

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II

WYDZIAŁ TEOLOGII

INSTYTUT TEOLOGII PASTORALNEJ I KATECHETYKI

Kamila Rzepka

Nr albumu: **84429**

METODY REGULACJI POCZĘĆ A WIĘZI MAŁŻEŃSKO-RODZINNE

Studium empiryczne z Duszpasterstwa Rodzin
na podstawie badań małżonków w Diecezji Sandomierskiej

Praca doktorska

napisana na Wydziale Teologii

pod kierunkiem

dr hab. Beaty Marty Parysiewicz, prof. KUL

Lublin 2019

SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW.....	5
WSTĘP	10

ROZDZIAŁ I

TEORETYCZNE UJĘCIE WIĘZI MAŁŻEŃSKO-RODZINNYCH	22

1.1. Więzi małżeńsko-rodzinne w nauczaniu Kościoła katolickiego	23
1.1.1. Nauczanie przed Soborem Watykańskim II i nauczanie soborowe.....	23
1.1.2. Nauczanie po Soborze Watykańskim II	29
1.2. Więzi małżeńsko-rodzinne w świetle teologii małżeństwa i rodziny	39
1.2.1. Więzi małżeńsko-rodzinne jako obraz relacji Trójcy Świętej	40
1.2.2. Więzi małżeńsko-rodzinne jako obraz relacji między Jezusem Chrystusem a Kościołem	42
1.3. Więzi małżeńsko-rodzinne w świetle psychologii małżeństwa i rodziny	46
1.3.1. Definicje i rodzaje więzi małżeńsko-rodzinnych	48
1.3.2. Charakterystyka i uwarunkowania więzi małżeńsko-rodzinnych	51
1.4. Więzi małżeńsko-rodzinne w świetle socjologii rodziny	58
1.4.1. Definicje i rodzaje więzi małżeńsko-rodzinnych	59
1.4.2. Charakterystyka i uwarunkowania więzi małżeńsko-rodzinnych	62

ROZDZIAŁ II

TEORETYCZNE UJĘCIE METOD REGULACJI POCZĘĆ.....	66

2.1. Metody regulacji poczęć w nauczaniu Kościoła katolickiego	67
2.1.1. Nauczanie przed Soborem Watykańskim II i nauczanie soborowe	67
2.1.1.1. Uzasadnienie i warunki odrzucenia działań regulacyjnych.....	68
2.1.1.2. Warunki akceptacji działań regulacyjnych.....	69
2.1.2. Nauczanie po Soborze Watykańskim II	71
2.1.2.1. Uzasadnienie i warunki odrzucenia działań regulacyjnych.....	72
2.1.2.2. Argumenty i warunki akceptacji działań regulacyjnych	77
2.2. Metody regulacji poczęć w świetle nauk empirycznych.....	81
2.2.1. Rozwój i charakterystyka metod naturalnej regulacji poczęć	82

2.2.2. Rodzaje metod naturalnej regulacji poczęć.....	86
2.2.3. Rozwój i charakterystyka metod antykoncepcyjnych.....	92
2.2.4. Rodzaje metod antykoncepcyjnych.....	94
2.3. Stan badań związku metod naturalnej regulacji poczęć z więziami małżeńsko-rodzinnymi.....	98
2.3.1. W świetle nauk medycznych.....	99
2.3.2. W świetle psychologii małżeństwa i rodziny.....	101
2.4. Stan badań związku metod sztucznej regulacji poczęć z więziami małżeńsko-rodzinnymi.....	105
2.4.1. W świetle nauk medycznych.....	106
2.4.2. W świetle psychologii małżeństwa i rodziny.....	108
2.4.3. W świetle socjologii rodziny.....	110

ROZDZIAŁ III

METODOLOGICZNE PODSTAWY BADAŃ.....	115

3.1. Cel i problematyka badań	115
3.2. Hipotezy badawcze.....	119
3.3. Zmienne badawcze	123
3.4. Metody i narzędzie badawcze	124
3.5. Przebieg i organizacja badań	129
3.6. Charakterystyka badanej grupy.....	132

ROZDZIAŁ IV

METODY REGULACJI POCZĘĆ A WIĘZI MAŁŻEŃSKO-RODZINNE W ŚWIETLE BADAŃ WŁASNYCH.....	138

4.1. Wiedza badanych na temat metod regulacji poczęć i ich stosowanie	139
4.2. Rozumienie więzi małżeńsko-rodzinnych i jego uwarunkowania	200
4.3. Związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią uczuciowo-ekspresyjną	224
4.4. Związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią psychospołeczną	259
4.5. Związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią religijno-moralną.....	288

4.7. Związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńską więzią seksualno-prokreacyjną	348
4.8. Związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią kulturalno-towarzyską	381
4.9. Związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią ekonomiczno-gospodarczą	402
4.10. Dyskusja wyników badań	442
 ZAKOŃCZENIE	 459
BIBLIOGRAFIA	467
WYKAZ TABEL	498
SPIS WYKRESÓW	505
ANEKSY	506

WYKAZ SKRÓTÓW

- AAS** – *Acta Apostolicae Sedis*. Città del Vaticano 1909-.
- ADS** – *Arcanum divinae sapientiae*. Encyklika Leona XIII o małżeństwie chrześcijańskim (10.02.1880).
- AJ** – *American Journal of Maternal Child Nursing*. Philadelphia.
- AK** – *Ateneum Kapłańskie*. Włocławek 1909-.
- AL** – *Amoris laetitia*. Posynodalna Adhortacja apostolska Franciszka o miłości w rodzinie (19.03.2016).
- ANT** – Metody antykoncepcyjne.
- CA** – *Centesimus annus*. Encyklika Jana Pawła II w setną rocznicę encykliki *Rerum novarum* (01.05.1991).
- CC** – *Casti conubii*. Encyklika Piusa XI o małżeństwie chrześcijańskim (31.12.1930).
- ChL** – *Chrystifideles laici*. Posynodalna Adhortacja Apostolska Jana Pawła II o powołaniu i misji świeckich w Kościele i świecie (30.12.1988).
- CoT** – *CollectaneaTheologica*. Warszawa 1931-.
- CT** – *Catechesi Tradendae*. Adhortacja apostolska Jana Pawła II o katechizacji w naszych czasach (16.10.1979).
- CV** – *Caritas in veritate*. Encyklika Benedykta XVI o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie (29.06.2009).
- DA** – *Apostolicam actuositatem*. Dekret o apostołstwie świeckich Soboru Watykańskiego II (18.11.1965).
- DC** – *Deus caritas est*. Encyklika Benedykta XVI o miłości chrześcijańskiej (25.12.2005).
- DDR** – *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* Konferencji Episkopatu Polski (11.05.2003).
- DIM** – *Divini illius Magistri*. Encyklika Piusa XI o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży (31.12.1929).
- DPH** – *Dignitas personae humanae*. Instrukcja Kongregacji Nauki Wiary o niektórych problemach bioetycznych (08.09.2008).
- DV** – *Donum vitae*. Instrukcja Kongregacji Nauki Wiary o szacunku dla rodzącego się życia i o godności jego przekazywania (22.02.1987).
- DWCH** – *Gravissimum educationis*. Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim Soboru Watykańskiego II (28.10.1965).
- EG** – *Evangelii Gaudium*. Adhortacja apostolska Franciszka o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie (24.11.2013).

ES – *Ecclesiam suam*. Encyklika Pawła VI o drogach, którymi Kościół katolicki powinien kroczyć w dobie obecnej przy pełnieniu swej misji (06.08.1964).

EV – *Evangelium vitae*. Encyklika Jana Pawła II o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego (25.03.1995).

FC – *Familiaris consortio*. Adhortacja apostolska Jana Pawła II o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym (22.11.1981).

FeR – *Fides et Ratio*. Warszawa 2010-.

FR – *Fundamenty Rodziny*. Nowy Wiśnicz – Kraków 1996-2004.

FRa – *Fides et ratio*. Encyklika Jana Pawła II o relacjach między wiarą a rozumem (14.09.1998).

FS – *Fertility and Sterility. Płodność i sterylność*. Dziennik Urzędowy Amerykańskiego Towarzystwa Medycyny Rozrodu.

GEe – *Gaudete et exultate*. Adhortacja apostolska Franciszka o powołaniu do świętości w świecie współczesnym (19.03.2018).

GN – *Gość Niedzielny*. Katowice 1923-.

GP – *Ginekologia Polska*. Warszawa 1963-.

GŻ – *Głos dla Życia*. Poznań 1991-.

HLI – Human Life International.

HV – *Humanae vitae*. Encyklika Pawła VI o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego (25.07.1968).

IDC – *Inscrutabili Dei Consilio*. Encyklika Leona XIII o postaciach zła w społeczeństwie oraz misji Kościoła i papieża (21.04.1878).

IFŻK – Indywidualne Formy Życia Konsekwentnego

KDK – *Gaudium et spes*. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Soboru Watykańskiego II (07.12.1965).

KE – Kultura i Edukacja. Toruń 2005-.

KK – *Lumen gentium*. Konstytucja dogmatyczna o Kościele Soboru Watykańskiego II (21.11.1964).

KKK – *Katechizm Kościoła Katolickiego* (11.10.1992).

KL – *Sacrosanctum Concilium*. Konstytucja o liturgii świętej Soboru Watykańskiego II (04.12.1963).

KPR – *Karta Praw Rodziny* Stolicy Apostolskiej (1983).

KS – *Konteksty Społeczne*. Lublin 2013-.

KST – *Kieleckie Studia Teologiczne*. Kielce 2002-.

LdR – *List do Rodzin* Jana Pawła II z okazji Międzynarodowego Roku Rodziny „*Gratissimam sane*” (02.02.1994).

LE – *Laborem exercens*. Encyklika Jana Pawła II o pracy ludzkiej (14.09.1981).

LF – *Lumen fidei*. Encyklika Franciszka o wierze (29.06.2013).

LiP – *Libertas prestantissimum*. Encyklika Leona XIII o wolności człowieka (20.06.1888).

LMM – Liga Małżeństwo Małżeństwu.

LOsR – *L'Osservatore Romano*. Wydanie polskie. Città del Vaticano 1980-.

LP – *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie*. Wskazania Papieskiej Rady do spraw Rodziny dla wychowania w rodzinie (08.12.1995).

LS – *Laudato si'*. Encyklika Franciszka w trosce o wspólny dom (24.05.2015).

MatM – *Mater et Magistra*. Encyklika Jana XXIII o współczesnych przemianach społecznych w świetle nauki chrześcijańskiej (15.05.1961).

MD – *Mulieris dignitatem*. List apostolski Jana Pawła II o godności i powołaniu kobiety, z okazji Roku Maryjnego (15.08.1988).

MeM – *Medicina e Morale*. Pavia. Włochy 1951-.

MiR – *Małżeństwo i Rodzina*. Wrocław 1961-2005.

MM – Magazyn Medyczny.

MND – *Mane Nobiscum Domine*. List apostolski Jana Pawła II na Rok Eucharystii (07.10.2004).

MWR – *Medycyna Wieku Rozwojowego*. Warszawa 1996-.

NotNRP – *Nota Papieskiej Rady do spraw Rodziny na temat naturalnej regulacji poczęć oraz diagnostycznych metod płodności* (1988).

NPR – *Naturalne Planowanie Rodziny*. Kraków 1993-2006.

PA – *Pastoralis actio*. Instrukcja Kongregacji Nauki Wiary o chrzcie dzieci (20.10.1980).

PCH – *Polonia Christiana*. Kraków 2008-.

PH – *Persona Humana*. Deklaracja Kongregacji Nauki Wiary o niektórych zagadnieniach etyki seksualnej (29.12.1975).

PiT – *Pacem in terris*. Encyklika Jana XXIII o pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności (11.04.1963).

PK – *Pedagogika Katolicka*. Stalowa Wola 2007-.

PKWKUP – *Przemówienie Piusa XII do uczestniczek Kongresu Włoskiej Katolickiej Unii Położnych* (29.10.1951).

PPNZ – *Polski Przegląd Nauk o Zdrowiu*. Poznań 2000-.

PR – *Pedagogika Rodziny*. Łódź 2011-.

PSNNPR – Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Naturalnego Planowania Rodziny.

PST – *Poznańskie Studia Teologiczne*. Poznań 1972-.

QAP – *Quaestio de abortu procurato*. Deklaracja Kongregacji Nauki Wiary o sztucznym poronieniu (08.06.1974).

RC – *Redemptoris custos*. Adhortacja apostolska Jana Pawła II o świętym Józefie i jego posłannictwie w życiu Chrystusa i Kościoła (15.08.1989).

RDWEP – *Rozwój demograficzny: wymiar etyczny i pastoralny* Papieskiej Rady do spraw Rodziny (25.03.1994).

RH – *Redemptor hominis*. Encyklika Jana Pawła II o Odkupicielu człowieka (04.03.1979).

RLP – *Rodzina a ludzka prokreacja* Papieskiej Rady do spraw Rodziny (13.05.2006).

RMis – *Redemptoris missio*. Encyklika Jana Pawła II o stałej aktualności posłania misyjnego (07.12.1990).

RN – *Rerum novarum*. Encyklika Leona XIII o kwestii robotniczej (15.05.1891).

RNoR – *Roczniki Nauk o Rodzinie*. Lublin 2009-2011.

RNS – *Roczniki Nauk Społecznych*. Lublin 1949-.

RPES – *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*. Poznań 1921-.

RPT – *Roczniki Pastoralno-Katechetyczne*. Lublin 2009-.

RSR UAM – *Roczniki Socjologii Rodziny Uniwersytetu Adama Mickiewicza*. Poznań 1989-.

RT – *Roczniki Teologiczne*. Lublin 1991-2008.

RTK – *Rocznik Teologii Katolickiej*. Białystok 2002-.

RVM – *Rosarium Virginis Mariae. List apostolski Jana Pawła II o różańcu świętym* (16.10.2002).

SC – *Sacramentum Caritatis*. Posynodlana Adhortacja apostolska Benedykta XVI o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła (22.02.2007).

SCH – *Sapientiae christianae*. Encyklika Leona XIII o obowiązkach katolików wobec Kościoła (10.01.1890).

SE – *Studia Elbląskie*. Elbląg 1999-.

SEk – *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*. Katowice 1998-.

SK-K – *Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie*. Koszalin 1992-.

SnR UKSW – *Studia nad Rodziną UKSW*. Łomianki 1998-.

SNS – *Studia Nauk Społecznych*.

SPMR – *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie* Rady ds. Rodziny Konferencji Episkopatu Polski (19.06.2009).

SpS – *Spe salvi*. Encyklika Benedykta XVI o nadziei chrześcijańskiej (30.11.2007).

SPs – *Studia Psychologica*. Warszawa 2000-.

SR – *Sprawy Rodziny. Kwartalnik Duszpasterstwa Rodzin*. Warszawa 1983-.

SRS – *Sollicitudo rei socialis*. Encyklika Jana Pawła II z okazji 20 rocznicy ogłoszenia *Populorum Progressio* (30.12.1987).

SS – *Studia Społeczne*. Warszawa 2009-.

ST BDL – *Studia Teologiczne. Białystok, Drohiczyn, Łomża*. Białystok 1983-.

STD – *Studia Teologii Dogmatycznej*. Białystok 2015-.

STH – *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego*. Opole 1968-.

StS – *Studia Socjologiczne*. Warszawa 1961-.

SV – *Sacra Virginitas*. Encyklika Piusa XII o świętym dziewictwie (25.03.1954).

SW – *Studia Warmińskie*. Olsztyn 1964-.

TCE – *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*. Wrocław 1998-.

TiC – *Teologia i Człowiek. Kwartalnik Wydziału Teologicznego UMK*. Toruń 2003-.

TiM – *Teologia i Moralność*. Poznań 2006-.

TST – *Tarnowskie Studia Teologiczne*. Tarnów 1938-.

VD – *Verbum Domini*. Posynodalna adhortacja apostolska Benedykta XVI o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła (30.09.2010).

VS – *Veritatis splendor*. Encyklika Jana Pawła II o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła (06.08.1993).

WiŻ – *Wiedza i Życie*. Warszawa 1926-.

WSŻ – *W służbie życia* Papieskiej Rady do spraw Rodziny (03.1992).

WW – *Wytyczne wychowawcze Kongregacji do spraw Wychowania Katolickiego w odniesieniu do ludzkiej miłości. Zasadnicze cechy wychowania seksualnego* (01.11.1983).

WwR – *Wychowanie w Rodzinie*. Wrocław 2011-.

ZN INER – *Zeszyty naukowe INER*. Warszawa 2002-2008.

ZN KUL – *Zeszyty Naukowe KUL*. Lublin 1949-.

ŻP – *Życie i Płodność*. Kraków 2007-.

WSTĘP

Od zarania dziejów życie małżeńskie i rodzinne związane było z koniecznością i potrzebą przekazywania życia, służącą zastępowalności pokoleń. Już w czasach starożytnych, we wszystkich społecznościach i kulturach istniał tzw. kult płodności, który w dużej mierze opierał się na intuicji starożytnych ludów oraz ich wierze w siły natury. Płodność kobiety kojarzona była z cyklem miesięczkowym, a ten z kolei odnoszony był do cykliczności pór roku. W późniejszych wiekach liczne badania w tym kierunku, takie jak odkrycie męskiej komórki rozrodczej w 1677 roku oraz określenie czasu trwania ciała żółtego w 1903 roku, przyniosły spory sukces w rozwoju badań naukowych w dziedzinie rozpoznawania płodności, a dokładniej mówiąc – okresów płodnych i niepłodnych¹.

Kwestia płodności zawsze była też odnoszona do sfery sakralnej i moralnej, stąd religijna i etyczna interpretacja pożycia seksualnego. Ponieważ prokreacja miała istotny wpływ na przetrwanie określonego typu społeczeństwa, pożycie seksualne było regulowane także przez normy społeczne oraz religijne, a nawet ściśle przez nie reglamentowane. Oznacza to, że zachowania uznane za szkodliwe dla prokreacji były sankcjonowane negatywnie. Ta praktyka utrzymuje się współcześnie, a ze względu na pluralistyczny charakter społeczeństwa współwystępują odmienne sposoby interpretacji celów prokreacji i sposobów i realizacji. W tym nurcie należy umieścić nauczanie Kościoła katolickiego, w którym oprócz celów doczesnych prokreacji przypisuje się jej znaczenie religijne. Oznacza to, że każde działanie małżonków, także seksualne ma charakter zbawczy, o ile jest włączone w Boży plan odkupienia.

¹ M. Kinle, M. Małecka-Holerek. *Naturalne planowanie rodziny w aspekcie historycznym*. W: *Naturalne planowanie rodziny*. Red. M. Troszyński. Warszawa 2006 s. 213.

Małżeństwo pełni wiele funkcji: główne z nich to osobowe, społeczne i religijne. W pierwszym aspekcie małżeństwo ma wymiar komunijny, co oznacza, że więzi małżeńskie i rodzinne służą budowaniu jedności na płaszczyźnie emocjonalnej, egzystencjalnej, aksjologicznej, moralnej, kulturalnej, duchowej. W rozumieniu chrześcijańskim słowo „komunia” oznacza jedność². Określenie to oznacza sposób bycia oraz działania małżonków w odniesieniu do siebie nawzajem, poprzez które mogą oni się wzajemnie poznawać i afirmować³. Narzędziem komunii małżeńskiej jest miłość małżeńska i rodzinna, a pożycie seksualne między małżonkami jest wyrazem obu form miłości⁴. Więzy między członkami wspólnoty małżeńsko-rodzinnej mają potrójny cel – po pierwsze, służą osiągnięciu szczęścia rodzinnego i celom socjalizacyjno-wychowawczym, po drugie, szczęściu ostatecznemu w komunii z Bogiem, po trzecie, mają funkcję objawiania prawdy o Bogu, jako Miłości⁵. Jest to zadanie bardzo ambitne, stąd małżonkowie muszą świadomie tworzyć i umacniać więzi małżeńsko-rodzinne i potrzebują pomocy, której może i udziela im Kościół.

Na kształtowanie więzi w małżeństwie mają wpływ różnorodne czynniki, które zależne są od dojrzałości osobowej małżonków, etapu rozwoju związku oraz czasu jego trwania. Jednym z czynników wskazujących na poziom dojrzałości jest zdolność do miłości⁶ i stosowanie we wszystkich relacjach międzyludzkich, a szczególnie małżeńsko-rodzinnych, normy personalistycznej⁷ oraz dla osób wierzących – podporządkowanie się dyscyplinie Kościoła, jako nauczyciela w sprawach religii i moralności. W świetle nauczania Kościoła wskaźnikiem tak rozumianej dojrzałości jest także stosowanie metod regulacji poczęć uznanych przez Kościół za dopuszczalne i odrzucenie tych, które Kościół ocenia negatywnie z punktu widzenia realizacji chrześcijańskiego ideału dojrzałej osobowości, która ma za zadanie doprowadzić do komunii człowieka z innymi i z Bogiem⁸.

Przełomowym momentem w dziedzinie prokreacji było ogłoszenie 28 lipca 1968 r. przez papieża Pawła VI encykliki *Humanae vitae*, która odnosiła się do zasad moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego i wskazywała na istotne znaczenie metod naturalnych w życiu małżeńskim (HV 20-21). Także papież Jan Paweł II, gorliwy obrońca

² B. Parysiewicz. *Communio małżeńskie w kulturze aktywizmu i relatywizmu*. W: Sens i wartość sakramentu małżeństwa. Red. A. Czaja, M. Wyżlic. Lublin 2008 s. 163.

³ M. Wyżlic. *Communio małżeńskie wobec ekspansji seriali telewizyjnych*. W: Tamże s. 170.

⁴ Zob. B. Parysiewicz. *Wychowanie do miłości. Studium z duszpasterstwa rodzin*. Lublin 2010 s. 48-70.

⁵ Zob. Tamże.

⁶ G. Bassi, R. Zamburlin. *Komunikacja w małżeństwie. Jak być razem? Bliskość. Intymność. Seksualność*. Kraków 2003 s. 64.

⁷ Norma personalistyczna – zasada, według której „osoba jest takim dobrem, z którym nie godzi się używanie, które nie może być traktowane jako przedmiot użycia i w tej formie jako środek do celu” oraz „osoba jest takim dobrem, że właściwe i pełnowartościowe odniesienie do niej stanowi tylko miłość”. K.. Wojtyła. *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin 2001 s. 42.

⁸ Parysiewicz. *Wychowanie do miłości. Studium z duszpasterstwa rodzin* s. 77.

życia, wielokrotnie podkreślał, że życie ludzkie wymaga odpowiedniej troski już od poczęcia. W encyklice *Evangelium vitae* pisał: „Rodzącemu się życiu służą ośrodki upowszechniania naturalnych metod regulacji płodności: należy je rozwijać, ponieważ skutecznie pomagają one w stosowaniu zasad odpowiedzialnego ojcostwa i macierzyństwa” (EV 88 i 97).

Kościół wielokrotnie nauczał małżonków o konieczności podejmowania godziwych aktów małżeńskich, w których zostanie zachowany zarówno element jednoczący, jak i prokreacyjny. Wysuwając liczne argumenty, przeciwstawiał się stosowaniu środków antykoncepcyjnych, wskazując jednocześnie na uwarunkowania dla działań regulacyjnych, które w myśl Jego nauczania nie byłyby niszczące dla zachowania wewnętrznej struktury aktu małżeńskiego oraz wzajemnych relacji małżeńskich. Zachowaniu tej jedności służy stosowanie metod naturalnej regulacji poczęć⁹. Niniejsza rozprawa doktorska pt. *Metody regulacji poczęć a więzi małżeńsko-rodzinne. Studium empiryczne z Duszpasterstwa Rodzin na podstawie badań małżonków w Diecezji Sandomierskiej* sytuuje się w obszarze badawczym teologii pastoralnej, a ściślej duszpasterstwa rodzin, którego troską jest, m.in. spojrzenie na współczesne uwarunkowania życia małżeństw i rodzin oraz przeciwstawianie się kulturze śmierci powszechnie promującej sztuczną regulację poczęć¹⁰.

Wśród metod naturalnego planowania rodziny pierwszą, z pośród tych, które opierały się na pomiarach i wykresie temperatury była metoda termiczna ścisła, która pozwala wyznaczyć okres płodności i niepłodności po owulacji. Obecnie, najbardziej rozpowszechnionymi metodami rozpoznawania płodności są tzw. metody wielowskaźnikowe oraz jednowskaźnikowe, a także metody objawowo-termiczne związane z dwoma lub trzema wskaźnikami płodności: pomiarem temperatury, obserwacją śluzu oraz zmian szyjki macicy¹¹.

Współcześnie naturalne planowanie rodziny zyskało szczególną wartość, nie tylko wśród osób wierzących, ale również wśród tych, którzy deklarują się jako niewierzący, chociaż stosują oni dla metod inną motywację. O ile dla wierzących metody te są narzędziem współpracy z Bogiem, to dla niewierzących są wyrazem kształtowania ekologicznego stylu życia, pozwalającego zachować zdrowie prokreacyjne¹².

⁹ W literaturze istnieje ogólny podział metod planowania rodziny, który dzieli je na regulację poczęć i regulację urodzeń. Termin „regulacja poczęć” odnosi się do metod Naturalnego Planowania Rodziny, które służą wyznaczaniu płodności i poczęciu dziecka w najbardziej właściwym i najlepszym dla rodziców momencie życia oraz do metod antykoncepcyjnych, które zapobiegają poczęciu dziecka. Z kolei regulacja urodzeń dotyczy tych metod, których celem jest pozbawienie życia poczętego dziecka w jego najwcześniejszej fazie rozwoju. Do nich zalicza się aborcję i środki wczesnoporonne. U. Dudziak. *Wychowanie do miłości. Materiały dla nastolatków, ich rodziców i nauczycieli*. Częstochowa 2002 s. 89.

¹⁰ R. Kamiński. *Duszpasterstwo rodzin jako refleksja naukowa*. W: Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna. Red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń. Lublin 2013 s. 29.

¹¹ Zob. Kinle, Małecka-Holerek. *Naturalne planowanie rodziny w aspekcie historycznym...* s. 213-222.

¹² U. Dudziak. *Odpowiedzialne rodzicielstwo. Metody planowania rodziny*. W: Poradnictwo rodzinne w teorii i praktyce. Kraków 2013 s. 292.

Literatura przedmiotu prezentuje metody naturalnego planowania rodziny jako narzędzie kształtowania życia małżeńskiego¹³. Wpływają one zatem na jakość więzi między mężem i żoną oraz ich dziećmi. Wśród licznych zalet tych metod możemy wskazać na: walory ekonomiczne (nie wymagają od małżonków nakładów finansowych)¹⁴, prostotę (może stosować je każdy niezależnie od wykształcenia lub poziomu wiedzy)¹⁵ oraz skuteczność, dzięki której małżonkowie mają poczucie wolności, spokoju i pewności. Ponadto korzystanie z tych metod w sposób korzystny wpływa na wzajemne kontakty między mężem i żoną, którzy dzięki wzajemnej współpracy umacniają swoją więź małżeńską. Bardzo ważnym walorem jest ich aspekt zdrowotny, gdyż naturalne metody regulacji poczęć nie stanowią zagrożenia dla zdrowia i życia małżonków, ale przeciwnie – pozwalają już we wczesnej fazie rozwoju choroby na odkrycie pewnych zaburzeń lub nieprawidłowości. Jednocześnie pozwalają w pierwszych trzech miesiącach życia prenatalnego dziecka, poprzez zapis i monitorowanie pomiarów podstawowej temperatury ciała (PTC), uchronić je przed zbyt wczesnym porodem. Dają zatem możliwość oceny prawidłowego przebiegu ciąży. Małżonkowie jako rodzice dziecka pierwsi wiedzą o jego istnieniu. Dzięki temu mogą wykazać większą dbałość o dziecko i już od samego poczęcia troszczyć się o nie¹⁶. Z kolei poprzez trafne wskazanie czasu płodnego u kobiety, metody naturalnej regulacji poczęć pomagają w poczęciu dziecka u tych małżonków, którzy mają w tej dziedzinie jakieś trudności¹⁷.

Istotnym walorem stosowania metod naturalnego planowania rodziny jest ich zgodność z zamysłem Bożym, gdyż poznając i respektując prawa rządzące płodnością, małżonkowie przybliżają się do Stwórcy i żyją w zgodzie z własnym sumieniem i wyznawanymi wartościami¹⁸.

Drugi z wyżej wymienionych rodzajów metod regulacji płodności, to metody antykoncepcyjne. Jak wskazuje ich łacińska nazwa antykoncepcja oznacza odrzucenie poczęcia – przedrostek *anti* – przeciw, *conceptio* – poczęcie. Do metod antykoncepcyjnych zaliczają się m.in. stosunek przerywany (*coitus interruptus*); środki mechaniczne, m.in.

¹³ D. Kornas-Biela. *Psychologiczne aspekty naturalnego planowania rodziny*. W: Naturalne planowanie rodziny. Red. M. Troszyński. Warszawa 2006 s. 124.

¹⁴ Tamże s. 293.

¹⁵ Dudziak. *Wychowanie do miłości. Materiały dla nastolatków, ich rodziców i nauczycieli* s. 99.

¹⁶ Tamże s. 100.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Zob. Kornas-Biela. *Psychologiczne aspekty naturalnego planowania rodziny*. W: Naturalne planowanie rodziny. Red. M. Troszyński. Warszawa 2006 s. 121-128. Por. T. Dmochowski, H. Cerańska-Goszczyńska, M. Kinle. *Zalety i trudności stosowania metod naturalnego planowania rodziny*. W: Tamże s. 105-109.

prezerwatywy, kapturki naszyjkowe; środki chemiczne oraz niektóre środki hormonalne (pigułki o różnej zawartości hormonów)¹⁹.

Użycie metod antykoncepcyjnych powoduje wiele zagrożeń w aspekcie zdrowotnym: niszczone jest zdrowie prokreacyjne i naruszony dobrostan zdrowotny całego organizmu (najczęściej wskazuje się na: stany zapalne narządu rodno, raka szyjki macicy, raka piersi, zaburzenia gospodarki hormonalnej, choroby sercowo-naczyniowe, zakrzepy, wylewy krwi do mózgu, otyłość, depresje, osłabienie popędu płciowego, a także nerwice seksualne u mężczyzn i kobiet oraz niepłodność)²⁰. Szkodliwość antykoncepcji uwidacznia się również w psychicznej sferze człowieka, która przejawia się w: degradacji miłości małżeńskiej, wzajemnym uprzedmiotowieniu, braku odpowiedzialności w sferze seksualnej (niezdolność do samoopanowania), oraz w dziedzinie prokreacji²¹. Trzecia sfera zagrożeń, na jaką wskazuje literatura przedmiotu, to zagrożenie dla więzi i komunikacji małżeńsko-rodzinnej. Przejawia się to: konfliktami wewnętrznymi (stałe poczucie winy, utrata wrażliwości moralnej, nerwice) i zewnętrznymi (konflikty małżeńskie i rodzinne) oraz rozpadem związku i postawą *anti-life*²². Stosowanie metod antykoncepcyjnych przyczynia się również do problemów społecznych, definiowanych jako: przedwczesne podejmowanie przez młodzież współżycia seksualnego, opóźnione dojrzewanie psychiczne i społeczne młodzieży, a w konsekwencji: aborcja, niechciane dzieci, szerzenie procedury *in-vitro* oraz rozwody²³. Trzeba również dodać, że antykoncepcja stanowi poważny problem dla ludzi wierzących, którzy zaburzając naturalne prawa rządzące płodnością, znacznie obciążają swoje sumienia²⁴.

Celem naukowym rozprawy doktorskiej jest uzyskanie wiedzy na temat rzeczywistego związku stosowania różnych metod regulacji poczęć z jakością więzi małżeńsko-rodzinnych przez porównanie ich w grupach badawczych, stosujących odmienne metody regulacji płodności, kwalifikowane jako naturalne, antykoncepcyjne, mieszane oraz niestosujących metod. Zbadanie wpływu zachowań prokreacyjnych małżonków na jakość więzi małżeńsko-rodzinnych, zarówno w zakresie ich składników, jak i dynamiki pozwoli zdobyć rzetelną wiedzę na temat szczególnie istotny w dzisiejszych czasach. Wiedza ta pozwoli także zrozumieć priorytetowe znaczenie potrzeb osobowych i prokreacyjnych we współczesnym małżeństwie, zakłada się bowiem, że satysfakcja z pożycia małżeńskiego i umiejętność

¹⁹ Dudziak. *Wychowanie do miłości. Materiały dla nastolatków, ich rodziców i nauczycieli* s. 89.

²⁰ P. Gratkowski. *Antykoncepcja. Aborcja*. W: *Naturalne planowanie rodziny* s. 206.

²¹ P. Wosicki. *Lekceważone zagrożenie, czyli dlaczego antykoncepcja niszczy małżeństwo*. Poznań 2012 s. 21.

²² Zob. Dudziak. *Wychowanie do miłości. Materiały dla nastolatków, ich rodziców i nauczycieli* s. 92-93.

²³ Zob. Wosicki. *Lekceważone zagrożenie, czyli dlaczego antykoncepcja niszczy małżeństwo* s. 24-25.
A. Giddens. *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*. Warszawa 2001 s. 225.

²⁴ Dudziak. *Wychowanie do miłości. Materiały dla nastolatków, ich rodziców i nauczycieli* s. 93.

kierowania płodnością może mieć rozstrzygający charakter dla rozwoju lub zaniku więzi małżeńskiej.

W ramach niniejszej rozprawy postawiono następujący problem badawczy: „Czy stosowane metody regulacji poczęć różnicują jakość więzi małżeńsko-rodzinnych?” Powyższe pytanie wskazuje na istotną kwestię dotyczącą związku wybranych przez małżeństwo metod regulacji poczęć, bądź jego braku z jakością więzi małżeńsko-rodzinnych. Wyniki badań pozwolą stwierdzić, czy istnieje takie zróżnicowanie i czy jest ono rozstrzygające dla bogactwa tych więzi oraz ich dynamiki. Pośrednio autorka uzyska też odpowiedź na pytania: czy, a jeśli tak, to które metody służą trwałości małżeństwa i rodziny oraz czy, a jeśli tak, to które metody niszczą trwałość małżeństwa.

Realizacja celu badawczego pracy opierać się będzie na dwóch grupach źródeł: zastanych, do których zaliczamy: teksty Pisma Świętego, wybrane dokumenty Soboru Watykańskiego II, dokumenty poszczególnych papieży – głównie encykliki, adhortacje apostolskie i listy o tematyce małżeńsko-rodzinnej, a także wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej. W opracowaniu części teoretycznej użyta będzie także literatura z zakresu teologii małżeństwa i rodziny oraz nauk empirycznych takich jak: psychologia małżeństwa i rodziny, pedagogika rodziny i socjologia rodziny. Drugą grupę stanowią własne źródła wytworzone, a więc kwestionariusze ankiet w liczbie 345 sztuk.

Różnorodność i specyfika więzi małżeńsko-rodzinnych wymaga troski oraz towarzyszenia małżonkom na ich drodze do zbawienia²⁵. W duszpasterstwie rodzin obszar prezentowanej tematyki jest rzadko eksplorowany naukowo, dlatego spodziewanym rezultatem pracy i uzyskanych na podstawie badań własnych wyników, będzie znaczące poszerzenie i pogłębienie wiedzy z psychologii małżeństwa na temat seksualno-prokreacyjnego podłoża rozwoju więzi małżeńsko-rodzinnych, czyli wewnętrznych uwarunkowań rozwoju lub zaniku tychże oraz z psychopedagogiki rodziny na temat seksualno-prokreacyjnego podłoża rozwoju więzi rodzinnych i kierunków wychowania rodzinnego. Zaprezentowane wnioski będą ponadto służyć rozwojowi teologii pastoralnej, a przede wszystkim szczególnej dyscyplinie, jaką jest duszpasterstwo rodzin. Niewielka ilość obszernych i rzetelnych badań utrudnia naukową i obiektywną ocenę zjawiska oraz umiejscowienie go w obrębie problematyki wyżej wymienionych nauk lub odrzucenie go, jako naukowego artefaktu, kwalifikowanego jako element ideologii religijnej. W tym zatem uwidacznia się konieczność podjętych badań oraz analiza ich wyników w niniejszej pracy.

²⁵ AL n. 229. Por. Konferencja Episkopatu Polski. *Wytyczne pastoralne do adhortacji Amoris laetitia*. W: <https://episkopat.pl/biskupi-potrzeba-sluzby-malzenstwu-i-rodzinie-oraz-osobom-w-zwiazkach-niesakramentalnych/> (dostęp 29 września 2018 r.). DDR n. 66.

Obecnie istnieją różne publikacje dotyczące metod regulacji poczęć (NPR i antykoncepcji) oraz więzi małżeńsko-rodzinnych. Na polskim gruncie istnieje jednak znikomy zasób wiedzy dotyczący znaczenia metod regulacji poczęć dla jakości więzi małżeńsko-rodzinnych, co nadaje tym dyskusjom charakter ideologiczny, a nie naukowy.

W pierwszej kolejności na uwagę zasługują badania Wandy Półtawskiej z 1976 r., która na podstawie obserwacji oraz wywiadu z małżonkami, omawia problemy par stosujących różne metody antykoncepcyjne²⁶. Podobna tematyka badawcza była podejmowana jedynie przez ks. Andrzeja Prybę, który w 1999 r. badał znaczenie planowania rodziny dla więzi małżeńskiej na próbie 260 małżonków przynależących do Domowego Kościoła²⁷ oraz w 2009 r. w pracy doktorskiej przez o. Piotra Zajączkowskiego na próbie 234 małżonków zamieszkałych na terenie parafii Braci Mniejszych Kapucynów w Lublinie²⁸. Wskazana problematyka badawcza podejmowana była także w ramach prac magisterskich m.in.: przez Agatę Szmarowską²⁹, Ewę Białą³⁰, Joannę Wysocką³¹, Karinę Lasotę³² oraz Karola Furtaka³³. Niniejszą problematyką zajmowała się także Maria Jankowska, która w 2014 r. na próbie 92 małżonków przeprowadziła badania dotyczące istnienia różnicy w bliskości emocjonalnej, intelektualnej i działaniowej między małżonkami, którzy stosują metody naturalnego planowania rodziny oraz tymi, którzy stosują metody antykoncepcyjne. Badała także różnicę dotyczącą jakości związku małżeńskiego u tych małżonków³⁴.

Zbliżoną tematykę (pozytywne walory naturalnego planowania rodziny i postawa pro-life), podejmowali m.in. Marian Szczepanowicz³⁵, Elżbieta Wójcik³⁶, a także Dorota Kornas-

²⁶ Zob. W. Półtawska. *Wpływ postawy antykoncepcyjnej na małżeństwo i rodzinę (w świetle kazuistyki Poradni Rodziny)*. W: Specjalistyczne aspekty problemu antykoncepcji. Ogólnopolska Sesja Naukowa lekarzy i teologów 7-8.II.1976. Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne 1980 s. 128-178.

²⁷ Zob. A. Pryba. *Planowanie rodziny a więź małżeńska*. Olsztyn 2002.

²⁸ Zob. P. Zajączkowski. *Postawy wobec prokreacji a więź małżeńska. Studium empiryczne z Duszpasterstwa Rodzin na podstawie badań małżonków w parafii Braci Mniejszych Kapucynów w Lublinie*. Praca doktorska napisana na Wydziale teologii KUL pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Wiesława Przygody Lublin 2010 [Mps Archiwum KUL].

²⁹ Zob. A. Szmarowska. *Relacje między więzią małżeńską a naturalnym planowaniem rodziny (w opinii małżonków)*. Lublin 1991 [Mps pracy magisterskiej. Archiwum KUL].

³⁰ Zob. E. Biała. *Więź psychiczna w małżeństwach stosujących różne metody regulacji poczęć*. Lublin 1997 [Mps pracy magisterskiej. Archiwum KUL].

³¹ Zob. J. Wysocka. *Metody regulacji poczęć a komunikacja w małżeństwie bez dzieci. Na podstawie badań małżonków*. Lublin 2005 [Mps pracy magisterskiej. Archiwum KUL].

³² Zob. K. Lasota. *Jakość związku małżeńskiego u par stosujących naturalne metody planowania rodziny*. Warszawa 2009 [Mps pracy magisterskiej UKSW].

³³ Zob. K. Furtak. *Postawy wobec metod planowania rodziny osób przygotowujących się do zawarcia sakramentu małżeństwa*. Lublin 2011 [Mps pracy magisterskiej. Archiwum KUL].

³⁴ Zob. M. Jankowska. *Metody regulacji poczęć a więź małżonków i jakość ich związku małżeńskiego*. „FeR” n. 4(20)2014 s. 155-156.

³⁵ Zob. M. Szczepanowicz. *Miłość możliwa jest*. Kraków 1992 s. 113-154.

³⁶ E. Wójcik. *Znaczenie naturalnego planowania rodziny dla więzi małżeńskiej*. W: Naturalne Planowanie Rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych. Red. W. Wieczorek, E. Flader, R. Krupa, J. Płońska, A. Zaremba. Lublin 2008 s. 285-293. Taż. *Z myślą o małżeństwie*. Kraków 2006 ss. 130.

Biela³⁷, Piotr Wosicki³⁸ i Maria Ryś³⁹. Wskazali oni na nieocenioną rolę metod naturalnego planowania rodziny w pogłębianiu miłości między małżonkami. Wieloaspektowego omówienia metod naturalnego planowania rodziny podjęli się: Urszula Dudziak i Alina Deluga⁴⁰, Włodzimierz Wieczorek⁴¹, a także Michał Troszyński⁴². Jednak w publikacjach powyższych autorów temat niniejszej pracy jest w kwestii uboczną.

W Diecezji Sandomierskiej tematyką wpływu naturalnych metod planowania rodziny na życie małżeńskie i rodzinne, zajmowała się od początku swej działalności pierwsza instruktorka diecezjalna Dorota Kwapisz⁴³ oraz ks. Czesław Murawski⁴⁴. Studium empiryczne zostało zrealizowane w Diecezji Sandomierskiej, co jest podyktowane miejscem pierwszej pracy doktorantki, a także jej naukową kwerendą dotyczącą świadectw małżonków na podjęty temat, zgromadzonych przez pierwszą instruktorkę, której wynikiem jest artykuł naukowy autorki niniejszej dysertacji⁴⁵. Przedstawione wyniki badań, w oparciu o analizę listów, pokazały, że wpływ naturalnego planowania rodziny na rozwój więzi małżeńskiej jest ogromny. Małżonkowie dostrzegają w swoim życiu małżeńskim i rodzinnym liczne zmiany, które pozwalają im głębiej przeżywać własne małżeństwo oraz lepiej angażować się w życie rodzinne. Zwiększyła się również ich świadomość dotycząca pożycia seksualnego i prokreacji. Nawiązała się między nimi współpraca i chęć wzajemnego towarzyszenia sobie w tak doniosłym momencie, jakim jest powołanie nowej istoty ludzkiej do życia. Naturalne metody regulacji poczęć oceniają jako wielki skarb, bez którego w wielu przypadkach nie

³⁷ Zob. D. Kornas-Biela. *Psychologiczne aspekty naturalnego planowania rodziny*. W: Naturalne Planowanie Rodziny. Podręcznik dla nauczycieli naturalnego planowania rodziny. Red. M. Troszyński. Warszawa 2006 s. 124-126.

³⁸ Wosicki. *Lekceważone zagrożenie, czyli dlaczego antykoncepcja niszczy małżeństwo* s. 20.

³⁹ M. Ryś. *Psychologia małżeństwa w zarysie*. Warszawa 1999 s. 80.

⁴⁰ U. Dudziak, A. Deluga. *Naturalne planowanie rodziny. Wybrane zagadnienia*. Szczecinek 2006 s. 168. Red. Taż. *Psychoseksuologia i wychowanie*. Częstochowa 2004 s. 327.

⁴¹ W. Wieczorek i inni red. *Naturalne Planowanie Rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych*. Lublin 2008 s. 495.

⁴² M. Troszyński red. *Naturalne Planowanie Rodziny. Podręcznik dla nauczycieli naturalnego planowania rodziny*. Warszawa 2006 ss. 232.

⁴³ Maria Dorota Kwapisz przez lata swej działalności korespondowała z małżonkami oraz doradczyniami poradnictwa rodzinnego i zbierała ich doświadczenia związane ze stosowaniem metod antykoncepcyjnych oraz metod Naturalnego Planowania Rodziny w formie listów. Przechowywane są one w Archiwum Diecezjalnym w Sandomierzu. Zob. Cz. Murawski. *Warto żyć dla Miłości. Dorota Kwapisz – pierwsza Instruktorka Diecezjalna Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Sandomierskiej*. Sandomierz 1997 s. 28-55. Z. Münnich. *Potem im błogosławił... Dzieje Duszpasterstwa Rodzin w Diecezjach: Sandomierskiej i Radomskiej w latach 1956-2009*. Sandomierz 2010 s. 23.

⁴⁴ Zob. M. D. Kwapisz, Cz. Murawski. *Wpływ naturalnych metod planowania rodziny na życie małżeńskie i rodzinne na przykładzie doświadczeń diecezji sandomierskiej*. W: Naturalne Planowanie Rodziny. Motywy i szanse. Sandomierz 1986 s. 35-47. Zob. M. D. Kwapisz. *Problematyka odpowiedzialnego rodzicielstwa w świetle materiałów poradni życia rodzinnego Diecezji sandomierskiej*. Praca magisterska pisana pod kierunkiem ks. doc. dra hab. Helmuta Jurosa na Wydziale Teologicznym Akademii Teologii Katolickiej. Warszawa 1979. Por. Cz. Murawski. *Warto żyć dla Miłości*. Sandomierz 1997 s. 28-55.

⁴⁵ Zob. K. Rzepka. *Znaczenie NPR dla rozwoju więzi małżeńsko-rodzinnej na podstawie świadectw małżonków z Archiwum Diecezjalnego w Sandomierzu w latach 1976-1978*. „SnR UKSW” XIX n. 1 (36) 2015 s. 231-244.

byłoby możliwe szczęście małżeńskie⁴⁶. W związku z tym autorce dysertacji, wydało się zasadne podjęcie tej tematyki w odniesieniu do czasów współczesnych i doświadczeń małżonków, stosujących obecnie metody regulacji poczęć, zarówno naturalne planowanie rodziny, jak i antykoncepcję oraz spojrzenie tych małżonków na rozwój więzi małżeńsko-rodzinnych. Na terenie Diecezji Sandomierskiej nie przeprowadzono dotychczas, tak obszernych badań w tym zakresie, a wspomniana wyżej kwerenda naukowa świadectw małżonków wskazała na potrzebę szerszego zbadania tego zagadnienia w obszarze wszystkich więzi małżeńsko-rodzinnych.

Do zagranicznych badań, zbliżonych tematyką do tematu dysertacji, można zaliczyć te, które dotyczyły wpływu naturalnego planowania rodziny na poszczególne sfery życia człowieka, np. wzrost poziomu duchowego, zdrowie i ogólny dobrostan organizmu⁴⁷. Odnotowano w nich również ogólnie płynące korzyści dla związku małżeńskiego, np. większe powodzenie trwałości małżeństwa i otwartości na rodzicielstwo⁴⁸, a także powiększenie się wzajemnego szacunku i polepszenie komunikacji między małżonkami⁴⁹.

Rozpowszechnianiem wiedzy o metodach naturalnego planowania rodziny zajmują się organizacje światowe, do których można zaliczyć m.in.: Międzynarodową Federację Popierania Rozwoju Rodziny (ang. International Federation for Family Life Promotion – IFFLP); Międzynarodowe Stowarzyszenie Lekarzy dla Naturalnego Planowania Rodziny (IANFP); Światową Organizację Metody Owulacji Billingsa (ang. World Organization of the Ovulation Method Billings – WOOMB)⁵⁰. Polskimi organizacjami zajmującymi się tą tematyką są, m.in.: Instytut Naturalnego Planowania Rodziny według metody Rötzer (INER); Liga Małżeństwo Małżeństwu (LMM); Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Naturalnego Planowania Rodziny (PSNNPR); Towarzystwo Odpowiedzialnego Rodzicielstwa (TOR), a także Stowarzyszenie „Miłość i Odpowiedzialność”⁵¹ oraz Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka i Human Life International z siedzibą w Gdańsku (HLI)⁵².

⁴⁶ Tamże s. 237-241.

⁴⁷ Zob. R. J. Fehring, W. Kurz. *Anthropological Differences between Contraception and Natural Family Planning. Life and learning X*. 2000 s. 247-249.

⁴⁸ K. Meissner. *Płciowość i czystość*. Poznań 2005 s. 49.

⁴⁹ Zob. L. VandeVusse, L. Hanson, R. J. Fehring, A. Newman, J. Fox. *Couples' Views of the Effects of Natural Family Planning on Marital Dynamics. Journal of Nursing Scholarship*. 35 (2) 2003 s. 171-172.

⁵⁰ W. Fijałkowski. *Rozwój wiedzy o płodności i metodach jej rozpoznawania*. W: *Płodność i planowanie rodziny*. Red. Z. Szymański. Szczecin 2004 s. 9-15.

⁵¹ Z. Szymański. *Informacje o stowarzyszeniach zajmujących się upowszechnianiem naturalnego planowania rodziny w Polsce*. W: *Płodność i planowanie rodziny*. Red. Z. Szymański. Szczecin 2004 s. 283-293.

⁵² A. Pryba. *Planowanie rodziny a więź małżeńska*. Olsztyn 2002 s. 144.

Tematykę wpływu działania antykoncepcji na zdrowie człowieka podjęli: Zbigniew Szymański⁵³, Zbigniew Lew-Starowicz, M. Ryś, E. Wójcik oraz Bogdan Chazan⁵⁴. Niekorzystny wpływ antykoncepcji na sferę psychiczną podjęli: D. Kornas-Biela, P. Wosicki⁵⁵.

Jednocześnie kwestią popularyzacji metod antykoncepcyjnych zajmują się: Międzynarodowa Federacja Planowanego Rodzicielstwa (ang.) International Planned Parenthood Federation (IPPF); Fundacja Rockefellera; Fundacja Playboya; Agendy Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ): United Nations Children's Fund (UNICEF); United Nations Development Programme (UNDP); Katolicy za Wolnym Wyborem (ang.) Catholics for a Free Choice. Wśród polskich organizacji możemy wymienić m.in.: Federację na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, w tym: Grupę Edukatorów Seksualnych PONTON; Towarzystwo Rozwoju Rodziny (TRR); Ligę Kobiet Polskich oraz Polskie Stowarzyszenie Feministyczne⁵⁶.

Aktualny stan wiedzy pokazuje, że rodzaj stosowanych metod regulacji poczęć wpływa na jakość związku małżeńskiego, a tym samym na rozwój obojga małżonków. Szerzej aspekt ten zostanie omówiony w rozdziale II dysertacji⁵⁷. Z jednej strony, gdy mamy do czynienia z metodami naturalnego planowania rodziny możemy mówić, że mimo wyrzeczeń i poświęceń, małżonkowie mają wysokie poczucie szczęścia i satysfakcji z bycia razem. Z drugiej zaś strony, w przypadku metod antykoncepcyjnych, funkcjonowanie związku małżeńskiego odnotowuje się, na dość niskim poziomie rozwojowym. Te stwierdzenia były punktem wyjścia dla badań własnych.

Rozprawa doktorska składa się ze wstępu, poprzedzonego wykazem skrótów, czterech rozdziałów, a także zakończenia, bibliografii i Aneksu. Pierwsze dwa rozdziały stanowią część teoretyczną, trzeci zawiera metodologię badań. W ostatnim rozdziale zaprezentowano opracowanie wyników badań własnych oraz przedstawiono dyskusję wyników badań.

Pierwszy rozdział pracy przedstawia, zagadnienia dotyczące więzi małżeńsko-rodzinnych, ze względu na fundamentalne znaczenie tego zagadnienia dla problemu niniejszej dysertacji. Zawarto w nim nauczanie Kościoła katolickiego, teologii małżeństwa i rodziny oraz nauk empirycznych takich, jak psychologia małżeństwa i rodziny oraz socjologia rodziny

⁵³ Szymański. *Antykoncepcja i środki wczesnoporonne* s. 228-242.

⁵⁴ Z. Lew-Starowicz. *Vademecum sztuki miłosnej*. Warszawa 1989 ss. 192. E. Wójcik. *Z myślą o małżeństwie*. Kraków 2006 ss. 160. B. Chazan. *Opieka zdrowotna prekoncepcyjna*. W: *Płodność i planowanie rodziny*. Red. Z. Szymański. Szczecin 2004 s. 181-199.

⁵⁵ D. Kornas-Biela. *Psychologiczne aspekty naturalnego planowania rodziny*. W: *Naturalne planowanie rodziny*. Podręcznik dla nauczycieli naturalnego planowania rodziny. Red. M. Troszyński. Warszawa 2006 s. 115-130. P. Wosicki. *Lekceważone zagrożenie* ss. 32.

⁵⁶ J. Uścińowicz. *Planowane rodzicielstwo*. Gdańsk: Human Life International Europa 1998 s. 31.

⁵⁷ Zob. Rozdział II. *Stan badań związku metod naturalnej i sztucznej regulacji poczęć z więziami małżeńsko-rodzinnymi* s. 98-114.

na temat więzi. Nauczanie Kościoła zostało podzielone na dwa okresy: przed Soborem Watykańskim II i nauczanie soborowe oraz nauczanie po Vaticanum II. W psychologicznym i socjologicznym ujęciu więzi małżeńsko-rodzinnych uwzględniono definicje i rodzaje więzi, a także ich charakterystykę i uwarunkowania.

Drugi rozdział opisuje nauczanie Kościoła katolickiego oraz nauk empirycznych na temat metod regulacji poczęć. Porusza kwestie związane z akceptacją działań regulacyjnych w przedsoborowym i soborowym nauczaniu oraz po Soborze, a także argumenty przemawiające za odrzuceniem regulacji poczęć (biblijne, moralne, społeczno-polityczne i rodzinne odnoszące się do tego zagadnienia). Ta część rozprawy przedstawia także charakterystykę metod naturalnego planowania rodziny i metod antykoncepcyjnych w naukach empirycznych. Omawia ich rozwój, główne definicje i rodzaje, a także przytacza dotychczasowy stan badań związku metod regulacji poczęć z więziami małżeńsko-rodzinnymi, uwzględniając skutki stosowania zarówno jednych, jaki i drugich w świetle nauk medycznych, psychologii małżeństwa i rodziny oraz socjologii rodziny.

Metodologiczny, trzeci rozdział przedstawia cel i problematykę badań, szczegółowo opisuje hipotezy badawcze oraz przyjętą dla potrzeb dysertacji metodę badań i sposób ich realizacji. Zawiera również treści dotyczące zastosowanych zmiennych demograficznych. W rozdziale tym, znajdują się także informacje dotyczące konstruowania narzędzia badawczego i dobru pytań badawczych. Dla rozwiązania postawionego problemu badawczego, przyjęto paradygmat studium teoretyczno-empirycznego⁵⁸. W prezentacji wyników badań pomocne okazały się metody statystyczne. Obliczeń dokonano za pomocą testów: Chi-kwadrat Pearsona, U Manna-Whitneya oraz H Kruskala-Wallisa Chi². Ostatni paragraf przedstawia przebieg i organizację badań, z uwzględnieniem wyników badań pilotażowych, ukazuje czas i miejsce przeprowadzonych badań oraz prezentuje charakterystykę badanej grupy.

Czwarty rozdział pracy, stanowi opracowanie uzyskanych wyników badań. Skonstruowany został w oparciu o hipotezy badawcze szczegółowe. Zawiera prezentację wyników badań dla zmiennych demograficznych i zmiennej pośredniczącej oraz związek między stosowanymi metodami regulacji poczęć a więziami małżeńsko-rodzinnymi, w czterech grupach respondentów: małżonków stosujących naturalne planowanie rodziny, małżonków stosujących antykoncepcję, małżonków stosujących metody mieszane (zarówno NPR, jak i antykoncepcję) oraz małżonków, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć.

⁵⁸ W. Przygoda. *Paradygmaty postępowania badawczego w teologii praktycznej*. W: Metodologia teologii praktycznej. Red. W. Przyczyna. Kraków 2011 s. 112.

W zakończeniu dysertacji zaprezentowano wnioski naukowe z badań oraz wskazania do dalszych badań naukowych w omawianym obszarze. Wykazano, dla jakiej więzi i w jakim obszarze potwierdziły się postawione hipotezy badawcze, aby ostatecznie móc potwierdzić lub odrzucić główną hipotezę badawczą i wyprowadzić wnioski potrzebne dla duszpasterstwa rodzin, w związku z badanym problemem. Podano również, na ile i w jakim zakresie obecna rozprawa doktorska przyczyniła się do poszerzenia nauki na wskazany temat.

Bibliografia została skonstruowana w oparciu o źródła, do których zaliczono badania własne, w postaci wypełnionych kwestionariuszy ankiet. Drugim elementem bibliografii są dokumenty Kościoła katolickiego, a wśród nich: dokumenty Soboru Watykańskiego II, nauczanie papieskie, dokumenty Stolicy Apostolskiej oraz inne dokumenty Kościoła Katolickiego. Na bibliografię, składa się także: literatura przedmiotowa, literatura pomocnicza oraz adresy stron internetowych.

W aneksie dysertacji umieszczono wzór kwestionariusza ankiety, według którego zostały przeprowadzone badania, oraz spis tabel i wykresów zawartych w korpusie pracy. Zaprezentowano także tabele z wynikami badań, dla których nie uzyskano istotnych różnic statystycznych. Mogą one posłużyć do dalszych prac badawczych we wskazanym obszarze.

ROZDZIAŁ I

TEORETYCZNE UJĘCIE WIĘZI MAŁŻEŃSKO-RODZINNYCH

Zawierając sakrament małżeństwa mężczyzna i kobieta stają na początku wspólnej życiowej drogi. Wspólne kroczenie drogą miłości małżeńskiej wymaga od obojga małżonków codziennej troski o wzajemne relacje. Początkowo relacje te obejmują diadę małżeńską. Z czasem jednak, wraz z pojawieniem się pierwszego, a potem kolejnych dzieci, relacje między mężem i żoną zaczynają rozszerzać się na szerszą wspólnotę, jaką jest rodzina. Tworzą się zatem więzi wewnątrzrodzinne, których fundamentem jest wzajemna miłość małżeńsko-rodzinna⁵⁹.

Rozwój więzi małżeńsko-rodzinnych w dużej mierze zależy od tego, jak wyglądały relacje małżonków na etapie wzajemnego poznawania się. Miłość narzeczonych zostaje udoskonalona przez sakrament małżeństwa miłością Bożą. Budowanie trwałych więzi małżeńsko-rodzinnych w codziennym życiu powinno więc skłaniać małżonków do tego, aby współpracowali z łaską Bożą⁶⁰. Dzięki niej oraz przez bezinteresowny dar z siebie mogą oni stworzyć swoim dzieciom niepowtarzalne i niezastąpione warunki do życia i rozwoju (CA 9).

Liczne zmiany spowodowane procesami społecznymi, przyczyniły się do wielu zmian w obrębie małżeństwa i rodziny. Wielość różnorodnych określeń, definicji, poglądów i spostrzeżeń dotyczących więzi małżeńsko-rodzinnych jest wynikiem zainteresowania się tą problematyką nie tylko ze strony Kościoła katolickiego, ale także wśród różnych dziedzin nauki. Kwestie te zostaną szczegółowo omówione w obecnym rozdziale pracy. Przedstawione zostanie nauczanie Kościoła katolickiego na temat więzi małżeńsko-rodzinnych oraz

⁵⁹ B. Strojnowska, *Kształtowanie się więzi małżeńskiej i rodzinnej*, „RNS” t. 24 (1996) z. 2 s. 122.

⁶⁰ M. Wyżlic, *Łaska sakramentu małżeństwa*. W: W trosce o owocowanie sakramentu małżeństwa. Red. M. Wyżlic, A. Czaja. Lublin 2010 s. 16.

charakterystyka tych więzi w ujęciu teologii małżeństwa i rodziny, psychologii małżeństwa i rodziny oraz socjologii rodziny.

1.1. Więzi małżeńsko-rodzinne w nauczaniu Kościoła katolickiego

Od wielu dekad rodzina znajduje szczególne miejsce w nauczaniu Kościoła katolickiego. W niej rodzi się człowiek i w niej otrzymuje pierwszą szkołę wiary. Przez swoje pochodzenie od Boga oraz doniosłe zadania, a także formy apostołatu, chrześcijańska rodzina jest dla człowieka „drogą pierwszą i z wielu względów najważniejszą” (LdR 2)⁶¹. W swoim nauczaniu Kościół wielokrotnie i na różne sposoby wypowiadał się na temat małżeństwa i rodziny. Wśród licznych zagadnień dotyczących życia małżeńsko-rodzinnego zwracał uwagę na: godność instytucji małżeńskiej, miejsce rodziny w zbawczym zamyśle Boga oraz jej transcendentne pochodzenie i przeznaczenie⁶². Dopiero w czasie Soboru Watykańskiego II tematyka ta została pogłębiona ze względu na liczne problemy współczesności.

Na przełomie XX i XXI wieku nauczanie Kościoła dotyczące małżeństwa i rodziny znalazło swoje miejsce przede wszystkim w encyklikach, adhortacjach, listach oraz przemówieniach papieskich. Tematyka godności małżeństwa i rodziny na tle ówczesnych warunków ekonomicznych, socjopsychicznych i obywatelskich (KDK 46-47) dała fundament pod posoborową naukę Kościoła o małżeństwie i rodzinie. W niniejszym rozdziale zostaną kolejno omówione zagadnienia dotyczące przedsoborowego nauczania papieży o więziach małżeńsko-rodzinnych, nauczanie Soboru Watykańskiego II oraz nauczanie papieskie po Vaticanum II i nauczanie Stolicy Apostolskiej na ten temat.

1.1.1. Nauczanie przed Soborem Watykańskim II i nauczanie soborowe

Przed Soborem Watykańskim II tematyka więzi małżeńsko-rodzinnych pojawiła się w encyklice *Arcanum divinae sapientiae* Leona XIII oraz w encyklice *Casti conubii* Piusa XI. W tym okresie także papież Pius XII nauczał o moralnych zasadach dotyczących prokreacji⁶³. W dokumentach i przemówieniach poświęcił wiele miejsca etyce życia małżeńskiego oraz sakramentalności małżeństwa⁶⁴.

⁶¹ A. Lopez-Trujillo. *Rodzina i życie: wyzwanie Międzynarodowego Roku Rodziny*. W: XVIII Międzynarodowy Kongres Rodziny. Red. Fundacja „Rodzina Nadzieją Jutra”. Warszawa 1994 s. 26.

⁶² A. Sarmiento. *Małżeństwo chrześcijańskie. Podręcznik teologii małżeństwa i rodziny*. Kraków 2002 s. 20.

⁶³ P. Skiba. *Etyka małżeńska w nauczaniu moralnym Piusa XII*. „SK-K” n. 22/2015 s. 167.

⁶⁴ Zob. W. Wieczorek. *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu Piusa XII*. W: Rodzina jako kościół domowy. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. Lublin 2010 s. 170-171.

Pierwszą i najgłębszą więzią małżeńską, na którą przedsoborowi papieże zawracali uwagę jest więź sakramentalna, wyrażająca się w jedności i nierozzerwalności małżeńskiej (ADS 5). W jedności mężczyzny i kobiety objawia się sam Bóg (Rdz 1,27). Podniesienia małżeństwa do rangi sakramentu dokonał Chrystus na weselu w Kanie Galilejskiej (J2, 1-11). Sakrament małżeństwa służy więc uświęceniu małżonków, jeśli będą współpracowali z łaską Bożą. Otwartość na łaskę sakramentu małżeństwa pozwala przewycięzać nawet najtrudniejsze momenty w życiu małżeństwa i rodziny (CC s. 65-69). Pierwotna i doskonała jedność małżeńska, przywrócona przez Chrystusa (Mt 19,6) pozwala małżonkom wzrastać w doskonałości i „w coraz pełniejszym kształtowaniu w sobie człowieka wewnętrznego” (CC s. 46). Istnienie więzi sakramentalnej w małżeństwie i rodzinie wymaga również wierności obojga małżonków (CC s. 46).

Przez sakrament zostaje uświęcona istniejąca między małżonkami naturalna więź. Otrzymują oni także potrzebną pomoc do realizacji zadań małżeńskich i rodzicielskich wynikających z ich stanu, co pozwala małżonkom-rodzicom osiągnąć zarówno doczesną, jak i wieczną szczęśliwość (IDC 14). Życie sakramentem małżeństwa usposabia małżonków do owocnego przyjmowania łaski Bożej, do właściwego oddawania czci Bogu i do pełnienia dzieł miłości (KL 59). Wszelkie czyny miłości znajdują odzwierciedlenie we wzajemnych więziach, następnie w życiu rodzinnym – między małżonkami i dziećmi, na końcu zaś we wspólnocie pozarodzinnej. Jedność małżeńska staje się fundamentem dla wszelkiego rodzaju więzi w rodzinie.

Niezależnie od sytuacji, małżonkowie tworzą „jedno ciało”, ponieważ zarówno w chwilach smutnych, jak i w chwilach pełnych radości są połączeni przez wzajemne więzi (SV s. 168). Papież Pius XI we wstępie do encykliki *Casti conubii* pisze o trwałości węzła małżeńskiego. Podtrzymuje i rozwija nauczanie Leona XIII o małżeństwie i rodzinie. Pisze o dobrach małżeństwa chrześcijańskiego, do których zalicza: posiadanie potomstwa, wierność małżeńską oraz sakrament małżeństwa (CC s. 34). Węzeł małżeński trwa niezależnie od tego, jakie ludzkie więzi łączą małżonków, gdyż wewnętrzna jedność męża i żony opiera się na Bogu⁶⁵. Nawet w przypadku osłabienia więzi ludzkich, węzeł małżeński trwa mocą Boga, który go ustanowił (CC s. 33).

Małżonkowie ze swej strony budują wzajemne relacje w oparciu o różnorodne uczucia i emocje, a zatem o więź emocjonalno-ekspresyjną, zwaną również więzią uczuciową. Papież Leon XIII omawiając cele i zadania małżonków, w odniesieniu do ich obowiązków, podkreśla znaczenie uczuć, w których małżonkowie wzajemnie winni okazywać sobie „najwyższą

⁶⁵ M. Ozorowski. *Małżeństwo i rodzina w nauczaniu Piusa XI*. W: Rodzina jako Kościół domowy. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. Lublin 2010 s. 161.

miłość, stałą wierność, troskliwą i usilną opiekę” (ADS 11). Zdaniem papieża więź uczuciowa pełni istotną rolę w życiu małżeńskim i rodzinnym. Podobnie o miłości małżeńskiej traktuje w encyklice *Sacra Virginitas* Pius XII, w której rozróżnia miłość fizyczną, duchową i nadprzyrodzoną. Więź seksualna zakorzeniona w cielesności nie jest najwyższym wymiarem więzi międzyosobowej. Na uwagę zasługują natomiast więź emocjonalna i duchowa. Ta ostatnia jest najbardziej właściwa dla człowieka⁶⁶.

Szczególną relacją zrodzoną z miłości jest więź seksualno-prokreacyjna. Leon XIII w encyklice *Rerum novarum* naucza o istotnym zadaniu małżonków, jakim jest przekazywanie życia (RN 9). Nauczanie to poszerza Pius XI, pisząc o nadużyciach małżonków w stosunku do potomstwa (CC s. 78). Odnośnie więzi seksualnej wypowiada się także papież Pius XII. W encyklice *Sacra Virginitas* pisze o rozkoszy, jaką małżonkowie czerpią z aktu małżeńskiego. Twierdzi, że nie jest ona niczym złym, pod warunkiem, że małżeństwo zostało zawarte legalnie, a więc w formie sakramentu (SV s. 169). Dalej zaznacza, że sakrament małżeństwa służy uszlachetnianiu i uświęceniu czystości w małżeństwie. Pius XII zauważa jednak, że wzajemne uszczęśliwianie się małżonków na drodze życia seksualnego nie zawsze odbywa się w sposób szlachetny. Małżonkowie podejmują bowiem akty haniebne i niegodziwie, służąc jedynie wzajemnemu pobudzeniu i zaspokojeniu. Takie działanie osłabia relację małżonków z Bogiem. Oddala ich od życia w świętości, do którego zostali wezwani⁶⁷. Podobnie w tej kwestii wypowiada się Jan XXIII (MatM s. 7-93).

W przedsoborowym nauczaniu papieże wiele miejsca poświęcają więzi religijnej w małżeństwie i rodzinie. W *Arcanum divinae sapientiae* został poruszony problem zeświecczenia małżeństwa chrześcijańskiego jako poważnego zagrożenia dla życia duchowego w małżeństwie i rodzinie (ADS 11). Papież zauważa, że małżonkowie, którzy świadomie przyczyniają się do odrzucania religii z życia małżeńsko-rodzinnego, uniemożliwiają kształtowanie się więzi religijnej, gdyż pośród wszelkich obowiązków człowieka największym i najświętszym jest ten, który nam pobożnie i religijnie nakazuje czcić Boga (LiP 20).

Budowanie życia wewnętrznego sprzyja budowaniu więzi religijnej w małżeństwie i rodzinie. Papież zwraca uwagę, że gwarantem doskonałości i wzajemnej współpracy małżonków jest miłość opierająca się na wewnętrznej skłonności dusz i okazująca się w czynie (CC s. 46). Miłość zatem nie jest jedynie uczuciem, ale wzajemną pomocą⁶⁸.

⁶⁶ Wieczorek. *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu Piusa XII* s. 184.

⁶⁷ Tamże s. 171.

⁶⁸ Ozorowski. *Małżeństwo i rodzina w nauczaniu Piusa XI* s. 162.

Czyny i gesty są pewnego rodzaju wymogiem w budowaniu wzajemnej więzi. Podobnie w encyklice *Sacra Virginitas* wypowiada się Pius XII, w której nawiązuje do słów Św. Pawła Apostoła (SV s. 165 i 168): „Ten zaś, kto wstąpił w związek małżeński, zabiega o sprawy świata, o to, jak by się przypodobać żonie” (1 Kor 7,33-34). Papież zaznacza, że wzajemne przypodobanie się sobie małżonków i zabieganie o siebie oraz troska o sprawy doczesne są rzeczą bardzo istotną i ważną, a także konieczną dla dobrego funkcjonowania w małżeństwie i rodzinie (SV s. 165-166). Troska o wzajemne relacje jest jednocześnie troską o więzi małżeńsko-rodzinne.

Już przed Vaticanum II papieże ukazują istotną relację między więzią religijną a wychowawczą w rodzinie. Jako pierwsza wspólnota w życiu człowieka, rodzina jest również pierwszym miejscem wychowania i przekazu wiary. Leon XIII akcentuje potrzebę kształtowania prawości obyczajów i nauczania wiary już od najmłodszych lat w rodzinnym domu. Uważa, że największy wpływ na rozwój dziecka ma wychowanie domowe, oparte na ustalonych wcześniej zasadach. Dom rodzinny ma być szkołą cnót i wartości chrześcijańskich, których przekaz jest jednym z podstawowych zadań wypływających z więzi religijnej (SCH 42, LiP 20). W *Casti conubii* Pius XI naucza, że posiadanie potomstwa stawia przed małżonkami szczególny obowiązek, jakim jest wychowanie dzieci na drodze miłości, prawdy i pobożności (CC s. 33). W wypełnianiu tak doniosłego zadania małżonkowie muszą wzajemnie wspomagać się i współpracować (CC s. 40-41). Elementem więzi wychowawczej jest także przekazywanie zasad miłości Boga i bliźniego. Jest to pierwszorzędny obowiązek rodziców wypływający z ich prawa rodzicielskiego, ustanowionego przez Boga (SCH 42). Przyjęcie i pragnienie wychowania dzieci wynika więc bezpośrednio z więzi łączących ojca i matkę. Pius XII podkreśla, że z miłości nacechowanej łaską jednoczenia⁶⁹ tworzą się więzi rodzicielskie, gdyż „miłość małżonków zbliża ich do siebie ze względu na akt prokreacji”⁷⁰. Pius XI dodaje, że umocnieniem więzi wychowawczej jest więź sakramentalna, czyli świadomość trwałości węzła małżeńskiego (CC s. 64). Swoje nauczanie o więzi wychowawczej porusza także w encyklice *Divini illius Magistri*, zwanej „kartą konstytucyjną wychowania”⁷¹. W dokumencie tym odnajdujemy podstawowe założenia dotyczące wychowania w rodzinie⁷². Papież określa koncepcję chrześcijańskiego wychowania⁷³ najdoskonalszą formą wychowania człowieka, ukierunkowaną na jego cel ostateczny

⁶⁹ Wieczorek. *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu Piusa XII* s. 185.

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ R. Czupryk. *Wychowywać po katolicku: szkic jurydyczny*. „PK” 17/2015 s. 201.

⁷² Ozorowski. *Małżeństwo i rodzina w nauczaniu Piusa XI* s. 165.

⁷³ S. Dziekoński. *Pius XI – Papież doktryny wychowawczej Kościoła*. „CoT” 81/2011 n. 1 s. 127.

(DIM 7). Dlatego więź wychowawcza nie może i nie powinna być oderwana od więzi religijnej.

Istotnym elementem więzi wychowawczej jest także wychowanie do czystości, które podjęte w sposób indywidualny (DIM 67), ma być poparte przykładem rodziców i stosowaniem odpowiednich metod wychowawczych (DIM 71). Pius XII uzupełnia ten aspekt o wychowawczą siłę rozmowy rodziców z dziećmi oraz silną i czułą miłością małżeńską (PKWKUP s. 230).

W przedsoborowym nauczaniu papieży pojawia się także wzmianka dotycząca więzi kontrolnej oraz kulturowej w rodzinie. Rodzina będąca pierwszą społecznością zbudowaną dla chrześcijańskiego życia pozwala swoim członkom wzrastać w wierze, miłości i pobożności. Kontrola rodzicielska chroni przed fałszywymi i niebezpiecznymi naukami, rozwija u dzieci cnoty (IDC 15).

Leon XIII akcentuje również znaczenie więzi ekonomiczno-gospodarczej w małżeństwie. Podkreśla, że świętym prawem natury jest, „by ojciec rodziny troszczył się o utrzymanie i wszelkie potrzeby tych, których zrodził” (RN 10). Wiąże się to z potrzebą posiadania pracy. Obok zabezpieczenia najbliższych oraz zapewniania im podstawowych środków do życia, praca jest nieodzownym elementem zdrowego funkcjonowania wszystkich jej członków.

W *Rerum novarum* Leon XIII odnosi się do więzi socjalizacyjno-opiekuńczej, kulturalnej i towarzyskiej. Papież pisze o niezastąpionej roli rodziców w przygotowaniu dzieci do życia w szerszej społeczności, także państwowej. „Dzieci są częstką ojca i jakby rozszerzeniem osoby ojcowskiej; a prawdę mówiąc, to nie same o własnej mocy, ale przez społeczność rodzinną, w której się urodziły, wchodzą do społeczności państwowej i w niej biorą udział” (RN 10). Pozostając pod opieką rodziców, obserwując i naśladowując ich zachowania nabywają umiejętności potrzebnych do współżycia w społeczeństwie. Kształtują także swój światopogląd i umacniają więź socjalizacyjną z rodzicami.

Sobór Watykański II poruszył tematykę więzi małżeńsko-rodzinnych w kilku dokumentach. Najwięcej informacji dotyczących życia małżeńskiego i rodzinnego zawierają: Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* oraz Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. Wśród dekretów należy wskazać Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, zaś pośród deklaracji – Deklarację o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* oraz Deklarację o wolności religijnej *Dignitatis humanae*.

Vaticanum II rozwija nauczanie dotyczące więzi uczuciowej w małżeństwie i rodzinie o fundamentalne znaczenie miłości małżeńskiej. Wzbogacona o doświadczenia życia

codziennego, wierność i uczciwość małżeńską, a także harmonię życia rodzinnego i troskę o wychowanie dzieci, może kształtować się i wzrastać ku wyższym poziomom (KDK 49). Miłość umocniona, udoskonalona, uzdrowiona i wywyższona łaską sakramentu małżeństwa (KDK 49), mimo licznych trudności jest w stanie przetrwać wszystko. W nauce soborowej miłość małżeńska znajduje się w centrum małżeństwa i rodziny⁷⁴. Miłość małżeńska jest relacją – głęboką więzią między mężczyzną i kobietą, i jako wybitnie ludzka, kieruje się od osoby do osoby pod wpływem dobrowolnego uczucia. Obejmuje zatem dobro całej osoby (KDK 49). Wspólnota małżeńska jest więc wspólnotą wiernej miłości (KK 41) ukierunkowaną na rozwój. Obejmuje całe bogactwo relacji między małżonkami⁷⁵, a będąc miłością twórczą staje się wyrazem miłości Chrystusa i Kościoła⁷⁶.

Nauczanie Soborowe wiele miejsca poświęca również więzi seksualno-prokreacyjnej, ukierunkowanej na akt małżeński. Dotychczasowe nauczanie Kościoła zostaje uzupełnione o istotne cechy tego aktu. W *Gaudium et spes* czytamy, że akt ten jako szczególne dopełnienie miłości małżeńskiej, powinien być właściwy, czyli godny, uczciwy i prawdziwie ludzki, a więc taki, w którym małżonkowie jednoczą się ze sobą w sposób intymny i czysty, ubogacając się sercem radosnym i wdzięcznym (KDK 49). Ze swojej natury małżeństwo i miłość małżonków nastawione są na rodzenie i wychowanie potomstwa budując instytucję małżeństwa, a także na wyrażanie wzajemnej miłości małżeńskiej (KDK 48). Poprzez godziwy akt małżeński mężczyzna i kobieta jednoczą się ze sobą w najpełniejszym wymiarze. Doświadczając sensu swej jedności, w odniesieniu do pełnej wierności małżeńskiej, mogą świadczyć sobie wzajemną pomoc (KDK 48). Nieodzownym warunkiem jest jednak pełna integracja miłości nastawiona na nieustanne dojrzewanie i pogłębianie⁷⁷. Akt małżeński jest aktem właściwym, jeśli mąż i żona są złączeni więzią duchową. Pomaga ona chrześcijańskim małżonkom przeżywać życie seksualne i intymne w odniesieniu do relacji Chrystusa i Kościoła – Oblubieńca i Oblubienicy. Szerzej ten aspekt zostanie omówiony w paragrafie *Więzi małżeńsko-rodzinne jako obraz relacji Chrystusa i Kościoła*⁷⁸.

Nauczanie Soboru Watykańskiego II wskazuje na istotne elementy więzi religijnej. Są nimi: życie duchowe małżonków, praktyki religijne oraz sakramenty święte. Istotną rolę przypisuje wspólnej modlitwie małżeńsko-rodzinnej w budowaniu więzi religijnej (DA 11). Pomocą w pielęgnowaniu więzi religijnej jest również wzajemna miłość małżonków

⁷⁴ Sarmiento, *Małżeństwo chrześcijańskie* s. 54.

⁷⁵ J. Bajda, *Miłość małżeńska a życie rodzinne*. W: Słownik Małżeństwa i Rodziny. Red. E. Ozorowski. Warszawa-Łomianki: 1999 s. 275.

⁷⁶ Sarmiento, *Małżeństwo chrześcijańskie* s. 54.

⁷⁷ K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin 2001 s. 193. J. Bajda, *Miłość małżeńska* s. 268.

⁷⁸ Zob. Rozdział II niniejszej pracy: *Więzi małżeńsko-rodzinne jako obraz relacji między Jezusem Chrystusem a Kościołem* s. 42.

uświęcona sakramentem (KK 35), a także włączanie się w kult liturgiczny oraz świadczenie czynów miłosierdzia i sprawiedliwości wszystkim tym, którzy znajdują się w potrzebie. Dzięki temu chrześcijańska rodzina staje się domowym sanktuarium Kościoła (DA 11).

Tematyka więzi wychowawczej zostaje uzupełniona o podwójne znaczenie wychowania, które z jednej strony jest prawem, z drugiej zaś obowiązkiem, wynikającym z rodzicielstwa małżonków. W Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* odnajdujemy słowa odnoszące się wprost do wychowawczego prawa-obowiązku rodziców: „Rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu są obowiązani do wychowania potomstwa” (DWCh 3). Wiąż wychowawcza w małżeństwie i rodzinie w dużej mierze zależy od atmosfery rodzinnego domu. Powinna ona być przepełniona wzajemną miłością oraz szacunkiem dla Boga i drugiego człowieka. Atmosfera taka sprzyja całościowemu wychowaniu dzieci, uwzględniając wszelkie cnoty społeczne⁷⁹. Sobór wskazuje także na istotne znaczenie własnego przykładu życia ze strony rodziców oraz znaczenie ludzkiej godności w wypełnianiu macierzyńskiej i ojcowskiej roli (DWCh 3).

Nauczanie Vaticanum II o więziach małżeńsko-rodzinnych odnosi się do formacji życia chrześcijańskiego⁸⁰. W omawianych dokumentach odnajdujemy wskazania i zobowiązania, jakie przynależą chrześcijańskim małżonkom i rodzicom. Dotyczą one kształtowania osobowości człowieka, z uwzględnieniem postaw: miłości, intelektu, moralnych, religijnych i społecznych⁸¹. Traktują o znaczącej roli więzi małżeńsko-rodzinnych w realizowaniu poszczególnych zadań. Połączenie więzi miłości, moralnej i religijnej oraz wychowawczej i socjalizacyjnej sprzyja kształtowaniu osobowości dziecka z uwzględnieniem jego przeznaczenia, jakim jest zbawienie. Prawidłowy rozwój więzi małżeńsko-rodzinnych oraz wzajemna troska małżonków o ich pielęgnowanie są znaczącym fundamentem w kształtowaniu doskonałego człowieka – ukierunkowanego jednocześnie na dobra doczesne i nadprzyrodzone.

1.1.2. Nauczanie po Soborze Watykańskim II

Po Vaticanum II rozwinęła się znacząco nauka na temat małżeństwa i rodziny. Propagatorem tej nauki był papież Paweł VI i jego encyklika *Humanae vitae*. Kolejnym papieżem był Jan Paweł II, nazywany także papieżem rodziny i papieżem życia, gdyż tym

⁷⁹ Zob. Czupryk. *Wychowywać po katolicku: szkic jurydyczny* s. 210-211.

⁸⁰ Zob. Tamże s. 210-212.

⁸¹ Tamże.

kwestiom poświęcił wiele uwagi⁸². Nauczanie Jana Pawła II o małżeństwie i rodzinie zostało zawarte w licznych encyklikach, listach i adhortacjach apostolskich. Szczególnym dokumentem Jana Pawła II o zadaniach rodziny we współczesnym świecie jest Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*⁸³. Ważną publikacją Jana Pawła II są także rozważania *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, znana bliżej jako „katechezy środowcowe” wygłoszone przez papieża w okresie od 5 września 1979 do 28 listopada 1984 roku⁸⁴. Następca Jana Pawła II – Benedykt XVI pozostawił m.in. encykliki *Deus caritas est*, w której kontynuuje nauczanie Jana Pawła II⁸⁵, *Spe salvi i Caritas in veritate*. Wśród encyklik papieża Franciszka, w których możemy odnaleźć wskazania dotyczące życia małżeńsko-rodzinnego trzeba wymienić *Lumen fidei*, a także encyklikę *Laudato si'*. Do adhortacji apostolskich zaliczamy natomiast *Evangelii gaudium* oraz *Amoris laetitia*⁸⁶.

W posoborowym nauczaniu szczegółowo zostają uzupełnione treści dotyczące więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie. Najwięcej na ten temat wypowiada się Paweł VI w encyklice *Humanae vitae*⁸⁷. Na początku dokumentu czytamy, że przekazywanie życia ludzkiego angażuje małżonków do współpracy z Bogiem w wolny i odpowiedzialny sposób (HV 1). W adhortacji *Amoris laetitia* (AL 211) papież Franciszek podkreśla, że „płodność ludzkiej pary jest żywym i skutecznym «obrazem», widzialnym znakiem aktu stwórczego” (AL. 10). Zauważa, że owe złączenie w „jedno ciało” nie dotyczy jedynie sfery seksualnej człowieka. Odnosi się również do dobrowolnego obdarowania miłością na poziomie psychicznym i duchowym. Zaznacza, że z hebrajskiego „złączyć się” oznacza współbrzmienie oraz przyłgnięcie zarówno fizyczne, jak i wewnętrzne (AL. 13).

Według papieża Pawła VI płodność jest szczególnym elementem więzi miłości. Dzięki niej z relacji małżeńskiej, powstają więzi rodzinne (HV 9). Przez więź miłości, także więź prokreacyjna nabiera trwałości, a małżonkowie otwierają się na życie. Mogą doskonalić się wzajemnie i współpracować z Bogiem w zrodzeniu i wychowaniu dzieci (HV 8,

⁸² M. Pokrywka. *Rodzina*. W: Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Radom 2005 s. 464.

⁸³ Z. Zarembski. *Kościół domowy w nauczaniu Jana Pawła II*. W: Rodzina jako kościół domowy. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. Lublin 2010 s. 189.

⁸⁴ A. Skreczko. *Troska Kościoła Katolickiego w Polsce o rodzinę po drugiej wojnie światowej*. „RTK” t. 2 (2003) s. 47.

⁸⁵ Zob. K. Koch. *Rodzina jako Kościół domowy w myśli Benedykta XVI*. W: Rodzina jako kościół domowy. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. Lublin 2010 s. 207.

⁸⁶ Dokument papieża Franciszka traktuje wprost o duszpasterstwie więzi małżeńsko-rodzinnych, które zdaniem papieża opierają się głównie na dojrzewaniu miłości oraz przezwyciężaniu pojawiających się trudności (AL. 211).

⁸⁷ Papież Benedykt XVI zauważa, że encyklika Pawła VI uwzględnia znaczenie jednoczące i prokreacyjne płciowości, poprzez które małżonkowie przyjmują wzajemnie swoją odrębność i komplementarność płci. W sposób szczególny postawa taka otwiera ich na życie (CV 15).

por. MD 6). Stanowi o tym wezwanie Stwórcy: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1,28). Jan Paweł II pisze z kolei, że przez prokreację, małżeńska komunია osób staje się komunią rodzicielską (LdR 11, por. FC 15), w której dziecko jest największym darem. Papież wskazuje na rodzinę jako „sanktuarium życia” (LdR 11, por. CA 39), najlepsze miejsce do życia i wychowania każdego człowieka. Pisze o komunii osób, jako zespole międzyosobowych odniesień, wśród których zwraca uwagę na następujące rodzaje więzi: oblubieńczość – między mężem i żoną, ojcostwo-macierzyństwo, synostwo oraz braterstwo (FC 15).

Zdaniem Jana Pawła II istotnym wymogiem wzajemnego oddania się małżonków oraz dobra ich dzieci jest nierozzerwalność małżeństwa (FC 20). Podobnie w *Amoris laetitia* wypowiada się Franciszek (AL 14). Ład moralny we wzajemnej więzi seksualnej i prokreacyjnej między małżonkami domaga się, aby ich współżycie było aktem wzajemnej miłości. Jan Paweł II w *Gratissimam sane* twierdzi, że łącząc się ze sobą w «jedno ciało»⁸⁸, winni małżonkowie łączyć się ze sobą także w prawdzie i miłości (LdR 8), tworząc *communio personarum* (LdR 6), co oznacza, aby bytować wzajemnie jedno dla drugiego (MD 7 i 10)⁸⁹, nieść wzajemną pomoc i wsparcie (MD 7). Szczególną cechą *communio personarum* jest wzajemna miłość małżonków⁹⁰.

Paweł VI przypomina nauczanie soborowe o czystości, intymności, uczciwości i godziwości stosunków seksualnych (HV 11). Rozwija naukę o podwójnym znaczeniu funkcji znaku w zbliżeniu małżeńskim, jakimi są jedność i rodzicielstwo. Oznacza to, że więź seksualna w małżeństwie nie może być oderwana od więzi prokreacyjnej. Dochowanie podwójnego przeznaczenia aktu małżeńskiego pozwala chrześcijańskim małżonkom na okazywanie wzajemnej i prawdziwej miłości, która zostaje ukierunkowana na rodzicielstwo (HV 12). Papież Franciszek wskazuje z kolei, że dawanie staje się jednocześnie przyjmowaniem daru⁹¹, traktowaniu drugiej osoby z godnością (AL 151).

Nierozzerwalność podwójnej funkcji aktu małżeńskiego ściśle wiąże się z odpowiedzialnym rodzicielstwem, które stanowi istotny element więzi seksualno-prokreacyjnej. Według papieży posoborowych wyznacznikiem odpowiedzialnego rodzicielstwa jest dialog małżeński, poprzez który małżonkowie mogą rozmawiać

⁸⁸ Jan Paweł II zauważa, że stawanie się przez małżonków „jednym ciałem” wiąże się z ustanowieniem potężnej więzi przez Stwórcę. Dzięki niej małżonkowie odkrywają swoje człowieczeństwo w jedności i dwoistości. Tenże. *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich* s. 36.

⁸⁹ Tamże s. 32-33.

⁹⁰ P. Landwójtowicz. *Teologia małżeństwa i rodziny w ujęciu Jana Pawła II*. W: Poradnictwo rodzinne w teorii i praktyce. Red. U. Dudziak, G. Koszałka, J. Młyński. Kraków 2013 s. 177. Od czasów Vaticanum II, a zwłaszcza od nauczania Jana Pawła II termin *communio personarum* zaczął być używany do opisu małżeństwa i rodziny, określając je jako wspólnotę osób (komunię). Tamże s. 173-174.

⁹¹ Jan Paweł II. *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich* s. 57.

o warunkach fizycznych, ekonomicznych i psychicznych poczęcia dziecka (HV 10). W encyklice *Ecclesiam suam* Paweł VI pisze, że dialog jest fundamentem relacji wewnątrzrodzinnych (ES 80). Bez dobrego dialogu więzi w rodzinie nie mogą być właściwie budowane.

Istotą odpowiedzialnego rodzicielstwa jest troska o życie nienarodzonego dziecka. Zabicie dziecka poczętego jest nie tylko grzechem przeciw piątemu przykazaniu Bożemu, ale także czynem, który niszczy więzi rodzicielskie – pokrewieństwo ciała i krwi oraz więź pokrewieństwa duchowego (EV 8). W efekcie relacje małżeńskie ulegają pogorszeniu, więź się pogarsza, a wzmagą się izolacja, która niszczy intymność małżeńską (AL 233).

Po Vaticanum II papieże wiele miejsca poświęcają więzi religijnej w małżeństwie i rodzinie. Jej istotnym elementem jest życie duchowe i moralne małżonków oraz ich dzieci. Więzi małżeńsko-rodzinne nie mogą być trwałe, jeśli małżonkowie nie poznają bogactwa odkupieńczej Miłości Chrystusa danej i zadanej każdemu człowiekowi (RH 11).

Paweł VI zaznacza, że odpowiedzialne rodzicielstwo związane jest także z więzią religijną w małżeństwie. Uznanie swoich obowiązków rodzicielskich wobec Boga, siebie samych, rodziny i społeczeństwa oraz dostosowanie swojego postępowania w dziedzinie przekazywania ludzkiego życia do planu Bożego sprzyja kształtowaniu duchowości życia małżeńskiego i rodzinnego. Jednocześnie pozwala zachować czyste sumienie, ważny element więzi moralnej (HV 10).

W ramach więzi religijnej rodzicom i dzieciom zostaje przybliżona nauka Kościoła o znaczeniu czwartego przykazania Bożego w życiu małżeńskim i rodzinnym. Na ten temat wypowiada się Jan Paweł II w Liście do rodzin *Gratissimam sane*. Jednym z przykazań oddającym istotę relacji wewnątrzrodzinnych jest czwarte przykazanie dekalogu – *Czcij ojca twego i matkę swoją*. Jan Paweł II podkreśla, że „przykazanie to pozostaje nie tylko wyrazem wewnętrznej więzi rodziny, ale ukazuje również zasadę ich wewnętrznej spójni” (LdR 15). Jako wspólnota „szczególnie intensywnych wzajemnych odniesień: pomiędzy małżonkami, pomiędzy rodzicami a dziećmi oraz między pokoleniami” (LdR 15), rodzina otrzymuje od Boga zabezpieczenie w postaci czwartego przykazania (LdR 15 i 16, por. FC 21) Papież mówi o obustronnym znaczeniu czwartego przykazania. Ma ono być wypełniane zarówno przez rodziców (uznawanie i miłowanie dziecka ze względu na nie samo), jak i przez dzieci (szacunek należny rodzicom jako tym, którzy dali życie) (LdR 15).

Ważnym elementem więzi religijnej w posoborowym nauczaniu jest znaczenie dialogu człowieka z Bogiem, poprzez który rozwijają się więzi małżeńsko-rodzinne. W encyklice *Spe salvi* Benedykt XVI podkreśla, że „Bóg prawdziwie angażuje się w sprawy ludzkie” (SpS 23), wychodząc naprzeciw małżonkom i ich rodzinom. Nawet jeśli

małżonkowie w swoich codziennych troskach nie zawsze pamiętają o Bogu, On, będąc Stwórcą i jednocześnie Ojcem otwiera swoje serce na dialog z człowiekiem (SpS 23).

Według papieża Benedykta XVI istotnym wyznacznikiem więzi religijnej w małżeństwie jest również przyjęcie Bożej prawdy o miłości. Dzięki niej małżonkowie mogą w pełni realizować swoje powołanie na drodze miłości (CV 1). Prawda o Bożej miłości nadaje miłości ludzkiej sens i wartość. Ukierunkowuje na komunie z drugim człowiekiem (CV 3), pozwala komunikować się, tworzyć więzi, dzielić się sobą wzajemnie. Ponadto otwiera i jednoczy umysły w miłości (CV 4). Jak zauważa Benedykt XVI – miłość bez prawdy pozbawia człowieka prawdziwej relacji z innymi (CV 4). Papież Franciszek z kolei dodaje, że tylko miłość oparta na prawdzie jest w stanie przezwyciężyć pojawiające się trudności i przeszkody (LF 27). Zatem prawdziwa miłość ludzka potrzebuje odniesienia do prawdy i nie można sprowadzić jej jedynie do uczucia (LF 27).

Więź religijna budowana jest przez codzienne życie małżonków i ich dzieci. W rodzinnym domu dzieci poznają żywą wiarę chrześcijańską (CT 36). Wychowanie w wierze utrwala się, gdy dziecko widzi, jak rodzice wspierają się duchowo pośród codziennych obowiązków i licznych doświadczeń (CT 68). Benedykt XVI zaznacza, że „głoszenie Słowa tworzy komunie i prowadzi do radości” (VD 123 i 85), zaś Franciszek dodaje, że Słowo przemienia życie (GEe 156). Następnie wychowanie w wierze utrwala się poprzez przyjmowane sakramenty, obchody świąt liturgicznych, a także rodzinne wydarzenia⁹² m.in. narodziny dziecka czy śmierć kogoś bliskiego z rodziny (CT 68, FC 55, AL. 288). Troska o rozwój wiary i codzienna modlitwa osobista oraz rodzinna (EV 92-93, por. FC 59), przykład autentycznej wiary rodziców, dostrzeganie wszelkich przejawów cierpienia oraz okazywanie różnorodnych form opieki cierpiącym i potrzebującym są dla dzieci najlepszym świadectwem i przykładem żywej wiary (EV 92, RMis 80). Modlitwa jednoczy ludzi i rodziny (RVM 41).

Po Soborze Watykańskim II rozwinęła się nauka Kościoła dotycząca centralnego znaczenia Eucharystii w życiu małżeńsko-rodzinnym. Więź religijna nie może istnieć bez Eucharystii, w której miłość Chrystusa najpełniej objawia się małżonkom (RH 20). Eucharystia jest bowiem źródłem i szczytem całego życia ludzkiego (MND 31). Kwestia ta została szczegółowo poszerzona m.in. w adhortacji *Familiaris consortio* Jana Pawła II. Papież podkreśla, że w Eucharystii zakorzeniona jest małżeńska miłość. Uzdrawiając zaś swoją relację z Bogiem w sakramencie pokuty i pojednania, małżonkowie mogą pełniej przeżywać własne relacje i lepiej służyć innym, poczynawszy od swoich dzieci, a skończywszy na osobach spoza rodziny (FC 57-58). Nawiązując do nauczania Jana Pawła II, Benedykt XVI

⁹² Zob. A. Skreczko. *Zadania rodziny jako kościoła domowego*. W: „RTK” t. 8/2009 s. 112-113.

potwierdza, że Eucharystia, która jest pierwowzorem miłości oblubieńczej, staje się umocnieniem dla chrześcijańskich małżonków, umocnieniem ich wewnętrznej jedności i nierozzerwalności (SC 27). Papież Franciszek podkreśla z kolei, że uczestnictwo w niedzielnej Eucharystii „rzuca światło na cały tydzień” (LS 237), i przemienia człowieka w codziennym działaniu (GEe 157).

Posoborowa nauka papieska wskazuje także na inny ważny element więzi sakramentalnej. Jest nim świadoma, wewnętrzna i wolna zgoda mężczyzny i kobiety, szafarzy sakramentu małżeństw. Wolna zgoda spełnia najważniejszą rolę w ustanowieniu więzi sakramentalnej (AL 75). Zdaniem Franciszka na tę więź składają się naturalne właściwości małżeństwa, wśród których papież wymienia: jedność, otwarcie się na życie, wierność i nierozzerwalność, a także wzajemne wspieranie się w relacji z Bogiem (AL 77).

W nauczaniu posoborowym mocno zostaje podkreślone fundamentalne znaczenie miłości w budowaniu więzi małżeńsko-rodzinnych (HV 9, LdR 14, AL 89-121). W *Humane vitae* Paweł VI wymienia jej szczególne cechy i wymogi. Jest ona w pierwszej kolejności na wskroś ludzka – zarazem zmysłowa i duchowa, oparta na wolnej woli. Obejmuje zatem więź emocjonalną i duchową. Cechą miłości małżeńskiej jest także wielkoduszne dzielenie wszystkiego, bez niesprawiedliwych wyjątków i egoistycznych rachub. Miłość męża i żony jest miłością pełną – obejmuje wszelkie sfery życia i wszystkie więzi łączące małżonków (HV 9). Papież Benedykt XVI w *Deus caritas est* dodaje, że pośród licznych rodzajów miłości, tylko ta między mężem i żoną, umocniona sakramentem małżeństwa jest prawdziwym wzorem miłości doskonałej (DC 2).

Miłość małżeńska to miłość kochająca drugiego dla niego samego (HV 9). Prowadzi do wzajemnego oddania się sobie małżonków w darze z samego siebie⁹³. Osiągnięcie pełni miłości wymaga od małżonków stawania się podobnym jedno do drugiego⁹⁴ w pragnieniach, myśleniu, dążeniach i działaniu (DC 17). Wówczas więź miłości staje się dowodem na obecność Boga w relacji małżeńskiej. Miłość taka wymaga samowyrzeczenia (SS 38), a jej dojrzewanie jest procesem podlegającym licznym zmianom w ciągu małżeńskiego życia (DC 17, AL 149). Sakramentalna miłość Boga jest gwarantem miłości człowieka do człowieka. Oznacza to, że miłość małżeńska nie może w pełni realizować się bez wiary, która „pokazuje, jak trwałe mogą być więzi między ludźmi, gdy Bóg jest obecny pośród nich” (LF 50). Przez wiarę miłość ludzka staje się wiarygodna i prowadzi do prawdziwego zjednoczenia oraz radości z obecności drugiej osoby (LF 51).

⁹³ Wojtyła. *Miłość i odpowiedzialność* s. 89.

⁹⁴ M. Kluz. *Integrująca rola miłości we wspólnocie życia małżeńskiego*. „TiC”. 22(2013)2 s. 10.

Podstawą więzi miłości są wierność i wyłączność do końca życia małżeńskiego. Papież Franciszek zauważa, że wiarna miłość małżeńska otwiera na różnorodny sposób przeżywania więzi w małżeństwie i rodzinie (AL 164). Odwołując się do *Hymnu o miłości*, poszerza dotychczasową naukę Kościoła na temat więzi miłości. Wskazuje na znaczące elementy, dzięki którym więzi małżeńsko-rodzinne mogą być kształtowane i umacniane. Elementami tymi są: cierpliwość, akceptująca wady i zalety współmałżonka (AL 91-92), łaskawość, z której wypływa dobro (AL. 93-94, por. LdR 14), wolność od zazdrości (AL 96), czy zarozumiałości (AL 97). Innymi cechami wpływającymi twórczo na budowanie więzi małżeńsko-rodzinnych są według Franciszka: uprzejmość, wyrażająca się w delikatności wobec współmałżonka (AL 99). Papież pisze, że „uprzejma miłość tworzy więzi, pielęgnuje relacje, tworzy nowe sieci integracji, buduje silne więzi społeczne” (AL 100).

Miłość jest szczególnym elementem więzi uczuciowo-ekspresyjnej oraz psychospołecznej. Więzi te budowane są m.in. przez codzienne rytuały małżeńskie, wśród których papież Franciszek wymienia: poranny pocałunek małżonków, wzajemne błogosławienie siebie, oczekiwanie na drugą osobę i witanie jej (AL 226). Pisze, że małżonkowie powinni zawsze znaleźć czas dla siebie (AL 224).

Po Vaticanum II papieże rozwijają także naukę o więzi wychowawczej w rodzinie. Na tę więź składają się codzienne słowa i przykład rodziców, codzienne kontakty z dziećmi i podejmowanie decyzji rodzicielskich (EV 92). Z więzi miłości oraz z więzi religijnej rodzi się więź opiekuńczo-wychowawcza. Franciszek wskazuje, że wiara małżonków prowadzi do lepszego odczytania planu wspólnego życia. Łatwiej również przychodzi im zrodzić i wychowywać potomstwo, gdyż odczuwają opiekę Bożą nad swoim małżeństwem i rodziną (LF 52). W adhortacji apostolskiej *Catechesi Tradendae* Jan Paweł II wyjaśnia, że wychowanie religijne dzieci wymaga od rodziców wielkiej i prawdziwej miłości, dzięki której umacnia się więź także z Bogiem, z którym dzieci zaczynają nawiązywać żywy kontakt (CT 36).

Wychowanie, jako istotny element więzi wychowawczej powinno prowadzić do autentycznej wolności przez bezinteresowny dar z siebie, prowadzący do służby dla drugiego człowieka (EV 92, AL 274). Wychowawcza rola rodziny nie może realizować się na drodze ciągłej kontroli i obsesji, ale winna być naznaczona prowadzeniem dziecka pełnym miłości i zaufania (AL 260-262)⁹⁵. Jan Paweł II zauważa, że wychowanie jest procesem wynikającym z komunii osób (LdR 16). W tym celu zdaniem Jana Pawła II konieczne jest wychowanie do miłości oraz jasne i subtelne wychowanie seksualne, ukazujące kulturę życia płciowego jako bogactwa całej osoby ludzkiej (FC 37, por. WW 16-17). Wiąż

⁹⁵ Kluz. *Integrująca rola miłości we wspólnocie życia małżeńskiego* s. 22.

wychowawcza zakłada również wychowanie do czystości, dzięki której człowiek może w pełni dojrzewać oraz kochać miłością oblubieńczą (FC 37, por. WW 18-19). Papież Franciszek dodaje natomiast, że wychowanie to powinno odbywać się stopniowo, na drodze pracy i małych wyrzeczeń (AL 271-273). Wskazuje na takie aspekty jak: wychowanie woli, rozwijanie dobrych nawyków⁹⁶ i emocjonalnych skłonności ku dobremu (AL 264-266), kształtowanie wolności przez edukację moralną (AL 267), która może przybierać różnorodne formy⁹⁷. W wychowaniu rodzice powinni zwracać także uwagę na uwrażliwianie dzieci i nastolatków na konsekwencje złych działań poprzez napominanie i motywowanie do dobrego działania (AL 268-270).

Rodzina spełnia liczne zadania wobec społeczeństwa. Wynikają one z więzi socjalizacyjno-opiekuńczej. Według *Familiaris consortio* są nimi: prokreacja i wychowanie, rozmaite dzieła służby społecznej na rzecz ubogich, gościnność, a także interwencje polityczne w obronie praw i obowiązków rodziny (FC 44 i 47). Nauczanie w rodzinie zawsze dokonuje się przez świadectwo życia i wzajemną miłość małżonków, wypływającą z łączących ich więzi międzyosobowych⁹⁸. Od ojca i matki dziecko uczy się, w jaki sposób „stawać wobec innych, wysłuchiwać się nawzajem, dzielić się, wspierać, szanować, pomagać, żyć jedni z drugimi” (AL 276). Uczy się życia w społeczeństwie. W rodzinie dzieci otrzymują pierwszą szkołę życia społecznego (FC 42).

W ramach więzi opiekuńczo-socjalizacyjnej i ekonomiczno-gospodarczej rodzice podejmują wobec swoich dzieci działania zabezpieczające ich byt, konieczną pomoc lekarską oraz zapewniają stosowne wykształcenie, umożliwiające dzieciom skuteczne działanie i materialne posiadanie.

Po Soborze Watykańskim II, w ramach nauczania społecznego, Kościół poszerza naukę dotyczącą więzi ekonomiczno-gospodarczej, uwzględniając potrzebę i znaczenie pracy w życiu człowieka dla budowania domu rodzinnego i wzajemnych relacji. Jan Paweł II zaznacza, że bez względu na swój charakter praca ma służyć urzeczywistnianiu się człowieczeństwa mężczyzny i kobiety oraz spełnianiu ich osobowego powołania (LE 6). Codzienna praca, zarówno domowa, jak i zawodowa wpływa zasadniczo na proces wychowania młodego pokolenia, stawania się człowiekiem (LE 10). Praca zatem jest

⁹⁶ Wśród nawyków Papież wskazuje na słowa: proszę, dziękuję, przepraszam i podkreśla ich nieocenione znaczenie na drodze budowania i kształtowania moralnego dziecka (AL 266).

⁹⁷ Edukacja moralna może odbywać się przez: kultywowanie postanowień, motywacje, zastosowania praktyczne, bodźce, nagrody, przykłady, wzory, symbole, refleksje, zachęty, a także korygowanie sposobu działania oraz dialogi pomagające osobom w rozwijaniu stałych zasad wewnętrznych, które pozwalają na spontaniczne czynienie dobra (AL 267).

⁹⁸ Jan Paweł II. *Zapewnijmy dzieciom przyszłość w pokoju*. Orędzie na XXIX Światowy Dzień Pokoju (01.01.1996). W: Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie. Red. K. Lubowicki t. 2 n. 8. Pozytywnymi elementami atmosfery rodzinnej są: wzajemny szacunek i akceptacja, otwarcie się na innych, dzielenie się dobrami, bezinteresowność i przebaczenie. Tamże.

podstawą w kształtowaniu życia rodzinnego oraz budowania wzajemnych więzi (LE 10, CA 8), pod warunkiem, że nie narusza osobowej godności człowieka, małżeństwa i rodziny⁹⁹. Franciszek dodaje z kolei, że z dobrej i godziwej pracy rodzi się dobrobyt fizyczny i pogoda ducha w rodzinie (AL 23-25). Zdaniem Franciszka praca zawodowa wpływa także na więź prokreacyjną w małżeństwie, na płodność rodziny. Małżonkowie, którzy nie mają stabilnej pracy, często nie powołują na świat większej liczby dzieci. Cierpienie wynikające z braku pracy i stabilizacji finansowej może przyczynić się do unikania poczęcia i zrodzenia kolejnych dzieci (AL 24-25).

W odróżnieniu od swoich poprzedników, papież Franciszek zwraca uwagę na więź rekreacyjno-towarzyską i kulturową w rodzinie. Podkreśla, że małżonkowie powinni zabiegać o to, aby „czasami wyjść razem, dzielić się pracami domowymi. Jednocześnie warto przerwać nawyki, gdy przychodzi święto, nie tracić zdolności do obchodzenia uroczystości w rodzinie, cieszenia się i świętowania pięknych doświadczeń” (AL 226). Świętowanie w małżeństwie i rodzinie, a także umiejętne gospodarowanie czasem wolnym są ważnymi elementami więzi kulturowej oraz więzi rekreacyjnej w rodzinie.

Podsumowując, należy stwierdzić, że w posoborowym nauczaniu Kościoła, papieża najwięcej treści poświęcają więzi miłości w małżeństwie i rodzinie, więzi seksualno-prokreacyjnej oraz więzi socjalizacyjno-wychowawczej. Dostrzegają między nimi liczne zależności, które wpływają na całość funkcjonowania małżeństwa i rodziny. Więź seksualno-prokreacyjna ściśle łączy się z więzią religijną, zaś z więzi miłości i więzi religijnej wynika więź opiekuńczo-wychowawcza wobec dzieci. Jakość więzi religijnej wpływa na jakość wszystkich innych więzi małżeńsko-rodzinnych.

Posoborowe dokumenty Stolicy Apostolskiej zawierające tematykę poświęconą małżeństwu i rodzinie zostały wypracowane m.in. przez Kongregację Nauki Wiary, Kongregację ds. Wychowania Katolickiego oraz Papieską Radę ds. Rodziny. Nauczanie Stolicy Apostolskiej na temat więzi małżeńsko-rodzinnych uzupełnia nauczanie papieskie o niektóre istotne aspekty.

Dokument Papieskiej Rady ds. Rodziny *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie* poszerza nauczanie papieskie o aspekt płciowości, poprzez którą małżonkowie dopełniają się wzajemnie na poziomie więzi (WW 5-6, por. LP 11-14). Wytyczne wychowawcze w odniesieniu do ludzkiej miłości wskazują na płciowość jako specyficzny sposób istnienia mężczyzny i kobiety, właściwy ludzkiemu duchowi. Płciowość jest jednym ze sposobów istnienia osoby ludzkiej, poprzez którą człowiek ujawniania siebie, porozumiewa

⁹⁹ W wielu wypadkach, w wyniku bezrobocia, niesprawiedliwej płacy oraz braku zabezpieczenia pracownika i jego rodziny, praca niszczy człowieka oraz więzi małżeńsko-rodzinne (LE 8 i 11).

się z innymi, odczuwa oraz wyraża i przeżywa miłość ludzką. Stanowi ona integralną część rozwoju osobowości i jej procesu wychowawczego (WW 4, por. LP 10). Odsłania sens życia i relacji międzypersonalnych (WW 22). W cielesności człowieka wyraża się także miłość Boża (WW 23). Płciowość pozwala wypełnić miłość w sakramencie małżeństwa, uświęconym przez Chrystusa (WW 30). Z kolei miłość pozwala małżonkom jeszcze pełniej otwierać się na międzypersonalny dialog i dar z samego siebie oraz uczestniczyć w twórczym dziele przekazywania życia ludzkiego. Płciowość nie powinna być ujmowana bez miłości, a miłość bez płciowości. Jedna zależy od drugiej i obie wzajemnie się dopełniają (WW 32), kształtując więzi małżeńsko-rodzinne. Prokreacja została wpisana w życie małżeńskie i rodzinne poprzez trwałe więzi, które małżonkowie pragną świadomie przyjąć w momencie zawarcia małżeństwa (RLP s. 44).

Kwestia więzi wychowawczej szczegółowo została omówiona w *Karcie Praw Rodziny*, w świetle której rodzice są pierwszymi i niezastąpionymi wychowawcami dla swoich dzieci. Prawo to wynika z łączącej ich więzi wychowawczej oraz wzajemnej miłości, z której zrodzili swoje dzieci (KPR art. 5.a). Z rodzicielskiej więzi rodzi się także prawo do wyboru szkół dla dzieci według własnych przekonań rodziców (KPR art. 5.b).

Rodzice, którzy są pierwszymi katechetami dla swoich dzieci, powinni wtajemniczać dzieci w życie chrześcijańskie, ucząc je miłowania Chrystusa jako Przyjaciela (PA 32). Ważnym zadaniem rodziców jest również formowanie sumień u dzieci w oparciu o łaskę Chrztu Świętego (PA 32).

Stolica Apostolska uzupełnia nauczanie papieskie dotyczące więzi wychowawczej o zachowanie wstydlivosti i skromności, które sprzyjają dojrzewaniu do czystości (LP 56). Pielęgnowanie cnoty czystości nie powinno ograniczać się jedynie do postawy zewnętrznej, gdyż „samo serce człowieka powinno stać się czyste” (PH 11). Dojrzałe życie w czystości wymaga wcześniejszego wychowania i przykładu ze strony rodziców. Ważne jest, aby dzieci zdobywały wiedzę i potrzebne informacje na temat ludzkiej płciowości i seksualności w odpowiednim dla nich przekazie, a więc dostosowanym do ich wieku (PH 13, por. WW 50, 51 i 107). Dom rodzinny jest najlepszym miejscem, w którym zdobywa się i praktykuje cnoty miłości, umiarkowania, męstwa i czystości (LP 50).

W nauczaniu Stolicy Apostolskiej omówiona zostaje etapowość procesu wychowania w rodzinie (LP 48-49). Począwszy od okresu prenatalnego, niemowlęstwa, przez wczesne i późne dzieciństwo, aż po wiek dojrzewania i lata młodości, decydujące znaczenie ma klimat uczuciowy w rodzinie i relacje panujące między małżonkami (LP 50). Ważną rolę pełni także równowaga, wzajemna akceptacja oraz zrozumienie małżonków (LP 50). Ważne zatem, aby rodzice zawsze znajdowali czas dla swoich dzieci, starli się je rozumieć i kochać.

(LP 51). Jakość wzajemnej i dojrzałej więzi między matką i ojcem „zabezpiecza prawidłowy rozwój uczuciowy u dzieci” (LP 50). Dojrzałe więzi małżeńsko-rodzinne stanowią zatem fundament dojrzałej uczuciowości u dzieci.

Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego zaznacza, że więź wychowawcza obejmuje także aspekt seksualności człowieka. Nauka papieska zostaje uzupełniona o istotne elementy wychowania seksualnego, wśród których Stolica Apostolska wskazuje: poznanie natury i wagi płciowości wraz z harmonijnym i całościowym rozwojem osoby (WW 34), kształtowanie emocjonalności człowieka z uwzględnieniem całościowej jego wizji (WW 35). Papieska Rada ds. Rodziny podaje z kolei cztery zasady nauczania w zakresie ludzkiej płciowości: zasadę indywidualnej formacji każdego dziecka jako jedynej i niepowtarzalnej osoby (LP 65), zasadę moralnej motywacji (LP 68), zasadę podporządkowania seksualności miłości (LP 70) oraz zasadę dostosowania przekazu do wieku dziecka (LP 75). Zasady te pełnią istotną rolę, zarówno w procesie kształtowania więzi wychowawczej, jak i budowania relacji między rodzicami i dziećmi.

Tematyka więzi małżeńsko-rodzinnych w dokumentach Stolicy Apostolskiej ukazana jest w kontekście ludzkiej płciowości i miłości, która ze swej natury powinna być otwarta na życie. Przez wzajemne zjednoczenie na płaszczyźnie ciał, umysłów i dusz, małżonkowie uczestniczą we współpracy w dziele przekazywania życia ludzkiego. Rodzina powstaje zatem z małżeńskiej komunii miłości i życia (LP 15), powstaje z więzi, które łączą małżonków.

1.2. Więzi małżeńsko-rodzinne w świetle teologii małżeństwa i rodziny

Teologia małżeństwa i rodziny ujmuje więzi małżeńsko-rodzinne w odniesieniu do relacji Trójcy Świętej oraz do relacji Chrystusa i Kościoła. Podstawą więzi małżeńskiej z antropologicznego punktu widzenia jest proces osobowego obdarowania sobą małżonków¹⁰⁰. Grzegorz Pyżlak zaznacza, że „więź małżeńska stanowi wyjątkowy rodzaj relacji międzyosobowych, urzeczywistnianych w miłości prawdziwie ludzkiej, cielesnej i duchowej”¹⁰¹. Odwołując się do *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Radosław Chałupniak przypomina, że „więź między małżonkami jest sama w sobie celem ich związku, nawet jeśli nie mogliby mieć dzieci”¹⁰². Wiąż małżeńska stanowi bowiem rzeczywistość pierwotną, trwały fundament rodziny, ponieważ „istnieje przed dziećmi, z dziećmi, po dzieciach, czasem

¹⁰⁰ K. Wojacek. *Wiąż małżeńska w sytuacji rozłąki z przyczyn ekonomicznych. Studium pastoralne*. Opole 2007 s. 175.

¹⁰¹ G. Pyżlak. *Recepcja przygotowania do małżeństwa w świetle badań narzeczonych*. Lublin 2007 s. 74.

¹⁰² R. Chałupniak. *Troska o więzi rodzinne w założeniach Domowego Kościoła*. W: *Nauki o rodzinie w służbie rodziny*. Red. J. Stala. Kraków 2014 s. 255. KKK 1601.

bez dzieci”¹⁰³. Mariusz Ostaszewski rozumie więź małżeńską jako „najsilniejszy, najbardziej intymny i zarazem najbardziej niezwykły związek między mężczyzną a kobietą. Chrystus podkreślił wagę tego związku i jego niezwykłość stwierdzeniem, że małżonkowie opuszczają swoich najbliższych i staną się jednym ciałem”¹⁰⁴. Bóg stworzył mężczyznę i kobietę dla zaistnienia wzajemnej więzi (KKK 1605). Chrześcijańscy małżonkowie wypełniają swoje powołanie na drodze miłości, która jest „żywym odbiciem i rzeczywistym udzielaniem się miłości Bożej ludzkości oraz miłości Chrystusa Pana Kościołowi, Jego oblubienicy” (FC 17). Małżonkowie są wezwani do tego, aby swoje życie małżeńsko-rodzinne wzorować na Świętej Rodzinie z Nazaretu, która w sposób najdoskonalszy pielęgnowała wzajemne relacje i więzi. Współczesna rodzina powinna upodabniać się do tej pierwotnej wspólnoty (RC 7).

1.2.1. Więzi małżeńsko-rodzinne jako obraz relacji Trójcy Świętej

Między Trzema Osobami Boskimi – Bogiem Ojcem, Synem Bożym i Duchem Świętym istnieją relacje, których obrazem są więzi małżeńsko-rodzinne. Bóg, który jest Komunią Osób, stanowi w Trójcy Świętej absolutną jedność, dzięki której „Trzy Osoby Boskie są w ciągłej czystej relacji i przejrzystej więzi”¹⁰⁵. Miłość Trójcy Świętej – miłość trynitarna jest miłością całkowitą i wierną, która w małżeństwie obejmuje wszystkie dziedziny życia. Jest to miłość, która obdarowuje całym życiem¹⁰⁶. Marek Jagodziński podkreśla, że „skoro istotą Boga jest Komunia – istotą osoby ludzkiej jest także komunია”¹⁰⁷. Relacja Trójcy Świętej jest wzorem dla relacji małżeńskiej. Więź Trójcy Świętej przypomina o więziotwórczym charakterze sakramentu małżeństwa. Więź miłości małżeńskiej, wzorowana na wewnętrznej relacji Trzech Osób Boskich otrzymuje charakter trynitarny i dialogiczny, przez co udziela się zarówno małżonkom, jak i ich dzieciom¹⁰⁸.

Stworzenie pary ludzkiej na obraz i podobieństwo Boże najpełniej zapisuje się w wiernej, nierozzerwalnej i wyłącznej miłości małżonków (SPMR 31). Bóg w Trójcy Świętej jest Wspólnotą Osób, które miłują się we wzajemności poprzez dawanie siebie w darze i przyjmowanie daru każdej z Osób. Trwanie we wzajemnym darze sprawia,

¹⁰³ Z. Nosowski. *Bardzo dobra nowina o miłości w małżeństwie*. W: Bądźmy świadkami miłości. Kościół niosący ewangelię nadziei. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2006-2010. Poznań 2009 s. 229.

¹⁰⁴ M. Ostaszewski. *Więź małżeńska fundamentem rozwoju wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej*. „SE” IX/2008 s. 141.

¹⁰⁵ C. Smuniewski. *Wspólnota życia i miłości. Wybrane zagadnienia z teologii komunii małżeństwa i rodziny*. „TST” 33 (2014) n. 1 s. 129.

¹⁰⁶ S. Stefanek. *Rodzina: Praca i świętowanie – Mediolan 2012*. „SR” 97/1/2012 s. 33.

¹⁰⁷ M. Jagodziński. *Komunijna wizja sakramentu małżeństwa*. „STD” t. 2 (2016) s. 56.

¹⁰⁸ J. Buxakowski. *Wprowadzenie do teologii duszpasterstwa rodzin*. Pelplin 1999 s. 56.

że „Miłość łącząca Tróję Przenajświętszą jest tak prawdziwa, dogłębna i radykalna, iż sprawia doskonałą jedność, w której każda z Boskich Osób pozostaje sobą, ale jest jeden Bóg” (SPMR 32). Żadna z Osób Bożych nie posiada swego bogactwa jedynie dla siebie, ale każda z osób dzieli się swoim bogactwem w doskonały sposób z innymi¹⁰⁹. We wzajemnej i doskonałej komunii osób, przy jednoczesnym poszanowaniu swej odrębności, małżonkowie stają się żywym obrazem relacji Trzech Osób Boskich. Przez codzienne okazywanie miłości i dążenie do zjednoczenia na płaszczyźnie cielesnej, uczuciowej i duchowej, więzi małżeńsko-rodzinne łączące żonę i męża, a później także ich dzieci, wiernie odzwierciedlają relacje Trójcy Świętej (SPMR 32). Na mocy sakramentu małżeństwa małżonkowie obierają nowy styl życia, w świetle którego pragną „całe swoje życie małżeńskie uczynić widzialnym znakiem tej «Rzeczywistości» niewidzialnej, jaką jest Bóg w Trójcy Świętej jedyny” (SPMR 33). Bóg w Trójcy Świętej jest Miłością i przez ten fakt miłość małżeńska staje się doskonała¹¹⁰. Do miłości trynitarniej małżonkowie muszą jednak nieustannie dorastać i tworzyć swoją miłość wciąż na nowo, by z każdym dniem była ona coraz bardziej doskonała¹¹¹. Przez więź miłości i jedność małżeńską „wtapiają się w jedność Trójcy Przenajświętszej”¹¹². Jest to nieustanne przybliżanie się do ideału miłości, zapisanego w relacji Trzech Osób Boskich¹¹³.

Przez wzajemną miłość, która jest zasadą życia społecznego, więzi małżeńsko-rodzinne mogą być ujęte jako miejsce realizacji miłości Bożej w świecie. Jako pierwsza i najmniejsza społeczność, rodzina buduje swoje relacje na wzór życia wewnętrznego Trójcy Świętej¹¹⁴. Beata Parysiewicz uważa, że na mocy sakramentu małżeństwa, obdarzeni błogosławieństwem płodności małżonkowie objawiają tajemnicę życia Trzech Osób Boskich. Zaistniała między kobietą i mężczyzną więź wzajemności obrazuje życie wewnętrzne Boga¹¹⁵. Podobnie ujmuję to zagadnienie Gabriel Witaszek, zaznaczając, że przez więzi małżeńsko-rodzinne Bóg objawia nie tylko Siebie, ale także miłość¹¹⁶. Powołanie małżonków do życia i miłości w komunii osób jest początkiem małżeństwa, które w swym porządku zostało zaburzone przez grzech pierworodny¹¹⁷. Uzdrawienie małżeńskich więzi może

¹⁰⁹ Landwójtowicz. *Teologia małżeństwa i rodziny w ujęciu Jana Pawła II* s. 201.

¹¹⁰ Cz. Murawski. *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupów polskich 1945 – 1980. Studium dogmatyczno-pastoralne*. Sandomierz 1988 s. 124.

¹¹¹ M. Guzewicz. *Miłość i służba w małżeństwie*. Poznań 2006 s. 13.

¹¹² Tamże.

¹¹³ Tamże s. 15. W. Przygoda. *Posługa charytatywna Kościoła w Polsce. Studium teologiczno-pastoralne*. Lublin 2004 s. 188.

¹¹⁴ Zob. B. Parysiewicz. *Wychowanie do miłości. Studium z Duszpasterstwa Rodzin*. Lublin 2010 s. 72 i 84.

¹¹⁵ Tamże s. 85.

¹¹⁶ G. Witaszek. *Antropologia miłości małżeńskiej: jedność i odmiennność. Perspektywa biblijna* (Rdz 1,26-28; 2,18-25). „RNoR” 1(2009) s. 85.

¹¹⁷ Parysiewicz. *Wychowanie do miłości. Studium z Duszpasterstwa Rodzin* s. 86.

dokonać się tylko w Chrystusie i przez Chrystusa, który odnawia małżeństwo, nadając mu zbawczego charakteru¹¹⁸. Włodzimierz Wieczorek stwierdza, że bez paradygmatu Trójcy Świętej trudno jest zrozumieć prawdę o godności i miłości małżeńskiej¹¹⁹.

Więzi małżeńsko-rodzinne będące obrazem Trójcy Świętej w teologii małżeństwa i rodziny rozumiane są także jako relacje matki, ojca i dziecka – trzech bliskich sobie osób, żyjących ze sobą na co dzień w rodzinie. Łącząca te osoby miłość nie ma końca i nie wyczerpuje się w samej miłości małżeńskiej. Przez bezinteresowny dar z siebie małżonków, staje się miłością trzech osób. Jest to miłość uczestnicząca w Bogu Stwórcy, dzięki której rodzi się dziecko stające się nową więzią, która łączy małżonków-rodziców¹²⁰.

1.2.2. Więzi małżeńsko-rodzinne jako obraz relacji między Jezusem Chrystusem a Kościołem

Analogią dla więzi małżeńsko-rodzinnych jest również więź Chrystusa z Kościołem. Czesław Murawski podaje, że w świetle tego porównania istotną rolę pełnią elementy wyrażające podobieństwo tych więzi w sakramencie małżeństwa – „mąż przyjmuje rolę Chrystusa, a żona rolę Kościoła”¹²¹. Dla dokładniejszego zrozumienia takiego porównania, istotne znaczenie mają fragmenty z Listu Św. Pawła Apostoła do Efezjan. Wskazując małżonkom drogę miłości oraz sposób pojmowania i przeżywania małżeństwa chrześcijańskiego¹²², Św. Paweł odwołuje się do tajemnicy miłości Chrystusa wobec Oblubienicy, którą jest Kościół (MD 23). „A ja mówię w odniesieniu do Chrystusa i Kościoła”. (Ef 5,32). Autor Listu zestawia relację męża i żony z relacją Chrystusa i Kościoła. Oznacza to, że małżonkowie powinni wzorować swoje więzi na tej szczególnej więzi, jaka istnieje między Chrystusem i Jego Kościołem (MD 23). Jacek Goleń wskazuje na istotne elementy życia małżeńskiego, które Św. Paweł odnosi do relacji Chrystus-Kościół. Są nimi: miłość, całkowity dar z siebie, oczyszczenie przez Chrystusa, zaślubiny, trwała więź i obowiązki wspólnego życia¹²³. Ze względu na trwały węzeł małżeński, opatrzony pieczęcią

¹¹⁸ Tamże s. 87. Por. II Polski Synod Plenarny (1991-1999). *Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie*. Poznań 2001 s. 31.

¹¹⁹ W. Wieczorek. *Sakramentalność małżeństwa*. W: Duszpasterstwo Rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna. Red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń. Lublin 2013 s. 95.

¹²⁰ Murawski. *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupów polskich 1945 – 1980* s. 125.

¹²¹ Tamże s. 71.

¹²² Sarmiento. *Małżeństwo chrześcijańskie. Podręcznik teologii małżeństwa i rodziny* s. 98-99. Autor omawia zagadnienie analogii miłości małżeńskiej i miłości Chrystusa do Kościoła w kontekście tajemnicy małżeństwa sakramentalnego. Zakłada, że Pawłowe zalecenia dla małżonków z Ef 5, 21-30 generują sakramentalne skutki małżeństwa. Tamże s. 101.

¹²³ J. Goleń. *Motywy zawarcia małżeństwa sakramentalnego. Studium z Duszpasterstwa Rodzin w świetle badań narzeczonych*. Lublin 2013 s. 86.

Boga, elementy te stanowią fundament życia małżeńskiego i rodzinnego¹²⁴. Dlatego Apostoł Paweł podaje, jaką miłością powinni kochać się małżonkowie, aby ich wzajemne więzi umacniały się. Dając przykład miłości Chrystusa do Kościoła zachęca małżonków do pójścia za Chrystusem na drodze ich miłości małżeńskiej¹²⁵. Tym samym postrzeganie więzi małżeńskiej przez pryzmat unii Chrystusa z Kościołem, pokazuje chrześcijańską doskonałość małżonków¹²⁶.

Interpretując treść Listu do Efezjan, Jan Paweł II wskazuje, że „wzajemne odniesienie męża i żony ma wypływać z ich obopólnego odniesienia do Chrystusa”¹²⁷. Poddanie żony, o którym mówi Apostoł Paweł wynika z obopólnego podporządkowania małżonków Chrystusowi. Wyrazem tego poddania jest miłość małżeńska¹²⁸. Więzy małżeńsko-rodzinne winny być zatem poddane miłości Chrystusa. Nie są bowiem „jakąś formą relacji międzyosobowej, lecz szczególnym aktem przyjaźni ludzi, w tym przypadku małżonków”¹²⁹. Papież potwierdza, że małżonkowie winni miłować się taką miłością, jaką Chrystus ukochał swój Kościół. Przez Boga zostali wezwani do miłości oblubieńczej. Można zatem powiedzieć, że wraz ze stworzeniem pierwszej pary małżeńskiej, Bóg ukazuje im osobową prawdę o sposobie istnienia człowieka. Od samego początku posiada on charakter szczególnego zjednoczenia osób, czyli *communio personarum* (MD 23, por. FC 13). Treść Listu do Efezjan jest zatem potwierdzeniem prawdy, według której oblubieńcza więź miłości, jaka istnieje między małżonkami, została przyrównana do oblubieńczej miłości Chrystusa i Kościoła, w której Kościół jest Oblubienicą Pana (MD 23). Wzajemny stosunek między mężem i żoną nie może być rozumiany inaczej, jak tylko przez podobieństwo relacji Chrystusa i Kościoła¹³⁰. Jest to najpełniejszy wyraz analogii Chrystusa Odkupiciela, który wydał za swoją Oblubienicę-Kościół, samego siebie z miłości (MD 23). Jerzy Grzeškowiak dodaje, że służebna postawa mężczyzny wobec kobiety oraz miłość żony do męża uobecniają i odzwierciedlają ofiarę Chrystusa za Jego Oblubienicę-Kościół, ale także stałe ukierunkowanie miłości Kościoła na Chrystusa¹³¹. Autor uważa, że powołaniem chrześcijańskich małżonków jest kontynuowanie misterium realizowanego przez Chrystusa w Kościele. Niezależnie od właściwych im warunków oraz zawsze na swój sposób,

¹²⁴ Tamże s. 89.

¹²⁵ Zob. J. Grzeškowiak. *Misterium małżeństwa*. Poznań 1993 s. 132-133.

¹²⁶ F. J. Sheen. *Troje do pary*. Kraków 2016 s. 175.

¹²⁷ Jan Paweł II. *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich* s. 270.

¹²⁸ Tamże s. 271.

¹²⁹ Ostaszewski. *Więź małżeńska fundamentem rozwoju wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej* s. 141. J. Szymczak. *Jakość małżeńskiej więzi i jej wpływ na integrującą rolę wewnątrz rodziny*. „SnR” 3/1999 n. 1(4) s. 27.

¹³⁰ Jan Paweł II. *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich* s. 273.

¹³¹ J. Grzeškowiak. *Małżeństwo chrześcijan jako sakrament*. „Seminare” 5/1981s. 46 s. Por. A. Skowronek. *Małżeństwo i kapłaństwo jako spotęgowanie chrześcijańskiej egzystencji*. Włocławek 1996 s. 57-58.

małżonkowie winni przyjmować to misterium w życiu małżeńskim¹³². Analogia ta pozwala głębiej zrozumieć powołanie chrześcijańskich małżonków w sakramencie małżeństwa¹³³.

Związek mężczyzny i kobiety staje się znakiem związku Chrystusa z Kościołem przez fakt konsekracji w sakramencie małżeństwa (ChL 52). W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy, że „osobny sakrament umacnia i jakby konsekruje małżonków chrześcijańskich do obowiązków i godności ich stanu” (KKK 1535). Augusto Sarmiento podaje, że rzeczywistym przedstawieniem jedności Chrystusa i Kościoła jest węzeł małżeński, czyli szczególna, wieczna i wyłączna ze swej natury komunია osób¹³⁴. Adam Durak podkreśla, że Jezus nie ustanowił specjalnego znaku dla relacji małżeńskiej, bowiem małżeństwo jako sakrament ma swoje źródło i nowy wymiar w Chrystusie¹³⁵. Paweł Gałuszka twierdzi z kolei, że chrześcijańskie małżeństwo dwojga ochrzczonych osób łączy nie tylko dwie osoby, ale łączy także dwoje członków ciała Chrystusa, którymi stali się oni przez chrzest¹³⁶. W sakramencie małżeństwa „zaślubieni, jako małżonkowie, uczestniczą w nim we dwoje, jako para, do tego stopnia, że pierwszym i bezpośrednim skutkiem małżeństwa (*res et sacramentum*) nie jest sama łaska nadprzyrodzona, ale chrześcijańska więź małżeńska, komunია dwojga typowo chrześcijańska, ponieważ przedstawia tajemnicę Wcielenia Chrystusa i tajemnicę Jego Przymierza”¹³⁷. W najwyższym stopniu sakrament małżeństwa jawi się jako rzeczywistość personalistyczna, wydarzenie, które zachodzi między osobami, tworząc nowe relacje międzypodmiotowe¹³⁸.

Więź małżeńska rozumiana jako proces osobowego obdarowania sobą, prowadzi do dynamicznego spojrzenia na więź sakramentalną w małżeństwie. Krystian Wojacek wskazuje, że dynamiczne ujęcie sakramentu małżeństwa należy rozumieć jako „widzialne uobecnianie więzi miłości małżeńskiej, więzi miłości Chrystusa z Kościołem”¹³⁹. Autor pisze, że: „więź miłości małżeńskiej jest znakiem więzi miłości Chrystusa z Kościołem. W tym przypadku zaznaczyć należy, że znak pełni dwie funkcje: wskazuje i uobecnia to, na co wskazuje”¹⁴⁰. Chrześcijańska komunია osób, w której małżonkowie jednoczą

¹³² Grzeškowiak. *Misterium małżeństwa*. Poznań s.137.

¹³³ Jan Paweł II. *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich* s. 274.

¹³⁴ Sarmiento. *Małżeństwo chrześcijańskie* s. 227.

¹³⁵ A. Durak. *Sakrament małżeństwa znakiem tajemnicy jedności i miłości*. „Seminare” 12/1996 s. 33.

¹³⁶ P. S. Gałuszka. *Karol Wojtyła i Humanae vitae. Wkład arcybiskupa krakowskiego i grupy polskich teologów w encyklikę Pawła VI*. Warszawa 2018 s. 69.

¹³⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie do Delegatów „Centre de Liaison des Equipes de Recherche”* (3.XI.1979). W: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*. t. II 2 (1979) s. 1032.

¹³⁸ A. Nadbrzeżny. *Sakramentalność małżeństwa jako fundament Kościoła domowego*. W: *Rodzina jako Kościół domowy*. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. Lublin 2010 s. 87.

¹³⁹ Wojacek. *Więź małżeńska w sytuacji rozłąki z przyczyn ekonomicznych. Studium pastoralne* s. 178.

¹⁴⁰ Tamże.

się z Bogiem i między sobą jest pierwszym i bezpośrednim skutkiem małżeństwa¹⁴¹. Dlatego więź małżeńska powinna być zawsze pielęgnowana i umacniania przez samych małżonków¹⁴², we wzajemnym poddaniu się sobie w bojaźni Chrystusowej (Por. Ef 5,21) (MD 24). Konrad Glombik podkreśla, że zarówno wypowiedzenie przysięgi małżeńskiej, jaki codzienne życie małżonków jest treścią sakramentu małżeństwa¹⁴³, ponieważ, jak dodaje Stanisław Szczepaniec, swoim życiem małżonkowie pokazują wszystkim, na czym polega obłubieńcza miłość i jakie szczęście daje małżonkom¹⁴⁴.

Przez więź małżonków z Chrystusem, ich wzajemna miłość staje się coraz bardziej doskonała i otwiera obłubieńców na większą jedność z Bogiem¹⁴⁵. Zjednoczenie małżonków z Chrystusem jest wyrazem sakramentalności małżeństwa jako świętego przymierza (MD 23). W sakramencie małżeństwa małżonkowie zapraszają Chrystusa do swego codziennego życia i zgadzają się na Jego obecność między nimi¹⁴⁶. Małżeńskie wyznanie wiary nie kończy się wraz z obrzędem sakramentu małżeństwa, ale zostaje podjęte na całe życie jako szczególne zadanie¹⁴⁷.

W teologii małżeństwa i rodziny treści dotyczące więzi małżeńsko-rodzinnych przedstawione są jako odpowiednik relacji Trójcy Świętej oraz relacji Chrystusa i Kościoła. Spojrzenie na więzi małżeńskie i rodzinne w odniesieniu do tych obrazów mówi o ich szczególnym znaczeniu w dziele stworzenia oraz w życiu samych małżonków i ich dzieci. W świetle teologii kształtowanie wzajemnych więzi wewnątrzrodzinnych przez męża i żonę oraz ich dzieci, powinno być zawsze wzorowane na najbardziej doskonałej relacji Trzech Osób Boskich, które są Miłością. Na mocy sakramentu małżeństwa i wynikającej z niego więzi sakramentalnej małżonkowie, którzy stają się twórcami rodziny powinni czerpać z obfitości Miłości jaka płynie od Jezusa Chrystusa do Jego Oblubienicy, jaką jest Kościół. Życie miłością Chrystusa na co dzień, przybliża małżonków do Boga oraz do siebie nawzajem, a także otwiera ich na szersze relacje z dziećmi, z którymi jako rodzice tworzą wspólnotę rodzinną. Codzienna relacja z Chrystusem pozwala również świadczyć małżonkom o Jego bezgranicznej Miłości do każdego człowieka.

¹⁴¹ M. Brzeziński. *Radość życia w stanie łaski – prawda i wolność w małżeństwie*. „ST BDL” 30/2012 s. 241.
E. Ozorowski. *Łaska sakramentu małżeństwa*. W: Słownik Małżeństwa i Rodziny. Red. E. Ozorowski. Warszawa-Łomianki 1999 s. 219.

¹⁴² D. Kornas-Biela. *Celebrować codzienność w małżeństwie*. W: W trosce o owocowanie sakramentu małżeństwa. Red. M. Wyżlic, A. Czaja. Lublin 2010 s. 188.

¹⁴³ K. Glombik. *Znaczenie przysięgi małżeńskiej w strukturze sakramentu*. „STH” 37/2017 n. 2 s. 108.

¹⁴⁴ S. Szczepaniec. *Od konsekracji chrzcielnej do stanu życia konsekrowanego*. http://www.ifzk.episkopat.pl/dokumenty/konferencja_konsekracja_2015.pdf (Stan z dn. 03.04.2015) s. 10.

¹⁴⁵ A. Bohdanowicz. *Sakrament małżeństwa. Znak tego, co niewidzialne, choć realne*. „TiM” t. 9/2011 s. 46.

¹⁴⁶ M. Wyżlic. *Obecność Boga w małżeństwie chrześcijańskim*. W: W trosce o owocowanie sakramentu małżeństwa. Red. M. Wyżlic, A. Czaja. Lublin 2010 s. 173.

¹⁴⁷ Zob. K. Mielcarek. *Wiara a trwałość sakramentalnej więzi małżeńskiej*. W: Sens i wartość sakramentu małżeństwa. Red. M. Wyżlic, A. Czaja. Lublin 2008 s. 124-125.

Dopełnieniem teologicznego obrazu więzi małżeńsko-rodzinnych jest opracowanie tematyki więzi w odniesieniu do nauk empirycznych takich jak psychologia małżeństwa i rodziny oraz socjologia rodziny.

1.3. Więzi małżeńsko-rodzinne w świetle psychologii małżeństwa i rodziny

Psychologia małżeństwa i rodziny ujmuje więzi małżeńsko-rodzinne przez pryzmat stosunków interpersonalnych i relacji wewnątrzrodzinnych. Podkreśla znaczenie wzajemnych oddziaływań członków rodziny¹⁴⁸. Istnieje wiele ujęć i opracowań psychologicznych dotyczących więzi w małżeństwie i rodzinie¹⁴⁹. Za podstawę więzi małżeńskiej uważany jest określony system organizacji i stosunków, sprzyjający funkcjonowaniu małżeństwa jako całości¹⁵⁰. Więzi uczuciowe łączące członków rodziny są „najbardziej istotnym czynnikiem życia rodzinnego”¹⁵¹. Zależne są od takich czynników jak: więzi między rodzicami, warunki życia, osobowość rodziców i osobowość dziecka, struktura społeczno-kulturowa rodziny, uczucia i oczekiwania małżonków, a także stosunki międzyosobowe w rodzinie¹⁵². W literaturze psychologicznej podkreśla się, że w każdej rodzinie występują inne więzi. Niektóre, ulegają przeobrażeniom w cyklu życia rodziny i zależą od okoliczności życiowych oraz fazy życia rodziny. Inne zaś pozostają statyczne i nie zmieniają się mimo nowych etapów życia rodziny¹⁵³.

Psycholodzy, wiele miejsca poświęcają więzi uczuciowej i emocjonalnej w rodzinie. W opracowaniach psychologicznych, więzi małżeńsko-rodzinne znalazły swoje miejsce m.in. u: Józefa Rembowskiego, Jana Rostowskiego, Marii Braun-Gałkowskiej, czy Marii

¹⁴⁸ L. Bakiera. *Rodzina z perspektywy socjologicznej i psychologicznej: ciągłość i zmiana*. W: *Obrazy życia rodzinnego z perspektywy interdyscyplinarnej*. „RSR UAM” XVII/2006 s. 106.

¹⁴⁹ S. Cudak. *Znaczenie więzi emocjonalnych w rodzinie dla prawidłowego funkcjonowania dzieci*. „PR” n. (4)/2012 s. 33.

¹⁵⁰ B. Łobodzińska. *Małżeństwo w mieście*. Warszawa 1970 s. 53. Opierając się na wynikach badań Łobodzińska zauważa, że w małżeństwach nieudanych i rozbitych więź psychiczna w zasadzie nie istnieje, a społeczne elementy więzi nie są jej najważniejszym składnikiem. Tamże. Podobne wnioski przedstawia D. Zalewska, według której silna więź małżeńska wpływa na ocenę jakości związku małżeńskiego przez małżonków. Rodziny takie faktycznie różnią się od rodzin zdeintegrowanych, gdzie więzi małżeńskie są słabe. Taż. *Aktywność prospołeczna wobec partnera małżeńskiego i dziecka oraz specyfika postaw rodzicielskich różniących się poziomem więzi i satysfakcji małżeńskiej*. W: *Społeczne konsekwencje integracji i dezintegracji rodziny*. Red. M. Ziemska. Warszawa 1984 s. 104.

¹⁵¹ Z. Dysarz. *Mowa dziecka a więzi uczuciowe w rodzinie*. Bydgoszcz 2003 s. 38.

¹⁵² Tamże s. 39.

¹⁵³ A. Zasańska. *Więzi rodzinne a pozycja dziecka w rodzinie*. W: *Rodzina we współczesności*. Red. A. Ładyżyński. Wrocław 2009 s. 108. Por. M. Prokosz. *Budowanie więzi w rodzinnych formach opieki*. „SNS” n. 1/2016 s. 60-61. Por. B. Krzesińska-Żach uważa, że przeobrażenia więzi małżeńsko-rodzinnych spowodowane są zmianami w funkcjach i strukturze rodziny. Zachodzą one pod wpływem procesów industrializacji i urbanizacji. Przyczyną rozluźnienia więzi w rodzinie jest także zjawisko migracji. Wzrasta natomiast znaczenie więzi osobowych, opartych na życzliwości, szacunku, a także przyjaźni, tolerancji i miłości. Taż. *Pedagogika rodziny*. Białystok 2007 s. 18-19.

Ziemskiej, którzy zakładają, że więź rodzinna powstaje z więzi małżeńskiej, będącej jej podstawą¹⁵⁴. Inaczej tę kwestię ujmuje Andrzej Łuczyński, którego zdaniem źródłem i fundamentem wszelkich więzi w rodzinie jest rodzicielstwo¹⁵⁵. W innym miejscu ten sam autor podaje z kolei, że więź istniejąca pomiędzy małżonkami jest dla całej rodziny pierwszą, podstawową i wyzwalającą więzią, od której zależy klimat życia rodzinnego i wszelkie relacje pomiędzy rodzicami a dziećmi i wszystkimi domownikami. Więź, działa jako czynnik aktywizujący potencjał osobowy wszystkich poszczególnych członków rodziny¹⁵⁶.

Według J. Rembowskiego więzy emocjonalne powstają przez wzajemną zażyłość członków rodziny oraz wzajemne oddziaływanie, które tworzą model uczyć, wyobrażeń, motywów i zainteresowań danej rodziny¹⁵⁷. Z kolei J. Rostowski uważa, że więź emocjonalna wiąże się z faktem istnienia między małżonkami wzajemnego przywiązania emocjonalnego do siebie¹⁵⁸. W kontekście więzi małżeńskiej Rostowski pisze również o jakości małżeńskiej, która obejmuje przystosowanie małżonków, ich zadowolenie, powodzenie, szczęście, integrację oraz komunikację¹⁵⁹. Zdaniem Marii Ryś więź między małżonkami jest obok miłości jednym z czynników konstytuujących małżeństwo¹⁶⁰. Literatura podaje, że więź integrująca związek mężczyzny i kobiety jest widoczna w ich wzajemnej miłości, wierności, w prawidłowej i zdrowej komunikacji, a także w wartościach i zwyczajach, które przekazują swoim dzieciom. Więź małżeńska jest podstawowym fundamentem prawidłowego małżeństwa, a później rodziny. Bez więzi scalającej i integrującej małżeństwo, nie jest możliwy rozwój wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej¹⁶¹.

¹⁵⁴ J. Brągiel, S. Kawula. *Więzi społeczne w rodzinie*. W: Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki. Toruń 2007 s. 117. A. Błasiak. *Znaczenie więzi i atmosfery rodzinnej dla funkcjonowania rodziny*. W: Wybrane zagadnienia pedagogiki rodziny. Red. A. Błasiak, E. Dybowska. Kraków 2010 s. 132.

¹⁵⁵ A. Łuczyński. *Rodzicielstwo źródłem międzyosobowych więzi rodzinnych*. W: Z rodziną i dla rodziny w dobie globalizacji. Red. H. Marzec. Piotrków Trybunalski 2011 t. 2. s. 44.

¹⁵⁶ Tenże. *Więź rodzinna a rozwój osobowy człowieka*. W: Wartość i dobro rodziny. Red. J. Jęczeń, M. Z. Stepulak. Lublin 2011 s. 427.

¹⁵⁷ Zob. J. Rembowski. *Więzi uczuciowe w rodzinie. Studium psychologiczne*. Warszawa 1972 s. 15-16. Autor uważa, że w kształtowaniu więzi małżeńsko-rodzinnych zasadniczą rolę pełni wzajemna miłość małżonków do siebie nawzajem i do dzieci oraz przyjęte postawy rodzicielskie. Tamże s. 50-67.

¹⁵⁸ J. Rostowski, T. Rostowska. *Małżeństwo i miłość. Kontekst psychologiczny i neuropsychologiczny*. Warszawa 2014 s. 95.

¹⁵⁹ J. Rostowski. *Zarys psychologii małżeństwa*. Warszawa 1987 s. 25.

¹⁶⁰ M. Ryś. *Psychologia małżeństwa. Zarys problematyki*. Warszawa 1993 s. 32. M. Ryś prezentuje diagram więzi czuciowych w rodzinie, pozwalający określić siłę więzi uczuciowych, jakie łączą członków danej rodziny. Dzieli więzi na bardzo silne pozytywne i bardzo silne negatywne. Zaznacza także, że pomiędzy niektórymi osobami w rodzinie więzi mogą nie istnieć. Taż. *Konflikty w rodzinie. Niszczy czy budują?* Warszawa 1994 s. 72-73.

¹⁶¹ Ostaszewski. *Więź małżeńska fundamentem rozwoju wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej* s. 149.

1.3.1. Definicje i rodzaje więzi małżeńsko-rodzinnych

Pojęcie więzi małżeńsko-rodzinnej nie zostało do końca precyzyjnie zdefiniowane, ze względu na skomplikowaną materię relacji wewnątrzrodzinnych, która powiązana jest z różnorodnością odgrywanych ról społecznych, typem struktury społecznej oraz zakresem władzy i odpowiedzialności, jak również wewnętrznymi, zewnętrznymi i instytucjonalnymi funkcjami¹⁶². W literaturze psychologicznej najczęściej ujmowane jest jako „zespół czynników, które zapewniają małżeństwu istnienie i trwanie”¹⁶³. Wśród wielu definicji, najczęściej pojawiają się takie, które opisują zagadnienie, wyszczególniając jedynie przejawy, elementy czy cechy więzi małżeńsko-rodzinnych¹⁶⁴. W świetle literatury psychologicznej więź rodzinna jest szczególnym rodzajem więzi międzyludzkiej, która jednoczy, łączy, buduje związek i zespala członków rodziny ze sobą, wiąże z drugim człowiekiem¹⁶⁵. Według Piotra Poręby więzi rodzinne to czynniki warunkujące współżycie między osobami w rodzinie, więzy o charakterze uczuciowym, psychospołecznym czy psychoduchowym, łączące członków rodziny ze sobą¹⁶⁶. Inni autorzy uważają, że na więź rodzinną składa się to wszystko, co łączy poszczególne osoby w rodzinie, owoc ich wspólnych przeżyć oraz jednoczących doświadczeń, trudów i wysiłków¹⁶⁷. Z kolei Braun-Gałkowska nazywa więź małżeńską w kategorii elementu scalającego rodzinę oraz determinującego jej losy¹⁶⁸.

Psycholodzy podają różne podziały i rodzaje więzi. Poręba wymienia takie więzi jak: więź uczuciowa, więź psychospołeczna w rodzinie, więź duchowa, na którą składają się więź religijna, moralna i kulturowa i na końcu więź wychowawcza¹⁶⁹. Zofia Dąbrowska wskazuje na rodzaje więzi w kontekście najważniejszych elementów związku małżeńskiego, wśród których wymienia: więź seksualną, połączoną ściśle z więzią emocjonalną, silną więź intelektualną, umacniającą przyjaźń i podtrzymującą wzajemną atrakcyjność małżonków oraz więź kulturową (wspólny system wartości i norm w małżeństwie). Zdaniem autorki znaczenie

¹⁶² E. Budzyńska. *Więzi międzypokoleniowe w rodzinie w kontekście przemian społecznych i kulturowych*. W: Dylematy życia rodzinnego. Diagnoza i wsparcie. Red. M. Szyszka. Lublin 2016 s. 14.

¹⁶³ A. Tomkiewicz. *Znaczenie strukturalizacji czasu w kształtowaniu więzi małżeńskiej. Interpretacja w świetle analizy transakcyjnej*. „RT” t. LIV 10/2007 s. 140.

¹⁶⁴ D. Grodzka. *Więź rodzinna na tle innych więzi społecznych. Zarys problematyki i stanu badań*. „StS” 4 (95) /1984 s. 112. Różnorodność i złożoność elementów tworzących więzi małżeńsko-rodzinne wskazuje, aby używać tego pojęcia w liczbie mnogiej, nie jako „więź”, ale jako „więzi”. Rodzina jest bowiem grupą „wielowieziową”. Tamże s. 113.

¹⁶⁵ M. Mancewicz. *Więzi rodzinne jako determinanty prawidłowego przebiegu procesu wychowawczego*. W: *Więzi w małżeństwie i rodzinie – zaufanie, współdziałanie, zależność*. Red. W. Muszyński. Toruń 2011 s.104.

¹⁶⁶ P. Poręba. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego*. Warszawa 1981 s. 38.

¹⁶⁷ K. Podkościelna. *O kształtowaniu więzi w rodzinie*. W: *Świat ludzkich uczuć. Nieuniknione pytania*. Red. . Szewczyk. Tarnów 1997 s. 182. Za: A. Łuczyński. *Więź rodzinna a rozwój osobowy człowieka* s. 427.

¹⁶⁸ M. Braun-Gałkowska. *Psychologia domowa*. Lublin 2008 s. 21.

¹⁶⁹ Poręba. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego* s. 38-95.

ma także równowaga ekonomiczna, będąca istotnym elementem więzi ekonomicznej w małżeństwie¹⁷⁰.

Na podstawie analizy empirycznej, zupełnie inną typologię więzi małżeńsko-rodzinnych przedstawia Natalia Han-Ilgiewicz. Uważa, że na rozróżnienie tych więzi, wpływ mają stosunki panujące w rodzinie. Przy poprawnych stosunkach w rodzinie, autorka wymienia więź silną i słabą, zaś przy niepoprawnych deklaratywną, ostentacyjnie zerwaną oraz negatywną¹⁷¹.

Więzi w rodzinie zostały ujęte także w kontekście teorii przywiązania, według której pierwsze więzi dziecka z rodzicami, wpływają na rozwój jego kompetencji społecznych oraz jakość relacji z ludźmi w przyszłości. Teoria przywiązania, której twórcą jest brytyjski psychiatra i psychoanalityk John Bowlby, nazywana jest również teorią więzi. Pozwala ona zrozumieć emocje ludzkie i formy funkcjonowania emocjonalnego człowieka także w kontaktach z bliskimi osobami¹⁷². Określane są one jako postaci przywiązania¹⁷³. Wiąż przywiązania, początkowo z matką, a następnie z ojcem jest fundamentem rozwoju człowieka¹⁷⁴. Objawia się za pomocą tzw. zachowań przywiązujących¹⁷⁵. Przez rodzicielską miłość rozwijają się wzajemne uczucia oraz więzi emocjonalne między członkami rodziny¹⁷⁶. Wiąż rodzinna jest podstawnym czynnikiem w kształtowaniu się zrównoważonej i społecznie przystosowanej osobowości dziecka. Socjalizacja, wychowanie, opieka i rozwój sfery emocjonalnej u dzieci zależą od pozytywnych kontaktów uczuciowych, zachodzących

¹⁷⁰ Z. Dąbrowska. *Czym się charakteryzują współczesne małżeństwa w Polsce?* „MiR” 4(16)/2005 s. 7.

¹⁷¹ N. Han-Ilgiewicz. *Wiąż rodzinna w aspekcie pedagogiki specjalnej*. Warszawa 1966 s. 248 i n. D. Grodzka uważa, że typologia więzi rodzinnych według Han-Ilgiewicz budzi pewne zastrzeżenia ze względu na niewyraźne kryterium i podział więzi, a także ich nazewnictwo. Taż. *Wiąż rodzinna na tle innych więzi społecznych. Zarys problematyki i stanu badań* s. 115.

¹⁷² D. Senator. *Wiąż emocjonalna – poszukiwanie siebie w relacji z drugą osobą*. W: *Wczesna interwencja – miejsce psychologa w opiece nad małym dzieckiem i rodziną*. Red. G. Kmita, T. Kaczmarek. Warszawa 2004 s. 15.

¹⁷³ Zob. P. Marchwicki. *Teoria przywiązania J. Bowlby'ego*. „Seminare” 23/2006 s. 369-370.

¹⁷⁴ J. Jaworska. *Wiąż rodzinne i umiejętności interpersonalne a technologie komunikacyjne*. „WwR” t. VIII 2/2013 s. 187-188. J. Bowlby uważa, że przez relacje i więzi z rodzicami dziecko zaczyna tworzyć własne oczekiwania względem innych osób oraz tego, jak powinno być traktowane. Bowlby. *Attachment and loss* t. 1: Attachment, Basic Books. New York 1969 s. 32. Na ten temat wypowiadali się także: M. Ainsworth, M. C. Blehar, M.C. Waters, S. Wall. *Patterns of attachment: A psychological study of the Strange Situation*, Lawrence Erlbaum. Hillsdale 1978 s. 18. H.E. Fitzgerald, T. Mann, M. Barratt. *Fathers and infants*. „Infant Mental Health Journal” 1999 n. 3 s. 213–221. Za: Jaworska. *Wiąż rodzinne i umiejętności interpersonalne a technologie komunikacyjne* s. 187-188. A. Maciarz podaje trzy wymiary więzi dziecka z matką: wymiar biologiczny (związany z okresem prenatalnym), wymiar psychiczny (emocjonalny kontakt matki i dziecka w okresie ciąży) i wymiar społeczny (związany z rolą kobiety jako matki). A. Maciarz. *Macierzyństwo w kontekście zmian społecznych*. Warszawa 2004 s. 10-15.

¹⁷⁵ M. Płopa. *Wiąż małżeńskie i rodzinne w perspektywie teorii przywiązania*. W: *Psychologia rodziny*. Red. I. Janicka, H. Liberska. Warszawa 2014 s. 147. Zachowania przywiązujące u niemowląt zaczynają się zaraz po urodzeniu. Zalicza się do nich krzyk, płacz, uśmiech, przytulenie, ssanie. Dzięki nim umacnia się więź osobowa między dzieckiem a matką, czyli system nawiązywania relacji wiążących. Tamże s. 147. Por. J. Brągiel, S. Kawula. *Wiąż społeczne w rodzinie*. W: *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*. Toruń 2007 s. 119 i n.

¹⁷⁶ S. Cudak. *Znaczenie więzi emocjonalnych w rodzinie dla prawidłowego funkcjonowania dzieci*. „PR” n. 2(4)/2012 s. 33. Por. E. Fromm. *O sztuce miłości*. Warszawa 2001 s. 51-59.

w rodzinie. Zalicza do nich: zapewnianie poczucia bezpieczeństwa, akceptację, miłość i życzliwość¹⁷⁷.

Badania dotyczące przebiegu kontaktów między matką i dzieckiem, pozwoliły wyodrębnić następujące style (typy) przywiązania: bezpieczny (ufny, oparty na poczuciu bezpieczeństwa), lękowo-ambiwalentny (jednoczesne poczucie bliskości połączone z okazywaniem złości i oporu) oraz lękowo unikający (niezaangażowanie rodzica w sytuacji stresu)¹⁷⁸. Literatura wymienia również więź zdezorganizowaną, będącą podłożem patologii i licznych zaburzeń rozwojowych¹⁷⁹. Przywiązanie jest szczególnym rodzajem więzi między dzieckiem i rodzicami. Charakteryzuje się bliskimi relacjami interpersonalnymi, kulturą codzienności, uczuciami moralnymi, powtarzalnością pewnych zachowań oraz wychowaniem¹⁸⁰. Literatura podkreśla, że istotny wpływ na budowanie więzi w małżeństwie i rodzinie, ma zaspakajanie potrzeb dziecka, szczególnie potrzeby miłości i bliskości, dialog rodziców z dzieckiem oraz zwyczaje i tradycje rodzinne¹⁸¹.

W odniesieniu do wyżej wymienionych typów przywiązania, więzi szczegółowo omawia Anna Zasańska. Jako pierwszą z więzi wymienia więź pewną. Jest ona naznaczona dużą wrażliwością i czułością ze strony rodziców wobec dziecka. Zawiązana przez to więź, opiera się na dyspozycyjności, pełnym oddaniu rodziców, a także pomocy w trudnych chwilach. Kolejna z więzi to więź niepewno-ambiwalentna. Reagowanie ze strony rodziców na potrzeby dziecka charakteryzuje się różnorodnością i zmiennością. Takie podejście kształtuje u dziecka niepewność i staje się powodem sprzecznych zachowań. Następną, wymienioną jest więź niepewno-unikająca. Wiąże się z odrzuceniem i niechęcią wobec dziecka oraz unikaniem kontaktów z nim. Ostatnia, to więź zdezorganizowana, która w sytuacjach stresowych charakteryzuje się załamaniem normalnych strategii zachowania

¹⁷⁷ Cudak. *Znaczenie więzi emocjonalnych w rodzinie dla prawidłowego funkcjonowania dzieci* s. 34.

¹⁷⁸ P. R. Shaver, M. Mikulincer. *Podejście behawiorystyczne do miłości romantycznej. Systemy: przywiązania, opieki i seksualny*. W: Nowa psychologia miłości. Red. R. J. Sternberg, K. Weis. Taszów 2007 s. 64. Por. B. Wojciszke. *Psychologia miłości. Intymność. Namietność. Zobowiązanie*. Gdańsk 2010 s. 157-158.

¹⁷⁹ Jaworska. *Więzi rodzinne i umiejętności interpersonalne a technologie komunikacyjne* s. 189.

¹⁸⁰ K. Ferenz. *Komunikacja niewerbalna jako wyraz więzi w rodzinie*. „WwR” 3/2011 s. 18. Także w: *Wychowanie w rodzinie. Współczesna rodzina w sytuacji zmiany*. Red. E. Jurczyk-Romanowska, L. Albański. Jelenia Góra 2011 t. 3 s. 15-24.

¹⁸¹ Zob. H. Semenowicz. *Kształtowanie więzi rodzinnej*. Warszawa 1996. s. 5 i n. Pielęgnowanie dialogu w małżeństwie i rodzinie ułatwia miłość, która jest kryterium sensu życia. Na podstawie badań własnych J. Baniak podkreśla, że relacje w małżeństwie i rodzinie są zależne od samych małżonków, nawiązujących wzajemne styczności i więzi. Trwałość i zasadność tych relacji są wypadkową wielu czynników, z których dialog, rozumiany jako porozumienie stron i uzgadnianie wspólnego stanowiska z poszanowaniem odmienności racji i autonomii współmałżonka oraz jako współdziałanie w istotnej sprawie, odgrywa tu najważniejszą rolę. Za pomocą dialogu można wyjaśnić najtrudniejsze sprawy oraz skomplikowane problemy. J. Baniak. *Dialog w małżeństwie i rodzinie jako czynnik więzi i trwałości wspólnotowej*. „PST” t. 14/2003 s. 179 i 209.

u dziecka. Zasańska dodaje, że dla prawidłowego rozwoju dziecka najlepsza jest więź pewna¹⁸².

Wśród nowszych opracowań o więziach w małżeństwie i rodzinie na uwagę zasługuje opracowanie przedstawione przez Henryka Cudaka, który podjął zagadnienie więzi emocjonalnej w rodzinie dysfunkcyjnej. Jego zdaniem, gwarantem rozwoju i podtrzymywania zdrowych więzi małżeńsko-rodzinnych są takie elementy, jak: miłość małżeńska i rodzinna, atmosfera domu rodzinnego, wypełnianie funkcji rodzicielskich, troska o odpowiednie postawy rodzicielskie oraz zaspokajanie potrzeb psychicznych i społecznych poszczególnych osób w rodzinie¹⁸³. Uważa, że funkcjonujące w rodzinie więzi emocjonalne tworzą atmosferę życia rodzinnego¹⁸⁴.

Różnorodność określeń i definicji więzi małżeńsko-rodzinnych oraz powstające na ten temat liczne opracowania psychologiczne, ukazują ich znaczenie dla życia małżeńskiego i rodzinnego. Zasadne wydaje się więc charakterystyka najważniejszych więzi małżeńsko-rodzinnych oraz przedstawienie uwarunkowań potrzebnych do ich istnienia i kształtowania się w rodzinie. Kwestie te zostaną omówione w poniższym paragrafie.

1.3.2. Charakterystyka i uwarunkowania więzi małżeńsko-rodzinnych

Dojrzała osobowa więź małżeńsko-rodzinna pełna jest miłości i zaufania, odpowiedzialności i troski. Odznacza się postawą dawania oraz wzajemnej otwartości. Wymaga ze strony małżonków szczerości i zrozumienia, a także bliskości, bezpośredniości i intymności, które prowadzą do wewnętrznej spójności całej rodziny i wzajemnej pomocy¹⁸⁵. Ryś podaje, że „serdeczna czułość i życzliwość wyrażana w gestach, słowach i postawach rodzi w rodzinnej wspólnotce poczucie bezpieczeństwa i pragnienie bycia razem”¹⁸⁶. Budowanie więzi w małżeństwie i rodzinie, wiąże się z wyrażaniem wzajemnej miłości. Literatura wymienia różne formy wyrażania miłości: spojrzenie, głos, uścisk dłoni, pieszczoty, pocałunek oraz stosunek seksualny¹⁸⁷. Urszula Dudziak pisze, że najważniejszą i najgłębszą więzią międzyludzką jest miłość, która wyraża się w poszanowaniu kochanej

¹⁸² A. Zasańska. *Więzi rodzinne a pozycja dziecka w rodzinie*. W: Rodzina we współczesności. Red. A. Ładyżyński. Wrocław 2009 s. 109. Por. M. Prokosz. *Budowanie więzi w rodzinnych formach opieki*. „SNS” n. 1/2016 s. 60-61.

¹⁸³ H. Cudak. *Dysfunkcje rodziny i jej zagrożenia opiekuńczo-wychowawcze*. „PR” n. 1(2)/2011 s. 8.

¹⁸⁴ Cudak. *Znaczenie więzi emocjonalnych w rodzinie dla prawidłowego funkcjonowania dzieci* s. 31. Zaburzenie więzi emocjonalnej w rodzinie staje się przyczyną dezintegracji wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej, dysfunkcji oraz konfliktów, a nawet osamotnienia dzieci wewnątrz rodziny. Tamże s. 31-32.

¹⁸⁵ U. Dudziak. *Budowanie więzi małżeńskiej*. „FeR” n. 3(15)/2013 s. 58-59.

¹⁸⁶ M. Ryś. *Więź rodzinna*. W: Wychowanie do życia w rodzinie. Słownik pojęć. Red. K. Ostrowska. Kraków 2004 s. 122.

¹⁸⁷ Zob. P. Balestro. *Jak wyrażać miłość?* Kraków 2008 s. 81-183.

osoby we wszystkich wymiarach jej istnienia, a więc: cielesnym, psychicznym i duchowym oraz społecznym. Wymogiem więzi małżeńskiej jest ponadto odpowiedzialność małżonków za siebie nawzajem, wierność i uczciwość małżeńska oraz nieodwołalność przysięgi małżeńskiej¹⁸⁸. Miłość altruistyczna jest podstawą całościowego zaangażowania człowieka w stworzenie dojrzałej więzi małżeńskiej¹⁸⁹.

Według Ryś czynnikami wpływającymi na tworzenie się relacji oraz więzi małżeńsko-rodzinnych są: pochodzenie, motywacja zawarcia związku małżeńskiego, wybór partnera, dojrzałość osobowa partnerów i rozwój postawy miłości, a także hierarchia najważniejszych wartości¹⁹⁰. W procesie tworzenia się i rozwoju więzi małżeńskich istotną rolę pełni bliskość małżonków¹⁹¹, która jest zjawiskiem dynamicznym. Obejmuje relacje małżeńskie na trzech płaszczyznach: emocjonalnej, poznawczej i działaniowej¹⁹². Wpływają one na rozwój i pogłębianie więzi współodczuwania, współrozumienia i współdziałania¹⁹³. Podjęcie trójstopniowego zadania, wyrażającego się w słowach: poznać, kochać i służyć jest istotnym i nieuniknionym zadaniem w budowaniu trwałych więzi małżeńsko-rodzinnych¹⁹⁴.

Wyrazem bliskości emocjonalnej jest dzielenie wszelkich przeżyć i stanów psychicznych, a także wzajemna czułości troska małżonków o siebie nawzajem. Dzięki nim, małżonkowie mogą przeżywać swój związek empatycznie i radośnie¹⁹⁵. Bliskość intelektualna w małżeństwie jest współrozumieniem, przejawiającym się w sferze intelektualnej. Pozwala na wymianę spostrzeżeń, doświadczeń i refleksji. Sprzyja prawidłowej komunikacji, która zakłada wzajemną akceptację, aktywne słuchanie oraz

¹⁸⁸ Dudziak. *Budowanie więzi małżeńskiej* s. 58-59 i n.

¹⁸⁹ M. Ryś. *Miłość jako psychologiczna podstawa wspólnoty małżeńskiej*. „FeR” n. 4(4)/2010 s. 27. Taż. *Miłość jako podstawa wspólnoty małżeńskiej. Ujęcie psychologiczne*. „FeR” n. 3(27) 2016 s. 57-74.

¹⁹⁰ Taż. *Relacje w małżeństwie*. W: Miłość. Małżeństwo. Rodzina. Red. F. Adamski. Kraków 2009 s. 172.

¹⁹¹ Według G. Bassi, R. Zumburlin, bliskość jest obok porozumienia, intymności i seksualności elementem tworzącym więź miłości. Bywa często mylona z intymnością, co z kolei skutkuje nieporozumieniami w relacjach małżeńskich. Brakuje wówczas prawdziwej relacji i więzi między małżonkami. G. Bassi, R. Zumburlin. *Komunikacja w małżeństwie. Jak być razem?* Kraków 2003 s. 63 i n.

¹⁹² Zob. Ryś. *Relacje w małżeństwie* s. 177-178. Por. Taż. *Psychologia małżeństwa. Zarys problematyki*. Warszawa 1993 s. 39 i n. Por. Taż. *Bliskość małżonków*. W: Słownik Małżeństwa i Rodziny. Red. E. Ozorowski. Warszawa-Łomianki 1999 s. 37-38. Por. W. Jacher. *Więź społeczna w teorii i praktyce*. Katowice 1987 s. 38-39. Wielu psychologów uważa, że wielopłaszczyznowym obszarem wszelkich interakcji małżeńskich jest więź psychiczna istniejąca między małżonkami. J. Miłoszewska. *Zachowania przywiązaniowe a jakość więzi małżeńskich osób z krótkim stażem małżeńskim*. W: Teoria przywiązania i jakość więzi. Analizy empiryczne. Red. S. Bukalski. Szczecin 2012. s. 151.

¹⁹³ M. Kornaszewska. *Stopień asertywności a więzi w małżeństwie*. „SnR”. 2/2(3)/1998 s. 133. Za: J. Szopiński. *Skala Więzi Małżeńskiej*. W: Psychologia w służbie człowieka. Red. Z. Ratajczak. Warszawa 1980 s. 101-106. Por. A. Tomkiewicz określa współodczuwanie, współrozumienie i współdziałanie istotnymi elementami więzi małżeńskiej. Tenże. *Znaczenie strukturalizacji czasu w kształtowaniu więzi małżeńskiej. Interpretacja w świetle analizy transakcyjnej*. „RT” t. LIV 10/2007 s. 140-141. Por. A. Relich, M. Matuszewska. *Partnerstwo w małżeństwach młodych dorosłych a jego realizacja w sferze seksualnej*. „RSR UAM” XI/1999 s. 198-199.

¹⁹⁴ Dudziak. *Budowanie więzi małżeńskiej* s. 59. Por. M. Ryś. *Jakość związku małżeńskiego a poziom bliskości małżonków i sposoby rozwiązywania przez nich konfliktów*. „SPs” n. 4/2004 s. 58-60.

¹⁹⁵ Ryś. *Relacje w małżeństwie* s. 178-179.

okazywanie szacunku współmałżonkowi¹⁹⁶. Na podstawie badań własnych Monika Kornaszewska stwierdza, że prawidłowej komunikacji oraz budowaniu kontaktów interpersonalnych w małżeństwie sprzyja asertywność małżonków. Wnioskuje, że pomocą w przezwyciężaniu nerwic, uzależnień oraz poczucia alienacji jest bezpośredni, szczery i autentyczny kontakt między mężem i żoną¹⁹⁷. Bliskość działaniowa z kolei, obejmuje zbieżność dążeń związaną ze wspólną odpowiedzialnością małżonków, za podjęte działania oraz wspólnym pokonywaniem wszelkich trudności. Bliskość, wyraża się w realizacji wspólnych zainteresowań i we wspólnym spędzaniu czasu wolnego oraz wypracowaniu wspólnej hierarchii wartości¹⁹⁸. Jak uważa Antoni Tomkiewicz, na kształtowanie i jakość więzi małżeńskiej, wpływają także formy strukturalizacji czasu wolnego¹⁹⁹. W tworzeniu więzi małżeńsko-rodzinnych znaczenie ma również sfera duchowa, która sprzyja pogłębianiu wzajemnych relacji²⁰⁰.

Zdaniem Heleny Izdebskiej na trwałe więzi rodzinne składają się takie elementy jak: uczuciowa jedność członków rodziny, wszystko to, co łączy rodzinę w radościach i smutkach, wzajemna pomoc niezależna od wieku osób w rodzinie, a także poczucie odpowiedzialności za los rodziny, wynikające z poczucia wspólnoty. W budowaniu rodzinnych więzi ważne są również zwalczanie egoizmu oraz zdolność do myślenia o innych i chęć służenia im²⁰¹. Tworzenie więzi wewnątrzrodzinnych opiera się na byciu razem i dla siebie, rozmowie, wspólnym posiłku, wspólnej pracy, rekreacji, wyjazdach wakacyjnych oraz domowych uroczystościach²⁰².

Szczegółową charakterystykę więzi w rodzinie prezentuje Poręba. Dzieli więź uczuciową w małżeństwie i rodzinie na: 1) więź uczuciową między rodzicami, 2) więź uczuciową między rodzicami a dzieckiem oraz 3) między dzieckiem i rodzicami²⁰³, 4) więź

¹⁹⁶ Tamże.

¹⁹⁷ Kornaszewska. *Stopień asertywności a więzi w małżeństwie* s. 139. Autorka stwierdza, że „asertywność ma duży wpływ na więzi charakterystyczne dla związków małżeńskich. W analizie tej potwierdza się także zasadnicza hipoteza mówiąca o tym, że wysoki poziom asertywności osób badanych wpływa pozytywnie, korzystnie i budująco na ich więź małżeńską. Wyniki badań jasno wykazały, że przyjęcie postawy asertywnej przez małżonków powoduje pomiędzy nimi występowanie trwałych, mocnych i uszczęśliwiających więzi”. Tamże s. 140.

¹⁹⁸ Ryś. *Relacje w małżeństwie* s. 181-182.

¹⁹⁹ Tomkiewicz. *Znaczenie strukturalizacji czasu w kształtowaniu więzi małżeńskiej. Interpretacja w świetle analizy transakcyjnej* s. 141.

²⁰⁰ Ryś. *Relacje w małżeństwie* s. 182.

²⁰¹ H. Izdebska. *Więź rodzinna w świetle wypowiedzi młodzieży*. Warszawa 1973 s. 68.

²⁰² Zob. K. i P. Maciejewscy. *Sposoby tworzenia i umacniania więzi rodzinnej*. „Katecheta” 9/2000 s. 28-29.

²⁰³ Poręba uważa, że uczuciowy dziecka do rodziców ma również znaczenie w budowaniu więzi uczuciowej w rodzinie. Kształtuje się on już od pierwszych momentów życia człowieka. Początkowo dokonuje się przez osobisty i wewnętrzny (prenatalny) kontakt z matką, a następnie z ojcem. Obiektem, na którym dziecko koncentruje swoje uczucia jest twarz matki. Dokonuje się to przez uśmiech i spojrzenie, bliskość i dotyk. Kontakt uczuciowy dziecka z matką jest tak silny, że praktycznie nie jest możliwa rozłąka do drugiego roku życia dziecka. Tenże. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego* s. 43.

uczuciową między rodzeństwem²⁰⁴ i 5) więź uczuciową między pokoleniami w rodzinie²⁰⁵. Uważa on, że fundamentem tej więzi są wszelkie uczucia, które wiążą małżonków-rodziców, wzbogacone wspólnymi doświadczeniami, wysiłkami i licznymi kompromisami. Elementem wiążącym w więzi uczuciowej jest również posiadanie dzieci²⁰⁶. Najmocniej i najgłębiej na przywiązanie małżonków do siebie oraz proces wzajemnego uzupełniania się wpływają uczucia. Stanowią najwyższe elementy miłości małżeńskiej²⁰⁷. Uczuciowa więź małżeńska jest gwarantem więzi między pozostałymi osobami w rodzinie. Poręba uważa, że od prawdziwej miłości rodziców zależy całe życie rodzinne, atmosfera domu rodzinnego oraz rozwój i wychowanie dzieci. Życiodajna siła miłości rodzicielskiej jest istotnym czynnikiem prowadzącym dziecko przez całe życie²⁰⁸. Pragnienie zrozumienia kochanej osoby daje podstawę do szczęścia.

Na więź uczuciową rodziców z dzieckiem istotny wpływ ma stosunek uczuciowy, tak ze strony matki, jak i ojca. Miłość macierzyńska jest bezinteresowna. Matka kocha dziecko ze względu na samo jego zaistnienie i pojawienie się na świecie²⁰⁹. Więź matki z dzieckiem wiąże się z potrzebą bezpieczeństwa i jest koniecznością rozwojową²¹⁰. Miłość matki, wprowadza dziecko w rzeczywistość duchową, opartą na wewnętrznych przeżyciach²¹¹. Zaspokajając potrzeby dziecka, matka kształtuje wzajemne więzi, relacje i stosunki między nią a dzieckiem²¹². Podstawą więzi emocjonalnej dziecka z matką są nie tylko czynniki biologiczne, ale także wspólne życie, dążenia i cele²¹³.

Inaczej przedstawia się więź uczuciowa dziecka z ojcem. Miłość ojcowska jest wymagająca i stanowi bodziec do dalszych przemian rozwojowych²¹⁴. Ojciec nie jest biologicznie tak silnie związany z dzieckiem jak matka. Reprezentuje świat myśli, przedmiotów, dyscypliny i przygody. Kocha dziecko, nie tylko ze względu dla niego samego,

²⁰⁴ W stosunku uczuciowym między dziećmi w rodzinie można dostrzec pierwsze przejawy przyszłego współżycia w szerszej społeczności. Tamże s. 46.

²⁰⁵ Zob. Tamże s. 38-48. Autor zauważa, że więź uczuciowa w rodzinie zaczyna się na więzi małżeńskiej, poprzedzonej więzią narzeczeńską, dopełnia się przez więź z dzieckiem, by następnie stać się więzią międzypokoleniową i podstawą życia społecznego. Tamże s. 49.

²⁰⁶ Tamże s. 38. Por. A. Tomkiewicz, M. Czosnyka. *Zgodność światopoglądów małżonków a ich więź małżeńska*. „RT” 6/1997 s. 171. M. Jankowska. *Metody regulacji poczucia więzi małżonków i jakości ich związku małżeńskiego*. „FeR” 2014 t. 20. n. 4. s. 146.

²⁰⁷ Poręba. *Pielęgnowanie uczuć miłości małżeńskiej*. W: Miłość. Małżeństwo. Rodzina. Red. F. Adamski. Kraków 2009 s. 151.

²⁰⁸ Poręba. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego* s. 39.

²⁰⁹ Tamże s. 40-41.

²¹⁰ K. Urbańczyk, J. Goleń. *Więź matki z dzieckiem w okresie prenatalnym*. „SR” 94/2/2011 s. 79-80. W. Fijałkowski. *W szkole rodzenia... odkrywanie radości rodzicielstwa*. Gdańsk 1996 s. 67.

²¹¹ Poręba. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego* s. 41.

²¹² U. Sokal. *Więzi uczuciowe dorosłych dzieci z rodzicami w rodzinach rozwiedzionych*. Elbląg 2005 s. 30.

²¹³ M. Damian, M. Stępień-Kęsik. *Więź dziecka z matką*. „Wychowawca” 3(230)/2012 s. 10.

²¹⁴ Sokal. *Więzi uczuciowe dorosłych dzieci z rodzicami w rodzinach rozwiedzionych* s. 32.

ale także dlatego, że dziecko spełnia jego oczekiwania i wypełnia swoje obowiązki²¹⁵, co zdaniem Erica Fromma, świadczy o uwarunkowanym charakterze miłości ojcowskiej²¹⁶. Ojciec wprowadza dziecko w świat zewnętrzny i pomaga mu w przewyżnianiu dziecięcego egocentryzmu²¹⁷. Jednak dla prawidłowego rozwoju i dojrzewania dziecka potrzebna jest zarówno więź uczuciowa ojca, jak i matki²¹⁸. Rozwój uczuć, ich pielęgnowanie i podtrzymywanie należy zatem do obojga małżonków. Jest wyrazem odpowiedzialnej troski o więź miłości w małżeństwie i rodzinie²¹⁹. W odwrotnej sytuacji, kiedy więź uczuciowa w rodzinie zostaje zerwana, osłabiają się także wszelkie inne więzi. Dzieciom, brakuje domowego ogniska, życiowości i szacunku, w którym mogłyby szczęśliwie wzrastać²²⁰. Sytuacja taka niszczy strukturę rodziny oraz jej spoistość, a także wpływa na rozwój osobowości dziecka, dla którego zostaje utrudnione przystosowanie społeczne²²¹.

Poręba wskazuje, że więź psychospołeczna w rodzinie charakteryzuje się dynamicznym stosunkiem uczuciowym członków rodziny, opartym na osobistych kontaktach małżonków i ich dzieci²²². Psychospołeczna więź zostaje dopełniona i pogłębiona przez więź duchową, która ma miejsce, gdy członkowie danej rodziny „wspólnie przeżywają wartości duchowe, wartości religijne, moralne i kulturalne, kiedy zaspokajane są w niej potrzeby ich osobowości duchowej”²²³. Więzy religijna ma istotne znaczenie w życiu małżeńsko-rodzinnym. Poręba podkreśla, że ważne jest, aby oboje rodzice byli osobami wierzącymi. Spójnia duchowa, jak ją określa autor, pozwala patrzeć małżonkom na rzeczy doczesne także w odniesieniu do życia wiecznego i sprzyja wychowaniu dzieci²²⁴.

Więzy duchowa między małżonkami ma również znaczenie w kształtowaniu się więzi duchowej i emocjonalnej z dzieckiem, która zaczyna się już w okresie prenatalnym²²⁵. Zdaniem Doroty Kornas-Bieli, czynnikami ułatwiającymi budowanie więzi między rodzicami i dzieckiem w tym okresie jest możliwość obserwacji ruchów dziecka, znajomość płci dziecka

²¹⁵ E. Fromm. *O sztuce miłości*. Warszawa 1971 s. 55.

²¹⁶ Tamże.

²¹⁷ K. Pospiszyl. *Ojciec a rozwój dziecka*. Warszawa 1980 s. 32.

²¹⁸ Poręba. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego* s. 41.

²¹⁹ P. Poręba. *Sztuka pielęgnowania i podtrzymywania uczuć miłości małżeńskiej. Wskazania szczegółowe*. „AK” 68/1976 t. 86 s. 435. O potrzebie i sztuce pielęgnowania uczuć miłości małżeńskiej Poręba pisze także w innym miejscu. Tenże. *Pielęgnowanie uczuć miłości małżeńskiej* s. 151-170. K. Pospiszyl. *O chronieniu więzi rodzinnych, które są siłą niezwykłą*. „MiR” 2002 n. 2 s. 12. A. Iwanicka. *Wpływ małżeństwa na rozwój osobowy żony i męża*. „MiR” 2005 n. 3 s. 20.

²²⁰ Zob. Poręba. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego* s. 38-39.

²²¹ Tamże s. 39.

²²² Zob. Tamże s. 49-50. Psychospołeczne kontakty dziecka z rodzicami rozpoczynają się od początku życia i spełniają się poprzez uśmiech, dotyk i spojrzenie. W następnej kolejności dziecko kontaktuje się z najbliższymi przez liczne gesty, ruchy, krzyk i płacz, a pod koniec pierwszego roku życia przez zabawę. Ważną rolę w kontaktach społecznych z innymi pełni umiejętność chodzenia oraz mowa. Tamże s. 50.

²²³ Tamże s. 56. Por. Ostaszewski. *Więzy małżeńska fundamentem rozwoju wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej* s. 147 i n.

²²⁴ Poręba. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego* s. 56-57.

²²⁵ D. Kornas-Biela. *Pedagogika prenatalna. Nowy obszar nauk o wychowaniu*. Lublin 2009 s. 73.

oraz posiadanie wiedzy na temat okresu prenatalnego w życiu człowieka. Wyobrażenie dziecka, fantazjowanie o nim, dotykane powłok brzusznych, mówienie do dziecka, śpiewanie mu piosenek i opowiadanie bajek stanowi zaczątek kształtowania głębokiej więzi między matką, ojcem i dzieckiem²²⁶.

Po urodzeniu dziecka, jego więź duchowa z rodzicami zostaje pogłębianą przez stopniowe wprowadzanie w tajemnice wiary. Na tym etapie więź duchowa z dzieckiem opiera się przede wszystkim na osobistym przykładzie wiary rodziców, przekazywaniu informacji o Bogu i kształtowaniu prawidłowego obrazu Boga oraz wprowadzaniu dziecka w historię zbawienia. Znaczenie ma także rodzinne współuczestniczenie w liturgii Kościoła, liturgii Mszy św. i sakramentów²²⁷. Wiąż duchowa, wyraża się także we wspólnym światopoglądzie małżonków. Opiera się on na postawie motywacyjnej, oceniającej, wyjaśniającej i działaniowej, a nade wszystko odnosi się do intelektualnej postawy człowieka wobec świata²²⁸. Podobne rozpatrywanie spraw istotnych i ważnych w życiu małżonków i ich dzieci, sprzyja budowaniu życia rodzinnego. W przeciwnym razie może prowadzić do rozpadu wspólnoty rodzinnej²²⁹. Rodzice, którzy dbają o więź religijną w rodzinie odnoszą różne korzyści duchowe dla siebie. Poręba zalicza do nich m.in. pogłębianą miłość dziecka do rodziców, budowanie i umacnianie autorytetu rodzicielskiego, branie odpowiedzialności za rodziców np. w sytuacji choroby czy starości, a także posłuszeństwo wobec rodziców²³⁰. M. Ostaszewski podkreśla, że przez elementy religijne więź między małżonkami umacnia się i pogłębia. Warunkiem jednak jest obustronny rozwój duchowy męża i żony, w jednakowym kierunku, podporządkowany wspólnemu dobru małżeńskiemu²³¹.

Istotną więzią w rodzinie jest również więź moralna. Opiera się na przestrzeganiu ważnych zasad postępowania, które odnosząc się do zakazu nieczynienia drugiemu człowiekowi, tego, czego samemu nie chciałoby się doświadczać ze strony innych osób. W połączeniu z więzią religijną jest wyrazem miłości Boga i bliźniego oraz obecności Chrystusa w życiu rodziny²³². W pierwszej kolejności istotne znaczenie ma więź moralna łącząca rodziców. Wyrazem tej więzi jest autentyczna miłość małżonków do siebie nawzajem, szczerość, wierność i uczciwość małżeńska, wzajemna pomoc, a także troska

²²⁶ Zob. Tamże s. 73-88.

²²⁷ Zob. Poręba. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego* s. 57-62.

²²⁸ Tamże s. 62.

²²⁹ Tamże.

²³⁰ Zob. Tamże s. 63-66.

²³¹ Ostaszewski. *Wiąż małżeńska fundamentem rozwoju wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej* s. 149.

²³² Poręba. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego* s. 66. Poręba dodaje, że przykazania Boże oraz przykazania miłości głoszone przez Chrystusa są szczegółowymi zasadami moralnymi, którymi warto się kierować w życiu małżeńsko-rodzinnym. Tamże.

o dobro doczesne i nadprzyrodzone ukochanej osoby. Wierność zasadom moralnym i przestrzeganie ich w życiu małżeńskim jest gwarantem więzi moralnej z dziećmi²³³.

Rozwój tej więzi zaczyna się już we wczesnych latach życia dziecka. Odczuwanie przyjemności lub przykrości wpływa na ocenę moralną tego, co dobre i co złe. Wypełnianie nakazów i zakazów rodziców, daje początek socjalizacji i kształtuje charakter moralny dziecka. Odnosząc się do zdania czy oceny rodziców, uważa, że coś jest złe, a coś dobre²³⁴. Z moralnością u dziecka wiąże się rozwój jego sumienia²³⁵. Rozwija się także charakter moralny, który gwarantuje stabilność i dojrzałość moralną dziecka²³⁶.

Sumienie początkowo jest głosem rodziców, a następnie Boga. Uczenie przykazań Bożych jest możliwe także dzięki więzi uczuciowej. Z autentycznej i prawdziwej miłości rodzi się prawdziwy obraz Boga kochającego, troskliwego, ale także wymagającego. Powstają także wyrzuty sumienia i poczucie grzechu²³⁷. Wiąż moralna rodziców z dzieckiem wpływa również na kształtowanie postaw moralnych i wartości, wśród których Poręba wymienia: niesienie pomocy innym, prawdomówność, sprawiedliwość, miłość, szanowanie drugiego człowieka, a także posłuszeństwo wobec rodziców i apostołstwo²³⁸. Stanowią one podstawę działań małżonków i ich dzieci, kształtują również kryteria wyborów²³⁹.

Bliska dla więzi duchowej jest także więź kulturowa w rodzinie. Poręba rozumie przez nią opanowanie siebie, swoich popędów i namiętności, ale także otwarcie na drugą osobę, zaspokajanie jej potrzeb i szanowanie jej. Wiąż kulturowa jest ważnym spoiwem życia małżeńskiego i rodzinnego²⁴⁰. Ważną rolę pełni także kultura przebaczenia oraz kultura wzajemnego pomagania sobie²⁴¹. Wypracowanie osobistej kultury, wiąże się z odnoszeniem się rodziców do siebie na wzajem i codziennymi zachowaniem i postępowaniem. Świadczą one o osobistej godności małżonków i rodziców. Kultura osobista i kultura słowa są istotnym wzorem życia i postępowania dla dzieci²⁴². Ma znaczenie w budowaniu więzi kulturowej rodziców z dziećmi. Według Poręby kształtuje się ona przez odniesienia rodziców do dzieci, które powinny opierać się na spokojnym i opanowanym mówieniu do dzieci oraz konsekwentnym przestrzeganiu ustalonych zasad. Istotne jest także wprowadzanie dzieci w kulturę narodu, przez uczenie ojczystej mowy czy opowieści o bohaterach. Znaczenie ma

²³³ Tamże s. 67.

²³⁴ Poręba. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego* s. 68.

²³⁵ Tamże s. 70-71.

²³⁶ Tamże.

²³⁷ Tamże s. 70.

²³⁸ Zob. Tamże s. 71-74.

²³⁹ M. Misztal. *System wartości a społeczna stratyfikacja*. „StS” n. 4 (95)/1984 s. 123.

²⁴⁰ Poręba. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego* s. 75.

²⁴¹ Tamże s. 78.

²⁴² Tamże s. 75.

również odnoszenie się do starszych ludzi w rodzinie i poza nią. Kultura osobista powinna być zawsze niezależna od postawy uczuciowej²⁴³.

Jedną z niezastąpionych więzi w rodzinie jest więź wychowawcza. M. Łakomski zauważa, że „o efektach wychowania dzieci nie decydują specjalne metody, lecz rodzaj więzi rodziców z dziećmi”²⁴⁴. Zarówno rodzice, jak i dziecko oddziałują na siebie nawzajem w procesie wychowania. Czynnikiem warunkującym więź wychowawczą są w pierwszej kolejności postawy rodzicielskie²⁴⁵ – pozytywne i negatywne. Do tych pierwszych Poręba zalicza: postawę akceptującą (przyjęcie dziecka takim, jakim jest), postawę współdziałania z dzieckiem, postawę dawania dziecku rozumnej swobody oraz postawę uznania praw dziecka²⁴⁶. Wśród negatywnych wymienia natomiast: postawę obojętną w stosunku do dziecka, postawę unikającą i odtrącającą, nadmiernie chroniącą oraz rygorystyczną i nadmiernie wymagającą²⁴⁷. Jako kolejny czynnik warunkujący Poręba wskazuje postawy wychowawcze rodziców²⁴⁸. Składają się one z trzech elementów: poznawczego, uczuciowego i działaniowego, które są wymogiem prawdziwego wychowania. Do właściwych postaw wychowawczych poręba zalicza: postawę wymagającą, postawę wyzwalającą, postawę wyrozumiałości i cierpliwości oraz postawę jednolitości i konsekwencji. Niewłaściwymi zaś są: postawa tradycyjna (pozostawanie przy starym modelu wychowania), postawa rygorystyczna, a także postawa pobłażania²⁴⁹.

Charakterystyka więzi małżeńsko-rodzinnych w psychologii rodziny, ukazuje ich znaczenie w życiu małżonków i ich dzieci. Rozwój i kształtowanie tych więzi zależy od wielu czynników, ale przede wszystkim opiera się na osobistym zaangażowaniu obojga małżonków. Relacje istniejące między mężem i żoną stanowią podstawę wszystkich relacji w rodzinie.

1.4. Więzy małżeńsko-rodzinne w świetle socjologii rodziny

Wśród nauk empirycznych wiele miejsca więziom małżeńsko-rodzinnych poświęca socjologia rodziny²⁵⁰, stąd umieszczenie paragrafu z tej dziedziny naukowej w obecnym

²⁴³ Tamże s. 80-82.

²⁴⁴ M. Łakomski. *Dojrzałe więzi rodzinne*. „Wychowawca” n. 7-8 (234-235)/2012 s.24.

²⁴⁵ Postawa to nabyta i względnie trwała gotowość reagowania myślowego, uczuciowego oraz działaniowego w podobny sposób, przy zetknięciu z podobnym przedmiotem, osobą, zjawiskiem lub sytuacją. Postawa rodzicielska wiąże się zatem z względnie trwałymi sposobami odnoszenia się rodziców do dziecka, sposobami myślenia o dziecku, uczuciowym nastawieniu do niego oraz odpowiednim działaniu wokół niego, troszczeniu się o nie w każdy możliwy sposób. Poręba. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego* s. 83.

²⁴⁶ Tamże s. 83-85.

²⁴⁷ Tamże s. 85-87.

²⁴⁸ Tamże s. 87.

²⁴⁹ Zob. Tamże s. 88-95.

²⁵⁰ Grodzka. *Więź rodzinna na tle innych więzi społecznych* s. 115.

rozdziale niniejszej rozprawy. Nauki socjologiczne stanowią istotną pomoc dla duszpasterstwa rodzin, ze względu na możliwość dostrzeżenia, a następnie odpowiedniego rozwiązania pojawiających się w ciągu życia rodziny problemów małżeńsko-rodzinnych²⁵¹.

1.4.1. Definicje i rodzaje więzi małżeńsko-rodzinnych

Wśród socjologicznych definicji więzi małżeńsko-rodzinnych literatura wymienia najczęściej takie, które odnoszą się do stosunków społecznych, zachodzących między osobami w rodzinie²⁵². Pojęcie więzi małżeńskiej jest na ogół tożsame z pojęciem więzi rodzinnej²⁵³. Problematyką tą zajmowali się m.in. Jan Turowski, Franciszek Adamski, Leon Dyczewski, Zbigniew Tysza, Wielisława Warzyroda-Kruszyńska, Barbara Łobodzińska, a także Małgorzata Prokosz i Ludwig Janiszewski²⁵⁴. Według Prokosz więź rodzinna jest istotnym elementem, wyróżniającym każdą rodzinę wśród innych grup społecznych²⁵⁵. Turowski, określa więź rodzinną jako „ogół stosunków społecznych, czyli zależności między członkami rodziny, oraz ogół postaw tych członków wobec siebie, wobec wartości i celów rodziny”²⁵⁶. Zdaniem Dyczewskiego, więzi rodzinne są wypadkową sił, przyciągających i wiążących ze sobą poszczególnych członków w rodzinie. Wynikają ze związku małżeńskiego oraz świadomości przeżyć emocjonalnych i związków genetycznych, postaw wobec tych samych wartości, norm i zdarzeń. Dla tych sił duże znaczenie mają również postawy społeczne, kulturowe i gospodarcze, według których żyje rodzina²⁵⁷. Według Józefy Brągiel i Ewy Budzyńskiej powyższa definicja, obok aspektu subiektywnego więzi uwzględnia także jej aspekt obiektywny. Ujmuje również wewnętrzny i zewnętrzny kontekst funkcjonowania rodziny²⁵⁸. Wiąż rodzinna jest więc wypadkową istniejących w rodzinie sił wewnętrznych oraz działających na poszczególnych członków sił zewnętrznych²⁵⁹. Podobnie

²⁵¹ R. Kamiński. *Troska duszpasterstwa rodzin o małżeństwo i rodzinę* „RPT” t. 2(57) /2010 s. 12.

²⁵² Grodzka. *Wiąż rodzinna na tle innych więzi społecznych* s. 112. U. Gałęska przyjmuje, że cechą rodziny jako formy uspołecznionej jest więź społeczna, a relacje w niej występujące określa się jako więzi rodzinne. Taż. *Przeobrażenia więzi rodzinno-społecznych w rodzinie XXI wieku*. „WiR” t. XI/1/2015 s. 29.

²⁵³ Brągiel, Kawula. *Więzi społeczne w rodzinie* s. 117.

²⁵⁴ Tamże. Problematyką tą zajmowali się także J. Brągiel, H. Cudak, D. Grodzka, W. Jacher, S. Kawula, J. Komorowska, S. Kozak, A. Kwak, E. Marynowicz-Hetka, J. Rembowski, M. Sendyk oraz Z. Tysza i inni. Za: Gałęska. *Przeobrażenia więzi rodzinno-społecznych w rodzinie XXI wieku* s. 29.

²⁵⁵ Prokosz. *Budowanie więzi w rodzinnych formach opieki* s. 60-61.

²⁵⁶ J. Turowski. *Przemiany współczesnej rodziny*. W: „ZN KUL” r. 2/1959 n. 4 s. 29.

²⁵⁷ Zob. L. Dyczewski. *Wiąż między pokoleniami w rodzinie*. Lublin 2002 s. 11-12. Tenże. *Zmiany w spójności więzi międzypokoleniowej w rodzinie. Przemiany rodziny polskiej*. Red. J. Komorowska. Warszawa s. 310.

²⁵⁸ Brągiel, Kawula. *Więzi społeczne w rodzinie* s. 116. Por. E. Budzyńska. *Więzi międzypokoleniowe w rodzinie w kontekście przemian społecznych i kulturowych*. W: *Dylematy życia rodzinnego. Diagnoza i wsparcie*. Red. M. Szyska. Lublin 2016 s. 15.

²⁵⁹ Dyczewski. *Wiąż między pokoleniami w rodzinie* s. 12. Por. Autor zaznacza, że więź rodzinna nie jest jednakowa we wszystkich rodzinach. Jest ponadto odmienna na różnych etapach życia tej samej rodziny.

definicję więzi rodzinnych ujmuje Stanisław Kowalski, który pisze, że jest to „splot stosunków między członkami rodziny, oparty o pewne podstawy emocjonalne i racjonalne wynikające ze związku małżeńskiego i świadomości związków genetycznych oraz genealogicznych”²⁶⁰. Anna Kotlarska-Michalska definiuje więź rodzinną jako „zespół zależności bezpośrednich i pośrednich wynikających zarówno z realizowanych ról rodzinnych jak i realizowanych działań w ramach wypełnianych przez rodzinę funkcji oraz zależności wynikających z formalnego faktu bycia rodziną – z tytułu pokrewieństwa, powinowactwa i adopcji”²⁶¹. Więzi rodzinne pomagają w rozpoznawaniu i wyrażaniu uczuć oraz potrzeb poszczególnych członków rodziny, przygotowując do relacji zarówno w obrębie rodziny, jak i poza nią²⁶².

Różnorodność definicji więzi małżeńsko-rodzinnych przyczyniła się do ukształtowania się ich podziałów i typologii. Dla potrzeb klasyfikacyjnych socjologia rodziny przedstawia różne typy i rodzaje więzi małżeńsko-rodzinnych²⁶³. Wynika to, z ich różnorodności i wielkości przejawów. Jednak mimo występujących podziałów, więzi te w rzeczywistości warunkują się i uzupełniają na wzajem²⁶⁴. Różne typologie i rodzaje więzi małżeńsko-rodzinnych podkreślają złożoność tego zjawiska²⁶⁵.

Jedną z najnowszych koncepcji tego zagadnienia jest perspektywa Budzyńskiej, która przedstawia obraz więzi międzypokoleniowej²⁶⁶. Więź rodzinną ujmuje w kontekście relacji i powiązań wewnątrzrodzinnych, przedstawiających określone pokolenie z jego własną specyfiką. W opisie międzypokoleniowej więzi w rodzinie uwzględnia sfery aktywności społecznej jej członków. Wyróżnia następujące rodzaje więzi: 1) prawną (wszelkie obowiązki i prawa wynikające z założenia rodziny; także więź powinowactwa), 2) biologiczną (pokrewieństwo biologiczne lub domniemane), 3) rzeczową (delegowanie obowiązków rodzinnych na podstawie roli społecznej lub funkcji rodziny), 4) materialną (zaspokajanie potrzeb materialnych i konsumpcyjnych w rodzinie), 5) kooperacyjną (współdziałanie

Zależy również od okoliczności życia rodziny i jako zjawisko dynamiczne ulega ciągłym przeobrażeniom. Tamże s. 12.

²⁶⁰ S. Kowalski. *Struktura społeczna rodziny*. „WiŻ” 1948 n. 3 s. 239.

²⁶¹ A. Kotlarska-Michalska. *Więź rodzinna jako szczególny rodzaj więzi społecznej*. „RSR” t. 4/1992 s. 25. M. Łobocki. *Teoria wychowania w zarysie*. Kraków 2005 s. 310.

²⁶² Gałęska. *Przeobrażenia więzi rodzinno-społecznych w rodzinie w XXI wieku* s. 31.

²⁶³ Akcentując znaczenie relacji społecznych, P. Rybicki przedstawia podział więzi rodzinnych, uwzględniając relacje pozarodzinne o różnym charakterze. Jako pierwszą wskazuje więź naturalną, powstałą z racji urodzenia człowieka w danej rodzinie. Przypisuje do niej wszelkie więzi rodzinne, etniczne i rodowe. Kolejnym rodzajem więzi jest więź stanowiona, narzucona prawnie przez społeczeństwo np. więź między dziećmi w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Jako ostatnią podaje więź o charakterze zrzeszeniowym, która powstaje przez dobrowolne zrzeszanie się ludzi. Tenże. *Więź społeczna i jej przemiany*. W: Socjologia. Lektury. Red. P. Sztompka, M. Kuć. Kraków 2006 s. 133-141.

²⁶⁴ Grodzka. *Więź rodzinna na tle innych więzi społecznych* s. 113.

²⁶⁵ Budzyńska. *Więzi międzypokoleniowe w rodzinie w kontekście przemian społecznych i kulturowych* s. 16.

²⁶⁶ Zob. I. Werbiński. *Więź międzypokoleniowa*. W: *Słownik Małżeństwa i Rodziny*. Red. E. Ozorowski. Warszawa-Łomianki 1999 s. 468-469.

i komplementarność w wypełnianiu zadań), 6) auksyliarną (udzielanie i otrzymywanie wzajemnego wsparcia), 7) komunikacyjną (różne formy komunikacji bezpośredniej lub medialnej), 8) emocjonalną (inaczej intymną; przywiązanie i wzajemna miłość oraz pożycie seksualne), 9) aksjologiczną (podobieństwa i różnice w wartościach), 10) religijną (podobieństwa i różnice w postawach religijnych, religii i wyznaniu), 11) rekordialną (pamięć o żyjących i zmarłych członkach rodziny oraz znajomość dziejów własnej rodziny). Zdaniem autorki w niektórych obszarach więź jest mocniejsza, w innych słabsza²⁶⁷.

Nowoczesne ujęcia więzi małżeńsko-rodzinnych znajdujemy także u Tomasza Szlendaka, który ukazuje je w kontekście liberalnych zmian środowiskowych. W nowoczesnej rodzinie więzi często opierają się na związku partnerskim, przez co niekorzystnie poszerza się rozumienie definicji rodziny. Rodzina, opiera się głównie na więzach biologicznych, małżeńskich, seksualnych i przyjacielskich²⁶⁸. W oparciu o powyższy system więzi, powstają alternatywne formy rodziny: kohabitacja, rodzina niezamężna, rodziny homoseksualne, rodziny z jednym rodzicem czy rodziny bezdzietne²⁶⁹. Zdaniem Krystyny Slany w tych „rodzinach” pojawiają się liczne problemy i trudności, związane z adaptacją do nowego środowiska, szczególnie wśród dzieci²⁷⁰.

Wśród starszych ujęć najbardziej rozbudowaną typologię więzi małżeńsko-rodzinnych przedstawia Tyszka. Wychodząc od funkcji rodziny, wymienia dziesięć rodzajów więzi rodzinnych: więź ekonomiczną, opiekuńczą, krwi, seksualną, kontrolną, klasową, socjalizacyjno-opiekuńczą, kulturalną, towarzyską oraz emocjonalno-ekspresyjną²⁷¹. Z kolei najprostszą i mało zróżnicowaną typologię podaje Turowski. Dzieli on więzi w rodzinie na więź funkcjonalną i podmiotową. Pierwsza z nich związana jest z rolami i funkcjami pełnionymi w rodzinie. Nazywana jest także więzią przedmiotową, formalną i rzeczową. Druga z funkcji wskazuje na cechy osobowości poszczególnych osób w rodzinie i nazywa się ją osobistą, intencjonalną i nieformalną²⁷².

Klasyfikację opartą na charakterze treści więzi małżeńsko-rodzinnych ukazuje Dyczewski²⁷³. Jako pierwszą wymienia on więź strukturalno-przedmiotową, której podstawą

²⁶⁷ Budzyńska. *Więzi międzypokoleniowe w rodzinie w kontekście przemian społecznych i kulturowych* s. 18-19.

²⁶⁸ T. Szlendak. *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*. Warszawa 2010 s. 457-458. Tenże. *Miłość a poczucie więzi w rodzinie: przeobrażenia więzi rodzinnej w świecie postindustrialnym*. „KE” 2/1996 s. 85.

²⁶⁹ Zob. Tenże. *Socjologia rodziny* s. 457-496.

²⁷⁰ Zob. K. Slany. *Ponowoczesne rodziny – konstruowanie więzi i pokrewieństwa*. W: *Zagadnienia małżeństwa i rodzin w perspektywie feministyczno-genderowej*. Red. K. Slany. Kraków 2013 s. 58-59.

²⁷¹ Z. Tyszka. *Socjologia rodziny*. Warszawa 1974 s. 67. Typologia więzi rodzinnych Tyszki obrazuje różnorodność i złożoność wszelkich relacji i powiązań zachodzących między osobami w rodzinie. Określenia poszczególnych więzi wiernie odwzorowują funkcje pełnione w małżeństwie i rodzinie, wyrażające jej instytucjonalny charakter. Grodzka. *Więź rodzinna na tle innych więzi społecznych* s. 114.

²⁷² Turowski. *Przemiany współczesnej rodziny* s. 56.

²⁷³ L. Dyczewski. *Więź rodzinna a media elektroniczne*. „RPES” (1)LXVII/2005 s. 225-230.

są stosunki wewnątrzrodzinne wynikające z pełnionych ról. U podstaw tych stosunków leży wspólnota gospodarcza i mieszkaniowa. Wiąż ta wyróżnia daną rodzinę pośród innych rodzin²⁷⁴. Jako kolejną autor podaje więź osobową, opartą na sferze emocjonalno-wolitywnej, której treścią są wszelkie aspiracje, dążenia i pragnienia oraz wzajemne postawy małżonków. Wzajemne kontakty i związki uczuciowe w rodzinie są bezpośrednie i niemożliwe do zrealizowania w żadnej innej społeczności²⁷⁵. Ostatnią z więzi u Dyczewskiego jest więź kulturowa. Charakteryzuje się postawami zgodnymi lub niezgodnymi wobec tych samych wartości, norm i wzorów zachowań. Są to czynniki o charakterze kulturowym²⁷⁶. W niektórych rodzinach są one na tyle silne, że można mówić o istnieniu silnej kultury danej rodziny²⁷⁷. Aby rodzina była spójna i trwała, więzi w małżeństwie i rodzinie powinny charakteryzować się intensywnością układów i proporcji²⁷⁸.

1.4.2. Charakterystyka i uwarunkowania więzi małżeńsko-rodzinnych

W porównaniu do psychologii małżeństwa i rodziny, socjologia rodziny wskazuje na zupełnie inne uwarunkowania więzi małżeńsko-rodzinnych²⁷⁹. Dyczewski podkreśla, że fundamentalna dla wszelkich więzi w rodzinie jest więź osobowa, którą umacnia więź strukturalno-przedmiotowa i więź kulturowa. Integralność tych więzi sprzyja budowaniu spójności więzi rodzinnej i trwałości wspólnoty rodzinnej²⁸⁰. Wysoki stopień spójności rodzinnej występuje, gdy „wszystkie rodzaje więzi występują razem i kiedy nie zachodzą między nimi zbyt duże dysproporcje”²⁸¹. Natomiast niski stopień spójności rodzinnej ma miejsce wtedy, gdy jedna z więzi dominuje nad pozostałymi lub którejś z więzi brakuje²⁸². Podobnie tę kwestię ujmuje Franciszek Adamski, którego zdaniem trwałość więzi rodzinnych jest zależna od osobowości i poziomu kultury małżonków²⁸³.

Tyszka uważa, że podstawą więzi małżeńskiej jest akceptacja i uznanie współmałżonka. Podkreśla, że istotne znaczenie ma patrzenie na współmałżonka jak na

²⁷⁴ Tenże. *Więź między pokoleniami w rodzinie*. Lublin 2002 s. 15.

²⁷⁵ Tamże s. 16.

²⁷⁶ Tenże. *Zmiany w spójności więzi międzypokoleniowej w rodzinie*. W: *Przemiany rodziny polskiej*. Red. J. Komorowska. Warszawa s. 312. Por. Budzyńska. *Więzi międzypokoleniowe w rodzinie w kontekście przemian społecznych i kulturowych* s. 13-28.

²⁷⁷ Dyczewski. *Więź między pokoleniami w rodzinie* s. 16.

²⁷⁸ Budzyńska. *Więzi międzypokoleniowe w rodzinie w kontekście przemian społecznych i kulturowych* s. 17.

²⁷⁹ A. Koltalska-Michalska. *Więź w rodzinach wielodzietnych*. „RSR UAM” t. 14(2002) s. 58.

²⁸⁰ Autor uważa, że więzi te mają również znaczenie w budowaniu więzi międzypokoleniowej. Przedstawia czynniki sprzyjające i niesprzyjające więzi międzypokoleniowej. Dyczewski. *Więź między pokoleniami w rodzinie* s. 20-47.

²⁸¹ Tamże s. 18.

²⁸² Tamże.

²⁸³ F. Adamski. *Socjologia małżeństwa i rodziny. Wprowadzenie*. Warszawa 1982 s. 132-133. A. Iwanicka. *Wpływ małżeństwa na rozwój osobowy żony i męża*. „MiR” 2005 n. 3 s. 20.

osobę, z którą można dzielić wszelkie radości i troski oraz tego, który służy pomocą i darzy zaufaniem²⁸⁴. Charakteryzując poszczególne więzi w rodzinie, Tyszka zwraca uwagę na poszczególne komponenty każdej z nich. Więzi małżeńsko-rodzinne określa na podstawie funkcji rodziny²⁸⁵.

Treścią więzi ekonomicznej są wszelkie kwestie majątkowe dotyczące małżeństwa i rodziny. Wiąż ta obejmuje również całą wspólnotę gospodarczą. Wyraża się w zaspokajaniu potrzeb materialnych poszczególnych osób w rodzinie przez pracę zarobkową i gromadzenie trwałych dóbr materialnych np. domu, samochodu. Dotyczy również kwestii zarządzania pieniędzmi, które stanowią ważny element życia rodzinnego²⁸⁶. Elementami więzi ekonomicznej są ponadto liczne czynności usługowe wobec członków rodziny, a wśród nich m.in. naprawa odzieży, przyrządzanie posiłków i dbałość o mieszkanie²⁸⁷.

Zapewnianie pielęgnacji i opieki dzieciom oraz niepełnosprawnym, chorym lub starszym członkom rodziny, a także zabezpieczenie materialne są elementami więzi opiekuńczej w rodzinie²⁸⁸.

Z kolei więź prokreacyjna wiąże się z zaspakajaniem potrzeby ojcostwa i macierzyństwa. Istnienie tej więzi między małżonkami jest również konieczne dla zachowania biologicznej ciągłości społeczeństwa. Jednocześnie powiązana z nią więź seksualna służy zaspokajaniu popędu seksualnego u małżonków²⁸⁹.

Wiąż kontrolna polega na wzajemnej kontroli małżonków, którzy kontrolują swoje kontakty poza rodziną. Kontrolują zachowania własne i swoich dzieci „we wzajemnym stosunku do akceptowanych społecznie norm obyczajowych, prawnych, religijnych i moralnych regulujących zachowania poszczególnych osób w obrębie rodziny i poza nią”²⁹⁰. Akceptując idee, poglądy i normy uznawane przez daną klasę społeczną, rodzina wyraża swoją do niej przynależność. Jest to przejaw więzi klasowej²⁹¹.

Na wiąź socjalizacyjno-opiekuńczą składają się wszelkie działania skierowane na ukształtowanie pożądaney osobowości dziecka oraz kształtowanie przyjętego przez matkę i ojca światopoglądu. Istotnym elementem jest także przygotowanie dziecka do pełnienia ról

²⁸⁴ Tyszka. *Socjologia rodziny* s. 143.

²⁸⁵ Tamże s. 69-70. Autor wymienia następujące grupy funkcji rodzinnych: biopsychiczne (funkcja prokreacyjna i seksualna), ekonomiczne (funkcja materialno-ekonomiczna i opiekuńczo-zabezpieczająca), społeczno-wyznaczające (funkcja klasowa i legalizacyjno-kontrolna), socjopsychologiczne (funkcja socjalizacyjna, kulturalna, rekreacyjno-towarzyska, emocjonalno-ekspresyjna). Tamże s. 69.

²⁸⁶ J. i S. Conway. *Cechy trwałego małżeństwa*. Warszawa 1995 s. 215-216.

²⁸⁷ Tyszka. *Socjologia rodziny* s. 61-61.

²⁸⁸ Tamże s. 62.

²⁸⁹ Tamże s. 62-63.

²⁹⁰ Grodzka. *Wiąż rodzinna na tle innych wiąży społecznych* s. 114.

²⁹¹ Tyszka. *Socjologia rodziny* s. 65-66.

społecznych oraz umiejętnego życia i funkcjonowania w społeczeństwie. Kształtowanie i przygotowanie do życia w społeczeństwie dotyczy także dorosłych członków rodziny²⁹².

Każda rodzina posiada również swoje określone tradycje i obyczaje. Szczególne znaczenie pełni zatem więź kulturowa w małżeństwie i rodzinie. Wyraża się ona także w stosunku małżonków do trwałych wartości kultury narodowej. Znaczenie ma również ich stosunek do tradycji i obyczajów panujących w danej rodzinie oraz korzystania z treści kulturowych tj. film czy telewizja²⁹³.

Istotne znaczenie w życiu rodziny pełni również więź towarzyska, na którą składa się: spędzanie czasu wolnego w rodzinie, wyjazdy wakacyjno-urlopowe, organizacja zabaw i gier. Wskazana więź, dotyczy zatem tematyki czasu wolnego w rodzinie. Przez tę więź małżonkowie mają możliwość zaspokojenia potrzeby kontaktów towarzyskich²⁹⁴.

Prawidłowo funkcjonująca rodzina potrzebuje miłości i przyjaźni. Wartości te stanowią nieodzowny element więzi emocjonalno-ekspresyjnej w rodzinie. Gwarantuje ona zaspokajanie potrzeb natury emocjonalnej małżonków i ich dzieci w atmosferze intymności. Znaczenie ma tu także ekspresja zachowań, czyli uzewnętrznianie osobowości w codziennych sytuacjach, oparte na wzajemnej akceptacji i uznaniu²⁹⁵.

D. Grodzka zauważa, że wszelkie rodzaje więzi zespolone są w ramach danej społeczności rodzinnej. Odznaczają się zmiennością intensywności i dynamiki. Zdaniem autorki jest to zależne od stanu zdrowia poszczególnych osób w rodzinie, sytuacji materialnej i ekonomicznej rodziny. Wpływ mają także liczne czynniki zewnętrzne, do których zalicza m.in. narastanie konfliktów społecznych i politycznych oraz zjawisk społecznych tj. emancypacja kobiet, urbanizacja, czy migracje²⁹⁶. Więź rodzinna, będąca szczególnym rodzajem więzi społecznej²⁹⁷, zdaniem Mirosławy Marody i Anny Giza-Poleszczuk, działa w sposób komplementarny na wszelkie relacje międzyludzkie i wzajemne oddziaływania, które prowadzą do kolejnych powiązań²⁹⁸. Więzi wewnątrzrodzinne tworzą wspólnotę²⁹⁹. Budują także więzi społeczne³⁰⁰.

²⁹² Tamże s. 64-65.

²⁹³ Tamże s. 66.

²⁹⁴ Tamże s. 66-67.

²⁹⁵ Tyska s. 67-68.

²⁹⁶ Grodzka. *Więź rodzinna na tle innych więzi społecznych* s. 115.

²⁹⁷ Rybicki. *Więź społeczna i jej przemiany* s. 133-141.

²⁹⁸ M. Marody, A. Giza-Poleszczuk. *Przemiany więzi społecznych*. Warszawa 2004 s. 105. Por. J. Muszyńska. *Więzi społeczne na pograniczu – rozważania teoretyczne. Konteksty edukacji regionalnej. Pogranicze*. „SS”. t. XVII/2011 s. 167-168.

²⁹⁹ Marody, Giza-Poleszczuk. *Przemiany więzi społecznych* s. 105.

³⁰⁰ Turowski określa więź społeczną jako więź strukturalno-świadomościową, która odnosi się do wewnętrznej organizacji danej grupy. Posiada również jednoczący charakter, odnoszący się do konkretnych wzorów, wartości, czy funkcji. J. Turowski. *Socjologia. Małe struktury społeczne*. Lublin 1993 s. 115.

Wiązi małżeńsko-rodzinne zaprezentowane w socjologii rodziny ukazują małżeństwo i rodzinę w kontekście małej grupy społecznej. Przez wnikliwą prezentację tej tematyki na gruncie socjologicznym, można zauważyć, że socjologiczny obraz wiążi w małżeństwie i rodzinie jest szczegółowym uzupełnieniem treści teologicznych oraz psychologiczno-pedagogicznych dotyczących tego zagadnienia.

Przedstawione w niniejszym rozdziale teoretyczne ujęcie wiążi małżeńsko-rodzinnych w nauczaniu Kościoła katolickiego, w świetle teologii małżeństwa i rodziny oraz nauk empirycznych, pokazuje różnorodność w rozumieniu tego zagadnienia. Kościół, ujmując wiążi w kontekście objawienia Bożego i szczególnego powołania, jakie Bóg wpisuje w relacje mężczyzny i kobiety. Teologiczny obraz komunii Trójcy Świętej oraz relacji Chrystusa i Kościoła prezentuje nowy nadprzyrodzony wymiar wiążi małżeńsko-rodzinnych. Na terenie psychologii małżeństwa i rodziny, wiążi rozumiane są jako szczególne relacje wewnątrzrodzinne, zaś w socjologii rodziny jako relacje społeczne. Mimo różnorodności w ujęciu problematyki wiążi małżeńsko-rodzinnych, każda z nauk ukazuje je jako ważny i niezbędny element życia małżeńskiego i rodzinnego. Istnienie wiążi małżeńskich jest fundamentem wiążi rodzinnych, gdzie z najbardziej intymnej relacji mężczyzny i kobiety, z woli Bożej powstaje i rodzi się nowy człowiek, powstaje rodzina.

ROZDZIAŁ II

TEORETYCZNE UJĘCIE METOD REGULACJI POCZĘĆ

Misja przekazywania życia ludzkiego jest ściśle związana z regulacją poczęć, która z jednej strony wiąże się z roztropnym planowaniem wielkości rodziny, z drugiej może się wiązać z odrzucaniem możliwości pojawienia się kolejnego dziecka przez stosowanie środków zapobiegających poczęciu. Przekazywanie życia ludzkiego odbywa się zawsze w kontekście pewnych psychologicznych, moralnych i duchowych warunków ludzkich (AL. 222). Kościół naucza, że pomocą w przezwyciężaniu pojawiających się trudności jest m.in. stałość i cierpliwość, pokora i moc ducha, dziecięce zaufanie Bogu i Jego łasce, częste uciekanie się do modlitwy oraz sakramentów Eucharystii i pojednania, a także znajomość cielesności i jej rytmów płodności (FC 33). Elementy te pełnią istotną rolę w wypełnianiu odpowiedzialnego rodzicielstwa, do którego chrześcijańscy małżonkowie zostali wezwani przez Boga Stwórcę. Pomagają także małżonkom i rodzicom w budowaniu codziennych relacji. Prawidłowe korzystanie z właściwości prokreacyjnych, które dała im natura zakłada, że w sytuacji nieplanowania poczęcia dziecka, ze słusznych powodów, małżonkowie potrafią zrezygnować ze współżycia w czasie dni płodnych, okazując sobie miłość w innej formie niż akt seksualny.

W niniejszym rozdziale zostanie przedstawiona nauka Kościoła katolickiego oraz wybranych nauk empirycznych takich jak: psychologia małżeństwa i rodziny oraz socjologia rodziny dotycząca regulacji poczęć. Omówiona zostanie także kwestia wpływu metod regulacji poczęć na więzi małżeńsko-rodzinne w oparciu o dotychczasową literaturę przedmiotową.

2.1. Metody regulacji poczęć w nauczaniu Kościoła katolickiego

Początek systematycznej troski Kościoła katolickiego odnośnie regulacji poczęć datuje się od nauczania papieża Leona XIII i jego encykliki o małżeństwie chrześcijańskim *Arcanum divinae sapientiae*. W przeszłości nie istniała bowiem potrzeba nauczania o planowaniu rodziny, ze względu na to, że poczęcie i zrodzenie dziecka stanowiło naturalną konsekwencję związku mężczyzny i kobiety. Ludzi żyli w przekonaniu, że posiadanie liczного potomstwa jest wynikiem szczególnego Bożego błogosławieństwa.³⁰¹ Encykliką, która podjęła tematykę regulacji poczęć była również encyklika Piusa XI *Casti conubii*. Jednak wyraźnym głosem na temat regulacji poczęć oraz kontroli urodzeń stało się dopiero nauczanie papieża Pawła VI. Encyklika *Humanae vitae*, będąca wykładnią Kościoła katolickiego o akcie małżeńskim i ludzkiej prokreacji, przygotowała drogę pod jego dalsze nauczanie oraz wskazania w tej dziedzinie. Wiele miejsca na ten temat w swoim nauczaniu poświęcił papież Jan Paweł II, który głosił prawdę o ludzkiej płciowości i czystości życia małżeńskiego. Nauczanie Kościoła o metodach regulacji poczęć zostanie omówione z uwzględnieniem treści przedsoborowych i soborowych oraz posoborowego nauczania papieskiego i Stolicy Apostolskiej. W analizie poszczególnych dokumentów Kościoła, zwrócono uwagę głównie na pojawiające się argumenty biblijne, moralne, społeczno-polityczne oraz rodzinne, opowiadające się za regulacją poczęć lub odrzucające ją z istotnych powodów.

2.1.1. Nauczanie przed Soborem Watykańskim II i nauczanie soborowe

Predsoborowe nauczanie papieskie, dotyczące metod regulacji poczęć znalazło swoje miejsce głównie w encyklikach. Wśród nich na pierwszym miejscu należy przywołać *Arcanum divinae sapientiae* Leona XIII, zawierającą nieliczne wzmianki o istotnym zachowaniu tego wszystkiego, co Bóg ustanowił w naturze (ADS 25). Kolejną encykliką, która w całości została poświęcona małżeństwu chrześcijańskiemu była encyklika Piusa XI *Casti conubii*. Na uwagę zasługują także przemówienia Papieża Piusa XII³⁰². Z kolei

³⁰¹ P. Zajączkowski. *Postawy wobec prokreacji a więź małżeńska. Studium empiryczne z Duszpasterstwa Rodzin na podstawie badań małżonków w parafii Braci Mniejszych Kapucynów w Lublinie*. Praca doktorska napisana na Wydziale teologii KUL pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Wiesława Przygody. Lublin: archiwum KUL. mps 2010 s. 25.

³⁰² Wśród przemówień Piusa XII, w których porusza tematykę regulacji poczęć należy wymienić przemówienia: *Do uczestników II Kongresu Światowego o płodności i bezpłodności* (19.05.1956). W: *Discorsi e Radiomessaggi di Sua Santità Pio XII*. Citta del Vaticano 1940-1959 t. 18 s. 211-221; Tamże. *Do uczestników IV Międzynarodowego Kongresu lekarzy Katolickich* (30.09.1949). Tamże. t. 11 s. 219-225; *Do uczestników Międzynarodowego Kongresu Chirurgicznego* (21.05.1948). Tamże. t. 10 s. 95-100; *Do uczestników VII Międzynarodowego Kongresu Hematologicznego* (12.09.1958). Tamże. t. 20 s. 341-352; *Do uczestników XXVI Kongresu Urologicznego* (08.10.1953). Tamże. t. 15 s. 371-379; *Do Włoskiej Katolickiej*

nauczanie Soboru Watykańskiego II o metodach regulacji poczęć zawiera się w głównie w Konstytucji dogmatycznej o Kościele w świecie współczesnym – *Gaudium et spes*.

2.1.1.1. Uzasadnienie i warunki odrzucenia działań regulacyjnych

W *Casti connubii* Piusa XI zostały opisane nadużycia małżeńskie w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego. Papież pisze wprost o pogwałceniu natury aktu małżeńskiego w celu wystrzegania się potomstwa, nazywanego przykrym ciężarem (CC s. 78). Pius XI piętnuje mentalność małżonków, którzy podejmując akty małżeńskie, nie chcą obarczać się potomstwem (CC s. 78-79), co należy uznać za odniesienie do metod antykoncepcyjnych.³⁰³ Papież zauważa, że małżonkowie tłumaczą swoją decyzję różnymi przyczynami, wśród których jako główną podają „nieszczęsny stan majątkowy” (CC s. 83). Pius XI neguje takie podejście do prokreacji, wskazując, iż „żadna przyczyna, choćby najpoważniejsza, nie jest w stanie dokonać tego, by rzecz sprzeczna z naturą wewnątrznie stała się z naturą zgodna i godziwa” (CC s. 79). Oznacza to, że nie ma żadnego usprawiedliwienia dla stosowania metod antykoncepcyjnych w małżeństwie, chociażby intencje małżonków były jak najbardziej szlachetne. Natura aktu małżeńskiego zmierza ku poczęciu dziecka, dlatego „każdy, kto spełniając akt małżeński, świadomie go pozbawia naturalnej skuteczności, działa przeciw naturze i dopuszcza się przez to czynu haniebnego i nieuczciwego w swej istocie” (CC s. 79). Papież podkreśla, że regulacja poczęć nie może odbywać się za pośrednictwem środków antykoncepcyjnych³⁰⁴. Jako argument biblijny Pius XI przytacza historię Onana, którego Bóg uśmiercił, ze względu na unikanie poczęcia przez stosunek przerywany (Rdz 38,9-10).

Przedsoborowe nauczanie papieży dotyczące regulacji poczęć oraz świętości aktu małżeńskiego ma charakter niezmienny (CC s. 79-80). Pius XI podkreśla, że wszelkie używanie małżeństwa, celowo udaremniające naturalne siły rozrodcze jest łamaniem prawa Bożego i przyrodzonego oraz jest grzechem ciężkim (CC s. 80). Sytuacja taka ma również miejsce, gdy jedno z małżonków pragnie zachować czystość i godność aktu małżeńskiego, nie

Unii Położnych (29.10.1951). Tamże. t. 13 s. 331-353; *Do Włoskiej Unii Lekarsko-Biologicznej Świętego Łukasza* (12.11.1944). Tamże. t. 6 s. 183-196, a także *Na inaugurację roku sądowego Roty Rzymskiej* (03.10.1941). Tamże. t. 3 s. 207-215. Za: P. Skiba. *Etyka małżeńska w nauczaniu moralnym Piusa XII*. „SK-K” 2015 n. 22 s. 174-175.

³⁰³ A. Vermeersch. *Katechizm małżeństwa chrześcijańskiego według encykliki Casti conubii*. Poznań-Warszawa-Wilno-Lublin s. 53.

³⁰⁴ Nauczanie Piusa XI odrzucające wszelkie metody antykoncepcyjne jest odpowiedzią papieża na decyzję Kościoła anglikańskiego, który w czasie konferencji w Lambeth (1930 r.), zmieniając swoje odniesienie do antykoncepcji, zezwolił na nią w pewnych sytuacjach. Pius XI przyzywała na kontrolę urodzeń zgodną z naturą z ważnych i racjonalnych powodów. Skiba. *Etyka małżeńska w nauczaniu moralnym Piusa XII* s. 168.

podejmując żadnych działań antykoncepcyjnych, jednak wbrew własnej woli przyzwala na naruszenie porządku naturalnego, ponieważ drugie z małżonków stosuje metody antykoncepcyjne (CC s. 82-83). Pius XI zaznacza, że Kościół rozumie taką sytuację, ale nie może pozostać bierny i akceptować takich zachowań. Papież wskazuje, że ten z małżonków, który pragnie żyć w czystości, nie może zapominać o obowiązku miłości wobec swojej żony czy męża i w imię tego obowiązku, winien starać się powstrzymać ukochaną osobę, aby nie popełniała ona grzechu.³⁰⁵ W encyklice *Divini illius Magistri* Pius XI zaznacza, że wszelkie działania antykoncepcyjne mogą prowadzić również do zbyt wczesnego uświadamiania seksualnego dzieci i młodzieży oraz nadużyć seksualnych (DIM 65-66).

Nauczanie Soboru Watykańskiego II przeciwko nieuczciwym i nieodpowiedzialnym działaniom regulacyjnym znalazło miejsce w 47. punkcie Konstytucji *Gaudium et spes*, gdzie czytamy, że wszelkie niedozwolone praktyki przeciwko poczęciu, połączone z hedonistycznym podejściem³⁰⁶ i egoistycznym nastawieniem, profanują miłość małżeńską (KDK 47). Człowiek nie powinien działać pod wpływem popędu wewnętrznego, lecz przez rozum i wolną wolę, a więc osobowo (KDK 17). Przekazywanie życia oraz regulowanie liczby i czasu poczęć są podporządkowane prawu Bożemu, dlatego należy unikać takich ich form, które są od tego prawa dalekie (KDK 51). Sobór podkreśla, że nieuczciwym działaniem będącym następstwem nieodpowiedzialnej regulacji poczęć jest zabójstwo dziecka poczętego – aborcja. Aborcja, mylona współcześnie z regulacją poczęć³⁰⁷, w świetle nauki nie jest metodą regulacji poczęć, ale metodą kontroli urodzeń, dlatego nie została ona szerzej omówiona w niniejszym rozdziale.

2.1.1.2. Warunki akceptacji działań regulacyjnych

W przedsoborowym nauczaniu papieskim akceptacja dla metod naturalnego planowania rodziny, wyraża się przez popieranie praktyki wykorzystania w pożyciu

³⁰⁵ S. Nowak. *Problem antykoncepcji w świetle nauki Kościoła*. W: Specjalistyczne aspekty problemu antykoncepcji. Ogólnopolska Sesja Naukowa lekarzy i teologów 7-8.II.1976. Kraków 1980 s. 63.

³⁰⁶ Hedonizm – (gr. *hedone* – rozkosz) jest koncepcją etyczną, w świetle której osiągnięcie stanu rozkoszy (przyjemności) oraz unikanie przykrości stanowi najważniejsze dobro i cel działań człowieka. Obok takich nurtów jak: materializm, utylitaryzm oraz indywidualizm osłabia ludzką wrażliwość na Boga oraz człowieka, gdyż dominującymi wartościami hedonistycznymi są wartości zmysłowe i fizyczne. W swoich założeniach hedonizm sprzeciwia się wartościom chrześcijańskim. D. Sarzała, E. Ozorowski. *Hedonizm*. W: Słownik Małżeństwa i Rodziny. Red. E. Ozorowski. Warszawa-Łomianki 1999 s. 160-161.

³⁰⁷ W literaturze przedmiotu funkcjonuje jednocześnie wiele pojęć, których nazewnictwo propaguje mentalność przeciwną życiu. Autorzy często zamiennie posługują się takimi sformułowaniami jak: zapobieganie ciąży, regulacja płodności, antykoncepcja, odpowiedzialne rodzicielstwo. W rezultacie, rzeczywiste znaczenie pojęć jest często zupełnie inne w porównaniu do tego, które podawane jest w piśmiennictwie. W obszarze omawianego zagadnienia panuje zatem duży bałagan pojęciowy i terminologiczny. Zajączkowski. *Postawy wobec prokreacji a więź małżeńska* s. 35.

małżeńskim niepłodnych dni w cyklu kobiety. Poszukując dla małżonków godziwych rozwiązań w dziedzinie regulacji poczęć, papież Pius XII interesował się naukowym i moralnym aspektem propagowanej w tamtych czasach metody okresowej wstrzemięźliwości, znanej wówczas jako metoda Ogino-Knausa. Dla papieża istotne było, aby medycyna opracowała wystarczająco pewną i moralnie godziwą metodę regulacji poczęć, opartą na naturalnym rytmie płodności kobiety³⁰⁸. Papież zaznacza jednak, że moralne zachowanie okresów niepłodności w pożyciu małżeńskim, powinno opierać się na pewnych i wystarczających motywach (PKWKUP s. 228). Dlatego, metody naturalnej regulacji poczęć nie mogą stać się jedynie środkiem do unikania potomstwa. Papież naucza, że małżonkowie nie mogą stale, bez ważnych motywów i rozmyślnie, unikać spełnienia aktu małżeńskiego bez jego przeznaczenia prokreacyjnego, gdyż sprzeciwia się to celom małżeństwa (PKWKUP s. 233). Według Piusa XII samo nasycenie zmysłowości, bez rozumnego i słusznego osądu warunków i sytuacji, w jakich znajduje się aktualnie małżeństwo jest działaniem zaprzeczającym życie według norm etycznych. Wiąże się z fałszywym poglądem na życie małżeńskie i rodzinne (PKWKUP s. 227-228).

Pius XII przywołuje również argument medyczny za stosowaniem naturalnej regulacji poczęć. Jest nim niedopuszczenie do macierzyństwa w sytuacji zagrożenia życia kobiety. Wówczas, jak zaznacza papież, zadaniem lekarzy czy położnych jest odradzanie małżonkom poczęcia dziecka przez wskazanie im zupełnej wstrzemięźliwości od pełnienia aktów małżeńskich (PKWKUP s. 228). Podobnie w sytuacji zapobiegania przekazywania chorób dziedzicznych, metoda Ogino-Knausa jest godziwym środkiem, ale jednak nie dającym do końca pewności, że nie dojdzie do poczęcia dziecka³⁰⁹. W związku z tym papież naucza, że Bóg zobowiązuje małżonków do wstrzemięźliwości, jeśli ich współżycie nie może zostać spełnione według praw natury (PKWKUP s. 229). Według papieża, opanowanie seksualne w małżeństwie jest możliwe jedynie przy współpracy z Bogiem, nie zaś w oparciu o ludzkie siły (PKWKUP s. 229).

Papież przedsoborowi akceptują metody naturalnego planowania rodziny również wtedy, kiedy małżonkowie szanując porządek naturalny, nie chcą lub nie mogą już spodziewać się potomstwa, np. ze względu na wiek (CC s. 82-83). Małżonkowie powinni jednak realizować jeszcze drugorzędne cele tj. wzajemną pomoc i miłość oraz uśmierzanie pożądliwości. Małżonkowie nie powinni zapominać o przestrzeganiu prawidłowości związanej z naturą aktu małżeńskiego, a więc podporządkowania go pierwszemu celowi

³⁰⁸ Skiba. *Etyka małżeńska w nauczaniu moralnym Piusa XII* s. 171-172.

³⁰⁹ A. Gemelli, E. Delorenzi. *Commento ai discorsi del s. Padre alle ostetriche a al. „Fronte della famiglia”*. „MeM” 2(1952) s. 45-46. Za: Skiba. *Etyka małżeńska w nauczaniu moralnym Piusa XII*. s. 172.

małżeństwa, jakim jest przekazywanie życia (CC s. 83). Małżonkowie, umocnieni łaską sakramentu małżeństwa, niezależnie od zaistniałych okoliczności, mogą zawsze żyć czystością małżeńską i wzajemną uczciwością, odrzucając wszelkie metody regulacji poczęć, które nie są zgodne z naturą aktu małżeńskiego (CC s. 83).

Natura małżeństwa i miłości małżeńskiej kieruje małżonków ku poczęciu i wychowaniu dzieci (KDK 50). Argumentem biblijnym, użytym w kontekście naturalnej regulacji poczęć jest fragment z Księgi Rodzaju, w którym Pan Bóg błogosławi małżeństwu (Rdz 1,28). Naturalna regulacja poczęć jest także wyrazem odpowiedzialnego rodzicielstwa. Przekazywanie życia i wychowanie dzieci jest szczególną misją, którą Bóg Stwórca powierza małżonkom – swoim współpracownikom. Przewidywanie i rozeznawanie warunków czasu, sytuacji życiowej w jej aspekcie materialnym, duchowym i społecznym jest przejawem odpowiedzialnego rodzicielstwa i szacunku, pełnego uległości wobec planu Bożego (KDK 50-51). Odpowiedzialne rodzicielstwo wynika bowiem z powołania małżeńskiego mężczyzny i kobiety, którzy stanowiąc małżeństwo, powołują do życia dzieci i tworzą rodzinę³¹⁰.

Uzupełnieniem przedsoborowego papieskiego nauczania o metodach regulacji poczęć jest Soborowa nauka, ukazująca przekazywanie życia w kontekście wieczności. W świetle Konstytucji dogmatycznej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* chrześcijańscy małżonkowie, powołując na świat potomstwo, powinni zaufać Bożej Opatrzności i być gotowi do ofiarności na chwałę Stworzyciela. Odpowiedzialne, szlachetne, ludzkie i chrześcijańskie pełnienie zadania przekazywania życia ludzkiego, pozwala małżonkom wzrastać i doskonalić się w Chrystusie (KDK 50).

Nauczanie Soboru podkreśla, że odpowiedzialne i ludzkie przekazywanie życia zależy od cnoty czystości małżeńskiej, która zakłada pełne wzajemne oddanie się sobie mężczyzny i kobiety (KDK 51). Regulacja poczęć winna zatem respektować poszanowanie życia ludzkiego. Odkładanie poczęcia ze względu na pewne warunki lub aktualną sytuację małżonków, uniemożliwiającą w danym momencie powołanie kolejnego dziecka na świat, jest zrozumiała i w pełni akceptowana przez Kościół (KDK 51).

2.1.2. Nauczanie po Soborze Watykańskim II

Po Soborze Watykańskim II mocno rozwinęła się nauka dotycząca przekazywania życia. Zmiany społeczno-kulturowe zmusiły Kościół do pełnego uzasadnienia swojego stanowiska względem regulacji poczęć. Pojawiły się argumenty psychologiczne i socjologiczne w tej dziedzinie. Głosem Kościoła katolickiego na temat regulacji poczęć

³¹⁰ S. Adamczyk. *Przygotowanie do małżeństwa w warunkach Kościoła w Polsce*. Sandomierz 2001 s. 232-233.

w pierwszej kolejności jest encyklika Pawła VI *Humanae vitae*³¹¹. Treści dotyczące tego zagadnienia znajdujemy także u Jana Pawła II m.in. w adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio*. Problematyka regulacji poczęć w nauczaniu Papieża, znalazła również miejsce w encyklice *Evangelium vitae*, będącej szczególnym głosem Kościoła w obronie życia człowieka oraz w licznych przemówieniach Jana Pawła II³¹². Uzupełnieniem posoborowego nauczania papieskiego jest nauczanie Stolicy Apostolskiej, które zawarte jest w takich dokumentach jak: Deklaracja o sztucznym poronieniu *Quaestio de abortu procurato*, *Persona humana*, *Wytyczne wychowawcze w odniesieniu do ludzkiej miłości*, *Karta Praw Rodziny*, Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia i o godności jego przekazywania *Donum vitae*, *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie*, *Rodzina a ludzka prokreacja* oraz Instrukcja o niektórych problemach bioetycznych *Dignitas personae humanae*.

2.1.2.1. Uzasadnienie i warunki odrzucenia działań regulacyjnych

Począwszy od Pawła VI, papieże otwarcie sprzeciwiają się stosowaniu metod antykoncepcyjnych. Żaden dokument Kościoła katolickiego nie zmienia także stosunku do aborcji. Paweł VI uściśla nauczanie przedsoborowe, wymieniając niedopuszczalne sposoby ograniczania ilości potomstwa, do których zalicza: przerywanie ciąży, stałe oraz czasowe obezplodnienie mężczyzny i kobiety oraz wszystkie działania, które celowo uniemożliwiają poczęcie dziecka, podjęte zarówno przed zbliżeniem małżeńskim, w trakcie jego spełnienia lub w rozwoju jego naturalnego następstwa (HV 14).

Powyższe zdanie odnosi się do aborcji oraz metod antykoncepcyjnych w nauczaniu Kościoła. Jest również wyraźnym odrzuceniem tych praktyk, we wszelkich możliwych postaciach. Paweł VI przedstawia stanowisko Kościoła dotyczące stosowania metod antykoncepcyjnych, który potępia i zawsze zabrania stosowania wszelkich środków, które bezpośrednio zapobiegają poczęciu dziecka, niezależnie od tego, czy małżonkowie mają poważne intencje takich działań, np. odłożenie poczęcia kolejnego dziecka na jakiś czas

³¹¹ Zob. J. Nagórny. *Istota odpowiedzialnego rodzicielstwa. Refleksja teologa moralisty w 25 rocznicę ogłoszenia encykliki „Humanae vitae”*. W: *Odpowiedzialni za życie i miłość*. Red. E. Burzyk. Bielsko-Biała 1994 s. 3439. Zob. A. Laun. *Trzydzieści lat po „Humanae vitae” (fragmenty)*. W: *Bezdroża antykoncepcji*. Red. A. J. Katolo. Lublin 2001 s. 18-26. W. B. Skrzydlewski. *Planowanie rodziny – wyzwanie moralne*. Kraków 1998 s. 71.

³¹² Zob. Jan Paweł II. *Wolność sumienia i obrona życia. Przemówienie do lekarzy 29.12.1978*. W: Jan Paweł II. *Nauczanie społeczne 1978-1979 t. 2*. Warszawa 1982 s. 58-62; Tenże. *Miłość małżeńska i życie to podstawowe wartości rodziny*. Homilia w kościele Imienia Jezusa w Rzymie 31.12.1978). Tamże s. 63-66; Tenże. *Trzeba jeszcze raz stwierdzić: każde życie jest święte* (Do uczestników Kongresu Medycyny Prenatalnej 14.04.1988. „LOsR” Wydanie polskie 9:1988 n. 3-4 s. 26. Tenże. *Znaczenie naturalnych metod planowania rodziny*. Przemówienie do uczestników sesji naukowej zorganizowanej przez Papieską Akademię Nauk (18.11.1994). W: *Bezdroża antykoncepcji*. Red. A. J. Katolo. Lublin 2001 s. 8-12.

(HV 16). Paweł VI zaznacza jednak, że gdy wymaga tego sytuacja choroby, istnieje moralna dopuszczalność środków leczniczych, nawet, jeśli są one przeszkodą dla prokreacji (HV 15). Jan Paweł II twierdzi, że uciekanie się do środków antykoncepcyjnych jest przyjęciem postawy sędziów wobec planu Bożego. Manipulując płodnością, małżonkowie poniżają naturalne procesy organizmu kobiety i mężczyzny, „fałszując wartość «całkowitego» daru z siebie” (FC 32). Stosując antykoncepcję małżonkowie skłaniają się do traktowania siebie samych i swojego życia w kategorii doznań i przyjemności, których należy doświadczyć, odrzucając dzieło, które mogliby wypełnić według zamysłu Bożego (CA 9).

Oddzielenie znaczenia jednoczącego i prokreacyjnego w akcie małżeńskim przez stosowanie sztucznej regulacji poczęć, pozwala na rzeczywiste zjednoczenie cielesne małżonków. Nie odpowiada ono jednak wewnętrznej prawdzie i godności „communio personarum”³¹³, będącej drogą do przezwyciężania egoistycznych postaw³¹⁴. Antykoncepcja sprzeciwia się całkowitemu oddaniu się sobie małżonków, ponieważ odrzuca ewentualną możliwość poczęcia (FC 32) i zagraża miłości małżeńskiej (GEe 83). Jest grzechem i poważnym wykroczeniem wobec przykazania miłości, wynikającym niejednokrotnie z ludzkiej niewiedzy.³¹⁵

Mentalność antykoncepcyjna oddziela miłość od płodności, która stanowi jej najgłębszą cechę.³¹⁶ Moralnym nieładem jest więc uczynienie stosunku małżeńskiego nieplodnym³¹⁷. U małżonków, rodzi się wówczas negatywny stosunek do mogącego począć się dziecka jako wrogiej im istoty, przed którą należy się bronić (AL 283). Działania antykoncepcyjne rodziców przenoszone są również na relacje z dziećmi, w których widoczny jest egoizm, brak samoopanowania, brak spokoju, pogody ducha i cierpliwości.³¹⁸

Małżonkowie, którzy podejmują akt małżeński przy jednoczesnym stosowaniu antykoncepcji, przez ten akt pragną obdarzyć się wzajemnie pełnią miłości. W rezultacie jednak nie dają sobie nic ubogacającego (AL 284), zadawalając się jedynie „życiem przeciętnym, rozwodnionym i pustym” (GEe 1). Jan Paweł II zaznacza, że miłość małżeńska nie jest i nie może być piękna, jeśli ma na celu zaspokoić jedynie pożądliwość małżonków, opartą na wzajemnym użyciu (LdR 13). Opierając swoją miłość na pożądaniu, małżonkowie doznają kruchości zmysłowości. Zanika również między nimi pociąg fizyczny (AL 217).

³¹³ Jan Paweł II. *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*. Lublin 2008 s. 370.

³¹⁴ J. Nagórny. *Teologiczne podstawy odpowiedzialnego rodzicielstwa na kanwie nauczania Jana Pawła II*. W: Rodzina źródło życia i szkoła miłości. Red. D. Kornas-Biela. Lublin 2000 s. 143.

³¹⁵ W. Połtawska. *Uczcie się kochać*. Częstochowa 2015 s. 106.

³¹⁶ J. Holeksa. *Rodzina między biologią a teologią*. Kraków 2015 s. 7.

³¹⁷ K. Meissner. *Memoriał Krakowski. Odpowiedzialne rodzicielstwo*. W: P. S. Gałuszka. *Karol Wojtyła i Humanae vitae. Wkład arcybiskupa krakowskiego i grupy polskich teologów w encyklikę Pawła VI*. Warszawa 2018 s. 465.

³¹⁸ Tamże s. 309.

Zjednoczenie małżeńskie, rozumiane jako *jedno ciało* wiąże się z międzyosobowym darem – urzeczywistnieniem bezinteresownego daru z siebie w miłości (FC 12). Nigdy zatem nie powinno być rozdzielane przez stosowanie metod czy środków antykoncepcyjnych, aby całkowity dar z siebie, także w wymiarze doczesnym, nie był zakłamanie (FC 11). Takie działanie narusza bowiem wewnętrzną prawdę aktu małżeńskiego (FC 12).

Wielokrotnie w papieskim nauczaniu posoborowym pojawia się także argument społeczno-polityczny, przeciwko praktykom antykoncepcyjnym. Poważnym skutkiem stosowania metod i środków sztucznego ograniczania urodzeń jest najczęściej niewierność małżeńska i upadek obyczajów. W przypadku mężczyzn, praktyki antykoncepcyjne mogą prowadzić do zatracenia szacunku wobec kobiet i traktowania ich jedynie jako narzędzi do zaspokajania egoistycznych potrzeb seksualnych (HV 17).

W odniesieniu do życia społecznego, problematyka sztucznej regulacji poczęć, została rozwinięta przez Jana Pawła II. Papież, pisząc o antykoncepcji, odnosi ją do tzw. cywilizacji użycia – cywilizacji przeciwnej miłości (LdR 13), a w konsekwencji „kultury śmierci” (EV 11-13), „anti-life mentality” (FC 30). Oparta na mentalności konsumpcyjnej i utylitarystycznym programie, cywilizacja śmierci sprzeciwia się godności osoby ludzkiej oraz prawdziwe o człowieku³¹⁹. Zagroza małżeństwu i rodzinie, a jej elementami są m.in. wolność bez odpowiedzialności, będąca antytezą miłości, wolna miłość oparta na namiastkowych uczuciach, rozumianych jako „prawdziwe” oraz hołdowanie przyjemności. Papież przedstawia utylitaryzm w kontekście cywilizacji użycia i uprzedmiotowienia człowieka, gdzie kobieta staje się przedmiotem użycia dla mężczyzny, a mające począć i narodzić się dziecko jest przeszkodą dla rodziców. Trendy utylitarystyczne promują tzw. „bezpieczny seks”, wychowanie seksualne odcięte od wartości duchowych oraz domagają się prawa do wolności w decydowaniu o tym, czy poczęte dziecko może się narodzić. Prawo wyboru jest więc głosem utylitarystycznego zakłamania i prowadzi do utraty prawdy o prawdziwej miłości i wolności (LdR 13-14).

Po Vaticanum II papieże zwracali także uwagę na problem wzrostu demograficznego, ale stanowczo zaprzeczali moralnej dopuszczalności antykoncepcji, czy sterylizacji w celu poprawy jakości życia człowieka (FC 31, por. CA 9, por. SRS 25, EV 16 i 23, CV 28, por. AL 42, 82 i 222). Jan Paweł II potępia badania naukowe w dziedzinie ludzkiej prokreacji, które prowadzą do produktów i środków niszczących życie ludzkie, także na etapie życia

³¹⁹ Odnosząc się do nauczania Jana Pawła II, Bronisław Mierzwinski proponuje, aby skrajnie przeciwstawne stanowiska odnoszące się do życia ludzkiego ukazać za pomocą odmiennych terminów: „cywilizacja śmierci” – głoszona przez współczesny świat oraz „kultura życia” – głoszona przez Kościół Chrystusowy. Tenże. *W 20. rocznicę Evangelium vitae. Aktualność encykliki wobec problemów współczesnego świata*. W: *Matrimonio et familiae. Z problematyki małżeństwa i rodziny*. Red. P. Landwójtowicz. Opole 2016 s. 29.

łonowego (EV 13). Sztuczna regulacja poczęć jest wynikiem mentalności przeciwnej życiu tzw. *antilife mentality* oraz panicznego strachu przed niebezpieczeństwem zbytniego przyrostu demograficznego, a tym samym osłabienia jakości życia (FC 30). Papież zwraca uwagę, że wywieranie nacisku ze strony władz państwowych na stosowanie środków antykoncepcyjnych, sterylizacji i spędzanie płodu, powinno być zawsze bezwzględnie potępianie i odrzucane (FC 30). Podobnie wypowiada się w tej kwestii papież Franciszek (EG 213). Benedykt XVI twierdzi, że przyczyną myślenia antynatalistycznego są współczesne obyczaje i praktyki oparte na ekonomicznych prawodawstwach przeciwnych życiu (CV 28). Odpowiedzialna prokreacja, zabrania jednak traktowania płciowości jedynie jako źródła przyjemności oraz regulowania jej przez politykę przymusowego planowania narodzin (CV 44).

Oprócz aborcji, papieże negatywnie oceniają także inne praktyki eugeniczne, tj. in vitro i eutanazję, do których antykoncepcja często prowadzi (CV 75). Benedykt XVI zwraca uwagę, że technicyzacja natury prowadzi najczęściej do dysponowania nią według własnych zachcianek człowieka w sposób samowolny i instrumentalny (CV 48). W *Evangelium vitae* czytamy z kolei, że antykoncepcja jest często pierwszym krokiem do aborcji. Antywartości wynikające z mentalności antykoncepcyjnej, stają się bowiem przyczyną pokusy pozbycia się poczętego, ale niechcianego i nieplanowanego dziecka. Dowodem za masowym przerywaniem ciąży jest produkcja wkładek wewnątrzmacicznych, środków chemicznych, a także szczepionek pojawiających się pod nazwą antykoncepcji. W rzeczywistości zaś, są to jednak środki wczesnoporonne. Zestawiając antykoncepcję z aborcją Jan Paweł II wysuwa argument moralny przeciwko metodom antykoncepcyjnym. Antykoncepcja jest sprzeczna z pełną prawdą aktu seksualnego o miłości małżeńskiej i sprzeciwia się cnocie czystości. Aborcja zaś niszczy życie osoby ludzkiej w najwcześniejszym jej stadium oraz łamie piąte przykazanie Boże (EV 13). Jan Paweł II podkreśla też, że osoba nie powinna być nigdy środkiem do celu, ale celem wszelkiego działania (LdR 12). Tymczasem, materialistyczna wizja płciowości prowadzi w rezultacie do całkowitego zubożenia relacji międzyosobowych w małżeństwie i rodzinie. Dotyka także szerszych społeczności, w których z tego powodu na cierpienie najbardziej narażone są dzieci i kobiety oraz osoby starsze, chore i cierpiące (EV 13). Miłując prawo Boże i podejmując godnie akty małżeńskie, małżonkowie winni odrzucać wszelkie metody sztucznej regulacji poczęć (VS 18).

Nauczanie Kościoła w odniesieniu do sztucznej regulacji poczęć, znacząco zostało rozwinięte w dokumentach Stolicy Apostolskiej. Przyjęcie właściwej hierarchii wartości, zgodnej z naturalnym porządkiem moralnym, wiąże się z niezbywalnym prawem małżonków

do przekazywania życia i założenia rodziny (KPR art. 3). Deklaracja o sztucznym poronieniu *Quaestio de abortu procurato* mówi, że natury nie może zmienić zarówno kobieta, jak i mężczyzna. Nie mogą oni uchylać się od tego wszystkiego, „czego domaga się od nich natura” (QAP 15). Punkt 17. rozwija posoborowe nauczanie papieskie dotyczące techniki i cywilizacji. Uzupełnia je o treści wskazujące na powstrzymanie sposobu myślenia i nastawienia emocjonalnego sprzeciwiającego się ludzkiej płodności i uważającego ją za zło (QAP 17 i 27, por. WSŻ s. 57). Niechrześcijańskim poglądem jest przesadne korzystanie z przyjemności seksualnej w imię szeroko rozumianej wolności (QAP 16). Samowolne postępowanie w tej dziedzinie jest dalekie od moralności chrześcijańskiej (PH 3). Myślenie takie sprzeciwia się godności człowieka oraz odpowiedzialnemu rodzicielstwu, które powinno łączyć roztropność ze szlachetnością (QAP 27, por. PH 4).

Poza środkami antykoncepcyjnymi, uniemożliwiającymi poczęcie w ramach aktu seksualnego małżonków, Stolica Apostolska wskazuje także na inne, niedopuszczalne moralnie metody oraz techniki, działające już po zapłodnieniu. Są to tzw. środki „przechwytyjące”, tj. spirala, IUD oraz pigułka „dzień po”, a także środki „przeciwciążowe” tj. pigułka RU-486, Mifepriston, prostaglandyna oraz Methotrexate, będące faktycznie środkami wczesnoporonnymi. Uniemożliwiają one implantację zarodka, a w sytuacji dwutygodniowego opóźnienia menstruacji, aborcję, a więc świadome i bezpośrednie zabójstwo zagnieżdżonego już embrionu ludzkiego. Techniki „przechwytyjące” i środki „przeciwciążowe” nie są więc metodami regulacji poczęć, ponieważ nie odnoszą się do planowania poczęcia dziecka, ale są sposobami unicestwienia istniejącej już istoty ludzkiej w najwcześniejszym stadium jej życia (DPH 23 por. RDWEP 29 i 30).

Wieloletnie stosowanie metod antykoncepcyjnych przez kobietę prowadzi często do problemów z płodnością lub całkowitej jej utraty. Często, następstwem antykoncepcji jest stojąca w sprzeczności z szacunkiem do prokreacji oraz nowego życia procedura in vitro (DPH 16). Procedura in vitro nie jest metodą regulacji poczęć. Kościół podkreśla, że nie do przyjęcia są wszelkie techniki, które oddzielają prokreację od aktu małżeńskiego. Zalicza do nich procedurę in vitro z zapłodnieniem homologicznym (jedynie z gamet małżonków) i heterologicznym (z gamet pobranych przynajmniej od jednego, innego dawcy niż małżonkowie), a także wszelkiego rodzaju działania zastępcze (DPH 12 i 16). Pragnienie dziecka nie może bowiem wiązać się z jego „produkowaniem” (DPH 16).

Sztuczna regulacja poczęć spotyka się z całkowitym sprzeciwem Kościoła katolickiego. Omówione wyżej dokumenty papieskie oraz nauczanie Soboru Watykańskiego II kładą akcent na odpowiedzialne przekazywanie życia, odrzucając wszelką, związaną z nim manipulację. Dotyczy ona sztucznej regulacji poczęć oraz myślenia antynatalistycznego, które

neguje wielkoduszne otwarcie na posiadanie potomstwa. Przeciwnieństwem antykoncepcji jest naturalna regulacja poczęć, która została mocno rozwinięta w nauczaniu Kościoła po Soborze Watykańskim II.

2.1.2.2. Argumenty i warunki akceptacji działań regulacyjnych

Po Vaticanum II papieże mówią o naturalnym planowaniu rodziny jako jednym z istotnych elementów odpowiedzialnego rodzicielstwa. Znacząco rozwija się nauka papieska na ten temat (FC 11). Zgodnie z wartościami moralnymi, metody te pozwalają panować nad popędami i skłonnościami seksualnymi, a ich precyzyjność i dokładność oraz poszanowane praw biologicznych służy człowiekowi. Kościół naucza, że powinny być one nauczane i rozpowszechniane w różnych środowiskach, szczególnie medycznych (EV 88 i 97). Odpowiedzialne rodzicielstwo jest istotnym elementem cywilizacji życia i miłości, której sercem jest małżeństwo i rodzina (LdR 13), co według Janusza Nagórny, obok wychowania stanowi jedno z głównych zadań małżonków i wpisuje się także w troskę o dobro założonej przez nich rodziny.³²⁰

W encyklice *Humanae vitae* Paweł VI określa jasne warunki, w oparciu o które cykliczne korzystanie z okresów niepłodności w małżeństwie jest godziwe i akceptowane przez Kościół. Małżonkowie, mogą zatem korzystać z okresów niepłodności w moralnie dopuszczalny sposób, gdy „istnieją słuszne powody dla wprowadzenia przerw między kolejnymi urodzeniami dzieci, wynikające bądź z warunków fizycznych czy psychicznych małżonków, bądź z okoliczności zewnętrznych” (HV 16). Regulacja poczęć jest wówczas zgodna z zasadami moralnymi (HV 16), a podejmowanie współżycia małżeńskiego w czasie dni niepłodnych jest dalekie od wszelkich zniekształceń i manipulacji (FC 32). Papież Franciszek dodaje, że naturalne metody regulacji poczęć są wyrazem szacunku dla ciała mężczyzny i kobiety oraz zachęty do obopólnej czułości w autentycznej wolności (AL 217).

W naturalnym rytmie płodności małżonkowie mogą odnaleźć twórcze działanie Boga, gdyż „natura jest wyrazem planu miłości i prawdy” (CV 48). Małżonkowie powinni bowiem uwzględniać cały plan Stwórcy w odniesieniu do natury aktu małżeńskiego, z jego biologiczną płodnością i niepłodnością³²¹. Benedykt XVI wskazuje, że człowiek powinien

³²⁰ J. Nagórny. *Teologiczne podstawy odpowiedzialnego rodzicielstwa. Na kanwie nauczania Jana Pawła II*. W: Człowiek – miłość – rodzina. „*Humanae vitae*” po 30 latach. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Lublin 1999 s. 234.

³²¹ A. Pryba. *Teologiczno-moralne aspekty odpowiedzialnego rodzicielstwa*. W: Poradnictwo rodzinne w teorii i praktyce. Red. U. Dudziak, G. Koszałka, J. Młyński. Kraków 2013 s. 103.

szanować swoją naturę i nie powinien nią manipulować według własnego uznania³²². Akceptuje zatem naturalną regulację poczęć. Oddawanie się sobie małżonków we właściwych i wyłącznych aktach małżeńskich nie jest jednak tylko zjawiskiem czysto biologicznym, lecz dotyka także wnętrza osoby ludzkiej (FC 11, 28 i 32). Pojawia się tu zatem argument personalistyczny, z którego wynika akceptacja dla naturalnej regulacji poczęć. Ciało ludzkie jest narzędziem wyrażania przez małżonków siebie. Nie może być zatem postrzegane tylko jako źródło jednostronnej przyjemności³²³. Naturalna regulacja poczęć, akcentuje znaczenie pełnego i hojnego daru z siebie w ramach aktu małżeńskiego, który jest znakiem całościowego zaangażowania w całym życiu małżeńskim (AL 283). Istotą daru jest bowiem dawanie siebie, bez jednoczesnego oczekiwania, że w zamian coś również otrzymam³²⁴. NPR jest szczególną promocją dla czystej i uczciwej miłości (AL 322), zaś w perspektywie wieczności zachowywanie czystego serca prowadzi do świętości (GEe 86). Pozwala na wychowanie seksualności w prawdziwej wolności i sprzyja formowaniu sumienia małżonków (AL 222). Płodność małżeńska jest bowiem przedłużeniem miłości, dlatego tym bardziej powinna być przez małżonków pielęgnowana (AL 80). Franciszek w *Amoris laetitia* dodaje, że język ciała powinien zostać odpowiednio przyswojony przez małżonków, aby mogli oni interpretować i wychowywać swoje pragnienia, których rezultatem winien być wzajemny dar z siebie (AL 284). Szacunek do natury ludzkiej, łączy się z szacunkiem do ciała oraz akceptacją jego naturalnej płodności. Rozpoznanie siebie w spotkaniu z małżonkiem pozwala docenić własne ciało w jego kobiecości lub męskości (AL 285).

Jako argument antropologiczny i zarazem moralny za akceptującą naturalnej regulacji poczęć, Jan Paweł II podaje wzajemny szacunek, podjęcie wspólnej odpowiedzialności za naturalne skutki aktu małżeńskiego (ewentualne poczęcie dziecka), dialog małżeński oraz umiejętność panowania nad własnym popędami. Małżonkowie uznają wówczas zarówno duchowy, jak i cielesny charakter komunii małżeńskiej. Pragną przeżywać małżeńską miłość w obopólnej wierności i uczciwości (FC 32). Stosując metody naturalnego planowania rodziny, małżonkowie ubogacają i umacniają istniejącą między nimi komunie. Pogłębiają relacje i więzi przez serdeczność i czułość, ożywiając tym samym płciowość we wszystkich jej wymiarach. W ten sposób małżonkowie szanują swoją płciowość w wymiarze prawdziwie ludzkim, uwzględniającym osobową jedność duszy i ciała (FC 32).

³²² Benedykt XVI. *Przemówienie w Bundestagu*. Berlin (22.09.2011). „LOsR”. Wyd. polskie n. 10-11/2011 s. 41.

³²³ Jan Paweł II. *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich...* s. 369.

³²⁴ H. Präder. *Mentalność antykoncepcyjna małżonków wyzwaniem pastoralnym*. W: Duszpasterstwo rodzin w parafii. Red. J. Goleń, D. Lipiec. Lublin 2016 s. 227.

Naturalna regulacja poczęć i związana z nią okresowa wstrzemięźliwość nie jest jednak możliwa, gdy małżonkowie chcą w swojej seksualności i płodności być samowystarczalni, wykluczając Boga i ustanawiając własne zasady moralne (LS 224). Wstrzemięźliwość małżeńska może prowadzić mężczyznę i kobietę do wyzbywania się własnego egoizmu, dzięki czemu ich współżycie małżeńskie może być bardziej satysfakcjonujące³²⁵.

Intencja podejmowanego czynu powinna mieć zawsze na celu prawdziwe dobro własne i współmałżonka oraz mogącego począć się dziecka. Jest to argument z dobra wspólnego. Dobro człowieka musi być postrzegane w kontekście jego ostatecznego celu. W przeciwnym razie wszelkie czyny sprzeciwiają się Bogu i są niegodne osoby ludzkiej (VS 82). Jan Paweł II wskazuje, że moralna jakość czynów opiera się na relacji między wolnością małżonków a ich prawdziwym dobrem (VS 72). Moralny sens unikania potomstwa jest zachowany, gdy sposób, w jaki działają małżonkowie, odpowiada naturalnej regulacji poczęć³²⁶. Znajomość cyklicznego rytmu płodności i niepłodności, w jaki wpisane jest małżeńskie życie, pomaga małżonkom żyć w zgodzie z zamysłem Bożym i tym samym służy ich małżeńskiemu szczęściu (SPMR 57).

Argumentem moralnym za naturalną regulacją poczęć jest wiązanie jej z poznaniem prawdy o ludzkiej płodności i seksualności. Jan Paweł II przypomina, że poznanie prawdy daje prawdziwą wolność i jest dla człowieka zbawienne (RH 12). Umocnieni łaską sakramentu małżeństwa, małżonkowie są zdolni współpracować z Bogiem także w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego, szanując podstawowe parametry płodności i ujmując płciowość w kategorii znaku płodnej i jednoczącej miłości Chrystusa do Kościoła (FC 33). Jako argument moralny papież wskazuje na godność osoby ludzkiej jako dziecka Bożego oraz Chrystusową prawdę o człowieku (FC 33).

Okresowa wstrzemięźliwość seksualna, podejmowana z ważnych przyczyn, pozwala okazywać i wyrażać miłość na płaszczyznach pozaerotycznych, które stanowią szansę dla rozwoju duchowego małżeństwa (SPMR 58), gdyż wpływają twórczo na więź duchową między małżonkami. Stosowanie metod naturalnego planowania rodziny, sprzyja jednocześnie świadomemu przeżywaniu poczęcia dziecka i towarzyszenia mu od pierwszych chwil jego życia (SPMR 59). Ma to dodatni wpływ na budowanie głębokiej więzi z dzieckiem już w najwcześniejszej fazie jego życia.

Po Vaticanum II papieże nauczają, że stosownie metod regulacji poczęć winno być zawsze działaniem etycznym, zgodnym z wolną i prawidłowo ukształtowaną wolą. W ten

³²⁵ J. Królikowski. *Niedocenione aspekty nauczania Pawła VI w encyklice Humanae vitae*. „ŻP” n. 3/2011 s. 44.

³²⁶ Jan Paweł II. *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich* s. 368.

sposób, małżonkowie wchodzą na drogą prowadzącą do szczęścia i dążą do doskonałości także w obszarze ludzkiej płciowości i seksualności (FRa 25). Człowiek jest darem dla samego siebie od Boga, dlatego powinien szanować moralną i naturalną strukturę własnego ciała z jego wszystkimi procesami i ustrojami, a więc także płodnością (CA 38). Szacunek dla natury ludzkiej wzmacnia siły moralne wśród narodów, gdyż ekonomicznym i społecznym bogactwem jest odpowiedzialna otwartość na życie, oparta na moralności (CV 44).

Dokument Papieskiej Rady ds. Rodziny *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie* przedstawia problematykę metod regulacji poczęć w kontekście wychowania seksualnego dzieci i młodzieży. Poszerza nauczanie papieskie o antykoncepcji o aspekt wychowawczy, w ramach którego, rodzice i wychowawcy powinni wskazywać na niebezpieczeństwa płynące ze stosowania metod antykoncepcyjnych oraz etyczną ich ocenę. Rozmowy dotyczące sztucznej regulacji poczęć powinny mieć miejsce dopiero wtedy, kiedy dziecko osiągnie już wiek młodzieńczy. W wychowaniu seksualnym dzieci i młodzieży nie może zabraknąć prezentacji wartości odnoszących się do metod naturalnej regulacji płodności, z uwzględnieniem jej walorów duchowych, moralnych i zdrowotnych. Młodzi ludzie powinni także poznać istotną różnicę między naturalnym planowaniem rodziny a antykoncepcją. Różnica ta widoczna jest przede wszystkim w zamyśle Bożym oraz w realizacji całkowitego daru z siebie i otwarciu na nowe życie (LP 137). Stolica Apostolska podkreśla, że czystość małżeńska jest najlepszym fundamentem w wychowaniu do prawdziwej miłości i świętości (LP 21). Czystość określana jako powściągliwość (PH 11), jest darem z siebie i wyzwala z egoistycznego zniewolenia (LP 17). Dlatego rodzice powinni kłaść nacisk na wstrzemięźliwość i wierność małżeńską, dając świadectwo własnym życiem seksualnym (LP 21 i 139, por. PH 13), wolnym od technik i metod sztucznej regulacji poczęć.

Świadectwo życia rodziców w odniesieniu do ich życia seksualnego w małżeństwie, przejawia się w odpowiedzialnym podejściu do planowania rodziny. Papieska Rada ds. Rodziny podkreśla, że małżonkowie planujący odłożenie kolejnego poczęcia powinni z ufnością podchodzić do diagnostycznych metod naturalnego planowania rodziny, ponieważ nie są one trudne do przyswojenia i mają solidne podstawy naukowe. Nie są one jednak dostatecznie rozpowszechniane (NotNRP s. 413). Przewyciężenie trudności związanych z ludzką prokreacją wymaga kontynuowania badań naukowych w tej dziedzinie oraz opanowania treści naukowych dotyczących metod regulacji poczęć przez doradców życia rodzinnego, a także świadectwa małżonków i osób, dla których naturalne planowanie rodziny jest przyjętym sposobem życia (NotNRP s. 413).

Kongregacja Nauki Wiary porusza także, niektóre problemy związane z przekazywaniem życia, wśród których w pierwszej kolejności są techniki wspomagające

plodność. W Instrukcji *Dignitas personae humanae* czytamy, że prawdziwie odpowiedzialna prokreacja powinna być zawsze owocem miłości małżeńskiej (DPH 6). Obok naturalnego planowania rodziny, poprzez które małżonkowie poznają rytm płodności, istnieją także techniki, poprzez które usuwane są przeszkody, uniemożliwiające występowanie naturalnej płodności oraz jej obserwację (DPH 13), a tym samym wspieranie aktu małżeńskiego i jego płodności (DPH 12), np. poprzez leczenie niepłodności lub monitorowanie i podtrzymywanie zdrowia ginekologicznego oraz rozrodczego kobiety³²⁷. Działania takie są moralnie godziwe, pod warunkiem, że po usunięciu istniejącego problemu, małżonkowie mogą okazywać sobie miłość oraz począć dziecko poprzez godziwe akty małżeńskie (DPH 10). Ważnymi działaniami są również profilaktyczne inwestycje i przedsięwzięcia, których celem jest zapobieganie niepłodności, np. przez zdrowy tryb życia i odpowiednią dietę (DPH 13). Stolica Apostolska określa takie działania „autentycznymi terapiami”, ponieważ nie zastępują aktu małżeńskiego, ale pomagają w spełnieniu jego naturalnych skutków (DPH 13).

Nauczanie Kościoła katolickiego o metodach regulacji poczęć wypływa z biblijnego przesłania, w świetle którego Bóg Ojciec błogosławi płodności mężczyzny i kobiety. Błogosławieństwo dla płodności małżeńskiej, staje się wyzwaniem do poznania jej rytmu i cykliczności. Kościół broni znaczenia ludzkiej płodności, gdyż w połączeniu z czystością, staje się ona drogą do świętości. Odrzucenie sztucznej regulacji poczęć oraz akceptacja dla naturalnych metod rozpoznawania płodności jest wyrazem troski oraz wnikliwej interpretacji Słowa Bożego.

2.2. Metody regulacji poczęć w świetle nauk empirycznych

Przygotowanie oraz wychowanie do odpowiedzialnego rodzicielstwa jest jednym z ważniejszych zadań Kościoła. Pomocą w realizacji tego zadania jest troska o poczęcie oraz o życie w najwcześniejszych jego stadiach rozwoju. W sposób szczególny postawa odpowiedzialnego rodzicielstwa wiąże się z poznaniem rytmu płodności pary małżeńskiej. Podjęcie rodzicielstwa lub odłożenie go z ważnych przyczyn na inny czas jest wynikiem umiejętnego rozpoznawania płodności. Służą do tego metody naturalnego planowania rodziny, określane także jako „moralnie dopuszczalna naturalna regulacja poczęć”³²⁸. Drugą grupę stanowią metody sztucznej regulacji poczęć, znane jako antykoncepcyjne. Stosując antykoncepcję, małżonkowie podświadomie odrzucają możliwość poczęcia potomstwa.

³²⁷ U. Dudziak. *Odpowiedzialne rodzicielstwo. Metody planowania rodziny*. W: Poradnictwo rodzinne w teorii i praktyce. Red. U. Dudziak, G. Koszałka, J. Młyński. Kraków 2013 s. 287.

³²⁸ Tamże.

Wiele miejsca metodom regulacji poczęć poświęcają nauki empiryczne. Kierowanie płodnością, związane z naturalnym planowaniem rodziny, wskazuje na szczególne respektowanie praw przyrody, które odnoszą się do funkcji prokreacyjnej człowieka³²⁹.

2.2.1. Rozwój i charakterystyka metod naturalnej regulacji poczęć

Powstanie metod naturalnego planowania rodziny sięga XVI wieku, kiedy wraz z wynalezieniem mikroskopu, w 1677 roku Johan Ham i Antonii van Leeuwenhoek odkryli męską komórkę rozrodczą³³⁰. Pod koniec XIX wieku po raz pierwszy zaobserwowano zmiany temperatury w cyklu kobiety, a pierwszą rozprawą na ten temat była w roku 1876 praca Mary P. Jacobi³³¹. Metoda okresowej wstrzemięźliwości była jedną z pierwszych opracowanych metod³³² i wiązała się z określeniem dwutygodniowego czasu trwania ciała żółtego. Odkrycie to zostało opisane szerszej przez lekarza Kyusaku Ogino w 1924 roku. Określił on długość fazy lutealnej na 12-16 dni. Jednocześnie austriacki lekarz Hermann Knaus wykazał, że owulacja poprzedza miesiączkę, występując na 14 dni przed nią. Metoda K. Ogino i H. Knausa (tak nazywana jest również metoda kalendarzowa) stała się pierwszą z metod rozpoznawania płodności³³³. Z kolei holenderski ginekolog Theodor van de Velde opisał w 1905 roku przebieg oraz prawidłowy sposób pomiaru krzywej termicznej w kobiecym cyklu. W oparciu o badania van de Velde niemiecki ksiądz Wilhelm Hillebrand zalecał kobietom codzienny pomiar temperatury, powstałe wykresy konsultował m.in. z lekarzem Gerhardem Karlem Döringiem. W ten sposób ustalone zostały pierwsze reguły płodności³³⁴.

Wśród ważniejszych odkryć dotyczących naturalnej regulacji poczęć należy wskazać na zapoczątkowanie w 1932 roku przez angielskich lekarzy, Harveya i Crocketta praktycznego sprawdzania fazy podwyższonej temperatury, jako fazy niepłodności. Podstawą w pracowaniu metody termicznej było opublikowanie pracy naukowej dotyczącej krzywej termicznej oraz cyklicznych zmian w jajniku przez Palmera i Devillersa w 1939 roku. Spisane

³²⁹ W. Fijałkowski. *Kierowanie płodnością*. W: Miłość. Małżeństwo. Rodzina. Red. F. Adamski. Kraków 2009 s. 185 oraz: tenże. *Seksualizm i kontrola funkcji prokreacyjnej*. „AK” 67:1975 t. 85 s. 342-356. Tenże. *Biologiczny rytm płodności a regulacja urodzeń*. Warszawa s. 80-81.

³³⁰ M. Kinle. M. Małecka-Holerek. *Naturalne planowanie rodziny w aspekcie historycznym*. W: Naturalne Planowanie Rodziny. Red. M. Troszyński. Warszawa 2006 s. 213.

³³¹ W. Fijałkowski. *Rozwój wiedzy o płodności i metodach jej rozpoznawania*. „NPR” n. 6/2002 s. 6-7.

³³² Obecnie błędne jest utożsamianie naturalnego planowania rodziny z metodą kalendarzową, gdyż jest to metoda historyczna i kalkulacyjna, a nie obserwacyjna. Metoda ta jest mało skuteczna, dlatego kojarzenie wszystkich metod rozpoznawania płodności z kalendarzykiem małżeńskim skutkuje banalizowaniem skuteczności także innych metod naturalnego planowania rodziny oraz nieświadomym odrzuceniem ich przez poszczególne osoby. Za: Dudziak. *Metody planowania rodziny – wobec stereotypów*. W: Naturalne planowanie rodziny. Wybrane zagadnienia. Red. U. Dudziak, A. Deluga. Szczecinek 2006 s. 31. Także: M. i M. Zimoń. *Płodność. Powrót do źródeł*. Bielsko-Biała 2012 s. 45-46.

³³³ Kinle, Małecka-Holerek. *Naturalne planowanie rodziny w aspekcie historycznym* s. 214.

³³⁴ Fijałkowski. *Rozwój wiedzy o płodności i metodach jej rozpoznawania* s. 6-7.

przez nich obserwacje oraz liczne badania pokazały, że w pewnym momencie w cyklu kobiety, temperatura gwałtownie wzrasta, a skok ten związany jest z owulacją³³⁵. O zasadach dotyczących obserwacji śluzu szyjkowego pisał z kolei australijski lekarz John J. Billings³³⁶. Za wyłączny wskaźnik obserwacji uznał on śluz szyjkowy, a od jego nazwiska metoda otrzymała nazwę metody owulacji Bilingsa³³⁷. W latach 1955-1970 w wielu ośrodkach badawczych pogłębiano i rozwijano wiedzę dotyczącą metod naturalnej regulacji poczęć³³⁸. W Polsce propagowaniem, rozwojem i nauczaniem Naturalnego Planowania Rodziny zajmuje się Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Naturalnego Planowania Rodziny (PSNNPR)³³⁹. Prekursorką metody objawowo-termicznej była Teresa Kramarek³⁴⁰.

Szybki rozwój metod rozpoznawania płodności, przyczynił się do podziału metod naturalnego planowania rodziny oraz wypracowania dla nich różnorodnego nazewnictwa. Według WHO metody naturalnej regulacji poczęć, inaczej Naturalne Planowanie Rodziny (w skrócie NPR, Natural Family Planning)³⁴¹ są metodami rozpoznawania płodności, opierającymi się na planowaniu lub unikaniu ciąży, poprzez obserwację objawów oraz oznak świadczących o fazie płodności lub fazie niepłodności w cyklu miesięczkowym kobiety, bez podejmowania współżycia w okresie płodnym, jeżeli ciąża nie jest planowana³⁴². Metody rozpoznawania płodności wiążą się z aktywną obserwacją objawów, które wynikają ze

³³⁵ M. Kinle, M. Małecka-Holerek. *Naturalne planowanie rodziny w aspekcie historycznym* s. 215. Nad sformulowaniem reguł interpretacji krzywej termicznej w cyklu kobiecym pracowało wielu lekarzy m.in. Ferin, Holt czy J. Marshall. Tamże s. 215. Także: J. G. H. Holt. *Powściągliwość okresowa w małżeństwie*. Warszawa 1958 s. 55-62.

³³⁶ Wcześniej na ten temat wypowiadali się m.in. Smith, Sims, Seguy i Vimeux czy Simonnet, Palmer i Mercille. Kinle, Małecka-Holerek. *Naturalne planowanie rodziny w aspekcie historycznym* s. 216.

³³⁷ E. L. Billings, J. J. Billings, M. Catarinich. *Atlas metody owulacji Billingsa. Obraz śluzu w czasie płodności i niepłodności*. Poznań 1998 s. 15-17. Pomocne do tego okazały się typy śluzu podane przez E. Odeblada – typ L, S i P, dzięki którym plemniki utrzymują swoją żywotność w kryptach szyjki macicy do czasu owulacji. M. Szymaniak. *Śluz szyjkowy. Nowe badania prof. Odeblada*. „NPR” n. 2/96 s. 4-6. Także: M. Menarguez Carreño. *Współczesne badania nad śluzem szyjkowym. Stan krypt szyjki macicy w zależności od wieku i stylu życia*. W: IV Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Wokół ludzkiej prokreacji – odkrycia i nowości. Rozpoznawanie płodności, diagnostyka i leczenie zaburzeń”. Warszawa: Warszawski Uniwersytet Medyczny 26.10.2014 s. 24.

³³⁸ C. A. Lancot. *Historyczne tło Naturalnego Planowania Rodziny*. „NPR” n. 6/96 s. 8-9.

³³⁹ E. Dybowska. *Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Naturalnego Planowania Rodziny*. „NPR” n. 1/2003 s. 15.

³⁴⁰ T. Kramarek. *Naturalne Planowanie Rodziny i jego biologiczne uwarunkowania*. Poznań 1997 s. 46-54. Wśród polskich propagatorów naturalnego planowania rodziny należy wymienić także m.in. takie osoby jak: W. Majdański, K. Wojtyła, K. Meissner, W. Półtawska, T. Strzembosz, S. Wszyński, W. Fijałkowski, K. Majdański, A. Zięba, K. Kurek, B. Chazan, P. Wosicki oraz U. Dudziak. U. Dudziak. *Naturalne planowanie rodziny w Polsce*. W: *Wartość i dobro rodziny*. Red. J. Jęczeń, M.Z. Stepulak. Lublin 2011 s. 163. Także: W. Fijałkowski. *Rozwój NPR w Polsce*. „NPR” n. 4/96 s. 16-18.

³⁴¹ N. Suszczewicz. *ABC metod rozpoznawania płodności*. „Imago” n. 8-9(3-4/2012) s. 109.

³⁴² W. Fijałkowski. *Ekologia rodziny*. Kraków 2011 s. 27. Także: Światowa Organizacja Zdrowia (WHO). *Fertility awareness methods*. Kopenhaga 1987 s. 38. Tenże. *Naturalne planowanie rodziny w świetle zaleceń WHO*. „NPR” n. 1/2002 s. 3. *Zalecenia Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) dotyczące naturalnego planowania rodziny*. „NPR” n. 1/2002 s. 4-5. W. Fijałkowski nie zgadza się życzeniem WHO aby metody antykoncepcyjne były ujmowane na równi z metodami naturalnej regulacji poczęć pod szyldem „planowanie rodziny” w celu zatarcia różnic istniejących między obydwojema programami. Uważa, że nie powinno się rezygnować z określenia „Naturalne Planowanie Rodziny (NPR)”. Tenże. *Naturalny rytm płodności podstawą planowania rodziny*. „NPR” n. 1/2003 s. 4.

zmieniającego się stężenia hormonów w organizmie kobiety³⁴³. Planowanie rodziny wiąże się z intelektualnym i aksjologicznym procesem w dążeniu człowieka do rozrodczości. Podkreślana jest zatem potrzeba wiedzy na temat prawidłowości rządzących płodnością oraz postawa szacunku dla poczynającego się życia³⁴⁴.

Dorota Kornas-Biela określa NPR jako styl życia małżonków oraz efektywną technikę, która umożliwia realizację zamierzeń prokreacyjnych³⁴⁵. Planowanie rodziny jest więc „wyborem drogi życiowej”³⁴⁶, sposobem myślenia oraz sposobem życia, w świetle których małżonkowie, w oparciu o posiadaną wiedzę, są samodzielni i wystarczalni w swoich decyzjach prokreacyjnych³⁴⁷. Naturalne kierowanie płodnością jest sztuką życia, gdyż opiera się na pewnej jego koncepcji, związanej z wysiłkiem, wytrwałością i opanowaniem siebie³⁴⁸. W związku z tym NPR określane jest także jako „świadome i odpowiedzialne rodzicielstwo”³⁴⁹. Według Włodzimierza Fijałkowskiego jest również sposobem patrzenia na świat³⁵⁰. Zdaniem autora występujące powszechnie określenie „metody naturalne” należy traktować jako pewien skrót myślowy, gdyż w powstaniu i stosowaniu metod rozpoznawania płodności uczestniczy element natury, nauki i etyki³⁵¹. Ewa Ślizień-Kuczapska określa NPR ekologicznymi metodami planowania rodziny, które wykazują wysoką skuteczność i bezpieczeństwo ze względu na profilaktyczno-edukacyjne oraz diagnostyczno-terapeutyczne elementy, oparte na podstawach naukowych³⁵². Urszula Dudziak dodaje, że naturalne planowanie rodziny wiąże się z dostosowaniem zachowań seksualnych do zamierzeń prokreacyjnych³⁵³.

Metody naturalnego planowania rodziny, nazywane są również metodami obserwacyjnymi, ponieważ opierają się na obserwacji podstawowych wskaźników płodności,

³⁴³ Suszczewicz. *ABC metod rozpoznawania płodności* s. 110.

³⁴⁴ Zob. M. Obara. *Psychospołeczne problemy rozwoju rodziny*. W: Położnictwo i ginekologia. Red. T. Pisarski. Warszawa 1996 s. 44-59.

³⁴⁵ D. Kornas-Biela. *Psychologiczne aspekty naturalnego planowania rodziny*. W: Naturalne Planowanie Rodziny. Red. M. Troszyński. Warszawa 2006 s. 115.

³⁴⁶ Taż. *Psychologiczne aspekty kryzysu ekologicznego w dziedzinie prokreacji. Sympozjum „Ekologia Prokreacji Człowieka”*. „GP”. Suplement 1993 s. 168-171.

³⁴⁷ M. Guy. *Naturalne planowanie rodziny w służbie rodziny*. „NPR” 4/1994 s. 14.

³⁴⁸ A. Devos. *Naturalne planowanie rodziny*. Wiedza – Sztuka – Łaska. Przemówienie na Międzynarodowym Kongresie Rodziny (Bruksela 10-13.03.1988). „NPR” n. 2/2000 s. 5.

³⁴⁹ M. Napiórkowska-Orkisz, Z. Babińska. *Położna wobec skuteczności, nauczania i promowania naturalnych metod planowania rodziny, na przykładzie metody objawowo-termicznej Josefa Röttera*. „PPNZ” n. 2 (51) 2017 s. 242.

³⁵⁰ W. Fijałkowski. *Miłość w spotkaniu płci*. Warszawa 1984 s. 187.

³⁵¹ Tenże. *Naturalny rytm płodności podstawą planowania rodziny* s. 3.

³⁵² E. Ślizień-Kuczapska. *Podstawy naukowe metod rozpoznawania płodności. Wyznaczanie okna płodności według metod rozpoznawania płodności*. W: Sympozjum Naukowe. Profilaktyka zdrowia prokreacyjnego „Wokół początków ludzkiego życia”. Warszawa: Warszawski Uniwersytet Medyczny 15.10.2011 s. 22.
J. F. Kippley. *Bez dyskusji. Naukowe podstawy NPR nie podlegają dyskusji*. „NPR” n. 1/97 s. 11-12.

³⁵³ U. Dudziak. *Wychowanie do miłości. Materiały dla nastolatków, ich rodziców i nauczycieli*. Częstochowa: 2002 s. 95.

tj. śluzu szyjkowego, podstawowej temperatury ciała oraz obserwacji zmian szyjki macicy. Pomocnym wskaźnikiem są również obliczenia, uwzględniające długość cykli kobiecych³⁵⁴.

W środowiskach medycznych naturalne planowanie rodziny określane jest często błędnie naturalną antykoncepcją³⁵⁵. Spotykane jest także określenie „naturalne metody antykoncepcyjne”³⁵⁶, metody fizjologiczne³⁵⁷, czy okresowa wstrzemięźliwość³⁵⁸. Tymczasem, metody rozpoznawania płodności nie są metodami antykoncepcyjnymi, ponieważ cel stosowania tych pierwszych nie jest tożsamy, z celem stosowania tych drugich³⁵⁹. Zdaniem Josefa Rötzer’a wyrażenie „naturalne zapobieganie poczęciu” jest pełne sprzeczności³⁶⁰. U. Dudziak twierdzi, że istotne jest tu doprecyzowanie terminologiczne, które wynika z rzetelności i wiedzy naukowej oraz kształtuje stosunek ludzi do poszczególnych metod planowania rodziny³⁶¹. Podkreślając odmienne znaczenie NPR, John i Sheila Kippley piszą, że jest ono sztuką, która wymaga uczenia się, gdyż poprzez zdolność obserwacji, analizy i interpretacji humanizuje człowieka, aby ten mógł dochować wierności i pogłębiać małżeńskie więzi³⁶².

Wieloaspektowość ujęć naturalnego planowania rodziny pokazuje, jak istotną rolę pełnią one w wielu płaszczyznach życia człowieka, rodziny oraz szerszych społeczności. W obecnych czasach odnotowuje się coraz większy rozwój metod naturalnej regulacji poczęć. Ich różnorodność oraz ściśle opisane reguły, mają służyć małżonkom w dobrze metody dla nich najlepszej i najwłaściwszej, metody idealnej, a więc spełniającej określone potrzeby prokreacyjne. O potrzebie poznawania i stosowania metod NPR świadczą także ich rodzaje oraz pojawiające się coraz nowsze udoskonalenia elektroniczne, wspierające naturalną regulację poczęć.

³⁵⁴ Tamże.

³⁵⁵ M. Szymaniak. *Czy istnieje naturalna antykoncepcja?* „NPR” n. 3-4/2004 s. 6. Antykoncepcja nie funkcjonuje w naturze, zaś określenie „naturalne” sugeruje, że istnieje zarówno antykoncepcja „sztuczna”, jak i „naturalna”. W. Fijałkowski. *Ukazać prawdę*. „NPR” n. 6/95 s. 12-13.

³⁵⁶ Polskie Towarzystwo Ginekologiczne. *Stanowisko Zespołu Ekspertów Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego w zakresie wykorzystania Naturalnych Metod Planowania Rodziny do celów antykoncepcyjnych*. Poznań 2010 s. 2. B. Chazan zauważa, że ginekolodzy często nie rozumieją potrzeb małżonków dotyczących wiedzy w zakresie NPR, gdyż sami mają małą wiedzę o metodach naturalnej regulacji poczęć. B. Chazan. *Dlaczego ginekolodzy nie interesują się metodami naturalnego planowania rodziny?* „NPR” n. 3-4/2003 s. 9. Tenże. *Ginekolodzy i położne wobec planowania rodziny*. „MWR” n. 4/2001 s. 135-139.

³⁵⁷ Z. Sternadel red. *Kobieta. Mężczyzna. Dziecko*. Warszawa 1981 s. 141.

³⁵⁸ L. Speroff, P. D. Darney. *Antykoncepcja*. Kraków 2007 s. 317.

³⁵⁹ Dudziak. *Metody planowania rodziny – wobec stereotypów* s. 31.

³⁶⁰ J. Rötzer. *Obraz człowieka a naturalne planowanie rodziny*. „NPR” n. 2/97 s. 3.

³⁶¹ Dudziak. *Metody planowania rodziny – wobec stereotypów* s. 32-34. R. Domżał-Drzewiecka. *Naturalne Planowanie Rodziny – fakty i mity*. W: Nowoczesne metody rozpoznawania płodności. Wybrane zagadnienia. Red. R. Domżał-Drzewiecka, E. Gałęziowska. Lublin 2007 s. 61-62.

³⁶² J. i S. Kippley. *Sztuka Naturalnego Planowania Rodziny*. Warszawa 1994 s. 17.

2.2.2. Rodzaje metod naturalnej regulacji poczęć

Więź seksualna w małżeństwie stanowi szczególny element życia małżeńskiego i rodzinnego. Kierując się różnymi okolicznościami życiowymi, małżonkowie poszukują takich rozwiązań, które pozwolą im cieszyć się wzajemną miłością w sferze seksualnej bez konieczności poczęcia dziecka w nieplanowanym przez nich czasie. Obierane przez nich rozwiązania dotyczą metod regulacji poczęć, a także kontroli urodzeń. Nauka niezmiennie podkreśla, że każde małżeństwo powinno znaleźć dla siebie metodę najlepszą³⁶³, a więc taką, która będzie pomocą w budowaniu intymnej więzi małżeńskiej. W obecnych czasach małżonkowie mają do wyboru liczne metody regulacji poczęć.

W literaturze występują różne podziały metod naturalnego planowania rodziny. Rozwój tych metod zapoczątkowała metoda Ogino-Knausa, zwana również metodą rytmu, a potocznie określana „kalendarzykiem małżeńskim”³⁶⁴. Nie uwzględnia obserwacji objawów płodności, lecz polega jedynie na obliczeniach, które przy zmiennych długościach cykli okazywały się niejednokrotnie błędne³⁶⁵. Pojawiające się w obliczeniach błędy, dały motywację do kolejnych badań i przyspieszyły rozwój metod, opartych w dużej mierze się na wiedzy medycznej. Ich różnorodność przyczyniła się do stworzenia precyzyjnych klasyfikacji i podziałów.

W pierwszej kolejności, metody naturalnej regulacji poczęć, dzielą się na metody jednowskazykowe oraz metody wielowskazykowe³⁶⁶. Wśród metod jednowskazykowych wymienia się dwie podgrupy: metody oparte wyłącznie na obserwacji śluzu szyjkowego oraz metody oparte na mierzeniu temperatury ciała. Do pierwszej grupy zalicza się Metodę Owulacji Billingsa³⁶⁷ – MOB, zwana także jako metoda owulacji lub metoda śluzu³⁶⁸. Metoda opiera się na podstawowym modelu niepłodności (PMN)³⁶⁹, gdzie przez obserwację śluzu szyjkowego kobieta określa dni płodne lub niepłodne³⁷⁰. Popularność oraz skuteczność tej metody posłużyła do opracowania Modelu Creightona (Creighton Model FertilityCare

³⁶³ T. Chyra. *Standaryzacja reguł opisujących płodność i niepłodność małżonków*. „NPR”: n. 5/2005 s. 14.

³⁶⁴ LMM. *Sztuka naturalnego planowania rodziny. Kurs podstawowy*. Zalesie Górne 2011 s. 126.

³⁶⁵ Dudziak. *Wychowanie do miłości. Materiały dla nastolatków...* s. 96.

³⁶⁶ H. Cerańska-Goszczyńska. *Metody rozpoznawania płodności – rodzaje, efektywność*. W: Nowoczesne metody rozpoznawania płodności. Wybrane zagadnienia. Red. R. Domżał-Drzewiecka, E. Gałęziowska. Lublin 2007 s. 32. Kinle. *Naturalne Planowanie Rodziny – metody rozpoznawania płodności*. s. 180-181.

³⁶⁷ J. i E. Billings. *Metoda owulacji Billingsa*. „NPR” n. 1/96 s. 6-10. B. Ryder, H. Campbell. *Naturalne Planowanie Rodziny w latach 90*. „NPR” n. 1/96 s. 11-13.

³⁶⁸ Fijałkowski. *Miłość w spotkaniu płci* s. 194. M. A. Wilson. *Miłość i płodność. Metoda owulacji naturalną metodą regulacji poczęć*. Kraków 2004 s. 86-87.

³⁶⁹ E. L. Billings, J. J. Billings, M. Catarinich. *Atlas metody owulacji Billingsa. Obraz śluzu w czasie płodności i niepłodności*. Poznań 1998 s. 23-24.

³⁷⁰ A. Cappella. *Zgodnie z naturą. Metoda Billingsa*. Warszawa (brw) s. 17. A. Cappella. *Metoda owulacji (Billings)*. Lublin 1986 s. 1

(CrMS))³⁷¹. Jest to kolejna metoda oparta jedynie na obserwacji śluzu³⁷², rozszerzająca możliwości metody Billingsa³⁷³. Za pomocą tej metody, diagnozuje się także problemy związane z niepłodnością pary małżeńskiej³⁷⁴. W tej grupie metod znajduje się także metoda Bonomi'ego (Il metodo della chiara d'uovo), znana jako „metoda białka jaja”³⁷⁵.

Zasadne jest stwierdzenie, że metoda owulacyjna Billingsa oparta wyłącznie na obserwacji śluzu szyjkowego jest metodą cenioną, ze względu na jej precyzyjność oraz wnikliwość, które towarzyszą obserwacji. Wynikające z trudności prokreacyjnych współczesne zapotrzebowanie na rozwój i nauczanie metod naturalnego planowania rodziny, pokazuje ich wartość oraz zasadność nauczania.

W grupie metod opartych wyłącznie na obserwacji śluzu szyjkowego, znajduje się także metoda nauczana przez Family of the Americas, Metoda Drugiego Dnia (ang. *TwoDay Method*), nazywana także Metodą Dwóch Dni³⁷⁶, która została opracowana przez Institute for Reproductive Health, przy amerykańskim Uniwersytecie Georgetown³⁷⁷. Podobną metodą, wymagającą modyfikacji dotychczasowego pożycia seksualnego, jest Metoda Standard Days³⁷⁸. Metoda nazywana jest także metodą „dni standardowych”³⁷⁹, w ramach której małżonkowie unikają niezabezpieczonych stosunków seksualnych między 8. a 19. dniem cyklu kobiety. Zarówno TwoDay, jak i Standard Days są metodami, dzięki którym małżonkowie mogą efektywniej oraz łatwiej kontrolować własną płodność³⁸⁰. Warto podkreślić, że ze względu na znikomą ilość czasu, podyktowaną pracą i obowiązkami, metody

³⁷¹ M. Barcentewicz. *NaProTechnology – nowa wizja NPR w Polsce. Diagnostyka i leczenie niepłodności*. „ŻP” n. 2/2009 s. 84. CrMs została opracowana przez prof. Thomasa W. Hilgersa z Omaha na Jezuitskim Uniwersytecie Creightona. Tenże. *NaProTECHNOLOGY jako narzędzie do diagnostyki i leczenia niepłodności i innych chorób*. W: *Naturalne Planowanie Rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych*. Red. W. Wiczorek i in. Lublin 2008 s. 229.

³⁷² J. Nowak. *Model Creightona. Nowoczesny system opieki medycznej w dziedzinie płodności*. „NPR” n. 1/2002 s. 15-16. J. Nowak, P. Nycz-Wasilec. *O skuteczności Modelu Creightona*. „NPR” n. 3-4/2002 s. 12-13. T. W. Hilgers, J. B. Stanford. *Creighton Model NaProEducation Technology for avoiding pregnancy*. „J. Reprod. Med.” n. 43/1998 s. 495-502. E. Kopera. *NaProTechnology – ekologia kobiecego cyklu*. „ŻP” n. 2/2010 s. 91-92.

³⁷³ M. Barcentewicz. *NaProTechnology – nowa wizja NPR w Polsce. Diagnostyka i leczenie niepłodności*. „ŻP” n. 2/2009 s. 84. s. 83-91.

³⁷⁴ M. Barcentewicz. *NaProTECHNOLOGY jako narzędzie do diagnostyki i leczenia niepłodności i innych chorób* s. 231. Model Creightona, Creighton Model FertilityCare (CrMS) pozwala dokładnie zrozumieć rytm płodności kobiety oraz sprzyja świadomemu kontrolowaniu stanu zdrowia. E. Wiater red. *Naprotechnology. Ekologia płodności*. Kraków 2009 s. 64. T. W. Hilgers. *Naprotechnology. Prawdziwa alternatywa dla zapłodnienia in vitro*. „PCH” n. 7/2009 s. 10-11.

³⁷⁵ T. Kramarek. *Naturalne Planowanie Rodziny i jego biologiczne uwarunkowania*. Poznań 1997 s. 41.

³⁷⁶ M. Kinle. *Metoda Dwóch Dni. Nowa Metoda Planowania Rodziny*. „NPR” n. 6/2005 s. 19.

³⁷⁷ *Ekologia prokreacji. Vademecum*. Red. N. Ejtmniewicz, K. Urban, A. Zięba. Kraków 2016 s. 62. O metodzie TwoDay ukazały się m.in. publikacje: M. Arévalo, V. Jennings, M. Nikula, I. Sinai. *Efficacy of the new TwoDay Method of family planning*. „FS”. Vol. 82. n. 4 (2004) s. 885-892; V. Jennings, I. Sinai. *Further analysis of the theoretical effectiveness of the TwoDay method of family planning*. „Contraception”. Vol. 64 (2001) s. 149-153.

³⁷⁸ *Ekologia prokreacji. Vademecum*. Red. N. Ejtmniewicz, K. Urban, A. Zięba. Kraków 2016 s. 62.

³⁷⁹ Speroff, Darney. *Antykoncepcja* s. 321.

³⁸⁰ *Ekologia prokreacji. Vademecum*. Red. N. Ejtmniewicz, K. Urban, A. Zięba. Kraków 2016 s. 62.

te mogą mieć w przyszłości istotne znaczenie dla propagowania naturalnej regulacji poczęć. W Polsce obecnie jedną z nowszych metod NPR, która bazuje na śluzie szyjkowym jest Obserwacja Płodności Indywidualnego Profilu opracowana przez Małgorzatę Walaszczyk i Duszpasterstwo Rodzin Diecezji Warszawsko-Praskiej³⁸¹.

Drugą kategorią metod jednowskazuńnikowych, są metody oparte wyłącznie na obserwacji temperatury³⁸². W tej grupie metod, literatura wymienia najczęściej metodę termiczną ścisłą, która wymaga od kobiety codziennego pomiaru temperatury, zaraz po przebudzeniu, w jednym stałym miejscu³⁸³.

Do metod jednowskazuńnikowych zaliczana jest także metoda amerykańskiego ginekologa Edwarda Keefe'a (metoda Keefe'a), określana jako samobadanie szyjki macicy, która jest pomocna przy ustalaniu fazy cyklu miesięczkowego³⁸⁴. Metoda termiczna poszerzona, mimo jednego obserwowanego wskaźnika, jakim jest ciepłota ciała, skupia się także na wyliczeniu oznaczania końca fazy niepłodności przedowulacyjnej wraz z początkiem okresu płodnego³⁸⁵. W rezultacie została uznana za metodę wielowskazuńnikową³⁸⁶.

Metody wielowskazuńnikowe, zwane także objawowo-termicznymi³⁸⁷, stanowią kolejną grupę metod naturalnej regulacji poczęć. Łączą interpretację śluzu szyjkowego, podstawowej temperatury ciała oraz samobadanie szyjki macicy³⁸⁸. Maria Kinle wymienia wśród nich m.in. metodę objawowo-termiczną podwójnego sprawdzenia, zwaną inaczej metodą angielską³⁸⁹, metodę objawowo-termiczną według J. Rötzera³⁹⁰ oraz metodę objawowo-termiczną według

³⁸¹ Diecezja Warszawsko-Praska. Duszpasterstwo Rodzin. *Płodność małżeńska. Karty obserwacji płodności. Materiały edukacyjno-dydaktyczne*. Warszawa 2017 s. 10.

³⁸² Metody te zostały opracowane przez doktora Gerharda Karla Döringa i odnoszą się jedynie do mierzenia podstawowej temperatury ciała przez kobietę w czasie cyklu miesięczkowego. Na badaniach i pracach Döringa regułę temperaturową opiera także metoda CCL, znana jako metoda Kippleyów. R. Mikołajczyk. *Ewaluacja NPR jako metody planowania rodziny*. „NPR” n. 2/2002 s. 8. Metody oparte na obserwacji temperatury otrzymały również miano Temperaturowej Metody Döringa. J. F. Kippley. *Skuteczność metod naturalnego planowania rodziny*. Broszura LMM s. 3. Wśród metod termicznych Z. Sternadel wymienia także tzw. metodę Palmera. Sternadel red. *Kobieta. Mężczyzna. Dziecko* s. 142-143.

³⁸³ Dudziak. *Wychowanie do miłości. Materiały dla nastolatków...* s. 96.

³⁸⁴ Kramarek. *Naturalne Planowanie Rodziny i jego biologiczne uwarunkowania* s. 42.

³⁸⁵ Dudziak. *Wychowanie do miłości. Materiały dla nastolatków...* s. 97.

³⁸⁶ Kinle, Małecka-Holerek. *Naturalne planowanie rodziny w aspekcie historycznym...* s. 216.

³⁸⁷ Nazwa „objawowo-termiczne” związana jest z różnymi rodzajami objawów, które mają miejsce w czasie trwania cyklu miesięczkowego kobiety. Kinle. *Naturalne Planowanie Rodziny – metody rozpoznawania płodności* s. 161.

³⁸⁸ *Ekologia prokreacji. Vademecum*. Red. N. Ejtmninowicz, K. Urban, A. Zięba. Kraków 2016 s. 53.

³⁸⁹ Innym określeniem dla metody angielskiej jest MULTIPLE-INDEX (metoda wielowskazuńnikowa podwójnego sprawdzenia). Metoda została opracowana w Birmingham w Wielkiej Brytanii. W Polsce jest nauczana przez instruktorów i nauczycieli związanych ze Stowarzyszeniem Nauczycieli Naturalnego Planowania Rodziny oraz doradców życia rodzinnego. U. Dudziak. *Wartość naturalnego planowania rodziny*. W: *Naturalne planowanie rodziny. Wybrane zagadnienia*. Red. U. Dudziak, A. Deluga. Szczecinek 2006 s. 46-47.

³⁹⁰ J. Rötzer. *Naturalna regulacja poczęć. Droga współodpowiedzialności*. Poznań 2001 s. 13-31 i n. E. Wójcik. *Naturalne Planowanie Rodziny. Metoda objawowo-termiczna według prof. dra med. J. Rötzera*. Kraków 2005 s. 7. E. Rötzer. *Reguła szczytu według metody objawowo-termicznej prof. J. Rötzera*. „NPR” n. 2/2005 s. 18-19. K. Kosmala. *Zasady stosowania metody objawowo-termicznej Rötzera*. W: *Płodność i planowanie rodziny*. Red. Z. Szymański. Szczecin 2004 s. 99-103. W 1965 r. Rötzer opisał początki metody objawowo-

J. i S. Kippleyów (znana jako metoda CCL lub metoda Kippleyów)³⁹¹ i polską metodę objawowo-termiczną według T. Kramarek³⁹². Do tej grupy metod zalicza się także, oparta na metodzie Rötzera, metoda objawowo-termiczna niemiecka³⁹³. Metoda ta nazywana jest także metodą sympto-termiczną „podwójnej kontroli” lub metodą z Kolonii³⁹⁴. Określana jest również jako metoda Symptothermal, Natural Family Planning, Sensiplan NFP³⁹⁵. Na gruncie europejskim metoda ta występuje również w wersji francuskiej³⁹⁶ – znana jako metoda CLER³⁹⁷. Wśród nowszych metod wielowskaźnikowych literatura podaje także Marquette Model, zwana również Metodą Marquette – MM³⁹⁸, która dzięki nowoczesnym urządzeniom, pomaga kobiecie zyskać pełne zaufanie do fizycznych objawów płodności, poprzez uzyskanie lepszego obrazu płodności za pomocą monitorowania³⁹⁹.

Bardziej ogólny podział metod NPR pojawia się na gruncie polskiej ginekologii. Podział nie uwzględnia liczby wskaźników obserwacji płodności. Warto zaznaczyć, że za metody regulacji poczęć uznawane są m.in. historyczna już metoda kalendarzowa, czy metoda testów oraz komputerowa analiza pomiarów, które w rzeczywistości nie są metodami obserwacji, a jedynie je wspierają⁴⁰⁰.

termicznej w książce pt. *Kinderzahl und Liebeshe. Ein Leitfaden zur Regelung der Empfängnis*, pl. *Ilość dzieci i małżeństwo z miłości. Wskazówki dla regulacji poczęć*. W 1998 r. wydał książkę pt. *Der persönliche Zyklus der Frau*, która w wersji polskiej ukazała się pt. *Ja i mój cykl*. W Polsce rozpowszechnianiem i nauczaniem metody Rötzera zajmuje się Instytut Naturalnego Planowania Rodziny wg. metody prof. J. Rötzera INER z siedzibą w Warszawie.

³⁹¹ CCL – Amerykańska organizacja The Couple to Couple League, której polską gałęzią jest Stowarzyszenie Liga Małżeństwo Małżeństwu (LMM). M. Tabor. *Liga Małżeństwo Małżeństwu*. „NPR” n. 1/97 s. 14-15.

³⁹² Kinle. *Naturalne Planowanie Rodziny – metody rozpoznawania płodności* s. 162. K. Kosmala, H. Krzyszczyk. *Odpowiedzialne rodzicielstwo*. Katowice 2006 s. 187-220.

³⁹³ Metoda została opracowana w Kolonii przez grupę Natürliche Familienplanung. Określa bardziej rygorystyczne reguły dotyczące fazy niepłodności przedowulacyjnej. Kinle, Małeczka-Holerek. *Naturalne planowanie rodziny w aspekcie historycznym...* s. 221.

³⁹⁴ R. Mikołajczyk. *Metoda „podwójnej kontroli” z Kolonii*. „NPR” n. 2/97 s. 16-19. A. Flynn. *Skuteczność metod NPR. Metoda sympto-termiczna*. „NPR” n. 3/96 s. 7-8.

³⁹⁵ *Alles über NFP* <https://www.mynfp.de/wissen/> (stan z dn. 24.03.2019).

³⁹⁶ Kinle. *Naturalne Planowanie Rodziny – metody rozpoznawania płodności* s. 162.

³⁹⁷ *La méthode Cyclamen®: mode d'emploi* http://www.methodes-naturelles.fr/les_methodes_naturelles/la-methode-dauto-observation (stan z dn. 24.04.2019).

³⁹⁸ *Ekologia prokreacji. Vademecum*. Red. N. Ejtminowicz, K. Urban, A. Zięba. Kraków 2016 s. 54. R. Fehring, M. Schneider, M. L. Barron. *Efficacy of the Marquette Method of Natural Family Planning*. „AJ” vol. 33 n. 6/2008 s. 348-354. Jest to metoda rozpoznawania płodności, bazująca na obserwacji śluzu szyjkowego oraz pojawiających się zmianach hormonalnych. Zmiany te wykrywane są głównie z wykorzystaniem monitora płodności, jakim jest Clearblue Fertility Monitor. K. Walczak. *Wykorzystanie nowych technologii w rozpoznawaniu płodności*. W: IV Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Wokół ludzkiej prokreacji – odkrycia i nowości. Rozpoznawanie płodności, diagnostyka i leczenie zaburzeń. Warszawa: Warszawski Uniwersytet Medyczny 26.10.2014 s. 33.

³⁹⁹ *Efficacy of the Marquette Method of Natural Family Planning* <https://nfp.marquette.edu/efficacy.php> (stan z dn. 22.03.2019).

⁴⁰⁰ M. Szczepanowicz. *O promocji NPR*. „NPR” n. 6/2004 s. 16.

Do metod NPR zaliczana jest także *Metoda Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej* (tzw. *Metoda LAM*, ang. *Lactational Amenorrhea Method*)⁴⁰¹. Opiera się na laktacyjnym braku miesiączki, spowodowanym hormonalnym zablokowaniem owulacji⁴⁰² oraz algorytmie reguł, do których powinny się stosować kobiety karmiące piersią po porodzie⁴⁰³. Średni czas trwania niepłodności poporodowej u kobiet karmiących wyłącznie piersią trwa od 6,5 do 10 miesięcy⁴⁰⁴.

Dla małżonków stosujących metody rozpoznawania płodności pomocne są także testy badające poziom hormonów płciowych w moczu, zwłaszcza hormonu LH, czyli lutropiny⁴⁰⁵. Pozwalają one małżonkom w warunkach domowych uzupełniać i interpretować podstawowe wskaźniki płodności nie kwestionując użyteczności metod rozpoznawania płodności⁴⁰⁶. Alina Lichtarowicz wymienia wśród nich m.in. angielski Test owulacyjny CLEARBLUE (wcześniej znany jako CLEARPLAN) oraz PERSONĘ. Z kolei do oceny śluzu płodnego przez pobieranie wydzieliny z pochwy służy aspirator ROVUMETER⁴⁰⁷. Wśród innych testów wymienia się także *Ovuquick*, czy *One Step LH*⁴⁰⁸.

Wśród mikroskopowych testerów płodności najczęściej wymienianymi w literaturze są tzw. Krystalizatory, czyli minimikroskopy tj. PC 2000, PG 53, czy Fertility Tester⁴⁰⁹. W tej grupie testerów znajduje się także Diana⁴¹⁰. Krzysztof Walczak dzieli minitestery ze względu na rodzaj wskaźnika, na podstawie którego urządzenia te analizują cykl miesięczkowy kobiety. Wymienia następujące grupy testerów: minitestery podstawowej temperatury ciała (*Bioself*⁴¹¹, *DuoFertility*, *Cyclotest 2 Plus*, *Cyclotest Baby*, *Baby/Lady-Comp* i *Pearly*), minitestery zmian hormonalnych (*Persona*⁴¹², *Clearblue Fertility Monitor*, *Advanced Fertility Monitor*), minitestery zmian zawartości jonów chlorków sodu na skórze (*OV-Watch*), a także

⁴⁰¹ LMM. *Sztuka Naturalnego Planowania Rodziny. Powrót płodności po porodzie*. Warszawa 2012 s. 31. H. Cerańska-Goszczyńska. *Karmienie piersią. Laktacyjna niepłodność poporodowa*. W: *Naturalne Planowanie Rodziny*. Red. M. Troszyński. Warszawa 2006 s. 171-172.

⁴⁰² A. Pelczar, T. Rieger. *Karmienie piersią, Naturalne Planowanie Rodziny i Metoda laktacyjnego Braku Miesiączki – LAM*. „NPR” n. 2/95 s. 8 i n. 3-4/95 s. 15-16. Innym określeniem LAM jest Metoda laktacyjnego Braku Miesiączki. Tamże. B. Baranowska. *Metoda niepłodności laktacyjnej LAM*. „ŻP” n. 2/2009 s. 77-81.

⁴⁰³ E. Baszak, R. Sikorski, T. Paszkowski. *Preferencje kobiet karmiących piersią w odniesieniu do metod planowania rodziny w okresie poporodowym*. „NPR” n. 2/98 s. 19.

⁴⁰⁴ Tamże s. 18. E. Ślizień-Kuczapska. *Płodność, seksualność i planowanie rodziny po porodzie*. „NPR” n. 1/2005 s. 7-8.

⁴⁰⁵ A. Lichtarowicz. *Kiedy jestem płodna a kiedy nie*. Katowice 2009 s. 35. Wysoki poziom hormonu LH trwa ok. 24 godzin. W czasie tym dochodzi do uwolnienia komórki jajowej i wystąpienia owulacji. Tamże s. 35.

⁴⁰⁶ M. Tabor. *Rozpoznawanie płodności: nowe perspektywy*. „GŻ” 1(155) styczeń-kwiecień 2019 s. 30.

⁴⁰⁷ Lichtarowicz. *Kiedy jestem płodna a kiedy nie* s. 37.

⁴⁰⁸ Tamże s. 35.

⁴⁰⁹ Tamże s. 37. J. Górecki. *NPR – nowe technologie*. „NPR” n. 2/2004 s. 15.

⁴¹⁰ Lichtarowicz. *Kiedy jestem płodna a kiedy nie* s. 36.

⁴¹¹ Dudziak. *BIOSELF – elektroniczny wskaźnik płodności*. W: *Naturalne Planowanie Rodziny. Wybrane zagadnienia*. Red. U. Dudziak, A. Deluga. Szczecinek 2006 s. 103.

⁴¹² Taż. *PERSONA – podręczny mikrokomputer wspomagający rozpoznawanie płodności*. W: *Naturalne Planowanie Rodziny. Wybrane zagadnienia*. Red. U. Dudziak, A. Deluga s. 109.

minitestery zmiany konduktywności saliny i śluzu (OvaCue)⁴¹³. Minitestery charakteryzują się prostotą i łatwością badania, a także stosunkowo niską ceną. Służą do wyznaczenia czasu największej płodności dla małżonków planujących poczęcie⁴¹⁴. W obecnych czasach, kiedy ludzie mają coraz mniej czasu, mikroskopowe testery płodności mogą być wstępnym rozwiązaniem w sytuacji, gdy małżonkowie napotykaają na trudności w poczęciu.

Jednym z łatwiejszych sposobów pomiaru temperatury jest automatyczny pomiar temperatury (APT), wykonywany podczas snu, nie angażujący w żaden sposób osoby mierzącej. Służy do tego automatyczny termometr owulacyjny ATOs J5M⁴¹⁵. Różnorodność minitesterów płodności pozwala kobietom wybrać taki rodzaj urządzenia, które w danym momencie, w zależności od potrzeb i sytuacji, wspomaga obserwację cyklu. Dzięki temu małżonkowie mogą zarówno odłożyć poczęcie, jak i zdecydować się na nie w dniach, w których płodność jest największa⁴¹⁶.

Współcześnie, pomocą dla osób stosujących metody naturalnego planowania rodziny są także programy komputerowe, zarówno w wersji internetowej, jak i desktopowej⁴¹⁷. Na polskim rynku dostępne są m.in. CTLife (ctlife.com.pl), Karta (elprogs.republika.pl) oparta na metodzie Kippleyów, nmpr.bfe.pl dla angielskiej metody podwójnego sprawdzania, 28dni.pl oraz Kocyk (kocyk,kaszyn.org). Wśród wybranych aplikacji zagranicznych Tomasz Chyra wymienia: hormonalforecaster.com, fertilityfriend.com, TCOYF (ovusoft.com), czy cyclewatch.com⁴¹⁸. Wskazane programy komputerowe umożliwiają prowadzenie codziennych obserwacji drogą elektroniczną, a niektóre automatycznie interpretują wskaźniki płodności⁴¹⁹.

⁴¹³ Walczak. *Wykorzystanie nowych technologii w rozpoznawaniu płodności...* s. 32-33. E. Ślizień-Kuczapska. *Czy metody rozpoznawania płodności potrzebują nowych technologii?* W: Nowoczesne metody rozpoznawania płodności. Wybrane zagadnienia. Red. R. Domżał-Drzewiecka, E. Gałęziowska. Lublin 2007 s. 111-114. M. Lityńska. *Przeznaczenie i zastosowanie elektronicznego wskaźnika płodności BIOSELF.* „NPR” n. 3-4/2000 s. 35. R. Mikołajczyk. *PERSONA. Technologia mini-komputerowa w rozpoznawaniu faz płodnych i niepłodnych cyklu kobiecego.* „NPR” n. 3-4/2004 s. 28-31. M. Gurgul-Pelka. *Nowoczesne planowanie poczęcia – Clearblue Test Owulacyjny.* „ŻP” n. 1/2007 s. 55-58.

⁴¹⁴ Lichtarowicz. *Kiedy jestem płodna a kiedy nie* s. 37.

⁴¹⁵ J. Górecki. *Automatyczny pomiar PTC w czasie snu.* W: Nowoczesne metody rozpoznawania płodności. Wybrane zagadnienia. Red. R. Domżał-Drzewiecka, E. Gałęziowska. Lublin 2007 s. 121. A. Urbaniak. *Elektroniczne wskaźniki płodności.* W: Naturalne Planowanie Rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych. Red. W. Wieczorek i in. Lublin 2008 s. 462.

⁴¹⁶ Walczak. *Wykorzystanie nowych technologii w rozpoznawaniu płodności...* s. 33.

⁴¹⁷ Szczepanowicz. *O promocji NPR* s. 16. Por. J. Kozikowski. *Propagowanie naturalnego planowania rodziny w Internecie.* W: Naturalne Planowanie Rodziny. Wybrane zagadnienia. Red. U. Dudziak, A. Deluga. Szczecinek 2006 s. 121-123. M. Jurkiewicz. *Informatyka jako możliwe wsparcie naturalnego planowania rodziny.* W: Naturalne Planowanie Rodziny. Wybrane zagadnienia. Red. U. Dudziak, A. Deluga. Szczecinek 2006 s. 133-135.

⁴¹⁸ T. Chyra. *Programy komputerowe wspomagające NPR (wersje internetowe i desktopowe).* W: Naturalne Planowanie Rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych. Red. W. Wieczorek i in. Lublin 2008 s. 457. K. Janowski. *Komputerowa interpretacja wskaźników płodności – czyli o programie CTLife.* „NPR” n. 6/2004 s. 10-11.

⁴¹⁹ Chyra. *Programy komputerowe wspomagające NPR (wersje internetowe i desktopowe)...* s. 445.

Należy zatem stwierdzić, że pojawienie się elektronicznych programów do prowadzenia obserwacji cyklu, pozwala na dynamiczny rozwój naturalnego planowania rodziny. Jednostkom oraz parom małżeńskim pomaga w nauce oraz interpretacji poszczególnych kart cykli.

2.2.3. Rozwój i charakterystyka metod antykoncepcyjnych

Już w czasach starożytnych praktykowano sztuczne działania przeciwpoczęciowe⁴²⁰. Przyjmowały one zazwyczaj formy tamponów dla kobiet nasączanych różnego rodzaju żywicami drzew, miodem oraz napojów i wywarów sporządzanych z mieszanek ziół. Uprawiano również magię antypoczęciową, określaną jako „miłosne” i „uzdrawiające czary”. Stosowano stosunek przerywany oraz sterylizację. Praktyki te związane były z instytucją prostytutki sakralnej, odnoszącej się do kultu miłości i płodności⁴²¹. Wytwarzano prezerwatywy z jelita ślepego owiec, czy pęcherzy pławnych ryb oraz tampony dopochwowe nasączone odchodami zwierząt m.in. krokodyla lub sokiem z cytryny. Sporządzano również mikstury służące zabijaniu poczętych dzieci (spędzaniu płodu), głównie trucizny z ołowiu, rtęci, a także wywar z jałowca⁴²². Prezerwatywy męskie stosowane były już w XVII wieku po Chrystusie⁴²³.

Produkcja środków antykoncepcyjnych rozwinęła się znacząco w XIX wieku. Początkowo pojawiały się irygacje plemnikobójcze w płynie do płukania pochwy po stosunku⁴²⁴. W 1880 roku Wilhelm Mensinga udoskonalił membranę – krążek maciczny. Ważnym odkryciem na polu antykoncepcji było wynalezienie spirali wewnątrzmacicznej przez Ernesta Gräfenberga w 1928 roku⁴²⁵. W 1951 roku Carl Djerassi wyprodukował noretysteron – pierwszy doustny progestagen, a rok później podobną molekułę – noretynodrel uzyskał Frank Colton⁴²⁶. Jednak dopiero wyprodukowanie pierwszej pigułki antykoncepcyjnej, którego w 1958 roku dokonał Gregory Pincus, zostało przyjęte przez społeczne gremia jako wyzwolenie dla kobiet (głównie feministek)⁴²⁷.

⁴²⁰ A. Katolo. *Kontrola urodzeń w tradycji chrześcijańskiej*. „FR” n. 2(36) 2001 s. 1.

⁴²¹ Tenże. *Kontrola urodzin w starożytności*. W: Bezdroża antykoncepcji. Red. A. J. Katolo. Lublin 2008 s. 86-87.

⁴²² A. Wichrzycki. *O planowaniu rodziny i antykoncepcji – trochę historii*. „MM” n. 1(30) 1993 s. 23.

⁴²³ J. Suaudeau. *Między antykoncepcją a aborcją. Granica cieńsza niż myślisz*. Warszawa 2010 s. 4.

⁴²⁴ Wichrzycki. *O planowaniu rodziny i antykoncepcji – trochę historii* s. 23.

⁴²⁵ Suaudeau. *Między antykoncepcją a aborcją...* s. 4.

⁴²⁶ M. Eberstadt. *Adam i Ewa po pigułce. Paradoxy rewolucji seksualnej*. Kraków 2018 s. 30-31.

⁴²⁷ Suaudeau. *Między antykoncepcją a aborcją...* s. 5. Działania naukowe Gregora Pincusa zostały wparte finansowo przez feministkę oraz działaczkę *birth control* Margaret Sanger. Na amerykańskim rynku medycznym przeszkodą dla Pincusa we prowadzeniu pigułki do obiegu okazało się obowiązujące prawo Comstocka (1873 r.), sprzeciwiające się powszechnej dopuszczalności antykoncepcji jako degradacji amerykańskiej moralności. Aby przenieść swoje eksperymenty na ludzi Pincus potrzebował wsparcia ze

Etymologicznie słowo antykoncepcja, składa się z dwóch członów: *anti* (gr. przeciw) oraz *conceptio* (łac. poczęcie)⁴²⁸, a więc oznacza działanie przeciw poczęciu⁴²⁹. Jest to umyślne i celowe niszczenie potencjonalnie płodnych aktów seksualnych, które w szerszym znaczeniu wiąże się z zastosowaniem lub użyciem środków antykoncepcyjnych⁴³⁰. Ireneusz Werbiński podaje, że antykoncepcja jest świadomym zniszczeniem możliwej płodności pojedynczego lub wielu aktów seksualnych, którego celem jest niedopuszczenie do poczęcia nowej istoty ludzkiej za pomocą środków technicznych lub bez ich użycia⁴³¹. Antykoncepcją nazywane są wszystkie czynności, które prowadzą do bezpłodności małżeńskiej przez „tymczasowe lub permanentne rozstrojenie mechanizmu rozrodczego”⁴³² lub „zmianę naturalnej metody współżycia”⁴³³. Mirosława Szymaniak podaje, że współcześnie termin „antykoncepcja” używany jest w trzech znaczeniach: w zakresie działań przeciwpoczęciowych (*anticonception*), działań przeciwwaginieźdzeniowych (*contraception*), a nawet działań poronnych (*abortafacient*)⁴³⁴. Ta sama autorka zaznacza, że antykoncepcja to wszelkie działania przeciwko poczęciu dziecka, naruszające zdrowy i naturalny przebieg cyklu miesięczkowego kobiety lub ingerują w przebieg aktu seksualnego, ubezpłodniając go⁴³⁵. Działania antykoncepcyjne wpływają okaleczająco także na płodność jednego lub dwojga partnerów⁴³⁶.

Piotr Gratkowski pisze o antykoncepcji jako postępowaniu mającym na celu niedopuszczenie do poczęcia⁴³⁷. Jerzy Bajda określa antykoncepcję świadomym użyciem jakichkolwiek środków i sposobów, mających służyć wykluczeniu poczęcia, które jest naturalnym następstwem aktu małżeńskiego⁴³⁸.

W naukach empirycznych autorzy definicji metod antykoncepcyjnych podkreślają jednoznacznie, że metody te opierają się na stosowaniu środków, których celem jest zaniechanie poczęcia.

strony lekarzy. Otrzymał je od ginekologa Johna Rocka, który w praktyce zajmował się leczeniem bezpłodności kobiet. M. Eberstadt. *Adam i Ewa po pigułce. Paradoksy rewolucji seksualnej* s. 31-32.

⁴²⁸ J. Strojnowski. *Antykoncepcja*. W: „Encyklopedia Katolicka”. Lublin 1973 t. I k. 717.

⁴²⁹ R. Lucas Lucas. *Bioetyka dla każdego*. Częstochowa 2005 s. 64.

⁴³⁰ Strojnowski. *Antykoncepcja* s. 717.

⁴³¹ I. Werbiński. *Antykoncepcja. Ogólna charakterystyka*. W: Słownik małżeństwa i rodziny. Red. E. Ozorowski. Warszawa-Łomianki 1999 s. 18.

⁴³² H. P. Dunn. *Etyka dla lekarzy, pielęgniarek i pacjentów*. Tarnów 1997 s. 109.

⁴³³ Tamże.

⁴³⁴ M. Szymaniak. *Czy istnieje naturalna antykoncepcja?* „NPR” n. 3-4/2004 s. 4.

⁴³⁵ Tamże.

⁴³⁶ Tamże.

⁴³⁷ P. Gratkowski. *Antykoncepcja. Aborcja*. W: Naturalne Planowanie Rodziny. Podręcznik dla nauczycieli naturalnego planowania rodziny. Red. M. Troszyński. Warszawa 2006 s. 201.

⁴³⁸ J. Bajda. *Poronne działanie doustnych środków antykoncepcyjnych a współżycie małżeńskie*. „NPR” n. 5/2000 s. 17.

2.2.4. Rodzaje metod antykoncepcyjnych

We współczesnej nauce antykoncepcja jest pojęciem, do którego powszechnie zalicza się wszelkie metody kontroli urodzeń. Obok metod barierowych, chemicznych i hormonalnych, na równi stawia się środki antynidacyjne (wczesnoporonne), wkładkę wewnątrzmaciczną, stosunek przerywany⁴³⁹, sterylizację kobiet i mężczyzn⁴⁴⁰, a nawet preparaty poronne tj. RU-486, służący do przeprowadzenia aborcji farmakologicznej⁴⁴¹. Literatura wśród metod antykoncepcyjnych wymienia także kastrację, która polega na usunięciu lub zniszczeniu gruczołów płciowych drogą operacyjną⁴⁴².

P. Gratkowski podaje, że w medycynie antykoncepcja dzielona jest najczęściej na: metody mechaniczne (barierowe), chemiczne i hormonalne, wkładkę wewnątrzmaciczną, stosunek przerywany oraz ubezpłodnienie⁴⁴³. Do antykoncepcyjnych środków mechanicznych zalicza się m.in. prezerwatywę, kapturki naszyjkowe, pesaria, a nawet kondomy dla kobiet, działających jako szczelna przegroda dla plemników na drodze do komórki jajowej⁴⁴⁴.

Podział hormonalnych preparatów antykoncepcyjnych przedstawiany jest w literaturze także ze względu na ich skład oraz postać farmaceutyczną. Wymienia preparaty zawierające estrogeny i gestageny (dwuskładnikowe tabletki antykoncepcyjne plastry antykoncepcyjne, hormonalne wkładki dopochwowe) oraz zawierające gestageny (minitabletki gestagenne,

⁴³⁹ Stosunek przerywany (łac. *coitus interruptus*) polega na wysunięciu członka z pochwy przed ejakulacją. B. Górnicki. *Stosunek przerywany*. „FR” n. 3(45)/2003 s. 8. Stosunek przerywany jest antykoncepcyjną praktyką seksualną. M. i W. Grabowscy, A. i M. Niemyscy, M. i P. Wołochowiczowie. *Zanim wybierzesz... Przygotowanie do życia w rodzinie –podstawy wychowania seksualnego*. Warszawa 1998. s. 258. Zwany jest również stosunkiem spacznym. Z. Szymański. *Antykoncepcja i środki wczesnoporonne*. W: Płodność i planowanie rodziny. Red. Z. Szymański. Szczecin 2004 s. 228.

⁴⁴⁰ Sterylizacja polega na pozbawieniu zdolności rozrodczej człowieka przy jednoczesnym zachowaniu gruczołów płciowych. W przypadku kobiety wiąże się z usunięciem macicy albo przecięciem jajowodów. U mężczyzn z kolei polega na przecięciu lub podwiązaniu nasieniowodów. J. Orzeszyna. *Antykoncepcja*. W: Encyklopedia bioetyki. Personalizm chrześcijański. Głos Kościoła. Red. A. Muszała. Radom 2005 s. 40. A. Katolo podaje, że sterylizacja należy do metod chirurgicznych sztucznej regulacji poczęć. Tenże. *Bezdroża antykoncepcji* s. 52-53.

⁴⁴¹ A. Dmowska. *Problem planowania poczęć we współczesnej nauce*. „ŻP” n. 2-3/2008 s. 118. K. Dawiec. *Antykoncepcja*. W: Płciowość ludzka w kontekście miłości. Przesłanie moralne Kościoła. Red. J. Nagórny, M. Pokrywka. Lublin 2007 s. 260. RU-486 jest niezarejestrowanym w Polsce środkiem poronnym, ponieważ blokuje progesteron oraz rozwój śluzówki macicy, powodując stopniowe obumieranie, a następnie wydalanie dziecka na zewnątrz. W: *Ekologia prokreacji*. *Vademecum* s. 262.

⁴⁴² Orzeszyna. *Antykoncepcja* s. 40.

⁴⁴³ Gratkowski. *Antykoncepcja*. *Aborcja* s. 201. W ginekologii stosunek przerywany zaliczany jest często do metod naturalnej regulacji poczęć, określany jest także naturalnym sposobem zapobiegania ciąży. J. Sosnowski. *Płeć i wychowanie*. Warszawa 1973 s. 83. A. Mentlewicz, G. Południowski. *Antykoncepcja czyli świadome macierzyństwo*. Warszawa 2001 s. 15. W. Wieczorek, E. Galant. *Biomedyczne i psychospołeczne konsekwencje antykoncepcji*. „ŻP” n. 1/2012 s. 35.

⁴⁴⁴ Z. Szymański. *Antykoncepcja i środki wczesnoporonne*. W: Płodność i planowanie rodziny. Red. Z. Szymański. Szczecin 2004 s. 228. Wśród kapturków naszyjkowych literatura wymienia dwie podgrupy: błony dopochwowe (diafragma, kapturek pochwowy) oraz kapturki (sklepieniowe, naszyjkowe oraz vimule, czyli modyfikacje kapturka sklepieniowego). J. Guillebaud. *Antykoncepcja – pytania i odpowiedzi*. Kraków 1995 s. 87. K. Dawiec. *Antykoncepcja*. W: Płciowość ludzka w kontekście miłości. Przesłanie moralne Kościoła. Red. J. Nagórny, M. Pokrywka. Lublin 2007 s. 262-263.

hormonalne wkładki domaciczne, iniekcje progestagenne oraz tabletki gestagenne stosowane w tzw. antykoncepcji awaryjnej (postkoitalnej))⁴⁴⁵.

Rudolf Ehmann dzieli metody antykoncepcyjne na inhibitory owulacji (doustne środki antykoncepcyjne – *oral contraceptives*), wkładkę domaciczną (IUD – *intra-uterine-device*), męską lub kobiecą sterylizację, prezerwatywy (*condoms*) oraz środki plemnikobójcze (spermicydy)⁴⁴⁶. Nośnikami substancji plemnikobójczych są także gąbki dopochwowe. Nie stanowią one jednak bariery mechanicznej dla plemników⁴⁴⁷. Ta grupa środków określana jest także dopochwową antykoncepcją estrogenowo-progestagenową⁴⁴⁸.

Jacques Suaudeau dzieli środki antykoncepcyjne na przechwytyjące (czyste progestageny: w kapsułkach, zastrzykach⁴⁴⁹, implanty⁴⁵⁰ oraz wkładkę wewnątrzmaciczną⁴⁵¹ – spiralę IUD i antykoncepcję doraźną, tzw. po stosunku) i na środki poronne (szczepionki przeciw gonadotropinie kosmówkowej – anty-hCG, preparaty o działaniu antyprogesteronowym – RU 486, inaczej mifepristone oraz prostaglandyny)⁴⁵².

Pigułki antykoncepcyjne (BCP – *birth controll pill*)⁴⁵³ określane są także jako doustne tabletki antyowulacyjne⁴⁵⁴, czy doustne środki antykoncepcyjne⁴⁵⁵. W literaturze funkcjonuje niedopuszczalnie eufemistyczna nazwa antykoncepcji po stosunku określana jako „planowanie rodziny po zajściu w ciążę”, która prawdziwie odnosi się do wczesnej aborcji,

⁴⁴⁵ M. Prusak. *Mechanizm działania hormonalnych preparatów antykoncepcyjnych*. „ŻP” n. 3/2009 s. 40.

⁴⁴⁶ R. Ehmann. *Problemy planowania rodziny. Antykoncepcja i jej skutki*. Gdańsk 1994 s. 5. Środki plemnikobójcze, zwane inaczej spermicydami. Zawierają szereg substancji chemicznych (m.in. nonoksynol-9). Działają osłabiająco i niszcząco na plemniki. Wśród nich literatura wymienia najczęściej: kremy, pianki, żele, płyny, galaretki, aerozole oraz globulki plemnikobójcze. Guillebaud. *Antykoncepcja – pytania i odpowiedzi* s. 138. K. Kosmala. *Nowoczesna antykoncepcja*. W: *Wychowanie prorodzinne i seksualne*. Red. J. Miazgowicz. Katowice 1998 s. 377. J. Godlewski. *Życie płciowe człowieka*. Warszawa 1972 s. 127-132. B. Popielski. *O uświadamianiu i wychowaniu seksualnym*. Warszawa 1973 s. 88-91.

⁴⁴⁷ Guillebaud. *Antykoncepcja – pytania i odpowiedzi* s. 87.

⁴⁴⁸ Speroff, Darney. *Antykoncepcja*. Kraków 2007 s. 169.

⁴⁴⁹ Najczęściej stosowanym środkami antykoncepcyjnymi w postaci wstrzykiwań są obecnie DMPA (depot octanu medroksyprogesteronu), wcześniej używany w celach terapeutycznych, a jako środek antykoncepcyjny wprowadzony na rynek w 1967 r. jako Depo-Provera oraz NET-EN, NORIGEST (noretysteron oenanthate), HRP112 (CycloProvera, CycloFem), HRP102 (Mesigyna). Ostatnim środkiem jest Lunelle (Pharmacia Corp) o złożonym składzie. Suaudeau. *Między antykoncepcją a aborcją...* s. 15-17.

⁴⁵⁰ Inaczej kapsułki silikonowe, teflonowe lub wytworzone z innego polimeru. Zawierają mikrokryształki progestagen lub estrogenu połączonym z progestagenem o wolnym uwalnianiu. W tej grupie najczęściej spotykanymi implantami są: Norplant, (środek podskórny uwalniający levonorgestrel), Norplant II, Capronor, Implanon (z etylenem/octanem winylu EVA). Tenże. *Między antykoncepcją a aborcją...* s. 19-22. Ten rodzaj antykoncepcji określany jest także jako przezskórna antykoncepcja estrogenowo-progestagenowa. Speroff, Darney. *Antykoncepcja* s. 173-174.

⁴⁵¹ Istnieje wiele wkładek wewnątrzmacicznych różniących się kształtem, wyglądem oraz tworzywem, z którego zostały wykonane (plastik, srebro). Suaudeau. *Między antykoncepcją a aborcją...* s. 25.

⁴⁵² Tamże s. 4.

⁴⁵³ Ch. Kahlenborn. *W jaki sposób działają pigułki hormonalne oraz inne środki antykoncepcyjne*. W: *Bezdroża antykoncepcji*. Red. A. J. Katolo. Lublin 2001 s. 31. U. Dudziak. *Miłość, małżeństwo i co dalej...* Częstochowa 2001 s. 79.

⁴⁵⁴ K. Wiśniewska-Roszkowska. *Problemy współczesnego erotyzmu*. Warszawa 1986 s. 249.

⁴⁵⁵ M. Hrabowska. *Antykoncepcja dziś...* „NPR” n. 1/94 (5) s. 3.

a nie do metod antykoncepcyjnych⁴⁵⁶. Do niej zalicza się m.in. tzw. pigułka „dzień po” (*morning-after pill*), nazywana także „antykoncepcją awaryjną”⁴⁵⁷, „w czasie zagrożenia”, „w nagłej potrzebie”⁴⁵⁸, zawierająca dużą dawkę estrogenów⁴⁵⁹.

Ewa Ślizień-Kuczapska podaje dokładniejszy podział hormonalnych środków antykoncepcyjnych, wskazując na ich fazowość. Dzieli je na: tabletki dwuskładnikowe (I fazowe – np. Marvelon, Femoden czy Diane 35; II-fazowe np. Anteovin oraz III-fazowe tj. Tri Novum, Tri Regol), tabletki zawierające jedynie progestageny oraz preparaty gestagenne w zastrzykach i implantach. Do tych ostatnich zalicza także wkładkę domaciczną zawierającą progesteron (tzw. Mirena)⁴⁶⁰. Niektóre pigułki antykoncepcyjne działają wczesnoporonnie. Efekt ten nie jest możliwy tylko wtedy, gdy wcześniej została zablokowana owulacja⁴⁶¹. Oznacza to, że antykoncepcja jest często drogą prowadzącą do aborcji⁴⁶². Literatura uzupełnia ten podział o antyprogestageny, czyli mifepriston RU 486, który w rzeczywistości jest środkiem poronnym⁴⁶³.

Wkładki wewnątrzmaciczne (IUD – *Intra Uterine Device*)⁴⁶⁴, tzw. spirale (sprężynki, kształtki) umieszczane są na stałe w macicy, oddziałując na nią w sposób przewlekły

⁴⁵⁶ Dunn. *Etyka dla lekarzy, pielęgniarek i pacjentów* s. 115.

⁴⁵⁷ B. Chazan. „Antykoncepcja awaryjna”. „Imagao” n. 4 (4) 2011 s. 25.

⁴⁵⁸ M. Prusak. *Antykoncepcja doraźna*. „ŻP” n. 2/2011 s. 69.

⁴⁵⁹ Dunn. *Etyka dla lekarzy, pielęgniarek i pacjentów* s. 115. Mimo zażycia tabletki zdarzają się tzw. ciąży ektopowe. Tamże s. 115. B. Chazan wskazuje na następujące rodzaje „pigulek po”: kombinowane, które zawierają estrogen i progestagen, takie, które zawierają tylko progestagen (np. Escapelle z substancją chemiczną levonorgestrel) oraz zawierające jedynie antyprogesteron (np. preparat elaOne z substancją chemiczną ulipristal). Tenże. *Aspekty medyczne tzw. antykoncepcji po stosunku (awaryjnej)*. Warszawa 2015 s. 2-3. Przy zastosowaniu pigulek szerszej generacji możliwa jest tzw. metoda Yuzpe (inaczej metoda hormonalna), która polega na wywołaniu tzw. „rzekomej ciąży” przy zastosowaniu sporej dawki hormonalnych tabletek antykoncepcyjnych dwuskładnikowych nawet do 72 godzin po stosunku. Mentlewicz, Południewski. *Antykoncepcja czyli świadome macierzyństwo* s. 76-77. Pigułki „po”, „dzień po” nazywane są także „tabletką następnego poranka”, jednak ze względu na możliwość jej podania do 72 godzin po stosunku, jest to nazwa myląca. Szymański. *Antykoncepcja i środki wczesnoporonne* s. 234.

⁴⁶⁰ E. Ślizień-Kuczapska. *Antykoncepcja hormonalna a zdrowie*. W: Bezdroża antykoncepcji. Red. A. J. Katolo. Lublin 2001 s. 64. Taż. *Prawda o antykoncepcji*. „FR” n. 1/2000 s. 4.

⁴⁶¹ Kahlenborn. *W jaki sposób działają pigułki hormonalne oraz inne środki antykoncepcyjne* s. 33. Na mechanizm działania pigułki antykoncepcyjnej składa się: zaburzenie i hamowanie owulacji, oddziaływanie na śluz szyjkowy (zagęszczenie) oraz oddziaływanie na błonę śluzową macicy (w celu uniemożliwiający zagnieżdżenie poczętego dziecka). Tamże s. 65. Pigułki antykoncepcyjne wykazują również działanie osłabiające ruchy perystaltyczne jajowodów, tak, aby poczęte już dziecko nie dotarło na czas do macicy i obumarło. Jest to więc działanie wczesnoporonne. G. Rybak. *Płodność. Radość czy utrapienie?* Warszawa 2010 s. 102.

⁴⁶² Tamże s. 91. P. Wosicki red. *Lekceważone zagrożenie, czyli dlaczego antykoncepcja niszczy małżeństwo*. Poznań 2012 s. 11-13.

⁴⁶³ E. Siwak. *Wokół płodności kobiety*. „ZN INER” n. 3/2005 s. 51 i 58.

⁴⁶⁴ *Ekologia prokreacji. Vademecum* s. 262. Ulotki farmaceutyczne opisują działanie spirali wewnątrzmacicznej jako wyłącznie antykoncepcyjne. Jest to ewidentne nadużycie zaufania konsumentów, gdyż wkładki wewnątrzmaciczne działają także przeciwnieżdźdzeniowo na poczęte dziecko. M. Tabor. *Antykoncepcyjne kłamstwa*. „GŻ” maj-czerwiec 2001 s. 17. B. Chazan. *Aspekty medyczne tzw. antykoncepcji po stosunku (awaryjnej)*. Warszawa 2015 s. 2. Chauchard. *Miłość i antykoncepcja (Psychofizjologia samoopanowania)* s. 122. R. Ehmann. *Poronne działanie doustnych środków antykoncepcyjnych*. Gdańsk 2004 s. 5 i 15.

uszkodzający⁴⁶⁵. Powodując zmiany w macicy, które uniemożliwiają przyjęcie zapłodnionej komórki jajowej – poczętego dziecka, wykazują, że mechanizm ich działania jest wczesnoporonny⁴⁶⁶. Istnieje wiele wkładek wewnątrzmacicznych różniących się kształtem, wyglądem oraz tworzywem, z którego zostały wykonane (plastik, srebro)⁴⁶⁷. Literatura dzieli wkładki wewnątrzmaciczne na wkładki I, II, III i IV generacji⁴⁶⁸. Wkładki I generacji stosowane były już w latach 20. XX wieku. Wytwarzane były z metalu, a ich działanie polegało na wywołaniu odczynów zapalnych w błonie śluzowej macicy, szyjki macicy i trzonu macicy. Wielokrotnie powstające odczyny zapalne były przyczyną wielu zgonów wśród kobiet stosujących IUD. Powstałe w latach 50. XX wieku wkładki II generacji, umieszczano już jedynie w jamie macicy z możliwością usunięcia ich, za pomocą wystających nitek w kanale pochwy. W latach 70. pojawiły się z kolei wkładki, charakteryzujące się spiralnie zwiniętym drutem miedzi – tzw. wkładki III generacji. Najbardziej skutecznymi okazały się jednak wkładki IV generacji, ponieważ mechanizm ich działania polega na przeciwwznieźdzeniowym wpływie zastosowanych miejscowo gestagenów na błonę śluzową macicy. Wkładki, zawierające progestageny działają podobnie do minipigułki⁴⁶⁹.

Celem działania wkładki wewnątrzmacicznej jest zatem utrudnienie implantacji poczętego zarodka, jak również działanie plemnikobójcze przez zastosowane w niej jony miedzi. Oznacza to, że jej działanie jest nie tylko antykoncepcyjne, ale przede wszystkim wczesnoporonne, wywołane stanem zapalnym endometrium, kurczliwością jajowodów i macicy. W efekcie poczęte dziecko nie ma możliwości zagnieżdżenia lub zbyt szybko dociera do nieprzygotowanej odpowiednio błony śluzowej macicy⁴⁷⁰.

Różnorodność metod sztucznej regulacji poczęć sprawiła, że antykoncepcja stała się bardzo szybko popularna. Stosowanie sztucznych metod regulacji poczęć oraz podejmowanie na masową skalę zachowań antykoncepcyjnych, stało się początkiem wielu zmian zarówno w życiu społecznym, jaki i małżeńsko-rodzinnym. W obszarze życia małżeńskiego i rodzinnego zmiany te widoczne są w zakresie więzi, których stabilność została mocno zagrożona.⁴⁷¹

⁴⁶⁵ Wiśniewska-Roszkowska. *Problemy współczesnego erotyzmu* s. 248-249. Taż. *Seks i moralność*. Warszawa-Struga s. 140-141.

⁴⁶⁶ Szymański. *Antykoncepcja i środki wczesnoporonne* s. 239-240.

⁴⁶⁷ Suaudeau. *Miedzy antykoncepcją a aborcją...* s. 25.

⁴⁶⁸ Gratkowski. *Antykoncepcja. Aborcja* s. 207. W ubiegłym stuleciu na polskim rynku dostępnych było kilka modeli antykoncepcyjnych środków wewnątrzmacicznych m.in. Ragab, Lippes, Soonawala, czy Spiran, zaś wśród wkładek wewnątrzmacicznych z dodatkiem miedzi pojawiły się modele Gravigard oraz Cooper. K. Jordan. *Antykoncepcja współczesna*. Warszawa 1980 s. 22-25.

⁴⁶⁹ Gratkowski. *Antykoncepcja. Aborcja* s. 207.

⁴⁷⁰ Tamże.

⁴⁷¹ Eberstadt. *Adam i Ewa po pigułce. Paradoksy rewolucji seksualnej* s. 36-38.

2.3. Stan badań związku metod naturalnej regulacji poczęć z więziami małżeńsko-rodzinnymi

W literaturze przedstawiane są dwa nurty dotyczące planowania rodziny. Jednym z nich jest naturalne planowanie rodziny, które w założeniach i praktyce szanuje prawa rządzące płodnością. Kolejnym, powszechnie znanym nurtem jest antykoncepcja oraz kontrola urodzeń, które przez różne metody i środki, trwale lub czasowo przyczyniają się do eliminacji płodności z życia człowieka. Warto jednak podkreślić, że rodzaj oraz wybór stosowanych metod planowania rodziny może mieć znaczący wpływ na aspekt prokreacyjny i więziotwórczy w małżeństwie i rodzinie⁴⁷². W. Fijałkowski podkreśla, że różnicy między metodami naturalnymi a antykoncepcyjnymi należy dopatrywać się w różnicy postaw, a nie w różnicy środków⁴⁷³. Wzajemne zmuszanie się małżonków do sięgania po środki antykoncepcyjne wpływa degradingo na moralność małżonków⁴⁷⁴. Skutki stosowania metod regulacji poczęć dla więzi małżeńsko-rodzinnych widoczne są zarówno na gruncie medycznym, w obszarze psychologii małżeństwa i rodziny, jak i socjologii rodziny.

Akceptowane przez każdą kulturę, religię a nawet poglądy polityczne⁴⁷⁵ metody naturalnego planowania rodziny mają wiele zalet. Mimo pewnych trudności, wśród małżonków, ich stosowanie spotyka się z pozytywnym doświadczeniem. Konsekwentnie przyczyniają się do oddziaływania w różnych sferach życia małżeńskiego i rodzinnego. Pozytywne oddziaływanie naturalnej regulacji poczęć uwidacznia się w ramach więzi seksualnej, gdzie podkreślane jest naturalne piękno zjednoczenia cielesnego małżonków, które zakłada poszanowanie praw natury oraz samokontrolę człowieka⁴⁷⁶. Metody naturalnego planowania rodziny posiadają cechy metody idealnej: są bezpieczne (bez groźnych i uciążliwych objawów niepożądanych), skuteczne, a także nie wymagają dodatkowych czynności przed samym stosunkiem⁴⁷⁷.

Metody naturalnego planowania rodziny mogą ponadto być pomocne dla więzi ekonomicznej w rodzinie, ponieważ w przeciwieństwie do antykoncepcji, nie wymagają

⁴⁷² A. Deluga, A. Aftyka. *Rodzicielstwo i planowanie rodziny w opinii studentów lubelskich uczelni*. W: Wartość i dobro rodziny. Red. J. Jęczeń, M.Z. Stepulak. Lublin 2011 s. 179. W. Fijałkowski. *Kierowanie płodnością w oparciu o prawidłowości biologiczne*. W: *Erotyka w aspekcie zdrowia psychicznego*. Warszawa 1972 s. 118.

⁴⁷³ Tenże. *Miłość w spotkaniu płci*. Warszawa 1977 s. 187.

⁴⁷⁴ Wiśniewska-Roszkowska. *Problemy współczesnego erotyzmu* s. 248-249. Taż. *Eros zabłąkany*. Warszawa 1986 s. 204-205.

⁴⁷⁵ Guillebaud. *Antykoncepcja – pytania i odpowiedzi* s. 34. T. Dmochowski. *Analiza metod naturalnego planowania rodziny w odniesieniu do kryteriów „metody idealnej”*. „NPR” n. 1/2000 s. 3- 5.

⁴⁷⁶ J. i S. Kippley. *Sztuka Naturalnego Planowania Rodziny*. Warszawa 1994 s. 27-28. V. Lamprecht, J. Trussel. *Efektywność naturalnego planowania rodziny. Ocena opublikowanych badań*. „NPR” n. 3-4/98 s. 22.

⁴⁷⁷ Guillebaud. *Antykoncepcja – pytania i odpowiedzi* s. 34.

nakładów finansowych⁴⁷⁸. Mają przystępną cenę, łatwość dystrybucji i mogą być w prosty sposób odstawione. Ich stosowanie nie wymaga nadzoru ze strony lekarza ginekologa⁴⁷⁹.

2.3.1. W świetle nauk medycznych

Aspekt zdrowotny stosowania metod naturalnego planowania rodziny w sposób szczególny uwidacznia się w obszarze więzi prokreacyjnej. Wśród medycznych korzyści płynących ze stosowania NPR E. Ślizień-Kuczapska wskazuje na diagnostykę, którą poprzedzają obserwacje cyklu miesięczkowego kobiety. Obserwacja pozwala rozpoznać kobiecie pojawiające się nieprawidłowości w jej organizmie już na wczesnym etapie rozwoju. NPR pozwala również małżonkom zaznać psychicznego spokoju, który warunkuje dobrostan organizmu człowieka⁴⁸⁰. Metody naturalnej regulacji poczęć pomagają także w leczeniu niepłodności (głównie w obszarze naprotechnologii)⁴⁸¹. Wynikający z obserwacji cykli kobiecych oraz diagnostyki rozwój wiedzy pozwala na wykorzystanie wyników badań w obszarze edukacji zdrowotnej⁴⁸², również w rodzinie.

NPR promuje zdrowie matki i dziecka. Nie zmienia stanu i jakości zdrowia małżonków⁴⁸³. Odczytane na karcie obserwacji poczęcie dziecka, od samego początku pozwala budować silne więzi rodziców z dzieckiem. Znajomość własnego cyklu pozwala kobiecie wyznaczyć dokładną datę porodu⁴⁸⁴, a także zrozumieć objawy związane z okresem menopauzy (klimakterium)⁴⁸⁵. Rozumienie własnej płodności oraz przekazywanie tej wiedzy kolejnym pokoleniom, wpływa pozytywnie na zdrowe budowanie więzi wewnątrzrodzinnych⁴⁸⁶.

⁴⁷⁸ Kippley. *Sztuka Naturalnego Planowania Rodziny* s. 27-28.

⁴⁷⁹ Guillebaud. *Antykoncepcja – pytania i odpowiedzi* s. 34.

⁴⁸⁰ A. Sosnowska. *Płodność nie jest chorobą. Medyczne skutki antykoncepcji*. „W drodze” 5/2013 (477) s. 46. Por. E. Gałęziowska. *Korzyści ze stosowania obserwacji głównych objawów płodności*. W: Nowoczesne metody rozpoznawania płodności. Wybrane zagadnienia. Red. R. Domżał-Drzewiecka, E. Gałęziowska. Lublin 2007 s. 53-57. K. i M. Marcinkowscy. *NPR jest O.K.!* Kraków 2012 s. 78. M. Szczawińska. *Rola NPR w profilaktyce, diagnostyce i leczeniu chorób kobiecych*. W: Naturalne Planowanie Rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych. Red. W. Wieczorek i in. Lublin 2008 s. 195-204.

⁴⁸¹ M. Szymaniak. *Znaczenie metod rozpoznawania płodności w profilaktyce, diagnostyce i leczeniu niepłodności*. W: Naturalne Planowanie Rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych. Red. W. Wieczorek i in. Lublin 2008 s. 192. M. Troszyński. *Naturalne planowanie rodziny dzisiaj*. „NPR” n. 3-4/97 s. 15. W. Chmielarczyk, E. Sawicka. *Niektóre aspekty epidemiologii raka szyjki macicy w Polsce a NPR*. „NPR” n. 3-4/2002 s. 6.

⁴⁸² A. Deluga, Z. Szymański. *Wykorzystanie wyników badań z zakresu cyklu miesięczkowego kobiet w edukacji zdrowotnej*. „NPR” n. 2/2005 s. 3-6.

⁴⁸³ Rybak. *Płodność. Radość czy utrapienie?* s. 79-80.

⁴⁸⁴ E. Wójcik. *Zalety metod naturalnych planowania rodziny (NPR)*. „ZN INER” n. 1/2002 s. 63.

⁴⁸⁵ E. Ślizień-Kuczapska. *Przekwitanie – perimenopauza, andropauza*. W: Naturalne Planowanie Rodziny. Red. M. Troszyński. Warszawa 2006 s. 175-176.

⁴⁸⁶ C. Norman. *Znaczenie naturalnego planowania rodziny dla zdrowia rodziny*. „MWR” n. 4/2001 s. 227-229. Ze względu na wysoką skuteczność oraz korzyści zdrowotne NPR, WHO stawia metody naturalnej regulacji poczęć na pierwszym miejscu. Dudziak. *Miłość, małżeństwo i co dalej...* s. 100.

Z medycznego punktu widzenia problemy związane z metodami naturalnej regulacji poczęć, pojawiają się w przypadku chorób lub infekcji, które mylnie mogą podwyższać temperaturę ciała jeszcze przed nastąpieniem owulacji⁴⁸⁷. W związku z tym, utrudnienia dla małżonków mogą pojawiać się w ramach więzi emocjonalnej oraz seksualnej poprzez zachowanie precyzyjności i dokładności w codziennym stosowaniu metod NPR. Dotyczą one mierzenia temperatury, obserwacji śluzu i skrupulatnego notowania obserwacji, co z kolei wiąże się z pewnego rodzaju niewygoda, w porównaniu do innych metod planowania rodziny. Trudności mogą się również pojawić wtedy, gdy kobieta ma nieregularne cykle. Potrzebna wówczas jest konsultacja z nauczycielem NPR⁴⁸⁸. W obszarze ginekologii podaje się, że okresowa wstrzemięźliwość może przyczynić się do zapłodnienia starszych gamet, co z kolei tłumaczy się ryzykiem wad wrodzonych u potencjalnie poczętego dziecka⁴⁸⁹, a tym samym może sprawiać małżonkom trudności w ramach więzi prokreacyjnej i wychowawczej.

W sferze rozwoju osobistego stosowanie NPR wpływa na dojrzałość osobową człowieka, który akceptuje własną płodność, jest zdolny do refleksji i samoobserwacji. Ma zaufanie do siebie i własnego organizmu. Przyjmuje odpowiedzialność za siebie i drugiego człowieka, przez co doskonali nie tylko swoją osobowość⁴⁹⁰, ale także wzajemne relacje. Oznacza to, że wynikająca ze stosowania metod Naturalnego Planowania Rodziny dojrzałość, sprzyja umiejętnemu tworzeniu więzi w rodzinie. Osoby stosujące NPR potrafią umiejętnie sterować własnymi reakcjami zmysłowymi, co zwiększa samoposiadanie⁴⁹¹. Metody naturalnej regulacji poczęć nie są przeznaczone jedynie dla osób wykształconych. Może stosować je każdy człowiek, niezależnie od poziomu wykształcenia czy kultury, w jakiej żyje⁴⁹².

Według J. Rötzera stosowanie NPR pozwala każdemu z małżonków dojść do pełni człowieczeństwa oraz osiągnąć prawdziwą wolność. Osoby stosujące NPR mogą żyć w zgodzie z własnym sumieniem, gdyż mają przeświadczenie o wypełnianiu woli Bożej w swoim życiu⁴⁹³. Metody naturalnej regulacji poczęć umacniają zatem więź duchową w małżeństwie, w jej obszarze moralnym i religijnym. Ciągła praca nad sobą oraz umiejętność wyrzeczenia się kształtują sumienie człowieka oraz z jego duchowość⁴⁹⁴.

⁴⁸⁷ Guillebaud. *Antykoncepcja – pytania i odpowiedzi* s. 57-58.

⁴⁸⁸ D. Logan. *Psychologiczne korzyści i trudności przy stosowaniu naturalnego planowania rodziny*. „NPR” n. 5/2001 s. 3-4.

⁴⁸⁹ Speroff, Darney. *Antykoncepcja* s. 324.

⁴⁹⁰ Kornas-Biela. *Psychologiczne aspekty naturalnego planowania rodziny* s. 121-123.

⁴⁹¹ E. Wójcik. *Prawo naturalne a odpowiedzialne rodzicielstwo*. „ZN INER” n. 2/2004 s. 27.

⁴⁹² J. Kelly. *Naturalne planowanie rodziny i świadomość płodności*. „MWR” n. 4/2001 s. 67. A. Pęczak. *Naturalne planowanie rodziny dla opornych*. Warszawa 1995 s. 18.

⁴⁹³ G. S. Johnston. *Naturalne Planowanie Rodziny a moralność*. „NPR” n. 3-4/98 s. 27.

⁴⁹⁴ Kornas-Biela. *Psychologiczne aspekty naturalnego planowania rodziny* s. 121-123.

Małżonkowie chętniej uczestniczą w praktykach religijnych, a w swoim życiu kierują się nauczaniem Kościoła, co znacząco przekłada się na jakość więzi religijnej między nimi⁴⁹⁵.

Użytkownicy metod NPR wskazują także na pojawiające się indywidualnie trudności związane ze stosowaniem metod rozpoznawania płodności. W sposób szczególny uwidaczniają się one w sferze emocjonalnej i dotyczą takich kwestii jak: brak akceptacji siebie, niedojrzałość psychiczna, brak akceptacji wyglądu fizycznego. Zdarza się, że osoby stosujące NPR, które doświadczają trudności w stosowaniu metod z powodu braku akceptacji własnej tożsamości i roli płciowej. Nie akceptują także i nie chcą wyrażać swoich uczuć⁴⁹⁶. Występujące zawiłości w sferze emocjonalnej mogą przekładać się na jakość więzi ekspresyjnej i uczuciowej w małżeństwie, a także wpływać negatywnie na więź seksualną między małżonkami. Trudności występują także w sferze motywacyjno-dążeńiowej np. konieczność uczenia się, poświęcenie czasu na naukę metody, brak motywacji, lękowe i pesymistyczne nastawienie do życia, czy wrogie nastawienie wobec rodzicielstwa połączone z brakiem wsparcia ze strony współmałżonka⁴⁹⁷. Konsekwencją może być tworzenie słabej więzi prokreacyjnej ze współmałżonkiem.

2.3.2. W świetle psychologii małżeństwa i rodziny

Umiejętne kierowanie sobą oraz znajomość rytmu płodności, połączone z dyscypliną seksualną, wyrażającą się w zaniechaniu współżycia, wzmacnia nie tylko więzi małżeńskie, ale także pozwala lepiej zrozumieć współmałżonka i rozwija dojrzałość seksualną⁴⁹⁸. NPR traktowane jest jako droga do szczęścia i do prawdziwie rozumianej wolności. Poznając siebie, kobieta otrzymuje potrzebną wiedzę o sobie samej i funkcjonowaniu własnego organizmu⁴⁹⁹. NPR zakłada integrację sfery płciowej mężczyzny i kobiety w odniesieniu do całej osoby. Płciowość i płodność zostają włączone w całość życia pojedynczej osoby i pary małżeńskiej⁵⁰⁰. Metody NPR mają zatem dodatni wpływ na wszelkie więzi łączące małżonków.

Wspólne obserwowanie objawów płodności zbliża małżonków do siebie⁵⁰¹. Wzrasta u nich także poczucie wzajemnej atrakcyjności.⁵⁰² E. Wójcik dodaje, że okresowa

⁴⁹⁵ M. A. Wilson. *Metody naturalne – radość i szczęście w małżeństwie*. „GŻ” n. 3(50)/2001 s. 27.

⁴⁹⁶ Kornas-Biela. *Psychologiczne aspekty naturalnego planowania rodziny* s. 118-119.

⁴⁹⁷ Tamże s. 119-120.

⁴⁹⁸ A. Cappella. *Metoda owulacji (Billings)*. Lublin 1986 s. 12.

⁴⁹⁹ R. Kreczmańska. *Naturalna droga do szczęścia*. „Imago” n. 1 (1) 2011 s. 46-47.

⁵⁰⁰ M. Szczepanowicz. *Psycholodzy o NPR. Dyskusja przeprowadzona w Radiu Mariackim (28.09.1996)*. „NPR” n. 6/96 s. 19.

⁵⁰¹ M. Kluz. *Życie i płodność. Moralne aspekty naturalnych metod planowania rodziny*. „SW” n. 48/2011 s. 170.

wstrzemięźliwość, wynikająca ze stosowania metod rozpoznawania płodności wzbogaca miłość małżeńską, duchowo rozwija małżonków, wiąże się z wzajemnym szacunkiem oraz poczuciem odpowiedzialności⁵⁰³. Buduje styl życia oparty na czystości, sprzyjający trwałej więzi małżeńskiej⁵⁰⁴. Wpływa także na stabilizację oraz powodzenie związku małżeńskiego.⁵⁰⁵ Metody NPR angażują mężczyznę w pomoc przy codziennej obserwacji, stwarzając poczucie wzajemności i współodpowiedzialności oraz troski o mogące pojawić się dziecko⁵⁰⁶. Kobieta zostaje przyjęta przez męża wraz ze swoją płodnością, która nie jest traktowana jak choroba⁵⁰⁷. Przy zachowaniu wstrzemięźliwości znaczenie ma gotowość do rodzicielstwa i otwartość na nie⁵⁰⁸. Należy więc podkreślić, że stosowanie naturalnego planowania rodziny przez małżonków buduje więź miłości w małżeństwie. Trwała i silna więź miłości pozwala małżonkom budować głębokie relacje na innych płaszczyznach. Wzrost duchowy, dokonujący się przez akceptację i życie zgodne z naturalnymi procesami biologicznymi organizmu, jest umocnieniem także więzi religijnej w małżeństwie, a następnie w rodzinie. Wójcik dodaje, że pojawiające się przy dłuższym stosowaniu metod naturalnej regulacji poczęcie ożywienie miłości małżeńskiej, wzmacnia wierność małżeńską i sprzyja trwałości związku. Wspólna rozmowa małżonków o stosowanej przez nich metodzie, prowadzonych obserwacjach i występujących trudnościach, rozwija także przyjaźń między nimi⁵⁰⁹.

Metody NPR wymagają dialogu małżeńskiego⁵¹⁰. Doskonalenie dialogu małżeńskiego oraz towarzyszące temu emocje i uczucia, niejednokrotnie związane z obserwowanymi zmianami w cyklu, z możliwością poczęcia dziecka lub odłożenia tej perspektywy na inny czas, wpływają twórczo również na więź emocjonalno-ekspresyjną, seksualną i prokreacyjną między małżonkami. Małżonkowie mają przeświadczenie, że planowanie rodziny jest ich wspólnym zadaniem. Styl życia przyjęty przy stosowaniu NPR chroni małżonków przed

⁵⁰² M. K. Dobrowolska. *Funkcjonowanie psychiczne małżeństw stosujących różne sposoby planowania rodziny*. „NPR” 6(1998) s. 10.

⁵⁰³ E. Wójcik. *Naturalne Planowanie Rodziny. Metoda objawowo-termiczna według prof. dra med. J. Röttera*. Kraków 2005 s. 7-8. A. Pęczak. *Naturalne planowanie rodziny dla opornych*. Warszawa 1995 s. 20.

⁵⁰⁴ B. Kołodziej. *Rola rodziny w kształtowaniu postawy wobec życia jako fundamentalnej wartości*. W: Rodzina źródło życia i szkoła miłości. Red. D. Kornas-Biela. Lublin 2000 s. 239.

⁵⁰⁵ E. Sujak. *Kontakt psychiczny w małżeństwie i rodzinie*. Katowice 1971 s. 131.

⁵⁰⁶ D. Kłeczek. *Rola męża w naturalnym planowaniu rodziny*. „NPR” n. 2/93 (2) s. 1-2.

⁵⁰⁷ Präder. *Mentalność antykoncepcyjna małżonków wyzwaniem pastoralnym* s. 226.

⁵⁰⁸ Wojtyła. *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin 2001 s. 217. Przeciwnieństwem takiej postawy, która wskazuje na antykoncepcyjne stosowanie metod NPR jest podejmowanie współżycia małżeńskiego jedynie w okresach niepłodnych, dla własnej wygody i przyjemności, w celu nieposiadania dzieci. Postawa celowego zamknięcia na rodzicielstwo staje się wówczas postawą antykoncepcyjną, sprzeczną z naturą miłości małżeńskiej. Tamże s. 217. R. Lucas Lucas. *Bioetyka dla każdego*. Częstochowa 2005 s. 67

⁵⁰⁹ Wójcik. *Naturalne Planowanie Rodziny. Metoda objawowo-termiczna według prof. dra med. J. Röttera* s. 7-8.

⁵¹⁰ A. Devos. *Naturalne planowanie rodziny. Wiedza – Sztuka – Łaska*. Przemówienie na Międzynarodowym Kongresie Rodziny (Bruksela 10-13.03.1988). „NPR” n. 2/2000 s. 6.

rutyną i znudzeniem, gdyż w sytuacji odkładania poczęcia dziecka, które wiąże się z zachowaniem wstrzemięźliwości, wzmagą się wzajemna atrakcyjność małżonków⁵¹¹. Pojawiające się ograniczenie spontaniczności we współżyciu jest wyrazem troski o budowanie pełnej miłości⁵¹². Dla budowania więzi małżeńsko-rodzinnych ma to istotne znaczenie. Marian Szczepanowicz podkreśla, że stosowanie NPR wiąże się zaspokojeniem potrzeby akceptacji drugiej osoby, budowaniem hierarchii wartości oraz komunikacją małżeńską w dziedzinie życia seksualnego i prokreacyjnego⁵¹³. Małżonkowie chętniej przywiązują się do tradycji oraz wyznają zasady moralne⁵¹⁴. Elementy te, są składowymi więzi moralnej. Wzajemne poznanie małżonków oraz powielanie radości w ramach więzi emocjonalnej, pozwala pielęgnować więź emocjonalno-ekspresyjną w małżeństwie. Stosowanie do rytmu płodności wpływa na intymność i zaangażowanie małżonków. Intymność pozwala małżonkom poznać rytm płodności, rozmawiać o nim, zaś zaangażowanie pozwala małżonkom wspólnie obserwować wskaźniki płodności oraz stosować się do nich wedle zamierzeń (odłożenie lub poczęcie dziecka). Stosowanie naturalnej regulacji poczęć ubogaca więzi małżeńskie i rodzinne⁵¹⁵. Zwiększa intymność małżeńską, gdyż wymaga zachowania pewnych okresów wstrzemięźliwości. Oczekiwanie na zbliżenie małżeńskie sprawia, że małżonkowie traktują akt małżeński jako coś odświętnego, wyczekanego, spełnionego. Zaangażowanie i trud oczekiwania pozwalają wypracować inne formy okazywania miłości⁵¹⁶, co stanowi istotny element więzi psychicznej w małżeństwie⁵¹⁷. Małżonkowie nie czują się znudzeni współżyciem⁵¹⁸, a respektowanie zasad NPR staje się „lekarstwem na przesyt”⁵¹⁹. Akt małżeński przebiega naturalnie⁵²⁰, bez żadnych barier i zabezpieczeń. Wzmagą się również wzajemna czułość małżonków⁵²¹. Urszula Dudziak dodaje, że istniejąca między nimi więź staje się bardziej osobowa i głębsza⁵²², wielopłaszczyznowa⁵²³. Dla trwałości budowania więzi małżeńskiej poszukiwanie innych sposobów wyrażania miłości, poza sferą seksualną jest istotne. Pozwala bowiem lepiej

⁵¹¹ A. Borkowska. *Naturalne planowanie rodziny – katolicka ruletka?* „Miłujcie się!” n. 4-2007 s. 35. Por. H. Jarosiewicz. *Wstrzemięźliwość jako sprawność działania*. „NPR” n. 5/99 s. 4-5. K. Knotz. *Znaczenie okresu wstrzemięźliwości seksualnej*. „NPR” n. 3-4/2001 s. 13.

⁵¹² E. Wójcik. *Problem „spontaniczności” współżycia przy stosowaniu NPR*. „NPR” n. 3-4/99 s. 22.

⁵¹³ Szczepanowicz. *Psycholodzy o NPR. Dyskusja przeprowadzona w Radiu Mariackim...* s. 15-16.

⁵¹⁴ Wilson. *Metody naturalne – radość i szczęście w małżeństwie* s. 27.

⁵¹⁵ Szczepanowicz. *Psycholodzy o NPR. Dyskusja przeprowadzona w Radiu Mariackim...* s. 16. J. Rötzer. *Naturalna regulacja poczęć. Droga współodpowiedzialności*. Poznań 2001 s. 10. Z. Szymański. *Planowanie rodziny*. W: *Słownik Małżeństwa i Rodziny*. Red. E. Ozorowski s. 335.

⁵¹⁶ Szczepanowicz. *Psycholodzy o NPR. Dyskusja przeprowadzona w Radiu Mariackim...* s. 17-19.

⁵¹⁷ M. Kluz. *Życie i płodność. Moralne aspekty naturalnych metod planowania rodziny*. „SW” n. 48/2011 s. 170.

⁵¹⁸ G. Rybak. *Płodność. Radość czy utrapienie?* Warszawa 2010 s. 83.

⁵¹⁹ Kornas-Biela. *Psychologiczne aspekty naturalnego planowania rodziny* s. 123.

⁵²⁰ A. Pęczak. *Naturalne planowanie rodziny dla opornych*. Warszawa 1995 s. 18.

⁵²¹ E. Wójcik. *Zalety metod naturalnych planowania rodziny (NPR)*. „ZN INER” n. 1/2002 s. 62.

⁵²² Dudziak. *Miłość, małżeństwo i co dalej...* s. 100.

⁵²³ W. Fijałkowski. *Odpowiedzialność za miłość i życie w kontekście ekologii*. „ETHOS” n. 5(1) 1989 s. 93.

zrozumieć współmałżonka, wczuć się w jego potrzeby, pragnienia i przeżycia. Naturalne planowanie rodziny stanowi zatem drogę do lepszego poznawania rytmu płodności pary małżeńskiej. Sprzyja budowaniu odpowiedzialności za ewentualnie poczęte życie.

W odniesieniu do dziecka, małżonkowie pierwsi dowiadują się o jego istnieniu, co może przekładać się na jego akceptację w sytuacji nieplanowanego poczęcia. NPR wpływa pozytywnie również na więź prokreacyjną w małżeństwie, tj. ciążę, poród i karmienie piersią. Stosowanie metod naturalnej regulacji poczęć sprzyja korzystnym relacjom z pozostałymi dziećmi. Szczególnie zatem dotyczy więzi wychowawczej. Rodzice, którzy stosują metody rozpoznawania płodności chętnie podejmują rozmowy o życiu płciowym i seksualnym człowieka. W przypadku starszych dzieci w rodzinie, metody naturalnej regulacji poczęć pomagają w radosnym podejmowaniu ról rodzicielskich oraz w personalistycznej postawie wobec prokreacji⁵²⁴, a także wobec własnych dzieci⁵²⁵. NPR wpływa zatem na harmonię oraz stabilność rodziny, a tym samym budowanego przez nią społeczeństwa⁵²⁶.

Trudności w stosowaniu NPR w świetle psychologii małżeństwa i rodziny wynikają m.in. z braku powściągliwości, braku orientacji w cyklu, czy braku znajomości charakteru współmałżonka oraz współpracy małżonków⁵²⁷. Okresowa wstrzemięźliwość, która jest także pewnego rodzaju trudnością dla małżonków, może być rozwiązana jedynie przez ich twórczą postawę, ukierunkowaną na dobro ukochanej osoby⁵²⁸. Konieczność ograniczania częstych kontaktów małżeńskich występuje na początku uczenia się konkretnej metody rozpoznawania płodności⁵²⁹.

Niekiedy, pojawiają się trudne sytuacje życiowe, tj. długotrwała nieobecność współmałżonka czy poważne problemy osobowościowe. Stanowią one podłoże dla konfliktu związanego z NPR. Utrudnienia w stosowaniu się do zasad naturalnego planowania rodziny wynikają m.in. z nałogów współmałżonka, typu pracy zawodowej, choroby kobiety, słabego związku uczuciowego małżonków oraz narastających wciąż konfliktów małżeńskich. Wówczas dla efektywnego stosowania NPR potrzebne jest leczenie ran nie tylko osobistych, ale także małżeńskich⁵³⁰.

⁵²⁴ Kornas-Biela. *Psychologiczne aspekty naturalnego planowania rodziny* s. 126-128..

⁵²⁵ Pęczak. *Naturalne planowanie rodziny dla opornych* s. 21.

⁵²⁶ Wójcik. *Prawo naturalne a odpowiedzialne rodzicielstwo*. „ZN INER” n. 2/2004 s. 27.

⁵²⁷ H. Jarosiewicz. *Problemy metody naturalnej czy charakteru? „NPR”* n. 1/2000 s. 6-7.

⁵²⁸ W. Fijałkowski. *Kierowanie płodnością*. W: Miłość. Małżeństwo. Rodzina. Red. F. Adamski. Kraków 2009 s. 222.

⁵²⁹ Kornas-Biela. *Psychologiczne aspekty naturalnego planowania rodziny* s. 120.

⁵³⁰ Tamże s. 120-121.

Problemy mogą dotyczyć również sfery poznawczej i wynikać z pojawiających się w środkach masowego przekazu mitów o nieskuteczności NPR oraz propagandy antykoncepcyjnej i mentalności „bezpiecznego seksu”⁵³¹.

2.4. Stan badań związku metod sztucznej regulacji poczęć z więziami małżeńsko-rodzinnymi

Konsekwencje stosowania sztucznej regulacji poczęć obserwowane są w sferze społecznej, moralnej i etycznej⁵³². Promocja antykoncepcji oraz przekonanie o słuszności i potrzebie jej stosowania w sposób szczególny dotyka życia małżeńskiego i rodzinnego, wpływając na jakość wzajemnych więzi wewnątrzrodzinnych⁵³³. Przyjęcie postawy antykoncepcyjnej wiąże się najczęściej z negatywnymi konsekwencjami dla małżonków, choć wśród zwolenników metod antykoncepcyjnych, czy niektórych lekarzy ginekologów pojawiają się głosy podkreślające przyjazne oddziaływanie sztucznych metod na życie człowieka⁵³⁴.

W pierwszej kolejności stosowanie antykoncepcji przekłada się na jakość więzi religijno-moralnej w małżeństwie. Płciowość przeżywana jest w oderwaniu od duchowej sfery, przez co zostaje podporządkowana pożądliwości. Stosując antykoncepcję, człowiek pozbawia się nie tylko chrześcijańskich, ale także ludzkich wartości, tj. wolność, miłość, szacunek odpowiedzialność⁵³⁵. Antykoncepcja jest zatem przeszkodą do integralnego rozwoju człowieka⁵³⁶. Może wpływać niszcząco na więź duchową w małżeństwie. Wywołuje konflikt wobec Boga, rozdzielając naturę aktu małżeńskiego. Powoduje także konflikt wobec miłości małżeńskiej oraz całkowitego daru z siebie. Manipulacja poczęciem stoi w sprzeczności z wartością ludzkiego życia⁵³⁷. Rozrywając to, co z natury niezależne od człowieka, prowadzi

⁵³¹ Tamże s. 117-118. Seks antykoncepcyjny określany bywa również jako seks typu „light”, którego ogólnym założeniem jest brak trwałości i stabilności. Eberstadt. *Adam i Ewa po pigułce. Paradoxy rewolucji seksualnej* s. 38.

⁵³² Gratkowski. *Antykoncepcja. Aborcja* s. 211.

⁵³³ U. Dudziak. *Wspieranie rodzin w przyjęciu i trosce o życie*. W: Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostoelskiej *Amoris laetitia* dla duszpasterstwa rodzin. Red. J. Goleń. Wyd. KUL. Lublin 2017 s. 338.

⁵³⁴ Tabletki antykoncepcyjne często błędnie określane są jako lekarstwo np. w celu uregulowania cyklu miesięczkowego. M. Barczeniewicz wskazuje, że tabletki antykoncepcyjne nie mają właściwości leczniczych, ale niszczą płodność, niszczą zdrowie kobiety. Tenże. *Prawda o antykoncepcji*. „Zbliżenia”. Zeszyt n. 3: „Antykoncepcja” 2011 s. 42.

⁵³⁵ T. Zadykowicz. *Antykoncepcja*. W: *Duszpasterstwo Rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna*. Red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń. Lublin 2013 s. 234.

⁵³⁶ B. Kołodziej. *Rola rodziny w kształtowaniu postawy wobec życia jako fundamentalnej wartości*. W: *Rodzina źródło życia i szkoła miłości*. Red. D. Kornas-Biela. Lublin 2000 s. 238.

⁵³⁷ E. Wójcik. *Psychiczna szkodliwość antykoncepcji*. „ZN INER” n. 1/2002 s. 52-54.

do wzajemnego użycia⁵³⁸. Małżonkowie na wzór Boga chcą decydować o istnieniu osoby ludzkiej⁵³⁹, gdy samowolnie działają przeciwko naturze⁵⁴⁰. Stosując antykoncepcję, sprzeciwiają się woli Bożej⁵⁴¹. Antykoncepcja rozrywa sens jednoczący i prokreacyjny aktu małżeńskiego, narusza jego wewnętrzną jedność⁵⁴². Z moralnego punktu widzenia stosowanie środków antykoncepcyjnych (szczególnie tych, które wykazują właściwości wczesnoporonne) obciąża współżycie małżeńskie winą narażenia poczętego już dziecka na uśmiercenie⁵⁴³.

Przez stosowanie sztucznych metod regulacji poczęć małżonkowie odrzucają płodność, co z kolei może wpływać na wzajemne relacje między nimi. W efekcie realizacja płodności w małżeństwie staje się przyczyną konfliktów między mężem i żoną⁵⁴⁴, co z kolei może uniemożliwiać trwałe budowanie więzi z drugim człowiekiem.

Podobnie jak w przypadku naturalnej regulacji poczęć, poniżej zostaną przedstawione najważniejsze korzyści oraz trudności i problemy wynikające ze stosowania antykoncepcji.

2.4.1. W świetle nauk medycznych

Stosowanie antykoncepcji ma przede wszystkim konsekwencje zdrowotne, co ostatecznie może przekładać się na trudności w ramach więzi prokreacyjnej. W środowiskach medycznych panuje jednak przekonanie, że skuteczne planowanie rodziny zależy od rozwoju metod antykoncepcyjnych⁵⁴⁵. Jako pozytywną wartość zdrowotną podaje się stosowanie dopochwowych lub przezskórnych środków antykoncepcyjnych, które w swoim działaniu omijają przejście przez wątrobę oraz nie wpływają na krzepnięcie krwi⁵⁴⁶. Jednak według Mercedes A. Wilson każda stosowana metoda antykoncepcyjna niesie ryzyko zdrowotne⁵⁴⁷.

⁵³⁸ K. Krajewski. *Moralne zło antykoncepcji*. W: Dar ciała darem osoby. O przemilczanym wymiarze kryzysu więzi małżeńskiej Red. P. Ślęcka. Lublin 2005 s. 34.

⁵³⁹ J. Seifert. *Problemy moralnego znaczenia ludzkiej płodności i metod kontroli poczęć. Filozoficzne argumenty przeciw antykoncepcji?* W: Dar ludzkiego życia. Humanae vitae donum. W dwudziestą rocznicę ogłoszenia encykliki Humanae vitae. Red. K. Majdański, T. Styczeń. Lublin 1991 s. 258.

⁵⁴⁰ P. Wosicki red. *Lekceważone zagrożenie, czyli dlaczego antykoncepcja niszczy małżeństwo*. Poznań 2012 s. 22.

⁵⁴¹ A. Zadroga. *Antykoncepcja kontra natura*. W: Fructus Spiritus est Caritas. Księga Jubileuszowa ofiarowana Księdzu Profesorowi Franciszkowi Drączkowskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, czterdziestopięciolecia święceń kapłańskich i trzydziestopięciolecia pracy naukowej]. Red. M. Wysocki. Lublin 2011 s. 1116.

⁵⁴² K. Krajewski. *Antykoncepcja – Dlaczego nie?* W: Bezdroża antykoncepcji. Red. A. J. Katolo. Lublin s. 29-30.

⁵⁴³ J. Bajda. *Poronne działanie doustnych środków antykoncepcyjnych a współżycie małżeńskie*. „NPR” n. 5/2000 s. 17.

⁵⁴⁴ Połtawska. *Uczcie się kochać* s. 103.

⁵⁴⁵ Speroff, Darney. *Antykoncepcja* s. 169.

⁵⁴⁶ Tamże.

⁵⁴⁷ M. A. Wilson. *Miłość i płodność. Metoda owulacji naturalną metodą regulacji poczęć*. Kraków 2004 s. 88.

Stosowanie antykoncepcji przez rodziców może również przekładać się na ich więzi z dziećmi. Aspekt zdrowotny stosowania antykoncepcji wpływa na wszystkich członków rodziny. Dotyka kobiet, mężczyzn oraz ich dzieci⁵⁴⁸. Brak miłości, przejawiający się w używaniu drugiej osoby prowadzi do apatii, zmęczenia, rozdrażnienia i wybuchowości oraz zmian nastroju⁵⁴⁹. Odnotowuje się także przypadki zaburzeń osobowości⁵⁵⁰. Wśród negatywnych skutków stosowania metod antykoncepcyjnych medycyna wymienia różnorodne powikłania i choroby⁵⁵¹. Negatywne skutki antykoncepcji obserwowane są ogólnoustrojowo i wynikają z agresywnego ingerowania w hormony kobiece, gospodarkę wodną oraz metabolizm lipidów⁵⁵². WHO wymienia antykoncepcję hormonalną w najwyższej grupie ryzyka obok azbestu, papierosów oraz substancji promieniotwórczych, jako czynników wywołujących nowotwory⁵⁵³. U kobiet stosujących doustne środki antykoncepcyjne odnotowuje się podwyższone ciśnienie tętnicze krwi⁵⁵⁴, choroby naczyń, choroby zatorowo-zakrzepowe, zawały serca⁵⁵⁵ oraz podwyższone próby wątrobowe⁵⁵⁶ i procesy zapalne ścian przewodu pokarmowego czy zmianę gęstości kości⁵⁵⁷. W grupie kobiet stosujących antykoncepcję doustną najczęstszymi powikłaniami są także: nudności i wymioty, krwawienia, bóle głowy, przybór masy ciała oraz zmiany skórne⁵⁵⁸.

Małżonkowie mogą doświadczać także trudności w ramach więzi seksualnej, które są wynikiem pojawiających się problemów zdrowotnych u kobiet na skutek stosowania antykoncepcji hormonalnej. Jest ona najbardziej skuteczna wśród sztucznych metod regulacji poczęć, jednak przynosi poważne straty zdrowotne. Pojawiają się i nasilają różnorodne infekcje dróg rodnych u kobiet, prowadzące w konsekwencji do niepłodności⁵⁵⁹, co z kolei może uniemożliwić zaistnienie więzi rodzicielskiej i wychowawczej.

⁵⁴⁸ Zadykowicz. *Antykoncepcja* s. 235.

⁵⁴⁹ Wieczorek, Galant. *Biomedyczne i psychospołeczne konsekwencje antykoncepcji* s. 39.

⁵⁵⁰ R. Ehmann. *Problemy planowania rodziny. Antykoncepcja i jej skutki*. Gdańsk 1994, s. 23.

⁵⁵¹ M. Rucki. *Iluzjoniści od antykoncepcji*. „Miłujcie się!” n. 1-2007 s. 40. Por. R. Felderbaum, K. Dietrich. *Orale Kontraceptiva – Vorteile und Risiken*. „Gynäkologie 30(1997) s. 305-313. Choroby te dotyczą praktycznie wszystkich układów: krążenia, środkowego układu nerwowego, pokarmowego, oddechowego, moczowego, rozrodczego, kostno-stawowego. Występują także objawy skórne oraz objawy alergii i procesy zapalne. Guillebaud. *Antykoncepcja – pytania i odpowiedzi* s. 196-280.

⁵⁵² Hrabowska. *Antykoncepcja dziś...* „NPR” n. 1/94 (5) s. 3.

⁵⁵³ J. Bątkiewicz-Brożek. *Przerwać milczenie*. „GN” 07.02/2016 s. 41. Najczęstszymi nowotworami są: rak szyjki macicy, błony śluzowej macicy i jajnika, rak sutka, rak kosmówki, rak wątroby oraz rak skóry. Ślizień-Kuczapska. *Antykoncepcja hormonalna a zdrowie* s. 67-69. J. Potocka. *Zabójcza antykoncepcja*. „Imago” n. 8-9(3-4/2012) s. 74.

⁵⁵⁴ A. Misztal. *Antykoncepcja hormonalna a ciśnienie tętnicze krwi*. „NPR” n. 3-4/98 s. 13.

⁵⁵⁵ Ślizień-Kuczapska. *Antykoncepcja hormonalna a zdrowie* s. 66.

⁵⁵⁶ Szymański. *Antykoncepcja i środki wczesnoporonne* s. 235.

⁵⁵⁷ *Ekologia prokreacji. Vademecum* s. 321.

⁵⁵⁸ Ślizień-Kuczapska. *Antykoncepcja hormonalna a zdrowie* s. 70-71.

⁵⁵⁹ Wieczorek, Galant. *Biomedyczne i psychospołeczne konsekwencje antykoncepcji* s. 38. M. A. Wilson. *Miłość i płodność. Metoda owulacji naturalną metodą regulacji poczęć*. Kraków 2004 s. 89.

Użytkownicy metod antykoncepcyjnych mogą być ponadto narażeni na osłabienie więzi uczuciowej. Stosowanie prezerwatywy uniemożliwia dobroczynne działanie męskiego nasienia na ustrój kobiety, a także prowadzi do oziębłości obojga partnerów⁵⁶⁰. Obniżenie libido (pociągu płciowego) jest jedną z pośrednich konsekwencji ubocznych stosowania doustnej antykoncepcji⁵⁶¹.

Działanie środków antykoncepcyjnych ma charakter patogenetyczny, ponieważ uszkadzają prawidłowe czynności ustroju kobiecego⁵⁶², podczas gdy płodność jest oznaką zdrowia, a nie chorobą⁵⁶³. Należy również podkreślić, że zastosowana pigułka „dzień po” ma działanie antykoncepcyjne jedynie wtedy, kiedy w cyklu miesięczkowym kobiety nie wystąpiła jeszcze owulacja. W przeciwnym razie, gdy dochodzi do poczęcia dziecka, pigułka wykazuje działanie wczesnoporonne⁵⁶⁴. Nie można wówczas mówić o istnieniu więzi prokreacyjnej w małżeństwie.

Pozytywnym wymiarem stosowania środków antykoncepcyjnych może być ich terapeutyczne zastosowanie. W takiej sytuacji, antykoncepcja, która jest jedynie pośrednim skutkiem, bezpośrednio staje się potrzebna do leczenia danej choroby⁵⁶⁵.

2.4.2. W świetle psychologii małżeństwa i rodziny

Psychiczna szkodliwość antykoncepcji widoczna jest w wielu obszarach życia małżeńskiego i rodzinnego. W pierwszej kolejności dotyka więzi miłości i więzi seksualnej w małżeństwie. Stosowanie antykoncepcji wielokrotnie związane jest z lękiem przed nieplanowanym poczęciem dziecka⁵⁶⁶. W małżonkach rodzi się wówczas postawa antykoncepcyjna. Niechęć wobec rezygnacji z pożycia małżeńskiego dla przyjemności, jednocześnie połączona z lękiem, wpływa negatywnie na relacje małżeńskie⁵⁶⁷. Oddala również małżonków od siebie w ramach więzi prokreacyjnej. Jednocześnie zostaje zagrożona więź uczuciowa. Lękowe tło intymnej sytuacji związanej z aktem seksualnym w małżeństwie

⁵⁶⁰ J. Sosnowski. *Płeć i wychowanie*. Warszawa 1973 s. 84.

⁵⁶¹ Zadroga. *Antykoncepcja kontra natura* s. 1114.

⁵⁶² Hrabowska. *Ekologiczne zagrożenia zdrowia kobiety*. „NPR” n. 3-4/97 s. 26. R. Ehmann. *Medycyna bez etyki. Etyczne i medyczne aspekty stosowania środków antykoncepcyjnych i poronnych*. „GŻ” n. 3(50)/2001 s. 21.

⁵⁶³ E. Bitner-Micek, B. Białecka. *Antykoncepcja – mowy nie ma!* „Imago” n. 7(2/2012) s. 36.

⁵⁶⁴ Polska Federacja Ruchów Obrony Życia. *Nie dla śmiertelnej pigułki „dzień po”!*. Oświadczenie Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia z dn. 15.01.2015 r. W: <http://wychowawca.pl/wp-content/uploads/2016/02/nie-dla-smiercionosnej-pigulki-dzien-po.pdf> (Stan z dn. 21.02.2019). Pigułka „dzień po” określana jest inaczej antykoncepcją awaryjną. Zawiera sporą dawkę hormonu progestagen. Tamże.

⁵⁶⁵ Lucas Lucas. *Bioetyka dla każdego* s. 68.

⁵⁶⁶ Wiczorek, Galant. *Biomedyczne i psychospołeczne konsekwencje antykoncepcji* s. 39.

⁵⁶⁷ J. Strojnowski. *Antykoncepcja*. W: „Encyklopedia Katolicka”. Lublin 1973 t. I k. 717. A. i B. Zarembowie. *Antykoncepcja – zagrożenie szczęścia małżeńskiego*. „FR” n. 3 (41)/2002 s. 12.

prowadzi do reakcji nerwicznych u męża i żony, niechęci kobiety wobec mężczyzny, oziębłości seksualnej, a nawet wstrętu fizycznego⁵⁶⁸. Powoduje zaostrenie występujących już konfliktów małżeńskich⁵⁶⁹. Karol Meissner dodaje, że skutkiem antykoncepcji w małżeństwie jest pojawiająca się frustracja oraz powstawanie negatywizmu wobec współżycia seksualnego⁵⁷⁰. Ubocznym skutkiem jest także stopniowo narastające wygaszenie popędu seksualnego⁵⁷¹.

Brak więzi prokreacyjnej wynika z braku akceptacji dla potencjalnego macierzyństwa i ojcostwa, prowadzi do degradacji psychoseksualnej małżonków oraz frustracji więzi. Natręctwo poszukiwań doznań seksualnych nie ma charakteru więziotwórczego, gdyż małżonkowie nie akceptują siebie w pełni swego człowieczeństwa. Odrzucenie płciowości staje się protestem wobec prawdziwej i pełnej miłości małżeńskiej⁵⁷². Antykoncepcja staje się określonym sposobem postępowania małżeństwa w dziedzinie życia seksualnego, w ramach którego małżonkowie utrzymują jedność więzi małżeńskiej, zmieniając celowo działanie ustrojów lub zachowań w czasie stosunku seksualnego w celu uniknięcia poczęcia⁵⁷³. Odrzucają zatem więź prokreacyjną, a ich akt małżeński zostaje przekształcony jedynie w czysto biologiczną potrzebę, poprzez sprowadzenie go do poziomu genitalnego⁵⁷⁴. Niszczenie więzi prokreacyjnej może być osłabiające także dla pozostałych więzi w małżeństwie i rodzinie. Więzy małżeńskie zostają zranione, ponieważ w zbliżeniu małżeńskim brakuje prawdziwej wolności względem doznań seksualnych⁵⁷⁵. Kinga Wiśniewska-Roszkowska zaznacza, że małżonkowie stają się niewolnikami pożądliwości oraz seksualnych zachcianek. Jednocześnie wyrzekają się nad nimi władzy⁵⁷⁶.

Działania seksualne małżonków podejmowane są często niezależnie od więzi emocjonalnej⁵⁷⁷, co niekorzystnie wpływa na atmosferę rodzinną⁵⁷⁸. Antykoncepcja staje się

⁵⁶⁸ W. Półtawska. *Wpływ postawy antykoncepcyjnej na małżeństwo i rodzinę (w świetle kazuistyki Poradni Rodziny)*. W: Specjalistyczne aspekty problemu antykoncepcji. Ogólnopolska Sesja Naukowa lekarzy i teologów 7-8.II.1976. Kraków 1980 s. 141-143 i 150-160.

⁵⁶⁹ T. Jakubowski. *Psychiczne następstwa antykoncepcji*. „GŻ” n. 3(50)/2001 s. 18.

⁵⁷⁰ K. W. Meissner. *Płciowość człowieka a antykoncepcja*. W: Specjalistyczne aspekty problemu antykoncepcji. Ogólnopolska Sesja Naukowa lekarzy i teologów 7-8.II.1976. Kraków 1980 s. 49. Współżycie seksualne nie jest już traktowane jako wyraz łączności uczuciowej małżonków, ale przykra konieczność, a nawet przymus lub gwałt. Tamże s. 50-53.

⁵⁷¹ Zarembowie. *Antykoncepcja – zagrożenie szczęścia małżeńskiego* s. 13.

⁵⁷² Wosicki red. *Lekceważone zagrożenie, czyli dlaczego antykoncepcja niszczy małżeństwo* s. 21.

⁵⁷³ Meissner. *Płciowość człowieka a antykoncepcja* s. 49. K. Hume. *Naturalne metody regulacji płodności*. W: W trosce o dobro małżeństwa i rodziny. Dokumenty Papieskiej Rady ds. Rodziny. Red. M. Brzeziński. Lublin: 2010 t. 2 s. 209.

⁵⁷⁴ Eberstadt. *Adam i Ewa po pigułce. Paradoxy rewolucji seksualnej* s. 35-36.

⁵⁷⁵ Meissner. *Płciowość człowieka a antykoncepcja* s. 46-47. A. Sosnowska. *Płodność nie jest chorobą. Medyczne skutki antykoncepcji*. „W drodze” 5/2013 (477) s. 45.

⁵⁷⁶ Wiśniewska-Roszkowska. *Seks i moralność* s. 139.

⁵⁷⁷ Meissner. *Płciowość człowieka a antykoncepcja* s. 49-55.

⁵⁷⁸ Strojnowski. *Antykoncepcja* s. 717. N. de Martini. *100 pytań o seksualności, miłości i małżeństwie*. Warszawa 1998 s. 88.

więc zagrożeniem nie tylko dla relacji małżeńskiej, ale również dla mogącego począć się dziecka⁵⁷⁹, wobec którego potencjonalni rodzice przyjmują postawę wrogości⁵⁸⁰. Staje się anty-planem i anty-projektem na życie⁵⁸¹. Postawa antykoncepcyjna ukierunkowuje często na postawę aborcyjną, której powodem jest zawodność technik sztucznej regulacji poczęć.⁵⁸² Jacek Goleń zaznacza, że małżeńska odpowiedzialność w małżeńskim zjednoczeniu mężczyzny i kobiety, które dokonuje się poprzez akt małżeński powinna rozciągać się zarówno na samych małżonków, jak i na ich dziecko⁵⁸³.

2.4.3. W świetle socjologii rodziny

Zakorzeniona przez antykoncepcję tzw. mentalność antykoncepcyjna wiąże się z tworzeniem programów prowadzących do przemocy wobec ludzkiej seksualności i prokreacji⁵⁸⁴. Justyna Szulich-Kałuża zaznacza, że przekazy medialne ukazują antykoncepcję w kategorii nowoczesnego dobrodziejstwa, które zapewnia człowiekowi nieograniczoną wolność. Oferowanie rozerotyzowanych obrazów w licznych programach telewizyjnych oraz na stronach internetowych jest szczególną formą napędzania i utrwalania nieuporządkowanych zachowań związanych ze sferą dotyczącą życia seksualnego człowieka⁵⁸⁵. Nowe środki antykoncepcyjne pozwoliły na osiągnięcie nowej jakości obcowania seksualnego⁵⁸⁶. W rezultacie oddzielenie życia seksualnego od prokreacji i uwolnienie tej sfery od wpływu norm religijnych i obyczajowych, stało się przyczyną traktowania pożycia seksualnego w odniesieniu jedynie do fizjologicznych potrzeb człowieka⁵⁸⁷. Działania oparte na stosowaniu antykoncepcji, uwzględniające w szczególności sposób znaczenie chwilowej przyjemności, doprowadziły do zniekształcenia więzi seksualnej w małżeństwie przez sprowadzenie jej do poziomu wzajemnego używania. W efekcie seksualność zaistniała niezależnie od prokreacji i nabiera podwójnego znaczenia. Staje się

⁵⁷⁹ Z. Szymański. *Antykoncepcja. Ocena moralna*. W: Słownik małżeństwa i rodziny. Warszawa-Łomianki: 1999 s. 20.

⁵⁸⁰ Wosicki red. *Lekceważone zagrożenie, czyli dlaczego antykoncepcja niszczy małżeństwo* s. 21.

⁵⁸¹ Siwak. *Wokół płodności kobiety* s. 49.

⁵⁸² Zadroga. *Antykoncepcja kontra natura* s. 1117.

⁵⁸³ J. Goleń. *Motywy zawarcia małżeństwa sakramentalnego*. Studium z Duszpasterstwa Rodzin w świetle badań narzeczonych. Lublin 2013 s. 71. F. G. Hellín. *Rodzina, miłość, małżeństwo i prokreacja*. W: W trosce o dobro małżeństwa i rodziny. Dzieci: Rodzina i społeczeństwo w nowym tysiącleciu. Red. M. Brzeziński. Lublin 2014 t. 4 s. 228.

⁵⁸⁴ J. Królikowski. *Niedocenione aspekty nauczania Pawła VI w encyklice Humanae vitae*. „ŻP” n. 3/2011 s. 40-41.

⁵⁸⁵ J. Szulich-Kałuża. *Medialny obraz naturalnych metod planowania rodziny w polskiej prasie codziennej*. W: Naturalne Planowanie Rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych. Red. W. Wieczorek i in. Lublin 2008 s. 359.

⁵⁸⁶ K. Slany. *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*. Kraków 2002 s. 104.

⁵⁸⁷ Szulich-Kałuża. *Medialny obraz naturalnych metod planowania rodziny w polskiej prasie codziennej* s. 359.

środkiem do samorealizacji oraz podstawowym mechanizmem osiągnięcia i wyrażania intymności człowieka⁵⁸⁸.

Kształtowanie świadomości człowieka w kierunku antykoncepcyjnego wyzwolenia oraz powszechne stosowanie sztucznej regulacji poczęć prowadzi do tzw. myślenia antykoncepcyjnego⁵⁸⁹, w ramach którego człowiek ukazywany jest jako niewolnik własnych popędów. Nie może on nad nimi zapanować, dlatego stosując metody antykoncepcyjne zyskuje fałszywą wolność bez odpowiedzialności⁵⁹⁰. Postawa antykoncepcyjna „zwalnia człowieka od odpowiedzialności i trudu dojrzewania człowieczeństwa”⁵⁹¹. Zamazuje granicę między tym, co jest „naturalne” a tym, co jest „nienaturalne” w sferze ich seksualności i rozrodczości⁵⁹². Sztuczne metody regulacji poczęć utrwalają błędne nawyki, uniemożliwiając naturalne sterowanie sobą i swoimi popędami⁵⁹³. Kobiety, które rozpoczynają stosowanie antykoncepcji stają się zniewolone oraz uprzedmiotowione. Antykoncepcja sprawia, że człowiek żyje w świecie pełnym zakłamania i samowoli⁵⁹⁴.

Postawa antykoncepcyjna nie ogranicza się jedynie do więzi małżeńsko-rodzinnych, ale wpływa wyraźnie na szersze stosunki międzyludzkie przez formowanie błędnej opinii publicznej wobec wartości życia człowieka i jego godności, usprawiedliwiając przerywanie ciąży, niewierność małżeńską oraz rozwody⁵⁹⁵. Współcześnie coraz częściej można spotkać fascynację związaną z wykluczeniem rodzicielstwa ze współżycia seksualnego⁵⁹⁶. Przy stosowaniu antykoncepcji seks stanowi bowiem najwyższą wartość⁵⁹⁷. Jednak społeczne następstwa antykoncepcji widoczne są także w opóźnieniu psychiczno-społecznego dojrzewania oraz utrudnianiu odpowiedzialności, drastycznym spadku liczby urodzeń⁵⁹⁸, dyskryminacji rodzin wielodzietnych oraz komercjalizacją sfery seksualnej człowieka. Ewa

⁵⁸⁸ A. Giddens. *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*. Warszawa 2001 s. 225. Tenże. *Socjologia*. Warszawa 2004 s. 126-163.

⁵⁸⁹ Mentalność antykoncepcyjna nazywana jest także w literaturze przedmiotu „antykoncepcyjnym stanem umysłu” lub „antykoncepcyjną kulturą”, w świetle której ludzie są przekonani, że seksualność i prokreacja stanowią zupełnie dwa różne i odrębne elementy, wymagające zasadniczego rozgraniczenia. W: Eberstadt. *Adam i Ewa po pigułce. Paradoxy rewolucji seksualnej* s. 10.

⁵⁹⁰ M. Tabor. *Antykoncepcyjne kłamstwa*. „GŻ” maj-czerwiec 2001 s. 16.

⁵⁹¹ B. Bassa. *Dowartościowanie odpowiedzialnego rodzicielstwa*. W: Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna. Red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń. Lublin 2013 s. 185.

⁵⁹² J. Baniak. *Między nakazem a wyborem. Antykoncepcja i aborcja w opinii licealistów i studentów. Na podstawie badań własnych*. „KS” 2015 t. 3 n. 2 (6) s. 65.

⁵⁹³ H. Jarosiewicz. *Utajona depresja, a środki antykoncepcyjne*. „NPR” n. 3-4/2000 s. 19.

⁵⁹⁴ M. Szymańska. *Antykoncepcja – uprzedmiotowieniem osoby w sferze płciowości i płodności*. „ŻP” n. 4/2011 s. 92.

⁵⁹⁵ Instytut Prymasowski Ślubów Narodu. *Manowce antykoncepcji*. Warszawa 1987 s. 18. A. Katolo. *Antykoncepcja jako negacja człowieczeństwa*. „KST” n. 2/2003 s. 249-250.

⁵⁹⁶ Zadykowicz. *Antykoncepcja* s. 228.

⁵⁹⁷ Krajewski. *Moralne zło antykoncepcji* s. 31.

⁵⁹⁸ R. Ehmann. *Medycyna bez etyki. Etyczne i medyczne aspekty stosowania środków antykoncepcyjnych i poronnych*. „GŻ” n. 3/2001 s. 21. Zob. F. Adamski. Niektóre symptomy kryzysowej sytuacji rodziny w Polsce. W: *Z badań nad rodziną*. Red. T. Kukołowicz. Lublin 1984 s. 122-123. Tenże. *Socjologia małżeństwa i rodziny. Wprowadzenie*. Warszawa 1982 s. 236.

Budzyńska zwraca uwagę, że coraz częściej obserwuje się zmiany w ramach więzi emocjonalnej w rodzinie. Autonomicznie zawierane małżeństwa lub związki par kohabitujących opierają się głównie na wzajemnym uczuciu, uzurpując sobie prawo do rozwodu, w sytuacji gdy istniejąca między nimi więź emocjonalna zanika⁵⁹⁹. Kwestia regulacji poczęć nabiera również szczególnego znaczenia dla upowszechniania modelu rodziny małodziejnej oraz świadomego rozdzielenia aktu współżycia seksualnego od podstawowej funkcji prokreacyjnej poprzez preferowanie jego roli uszczęśliwiającej⁶⁰⁰. Mary Eberstadt pisze, że nie ma żadnego innego wydarzenia w historii ludzkości, które miałooby tak obszerny zasięg oddziaływania jak wynalezienie pigułki antykoncepcyjnej, która dała przyzwolenie na wszelkie niszczące działania (cudzołóstwo, zdrady, seks przedmałżeński itp.)⁶⁰¹. Wartości wyznawane przez społeczeństwo, w którym żyje rodzina masowo przenikają do życia małżeńskiego i rodzinnego. Wszelkie działania wynikające z mentalności antykoncepcyjnej zagrażają więzi socjalizacyjnej, poprzez którą rodzina łączy się z szerszą społecznością. Skutki powszechnego stosowania antykoncepcji widoczne są w relacjach nie tylko między małżonkami, ale również między rodzicami i dziećmi.

Pojawienie się metod antykoncepcyjnych na rynku doprowadziło do tzw. marketingu antykoncepcji, który polega na reklamie środków antykoncepcyjnych, ich szerokim promowaniu, a także prowadzeniu tematycznych szkoleń i warsztatów dla lekarzy⁶⁰². Powszechne stosowanie antykoncepcji pociąga jednak za sobą konsekwencje dla gospodarki danego kraju, np. poprzez koszty związane z leczeniem skutków ubocznych po stosowaniu antykoncepcji⁶⁰³. Sytuacja ta przekłada się jednocześnie na jakość więzi ekonomiczno-gospodarczej w tym zakresie, w ramach której najpierw kupowanie środków antykoncepcyjnych, a następnie kosztowne niwelowanie negatywnych skutków zdrowotnych, wynikających ze stosowania sztucznej regulacji poczęć, prowadzi do trudności materialnych w rodzinie.

Z socjologicznego punktu widzenia metody antykoncepcyjne ograniczają liczbę dzieci do planowanych, a wielkość rodziny nie jest uzależniona od biologicznych właściwości organizmu kobiety, lecz wiąże się ze stosowaniem skutecznej metody zapobiegania ciąży⁶⁰⁴.

⁵⁹⁹ E. Budzyńska. *Rodzinne więzi: dane, zadane, odrzucane? Socjologiczne refleksje nad przemianami rodziny współczesnej*. W: Praca – więź – integracja: wyzwania w życiu jednostki i społeczeństwa: monografia poświęcona pamięci prof. zw. dr. hab. Władysława Jachera. Red. U. Swadźba, B. Pactwa, M. Żak. Wartości i więzi społeczne t. 2. Katowice 2015 s. 53.

⁶⁰⁰ F. Adamski. *Młodzi przed ślubem. Koncepcje modelowe małżeństwa i rodziny świadomości nupturientów*. Lublin 1977 s. 202.

⁶⁰¹ Eberstadt. *Adam i Ewa po pigułce. Paradoxy rewolucji seksualnej* s. 8-9.

⁶⁰² B. Białicka. *Skuteczna sprzedaż iluzji*. „Imago” n. 8-9(3-4/2012) s. 57.

⁶⁰³ M. i W. Grabowscy, A. i M. Niemyscy, M. i P. Wołochowiczowie. *Zanim wybierzesz...* s. 265.

⁶⁰⁴ L. Bakiera. *Rodzina z perspektywy socjologicznej i psychologicznej: ciągłość i zmiana*. W: *Obrazy życia rodzinnego z perspektywy interdyscyplinarnej*. „RSR UAM” XVII/2006 s. 106.

Łucja Badeńska wskazuje, ciekawym zjawiskiem jest związek między akceptacją ze strony małżonków stanowiska Kościoła dotyczącego norm moralnych regulacji poczęć a liczbą posiadanych dzieci. Małżonkowie bezdzietni i ci, którzy posiadają tylko jedno lub dwoje dzieci stanowią większość wśród tych osób, które odrzucają religijne normy regulacji poczęć. W pełni natomiast akceptują stanowisko Kościoła w tym obszarze małżonkowie posiadający kilkoro dzieci⁶⁰⁵. Odrzucenie nauczania Kościoła dotyczącego odpowiedzialnej regulacji poczęć sprzyja powstawaniu rodzin małodziejnych. Badania socjologiczne potwierdzają, że im większy jest stopień zaangażowania religijnego małżonków, a więc silniejsza więź religijno-moralna między nimi, tym rzadziej opowiadają się oni za stosowaniem sztucznej regulacji poczęć. Częściej natomiast, wskazują na okresowe powstrzymywanie się od współżycia małżeńskiego⁶⁰⁶.

Metody antykoncepcyjne promowane są w imię, tzw. postulatu wolności seksualnej, z którym nierozłącznie wiąże się kwestia powszechnego zabezpieczania się przed niepożądanymi skutkami czy kłopotliwymi konsekwencjami, a więc ciążą. Zwolennicy metod antykoncepcyjnych usprawiedliwiają swoje działania obroną integralnego rozwoju osobowości, u którego podstaw leży korzystanie z nieograniczonej seksualności⁶⁰⁷. Działania takie silnie wiążą się z panującym kryzysem moralnym i kryzysem wiary, które rozumiane są jako proces dezinstytucjonalizacji moralności chrześcijańskiej. Proces ten przejawia się wybiórczym taktowaniem nauczania moralnego Kościoła w zakresie regulacji poczęć lub jego całkowitego odrzucenia⁶⁰⁸, co w efekcie przyczynia się do słabnięcia więzi religijno-moralnej w małżeństwie i rodzinie⁶⁰⁹. Wybujały indywidualizm sprzyja samodzielnemu „tworzeniu” „wygodnych” norm moralnych w małżeństwie i rodzinie, prowadząc do niszczenia, a nawet wynaturzenia relacji małżeńskich i rodzinnych⁶¹⁰.

Propaganda antykoncepcyjna w sposób szczególny dotyka więzi wychowawczej w rodzinie, ponieważ zaszczepia w młodych ludziach fałszywie pojmowaną wolność, dla której warto poświęcić największe wartości. Treści antykoncepcyjne są udostępniane

⁶⁰⁵ Ł. Badeńska. *Charakterystyka polskich badań nad rodziną – Socjologiczna wiedza o współczesnej rodzinie polskiej*. „RNS” t. IV 1976 s. 288.

⁶⁰⁶ Tamże.

⁶⁰⁷ Z. Kobylińska. *Wychowanie moralne w kulturze pokus*. „RTK” t. VI 2007 s. 77. Tematyka ta znalazła swoje miejsce m.in. w pracy M. Czachorowskiego pt. *Nowy imperializm, czyli o tzw. edukacji seksualnej*. Warszawa 1997. G. Kuby. *Globalna rewolucja seksualna. Likwidacja wolności w imię wolności*. Kraków 2012. Taż. *Keine Friede ohne Umkehr, Wortmeldungen einer Konvertitin*. Eggstätt 2002. Taż. *Rewolucja genderowa. Nowa ideologia seksualności*. Kraków 2007. M. A. Peeters. *Globalizacja zachodniej rewolucji kulturowej: kluczowe pojęcia, mechanizmy działania*. Warszawa 2010.

⁶⁰⁸ J. Mariański. *Małżeństwo i rodzina w świadomości Polaków – analiza socjologiczna*. „ZN KUL” 59 (2015) n. 4 (232) s. 94.

⁶⁰⁹ W. Majkowski. *Małżeńsko-rodzinna więź we współczesnej rodzinie polskiej*. W: *Rodzina polska u progu trzeciego tysiąclecia. Materiały z Sympozjum zorganizowanego przez Instytut Socjologii UKSW w dniach 17-18 listopada 2001 roku*. Red. W. Majkowski. Warszawa 2003 s. 81.

⁶¹⁰ Mariański. *Małżeństwo i rodzina w świadomości Polaków – analiza socjologiczna* s. 94.

dzieciom i młodzieży często wbrew rodzicom. Kwestia wychowania seksualnego w rodzinie często zastępowana jest dziś przez tzw. edukację seksualną, która na gruncie polskim podejmowana jest przede wszystkim przez organizacje pozarządowe, np. Federację na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, Towarzystwo Rozwoju Rodziny, czy Grupę Edukatorów Seksualnych „Ponton”⁶¹¹.

Dla społeczeństwa zatrważającą konsekwencją stosowania antykoncepcji jest niszczenie więzi prokreacyjnej w rodzinie. Współczesnym dramatem, opisywanym również jako skutek antykoncepcji jest bezpłodność⁶¹². Stosowanie metod antykoncepcyjnych przyczynia się także do rosnącej liczby nieślubnych dzieci, pozbawionych pełnej rodziny⁶¹³, a więc także trwałych więzi rodzinnych. Wszelkie błędy dotyczące użycia środków antykoncepcyjnych, np. niekonsekwentne zażywanie pigułek antykoncepcyjnych oraz ich zawodna skuteczność, przyczynia się do wzrostu wskaźnika aborcji. Antykoncepcja, nie tylko nie chroni przed zabiciem dziecka w fazie prenatalnej, ale często do niej prowadzi⁶¹⁴. Wobec faktu „niepełnej skuteczności” antykoncepcji zrodziła się konieczność uzupełnienia sztucznej regulacji poczęć metodami interrupcji, które niszczą i negują wartość życia ludzkiego⁶¹⁵.

W związku z tym, jak podają nauki socjologiczne, działania i metody antykoncepcyjne stanowią nie tylko zagrożenie dla małżeństw i rodzin, ale także dla całych społeczności. W obszarze rodziny szeroki zasięg sztucznej regulacji poczęć dotyka przede wszystkim takich więzi jak: emocjonalna, seksualno-prokreacyjna, wychowawcza, religijno-moralna oraz ekonomiczno-gospodarcza. Jednocześnie degradacyjny wpływ działań antykoncepcyjnych na więzi małżeńsko-rodzinne przyczynia się do występowania na masową skalę wielu negatywnych zjawisk społecznych.

W oparciu o przedstawioną literaturę przedmiotu można stwierdzić, że nauki empiryczne ukazują, jakie jest znaczenie metod regulacji poczęć dla życia człowieka. Medycyna, psychologia małżeństwa i rodziny oraz nauki socjologiczne zwracają uwagę na istotne zróżnicowanie obrazu więzi małżeńsko-rodzinnych, w zależności od stosowanego rodzaju metod regulacji poczęć. Więzy w małżeństwie i rodzinie mogą kształtować się zupełnie inaczej u małżonków, którzy stosują metody naturalnego planowania rodziny oraz u tych osób, które swoje życie seksualne oraz prokreacyjne w małżeństwie podporządkowują sztucznej regulacji poczęć.

⁶¹¹ E. Wejbert-Wąsiewicz. *Antykoncepcja jako tabu. O nieważności tego, co ważne*. „TCE” t. 18 n. 4(72) 2015 s. 74.

⁶¹² Wosicki red. *Lekceważone zagrożenie, czyli dlaczego antykoncepcja niszczy małżeństwo* s. 24-25.

⁶¹³ Wójcik. *Psychiczna szkodliwość antykoncepcji* s. 55.

⁶¹⁴ Katolo. *Antykoncepcja jako negacja człowieczeństwa* s. 250-251.

⁶¹⁵ W. Półtawska. *Lekarz wobec wartości życia ludzkiego*. „ETHOS” n. 5(1) 1989 s. 71-72.

ROZDZIAŁ III

METODOLOGICZNE PODSTAWY BADAŃ

W części metodologicznej niniejszej dysertacji zostanie przedstawiony cel ogólny i cele szczegółowe badań, omówiona będzie również problematyka badań, hipotezy badawcze oraz zmienne zależne, niezależne i pośredniczące. Zaprezentowana będzie ponadto metoda badawcza oraz konstrukcja narzędzia badawczego, przebieg i organizacja badań, a także charakterystyka grupy badawczej.

3.1. Cel i problematyka badań

Celem prowadzonych badań było sprawdzenie, w jaki sposób stosowanie określonych metod regulacji poczęć przez małżonków, różnicuje charakter więzi między nimi oraz między rodzicami i dziećmi. Uzyskanie wyników badań oparte było na postawionym wcześniej problemie badawczym. Według Stanisława Palki, problemem badawczym jest pytanie, na które uzyskuje się odpowiedź na podstawie prowadzonych badań naukowych⁶¹⁶. Ryszard Kamiński zaznacza, że przedmiotem badań jest to wszystko, co chcemy zbadać, a następnie poddać wyjaśnieniu oraz opracowaniu⁶¹⁷. Problematyka badań kształtuje się w oparciu o dotychczasowe osiągnięcia naukowe w danej dziedzinie, w kontekście omawianej tematyki. W zakresie problematyki badań mieszczą się pytania pochodne, które są związane z głównym problemem pracy⁶¹⁸. W niniejszej pracy problem główny sformułowany został za pomocą pytania: „Czy stosowane różnych metod regulacji poczęć różnicuje jakość więzi małżeńsko-

⁶¹⁶ S. Palka. *Metodologia. Badania. Praktyka pedagogiczna*. Gdańsk 2006 s. 12.

⁶¹⁷ R. Kamiński. *Metodyka przygotowania prac promocyjnych z teologii praktycznej*. Siedlce 2017 s. 117.

⁶¹⁸ H. Seweryniak. *Metodyka uczenia się i pisanie prac dyplomowych*. Płock 2000 s. 38.

rodzinnych?” Z wyżej podanego problemu głównego, wyprowadzono następujące problemy szczegółowe:

- W jaki sposób stosowanie metod naturalnego planowania rodziny różnicuje jakość więzi małżeńsko-rodzinnych?
- W jaki sposób stosowanie metod antykoncepcyjnych różnicuje jakość więzi małżeńsko-rodzinnych?
- W jaki sposób stosowanie metod mieszanych różnicuje jakość więzi małżeńsko-rodzinnych?
- W jaki sposób niestosowanie żadnych metod regulacji poczęć różnicuje jakość więzi małżeńsko-rodzinnych?

Problemy naukowe pracy zostały opracowane na podstawie postawionych wcześniej pytań badawczych⁶¹⁹.

W psychologii małżeństwa i rodziny oraz w socjologii rodziny można spotkać kilka typologii więzi rodzinnych. Każda z nich oddaje pewien aspekt charakteru życia rodzinnego oraz wewnątrzrodzinnych interakcji. Na gruncie psychologii dokładną i rozbudowaną typologię więzi rodzinnych przedstawia P. Poręba⁶²⁰. Wskazuje na więź uczuciową, więź psychospołeczną w rodzinie, więź duchową (zarówno religijną, moralną, jak i kulturową) oraz więź wychowawczą⁶²¹.

Z socjologicznego punktu widzenia interesującą i równie rozbudowaną typologię więzi w rodzinie przedstawia Z. Tyszką⁶²². Wychodząc od funkcji rodziny wymienia dziesięć rodzajów więzi: ekonomiczną, opiekuńczą, krwi, seksualną, kontrolną, klasową, socjalizacyjno-opiekuńczą, kulturalną, towarzyską oraz emocjonalno-ekspresyjną⁶²³.

Dokonując wnikliwej analizy powyższych kategorii więzi dla potrzeb dysertacji opracowano własny podział, łączący poszczególne elementy więzi ze wskazanych wyżej typologii. Wyróżniono siedem rodzajów więzi małżeńsko-rodzinnych: 1) małżeńsko-rodzinna więź uczuciowo-ekspresyjna, 2) małżeńsko-rodzinna więź psychospołeczna, 3) małżeńsko-rodzinna więź religijno-moralna, 4) małżeńsko-rodzinna więź opiekuńczo-wychowawcza, 5) małżeńska więź seksualno-prokreacyjna, 6) małżeńsko-rodzinna więź kulturalno-towarzyska oraz 7) małżeńsko-rodzinna więź ekonomiczno-gospodarcza. Połączenie dwóch

⁶¹⁹ Kamiński. *Metodyka przygotowania prac promocyjnych z teologii praktycznej* s. 118.

⁶²⁰ P. Poręba. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego*. Warszawa 1981 s. 38-95. Tenże. *Sztuka pielęgnowania i podtrzymywania uczuć miłości małżeńskiej. Wskazania szczegółowe*. „AK” t. 86 n. 68 s. 423-436.

⁶²¹ Tenże. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego* s. 38-95.

⁶²² Z. Tyszką. *Socjologia rodziny*. Warszawa 1974 s. 67.

⁶²³ Tamże. Typologia więzi rodzinnych Tyszki obrazuje różnorodność i złożoność wszelkich relacji i powiązań zachodzących między osobami w rodzinie. D. Grodzka. *Więź rodzinna na tle innych więzi społecznych. Zarys problematyki i stanu badań*. „StS” n. 4(95) 1984 s. 114.

odrębnych typologii w jedną, pozwoliło na systematyczne uporządkowanie wszystkich więzi oraz wyznaczenie dla nich szczegółowych zakresów.

Więź uczuciowo-ekspresyjna opiera się na emocjach i uczuciach łączących małżonków i ich dzieci, a także na wynikających z nich działaniach, poprzez które członkowie rodziny wyrażają wzajemną miłość. Charakter więzi psychospołecznej wynika z osobowości małżonków, opisuje wzajemne kontakty i zachowania. Na więź religijno-moralną w rodzinie składają się takie elementy, jak: religijność członków rodziny i związany z nią poziom praktyk religijnych, życie moralne w małżeństwie i rodzinie oraz wynikająca z niego kontrola zachowań członków rodziny, zarówno w domu, jak i poza nim. Więź opiekuńczo-wychowawcza łączy w sobie elementy opieki i wychowania dzieci z uwzględnieniem podstawowych potrzeb człowieka, a także metod i stylów wychowania. Kolejna z więzi, seksualno-prokreacyjna, odnosi się do dwóch istotnych składników aktu małżeńskiego, wyrażających jego integralne znaczenie – wyrażanie miłości oraz przekazywanie życia. Na więź kulturalno-towarzyską składa się kultura osobista małżonków i ich dzieci, rodzinne formy rekreacji i wypoczynku, w tym sposoby spędzania czasu wolnego w gronie rodzinnym oraz wszelkie elementy tradycji i kultury narodowej. Ostatnia z więzi, ekonomiczno-gospodarcza, obejmuje wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego przez małżonków oraz utrzymanie rodziny.

W celu zbadania wiedzy małżonków na temat metod regulacji poczęć oraz więzi małżeńsko-rodzinnych postawiono następujące pytania badawcze:

- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje rozumienie regulacji poczęć?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje znajomość metod naturalnego planowania rodziny?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje znajomość metod antykoncepcyjnych?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje znajomość pozytywnych skutków naturalnego planowania rodziny?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje znajomość negatywnych skutków antykoncepcji?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje rozumienie więzi małżeńsko-rodzinnych?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje hierarchię znaczenia więzi małżeńsko-rodzinnych?

W ramach więzi uczuciowo-ekspresyjnej postawiono następujące pytania badawcze:

- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczść różnicuje uczucia i ekspresję uczuć wobec współmałżonka?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczść różnicuje zaspokajanie potrzeb emocjonalnych współmałżonka?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczść różnicuje uczucia i ekspresję uczuć rodziców wobec dzieci?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczść różnicuje zaspokajanie potrzeb emocjonalnych dzieci?

Dla więzi psychospołecznej postawiono pytania:

- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczść różnicuje poczucie jedności intelektualnej małżonków?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczść różnicuje poczucie jedności w działaniach małżonków?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczść różnicuje poczucie jedności intelektualnej rodziców z dziećmi?
- Czy i jak różnych metod regulacji poczść różnicuje poczucie jedności decyzyjnej rodziców wobec dzieci?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczść różnicuje poczucie jedności działań rodziców wobec dzieci?

Dla więzi religijno-moralnej przyjęto pytania:

- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczść różnicuje poczucie jedności wychowania religijnego w rodzinie?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczść różnicuje poczucie jedności wychowania moralnego w rodzinie?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczść różnicuje wspólnotowe przeżywanie praktyk religijnych?

W kontekście więzi opiekuńczo-wychowawczej postawiono pytania:

- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczść różnicuje formy delegowania opieki wobec dzieci?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczść różnicuje metody wychowawcze rodziców?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczść różnicuje wychowanie seksualne dzieci?

W ramach więzi seksualno-prokreacyjnej postawiono pytania:

- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje stosunek małżonków do sfery seksualnej?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje formy bliskości seksualnej małżonków?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje stosunek małżonków do rodzicielstwa oraz postrzeganie wartości dziecka?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje rozumienie odpowiedzialnego rodzicielstwa?

Dla więzi kulturalno-towarzyskiej przyjęto pytania:

- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje sposób spędzania czasu wolnego w rodzinie?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje tradycje i zwyczaje w rodzinie?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje treści życia kulturalnego w rodzinie?

W ramach więzi ekonomiczno-gospodarczej postawiono pytania:

- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje reguły współżycia w rodzinie?
- Czy i jak stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje poczucie jedności aspiracji zawodowych małżonków?
- Czy i jak różnych metod regulacji poczęć różnicuje sposób organizacji życia małżeńskiego i rodzinnego?

3.2. Hipotezy badawcze

Rozwiązanie problematyki badawczej domaga się postawienia głównej hipotezy badawczej oraz hipotez szczegółowych. W literaturze hipoteza określana jest jako pewnego rodzaju racja, wymagająca sprawdzenia, niezależnie od jej prawdziwości⁶²⁴. Badacz formułuje hipotezę w postaci zdania ogólnego, uwzględniającego wszelkie tendencje dla badanego zjawiska⁶²⁵. W języku greckim słowo hipoteza (*hypothesis*) oznacza przypuszczenie, a więc wstępną, niesprawdzoną odpowiedź w odniesieniu do

⁶²⁴ A. W. Maszke. *Tok przygotowania badań*. W: *Podstawy metodologii badań w pedagogice*. Red. S. Palka. Gdańsk 2010 s. 161.

⁶²⁵ Tamże s. 162.

sformułowanego wcześniej problemu, którą badacz zakłada przed prowadzeniem badań, za pośrednictwem których chce potwierdzić jej prawdziwość lub fałszywość⁶²⁶.

Główna hipoteza badawcza niniejszej pracy brzmi: *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje jakość więzi małżeńsko-rodzinnych*. Szczegółowe hipotezy badawcze zostały postawione w odniesieniu do omawianych wcześniej więzi małżeńsko-rodzinnych. Uwzględniono w nich związek lub brak związku stosowanej metody regulacji poczęć (naturalnego planowania rodziny, antykoncepcji, metod mieszanych oraz brak stosowania jakiegokolwiek metody regulacji poczęć) na jakość tych więzi. W literaturze metodologicznej, hipoteza szczegółowa rozumiana jest jako hipoteza robocza, będąca pewnego rodzaju przypuszczeniem, przyjmowanym przez badacza do realizacji postawionych celów. Wysuwane w niej przypuszczenie podlega sprawdzeniu w oparciu o wyniki badań empirycznych⁶²⁷.

Więź małżeńsko-rodzinna nie jest zjawiskiem możliwym bezpośrednio do zaobserwowania. Oznacza to, że więź składa się z licznych elementów, które w literaturze nazywane są wskaźnikami. W związku z tym, dla każdej zmiennej wybrano te elementy (wskaźniki), które pozwolą objąć – możliwie całościowo – zjawisko badanych więzi, a także szczegółowo zbadać związek stosowanych metod regulacji poczęć z każdą z nich. Wskaźniki dla każdej więzi, obejmujące w świetle literatury najważniejsze jej elementy, zostały zawarte w niżej postawionych hipotezach badawczych. W niniejszej pracy (część empiryczna) określane są także jako kategorie.

Dla metod regulacji poczęć postawiono hipotezy szczegółowe w ramach poszczególnych więzi małżeńsko-rodzinnych. Hipotezy badawcze zostały postawione także w odniesieniu do wiedzy małżonków na temat regulacji poczęć oraz więzi małżeńsko-rodzinnej:

- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje rozumienie regulacji poczęć;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje znajomość metod naturalnego planowania rodziny;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje znajomość metod antykoncepcyjnych;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje znajomość pozytywnych skutków naturalnego planowania rodziny;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje znajomość negatywnych skutków antykoncepcji;

⁶²⁶ Tamże s. 161.

⁶²⁷ Tamże.

- Stosowanie różnych metod regulacji poczuć różnicuje rozumienie więzi małżeńsko-rodzinnych;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczuć różnicuje hierarchię znaczenia więzi małżeńsko-rodzinnych.

Dla niżej podanych więzi przyjęto następujące hipotezy badawcze:

Małżeńsko-rodzinna więź uczuciowo-ekspresyjna

- Stosowanie różnych metod regulacji poczuć różnicuje uczucia i ekspresję uczuć wobec współmałżonka;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczuć różnicuje zaspokajanie potrzeb emocjonalnych współmałżonka;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczuć różnicuje uczucia i ekspresję uczuć rodziców wobec dzieci;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczuć różnicuje zaspokajanie potrzeb emocjonalnych dzieci.

Małżeńsko-rodzinna więź psychospołeczna

- Stosowanie różnych metod regulacji poczuć różnicuje poczucie jedności intelektualnej małżonków;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczuć różnicuje poczucie jedności w działaniach małżonków;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczuć różnicuje poczucie jedności intelektualnej rodziców z dziećmi;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczuć różnicuje poczucie jedności decyzyjnej rodziców wobec dzieci;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczuć różnicuje poczucie jedności działań rodziców wobec dzieci.

Małżeńsko-rodzinna więź religijno-moralna

- Stosowanie różnych metod regulacji poczuć różnicuje poczucie jedności wychowania religijnego w rodzinie;

- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje poczucie jedności wychowania moralnego w rodzinie;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje wspólnotowe przeżywanie praktyk religijnych.

Małżeńsko-rodzinna więź opiekuńczo-wychowawcza

- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje metody wychowawcze rodziców;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje formy delegowania opieki wobec dzieci;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje wychowanie seksualne dzieci.

Małżeńska więź seksualno-prokreacyjna

- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje stosunek małżonków do sfery seksualnej;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje formy bliskości seksualnej małżonków;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje stosunek małżonków do rodzicielstwa oraz postrzeganie wartości dziecka;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje rozumienie odpowiedzialnego rodzicielstwa.

Małżeńsko-rodzinna więź kulturalno-towarzyska

- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje sposób spędzania czasu wolnego w rodzinie;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje tradycje i zwyczaje w rodzinie;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje korzystanie z treści życia kulturalnego w rodzinie.

Małżeńsko-rodzinna więź ekonomiczno-gospodarcza

- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje reguły współżycia w rodzinie;

- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje poczucie jedności aspiracji zawodowych małżonków;
- Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje sposób organizacji życia małżeńskiego i rodzinnego.

3.3. Zmienne badawcze

Zmienna, definiowana jest jako logiczny zbiór wartości, własność empiryczna badanego przedmiotu, mająca co najmniej dwie wartości. W oparciu o operacje statystyczne, badacz może ustalić wzajemne relacje między właściwościami danego zjawiska lub procesu społecznego⁶²⁸. Pozwala dokładnie przeanalizować i wyjaśnić wskazany problem badawczy.

Do przeprowadzenia niniejszych badań przyjęto zmienną zależną, którą są więzi małżeńsko-rodzinne. Jest ona przedmiotem badań⁶²⁹. Zmienną niezależną, a więc taką, której poszczególne wartości liczbowe powodują określone zmiany w zmiennej zależnej⁶³⁰, są stosowane metody regulacji poczęć. Pomocne okazały się także zmienne demograficzne, wśród których należy wymienić: wiek, płeć, miejsce zamieszkania, wykształcenie oraz religijność, uznaną za zmienną pośredniczącą. Umieszczone zostały w metryczce na pierwszej stronie kwestionariusza ankiety.

Zmienne demograficzne i pośrednicząca, znajdujące się w metryczce, zostały wybrane na podstawie literatury naukowej. Kategorie wiekowe zaczerpnięto ze struktury cyklu życia według Erika Eriksona, zdaniem którego wczesna dorosłość przypada na lata 19-25 i wiąże się z nawiązaniem intymnych relacji z drugim człowiekiem, dorosłość na lata 26-40 oraz dojrzałość, obejmująca okres powyżej 41 roku życia⁶³¹. Poziomy wykształcenia opracowano na podstawie prawnego kryterium poziomu wykształcenia obowiązującego w Polsce⁶³². Pominięto jedynie wykształcenie gimnazjalne, ze względu na możliwie niską liczbę respondentów lub ich brak w tej kategorii. Każda rodzina przechodzi liczne przemiany. Etapy życia rodziny opracowano na podstawie faz cyklu życia rodziny w ujęciu Evelyn Duvall⁶³³. Dla uzyskania większej liczby badanych w danym przedziale, połączono fazę rodziny z dzieckiem w wieku przedszkolnym z fazą rodziny z dzieckiem w wieku szkolnym. Ze

⁶²⁸ T. Pilch. *Strategia badań ilościowych*. W: *Podstawy metodologii badań w pedagogice*. Red. S. Palka. Gdańsk 2010 s. 69.

⁶²⁹ Maszke. *Tok przygotowania badań* s. 165.

⁶³⁰ Pilch. *Strategia badań ilościowych* s. 69.

⁶³¹ Zob. H. Liberska. *Teorie rozwoju psychicznego*. W: *Psychologia rozwoju człowieka*. Red. J. Trempała. Warszawa 2012 s. 78-79.

⁶³² Zob. *Ustawa o systemie oświaty* z 7 IX 1991 art. 11a. Dz. U. z 1991 r. Nr 95, poz. 425. *Prawo o szkolnictwie wyższym* z 27.07.2005 r. art. 2, pkt. 1. Dz. U. z 2005 r. Nr 164, poz. 1365.

⁶³³ Zob. E. Rydz. *Psychologia religijności/duchowości rodziny*. W: *Psychologia rodziny*. Red. I. Janicka, H. Liberska. Warszawa 2014 s. 208-209.

względu na aspekt regulacji poczęć oraz prokreacyjny pominięto także etap starzejących się członków rodziny.

3.4. Metody i narzędzie badawcze

Dla rozwiązania postawionego problemu badawczego przyjęto paradygmat studium teoretyczno-empirycznego⁶³⁴, który poprzez dobrą znajomość teorii dotyczącej metod regulacji poczęć oraz więzi małżeńsko-rodzinnych, połączony z analizą badań empirycznych, pozwala przedstawić związek między rodzajem stosowanych metod regulacji poczęć (naturalne planowanie rodziny, antykoncepcja, metody mieszane lub brak regulacji poczęć) a jakością więzi małżeńsko-rodzinnych.

Studium teoretyczno-empiryczne pozwala przedstawić w sposób wieloaspektowy podjęte w niniejszej pracy zagadnienie. Jest ono zalecane do badań naukowych dotyczących różnych korelacji między postawami i zachowaniami a więzią małżeńską⁶³⁵. Stosowanie wybranych metod regulacji poczęć i ich związek z więziami małżeńsko-rodzinnymi przypisuje się do prezentowanej grupy zależności, stąd wybór paradygmatu teoretyczno-empirycznego, jako metody badawczej.

Dla uzyskania wyznaczonego celu badań, istotna okazała się analiza krytyczna źródeł teologicznych oraz wybranej literatury przedmiotu połączona z interpretacją tekstu (dla części teoretycznej – rozdział I i II dysertacji). Do prezentacji wyników badań w części empirycznej, posłużyły metody statystyczne, wykorzystane do analizy danych pozyskanych na drodze metody sondażu diagnostycznego, inaczej metody reprezentacyjnej. W literaturze przyjmuje się, że metoda sondażu diagnostycznego służy do gromadzenia wiedzy, zarówno o atrybutach strukturalnych, jak i funkcjonalnych. Dotyczy także dynamiki zjawisk społecznych, opinii i poglądów wybranych zbiorowości, nasilania się i kierunków rozwoju określonych zjawisk oraz tych, które instytucjonalnie nie zostały zlokalizowane⁶³⁶. Najważniejszym elementem tej metody jest zadawanie respondentom pytań⁶³⁷, do których odpowiedzi badanych, dla potrzeb niniejszej rozprawy, zostały opracowane w formie danych statystycznych (analiza wyników badań – rozdział IV dysertacji). Po zliczeniu i zakodowaniu ankiet, otrzymane dane poddano obliczeniom statystycznym, które zostały wykonane przez dr hab. Julię Gorbaniuk, prof. KUL. Obliczenia zostały wykonane za pomocą testów: Chi-kwadrat Pearsona, U Manna-

⁶³⁴ W. Przygoda. *Paradygmaty postępowania badawczego w teologii praktycznej*. W: Metodologia teologii praktycznej. Red. W. Przyczyna. Kraków 2011 s. 112.

⁶³⁵ Tamże s. 112-113.

⁶³⁶ T. Pilch, T. Bauman. *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*. Warszawa 2001 s. 80.

⁶³⁷ M. Łobocki. *Metody i techniki badań pedagogicznych*. Kraków 2007 s. 243.

Whitneya (dla porównania dwóch grup niezależnych) oraz Test Kruskala-Wallisa Chi² (do porównywania między sobą więcej, niż dwóch grup niezależnych – zastosowany w przypadku pytań rangowych).

Narzędziem badawczym była anonimowa ankieta. Narzędzie to określane jest w literaturze jako kwestionariusz lub technika badawcza. Ankieta jest specjalnego typu formularzem, składającym się z logicznie następujących po sobie pytań. Wśród pytań ankietowych najczęściej wymienia się: pytania otwarte, zamknięte, półotwarte, filtrujące, projekcyjne, kontrolne, rangowe, a także metryczkowe⁶³⁸.

Pierwotnie ankieta badawcza pt. *Metody regulacji poczęć a więzi małżeńsko-rodzinne* została skonstruowana do badań pilotażowych na przełomie grudnia 2017 roku oraz lutego 2018 roku pod kierunkiem dr hab. Beaty Parysiewicz, prof. KUL. Zawierała 38 ponumerowanych pytań oraz metryczkę na pierwszej stronie kwestionariusza. Sędziami kompetentnymi dla tematu i konstrukcji ankiety byli m.in. ks. dr hab. Jacek Goleń, prof. KUL i dr hab. Julia Gorbaniuk, prof. KUL.

Powyższa ankieta składała się z dwóch części. Pierwsza, dotyczyła metod regulacji poczęć i zawierała 7 pytań. Wśród nich było 4 pytania wielokrotnego wyboru, 1 pytanie jednokrotnego wyboru, 1 pytanie dotyczące wyboru korzyści i trudności przy stosowaniu wskazanych metod regulacji poczęć oraz 1 pytanie otwarte dotyczące celu stosowania bądź zaniechania stosowania metod regulacji poczęć w życiu małżeńskim. Druga część ankiety dotyczyła więzi małżeńsko-rodzinnych i zawierała 31 pytań. Pytania zostały podzielone ze względu na przedstawione wcześniej rodzaje więzi małżeńsko-rodzinne.

W drugiej części zadano 14 pytań wielokrotnego wyboru, 8 pytań jednokrotnego wyboru, 4 pytania oparte na skali liczbowej, w ramach których respondenci mieli ponumerować od najważniejszych do najmniej ważnych elementów. Część dotycząca więzi małżeńsko-rodzinnych, zawierała także 5 pytań, otwartych dotyczących rozumienia małżeństwa, rodziny oraz odpowiedzialnego rodzicielstwa i zainteresowań.

Po badaniach pilotażowych wprowadzono wynikiłe z nich poprawki. Ankieta do badań właściwych została skonstruowana na przełomie marzec-kwiecień 2018 roku. W ostatecznej wersji zawierała 43 pytania, zawarte na 17 ponumerowanych stronach. Do części pierwszej dodano 1 pytanie wielokrotnego wyboru. Badania pilotażowe pokazały, że respondenci nie odróżniają metod naturalnego planowania rodziny od metod antykoncepcyjnych. W związku z tym jedno pytanie dotyczące znajomości metod regulacji poczęć podzielono na dwa odrębne pytania, gdzie w pierwszym małżonkowie spośród wszystkich rodzajów podanych metod,

⁶³⁸ K. Świąś. *Metody badawcze w socjologii religii*. W: Teologia Pastoralna Fundamentalna. Red. R. Kamiński. Lublin 2000 t. 1 s. 51.

mieli wybrać jedynie znane im metody NPR, zaś w kolejnym pytaniu znane im jedynie metody sztucznej regulacji poczęć. Po raz kolejny pytania te pokazały, że wiedza małżonków na temat regulacji poczęć jest mocno przestarzała a nawet znikoma⁶³⁹.

W pytaniu 1. dodano nową kategorię określić, jaką jest in vitro. Dla celów edukacyjnych w pytaniach 2. i 3. oraz 6. i 7. dodano kolejne rodzaje metod regulacji poczęć: metodę termiczną, metodę termiczną ścisłą, metodę Standard Days, metodę TwoDay, metodę Marquette⁶⁴⁰, a także metodę Laktacyjnej Niepłodności poporodowej (LAM) i stosunek przerywany. Pytania z części pierwszej, dotyczące metod regulacji poczęć opracowano na podstawie podręcznika dla nauczycieli naturalnego planowania rodziny⁶⁴¹ oraz publikacji z serii Centrum Badań nad Rodziną pt. *Naturalne Planowanie Rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych*⁶⁴².

Z kolei do części drugiej wniesiono nowe pytanie wielokrotnego wyboru dotyczące rozumienia więzi małżeńsko-rodzinnej. Pytanie opracowano na podstawie definicji więzi małżeńsko-rodzinnych z części teoretycznej niniejszej pracy. Typologię emocji i uczuć, podaną w pytaniu 13. opracowano na podstawie podstawowych tematów relacyjnych poszczególnych emocji według R. Lazarusa⁶⁴³. Pytanie 14. i 16. opracowano na podstawie książki G. Chapmana pt. *Pięć języków miłości*⁶⁴⁴ oraz książki P. Balestro pt. *Jak wyrażać miłość*⁶⁴⁵. Przydatna okazała się także charakterystyka więzi rodzinnych P. Poręby.

W pytaniach od 14. do 21. przy ostatniej z możliwych odpowiedzi do wyboru, dodano pytanie *dlaczego*, w celu poznania autentycznej przyczyny, np. nie rozmawiania z małżonkiem, nie okazywania miłości itp. Przy czym w pytaniu 15. i 19. Pytanie *dlaczego* postawiono niezależnie od wybranej przez respondenta odpowiedzi. Podobnej zmiany dokonano w pytaniach od 16. do 18. od 20. do 21., od 23. do 27., w pytaniu 29. i 30., 34. i 36. oraz od 39. do 41. Pytania 40. i 41. opracowano w oparciu o artykuł K. Włodarczyk i J. Sikorskiej pt. *Aspiracje zawodowe młodych osób na polskim rynku pracy*⁶⁴⁶.

⁶³⁹ Szczegółowe dane zostaną podane w części dotyczącej prezentacji wyników badań.

⁶⁴⁰ *Ekologia prokreacji. Vademecum*. Red. N. Ejtmniewicz, K. Urban, A. Zięba. Kraków 2016 s. 53-54.

⁶⁴¹ Zob. M. Kinle, M. Małecka-Holerek. *Naturalne planowanie rodziny w aspekcie historycznym*. W: *Naturalne Planowanie Rodziny*. Podręcznik dla nauczycieli naturalnego planowania rodziny. Red. M. Troszyński. Warszawa 2006 s. 213-222.

⁶⁴² Zob. M. Kinle. *Naturalne Planowanie Rodziny – Metody rozpoznawania płodności*. W: *Naturalne planowanie rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych*. Red. W. Wieczorek i inni. Lublin 2008 s. 161-186. M. Barcentewicz. *NaProTECHNOLOGY jako narzędzie do diagnostyki i leczenia niepłodności i innych chorób*. W: *Tamże* s. 229-237. T. Chyra. *Programy komputerowe wspomagające NPR (wersje internetowe i desktopowe)*. W: *Tamże* s. 445-457. A. Urbaniak. *Elektroniczne wskaźniki płodności*. W: *Tamże* s. 459-469.

⁶⁴³ P. Ekman, R. J. Davidson. Red. *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia*. Gdańsk 2002 s. 148.

⁶⁴⁴ Zob. G. Chapman. *Pięć języków miłości*. Kraków 2010 s. 7-14.

⁶⁴⁵ Zob. P. Balestro. *Jak wyrażać miłość?* Kraków 2008 s. 81-86.

⁶⁴⁶ K. Włodarczyk, J. Sikorska. *Aspiracje zawodowe młodych osób na polskim rynku pracy*. W: „SEK” n. 310/2017 s. 201-214.

Odnośnie więzi religijno-moralnej, w celach sprawdzających deklarowaną religijność respondentów dodano trzy pytania: dotyczące modlitwy osobistej (pyt. 23), uczestnictwa we Mszy świętej (pyt. 26) oraz czytania Pisma Świętego (pyt. 27). W ramach tej więzi pytanie 22. ułożono na podstawie więzi duchowej P. Poręby, która zawiera element religijny, moralny i duchowy⁶⁴⁷ oraz więzi kulturowej Z. Tyszki⁶⁴⁸.

Pytanie 28. zostało zaczerpnięte z ankiety do badań stylów wychowania i zachowań rodzicielskich opracowanej przez B. Parysiewicz i M. Wyżlic, przeprowadzonych w latach 2014-2015⁶⁴⁹. Pytania dotyczące więzi seksualno-prokreacyjnej napisano na podstawie elementów więzi seksualnej oraz więzi prokreacyjnej Z. Tyszki⁶⁵⁰, a także zasad moralnych dotyczących przekazywania życia ludzkiego zawartych w encyklice *Humanae vitae* (HV 10-13). W pytaniach 34-36. zwrócono uwagę na elementy więzi kulturalno-towarzyskiej. Pytania zredagowano na podstawie charakterystyki więzi kulturowej wg. P. Poręby⁶⁵¹. Pytanie 37. utworzono w oparciu o artykuł R. Bielenia oraz artykułu K. Łuszczka⁶⁵². Jako ostatnie, ułożono pytania związane z więzią ekonomiczno-gospodarczą. Treści pytań 38-43. i możliwych odpowiedzi zaczerpnięto z charakterystyki więzi ekonomicznej według Z. Tyszki⁶⁵³. Wszystkie pozostałe pytania, oprócz 28. zostały samodzielnie opracowane przez doktorantkę.

Wersja internetowa ankiety badawczej zawierała również kilka zmian, związanych ze sposobem wybierania niektórych kategorii, który był zależny od konstrukcji Usługi Survio.pl. Takie działanie, podyktowane było wymogami oraz pewnymi brakami ze strony narzędzia internetowego.

Aby respondenci mogli udzielić pisemnej odpowiedzi na wybraną opcję *inne, jakie?* dokonano zmiany technicznej, polegającej na odwróceniu dwóch ostatnich opcji wyboru tzn. przeniesiono opcję *inne, jakie* do ostatniej kategorii wyboru. W przeciwnym razie, respondenci nie mieliby możliwości odpowiedzi na wskazaną opcję. Odwrócenia dwóch ostatnich odpowiedzi dokonano dla pytań: 2., 3., 5., 6., 7., 14., 16., 22., 30., 31., 34., 40. oraz 41. Miała miejsce również zmiana z odwróceniem trzech ostatnich kategorii wyboru. Dokonano jej w pytaniu 9., gdzie kolejność odpowiedzi dla wersji internetowej przedstawiała

⁶⁴⁷ Poręba. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego* s. 56-57.

⁶⁴⁸ Tyszka. *Socjologia rodziny* s. 66.

⁶⁴⁹ B. Parysiewicz, M. Wyżlic. *Ankieta: Sposób sprawowania władzy a efekty wychowawcze*. Lublin: Archiwum prywatne Autorek narzędzia.

⁶⁵⁰ Tyszka *Socjologia rodziny* s. 62-63.

⁶⁵¹ P. Poręba. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego*. Warszawa 1981 s. 75-82.

⁶⁵² Zob. R. Bielen. *Pomoc rodzinom z problemem uzależnienia od środków społecznego przekazu*. W: Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna. Red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń. Lublin 2013 s. 634-643. K. Łuszczek. *Autonomia mediów w środowisku rodzinnym*. W: Wartość i dobro rodziny. Red. J. Jęczeń, M. Z. Stepulak. Lublin 2011 s. 479-489.

⁶⁵³ Zob. Tyszka. *Socjologia rodziny* s. 60-61.

się następująco: *żadna z wymienionych, nie potrafię określić, czym jest dla mnie więź małżeńsko-rodzinna oraz inne, jakie* (z możliwością udzielenia odpowiedzi). Podobnie dla pytań 20. i 21. podano odpowiednio kolejność odpowiedzi: *wszystkie wymienione, nie podejmują konkretnych tematów rozmów oraz inne, jakie* (także z możliwością udzielenia odpowiedzi). Ostatecznie, odpowiedzi zostały zakodowane tak, jak w przypadku ankiet wypełnianych ręcznie. Zabieg odwrócenia opcji wyboru nie miał wpływu na końcowy wynik badań.

Zmiany techniczne w postaci innego ułożenia tabel, jednak z zachowaniem tych samych treści i opcji wyboru, dokonano w pytaniach 8. i 43. Niewielkiej zmiany technicznej związanej z ujęciem całej treści w pytaniu, dokonano dla pytań 4. i 35. Z pozostawieniem jednego miejsca na odpowiedź. Pytanie 4. brzmiało: *Czy stosuje Pan/i metody regulacji poczucia? Jeśli tak, proszę odpowiedzieć dlaczego? Jeśli nie, proszę odpowiedzieć dlaczego i przejść do pytania numer 5*, zaś pytanie 23: *Proszę powiedzieć, czy posiada Pan/i pasje i zainteresowania? (Tak, posiadam pasje i zainteresowania i są nimi... Nie posiadam pasji i zainteresowań, ponieważ...)*.

Pewne zmiany techniczne zostały dokonane także przy konstruowaniu pytań rangowych, tj. 12., 13., 29. i 37. Ankietowani musieli uporządkować wartości od najważniejszej do najmniej ważnej przy pomocy tzw. „przesuwania” podanych opcji, aby ułożyć je w pożądanej kolejności.

W pytaniu 15. pytanie *Dlaczego?* zostało umieszczone jako ostatnia kategoria wyboru, aby ankietowani mogli udzielić odpowiedzi. W momencie zliczania wyników, nie zostało ono brane pod uwagę, jako kategoria różnicująca. W pytaniach 14., 16., 19., 20., 36., 39., 40. i 41. zastosowano zmianę, związaną z możliwością udzielenia odpowiedzi, na pytanie *dlaczego?* W związku z pewnymi brakami w narzędziu Survio.pl, w przypadku wyboru tej opcji, ankietowani musieli udzielić odpowiedzi w rubryce *inne*. Przykładowo pytanie 19. brzmiało następująco: *Kto u Pani/a w rodzinie podejmuje ważne decyzje dotyczące dzieci, ich zdrowia, nauki, wychowania? Proszę zaznaczyć 1 wybraną odpowiedź i w rubryce INNE powiedzieć dlaczego?*

Pytanie 42. zostało utworzone w formie opcji wyboru, a nie tak, jak w wersji drukowanej – tabeli. Trzeba jednak zaznaczyć, że sens i efekt końcowy odpowiedzi był identyczny i nie miał wpływu na wyniki badań. Wszelkie zmiany dokonane w wersji internetowej ankiety nie miały wpływu na przebieg badań.

3.5. Przebieg i organizacja badań

Badania właściwe, zostały poprzedzone badaniami pilotażowymi, które przeprowadzano w dniach od 20.02.2018 do 28.02.2018 roku w grupie 15 małżonków. Jedna z respondentek miała ponad 70 lat, ponieważ autorka pracy była ciekawa opinii/wiedzy osoby w tym wieku. Ankieta do badań pilotażowych została rozdana wśród znajomych małżeństw. Kilka ankiet przekazano przez dekanalnego doradcę życia rodzinnego w Ostrowcu Świętokrzyskim. Wszystkie ankiety zostały wypełnione i wróciły do autorki niniejszej pracy. Jedynie kilka osób, nie udzieliło odpowiedzi na pytania otwarte dotyczące małżeństwa i rodziny. Mogło to wynikać z pewnej trudności w określeniu tych rzeczywistości lub zwyczajnej niechęci do udzielenia odpowiedzi na postawione pytania. Wypełnienie ankiety pilotażowej, zajęło badanym średnio 15 minut.

Ze względu na wiek, w grupie badanych respondentów nie było osób w przedziale 19-25 lat. W kategorii płeć, ankietę wypełniło 8 kobiet i 6 mężczyzn. Miejsce zamieszkania znacznie różnicowało badanych – tylko 1 osoba pochodziła ze wsi. Pozostali małżonkowie zadeklarowali, że są z miasta. Jeśli chodzi o wykształcenie, respondenci zapisali się w każdej z podanych zmiennych. Ze względu na etap życia rodziny, nie odnotowano małżeństw bez dzieci. Ankiety pilotażowej nie wypełniały osoby, które nie posiadały dzieci oraz z przedziału 3-4 dzieci. Ze względu na religijność, wśród badanych ankiety nie wypełniły osoby niewierzące.

W pytaniu 2. badani mieli zaznaczyć, jakie znają metody regulacji poczęć. Jedna z osób stwierdziła, że nie zna żadnej ze wskazanych metod. Na pytanie 3., czy małżonkowie stosują metody regulacji poczęć, odpowiedziało większość respondentów. Małżonkowie, którzy stosują metody regulacji poczęć udzielali następujących odpowiedzi: „Oboje podjęliśmy decyzję o tym, że wstrzymamy się z poczęciem drugiego dziecka (stosunek przerywany, metoda owulacyjna)”, „By partnerka nie zaszła „przez przypadek” w ciążę”. Inni, wyjaśniali swoją motywację względami ekonomicznymi, poczuciem bezpieczeństwa, planowaniem liczby potomstwa oraz odpowiedzialnością za rodzinę. Wśród osób, które nie stosują żadnych metod regulacji poczęć, najczęściej padały odpowiedzi: „nie muszę”, „tak nam odpowiada”, „kwestią regulacji poczęć zajmuje się żona”, „jestem osobą starszą”. W wypowiedzi jedna z respondentek wspomniała o stosunku przerywanym, dlatego autorka niniejszej pracy uznała, że ta kategoria odpowiedzi powinna się znaleźć w ankiecie do badań właściwych. Pytania od 4. do 6. były zrozumiałe dla grupy respondentów.

W pytaniu 7. ankietowani mieli pewne problemy, ze wskazaniem korzyści bądź trudności, wynikających ze stosowania metod naturalnego planowania rodziny bądź

antykoncepcji. Mimo polecenia nie we wszystkich rubrykach stawiano X. W związku z tym, w ankiecie właściwej bardziej doprecyzowano treść pytania.

Drugą część ankiety, dotyczącą więzi małżeńsko-rodzinnych, rozpoczęły pytania otwarte dotyczące rozumienia małżeństwa i rodziny. Na pytanie 8., czym jest dla respondenta małżeństwo, badani odpowiadali m.in. „nierozzerwalnym związkiem na dobre i złe, w zdrowiu i chorobie”, „związek duchowy, emocjonalny, fizyczny, zawarty w Kościele”, „trwały związek oparty na miłości”, „sakramentem, którego sami sobie udzielamy, siłą na całe życie”, „szaleństwem”, „drogą do nieba”. Kolejne pytanie (9) miało na celu ukazać, czym dla respondentów jest rodzina. Ankietowani odpowiadali: „korzeniem, podstawą, motywacją”, „wspólnotą kochających się ludzi”, „małżeństwo z dziećmi lub bez”, „wspólnota osób pragnących dla siebie dobra”, „wielka siła”, „więź”, „wszystkim”.

W pytaniu 10. ankietowani mieli za zadanie ponumerować więzi, od najważniejszej do najmniej ważnej. Małżonkowie raczej rozumieli pytanie. Pojedyncze osoby numerowały poszczególne więzi np. 1,1,1,1 (czyli wszystkie zostały zhierarchizowane na 1 miejscu). Jedna z osób nie ponumerowała pół w ogóle. Pytanie 11. dotyczyło ponumerowania emocji i uczuć od najważniejszego do najmniej ważnego. W wersji pilotażowej, to pytanie dla większości respondentów było niezrozumiałe. Nie wszyscy prawidłowo wypełnili tabelę lub pominęli kolumnę 1-16. W związku z tym do ankiety właściwej, zostawiono tylko jedną kolumnę służącą do ponumerowania podanych kategorii. W pytaniu 13. małżonkowie mieli wybrać 1 odpowiedź z podanych kategorii, komu ich zdaniem w rodzinie powinno poświęcać się najwięcej czasu, aby ona prawidłowo funkcjonowała. Jeden z respondentów zaznaczył kilka odpowiedzi, dlatego w ankiecie właściwej część pytania została podkreślona. Dla pytań 18. i 19. w ankiecie do badań właściwych dodano rubrykę „inne, jakie?” W pytaniu 26. w ankiecie właściwej zmieniono treść ostatniej odpowiedzi. Ostatecznie pozostała odpowiedź: „nie modlę się wspólnie ze swoimi dziećmi”.

W pytaniach otwartych 30. i 31. niektórzy respondenci nie udzielili odpowiedzi, zostawiając puste miejsce. Jeden z respondentów, ze zdziwieniem napisał: „Kto wymyślił takie pytanie?”. W pozostałych pytaniach małżonkowie nie zgłaszali żadnych trudności. Kilka osób wskazało natomiast, że wypełnienie ankiety pozwoliło lepiej przyjrzeć się własnemu małżeństwu i rodzinie. Niektórzy zauważyli nawet, że powinni włożyć jeszcze wiele wysiłku i troski, aby ich małżeństwo zaczęło prawidłowo funkcjonować. Pilotażowe badania ankietowe pokazały, jaka jest potrzeba rozmowy i dialogu wśród małżonków, na temat więzi małżeńsko-rodzinnych. Było wiele dobrych komentarzy, w których małżonkowie zapewniali, że wspólne rozwiązanie niniejszej ankiety, pomogło im przemyśleć i poukładać wiele spraw w relacjach małżeńskich.

Badania właściwe, zostały przeprowadzone od połowy kwietnia 2018 roku do końca sierpnia tego samego roku. Jak wskazuje tytuł rozprawy, docelowym obszarem, na którym przeprowadzono badania była Diecezja Sandomierska. Głównymi miejscami badań z tego terenu, stały się takie miasta, jak: Ostrowiec Świętokrzyski, Sandomierz, Tarnobrzeg i Stalowa Wola oraz okoliczne miejscowości i wsie.

Badania przeprowadzono przy użyciu kwestionariusza anonimowej ankiety zatytułowanej: *Metody regulacji poczucie a więzi małżeńsko-rodzinne*. Ankietę rozdawano respondentom, za pośrednictwem Poczty Polskiej, przez znajomych małżonków oraz proboszczów parafii z terenu Diecezji Sandomierskiej. Część ankiet została rozdysponowana przez Duszpasterstwo Rodzin Diecezji Sandomierskiej oraz doradczynie parafialne z terenu Ostrowca Świętokrzyskiego, Sandomierza, Stalowej Woli i okolicznych miejscowości. Dodatkowo, ankietę w postaci linku za pomocą bezpłatnej Usługi Survio (survio.com)⁶⁵⁴, została również przesłana do małżonków za pośrednictwem portali społecznościowych Facebook, Nasza-Klasa oraz poczty elektronicznej. Ankietę internetową była dostępna do wypełnienia w okresie od maja do końca sierpnia 2018 r. W wersji internetowej, autorka musiała zmienić technicznie opcje dotyczące niektórych pytań, o czym była mowa w poprzednim paragrafie. Spełniając wymóg rzetelności, do analizy zostały zakwalifikowane wszystkie otrzymane ankiety.

Na wstępie małżonkowie otrzymali informację, że jest to ankietę anonimową, której wyniki zostaną wykorzystane jedynie do celów naukowych. Dekanalny doradca życia rodzinnego, a także proboszczowie poszczególnych parafii zgłaszali pewne uwagi ze strony małżonków, co do długości i obszerności przedłożonej ankiety. Mimo tego, ankietowani raczej chętnie i z zainteresowaniem wypełniali kwestionariusz, odpowiadając na zawarte w nim pytania. Wypełnienie ankiety zajęło małżonkom od 20 do 30 minut.

W ramach właściwych badań ankietowych uzyskano 345 wypełnionych ankiet. 100 ankiet otrzymano z terenu Ostrowca Świętokrzyskiego i okolicznych miejscowości takich, jak: Szewna, Bodzechów, Ćmielów. Z Sandomierza i okolic otrzymano 50 ankiet, 45 z Tarnobrzega, 17 ze Stalowej Woli, 20 z Annopola oraz 25 z Zawichostu. Z badań internetowych spłynęło 88 ankiet. Badania zostały przeprowadzone pomyślnie.

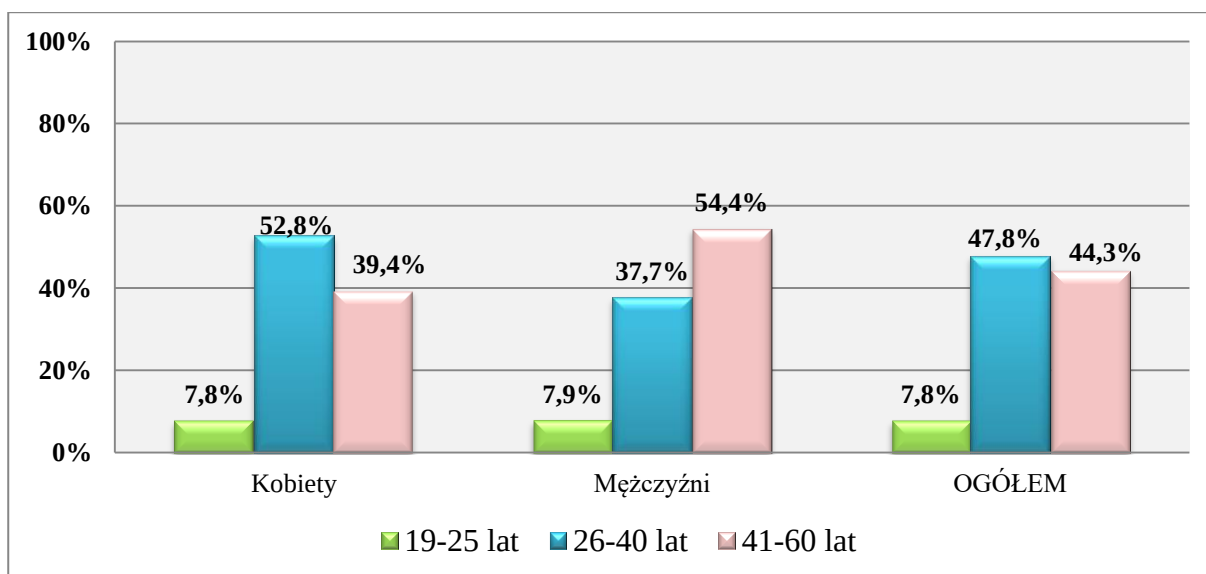
⁶⁵⁴ Survio.com to bezpłatne narzędzie służące do szybkiego tworzenia ankiet online.

3.6. Charakterystyka badanej grupy

Małżonkowie, to jedna z najliczniejszych grup w społeczeństwie, której cechą wspólną jest stan życia. Próba badawcza liczyła 345 osób, w tym 231 kobiet i 114 mężczyzn, a dobór ankietowanych był celowy, ze względu na obszar badawczy jakim jest Diecezja Sandomierska oraz stan małżeński.

Poniżej, przedstawiono wykresy ukazujące rozłożenie grupy badanej ze względu na poszczególne zmienne demograficzne i zmienną pośredniczącą. Badanych, zaprezentowano kolejno ze względu na: wiek, miejsce zamieszkania, posiadane wykształcenie, etap życia rodziny, na którym obecnie się znajdują, liczbę posiadanych dzieci oraz deklarowaną religijność.

Wykres 1. *Zróźnicowanie procentowe respondentów ze względu na wiek*

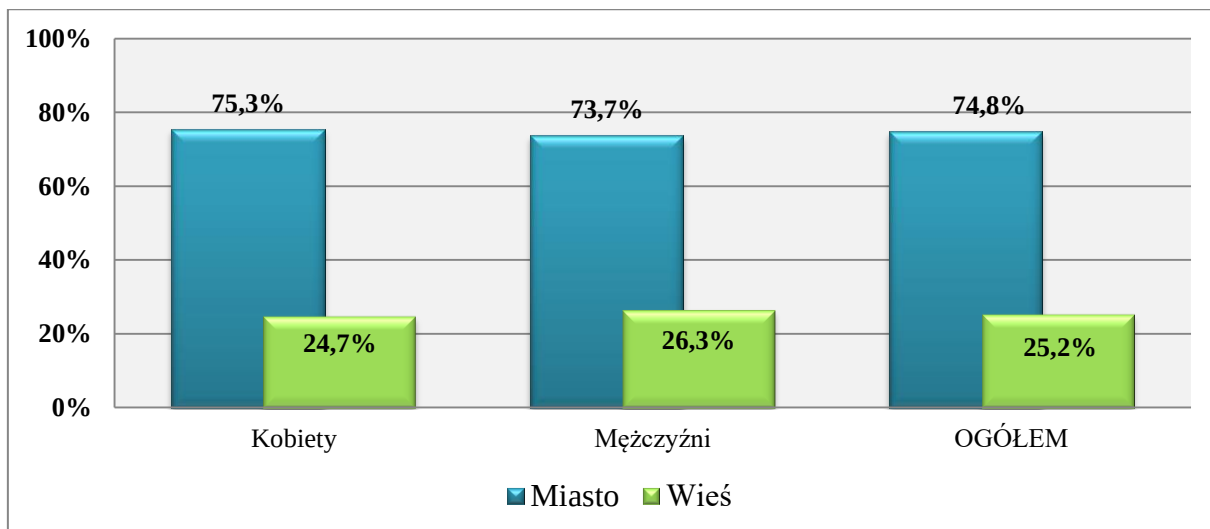


Z danych przedstawionych na wykresie wynika, że w ogólnym zestawieniu najwięcej małżonków było w przedziale wiekowym 26-40 lat – 165 respondentów (47,8%). W wieku od 41 do 60 lat w badaniach wzięło udział 153 respondentów (44,3%). Najmniejszą grupę wśród badanych stanowiły osoby w wieku od 19 do 25 lat – 18 osób (7,8%).

Bardziej zróżnicowane wyniki przedstawiają się dla zmiennej płci. Wśród kobiet najwięcej respondentek było w przedziale 26-40 lat – 122 osoby (52,8%), a najmniej kobiet było w wieku 19-25 lat – 18 osób (7,8%). Z kolei w grupie mężczyzn najwięcej badanych miesiło się w przedziale wiekowym 41-60 lat – 62 osoby (54,4%), a najmniej ankietowanych, podobnie jak wśród kobiet, deklarowało, że ma od 19 do 25 lat – 9 osób (7,9%). W grupie

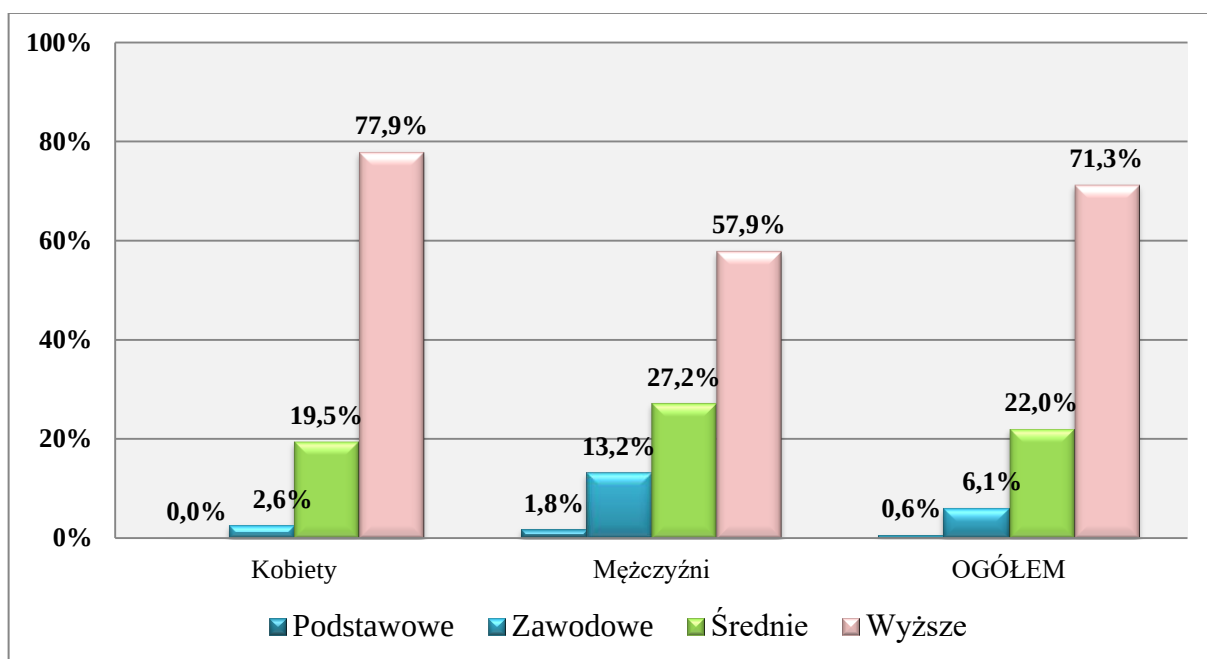
mężczyzn w wieku 26-40 lat w badaniach wzięło udział 43 ankietowanych (37,7%), zaś wśród kobiet w wieku 41-60 lat na pytania odpowiadało 91 respondentek (39,4%).

Wykres 2. Zróżnicowanie procentowe respondentów ze względu na miejsce zamieszkania



Zmienna miejsce zamieszkania, reprezentowana była przez 174 kobiety (75,3%) pochodzące z miasta oraz 57 kobiet (24,7%) mieszkających na wsi. W grupie mężczyzn także przeważali respondenci z miasta – 84 badanych (73,7%), a 30 ankietowanych (26,3%) wskazało, że pochodzi ze wsi. W ogólnym zestawieniu, najwięcej badanych deklaroowało, że pochodzi z miasta – 258 osób (74,8%). Ze wsi było jedynie 87 badanych (25,2%). Zarówno z podziałem na płeć jak i ogółem w tej kategorii grupa badanych przedstawiała się podobnie. W każdej przeważali małżonkowie pochodzący z miasta.

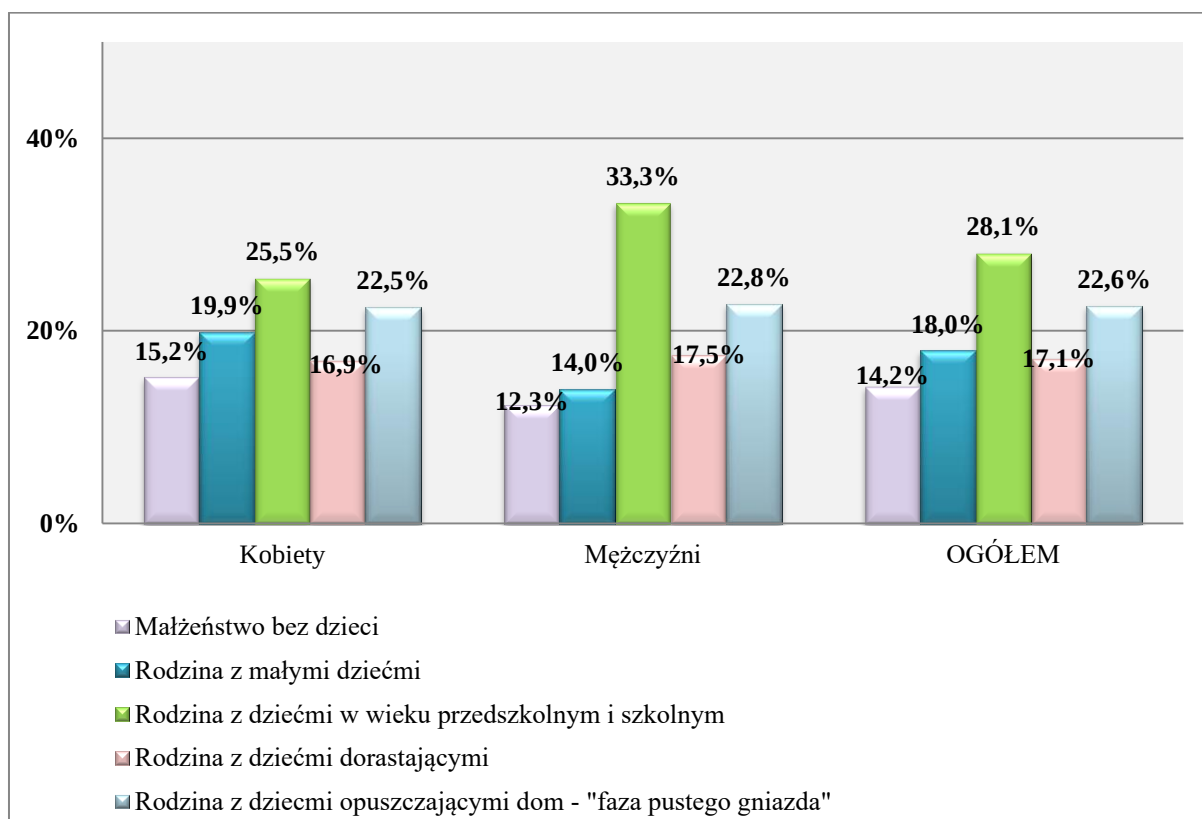
Wykres 3. Zróżnicowanie procentowe respondentów ze względu na wykształcenie



Zbadana grupa respondentów była analizowana także ze względu na deklarowane wykształcenie. Analizując stan ogółu badanych – 246 osób (71,3%) posiada wykształcenie wyższe, 76 osób (22,0%) średnie, 21 osób (6,1%) zawodowe oraz 2 osoby (0,6%) wskazało, że posiada wykształcenie podstawowe (byli to jedynie mężczyźni).

Z danych przedstawionych na wykresie wynika, że grupa badanych małżonków to przede wszystkim osoby wykształcone. W grupie kobiet najwięcej respondentek deklaroowało, że posiada wykształcenie wyższe – 180 osób (77,9%), a najmniej zawodowe – 6 kobiet (2,6%). Z wykształceniem średnim w badaniach wzięło udział 45 kobiet (19,5%). Podobnie wśród mężczyzn, przeważali badani z wykształceniem wyższym – 66 osób (57,9%). Najmniej było mężczyzn z wykształceniem podstawowym – tylko 2 badanych (1,8%). W porównaniu do kobiet – 6 osób (2,6%), w grupie mężczyzn przeważali respondenci z wykształceniem zawodowym – 15 badanych (13,2%). Z wykształceniem średnim na pytania ankietowe odpowiadało 45 kobiet (19,5%) oraz 31 mężczyzn (27,2%).

Wykres 4. *Zróznicowanie procentowe respondentów ze względu na etap życia rodziny*



Każda rodzina żyje i rozwija się jako system⁶⁵⁵. Evelyn Duvall wymienia następujące fazy w cyklu życia rodziny: małżeństwo bez dzieci, rodzina z małymi dziećmi, rodzina

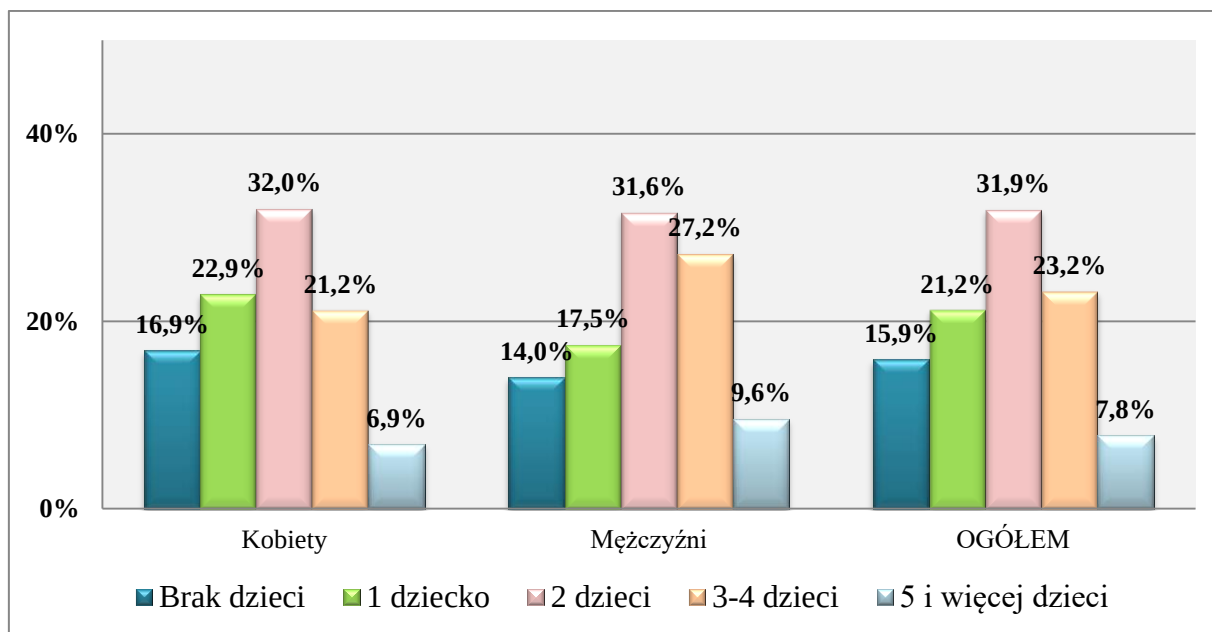
⁶⁵⁵ K. Ostoja-Zawadzka. *Cykl życia rodzinnego*. W: Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny. Red. B. de Barbaro. Kraków 1999 s. 18-19.

z dziećmi w wieku przedszkolnym i szkolnym, rodzina z dziećmi dorastającymi oraz rodzina z dziećmi, które opuszczają dom. Ostatni etap nazywany jest również „fazą pustego gniazda”⁶⁵⁶. Na każdym z etapów więzi małżeńsko-rodzinne kształtują się odmiennie⁶⁵⁷.

Dla omawianej zmiennej, największą grupę małżonków stanowiły osoby z dziećmi w wieku przedszkolnym i szkolnym – 97 osób (28,1%). Sporą grupę stanowili także małżonkowie z dziećmi opuszczającymi dom rodzinny – 78 badanych (22,6%). Na kolejnych miejscach znalazły się osoby z małymi dziećmi – 62 respondentów (18,0%) oraz rodziny z dziećmi dorastającymi – 59 osób (17,1%). Najmniejszą grupę reprezentowali małżonkowie nieposiadający dzieci – 49 osób (14,2%).

Zmienna etap życia rodziny, reprezentowana była przez 59 kobiet (25,5%), z rodzin z dziećmi w wieku przedszkolnym i szkolnym, 52 kobiety (22,5%) znajdujące się w „fazie pustego gniazda”, 46 kobiet (19,9%) z rodzin z małymi dziećmi, 39 kobiet (16,9%), z rodzin z dziećmi dorastającymi oraz przez 35 kobiet (15,2%), które znajdują się w fazie małżeństwa bez dzieci. W porównaniu do kobiet, więcej mężczyzn znajdowało się w grupie rodziców z dzieckiem w wieku przedszkolnym i szkolnym – 38 badanych (33,3%). Omawianą zmienną reprezentowało także 26 mężczyzn (22,8%) będących na etapie „pustego gniazda”, 20 mężczyzn (17,5%) z dziećmi w wieku dorastania oraz 16 mężczyzn (14,0%), z rodzin z małymi dziećmi. Podobnie, jak wśród kobiet, najmniejszą grupę – 14 osób (12,3%), stanowili mężczyźni, którzy deklarowali, że aktualnie znajdują się w fazie „małżeństwo bez dzieci”.

Wykres 5. Zróżnicowanie procentowe respondentów ze względu na liczbę posiadanych dzieci

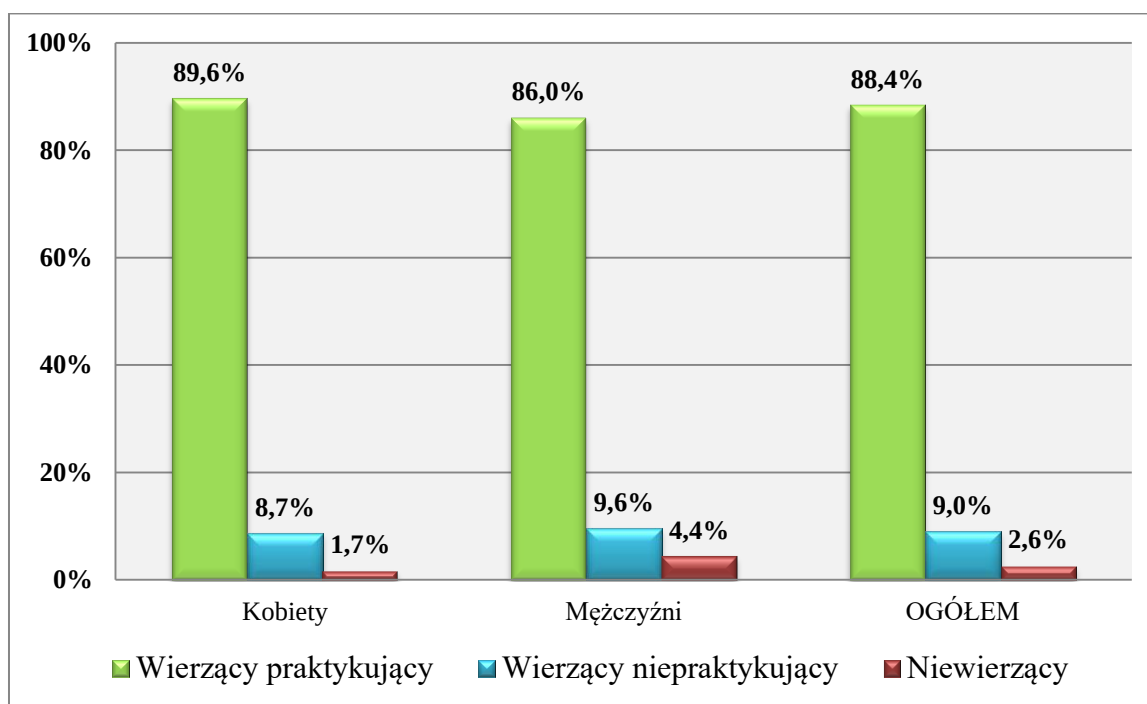


⁶⁵⁶ Zob. E. Rydz. *Psychologia religijności/duchowości rodziny*. W: *Psychologia rodziny*. Red. I. Janicka, H. Liberska. Warszawa 2014 s. 208-209.

⁶⁵⁷ Zob. Ostoj-Zawadzka. *Cykl życia rodzinnego* s. 22-29.

Badaną grupę małżonków poddano również analizie ze względu na liczbę posiadanych dzieci. Dane przedstawione na wykresie wskazują, że wśród badanych najczęściej małżonków posiada 2 dzieci – 110 osób (31,9%). Znaczącą grupę stanowią także osoby, które posiadają 3 lub 4 dzieci – 80 badanych (23,2%). Na kolejnych miejscach znaleźli się małżonkowie, którzy posiadają 1 dziecko – 73 osoby (21,2%) oraz małżonkowie nieposiadający jeszcze dzieci – 55 osób (15,9%). Najmniejszą grupę reprezentowali małżonkowie posiadający 5 i więcej dzieci – 27 ankietowanych (7,8%). W grupie kobiet, najczęściej respondentek wskazało, że posiada 2 dzieci – 74 kobiety (32,0%), a najmniej, że 5 i więcej dzieci – 16 kobiet (6,9%). Podobnie w grupie mężczyzn największą liczbę stanowili badani posiadający 2 dzieci – 36 osób (31,6%), a najmniej deklaroowało, że posiada 5 i więcej dzieci – 11 mężczyzn (9,6%). Uwzględniając płeć badanych, w wynikach metryczkowych, dla pozostałych grup nie wystąpiły znaczące różnice.

Wykres 6. *Zróżnicowanie procentowe respondentów ze względu na religijność*



Zmienna religijność reprezentowana była przede wszystkim przez małżonków, którzy zadeklarowali, że są wierzący i praktykujący, a więc żyją wiarą w codziennym życiu. Takiej odpowiedzi udzieliło 305 respondentów (88,4%). Niewielka grupa badanych przyznała, że należy do osób wierzących niepraktykujących – 31 ankietowanych (9,0%), a najmniejszą grupę respondentów stanowiły osoby niewierzące – jedynie 9 badanych (2,6%). W podziale na płeć wyniki rozkładały się podobnie. Wierzących praktykujących było 207 kobiet (89,6%) oraz 98 mężczyzn (86,0%), zaś wierzących niepraktykujących 20 kobiet (8,7%) oraz

11 mężczyzn (9,6%). Wśród osób niewierzących, w porównaniu do kobiet – 4 osoby (1,7%), większy odsetek stanowili mężczyźni – 5 osób (4,4%).

Przy interpretacji wyników badań, pod uwagę zostały wzięte takie zmienne demograficzne, jak: wiek, płeć, miejsce zamieszkania (w niektórych kategoriach), wykształcenie, a także religijność respondentów jako zmienna pośrednicząca. Ze względu na niewielki odsetek grup, dla zmiennej wykształcenia i zmiennej religijności, nie wzięto pod uwagę osób z wykształceniem podstawowym oraz osób deklarujących się jako niewierzące. Przy obliczeniach statystycznych, pominięto również zmienne etap życia rodziny oraz liczbę posiadanych dzieci, z którymi najczęściej skorelowany jest wiek badanych. Początkowo, planowano sprawdzenie tych zmiennych, jednak ze względu na obszerną ilość materiału, uzyskanego z przeliczeń według zmiennych: płci, wieku, wykształcenia, miejsca zamieszkania i religijności, przeliczenia te nie zostały dokonane.

ROZDZIAŁ IV

METODY REGULACJI POCZĘĆ A WIĘZI MAŁŻEŃSKO-RODZINNE W ŚWIETLE BADAŃ WŁASNYCH

W niniejszym rozdziale zaprezentowano wyniki badań własnych. W pierwszej kolejności zostanie przedstawiona wiedza badanej grupy małżonków dotycząca rozumienia regulacji poczęć. Zostaną omówione kwestie związane z rozróżnianiem poszczególnych rodzajów metod przez badanych oraz korzyści i trudności wynikające ze stosowania naturalnego planowania rodziny i antykoncepcji. Następnie zostaną zaprezentowane wyniki badań dotyczące rozumienia więzi małżeńsko-rodzinnej przez małżonków oraz związek między stosowaniem różnych metod regulacji poczęć a jakością poszczególnych więzi małżeńsko-rodzinnych i dyskusja wyników badań.

Dla potrzeb niniejszej pracy badano także związek zmiennych demograficznych i więzi małżeńsko-rodzinnych, aby potwierdzić lub wykluczyć ich wpływ na uzyskane wyniki badań. Pod uwagę zostały wzięte następujące zmienne demograficzne: wiek, płeć, miejsce zamieszkania, wykształcenie, a także religijność respondentów, którą uznano za zmienną pośredniczącą. Dla zmiennej wieku, płci i miejsca zamieszkania $N = 345$ osób, zaś dla zmiennej wykształcenie i religijność przyjęto $N = 335$ osób. Liczbę 335 uzyskano ze względu na niewielki odsetek małżonków z wykształceniem podstawowym oraz respondentów deklarujących się jako osoby niewierzące, których pominięto w analizie wyników badań. Grupy te nie miały znaczącego wpływu na ogół uzyskanych wyników.

4.1. Wiedza badanych na temat metod regulacji poczęć i ich stosowanie

W ramach badań ankietowych małżonkowie mieli możliwość wykazania się znajomością dotyczącą metod regulacji poczęć. W celu zbadania wiedzy na wskazany temat, w pierwszej kolejności pytano respondentów o to, czym według nich jest regulacja poczęć. Poproszono zatem badanych małżonków o wybranie określeń, które kojarzą im się z regulacją poczęć. Wyniki badań ogółem zaprezentowano poniżej.

Tabela 1. *Rozumienie regulacji poczęć ogółem przez respondentów**

Określenia regulacji poczęć	Ogółem	
	N = 345	%
Naturalne planowanie rodziny	294	85,2%
Obserwacja śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie	228	66,1%
Kalendarzyk małżeński	188	54,5%
Naprotechnologia	119	34,5%
In vitro	55	15,9%
Antykoncepcja	131	38,0%
Metody hormonalne	96	27,8%
Metody chemiczne	57	16,5%
Metody mechaniczne	69	20,0%
Aborcja	36	10,4%
Sterylizacja	48	13,9%
Inne	5	1,4%

* Tabele od 1 do 7 dotyczące rozumienia regulacji poczęć w grupie respondentów nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

Respondenci kojarzą najczęściej regulację poczęć z naturalnym planowaniem rodziny (NPR). W grupie badanych 85,2% wskazało na tę metodę. Na drugim miejscu małżonkowie wybierali najczęściej obserwację śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie (66,1%). Kolejno na dalszych pozycjach pojawiały się określenia: kalendarzyk małżeński (54,5%), antykoncepcja (38,0%), naprotechnologia (34,5%), metody hormonalne (27,8%), metody mechaniczne (20%) oraz metody chemiczne (16,5%).

Wyniki wskazują, że duża część badanych rozumie regulację poczęć jako naturalne planowanie rodziny, co jest zgodne z nauczaniem Kościoła. Znacząco mniejsza część grupy wiąże regulację poczęć z ubezplodnieniem czasowym, jakim jest antykoncepcja (38,0%) oraz z nieodwracalnym, a więc sterylizacją (13,9%). Liczba wskazań na ten temat, podanych przez znaczący odsetek grupy, jest zjawiskiem niekorzystnym z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin i stanowi dla niego wyzwanie duszpasterskie w postaci działań korekcyjnych lub naprawczych.

Odrębną moralnie kwestią, jest uznawanie technik sztucznie wspomaganej prokreacji (in vitro – 15,9%) za metody regulacji poczęć. Na szczególną uwagę zasługuje także kojarzenie przez część grupy (10,4%) aborcji z regulacją poczęć, którą Kościół jednoznacznie odrzuca, kwalifikując ją w kategorii zabójstwa. Sumując omawiane wskazania (26,3%) można stwierdzić, że ich poziom jest niepokojącym zjawiskiem. Jego przyczyn można upatrywać w braku odpowiedniej wiedzy na temat metod regulacji poczęć. Może to świadczyć także o braku dostatecznego zaangażowania części badanych w zdobywaniu rzetelnej wiedzy w omawianej kwestii. Przyczyna kojarzenia aborcji, sterylizacji oraz in vitro z regulacją poczęć może wynikać również z dezinformacji medialnej oraz błędnych informacji przekazywanych przez personel medyczny różnych szczebli, rozpowszechnianych na wielu etapach kontaktu z pacjentem⁶⁵⁸.

Obecnie zostaną przedstawione zmienne, które mogą mieć wpływ na stan wiedzy dotyczący regulacji poczęć wśród respondentów. W pierwszej kolejności zaprezentowano związek między wiedzą a wiekiem badanych. Wyniki obrazuje tabela 2.

Tabela 2. *Rozumienie regulacji poczęć a wiek respondentów*

Określenia regulacji poczęć	Wiek						Chi- kwadrat	df	p
	19-25 lat		26-40 lat		41-60 lat				
	N	%	N	%	N	%			
Naturalne planowanie rodziny	24	88,9%	144	87,3%	126	82,4%	1,839 ^a	2	0,399
Obserwacja śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie	21	77,8%	119	72,1%	88	57,5%	9,342 ^a	2	0,009
Kalendarzyk małżeński	17	63,0%	96	58,2%	75	49,0%	3,535 ^a	2	0,171
Naprotechnologia	12	44,4%	67	40,6%	40	26,1%	8,632 ^a	2	0,013
In vitro	8	29,6%	32	19,4%	15	9,8%	9,544 ^a	2	0,008
Antykoncepcja	14	51,9%	66	40,0%	51	33,3%	3,894 ^a	2	0,143
Metody hormonalne	12	44,4%	50	30,3%	34	22,2%	6,609 ^a	2	0,037
Metody chemiczne	8	29,6%	34	20,6%	15	9,8%	10,366 ^a	2	0,006
Metody mechaniczne	10	37,0%	37	22,4%	22	14,4%	8,525 ^a	2	0,014
Aborcja	3	11,1%	22	13,3%	11	7,2%	3,221 ^a	2	0,200
Sterylizacja	7	25,9%	24	14,5%	17	11,1%	4,311 ^a	2	0,116
Inne	0	0,0%	3	1,8%	2	1,3%	0,576 ^a	2	0,750

Zmienna wieku różnicuje wyniki badań w kategoriach niektórych wskazań. Średnie różnice statystyczne widoczne są w kilku kategoriach. Małżonkowie w wieku 19-25 lat częściej kojarzą regulację poczęć z metodami chemicznymi (Chi-kwadrat = 10,366^a; $p = 0,006$), z obserwacją śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie (Chi kwadrat = 9,342^a; $p = 0,009$), a także z in vitro (Chi-kwadrat = 9,544^a; $p = 0,008$), niż małżonkowie

⁶⁵⁸ W środowiskach medycznych środki wczesnoporonne określane są często jako środki antykoncepcyjne, a aborcja jako „zabieg” uznawana jest do pewnego okresu życia dziecka w łonie matki.

w wieku 41-60 lat. Średnie różnice statystyczne występują także w odniesieniu do naprotechnologii (Chi kwadrat = 8,632^a; $p = 0,013$) oraz wyboru poszczególnych grup metod antykoncepcyjnych. Osoby zaliczające się do najmłodszej grupy wiekowej częściej, niż osoby z pozostałych grup wiekowych kojarzą z regulacją poczęć: metody mechaniczne (Chi kwadrat = 8,525^a; $p = 0,014$) oraz metody hormonalne (Chi kwadrat = 6,609^a; $p = 0,037$).

Regulacja poczęć, w pierwszej kolejności kojarzy się małżonkom z naturalnym planowaniem rodziny. W każdej grupie wiekowej respondenci wybierali to skojarzenie najczęściej: 88,9% w przedziale wiekowym 19-25 lat, 87,3% w przedziale wiekowym 26-40 lat i 82,4% przez osoby w wieku od 41 do 60 lat. Niezależnie od wieku małżonkowie najmniej kojarzą regulację poczęć z aborcją: 19-25 lat (11,1%), 26-40 lat (13,3%) oraz 41-60 lat (7,2%), co wydaje się optymistyczne.

W przedziale wiekowym 19-25 lat 29,6% osób kojarzy regulację poczęć z in vitro, 25,9% ze sterylizacją, a 11,1% z aborcją. Wśród małżonków w wieku 26-40 lat: 19,4% przypisuje in vitro do regulacji poczęć, 14,5% sterylizację, a 13,3% aborcję. Najmniejszy odsetek osób w przedziale wiekowym 41-60 lat kojarzy regulację poczęć ze sterylizacją (11,1%), 9,8% z in vitro, a tylko 7,2% z aborcją.

Na rozumienie regulacji poczęć może wpływać płeć respondentów. Sprawdzono zatem jak zagadnienie to rozumiane jest przez kobiety, a jak przez mężczyzn. W poniższej tabeli przedstawiono związek między wiedzą dotyczącą regulacji poczęć a płcią respondentów.

Tabela 3. Rozumienie regulacji poczęć a płeć respondentów

Określenia regulacji poczęć	Płeć				Chi-kwadrat	df	p
	Kobieta		Mężczyzna				
	N	%	N	%			
Naturalne planowanie rodziny	203	87,9%	91	79,8%	3,931 ^a	1	0,047
Obserwacja śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie	173	74,9%	55	48,2%	24,182 ^a	1	0,000
Kalendarzyk małżeński	123	53,2%	65	57,0%	0,438 ^a	1	0,508
Naprotechnologia	90	39,0%	29	25,4%	6,177 ^a	1	0,013
In vitro	36	15,6%	19	16,7%	0,067 ^a	1	0,796
Antykoncepcja	84	36,4%	47	41,2%	0,767 ^a	1	0,381
Metody hormonalne	68	29,4%	28	24,6%	0,904 ^a	1	0,342
Metody chemiczne	39	16,9%	18	15,8%	0,066 ^a	1	0,797
Metody mechaniczne	47	20,3%	22	19,3%	0,052 ^a	1	0,819
Aborcja	23	10,0%	13	11,4%	0,171 ^a	1	0,679
Sterylizacja	28	12,1%	20	17,5%	1,874 ^a	1	0,171
Inne	4	1,7%	1	0,9%	0,390 ^a	1	0,532

Zmienna płci różnicuje rozumienie niektórych kategorii wskazań dotyczących regulacji poczęć. Bardzo istotna różnica statystyczna ze względu na płeć dotyczy kategorii obserwacji podstawowych wskaźników płodności (Chi kwadrat = 24,182^a; $p = 0,000$).

Kobiety ponadto częściej wskazują na naprotechnologię i NPR jako metody regulacji poczęć. W przypadku tych wskazań widoczne są istotne różnice statystyczne: naprotechnologia (Chi-kwadrat = 6,177^a; $p = 0,013$) oraz naturalne planowanie rodziny (Chi-kwadrat = 3,931^a; $p = 0,047$).

Kobiety najczęściej kojarzą regulację poczęć z naturalnym planowaniem rodziny (87,9%), a najrzadziej z aborcją (10,0%). W grupie mężczyzn naturalne planowanie rodziny także pojawia się na pierwszym miejscu wśród skojarzeń dotyczących regulacji poczęć (79,8%), podobnie jak najrzadziej aborcja (11,4%).

W analizie wyników badań dla tego zagadnienia, wzięto pod uwagę również miejsce zamieszkania respondentów, zakładając, że może ono różnicować ich wiedzę. Wyniki badań w tabeli 4. pokazują związek między wiedzą małżonków na temat regulacji poczęć a ich miejscem zamieszkania.

Tabela 4. Rozumienie regulacji poczęć a miejsce zamieszkania respondentów

Określenia regulacji poczęć	Miejsce zamieszkania				Chi- kwadrat	df	p
	Miasto		Wieś				
	N	%	N	%			
Naturalne planowanie rodziny	217	84,1%	77	88,5%	0,999 ^a	1	0,318
Obserwacja śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie	171	66,3%	57	65,5%	0,017 ^a	1	0,897
Kalendarzyk małżeński	138	53,5%	50	57,5%	0,416 ^a	1	0,519
Naprotechnologia	88	34,1%	31	35,6%	0,067 ^a	1	0,796
In vitro	40	15,5%	15	17,2%	0,147 ^a	1	0,702
Antykoncepcja	105	40,7%	26	29,9%	3,229 ^a	1	0,072
Metody hormonalne	72	27,9%	24	27,6%	0,003 ^a	1	0,954
Metody chemiczne	43	16,7%	14	16,1%	0,016 ^a	1	0,901
Metody mechaniczne	55	21,3%	14	16,1%	1,110 ^a	1	0,292
Aborcja	29	11,2%	7	8,0%	0,710 ^a	1	0,399
Sterylizacja	40	15,5%	8	9,2%	2,162 ^a	1	0,141
Inne	5	1,9%	0	0,0%	1,711 ^a	1	0,191

Wyniki zawarte w tabeli wskazują, że miejsce zamieszkania respondentów nie różnicuje wiedzy na temat regulacji poczęć. 84,1% małżonków z miasta i 88,5% ze wsi kojarzy regulację poczęć z naturalnym planowaniem rodziny. Ankietowani deklarujący swoje zamieszkanie w mieście kojarzą również regulację poczęć z obserwacją śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie – 66,3%, z kalendarzykiem małżeńskim – 53,5% oraz z antykoncepcją – 40,7%. W dalszej kolejności badani z miasta zaznaczali naprotechnologię – 34,1%, metody hormonalne – 27,9%, metody mechaniczne – 21,3% oraz metody chemiczne – 16,7%.

Dla miejsca zamieszkania można jedynie dostrzec tendencję dotyczącą wskazywania antykoncepcji jako metody regulacji poczęć. Badania pokazują, że większy jest odsetek

małżonków z miasta, którzy kojarzą regulację poczęć z antykoncepcją – 40,7%, a mniejszy jest odsetek wśród respondentów pochodzących ze wsi – 29,9% (Chi-kwadrat = 3,229^a; $p = 0,072$).

Przy badaniu wiedzy małżonków odnoszącej się do regulacji poczęć wzięto pod uwagę również wykształcenie respondentów. Wyniki przedstawia poniższa tabela.

Tabela 5. Rozumienie regulacji poczęć a wykształcenie respondentów

Określenia regulacji poczęć	Wykształcenie						Chi-kwadrat	df	p
	Zawodowe		Średnie		Wyższe				
	N	%	N	%	N	%			
Naturalne planowanie rodziny	19	90,5%	62	83,8%	208	86,7%	0,732 ^a	2	0,694
Obserwacja śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie	4	19,0%	44	59,5%	176	73,3%	28,037 ^a	2	0,000
Kalendarzyk małżeński	10	47,6%	37	50,0%	136	56,7%	1,458 ^a	2	0,482
Naprotechnologia	3	14,3%	16	21,6%	99	41,3%	13,855 ^a	2	0,001
In vitro	2	9,5%	3	4,1%	47	19,6%	11,017 ^a	2	0,004
Antykoncepcja	5	23,8%	19	25,7%	100	41,7%	7,879 ^a	2	0,019
Metody hormonalne	0	0,0%	12	16,2%	81	33,8%	17,281 ^a	2	0,000
Metody chemiczne	0	0,0%	5	6,8%	50	20,8%	12,568 ^a	2	0,002
Metody mechaniczne	0	0,0%	7	9,5%	60	25,0%	14,139 ^a	2	0,001
Aborcja	0	0,0%	6	8,1%	29	12,1%	3,569 ^a	2	0,168
Sterylizacja	0	0,0%	6	8,1%	39	16,3%	6,701 ^a	2	0,035
Inne	0	0,0%	1	1,4%	4	1,7%	0,378 ^a	2	0,828

Posiadane wykształcenie mocno różnicuje wiedzę dotyczącą regulacji poczęć w grupie badanych. Bardzo istotne różnice statystyczne występują w przypadku takich kategorii jak: obserwacja śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie (Chi-kwadrat = 28,037^a; $p = 0,000$), metody hormonalne (Chi-kwadrat = 17,281^a; $p = 0,000$) oraz naprotechnologia (Chi-kwadrat = 13,855^a; $p = 0,001$) i metody mechaniczne (Chi-kwadrat = 14,139^a, $p = 0,001$). Obserwacja podstawowych wskaźników płodności najczęściej wskazywana była przez osoby z wykształceniem wyższym (73,3%), a najrzadziej przez małżonków z wykształceniem zawodowym (19,0%). Wśród osób z wykształceniem średnim wskazanie to występowało również często (59,5%). Podobnie metody hormonalne były wskazywane najczęściej przez respondentów z wykształceniem wyższym (33,8%), jednak tej kategorii nie wybierały osoby deklarujące swoje wykształcenie na poziomie zawodowym. U osób z wykształceniem średnim wystąpiło jedynie 16,2% wskazań. Małżonkowie z wykształceniem zawodowym najczęściej wskazywali na NPR jako metodę regulacji poczęć (90,5%), jednak wiedza ta nie potwierdza się w wyborze szczegółowych metod.

Istotne różnice statystyczne widoczne są w przypadku takich kategorii, jak: metody chemiczne (Chi-kwadrat = 12,568^a; $p = 0,002$) oraz in vitro (Chi-kwadrat = 11,017^a; $p = 0,004$). Małe różnice statystyczne występują w przypadku wyboru takich kategorii jak:

antykoncepcja (Chi-kwadrat = 7,879^a; $p = 0,019$) oraz sterylizacja (Chi-kwadrat = 6,701^a; $p = 0,035$). W przypadku antykoncepcji lepszą wiedzę mają małżonkowie z wykształceniem wyższym (41,7%), w porównaniu do respondentów z wykształceniem zawodowym (23,8%). Podobnie w odniesieniu do wyboru sterylizacji – kategoria ta wskazywana była najczęściej przez osoby z wykształceniem wyższym (16,1%). Metody chemiczne wskazywane były o wiele częściej przez osoby z wykształceniem wyższym (20,8%), w porównaniu do małżonków do małżonków z wykształceniem zawodowym (ta kategoria nie była wybierana) i średnim (6,8%). Większą znajomością *in vitro* wykazały się osoby z wykształceniem wyższym (19,6%), w porównaniu do osób z wykształceniem zawodowym (9,5%).

Wśród osób z wykształceniem zawodowym 90,5% kojarzy regulację poczęć z NPR, 47,6% z kalendarzykiem małżeńskim, 23,8% z antykoncepcją oraz 19,0% z obserwacją śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie. W tej grupie ankietowani zaznaczali także Naprotechnologię – 14,3% oraz *in vitro* – 9,5%.

Małżonkowie z wykształceniem średnim oraz małżonkowie z wykształceniem wyższym wybierali wszystkie z pośród podanych wskaźników regulacji poczęć. We wszystkich grupach, w pierwszej kolejności wskazywane było określenie naturalne planowanie rodziny. W grupie respondentów z wykształceniem średnim 25,7% badanych wskazywało na antykoncepcję, jako metodę regulacji poczęć, 16,2% utożsamia metody hormonalne z tym zagadnieniem, 6,8% metody chemiczne, a 9,5% wskazuje na metody mechaniczne. Badania pokazują, że w przeciwieństwie do osób z wykształceniem średnim, ankietowani z wykształceniem wyższym, częściej utożsamiają regulację poczęć z metodami hormonalnymi – 33,8%, z metodami chemicznymi – 20,8%, a także z metodami mechanicznymi – 25,0%.

Do analizy omawianego zagadnienia wzięto pod uwagę również religijność badanych. Założono bowiem, że zmienna pośrednicząca jest różnicująca dla posiadanej wiedzy małżonków na temat regulacji poczęć. po przebadaniu tej zmiennej uzyskano podobne wyniki badań, które obrazuje tabela 6.

Tabela 6. Rozumienie regulacji poczęć a religijność respondentów

Określenia regulacji poczęć	Religijność				Chi-kwadrat	df	p
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący				
	N	%	N	%			
Naturalne planowanie rodziny	269	88,5%	20	64,5%	13,645 ^a	1	0,000
Obserwacja śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie	208	68,4%	16	51,6%	3,587 ^a	1	0,058
Kalendarzyk małżeński	161	53,0%	22	71,0%	3,680 ^a	1	0,055
Naprotechnologia	113	37,2%	5	16,1%	5,459 ^a	1	0,019
In vitro	43	14,1%	9	29,0%	4,755 ^a	1	0,029

Antykoncepcja	100	32,9%	24	77,4%	23,921 ^a	1	0,000
Metody hormonalne	77	25,3%	16	51,6%	9,691 ^a	1	0,002
Metody chemiczne	45	14,8%	10	32,3%	6,246 ^a	1	0,012
Metody mechaniczne	58	19,1%	9	29,0%	1,742 ^a	1	0,187
Aborcja	29	9,5%	6	19,4%	2,897 ^a	1	0,089
Sterylizacja	36	11,8%	9	29,0%	7,149 ^a	1	0,008
Inne	5	1,6%	0	0,0%	0,518 ^a	1	0,472

Wyniki badań pokazują, że istnieje silny związek między religijnością respondentów a posiadaną przez nich wiedzą na temat regulacji poczęć. Dla niektórych kategorii zmienna ta ma bardzo istotne znaczenie. Naturalne planowanie rodziny (Chi-kwadrat = 13,645^a; $p = 0,000$) częściej wskazywane było jako metoda regulacji poczęć przez małżonków wierzących praktykujących, niż przez małżonków deklarujących się jako wierzący niepraktykujący. Z kolei na antykoncepcję (Chi-kwadrat = 23,921^a; $p = 0,000$) jako metodę regulacji poczęć częściej wskazywały osoby wierzące niepraktykujące.

Istotne różnice statystyczne występują w przypadku kilku kategorii. Małżonkowie wierzący praktykujący częściej wskazują na Naprotechnologię jako metodę regulacji poczęć (Chi-kwadrat = 5,459^a; $p = 0,019$). Natomiast kategoriami częściej wybieranymi przez osoby wierzące niepraktykujące były: metody chemiczne (Chi-kwadrat = 6,246^a; $p = 0,012$), metody hormonalne (Chi-kwadrat = 9,691^a; $p = 0,002$), in vitro (Chi-kwadrat = 4,755^a; $p = 0,029$) oraz sterylizacja (Chi-kwadrat = 7,149^a; $p = 0,008$).

W wynikach powyższej tabeli można dostrzec również pewne tendencje związane z wyborem niektórych kategorii. Kalendarzyk małżeński (Chi-kwadrat = 3,680^a; $p = 0,055$) występuje częściej u osób wierzących niepraktykujących (71,0%), niż u wierzących praktykujących (53,0%). Obserwacja śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie (Chi-kwadrat = 3,587^a; $p = 0,058$) była częściej wskazywana przez małżonków wierzących praktykujących (68,4%), w porównaniu do osób deklarujących się jako niepraktykujące (51,6%).

Wśród małżonków wierzących praktykujących 88,5% wskazywało na NPR jako metodę regulacji poczęć, a 37,2% na naprotechnologię. Dla porównania, 64,5% respondentów wierzących niepraktykujących kojarzy regulację poczęć z NPR, a jedynie 16,1% z naprotechnologią.

Stosowanie poszczególnych metod regulacji poczęć może decydować o rozumieniu regulacji poczęć. Sprawdzono zatem, czy istnieje taki związek. Wyniki obrazuje tabela poniżej.

Tabela 7. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a rozumienie regulacji poczęć

Określenia regulacji poczęć	Stosowana regulacja poczęć								Chi-kwadrat	df	p
	NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuję metod				
	N	%	N	%	N	%	N	%			
Naturalne planowanie rodziny	143	94,1%	32	64,0%	26	92,9%	88	83,0%	30,237 ^a	3	0,000
Obserwacja śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie	125	82,2%	25	50,0%	15	53,6%	59	55,7%	30,771 ^a	3	0,000
Kalendarzyk małżeński	68	44,7%	31	62,0%	22	78,6%	63	59,4%	14,565 ^a	3	0,002
Naprotechnologia	73	48,0%	9	18,0%	7	25,0%	29	27,4%	21,604 ^a	3	0,000
In vitro	20	13,2%	8	16,0%	6	21,4%	18	17,0%	1,577 ^a	3	0,665
Antykoncepcja	47	30,9%	33	66,0%	14	50,0%	30	28,3%	25,946 ^a	3	0,000
Metody hormonalne	34	22,4%	21	42,0%	9	32,1%	29	27,4%	7,548 ^a	3	0,056
Metody chemiczne	24	15,8%	11	22,0%	5	17,9%	15	14,2%	1,622 ^a	3	0,654
Metody mechaniczne	30	19,7%	14	28,0%	5	17,9%	18	17,0%	2,696 ^a	3	0,441
Aborcja	14	9,2%	6	12,0%	2	7,1%	13	12,3%	1,081 ^a	3	0,782
Sterylizacja	21	13,8%	10	20,0%	4	14,3%	10	9,4%	3,357 ^a	3	0,340
Inne	3	2,0%	0	0,0%	0	0,0%	2	1,9%	1,538 ^a	3	0,674

Dane w tabeli wskazują, że stosowanie metod regulacji poczęć różnicuje rozumienie regulacji poczęć w kilku kategoriach. Bardzo istotne różnice statystyczne wystąpiły w przypadku czterech kategorii wyboru. Małżonkowie stosujący naturalne planowanie rodziny częściej, niż osoby stosujące antykoncepcję kojarzą regulację poczęć z takimi określeniami, jak: naturalne planowanie rodziny (Chi-kwadrat = 30,237^a; $p = 0,000$), obserwacja śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie (Chi-kwadrat = 30,771^a; $p = 0,000$) oraz naprotechnologia (Chi-kwadrat = 21,604^a; $p = 0,000$). Z kolei na antykoncepcję, jako metodę regulacji poczęć częściej wskazywały osoby, które stosują ją na co dzień, w porównaniu do tych małżonków, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć (Chi-kwadrat = 25,946^a; $p = 0,000$).

Średnia różnica statystyczna widoczna jest dla jednej kategorii. Respondenci, którzy stosują metody mieszane częściej, niż osoby stosujące NPR uznawali kategorię „kalendarzyk małżeński” za metodę regulacji poczęć (Chi-kwadrat = 14,565^a; $p = 0,002$). W tabeli dostrzec można również jedną tendencję. Metody hormonalne częściej wybierane były przez małżonków stosujących antykoncepcję, niż przez badanych, którzy stosują metody NPR (Chi-kwadrat = 7,548^a; $p = 0,056$).

Naturalne planowanie rodziny było najczęściej wybieraną kategorią wśród małżonków stosujących NPR (94,1%), metody mieszane (92,9%) oraz przez tych, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć (83,0%). Z kolei małżonkowie, którzy stosują metody antykoncepcyjne najczęściej wskazywali na antykoncepcję (66,0%), jako metodę regulacji

poczęć, a najrzadziej na aborcję (12,0%). Aborcję najrzadziej wybierali także respondenci stosujący NPR (9,2%) oraz metody mieszane (7,1%). Wśród małżonków, którzy nie stosują żadnej regulacji poczęć, najmniej uznawaną za regulację poczęć okazała się sterylizacja (9,2%).

W kategorii odpowiedzi „inne” (1,4%) pojawiły się pojedyncze przykłady, które wskazują na szczegółowe posiadanie wiedzy dotyczącej regulacji poczęć u niektórych ankietowanych. Odpowiedzi tych najczęściej udzielały kobiety (wykształcenie wyższe) pochodzące z miasta, w wieku od 26 do 40 lat i deklarujące się jako osoby wierzące praktykujące. Wszystkie stosują metody naturalnego planowania rodziny. Wskazywały m.in. na: „metodę polską” (K-264), „metodę angielską” (K-264), „metodę Rötzera” (K-232) oraz „metodę Billingsów” (K-264) i „metody rozpoznawania płodności” (K-238).

Dwie odpowiedzi świadczyły o niezrozumieniu zagadnienia, poprzez podanie sformułowania „brak wiary”. Takiej odpowiedzi udzieliła 1 kobieta (K-133) i 1 mężczyzna (K-134), oboje w wieku 41-60 lat, niestosujący żadnych metod regulacji poczęć. W tym przypadku, podanie tej samej kategorii może odnosić się do pary małżeńskiej.

Metody naturalnej regulacji poczęć pozwalają małżonkom zaplanować najbardziej optymalny czas poczęcia dziecka. Służą również odłożeniu poczęcia w sytuacji, w której wiązałoby się ono ze szczególnymi trudnościami natury zdrowotnej, społecznej czy ekonomicznej.

W celu zbadania wiedzy małżonków dotyczącej metod regulacji poczęć, poproszono także badanych, aby spośród podanych w tabeli 8. nazw poszczególnych metod regulacji poczęć wybrali tylko te, które według ich wiedzy i znajomości należą do metod naturalnego planowania rodziny (NPR). Wyniki zaprezentowano poniżej.

Tabela 8. Rozróżnianie metod naturalnej regulacji poczęć ogółem przez respondentów*

Nazwa metody	Ogółem	
	N = 345	%
Metoda owulacyjna Billingsa	184	53,3%
Model Creightona	77	22,3%
Metoda Rötzera	90	26,1%
Metoda CCL (Kippleyów)	42	12,2%
Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”)	168	48,7%
Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda niemiecka”)	36	10,4%
Metoda termiczna	150	43,5%
Metoda termiczna ścisła	52	15,1%
Metoda Standard Days	10	2,9%
Metoda TwoDay	7	2,0%
Metoda Marquette	5	1,4%
Metoda Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej (tzw. Metoda LAM)	88	25,5%
Tabletki hormonalne jednoskładnikowe	20	5,8%
Tabletki hormonalne dwuskładnikowe	19	5,5%

Zastrzyki	8	2,3%
Implanty	6	1,7%
Plastry antykoncepcyjne	21	6,1%
Pigułka „dzień po”	12	3,5%
Kremy plemnikobójcze	10	2,9%
Pianki plemnikobójcze	12	3,5%
Żele plemnikobójcze	10	2,9%
Globulki dopochwowe	11	3,2%
Gąbki dopochwowe	5	1,4%
Kalendarzyk małżeński	187	54,2%
Elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona	66	19,1%
Mikroskopowe testery płodności: PG 35, Diana, PC 2000	17	4,9%
Testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovunque, Clearplan, One Step LH	32	9,3%
Prezerwatywa	43	12,5%
Wkładka domaciczna (spirala)	17	4,9%
Kapturek naszyjkowy (diafragma)	9	2,6%
Stosunek przerywany	70	20,3%
Inne	1	0,3%
Nie znam żadnych metod	5	1,4%

* Tabele od 8 do 12 dotyczące rozróżniania metod naturalnej regulacji poczęć w grupie respondentów nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

Wyniki pokazują, że badani nie mają właściwie ugruntowanej wiedzy na wskazany temat. Część osób nie rozróżnia prawidłowo metod naturalnej regulacji poczęć, ponieważ wśród wyborów, oprócz metod NPR, znalazły się również metody antykoncepcyjne, a nawet wczesnoporonne – wkładka wewnątrzmaciczna (4,9%) oraz pigułka „dzień po” (3,5%).

W ogólnym zestawieniu najczęściej wybieraną metodą naturalnej regulacji poczęć jest kalendarzyk małżeński (54,2%), który obecnie uznawany jest jedynie za metodę historyczną, dającą podwaliny pod nauczane i stosowane współcześnie metody naturalnego planowania rodziny. Można zatem stwierdzić, że prawdopodobnie ankietowani nie mają dostatecznej wiedzy na ten temat, jednak ze względu na pierwszeństwo metody kalendarzowej w historii powstawania kolejnych metod NPR, zasadna wydaje się jej znajomość u ponad 50% badanych. Na drugim miejscu ankietowani najczęściej wskazywali na metodę owulacyjną Billingsa (53,3%), a na trzecim metodę Objawowo-Termiczną Podwójnego Sprawdzenia – tzw. „metodę angielską” (48,7%).⁶⁵⁹ Dalej wybierano metodę termiczną (43,5%) oraz metodę Rötzera (26,1%) i Metodę Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej – Metodę LAM (25,5%). Ankietowanym znana jest również współcześnie stosowana metoda Naprotechnologii – Model Creightona (22,3%).

Za metodę naturalnej regulacji poczęć respondenci uznają również stosunek przerywany – 20,3% badanych wskazało tę kategorię. Przydzielenie stosunku przerywanego

⁶⁵⁹ Metoda angielska nauczana jest przez wiele ośrodków NPR w Polsce i na świecie. Propagowana jest nie tylko przez nauczycieli NPR, ale także przez doradców życia rodzinnego w poradniach naturalnego planowania rodziny oraz przez ośrodki, referaty i wydziały duszpasterstwa rodzin.

do naturalnej regulacji poczęć, wskazuje na brak znajomości tego zagadnienia. Stosunek przerywany jest bowiem działaniem antykoncepcyjnym, które mimo braku stosowania sztucznej bariery mechanicznej, hormonalnej, czy chemicznej, prowadzi do oddzielenia funkcji jednoczącej i prokreacyjnej w akcie małżeńskim.

Ponad 19% badanych umieszcza w grupie metod NPR także elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona. Na dalszych miejscach pojawiła się metoda termiczna ścisła (15,1%) oraz prezerwatywa (12,5%)⁶⁶⁰ i Metoda CCL Kippleyów (12,2%). Niewiele ponad 10% osób uważa za metodę naturalnej regulacji poczęć Zmodyfikowaną Metodę Podwójnego Sprawdzenia – „metodę niemiecką”, a 9,3% umieszcza w tej grupie metod testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovuquick, Clearplan, One Step LH.

Dla nielicznej grupy respondentów metodami naturalnej regulacji poczęć są: plastry antykoncepcyjne (6,1%) tabletki hormonalne jednoskładnikowe (5,8%) oraz tabletki dwuskładnikowe (5,5%). Jednocześnie 4,9% uważa za te metody mikroskopowe testery płodności: PG 35, Diana, PC 2000, pianki plemnikobójcze (3,5%), globulki dopochwowe (3,2%), kremy plemnikobójcze i żele plemnikobójcze (po 2,9% dla każdej kategorii) oraz jedną z nowszych metod NPR – Metodę Standard Days (także jedynie 2,9%). Na ostatnich miejscach wybierano: kapturek naszyjkowy (2,6%), zastrzyki (2,3%), a także Metodę TwoDay (2,0%), implanty (1,7%), Metodę Marquette (1,4%) oraz gąbki dopochwowe (również 1,4%). Jedynie 1,4% badanych zadeklarowało, że nie zna żadnych metod naturalnej regulacji poczęć.

Przyporządkowanie metod antykoncepcyjnych do grupy metod naturalnej regulacji poczęć wskazuje na brak rzetelnej wiedzy w rozróżnianiu poszczególnych metod. Pozytywne wydaje się to, że jedynie niewielki odsetek respondentów przydzielił metody antykoncepcyjne i wczesnoporonne do metod NPR. Istnieje jednak pewne niebezpieczeństwo, że niewłaściwie ugruntowana wiedza będzie propagowana w środowisku życia badanych.

Kobiety i mężczyźni mogą inaczej rozróżniać poszczególne metody regulacji poczęć. Sprawdzono, czy istnieje związek między umiejętnością rozróżniania metod naturalnego planowania rodziny a płcią respondentów. Wyniki przedstawia tabela 9.

⁶⁶⁰ Wskazywanie na prezerwatywę jako metodę naturalnej regulacji poczęć świadczy o niskiej znajomości metod regulacji poczęć wśród tych badanych, którzy wybierali tę odpowiedź. Prezerwatywa należy bowiem do mechanicznych metod antykoncepcyjnych.

Tabela 9. Rozróżnianie metod naturalnej regulacji poczęć a płeć respondentów

Nazwa metody	Płeć				Chi-kwadrat	df	p
	Kobieta		Mężczyzna				
	N	%	N	%			
Metoda owulacyjna Billingsa	142	61,5%	42	36,8%	18,604 ^a	1	0,000
Model Creightona	63	27,3%	14	12,3%	9,895 ^a	1	0,002
Metoda Rötzera	73	31,6%	17	14,9%	11,026 ^a	1	0,001
Metoda CCL (Kippleyów)	38	16,5%	4	3,5%	11,957 ^a	1	0,001
Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”)	135	58,4%	33	28,9%	26,578 ^a	1	0,000
Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda niemiecka”)	33	14,3%	3	2,6%	11,093 ^a	1	0,001
Metoda termiczna	109	47,2%	41	36,0%	3,911 ^a	1	0,048
Metoda termiczna ścisła	46	19,9%	6	5,3%	12,798 ^a	1	0,000
Metoda Standard Days	10	4,3%	0	0,0%	5,082 ^a	1	0,024
Metoda TwoDay	6	2,6%	1	0,9%	1,136 ^a	1	0,286
Metoda Marquette	5	2,2%	0	0,0%	2,504 ^a	1	0,114
Metoda Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej (tzw. Metoda LAM)	73	31,6%	15	13,2%	13,665 ^a	1	0,000
Tabletki hormonalne jednoskładnikowe	17	7,4%	3	2,6%	3,124 ^a	1	0,077
Tabletki hormonalne dwuskładnikowe	16	6,9%	3	2,6%	2,706 ^a	1	0,100
Zastrzyki	8	3,5%	0	0,0%	4,042 ^a	1	0,044
Implanty	6	2,6%	0	0,0%	3,013 ^a	1	0,083
Plastry antykoncepcyjne	17	7,4%	4	3,5%	1,980 ^a	1	0,159
Pigułka „dzień po”	9	3,9%	3	2,6%	0,364 ^a	1	0,547
Kremy plemnikobójcze	9	3,9%	1	0,9%	2,472 ^a	1	0,116
Pianki plemnikobójcze	10	4,3%	2	1,8%	1,507 ^a	1	0,220
Żele plemnikobójcze	9	3,9%	1	0,9%	2,472 ^a	1	0,116
Gąbulki dopochwowe	10	4,3%	1	0,9%	2,946 ^a	1	0,086
Gąbki dopochwowe	5	2,2%	0	0,0%	2,504 ^a	1	0,114
Kalendarzyk małżeński	115	49,8%	72	63,2%	5,500 ^a	1	0,019
Elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona	55	23,8%	11	9,6%	9,893 ^a	1	0,002
Mikroskopowe testery płodności: PG 35, Diana, PC 2000	12	5,2%	5	4,4%	0,107 ^a	1	0,744
Testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovquick, Clearplan, One Step LH	28	12,1%	4	3,5%	6,728 ^a	1	0,009
Prezerwatywa	27	11,7%	16	14,0%	0,385 ^a	1	0,535
Wkładka domaciczna (spirala)	15	6,5%	2	1,8%	3,659 ^a	1	0,056
Kapturek naszyjkowy (diafragma)	9	3,9%	0	0,0%	4,561 ^a	1	0,033
Stosunek przerywany	47	20,3%	23	20,2%	0,001 ^a	1	0,970
Inne	0	0,0%	1	0,9%	2,032 ^a	1	0,154
Nie znam żadnych metod	3	1,3%	2	1,8%	0,111 ^a	1	0,739

Wyniki badań wskazują, że kobiety (K) mają lepszą wiedzę dotyczącą naturalnej regulacji poczęć, niż mężczyźni (M). Bardzo istotne różnice statystyczne dla tej zmiennej widoczne są w przypadku takich kategorii jak: Metoda owulacyjna Billingsa (Chi-kwadrat = 18,604^a; $p = 0,000$), Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia – „metoda angielska” (Chi-kwadrat = 26,578^a; $p = 0,000$), metoda termiczna ścisła (Chi-kwadrat = 12,798^a; $p = 0,000$) oraz Metoda Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej – LAM (Chi-kwadrat = 13,665^a; $p = 0,000$). Znacznie więcej kobiet, niż mężczyzn uznaje za metody NPR:

metodę Rötzera (Chi-kwadrat = 11,026^a; $p = 0,001$), Metodę CCL (Chi-kwadrat = 11,957^a; $p = 0,001$), oraz Zmodyfikowaną Metodę Podwójnego Sprawdzenia – „metodę niemiecką” (Chi-kwadrat = 11,093^a; $p = 0,001$).

Średnie różnice statystyczne można zaobserwować w przypadku wyboru Modelu Creightona (Chi-kwadrat = 9,895^a; $p = 0,002$) oraz elektronicznych testerów płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona (Chi-kwadrat = 9,893^a; $p = 0,002$). Na te kategorie częściej wskazywały również kobiety. W przeciwieństwie do mężczyzn, więcej kobiet deklaruje, że zna testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovuquick, Clearplan, One Step LH (Chi-kwadrat = 6,728^a; $p = 0,009$). Z kolei mężczyźni częściej, niż kobiety wybierają jako metodę naturalnej regulacji poczęć kalendarzyk małżeński (Chi-kwadrat = 5,500^a; $p = 0,019$).

Małe różnice występują odnośnie wyboru Metody Standard Days, którego dokonały tylko kobiety (Chi-kwadrat = 5,082^a; $p = 0,024$) oraz antykoncepcyjnej metody barierowej, jaką jest kapturek naszyjkowy (Chi-kwadrat = 4,561^a; $p = 0,033$) i zastrzyków (Chi-kwadrat = 4,042^a; $p = 0,044$). Więcej kobiet zalicza do NPR także metodę termiczną (Chi-kwadrat = 3,911^a; $p = 0,048$). W tabeli można dostrzec także jedną tendencję, która odnosi się do częstszego wyboru wkładki domacicznej w grupie kobiet (Chi-kwadrat = 3,659^a; $p = 0,056$). Wśród innych metod wybieranych tylko przez kobiety pojawiły się: Metoda Marquette i gąbki dopochwowe (po 2,2% dla każdej kategorii). W wyborze pozostałych kategorii badania nie wykazały istotnych różnic.

Kobiety najczęściej uznawały za metodę NPR metodę owulacyjną Billingsa (61,5%), a najrzadziej wybierały Metodę Marquette i gąbki dopochwowe (po 2,2% dla każdej kategorii). Mężczyźni z kolei najczęściej wskazywali na kalendarzyk małżeński (63,2%), a najrzadziej na Metodę TwoDay, kremy plemnikobójcze i żele plemnikobójcze oraz globulki dopochwowe (po 0,9% dla każdej kategorii).

Umiejętność rozróżniania poszczególnych metod regulacji poczęć może wiązać się również z poziomem wykształcenia. W tabeli 10. przedstawiono wyniki badań dotyczące związku między rozróżnianiem metod naturalnej regulacji poczęć a wykształceniem badanych małżonków.

Tabela 10. Rozróżnianie metod naturalnej regulacji poczęć a wykształcenie respondentów

Nazwa metody	Wykształcenie						Chi- kwadrat	df	p
	Zawodowe		Średnie		Wyższe				
	N	%	N	%	N	%			
Metoda owulacyjna Billingsa	6	28,6%	30	40,5%	144	60,0%	14,320 ^a	2	0,001
Model Creightona	2	9,5%	7	9,5%	67	27,9%	13,199 ^a	2	0,001
Metoda Rötzera	1	4,8%	6	8,1%	82	34,2%	25,147 ^a	2	0,000
Metoda CCL (Kippleyów)	0	0,0%	7	9,5%	34	14,2%	4,291 ^a	2	0,117
Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”)	2	9,5%	21	28,4%	144	60,0%	37,197 ^a	2	0,000
Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda niemiecka”)	0	0,0%	4	5,4%	32	13,3%	6,404 ^a	2	0,041
Metoda termiczna	3	14,3%	28	37,8%	117	48,8%	10,849 ^a	2	0,004
Metoda termiczna ścisła	0	0,0%	7	9,5%	44	18,3%	7,474 ^a	2	0,024
Metoda Standard Days	0	0,0%	3	4,1%	6	2,5%	1,141 ^a	2	0,565
Metoda TwoDay	0	0,0%	2	2,7%	5	2,1%	0,584 ^a	2	0,747
Metoda Marquette	0	0,0%	2	2,7%	3	1,3%	1,151 ^a	2	0,562
Metoda Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej (tzw. Metoda LAM)	0	0,0%	15	20,3%	73	30,4%	10,989 ^a	2	0,004
Tabletki hormonalne jednoskładnikowe	1	4,8%	5	6,8%	14	5,8%	0,144 ^a	2	0,930
Tabletki hormonalne dwuskładnikowe	0	0,0%	5	6,8%	14	5,8%	1,437 ^a	2	0,487
Zastrzyki	0	0,0%	2	2,7%	6	2,5%	0,558 ^a	2	0,757
Implanty	0	0,0%	2	2,7%	4	1,7%	0,754 ^a	2	0,686
Plastry antykoncepcyjne	0	0,0%	7	9,5%	14	5,8%	2,764 ^a	2	0,251
Pigułka „dzień po”	0	0,0%	4	5,4%	7	2,9%	1,864 ^a	2	0,394
Kremy plemnikobójcze	0	0,0%	1	1,4%	9	3,8%	1,813 ^a	2	0,404
Pianki plemnikobójcze	0	0,0%	3	4,1%	9	3,8%	0,848 ^a	2	0,655
Żele plemnikobójcze	0	0,0%	1	1,4%	9	3,8%	1,813 ^a	2	0,404
Globulki dopochwowe	0	0,0%	4	5,4%	7	2,9%	1,864 ^a	2	0,394
Gąbki dopochwowe	1	4,8%	1	1,4%	3	1,3%	1,633 ^a	2	0,442
Kalendarzyk małżeński	12	57,1%	45	60,8%	122	50,8%	2,387 ^a	2	0,303
Elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona	0	0,0%	4	5,4%	62	25,8%	20,417 ^a	2	0,000
Mikroskopowe testery płodności: PG 35, Diana, PC 2000	1	4,8%	1	1,4%	15	6,3%	2,822 ^a	2	0,244
Testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovuquick, Clearplan, One Step LH	0	0,0%	1	1,4%	31	12,9%	11,123 ^a	2	0,004
Prezerwatywa	5	23,8%	15	20,3%	23	9,6%	8,185 ^a	2	0,017
Wkładka domaciczna (spirala)	0	0,0%	7	9,5%	10	4,2%	4,487 ^a	2	0,106
Kapturek naszyjkowy (diafragma)	0	0,0%	3	4,1%	6	2,5%	1,141 ^a	2	0,565
Stosunek przerywany	5	23,8%	19	25,7%	43	17,9%	2,331 ^a	2	0,312
Inne	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Nie znam żadnych metod	1	4,8%	2	2,7%	2	0,8%	2,973 ^a	2	0,226

Zmienna wykształcenie mocno różnicuje rozróżnianie metod NPR wśród badanych. Bardzo istotne różnice statystyczne występują w odniesieniu do kilku kategorii. Osoby z wykształceniem wyższym częściej, niż osoby z wykształceniem zawodowym wskazywały

na metodę Rötzera (Chi-kwadrat = 25,147^a; $p = 0,000$), „metodę angielską” (Chi-kwadrat = 37,197^a; $p = 0,000$) oraz elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona (Chi-kwadrat = 20,417^a; $p = 0,000$). Duże różnice statystyczne dotyczą również takich kategorii jak: metoda owulacyjna Billingsa (Chi-kwadrat = 14,320^a; $p = 0,001$) oraz Model Creightona (Chi-kwadrat = 13,199^a; $p = 0,001$). Najczęściej metody te wskazywane były przez małżonków z wykształceniem wyższym.

Średnie różnice statystyczne odnoszą się do kategorii: metoda termiczna (Chi-kwadrat = 10,849^a; $p = 0,004$), Metoda LAM (Chi-kwadrat = 10,989^a; $p = 0,004$) oraz testy badające poziom hormonów płciowych (Chi-kwadrat = 11,123^a; $p = 0,004$).

Wykształcenie różnicuje również statystycznie (małe różnice) inne kategorie wyboru. Wśród małżonków z wykształceniem wyższym częściej wybierana była Metoda termiczna ścisła (Chi-kwadrat = 7,474^a; $p = 0,024$) i Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia (Chi-kwadrat = 6,404^a; $p = 0,041$), niż u małżonków z wykształceniem zawodowym. Z kolei badani z wykształceniem zawodowym częściej wskazywali na prezerwatywę jako metodę NPR, w porównaniu do małżonków z wykształceniem wyższym (Chi-kwadrat = 8,185^a; $p = 0,017$), co może świadczyć o braku wiedzy u tych pierwszych lub wynika z niezrozumienia zagadnienia.

Najczęściej rozróżnianą metodą naturalnej regulacji poczęć wśród osób z wykształceniem wyższym była metoda owulacyjna Billingsa (60,0%) oraz metoda angielska (także 60,0%). Najrzadziej zaś małżonkowie z tym wykształceniem wybierali Metodę Marquette (1,3%) oraz gąbki dopochwowe (także 1,3%). Z kolei wśród małżonków z wykształceniem średnim najbardziej znaną metodą okazał się kalendarzyk małżeński (60,8%) a najrzadziej wskazywane były: kremy plemnikobójcze, żele plemnikobójcze i gąbki dopochwowe oraz mikroskopowe testery płodności i testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (po 1,4% dla każdej z kategorii).

W przeprowadzonych badaniach sprawdzono także, czy religijność respondentów różnicuje rozróżnianie metod naturalnej regulacji poczęć. Wyniki prezentuje tabela 11.

Tabela 11. Rozróżnianie metod naturalnej regulacji poczęć a religijność respondentów

Nazwa metody	Religijność				Chi-kwadrat	df	p
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący				
	N	%	N	%			
Metoda owulacyjna Billingsa	167	54,9%	13	41,9%	1,912 ^a	1	0,167
Model Creightona	72	23,7%	4	12,9%	1,864 ^a	1	0,172
Metoda Rötzera	84	27,6%	5	16,1%	1,908 ^a	1	0,167
Metoda CCL (Kippleyów)	36	11,8%	5	16,1%	0,481 ^a	1	0,488
Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”)	154	50,7%	13	41,9%	0,856 ^a	1	0,355

Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda niemiecka”)	31	10,2%	5	16,1%	1,032 ^a	1	0,310
Metoda termiczna	135	44,4%	13	41,9%	0,070 ^a	1	0,792
Metoda termiczna ścisła	47	15,5%	4	12,9%	0,143 ^a	1	0,706
Metoda Standard Days	8	2,6%	1	3,2%	0,038 ^a	1	0,845
Metoda TwoDay	6	2,0%	1	3,2%	0,216 ^a	1	0,642
Metoda Marquette	5	1,6%	0	0,0%	0,518 ^a	1	0,472
Metoda Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej (tzw. Metoda LAM)	79	26,0%	9	29,0%	0,135 ^a	1	0,714
Tabletki hormonalne jednoskładnikowe	18	5,9%	2	6,5%	0,014 ^a	1	0,905
Tabletki hormonalne dwuskładnikowe	17	5,6%	2	6,5%	0,039 ^a	1	0,844
Zastrzyki	7	2,3%	1	3,2%	0,103 ^a	1	0,748
Implanty	5	1,6%	1	3,2%	0,400 ^a	1	0,527
Plastry antykoncepcyjne	17	5,6%	4	12,9%	2,559 ^a	1	0,110
Pigułka „dzień po”	9	3,0%	2	6,5%	1,080 ^a	1	0,299
Kremy plemnikobójcze	7	2,3%	3	9,7%	5,283 ^a	1	0,022
Pianki plemnikobójcze	9	3,0%	3	9,7%	3,675 ^a	1	0,055
Żele plemnikobójcze	7	2,3%	3	9,7%	5,283 ^a	1	0,022
Globulki dopochwowe	10	3,3%	1	3,2%	0,000 ^a	1	0,985
Gąbki dopochwowe	4	1,3%	1	3,2%	0,698 ^a	1	0,403
Kalendarzyk małżeński	153	50,3%	26	83,9%	12,720 ^a	1	0,000
Elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona	62	20,4%	4	12,9%	0,998 ^a	1	0,318
Mikroskopowe testery płodności: PG 35, Diana, PC 2000	15	4,9%	2	6,5%	0,134 ^a	1	0,714
Testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovunque, Clearplan, One Step LH	31	10,2%	1	3,2%	1,583 ^a	1	0,208
Prezerwatywa	38	12,5%	5	16,1%	0,331 ^a	1	0,565
Wkładka domaciczna (spirala)	14	4,6%	3	9,7%	1,502 ^a	1	0,220
Kapturek naszyjkowy (diafragma)	7	2,3%	2	6,5%	1,852 ^a	1	0,174
Stosunek przerywany	50	16,4%	17	54,8%	25,914 ^a	1	0,000
Inne	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Nie znam żadnych metod	5	1,6%	0	0,0%	0,518 ^a	1	0,472

Dla zmiennej religijność bardzo istotne różnice statystyczne występują w przypadku kategorii „kalendarzyk małżeński” (Chi-kwadrat = 12,720^a; $p = 0,000$) oraz stosunek przerywany (Chi-kwadrat = 25,914^a; $p = 0,000$). Na kalendarzyk małżeński jako metodę NPR częściej wskazywały osoby wierzące praktykujące. Z kolei stosunek przerywany częściej wybierany był przez małżonków wierzących niepraktykujących.

W odniesieniu do dwóch kategorii wystąpiły małe różnice statystyczne. Małżonkowie wierzący niepraktykujący częściej niż osoby wierzące praktykujące wskazywały na kremy plemnikobójcze i żele plemnikobójcze (identyczna różnica dla obu kategorii: Chi-kwadrat = 5,283^a; $p = 0,022$). Tendencja zaś dostrzegalna jest dla kategorii pianki plemnikobójcze (Chi-kwadrat = 3,675^a; $p = 0,055$), którą częściej wybierali badani niepraktykujący.

Osoby wierzące praktykujące najczęściej wskazywały na metodę owulacyjną Billingsa (54,9%), a najrzadziej wybierały gąbki dopochwowe (1,3%). Z kolei respondenci wierzący niepraktykujący najczęściej wskazywali na kalendarzyk małżeński (83,9%), a najrzadziej na kategorie: Metoda Standard Days, Metoda TwoDay, zastrzyki, implanty, globulki

dopochwowe, gąbki dopochwowe oraz testy Ovuquick, Clearplan, One Step LH (dla każdej kategorii po 3,2% wskazań). W grupie osób wierzących niepraktykujących kategorią, która nie była wybierana jest Metoda Marquette. Z kolei wśród wierzących praktykujących 1,6% wskazało, że nie zna żadnych metod naturalnej regulacji poczęć.

Stosowanie metod regulacji poczęć jest zmienną niezależną. W przeprowadzonych badaniach sprawdzono zatem, czy stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje znajomość tych metod wśród badanych. Wyniki przedstawia tabela poniżej.

Tabela 12. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a rozróżnianie metod naturalnego planowania rodziny

Nazwa metody	Stosowana regulacja poczęć								Chi- kwadrat	df	p
	NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuję metod				
	N	%	N	%	N	%	N	%			
Metoda owulacyjna Billingsa	98	64,5%	20	40,0%	13	46,4%	49	46,7%	13,556 ^a	3	0,004
Model Creightona	53	34,9%	6	12,0%	2	7,1%	15	14,3%	24,198 ^a	3	0,000
Metoda Rötzera	65	42,8%	7	14,0%	3	10,7%	14	13,3%	37,518 ^a	3	0,000
Metoda CCL (Kippleyów)	26	17,1%	7	14,0%	2	7,1%	6	5,7%	8,334 ^a	3	0,040
Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”)	99	65,1%	16	32,0%	9	32,1%	43	41,0%	27,408 ^a	3	0,000
Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda niemiecka”)	21	13,8%	6	12,0%	4	14,3%	5	4,8%	5,861 ^a	3	0,119
Metoda termiczna	79	52,0%	20	40,0%	13	46,4%	36	34,3%	8,324 ^a	3	0,040
Metoda termiczna ścisła	30	19,7%	6	12,0%	2	7,1%	13	12,4%	4,876 ^a	3	0,181
Metoda Standard Days	3	2,0%	1	2,0%	0	0,0%	5	4,8%	2,888 ^a	3	0,409
Metoda TwoDay	3	2,0%	1	2,0%	0	0,0%	3	2,9%	0,912 ^a	3	0,823
Metoda Marquette	2	1,3%	0	0,0%	1	3,6%	2	1,9%	1,734 ^a	3	0,629
Metoda Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej (tzw. Metoda LAM)	49	32,2%	13	26,0%	4	14,3%	22	21,0%	6,405 ^a	3	0,093
Tabletki hormonalne jednoskładnikowe	4	2,6%	7	14,0%	5	17,9%	4	3,8%	16,682 ^a	3	0,001
Tabletki hormonalne dwuskładnikowe	4	2,6%	7	14,0%	5	17,9%	3	2,9%	18,434 ^a	3	0,000
Zastrzyki	1	0,7%	2	4,0%	3	10,7%	2	1,9%	10,942 ^a	3	0,012
Implanty	1	0,7%	2	4,0%	2	7,1%	1	1,0%	7,476 ^a	3	0,058
Plastry antykoncepcyjne	3	2,0%	6	12,0%	6	21,4%	6	5,7%	18,574 ^a	3	0,000
Pigułka „dzień po”	1	0,7%	5	10,0%	3	10,7%	2	1,9%	15,899 ^a	3	0,001
Kremy plemnikobójcze	1	0,7%	3	6,0%	3	10,7%	3	2,9%	10,194 ^a	3	0,017
Pianki plemnikobójcze	1	0,7%	5	10,0%	3	10,7%	3	2,9%	14,010 ^a	3	0,003
Żele plemnikobójcze	1	0,7%	3	6,0%	3	10,7%	3	2,9%	10,194 ^a	3	0,017
Globulki dopochwowe	1	0,7%	4	8,0%	3	10,7%	3	2,9%	11,730 ^a	3	0,008
Gąbki dopochwowe	1	0,7%	1	2,0%	1	3,6%	2	1,9%	1,752 ^a	3	0,625

Kalendarzyk małżeński	61	40,1%	37	74,0%	22	78,6%	59	56,2%	26,740 ^a	3	0,000
Elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona	47	30,9%	5	10,0%	6	21,4%	8	7,6%	24,811 ^a	3	0,000
Mikroskopowe testery płodności: PG 35, Diana, PC 2000	11	7,2%	3	6,0%	0	0,0%	3	2,9%	4,133 ^a	3	0,247
Testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovquick, Clearplan, One Step LH	23	15,1%	0	0,0%	4	14,3%	5	4,8%	14,272 ^a	3	0,003
Prezerwatywa	9	5,9%	9	18,0%	12	42,9%	13	12,4%	30,263 ^a	3	0,000
Wkładka domaciczna (spirala)	4	2,6%	5	10,0%	3	10,7%	5	4,8%	6,271 ^a	3	0,099
Kapturek naszyjkowy (diafragma)	3	2,0%	3	6,0%	0	0,0%	3	2,9%	3,180 ^a	3	0,365
Stosunek przerywany	7	4,6%	23	46,0%	17	60,7%	20	19,0%	72,708 ^a	3	0,000
Inne	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Nie znam żadnych metod	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	5	4,8%	11,118 ^a	3	0,011

Z danych zawartych w tabeli wynika, że małżonkowie posiadają różną wiedzę dotyczącą poszczególnych metod regulacji poczęć, w zależności od stosowanych przez nich metod. Bardzo istotne różnice statystyczne występują dla kilku kategorii. Małżonkowie stosujący naturalne planowanie rodziny lepiej rozróżniają Model Creightona (Chi-kwadrat = 24,198^a; $p = 0,000$) oraz Metodę Rötzera (Chi-kwadrat = 37,518^a; $p = 0,000$), niż małżonkowie stosujący metody mieszane. Lepiej rozróżniają także Metodę Objawowo-Termiczną Podwójnego Sprawdzenia (Chi-kwadrat = 27,408^a; $p = 0,000$), w porównaniu do respondentów, którzy stosują antykoncepcję oraz elektroniczne testery płodności, w porównaniu do tych, którzy nie stosują żadnych metod (Chi-kwadrat = 24,811^a; $p = 0,000$).

Z kolei osoby stosujące metody mieszane częściej wskazywały, że metodami NPR są: tabletki hormonalne jednoskładnikowe (Chi-kwadrat = 16,682^a; $p = 0,001$), tabletki hormonalne dwuskładnikowe (Chi-kwadrat = 18,434^a; $p = 0,000$), plastry antykoncepcyjne (Chi-kwadrat = 18,574^a; $p = 0,000$), kalendarzyk małżeński (Chi-kwadrat = 26,740^a; $p = 0,000$), prezerwatywa (Chi-kwadrat = 30,263^a; $p = 0,000$) oraz stosunek przerywany (Chi-kwadrat = 72,708^a; $p = 0,000$), a nawet pigułka „dzień po” (Chi-kwadrat = 15,899^a; $p = 0,001$) w porównaniu do małżonków, którzy stosują naturalne planowanie rodziny.

Z badań wynika również, że występują średnie różnice statystyczne. Respondenci stosujący NPR częściej wskazywali na testy badające poziom hormonów płciowych, jako na metodę antykoncepcyjną, niż osoby stosujące antykoncepcję (Chi-kwadrat = 14,272^a; $p = 0,003$). Metoda owulacyjna Billingsa częściej uznawana była za metodę NPR, przez

osoby stosujące te metody, niż przez małżonków, którzy stosują antykoncepcję (Chi-kwadrat = 13,556^a; $p = 0,004$). Z kolei pianki plemnikobójcze częściej wskazywane były przez małżonków stosujących metody mieszane, w porównaniu do tych, którzy stosują NPR (Chi-kwadrat = 14,010^a; $p = 0,003$) oraz globulki dopochwowe, ale częściej od badanych niestosujących metod (Chi-kwadrat = 11,730^a; $p = 0,008$). Średnia różnica statystyczna widoczna jest również w przypadku kategorii nieznanomości żadnych metod regulacji poczęć. Kategorię tę wskazywały jedynie osoby, które nie stosują żadnych metod (Chi-kwadrat = 11,118^a; $p = 0,011$). Osoby stosujące metody mieszane częściej wskazywały także na zastrzyki (Chi-kwadrat = 10,942^a; $p = 0,012$), w porównaniu do badanych, którzy nie stosują metod.

Wyniki badań pokazują również małe różnice statystyczne. Małżonkowie stosujący metody mieszane lepiej znają kremy plemnikobójcze (Chi-kwadrat = 10,194^a; $p = 0,017$) oraz żełe plemnikobójcze (Chi-kwadrat = 10,194^a; $p = 0,017$), niż respondenci stosujący NPR. Z kolei osoby stosujące NPR lepiej znają Metodę CCL niż ci, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć (Chi-kwadrat = 8,334^a; $p = 0,040$), a także lepiej znają metodę termiczną, niż osoby stosujące antykoncepcję (Chi-kwadrat = 8,324^a; $p = 0,040$). Występuje również jedna tendencja dla kategorii implanty. Małżonkowie stosujący metody mieszane częściej wskazywali na tę kategorię, w porównaniu do tych, którzy stosują naturalne planowanie rodziny (Chi-kwadrat = 7,476^a; $p = 0,058$).

Małżonkowie stosujący NPR najczęściej uznawali za metodę naturalnego planowania rodziny „metodę angielską (65,1%), a najrzadziej niektóre metody antykoncepcyjne: zastrzyki, implanty, pigułka „dzień po”, kremy plemnikobójcze, pianki plemnikobójcze, żełe plemnikobójcze, globulki dopochwowe, gąbki dopochwowe (po 0,7% dla każdej kategorii). Respondenci stosujący antykoncepcję najczęściej wybierali kalendarzyk małżeński (74,0%), a najrzadziej jedno z nowszych metod (Metoda Standard Days, Metoda TwoDay – po 2,0% wskazań oraz gąbki dopochwowe – również 2,0%). W tej grupie nie wybierana była Metoda Marquette oraz Testy Ovuquick, Clearplan, One Step LH. Osoby deklarujące stosowanie metod mieszanych najczęściej wskazywały, że metodą NPR jest kalendarzyk małżeński (78,6%), a najrzadziej, podobnie, jak u osób stosujących antykoncepcję – Metoda Marquette i gąbki dopochwowe (po 3,6% dla każdej kategorii). W tej grupie nie wybierano Metody Standard Days, Metody TwoDay, mikroskopowych testerów płodności: PG 35, Diana, PC 2000 oraz diafragmy. Małżonkowie, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć, na pierwszym miejscu wybierali także kalendarzyk małżeński (56,2% wskazań), a na ostatnim implanty (jedynie 1,0%).

Dla kategorii „inne” (N = 345) pojawiło się tylko jedno stwierdzenie mężczyzny (0,3%): „Przerażające. Tyle zachodu i kontroli żeby móc cieszyć się seksem, niesamowite. Stosunek analny” (M-272 stosujący antykoncepcję). Odpowiedź wskazuje na swobodne podejście do zagadnienia regulacji poczęć oraz uznanie za metodę regulacji, formy współżycia niezgodnej z fizjologią człowieka.

Kolejnym aspektem badań stanu wiedzy respondentów na temat metod regulacji poczęć była znajomość metod antykoncepcyjnych. Metody sztucznej regulacji poczęć służą do oddzielenia funkcji jednoczącej i prokreacyjnej aktu seksualnego kobiety i mężczyzny. Osoby stosujące antykoncepcję pragną jedynie „wyrażać miłość” i jednocześnie odrzucać możliwość poczęcia nowego życia. Istnieje wiele metod sztucznej regulacji poczęć. Niektóre z nich uznawane są za te metody, mimo całkowicie innego działania i przeznaczenia, np. środki wczesnoporonne, których celem jest zabicie poczętego dziecka, we wczesnych stadiach jego rozwoju. Wśród metod antykoncepcyjnych należy wymienić metody hormonalne, chemiczne i mechaniczne.

W celu sprawdzenia wiedzy dotyczącej metod sztucznej regulacji poczęć, poproszono małżonków o wybranie z tabeli 13. tylko tych metod, które są metodami antykoncepcyjnymi.

Tabela 13. *Rozróżnianie metod sztucznej regulacji poczęć ogółem przez respondentów**

Nazwa metody	Ogółem	
	N	%
Metoda owulacyjna Billingsa	16	4,6%
Model Creightona	3	0,9%
Metoda Rötzera	2	0,6%
Metoda CCL (Kippleyów)	2	0,6%
Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”)	3	0,9%
Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda niemiecka”)	1	0,3%
Metoda termiczna	9	2,6%
Metoda termiczna ścisła	1	0,3%
Metoda Standard Days	0	0,0%
Metoda TwoDay	0	0,0%
Metoda Marquette	0	0,0%
Metoda Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej (tzw. Metoda LAM)	2	0,6%
Tabletki hormonalne jednoskładnikowe	187	54,2%
Tabletki hormonalne dwuskładnikowe	180	52,2%
Zastrzyki	100	29,0%
Implanty	81	23,5%
Plastry antykoncepcyjne	204	59,1%
Pigułka „dzień po”	175	50,7%
Kremy plemnikobójcze	151	43,8%
Pianki plemnikobójcze	133	38,6%
Żele plemnikobójcze	141	40,9%
Globulki dopochwowe	139	40,3%
Gąbki dopochwowe	73	21,2%
Kalendarzyk małżeński	43	12,5%
Elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona	9	2,6%
Mikroskopowe testery płodności: PG 35, Diana, PC 2000	4	1,2%
Testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovuquick,	10	2,9%

Clearplan, One Step LH		
Prezerwatywa	278	80,6%
Wkładka domaciczna (spirala)	209	60,6%
Kapturek naszyjkowy (diafragma)	119	34,5%
Stosunek przerywany	110	31,9%
Inne	2	0,6%
Nie znam żadnych metod	17	4,9%

*Tabele od 13 do 17 dotyczące rozróżniania metod sztucznej regulacji poczęć w grupie respondentów nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

W świetle wyników z tabeli 13., wśród metod sztucznej regulacji poczęć najczęściej znaną metodą w grupie respondentów jest prezerwatywa (80,6% wskazań). Na drugim miejscu pojawiła się wkładka domaciczna (60,6% wskazań), która w rzeczywistości zaliczana jest do środków wczesnoporonnych, co oznacza, że małżonkowie nie mają dostatecznej wiedzy na ten temat. Na kolejnych miejscach małżonkowie wskazywali: plastry antykoncepcyjne (59,1%), tabletki hormonalne jednoskładnikowe (54,2%) oraz tabletki hormonalne dwuskładnikowe (52,2%). Ankietowani do metod antykoncepcyjnych zaliczają także pigułkę „dzień po” (50,7%)⁶⁶¹. Dla małżonków znaną metodą sztucznej regulacji poczęć są także kremy plemnikobójcze (43,8%), żełe plemnikobójcze (40,9%), a także globulki dopochwowe (40,3%). Najmniej znanymi metodami antykoncepcyjnymi w badanej grupie małżonków są: pianki plemnikobójcze (38,6%) i kapturek naszyjkowy (34,5%) oraz stosunek przerywany (31,9%), zastrzyki (29,0%), implanty (23,5%) i gąbki dopochwowe (21,2%).

Jedynie 12,5% respondentów wskazało, że zna taką metodę antykoncepcyjną, jak kalendarzyk małżeński. Mały odsetek badanych zadeklarował, że zna wśród metod antykoncepcyjnych, metodę owulacyjną Billingsa (4,6%), testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovuquick, Clearplan, One Step LH (2,9%), elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona (2,6%) i metodę termiczną (także 2,6%) oraz mikroskopowe testery płodności: PG 35, Diana, PC 2000 (1,2%). Na ostatnich miejscach ankietowani wybierali: „metodę angielską”, Model Creightona (po 0,9% dla każdej kategorii), Metodę Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej (tzw. Metodę LAM), Metodę Rötzera, Metodę CCL (Kippleyów) (po 0,6% dla każdej

⁶⁶¹ CBOS przeprowadziło w 2015 roku badania dotyczące pigułki „dzień po” i konsekwencji ułatwienia jej dostępności. Z badań wynika, że „prawie połowa respondentów (49%) sądzi, że pigułka „dzień po” jest niebezpieczna dla zdrowia, a zbliżona liczebnie grupa wyraża pogląd przeciwny lub nie ma zdania na ten temat. Ponad dwie piąte badanych (45%) uważa, że stosowanie antykoncepcji awaryjnej jest formą aborcji. Nieco mniej osób (40%) nie zgadza się z taką oceną. Przeważająca grupa badanych zgadza się z opinią, iż łatwy dostęp do pigułki „dzień po” propaguje swobodę seksualną i brak odpowiedzialności za relacje intymne (57%) oraz że zachęca młodzież do wcześniejszej inicjacji seksualnej (56%). Jeszcze więcej ankietowanych jest zdania, że ułatwienie dostępu do antykoncepcji awaryjnej wpłynie na zwiększenie jej popularności (67%), a nawet że stanie się ona jedną z częściej wybieranych metod zapobiegania ciąży (65%)”. CBOS. *Pigułka „dzień po” w ocenie społecznej*. Warszawa 2015 s. 3-4.

wskazanej kategorii), Zmodyfikowaną Metodę Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metodę niemiecką”) oraz metodę termiczną ścisłą (po 0,3% dla każdej kategorii).

Ankietowani nie wybierali natomiast takich metod, jak: Metoda Standard Days, Metoda TwoDay i Metoda Marquette. Jednocześnie niewielki odsetek respondentów (4,9%) wskazało, że nie zna żadnej metody antykoncepcyjnej.

W oparciu o powyższe wyniki badań można stwierdzić, że w grupie badanych małżonków znacznie lepiej prezentuje się wiedza na temat sztucznej regulacji poczęć, w porównaniu do wiedzy na temat metod naturalnego planowania rodziny. W przypadku metod NPR więcej badanych wybierało metody antykoncepcyjne, a nawet wczesnoporonne, wykazując tym samym błędne rozeznanie co do metod naturalnej regulacji poczęć. Z kolei przy znajomości metod antykoncepcyjnych mniej osób wskazywało na metody NPR jako metody sztucznej regulacji poczęć.

Kobiety i mężczyźni mogą posiadać różną wiedzę dotyczącą poszczególnych metod regulacji poczęć ze względu na ich przeznaczenie lub sposób stosowania. Sprawdzone więc, w jaki sposób płeć różnicuje rozróżnianie metody sztucznej regulacji poczęć w badanej grupie małżonków. Poniższa tabela przedstawia ten związek.

Tabela 14. Rozróżnianie metod sztucznej regulacji poczęć a płeć respondentów

Nazwa metody	Płeć				Chi- kwadrat	df	p
	Kobieta		Mężczyzna				
	N	%	N	%			
Metoda owulacyjna Billingsa	12	5,2%	4	3,5%	0,491 ^a	1	0,484
Model Creightona	3	1,3%	0	0,0%	1,494 ^a	1	0,222
Metoda Rötzera	2	0,9%	0	0,0%	0,993 ^a	1	0,319
Metoda CCL (Kippleyów)	2	0,9%	0	0,0%	0,993 ^a	1	0,319
Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”)	2	0,9%	1	0,9%	0,000 ^a	1	0,991
Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda niemiecka”)	0	0,0%	1	0,9%	2,032 ^a	1	0,154
Metoda termiczna	6	2,6%	3	2,6%	0,000 ^a	1	0,985
Metoda termiczna ścisła	1	0,4%	0	0,0%	0,495 ^a	1	0,482
Metoda Standard Days	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Metoda TwoDay	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Metoda Marquette	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Metoda Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej (tzw. Metoda LAM)	2	0,9%	0	0,0%	0,993 ^a	1	0,319
Tabletki hormonalne jednoskładnikowe	137	59,3%	50	43,9%	7,338 ^a	1	0,007
Tabletki hormonalne dwuskładnikowe	134	58,0%	46	40,4%	9,538 ^a	1	0,002
Zastrzyki	77	33,3%	23	20,2%	6,420 ^a	1	0,011
Implanty	68	29,4%	13	11,4%	13,817 ^a	1	0,000
Plastry antykoncepcyjne	151	65,4%	53	46,5%	11,255 ^a	1	0,001
Pigułka „dzień po”	118	51,1%	57	50,0%	0,036 ^a	1	0,850
Kremy plemnikobójcze	107	46,3%	44	38,6%	1,850 ^a	1	0,174
Pianki plemnikobójcze	96	41,6%	37	32,5%	2,670 ^a	1	0,102
Żele plemnikobójcze	100	43,3%	41	36,0%	1,695 ^a	1	0,193
Globulki dopochwowe	103	44,6%	36	31,6%	5,370 ^a	1	0,020
Gąbki dopochwowe	58	25,1%	15	13,2%	6,534 ^a	1	0,011

Kalendarzyk małżeński	29	12,6%	14	12,3%	0,005 ^a	1	0,942
Elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona	8	3,5%	1	0,9%	2,009 ^a	1	0,156
Mikroskopowe testery płodności: PG 35, Diana, PC 2000	4	1,7%	0	0,0%	1,997 ^a	1	0,158
Testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovuquick, Clearplan, One Step LH	8	3,5%	2	1,8%	0,792 ^a	1	0,374
Prezerwatywa	193	83,5%	85	74,6%	3,941 ^a	1	0,047
Wkładka domaciczna (spirala)	149	64,5%	60	52,6%	4,504 ^a	1	0,034
Kapturek naszyjkowy (diafragma)	84	36,4%	35	30,7%	1,083 ^a	1	0,298
Stosunek przerywany	77	33,3%	33	28,9%	0,676 ^a	1	0,411
Inne	1	0,4%	1	0,9%	0,261 ^a	1	0,609
Nie znam żadnych metod	8	3,5%	9	7,9%	3,200 ^a	1	0,074

Ze względu na płeć wyniki badań (tab. 14) pokazują istotne różnice, w odniesieniu do niektórych metod sztucznej regulacji poczęć. Bardzo istotną dla tej zmiennej okazała się znajomość implantów (Chi-kwadrat = 13,817^a; $p = 0,000$) oraz plastrów antykoncepcyjnych (Chi-kwadrat = 11,255^a; $p = 0,001$). Kategorie te częściej wybierane były przez kobiety.

W odniesieniu do kilku kategorii występują średnie różnice statystyczne. Tabletki hormonalne dwuskładnikowe (Chi-kwadrat = 9,538^a; $p = 0,002$) oraz tabletki hormonalne jednoskładnikowe (Chi-kwadrat = 7,338^a; $p = 0,007$) częściej wskazywane były przez kobiety, niż przez mężczyzn. Podobnie więcej kobiet deklaruje, że zna prezerwatywę (Chi-kwadrat = 3,941^a; $p = 0,047$), wkładkę domaciczną (Chi-kwadrat = 4,504^a; $p = 0,034$), globulki dopochwowe (Chi-kwadrat = 5,370^a; $p = 0,020$) oraz gąbki dopochwowe (Chi-kwadrat = 6,534^a; $p = 0,011$) i zastrzyki (Chi-kwadrat = 6,420^a; $p = 0,011$). Tendencja występuje w przypadku nieznaności metod sztucznej regulacji poczęć, na co częściej wskazywali mężczyźni (Chi-kwadrat = 3,200^a; $p = 0,074$).

Kobiety najczęściej wskazywały na prezerwatywę jako metodę sztucznej regulacji poczęć (83,5%), a najrzadziej wybierały metodę termiczną ścisłą (0,4%). Podobnie mężczyźni, w pierwszej kolejności wskazywali na prezerwatywę (74,6%), a najrzadziej na: Metodę Objawowo-Termiczną Podwójnego Sprawdzenia, Zmodyfikowaną Metodę Podwójnego Sprawdzenia oraz elektroniczne testery płodności (dla każdej kategorii po 0,9%).

Należy jednak zaznaczyć, że niektóre z podanych metod były wybierane jedynie przez kobiety, a niektóre tylko przez mężczyzn. Jedynie 1,7% kobiet deklarowało, że zna mikroskopowe testery płodności: PG 35, Diana, PC 2000, a 1,3% kobiet uznało za metodę sztucznej regulacji poczęć Model Creightona. Metodę Rötzera, Metodę CCL i Metodę LAM przyporządkowuje do tej grupy metod 0,9% kobiet (identyczny odsetek dla każdej kategorii), a 0,4% zna metodę termiczną ścisłą. Z kolei jedynie 0,9% mężczyzn uznaje za metodę antykoncepcyjną zmodyfikowaną „metodę niemiecką”.

Do analizy niniejszych wyników badań wzięto również pod uwagę wykształcenie respondentów. Założono, że małżonkowie w zależności od wykształcenia mogą posiadać różną wiedzę dotyczącą metod sztucznej regulacji poczęć. Związek między wykształceniem a umiejętnością rozróżniania metod antykoncepcyjnych przedstawia tabela 15.

Tabela 15. Rozróżnianie metod sztucznej regulacji poczęć a wykształcenie respondentów

Nazwa metody	Wykształcenie						Chi- kwadrat	df	p
	Zawodowe		Średnie		Wyższe				
	N	%	N	%	N	%			
Metoda owulacyjna Billingsa	2	9,5%	8	10,8%	6	2,5%	9,700 ^a	2	0,008
Model Creightona	0	0,0%	0	0,0%	3	1,3%	1,198 ^a	2	0,549
Metoda Rötzera	0	0,0%	0	0,0%	2	0,8%	0,796 ^a	2	0,672
Metoda CCL (Kippleyów)	0	0,0%	0	0,0%	2	0,8%	0,796 ^a	2	0,672
Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”)	0	0,0%	1	1,4%	2	0,8%	0,373 ^a	2	0,830
Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda niemiecka”)	0	0,0%	1	1,4%	0	0,0%	3,538 ^a	2	0,171
Metoda termiczna	1	4,8%	3	4,1%	4	1,7%	1,925 ^a	2	0,382
Metoda termiczna ścisła	0	0,0%	1	1,4%	0	0,0%	3,538 ^a	2	0,171
Metoda Standard Days	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Metoda TwoDay	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Metoda Marquette	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Metoda Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej (tzw. Metoda LAM)	0	0,0%	0	0,0%	2	0,8%	0,796 ^a	2	0,672
Tabletki hormonalne jednoskładnikowe	4	19,0%	30	40,5%	149	62,1%	22,033 ^a	2	0,000
Tabletki hormonalne dwuskładnikowe	3	14,3%	27	36,5%	146	60,8%	26,592 ^a	2	0,000
Zastrzyki	3	14,3%	18	24,3%	78	32,5%	4,324 ^a	2	0,115
Implanty	0	0,0%	13	17,6%	67	27,9%	10,361 ^a	2	0,006
Plastry antykoncepcyjne	5	23,8%	32	43,2%	164	68,3%	27,062 ^a	2	0,000
Pigułka „dzień po”	8	38,1%	34	45,9%	129	53,8%	2,882 ^a	2	0,237
Kremy plemnikobójcze	5	23,8%	20	27,0%	123	51,3%	17,227 ^a	2	0,000
Pianki plemnikobójcze	3	14,3%	19	25,7%	108	45,1%	14,567 ^a	2	0,001
Żele plemnikobójcze	2	9,5%	21	28,4%	115	47,9%	18,190 ^a	2	0,000
Głobulki dopochwowe	3	14,3%	23	31,1%	111	46,3%	11,948 ^a	2	0,003
Gąbki dopochwowe	1	4,8%	12	16,2%	60	25,0%	6,373 ^a	2	0,041
Kalendarzyk małżeński	4	19,0%	19	25,7%	20	8,3%	15,977 ^a	2	0,000
Elektroniczne testy płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona	0	0,0%	3	4,1%	6	2,5%	1,141 ^a	2	0,565
Mikroskopowe testy płodności: PG 35, Diana, PC 2000	0	0,0%	1	1,4%	3	1,3%	0,276 ^a	2	0,871
Testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovuquick, Clearplan, One Step LH	0	0,0%	2	2,7%	8	3,3%	0,767 ^a	2	0,681
Prezerwatywa	11	52,4%	55	74,3%	205	85,4%	16,290 ^a	2	0,000
Wkładka domaciczna (spirala)	7	33,3%	38	51,4%	161	67,1%	13,414 ^a	2	0,001
Kapturek naszyjkowy (diafragma)	5	23,8%	16	21,6%	96	40,0%	9,624 ^a	2	0,008
Stosunek przerywany	4	19,0%	19	25,7%	85	35,4%	4,241 ^a	2	0,120
Inne	0	0,0%	0	0,0%	2	0,8%	0,796 ^a	2	0,672
Nie znam żadnych metod	2	9,5%	2	2,7%	12	5,0%	1,767 ^a	2	0,413

Wyniki badań pokazują, że wykształcenie mocno różnicuje wiedzę respondentów, dotyczącą poszczególnych metod sztucznej regulacji poczęć. Bardzo istotne różnice statystyczne występują w przypadku kilku kategorii. Osoby z wykształceniem wyższym częściej wskazują, na tabletki hormonalne jednoskładnikowe (Chi-kwadrat = 22,033^a; $p = 0,000$), tabletki hormonalne dwuskładnikowe (Chi-kwadrat = 26,592^a; $p = 0,000$), plastry antykoncepcyjne (Chi-kwadrat = 27,062^a; $p = 0,000$), żele plemnikobójcze (Chi-kwadrat = 18,190^a; $p = 0,000$) oraz prezerwatywę (Chi-kwadrat = 16,290^a; $p = 0,000$), jako metody sztucznej regulacji poczęć, w porównaniu do małżonków z wykształceniem zawodowym. Z kolei małżonkowie z wykształceniem średnim częściej, niż małżonkowie z wykształceniem wyższym wskazywali, że metodą antykoncepcyjną jest kalendarzyk małżeński (Chi-kwadrat = 15,977^a; $p = 0,000$).

Respondenci z wykształceniem wyższym częściej, niż badani z wykształceniem zawodowym wskazują również, że metodami antykoncepcyjnymi są: kremy plemnikobójcze (Chi-kwadrat = 17,227^a; $p = 0,000$), wkładka wewnątrzmaciczna (Chi-kwadrat = 13,414^a; $p = 0,001$) oraz pianki plemnikobójcze (Chi-kwadrat = 14,567^a; $p = 0,001$).

Dla zamiennej wykształcenie można również odczytać kilka średnich różnic statystycznych. Osoby z wykształceniem wyższym częściej uznawały za metody antykoncepcyjne globulki dopochwowe (Chi-kwadrat = 11,948^a; $p = 0,003$), implanty (Chi-kwadrat = 10,361^a; $p = 0,006$), kapturek naszyjkowy (Chi-kwadrat = 9,624^a; $p = 0,008$) oraz metodę owulacyjną Billingsa (Chi-kwadrat = 9,700^a; $p = 0,008$). Mała różnica statystyczna występuje dla kategorii „gąbki dopochwowe” (Chi-kwadrat = 6,373^a; $p = 0,041$), na którą także częściej wskazywali małżonkowie z wykształceniem wyższym, w porównaniu do osób z wykształceniem zawodowym.

Niezależnie od posiadanego wykształcenia, w każdej grupie małżonkowie, w pierwszej kolejności wybierali prezerwatywę (odpowiednio: 52,4%; 74,3% oraz 85,4%). Respondenci z wykształceniem zawodowym najrzadziej wskazywali na gąbki dopochwowe i metodę termiczną (po 4,8% dla każdej kategorii). Z kolei małżonkowie z wykształceniem średnim, najrzadziej wybierali te metody, które w rzeczywistości są metodami naturalnej regulacji poczęć: Metoda Objawowo-Termiczna, Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia, metoda termiczna ścisła oraz mikroskopowe testy płodności (po 1,4% dla każdej kategorii). Podobnie, wśród małżonków z wykształceniem wyższym, najrzadziej uznawanymi za metody antykoncepcyjne były metody NPR: Metoda Rötzera, Metoda CCL, „metoda angielska” oraz Metoda LAM (po 0,8% dla każdej kategorii).

Religijność może różnicować potrzebę zdobywania wiedzy w dziedzinie regulacji poczęć. Sprawdzono, czy istnieje związek między religijnością respondentów a rozróżnianiem metod sztucznej regulacji poczęć. Wyniki przedstawia tabela poniżej.

Tabela 16. Rozróżnianie metod sztucznej regulacji poczęć a religijność respondentów

Nazwa metody	Religijność				Chi-kwadrat	df	p
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący				
	N	%	N	%			
Metoda owulacyjna Billingsa	13	4,3%	3	9,7%	1,804 ^a	1	0,179
Model Creightona	2	0,7%	1	3,2%	2,090 ^a	1	0,148
Metoda Röttera	1	0,3%	1	3,2%	3,978 ^a	1	0,046
Metoda CCL (Kippleyów)	1	0,3%	1	3,2%	3,978 ^a	1	0,046
Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”)	1	0,3%	2	6,5%	11,882 ^a	1	0,001
Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda niemiecka”)	0	0,0%	1	3,2%	9,836 ^a	1	0,002
Metoda termiczna	7	2,3%	1	3,2%	0,103 ^a	1	0,748
Metoda termiczna ścisła	1	0,3%	0	0,0%	0,102 ^a	1	0,749
Metoda Standard Days	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Metoda TwoDay	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Metoda Marquette	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Metoda Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej (tzw. Metoda LAM)	2	0,7%	0	0,0%	0,205 ^a	1	0,651
Tabletki hormonalne jednoskładnikowe	164	53,9%	19	61,3%	0,612 ^a	1	0,434
Tabletki hormonalne dwuskładnikowe	157	51,6%	19	61,3%	1,050 ^a	1	0,306
Zastrzyki	87	28,6%	12	38,7%	1,376 ^a	1	0,241
Implanty	69	22,7%	11	35,5%	2,530 ^a	1	0,112
Plastry antykoncepcyjne	177	58,2%	24	77,4%	4,319 ^a	1	0,038
Pigułka „dzień po”	154	50,7%	17	54,8%	0,197 ^a	1	0,657
Kremy plemnikobójcze	131	43,1%	17	54,8%	1,574 ^a	1	0,210
Pianki plemnikobójcze	115	37,8%	15	48,4%	1,321 ^a	1	0,250
Żele plemnikobójcze	123	40,5%	15	48,4%	0,730 ^a	1	0,393
Globulki dopochwowe	119	39,1%	18	58,1%	4,166 ^a	1	0,041
Gąbki dopochwowe	63	20,7%	10	32,3%	2,196 ^a	1	0,138
Kalendarzyk małżeński	40	13,2%	3	9,7%	0,305 ^a	1	0,581
Elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona	7	2,3%	2	6,5%	1,852 ^a	1	0,174
Mikroskopowe testery płodności: PG 35, Diana, PC 2000	2	0,7%	2	6,5%	8,004 ^a	1	0,005
Testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovuquick, Clearplan, One Step LH	8	2,6%	2	6,5%	1,418 ^a	1	0,234
Prezerwatywa	243	79,9%	28	90,3%	1,964 ^a	1	0,161
Wkładka domaciczna (spirała)	182	59,9%	24	77,4%	3,660 ^a	1	0,056
Kapturek naszyjkowy (diafragma)	101	33,2%	16	51,6%	4,186 ^a	1	0,041
Stosunek przerywany	103	33,9%	5	16,1%	4,058 ^a	1	0,044
Inne	1	0,3%	1	3,2%	3,978 ^a	1	0,046
Nie znam żadnych metod	15	4,9%	1	3,2%	0,181 ^a	1	0,671

Wyżej zaprezentowane wyniki wskazują, że bardzo istotna różnica statystyczna widoczna jest w przypadku kategorii „metoda angielska”. Wierzący niepraktykujący, częściej

wskazują na tę metodę jako na antykoncepcyjną (Chi-kwadrat = 11,882^a; $p = 0,001$), w porównaniu do osób deklarujących się jako wierzące praktykujące.

Średnia różnica statystyczna występuje w odniesieniu do kategorii „Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda niemiecka”)” (Chi-kwadrat = 9,836^a; $p = 0,002$), która była wybierana jedynie przez osoby wierzące niepraktykujące. Różnicę statystyczną na tym poziomie można odczytać także w przypadku kategorii „mikroskopowe testery płodności: PG 35, Diana, PC 2000”, którą częściej wybierały osoby wierzące niepraktykujące (Chi-kwadrat = 8,004^a; $p = 0,005$).

Małe różnice statystyczne występują w przypadku kilku kategorii. Osoby wierzące niepraktykujące częściej wskazywały na: Metodę Rötzera (Chi-kwadrat = 3,978^a; $p = 0,046$), Metodę Kippleyów (Chi-kwadrat = 3,978^a; $p = 0,046$), plastry antykoncepcyjne (Chi-kwadrat = 4,319^a; $p = 0,038$), globulki dopochwowe (Chi-kwadrat = 4,166^a; $p = 0,041$), kapturek naszyjkowy (Chi-kwadrat = 4,186^a; $p = 0,041$), jako na metody antykoncepcyjne. Małe różnice statystyczne widoczne są także w odniesieniu do kategorii „inne” (Chi-kwadrat = 3,978^a; $p = 0,046$). Jedynie na stosunek przerywany częściej wskazywali małżonkowie deklarujący się jako wierzący praktykujący (Chi-kwadrat = 4,058^a; $p = 0,044$).

Z powyższej tabeli można odczytać również, że istnieje jedna tendencja. Wkładka wewnątrzmaciczna częściej uznawana jest za metodę antykoncepcyjną przez respondentów wierzących niepraktykujących (Chi-kwadrat = 3,660^a; $p = 0,056$).

Niezależnie od deklarowanej religijności, najczęściej uznawaną za metodę sztucznej regulacji poczęć była prezerwatywa (90,3% wskazań wśród osób wierzących niepraktykujących oraz 79,9% wskazań wśród wierzących praktykujących). Wśród osób wierzących praktykujących najrzadziej uznawanymi za metody antykoncepcyjne były kategorie: Metoda Rötzera, Metoda CCL (Kippleyów) oraz Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (po 0,3% dla każdej kategorii). Podobnie osoby wierzące niepraktykujące, najrzadziej wskazywały na takie kategorie jak: Model Creightona, Metoda Rötzera Metoda CCL oraz „metoda niemiecka” i metoda termiczna (po 3,2% wskazań dla każdej kategorii). Osoby wierzące praktykujące nie wybierały kategorii „metoda niemiecka”, zaś osoby wierzące niepraktykujące nie wskazywały w ogóle kategorii „metoda termiczna ścisła”.

W ramach niniejszych badań sprawdzono także, czy istnieje związek między stosowanymi metodami regulacji poczęć przez badanych a posiadaną przez nich wiedzą oraz umiejętnością rozróżniania poszczególnych metod sztucznej regulacji poczęć. Wyniki przedstawia tabela poniżej.

Tabela 17. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów
a rozróżnianie metod antykoncepcyjnych

Nazwa metody	Stosowana regulacja poczęć								Chi- kwadrat	df	p
	NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuję metod				
	N	%	N	%	N	%	N	%			
Metoda owulacyjna Billingsa	5	3,3%	2	4,0%	2	7,1%	7	6,7%	1,975 ^a	3	0,578
Model Creightona	0	0,0%	1	2,0%	2	7,1%	0	0,0%	15,323 ^a	3	0,002
Metoda Röttera	0	0,0%	1	2,0%	1	3,6%	0	0,0%	7,376 ^a	3	0,061
Metoda CCL (Kippleyów)	0	0,0%	2	4,0%	0	0,0%	0	0,0%	11,468 ^a	3	0,009
Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”)	0	0,0%	2	4,0%	0	0,0%	1	1,0%	7,060 ^a	3	0,070
Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda niemiecka”)	0	0,0%	1	2,0%	0	0,0%	0	0,0%	5,717 ^a	3	0,126
Metoda termiczna	1	0,7%	1	2,0%	1	3,6%	5	4,8%	4,691 ^a	3	0,196
Metoda termiczna ścisła	1	0,7%	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	1,208 ^a	3	0,751
Metoda Standard Days	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Metoda TwoDay	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Metoda Marquette	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Metoda Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej (tzw. Metoda LAM)	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	2	1,9%	4,407 ^a	3	0,221
Tabletki hormonalne jednoskładnikowe	94	61,8 %	29	58,0%	13	46,4%	47	44,8%	8,304 ^a	3	0,040
Tabletki hormonalne dwuskładnikowe	94	61,8 %	27	54,0%	13	46,4%	42	40,0%	12,358 ^a	3	0,006
Zastrzyki	48	31,6 %	18	36,0%	9	32,1%	24	22,9%	3,649 ^a	3	0,302
Implanty	44	28,9 %	11	22,0%	6	21,4%	19	18,1%	4,270 ^a	3	0,234
Plastry antykoncepcyjne	102	67,1 %	29	58,0%	19	67,9%	51	48,6%	9,715 ^a	3	0,021
Pigułka „dzień po”	82	53,9 %	27	54,0%	13	46,4%	49	46,7%	1,731 ^a	3	0,630
Kremy plemnikobójcze	79	52,0 %	19	38,0%	11	39,3%	39	37,1%	6,899 ^a	3	0,075
Pianki plemnikobójcze	69	45,4 %	18	36,0%	9	32,1%	34	32,4%	5,293 ^a	3	0,152
Żele plemnikobójcze	71	46,7 %	18	36,0%	11	39,3%	38	36,2%	3,594 ^a	3	0,309
Globulki dopochwowe	67	44,1 %	21	42,0%	11	39,3%	38	36,2%	1,654 ^a	3	0,647
Gąbki dopochwowe	38	25,0 %	10	20,0%	7	25,0%	18	17,1%	2,513 ^a	3	0,473
Kalendarzyk małżeński	13	8,6%	5	10,0%	8	28,6%	17	16,2%	10,105 ^a	3	0,018
Elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona	4	2,6%	2	4,0%	0	0,0%	3	2,9%	1,116 ^a	3	0,773
Mikroskopowe testery	0	0,0%	2	4,0%	0	0,0%	2	1,9%	5,962 ^a	3	0,113

płodności: PG 35, Diana, PC 2000											
Testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovuquick, Clearplan, One Step LH	2	1,3%	3	6,0%	1	3,6%	4	3,8%	3,312 ^a	3	0,346
Prezerwatywa	128	84,2 %	43	86,0%	24	85,7%	76	72,4%	7,270 ^a	3	0,064 t
Wkładka domaciczna (spirala)	101	66,4 %	32	64,0%	15	53,6%	58	55,2%	4,185 ^a	3	0,242
Kapturek naszyjkowy (diafragma)	64	42,1 %	20	40,0%	8	28,6%	25	23,8%	10,220 ^a	3	0,017
Stosunek przerywany	51	33,6 %	11	22,0%	13	46,4%	33	31,4%	5,132 ^a	3	0,162
Inne	0	0,0%	2	4,0%	0	0,0%	0	0,0%	11,468 ^a	3	0,009
Nie znam żadnych metod	6	3,9%	0	0,0%	0	0,0%	10	9,5%	9,346 ^a	3	0,025

Z danych zawartych w tabeli wynika, że stosowanie poszczególnych metod regulacji poczęć ma częściowy wpływ na rozróżnianie metod antykoncepcyjnych w grupie badanych. Średnia różnica statystyczna występuje w przypadku kategorii Model Creightona. Na tę kategorię częściej wskazywały osoby stosujące metody mieszane, w porównaniu do tych, które stosują NPR lub nie stosują żadnych metod (Chi-kwadrat = 15,323^a; $p = 0,002$). Średnie różnice statystyczne pojawiły się również w odniesieniu do innych kategorii. Metodę CCL wybierali jedynie małżonkowie stosujący antykoncepcję (Chi-kwadrat = 11,468^a; $p = 0,009$). Podobnie kategorię „inne” wybierały jedynie osoby stosujące antykoncepcję (Chi-kwadrat = 11,468^a; $p = 0,009$). Respondenci stosujący NPR częściej za metody antykoncepcyjne uznawali tabletki hormonalne dwuskładnikowe (Chi-kwadrat = 12,358^a; $p = 0,006$), niż osoby, które nie stosują żadnych metod.

Wyniki wskazują, że występuje kilka małych różnic statystycznych. Tabletki hormonalne jednoskładnikowe częściej wybierane były przez osoby stosujące NPR, w porównaniu do tych, którzy nie stosują żadnych metod (Chi-kwadrat = 8,304^a; $p = 0,040$). Na plastry antykoncepcyjne, jako metody sztucznej regulacji poczęć częściej wskazywali małżonkowie, którzy stosują metody mieszane, w porównaniu do tych, którzy nie stosują regulacji poczęć (Chi-kwadrat = 9,715^a; $p = 0,021$). Respondenci stosujący metody mieszane częściej uznawali za metodę antykoncepcyjną kalendarzyk małżeński, niż małżonkowie stosujący NPR (Chi-kwadrat = 10,105^a; $p = 0,018$). Z kolei diafragma częściej wybierana była przez małżonków stosujących NPR, w porównaniu do tych, którzy zadeklarowali, że nie stosują żadnych metod (Chi-kwadrat = 10,220^a; $p = 0,017$). Ci ostatni, częściej, niż małżonkowie stosujący antykoncepcję i metody mieszane wskazywali, że nie znają żadnych metod sztucznej regulacji poczęć (Chi-kwadrat = 9,346^a; $p = 0,025$). Tendencje dotyczą natomiast takich wskaźników, jak: metoda Rötzera (Chi-kwadrat = 7,376^a; $p = 0,061$),

Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”) (Chi-kwadrat = 7,060^a; $p = 0,070$) oraz kremy plemnikobójcze (Chi-kwadrat = 6,899^a; $p = 0,075$). Dwie pierwsze częściej były wybierane przez osoby stosujące antykoncepcję, a ostatnia przez osoby stosujące NPR.

Osoby stosujące naturalne planowanie rodziny najczęściej za metodę antykoncepcyjną uznawały prezerwatywę (84,2%), a najrzadziej metodę termiczną i metodę termiczną ścisłą (po 0,7% dla każdej kategorii). Podobnie małżonkowie stosujący antykoncepcję najczęściej wybierali prezerwatywę (86,0%), a najrzadziej Model Creightona, Metodę Rötzer, „metodę niemiecką” oraz metodę termiczną (po 2,0% dla każdej kategorii). Wśród małżonków stosujących metody mieszane najczęściej wybieraną była także prezerwatywa (85,7%), a najrzadziej Metoda Rötzer, metoda termiczna i testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (po 3,6% dla każdej kategorii). Respondenci, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć, w pierwszej kolejności wskazywali na prezerwatywę (72,4%), a na ostatnim miejscu wybierali „metodę angielską” (1,0%).

Dla kategorii „inne” wystąpiły tylko dwie odpowiedzi. Kobieta z wykształceniem wyższym napisała, że metodą sztucznej regulacji poczęć jest „podwiązanie jajowodów/nasieniowodów” (K-148). Z kolei mężczyzna deklarujący się jako wierzący praktykujący podszedł do odpowiedzi w sposób swobodny, pisząc: „szklanka wody zamiast” (M-173). Respondenci są osobami, które stosują antykoncepcję.

Badani małżonkowie stosują różne metody regulacji poczęć⁶⁶². Stosowanie różnych metod może mieć znaczenie dla stanu wiedzy respondentów w tym obszarze. Z podanej w tabeli 17. kafeerii odpowiedzi, respondenci mieli wybrać te metody, które są przez nich stosowane. Wybierane przez małżonków odpowiedzi dla pojedynczych metod pozwoliły wyodrębnić cztery grupy: 1) osoby stosujące jedynie naturalne planowanie rodziny (NPR); 2) osoby stosujące jedynie antykoncepcję; 3) osoby stosujące metody mieszane (zarówno

⁶⁶² Badania GUS z 2009 roku dotyczące stosowanych metod regulacji urodzeń wykazały, że ponad 61,0% kobiet w wieku od 15 do 50 lat, które deklarowały współżycie płciowe stosuje antykoncepcję. GUS podaje, że „wyniki badania wskazują na postępującą zmianę stosowanych metod antykoncepcji wśród polskich kobiet. Już w 2004 r. najpopularniejszą metodą regulacji urodzeń było stosowanie prezerwatywy oraz pigułki antykoncepcyjnej, bądź innych środków hormonalnych (np. plastry, zastrzyki). Ta tendencja uległa wzmocnieniu, zwłaszcza wśród kobiet zamieszkujących miasta. Dużo rzadziej kobiety stosują teraz metody naturalne (kalendarzyk małżeński, mierzenie temperatury czy obserwację śluzu szyjkowego), jak również stosunek przerywany; metody te częściej są stosowane przez kobiety mieszkające na wsiach”. Główny Urząd Statystyczny. *Stan zdrowia ludności Polski w 2009 r.* Warszawa 2011 s. 78.

Marian Szczepanowicz przeprowadził w 1992 roku badania dotyczące znajomości i stosowania metod regulacji poczęć na próbie 538 małżeństw z różnych miast Polski. Uzyskane przez autora wyniki badań wykazały, że w swoim życiu małżonkowie stosowali dwie lub trzy spośród następujących metod: metoda objawowo termiczna (51,7%), metoda termiczna (32,2%), kalendarzyk małżeński (29,0%), metoda objawowa (18,6%). Dla 4,3% odnotowano brak danych. Jedną metodą naturalną stosowało 66,4% badanych, dwie metody 23,0% respondentów, a do stosowania trzech różnych metod w życiu małżeńskim przynęgało się 6,9% ankietowanych. Tenże. *Miłość możliwa jest.* Kraków 1992 s. 122-123.

metody NPR jak i antykoncepcyjne) oraz 4) osoby, które nie stosują żadnych metod. Wyniki w ogólnym zestawieniu przedstawia tabela 18.

Tabela 18. *Stosowanie metod regulacji poczęć ogółem przez respondentów*

Rodzaj regulacji poczęć	Ogółem	
	N = 345	%
Naturalne planowanie rodziny	152	44,1%
Antykoncepcja	57	16,5%
Metody mieszane	28	8,1%
Nie stosuję żadnych metod	108	31,3%
Ogółem	345	100%

W badanej grupie osób 234 osoby (68,7%) zadeklarowało, że stosuje metody regulacji poczęć. Pozostali respondenci, a więc 108 osób (31,3%) zaznaczało kategorię „nie stosuję metod regulacji poczęć”. Najwięcej małżonków wskazywało, że stosuje metody naturalnego planowania rodziny (44,1%). Na drugim miejscu są osoby niestosujące żadnych metod, a na trzecim respondenci stosujący metody antykoncepcyjne (16,5%). W badanej grupie najmniejszy odsetek małżonków przyznało, że stosuje metody mieszane (jedynie 8,1% badanych).

Respondenci, którzy deklarowali, że nie stosują metod regulacji poczęć mieli wyjaśnić, jaka jest przyczyna niestosowania regulacji poczęć w ich życiu. Spośród 108 małżonków, którzy nie stosują regulacji poczęć odpowiedzi udzieliło 87 osób (80,6%). Wśród wypowiedzi małżonków można było wyodrębnić następujące grupy: 1) osoby, które nie stosują metod ze względów wiekowych, zdrowotnych i prokreacyjnych – 37 odpowiedzi (42,6% wśród osób udzielających odpowiedzi); 2) osoby, które nie stosują metod ze względów religijnych i moralnych – 25 odpowiedzi (28,7%); 3) osoby, które nie podają istotnej przyczyny niestosowania metod regulacji poczęć – 25 odpowiedzi (28,7%).

Wśród respondentów, którzy swoje wyjaśnienie motywowali kwestią zdrowotną i prokreacyjną, najwięcej odpowiedzi odnosiło się do okresu przekwitania (menopauzy) lub po przekwitaniu. Takiej odpowiedzi udzieliło 13 osób (14,9%). Na drugim miejscu, małżonkowie motywowali niestosowanie regulacji poczęć staraniem się o potomstwo – 5 odpowiedzi (5,7%). Kolejną odpowiedzią był późny wiek (po 50 roku życia). Odpowiedzi takiej udzieliły 4 osoby (4,6%) oraz niepłodność fizjologiczna związana z wiekiem – także 4 osoby (4,6%) i ciąża – 2 odpowiedzi (2,3%). Na dalszych miejscach wystąpiły pojedyncze odpowiedzi (brak zgody ze strony współmałżonka, przyczyny zdrowotne, adopcja dziecka, niepłodność laktacyjna, sytuacja życiowa umożliwiająca poczęcie dziecka, nieregularne cykle miesiączkowe, trudności z poczęciem), z których każda stanowi 1,1% spośród wszystkich udzielanych na to pytanie odpowiedzi.

Interesującymi odpowiedziami w tej grupie były m.in. takie jak: „jestem w sytuacji życiowej, która nie utrudnia urodzenia i wychowania nawet dużej liczby dzieci” (K-4); „nie mam takiej potrzeby, bo w obecnej chwili jestem w ciąży, ale kiedyś stosowałam” (K-175); „obecnie nie stosuję, gdyż jestem po porodzie i nie mam takiej potrzeby (niepłodność laktacyjna)” (K-266); „adoptowaliśmy dziecko i oczekiwaliśmy, że zajdę w ciążę i samodzielnie będziemy ponownie rodzicami, tylko że już biologicznie” (K-155); „wyszliśmy już z żoną z okresu płodnego” (M-165); „po odbytej operacji jestem niepłodny” (M-185); „żona nie zgadza się” (M-93).

Małżonkowie, którzy motywowali swoją decyzję względami religijnymi i moralnymi najczęściej wskazywali, na wolę Bożą oraz Boga jako dawcę życia – 13 odpowiedzi (14,9%), otwartość na potomstwo i pragnienie kolejnego dziecka – 9 odpowiedzi (10,3%), a także własną wiarę i przekonania – 3 odpowiedzi (3,4%).

Interesującymi odpowiedziami w tej grupie są: „życie jest darem i wyrazem woli Boga w moim życiu” (K-5); „myślę, że to Pan Bóg jest Tym, który daje nam dzieci. Owszem, wiem kiedy mam dni płodne, ale to nie znaczy, że żyję od owulacji do owulacji” (K-6); „nie jest to zgodne z moimi przekonaniem i z nauką Kościoła katolickiego” (M-7); „wierzę, że Pan Bóg sprawia, iż dziecko poczyną się w czasie najbardziej odpowiednim” (K-8); „jestem otwarta na dar Boży jakim są dzieci” (K-330); „aktualnie nie stosuję. Jestem w związku małżeńskim i chciałabym mieć kolejne dziecko” (K-277); „od regulacji poczęć jest Bóg, Bóg reguluje tę sferę, zdaję się na Niego. Człowiek nie umie przewidzieć przyszłości i nie wie co jest względnie dla niego dobre. Ktoś, kto reguluje tę sferę, niezależnie czy przez metody naturalne czy sztuczne, uważa się za Boga” (M-134); „uważam, że Bóg jest dawcą życia, On wie najlepiej kiedy to życie dać” (K-133); „wierzę w Boga i to On jest dawcą życia, decyduje też o śmierci i pisze historię każdego człowieka. To dzięki Jego Duchowi Świętemu jestem otwarta na życie” (K-140); „moją płodność powierzam Bogu i zdaję się na Jego wolę” (M-137).

Ostatnia grupa odpowiedzi wskazuje na brak istotnej przyczyny niestosowania metod regulacji poczęć w życiu respondentów. Ankietowani najczęściej deklarowali, że nie potrzebują już stosowania metod regulacji poczęć. Takiej odpowiedzi udzieliło 8 osób (9,2% wszystkich odpowiadających). Na drugim miejscu badani wskazywali, że kwestia ta nie dotyczy ich już – 5 odpowiedzi (5,7%). Na kolejnych miejscach małżonkowie deklarowali, że nie wiedzą, dlaczego nie stosują metod – 4 odpowiedzi (4,6%), z wygody – 2 odpowiedzi (2,3%), „bo nie” – także 2 odpowiedzi (2,3%). Wśród pojedynczych odpowiedzi były takie, które wskazują na brak przywiązywania uwagi do zagadnienia regulacji poczęć, brak

współżycia w małżeństwie lub dotychczasowe niestosowanie jakichkolwiek metod, czy względy biologiczne (zdanie się na własny organizm) – po 1,1% dla każdej odpowiedzi.

Wśród najbardziej interesujących odpowiedzi warto przytoczyć m.in. „organizm ludzki działa lepiej bez ingerencji” (M-61); „już nie potrzebuję, stosowałam Personę i obserwacje. Chciałam mieć przynajmniej częściowo wpływ na liczbę dzieci” (K-246); „nie przywiązujemy do tego z mężem uwagi” (K-169); „nie stosuję żadnej z metod. Nie planuję ciąży, ale też nie zabezpieczam się przed nią. Jeśli będzie to super, jeśli nie to trudno” (K-197); „nie współżyję” (K-225), „z wygody” (M-171).

Podane wyniki wskazują, że w większości badani stosują naturalne planowanie rodziny, co jest zgodne z nauczaniem Kościoła katolickiego. Wynik ten jest również optymistyczny, z punktu widzenia zdrowia prokreacyjnego. Z przytoczonych powyżej odpowiedzi wynika, że kwestia regulacji poczęć dotyczy nie pojedynczej osoby, ale pary małżeńskiej. Niektóre osoby używają bowiem form wskazujących (np. my, stosujemy, przywiązujemy, żona nie zgadza się, żona jest w ciąży), że stosowanie bądź niestosowanie danego rodzaju metod regulacji poczęć, odnosi się także do współmałżonka.

W celu bardziej szczegółowego zbadania niniejszego zagadnienia, w pierwszej kolejności wprowadzono zmienną wieku, zakładając, że ma ona znaczenie dla wyboru i stosowania określonych metod regulacji poczęć. Wyniki zaprezentowano poniżej.

Tabela 19. *Stosowanie metod regulacji poczęć a wiek respondentów*

Rodzaj regulacji poczęć	Wiek					
	19-25 lat		26-40 lat		41-60 lat	
	N	%	N	%	N	%
Naturalne planowanie rodziny	20	74,1%	75	45,5%	57	37,3%
Antykoncepcja	5	18,5%	28	17,0%	24	15,7%
Metody mieszane	1	3,7%	20	12,1%	7	4,6%
Nie stosuję żadnych metod	1	3,7%	42	25,5%	65	42,5%
Ogółem	27	100%	165	100%	153	100%

(Chi-kwadrat = 28,106^a; *df* = 6; *p* = 0,000)

W grupie badanych wiek stanowi decydującą zmienną w odniesieniu do wyboru stosowanych metod. Najwięcej małżonków, którzy stosują metody znajduje się w przedziale 19-25 lat. W tej grupie odsetek wynosi aż 96,3%. Na drugim miejscu, pod względem stosowania metod, znajdują się małżonkowie w wieku od 26 do 40 lat – 74,6%. Najmniej małżonków stosuje metody regulacji poczęć w przedziale wiekowym 41-60 lat – 57,6%.

Metody naturalnego planowania rodziny (NPR) najczęściej stosowane są przez małżonków w wieku od 19 do 25 lat (74,1%). Na drugim miejscu znajdują się małżonkowie w przedziale wiekowym 26-40 lat (45,5%), a na ostatnim respondenci w wieku od 41 do 60

lat (37,3%). Podobnie stosowanie antykoncepcji zadeklarowało najwięcej małżonków w wieku od 19 do 25 lat (18,5%), przy czym odsetek stosujących metody sztucznej regulacji poczęć, jest zbliżony we wszystkich grupach wiekowych: 26-40 lat (17,0%) i 41-60 lat (15,7%). W przypadku metod mieszanych, najwięcej stosujących małżonków jest w przedziale wiekowym 26-40 lat (12,1%), a zbliżony odsetek jest w pozostałych przedziałach wiekowych: 41-60 lat (4,6%) oraz 19-25 lat (3,7%). Małżonkowie, wśród których znaczny odsetek (42,5%) nie stosuje żadnych metod regulacji poczęć zadeklarowało swój wiek w przedziale od 41 do 60 lat. Na drugim miejscu są małżonkowie w wieku od 26-40 lat (25,5%), a na końcu małżonkowie w wieku 19-25 lat (jedynie 3,7% badanych).

W przedziale wiekowym 19-25 lat, najczęściej stosowanymi metodami w badanej grupie małżonków są metody NPR (74,1%). Na drugim miejscu respondenci wybierali antykoncepcję (18,5%). Wyniki pokazują, że jednakowy odsetek (3,7%), w podanej grupie wiekowej wskazał na stosowanie metod mieszanych oraz niestosowanie żadnych metod regulacji poczęć. Podobnie małżonkowie w wieku 26-40 lat deklarowali, że najczęściej stosowanymi przez nich metodami regulacji poczęć są metody NPR (około 45,5%). Jednak na drugim miejscu wskazywali najczęściej brak stosowania jakichkolwiek metod (25,5%), następnie na antykoncepcję (17,0%) oraz metody mieszane (12,1%). W przedziale wiekowym 41-60 lat, największy odsetek małżonków (42,5%) deklaruje, że nie stosuje metod regulacji poczęć. Na drugim miejscu są małżonkowie stosujący NPR (37,3%), następnie antykoncepcję (15,7%) oraz metody mieszane (4,6% ankietowanych).

Stosowanie metod regulacji poczęć może być również uzależnione od płci. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni, mogą stosować różne metody regulacji poczęć. Sprawdzone zatem, czy płeć respondentów ma związek ze stosowanymi przez nich metodami regulacji poczęć. Wyniki przedstawia tabela poniżej.

Tabela 20. *Stosowanie metod regulacji poczęć a płeć respondentów*

Rodzaj regulacji poczęć	Płeć			
	Kobieta		Mężczyzna	
	N	%	N	%
Naturalne planowanie rodziny	110	47,6%	42	36,8%
Antykoncepcja	31	13,4%	26	22,8%
Metody mieszane	21	9,1%	7	6,1%
Nie stosuję żadnych metod	69	29,9%	39	34,2%
Ogółem	231	100%	114	100%

(Chi-kwadrat = 7,361^a, *df* = 3, *p* = 0,061)

Dla zmiennej płci nie wystąpiły żadne różnice, dotyczące stosowania metod regulacji poczęć wśród badanych. Zmienna ta wskazuje, że pojawiają się jedynie pewne tendencje.

W grupie kobiet aż 70,1% respondentek stosuje metody regulacji poczęć, zaś w grupie mężczyzn odsetek ten jest niewiele mniejszy i wynosi 65,7%.

W obydwu grupach najczęściej stosowanymi są metody NPR. Jednak naturalne planowanie rodziny wybierało więcej kobiet (47,6%), niż mężczyzn (36,8%). Na kolejnym miejscu respondenci deklarowali brak stosowania metod, przy czym mężczyźni (34,2%) częściej, niż kobiety (29,9%) deklarowali, że nie stosują żadnych metod regulacji poczęć. Antykoncepcję częściej stosują mężczyźni (22,8%), niż kobiety (13,4%). Podobny odsetek badanych deklaruje, że stosuje metody mieszane (9,1% K i 6,1% M).

W ramach niniejszego zagadnienia zbadano również, czy istnieje związek między wiekiem respondentów a stosowanymi przez nich metodami regulacji poczęć. Wyniki obrazuje tabela 21.

Tabela 21. *Stosowanie metod regulacji poczęć a wykształcenie respondentów*

Rodzaj regulacji poczęć	Wykształcenie					
	Zawodowe		Średnie		Wyższe	
	N	%	N	%	N	%
Naturalne planowanie rodziny	5	23,8%	20	27,0%	127	52,9%
Antykoncepcja	5	23,8%	16	21,6%	29	12,1%
Metody mieszane	0	0,0%	7	9,5%	21	8,8%
Nie stosuję żadnych metod	11	52,4%	31	41,9%	63	26,3%
Ogółem	21	100%	74	100%	240	100%

(Chi-kwadrat = 24,769^a; *df* = 6; *p* = 0,000)

Z danych zawartych w tabeli wynika, że wykształcenie w sposób istotny różnicuje decyzję o stosowaniu różnych rodzajów metod regulacji poczęć. W badanej grupie małżonków 73,8% z wykształceniem wyższym przyznaje, że stosuje metody regulacji poczęć. Wśród osób z wykształceniem średnim 58,1% podaje, że stosuje regulację poczęć. Najmniejszy odsetek osób stosujących metody jest w grupie z wykształceniem zawodowym i wynosi 47,6%, przy czym jednakowa część osób w tej grupie wybierała naturalne planowanie rodziny i antykoncepcję (po 23,8%).

Małżonkowie z wykształceniem wyższym deklarują, że najczęściej stosują naturalne planowanie rodziny (52,9%). W pozostałych grupach na pierwszym miejscu wybierane były inne metody. Osoby z wykształceniem zawodowym deklarują, że najczęściej nie stosują żadnych metod regulacji poczęć (52,4%). Podobnie wskazywali respondenci z wykształceniem średnim (41,9%). Z kolei wśród respondentów z wykształceniem wyższym, jedynie 26,3% deklaruje, że nie stosuje metod regulacji poczęć. Przybliżony odsetek badanych w grupach z wykształceniem zawodowym (23,8%) i średnim (21,6%) wskazał, że

stosuje metody antykoncepcyjne. Wśród badanych, najniższy odsetek stosujących antykoncepcję, występuje w grupie małżonków z wykształceniem wyższym (12,1%).

Z badań wynika, że osoby z wykształceniem zawodowym nie stosują metod mieszanych. Z kolei niewielki, ale identyczny odsetek osób stosujących metody mieszane, występuje w pozostałych grupach (9,5% osób z wykształceniem średnim i 8,8% osób z wykształceniem wyższym).

W celu dokładniejszego zbadania omawianego zagadnienia, wprowadzono zmienną pośredniczącą religijność. Wyniki przedstawiono w tabeli poniżej.

Tabela 22. *Stosowanie metod regulacji poczęć a religijność respondentów*

Rodzaj regulacji poczęć	Religijność			
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący	
	N	%	N	%
Naturalne Planowanie Rodziny	150	49,3%	2	6,5%
Antykoncepcja	30	9,9%	20	64,5%
Metody mieszane	23	7,6%	5	16,1%
Nie stosuję żadnych metod	101	33,2%	4	12,9%
Ogółem	304	100%	31	100%

(Chi-kwadrat = 73,867^a; *df* = 3; *p* = 0,000)

Z powyższej tabeli wynika, że religijność ma bardzo istotny wpływ na decyzję o stosowaniu, bądź niestosowaniu metod regulacji poczęć w życiu małżonków oraz na rodzaj wybieranej przez nich metody. W grupie badanych, największy odsetek stosujących metody regulacji poczęć – aż 87,1%, występuje wśród małżonków deklarujących się jako wierzący niepraktykujący. Wśród ankietowanych, którzy deklarują się jako wierzący praktykujący, odsetek stosujących metody regulacji poczęć jest niższy i wynosi 66,8%.

Naturalne planowanie rodziny najczęściej było wybierane wśród małżonków wierzących praktykujących (49,3%) i jedynie przez 6,5% osób wierzących niepraktykujących. Małżonkowie wierzący niepraktykujący najczęściej deklarowali stosowanie metod antykoncepcyjnych (64,5%), zaś w grupie osób wierzących praktykujących odsetek ten wyniósł jedynie 9,9%).

Metody mieszane częściej stosują małżonkowie wierzący niepraktykujący (16,1%), w porównaniu do osób deklarujących się jako praktykujące (7,6%). Brak stosowania metod regulacji poczęć, częściej deklarowany był przez małżonków wierzących praktykujących (33,2%) w porównaniu do małżonków wierzących niepraktykujących (12,9%).

Podsumowanie. Analiza wyników badań wykazała, że o stosowaniu poszczególnych rodzajów metod regulacji poczęć, w istotny sposób decydują takie zmienne demograficzne jak wiek i wykształcenie badanych oraz zmienna pośrednicząca religijność.

Zmienna wieku silnie różnicuje stosowanie metod regulacji poczęć w grupie badanych ($p = 0,000$). Małżonkowie najmłodszy wiekowo (19-25 lat) najczęściej stosują regulację poczęć, ponieważ może to wynikać z odkładania planów prokreacyjnych na późniejszy czas. Osoby w tym przedziale wiekowym, są w okresie zdobywania wykształcenia, podejmowania pracy zawodowej oraz poszukiwania stabilizacji życiowej, stąd duży odsetek osób stosujących regulację poczęć. Duży odsetek małżonków, którzy stosują regulację poczęć występuje również w przedziale wiekowym 26-40 lat. Osoby w tym wieku, często posiadają już określoną liczbę dzieci i pracują zawodowo, osiągają również pewną stabilizację życiową. Stosowanie regulacji poczęć w tej grupie, może wynikać zatem z nieplanowania poczęcia kolejnego dziecka.

Silny i w szerokim zakresie związek wykazano także między zmienną wykształcenia a stosowaniem różnych metod regulacji poczęć ($p = 0,000$). Badania wykazały, że stosowanie antykoncepcji jest najbardziej powszechne wśród małżonków z wykształceniem zawodowym i średnim, zaś stosowanie metod naturalnego planowania rodziny wśród małżonków z wykształceniem wyższym, co może wynikać z posiadanej wiedzy np. dotyczącej korzyści lub trudności wynikających ze stosowania poszczególnych metod.

Religijność w sposób istotny różnicuje wybór stosowanych metod regulacji poczęć w badanej grupie małżonków ($p = 0,000$). Częściej naturalne planowanie rodziny stosowane jest przez osoby wierzące praktykujące. W grupie tej jest również większy odsetek osób, które nie stosują żadnych metod, co potwierdza deklarowaną przez badanych religijność oraz ich stosunek do nauki Kościoła dotyczącą regulacji poczęć. Małżonkowie wierzący niepraktykujący, częściej deklarowali natomiast, że stosują metody antykoncepcyjne i metody mieszane, co może wynikać z ich przekonań religijnych oraz braku akceptacji dla nauki Kościoła, która odrzuca stosowanie sztucznej regulacji poczęć jako sprzeciwiającej się godności i jedności aktu małżeńskiego.

Dla zmiennej płci wystąpiły tendencje ($p = 0,061$), które wskazują, że metody NPR są częściej stosowane przez kobiety, ponieważ dotyczą obserwacji podstawowych wskaźników płodności i przez to są bliższe kobietom. Mężczyźni stosują częściej antykoncepcję, co może świadczyć o braku odpowiedniego przygotowania do odpowiedzialnego rodzicielstwa lub niewłaściwego rozumienia tego zagadnienia, np. poprzez uznawanie stosowania antykoncepcji za przejaw odpowiedzialności w dziedzinie prokreacji.

Stosowanie metod regulacji poczęć może przyczyniać się do wystąpienia korzyści i trudności⁶⁶³. Zarówno jedno, jak i drugie, mogą dotyczyć kwestii: zdrowotnych,

⁶⁶³ M. Szczepanowicz w 1992 roku badał także trudności dotyczące stosowania okresowej wstrzemięźliwości. Badania wykazały, że kobiety doświadczały takich trudności jak: trudności ze wstrzemięźliwością

psychicznych i emocjonalnych, ekonomicznych, a także religijno-moralnych. W celu zbadania wiedzy dotyczącej metod regulacji poczęć, zapytano także respondentów, jakie ich zdaniem występują korzyści, a jakie trudności przy stosowaniu metod naturalnego planowania rodziny oraz metod antykoncepcyjnych. W odpowiednich rubrykach w tabeli badani mieli zaznaczyć znakiem X korzyści i trudności. Wyniki badań dotyczące naturalnego planowania rodziny wśród wszystkich respondentów przedstawia tabela 21., gdzie: K = Korzyści; T = Trudności; TP = Trudno powiedzieć.

Dla zmiennej płci i wieku nie wystąpiły żadne różnice statystyczne w odniesieniu do posiadanej wiedzy na temat korzyści i trudności wynikających ze stosowania NPR, dlatego zostały one pominięte przy prezentacji niniejszego zagadnienia i umieszczone w Aneksie (Tabele nr 1. i 2).

Tabela 23. *Dostrzeganie korzyści i trudności wynikających ze stosowania naturalnego planowania rodziny ogółem przez respondentów**

Naturalne planowanie rodziny		Ogółem	
		N = 345	%
Zdrowotne	K	288	90,3%
	T	6	1,9%
	TP	25	7,8%
Psychiczne i emocjonalne	K	214	69,7%
	T	61	19,9%
	TP	32	10,4%
Ekonomiczne	K	251	84,8%
	T	13	4,4%
	TP	32	10,8%
Religijno-moralne	K	276	89,0%
	T	8	2,6%
	TP	26	8,4%

* Tabele od 23 do 25 dotyczące korzyści i trudności wynikających ze stosowania naturalnego planowania rodziny nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

Respondenci zadeklarowali liczne korzyści wynikające ze stosowania naturalnego planowania rodziny. W pierwszej kolejności badani małżonkowie zaznaczyli, że przy stosowania NPR pojawiają się korzyści zdrowotne (90,3%). Jedynie 1,9% uważa, że ze stosowania NPR wynikają trudności, zaś 7,8% wskazywało na kategorię „trudno powiedzieć”. Badani twierdzą, że stosowanie NPR przynosi wiele korzyści religijno-moralnych (89,0%),

wynikające ze zwiększonej pobudliwości w okresie owulacji tzn. pragnienie zbliżeń z mężem w tym właśnie czasie (8,3%), interpretacja zapisu długich i nieregularnych cykli ze szczególnym zwróceniem uwagi na trudności związane z obserwacją objawów płodności, a zwłaszcza śluzu (niepewność i subiektywność odczuć) (7,2%), trudności związane z systematycznością obserwacji oraz brak umiejętności i wprawy (7,1%), brak zaufania do metody (4,3%), brak pewności co do stosowania metody w okresie karmienia (3,0%), trudności w ocenie objawów płodności, wynikające z choroby (1,7%), a także oziębłość (1,5%). Mężczyźni z kolei natrafiali na takie trudności, jak: okresowa wstrzemięźliwość (27,1%), brak zrozumienia i zainteresowania się metodami naturalnymi oraz brak zaufania do nich (5,0%), brak opanowania pod wpływem alkoholu (1,1%) oraz nieregularny tryb życia (1,0%). Tenże. *Miłość możliwa jest* s. 131-132.

a tylko nieliczni (2,6%) wskazali, że w tym zakresie pojawiają się trudności, zaś 8,4% wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć”. Większość badanych (84,8%) wskazało, że NPR daje również korzyści ekonomiczne. Tylko 4,4% widzi w tym obszarze trudności, a 10,8% badanych trudno określić, czy takie korzyści występują. Najmniej respondentów zaznaczało, że stosowanie NPR przyczynia się do korzyści psychicznych i emocjonalnych u człowieka (69,7%). Z kolei 19,9% stwierdza, że w tym obszarze występują trudności, a 10,4% wybrało kategorię „trudno powiedzieć”.

Analiza danych pokazuje, że badani małżonkowie dostrzegają więcej korzyści, niż trudności w stosowaniu naturalnego planowania rodziny, co jest zgodne z naukowymi wynikami licznych badań. Zauważane przez małżonków korzyści, płynące ze stosowania NPR, mogą wynikać z ich własnych obserwacji jako użytkowników konkretnej metody naturalnej regulacji poczęć, dzięki czemu stają się one bardziej wiarygodnym źródłem informacji dla osób, które np. stosują metody sztucznej regulacji poczęć lub mają negatywne nastawienie do naturalnego planowania rodziny jako „metody kościółkowej”. Tymczasem metody te nie są propagowane jedynie ze względów etycznych lub religijnych, ale przede wszystkim ze względu na ich pozytywne oddziaływanie oraz brak ubocznych skutków dla zdrowia człowieka. Własne obserwacje i doświadczenia małżonków dotyczące NPR, mogą przyczynić się również do prawidłowego propagowania wiedzy dotyczącej zalet naturalnego planowania rodziny, co jest z kolei pozytywne w pracy z narzeczonymi i małżeństwami w ramach poradnictwa, w duszpasterstwie rodzin.

Religijność może różnicować wiedzę małżonków na temat korzyści i trudności wynikających ze stosowania metod naturalnego planowania rodziny. Sprawdzone zatem, czy istnieje taki związek. Wyniki przedstawia tabela poniżej.

Tabela 24. *Dostrzeganie korzyści i trudności wynikających ze stosowania naturalnego planowania rodziny a religijność respondentów*

Naturalne planowanie rodziny		Religijność				Chi-kwadrat	df	p
		Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący				
		N	%	N	%			
Zdrowotne	K	263	93,3%	19	63,3%	28,024 ^a	2	0,000
	T	3	1,1%	2	6,7%			
	TP	16	5,7%	9	30,0%			
Psychiczne i emocjonalne	K	201	74,2%	10	33,3%	23,898 ^a	2	0,000
	T	43	15,9%	15	50,0%			
	TP	27	10,0%	5	16,7%			
Ekonomiczne	K	226	86,9%	20	69,0%	6,948 ^a	2	0,031
	T	9	3,5%	3	10,3%			
	TP	25	9,6%	6	20,7%			
Religijno-moralne	K	253	91,3%	19	70,4%	11,482 ^a	2	0,003
	T	6	2,2%	2	7,4%			
	TP	18	6,5%	6	22,2%			

Z danych przedstawionych w tabeli wynika, że religijność różnicuje wiedzę dotyczącą omawianego zagadnienia we wszystkich kategoriach wyboru. Duża różnica statystyczna dotyczy dwóch kategorii. Korzyści zdrowotne, częściej dostrzegalne są przez małżonków wierzących praktykujących, w porównaniu do osób niepraktykujących, które częściej wskazywały na występowanie trudności zdrowotnych oraz trudno było im określić, czy stosowanie metod NPR, daje więcej korzyści, czy trudności (Chi-kwadrat = 28,024^a; $p = 0,000$). Osoby wierzące praktykujące dostrzegają także więcej korzyści psychicznych i emocjonalnych, w porównaniu do małżonków wierzących niepraktykujących, którzy częściej wskazywali na trudności lub nie potrafili wybrać konkretnej odpowiedzi dla tej kategorii (Chi-kwadrat = 23,898^a; $p = 0,000$).

Dla zmiennej religijności występuje również jedna średnia różnica statystyczna. Respondenci wierzący praktykujący widzą więcej korzyści religijno-moralnych w stosowaniu NPR, niż osoby niepraktykujące, które w tym obszarze także dostrzegają wiele korzyści, jednak częściej niż wierzący praktykujący wskazywali na trudności oraz trudno im było podać jednoznaczną odpowiedź (Chi-kwadrat = 11,482^a; $p = 0,003$).

Mała różnica statystyczna dotyczy także jednej kategorii. Ankietowani wierzący praktykujący deklarują, że stosowanie NPR daje więcej korzyści, niż trudności ekonomicznych. Podobnie małżonkowie wierzący niepraktykujący wskazywali w tym obszarze najwięcej korzyści, jednak w porównaniu do wierzących praktykujących, odsetek osób wybierających tę kategorię był znacznie niższy (Chi-kwadrat = 6,948^a; $p = 0,031$).

Respondenci wierzący praktykujący wskazywali najczęściej na korzyści zdrowotne, wynikające ze stosowania NPR (93,3%), a najrzadziej na trudności dotyczące tego obszaru (1,1%). Korzyści psychiczne i emocjonalne, płynące ze stosowania metod NPR najczęściej były wybierane przez małżonków praktykujących (74,2%), a trudności najczęściej przez osoby wierzące niepraktykujące (50,0%). Podobnie, korzyści ekonomiczne, najczęściej były wybierane przez respondentów wierzących praktykujących (86,9%), a trudności przez małżonków niepraktykujących (10,3%). Z kolei osoby wierzące niepraktykujące najczęściej wskazywały na występowanie korzyści religijno-moralnych (70,4%), a najrzadziej w tym obszarze zaznaczali trudności (7,4%).

Dostrzeganie korzyści bądź trudności w stosowaniu metod NPR może wynikać także ze stosowania określonej regulacji poczęć. Wyniki obrazuje tabela 25.

Tabela 25. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a dostrzeganie korzyści i trudności wynikających ze stosowania naturalnego planowania rodziny

Naturalne planowanie rodziny		Stosowana regulacja poczęć								Chi-kwadrat	df	p
		NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuję metod				
		N	%	N	%	N	%	N	%			
Zdrowotne	K	140	95,9%	35	70,0%	23	100%	90	90,0%	33,360 ^a	6	0,000
	T	0	0,0%	4	8,0%	0	0,0%	2	2,0%			
	TP	6	4,1%	11	22,0%	0	0,0%	2	2,0%			
Psychiczne i emocjonalne	K	119	84,4%	17	35,4%	16	66,7%	62	66,0%	49,125 ^a	6	0,000
	T	9	6,4%	23	47,9%	7	29,2%	22	23,4%			
	TP	13	9,2%	8	16,7%	1	4,2%	10	10,6%			
Ekonomiczne	K	129	92,1%	27	64,3%	22	95,7%	73	80,2%	24,264 ^a	6	0,000
	T	4	2,9%	5	11,9%	0	0,0%	4	4,4%			
	TP	7	5,0%	10	23,8%	1	4,3%	14	15,4%			
Religijno-moralne	K	139	96,5%	30	65,2%	21	91,3%	86	88,7%	37,322 ^a	6	0,000
	T	1	0,7%	3	6,5%	0	0,0%	4	4,1%			
	TP	4	2,8%	13	28,3%	2	8,7%	7	7,2%			

Dane w tabeli 25. wskazują, że w porównaniu do osób stosujących antykoncepcję, najwięcej korzyści zdrowotnych, wynikających ze stosowania NPR, dostrzegają małżonkowie, którzy stosują metody mieszane. Trudności zdrowotne częściej były wskazywane przez małżonków stosujących antykoncepcję w porównaniu do tych, którzy stosują NPR i metody mieszane – kategoria ta nie była wybierana w tych grupach. Opcję „trudno powiedzieć” częściej wskazywały osoby stosujące antykoncepcję, niż te, które stosują metody mieszane (Chi-kwadrat = 33,360^a; $p = 0,000$).

Korzyści psychiczne i emocjonalne, częściej wymieniane były przez małżonków stosujących NPR, w porównaniu do tych, którzy stosują antykoncepcję i częściej, niż osoby z pierwszej grupy wskazywały na trudności w tym obszarze lub nie potrafiły dać jednoznacznej odpowiedzi (Chi-kwadrat = 49,125^a; $p = 0,000$).

Małżonkowie stosujący metody mieszane, częściej podawali korzyści ekonomiczne wynikające ze stosowania NPR, w porównaniu do tych respondentów, którzy stosują antykoncepcję, zaś trudności ekonomiczne oraz kategorię „trudno powiedzieć” częściej wskazywały osoby stosujące antykoncepcję, niż te, które stosują metody mieszane. (Chi-kwadrat = 24,264^a; $p = 0,000$).

Na korzyści religijno-moralne, częściej wskazywały osoby stosujące NPR, niż ci małżonkowie, którzy stosują antykoncepcję. Z kolei trudności w tym obszarze częściej były wybierane przez osoby stosujące antykoncepcję w porównaniu do osób stosujących metody mieszane, zaś kategoria „trudno powiedzieć” częściej była wybierana przez osoby stosujące sztuczną regulację poczęć, niż przez osoby stosujące NPR (Chi-kwadrat = 37,322^a; $p = 0,000$).

Korzyści zdrowotne wynikające ze stosowania NPR, najczęściej były wskazywane przez małżonków stosujących metody mieszane (100%), a trudności najczęściej przez osoby stosujące antykoncepcję (8,0%). Korzyści psychiczno-emocjonalne, najczęściej wybierali małżonkowie stosujący NPR (84,4%), a trudności w tym zakresie najczęściej wybierały osoby stosujące antykoncepcję (47,9%). Z kolei korzyści ekonomiczne, najczęściej były wybierane przez małżonków stosujących metody mieszane (95,7%), a trudności w tym obszarze przez ankietowanych, którzy stosują antykoncepcję (11,9%). Korzyści religijno-moralne, wynikające ze stosowania metod NPR, najczęściej zauważali respondenci stosujący NPR, a na trudności w tym obszarze najczęściej wskazują ci, którzy stosują antykoncepcję (6,5%).

Stosowanie metod sztucznej regulacji poczęć może także prowadzić do występowania korzyści, jak i trudności w życiu człowieka. Dla zmiennej płci nie wystąpiły żadne różnice statystyczne w odniesieniu do posiadanej wiedzy na temat korzyści i trudności, wynikających ze stosowania metod antykoncepcyjnych, dlatego została ona pominięta przy prezentacji niniejszego zagadnienia i umieszczona w Aneksie (Tabela nr 3). Do analizy wzięto jedynie pod uwagę takie zmienne jak: wiek, religijność oraz stosowane metody regulacji poczęć. Tabela 26 przedstawia wiedzę na temat korzyści i trudności wynikających ze stosowania antykoncepcji ogółem wśród badanych.

Tabela 26. *Dostrzeganie korzyści i trudności wynikających ze stosowania antykoncepcji ogółem przez respondentów**

Antykoncepcja		Ogółem	
		N	%
Zdrowotne	K	24	9,2%
	T	190	72,5%
	TP	48	18,3%
Psychiczne i emocjonalne	K	55	20,8%
	T	160	60,4%
	TP	50	18,9%
Ekonomiczne	K	14	5,5%
	T	185	72,3%
	TP	57	22,3%
Religijno-moralne	K	6	2,3%
	T	209	79,8%
	TP	47	17,9%

* Tabele od 26 do 29 dotyczące korzyści i trudności wynikających ze stosowania antykoncepcji nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

Wyniki zawarte w tabeli wskazują, że badani posiadają wiedzę dotyczącą korzyści i trudności wynikających ze stosowania antykoncepcji. Większość ankietowanych wskazała, że stosowanie antykoncepcji przynosi więcej trudności niż korzyści w życiu człowieka. Respondenci uważają, że stosowanie metod antykoncepcyjnych przynosi najwięcej trudności

religijno-moralnych (79,8%), zdrowotnych (72,5%) oraz ekonomicznych (72,3%). Psychiczne i emocjonalne trudności były najrzadziej wybierane przez badanych (60,4%).

W przypadku korzyści, małżonkowie wskazywali najczęściej psychiczne i emocjonalne (20,8%), a następnie zdrowotne (9,2%), ekonomiczne (5,5%) oraz religijno-moralne (2,3%).

Sprawdzono, czy wiek badanych różnicuje posiadaną wiedzę dotyczącą korzyści i trudności, wynikających ze stosowania antykoncepcji. Założono bowiem, że istnieje taki związek. Wyniki obrazuje tabela poniżej.

Tabela 27. *Dostrzeganie korzyści i trudności wynikających ze stosowania antykoncepcji a wiek respondentów*

Antykoncepcja		Wiek						Chi- kwadrat	df	p
		19-25 lat		26-40 lat		41-60 lat				
		N	%	N	%	N	%			
Zdrowotne	K	1	4,5%	12	8,6%	11	10,9%	3,657 ^a	4	0,454
	T	19	86,4%	103	74,1%	68	67,3%			
	TP	2	9,1%	24	17,3%	22	21,8%			
Psychiczne i emocjonalne	K	2	8,0%	32	23,4%	21	20,4%	7,812 ^a	4	0,099
	T	21	84,0%	81	59,1%	58	56,3%			
	TP	2	8,0%	24	14,5%	24	23,3%			
Ekonomiczne	K	1	4,5%	10	7,3%	3	3,1%	23,761 ^a	4	0,000
	T	19	86,4%	109	79,6%	57	58,8%			
	TP	2	9,1%	18	13,1%	37	38,1%			
Religijno-moralne	K	0	0,0%	5	3,6%	1	1,0%	9,244 ^a	4	0,055
	T	22	95,7%	113	81,3%	74	74,0%			
	TP	1	4,3%	21	15,1%	25	25,0%			

Z danych w tabeli wynika, że dla zmiennej wieku, wystąpiła jedna duża różnica statystyczna oraz jedna tendencja. Małżonkowie w wieku 19-25 lat częściej wskazywali na trudności ekonomiczne, wynikające ze stosowania antykoncepcji, niż respondenci w wieku 41-60 lat, którzy w tym zakresie, w porównaniu do badanych najmłodszych wiekowo, częściej wybierali kategorię „trudno powiedzieć” (Chi-kwadrat = 23,761^a; $p = 0,000$). Osoby w wieku 19-25 lat częściej wskazywały także na trudności religijno-moralne, niż małżonkowie najstarsi wiekowo, którzy w porównaniu do tych pierwszych częściej wybierali kategorię „trudno powiedzieć”. Najwięcej korzyści religijno-moralnych w tym obszarze dostrzegają małżonkowie w średnim wieku, a najmniej osoby najstarsze wiekowo (Chi-kwadrat = 9,244^a; $p = 0,055$).

Korzyści zdrowotne wynikające ze stosowania antykoncepcji, najczęściej były dostrzegane przez osoby w wieku 41-60 lat (10,9%). Trudności w tym obszarze najczęściej wskazywali małżonkowie najmłodszy wiekowo (86,4%). Na psychiczne i emocjonalne korzyści w tym zakresie najczęściej zwracali uwagę respondenci w wieku 26-40 lat (23,4%). Trudności zaś w tym obszarze najczęściej podawane były przez małżonków w wieku 19-25

lat (84,0%). Korzyści ekonomiczne stosowania antykoncepcji najczęściej wskazywali małżonkowie w wieku 26-40 lat (7,3%), a trudności osoby najmłodsze wiekowo (86,4%). Korzyści religijno-moralne dostrzegane były najczęściej przez niewielki odsetek małżonków w średnim wieku (3,6%), a trudności w tym obszarze przez prawie wszystkich ankietowanych w wieku 19-25 lat (95,7%).

Religijność może także różnicować wiedzę na temat korzyści i trudności wynikających ze stosowania antykoncepcji. Sprawdzone zatem, czy istnieje taki związek. Wyniki przedstawiono w tabeli poniżej.

Tabela 28. *Dostrzeganie korzyści i trudności wynikających ze stosowania antykoncepcji a religijność respondentów*

Antykoncepcja		Religijność				Chi- kwadrat	df	p
		Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący				
		N	%	N	%			
Zdrowotne	K	16	7,1%	5	17,2%	10,214 ^a	2	0,006
	T	172	76,1%	14	48,3%			
	TP	38	16,8%	10	34,5%			
Psychiczne i emocjonalne	K	33	14,5%	20	69,0%	46,835 ^a	2	0,000
	T	148	64,9%	6	20,7%			
	TP	47	20,6%	3	10,3%			
Ekonomiczne	K	6	2,7%	7	25,0%	25,232 ^a	2	0,000
	T	166	75,1%	15	53,6%			
	TP	49	22,2%	6	21,4%			
Religijno-moralne	K	6	2,6%	0	0,0%	13,812 ^a	2	0,001
	T	192	83,5%	15	57,7%			
	TP	32	13,9%	11	42,3%			

Z danych zawartych w tabeli wynika, że istnieje związek między religijnością badanych, a posiadaną przez nich wiedzą, dotyczącą omawianego zagadnienia. Bardzo duże różnice statystyczne dotyczą trzech kategorii. Małżonkowie wierzący niepraktykujący widzą więcej korzyści psychicznych i emocjonalnych wynikających ze stosowania antykoncepcji, w porównaniu do osób wierzących praktykujących, którzy z kolei wskazują na więcej trudności w tym obszarze lub trudno im dać jednoznaczną odpowiedź (Chi-kwadrat = 46,835^a; $p = 0,000$). Respondenci wierzący niepraktykujący częściej wskazywali także na korzyści ekonomiczne, w porównaniu do małżonków praktykujących, którzy dostrzegają więcej trudności lub nie mają jednoznacznej odpowiedzi (Chi-kwadrat = 25,232^a; $p = 0,000$). Trudności religijno-moralne wynikające ze stosowania antykoncepcji, częściej były wskazywane przez osoby wierzące praktykujące niż niepraktykujące, które z kolei częściej nie dawały jednoznacznej odpowiedzi w tym obszarze (Chi-kwadrat = 13,812^a; $p = 0,001$).

Dla zmiennej religijności występuje również jedna średnia różnica statystyczna. Korzyści zdrowotne związane ze stosowaniem antykoncepcji oraz trudności w określeniu

jednoznacznej odpowiedzi, częściej były wskazywane przez małżonków wierzących niepraktykujących, zaś trudności w tym obszarze częściej były podawane przez respondentów praktykujących (Chi-kwadrat = 10,214^a; $p = 0,006$).

Korzyści zdrowotne wynikające ze stosowania antykoncepcji najczęściej wybierane były przez małżonków deklarujących się, jako osoby wierzące niepraktykujące (17,2%), a trudności w tym zakresie przez respondentów praktykujących (76,1%). Na korzyści psychiczne i emocjonalne najczęściej wskazywali badani niepraktykujący (69,0%), a trudności w tym obszarze najczęściej podawali małżonkowie praktykujący (64,9%). Korzyści ekonomiczne wynikające ze stosowania antykoncepcji najczęściej były wymieniane przez ankietowanych wierzących niepraktykujących (25,0%), a trudności w tym obszarze przez większość osób wierzących praktykujących (75,1%). Na korzyści religijno-moralne wpływające ze stosowania metod antykoncepcyjnych wskazywały jedynie osoby wierzące praktykujące (2,6%). Trudności w tym zakresie były najczęściej wybierane także przez tych małżonków (83,5%).

Posiadanie wiedzy dotyczącej korzyści i trudności wynikającej ze stosowania antykoncepcji może mieć związek ze stosowaniem poszczególnych metod regulacji poczęć wśród badanych. Sprawdzone zatem, czy zmienna ta różnicuje omawiane zagadnienie. Wyniki zaprezentowano w tabeli poniżej.

Tabela 29. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a dostrzeganie korzyści i trudności wynikających ze stosowania antykoncepcji

Antykoncepcja		Stosowana regulacja poczęć								Chi- kwadrat	df	p
		NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuję metod				
N	%	N	%	N	%	N	%	N	%			
Zdrowotne	K	5	4,3%	8	19,0%	2	8,7%	9	11,3%	28,534 ^a	6	0,000
	T	101	86,3%	19	45,2%	17	73,9%	53	66,3%			
	TP	11	9,4%	15	35,7%	4	17,4%	18	22,5%			
Psychiczne i emocjonalne	K	10	8,5%	25	55,6%	7	33,3%	13	16,0%	59,990 ^a	6	0,000
	T	92	78,0%	15	33,3%	7	33,3%	46	56,8%			
	TP	16	13,6%	5	11,1%	7	33,3%	22	27,2%			
Ekonomiczne	K	2	1,8%	8	17,8%	1	4,8%	3	3,8%	25,186 ^a	6	0,000
	T	92	82,1%	24	53,3%	17	81,0%	52	66,7%			
	TP	18	16,1%	13	28,9%	3	14,3%	23	29,5%			
Religijno- moralne	K	3	2,5%	2	4,8%	0	0,0%	1	1,3%	28,802 ^a	6	0,000
	T	108	90,8%	23	54,8%	16	72,7%	62	78,5%			
	TP	8	6,7%	17	40,5%	6	27,3%	16	20,3%			

Stosowanie metod regulacji poczęć różnicuje posiadaną wiedzę dotyczącą korzyści i trudności związanych z antykoncepcją. Dla omawianego zagadnienia wystąpiły cztery duże różnice statystyczne. Osoby, które stosują antykoncepcję częściej, niż małżonkowie stosujący NPR wskazywali na korzyści zdrowotne oraz opcję „trudno powiedzieć” w tym obszarze.

Z kolei trudności zdrowotne najczęściej były wybierane przez małżonków stosujących NPR, w porównaniu do tych, którzy stosują metody sztucznej regulacji poczęć (Chi-kwadrat = 28,534^a; $p = 0,000$).

Psychiczne i emocjonalne korzyści były również częściej wybierane przez małżonków stosujących antykoncepcję, niż przez osoby stosujące NPR, które z kolei częściej wybierały trudności w tym obszarze, niż małżonkowie stosujący antykoncepcję i respondenci stosujący metody mieszane. Jednocześnie kategorię „trudno powiedzieć” wybierały częściej osoby stosujące metody mieszane, niż małżonkowie stosujący antykoncepcję (Chi-kwadrat = 59,990^a; $p = 0,000$).

Ekonomiczne korzyści częściej były dostrzegane przez respondentów stosujących antykoncepcję, niż przez małżonków, którzy stosują NPR, zaś trudności w tym obszarze częściej były wybierane przez osoby stosujące NPR, niż przez małżonków stosujących antykoncepcję. Kategorię „trudno powiedzieć” najczęściej wskazywali małżonkowie, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć, w porównaniu do tych, którzy stosują metody mieszane (Chi-kwadrat = 25,186^a; $p = 0,000$).

Religijno-moralne korzyści płynące ze stosowania antykoncepcji, częściej dostrzegane są przez małżonków, którzy stosują antykoncepcję, niż przez osoby, które stosują metody mieszane i nie wybierały tej kategorii. Na trudności w tym obszarze częściej wskazywali ankietowani, którzy stosują NPR, w porównaniu do tych małżonków, którzy stosują antykoncepcję. Z kolei opcję „trudno powiedzieć” częściej wybierali respondenci stosujący antykoncepcję, niż małżonkowie stosujący NPR (Chi-kwadrat = 28,802^a; $p = 0,000$).

Na korzyści zdrowotne, wynikające ze stosowania antykoncepcji, najczęściej zwracali uwagę małżonkowie, którzy osobiście ją stosują (19,0%), zaś trudności w tym zakresie wybierały najczęściej osoby, które stosują metody NPR (86,3%). Korzyści psychiczne i emocjonalne najczęściej podawane były przez respondentów stosujących antykoncepcję (55,6%), zaś na trudności w tym obszarze najczęściej wskazywali badani stosujący wyłącznie metody naturalnej regulacji poczęć (78,0%). Podobnie, ekonomiczne korzyści stosowania antykoncepcji najczęściej wybierane były przez małżonków, którzy ją stosują (17,8%), zaś trudności w tym zakresie najczęściej zaznaczali badani, którzy stosują NPR (82,1%). Korzyści religijne także najczęściej były dostrzegane przez osoby stosujące antykoncepcję, jednak odpowiedź tę wybierało niewielu respondentów (4,8%). Na trudności w tym zakresie, najczęściej wskazywali ankietowani stosujący NPR (90,8%).

Dla omawianego zagadnienia 14 osób, które wypełniały ankietę w wersji elektronicznej, potraktowało niniejsze pytanie jako otwarte, udzielając dodatkowych i szczegółowych odpowiedzi. Badani wymieniali różne korzyści, bądź trudności, wynikające

ze stosowania metod regulacji poczęć. Nie podawali jedynie żadnych argumentów mówiących o korzyściach religijno-moralnych wynikających ze stosowania antykoncepcji. Większości odpowiedzi udzielały kobiety. Jedna kobieta, stosująca NPR napisała, że przy stosowaniu naturalnej regulacji poczęć nie występują żadne trudności (K-264).

Wśród korzyści zdrowotnych, wynikających ze stosowania NPR badani podawali: „brak hormonalnych wahań organizmu” (K-201 stosująca NPR); „metoda zgodna z sumieniem” (K-279 stosująca metody mieszane); „brak ingerencji w organizm” (K-262 stosująca NPR); „odpowiedzialność” (M-275 stosujący NPR); „brak ingerencji w płodność” (K-264 stosująca NPR); „bezinwazyjne, nie mają negatywnego wpływu na organizm w porównaniu z hormonami” (K-250 stosująca NPR); „nie wprowadza się do organizmu szkodliwych substancji, poznaje się swój organizm i łatwo wyłapać problemy zdrowotne” (K-239 niestosująca metod); „poznanie swojego organizmu” (K-237 stosująca NPR); „informacja o stanie zdrowia żony” (M-224 stosujący NPR); „stała kontrola zdrowia prokreacyjnego” (K-226 stosująca NPR); „naturalna zdrowa metoda” (K-234 stosująca NPR).

Do korzyści psychicznych i emocjonalnych, wynikających ze stosowania NPR respondenci zaliczali: „bycie w zgodzie ze sobą” (K-279 stosująca metody mieszane); „brak konieczności i angażowania innych środków, życie zgodnie z wolą Bożą, bez grzechu” (K-201 stosująca NPR); „pewność metody” (K-262 stosująca NPR); „pewność” (M-275 stosujący NPR); „radość, zadowolenie, pogłębienie więzi z mężem” (K-264 stosująca NPR); „zgodność z sumieniem i nauką Kościoła” (K-250 stosująca NPR); „bliskość z mężem, poczucie wzajemnej odpowiedzialności za siebie i wspólnej za rodzinę” (K-246 niestosująca metod); „satysfakcja” (K-239 niestosująca metod); „świadomość męża co do możliwości poczęcia, głębszy związek oparty na zaufaniu i wspólnym planowaniu” (K-237 stosująca NPR); „zgoda z wyznawanymi wartościami” (M-224 stosujący NPR); „poczucie kontroli nad własnym ciałem i bycia akceptowanym wraz ze swoją płodnością” (K-226 stosująca NPR); „większa więź małżonków, uczą się na siebie czekać oraz seks się nie nudzi” (K-234 stosująca NPR).

W ramach korzyści ekonomicznych, wynikających ze stosowania NPR, małżonkowie podawali takie argumenty jak: „oszczędność” (K-201 stosująca NPR); „nie kosztuje” (K-262 stosująca NPR); „brak kosztów” (M-275 stosujący NPR); „tanie” (K-234 stosująca NPR); „brak kosztów lub bardzo niskie koszty” (K-250 stosująca NPR); „darmowość” (K-246 niestosująca metod); „bezkosztowne” (K-239 niestosująca metod); „praktycznie bezpłatne” (M-224 stosujący NPR); „wydatek jest generalnie jednorazowy podczas nauki, nie jest stałym elementem domowego budżetu” (K-226 stosująca NPR); „zero kosztów” (K-248 stosująca NPR).

W ramach korzyści religijno-moralnych, wynikających ze stosowania NPR, małżonkowie podawali takie odpowiedzi jak: „brak grzechu” (K-201 stosująca NPR); „zgodne z przykazaniami” (K-262 stosująca NPR); „wierny swoim wartościom” (M-275 stosujący NPR); „życie w zgodzie z własnym sumieniem i religią” (K-264 stosująca NPR); „brak wyrzutów sumienia” (K-250 stosująca NPR); „spokój ducha” (K-248 stosująca NPR); „czyste sumienie, poczucie bycia w woli Bożej, poczucie współdziałania z Bogiem” (K-246 niestosująca metod); „czyste sumienie” (K-239 niestosująca metod); „spokój” (K-237 stosująca NPR); „zgoda z przekonaniami, otwartość na potomstwo” (M-224 stosujący NPR); „zgodne z nauką Kościoła katolickiego, możliwość przyjmowania Komunii Świętej” (K-226 stosująca NPR); „życie w zgodzie z własnym sumieniem, możliwość przyjmowania Komunii św.” (K-234 stosująca NPR).

Najczęściej wymienianymi trudnościami zdrowotnymi, dotyczącymi stosowania metod naturalnej regulacji poczęć były: „regularność obserwacji, notowanie i wyliczanie” (K-201 stosująca NPR); „regularność prowadzenia obserwacji” (K-279 stosująca metody mieszane); „brak możliwości uprawiania seksu kiedy chcę” (M-275 stosujący NPR); „przed podjęciem kontaktu trzeba sprawdzić w kalendarzyku i (w moim przypadku) który dzień cyklu przypada” (K-250 stosująca NPR); „sumienność w zapisach, możliwość pomyłki” (K-248 stosująca NPR); „gdy się choruje, trudno prowadzić obserwacje, abstynencja czasem musi trwać miesiącami” (K-239 niestosująca metod); „czasami organizm może zareagować niespodziewanie na wydarzenia w życiu, co zaburza obserwacje (K-237 stosująca NPR); „zaburzenia objawów przez złe samopoczucie i choroby” (M-224 stosujący NPR); „stres związany z przedłużającą się wstrzemięźliwością seksualną” (K-226 stosująca NPR); „wszelkie czynniki zewnętrzne wpływają na zaburzenia cyklu, np. stres, wyjazdy; wyznaczenie powrotu płodności po porodzie – zdarza się, że część kobiet zachodzi w kolejną nieoczekiwaną ciążę” (K-234 stosująca NPR); „brak snu przy dziecku uniemożliwia stosowanie naturalnego planowania” (K-235 stosująca antykoncepcję).

Zdaniem badanych, trudnościami psychiczno-emocjonalnymi, wynikającymi ze stosowania NPR są m.in.: „uprawianie seksu w określonym terminie, czekanie” (M-275 stosujący NPR); „obawa przed kolejną ciążą” (K-246 niestosująca metod); „długie okresy abstynencji, wstrzemięźliwość w czasie silnego pociągu, niepewność, czy dobrze się odczytuje objawy, szczególnie po wpadkach” (K-239 niestosująca metod); „czasami czas oczekiwania na niepłodność poowulacyjną się przedłuża i wtedy też trzeba poczekać z seksem” (K-237 stosująca NPR); „czasowa wstrzemięźliwość” (M-224 stosujący NPR); „stres związany z przedłużającą się wstrzemięźliwością lub nauką metody”; „konieczność systematycznego prowadzenia obserwacji objawów płodności” (K-226 stosująca NPR);

„trzeba czasem prawie trzy tygodnie powstrzymywać się, problemy z wyznaczeniem powrotu płodności po porodzie, nieplanowania ciąży” (K-234 stosująca NPR); „brak seksu w dni płodne, mąż nie zawsze może to zrozumieć” (K-279 stosująca metody mieszane).

Dwie z respondentek wskazały na trudności ekonomiczne, wynikające ze stosowania NPR, pisząc: „ogólny koszt może być wyższy niż można się spodziewać, zwłaszcza przy doszkalanu się lub poszukiwaniu przyczyny nietypowych cykli” (K-226 stosująca NPR); „w przypadku Persony – cena testów” (K-246 niestosująca metod).

Niektórzy małżonkowie wymienili także trudności religijno-moralne, wynikające ze stosowania NPR, a wśród nich: „rozeznanie, czy odkładanie poczęcia jest zasadne czy nie” (K-239 niestosująca metod); „ciężko jest zachować reżim wynikający z cyklu” (M-224 stosujący NPR); „trudno znaleźć wsparcie w przypadku trudności lub wątpliwości” (K-226 stosująca NPR).

Część badanych podała korzyści zdrowotne wynikające ze stosowania antykoncepcji takie jak: „ogólnodostępność” (K-279 stosująca metody mieszane); „możliwość uprawiania seksu kiedy chcę” (M-275 stosujący NPR); „nie wiem, może skuteczność przy regularnym stosowaniu tabletek” (K-250 stosująca NPR); „brak potrzeby wstrzemięźliwości w czasie płodnym” (K-248 stosująca NPR); „tylko w określonych wskazaniach” (K-237 stosująca NPR); „regulacja cyklu” (M-224 stosujący NPR); „brak stresu związanego z przedłużającą się wstrzemięźliwością seksualną” (K-226 stosująca NPR); „chyba nie ma” (K-234 stosująca NPR).

Wśród badanych były także osoby, które wymieniły korzyści psychiczne i emocjonalne wynikające ze stosowania antykoncepcji m.in.: „wolność” (M-275 stosujący NPR); „potrzeba mniejszego zaangażowania, w razie wpadki wina leżąca na zewnątrz” (K-239 niestosująca metod); „mniejsze prawdopodobieństwo poczęcia gdy je odkładam” (K-237 stosująca NPR); „łatwość stosowania” (M-224 stosujący NPR); „możliwość swobodnego wybierania momentu i regularności współżycia” (K-226 stosująca NPR); „większa bliskość, brak niepokoju kobiety podczas seksu o nieplanowaną ciążę” (K-234 stosująca NPR).

Jedna z ankietowanych wymieniła następującą korzyść ekonomiczną, wynikającą ze stosowania antykoncepcji: „cenę środków łatwo przewidzieć i uwzględnić w budżecie” (K-226 stosująca NPR).

Wśród trudności zdrowotnych, wynikających ze stosowania antykoncepcji, małżonkowie pisali: „niszczy organizm kobiety, trudności w późniejszym zajściu w ciążę” (K-279 stosująca metody mieszane); „wpływ na zdrowie” (M-275 stosujący NPR); „niepłodność” (K-264 stosująca NPR); „inwazyjność, branie hormonów niekorzystnie wpływa na zdrowie, szereg działań niepożądanych” (K-250 stosująca NPR); „hormony” (K-

248 stosująca NPR); „rozregulowanie hormonalne organizmu, niszczenie chemią i mechanicznie narządów rodnych” (K-246 niestosująca metod); „zmiany hormonalne rzutujące na długie lata i różne sfery życia” (K-239 niestosująca metod); „objawy uboczne tj. zakrzepica i wszystko z nią związane” (K-237 stosująca NPR); „skutki uboczne długotrwałego przyjmowania hormonów” (M-224 stosujący NPR); „w zależności od metody: podrażnienia, uczulenia, ingerencja w gospodarkę hormonalną i mikroflorę jelitową, większe ryzyko zachorowania na raka piersi, szyjki macicy, wątroby, możliwość zakrzepu, szybsze starzenie się szyjki macicy skutkujące gorszym śluzem i problemami z poczęciem” (K-226 stosująca NPR); „większość tych środków zawiera chemię, która niszczy organizm kobiety” (K-234 stosująca NPR).

Badani piali również o trudnościach psychicznych i emocjonalnych, wynikających ze stosowania antykoncepcji: „brak seksu w dni płodne, mąż nie zawsze może to zrozumieć” (K-279 stosująca metody mieszane); „czy aby na pewno zadziała” (M-275 stosujący NPR); „mechaniczność współżycia, wykorzystanie seksualne” (K-264 stosująca NPR); „niezgodność z sumieniem i nauką Kościoła”, „wstyd przy kupowaniu prezerwatyw lub innych środków antykoncepcyjnych” (K-250 stosująca NPR); „poczucie niewolnictwa” (K-246 niestosująca metod); „możliwe depresje, obniżenie libido, wyrzuty sumienia” (K-239 niestosująca metod); „odpowiedzialność za poczęcie często przerzucona na kobietę” (K-237 stosująca NPR); „moralna wątpliwość” (M-224 stosujący NPR); „brak poczucia bycia akceptowanym ze swoją płodnością”, „konieczność stosowania środków” (K-226 stosująca NPR); „znudzenie seksem i jego ilością plus większa możliwość zdrady” (K-234 stosująca NPR).

Wśród odpowiedzi dotyczących trudności ekonomicznych, wynikających ze stosowania antykoncepcji warto przytoczyć m.in.: „koszty” (M-275 stosujący NPR); „drogie” (K-234 stosująca NPR); „wysokie koszty” (K-250 stosująca NPR); „spore koszty” (K-248 stosująca NPR); „cena” (K-246 niestosująca metod); „trzeba kupować odpowiedni specyfik” (K-237 stosująca NPR); „antykoncepcja jest kosztowna” (M-224 stosujący NPR); „koszty antykoncepcji są stałym elementem domowego budżetu” (K-226 stosująca NPR).

Badani wskazywali również na trudności religijno-moralne, wynikające ze stosowania antykoncepcji: „sprzeczność z religią katolicką” (K-264 stosująca NPR); „wyrzuty sumienia” (K-246 stosująca NPR oraz K-239 niestosująca metod); „niezgodność z religią” (K-248 stosująca NPR); „trwanie w grzechu, przy poczęciu, mimo dokładnego stosowania, możliwe radzenie sobie – tabletki dzień po czy aborcja” (K-237 stosująca NPR); „niezgoda z przekonaniami” oraz „droga na skróty” (M-224 stosujący NPR); „niezgoda z nauką Kościoła katolickiego, grzech, brak możliwości przyjmowania Komunii Świętej” (K-226 stosująca NPR); „brak życia w zgodzie z własnym sumieniem” (K-234 stosująca NPR).

Podane przez małżonków odpowiedzi dotyczące korzyści i trudności, wynikających ze stosowania metod regulacji poczęć, zarówno NPR, jak i antykoncepcji, wskazują, że badani posiadają wiedzę na ten temat i dobrze rozumieją zagadnienie. Niektóre z odpowiedzi wskazują na antykoncepcyjne podejście wśród osób stosujących metody NPR. Podanie otwartych odpowiedzi w przypadku pytania zamkniętego może wynikać z konieczności lub potrzeby wyrażenia własnego zdania w kontekście omawianego zagadnienia. Niezależnie od płci, religijności, czy stosowanych metod regulacji poczęć, osoby udzielające odpowiedzi odwołują się do nauczania Kościoła katolickiego oraz zdrowia prokreacyjnego małżonków, wskazując na korzyści i trudności jednych i drugich metod. Obszerne rozumienie zagadnienia wśród małżonków udzielających odpowiedzi może rokować pomyślnie dla pracy duszpasterskiej na rzecz rodzin.

Podsumowanie. W celu zbadania wiedzy dotyczącej metod regulacji poczęć postawiono cztery hipotezy szczegółowe. Hipoteza 1) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje rozumienie regulacji poczęć* potwierdziła się dla takich wskaźników, jak: naturalne planowanie rodziny ($p = 0,000$), obserwacja śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie ($p = 0,000$) i naprotechnologia ($p = 0,000$), które częściej uznawane były za regulację poczęć przez małżonków stosujących NPR, w porównaniu do tych, którzy stosują antykoncepcję. Zmienna niezależna okazała się także różnicująca dla wskaźników: antykoncepcja ($p = 0,000$) i kalendarzyk małżeński ($p = 0,002$), a tendencja wystąpiła dla kategorii „metody hormonalne” ($p = 0,056$). Na podstawie wyników badań można stwierdzić, że metody sztucznej regulacji poczęć częściej wybierały osoby, które w rzeczywistości je stosują. Podobnie kwestia ta wygląda w odniesieniu do metod naturalnej regulacji poczęć. Częściej uznawana jest ona przez małżonków, którzy stosują poszczególne metody w praktyce. Szeroką wiedzę na ten temat mają również badani, którzy stosują metody mieszane, a także ci małżonkowie, którzy nie stosują żadnej regulacji poczęć w codziennym życiu.

Dla związku między metodami regulacji poczęć a rozumieniem regulacji poczęć, stwierdzono silniejszy i w szerszym zakresie związek ze zmienną demograficzną wykształcenia i ze zmienną pośredniczącą religijność, niż ze zmienną niezależną. Oznacza to, że wykształcenie ma większy wpływ na omawiane zagadnienie, niż stosowane metody. Wysoki wybór wskazań odnoszących się do obserwacji podstawowych wskaźników płodności oraz metod hormonalnych u osób z wykształceniem wyższym, wynika ze stopnia posiadanej wiedzy na ten temat. Badania pokazują, że małżonkowie z wykształceniem wyższym znają lepiej metody regulacji poczęć, w przeciwieństwie do małżonków z wykształceniem średnim i zawodowym. Ci pierwsi najczęściej wskazywali na takie

kategorie jak: obserwacja śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie ($p = 0,000$), metody hormonalne ($p = 0,000$), naprotechnologia ($p = 0,001$), metody mechaniczne ($p = 0,001$), metody chemiczne ($p = 0,002$), antykoncepcja ($p = 0,019$) oraz sterylizacja ($p = 0,035$). Niepokojące jednak jest to, że osoby z wykształceniem wyższym częściej, niż pozostałe grupy wskazywali, że regulacją poczęć jest *in vitro* ($p = 0,004$), co może oznaczać, że w tej kwestii małżonkowie z tej grupy nie posiadają rzetelnej wiedzy. Stanowi to wezwanie dla duszpasterstwa rodzin, aby przeprowadzić stosowną edukację w tym zakresie, niezależnie od wykształcenia małżonków. Powyższe wyniki wskazują jednak, że respondenci z wykształceniem wyższym mają najwyższy poziom wiedzy na temat regulacji poczęć. Znacznie słabiej wiedza na ten temat przedstawia się u respondentów posiadających wykształcenie zawodowe. W tej grupie nie wskazywano w ogóle na poszczególne kategorie metod sztucznej regulacji poczęć, tj.: metody hormonalne, metody mechaniczne i metody chemiczne. Może to wynikać z niskiej wiedzy respondentów na ten temat. W grupie tej nie wybierano również takich określeń jak aborcja i sterylizacja.

Dla dziewięciu wskaźników wykazano związek ze zmienną pośredniczącą religijność. Osoby wierzące praktykujące częściej wskazują na metody związane z naturalną regulacją poczęć: naturalne planowanie rodziny ($p = 0,000$) i naprotechnologia ($p = 0,019$). Tendencje także dotyczą kalendarzyka małżeńskiego ($p = 0,055$) i obserwacji śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie ($p = 0,058$). Są one częściej uznawane za regulację poczęć przez małżonków wierzących i praktykujących. Sytuacja ta wydaje się optymistyczna z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin. Jednak w grupie osób wierzących niepraktykujących najczęściej wybraną kategorią jest antykoncepcja ($p = 0,000$). Może to oznaczać, że małżonkowie, którzy deklarują się jako niepraktykujący, nie odnoszą regulacji poczęć do wyznawanej wiary. Częściej w związku z tym, wskazywali także na metody hormonalne ($p = 0,002$), sterylizację ($p = 0,008$) oraz metody chemiczne ($p = 0,012$).

Przedstawione różnice wskazują, że małżonkowie deklarujący się jako osoby wierzące praktykujące mają bardziej rzetelną wiedzę dotyczącą regulacji poczęć, w porównaniu do respondentów wierzących niepraktykujących. Potwierdza to m.in. o wiele mniejszy odsetek wskazań techniki sztucznej prokreacji, jaką jest *in vitro* w przypadku osób wierzących praktykujących ($p = 0,029$).

Dla omawianego zagadnienia wykazano również związek między zmienną zależną a zmiennymi demograficznymi wieku i płci. Wystąpiła również tendencja dla zmiennej miejsce zamieszkania. Dla zmiennej wieku związek wystąpił w zakresie wskaźników: obserwacja śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie ($p = 0,009$), naprotechnologia ($p = 0,013$), metody chemiczne ($p = 0,006$), metody mechaniczne

($p = 0,014$) oraz metody hormonalne ($p = 0,037$). Osoby w wieku 19-25 lat mogą częściej kojarzyć regulację poczęć z metodami antykoncepcyjnymi, ze względu na szeroki dostęp tych środków na rynku. Zawierane małżeństw w tym przedziale wiekowym, wiąże się potrzebą stabilizacji i zdobycia stosownego wykształcenia, czy pracy zawodowej, a tym samym z odłożeniem planów prokreacyjnych na późniejszy czas. W takiej sytuacji, szeroki dostęp do środków antykoncepcyjnych, może okazać się dla wielu małżeństw pomocny. Różnice statystyczne dostrzegalne są także odnośnie wyboru metody in vitro. Małżonkowie w wieku 19-25 lat częściej kojarzą tę metodę z regulacją poczęć, niż małżonkowie będący w wieku 41-60 lat ($p = 0,008$). Zjawisko to może wynikać z pojawiających się współcześnie trudności prokreacyjnych małżonków, którzy poszukując rozwiązań dla trudności z poczęciem dziecka, uznają technikę sztucznej prokreacji za metodę regulacji poczęć. Kwestia ta odnosi się również do częstszego wyboru naprotechnologii w najmłodszej grupie wiekowej. Z analizy wskazań wynika, że grupa najstarszych badanych (41-60 lat) dobrze kwalifikuje metody regulacji poczęć jako NPR, czyli w kategorii najbardziej ogólnej. Natomiast częściej, niż w pozostałym grupom wiekowym brakuje jej szczegółowej wiedzy w wymienionych wyżej kategoriach. W tej kategorii wiekowej, osoby najczęściej wychodzą już z wieku reprodukcyjnego, z czego może wynikać najmniejszy odsetek wskazań NPR jako metody regulacji poczęć. Niezależnie jednak od wieku małżonkowie prawidłowo rozumieją regulację poczęć.

Dla zmiennej płci stwierdzono związek w zakresie trzech wskaźników. Znacząca większość kobiet prawidłowo rozumie regulację poczęć. Częściej niż mężczyźni wskazują one na obserwację śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie ($p = 0,000$), naprotechnologię ($p = 0,013$) oraz naturalne planowanie rodziny ($p = 0,047$), ze względu na możliwość stosowania tych metod w ramach codziennej obserwacji podstawowych wskaźników płodności. Obserwacja ta dotyczy zmian zachodzących w czasie kobiecego cyklu, dlatego wybór metod NPR jako metod regulacji poczęć, częściej występuje u kobiet, niż u mężczyzn. Badania pokazują, że nie ma istotnej różnicy przy wybieraniu takich skojarzeń regulacji poczęć, jak: kalendarzyk małżeński, antykoncepcja, metody hormonalne, chemiczne oraz mechaniczne. Dla większości kategorii zmienna płci nie różnicuje posiadanej wiedzy dotyczącej regulacji poczęć, co oznacza że płeć nie jest zmienną rozstrzygającą w tej kwestii.

Ze względu na miejsce zamieszkania, dla badanego zagadnienia, wystąpiła jedna tendencja ($p = 0,072$). Małżonkowie, którzy mieszkają w mieście częściej kojarzą regulację poczęć z antykoncepcją, w porównaniu do badanych mieszkających na wsi. Sytuacja ta może wynikać z większego dostępu do lekarzy ginekologów oraz farmaceutów w mieście, a także

z szerokiego dostępu do środków antykoncepcyjnych na rynku. Brak istotnych różnic statystycznych dla zmiennej miejsce zamieszkania wskazuje, że nie jest ona decydująca w zdobywaniu odpowiedniej wiedzy na temat regulacji poczęć.

Rozumienie regulacji poczęć w badanej grupie małżonków jest najbardziej zróżnicowane ze względu na takie zmienne, jak: religijność i wykształcenie. Zmienne te okazały się bardziej decydujące dla omawianego zagadnienia, niż stosowane metody regulacji poczęć. W większości małżonkowie posiadają prawidłową wiedzę na temat regulacji poczęć. Niektórzy z badanych wykazali się również znajomością terminów nie uwzględnionych w podanych w ankiecie kategoriach.

Hipoteza 2) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje znajomość metod naturalnego planowania rodziny* potwierdziła się dla dziewięciu na szesnaście podanych wskaźników określających metody naturalnej regulacji poczęć. Wyniki badań wskazują, że prawidłowe rozróżnianie poszczególnych kategorii metod NPR wynika ze stosowania tych metod w grupie badanych. Metody NPR w większości najlepiej rozróżniane są wśród małżonków, którzy deklarują ich stosowanie, w porównaniu do pozostałych grup. Respondenci, którzy stosują metody NPR, częściej wskazują zatem na takie kategorie, jak: metoda owulacyjna Billingsa ($p = 0,004$), Model Creightona ($p = 0,000$), metoda Rötzerza ($p = 0,000$), metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”) ($p = 0,000$), elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona ($p = 0,000$), testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovuquick, Clearplan, One Step LH ($p = 0,003$), Metoda CCL (Kippleyów) ($p = 0,040$) oraz metoda termiczna ($p = 0,040$). Kalendarzyk małżeński ($p = 0,000$) częściej wybierany był przez małżonków stosujących metody mieszane, niż przez badanych stosujących NPR. Podobnie metody antykoncepcyjne najczęściej uznawane były za metody NPR przez osoby, które stosują metody mieszane, a więc mają możliwość lepszego rozeznania w zakresie poszczególnych metod, jednak zbyt niski poziom wiedzy sprawia, że małżonkowie ci nie potrafią oddzielić metod NPR od metod antykoncepcyjnych. Częściej, w porównaniu do osób stosujących NPR, badani z pierwszej grupy wskazywali na: tabletki hormonalne dwuskładnikowe ($p = 0,000$), plastry antykoncepcyjne ($p = 0,000$), prezerwatywę ($p = 0,000$), stosunek przerywany ($p = 0,000$), tabletki hormonalne jednoskładnikowe ($p = 0,001$), pianki plemnikobójcze ($p = 0,003$), globulki dopochwowe ($p = 0,008$), zastrzyki ($p = 0,012$) oraz żele plemnikobójcze ($p = 0,017$). Tendencje z kolei, dotyczą małżonków stosujących metody mieszane, którzy częściej, niż osoby stosujące metody NPR wskazywali także na implanty, jako metodę naturalnej regulacji poczęć ($p = 0,058$). Zdaniem tych małżonków metodą naturalnej regulacji poczęć jest również pigułka „dzień po” ($p = 0,001$).

Jest to niepokojące zjawisko, które wskazuje na brak odpowiedniej wiedzy, przez co wymaga ze strony duszpasterstwa rodzin działań edukacyjnych w tym kierunku. Na brak znajomości jakichkolwiek metod naturalnej regulacji poczęć, jako jedyni wskazywali małżonkowie, którzy nie stosują żadnej regulacji poczęć ($p = 0,011$), co również może świadczyć o niskim poziomie wiedzy w tej grupie na omawiany temat, podyktowany często wiekiem oraz brakiem potrzeb regulacji poczęć w związku z przekwitaniem u kobiet.

Z analizy danych wynika, że istnieje także silny i w szerszym zakresie związek między umiejętnością rozróżniania metod naturalnej regulacji poczęć a płcią badanych, niż zmienną niezależną. Kobiety lepiej rozróżniają metody NPR, niż mężczyźni. Wykazano związek między wiedzą małżonków dotyczącą metod regulacji poczęć a płcią badanych dla osiemnastu wskaźników. Metoda owulacyjna Billingsa ($p = 0,000$), Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”) ($p = 0,000$), Metoda termiczna ścisła ($p = 0,000$), Metoda Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej (tzw. Metoda LAM) ($p = 0,000$), Metoda Rötzera ($p = 0,001$), Metoda CCL (Kippleyów) ($p = 0,001$), zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda niemiecka”) ($p = 0,001$), Model Creightona ($p = 0,002$), elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona ($p = 0,002$), testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovuquick, Clearplan, One Step LH ($p = 0,009$), Metoda Standard Days ($p = 0,024$), metoda termiczna ($p = 0,048$). Lepsza umiejętność rozróżniania poszczególnych metod NPR w przypadku kobiet może wynikać z bezpośredniego stosowania tych metod jedynie przez kobiety. Metody te służą do obserwacji podstawowych wskaźników płodności w czasie cyklu miesięczkowego kobiety lub w okresie karmienia piersią po porodzie (Metoda LAM).

W grupie kobiet, brak odpowiedniej wiedzy na temat metod naturalnej regulacji poczęć, widoczny był dla kategorii: kapturek naszyjkowy (diafragma) ($p = 0,033$), zastrzyki ($p = 0,044$), a tendencja dotyczyła wskaźnika „wkładka domaciczna (spirała)” ($p = 0,056$). W tym zakresie potrzebne jest doinformowanie kobiet odnośnie umiejętności rozróżniania metod naturalnej regulacji poczęć od metod sztucznych i metod wczesnoporonnych.

Kalendarzyk małżeński, częściej uznawany był za metodę naturalnej regulacji poczęć w grupie mężczyzn ($p = 0,019$), co oznacza, że mężczyźni posiadają podstawową wiedzę o metodach NPR, jednak w większości jest ona mało aktualna i bardziej ogólnikowa, w porównaniu do grupy kobiet, co także wymaga działań edukacyjnych ze strony duszpasterstwa rodzin.

Silniejszy i w szerszym zakresie związek ze zmienną zależną, dla dziesięciu na szesnaście wskaźników, w porównaniu do zmiennej niezależnej, wykazano także dla

zmiennej demograficznej wykształcenia. Metoda Rötzer (p = 0,000), Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”) (p = 0,000), elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona (p = 0,000), Metoda owulacyjna Billingsa (p = 0,001), Model Creightona (p = 0,001), metoda termiczna (p = 0,004), Metoda Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej (tzw. Metoda LAM) (p = 0,004), testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovuquick, Clearplan, One Step LH (p = 0,004), metoda termiczna ścisła (p = 0,024) oraz Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda niemiecka”) (p = 0,041) częściej były uznawane za metody naturalnej regulacji poczęć przez badanych z wykształceniem wyższym, w porównaniu do osób z wykształceniem zawodowym, co wskazuje na dobry stan wiedzy wśród tych pierwszych na podany temat. W ramach omawianego zagadnienia błędnego rozróżnienia metod dokonali jedynie małżonkowie z wykształceniem zawodowym, którzy częściej, niż osoby z wykształceniem wyższym wskazywali na prezerwatywę, jako metodę naturalnej regulacji poczęć (p = 0,017). Jednocześnie respondenci z wykształceniem zawodowym, najczęściej wskazywali na metodę owulacyjną Billingsa jako metodę NPR (28,6%). Nie wskazywali natomiast takich kategorii jak: Metoda CCL (Kippleyów), „metoda niemiecka”, metoda termiczna ścisła, Standard Days, TwoDay i Metoda Marquette. Badani z wykształceniem zawodowym nie znają również elektronicznych testerów płodności oraz testów badających poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH), co świadczy o braku aktualnej wiedzy na ten temat. Pozytywne dla duszpasterstwa rodzin jest całkowite pominięcie w tej grupie małżonków takich kategorii, jak: tabletki hormonalne dwuskładnikowe, zastrzyki, implanty, plastry antykoncepcyjne, kremy plemnikobójcze, pianki plemnikobójcze, żele plemnikobójcze, globulki dopochwowe i kapturek naszyjkowy, a także mające właściwości wczesnoporonne wkładka domaciczna i pigułka „dzień po”. Fakt ten może wynikać jednak z braku znajomości poszczególnych metod lub niedostatecznej wiedzy na ich temat.

Dla omawianego zagadnienia stwierdzono także związek ze zmienną pośredniczącą religijność. Wyniki badań pokazują, że małżonkowie deklarujący się jako osoby wierzące praktykujące potrafią lepiej rozróżniać metody naturalnej regulacji poczęć, w porównaniu do osób wierzących niepraktykujących. Wśród tych drugich, w ramach poszczególnych kategorii, częściej, niż u osób praktykujących, za metody NPR uznawane były metody następujące antykoncepcyjne: stosunek przerywany (p = 0,000), kremy plemnikobójcze (p = 0,022), żele plemnikobójcze (p = 0,022) oraz pianki plemnikobójcze (p = 0,055), a nawet metody wczesnoporonne. Z punktu widzenia duszpasterskiego jest to niepokojące zjawisko, które może prowadzić do niewłaściwego propagowania wiedzy przez badanych na temat

regulacji poczęć w ich środowiskach życia. Osoby wierzące niepraktykujące częściej wskazywały także na kalendarzyk małżeński ($p = 0,000$), jako metodę naturalnej regulacji poczęć, co może oznaczać, że ich wiedza na temat współczesnych metod NPR jest mało aktualna i ze strony duszpasterstwa rodzin wymaga działań zaradczych w postaci edukacji.

Hipoteza 3) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje znajomość metod antykoncepcyjnych* potwierdziła się dla sześciu na trzynaście wskaźników, określających metody sztucznej regulacji poczęć. Metody sztucznej regulacji poczęć najlepiej rozróżniane są przez małżonków, którzy stosują naturalne planowanie rodziny. Częściej wybierali oni takie kategorie jak: tabletki hormonalne dwuskładnikowe ($p = 0,006$), kapturek naszyjkowy (diafragma) ($p = 0,017$) oraz tabletki hormonalne jednoskładnikowe ($p = 0,040$), zaś małżonkowie niestosujący metod częściej, niż pozostałe grupy wskazywali na plastry antykoncepcyjne ($p = 0,021$). Według tendencji badani stosujący NPR częściej niż osoby niestosujące metod uznawali za metody antykoncepcyjne kremy plemnikobójcze ($p = 0,075$). Z kolei małżonkowie, którzy stosują antykoncepcję częściej, niż badani niestosujący regulacji poczęć prawidłowo wskazywali na prezerwatywę jako metodę sztucznej regulacji poczęć ($p = 0,064$). Osoby stosujące antykoncepcję częściej błędnie wskazywali, że do sztucznej regulacji poczęć zalicza się Metoda CCL (Kippleyów) ($p = 0,009$), a według tendencji Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”) ($p = 0,070$). Model Creightona ($p = 0,002$), kalendarzyk małżeński ($p = 0,018$), a według tendencji metoda Rötzera ($p = 0,061$) częściej były uznawane za metody sztucznej regulacji poczęć przez małżonków, którzy stosują metody mieszane, w porównaniu do pozostałych grup. Sytuacja ta wymaga działań zaradczych w postaci rzetelnego przekazu wiedzy. Niezależnie od stosowanych metod regulacji poczęć, wśród metod antykoncepcyjnych badani najbardziej znają prezerwatywę. Małżonkowie stosujący antykoncepcję, jako jedyni podawali dodatkowe odpowiedzi dla kategorii „inne”, np. podwiązane jajowodów/nasieniowodów ($p = 0,009$). Z kolei na brak znajomości jakichkolwiek metod sztucznej regulacji poczęć najczęściej wskazywały osoby, które nie stosują regulacji poczęć ($p = 0,025$). Na podstawie uzyskanych wyników badań można stwierdzić, że małżonkowie z badanej grupy znają metody antykoncepcyjne. Nieliczni nie potrafią jedynie odróżnić metod NPR od antykoncepcyjnych, czy wczesnoporonnych. Może to oznaczać, że bardziej propagowane są informacje dotyczące sztucznej regulacji poczęć, zarówno przez środowiska medyczne oraz w środkach masowego przekazu i nowych mediach (np. reklamy telewizyjne, bilbordy, broszury informacyjne, Internet z możliwością chatu i portale społecznościowe). Dla duszpasterstwa rodzin kwestia odpowiedniego propagowania metod NPR stanowi zatem duże wyzwanie.

Dla związku między stosowanymi metodami regulacji poczęć a znajomością metod antykoncepcyjnych stwierdzono silniejszy i w szerszym zakresie związek ze zmienną wykształcenia i zmienną płci, niż ze zmienną niezależną. Dla wykształcenia związek ten wystąpił dla dziesięciu na trzynaście kategorii, określających metody sztucznej regulacji poczęć. Wyniki badań wskazują, że respondenci posiadający wykształcenie wyższe częściej, niż badani z wykształceniem zawodowym, uznają za metody sztucznej regulacji poczęć takie kategorie, jak: tabletki hormonalne jednoskładnikowe ($p = 0,000$), tabletki hormonalne dwuskładnikowe ($p = 0,000$), plastry antykoncepcyjne ($p = 0,000$), kremy plemnikobójcze ($p = 0,000$), żele plemnikobójcze ($p = 0,000$), prezerwatywa ($p = 0,000$), pianki plemnikobójcze ($p = 0,001$), globulki dopochwowe ($p = 0,003$), implanty ($p = 0,006$), kapturek naszyjkowy (diafragma) ($p = 0,008$) oraz gąbki dopochwowe ($p = 0,041$). Na podstawie wyników badań dotyczących zmiennej wykształcenie, można stwierdzić, że respondenci z wykształceniem wyższym wykazali się najlepszą wiedzą dotyczącą metod sztucznej regulacji poczęć. Badani z wykształceniem średnim, częściej błędnie przyporządkowywali do grupy metod antykoncepcyjnych takie kategorie, jak kalendarzyk małżeński ($p = 0,000$) oraz metodę owulacyjną Billingsa ($p = 0,008$), w porównaniu do osób z wykształceniem wyższym, co świadczy o potrzebie zwiększenia zakresu edukacyjnego ze strony duszpasterstwa rodzin w tym obszarze. Niepokojącym zjawiskiem jest to, że małżonkowie z wykształceniem wyższym częściej niż badani z wykształceniem zawodowym, uznają za metodę antykoncepcyjną wkładkę domaciczną (spirale) ($p = 0,001$), co jest niezgodne ze stanem faktycznym i wymaga zwiększenia duszpasterskiej troski Kościoła w tym zakresie. Wyniki badań wskazują, że najslabiej metody antykoncepcyjne rozróżniane są wśród osób z wykształceniem zawodowym. W tej grupie był również najwyższy odsetek osób, które spośród podanych kategorii nie wybierały kilkunastu metod (Model Creightona, Metoda Rötzera, Metoda CCL – Kippleyów, Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia – tzw. „metoda angielska”, Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia – tzw. „metoda niemiecka”, Metoda termiczna ścisła, Metoda Standard Days, Metoda TwoDay, Metoda Marquette, Metoda Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej – tzw. Metoda LAM, implanty, elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona, mikroskopowe testery płodności: PG 35, Diana, PC 2000, testy badające poziom hormonów płciowych w moczu – hormonu LH: Ovuquick, Clearplan, One Step LH), które faktycznie, poza implantami, uznawane są za metody naturalnej regulacji poczęć. Sytuacja ta może wskazywać na zupełny brak wiedzy, co do współczesnych metod regulacji poczęć w tej grupie badanych osób.

Dla zmiennej płci stwierdzono związek dla ośmiu na trzynaście wskaźników, określających metody sztucznej regulacji poczęć. Kobiety częściej, niż mężczyźni znają takie metody antykoncepcyjne jak: implanty ($p = 0,000$), plastry antykoncepcyjne ($p = 0,001$), tabletki hormonalne dwuskładnikowe ($p = 0,002$), tabletki hormonalne jednoskładnikowe ($p = 0,007$), zastrzyki ($p = 0,011$), gąbki dopochwowe ($p = 0,011$), globulki dopochwowe ($p = 0,020$) oraz prezerwatywa ($p = 0,047$), co może wynikać z faktu, iż w większości powyższe metody przeznaczone są do stosowania przez kobiety, w celu zapobiegania poczęciu dziecka. Kobiety także częściej, niż mężczyźni uznają za antykoncepcję wkładkę domaciczną (spiralę) ($p = 0,034$), co wskazuje na brak rzetelnej wiedzy odnośnie tej metody w badanej grupie osób. Według tendencji, na brak znajomości metod sztucznej regulacji poczęć częściej wskazywali mężczyźni ($p = 0,074$), co może potwierdzać faktyczny stan, iż w większości metody sztucznej regulacji poczęć przeznaczone są dla kobiet, a środki antykoncepcyjne częściej mogą być przez nie kupowane. Wysoki wskaźnik wyboru kategorii „prezerwatywa” w grupie badanych może wynikać z szerokiej i łatwej dostępności tego środka antykoncepcyjnego na rynku (np. przy kasach w supermarketach) oraz powszechnej dla niej akceptacji.

Dla związku między metodami a znajomością metod antykoncepcyjnych stwierdzono słabszy związek ze zmienną pośredniczącą religijność, niż ze zmienną niezależną dla czterech z trzynastu kategorii określających metody sztucznej regulacji poczęć. Plastry antykoncepcyjne ($p = 0,038$), globulki dopochwowe ($p = 0,041$) oraz kapturek naszyjkowy (diafragma) ($p = 0,041$) częściej były uznawane za metody antykoncepcyjne przez respondentów wierzących niepraktykujących, co może potwierdzać wiedzę badanych w tym zakresie. W grupie tej częściej wskazywano również na inne metody sztucznej regulacji poczęć ($p = 0,046$). Z kolei stosunek przerywany częściej uznawany był za metodę sztucznej regulacji poczęć przez małżonków wierzących praktykujących ($p = 0,044$). Sytuacja ta może świadczyć o większej znajomości tej techniki antykoncepcyjnej wśród tych osób, w porównaniu do małżonków wierzących niepraktykujących np. ze względu na akceptację nauki Kościoła w tym zakresie. Omawiany związek dotyczył także kategorii, które określają metody naturalnej regulacji poczęć, co może wskazywać na brak rzetelnej wiedzy w zakresie rozróżniania poszczególnych metod. Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”) ($p = 0,001$), Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda niemiecka”) ($p = 0,002$), mikroskopowe testy płodności: PG 35, Diana, PC 2000 ($p = 0,005$), Metoda Rötzer’a ($p = 0,046$) oraz Metoda CCL (Kippleyów) ($p = 0,046$) częściej były uznawane za metody sztucznej regulacji poczęć przez badanych deklarujących się jako osoby wierzące niepraktykujące. Dla omawianego zagadnienia

wystąpiła również jedna tendencja. Wkładka wewnątrzmaciczna częściej uznawana jest za metodę antykoncepcyjną przez respondentów wierzących niepraktykujących ($p = 0,056$), co jest niezgodne z jej faktycznym działaniem.

Niezależnie od religijności, małżonkowie potrafią prawidłowo rozróżniać metody sztucznej regulacji poczęć, jednak większy odsetek wskazań poszczególnych metod antykoncepcyjnych występuje wśród respondentów wierzących niepraktykujących. Może to wynikać z bliższego kontaktu z metodami antykoncepcyjnymi w tej grupie osób, w porównaniu do małżonków, którzy deklarują się jako osoby wierzące praktykujące. Powyższe wyniki badań potwierdzają występujące w społeczeństwie niepokojące zjawisko, jakim jest uznawanie metod wczesnoporonnych (pigułka „dzień po” oraz wkładka wewnątrzmaciczna) za metody antykoncepcyjne. Można to wynikać z niedostatecznej wiedzy wśród badanych lub braku zaangażowania w jej zdobywanie, co jest szczególnym wyzwaniem dla duszpasterstwa rodzin.

Hipoteza 4) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje znajomość pozytywnych skutków naturalnego planowania rodziny* potwierdziła się w całości dla wszystkich wskaźników w obszarze korzyści wynikających ze stosowania tych metod. Do występowania korzyści zdrowotnych ($p = 0,000$), korzyści psychicznych i emocjonalnych ($p = 0,000$) oraz korzyści religijno-moralnych ($p = 0,000$) wynikających ze stosowania metod naturalnej regulacji poczęć, częściej byli przekonani badani stosujący NPR, w porównaniu do małżonków stosujących antykoncepcję. Z kolei na korzyści ekonomiczne w tym zakresie częściej zwracały uwagę osoby, które stosują metody mieszane ($p = 0,000$), niż małżonkowie stosujący antykoncepcję, co może wynikać z możliwości porównania przeznaczanych kwotek finansowych, w związku ze stosowaniem jednych i drugich metod przez tych badanych. Wyniki badań pokazują, że stosowanie metod regulacji poczęć decyduje o posiadanej wiedzy na temat korzyści i trudności wynikających z NPR. Jednocześnie należy podkreślić, że niezależnie od stosowanej regulacji poczęć, małżonkowie ze wszystkich grup deklarują, że stosowanie metod NPR przynosi najwięcej korzyści zdrowotnych. U małżonków stosujących NPR wskazanie korzyści w poszczególnych obszarach może wynikać z własnych obserwacji dotyczących stosowania poszczególnych metod. Może to oznaczać, że posiadane przekonania, dotyczące korzyści i trudności wynikających ze stosowania NPR są w tej grupie często poparte praktyką. Jednocześnie należy podkreślić, że wysoki odsetek osób, które dostrzegają więcej korzyści niż trudności może przyczynić się do przekazania rzetelnej wiedzy dzieciom lub propagowania metod NPR w środowisku zamieszkania.

Dla związku między metodami regulacji poczęć a znajomością pozytywnych skutków naturalnego planowania rodziny stwierdzono silny i w podobnym zakresie związek

ze zmienną pośredniczącą religijność, w porównaniu do zmiennej niezależnej. Małżonkowie wierzący praktykujący częściej wskazywali, że przy stosowaniu metod naturalnego planowania rodziny występują korzyści zdrowotne ($p = 0,000$), psychiczne i emocjonalne ($p = 0,000$), religijno-moralne ($p = 0,003$) oraz korzyści ekonomiczne ($p = 0,031$), co może wynikać z ich zaangażowania religijnego oraz przekonań etycznych dotyczących metod NPR. Zjawiskiem pozytywnym dla omawianego zagadnienia jest dostrzeganie korzyści religijno-moralnych przez wysoki odsetek osób w obydwu grupach. W przypadku osób wierzących niepraktykujących może wynikać z ich obserwacji lub posiadanej wiedzy, czy powszechnie udostępnianych informacji dotyczących zalet metod NPR. Na podstawie wyników badań można stwierdzić, że małżonkowie, wierzący praktykujący dostrzegają więcej korzyści w ramach omawianego zagadnienia.

Hipoteza 5) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje znajomość negatywnych skutków antykoncepcji* potwierdziła się w całości dla wszystkich wskaźników w obszarze trudności wynikających ze stosowania antykoncepcji. Na trudności zdrowotne ($p = 0,000$), psychiczne i emocjonalne ($p = 0,000$), ekonomiczne ($p = 0,000$) oraz trudności religijno-moralne ($p = 0,000$) wynikające ze stosowania antykoncepcji, częściej wskazywali badani, którzy stosują metody naturalnego planowania rodziny, w porównaniu do respondentów stosujących antykoncepcję. Wyniki badań wskazują, że stosowanie wybranych metod regulacji poczęć, w kluczowy sposób różnicuje przekonania badanych na temat korzyści i trudności, które zdaniem respondentów wynikają ze stosowania antykoncepcji. Na podstawie badań można zauważyć, że małżonkowie dostrzegają o wiele więcej trudności zdrowotnych wynikających ze stosowania antykoncepcji. Interesującą kwestią jest to, że osoby, które stosują metody antykoncepcyjne dostrzegają na podstawie ich stosowania znacznie więcej korzyści we wszystkich obszarach, niż respondenci z pozostałych grup, co może świadczyć o niewłaściwym podejściu do omawianego zagadnienia, braku dostatecznej wiedzy lub potrzebie promocji tych metod wśród tych pierwszych.

Decydującą dla omawianego zagadnienia okazała się także zmienna pośrednicząca. Dla religijności wykazano związek między zmienną zależną dla wszystkich wskaźników. W słabszym zakresie, niż ze zmienną niezależną, związek wystąpił w obszarze trudności zdrowotnych oraz religijno-moralnych. Badani wierzący praktykujący częściej przekonani są do występowania trudności psychicznych i emocjonalnych ($p = 0,000$), ekonomicznych ($p = 0,000$), religijno-moralnych ($p = 0,001$) oraz zdrowotnych ($p = 0,006$) wynikających ze stosowania antykoncepcji, w porównaniu do ankietowanych niepraktykujących. Ci drudzy, częściej przekonani są do korzyści psychicznych i emocjonalnych wynikających ze stosowania antykoncepcji. Zjawisko to może wynikać z posiadania większej wiedzy

dotyczącej nauki Kościoła w tej dziedzinie, przez małżonków wierzących praktykujących lub być poparte osobistym doświadczeniem respondentów w stosowaniu poszczególnych metod.

W węższym zakresie stwierdzono związek między znajomością negatywnych skutków antykoncepcji a zmienną demograficzną wieku dla dwóch wskaźników. Respondenci w wieku 19-25 lat częściej, niż małżonkowie najstarsi wiekowo deklarowali, że w związku ze stosowaniem antykoncepcji pojawiają się trudności ekonomiczne ($p = 0,000$). Z badań wynika, że niezależnie od wieku małżonkowie dostrzegają najwięcej trudności religijno-moralnych, wynikających ze stosowania metod antykoncepcyjnych, co jest zgodne z nauczaniem Kościoła. Częściej na tę kategorię wskazywali także małżonkowie najmłodszy wiekowo, w porównaniu do badanych w wieku 41-60 lat ($p = 0,055$). Może to oznaczać, że respondenci posiadają wiedzę na ten temat z różnych źródeł, własnego doświadczenia lub obserwacji. Dostrzeganie negatywnych skutków stosowania antykoncepcji dla życia duchowego człowieka może wynikać z przedmiotowego traktowania drugiej osoby, braku zachowania okresowej wstrzemięźliwości oraz odrzucenia nauczania Kościoła w tym obszarze. Stanowi to wyzwanie dla duszpasterstwa rodzin w postaci działań korygujących.

4.2. Rozumienie więzi małżeńsko-rodzinnych i jego uwarunkowania

Stosowane metody regulacji poczęć mogą mieć szczególny wpływ na życie małżeńsko-rodzinne. Małżonkowie budują wzajemne relacje przez codzienne życie małżeńskie. W celu sprawdzenia wiedzy na temat rozumienia więzi małżeńsko-rodzinnej, respondentom zadano pytanie, czym dla nich jest więź małżeńsko-rodzinna. Spośród podanych w tabeli 30. kategorii odpowiedzi, badani mieli wybrać te, które najlepiej obrazują rozumienie przez nich pojęcia więzi w małżeństwie i rodzinie.

Tabela 30. *Rozumienie więzi małżeńsko-rodzinnej ogółem przez respondentów**

Więź małżeńsko-rodzinna	Ogółem	
	N	%
Atmosfera domu rodzinnego	241	69,9%
Bliskie relacje między małżonkami i ich dziećmi	299	86,7%
Dzielenie wszelkich przeżyć i stanów psychicznych	206	59,7%
Element scalający rodzinę oraz determinujący jej losy	184	53,3%
Element wyróżniający rodzinę wśród innych grup społecznych	152	44,1%
Fundament życia małżeńsko-rodzinnego	225	65,2%
Istotny i podstawowy czynnik życia małżeńskiego i rodzinnego	179	51,9%
Ogół zależności między członkami rodziny, oraz ogół postaw tych członków wobec siebie, wobec wartości i celów rodziny	144	41,7%
Okazywanie miłości i bliskości współmałżonkowi i dzieciom	268	77,7%
Poczucie odpowiedzialności za los rodziny, wynikające z poczucia wspólnoty	238	69,0%
Podstawowy czynnik kształtujący osobowość małżonków i ich dzieci	145	42,0%

Prawidłowa i zdrowa komunikacja w rodzinie	229	66,4%
Serdeczna czułość i życzliwość wyrażana w gestach, słowach i postawach	234	67,8%
Splot stosunków między członkami rodziny, oparty o podstawy emocjonalne i racjonalne wynikające ze związku małżeńskiego	140	40,6%
Szczególna relacja międzyludzka, budująca, jednocząca i łącząca członków rodziny ze sobą	218	63,2%
Uczuciowa jedność członków rodziny, wszystko to, co łączy rodzinę w radościach i smutkach	194	56,2%
Więzy o charakterze uczuciowym, psychospołecznym czy psychoduchowym, łączące członków rodziny ze sobą	177	51,3%
Wszystko, co łączy poszczególne osoby w rodzinie, owoc ich wspólnych przeżyć, doświadczeń, trudów i wysiłków	192	55,7%
Wzajemna czułości troska małżonków o siebie nawzajem	229	66,4%
Wzajemna pomoc członków rodziny niezależna od wieku osób w rodzinie	192	55,7%
Inne	11	3,2%
Żadna z wymienionych	0	0,0%
Nie potrafię określić, czym jest dla mnie więź małżeńsko-rodzinna	8	2,3%

* Tabele od 30 do 34 dotyczące rozumienia więzi małżeńsko-rodzinnej przez respondentów nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

Dla małżonków, więź małżeńsko-rodzinna to w pierwszej kolejności bliskie relacje między małżonkami i ich dziećmi (86,7%). Respondenci deklarowali, że utożsamiają tę więź także z okazywaniem miłości i bliskości współmałżonkowi i dzieciom (77,7%), atmosferą domu rodzinnego (69,9%) oraz poczuciem odpowiedzialności za los rodziny, wynikającym z poczucia wspólnoty (69,0%). Na kolejnych pozycjach pojawiły się takie kategorie, jak: serdeczna czułość i życzliwość wyrażana w gestach, słowach i postawach (67,8%), prawidłowa i zdrowa komunikacja w rodzinie (66,4%), wzajemna czułości troska małżonków o siebie nawzajem (także 66,4%). Dla większości badanych więź małżeńsko-rodzinna jest także fundamentem życia małżeńsko-rodzinnego (65,2%).

Małżonkowie często wybierali również takie kategorie, jak: dzielenie wszelkich przeżyć i stanów psychicznych (59,7%); uczuciowa jedność członków rodziny, wszystko to, co łączy rodzinę w radościach i smutkach (56,2%); wszystko, co łączy poszczególne osoby w rodzinie, owoc ich wspólnych przeżyć, doświadczeń, trudów i wysiłków (55,7%); wzajemna pomoc członków rodziny niezależna od wieku osób w rodzinie (także 55,7%), element scalający rodzinę oraz determinujący jej losy (53,3%), a także istotny i podstawowy czynnik życia małżeńskiego i rodzinnego (51,9%). Dla większości badanych, więzią małżeńsko-rodzinną są również więzy o charakterze uczuciowym, psychospołecznym, czy psychoduchowym, łączące członków rodziny ze sobą (51,3%).

Mniej, niż połowa respondentów uznała, że z podanej kafeterii odpowiedzi więź małżeńsko-rodzinna można określić jako: element wyróżniający rodzinę wśród innych grup społecznych (44,1%); podstawowy czynnik kształtujący osobowość małżonków i ich dzieci (42,0%), a także ogół zależności między członkami rodziny, oraz ogół postaw tych członków

wobec siebie, wobec wartości i celów rodziny (41,7%). Spory odsetek badanych wskazał, że jest to także splot stosunków między członkami rodziny, oparty o podstawy emocjonalne i racjonalne wynikające ze związku małżeńskiego (40,6%). Jedynie 2,3% badanych zadeklarowało, że nie potrafi określić, czym jest dla nich więź małżeńsko-rodzinna. Można zatem stwierdzić, że ankietowani wiedzą, czym jest więź małżeńsko-rodzinna.

Większość badanych kwalifikuje więź małżeńsko-rodziną w kategorii definicji psychologicznej. Małżonkom bliższa jest więź rozumiana w kontekście bliskich relacji z osobami w rodzinie, okazywania wzajemnych uczuć, czułości. Dla wielu stanowi również fundament życia rodzinnego. Uzyskane wyniki badań wskazują, że znaczenie więzi małżeńsko-rodzinnej jest czymś istotnym w życiu małżonków.

Rozumienie więzi małżeńsko-rodzinnej może być jednak zależne od płci. Sprawdzono zatem, czy istnieje związek między wiedzą na ten temat a płcią respondentów. Wyniki przedstawia tabela 31.

Tabela 31. Rozumienie więzi małżeńsko-rodzinnej a płeć respondentów

Więź małżeńsko-rodzinna	Płeć				Chi-kwadrat	df	p
	Kobieta		Mężczyzna				
	N	%	N	%			
Atmosfera domu rodzinnego	158	68,4%	83	72,8%	0,705 ^a	1	0,401
Bliskie relacje między małżonkami i ich dziećmi	203	87,9%	96	84,2%	0,889 ^a	1	0,346
Dzielenie wszelkich przeżyć i stanów psychicznych	146	63,2%	60	52,6%	3,546 ^a	1	0,060
Element scalający rodzinę oraz determinujący jej losy	122	52,8%	62	54,4%	0,076 ^a	1	0,783
Element wyróżniający rodzinę wśród innych grup społecznych	105	45,5%	47	41,2%	0,553 ^a	1	0,457
Fundament życia małżeńsko-rodzinnego	155	67,1%	70	61,4%	1,092 ^a	1	0,296
Istotny i podstawowy czynnik życia małżeńskiego i rodzinnego	125	54,1%	54	47,4%	1,391 ^a	1	0,238
Ogół zależności między członkami rodziny, oraz ogół postaw tych członków wobec siebie, wobec wartości i celów rodziny	97	42,0%	47	41,2%	0,018 ^a	1	0,892
Okazywanie miłości i bliskości współmałżonkowi i dzieciom	189	81,8%	79	69,3%	6,901 ^a	1	0,009
Poczucie odpowiedzialności za los rodziny, wynikające z poczucia wspólnoty	160	69,3%	78	68,4%	0,025 ^a	1	0,873
Podstawowy czynnik kształtujący osobowość małżonków i ich dzieci	99	42,9%	46	40,4%	0,197 ^a	1	0,657
Prawidłowa i zdrowa komunikacja w rodzinie	160	69,3%	69	60,5%	2,611 ^a	1	0,106
Serdeczna czułość i życzliwość wyrażana w gestach, słowach i postawach	169	73,2%	65	57,0%	9,115 ^a	1	0,003
Splot stosunków między członkami rodziny, oparty o podstawy emocjonalne i racjonalne wynikające ze związku małżeńskiego	99	42,9%	41	36,0%	1,504 ^a	1	0,220
Szczególna relacja międzyludzka, budująca, jednocząca i łącząca członków rodziny ze sobą	152	65,8%	66	57,9%	2,051 ^a	1	0,152
Uczuciowa jedność członków rodziny, wszystko to, co łączy rodzinę w radościach i smutkach	132	57,1%	62	54,4%	0,236 ^a	1	0,627
Więzy o charakterze uczuciowym, psychospołecznym czy psychoduchowym, łączące	127	55,0%	50	43,9%	3,777 ^a	1	0,052

członków rodziny ze sobą							
Wszystko, co łączy poszczególne osoby w rodzinie, owoc ich wspólnych przeżyć, doświadczeń, trudów i wysiłków	130	56,3%	62	54,4%	0,111 ^a	1	0,739
Wzajemna czułości troska małżonków o siebie nawzajem	157	68,0%	72	63,2%	0,790 ^a	1	0,374
Wzajemna pomoc członków rodziny niezależna od wieku osób w rodzinie	129	55,8%	63	55,3%	0,010 ^a	1	0,919
Inne	4	1,7%	7	6,1%	4,806 ^a	1	0,028
Żadna z wymienionych	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Nie potrafię określić, czym jest dla mnie więź małżeńsko-rodzinna	5	2,2%	3	2,6%	0,074 ^a	1	0,786

Płeć różnicuje definiowanie więzi małżeńsko-rodzinnej w badanej grupie respondentów, w ramach kilku kategorii wyboru. Badania pokazują, że kobiety lepiej znają niektóre kategorie definiujące więź małżeńsko-rodzinna. Średnie różnice statystycznie potwierdzają, że respondentki częściej definiują więź małżeńsko-rodzinna jako serdeczną czułość i życzliwość wyrażaną w gestach, słowach i postawach (Chi-kwadrat = 9,115^a; $p = 0,003$) oraz jako okazywanie miłości i bliskości współmałżonkowi i dzieciom (Chi-kwadrat = 6,901^a; $p = 0,009$). Małe różnice statystyczne wskazują, że dla większej liczby mężczyzn, na więź małżeńską składają się „inne” elementy (Chi-kwadrat = 4,806^a; $p = 0,028$), a dla kobiet częściej więzią małżeńsko-rodzinna są również więzy o charakterze uczuciowym, psychospołecznym czy psychoduchowym, łączące członków rodziny ze sobą (Chi-kwadrat = 3,777^a; $p = 0,052$). Tendencja widoczna jest z kolei w ujmowaniu więzi małżeńsko-rodzinnej w kontekście dzielenia wszelkich przeżyć i stanów psychicznych (Chi-kwadrat = 3,546^a; $p = 0,060$), na co też częściej wskazywały kobiety.

Kobiety wybierały najczęściej bliskie relacje między małżonkami i ich dziećmi (87,9%), prawidłową i zdrową komunikację w rodzinie (69,3%), poczucie odpowiedzialności za los rodziny, wynikające z poczucia wspólnoty (także 69,3%), wzajemną czułość i troskę małżonków o siebie nawzajem (68,0%) oraz szczególną relację międzyludzką, budującą, jednoczącą i łączącą członków rodziny ze sobą (65,8%). Najrzadziej zaś wskazywały na ogół zależności między członkami rodziny, oraz ogół postaw tych członków wobec siebie, wobec wartości i celów rodziny (42,0%).

Mężczyźni, za więź małżeńsko-rodzinna uważają przede wszystkim bliskie relacje między małżonkami i ich dziećmi (84,2%) oraz atmosferę domu rodzinnego (72,8%). Najrzadziej wskazywali na splot stosunków między członkami rodziny, oparty o podstawy emocjonalne i racjonalne, wynikające ze związku małżeńskiego (36,0%).

Do analizy badań wzięto pod uwagę także wykształcenie respondentów. Założono bowiem, że zmienna ta różnicuje rozumienie więzi małżeńsko-rodzinnej w grupie badanych małżonków. Wyniki przedstawia tabela poniżej.

Tabela 32. Rozumienie więzi małżeńsko-rodzinnej a wykształcenie respondentów

Więź małżeńsko-rodzinna	Wykształcenie						Chi- kwadrat	df	p
	Zawodowe		Średnie		Wyższe				
	N	%	N	%	N	%			
Atmosfera domu rodzinnego	14	66,7%	53	71,6%	167	69,6%	0,219 ^a	2	0,896
Bliskie relacje między małżonkami i ich dziećmi	16	76,2%	64	86,5%	213	88,8%	2,860 ^a	2	0,239
Dzielenie wszelkich przeżyć i stanów psychicznych	8	38,1%	39	52,7%	155	64,6%	7,949 ^a	2	0,019
Element scalający rodzinę oraz determinujący jej losy	8	38,1%	40	54,1%	130	54,2%	2,035 ^a	2	0,361
Element wyróżniający rodzinę wśród innych grup społecznych	8	38,1%	26	35,1%	114	47,5%	3,843 ^a	2	0,146
Fundament życia małżeńsko-rodzinnego	10	47,6%	47	63,5%	163	67,9%	3,725 ^a	2	0,155
Istotny i podstawowy czynnik życia małżeńskiego i rodzinnego	9	42,9%	36	48,6%	132	55,0%	1,811 ^a	2	0,404
Ogół zależności między członkami rodziny, oraz ogół postaw tych członków wobec siebie, wobec wartości i celów rodziny	7	33,3%	27	36,5%	108	45,0%	2,431 ^a	2	0,297
Okazywanie miłości i bliskości współmałżonkowi i dzieciom	12	57,1%	57	77,0%	193	80,4%	6,215 ^a	2	0,045
Poczucie odpowiedzialności za los rodziny, wynikające z poczucia wspólnoty	11	52,4%	46	62,2%	176	73,3%	6,452 ^a	2	0,040
Podstawowy czynnik kształtujący osobowość małżonków i ich dzieci	8	38,1%	31	41,9%	104	43,3%	0,241 ^a	2	0,886
Prawidłowa i zdrowa komunikacja w rodzinie	13	61,9%	47	63,5%	163	67,9%	0,712 ^a	2	0,701
Serdeczna czułość i życzliwość wyrażana w gestach, słowach i postawach	9	42,9%	48	64,9%	171	71,3%	7,607 ^a	2	0,022
Splot stosunków między członkami rodziny, oparty o podstawy emocjonalne i racjonalne wynikające ze związku małżeńskiego	7	33,3%	27	36,5%	103	42,9%	1,498 ^a	2	0,473
Szczególna relacja międzyludzka, budująca, jednocząca i łącząca członków rodziny ze sobą	9	42,9%	43	58,1%	161	67,1%	6,124 ^a	2	0,047
Uczuciowa jedność członków rodziny, wszystko to, co łączy rodzinę w radościach i smutkach	8	38,1%	39	52,7%	142	59,2%	4,020 ^a	2	0,134
Więzy o charakterze uczuciowym, psychospołecznym czy psychoduchowym, łączące członków rodziny ze sobą	7	33,3%	33	44,6%	132	55,0%	5,360 ^a	2	0,069
Wszystko, co łączy poszczególne osoby w rodzinie, owoc ich wspólnych przeżyć, doświadczeń, trudów i wysiłków	11	52,4%	36	48,6%	140	58,3%	2,259 ^a	2	0,323
Wzajemna czułości troska małżonków o siebie nawzajem	13	61,9%	46	62,2%	165	68,8%	1,357 ^a	2	0,507
Wzajemna pomoc członków rodziny niezależna od wieku osób w rodzinie	11	52,4%	39	52,7%	139	57,9%	0,774 ^a	2	0,679
Inne	0	0,0%	2	2,7%	8	3,3%	0,767 ^a	2	0,681
Żadna z wymienionych	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Nie potrafię określić, czym jest dla mnie więź małżeńsko-rodzinna	1	4,8%	1	1,4%	4	1,7%	1,156 ^a	2	0,561

Z danych przedstawionych w tabeli wynika, że występuje kilka małych różnic statystycznych. Małżonkowie z wykształceniem wyższym częściej, niż osoby z wykształceniem zawodowym, rozumieją więź małżeńsko-rodzinną jako dzielenie wszelkich przeżyć i stanów psychicznych (Chi-kwadrat = 7,949^a; $p = 0,019$) oraz serdeczną czułość i życzliwość wyrażaną w gestach, słowach i postawach (Chi-kwadrat = 7,607^a; $p = 0,022$). Respondenci z wyższym wykształceniem częściej, niż osoby z wykształceniem zawodowym wskazywali ponadto na takie kategorie odpowiedzi jak: poczucie odpowiedzialności za los rodziny, wynikające z poczucia wspólnoty (Chi-kwadrat = 6,452^a; $p = 0,040$), okazywanie miłości i bliskości współmałżonkowi i dzieciom (Chi-kwadrat = 6,215^a; $p = 0,045$) oraz szczególna relacja międzyludzka, budująca, jednocząca i łącząca członków rodziny ze sobą (Chi-kwadrat = 6,124^a; $p = 0,047$).

Dla opisywanego zagadnienia występuje także jedna tendencja. Małżonkowie z wykształceniem wyższym częściej, niż osoby z wykształceniem zawodowym wybierali kategorię „więzy o charakterze uczuciowym, psychospołecznym czy psychoduchowym, łączące członków rodziny ze sobą” (Chi-kwadrat = 5,360^a; $p = 0,069$).

Niezależnie od wykształcenia, najczęściej wybieranym określeniem więzi małżeńsko-rodzinnej były „bliskie relacje między małżonkami i ich dziećmi”. Na tę kategorię wskazało 76,2% osób z wykształceniem zawodowym, 86,5% z wykształceniem średnim oraz 88,8% badanych z wykształceniem wyższym. Małżonkowie z wykształceniem zawodowym najrzadziej wskazywali na ogół zależności między członkami rodziny, oraz ogół postaw tych członków wobec siebie, wobec wartości i celów rodziny, a także więzy o charakterze uczuciowym, psychospołecznym czy psychoduchowym, łączące członków rodziny ze sobą (po 33,3% dla każdej kategorii). Z kolei osoby z wykształceniem średnim, najmniej definiują więź małżeńsko-rodzinną w kontekście elementu wyróżniającego rodzinę wśród innych grup społecznych (35,1%). Respondenci z wykształceniem wyższym najrzadziej wskazywali na spłot stosunków między członkami rodziny, oparty o podstawy emocjonalne i racjonalne, wynikające ze związku małżeńskiego (42,9%).

Na „inne” kategorie wyboru wskazało 3,3% osób z wykształceniem wyższym i 2,7% osób z wykształceniem średnim. Odpowiedzi tej nie wybierały osoby z wykształceniem zawodowym. Wśród małżonków z wykształceniem zawodowym 4,8% nie potrafi określić, czym jest więź małżeńsko-rodzinną. W pozostałych grupach odsetek ten wynosi odpowiednio 1,7% u osób z wykształceniem wyższym i 1,4% u małżonków z wykształceniem średnim.

Sprawdzono także, czy i w jakim zakresie religijność decyduje o posiadanej wiedzy dotyczącej więzi małżeńsko-rodzinnej. Założono, że zmienna ta może różnicować

umiejętność rozumienia więzi małżeńsko-rodzinnej w badanej grupie małżonków. Wyniki obrazuje poniższa tabela.

Tabela 33. Rozumienie więzi małżeńsko-rodzinnej a religijność respondentów

Więź małżeńsko-rodzinna	Religijność				Chi-kwadrat	df	p
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący				
	N	%	N	%			
Atmosfera domu rodzinnego	213	70,1%	21	67,7%	0,072 ^a	1	0,788
Bliskie relacje między małżonkami i ich dziećmi	269	88,5%	24	77,4%	3,142 ^a	1	0,076
Dzielenie wszelkich przeżyć i stanów psychicznych	188	61,8%	14	45,2%	3,270 ^a	1	0,071
Element scalający rodzinę oraz determinujący jej losy	162	53,3%	16	51,6%	0,032 ^a	1	0,859
Element wyróżniający rodzinę wśród innych grup społecznych	137	45,1%	11	35,5%	1,047 ^a	1	0,306
Fundament życia małżeńsko-rodzinnego	201	66,1%	19	61,3%	0,291 ^a	1	0,590
Istotny i podstawowy czynnik życia małżeńskiego i rodzinnego	164	53,9%	13	41,9%	1,629 ^a	1	0,202
Ogół zależności między członkami rodziny, oraz ogół postaw tych członków wobec siebie, wobec wartości i celów rodziny	130	42,8%	12	38,7%	0,189 ^a	1	0,664
Okazywanie miłości i bliskości współmałżonkowi i dzieciom	239	78,6%	23	74,2%	0,323 ^a	1	0,570
Poczucie odpowiedzialności za los rodziny, wynikające z poczucia wspólnoty	212	69,7%	21	67,7%	0,053 ^a	1	0,818
Podstawowy czynnik kształtujący osobowość małżonków i ich dzieci	134	44,1%	9	29,0%	2,603 ^a	1	0,107
Prawidłowa i zdrowa komunikacja w rodzinie	204	67,1%	19	61,3%	0,427 ^a	1	0,513
Serdeczna czułość i życzliwość wyrażana w gestach, słowach i postawach	206	67,8%	22	71,0%	0,133 ^a	1	0,715
Splot stosunków między członkami rodziny, oparty o podstawy emocjonalne i racjonalne wynikające ze związku małżeńskiego	125	41,1%	12	38,7%	0,068 ^a	1	0,795
Szczególna relacja międzyludzka, budująca, jednocząca i łącząca członków rodziny ze sobą	195	64,1%	18	58,1%	0,449 ^a	1	0,503
Uczuciowa jedność członków rodziny, wszystko to, co łączy rodzinę w radościach i smutkach	172	56,6%	17	54,8%	0,035 ^a	1	0,852
Więzy o charakterze uczuciowym, psychospołecznym czy duchowym, łączące członków rodziny ze sobą	159	52,3%	13	41,9%	1,210 ^a	1	0,271
Wszystko, co łączy poszczególne osoby w rodzinie, owoc ich wspólnych przeżyć, doświadczeń, trudów i wysiłków	170	55,9%	17	54,8%	0,013 ^a	1	0,908
Wzajemna czułości troska małżonków o siebie nawzajem	203	66,8%	21	67,7%	0,012 ^a	1	0,913
Wzajemna pomoc członków rodziny niezależna od wieku osób w rodzinie	173	56,9%	16	51,6%	0,321 ^a	1	0,571
Inne	9	3,0%	1	3,2%	0,007 ^a	1	0,934
Żadna z wymienionych	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Nie potrafię określić, czym jest dla mnie więź małżeńsko-rodzinna	4	1,3%	2	6,5%	4,218 ^a	1	0,040

Wyniki badań pokazują, że związek między religijnością a rozumieniem więzi małżeńsko-rodzinnej zachodzi w przypadku jednej kategorii wyboru, dla której wystąpiła mała różnica statystyczna. Małżonkowie deklarujący się jako wierzący niepraktykujący częściej wskazywali, że nie potrafią określić, czym dla nich jest więź małżeńsko-rodzinna (Chi-kwadrat = 4,218^a; $p = 0,040$), w porównaniu do małżonków wierzących praktykujących.

Dla jednej kategorii wyboru pojawiła się tendencja. Respondenci wierzący praktykujący częściej, niż wierzący niepraktykujący wskazywali na dzielenie wszelkich przeżyć i stanów psychicznych (Chi-kwadrat = 3,270^a; $p = 0,071$).

Niezależnie od deklarowanej religijności małżonkowie najczęściej definiują więź małżeńsko-rodzinna, jako bliskie relacje między małżonkami i ich dziećmi. Na tę kategorię wskazało 88,5% respondentów wierzących praktykujących oraz 77,4% osób wierzących niepraktykujących. W obydwu grupach najrzadziej wybieraną kategorią był splot stosunków między członkami rodziny, oparty o podstawy emocjonalne i racjonalne wynikające ze związku małżeńskiego (41,1% wierzący praktykujący; 38,7% wierzący niepraktykujący), przy czym małżonkowie niepraktykujący, najrzadziej wskazywali również na ogół zależności między członkami rodziny oraz ogół postaw tych członków wobec siebie, wobec wartości i celów rodziny (38,7%).

Wiedza dotycząca więzi małżeńsko-rodzinnej może być także zróżnicowana w zależności od stosowanych metod regulacji poczęć przez małżonków. Sprawdzono zatem, czy istnieje związek dla tej zmiennej. Wyniki przedstawia tabela poniżej.

Tabela 34. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a rozumienie więzi małżeńsko-rodzinnej

Więź małżeńsko-rodzinna	Stosowana regulacja poczęć								Chi-kwadrat	df	p
	NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuję metod				
	N	%	N	%	N	%	N	%			
Atmosfera domu rodzinnego	105	69,1%	39	68,4%	21	75,0%	76	70,4%	0,465 ^a	3	0,927
Bliskie relacje między małżonkami i ich dziećmi	134	88,2%	42	73,7%	28	100,0%	95	88,0%	13,071 ^a	3	0,004
Dzielenie wszelkich przeżyć i stanów psychicznych	97	63,8%	28	49,1%	16	57,1%	65	60,2%	3,808 ^a	3	0,283
Element scalający rodzinę oraz determinujący jej losy	80	52,6%	30	52,6%	14	50,0%	60	55,6%	0,381 ^a	3	0,944
Element wyróżniający rodzinę wśród innych grup społecznych	75	49,3%	20	35,1%	12	42,9%	45	41,7%	3,850 ^a	3	0,278
Fundament życia małżeńsko-	106	69,7%	33	57,9%	17	60,7%	69	63,9%	3,050 ^a	3	0,384

rodzinnego											
Istotny i podstawowy czynnik życia małżeńskiego i rodzinnego	84	55,3%	22	38,6%	17	60,7%	56	51,9%	5,601 ^a	3	0,133
Ogół zależności między członkami rodziny, oraz ogół postaw tych członków wobec siebie, wobec wartości i celów rodziny	69	45,4%	20	35,1%	13	46,4%	42	38,9%	2,486 ^a	3	0,478
Okazywanie miłości i bliskości współmałżonkowi i dzieciom	123	80,9%	39	68,4%	24	85,7%	82	75,9%	4,974 ^a	3	0,174
Poczucie odpowiedzialności za los rodziny, wynikające z poczucia wspólnoty	110	72,4%	34	59,6%	24	85,7%	70	64,8%	7,676 ^a	3	0,053
Podstawowy czynnik kształtujący osobowość małżonków i ich dzieci	69	45,4%	18	31,6%	15	53,6%	43	39,8%	5,010 ^a	3	0,171
Prawidłowa i zdrowa komunikacja w rodzinie	102	67,1%	32	56,1%	20	71,4%	75	69,4%	3,488 ^a	3	0,322
Serdeczna czułość i życzliwość wyrażana w gestach, słowach i postawach	105	69,1%	34	59,6%	17	60,7%	78	72,2%	3,461 ^a	3	0,326
Splot stosunków między członkami rodziny, oparty o podstawy emocjonalne i racjonalne wynikające ze związku małżeńskiego	65	42,8%	20	35,1%	13	46,4%	42	38,9%	1,539 ^a	3	0,673
Szczególne relacje międzyludzkie, budująca, jednocząca i łącząca członków rodziny ze sobą	97	63,8%	35	61,4%	18	64,3%	68	63,0%	0,121 ^a	3	0,989
Uczuciowa jedność członków rodziny, wszystko to, co łączy rodzinę w radościach i smutkach	83	54,6%	28	49,1%	20	71,4%	63	58,3%	4,155 ^a	3	0,245
Więzy o charakterze uczuciowym, psychospołecznym czy psychoduchowym, łączące członków rodziny ze sobą	82	53,9%	26	45,6%	16	57,1%	53	49,1%	1,761 ^a	3	0,623
Wszystko, co łączy poszczególne osoby	84	55,3%	28	49,1%	16	57,1%	64	59,3%	1,588 ^a	3	0,662

w rodzinie, owoc ich wspólnych przeżyć, doświadczeń, trudów i wysiłków											
Wzajemna czułości troska małżonków o siebie nawzajem	102	67,1%	35	61,4%	17	60,7%	75	69,4%	1,525 ^a	3	0,676
Wzajemna pomoc członków rodziny niezależna od wieku osób w rodzinie	85	55,9%	25	43,9%	16	57,1%	66	61,1%	4,545 ^a	3	0,208
Inne	6	3,9%	2	3,5%	0	0,0%	3	2,8%	1,284 ^a	3	0,733
Żadna z wymienionych	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Nie potrafię określić, czym jest dla mnie więź małżeńsko-rodzinna	4	2,6%	4	7,0%	0	0,0%	0	0,0%	8,850 ^a	3	0,031

Z danych w tabeli wynika, że związek między stosowaniem metod regulacji poczęć a rozumieniem zjawiska więzi małżeńsko-rodzinnej, występuje dla trzech kategorii wyboru. Widoczna jest jedna średnia różnica statystyczna. Małżonkowie stosujący metody mieszane częściej, niż osoby stosujące antykoncepcję, rozumieją więź małżeńsko-rodzinną jako bliskie relacje między małżonkami i ich dziećmi (Chi-kwadrat = 13,071^a; $p = 0,004$).

Małe różnice statystyczne dotyczą dwóch kategorii wyboru. Respondenci, którzy stosują antykoncepcję częściej, niż osoby stosujące metody mieszane i niestosujące regulacji poczęć deklarowali, że nie potrafią określić, czym dla nich jest więź małżeńsko-rodzinna (Chi-kwadrat = 8,850^a; $p = 0,031$). Poczucie odpowiedzialności za los rodziny, wynikające z poczucia wspólnoty częściej wskazywane było przez małżonków stosujących metody mieszane w porównaniu do tych, którzy stosują antykoncepcję (Chi-kwadrat = 7,676^a; $p = 0,053$).

Niezależnie od stosowanych metod regulacji poczęć małżonkowie najczęściej rozumieją więź małżeńsko-rodzinną jako bliskie relacje między małżonkami i ich dziećmi. Na tę kategorię wskazało 88,2% osób stosujących NPR, 73,7% respondentów stosujących antykoncepcję, 100,0% badanych stosujących metody mieszane oraz 88,0% małżonków, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć. Respondenci stosujący NPR (42,8%) oraz badani, którzy nie stosują regulacji poczęć (38,9%) najrzadziej wybierali kategorię „splot stosunków między członkami rodziny, oparty o podstawy emocjonalne i racjonalne wynikające ze związku małżeńskiego”, przy czym dla tych drugich najmniej istotną kategorią okazał się także „ogół zależności między członkami rodziny, oraz ogół postaw tych członków wobec siebie, wobec wartości i celów rodziny” (38,9%). Wśród małżonków, którzy stosują antykoncepcję, najrzadziej wybieraną kategorią był „podstawowy czynnik kształtujący osobowość małżonków i ich dzieci” (31,6%), zaś u osób stosujących metody mieszane

najmniej kojarzoną z więzią małżeńsko-rodziną okazała się kategoria „element wyróżniający rodzinę wśród innych grup społecznych” (42,9%).

Dla kategorii „inne” pojawiło się kilkanaście dodatkowych odpowiedzi, wskazujących na szersze rozumienie zagadnienia więzi małżeńsko-rodzinnej przez badanych (ogółem 3,2%). Odpowiedzi te zostały opisane na podstawie prezentowanych zmiennych. Każda z definicji została napisana przez jedną osobę, co stanowiło po 0,3% dla każdej z odpowiedzi. Oprócz podanej w tabeli kategorii definicji więzi małżeńsko-rodzinnej, niektórzy małżonkowie pisali, że dla nich więzią małżeńsko-rodziną jest również: „bezgraniczne zaufanie i poczucie bezpieczeństwa” (K-206 stosująca NPR); „coś, co podtrzymuje rodzinę i małżeństwo razem, czego podstawą jest miłość” (M-94 stosujący NPR); „kompromisy i wyrozumiałość wzajemna” (K-245 stosująca NPR); „konieczność, by rodzina miała w sobie oparcie” (M-329 stosujący NPR); „relacja między mężczyzną a kobietą” (M-13 stosujący antykoncepcję); „szczerść i przebaczenie” (M-134 niestosujący metod); „szczerść, modlitwa, przebaczenie” (K-133 niestosująca metod); „wspólnie wyznawana wiara” (K-343 stosująca NPR). Wśród „innych” odpowiedzi pojawiła się również następująca: „małżeństwo nie jest absolutnie żadnym wyznacznikiem większości wymienionych” (M-272 stosujący antykoncepcję). Jeden mężczyzna niestosujący metod wskazał, że wszystkie podane w kafeterii odpowiedzi składają się na więź małżeńską. Dodatkowych odpowiedzi nie udzielały osoby stosujące metody mieszane. Innych odpowiedzi udzielały głównie osoby z wykształceniem średnim, w większości wierzące praktykujące.

W celu zbadania uwarunkowań rozumienia więzi małżeńsko-rodzinnej w badanej grupie respondentów, zapytano małżonków, która z podanych w tabeli 35. więzi małżeńsko-rodzinnych jest dla nich najważniejsza, a która najmniej ważna. Poproszono, aby badani uszeregowali wszystkie podane więzi od 1 do 12, gdzie 1 oznaczało więź najważniejszą, a 12 więź najmniej ważną. Uzyskany w tabeli 35. wynik wysokości mediany wskazuje na znaczenie występowania podanych więzi małżeńsko-rodzinnych wśród kobiet i mężczyzn. W tabeli 35. uszeregowano podane więzi dla zmiennej płci, zachowując hierarchię od najważniejszej dla badanej grupy, do najmniej ważnej.

Tabela 35. Hierarchia znaczenia więzi małżeńsko-rodzinnych a płeć respondentów

Rodzaj więzi (1-12)	Me – Płeć		Test U Manna-Whitneya	
	Kobiety	Mężczyźni	z	p
Uczuciowo-ekspresyjna z żoną/mężem (emocje, uczucia, działania)	2,00	3,00	-1,861	0,063
Uczuciowo-ekspresyjna z dziećmi (emocje, uczucia, działania)	4,00	4,00	-0,503	0,615
Psychospołeczna z żoną/mężem (osobowość, kontakty, zachowania)	4,00	4,00	-0,138	0,891
Religijno-moralna z żoną/mężem (religijność, moralność, kontrola zachowań)	4,00	4,00	-0,673	0,501
Psychospołeczna z dziećmi (osobowość, kontakty, zachowania)	6,00	6,00	-0,113	0,910
Religijno-moralna z dziećmi (religijność, moralność, kontrola zachowań)	6,00	6,00	-0,134	0,893
Opiekuńczo-wychowawcza z żoną/mężem (opieka nad dziećmi, wychowanie dzieci)	6,00	6,00	-0,395	0,692
Opiekuńczo-wychowawcza z dziećmi (opieka, wychowanie)	7,00	7,00	-0,053	0,957
Seksualno-prokreacyjna z żoną/mężem (wyrażanie miłości, przekazywanie życia)	7,00	7,00	-0,819	0,413
Kulturalno-towarzyska z żoną/mężem (kultura osobista, rekreacja, wypoczynek, kultura narodowa)	10,00	10,00	-1,400	0,162
Ekonomiczno-gospodarcza z żoną/mężem (utrzymanie rodziny, prowadzenie gospodarstwa domowego)	10,00	11,00	-0,197	0,844
Kulturalno-towarzyska z dziećmi (kultura osobista, rekreacja, wypoczynek, kultura narodowa)	11,00	11,00	-0,469	0,639

Z danych zawartych w tabeli wynika, że dla zmiennej płci najważniejszą więzią okazała się być więź uczuciowo-ekspresyjna z żoną/mężem (Me -kobiet = 2,0; Me -mężczyzn = 3,0). Oznacza to, że większość badanej grupy kobiet wybierała tę więź od 1 pozycji w rankingu do 6 ($M = 3,15$; $sd = 2,83$), zaś w grupie mężczyzn więź ta najczęściej wybierana była w pozycji od 1 do 7 ($M = 3,64$; $sd = 2,873$). Dla wyboru tej więzi wystąpiła jedynie tendencja ($z = -1,861$; $p = 0,063$). Z kolei dla pozostałych kategorii więzi nie wystąpiły istotne różnice statystyczne, co może oznaczać, że we wskazanej przez badanych kolejności, mają one jednakowe znaczenie, zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn. Trzy kolejne więzi umieszczone w rankingu: więź uczuciowo-ekspresyjna z dziećmi, więź psychospołeczna z żoną/mężem oraz więź religijno-moralna z żoną/mężem, najczęściej w badanej grupie mieściły się na czwartej pozycji powyższej hierarchii, co oznacza, że na dwanaście wymienionych więzi, zarówno dla kobiet i mężczyzn są ważne i wyniosły 4,0. Następne trzy więzi w rankingu: więź psychospołeczna z dziećmi, więź religijno-moralna z dziećmi oraz więź opiekuńczo-wychowawcza z żoną/mężem najczęściej wybierane były na szóstej pozycji hierarchii, a zatem okazały się porównywalnie ważne, zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn i wyniosły 6,0. Dwie kolejne więzi: więź opiekuńczo-wychowawcza z dziećmi oraz więź seksualno-prokreacyjna z żoną/mężem znalazły się na siódmej pozycji hierarchii, co oznacza,

że są one mniej ważne dla badanej grupy małżonków i wynosiły 7,0. Na dalszych miejscach kobiety i mężczyźni wybierali dwie więzi: kulturalno-towarzyską z żoną/mężem oraz więź ekonomiczno-gospodarczą z żoną/mężem, które wynosiły po 10,0, a więc były mało ważne. Najmniej ważną w badanej grupie respondentów okazała się więź kulturalno-towarzyska z dziećmi (11,0).

Dla bardziej szczegółowego zbadania zagadnienia, do analizy wzięto pod uwagę zmienną pośredniczącą. Założono, że między religijnością respondentów a hierarchią znaczenia więzi małżeńsko-rodzinnych w ich życiu, istnieje związek. Wyniki przedstawiono w tabeli poniżej.

Tabela 36. Hierarchia znaczenia więzi małżeńsko-rodzinnych a religijność respondentów

Rodzaj więzi (1-12)	Me – Religijność		Test U Manna-Whitneya	
	Wierzący praktykujący	Wierzący niepraktykujący	z	p
Uczuciowo-ekspresyjna z żoną/mężem (emocje, uczucia, działania)	2,00	1,50	-3,090	0,002
Religijno-moralna z żoną/mężem (religijność, moralność, kontrola zachowań)	3,00	10,50	-6,269	0,000
Uczuciowo-ekspresyjna z dziećmi (emocje, uczucia, działania)	4,00	2,00	-3,950	0,000
Psychospołeczna z żoną/mężem (osobowość, kontakty, zachowania)	4,00	3,00	-0,726	0,468
Psychospołeczna z dziećmi (osobowość, kontakty, zachowania)	6,00	4,00	-3,282	0,001
Religijno-moralna z dziećmi (religijność, moralność, kontrola zachowań)	6,00	11,00	-4,941	0,000
Opiekuńczo-wychowawcza z żoną/mężem (opieka nad dziećmi, wychowanie dzieci)	6,00	6,00	-0,523	0,601
Opiekuńczo-wychowawcza z dziećmi (opieka, wychowanie)	7,00	5,50	-1,512	0,131
Seksualno-prokreacyjna z żoną/mężem (wyrażanie miłości, przekazywanie życia)	8,00	7,00	-0,294	0,769
Kulturalno-towarzyska z żoną/mężem (kultura osobista, rekreacja, wypoczynek, kultura narodowa)	10,00	8,50	-2,074	0,038
Kulturalno-towarzyska z dziećmi (kultura osobista, rekreacja, wypoczynek, kultura narodowa)	11,00	9,00	-3,433	0,001
Ekonomiczno-gospodarcza z żoną/mężem (utrzymanie rodziny, prowadzenie gospodarstwa domowego)	11,00	9,50	-2,238	0,025

Wyniki badań wskazują, że zmienna religijność różnicuje badane zagadnienie w przypadku ośmiu kategorii. Najważniejszą więzią okazała się być więź uczuciowo-ekspresyjna z żoną/mężem (Me -wierzących praktykujących = 2,0; Me -wierzących niepraktykujących = 1,5). Oznacza to, że większość osób wierzących praktykujących wybierała tę więź od 1 pozycji w rankingu do 6 ($M = 3,46$; $sd = 2,93$). Podobnie więź ta

wybierana była wśród osób wierzących niepraktykujących, od 1 pozycji, ale do 3 ($M = 1,77$; $sd = 1,142$). Dla tej więzi między grupami wystąpiła istotna różnica statystyczna ($z = -3,090$; $p = 0,002$).

Osoby wierzące praktykujące na drugim miejscu wybierały więź religijno-moralną z żoną/mężem ($Me = 3,00$) w pozycjach od 1 do 7 ($M = 4,09$; $sd = 2,924$), zaś małżonkowie wierzący niepraktykujący ($Me = 10,50$) wybierali tę więź na pozycjach od 6 do 12 ($M = 9,04$; $sd = 2,932$). Dla wyboru tej więzi wystąpiła istotna różnica statystyczna ($z = -6,269$; $p = 0,000$).

Na kolejnym miejscu małżonkowie wybierali więź uczuciowo-ekspresyjną z dziećmi. W badanej grupie małżonków, zarówno dla osób praktykujących ($Me = 4,00$), jak i niepraktykujących ($Me = 2,00$), więź ta okazała się ważna, a dla jej wyboru wystąpiły także istotne różnice statystyczne ($z = -3,950$; $p = 0,000$). Respondenci wierzący praktykujący w większości wskazywali na tę więź jako ważną w pozycjach od 2 do 8 w rankingu ($M = 4,78$; $sd = 3,105$), zaś osoby wierzące niepraktykujące wybierały ją w hierarchii od 1 do 5 ($M = 2,62$; $sd = 2,515$).

Istotne różnice statystyczne dotyczą również wyboru więzi psychospołecznej z dziećmi ($z = -3,282$; $p = 0,001$), która okazała się być ważniejsza dla małżonków wierzących niepraktykujących ($Me = 4,00$), w porównaniu do osób praktykujących ($Me = 6,00$). Wierzący niepraktykujący w większości wybierali tę więź w rankingu w pozycji od 3 do 7 ($M = 4,73$; $sd = 2,219$), zaś małżonkowie wierzący praktykujący w pozycji od 4 do 8 ($M = 6,35$; $sd = 2,488$).

Więź religijno-moralna z dziećmi okazała się być ważniejsza w hierarchii dla małżonków wierzących praktykujących ($Me = 6,00$), w porównaniu do badanych niepraktykujących ($Me = 11,00$). W wyborze znaczenia tej więzi widoczne jest duże zróżnicowanie między grupami ($z = -4,941$; $p = 0,000$). Małżonkowie wierzący praktykujący w większości wybierali tę więź w rankingu w pozycji od 3 do 9 ($M = 6,14$; $sd = 2,741$), zaś badani z drugiej grupy w pozycji od 6 do 12 ($M = 9,50$; $sd = 3,102$).

Na ostatnich trzech miejscach powyższej hierarchii małżonkowie wybierali te więzi, które, szczególnie dla osób wierzących praktykujących, miały mniejsze znaczenie. Więź kulturalno-towarzyska z żoną/mężem wybierana była przez respondentów wierzących praktykujących na poziomie dziesiątym ($Me = 10,00$), zaś przez osoby wierzące niepraktykujące na ósmym i pół ($Me = 8,50$). Dla jej wyboru na wskazanej pozycji wystąpiły istotne różnice statystyczne ($z = -2,074$; $p = 0,038$). Respondenci wierzący praktykujący w większości szeregowali tę więź w pozycji od 6 do 12 ($M = 9,04$; $sd = 2,558$), w porównaniu

do badanych deklarujących się jako osoby wierzące niepraktykujące, którzy pozycjonowali tę więź w hierarchii od 7 do 11 ($M = 8,65$; $sd = 1,742$).

Więź kulturalno-towarzyska z dziećmi wybierana była na przedostatniej pozycji przez małżonków wierzących praktykujących ($Me = 11,00$), w porównaniu do osób niepraktykujących, którzy szeregowali ją na poziomie dziewiątym ($Me = 9,00$) i dla jej wyboru wystąpiły także istotne różnice statystyczne ($z = -3,433$; $p = 0,001$). Większość respondentów wierzących praktykujących umieszczała tę więź w hierarchii, w pozycji od 8 do 12 ($M = 10,10$; $sd = 2,493$), zaś małżonkowie wierzący niepraktykujący w hierarchii od 7 do 11 ($M = 9,42$; $sd = 1,629$).

Na ostatnim miejscu, osoby wierzące praktykujące wybierały więź ekonomiczno-gospodarczą z żoną/mężem ($Me = 11,00$), w porównaniu do małżonków niepraktykujących, dla których była ona ważniejsza i klasyfikowana na poziomie dziewiątym ($Me = 9,50$). Dla wyboru tej więzi wystąpiły istotne różnice między obydwoma grupami ($z = -2,238$; $p = 0,025$). Osoby wierzące praktykujące w większości wybierały tę więź w pozycji od 6 do 12 ($M = 9,44$; $sd = 3,240$), w porównaniu do badanych deklarujących się jako osoby wierzące niepraktykujące, które szeregowały ją w pozycji od 5 do 11 ($M = 8,42$; $sd = 2,887$).

Niezależnie od deklarowanej religijności, najważniejszą więzią dla badanych okazała się więź uczuciowo-ekspresyjna z żoną/mężem. Badania wykazały, że dla omawianej zmiennej pośredniczącej, w odniesieniu do takich więzi jak: więź psychospołeczna z żoną/mężem, więź opiekuńczo-wychowawcza z żoną/mężem, więź opiekuńczo-wychowawcza z dziećmi oraz więź seksualno-prokreacyjna z żoną/mężem nie wystąpiły istotne różnice statystyczne.

Kolejną przebadaną zmienną była zmienna niezależna. Założono, że stosowanie różnych metod regulacji poczuć różnicuje hierarchię znaczenie poszczególnych więzi małżeńsko-rodzinnych w badanej grupie małżonków. W celu ustalenia różnic między czterema grupami osób, ze względu na stosowanie metod regulacji poczuć, zastosowano Test H Kruskala-Wallisa, zaś do zbadania różnic pomiędzy poszczególnymi grupami posłużono się Testem U Manna Whitneya. Wyniki związku stosowanych metod regulacji poczuć z hierarchią znaczenia więzi małżeńsko-rodzinnych przedstawia poniższa tabela. Różnice dotyczące poszczególnych więzi zostały omówione na podstawie kolejności uszeregowania ich w poniższej hierarchii (tabela 37).

Tabela 37. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów
a hierarchia znaczenia więzi małżeńsko-rodzinnych

Rodzaj więzi (1-12)	Me – Stosowana regulacja poczęć				Test H Kruskala-Wallisa	
	NPR	Antykoncepcja	Metody mieszane	Nie stosuję metod	Chi ²	p
Uczuciowo-ekspresyjna z żoną/mężem (emocje, uczucia, działania)	2,00	2,00	2,00	2,50	4,157	0,245
Psychospołeczna z żoną/mężem (osobowość, kontakty, zachowania)	3,00	3,00	3,00	5,50	18,865	0,000
Religijno-moralna z żoną/mężem (religijność, moralność, kontrola zachowań)	3,00	7,50	5,00	3,00	40,589	0,000
Uczuciowo-ekspresyjna z dziećmi (emocje, uczucia, działania)	5,00	3,00	2,00	3,50	14,826	0,002
Psychospołeczna z dziećmi (osobowość, kontakty, zachowania)	6,00	4,50	4,00	6,00	8,894	0,031
Religijno-moralna z dziećmi (religijność, moralność, kontrola zachowań)	6,00	8,00	6,00	6,00	12,231	0,007
Opiekuńczo-wychowawcza z dziećmi (opieka, wychowanie)	7,00	6,00	7,00	6,00	22,777	0,000
Opiekuńczo-wychowawcza z żoną/mężem (opieka nad dziećmi, wychowanie dzieci)	7,00	6,00	7,00	6,00	1,514	0,679
Seksualno-prokreacyjna z żoną/mężem (wyrażanie miłości, przekazywanie życia)	7,00	8,50	9,00	7,00	6,499	0,090
Kulturalno-towarzyska z żoną/mężem (kultura osobista, rekreacja, wypoczynek, kultura narodowa)	10,00	9,00	9,00	10,00	10,142	0,017
Kulturalno-towarzyska z dziećmi (kultura osobista, rekreacja, wypoczynek, kultura narodowa)	11,00	10,00	11,00	11,00	19,523	0,000
Ekonomiczno-gospodarcza z żoną/mężem (utrzymanie rodziny, prowadzenie gospodarstwa domowego)	11,00	9,50	12,00	10,00	4,193	0,241

Z danych zwartych w tabeli 37. wynika, że zastosowanie Testu H Kruskala-Wallisa wykazało osiem istotnych różnic statystycznych dla omawianego związku. Małżonkowie, którzy stosują metody naturalnego planowania rodziny, osoby stosujące antykoncepcję oraz badani, którzy stosują metody mieszane wybierali więc psychospołeczną z żoną/mężem na poziomie trzecim (Me dla każdej z grup = 3,00). Jedynie ankietowani, którzy w ogóle nie stosują metod regulacji poczęć wybierali tę więź na poziomie pięć i pół ($Me = 5,50$). Test H Kruskala-Wallisa wykazał, że dla wyboru wskazanej więzi, istnieje między tymi grupami duża różnica statystyczna ($Chi^2 = 18,865$; $p = 0,000$). Oznacza to, że więź psychospołeczna z żoną/mężem, przez respondentów stosujących metody NPR, w większości była wybierana w pozycji od 1 do 6 rankingu ($M = 3,99$; $sd = 2,467$), przez małżonków stosujących

antykoncepcję w pozycji od 1 do 7 ($M = 4,40$; $sd = 2,955$), przez badanych stosujących metody mieszane w pozycji od 1 do 7 ($M = 4,50$; $sd = 2,907$), a przez małżonków, którzy nie stosują metod w pozycji od 3 do 9 ($M = 5,60$; $sd = 2,795$).

Dla omawianej więzi Test U Manna Whitneya wykazał, że małżonkowie, którzy stosują naturalne planowanie rodziny ($z = -4,292$; $p = 0,000$), metody antykoncepcyjne ($z = -2,438$; $p = 0,015$) oraz osoby stosujące metody mieszane ($z = -1,966$; $p = 0,049$), wyżej cenią sobie więź psychospołeczną z żoną/mężem, w porównaniu do badanych, którzy nie stosują metod, jednak największe różnice wystąpiły między pierwszą a ostatnią grupą badanych.

Więź religijno-moralna z żoną/mężem wybierana była przez respondentów stosujących metody NPR na poziomie trzecim ($Me = 3,00$), na poziomie siedmiu i pół przez małżonków stosujących antykoncepcję ($Me = 7,50$), przez badanych, którzy stosują metody mieszane na poziomie piątym ($Me = 5,00$) oraz przez ankietowanych, którzy nie stosują metod na poziomie trzecim ($Me = 3,00$). Dla tej kategorii wystąpiła duża różnica statystyczna ($Chi^2 = 40,589$; $p = 0,000$). Oznacza to, że małżonkowie, którzy stosują metody naturalnej regulacji poczęć, w większości wybierali tę więź w rankingu w pozycji od 1 do 5 ($M = 3,49$; $sd = 2,453$), osoby stosujące antykoncepcję w pozycji od 4 do 10 ($M = 7,19$; $sd = 3,445$), badani stosujący metody mieszane w pozycji od 3 do 9 ($M = 6,14$; $sd = 3,285$), zaś małżonkowie, którzy nie stosują regulacji poczęć szeregowali tę więź w pozycji od 1 do 7 ($M = 4,46$; $sd = 3,385$).

Test U Manna Whitneya wskazuje, że małżonkowie, którzy stosują naturalne planowanie rodziny, wyżej cenią sobie wskazaną więź, niż respondenci stosujący antykoncepcję ($z = -5,859$; $p = 0,000$) i metody mieszane ($z = -3,690$; $p = 0,000$). Z kolei badani stosujący wyłącznie sztuczną regulację poczęć ($z = -4,039$; $p = 0,000$) i osoby stosujące metody mieszane ($z = -2,343$; $p = 0,019$), znacznie niżej cenią więź religijno-moralną z żoną/mężem, w porównaniu do ankietowanych, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć.

Kolejną w rankingu więzią, dla której wystąpiły istotne różnice statystyczne, była więź uczuciowo-ekspresyjna z dziećmi ($Chi^2 = 14,826$; $p = 0,002$). Badania wykazały, że małżonkowie stosujący naturalne planowanie rodziny wybierali tę więź na poziomie piątym ($Me = 5,00$), badani stosujący antykoncepcję na poziomie trzecim ($Me = 3,00$), osoby stosujące metody mieszane na poziomie drugim ($Me = 2,00$), zaś małżonkowie, którzy nie stosują żadnych metod na poziomie trzech i pół ($Me = 3,50$). Dane te wskazują, że omawiana więź wybierana była w większości przez respondentów stosujących metody NPR, w rankingu, w pozycji od 2 do 8 ($M = 5,21$; $sd = 3,093$), przez małżonków stosujących antykoncepcję w pozycji od 1 do 7 ($M = 3,64$; $sd = 2,844$), przez badanych stosujących

metody mieszane w pozycji od 1 do 6 ($M = 3,50$; $sd = 3,218$) oraz przez małżonków, którzy nie stosują metod w pozycji od 1 do 7 ($M = 4,36$; $sd = 3,080$).

Test U Manna Whitneya wskazuje, że osoby stosujące metody NPR znacznie niżej stawiają więź uczuciowo-ekspresyjną z dziećmi, niż osoby stosujące antykoncepcję ($z = -3,015$; $p = 0,003$) i znaczenie niżej w porównaniu do małżonków, którzy stosują metody mieszane ($z = -2,768$; $p = 0,006$) oraz tych, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć ($z = -2,137$; $p = 0,033$).

Istotne różnice statystyczne wystąpiły także w przypadku wyboru więzi psychospołecznej z dziećmi ($Chi^2 = 8,894$; $p = 0,031$). Małżonkowie, którzy stosują naturalne planowanie rodziny oraz osoby niestosujące metod, wybierały tę rangę na poziomie szóstym (Me dla obydwu grup = 6,00). Z kolei badani stosujący sztuczną regulację poczęć i metody mieszane wybierali wskazaną więź na poziomie czwartym ($Me = 4,50$ i $Me = 4,00$). Z tego wynika, że większość badanych, którzy stosują metody NPR, wybierała tę więź w pozycji od 4 do 8 ($M = 6,46$; $sd = 2,366$). Natomiast badani, którzy stosują antykoncepcję w większości wybierali tę kategorię w pozycji od 2 do 8 ($M = 5,36$; $sd = 2,730$). Z kolei respondenci, którzy stosują metody mieszane wybierali tę kategorię w hierarchii od 2 do 7 ($M = 5,55$; $sd = 2,577$), zaś małżonkowie, którzy nie stosują metod w pozycji od 4 do 8 ($M = 6,38$; $sd = 2,498$).

Na podstawie Testu U Manna Whitneya wykazano, że omawiana więź jest mniej ważna dla osób stosujących NPR ($z = -2,585$; $p = 0,010$) oraz badanych, którzy nie stosują żadnych metod ($z = -2,090$; $p = 0,037$), w porównaniu do małżonków, którzy stosują antykoncepcję. Tendencja dla pierwszej grupy występuje z kolei w odniesieniu do osób, które stosują metody mieszane ($z = -1,850$; $p = 0,064$).

W badanej grupie małżonków widoczne są także istotne różnice dla wyboru więzi religijno-moralnej z dziećmi ($Chi^2 = 12,231$; $p = 0,007$). Respondenci, którzy stosują metody NPR, metody mieszane oraz ci małżonkowie, którzy nie stosują żadnych metod wybierali tę rangę na poziomie szóstym (Me dla każdej z grup = 6,00). Jedynie badani, którzy stosują wyłącznie metody antykoncepcyjne wybierali tę więź na poziomie ósmym ($Me = 8,00$). Z tego wynika, że małżonkowie stosujący NPR w większości wybierali wskazaną więź w rankingu od 3 do 9 pozycji ($M = 6,05$; $sd = 2,609$), osoby stosujące antykoncepcję w hierarchii od 5 do 11 pozycji ($M = 8,05$; $sd = 3,223$), badani, którzy stosują metody mieszane od 4 do 10 pozycji ($M = 6,68$; $sd = 3,061$), a małżonkowie, którzy nie stosują metod szeregowali tę rangę w pozycji od 3 do 9 w rankingu ($M = 6,24$; $sd = 3,016$).

Test U Manna Whitneya wskazuje, że dla małżonków stosujących antykoncepcję omawiana więź okazała się mniej znacząca, w porównaniu do badanych, którzy stosują

metody naturalnego planowania rodziny ($z = -3.439$; $p = 0.001$) oraz małżonków, którzy nie stosują regulacji poczęć ($z = -2,960$; $p = 0,003$).

Dla wyboru więzi opiekuńczo-wychowawczej z dziećmi również wystąpiły istotne różnice statystyczne ($Chi^2 = 22,777$; $p = 0,000$). Z badań wynika, że małżonkowie, którzy stosują naturalne planowanie rodziny oraz ci, którzy stosują metody mieszane, wybierali tę rangę na poziomie siódmym (Me dla obydwu grup = 7,00). Z kolei respondenci stosujący antykoncepcję oraz małżonkowie, którzy nie stosują regulacji poczęć, wskazaną rangę wybierali na poziomie szóstym (Me dla obydwu grup = 6,00). Oznacza to, że badani, którzy stosują metody NPR wybierali tę więź na pozycjach od 5 do 9 ($M = 7,17$; $sd = 2,260$), osoby stosujące antykoncepcję w pozycjach od 3 do 9 ($M = 5,83$; $sd = 2,594$), małżonkowie, którzy stosują metody mieszane w rankingu od 5 do 9 ($M = 6,64$; $sd = 1,941$), a ankietowani, którzy nie stosują metod w hierarchii od 4 do 8 ($M = 5,87$; $sd = 2,216$).

Na podstawie Testu U Manna Whitneya wykazano, że więź opiekuńczo-wychowawcza z dziećmi okazała się mniej znacząca dla małżonków stosujących metody NPR, w porównaniu do osób stosujących antykoncepcję ($z = -3,180$; $p = 0,001$) oraz małżonków, którzy nie stosują metod regulacji poczęć ($z = -4,274$; $p = 0,000$). Podobnie badani, którzy stosują metody mieszane, znacznie niżej cenią tę więź, niż osoby niestosujące regulacji poczęć. Dla tych grup wystąpiła tendencja ($z = -1,888$; $p = 0,059$).

Zróznicowanie między grupami widoczne jest także w odniesieniu do wyboru więzi kulturalno-towarzyskiej z żoną/mężem ($Chi^2 = 10,142$; $p = 0,017$). Małżonkowie stosujący metody NPR i badani, którzy nie stosują regulacji poczęć wybierali tę rangę na poziomie dziesiątym (Me dla każdej grupy = 10,00). Z kolei respondenci stosujący sztuczną regulację poczęć oraz małżonkowie, którzy stosują metody mieszane wybierali wskazaną więź na poziomie dziewiątym (Me dla każdej grupy = 9,00). Z tego wynika, że badani z pierwszej grupy, wybierali wskazaną więź w rankingu od 7 do 11 pozycji ($M = 9,13$; $sd = 2,326$), małżonkowie stosujący antykoncepcję od 5 do 11 pozycji ($M = 8,14$; $sd = 2,781$), badani z grupy stosującej metody mieszane w hierarchii od 7 do 11 pozycji ($M = 8,82$; $sd = 1,943$) i respondenci, którzy nie stosują metod od 6 do 12 pozycji w rankingu ($M = 9,29$; $sd = 2,655$).

Według Testu U Manna Whitneya stwierdzono, że więź kulturalno-towarzyską z żoną/mężem okazała się mniej znacząca dla badanych, którzy stosują NPR, w porównaniu do respondentów stosujących antykoncepcję ($z = -2,198$; $p = 0,028$) oraz tych badanych, którzy stosują metody mieszane ($z = -1,814$; $p = 0,070$ – tendencja). Omawiana więź okazała się także bardziej znacząca dla małżonków, którzy stosują antykoncepcję ($z = -2,581$;

$p = 0,010$) oraz ankietowanych stosujących metody mieszane ($z = -1,978$; $p = 0,048$), niż dla tych osób, które nie stosują metod regulacji poczęć.

Przedostatnią więzią w hierarchii, dla której wystąpiły istotne różnice statystyczne, okazała się być więź kulturalno-towarzyska z dziećmi. Test H Kruskala-Wallisa wykazał, że dla tej rangi istnieje różnica wynosi: ($\chi^2 = 19,523$; $p = 0,000$). Respondenci, którzy stosują metody naturalnej regulacji poczęć, badani stosujący metody mieszane oraz ci małżonkowie, którzy nie stosują żadnych metod wybierali tę rangę na poziomie jedenastym (Me dla każdej grupy = 11,00). Tylko badani stosujący antykoncepcję, wybierali tę więź niżej, na poziomie dziesiątym ($Me = 10,00$). Oznacza to, że badani z pierwszej grupy wybierali więź kulturalno-towarzyską z dziećmi w rankingu od 8 do 12 ($M = 10,50$; $sd = 2,264$), małżonkowie stosujący antykoncepcję w hierarchii od 7 do 11 ($M = 9,43$; $sd = 2,411$), a ankietowani stosujący metody mieszane ($M = 9,73$; $sd = 2,354$) i badani, którzy nie stosują regulacji poczęć ($M = 9,71$; $sd = 2,609$) od 8 do 12 pozycji w rankingu.

Według Testu U Manna Whitney, dla poszczególnych grup wykazano, że istotne różnice statystyczne występują także między poszczególnymi grupami. Małżonkowie, którzy stosują naturalne planowanie rodziny, niżej cenią tę więź, niż badani stosujący antykoncepcję ($z = -3,441$; $p = 0,001$), osoby stosujące metody mieszane ($z = -2,622$; $p = 0,009$) oraz respondenci, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć ($z = -3,243$; $p = 0,001$). Dla pozostałych rang nie wystąpiły istotne różnice statystyczne.

Niezależnie od stosownego rodzaju metod regulacji poczęć, najważniejszą więzią w badanej grupie małżonków okazała się więź uczuciowo-ekspresyjna z żoną/mężem ($Me-NPR = 2,00$; $Me-antykoncepcja = 2,00$; $Me-mieszane = 2,00$; $Me-niestosujących = 2,50$). Najmniej znaczącymi natomiast w badanej grupie małżonków okazały się: więź kulturalno-towarzyska z dziećmi oraz więź ekonomiczno-gospodarcza z żoną/mężem ($Me-NPR = 11,00$; $Me-antykoncepcja = 9,50$; $Me-mieszane = 12,00$; $Me-niestosujących = 10,00$).

Podsumowanie. W celu zbadania rozumienia więzi małżeńsko-rodzinnych i jego uwarunkowań postawiono dwie hipotezy szczegółowe. Hipoteza 1) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje rozumienie więzi małżeńsko-rodzinnych* potwierdziła się jedynie dla trzech wskaźników. Małżonkowie, którzy stosują metody mieszane częściej, niż badani stosujący antykoncepcję wskazywali, że więź małżeńsko-rodzinna oznacza dla nich bliskie relacje między małżonkami i ich dziećmi ($p = 0,004$) oraz poczucie odpowiedzialności za los rodziny, wynikające z poczucia wspólnoty ($p = 0,053$). Z kolei badani stosujący sztuczną regulację poczęć częściej, niż ankietowani z pozostałych grup deklarowali, że nie potrafią określić, czym jest dla nich więź małżeńsko-rodzinna ($p = 0,031$). Badania wykazały, że kategorie, dla których wystąpiły różnice były najrzadziej wybierane

przez osoby stosujące antykoncepcję, co może wskazywać na mniejszą wiedzę lub mniejsze zaangażowanie tych osób w budowanie wzajemnych relacji, a tym samym kształtowanie więzi małżeńsko-rodzinnych.

Dla związku między stosowanymi metodami regulacji poczęć a rozumieniem więzi małżeńsko-rodzinnych stwierdzono silniejszy i w szerszym zakresie związek ze zmienną wykształcenia i zmienną płci, niż ze zmienną niezależną. Dla zmiennej wykształcenia związek wystąpił w odniesieniu do sześciu wskaźników. Małżonkowie posiadający wykształcenie wyższe częściej, niż badani z wykształceniem zawodowym deklarowali, że rozumieją więź małżeńsko-rodzinną jako: dzielenie wszelkich przeżyć i stanów psychicznych ($p = 0,019$), serdeczną czułość i życzliwość wyrażaną w gestach, słowach i postawach ($p = 0,022$), poczucie odpowiedzialności za los rodziny, wynikające z poczucia wspólnoty ($p = 0,040$), okazywanie miłości i bliskości współmałżonkowi i dzieciom ($p = 0,045$) oraz szczególną relację międzyludzką, budującą, jednoczącą i łączącą członków rodziny ze sobą ($p = 0,047$). Dla jednej kategorii wystąpiła tendencja. Badani z wykształceniem wyższym częściej wskazywali także, że rozumieją więź jako więzy o charakterze uczuciowym, psychospołecznym czy psychoduchowym, łączące członków rodziny ze sobą ($p = 0,069$). Badania wykazały, że różnice dotyczą tych kategorii odpowiedzi, które najbliższe okazały się dla osób z wykształceniem wyższym. Może to oznaczać, że małżonkowie z tej grupy lepiej rozumieją definicję więzi małżeńsko-rodzinnej i potrafią ją odnieść do poszczególnych elementów składających się na nią.

Dla zmiennej płci, badany związek wystąpił dla pięciu wskaźników. Analiza wyników pokazuje, że zarówno kobiety, jak i mężczyźni w pierwszej kolejności postrzegają więź w kategoriach psychologicznych. Wybierali te kategorie, które są dla nich najbliższe. Kobiety częściej wskazywały na więź małżeńsko-rodzinną jako serdeczną czułość i życzliwość wyrażaną w gestach, słowach i postawach ($p = 0,003$), okazywanie miłości i bliskości współmałżonkowi i dzieciom ($p = 0,009$) oraz więzy o charakterze uczuciowym, psychospołecznym czy psychoduchowym, łączące członków rodziny ze sobą ($p = 0,052$). Dla tej grupy tendencja wystąpiła dla kategorii „dzielenie wszelkich przeżyć i stanów psychicznych” ($p = 0,060$). Z kolei na kategorię „inne” częściej wskazywali mężczyźni ($p = 0,028$), pisząc o podtrzymywaniu rodziny, szczerości i przebaczeniu.

Zmienna pośrednicząca religijność wykazała słabszy i w węższym zakresie związek dla dwóch wskaźników, w porównaniu do zmiennej niezależnej. Występująca tendencja wskazuje, że respondenci wierzący praktykujący częściej, niż osoby niepraktykujące rozumieją więź małżeńsko-rodzinną przez dzielenie wszelkich przeżyć i stanów psychicznych ($p = 0,071$). Z kolei badani deklarujący się jako osoby wierzące niepraktykujące, częściej nie

potrafią określić, czym jest dla nich więź małżeńsko-rodzinna ($p = 0,040$). Sytuacja ta wskazuje, że małżonkowie z tej grupy mogą mieć większe trudności w definiowaniu więzi. Religijność nie miała jednak większego znaczenia dla rozumienia omawianego zagadnienia.

Hipoteza 2) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje hierarchię znaczenia więzi małżeńsko-rodzinnych* potwierdziła się dla ośmiu na dwanaście wskaźników. Zadaniem małżonków było uszeregowanie podanych więzi w hierarchii od 1 do 12. Na pierwszym miejscu badani mieli wybrać więź dla nich najważniejszą, a na dwunastym miejscu więź najmniej ważną. Istotne różnice statystyczne związane z szeregowaniem więzi według ich stopnia ważności, wystąpiły dla takich więzi, jak: psychospołeczna z żoną/mężem ($p = 0,000$), religijno-moralna z żoną/mężem ($p = 0,000$), uczuciowo-ekspresyjna z dziećmi ($p = 0,002$), psychospołeczna z dziećmi ($p = 0,031$), religijno-moralna z dziećmi ($p = 0,007$) oraz opiekuńczo-wychowawcza z dziećmi ($p = 0,000$).

Więź psychospołeczna z żoną/mężem okazała się być ważniejsza dla małżonków stosujących metody naturalnego planowania oraz badanych stosujących antykoncepcję i metody mieszane, niż dla małżonków, którzy nie stosują żadnych metod. Sytuacja ta może wiązać się z wiekiem badanych, gdzie małżonkowie w młodszym i średnim wieku, częściej stosują różne metody regulacji poczęć. Częściej również mogą potrzebować kontaktu ze współmałżonkiem poprzez codzienną rozmowę, wspólne podejmowanie decyzji, czy działań związanych z życiem małżeńskim i rodzinnym, wynikających także z etapu życia, na którym aktualnie znajduje się rodzina.

Dla małżonków stosujących naturalną regulację poczęć oraz dla tych, którzy nie stosują metod, znacznie ważniejsza jest więź religijno-moralna z żoną/mężem, niż dla badanych, którzy stosują antykoncepcję oraz metody mieszane. W wyborze tej więzi na niskim poziomie, przez dwie ostatnie grupy, ujawnia się ich stosunek do wiary i nauczania Kościoła. Małżonkowie, którzy stosują antykoncepcję lub osoby używające środków antykoncepcyjnych, często mogą tworzyć własną hierarchię wartości, odrzucając nauczanie Kościoła dotyczące regulacji poczęć. Tym samym, rzadziej również mogą podejmować praktyki religijne, stąd mniejsze znaczenie omawianej więzi w życiu tych respondentów.

Więź uczuciowo-ekspresyjna z dziećmi okazała się być o wiele mniej ważna dla badanych, którzy stosują naturalną regulację poczęć, w porównaniu do pozostałych grup. Może to oznaczać, że respondenci stosujący antykoncepcję, metody mieszane oraz ci badani, którzy nie stosują metod, chętniej okazują miłość i uczucia swoim dzieciom, częściej również poświęcają im czas, niż współmałżonkowi. Badani, którzy stosują metody antykoncepcyjne oraz metody mieszane mogą przeżywać pewne trudności w relacji ze współmałżonkiem, wynikające ze stosowania wybranej przez nich regulacji poczęć. W tej sytuacji, bardziej

angażują się w miłość z dziećmi. Z kolei respondenci niestosujący metod, w większości mogą posiadać już dorosłe dzieci i w sytuacji braku pogodzenia się z ich odejściem z domu, częściej mogą „żyć życiem swoich dzieci”, zaniedbując tym samym relacje z własnym współmałżonkiem.

Podobnie więź psychospołeczna z dziećmi, znacznie mniej jest ceniona w grupie małżonków stosujących metody NPR oraz badanych, którzy nie stosują metod, natomiast wyżej stawiana była w rankingu przez respondentów stosujących antykoncepcję i metody mieszane. Sytuacja ta może również wskazywać na budowanie silniejszych relacji z dziećmi, niż ze współmałżonkiem, przez badanych z dwóch ostatnich grup, co nie jest pozytywne z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin, gdyż nie służy relacji małżeńskiej, a nawet ją osłabia. Pozytywne natomiast wydaje się to, że małżonkowie stosujący metody NPR bardziej cenią sobie więź ze współmałżonkiem, niż z dziećmi, co może wynikać z ich przekonania oraz wiedzy dotyczącej budowania fundamentu pod rodzinę, jakim jest relacja małżeńska.

Kolejną więzią, dla wyboru której wystąpiło zróżnicowanie, jest więź religijno-moralna z dziećmi. Ciekawym zjawiskiem jest to, że mimo, iż jest to więź z dziećmi, była ona znacznie mniej ważna dla małżonków stosujących antykoncepcję, niż dla respondentów stosujących naturalne planowanie rodziny oraz osób niestosujących regulacji poczęć. Sytuacja ta może wynikać z negatywnego lub obojętnego stosunku do wiary i nauki Kościoła ze strony małżonków stosujących sztuczną regulację poczęć, stąd klasyfikowanie omawianej więzi przez tych badanych na dalszych miejscach.

Więź opiekuńczo-wychowawcza z dziećmi okazała się mniej znacząca w hierarchii dla badanych stosujących naturalne planowanie rodziny i dla osób niestosujących metod, a ważniejsza dla małżonków stosujących antykoncepcję i metody mieszane. Może to oznaczać, że osoby z dwóch pierwszych grup widzą większą potrzebę kształtowania tej więzi ze współmałżonkiem, niż z dzieckiem, co jest pozytywne z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin, ponieważ rodzice są najważniejszymi osobami, decydującymi o kierunku wychowania swoich dzieci. Tymczasem badani stosujący metody antykoncepcyjne i metody mieszane mogą nie otrzymywać wystarczającego wsparcia ze strony współmałżonka w wychowaniu dzieci, stąd wybór tej więzi na dalszym miejscu w hierarchii.

Interesujące różnice dla powyższych grup wystąpiły także w przypadku wyboru więzi kulturalno-towarzyskiej z mężem. Małżonkowie stosujący NPR i osoby niestosujące żadnych metod, znacznie niżej cenią sobie tę więź, niż badani stosujący antykoncepcję i metody mieszane. W świetle różnic dotyczących wyżej opisanych więzi, może to oznaczać, że kwestia czasu wolnego, wspólne świętowanie oraz korzystanie z treści kultury, ma większe znaczenie dla badanych z dwóch ostatnich grup, niż pozostałe więzi ze współmałżonkiem.

Sytuacja ta wskazuje, że respondenci stosujący antykoncepcję i metody mieszane, częściej wiążą relacje małżeńskie z przyjemnością, rekreacją i wypoczynkiem, niż badani z dwóch pierwszych grup, co nie jest optymistyczne dla budowania trwałych więzi małżeńsko-rodzinnych.

Różnice dotyczą także wyboru więzi kulturalno-towarzyskiej z dziećmi. Znacznie niżej jest ona ceniona przez badanych stosujących metody NPR, w porównaniu do trzech kolejnych grup, co może potwierdzać wyżej postawiony wniosek dotyczący szczególnej potrzeby życia towarzyskiego, wypoczynku i rekreacji wśród małżonków stosujących sztuczną regulację poczęć, metody mieszane, a w przypadku omawianej więzi, także tych osób, które nie stosują metod.

W identycznym zakresie, niż stosowanie metod regulacji poczęć decydującą dla omawianej kwestii była zmienna pośrednicząca, dla której również stwierdzono związek w odniesieniu do ośmiu wskaźników. Różnice dla religijności, według kolejności w rankingu, dotyczą takich więzi, jak: więź uczuciowo-ekspresyjna z żoną/mężem ($p = 0,002$), więź religijno-moralna z żoną/mężem ($p = 0,000$), więź uczuciowo-ekspresyjna z dziećmi ($p = 0,000$), więź psychospołeczna z dziećmi ($p = 0,001$), więź religijno-moralna z dziećmi ($p = 0,000$), więź kulturalno-towarzyska z żoną/mężem ($p = 0,038$), więź kulturalno-towarzyska z dziećmi ($p = 0,001$) oraz więź ekonomiczno-gospodarcza z żoną/mężem ($p = 0,025$).

Więź uczuciowo-ekspresyjna z żoną/mężem okazała się być bardziej ceniona przez respondentów wierzących niepraktykujących, niż praktykujących, podobnie, jak więź uczuciowo-ekspresyjna z dziećmi, co może oznaczać, że małżonkowie niepraktykujący częściej budują swoje relacje z bliskimi na emocjach i uczuciach oraz różnych sposobach wyrażania ich. Tym samym, mogą częściej pozostawać na poziomie emocjonalnego współrozumienia, które nie jest wystarczające dla budowania trwałych relacji wewnątrzrodzinnych. Sytuacja, podobnie wygląda w przypadku wyboru więzi psychospołecznej z dziećmi, kulturalno-towarzyskiej z żoną/mężem i kulturalno-towarzyskiej z dziećmi, a także ekonomiczno-gospodarczej z żoną/mężem. Więzy te okazały się być ważniejsze dla małżonków deklarujących się jako osoby wierzące niepraktykujące, w porównaniu do małżonków praktykujących. Odwrotnie natomiast przedstawia się sytuacja dla wyboru więzi religijno-moralnej z żoną/mężem oraz więzi religijno-moralnej z dziećmi. Więzy te znacznie wyżej cenione są przez respondentów wierzący praktykujących, co potwierdza deklarowaną przez nich religijność oraz wskazuje na podejście osób z obydwu grup do relacji małżeńsko-rodzinnych. W grupie małżonków wierzących praktykujących, duże znaczenie mają więzi na poziomie religijnym, moralnym i duchowym, co jest pomocne

dla trwałego budowania pozostałych więzi. Znacznie trudniej więzi te mogą być budowane u małżonków niepraktykujących, ponieważ w ich wzajemnych relacjach brakuje szczególnego i fundamentalnego składnika, jakim jest duchowość małżeńsko-rodzinna.

Mało decydującą dla weryfikacji postawionej hipotezy okazała się zmienna płci. Zmienna ta wykazała związek jedynie dla wyboru jednej rangi. Z przedstawionej hierarchii więzi wynika, że kobiety i mężczyźni nie różnią się pod względem znaczenia więzi małżeńsko-rodzinnych. Można jednak zauważyć, że kobiety wykazują większą ekspresję dla więzi uczuciowo-ekspresyjnej z mężem ($p = 0,063$), co może wynikać z natury kobiety i jej emocjonalnego postrzegania świata.

4.3. Związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią uczuciowo-ekspresyjną

Więź uczuciowo-ekspresyjna pozwala małżonkom wyrażać uczucia. Dotyczy także ekspresji zachowań, poprzez które małżonkowie mogą wyrażać swoją osobowość w codziennym życiu. Zachowania te mogą przekładać się na relacje z poszczególnymi osobami w rodzinie oraz wynikać z różnorodnych form okazywania miłości. Najważniejszą relacją w rodzinie jest relacja małżeńska. Okazywanie miłości współmałżonkowi jest istotnym warunkiem budowania trwałych więzi w małżeństwie. Dobrze, jeśli przybiera ono różnorodne formy. Badając związek między stosowanymi metodami regulacji poczęć a małżeńsko-rodzinną więzią uczuciowo-ekspresyjną, wzięto pod uwagę takie obszary, jak: uczucia i ekspresja uczuć wobec współmałżonka, zaspokajanie potrzeb emocjonalnych współmałżonka, ekspresja uczuć rodziców wobec dzieci oraz zaspokajanie potrzeb emocjonalnych dzieci.

W celu sprawdzenia ekspresji uczuć wobec współmałżonka, zapytano respondentów, jakie emocje i uczucia uważają za najważniejsze, a które za mniej ważne w budowaniu prawidłowej relacji małżeńskiej. Poproszono, aby badani ponumerowali od 1 do 16 wszystkie podane w tabeli 38. emocje i uczucia, gdzie 1 oznacza uczucie najważniejsze, a 16 uczucie najmniej ważne. W pierwszej kolejności sprawdzono, czy istnieje związek między płcią respondentów a hierarchią znaczenia emocji i uczuć. Wyniki według rankingu zaprezentowano w tabeli 38.

Tabela 38. Hierarchia znaczenia emocji i uczuć a płeć respondentów

Emocje i uczucia 1-16	Me – Płeć		Test U Manna-Whitneya	
	Kobiety	Mężczyźni	<i>z</i>	<i>p</i>
Miłość	1,00	1,00	-1,767	0,077
Radość	3,00	3,00	-1,327	0,184
Nadzieja	3,00	3,00	-0,300	0,764
Współczucie	4,00	4,00	-0,439	0,661
Duma	5,00	5,00	-0,476	0,634
Ułga	6,00	6,00	-1,234	0,217
Smutek	8,00	8,00	-1,288	0,198
Lęk	9,00	9,00	-0,204	0,838
Poczucie winy	9,00	10,00	-2,040	0,041
Wstyd	10,00	10,00	-0,263	0,793
Strach	10,00	10,00	-0,722	0,470
Gniew	10,00	11,00	-0,621	0,535
Zazdrość	12,00	12,00	-0,254	0,800
Zawiść	13,00	13,00	-0,492	0,623
Wstręt	14,00	14,00	-1,365	0,172
Nienawiść	15,00	15,00	-1,818	0,069

Z danych zawartych w tabeli wynika, że dla zmiennej płci wystąpiła jedna różnica statystyczna i jedna tendencja. Kobiety, częściej, niż mężczyźni, wybierały poczucie winy na dziewiątym miejscu ($Me = 9,00$), zaś mężczyźni na dziesiątym miejscu ($Me = 10,00$). Dla wyboru wskazanego uczucia wystąpiła mała różnica statystyczna ($z = -2,040$; $p = 0,041$). W grupie kobiet kategoria ta wybierana była w pozycji od 6 do 12 w rankingu ($M = 9,41$; $sd = 2,761$), zaś w grupie mężczyzn w hierarchii od 7 do 12 ($M = 10,05$; $sd = 2,565$).

Tendencja widoczna jest z kolei w przypadku uczucia nienawiści ($z = -1,818$; $p = 0,069$). Badania wykazały, że kategoria ta była wybierana, zarówno przez kobiety ($Me = 15,00$), jak i przez mężczyzn ($Me = 15,00$) na ostatniej pozycji. Respondentki wybierały wskazane uczucie w pozycji od 11 do 16 ($M = 14,12$; $sd = 3,096$), zaś mężczyźni w pozycji od 9 do 16 ($M = 13,19$; $sd = 3,924$).

Dla szeregowania pozostałych emocji i uczuć nie wystąpiły istotne różnice statystyczne dla omawianej zmiennej. Wyniki badań pokazują, że niezależnie od płci dla badanej grupy małżonków najważniejsza w budowaniu prawidłowej relacji małżeńskiej okazała się miłość (Me -kobiet = 1,00; Me -mężczyzn = 1,00). Na dwóch kolejnych miejscach respondenci wskazywali na radość (Me -kobiet = 3,00; Me -mężczyzn = 3,00) i nadzieję (Me -kobiet = 3,00; Me -mężczyzn = 3,00). Najmniej ważnymi w budowaniu relacji ze współmałżonkiem były takie emocje i uczucia jak: zazdrość, zawiść, wstręt oraz nienawiść.

Dla dokładniejszej analizy omawianego zagadnienia przebadano małżonków ze względu na deklarowaną religijność. Sprawdzone, czy istnieje związek między tą zmienną a hierarchią znaczenia emocji i uczuć. Wyniki zaprezentowano w tabeli 39.

Tabela 39. Hierarchia znaczenia emocji i uczuć a religijność respondentów

Emocje i uczucia 1-16	Me – Religijność		Test U Manna-Whitneya	
	Wierzący praktykujący	Wierzący niepraktykujący	z	p
Miłość	1,00	1,00	-1,633	0,102
Radość	3,00	2,50	-1,027	0,304
Nadzieja	3,00	3,00	-0,117	0,907
Współczucie	4,00	5,00	-1,459	0,145
Duma	5,00	4,50	-1,410	0,158
Ułga	6,00	6,00	-0,449	0,653
Smutek	8,00	8,50	-1,518	0,129
Lęk	10,00	8,00	-1,686	0,092
Strach	10,00	9,00	-1,583	0,113
Poczucie winy	10,00	10,00	-0,633	0,527
Wstyd	10,00	11,00	-2,551	0,011
Gniew	11,00	9,50	-1,945	0,052
Zazdrość	12,00	13,00	-1,997	0,046
Zawiść	13,00	14,00	-2,240	0,025
Wstręt	14,00	15,00	-1,328	0,184
Nienawiść	15,00	15,00	-0,445	0,656

Z badań wynika, że dla zmiennej religijności wystąpiły cztery istotne różnice statystyczne. Uczucie wstydu wybierane było przez małżonków wierzących praktykujących jako ważniejsze ($Me = 10,00$), w porównaniu do respondentów wierzących niepraktykujących, dla których okazało się ono mniej ważne ($Me = 11,00$). Dla tej kategorii wystąpiła różnica statystyczna na poziomie ($z = -2,551$; $p = 0,011$). Z tego wynika, że większość badanych małżonków wierzących praktykujących wybierała to uczucie od 6 pozycji do 12 ($M = 9,59$; $sd = 2,655$). Z kolei w grupie osób wierzących niepraktykujących, uczucie to wybierane było w pozycji od 9 do 13 ($M = 10,79$; $sd = 1,833$).

Uczucie gniewu wybierane było przez małżonków praktykujących na poziomie jedenastym ($Me = 11,00$), zaś w grupie ankietowanych wierzących niepraktykujących na poziomie dziewiątym ($Me = 9,5$) i dla tej kategorii wystąpiła mała różnica statystyczna ($z = -1,945$; $p = 0,052$). Oznacza to, że badani wierzący praktykujący, w większości wybierali tę kategorię w pozycji od 6 do 14 ($M = 10,30$; $sd = 3,710$), zaś małżonkowie niepraktykujący w pozycji od 6 do 12 ($M = 9,00$; $sd = 3,115$).

Zazdrość wybierana była przez respondentów wierzących praktykujących na poziomie dwunastym ($Me = 12,00$), a przez badanych niepraktykujących na poziomie trzynastym ($Me = 13,00$). Dla tej kategorii widoczna jest również mała różnica statystyczna ($z = -1,997$; $sd = 0,046$). Uzyskany wynik wskazuje, że badani deklarujący się jako osoby wierzące praktykujące, w większości wybierali wskazane uczucie w hierarchii od 8 do 14 ($M = 10,97$; $sd = 3,165$), zaś małżonkowie wierzący niepraktykujący szeregowali je w pozycji od 9 do 15 ($M = 12,14$; $sd = 2,578$).

Ostatnim uczuciem, dla którego wystąpiła mała różnica statystyczna, było uczucie zawiści ($z = -2,240$; $p = 0,025$). Osoby wierzące praktykujące wybierały to uczucie na poziomie trzynastym ($Me = 13,00$), zaś badani niepraktykujący na poziomie czternastym ($Me = 14,00$). Z tego wynika, że większość małżonków z pierwszej grupy wybierała tę kategorię w pozycji od 9 do 15 ($M = 12,49$; $sd = 2,713$), zaś respondenci niepraktykujący w hierarchii od 10 do 16 ($M = 13,32$; $sd = 2,982$).

Wyniki badań wykazały, że niezależnie od deklarowanej religijności, dla małżonków najważniejszymi uczuciami i emocjami, które pomagają w budowaniu wzajemnych relacji, okazały się: miłość (Me -wierzących praktykujących = 1,00; Me -wierzących niepraktykujących = 1,00), radość (Me -wierzących praktykujących = 3,00; Me -wierzących niepraktykujących = 2,50) oraz nadzieja (Me -wierzących praktykujących = 3,00; Me -wierzących niepraktykujących = 3,00). Z kolei najmniej znaczącymi uczuciami okazały się: zawiść, wstręt i nienawiść.

W ramach omawianego zagadnienia sprawdzono również, czy i w jakim zakresie istnieje związek między stosowaniem różnych metod regulacji poczęć a hierarchią znaczenia emocji i uczuć. Wyniki przedstawia tabela 40.

Tabela 40. *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a hierarchia znaczenia emocji i uczuć*

Emocje i uczucia 1-16	Me – Stosowana regulacja poczęć				Test H Kruskala-Wallisa	
	NPR	Antykoncepcja	Metody mieszane	Nie stosuję metod	Chi^2	p
Miłość	1,00	1,00	1,00	1,00	1,143	0,767
Radość	3,00	3,00	2,50	3,00	0,468	0,926
Nadzieja	3,00	3,00	3,00	3,00	4,793	0,188
Współczucie	4,00	5,00	4,50	4,00	3,203	0,361
Duma	5,00	5,00	5,50	5,00	2,814	0,421
Ulga	6,00	6,00	6,00	6,00	3,555	0,314
Smutek	8,00	9,00	8,50	8,00	2,551	0,466
Poczucie winy	9,50	10,00	9,50	10,00	1,156	0,764
Lęk	10,00	9,00	8,00	10,00	9,830	0,020
Strach	10,00	10,00	8,50	10,50	8,270	0,041
Wstyd	10,00	10,00	10,00	10,00	2,279	0,517
Gniew	11,00	10,00	9,50	10,50	3,447	0,328
Zazdrość	12,00	12,00	11,50	12,00	1,252	0,741
Zawiść	13,00	14,00	13,00	13,00	3,787	0,285
Wstręt	14,00	14,00	15,00	14,00	1,284	0,733
Nienawiść	15,00	15,00	15,00	15,00	0,749	0,862

Wyniki zaprezentowane w tabeli wskazują, że dla zmiennej niezależnej wystąpiły dwie małe różnice statystyczne. Uczucie lęku było wybierane na poziomie dziesiątym przez respondentów stosujących metody naturalnego planowania rodziny ($Me = 10,00$) oraz przez

badanych, którzy nie stosują żadnej regulacji poczęć ($Me = 10,00$). W grupie osób stosujących antykoncepcję uczucie to było wybierane na poziomie dziewiątym ($Me = 9,00$), zaś w grupie małżonków stosujących metody mieszane na poziomie ósmym ($Me = 8,00$). Test H Kruskala-Wallisa wskazuje, że dla tej kategorii różnica statystyczna wynosi ($Chi^2 = 9,830$; $p = 0,020$). Oznacza to, że małżonkowie stosujący metody NPR w większości wybierali tę kategorię w pozycji od 7 do 13 ($M = 9,96$; $sd = 3,039$), badani stosujący antykoncepcję od 6 do 12 ($M = 9,31$; $sd = 2,848$), osoby stosujące metody mieszane od 5 do 11 ($M = 7,90$; $sd = 2,614$), a respondenci, którzy nie stosują żadnych metod, podobnie jak badani z pierwszej grupy, wybierali wskazane uczucie w hierarchii od 7 do 13 ($M = 9,95$; $sd = 2,573$).

W celu zbadania różnic pomiędzy poszczególnymi grupami, dodatkowo zastosowano Test U Manna Whitneya, który wskazuje, że osoby stosujące metody NPR, znacznie niżej stawiają uczucie lęku, niż osoby stosujące metody mieszane ($z = -2,818$; $p = 0,005$), a małżonkowie stosujący metody mieszane, wyżej stawiają to uczucie, niż respondenci niestosujący metod ($z = -2,913$; $p = 0,004$). Występująca tendencja z kolei mówi, że dla małżonków stosujących antykoncepcję, uczucie lęku było mniej znaczące, w porównaniu do badanych, którzy stosują metody mieszane ($z = -1,812$; $p = 0,070$).

Badania wykazały, że uczucie gniewu było wybierane na poziomie dziesiątym przez małżonków stosujących NPR ($Me = 10,00$) oraz osoby stosujące antykoncepcję ($Me = 10,00$), a na poziomie dziesięć i pół przez badanych, którzy nie stosują regulacji poczęć ($Me = 10,50$), zaś przez respondentów stosujących metody mieszane wybierane było na poziomie osiem i pół ($Me = 8,50$). Według Testu H Kruskala-Wallisa różnica statystyczna dla tej kategorii wynosi ($Chi^2 = 8,270$; $p = 0,041$). Oznacza to, że małżonkowie stosujący NPR w większości wybierali tę kategorię w rankingu na pozycji od 7 do 13 ($M = 10,06$; $sd = 2,899$), badani stosujący antykoncepcję także w pozycji od 7 do 13 ($M = 10,13$; $sd = 2,567$), ankietowani stosujących metody mieszane w pozycji od 6 do 12 ($M = 8,60$; $sd = 2,722$), zaś małżonkowie niestosujący metod, podobnie, jak dwie pierwsze grupy, kategoryzowali to uczucie w rankingu od 7 do 13 ($M = 10,50$; $sd = 2,652$).

Według Testu U Manna Whitneya, małżonkowie, którzy nie stosują żadnych metod ($z = -2,865$; $p = 0,004$) oraz respondenci stosujący naturalne planowanie rodziny ($z = -2,218$; $p = 0,027$) wybierali na niższym poziomie uczucie strachu, w porównaniu do badanych stosujących metody mieszane. Podobnie dla małżonków, którzy stosują wyłącznie metody antykoncepcyjne, uczucie strachu okazało się mniej ważne, w porównaniu do osób stosujących metody mieszane ($z = -2,031$; $p = 0,042$).

Niezależnie od stosowanego rodzaju metod regulacji poczęć, najważniejszymi uczuciami dla badanych małżonków, w budowaniu ich wzajemnej relacji małżeńskiej, okazały się: miłość, radość i nadzieja. Z kolei najmniej rozwijającymi dla relacji małżeńskiej były: zazdrość, zawiść, wstręt i nienawiść.

Na ekspresję uczuć wobec współmałżonka składają się także sposoby wyrażania miłości współmałżonkowi. Aby sprawdzić, w jaki sposób respondenci okazują miłość współmałżonkowi, poproszono ich, aby spośród podanych w tabeli 41. kategorii odpowiedzi wybrali te, które są przez nich praktykowane. Wyniki ogółem przedstawiono poniżej.

Tabela 41. *Formy okazywania miłości współmałżonkowi ogółem przez respondentów**

Formy miłości	Ogółem	
	N = 334	%
Spędzanie czasu tylko we dwoje tzw. randki małżeńskie	215	64,4%
Słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a”	244	73,1%
Gesty czułości – przytulanie, dotykane, pocałunki	282	84,4%
Współżycie małżeńskie	236	70,7%
Pomoc w codziennych obowiązkach	259	77,5%
Robienie prezentów i niespodzianek	156	46,7%
Inne	17	5,1%
Żadna z wymienionych	2	0,6%
Nie okazuję miłości współmałżonkowi	4	1,2%

* Tabele od 41 do 46 dotyczące form okazywania miłości współmałżonkowi w grupie respondentów nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

Z danych w tabeli wynika, że respondenci najczęściej okazują miłość współmałżonkowi przez gesty czułości – przytulanie, dotykane, pocałunki (84,4%). Dla małżonków istotne okazały się także pomoc w codziennych obowiązkach (77,5%) oraz mówienie słów i zwrotów miłosnych: „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a” (73,1%). Na kolejnym miejscu małżonkowie wybierali współżycie małżeńskie (70,7%). Większość badanych wyraża również miłość poprzez spędzanie czasu ze współmałżonkiem tzw. randki małżeńskie (64,4%). Badania pokazują, że najmniej istotną formą okazywania miłości jest robienie prezentów i niespodzianek (46,7%), co wskazuje, że małżonkowie nie postrzegają miłości małżeńskiej przez kwestie materialne. Nieliczni zaznaczali, że nie okazują miłości współmałżonkowi (1,2%), a przez 0,6% respondentów, żadna z podanych kategorii form miłości nie jest praktykowana.

Analiza wyników badań wskazuje, że badani wyrażają miłość współmałżonkowi w sposób dojrzały. Istotne okazały się takie formy miłości, które pozwalają wzrastać w miłości małżeńskiej oraz budować trwałą więź uczuciowo-ekspresyjną. Pierwszorzędny wybór takich kategorii, jak okazywanie czułości oraz pomoc w codziennych obowiązkach

potwierdza, że małżonkowie pielęgnują miłość małżeńską zarówno na poziomie psychicznych, jak i w ramach obowiązków życia małżeńskiego i rodzinnego.

Formy wyrażania miłości wobec współmałżonka mogą być różne u kobiet i różne u mężczyzn. Wprowadzając zmienną płci sprawdzono, czy istnieje związek między sposobami okazywania miłości a płcią badanych. Wyniki obrazuje poniższa tabela.

Tabela 42. *Formy okazywania miłości współmałżonkowi a płeć respondentów*

Formy miłości	Płeć				Chi-kwadrat	df	p
	Kobieta		Mężczyzna				
	N	%	N	%			
Spędzanie czasu tylko we dwoje, tzw. randki małżeńskie	149	66,2%	66	60,6%	1,030 ^a	1	0,310
Słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a”	168	74,7%	76	69,7%	0,911 ^a	1	0,340
Gesty czułości – przytulanie, dotykание, pocałunki	198	88,0%	84	77,1%	6,680 ^a	1	0,010
Współżycie małżeńskie	165	73,3%	71	65,1%	2,379 ^a	1	0,123
Pomoc w codziennych obowiązkach	187	83,1%	72	66,1%	12,267 ^a	1	0,000
Robienie prezentów i niespodzianek	108	48,0%	48	44,0%	0,463 ^a	1	0,496
Inne	11	4,9%	6	5,5%	0,058 ^a	1	0,810
Żadna z wymienionych	2	0,9%	0	0,0%	0,975 ^a	1	0,324
Nie okazuję miłości współmałżonkowi	2	0,9%	2	1,8%	0,555 ^a	1	0,456

Dla zmiennej płci występuje jedna bardzo istotna różnica statystyczna. Kobiety częściej niż mężczyźni wyrażają miłość poprzez pomoc w codziennych obowiązkach (Chi-kwadrat = 12,267^a; $p = 0,000$). Widoczna jest także jedna średnia różnica statystyczna w odniesieniu do kategorii „gesty czułości – przytulanie, dotykание, pocałunki” (Chi-kwadrat = 6,680^a; $p = 0,010$). Na tę formę okazywania miłości współmałżonkowi również częściej wskazywały kobiety.

Wśród podanych kategorii form miłości, zarówno kobiety (88,0%), jak i mężczyźni (77,1%) najczęściej wybierali gesty czułości – przytulanie, dotykание, pocałunki, a najrzadziej robienie prezentów i niespodzianek (48,0% K i 44,0% M). Dla większości kategorii zmienna płci okazała się nieróżnicująca.

Kolejną zmienną, dla której badano związek z okazywanymi formami miłości wobec współmałżonka, był wiek badanych. Założono, że ta zmienna demograficzna może różnicować omawianą kwestię. Wyniki przedstawia tabela 43.

Tabela 43. *Formy okazywania miłości współmałżonkowi a wiek respondentów*

Formy miłości	Wiek						Chi- kwadrat	df	p
	19-25 lat		26-40 lat		41-60 lat				
	N	%	N	%	N	%			
Spędzanie czasu tylko we dwoje tzw. randki małżeńskie	20	83,3%	111	68,9%	84	56,4%	9,384 ^a	2	0,009
Słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a”	17	70,8%	130	80,7%	97	65,1%	9,686 ^a	2	0,008
Gesty czułości – przytulanie, dotykanie, pocałunki	22	91,7%	148	91,9%	112	75,2%	17,562 ^a	2	0,000
Współżycie małżeńskie	21	87,5%	123	76,4%	92	61,7%	11,551 ^a	2	0,003
Pomoc w codziennych obowiązkach	18	75,0%	125	77,6%	116	77,9%	0,098 ^a	2	0,952
Robienie prezentów i niespodzianek	15	62,5%	74	46,0%	67	45,0%	2,622 ^a	2	0,270
Inne	1	4,2%	7	4,3%	9	6,0%	0,504 ^a	2	0,777
Żadna z wymienionych	0	0,0%	0	0,0%	2	1,3%	2,498 ^a	2	0,287
Nie okazuję miłości współmałżonkowi	0	0,0%	1	0,6%	3	2,0%	1,581 ^a	2	0,454

Dla zmiennej wieku wystąpiła jedna duża różnica statystyczna. Małżonkowie w wieku 26-40 lat, częściej wyrażają miłość współmałżonkowi poprzez gesty czułości, w porównaniu do małżonków z przedziału wiekowego 41-60 lat (Chi-kwadrat = 17,562^a; $p = 0,000$).

W przypadku trzech kategorii widoczne są również średnie różnice statystyczne. Respondenci w wieku 19-25 lat częściej wyrażają miłość poprzez współżycie małżeńskie (Chi-kwadrat = 11,551^a; $p = 0,003$) oraz przez wspólne randki małżeńskie (Chi-kwadrat = 9,384^a; $p = 0,009$), niż małżonkowie w wieku 41-60 lat. Z kolei słowa i zwroty miłosne częściej wypowiedzane są przez osoby w wieku 26-40 lat niż przez małżonków najstarszych wiekowo (Chi-kwadrat = 9,686^a; $p = 0,008$).

Najczęściej wybieraną formą okazywania miłości u małżonków w wieku 19-25 lat (91,7%) oraz u małżonków w wieku 26-40 lat (91,9%) są gesty czułości. Z kolei małżonkowie w wieku 41-60 lat najczęściej wskazywali na pomoc w codziennych obowiązkach (77,9%). Niezależnie od wieku respondenci najrzadziej wyrażają miłość poprzez robienie prezentów i niespodzianek (19-25 lat – 62,5%; 26-40 lat – 46,0%, 41-60 lat – 45,0%). Zmienna wieku okazała się różnicująca dla kilku kategorii.

W analizie wyników badań wzięto pod uwagę również wykształcenie badanych, aby sprawdzić czy różnicuje ono sposoby wyrażania miłości wobec współmałżonka. Wyniki obrazuje tabela 44.

Tabela 44. *Formy okazywania miłości współmałżonkowi a wykształcenie respondentów*

Formy miłości	Wykształcenie						Chi- kwadrat	df	p
	Zawodowe		Średnie		Wyższe				
	N	%	N	%	N	%			
Spędzanie czasu tylko we dwoje tzw. randki małżeńskie	9	42,9%	43	58,1%	163	68,5%	7,274 ^a	2	0,026
Słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a”	14	66,7%	51	68,9%	178	74,8%	1,439 ^a	2	0,487
Gesty czułości – przytulanie, dotykane, pocałunki	10	47,6%	59	79,7%	212	89,1%	26,733 ^a	2	0,000
Współżycie małżeńskie	11	52,4%	46	62,2%	178	74,8%	7,905 ^a	2	0,019
Pomoc w codziennych obowiązkach	10	47,6%	54	73,0%	194	81,5%	13,810 ^a	2	0,001
Robienie prezentów i niespodzianek	7	33,3%	38	51,4%	111	46,6%	2,147 ^a	2	0,342
Inne	1	4,8%	3	4,1%	13	5,5%	0,236 ^a	2	0,888
Żadna z wymienionych	1	4,8%	1	1,4%	0	0,0%	8,228 ^a	2	0,016
Nie okazuję miłości współmałżonkowi	1	4,8%	1	1,4%	2	0,8%	2,519 ^a	2	0,284

Z danych przedstawionych w tabeli wynika, że dla zmiennej wykształcenie występują dwie bardzo istotne różnice statystyczne. Osoby z wykształceniem wyższym częściej okazują miłość współmałżonkowi poprzez przytulanie, dotykane i pocałunki (Chi-kwadrat = 26,733^a; $p = 0,000$) oraz przez pomoc w codziennych obowiązkach (Chi-kwadrat = 13,810^a; $p = 0,001$), niż małżonkowie z wykształceniem zawodowym.

Dla omawianej zmiennej pojawiły się również małe różnice statystyczne. Osoby z wykształceniem zawodowym częściej wskazywały na kategorię „żadna z wymienionych”, w porównaniu do małżonków z wykształceniem wyższym, którzy w ogóle nie wybierali tej odpowiedzi (Chi-kwadrat = 8,228^a; $p = 0,016$). Z kolei osoby z wykształceniem wyższym częściej, niż respondenci z wykształceniem zawodowym wyrażają miłość współmałżonkowi poprzez współżycie małżeńskie (Chi-kwadrat = 7,905^a; $p = 0,019$) oraz przez spędzanie czasu tylko we dwoje (Chi-kwadrat = 7,274^a; $p = 0,026$).

Ankietowani z wykształceniem zawodowym najczęściej wybierali kategorię „słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a” (66,7%), a najrzadziej „robienie prezentów i niespodzianek” (33,3%). Z kolei gesty czułości najczęściej wyrażane są przez osoby z wykształceniem średnim (79,7%) i wykształceniem wyższym (89,1%). Najrzadziej w tych grupach wybierana była także kategoria „robienie prezentów i niespodzianek” (51,4% osób z wykształceniem średnim; 46,6% osób z wykształceniem wyższym).

Jedynie 4,8% badanych z wykształceniem zawodowym, 1,4% z wykształceniem średnim oraz 0,8% z wykształceniem wyższym nie okazuje miłości współmałżonkowi. Na kategorię „żadna z wymienionych” wskazywały osoby z wykształceniem zawodowym

(4,8%) i średnim (1,4%). Wyniki potwierdzają założenie, że zmienna wykształcenie decyduje o preferowanych formach wyrażania miłości wobec współmałżonka.

Zmienną, która może różnicować wyrażanie miłości w małżeństwie jest deklarowana przez badanych religijność. Sprawdzone zatem, czy istnieje związek między sposobami wyrażania miłości wobec współmałżonka a zmienną pośredniczącą. Wyniki przedstawia tabela poniżej.

Tabela 45. *Formy okazywania miłości współmałżonkowi a religijność respondentów*

Formy miłości	Religijność				Chi- kwadrat	df	p
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący				
	N	%	N	%			
Spędzanie czasu tylko we dwoje, tzw. randki małżeńskie	197	65,2%	18	58,1%	0,631 ^a	1	0,427
Słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a”	219	72,5%	24	77,4%	0,343 ^a	1	0,558
Gesty czułości – przytulanie, dotykanie, pocałunki	258	85,4%	23	74,2%	2,694 ^a	1	0,101
Współżycie małżeńskie	212	70,2%	23	74,2%	0,216 ^a	1	0,642
Pomoc w codziennych obowiązkach	237	78,5%	21	67,7%	1,857 ^a	1	0,173
Robienie prezentów i niespodzianek	141	46,7%	15	48,4%	0,033 ^a	1	0,857
Inne	17	5,6%	0	0,0%	1,839 ^a	1	0,175
Żadna z wymienionych	2	0,7%	0	0,0%	0,207 ^a	1	0,649
Nie okazuję miłości współmałżonkowi	2	0,7%	2	6,5%	7,940 ^a	1	0,005

Ze względu na religijność, dla omawianego zagadnienia występuje tylko jedna bardzo istotna różnica statystyczna. Z danych w tabeli wynika, że osoby, które deklarują się jako wierzące niepraktykujące częściej, niż małżonkowie wierzący praktykujący nie okazują miłości współmałżonkowi (Chi-kwadrat = 7,940^a; $p = 0,005$). Religijność nie okazała się różnicująca dla pozostałych kategorii wyboru, co oznacza, że nie jest to zmienna rozstrzygająca dla form wyrażania miłości współmałżonkowi.

Respondenci wierzący praktykujący najczęściej wyrażają miłość poprzez gesty czułości – przytulanie, dotykanie, pocałunki (85,4%), a najrzadziej przez robienie prezentów i niespodzianek (46,7%). Z kolei małżonkowie wierzący niepraktykujący, najchętniej wyrażają miłość poprzez słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a” (77,4%), a najrzadziej również przez robienie prezentów i niespodzianek (48,4%).

Sposoby wyrażania miłości mogą zależeć także od stosowanych metod regulacji poczuć w małżeństwie. Sprawdzone zatem, w jaki sposób stosowane przez respondentów metody, różnicują formy okazywania miłości wobec współmałżonka. Wyniki przedstawia tabela 46.

Tabela 46. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów
a formy okazywania miłości współmałżonkowi

Formy miłości	Stosowana regulacja poczęć								Chi- kwadrat	df	p
	NPR		Antykoncepcja		Mieszane		Nie stosuję metod				
	N	%	N	%	N	%	N	%			
Spędzanie czasu tylko we dwoje tzw. randki małżeńskie	108	71,5%	38	67,9%	16	57,1%	61	56,5%	7,231 ^a	3	0,065
Słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a”	113	74,8%	42	75,0%	19	67,9%	75	69,4%	1,398 ^a	3	0,706
Gesty czułości – przytulanie, dotykane, pocałunki	135	89,4%	40	71,4%	25	89,3%	90	83,3%	10,706 ^a	3	0,013
Współżycie małżeńskie	113	74,8%	40	71,4%	17	60,7%	74	68,5%	2,850 ^a	3	0,415
Pomoc w codziennych obowiązках	122	80,8%	38	67,9%	23	82,1%	83	76,9%	4,305 ^a	3	0,230
Robienie prezentów i niespodzianek	80	53,0%	27	48,2%	13	46,4%	42	38,9	5,047 ^a	3	0,168
Inne	9	6,0%	1	1,8%	1	3,6%	6	5,6%	1,714 ^a	3	0,634
Żadna z wymienionych	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	2	1,9%	4,377 ^a	3	0,223
Nie okazuję miłości współmałżonkowi	1	0,7%	1	1,8%	0	0,0%	2	1,9%	1,290 ^a	3	0,731

Wyniki badań pokazują, że niezależnie od stosowanych metod regulacji poczęć, respondenci chętnie okazują miłość współmałżonkowi. Szczegółowa analiza porównawcza preferowanych form wyrażania miłości współmałżonkowi, wśród osób stosujących i nie stosujących metody regulacji poczęć wykazała jedną istotnie statystyczną różnicę. Małżonkowie, którzy stosują naturalne planowanie rodziny częściej, niż osoby stosujące antykoncepcję wyrażają miłość wobec współmałżonka poprzez gesty czułości – przytulanie, dotykane, pocałunki (Chi-kwadrat = 10,706^a; $p = 0,013$). Odnotowano również jedną tendencję. Spędzanie czasu tylko we dwoje (małżeńskie randki) okazało się częstszym sposobem wyrażania miłości wśród małżonków stosujących metody NPR, w porównaniu do osób, które nie stosują żadnej regulacji poczęć (Chi-kwadrat = 7,231^a; $p = 0,065$).

Osoby, które stosują naturalną regulację poczęć, w pierwszej kolejności deklarowały, że wyrażają miłość poprzez gesty czułości (89,4%). Podobnie na tę kategorię najczęściej wskazywali respondenci stosujący metody mieszane (89,3%). Niezależnie od stosowanych metod regulacji poczęć małżonkowie najrzadziej wyrażają miłość współmałżonkowi poprzez

robienie prezentów i niespodzianek. Wśród małżonków stosujących NPR, 0,7% badanych podało, że nie okazuje miłości współmałżonkowi. Z kolei 6,0% respondentów wymieniło inne formy okazywania miłości. Małżonkowie deklarujący stosowanie metod antykoncepcyjnych wskazywali, że najważniejszą formą okazywania miłości są słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a” (75,0%).

Osoby, które zadeklarowały, że nie okazują miłości współmałżonkowi zostały poproszone o wyjaśnienie, dlaczego tego nie czynią. Wśród odpowiedzi pojawiały się pojedyncze stwierdzenia: „nie układa nam się” (K-225), „przechodzimy ogromny kryzys w małżeństwie” (M-154). Wyjaśnienia udzielały osoby, które deklarowały, że nie stosują metod regulacji poczęć.

Dla kategorii „inne” respondenci udzielili wiele odpowiedzi. W porównaniu do małżonków niestosujących regulacji poczęć, osoby stosujące metody, częściej podawały inne formy okazywania miłości, które preferują w relacjach ze współmałżonkiem.

Osoby stosujące metody naturalnej regulacji poczęć (6,0%), wśród innych form miłości najczęściej wymieniały: „chwalenie męża samemu i przy innych; dbanie o swoją atrakcyjność dla męża; wspieranie w jego pasjach” (K-280); „częste dzwonienie do siebie” (K-252); „lubię też po prostu posiedzieć i popatrzeć na męża” (K-334); „modlitwa za siebie nawzajem, umożliwienie rozwoju wzajemnych pasji, zainteresowań, nieblokowanie rozwoju współmałżonkowi” (K-71); „modlitwa, miłość do dzieci i radość z pojawienia się ich w naszym życiu” (M-70); „praca nad sobą, przekładająca się na poprawę relacji małżeńskiej, troska (np. robienie śniadania)” (K-243), a także „przygotowywanie ulubionych dań” (K-264).

Wśród osób stosujących antykoncepcję (1,8%) 1 przyznała, że okazuje miłość współmałżonkowi poprzez „rozmowę o codzienności, ustalanie wspólnie planów” (M-163). Osoby stosujące metody mieszane (3,6%) deklarowały, że dla nich formą wyrażania miłości wobec współmałżonka jest „wsparcie psychiczne” (K-108) (3,6%) oraz „rozmowy częste i głębokie” (K-239) – 0,9% wśród osób niestosujących metod regulacji poczęć.

Z kolei ankietowani niestosujący żadnych metod regulacji poczęć (5,6%) wskazywali najczęściej na: „rozmowy” (K-314); „rozmowy niekończące się, chęć bycia ze sobą” (K-133) (0,9%); „spędzanie czasu we dwoje, ale to nie są randki” (M-134) (0,9%) oraz „wszystkie” z podanych odpowiedzi – 2 osoby (1,9%) (M-14 i M-16).

Różnorodność wypowiedzi pokazuje, że małżonkowie znają liczne formy okazywania miłości współmałżonkowi. Może to oznaczać, że respondenci praktykują takie sposoby okazywania miłości w codziennym życiu, co stanowi istotny element dla budowania trwałych relacji małżeńskich i rodzinnych.

Budowanie małżeńsko-rodzinnej więzi uczuciowo-ekspresyjnej, wiąże się także z umiejętnością zaspokajania potrzeb emocjonalnych współmałżonka oraz zaspokajania potrzeb emocjonalnych dzieci. W tym zakresie badano kwestię poświęcania czasu poszczególnym osobom w rodzinie. Małżeństwo, które stanowi wspólnotę życia i miłości jednego mężczyzny i jednej kobiety, wymaga nieustannego pielęgnowania i umacniania więzi małżeńsko-rodzinnych. Małżonkowie pielęgnują wzajemne relacje, kiedy spędzają wspólnie czas przyjmując zasadę, że najważniejszą osobą w życiu jest współmałżonek. Aby rodzina prawidłowo funkcjonowała i wszyscy członkowie mogli mieć zaspokojone potrzeby emocjonalne, małżonkowie powinni poświęcać sobie wzajemnie jak najwięcej czasu. W tym celu zapytano respondentów, komu ich zdaniem powinno się poświęcać najwięcej czasu w rodzinie, aby ona prawidłowo funkcjonowała.

W ramach prezentowanego zagadnienia, nie przedstawiono tabel ze zmiennymi: płeć, wiek i wykształcenie, mimo iż wcześniej brane były one pod uwagę do analizy. Dla powyższych zmiennych nie wystąpiły jednak żadne różnice statystyczne oraz tendencje. Ze względu na wiek, płeć i wykształcenie małżonkowie udzielali podobnych odpowiedzi, stąd tabele ich dotyczące umieszczono w Aneksie (Tabele nr 4., 5. i 6). Wśród podanych w tabeli 47. kategorii, badani mieli za zadanie wybrać jedną. Część osób wybierała jednak po dwie lub trzy odpowiedzi, dlatego ostatecznie pytanie to zostało przeliczone, jak pytanie wielokrotnego wyboru. Wyniki ogółem przedstawia tabela poniżej.

Tabela 47. *Poświęcanie czasu osobom w rodzinie ogółem przez respondentów**

Osoby w rodzinie	Ogółem	
	N = 335	%
Współmałżonek (mąż, żona)	237	70,7%
Dzieci	83	24,8%
Rodzice	21	6,3%
Teściowie	9	2,7%
Osoby dalsze z rodziny	2	0,6%
Sam/sama sobie	5	1,5%
Nikt	2	0,6%
Każdemu jednakowo	45	13,4%

* Tabele od 47 do 49 dotyczące poświęcania czasu osobom w rodzinie nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

Zdaniem respondentów najwięcej czasu w rodzinie powinno poświęcać się współmałżonkowi (70,7%), co jest istotne dla budowania właściwych relacji w rodzinie. Na drugim miejscu małżonkowie wskazywali dzieci (24,8%), a na kolejnych rodziców (6,3%) i teściów (2,7%). Badani uważają, że czas powinno się poświęcać również samemu sobie (1,5%), osobom dalszym z rodziny oraz nikomu (po 0,6% dla każdej kategorii). Z danych

w tabeli wynika, że małżonkowie podają właściwą kolejność osób, którym powinno się poświęcać czas w rodzinie, co może oznaczać, że rozumieją, jak ważną rolę w budowaniu wszelkich relacji rodzinnych ma relacja między mężem i żoną.

Dla bardziej szczegółowego zbadania niniejszego zagadnienia wprowadzono zmienną religijność. Uznano, że jako zmienna pośrednicząca może ona różnicować poświęcanie czasu osobom w rodzinie w badanej grupie respondentów. Sprawdzone zatem, czy istnieje związek tej zmiennej z poświęcaniem czasu. Wyniki przedstawia tabela poniżej.

Tabela 48. *Poświęcanie czasu osobom w rodzinie a religijność respondentów*

Osoby w rodzinie	Religijność				Chi- kwadrat	df	p
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący				
	N	%	N	%			
Współmałżonek (mąż, żona)	225	74,3%	12	38,7%	17,245 ^a	1	0,000
Dzieci	76	25,1%	6	19,4%	0,498 ^a	1	0,480
Rodzice	18	5,9%	3	9,7%	0,666 ^a	1	0,414
Teściowie	8	2,6%	1	3,2%	0,037 ^a	1	0,848
Osoby dalsze z rodziny	2	0,7%	0	0,0%	0,206 ^a	1	0,650
Sam/sama sobie	3	1,0%	2	6,5%	5,689 ^a	1	0,017
Nikt	2	0,7%	0	0,0%	0,206 ^a	1	0,650
Każdemu jednakowo	33	10,9%	12	38,7%	18,669 ^a	1	0,000

Z danych w tabeli wynika, że istnieją dwie bardzo istotne różnice statystyczne. Osoby wierzące praktykujące częściej, niż małżonkowie wierzący niepraktykujący wskazują, że najwięcej czasu w rodzinie powinno się poświęcać współmałżonkowi (Chi-kwadrat = 17,245^a; $p = 0,000$). Z kolei osoby wierzące niepraktykujące częściej wskazywały, że czas ten powinien być poświęcany każdemu jednakowo (Chi-kwadrat = 18,669^a; $p = 0,000$).

Występuje również mała różnica statystyczna. Osoby wierzące niepraktykujące częściej, niż respondenci wierzący praktykujący zaznaczały, że najwięcej czasu powinno poświęcać się samemu sobie (Chi-kwadrat = 5,689^a; $p = 0,017$).

Małżonkowie wierzący praktykujący najczęściej wskazywali na kategorię „współmałżonka” (74,3%) a najrzadziej na „osoby dalsze z rodziny” oraz kategorię „nikt” (0,7%). Podobnie respondenci wierzący praktykujący, najczęściej wybierali odpowiedź „współmałżonek”, jednak identyczny odsetek wskazał także na kategorię „każdemu jednakowo” (38,7%). Najrzadziej w tej grupie wybierana była kategoria „teściowie” (3,2%), a „osoby dalsze z rodziny” oraz kategoria „nikt” nie były wskazywane w ogóle.

Na podstawie badań można stwierdzić, że religijność ma znaczenie dla poświęcania czasu poszczególnym osobom w rodzinie w przypadku niektórych kategorii.

Do analizy wyników badań, wzięto pod uwagę również stosowanie metod regulacji poczęć w grupie badanych. Założono, że zmienna ta może różnicować badane zagadnienie. Wyniki przedstawia tabela poniżej.

Tabela 49. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów
a poświęcanie czasu osobom w rodzinie

Osoby w rodzinie	Stosowana regulacja poczęć								Chi-kwadrat	df	p
	NPR		Antykoncepcja		Mieszane		Nie stosuję metod				
	N	%	N	%	N	%	N	%			
Współmałżonek (mąż, żona)	122	80,3%	30	53,6%	15	53,6%	74	68,5%	18,553 ^a	3	0,000
Dzieci	29	19,1%	15	26,8%	8	28,6%	33	30,6%	4,929 ^a	3	0,177
Rodzice	5	3,3%	3	5,4%	2	7,1%	11	10,2%	5,346 ^a	3	0,148
Teściowie	4	2,6%	0	0,0%	0	0,0%	5	4,6%	3,975 ^a	3	0,264
Osoby dalsze z rodziny	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	2	1,9%	4,396 ^a	3	0,222
Sam/sama sobie	2	1,3%	3	5,4%	1	3,6%	1	0,9%	4,493 ^a	3	0,213
Nikt	1	0,7%	0	0,0%	0	0,0%	1	0,9%	0,728 ^a	3	0,867
Każdemu jednakowo	11	7,2%	11	19,6%	8	28,6%	16	14,8%	12,618 ^a	3	0,006

Poświęcanie czasu osobom w rodzinie zróżnicowane jest przez stosowane metody regulacji poczęć w przypadku dwóch kategorii. Bardzo istotna różnica statystyczna wystąpiła dla kategorii współmałżonek. Osoby stosujące naturalne planowanie rodziny częściej, niż badani stosujący antykoncepcję oraz metody mieszane uważają, że najwięcej czasu w rodzinie powinno się poświęcać mężowi lub żonie (Chi-kwadrat = 18,553^a; $p = 0,000$). Średnia różnica statystyczna widoczna jest w przypadku kategorii „każdemu jednakowo”. Małżonkowie stosujący metody mieszane częściej, niż respondenci stosujący NPR wskazywali na tę kategorię odpowiedzi (Chi-kwadrat = 12,618^a; $p = 0,006$).

Respondenci stosujący NPR najczęściej wybierali kategorię „współmałżonek” (80,3%), a najrzadziej kategorię „nikt” (0,7%). W tej grupie nie zaznaczono odpowiedzi „osoby dalsze z rodziny”. Kategoria „współmałżonek” najczęściej była wybierana również w pozostałych trzech grupach: osoby stosujące antykoncepcję (53,6%), małżonkowie stosujący metody mieszane (także 53,6%) oraz osoby, które nie stosują żadnych metod regulacji poczęć (68,5%). Ankietowani stosujący metody antykoncepcyjne uważają, że najrzadziej powinno się poświęcać czas rodzicom i samemu sobie (po 5,4% dla każdej kategorii). Nie wybierali natomiast takich kategorii, jak: „teściowie”, „osoby dalsze w rodzinie” oraz „nikt”, podobnie, jak osoby stosujące metody mieszane. Z kolei małżonkowie stosujący metody mieszane najrzadziej wskazywali na kategorię „samemu sobie” (3,6%). Wśród osób, które nie stosują regulacji poczęć najrzadziej wybieraną kategorią

były odpowiedzi „samemu sobie” oraz „nikt” (po 0,9% dla każdej z kategorii). Dla pozostałych kategorii zmienna niezależna okazała się nieróżnicująca.

Przez wskazanie konkretnej odpowiedzi, małżonkowie zostali poproszeni, aby wyjaśnili, dlaczego ich zdaniem właśnie tej osobie powinno się poświęcać najwięcej czasu w rodzinie. Odpowiedzi na pytanie udzieliło 210 osób (100%). Spośród wielu podanych odpowiedzi stworzono 10 kategorii odpowiedzi: 1) współmałżonkowi – ze względu na sakramentalny związek małżeński i treść przysięgi małżeńskiej – 19 odpowiedzi (9,0%); 2) według hierarchii poświęcania czasu i miłości w rodzinie: Bóg, współmałżonek, dzieci – 11 odpowiedzi (5,2%); 3) współmałżonkowi – ze względu na to, że jest najważniejszy; małżeństwo jako podstawowa relacja i więź – 41 odpowiedzi (19,5%); 4) współmałżonkowi – ze względu na prawidłowe budowanie relacji wewnątrzrodzinnych, dawanie przykładu i poczucia bezpieczeństwa i miłości dzieciom – 82 odpowiedzi (39,1%); 5) dzieciom – ze względu na brak doświadczenia, niedojrzałość, wiek, prowadzenie ku dorosłości, wychowanie – 24 odpowiedzi (11,4%); 6) wszystkim jednakowo – każdy powinien być jednakowo kochany i traktowany, bo to najważniejsze osoby w życiu – 22 odpowiedzi (10,5%); 7) samemu sobie – by móc lepiej dbać o innych – 3 odpowiedzi (1,4%); 8) w zależności od sytuacji, od etapu życia i aktualnych potrzeb rodziny – 6 odpowiedzi (2,9%); 9) rodzicom – ze względu na ich wiek i stan zdrowia – 1 odpowiedź (0,5%); 10) osobom potrzebującym, chorym, samotnym – 1 odpowiedź (0,5%). Powyższe kategorie przedstawiono w tabeli 50.

Tabela 50. Poświęcanie czasu osobom w rodzinie ogółem przez respondentów – inne odpowiedzi

Wyjaśnienie odpowiedzi	Ogółem	
	N = 210	%
Współmałżonkowi – ze względu na sakramentalny związek małżeński i treść przysięgi małżeńskiej	19	9%
Według hierarchii: Bóg, współmałżonek, dzieci	11	5,2%
Współmałżonkowi – ze względu na to, że jest najważniejszy; małżeństwo jako podstawowa relacja i więź	41	19,5%
Współmałżonkowi – ze względu na prawidłowe budowanie relacji wewnątrzrodzinnych, dawanie przykładu i poczucia bezpieczeństwa i miłości dzieciom	82	39,1%
Dzieciom – ze względu na brak doświadczenia, niedojrzałość, wiek, prowadzenie ku dorosłości, wychowanie	24	11,4%
Wszystkim jednakowo – każdy powinien być jednakowo kochany i traktowany, bo to najważniejsze osoby w życiu	22	10,5%
Samemu sobie – by móc lepiej dbać o innych	3	1,4%
W zależności od sytuacji, od etapu życia i aktualnych potrzeb rodziny	6	2,9%
Rodzicom – ze względu na ich wiek i stan zdrowia	1	0,5%
Osobom potrzebującym, chorym, samotnym	1	0,5%
Ogółem	210	100%

Respondenci, którzy uważają, że najwięcej czasu należy poświęcać współmałżonkowi ze względu na sakramentalny związek małżeński i treść przysięgi małżeńskiej udzielali m.in. takich wypowiedzi, jak: „wiąże mnie sakrament małżeństwa” (M-31 niestosujący metod); „przed Bogiem brałam ślub z moim mężem. On jest po Bogu dla mnie najważniejszy. To z nim mam mieć jedność. Dzieci są nam dane tylko na pewien czas, potem wylatują z domu i już nie należą do nas” (K-133 niestosująca metod); „jemu składałam przysięgę przed Panem Bogiem, a będąc jednością mamy większą siłę do opieki nad dziećmi” (K-299 stosująca NPR); „mąż i żona są dla siebie najważniejsi, bo stają się w momencie ślubu jednym ciałem i jedną duszą” (K-206 stosująca NPR); „mąż jest najważniejszą osobą, której ślubowałam miłość” (K-167 stosująca NPR); „mężowi ślubowałam miłość, dzieci patrząc na nas, mają swoje wzorce” (K-330 stosująca NPR); „jesteśmy związani sakramentem” (K-29 stosująca NPR); „z mężem mam sakrament, dzieci uczą się miłości widząc relacje między rodzicami” (K-139 niestosująca metod); „tylko małżonkowi ślubuje się miłość, wierność i uczciwość itd. Taki jest cel i sens zawierania małżeństwa” (K-172 niestosująca metod); „współmałżonek powinien być dla nas najważniejszy, ponieważ jemu ślubowaliśmy miłość” (K-266 niestosująca metod); „tworzymy jedno ciało do śmierci, po śmierci rodziców i po opuszczeniu domu przez dzieci będziemy mieli właśnie siebie” (M-342 stosujący NPR); „współmałżonkowi ślubowaliśmy do śmierci i z nim wiąże nas sakrament” (K-280 stosująca NPR); „ponieważ tworzymy wspólnotę duszy i ciała” (M-300 stosujący NPR); „żonie przysięgałem miłość, wierność, uczciwość małżeńską oraz, że jej nie opuszczę aż do śmierci” (M-278 stosujący NPR).

Wśród małżonków, którzy uważają, że przy poświęcaniu czasu oraz okazywaniu miłości w małżeństwie i rodzinie należy kierować się kolejnością: Bóg, współmałżonek, dzieci oraz pozostałe osoby w rodzinie, warto przytoczyć następujące wypowiedzi: „współmałżonkowi, bo dzieci kiedyś odejdą, dzieciom, aby je dobrze wychować” (K-212 niestosująca metod); „taka jest właściwa hierarchia – dzieci są darem, ale to mąż jest najważniejszy” (K-294 stosująca NPR); „Bogu przede wszystkim, bo to On daje miłość i moc do bycia dobrym małżonkiem” (K-123 stosująca metody mieszane); „Bóg, współmałżonek, dziecko – to prawidłowa hierarchia. Bóg daje miłość i Ducha do zmagania, bez tego małżeństwo nie przetrwa. Małżeństwo jest jednością, do której dzieci nie mają prawa wstępu, ani rodzina, ani nikt inny” (M-134 niestosujący metod); „Bóg, żona, dzieci, rodzina” (M-152 stosujący antykoncepcję); „na pierwszym miejscu jest Bóg, żona i dzieci” (M-162 niestosujący metod); „mąż i dzieci są najważniejsze w małżeństwie” (K-54 niestosująca metod); „w małżeństwie małżonek i dzieci powinni zajmować pierwsze miejsce poza Panem Bogiem” (K-51 stosująca NPR); „współmałżonkowi i dziecku, aby wszystko dobrze grało

w rodzinie” (K-46 stosująca NPR); „współmałżonkowi i samemu sobie, ponieważ relacja małżeńska stanowi podstawę rodziny” (K-257 stosująca NPR); „rodzina – czyli mąż i dzieci, aby wspólnie rozmawiać i się dogadywać” (K-44 niestosująca metod).

Ankietowani, którzy uważają, że najwięcej czasu należy poświęcać współmałżonkowi ze względu na to, że jest najważniejszy, a małżeństwo stanowi podstawową relację i więź udzielali m.in. takich wypowiedzi, jak: „mąż jest dla mnie najważniejszy, to z nim tworzę kręgosłup rodziny” (K-328 stosująca NPR); „żonę trzeba wspierać, bo to jej osoba buduje atmosferę w domu, tworzy ognisko domowe” (M-269 stosujący NPR); „mąż jest najbliższą mi osobą” (K-40 stosująca NPR); „to jest najbliższa osoba mi po Bogu” (M-166 stosujący NPR); „mąż jest najważniejszy po Bogu” (K-236 stosująca NPR); „z nią chcę się zestarzeć” (M-329 stosujący NPR); „żona jest dla mnie najważniejsza” (M-105 niestosująca metod); „małżonka to fundament rodziny” (M-204 stosujący antykoncepcję); „jest najbliższą memu sercu osobą” (M-259 niestosujący metod); „współmałżonek jest filarem” (K-276 stosująca NPR); „współmałżonek jest małżeńską ostoją w życiu, z którą mam iść do zbawienia” (M-327 stosujący NPR); „z małżonkiem jest się związanym najbliżej więzią do końca życia” (M-170 niestosujący metod).

Małżonkowie, którzy twierdzą, że najwięcej czasu w rodzinie powinno poświęcać się współmałżonkowi, ponieważ tylko dzięki temu można prawidłowo budować relacje wewnątrzrodzinne oraz dawać przykład i poczucie bezpieczeństwa i miłości dzieciom, najczęściej argumentowali swoje stwierdzenie w następujący sposób: „aby dzieci czuły się kochanie i widziały prawidłowe zachowania rodziców” (K-79 stosująca NPR); „aby prawidłowo funkcjonowało małżeństwo, a tym samym rodzina” (K-135 stosująca NPR); „jeśli małżonkowie będą się wzajemnie kochać to pokochają też swoje dzieci” (K-157 niestosująca metod); „nasza więź małżeńska jest najważniejsza i kluczowa dla dobrego funkcjonowania rodziny” (K-343 stosująca NPR); „powietrzem i glebą dla poczucia bezpieczeństwa dzieci są relacje mamy i taty, nie grozi wówczas puste gniazdo” (K-306 stosująca NPR); „budowanie prawidłowych więzi z żoną/mężem jest fundamentem kontaktów z dziećmi i pozostałymi członkami rodziny” (M-154 niestosujący NPR); „jeśli będziemy mieli czas dla siebie nawzajem, będziemy szczęśliwi, a wtedy będą szczęśliwe również dzieci” (K-317 stosująca NPR); „jeśli małżonkowie będą mogli na sobie polegać, kochać i ufać sobie, to wtedy będą dla pozostałych członków rodziny przykładem, wsparciem i bezpieczeństwem” (K-71 stosująca NPR); „jeśli mąż i żona się kochają, uczynią wszystko, aby dzieci i ich bliscy również byli szczęśliwi” (K-75 niestosująca metod); „jeżeli będą prawidłowe relacje między małżonkami, wsparcie, to powstałe więzy i relacje rodzinne również będą prawidłowe” (K-181 stosująca NPR); „jeżeli małżeństwo jest zdrowe to cała

rodzina jest zdrowa” (M-131 stosujący metody mieszane); „jeżeli małżonkowie się rozumieją, kochają, to rodzina dobrze funkcjonuje” (K-151 stosująca NPR); „kiedy więź między rodzicami jest trwała, to dzieci tylko na tym korzystają” (K-237 stosująca NPR); „małżeństwo jest fundamentem rodziny” (K-233 stosująca NPR); „małżeństwo jest kluczową relacją, od której zaczynają się inne więzi w rodzinie” (K-273 stosująca NPR); „nie wychodzi to na co dzień, ale gdy się tak zdarza, to funkcjonujemy wtedy najlepiej” (K-183 stosująca metody mieszane); „oboje małżonkowie muszą dbać o relacje, małżeństwo jako trzon rodziny” (M-219 niestosujący metod); „od dobrej więzi z mężem zależy poczucie bezpieczeństwa i dobry rozwój dzieci” (K-223 stosująca NPR); „od tej relacji zależą wszystkie inne. Jest ona podstawowa, pobłogosławiona, nierozrwalna” (K-239 niestosująca metod); „relacja rodziców względem siebie jest najlepszym przykładem wzajemnej miłości i jest tym, co najlepszego rodzice mogą ofiarować dzieciom” (K-175 stosująca NPR); „więź z mężem ma wpływ na to, jak odnoszę się do dzieci” (K-332 stosująca NPR).

W grupie małżonków, dla których najważniejsze w rodzinie są dzieci, którym ze względu na brak doświadczenia, niedojrzałość, wiek, prowadzenie ku dorosłości oraz potrzebę wychowania należy poświęcać najwięcej czasu, pojawiły się takie wypowiedzi, jak: „aby przygotować je do życia i wprowadzić do samodzielnego życia w dorosłości” (K-312 stosująca NPR); „bo są najmniej odpowiedzialne ze względu na wiek, doświadczenie” (M-63 niestosujący metod); „bo tego potrzebują, aby dobrze się ukształtowały” (K-268 stosująca NPR); „dzieci i kontakt z nimi są podstawą rodziny” (K-104 stosująca metody mieszane); „dzieci potrzebują mądrej miłości, czasu, troski, wprowadzania je w życie” (K-256 stosująca NPR); „dzieci to przyszłość rodziny, narodu, dzieci przekazują dalej wartości wyniesione z domu” (M-61 niestosujący metod); „najważniejsze w rodzinie są dzieci” (K-110 niestosująca metod); „czas poświęcony dzieciom wspólnie z małżonką pozwala nam na spędzanie ze sobą tego czasu również” (M-7 stosujący NPR); „wychowanie dzieci jest celem małżeństwa” (M-72 niestosujący metod); „dzieci są naszą przyszłością, ich wychowanie jest dla mnie bardzo ważne” (K-290 stosująca metody mieszane); „wiem, że to błąd bo powinien być współmałżonek, ale u nas tak jest” (M-191 stosujący NPR); „wymagają opieki i pokierowania, nauki życia” (K-82 stosująca antykoncepcję); „one są najsłabsze i trzeba je nauczyć odpowiedzialności, miłości i współpracy, przekazać wartości i szacunku nauczyć” (K-1 niestosująca metod).

Niektórzy respondenci uważają, że w rodzinie powinno się poświęcać jednakowo czas wszystkim domownikom, ponieważ zdaniem badanych, każdy powinien być jednakowo kochany i traktowany, gdyż są to najważniejsze osoby w życiu. Wśród przykładowych odpowiedzi warto przytoczyć m.in. „aby każdy z członków rodziny czuł się tak samo ważny

i potrzebny” (K-197 niestosująca metod); „aby rodzina dobrze funkcjonowała, potrzebna jest równowaga” (K-226 stosująca NPR); „każdego z członków rodziny kocham tak samo mocno, więc każdy z rodziny może na mnie polegać” (K-217 stosująca antykoncepcję); „każdemu jednakowo z najbliższej rodziny: mężowi, dzieciom i sobie według potrzeb. Potrzeby najbliższej rodziny powinny być najważniejsze” (K-148 stosująca antykoncepcję); „nie ma osób ważnych i ważniejszych” (K-76 stosująca metody mieszane); „nikogo nie ignoruję, wszystkich jednakowo traktuję, interesuję się losem każdego” (K-103 stosująca antykoncepcję); „nikt nie powinien czuć się niekochany” (K-19 stosująca metody mieszane); „ponieważ nie ma lepszych, wszyscy jesteśmy tak samo równi, a rodzina to wszyscy jej członkowie a nie wybrane osoby” (M-333 stosujący NPR); „trudno powiedzieć, zarówno sobie, jak i rodzinie, by pracować nad relacją małżeńską i rodzinną” (K-218 stosująca NPR); „uważam, że małżonkowi oraz dziecku powinnam poświęcić tyle samo czasu i żadnego nie zaniedbywać. Gdy skupiłabym się na jednym członku mojej rodziny to więzi z drugim członkiem by się pogorszyły” (K-178 stosująca metody mieszane); „w rodzinie dla wszystkich trzeba znaleźć czas” (K-67 niestosująca metod); „żeby nikt nie czuł się gorszy od drugiego” (K-6 stosująca NPR); „żeby nikt nie czuł się odrzucony czy mniej ważny” (K-201 stosująca NPR); „rodzina to zarówno współmałżonkowie, dzieci, rodzice itp. Wszyscy tworzą całość i spełniają określone funkcje. Więc wszystkim należy poświęcać jednakowo czas, aby wszystko współgrało ze sobą” (K-169 niestosująca metod); „są osobami najważniejszymi w moim życiu” (M-282 niestosująca metod).

Biorąc pod uwagę potrzebę poświęcenia czasu na relacje w rodzinie, niektórzy ankietowani zwrócili uwagę, że najwięcej czasu należy poświęcać samemu sobie, by dzięki temu, móc lepiej dbać o innych członków rodziny. Małżonkowie odpowiadali, że: „dobrym partnerem dla współmałżonka może być się dopiero wtedy, gdy się zadba o swoją psychikę” (K-211 stosująca antykoncepcję); „należy najpierw zatroszczyć się o siebie, żeby zdrowo funkcjonować w relacji” (M-272 stosujący antykoncepcję).

Dla nielicznej grupy małżonków, poświęcanie czasu poszczególnym osobom w rodzinie uzależnione jest od aktualnej sytuacji rodziny i jej potrzeb, czy etapu jej życia. Wśród wypowiedzi warto przytoczyć m.in. „każda rodzina jest i ma inne potrzeby, nie da się jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie” (K-243 stosująca NPR); „matka jest najczęściej łącznikiem między mężem a dziećmi” (K-305 stosująca NPR); „po wyjściu dzieci w świat małżonkowie zostają sami” (M-180 stosujący NPR); „wszystko zależy od aktualnych potrzeb rodziny i jej członków, od etapu jej rozwoju” (K-277 niestosująca metod); „to zależy od sytuacji rodziny. W moim przypadku dziecko jest małe więc wymaga więcej czasu” (K-260 stosująca NPR).

Wśród wypowiedzi wystąpiły się również pojedyncze, które wskazywały, że czas powinien być poświęcany także osobom spoza rodziny. Jeden z respondentów uważa, że najwięcej czasu w rodzinie powinno się poświęcać, rodzicom ze względu na ich wiek i stan zdrowia: „gdyż są starsi i schorowani, wymagają opieki” (M-83 niestosujący metod). Z kolei inna osoba pisze, że najwięcej czasu powinno się poświęcać „osobom potrzebującym, chorym, samotnym” (K-308 niestosująca metod).

Przedstawione powyżej kategorie odpowiedzi wskazują, że małżonkowie najczęściej odnoszą decyzję o poświęcaniu czasu współmałżonkowi do istniejącej więzi sakramentalnej. Wskazują również na fundamentalne znaczenie przysięgi małżeńskiej w budowaniu prawidłowych relacji w małżeństwie i rodzinie, co jest zgodne z nauczaniem Kościoła na temat małżeństwa i rodziny.

Więź uczuciowo-ekspresyjna z dziećmi, budowana jest przez okazywanie im miłości. Rodzice na różny sposób okazują dzieciom miłość. Aby sprawdzić, jak w rodzinie respondentów wygląda ekspresja uczuć rodziców wobec dzieci oraz w jakich obszarach dokonuje się ona, zapytano małżonków, jakie formy okazywania miłości dzieciom preferują najczęściej, spośród podanych w tabeli 51. Wyniki ogółem przedstawia tabela poniżej.

Tabela 51. *Formy okazywania miłości dzieciom ogółem przez respondentów**

Formy miłości	Ogółem	
	N = 335	%
Wspólne spędzanie czasu	262	78,2%
Podawanie posiłków	162	48,4%
Karanie	49	14,6%
Nagradzanie	108	32,2%
Wspólne oglądanie telewizji	80	23,9%
Wspólne czytanie książek	138	41,2%
Codzienna rozmowa	210	62,7%
Modlitwa	178	53,1%
Życie sakramentalne	135	40,3%
Miłość do współmałżonka	178	53,1%
Pobłażanie niektórym negatywnym zachowaniom	22	6,6%
Osobista postawa i przykład	186	55,5%
Słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a”	200	59,7%
Gesty czułości – przytulanie, dotykanie i pocałunki	208	62,1%
Inne	13	3,9%
Nie okazuję miłości swoim dzieciom	36	10,7%

* Tabele od 51 do 56 dotyczące form okazywania miłości wobec dzieci w grupie respondentów nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

Z danych w tabeli wynika, że respondenci najczęściej okazują miłość swoim dzieciom poprzez wspólne spędzanie czasu (78,2%). Za ważną formę miłości uznają również codzienną rozmowę (62,7%) oraz gesty czułości – przytulanie, dotykanie i pocałunki (62,1%). Respondenci okazują miłość dzieciom również poprzez słowa i zwroty miłosne typu „kocham

cię”, „jesteś dla mnie ważny/a” (59,7%). W opinii badanych, wyrazem miłości jest ponadto osobista postawa i przykład (55,5%). Na kolejnych miejscach małżonkowie jednocześnie wskazują na takie formy miłości, jak miłość do współmałżonka oraz modlitwa (po 53,1% dla każdej kategorii). Mniej niż połowa badanych wskazuje, że formą miłości jest podawanie posiłków (48,4%) oraz wspólne czytanie książek (41,2%). Jeszcze mniej osób uznało, że formą miłości wobec dzieci jest życie sakramentalne (40,3%). Na dalszych miejscach ankietowani wskazywali na takie formy, jak: nagradzanie (32,2%), wspólne oglądanie telewizji (23,9%), karanie (14,6%) oraz pobłażanie niektórym negatywnym zachowaniom (6,6%). Mała część grupy zadeklarowała, że nie okazuje miłości swoim dzieciom (10,7%), a jedynie 3,9% podało, że wyraża miłość poprzez inne formy.

Ogólna analiza wyników badań pokazuje, że badani małżonkowie chętnie okazują miłość swoim dzieciom poprzez różnorodne formy. Badani bardziej cenią sobie towarzyszenie dzieciom w codziennym życiu. Znacznie mniej jednak, zwracają uwagę na okazywanie miłości poprzez troskę o życie duchowe dzieci. Niepokojące jest to, że modlitwa i życie sakramentalne znalazły się na dalszych miejscach. Kwestia ta stanowi pewne wyzwanie dla duszpasterstwa rodzin, aby ukazać praktyki religijne jako możliwe formy okazywania miłości w rodzinie, w kontekście życia wiecznego.

Macierzyństwo i ojcostwo mogą dotyczyć zupełnie innych form okazywania miłości wobec dzieci. Ze względu na pełnione role w rodzinie, zarówno kobiety, jak i mężczyźni mogą okazywać miłość w inny sposób. Sprawdzone zatem, czy istnieje związek między preferowanymi formami okazywania miłości dzieciom a płcią respondentów. Wyniki przedstawiono w tabeli 52.

Tabela 52. *Formy okazywania miłości dzieciom a płeć respondentów*

Formy miłości	Płeć				Chi- kwadrat	df	p
	Kobieta		Mężczyzna				
	N	%	N	%			
Wspólne spędzanie czasu	179	78,9%	83	76,9%	0,172 ^a	1	0,678
Podawanie posiłków	120	52,9%	42	38,9%	5,723 ^a	1	0,017
Karanie	30	13,2%	19	17,6%	1,123 ^a	1	0,289
Nagradzanie	68	30,0%	40	37,0%	1,680 ^a	1	0,195
Wspólne oglądanie telewizji	48	21,1%	32	29,6%	2,898 ^a	1	0,089
Wspólne czytanie książek	96	42,3%	42	38,9%	0,350 ^a	1	0,554
Codzienna rozmowa	151	66,5%	59	54,6%	4,423 ^a	1	0,035
Modlitwa	124	54,6%	54	50,0%	0,629 ^a	1	0,428
Życie sakramentalne	87	38,3%	48	44,4%	1,139 ^a	1	0,286
Miłość do współmałżonka	122	53,7%	56	51,9%	0,105 ^a	1	0,746
Pobłażanie niektórym negatywnym zachowaniom	12	5,3%	10	9,3%	1,883 ^a	1	0,170
Osobista postawa i przykład	127	55,9%	59	54,6%	0,051 ^a	1	0,821
Słowa i zwroty miłosne typu „kocham cie” „jesteś dla mnie	147	64,8%	53	49,1%	7,482 ^a	1	0,006

ważny/a”							
Gesty czułości – przytulanie, dotykane i pocałunki	151	66,5%	57	52,8%	5,871 ^a	1	0,015
Inne	9	4,0%	4	3,7%	0,013 ^a	1	0,908
Nie okazują miłości swoim dzieciom	26	11,5%	10	9,3%	0,367 ^a	1	0,544

Dane w powyższej tabeli wskazują, że płeć różnicuje formy okazywania miłości wobec dzieci w przypadku czterech kategorii. Średnia różnica statystyczna występuje dla dwóch kategorii. Słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a” są częściej wypowiadane do dzieci przez kobiety (Chi-kwadrat = 7,482^a; $p = 0,006$). Podobnie kobiety częściej okazują miłość dzieciom poprzez gesty czułości – przytulanie, dotykane i pocałunki (Chi-kwadrat = 5,871^a; $p = 0,015$). Dla zmiennej płci wystąpiły także dwie małe różnice statystyczne. Kobiety częściej, niż mężczyźni okazują miłość dzieciom również poprzez podawanie posiłków (5,723^a; $p = 0,017$) oraz codzienną rozmowę (Chi-kwadrat = 4,423^a; $p = 0,035$).

Zarówno kobiety (78,9%), jak i mężczyźni (76,9%) najczęściej okazują miłość dzieciom poprzez wspólne spędzanie czasu. Obie płcie najrzadziej wskazywały na kategorię „pobłażanie niektórym negatywnym zachowaniom” (5,3% K i 9,3% M), przy czym mężczyźni jednocześnie podawali, że nie okazują miłości swoim dzieciom (9,3%).

Sprawdzono również, czy istnieje związek między formami miłości wobec dzieci a wiekiem respondentów. Wyniki przedstawia tabela poniżej.

Tabela 53. *Formy okazywania miłości dzieciom a wiek respondentów*

Formy miłości	Wiek						Chi- kwadrat	df	p
	19-25 lat		26-40 lat		41-60 lat				
	N	%	N	%	N	%			
Wspólne spędzanie czasu	13	54,2%	126	78,3%	123	82,0%	9,405 ^a	2	0,009
Podawanie posiłków	10	41,7%	77	47,8%	75	50,0%	0,610 ^a	2	0,737
Karanie	4	16,7%	21	13,0%	24	16,0%	0,630 ^a	2	0,730
Nagradzanie	4	16,7%	53	32,9%	51	34,0%	2,911 ^a	2	0,233
Wspólne oglądanie telewizji	1	4,2%	37	23,0%	42	28,0%	6,603 ^a	2	0,037
Wspólne czytanie książek	5	20,8%	83	51,6%	50	33,3%	15,065 ^a	2	0,001
Codzienna rozmowa	6	25,0%	109	67,7%	95	63,3%	16,331 ^a	2	0,000
Modlitwa	6	25,0%	87	54,0%	85	56,7%	8,433 ^a	2	0,015
Życie sakramentalne	4	16,7%	63	39,1%	68	45,3%	7,243 ^a	2	0,027
Miłość do współmałżonka	7	29,2%	93	57,8%	78	52,0%	7,000 ^a	2	0,030
Pobłażanie niektórym negatywnym zachowaniom	1	4,2%	10	6,2%	11	7,3%	0,402 ^a	2	0,818
Osobista postawa i przykład	4	16,7%	86	53,4%	96	64,0%	19,327 ^a	2	0,000
Słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a”	11	45,8%	110	68,3%	79	52,7%	9,978 ^a	2	0,007
Gesty czułości – przytulanie, dotykanie i pocałunki	8	33,3%	114	70,8%	86	57,3%	15,071 ^a	2	0,001
Inne	1	4,2%	6	3,7%	6	4,0%	0,021 ^a	2	0,989
Nie okazuję miłości swoim dzieciom	9	37,5%	22	13,7%	5	3,3%	27,933 ^a	2	0,000

W kontekście omawianego zagadnienia, badany związek ma miejsce w przypadku kilkunastu kategorii wyboru. Bardzo istotne różnice statystyczne wystąpiły dla kilku wskaźników. Małżonkowie w wieku 26-41 lat częściej okazują miłość wobec dzieci przez codzienną rozmowę, w porównaniu do tych, którzy mają 19-25 lat (Chi-kwadrat = 16,331^a; $p = 0,000$). Osobista postawa i przykład jest częstszym wyrazem miłości wobec dzieci u najstarszych respondentów, w porównaniu do tych, którzy są najmłodsi (Chi-kwadrat = 19,327^a; $p = 0,000$). Osoby w wieku 19-25 lat częściej deklarowały, że nie okazują miłości swoim dzieciom, niż małżonkowie w wieku 41-60 lat (Chi-kwadrat = 27,933^a; $p = 0,000$). Z kolei małżonkowie w średniej grupie wiekowej częściej wyrażają miłość dzieciom przez wspólne czytanie książek, niż respondenci w wieku 19-25 lat (Chi-kwadrat = 15,065^a; $p = 0,001$). Podobnie, kategoria „gesty czułości – przytulanie, dotykane i pocałunki” okazała się ważniejszą formą miłości wobec dzieci u respondentów w wieku 26-40 lat, w porównaniu do małżonków najmłodszych wiekowo (Chi-kwadrat = 15,071^a; $p = 0,001$).

Dla omawianej zmiennej, pojawiły się także średnie różnice statystyczne. Respondenci w przedziale wiekowym 26-40 lat, chętniej okazują miłość dzieciom poprzez słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a” (Chi-kwadrat = 9,978^a; $p = 0,007$), niż małżonkowie w wieku 19-25 lat. Z kolei osoby najstarsze wiekowo, częściej okazują miłość dzieciom przez wspólne spędzanie czasu (Chi-kwadrat = 9,405^a; $p = 0,009$) oraz modlitwę (Chi-kwadrat = 8,433^a; $p = 0,015$), w porównaniu do małżonków najmłodszych wiekowo.

Dla zmiennej wieku wystąpiły także małe różnice statystyczne. Małżonkowie w wieku 41-60 lat chętniej okazują miłość dzieciom poprzez życie sakramentalne (Chi-kwadrat = 7,243^a; $p = 0,027$) oraz wspólne oglądanie telewizji (Chi-kwadrat = 6,603^a; $p = 0,037$), niż badani w wieku 19-25 lat. Z kolei małżonkowie w wieku 26-40 lat częściej wyrażają miłość dzieciom przez miłość do współmałżonka, niż respondenci najmłodsi wiekowo (Chi-kwadrat = 7,000^a; $p = 0,030$).

Analiza wyników badań pokazuje, że niezależnie od wieku, wspólne spędzanie czasu okazało się najważniejszą formą miłości rodziców wobec dzieci (19-25 lat – 54,2%; 26-40 lat – 78,3%; 41-60 lat – 82,0%). W najmłodszym przedziale wiekowym najrzadziej wybieraną kategorią było wspólne oglądanie telewizji, pobłażanie niektórym negatywnym zachowaniom oraz „inne” możliwości odpowiedzi (po 4,2% dla każdej kategorii). Z kolei małżonkowie w wieku 26-40 lat najmniej okazują miłość poprzez pobłażanie niektórym negatywnym zachowaniom (6,2%), podobnie jak najstarsi wiekowo (7,3%). Dla dwóch ostatnich grup kategoria „inne” okazała się także mało istotna (3,7% oraz 4,0%). Dla większości elementów

istnieje związek między formami miłości wobec dzieci a wiekiem respondentów, co oznacza, że zmienna wieku jest decydująca dla omawianego zagadnienia.

Badani małżonkowie należą do różnych grup ze względu na wykształcenie. Założono więc, że mogą w różny sposób okazywać miłość swoim dzieciom. Tabela 54. przedstawia związek między formami miłości wobec dzieci a wykształceniem badanych.

Tabela 54. *Formy okazywania miłości dzieciom a wykształcenie respondentów*

Formy miłości	Wykształcenie						Chi- kwadrat	df	p
	Zawodowe		Średnie		Wyższe				
	N	%	N	%	N	%			
Wspólne spędzanie czasu	11	52,4%	60	81,1%	190	79,5%	8,791 ^a	2	0,012
Podawanie posiłków	4	19,0%	36	48,6%	122	51,0%	7,914 ^a	2	0,019
Karanie	0	0,0%	11	14,9%	38	15,9%	3,901 ^a	2	0,142
Nagradzanie	4	19,0%	26	35,1%	78	32,6%	1,970 ^a	2	0,374
Wspólne oglądanie telewizji	3	14,3%	17	23,0%	60	25,1%	1,290 ^a	2	0,525
Wspólne czytanie książek	3	14,3%	24	32,4%	111	46,4%	11,328 ^a	2	0,003
Codzienna rozmowa	5	23,8%	43	58,1%	161	67,4%	16,447 ^a	2	0,000
Modlitwa	5	23,8%	40	54,1%	132	55,2%	7,693 ^a	2	0,021
Życie sakramentalne	4	19,0%	30	40,5%	100	41,8%	4,182 ^a	2	0,124
Miłość do współmałżonka	6	28,6%	38	51,4%	134	56,1%	6,007 ^a	2	0,050
Pobłażanie niektórym negatywnym zachowaniom	1	4,8%	8	10,8%	13	5,4%	2,771 ^a	2	0,250
Osobista postawa i przykład	9	42,9%	37	50,0%	139	58,2%	2,947 ^a	2	0,229
Słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a”	6	28,6%	37	50,0%	157	65,7%	14,934 ^a	2	0,001
Gesty czułości – przytulanie, dotykanie i pocałunki	7	33,3%	38	51,4%	163	68,2%	14,818 ^a	2	0,001
Inne	0	0,0%	1	1,4%	12	5,0%	2,942 ^a	2	0,230
Nie okazują miłości swoim dzieciom	4	19,0%	3	4,1%	29	12,1%	5,429 ^a	2	0,066

Z danych w tabeli wynika, że zmienna wykształcenia jest różnicująca dla kilkunastu kategorii wyboru. Duże różnice statystyczne wystąpiły w ramach trzech kategorii. Małżonkowie z wykształceniem wyższym częściej wyrażają miłość swoim dzieciom poprzez codzienną rozmowę (Chi-kwadrat = 16,447^a; $p = 0,000$), słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a” (Chi-kwadrat = 14,934^a; $p = 0,001$) oraz gesty czułości – przytulanie, dotykane i pocałunki (Chi-kwadrat = 14,818^a; $p = 0,001$), niż małżonkowie z wykształceniem zawodowym.

Średnie różnice statystyczne widoczne są w przypadku dwóch kategorii. Respondenci z wykształceniem wyższym częściej okazują miłość dzieciom poprzez wspólne czytanie książek (Chi-kwadrat = 11,328^a; $p = 0,003$), niż badani z wykształceniem zawodowym. Z kolei małżonkowie z wykształceniem średnim chętniej okazują miłość dzieciom poprzez wspólne spędzanie czasu, niż osoby z wykształceniem zawodowym (Chi-kwadrat = 8,791^a; $p = 0,012$).

Dla zmiennej wykształcenie pojawiły się także małe różnice statystyczne. Respondenci z wykształceniem wyższym częściej okazują miłość dzieciom poprzez podawanie posiłków (Chi-kwadrat = 7,914^a; $p = 0,019$), modlitwę (Chi-kwadrat = 7,693^a; $p = 0,021$) oraz miłość do współmałżonka (Chi-kwadrat = 6,007^a; $p = 0,050$), niż małżonkowie z wykształceniem zawodowym.

W tabeli dostrzegalna jest także jedna tendencja. Ankietowani z wykształceniem zawodowym częściej niż osoby wykształceniem wyższym wskazywali, że nie okazują miłości swoim dzieciom (Chi-kwadrat = 5,429^a; $p = 0,066$). Związek między formami miłości a wykształceniem respondentów okazał się istotny dla większości kategorii, co oznacza, że zmienna wykształcenie decyduje o formach okazywania miłości dzieciom w badanej grupie małżonków.

Sprawdzono także, czy i w jakim zakresie istnieje związek między formami miłości wobec dzieci a religijnością respondentów. Założono, że zmienna pośrednicząca może różnicować badane zagadnienie. Wyniki przedstawia tabela poniżej.

Tabela 55. *Formy okazywania miłości dzieciom a religijność respondentów*

Formy miłości	Religijność				Chi-kwadrat	df	p
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący				
	N	%	N	%			
Wspólne spędzanie czasu	234	77,2%	27	87,1%	1,604 ^a	1	0,205
Podawanie posiłków	147	48,5%	15	48,4%	0,000 ^a	1	0,989
Karanie	48	15,8%	1	3,2%	3,576 ^a	1	0,059
Nagradzanie	99	32,7%	9	29,0%	0,170 ^a	1	0,680
Wspólne oglądanie telewizji	72	23,8%	8	25,8%	0,065 ^a	1	0,800
Wspólne czytanie książek	123	40,6%	15	48,4%	0,704 ^a	1	0,401
Codzienna rozmowa	188	62,0%	21	67,7%	0,390 ^a	1	0,533
Modlitwa	174	57,4%	3	9,7%	25,739 ^a	1	0,000
Życie sakramentalne	133	43,9%	1	3,2%	19,361 ^a	1	0,000
Miłość do współmałżonka	169	55,8%	9	29,0%	8,080 ^a	1	0,004
Pobłażanie niektórym negatywnym zachowaniom	21	6,9%	1	3,2%	0,627 ^a	1	0,428
Osobista postawa i przykład	170	56,1%	15	48,4%	0,678 ^a	1	0,410
Słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a”	179	59,1%	21	67,7%	0,879 ^a	1	0,348
Gesty czułości – przytulanie, dotykanie i pocałunki	186	61,4%	22	71,0%	1,099 ^a	1	0,294
Inne	12	4,0%	1	3,2%	0,041 ^a	1	0,840
Nie okazuję miłości swoim dzieciom	33	10,9%	3	9,7%	0,043 ^a	1	0,836

Dla zmiennej religijności związek z formami miłości wobec dzieci występuje jedynie w przypadku trzech kategorii wyboru. Duże różnice statystyczne dotyczą dwóch wskaźników. Z badań wynika, że małżonkowie wierzący praktykujący, chętniej okazują miłość swoim

dzieciom poprzez modlitwę (Chi-kwadrat = 25,739^a; $p = 0,000$) i życie sakramentalne (Chi-kwadrat = 19,361^a; $p = 0,000$), niż osoby deklarujące się jako wierzące niepraktykujące.

Średnia różnica statystyczna dotyczy kategorii „miłość do współmałżonka”, która jako forma miłości także wobec dzieci okazała się ważniejsza dla osób wierzących praktykujących (Chi-kwadrat = 8,080^a; $p = 0,004$).

Niezależnie od deklarowanej religijności, w badanej grupie najczęściej praktykowaną formą wyrażania miłości wobec dzieci jest wspólne spędzanie czasu (77,2% wierzący praktykujący; 87,1% wierzący niepraktykujący), a najrzadziej pobłażanie niektórym negatywnym zachowaniom (6,9% wierzący praktykujący; 3,2% wierzący niepraktykujący), przy czym dla osób wierzących niepraktykujących najmniej istotne okazały się także formy: „karanie” i „życie sakramentalne” oraz kategoria „inne” (po 3,2% dla każdej kategorii).

Analiza wyników badań wykazała, że związek między formami miłości wobec dzieci a religijnością respondentów występuje jedynie w przypadku trzech kategorii wyboru.

Decydujące dla form okazywania miłości wobec dzieci może być stosowanie określonych metod regulacji poczęć przez małżonków. Sprawdzono zatem, czy istnieje taki związek. Wyniki obrazuje tabela poniżej.

Tabela 56. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a formy okazywania miłości dzieciom

Formy miłości	Stosowana regulacja poczęć								Chi- kwadrat	df	p
	NPR		Antykoncepcja		Mieszane		Nie stosuję metod				
	N	%	N	%	N	%	N	%			
Wspólne spędzanie czasu	114	75,5%	37	64,9%	25	89,3%	88	81,5%	8,428 ^a	3	0,038
Podawanie posiłków	79	52,3%	15	26,3%	14	50,0%	54	50,0%	11,992 ^a	3	0,007
Karanie	23	15,2%	2	3,5%	5	17,9%	19	17,6%	6,789 ^a	3	0,079
Nagradzanie	49	32,5%	14	24,6%	11	39,3%	34	31,5%	2,124 ^a	3	0,547
Wspólne oglądanie telewizji	36	23,8%	7	12,3%	10	35,7%	29	26,9%	6,909 ^a	3	0,075
Wspólne czytanie książek	67	44,4%	12	21,1%	15	53,6%	45	41,7%	11,939 ^a	3	0,008
Codzienna rozmowa	94	62,3%	30	52,6%	19	67,9%	68	63,0%	2,497 ^a	3	0,476
Modlitwa	91	60,3%	10	17,5%	15	53,6%	62	57,4%	32,516 ^a	3	0,000
Życie sakramentalne	66	43,7%	12	21,1%	9	32,1%	48	44,4%	10,991 ^a	3	0,012
Miłość do współmałżonka	92	60,9%	16	28,1%	11	39,3%	60	55,6%	20,260 ^a	3	0,000
Pobłażanie niektórym negatywnym zachowaniom	7	4,6%	2	3,5%	2	7,1%	11	10,2%	4,192 ^a	3	0,241
Osobista postawa i przykład	83	55,0%	20	35,1%	16	57,1%	68	63,0%	11,865 ^a	3	0,008
Słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie	98	64,9%	23	40,4%	17	60,7%	62	57,4%	10,347 ^a	3	0,016

ważny/a”											
Gesty czułości – przytulanie, dotykanie i pocałunki	95	62,9%	27	47,4%	23	82,1%	63	58,3%	10,178 ^a	3	0,017
Inne	7	4,6%	3	5,3%	0	0,0%	3	2,8%	2,047 ^a	3	0,563
Nie okazuję miłości swoim dzieciom	23	15,2%	12	21,1%	1	3,6%	6	5,6%	11,856 ^a	3	0,008

Stosowanie metod regulacji poczęć różnicuje większość podanych kategorii form miłości wobec dzieci. Bardzo istotne różnice statystyczne dotyczą dwóch kategorii wyboru. Małżonkowie, którzy stosują naturalne planowanie rodziny częściej, niż osoby stosujące antykoncepcję wyrażają miłość wobec dzieci poprzez modlitwę (Chi-kwadrat = 32,516^a; $p = 0,000$) oraz poprzez miłość do współmałżonka (Chi-kwadrat = 20,260^a; $p = 0,000$).

Dla prezentowanego związku wystąpiło także kilka średnich różnic statystycznych. Małżonkowie stosujący NPR częściej wyrażają miłość poprzez podawane posiłki niż badani stosujący metody antykoncepcyjne (Chi-kwadrat = 11,992^a; $p = 0,007$). Z kolei osoby stosujące metody mieszane częściej, niż małżonkowie, którzy stosują antykoncepcję wyrażają miłość do dzieci poprzez wspólne czytanie książek (Chi-kwadrat = 11,939^a; $p = 0,008$). Natomiast respondenci, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć częściej wybierali takie formy okazywania miłości wobec dzieci, jak: życie sakramentalne (Chi-kwadrat = 10,991^a; $p = 0,012$) oraz osobista postawa i przykład (Chi-kwadrat = 11,865^a; $p = 0,008$), w porównaniu do tych małżonków, którzy stosują metody antykoncepcyjne. Kategoria „nie okazuję miłości swoim dzieciom” częściej wskazywana była przez małżonków stosujących antykoncepcję, w porównaniu do tych badanych, którzy stosują metody mieszane (Chi-kwadrat = 11,856^a; $p = 0,008$).

Wyniki pokazują, że występuje także kilka małych różnic statystycznych. Małżonkowie, którzy stosują metody mieszane, chętniej wyrażają miłość wobec dzieci poprzez wspólne spędzanie czasu (Chi-kwadrat = 8,428^a; $p = 0,038$) oraz gesty czułości (Chi-kwadrat = 10,178^a; $p = 0,017$), niż osoby stosujące metody antykoncepcyjne. Słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a” są częściej spotykaną formą wyrażania miłości w grupie małżonków stosujących metody NPR, w porównaniu do tych, którzy stosują antykoncepcję (Chi-kwadrat = 10,347^a; $p = 0,016$).

Dla prezentowanego zagadnienia widoczna jest również jedna tendencja. Małżonkowie, którzy stosują metody mieszane, chętniej wspólnie oglądają telewizję ze swoimi dziećmi, niż osoby, które deklarują stosowanie metod sztucznej regulacji poczęć (Chi-kwadrat = 6,909^a; $p = 0,075$). Zmienna stosowanie metod regulacji poczęć okazała się różnicująca dla większości kategorii, co wskazuje, że jest ona rozstrzygająca dla omawianego zagadnienia.

W każdej z grup pojawiały się również wskazania dla odpowiedzi „nie okazuję miłości swoim dzieciom”. W przypadku wyboru tej kategorii odpowiedzi respondenci mieli za zadanie wyjaśnić swój brak miłości wobec dzieci. Wszystkie przytoczone przez respondentów wyjaśnienia dotyczą braku dzieci („nie mam dzieci”, „nie posiadam dzieci”, „brak dzieci”). Najwięcej badanych, którzy udzielali tych odpowiedzi, znajduje się wśród osób deklarujących stosowanie metod antykoncepcyjnych (21,1%). Może to oznaczać, że w tej grupie osób duży odsetek nie posiada jeszcze dzieci. Na drugim miejscu zapisały się osoby stosujące NPR (15,2%). Jedynie 5,6% badanych, którzy nie stosują metod regulacji poczęć wskazało na tę kategorię odpowiedzi, zaś najmniejszy odsetek tych odpowiedzi występuje w grupie osób stosujących metody mieszane (około 3,6%).

W kontekście omawianego zagadnienia pojawiły się także dodatkowe odpowiedzi dla kategorii „inne”. W grupie małżonków, którzy przyznają, że stosują naturalne planowanie rodziny, jedynie 4,6% podało inne formy okazywania miłości dzieciom. Wśród osób stosujących antykoncepcję 5,3% podało inną odpowiedź, zaś u respondentów deklarujących stosowanie metod mieszanych, żadna z osób nie wskazała tej kategorii. Bardzo mały odsetek (2,8%) osób, które nie stosują metod regulacji poczęć także podało odpowiedź w kategorii „inne”.

Wszystkich małżonków, którzy udzielili odpowiedzi w rubryce „inne” było 13 osób. Wśród badanych, którzy zadeklarowali stosowanie metod regulacji poczęć, 10 osób podało inne formy okazywania miłości wobec dzieci. W tej grupie pojawiały się takie wypowiedzi jak: „nie dotyczy” (M-173 stosujący antykoncepcję, K-174 stosująca antykoncepcję); „bycie z dzieckiem i wspieranie go” (M-329 stosujący NPR); „modłę się za nasze przyszłe dzieci i uczyć się dojrzałości w małżeństwie potrzebnej do bycia mamą” (K-244 stosująca NPR); „nie mam jeszcze dzieci” (K-98 stosująca NPR, M-107 stosujący metody mieszane); „osobiste uczenie moich dzieci (edukacja domowa)” (K-343 stosująca NPR); „wsparcie każdej chwili ich życia” (M-70 stosujący NPR); „rozwijanie swojej wiedzy nt. wychowania dzieci i ich rozwoju, wspieranie dziecka w rozwoju” (K-243 stosująca NPR); „stawianie wymagań na miarę ich możliwości, aby dążyły do samorealizacji i samowychowania” (K-71 stosująca NPR); „wysiłek wkładany w ich wychowanie, pracę nad sobą, poprawę swojego zachowania, edukację” (K-148 stosująca antykoncepcję).

Odpowiedzi w rubryce „inne” udzielali także respondenci, którzy nie stosują metod regulacji poczęć. Oprócz kwestii wychowawczych i edukacyjnych, badani z tej grupy zwrócili uwagę także na znaczenie przekazywania wiary jako sposób wyrażania miłości wobec dzieci. Wśród wypowiedzi warto przytoczyć następujące: „pomoc w trudnych momentach, przekazywanie wiary w Boga, aby mogły Go poznać i pokochać, aby później w życiu miały

w Nim oparcie” (K-133); „przez spełnianie ich potrzeb edukacyjnych, materialnych, przez wspieranie ich zainteresowań” (K-246); „wychowanie” (M-134).

Podsumowanie. Dla zbadania związku między stosowania metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią uczuciowo-ekspresyjną postawiono cztery hipotezy szczegółowe. 1) Hipoteza *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje uczucia i ekspresję uczuć wobec współmałżonka* badana była w ramach hierarchii znaczenia emocji i uczuć, istotnych w budowaniu prawidłowej relacji małżeńskiej oraz w obszarze form okazywania miłości wobec współmałżonka.

W pierwszym obszarze postawiona hipoteza potwierdziła się jedynie dla dwóch według hierarchii ważności wskaźników: uczucia lęku ($p = 0,020$) i uczucia gniewu ($p = 0,041$). Zarówno uczucie lęku, jak i uczucie gniewu okazały się znacznie mniej ważne w budowaniu prawidłowej relacji małżeńskiej dla małżonków, którzy stosują metody naturalnego planowania rodziny, metody antykoncepcyjne oraz tych badanych, którzy nie stosują metod, w porównaniu do osób stosujących metody mieszane. Może to oznaczać, że małżonkowie z ostatniej grupy częściej doświadczają uczucia lęku oraz gniewu w budowaniu relacji małżeńskiej, w porównaniu do pozostałych grup.

Dla związku między metodami a hierarchią znaczenia emocji i uczuć stwierdzono silniejszy i w szerszym zakresie związek ze zmienną pośredniczącą, niż ze zmienną niezależną. Oznacza to, że religijność ma większy wpływ na omawiane zagadnienie, niż stosowane metody regulacji poczęć. Dla tej zmiennej wykazano związek dla wyboru czterech, szeregowanych kolejno w rankingu wskaźników. Uczucie wstydu ($p = 0,011$), zazdrości ($p = 0,046$) oraz zawiści ($p = 0,025$) okazały się bardziej znaczące dla małżonków wierzących praktykujących, niż dla niepraktykujących. Z kolei dla tych ostatnich, bardziej znaczące było uczucie gniewu ($p = 0,052$), co może wskazywać, że osoby te częściej doświadczają tego uczucia we wzajemnych relacjach małżeńskich, niż respondenci wierzący praktykujący.

W podobnym zakresie, jak w przypadku zmiennej niezależnej, wykazano związek ze zmienną demograficzną płci. Okazała się ona różnicująca dla dwóch wskaźników. Poczucie winy wyżej było stawiane w hierarchii przez kobiety, niż przez mężczyzn ($p = 0,041$), zaś uczucie nienawiści wyżej było klasyfikowane przez mężczyzn ($p = 0,069$). Może to oznaczać, że w relacjach małżeńskich kobiety częściej doświadczają poczucia winy, a mężczyźni częściej nienawiści.

Wyżej postawiona hipoteza potwierdziła się także w obszarze form okazywania miłości wobec współmałżonka. Niezależnie od stosowanego rodzaju metod regulacji poczęć, małżonkowie z badanej grupy preferują podobne formy wyrażania miłości wobec męża lub żony. Hipoteza potwierdziła się jedynie dla dwóch elementów. Spędzanie czasu tylko we

dwoje – randki małżeńskie, bardziej było preferowane przez badanych, którzy stosują naturalne planowanie rodziny, w porównaniu do osób niestosujących żadnej regulacji poczęć ($p = 0,065$). Z kolei gesty czułości, w postaci przytulania, dotykania i pocałunków częściej są wyrażane przez małżonków stosujących NPR, w porównaniu do osób stosujących antykoncepcję ($p = 0,013$). Można zatem stwierdzić, że stosowanie określonych metod regulacji poczęć przez małżonków z badanej grupy nie różnicuje większości form okazywania miłości wobec współmałżonka.

Decydującą i rozstrzygającą dla omawianej hipotezy okazała się zmienna wykształcenia. Badania wykazały, że małżonkowie, którzy posiadają wykształcenie wyższe częściej wyrażają miłość wobec współmałżonka za pomocą komunikacji werbalnej i niewerbalnej oraz chętniej wyrażają miłość poprzez czyn, w porównaniu do małżonków z wykształceniem zawodowym, którzy z kolei częściej wyrażają miłość wobec współmałżonka w formie fizycznej i emocjonalnej. Różnice dotyczyły takich form wyrażania miłości, jak: spędzanie czasu tylko we dwoje ($p = 0,026$), gesty czułości – przytulanie, dotykanie, pocałunki ($p = 0,000$), współżycie małżeńskie ($p = 0,019$) oraz pomoc w codziennych obowiązkach ($p = 0,001$). Kategoria „żadna z wymienionych” częściej była wskazywana przez badanych z wykształceniem zawodowym ($p = 0,016$). Sytuacja ta może wynikać z zakresu posiadanej wiedzy w poszczególnych grupach osób, odnośnie możliwych form wyrażania miłości w małżeństwie i wymaga w tym zakresie działań edukacyjnych ze strony duszpasterstwa rodzin, szczególnie wśród małżonków mniej wykształconych.

W większym zakresie, niż stosowanie metod regulacji poczęć, decydującą dla omawianego zagadnienia była zmienna wieku, dla której stwierdzono związek odnośnie czterech wskaźników. Spędzanie czasu tylko we dwoje tzw. randki małżeńskie ($p = 0,009$) oraz współżycie małżeńskie ($p = 0,003$) są częściej preferowanymi formami wyrażania miłości współmałżonkowi przez badanych najmłodszych wiekowo, w porównaniu do respondentów w wieku 41-60 lat. Z kolei słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a” ($p = 0,008$) oraz gesty czułości – przytulanie, dotykanie, pocałunki ($p = 0,000$) częściej, niż osoby najstarsze wiekowo, praktykują małżonkowie w średnim wieku. Na podstawie wyników badań można stwierdzić, że małżonkowie z najstarszej grupy wiekowej o wiele słabiej preferują podane formy okazywania miłości wobec współmałżonka, niż osoby z pozostałych grup wiekowych.

Związek dla dwóch wskaźników stwierdzono również dla zmiennej płci. Pomoc w codziennych obowiązkach ($p = 0,000$) oraz gesty czułości – przytulanie, dotykanie, pocałunki ($p = 0,010$) okazały się częściej preferowanymi formami okazywania miłości współmałżonkowi w grupie kobiet.

Dla zmiennej pośredniczącej religijność wykazano związek tylko dla jednego wskaźnika. Małżonkowie wierzący niepraktykujący, częściej niż osoby praktykujące deklarowali, że nie okazują miłości współmałżonkowi ($p = 0,005$). Z analizy danych wynika, że niezależnie od religijności, małżonkowie preferują podobne formy wyrażania miłości wobec współmałżonka. Z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin jest to zjawisko optymistyczne, gdyż pokazuje, że miłość małżeńska może być prawidłowo pielęgnowana niezależnie od deklarowanej religijności. Niepokojące jest jednak to, że małżonkowie wierzący niepraktykujący częściej zaniedbują miłość wobec współmałżonka. Może to wynikać z braku rozpatrywania miłości w kategoriach duchowych wśród tych osób, co wskazuje na potrzebę szerszego mówienia o istocie pielęgnowania miłości między małżonkami, niezależnie od pojawiających się trudności lub kryzysów.

2) Hipoteza *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje zaspokajanie potrzeb emocjonalnych współmałżonka* potwierdziła się w obszarze poświęcania czasu osobom w rodzinie. Chociaż stosowanie metod regulacji poczęć w badanej grupie respondentów różnicuje omawiane zagadnienie jedynie w zakresie dwóch wskaźników, to małżonkowie, którzy stosują metody NPR, w porównaniu do osób stosujących antykoncepcję, częściej uważają, że aby rodzina prawidłowo funkcjonowała, powinno się poświęcać najwięcej czasu mężowi/żonie ($p = 0,000$). Z kolei małżonkowie, którzy stosują metody mieszane częściej, niż małżonkowie stosujący NPR wskazywali, że poświęcanie czasu w rodzinie powinno być rozłożone jednakowo na poszczególne osoby ($p = 0,006$). Różnice w tym zakresie między podanymi grupami mogą wynikać z ich stosunku do nauki Kościoła dotyczącej sakramentu małżeństwa. Małżonkowie, którzy stosują naturalne planowanie rodziny często są bliżej nauki Kościoła, bardziej ją akceptują i przyjmują. Jednocześnie poprzez przyjęcie stylu życia, zgodnego z naturalnym rytmem płodności kobiety, mogą osiągać większą bliskość w ramach małżeńskiej więzi uczuciowo-ekspresyjnej, co jednocześnie przekłada się na rodzinną więź w tym zakresie. W wyjaśnieniu badani najczęściej podawali, że poświęcanie przeważającej ilości czasu mężowi lub żonie wynika z sakramentalnego związku małżeńskiego oraz treści przysięgi małżeńskiej, a także ze względu na małżeństwo, które stanowi podstawową relację i więź oraz jest fundamentem rodziny. Badani uważają ponadto, że poświęcanie jak największej ilości czasu współmałżonkowi gwarantuje budowanie trwałych relacji wewnątrzrodzinnych, daje przykład oraz poczucie bezpieczeństwa i miłości dzieciom.

Zmienną pośredniczącą, którą wzięto do weryfikacji postawionej hipotezy była religijność. Badania wykazały, że dla związku między stosowanymi metodami regulacji poczęć a poświęcaniem czasu osobom w rodzinie stwierdzono silniejszy i w szerszym

zakresie związek ze zmienną pośredniczącą dla trzech wskaźników, niż ze zmienną niezależną. Osoby wierzące praktykujące bardziej dowartościowują spędzanie czasu ze współmałżonkiem ($p = 0,000$), w porównaniu do tych małżonków, którzy deklarują się jako osoby wierzące niepraktykujące. Sytuacja ta może być istotna w obydwu grupach dla budowania jakości małżeńsko-rodzinnej więzi uczuciowo-ekspresyjnej w tym zakresie. Osoby wierzące niepraktykujące częściej wskazywały, że powinno się poświęcać czas każdemu jednakowo ($p = 0,000$) oraz samemu sobie ($p = 0,017$). Małżonkowie, którzy wskazywali, że najwięcej czasu w rodzinie powinno poświęcać się wszystkim osobom jednakowo, swój wybór argumentowali najczęściej stwierdzeniem, że każdy powinien być jednakowo kochany i traktowany. Z kolei te osoby, które pisały o szczególnej potrzebie poświęcania czasu wyłącznie samemu sobie uważały, że dzięki temu będą mogły lepiej dbać o pozostałe osoby w rodzinie. W tym przypadku niepraktykowanie wiary okazało się znaczące, ponieważ może wskazywać na niższy poziom dojrzałości do relacji z drugą osobą w tej grupie respondentów. Zmienna religijności okazała się jednak nierozstrzygująca dla omawianej hipotezy.

3) Hipoteza *Stosowanie różnych metod regulacji poczuć różnicuje uczucia i ekspresję uczuć rodziców wobec dzieci* potwierdziła się w zakresie form okazywania miłości wobec dzieci dla większości wskaźników. Badania wykazały, że małżonkowie, którzy stosują antykoncepcję, najrzadziej okazują miłości swoim dzieciom, w porównaniu do tych, którzy stosują metody NPR, metody mieszane lub nie stosują żadnych metod regulacji poczuć. Może to wynikać np. z poczęcia nieplanowanego dziecka w wyniku nieskutecznej metody antykoncepcyjnej u tych pierwszych. Dziecko nie jest wówczas postrzegane w wymiarze daru, ale „wpadki” lub przykrego obowiązku. Zjawisko takie jest bardzo niepokojące i wymaga wnikliwej obserwacji oraz działań naprawczych ze strony duszpasterstwa rodzin. Modlitwa za dzieci ($p = 0,000$) oraz miłość do współmałżonka ($p = 0,000$) okazały się częściej preferowanymi formami miłości wobec dzieci wśród małżonków stosujących naturalne planowanie rodziny, w porównaniu do badanych, którzy stosują antykoncepcję, co może wskazywać na związek praktyk religijnych ze stosowaniem wybranej regulacji poczuć. Małżonkowie, którzy stosują naturalną regulację poczuć chętniej wyrażają miłość wobec dzieci również poprzez: podawanie posiłków ($p = 0,007$), słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, jesteś dla mnie „ważny/a” ($p = 0,016$), niż respondenci stosujący antykoncepcję. Z kolei badani, którzy stosują metody mieszane, w porównaniu do stosujących wyłącznie antykoncepcję, częściej preferują takie formy okazywania miłości wobec dzieci, jak: wspólne czytanie książek ($p = 0,008$), gesty czułości ($p = 0,017$) oraz wspólne spędzanie czasu ($p = 0,038$). Tendencja dla tych grup wystąpiła dla kategorii „wspólne oglądanie

telewizji”. ($p = 0,075$). Osobista postawa i przykład ($p = 0,008$) oraz życie sakramentalne ($p = 0,012$) były częściej preferowanymi formami miłości wobec dzieci wśród badanych, którzy nie stosują żadnej regulacji poczęć, co może świadczyć o związku sposobów wyrażania miłości wobec dzieci z dojrzałością religijną ich rodziców.

Po wprowadzeniu zmiennej pośredniczącej religijność, na podstawie wyników badań stwierdzono jednak, że nie jest ona rozstrzygająca dla uczuć rodziców wobec dzieci i ich ekspresji. Związek między tą zmienną a omawianym zagadnieniem wystąpił dla takich wskaźników, jak: modlitwa ($p = 0,000$), życie sakramentalne ($p = 0,000$) oraz miłość do współmałżonka ($p = 0,004$). Częściej były one wybierane przez respondentów wierzących praktykujących, w porównaniu do niepraktykujących. Wskazane formy miłości wobec dzieci przeważające w grupie osób wierzących praktykujących, mogą wynikać przede wszystkim z wyznawanej wiary oraz podejmowania praktyk religijnych w codziennym życiu. Jednocześnie małżonkowie ci mogą dostrzegać potrzebę troski o życie duchowe swoich dzieci jako najwyższy wyraz miłości poprzez takie formy, które prowadzą do dojrzałości chrześcijańskiej oraz osiągnięcia zbawienia.

Decydującymi zmiennymi demograficznymi, w związku z weryfikacją omawianej hipotezy, okazały się natomiast zmienna wieku i wykształcenia. Dla wieku stwierdzono związek dla większości kategorii wyboru dotyczących form okazywania miłości wobec dzieci, co oznacza, że ekspresja uczuć rodziców wobec dzieci może zależeć od potrzeb emocjonalnych dostosowanych do wieku tych drugich. Okazało się, że małżonkowie w wieku 19-25 lat częściej, niż badani najstarsi wiekowo nie okazują miłości swoim dzieciom ($p = 0,000$), co w świetle badań najczęściej wiąże się z brakiem posiadanego potomstwa na tym etapie życia małżeńskiego.

Dla większości kategorii istnieje również związek między formami miłości wobec dzieci a wiekiem respondentów, co oznacza, że zmienna wieku wpływa na weryfikację omawianej hipotezy. Formy miłości, które dominują w poszczególnych kategoriach wiekowych, mogą wiązać się z etapem życia, w jakim aktualnie znajduje się rodzina, a tym samym z podejmowaniem konkretnych zadań rozwojowych. Wydaje się zasadne, że niektóre sposoby wyrażania miłości wobec dzieci są bardziej preferowane przez małżonków najstarszych wiekowo, których dzieci opuściły już dom rodzinny i założyły własne rodziny np. wspólne spędzanie czasu ($p = 0,009$), wspólne oglądanie telewizji ($p = 0,037$), modlitwa ($p = 0,015$), życie sakramentalne ($p = 0,027$), czy osobista postawa i przykład ($p = 0,000$), w porównaniu do osób najmłodszych wiekowo. Zasadne okazują się także formy miłości wobec dzieci wskazywane w grupie małżonków w wieku 26-40 lat, których dzieci często osiągnęły już wiek przedszkolny, szkolny lub przechodzą okres adolescencji. W porównaniu

do badanych w wieku 19-25 lat, w tej grupie częściej preferowano: codzienną rozmowę ($p = 0,000$), wspólne czytanie książek ($p = 0,001$), gesty czułości ($p = 0,001$), słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a” ($p = 0,007$) oraz miłość do współmałżonka ($p = 0,030$).

Wprowadzenie zmiennej wykształcenia wykazało, że istnieje związek między tą zmienną a formami miłości wobec dzieci i dotyczy on ośmiu wskaźników. Osoby z wykształceniem wyższym, częściej preferują różnorodne formy miłości wobec dzieci, niż małżonkowie z pozostałych grup, co może wynikać z większej świadomości odnośnie wielopłaszczyznowej potrzeby miłości u dzieci oraz posiadanej wiedzy na ten temat przez rodziców. Respondenci z wykształceniem wyższym chętniej okazują miłość dzieciom poprzez: wspólne spędzanie czasu ($p = 0,012$), podawanie posiłków ($p = 0,019$), wspólne czytanie książek ($p = 0,003$), codzienną rozmowę ($p = 0,000$), modlitwę ($p = 0,021$), miłość do współmałżonka ($p = 0,050$), słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a” ($p = 0,001$) oraz gesty czułości ($p = 0,001$), niż badani z wykształceniem zawodowym, którzy według tendencji częściej, niż małżonkowie z wykształceniem średnim deklarowali, że nie okazują miłości swoim dzieciom ($p = 0,066$).

Dla związku między metodami a formami okazywania miłości wobec dzieci stwierdzono także związek ze zmienną płci dla czterech wskaźników. Podawanie posiłków ($p = 0,017$), codzienna rozmowa ($p = 0,035$) oraz gesty czułości ($p = 0,015$) i używanie słów i zwrotów miłosnych ($p = 0,006$) mogą być bliższe kobietom ze względu na pełnioną przez nich rolę matki w rodzinie. Mogą wynikać również z typowych dla kobiety cech: czułości, opiekuńczości, uczuciowości i troski. Dla pozostałych kategorii zmienna płci okazała się nieróżnicująca, co oznacza, że płeć nie jest decydująca w odniesieniu do form okazywania miłości wobec dzieci. Zarówno mężczyźni, jak i kobiety okazują miłość swoim dzieciom w podobny sposób, co może świadczyć o ich wzajemnym zaangażowaniu i współpracy w ramach więzi psychospołecznej w małżeństwie i rodzinie, czyli partnerskim modelu rodziny.

4) Hipoteza *Stosowanie różnych metod regulacji poczść różnicuje zaspokajanie potrzeb emocjonalnych dzieci* nie potwierdziła się w obszarze poświęcania czasu osobom w rodzinie. Zmienna niezależna okazała się nieróżnicująca dla tego zagadnienia. Dzieci (24,8%) najczęściej wybierane były na drugim miejscu po współmałżonku (70,7%). Z badań wynika, że małżonkowie, którzy nie stosują żadnej regulacji poczść najczęściej deklarowali, że aby rodzina dobrze funkcjonowała, najwięcej czasu powinno poświęcać się dzieciom (30,6%). Najrzadziej zaś na tę kategorię odpowiedzi wskazywały osoby, które stosują metody NPR (19,1%). Wyjaśniając swój wybór małżonkowie pisali najczęściej, że sytuacja taka

wynika z braku doświadczenia u dzieci, ich niedojrzałości oraz wieku. Badani zawracali również uwagę, że poświęcanie czasu szczególnie dzieciom wiąże się z przygotowaniem i prowadzeniem ich ku dorosłości oraz odpowiednim wychowaniem. Oznacza to, że niezależnie od stosowanego rodzaju metod regulacji poczęć małżonkowie podobnie zaspokajają potrzeby emocjonalne swoich dzieci poprzez poświęcanie im czasu, co jest pozytywne z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin.

Omówione w ramach więzi uczuciowo-ekspresyjnej zagadnienia potwierdziły, że stosowanie poszczególnych metod regulacji poczęć w sposób szczególny różnicuje jakość tej więzi z dziećmi, a znacznie mniej różnicuje tę więź ze współmałżonkiem. Na podstawie uzyskanych wyników badań można stwierdzić, że małżonkowie, którzy stosują naturalne planowanie rodziny lub nie stosują żadnych metod regulacji poczęć mają najlepsze relacje ze swoimi dziećmi i ze współmałżonkiem.

4.4. Związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią psychospołeczną

Rozmowy na ważne tematy dotyczące życia małżeńskiego i rodzinnego są nieodłącznym elementem więzi psychospołecznej w rodzinie. Pozwalają małżonkom komunikować o istotnych sprawach dotyczących codziennego życia, ale także wspólnie podejmować decyzje odnośnie kwestii wpływających na życie poszczególnych domowników.

Badając związek między stosowanymi metodami regulacji poczęć a małżeńsko-rodzinną więzią psychospołeczną sprawdzano, jak w małżeństwie i rodzinie respondentów wygląda poczucie jedności intelektualnej, decyzyjnej i działaniowej małżonków oraz poczucie jedności intelektualnej, decyzyjnej i działaniowej rodziców z dziećmi. W związku z tym postanowiono sprawdzić, w jaki sposób małżonkowie porozumiewają się ze sobą i ze swoimi dziećmi oraz jakie tematy towarzyszą tym rozmowom.

W celu sprawdzenia poczucia jedności intelektualnej między małżonkami, w pierwszej kolejności zapytano respondentów, jak często rozmawiają ze swoim współmałżonkiem na ważne tematy dotyczące życia małżeńsko-rodzinnego. Początkowo pod uwagę brano do analizy zmienną płci ($\text{Chi-kwadrat} = 1,740^a$; $df = 4$; $p = 0,783$) oraz stosowanie różnych metod regulacji poczęć ($\text{Chi-kwadrat} = 16,385^a$; $df = 12$; $p = 0,174$), jednak dla tych zmiennych nie wystąpiły istotne różnice statystyczne. Tabele dla tych zmiennych umieszczono w Aneksie (Tabele nr 7 i 8). W pierwszej kolejności, w tabeli 57. zaprezentowano wyniki ogółem. Spośród podanych kategorii, badani mieli wybrać tylko jedną odpowiedź.

Tabela 57. *Częstotliwość podejmowania rozmowy ze współmałżonkiem na ważne tematy ogółem przez respondentów*

Rozmowa ze współmałżonkiem		Ogółem
Przynajmniej raz dziennie	N	130
	%	37,7%
Kilka razy w tygodniu	N	107
	%	31,0%
Przynajmniej raz na tydzień	N	49
	%	14,2%
Kilka razy w miesiącu	N	50
	%	14,5%
Nie rozmawiam ze swoim małżonkiem na ważne tematy	N	9
	%	2,6%
Ogółem	N	345
	%	100,0%

Z danych zawartych w tabeli wynika, że respondenci często rozmawiają ze swoim współmałżonkiem na ważne tematy dotyczące życia małżeńsko-rodzinnego. Przynajmniej raz dziennie takie rozmowy prowadzi 37,7% badanych, a kilka razy w tygodniu 31,0%. Mały odsetek badanych rozmawia na ważne tematy ze współmałżonkiem jedynie kilka razy w miesiącu (14,5%), a 14,2% deklaruje, że przynajmniej raz na tydzień. Nieliczni spośród ankietowanych wybrali, że nie rozmawiają ze swoim współmałżonkiem na ważne tematy (2,6%).

Wyniki pokazują, że rozmowa stanowi ważny element życia małżeńskiego respondentów. Może to wskazywać na potrzebę dzielenia się ważnymi kwestiami z życia rodzinnego z drugą osobą, a także na świadomość konieczności podejmowania częstej rozmowy ze współmałżonkiem dla trwałego budowania wzajemnych relacji, a w sposób szczególny, małżeńskiej więzi psychospołecznej.

Sprawdzono niniejsze zagadnienie ze względu na wiek. Założono, że zmienna ta może różnicować potrzebę częstotliwości rozmowy ze współmałżonkiem. Wyniki obrazuje poniższa tabela.

Tabela 58. *Częstotliwość podejmowania rozmowy ze współmałżonkiem na ważne tematy a wiek respondentów*

Rozmowa ze współmałżonkiem		Wiek		
		19-25 lat	26-40 lat	41-60 lat
Przynajmniej raz dziennie	N	8	59	58
	%	32,0%	36,6%	38,7%
Kilka razy w tygodniu	N	7	45	52
	%	28,0%	28,0%	34,7%
Przynajmniej raz na tydzień	N	5	28	15
	%	20,0%	17,4%	10,0%
Kilka razy w miesiącu	N	2	26	22
	%	8,0%	16,3%	11,0%

	%	8,0%	16,1%	14,7%
Nie rozmawiam ze swoim małżonkiem na ważne tematy	N	3	3	3
	%	12,0%	1,9%	2,0%
Ogółem	N	25	161	150
	%	100%	100%	100%

(Chi-kwadrat = 14,817^a; *df* = 8; *p* = 0,063)

Wyniki badań wskazują, że małżonkowie w wieku 19-25 lat najczęściej rozmawiają ze współmałżonkiem przynajmniej raz dziennie (32,0%), podobnie małżonkowie w wieku 26-40 lat (36,6%) oraz badani w wieku 41-60 lat (38,7%). Niezależnie od wieku respondenci deklaruowali, że rozmawiają ze współmałżonkiem kilka razy w tygodniu (28,0% 19-25 lat; 28,0% 26-40 lat oraz 34,7% 41-60 lat). Tendencja widoczna jest natomiast w odniesieniu do kafeerii „przynajmniej raz na tydzień”. Z taką częstotliwością, ze swoim współmałżonkiem rozmawia 20,0% badanych najmłodszych wiekowo, 17,4% w wieku 26-40 lat oraz 10,0% małżonków z najstarszej grupy wiekowej. Kilka razy w miesiącu rozmawia najwięcej małżonków w wieku 26-40 lat (16,1%), a następnie respondenci w przedziale wiekowym 41-60 lat (14,7%) i na końcu małżonkowie najmłodszy wiekowo (8,0%). Tendencja dotyczy także ostatniej kafeerii odpowiedzi. Największy odsetek ankietowanych, którzy nie rozmawiają ze swoim współmałżonkiem na ważne tematy, występuje w grupie wiekowej 19-25 lat (12,0%), potem w przedziale wiekowym 41-60 lat (2,0%), a na końcu 26-40 lat (1,9%). Analiza badań pokazuje, że dla zmiennej wieku pojawiły się jedynie tendencje dotyczące częstotliwości podejmowanej rozmowy ze współmałżonkiem.

Religijność respondentów może mieć także znaczenie dla częstotliwości podejmowanych rozmów ze współmałżonkiem. Wyniki przedstawia tabela poniżej.

Tabela 59. *Częstotliwość podejmowania rozmowy ze współmałżonkiem na ważne tematy a religijność respondentów*

Rozmowa ze współmałżonkiem		Religijność	
		Wierzący praktykujący	Wierzący niepraktykujący
Przynajmniej raz dziennie	N	104	20
	%	34,2%	64,5%
Kilka razy w tygodniu	N	99	5
	%	32,6%	16,1%
Przynajmniej raz na tydzień	N	46	2
	%	15,1%	6,5%
Kilka razy w miesiącu	N	49	1
	%	16,1%	3,2%
Nie rozmawiam ze swoim małżonkiem na ważne tematy	N	6	3
	%	2,0%	9,7%
Ogółem	N	304	31
	%	100%	100%

(Chi-kwadrat = 20,255^a; *df* = 4; *p* = 0,000)

Wyniki pokazują, że więcej niż połowa małżonków wierzących niepraktykujących (65,5%) rozmawia ze swoim współmałżonkiem przynajmniej raz dziennie. Badani wierzący praktykujący także wskazywali na tę kategorię najczęściej, jednak odsetek w tej grupie jest znacznie niższy i wynosi 34,2%. Niezależnie od deklarowanej religijności na kolejnym miejscu respondenci wybierali odpowiedź „kilka razy w tygodniu”, przy czym większy odsetek był w przypadku małżonków wierzących praktykujących (32,6%), zaś u osób wierzących niepraktykujących wyniósł on zaledwie 16,1%. Przynajmniej raz na tydzień rozmawia ze swoim współmałżonkiem 15,1% badanych wierzących praktykujących oraz jedynie 6,5% tych, którzy deklarują się jako osoby wierzące niepraktykujące. 16,1% respondentów wierzących praktykujących rozmawia na ważne tematy ze współmałżonkiem tylko kilka razy w miesiącu, podczas, gdy odsetek u osób wierzących niepraktykujących jest znacznie niższy i wynosi 3,2%. Wśród osób wierzących niepraktykujących 9,7% zadeklarowało, że nie rozmawia ze swoim współmałżonkiem na ważne tematy, a jedynie 2,0% wierzących praktykujących nie podejmuje takich rozmów. Zmienna pośrednicząca religijność różnicuje większość kafeterii odpowiedzi. Jest ona zatem decydująca dla omawianego zagadnienia.

Małżonkowie, którzy nie podejmują rozmów ze współmałżonkiem na ważne tematy zostali poproszeni o wyjaśnienie tej kwestii. Osoby stosujące NPR podały takie przyczyny, jak: „dziecko ma 1 rok” (K-40); „jesteśmy 3 miesiące po narodzinach syna i wciąż się nie potrafimy poukładać z ilością obowiązków” (M-208); „mąż nie chce rozmawiać, nie ma zbyt dużo czasu” (K-207) (0,7% dla każdej odpowiedzi). Odpowiedzi na to pytanie nie udzielały osoby, które stosują antykoncepcję oraz stosujący metody mieszane. Osoby niestosujące żadnych metod regulacji poczęć, jako wyjaśnienie podawały następujące odpowiedzi: „jesteśmy z mężem w ustawicznym dialogu” (K-133); „nie mamy czasu rozmawiać” (K-225) (0,9% dla każdej odpowiedzi).

Ważnym elementem więzi psychospołecznej w rodzinie jest także rozmowa z dziećmi. W celu sprawdzenia poczucia jedności intelektualnej rodziców z dziećmi, zapytano respondentów, jak często rozmawiają ze swoimi dziećmi na ważne tematy dotyczące życia rodzinnego. Do analizy niniejszego zagadnienia pominięto zmienną demograficzną płci, ponieważ nie wystąpiły dla niej istotne różnice statystyczne ($\chi^2 = 0,586^a$; $df = 4$; $p = 0,965$). Dane dla tej zmiennej umieszczono w Aneksie (Tabela nr 9). Spośród podanej w tabeli 60. kafeterii odpowiedzi małżonkowie mieli wybrać jedną, która najbardziej odpowiada częstotliwości ich rozmów z dziećmi. Wyniki ogółem przedstawiono w tabeli 60.

Tabela 60. Częstotliwość podejmowania rozmowy z dziećmi na ważne tematy ogółem przez respondentów

Rozmowa z dziećmi		Ogółem
Przynajmniej raz dziennie	N	69
	%	20,1%
Kilka razy w tygodniu	N	89
	%	25,9%
Przynajmniej raz na tydzień	N	49
	%	14,3%
Kilka razy w miesiącu	N	58
	%	16,9%
Nie rozmawiam ze swoimi dziećmi na ważne tematy	N	78
	%	22,7%
Ogółem	N	343
	%	100,0%

Wyniki pokazują, że badani małżonkowie starają się często podejmować rozmowy ze swoimi dziećmi. Najwięcej respondentów wskazało, że rozmawia z dziećmi kilka razy w tygodniu (25,9%). Następnie małżonkowie deklarowali, że nie rozmawiają ze swoimi dziećmi na ważne tematy (22,7%). Z kolei przynajmniej raz dziennie rozmawia ze swoimi dziećmi 20,1% badanych, a 16,9% odbywa takie rozmowy jedynie kilka razy w miesiącu. Wyniki pokazują, że najmniej liczną grupę stanowią małżonkowie, którzy podejmują rozmowy ze swoimi dziećmi przynajmniej raz na tydzień (14,3%).

Dla dokładniejszego zbadania zagadnienia, sprawdzono, w jaki sposób wiek może różnicować częstotliwość podejmowanych rozmów z dziećmi w grupie respondentów. Założono bowiem, że istnieje taki związek. Wyniki obrazuje poniższa tabela.

Tabela 61. Częstotliwość podejmowania rozmowy z dziećmi na ważne tematy a wiek respondentów

Rozmowa z dziećmi		Wiek		
		19-25 lat	26-40 lat	41-60 lat
Przynajmniej raz dziennie	N	3	31	35
	%	11,5%	18,9%	22,9%
Kilka razy w tygodniu	N	1	42	46
	%	3,8%	25,6%	30,1%
Przynajmniej raz na tydzień	N	1	22	26
	%	3,8%	13,4%	17,0%
Kilka razy w miesiącu	N	0	30	28
	%	0,0%	18,3%	18,3%
Nie rozmawiam ze swoimi dziećmi na ważne tematy	N	21	39	18
	%	80,8%	23,8%	11,8%
Ogółem	N	26	164	153
	%	100,0%	100,0%	100,0%

Chi-kwadrat = 61,848^a; *df* = 8; *p* = 0,000)

W świetle danych tabeli zmienna wieku różnicuje zagadnienie częstotliwości rozmowy z dziećmi na ważne tematy dotyczące życia rodzinnego. Przynajmniej raz dziennie

rozmawia ze swoimi dziećmi 22,9% małżonków w wieku 41-60 lat, 18,9% w wieku 26-40 lat oraz 11,5% w wieku 19-25 lat. Małżonkowie najmłodszy wiekowo najczęściej deklarowali, że nie rozmawiają ze swoimi dziećmi na ważne tematy (80,8%), najrzadziej zaś wskazywali odpowiedzi „przynajmniej raz dziennie” i „kilka razy w tygodniu” (po 3,8% dla każdej kategorii). Z kolei ankietowani w wieku 26-40 lat najczęściej wskazywali, że rozmawiają z dziećmi kilka razy w tygodniu (25,6%), a najrzadziej podejmują takie tematy przynajmniej raz dziennie (13,4%). Respondenci najstarsi wiekowo najczęściej zaznaczali, że rozmawiają z dziećmi kilka razy w tygodniu (30,1%), a najrzadziej deklarowali, że nie podejmują rozmów na ważne tematy (11,8%).

Sprawdzono również, czy religijność może różnicować częstotliwość podejmowanych rozmów z dziećmi w grupie respondentów. Przekonania religijne mogą bowiem wpływać na potrzebę rozmowy z dziećmi na ważne tematy. Związek ten przedstawia tabela poniżej.

Tabela 62. *Częstotliwość podejmowania rozmowy z dziećmi na ważne tematy a religijność respondentów*

Rozmowa z dziećmi		Religijność	
		Wierzący praktykujący	Wierzący niepraktykujący
Przynajmniej raz dziennie	N	57	11
	%	18,8%	35,5%
Kilka razy w tygodniu	N	80	9
	%	26,4%	29,0%
Przynajmniej raz na tydzień	N	46	2
	%	15,2%	6,5%
Kilka razy w miesiącu	N	57	1
	%	18,8%	3,2%
Nie rozmawiam ze swoimi dziećmi na ważne tematy	N	63	8
	%	20,8%	25,8%
Ogółem	N	303	31
	%	100,0%	100,0%

(Chi-kwadrat = 29,946^a; *df* = 8; *p* = 0,000)

Dane w tabeli wskazują, że wierzący niepraktykujący najczęściej rozmawiają ze swoimi dziećmi na ważne tematy przynajmniej raz dziennie (35,5%). Z kolei wierzący praktykujący deklarowali, że najczęściej rozmawiają ze swoimi dziećmi kilka razy w tygodniu (26,4%). Przynajmniej raz dziennie oraz kilka razy w miesiącu rozmawia z dziećmi 18,8% wierzących praktykujących, a przynajmniej raz na tydzień 15,2%. Kilka razy w tygodniu, czas na rozmowę z dziećmi, poświęca 29,0% małżonków wierzących niepraktykujących, a 6,5% z tej grupy deklaruje, że rozmawia z dziećmi przynajmniej raz na tydzień, zaś jedynie 3,2% podejmuje takie rozmowy tylko kilka razy w miesiącu. Wśród respondentów wierzących niepraktykujących 25,8% zadeklarowało, że nie rozmawia

ze swoimi dziećmi na ważne tematy dotyczące życia rodzinnego. Takiej odpowiedzi udzieliło jednocześnie 20,8% badanych wierzących praktykujących.

Stosowane metody regulacji poczść mogą różnicować potrzebę podejmowania rozmowy z dziećmi na ważne tematy życia rodzinnego. Sprawdzono zatem, czy istnieje związek między zmienną niezależną a częstotliwością podejmowanej rozmowy z dziećmi. Wyniki zaprezentowani w poniższej tabeli.

Tabela 63. *Stosowanie różnych metod regulacji poczść przez respondentów a częstotliwość podejmowania rozmowy z dziećmi na ważne tematy*

Rozmowa z dziećmi		Stosowana regulacja poczść			
		NPR	Antykoncepcja	Metody mieszane	Nie stosuję metod
Przynajmniej raz dziennie	N	26	17	3	23
	%	17,2%	29,8%	10,7%	21,5%
Kilka razy w tygodniu	N	39	16	11	23
	%	25,8%	28,1%	39,3%	21,5%
Przynajmniej raz na tydzień	N	22	4	4	19
	%	14,6%	7,0%	14,3%	17,8%
Kilka razy w miesiącu	N	24	3	6	25
	%	15,9%	5,3%	21,4%	23,4%
Nie rozmawiam ze swoimi dziećmi na ważne tematy	N	40	17	4	17
	%	26,5%	29,8%	14,3%	15,9%
Ogółem	N	151	57	28	107
	%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%

(Chi-kwadrat = 23,408^a; df = 12; p = 0,024)

Z danych zawartych w tabeli wynika, że przynajmniej raz dziennie, częściej modlą się małżonkowie, którzy stosują antykoncepcję (29,8%), w porównaniu do respondentów stosujących metody mieszane (10,7%). Przynajmniej raz dziennie rozmawia również 17,2% osób stosujących NPR oraz 21,5% badanych, którzy nie stosują regulacji poczść. Kilka razy w tygodniu rozmawiają częściej osoby stosujące metody mieszane (39,3%), w porównaniu do ankietowanych, którzy nie stosują metod regulacji poczść (21,5%). Natomiast kilka razy w miesiącu częściej, niż osoby stosujące antykoncepcję (5,3%), rozmawiają badani nie stosujący metod regulacji poczść (23,4%). Z kolei małżonkowie stosujący metody antykoncepcyjne (29,8%) częściej deklarowali, że nie rozmawiają ze swoimi dziećmi na ważne tematy dotyczące życia rodzinnego, w porównaniu do ankietowanych stosujących metody mieszane (14,3%).

Respondenci, którzy zaznaczali, że nie rozmawiają ze swoimi dziećmi na ważne tematy zostali poproszeni o podanie przyczyny. Wyjaśnienie podało 65 respondentów (liczone jako 100%). Spośród podanych odpowiedzi, stworzono pięć następujących kategorii: 1) brak dzieci (36 odpowiedzi) 55,4%; 2) dzieci zbyt małe (22 odpowiedzi) 33,8%; 3) dzieci

mieszkające poza domem (2 odpowiedzi) 3,1%; 4) rozmowa uzależniona od potrzeb dziecka (3 odpowiedzi) 4,6%; 5) sporadycznie, kilka razy w roku (2 odpowiedzi) 3,1%.

Małżonkowie, którzy zaznaczali, że dzieci są zbyt małe odpowiadali m.in.: „dziecko jeszcze nie mówi” (M-221 stosujący metody mieszane); „dzieci są za małe, mają dopiero 1 rok i 2 latka” (K-250 stosująca NPR); „moje dziecko jest jeszcze malutkie ma roczek, a drugie dopiero przyjdzie na świat” (K-268 stosująca NPR); „nasze dziecko ma 5 miesięcy, dlatego jeszcze nie rozmawiamy na takie tematy” (K-266 niestosująca żadnych metod); „zależy jakie dzieci, z najmniejszymi dziećmi rzadziej. Dzieci nie mogą wiedzieć o wszystkim” (M-134 niestosujący metod).

Dla kategorii trzeciej pojawiła się m.in. taka wypowiedź, jak: „rzadko, bo nie mieszkają z nami” (K-284 niestosująca metod). Z kolei osoby uwzględniające potrzeby dzieci, w związku z podejmowaniem rozmów, pisały: „rozmawiam wtedy, kiedy mnie o to proszą” (K-313 stosująca NPR); „rozmawiamy, gdy jest taka potrzeba” (K-55 niestosująca żadnych metod). Niektóre wypowiedzi respondentów wskazują na pewną nieregularność w rozmowie: „sporadycznie – dzieci mają swoje połówki” (M-185 niestosujący metod); „kilka razy w roku” (K-283 stosująca NPR).

Podane kategorie oraz przykładowe wypowiedzi małżonków świadczą o tym, że z różnych przyczyn nie podejmują oni rozmów z dziećmi na ważne tematy dotyczące życia rodzinnego. Większość odpowiedzi wskazuje, że przyczyny tego zjawiska nie wynikają z niechęci małżonków wobec podejmowania takich rozmów z dziećmi, ale podyktowane są sytuacją wiekową, mieszkaniową lub sygnalizowanymi potrzebami ze strony dzieci.

Więź psychospołeczna w rodzinie wiąże się także z podejmowaniem ważnych decyzji dotyczących życia dzieci. W celu zbadania poczucia jedności decyzyjnej działań rodziców wobec dzieci, zapytano respondentów, kto najczęściej w ich rodzinie podejmuje ważne decyzje dotyczące dzieci, ich zdrowia, nauki i wychowania. Do analizy tego zagadnienia odrzucono zmienne: płci ($\text{Chi-kwadrat} = 4,829^a$; $df = 6$; $p = 0,566$), zmienną pośredniczącą religijność ($\text{Chi-kwadrat} = 2,068^a$; $df = 6$; $p = 0,913$) oraz zmienną niezależną ($\text{Chi-kwadrat} = 23,933^a$; $df = 18$; $p = 0,157$), ponieważ nie wystąpiły dla nich istotne różnice statystyczne. Tabele dla tych zmiennych umieszczono w Aneksie (Tabele nr 10, 11 i 12). Z podanej w tabeli 64. kafeterii odpowiedzi ankietowani mieli wybrać jedną i odpowiedzieć, dlaczego właśnie ta osoba w ich rodzinie ma decyzyjny głos wobec dzieci. Wyniki ogółem przedstawia tabela poniżej.

Tabela 64. *Podjęcie ważnych decyzji dotyczących dzieci ogółem przez respondentów*

Osoby podejmujące decyzje		Ogółem
Małżonkowie (rodzice) wspólnie	N	282
	%	82,5%
Jedynie mąż	N	2
	%	0,6%
Jedynie żona	N	21
	%	6,1%
Dziadkowie	N	1
	%	0,3%
Dzieci	N	1
	%	0,3%
Osoby trzecie, np. nauczyciele	N	0
	%	0,0%
Inne	N	5
	%	1,5%
Żadne z wymienionych	N	30
	%	8,8%
Ogółem	N	342
	%	100,0%

Z danych zawartych w tabeli wynika, że respondenci najczęściej podejmują ważne decyzje wobec dzieci wspólnie ze współmałżonkiem. Taką odpowiedź wybierało 82,5% badanych. Na drugim miejscu ankietowani wskazywali na kafenię „żadne z wymienionych” (8,8%) a na trzecim wybierali, że jedynie żona podejmuje takie decyzje w rodzinie (6,1%). Wśród pozostałych odpowiedzi zdarzały się również takie, które wskazują, że decyzje w rodzinie badanych podejmują dzieci lub dziadkowie (po 0,3% dla każdej kafeñi). Z kolei 1,5% ankietowanych wskazało, na kafeñę „inne”. Respondenci nie wybierali natomiast kafeñi „osoby trzecie, np. nauczyciele”.

Analiza wyników badań pokazuje, że małżonkowie z badanej grupy starają się razem podejmować ważne decyzje dotyczące życia ich dzieci, co może świadczyć o współpracy małżonków w trosce o wychowanie dzieci.

W celu uzyskania informacji dotyczącej dokonanego wyboru osoby odpowiadającej za podejmowanie ważnych decyzji wobec dzieci w rodzinie, przy każdej kategorii postawiono pytanie „dlaczego?”. Badani mieli za zadanie wyjaśnić, dlaczego właśnie ta osoba podejmuje takie decyzje w ich rodzinie. Odpowiedzi na to pytanie udzieliło 222 osoby, co z 342 odpowiadających na to pytanie stanowi 64,3%.

Wśród osób, które wybierały kategorię wspólnego podejmowania decyzji względem dzieci, odpowiedzi wyjaśniającej udzieliło 190 badanych (85,6%). Różnorodność podanych odpowiedzi pozwoliła na stworzenie kilku podkategorii odpowiedzi. Respondenci z tej grupy powoływali się przede wszystkim na takie argumenty jak: 1) jedność i wspólnota małżeńska – 49 odpowiedzi (22,1%); 2) dziecko jako dar, obowiązek i odpowiedzialność obojga rodziców – 85 odpowiedzi (38,3%); 3) prawo rodziców wynikające z posiadania dzieci –

25 odpowiedzi (11,3%); 4) konieczność i potrzeba, lepsze podejmowanie decyzji i wzajemne wsparcie – 16 odpowiedzi (7,2%); 5) brak dzieci – 15 odpowiedzi (6,7%).

Małżonkowie, którzy argumentowali podejmowanie decyzji jednością i wspólnotą małżeńską, pisali m.in. „dzieci muszą widzieć jedność” (K-334 niestosująca żadnych metod regulacji poczęć); „taki mamy model rodziny, jesteśmy jednością” (K-232 stosująca NPR); „tworzymy jedność” (K-312 stosująca NPR); „jedność rodziców sprawia, że dzieci ufają rodzicom jeszcze bardziej” (K-332 stosująca NPR); „podjęcie jednakowej i wspólnej decyzji przez obydwoje rodziców ma duży wpływ na wychowanie dzieci” (K-267 niestosująca metod); „nasz synek jest tak samo mój jak i mojej żony. W małżeństwie nie ma moje tylko nasze” (M-208 stosujący NPR); „tworzymy jedno ciało i jednym głosem podejmujemy wspólnie decyzje” (K-262 stosująca NPR); „wspólnie po rozmowie podejmujemy decyzje, bo istotne jest, aby rodzice mieli to samo zdanie” (K-240 stosująca metody mieszane); „w wychowaniu dzieci jesteśmy partnerami i wspieramy się w podejmowaniu decyzji” (K-231 stosująca metody mieszane).

Małżonkowie, dla których przy podejmowaniu decyzji, co do dzieci istotna jest wspólna odpowiedzialność oraz postrzeganie dziecka w kategorii daru odpowiadali: „dziecko jest naszym wspólnym owocem” (K-207 stosująca NPR); „dziecko to nasza wspólna odpowiedzialność” (K-228 stosująca NPR); „czujemy się jednakowo odpowiedzialni” (K-314 niestosująca żadnych metod); „dzieci są nasze wspólne, obydwoje powinniśmy mieć udział w ich życiu i wychowaniu” (K-73 stosująca antykoncepcję); „oboje znamy nasze dzieci najlepiej i wspólnie staramy się podjąć najlepszą decyzję” (K-65 stosująca NPR); „dzieci są naszym wspólnym dobrem” (M-166 stosujący NPR); „z miłości i obowiązku” (K-50 niestosująca żadnych metod).

Respondenci, dla których najważniejszą motywacją w podejmowaniu decyzji wobec dzieci okazał się fakt bycia rodzicem i posiadania dziecka pisali: „rodzice powinni decydować o swoim dziecku” (K-251 stosująca metody mieszane); „to nasze wspólne dzieci” (K-167 stosująca NPR); „oboje jesteśmy rodzicami, możemy mieć inne spostrzeżenia, ale wspólnie się dzielimy (K-218 stosująca NPR); „ponieważ to oni mają do tego największe prawo. Mogą wysłuchać sugestii, dobrej rady” (K-233 stosująca NPR); „razem jesteśmy rodzicami” (M-333 stosujący NPR); „rodzice dla dzieci są najważniejsi, podejmują ważne decyzje w ich życiu” (K-47 niestosująca metod).

Badani, którzy uważają, że wspólne podejmowanie ważnych decyzji wobec dzieci wynika z konieczności, odpowiadali: „aby wybrać optymalne rozwiązanie” (K-106 stosująca antykoncepcję); „samemu trudno” (K-55 niestosująca metod); „tak trzeba” (K-36 stosująca NPR); „to jest dobre dla małżeństwa” (M-38 niestosujący metod); „co dwie głowy to nie

jedna” (K-6 stosująca NPR); „różne punkty widzenia pomagają sobie” (K-5 niestosująca metod); „takie mamy ustalenia” (M-158 stosujący NPR).

Małżonkowie, którzy zadeklarowali, że nie posiadają jeszcze dzieci, udzielali także odpowiedzi: „jeszcze nie mamy dzieci, ale pragniemy wspólnie z mężem podejmować ważne dla nich decyzje” (K-244 stosująca NPR); „nie mam dzieci. Gdybyśmy je mieli, podejmowalibyśmy decyzje wspólnie” (K-280 stosująca NPR).

Pozostałych odpowiedzi było 32, co stanowi 14,4%. Małżonkowie deklarowali, że decyzja wobec dzieci w pierwszej kolejności należy jedynie do żony – 16 odpowiedzi (7,2%), jedynie do męża 5 odpowiedzi (2,2%). Część badanych – 8 odpowiedzi (3,6%) wskazała, że decyzje takie należą do dzieci. Z podanych odpowiedzi można było stworzyć także kategorie, które nie klasyfikowały się do żadnej z grup. Takich odpowiedzi udzieliło 5 osób (2,3%).

Osoby, które uważają, że decyzje dotyczące dzieci należą jedynie do żony pisały: „bo „wyjazdy służbowe męża powodują, że nie zawsze jest obecny” (K-306 stosująca NPR); „mąż się zawsze z nimi zgadza” (K-295 stosująca NPR); „mąż nieobecny” (K-21 stosująca antykoncepcję); „uważam, że zrobię to najlepiej” (K-92 stosująca antykoncepcję); „bo ja pracuję i nie mam dużo czasu” (M-105 niestosujący metod); „bo ona wszystko wie” (M-147 stosujący antykoncepcję); „mąż nie ma cierpliwości” (K-125 niestosująca metod); „jest dominującą tego domu” (M-285 niestosujący metod); „jest mądra” (M-287 stosujący antykoncepcję).

Z kolei wśród respondentów wskazujących, że jedynie mąż podejmuje decyzje wobec dzieci, jedna osoba, stosująca NPR napisała: „mąż jest głową rodziny” (K-135). Niektórzy respondenci deklarowali, że decyzje takie podejmują ich dzieci. Przykładowe odpowiedzi wskazują, że wynika to z kształtowania własnej tożsamości i wkraczania w wiek dorosły u dzieci: „syn jest dorosły, samodzielny” (K-103 stosująca antykoncepcję); „pomagamy w podjęciu decyzji” (K-313 stosująca NPR); „pomoc i porady” (M-326 niestosujący metod).

Dla innych kategorii warto przytoczyć wypowiedź dwóch osób stosujących NPR: „pracujemy i decyzje są podejmowane osobno” (M-331); „każdy wyraża swoje zdanie” (K-303).

Podawane przez małżonków wyjaśnienia oraz argumenty odnoszące się do wyboru poszczególnych odpowiedzi wskazują, że w badanej grupie istotne jest wspólne podejmowanie decyzji dotyczących dzieci i ich przyszłości. Małżonkowie opierają swoje decyzje na jedności małżeńskiej oraz wzajemnej współpracy. Podkreślają również, jak ważna jest potrzeba wzajemnego uzupełniania się rodziców w tej dziedzinie, co jest właściwe

z perspektywy partnerskiego modelu rodziny, w którym małżonkowie pomagają sobie w codziennych obowiązkach, a szczególnie w opiece i wychowaniu dzieci.

Dla zbadania omawianego zagadnienia, sprawdzono również, czy wiek może różnicować podejmowanie ważnych decyzji wobec dzieci. Założono bowiem, że istnieje taki związek. Wyniki przedstawia tabela poniżej.

Tabela 65. *Podjęcie ważnych decyzji dotyczących dzieci a wiek respondentów*

Osoby podejmujące decyzje		Wiek		
		19-25 lat	26-40 lat	41-60 lat
Małżonkowie (rodzice) wspólnie	N	16	133	133
	%	61,5%	80,6%	88,1%
Jedynie mąż	N	0	2	0
	%	0,0%	1,2%	0,0%
Jedynie żona	N	0	10	11
	%	0,0%	6,1%	7,3%
Dziadkowie	N	1	0	0
	%	3,8%	0,0%	0,0%
Dzieci	N	0	0	1
	%	0,0%	0,0%	0,7%
Osoby trzecie, np. nauczyciele	N	0	0	0
	%	0,0%	0,0%	0,0%
Inne	N	1	3	1
	%	3,8%	1,8%	0,7%
Żadne z wymienionych	N	8	17	5
	%	30,8%	10,3%	3,3%
Ogółem	N	26	165	151
	%	100,0%	100,0%	100,0%

(Chi-kwadrat = 41,243²; df = 12; p = 0,000)

Z danych w tabeli wynika, że niezależnie od wieku małżonkowie najczęściej podejmują ważne decyzje dotyczące dzieci wspólnie ze współmałżonkiem. Takiej odpowiedzi udzieliło 88,1% małżonków w wieku 41-60 lat, 80,6% respondentów w wieku 26-40 lat oraz znacznie mniejszy odsetek wśród małżonków w wieku 19-25 lat (61,5%). W przeciwieństwie do małżonków w średnim wieku (10,3%) i starszych wiekowo (jedynie 3,3%), respondenci w wieku 19-25 lat wybierali także często kafenię „żadne z wymienionych” (30,8%). Małżonkowie w przedziale wiekowym 26-40 lat (6,1%) oraz najstarsi wiekowo (7,3%) wskazywali także, że decyzje dotyczące dzieci podejmuje jedynie żona. Kafeeria ta nie była wybierana przez małżonków najmłodszych wiekowo, podobnie, jak kafeerie: „jedynie mąż” i „dzieci”. Małżonkowie w wieku 19-25, jako jedyni deklarowali, że ważne decyzje dotyczące ich dzieci podejmują dziadkowie (3,8%). Kafeeria „jedynie mąż” była wybierana tylko przez małżonków w wieku 26-40 lat (1,2%), zaś kafeeria „dzieci” wybierana była przez małżonków najstarszych wiekowo (0,7%). Natomiast odpowiedź „inne” wskazywana była przez 3,8% małżonków najmłodszych wiekowo, 1,8% osób w wieku 26-40 lat oraz 0,7%

respondentów w wieku 41-60 lat. Badania wykazały, że wiek okazał się zmienną rozstrzygającą dla omawianego zagadnienia.

Przedstawione wyniki badań pokazały, że małżonkowie chętnie rozmawiają ze swoimi współmałżonkami i dziećmi na ważne tematy dotyczące życia małżeńskiego i rodzinnego. Istotna jednak dla budowania więzi psychospołecznej w rodzinie jest nie tylko częstotliwość podejmowanych tematów, ale także ich treść. W celu zbadania poczucia jedności w działaniach małżonków, zapytano badanych, jakie tematy podejmują w rozmowach ze współmałżonkiem. Wyniki ogółem przedstawia tabela 66.

Dla niniejszego zagadnienia odrzucono takie zmienne demograficzne jak płeć i wykształcenie, ponieważ dane statystyczne nie wykazały żadnych różnic dla tych zmiennych, mimo, iż brane były one wcześniej pod uwagę do analizy. W związku z tym tabele dotyczące tych zmiennych umieszczono w Aneksie (Tabele nr 13 i 14).

Tabela 66. *Podjęmowane tematy rozmów ze współmałżonkiem ogółem przez respondentów**

Tematy rozmów	Ogółem	
	N	%
Praca zawodowa	156	45,2%
Nauka	59	17,1%
Gospodarstwo domowe i prowadzenie domu	168	48,7%
Dzieci i ich wychowanie, podejmowanie działań wobec dzieci	142	41,2%
Bóg i wiara	117	33,9%
Trudności małżeńskie i nieporozumienia	133	38,6%
Spędzanie czasu wolnego	122	35,4%
Miłość małżeńska	91	26,4%
Pozycie małżeńskie	87	25,2%
Odpowiedzialne rodzicielstwo	66	19,1%
Pasje i zainteresowania	79	22,9%
Inne	7	2,0%
Wszystkie wymienione	144	41,7%
Nie podejmuję konkretnych tematów rozmów ze swoim współmałżonkiem	2	0,6%

*Tabele od 66 do 68 dotyczące podejmowanych tematów rozmów ze współmałżonkiem w grupie respondentów nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

Wyniki badań wskazują, że respondenci najczęściej rozmawiają ze współmałżonkiem na tematy dotyczące gospodarstwa domowego i prowadzenia domu (48,7%). Istotne dla małżonków okazały się także tematy dotyczące pracy zawodowej (45,2%) oraz te, które dotyczą dzieci, ich wychowania i podejmowania działań wobec nich (41,2%). Duży odsetek badanych (41,7%) podejmuje w rozmowach ze współmałżonkiem wszystkie wymienione kategorie tematów (41,7%). Tematy dotyczące trudności małżeńskich i nieporozumień poruszane są przez 38,6% badanych, a kwestie związane ze spędzaniem czasu wolnego przez 35,4% respondentów. Dla małżonków ważnym tematem rozmowy ze współmałżonkiem jest także Bóg i wiara (33,9%).

Znacznie mniej poruszonymi tematami w badanej grupie małżonków są: miłość małżeńska (26,4%), pożycie małżeńskie (25,2%), pasje i zainteresowania (22,9%), odpowiedzialne rodzicielstwo (19,1%) i nauka (17,1%). Z kolei jedynie 2,0% badanych wskazało na inne kategorie odpowiedzi, a 0,6% małżonków zadeklarowało, że nie podejmuje konkretnych tematów rozmów ze swoim współmałżonkiem.

Podejmowane w pierwszej kolejności przez małżonków tematy dotyczą zagadnień wynikających z potrzeby prowadzenia gospodarstwa domowego oraz zaspokojenia potrzeb materialnych rodziny. Tematyka potrzeb wyższych jest rzadziej poruszana przez małżonków, co może oznaczać, że więź psychospołeczna w tym aspekcie jest znacznie słabsza w badanej grupie, a małżonkowie nie poruszają chętnie tematów wymagających większej dyskusji i zaangażowania.

W celu dokładniejszego zbadania zagadnienia, sprawdzono także, czy religijność respondentów decyduje o podejmowanych przez nich tematach rozmów ze współmałżonkiem. Założono bowiem, że istnieje taki związek. Wyniki przedstawia tabela poniżej.

Tabela 67. *Podejmowane tematy rozmów ze współmałżonkiem a religijność respondentów*

Tematy rozmów	Religijność				Chi-kwadrat	df	p
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący				
	N	%	N	%			
Praca zawodowa	132	43,4%	17	54,8%	1,485 ^a	1	0,223
Nauka	49	16,1%	6	19,4%	0,215 ^a	1	0,643
Gospodarstwo domowe i prowadzenie domu	144	47,4%	17	54,8%	0,629 ^a	1	0,428
Dzieci i ich wychowanie, podejmowanie działań wobec dzieci	127	41,8%	12	38,7%	0,109 ^a	1	0,741
Bóg i wiara	114	37,5%	2	6,5%	11,980 ^a	1	0,001
Trudności małżeńskie i nieporozumienia	117	38,5%	10	32,3%	0,464 ^a	1	0,496
Spędzanie czasu wolnego	104	34,2%	12	38,7%	0,252 ^a	1	0,616
Miłość małżeńska	76	25,0%	8	25,8%	0,010 ^a	1	0,921
Pożycie małżeńskie	72	23,7%	8	25,8%	0,070 ^a	1	0,792
Odpowiedzialne rodzicielstwo	57	18,8%	7	22,6%	0,267 ^a	1	0,605
Pasje i zainteresowania	65	21,4%	8	25,8%	0,323 ^a	1	0,570
Inne	6	2,0%	1	3,2%	0,216 ^a	1	0,642
Wszystkie wymienione	130	42,8%	12	38,7%	0,189 ^a	1	0,664
Nie podejmuję konkretnych tematów rozmów ze swoim współmałżonkiem	1	0,3%	1	3,2%	3,978 ^a	1	0,046

Z danych przedstawionych w tabeli wynika, że dla dwóch wskaźników występuje związek z religijnością badanych. Bardzo duża różnica statystyczna dotyczy kategorii „tematy o Bogu i wierze”. Małżonkowie wierzący praktykujący o wiele częściej podejmują takie

rozmowy w porównaniu do tych małżonków, którzy deklarują się jako wierzący niepraktykujący (Chi-kwadrat = 11,980^a; $p = 0,001$).

Dla tej zmiennej wystąpiła również mała różnica statystyczna. Respondenci wierzący niepraktykujący częściej, niż małżonkowie wierzący praktykujący deklarowali, że nie podejmują konkretnych tematów rozmów ze swoim współmałżonkiem (Chi-kwadrat = 3,978^a; $p = 0,046$). Dla pozostałych kategorii religijność okazała się nieróżnicująca, co oznacza, że zmienna ta nie jest rozstrzygająca dla niniejszego zagadnienia.

Osoby wierzące praktykujące najczęściej podejmują rozmowy dotyczące gospodarstwa domowego i prowadzenia domu (47,4%), a najrzadziej tematy dotyczące nauki (16,1%). Podobnie ankietowani wierzący niepraktykujący, najczęściej rozmawiają ze współmałżonkiem na tematy dotyczące gospodarstwa domowego i prowadzenia domu oraz na tematy związane z pracą zawodową (po 54,8% dla każdej kategorii), a najrzadziej nie podejmują takich rozmów (3,2%).

Do analizy danych wzięto pod uwagę także stosowane metody regulacji poczęć, ponieważ założono, że mogą one różnicować podejmowane tematy rozmów ze współmałżonkiem w grupie badanych osób. Wyniki obrazuje poniższa tabela.

Tabela 68. *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a podejmowane tematy rozmów ze współmałżonkiem*

Tematy rozmów	Stosowana regulacja poczęć								Chi- kwadrat	df	p
	NPR		Antykoncepcja		Mieszane		Nie stosuję metod				
	N	%	N	%	N	%	N	%			
Praca zawodowa	72	47,4%	35	61,4%	7	25,0%	42	38,9%	12,679 ^a	3	0,005
Nauka	29	19,1%	16	28,1%	1	3,6%	13	12,0%	10,826 ^a	3	0,013
Gospodarstwo domowe i prowadzenie domu	67	44,1%	30	52,6%	12	42,9%	59	54,6%	3,554 ^a	3	0,314
Dzieci i ich wychowanie, podejmowanie działań wobec dzieci	62	40,8%	22	38,6%	8	28,6%	50	46,3%	3,172 ^a	3	0,366
Bóg i wiara	62	40,8%	12	21,1%	1	3,6%	42	38,9%	20,108 ^a	3	0,000
Trudności małżeńskie i nieporozumienia	58	38,2%	21	36,8%	7	25,0%	47	43,5%	3,376 ^a	3	0,337
Spędzanie czasu wolnego	51	33,6%	29	50,9%	6	21,4%	36	33,3%	8,793 ^a	3	0,032
Miłość małżeńska	37	24,3%	18	31,6%	4	14,3%	32	29,6%	3,815 ^a	3	0,282
Pozycie małżeńskie	37	24,3%	17	29,8%	5	17,9%	28	25,9%	1,536 ^a	3	0,674
Odpowiedzialne rodzicielstwo	31	20,4%	12	21,1%	2	7,1%	21	19,4%	2,901 ^a	3	0,407
Pasje i zainteresowania	37	24,3%	16	28,1%	3	10,7%	23	21,3%	3,554 ^a	3	0,314
Inne	3	2,0%	2	3,5%	0	0,0%	2	1,9%	1,227 ^a	3	0,746
Wszystkie wymienione	69	45,4%	19	33,3%	16	57,1%	40	37,0%	6,205 ^a	3	0,102
Nie podejmuję konkretnych tematów rozmów ze swoim współmałżonkiem	0	0,0%	1	1,8%	0	0,0%	1	0,9%	2,639 ^a	3	0,451

Wyniki badań wskazują, że zmienna niezależna różnicuje podejmowane tematy rozmów ze współmałżonkiem w ramach czterech kategorii wyboru. Bardzo istotna różnica statystyczna występuje dla jednej kategorii. Tematy o Bogu i wierze są częściej poruszane przez małżonków stosujących naturalne planowanie rodziny, niż przez osoby stosujące metody mieszane (Chi-kwadrat = 20,108^a; $p = 0,000$). Średnia różnica statystyczna widoczna jest w przypadku kategorii tematów dotyczących pracy zawodowej. Częściej na ten temat rozmawiają osoby stosujące antykoncepcję, w porównaniu do tych, którzy stosują metody mieszane (Chi-kwadrat = 12,679^a; $p = 0,005$). Różnica statystyczna na tym poziomie dotyczy również tematów o nauce, które częściej podejmowane są wśród małżonków stosujących antykoncepcję, a rzadziej przez osoby stosujące metody mieszane (Chi-kwadrat = 10,826^a; $p = 0,013$). Dla omawianego zagadnienia pojawiła się także jedna mała różnica statystyczna. Respondenci stosujący antykoncepcję częściej rozmawiają ze współmałżonkiem na tematy dotyczące spędzania czasu wolnego, niż osoby stosujące metody mieszane (Chi-kwadrat = 8,793^a; $p = 0,032$).

Tematy dotyczące pracy zawodowej są najczęściej poruszane w grupie małżonków stosujących NPR (47,4%) oraz stosujących antykoncepcję (61,4%). Z kolei małżonkowie stosujący metody mieszane najczęściej rozmawiają na wszystkie z podanych tematów (57,1%), zaś osoby, które nie stosują regulacji poczęć najczęściej deklarowały, że rozmawiają ze współmałżonkiem o gospodarstwie domowym i prowadzeniu domu (54,6%). Osoby stosujące NPR najrzadziej podejmują ze współmałżonkiem tematy dotyczące odpowiedzialnego rodzicielstwa (20,4%), podobnie, jak małżonkowie stosujący antykoncepcję (21,1%), jednak w tej grupie równolegle najmniej podejmowaną tematyką rozmów jest Bóg i wiara (także 21,1%). Tematy o Bogu i wierze (3,6%) najrzadziej podejmowane są również wśród małżonków stosujących metody mieszane, podobnie jak tematy dotyczące nauki (także 3,6%). Respondenci, którzy nie stosują żadnych metod, także przyznają, że najrzadziej rozmawiają na tematy dotyczące nauki (12,0%).

Kategorię „inne” wybierało 3,5% osób stosujących antykoncepcję, 2,0% stosujących NPR oraz 1,9% małżonków, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć. Wśród osób stosujących NPR 0,7% podało następujące odpowiedzi: „o wszystkich sferach życia rozmawiam z mężem” (K-334) oraz „plany na przyszłość” (K-206). Osoby stosujące antykoncepcję stanowiły 1,8% wśród wszystkich podających inne tematy rozmów ze współmałżonkiem. W tej grupie pojawiły się takie odpowiedzi, jak: „o przyszłości dzieci bo już wkroczyły i wkraczą w dorosłość” (M-163), „polityka” (K-148) oraz „tematy dotyczące polityki i kwestii światopoglądowych” (K-199). Dodatkowych tematów rozmów nie podawali respondenci, którzy zadeklarowali, że stosują metody mieszane. Z kolei osoby,

które nie stosują żadnych metod regulacji poczęć, pisały: „mój mąż jest niewierzący więc nie poruszamy tematu wiary” (K-246). Wskazały również, że na rozmowy z małżonkiem składają się tematy „wszystkie jakie się pojawią” (M-134). W tej grupie odsetek badanych podających dodatkowe odpowiedzi wyniósł 0,9%. Stosowanie metod regulacji poczęć okazało się nieróżnicujące dla większości kategorii wyboru.

O jakości więzi psychospołecznej z dziećmi mogą decydować także tematy rozmów podejmowane przez rodziców. W celu zbadania poczucia jedności działań rodziców wobec dzieci, zapytano badanych, o czym rozmawiają ze swoimi dziećmi na co dzień, jakie podejmują tematy rozmów. Z podanych w tabeli 69. kategorii odpowiedzi małżonkowie mieli wybrać wszystkie te, które odnoszą się do podejmowanych przez nich tematów rozmów. Wyniki ogółem przedstawia tabela poniżej.

Tabela 69. *Podjęmowane tematy rozmów z dziećmi ogółem przez respondentów**

Tematy rozmów	Ogółem	
	N	%
Szkoła, studia i nauka	169	49,1%
Koleżeństwo, przyjaźń i miłość	158	45,9%
Wiek dojrzewania (trudności i problemów związanych z dojrzewaniem)	79	23,0%
Wybór przyjaciół/rówieśników	115	33,4%
Gospodarstwo domowe i prowadzenie domu, np. porządkowanie własnych ubrań, sprzątania pokoju	160	46,5%
Dzieci i ich wychowanie	87	25,3%
Niewłaściwe zachowanie i jego skutki	171	49,7%
Pasje i zainteresowania, hobby	149	43,3%
Spędzanie czasu wolnego	154	44,8%
Bóg i wiara	170	49,4%
Trudności małżeńskie i nieporozumienia	43	12,5%
Miłość małżeńska	45	13,1%
Pozycie małżeńskie	13	3,8%
Odpowiedzialne rodzicielstwo	38	11,0%
Inne	13	3,8%
Wszystkie wymienione	48	14,0%
Nie podejmuję konkretnych tematów rozmów ze swoimi dziećmi	66	19,2%

*Tabele od 69 do 73 dotyczące podejmowanych tematów rozmów z dziećmi w grupie respondentów nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

Respondenci przyznali, że najczęściej rozmawiają ze swoimi dziećmi na tematy o niewłaściwym zachowaniu i jego skutkach (49,7%). Na kolejnym miejscu poruszają tematy o Bogu i wierze (49,4%) oraz tematy dotyczące szkoły, studiów, nauki (49,1%). W grupie badanych istotne okazały się także kwestie dotyczące gospodarstwa domowego i prowadzenia domu, np. porządkowania własnych ubrań, sprzątania pokoju (46,5%) oraz tematy o koleżeństwie, przyjaźni i miłości (45,9%). Duży odsetek respondentów przyznaje, że rozmawia ze swoimi dziećmi na tematy związane ze spędzaniem czasu wolnego (44,8%)

oraz pasji, zainteresowań i hobby (43,3%). Małżonkowie rzadziej natomiast podejmują w rozmowie z dziećmi takie tematy, jak: wybór przyjaciół i rówieśników (33,4%), dzieci i ich wychowanie (25,3%), trudności i problemy związane z wiekiem dojrzewania (23,0%), miłość małżeńska (13,1%) oraz trudności i nieporozumienia małżeńskie (12,5%). W grupie respondentów najrzadziej podejmowanymi tematami rozmów z dziećmi są te, które dotyczą odpowiedzialnego rodzicielstwa (11,0%) oraz pożycia małżeńskiego (3,8%). Identyczny odsetek (3,8%) wskazał na inne kategorie tematów. Z kolei 19,2% badanych zadeklarowało, że nie podejmuje konkretnych tematów rozmów ze swoimi dziećmi, a 14,0% przyznało, że rozmawia z dziećmi na wszystkie podane tematy.

Z badań wynika, że małżonkowie chętnie rozmawiają ze swoimi dziećmi na różne tematy, co jest istotne w budowaniu trwałej więzi psychospołecznej w rodzinie. Najczęściej preferowanymi tematami rozmów są te, które dotyczą kwestii wychowawczych oraz planów edukacyjnych dzieci. Może to oznaczać, że małżonkowie najbardziej dbają o przyszłość swoich dzieci, w kontekście pracy zawodowej oraz nabycia prawidłowych nawyków, zgodnych z powszechnie obowiązującymi normami społecznymi.

Matki oraz ojcowie mogą podejmować różne tematy rozmów ze swoim dziećmi. Sprawdzono zatem, czy dla tego zagadnienia zmienna płci jest różnicująca. Wyniki przedstawia tabela poniżej.

Tabela 70. *Podjęmowane tematy rozmów z dziećmi a płeć respondentów*

Tematy rozmów	Płeć				Chi-kwadrat	df	p
	Kobieta		Mężczyzna				
	N	%	N	%			
Szkoła, studia i nauka	108	46,8%	61	54,0%	1,587 ^a	1	0,208
Koleżeństwo, przyjaźń i miłość	110	47,6%	48	42,5%	0,808 ^a	1	0,369
Wiek dojrzewania (trudności i problemów związanych z dojrzewaniem)	56	24,2%	23	20,4%	0,649 ^a	1	0,421
Wybór przyjaciół/rówieśników	78	33,8%	37	32,7%	0,036 ^a	1	0,850
Gospodarstwo domowe i prowadzenie domu, np. porządkowanie własnych ubrań, sprzątanía pokoju	108	46,8%	52	46,0%	0,017 ^a	1	0,898
Dzieci i ich wychowanie	50	21,6%	37	32,7%	4,947 ^a	1	0,026
Niewłaściwe zachowanie i jego skutki	112	48,5%	59	52,2%	0,422 ^a	1	0,516
Pasje i zainteresowania, hobby	98	42,4%	51	45,1%	0,227 ^a	1	0,634
Spędzanie czasu wolnego	103	44,6%	51	45,1%	0,009 ^a	1	0,924
Bóg i wiara	111	48,1%	59	52,2%	0,525 ^a	1	0,469
Trudności małżeńskie i nieporozumienia	27	11,7%	16	14,2%	0,424 ^a	1	0,515
Miłość małżeńska	26	11,3%	19	16,8%	2,062 ^a	1	0,151
Pożycie małżeńskie	7	3,0%	6	5,3%	1,084 ^a	1	0,298
Odpowiedzialne rodzicielstwo	24	10,4%	14	12,4%	0,309 ^a	1	0,578
Inne	9	3,9%	4	3,5%	0,026 ^a	1	0,871
Wszystkie wymienione	36	15,6%	12	10,6%	1,558 ^a	1	0,212
Nie podejmuję konkretnych tematów rozmów ze swoimi dziećmi	46	19,9%	20	17,7%	0,240 ^a	1	0,624

Podane w tabeli 70. wyniki badań wskazują, że dla zmiennej płci występuje tylko jedna mała różnica statystyczna. Mężczyźni częściej, niż kobiety podejmują w rozmowach z dziećmi tematy dotyczące dzieci i ich wychowania (Chi-kwadrat = 4,947^a; $p = 0,026$).

W rozmowach z dziećmi kobiety najczęściej podejmują tematy o niewłaściwym zachowaniu i jego skutkach (48,5%), a najrzadziej te, które dotyczą pożycia małżeńskiego (3,0%). Mężczyźni z kolei, najczęściej rozmawiają ze swoimi dziećmi o szkole, studiach i nauce (54,0%), a najrzadziej, podobnie jak kobiety, podejmują tematy dotyczące pożycia małżeńskiego (5,3%). Związek między płcią, a tematami rozmów dotyczy tylko jednej kategorii wyboru, co oznacza, że płeć nie jest decydująca dla omawianego zagadnienia.

Do analizy wzięto pod uwagę także wykształcenie respondentów. Założono, że istnieje związek między tą zmienną a podejmowanymi tematami rozmów z dziećmi. Wyniki obrazuje tabela poniżej.

Tabela 71. *Podjęmowane tematy rozmów z dziećmi a wykształcenie respondentów*

Tematy rozmów	Wykształcenie						Chi- kwadrat	df	p
	Zawodowe		Średnie		Wyższe				
	N	%	N	%	N	%			
Szkoła, studia i nauka	10	47,6%	39	52,7%	119	49,8%	0,256 ^a	2	0,880
Koleżeństwo, przyjaźń i miłość	6	28,6%	28	37,8%	123	51,5%	7,269 ^a	2	0,026
Wiek dojrzewania (trudności i problemów związanych z dojrzewaniem)	4	19,0%	23	31,1%	52	21,8%	2,983 ^a	2	0,225
Wybór przyjaciół/rówieśników	7	33,3%	20	27,0%	88	36,8%	2,412 ^a	2	0,299
Gospodarstwo domowe i prowadzenie domu, np. porządkowanie własnych ubrań, sprzątania pokoju	7	33,3%	32	43,2%	119	49,8%	2,727 ^a	2	0,256
Dzieci i ich wychowanie	4	19,0%	23	31,1%	58	24,3%	1,867 ^a	2	0,393
Niewłaściwe zachowanie i jego skutki	9	42,9%	31	41,9%	129	54,0%	3,838 ^a	2	0,147
Pasje i zainteresowania, hobby	8	38,1%	27	36,5%	113	47,3%	3,019 ^a	2	0,221
Spędzanie czasu wolnego	7	33,3%	29	39,2%	117	49,0%	3,575 ^a	2	0,167
Bóg i wiara	7	33,3%	37	50,0%	125	52,3%	2,792 ^a	2	0,248
Trudności małżeńskie i nieporozumienia	2	9,5%	11	14,9%	30	12,6%	0,494 ^a	2	0,781
Miłość małżeńska	0	0,0%	15	20,3%	30	12,6%	6,376 ^a	2	0,041
Pożycie małżeńskie	1	4,8%	7	9,5%	5	2,1%	8,244 ^a	2	0,016
Odpowiedzialne rodzicielstwo	1	4,8%	12	16,2%	25	10,5%	2,829 ^a	2	0,243
Inne	1	4,8%	3	4,1%	9	3,8%	0,058 ^a	2	0,971
Wszystkie wymienione	3	14,3%	14	18,9%	30	12,6%	1,895 ^a	2	0,388
Nie podejmuję konkretnych tematów rozmów ze swoimi dziećmi	5	23,8%	7	9,5%	47	19,7%	4,628 ^a	2	0,099

Wyniki badań wskazują, że dla zmiennej wykształcenia występują trzy małe różnice statystyczne. Osoby z wykształceniem średnim częściej, niż małżonkowie z wykształceniem wyższym podejmują w rozmowach z dziećmi tematy dotyczące pożycia małżeńskiego (Chi-kwadrat = 8,244^a; $p = 0,016$). Z kolei respondenci z wykształceniem wyższym częściej rozmawiają ze swoimi dziećmi o koleżeństwie, przyjaźni i miłości, w porównaniu do tych osób, które posiadają wykształcenie zawodowe (Chi-kwadrat = 7,269^a; $p = 0,026$).

Małżonkowie z wykształceniem średnim chętniej, niż osoby z wykształceniem zawodowym rozmawiają z dziećmi na tematy dotyczące miłości małżeńskiej (Chi-kwadrat = 6,376^a; $p = 0,041$).

Osoby z wykształceniem zawodowym najczęściej rozmawiają ze swoimi dziećmi o szkole, studiach i nauce (47,6%), a najrzadziej podejmują tematy dotyczące pożycia małżeńskiego i odpowiedzialnego rodzicielstwa (po 4,8% dla każdej kategorii). Podobnie małżonkowie z wykształceniem średnim, najchętniej rozmawiają z dziećmi o szkole, studiach i nauce (52,7%), a najrzadziej podejmują kwestie dotyczące pożycia małżeńskiego (9,5%). Z kolei małżonkowie z wykształceniem wyższym najczęściej rozmawiają z dziećmi o niewłaściwym zachowaniu i jego skutkach (54,0%), a najrzadziej o pożyciu małżeńskim (2,1%). Dla większości kategorii zmienna wykształcenie okazała się nieróżnicująca.

Dla dokładniejszego zbadania zagadnienia sprawdzono, czy religijność różnicuje tematy rozmów rodziców z dziećmi. Wyniki zaprezentowano w poniższej tabeli.

Tabela 72. *Podjęmowane tematy rozmów z dziećmi a religijność respondentów*

Tematy rozmów	Religijność				Chi-kwadrat	df	p
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący				
	N	%	N	%			
Szkola, studia i nauka	156	51,5%	12	38,7%	1,836 ^a	1	0,175
Koleżeństwo, przyjaźń i miłość	145	47,9%	12	38,7%	0,944 ^a	1	0,331
Wiek dojrzewania (trudności i problemów związanych z dojrzewaniem)	77	25,4%	2	6,5%	5,599 ^a	1	0,018
Wybór przyjaciół/rówieśników	109	36,0%	6	19,4%	3,440 ^a	1	0,064
Gospodarstwo domowe i prowadzenie domu, np. porządkowanie własnych ubrań, sprzątania pokoju	145	47,9%	13	41,9%	0,395 ^a	1	0,530
Dzieci i ich wychowanie	80	26,4%	5	16,1%	1,565 ^a	1	0,211
Niewłaściwe zachowanie i jego skutki	157	51,8%	12	38,7%	1,932 ^a	1	0,165
Pasje i zainteresowania, hobby	136	44,9%	12	38,7%	0,435 ^a	1	0,510
Spędzanie czasu wolnego	141	46,5%	12	38,7%	0,694 ^a	1	0,405
Bóg i wiara	165	54,5%	4	12,9%	19,425 ^a	1	0,000
Trudności małżeńskie i nieporozumienia	42	13,9%	1	3,2%	2,836 ^a	1	0,092
Miłość małżeńska	44	14,5%	1	3,2%	3,078 ^a	1	0,079
Pozycie małżeńskie	13	4,3%	0	0,0%	1,384 ^a	1	0,239
Odpowiedzialne rodzicielstwo	37	12,2%	1	3,2%	2,252 ^a	1	0,133
Inne	12	4,0%	1	3,2%	0,041 ^a	1	0,840
Wszystkie wymienione	39	12,9%	8	25,8%	3,891 ^a	1	0,049
Nie podejmuję konkretnych tematów rozmów ze swoimi dziećmi	55	18,2%	4	12,9%	0,533 ^a	1	0,465

Z danych zawartych w tabeli wynika, że zmienna religijność różnicuje podejmowane tematy rozmów z dziećmi w ramach kilku kategorii. Bardzo istotna różnica statystyczna dotyczy jednej kategorii. Małżonkowie wierzący praktykujący częściej, niż osoby wierzące niepraktykujące rozmawiają z dziećmi o Bogu i wierze (Chi-kwadrat = 19,425^a; $p = 0,000$). Dla dwóch kategorii występują również małe różnice statystyczne. Tematy wieku

dojrzewania częściej podejmowane są w rozmowach z dziećmi przez małżonków wierzących praktykujących, w porównaniu do osób niepraktykujących (Chi-kwadrat = 5,599^a; $p = 0,018$). Z kolei respondenci wierzący niepraktykujący częściej podejmują wszystkie tematy rozmów z dziećmi, niż małżonkowie wierzący praktykujący (Chi-kwadrat = 3,891^a; $p = 0,049$).

Dla zmiennej religijności dostrzegalna jest także jedna tendencja. Tematy dotyczące wyboru przyjaciół i rówieśników są chętniej podejmowane przez małżonków wierzących praktykujących, niż przez respondentów deklarujących się jako wierzący niepraktykujący (Chi-kwadrat = 3,440^a; $p = 0,064$).

Małżonkowie wierzący praktykujący najczęściej rozmawiają z dziećmi o Bogu i wierze (54,5%), a najrzadziej poruszają tematy dotyczące pożycia małżeńskiego (4,3%). Z kolei osoby wierzące niepraktykujące najchętniej rozmawiają z dziećmi na tematy dotyczące gospodarstwa domowego i prowadzenia domu, np. porządkowania własnych ubrań, sprzątania pokoju (41,9%). W ogóle natomiast nie podejmują kwestii dotyczących pożycia małżeńskiego. Z badań wynika, że zmienna religijność nie różnicuje podejmowanych rozmów w większości podanych kategorii, co oznacza, że nie jest decydująca dla tego zagadnienia.

Stosowane metody regulacji poczęć mogą decydować o tym, jakie tematy rozmów podejmują rodzice ze swoimi dziećmi. Sprawdzono zatem, czy w badanej grupie respondentów istnieje związek między stosowanymi przez nich metodami regulacji poczęć a podejmowanymi tematami rozmów z dziećmi. Wyniki przedstawia tabela poniżej.

Tabela 73. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a podejmowane tematy rozmów z dziećmi

Tematy rozmów	Stosowana regulacja poczęć								Chi- kwadrat	df	p
	NPR		Antykoncepcja		Mieszane		Nie stosuję metod				
	N	%	N	%	N	%	N	%			
Szkoła, studia i nauka	80	53,0%	22	38,6%	10	35,7%	57	52,8%	6,018 ^a	3	0,111
Koleżeństwo, przyjaźń i miłość	75	49,7%	20	35,1%	13	46,4%	50	46,3%	3,557 ^a	3	0,313
Wiek dojrzewania (trudności i problemów związanych z dojrzewaniem)	32	21,2%	12	21,1%	6	21,4%	29	26,9%	1,346 ^a	3	0,718
Wybór przyjaciół/rówieśników	54	35,8%	12	21,1%	12	42,9%	37	34,3%	5,444 ^a	3	0,142
Gospodarstwo domowe i prowadzenie domu, np. porządkowanie własnych ubrań, sprzątania pokoju	71	47,0%	18	31,6%	14	50,0%	57	52,8%	6,966 ^a	3	0,073
Dzieci i ich wychowanie	38	25,2%	7	12,3%	9	32,1%	33	30,6%	7,388 ^a	3	0,061
Niewłaściwe zachowanie i jego skutki	80	53,0%	22	38,6%	13	46,4%	56	51,9%	3,781 ^a	3	0,286

Pasje i zainteresowania, hobby	69	45,7%	17	29,8%	15	53,6%	48	44,4%	5,829 ^a	3	0,120
Spędzanie czasu wolnego	68	45,0%	19	33,3%	13	46,4%	54	50,0%	4,245 ^a	3	0,236
Bóg i wiara	85	56,3%	15	26,3%	16	57,1%	54	50,0%	15,707 ^a	3	0,001
Trudności małżeńskie i nieporozumienia	19	12,6%	6	10,5%	2	7,1%	16	14,8%	1,468 ^a	3	0,690
Miłość małżeńska	23	15,2%	5	8,8%	4	14,3%	13	12,0%	1,684 ^a	3	0,640
Pozycie małżeńskie	6	4,0%	2	3,5%	0	0,0%	5	4,6%	1,342 ^a	3	0,719
Odpowiedzialne rodzicielstwo	15	9,9%	8	14,0%	2	7,1%	13	12,0%	1,250 ^a	3	0,741
Inne	8	5,3%	2	3,5%	0	0,0%	3	2,8%	2,367 ^a	3	0,500
Wszystkie wymienione	13	8,6%	10	17,5%	6	21,4%	19	17,6%	6,698 ^a	3	0,082
Nie podejmuję konkretnych tematów rozmów ze swoimi dziećmi	34	22,5%	14	24,6%	4	14,3%	14	13,0%	5,274 ^a	3	0,153

Z danych w tabeli wynika, że w badanej grupie małżonków istnieje związek między stosowanymi metodami regulacji poczęć a podejmowanymi tematami rozmów z dziećmi. Występuje jedna bardzo istotna różnica statystyczna. Małżonkowie stosujący metody mieszane częściej, niż osoby stosujące antykoncepcję podejmują z dziećmi rozmowy o Bogu i wierze (Chi-kwadrat = 15,707^a; $p = 0,001$).

Dla omawianej zmiennej dostrzegalne są również dwie tendencje. Respondenci, którzy stosują metody mieszane, chętniej rozmawiają z dziećmi o ich wychowaniu, niż ci badani, którzy stosują antykoncepcję (Chi-kwadrat = 7,388^a; $p = 0,061$). Tematy dotyczące gospodarstwa domowego i prowadzenia domu częściej podejmowane są w rozmowach przez małżonków, którzy nie stosują żadnych metod, w porównaniu do tych, którzy stosują antykoncepcję (Chi-kwadrat = 6,966^a; $p = 0,073$).

Małżonkowie stosujący naturalne planowanie rodziny najczęściej rozmawiają z dziećmi o Bogu i wierze (56,3%), a najrzadziej podejmują kwestię pożycia małżeńskiego (4,0%). Natomiast respondenci, którzy stosują antykoncepcję najchętniej rozmawiają o szkole, studiach i nauce oraz o niewłaściwym zachowaniu i jego skutkach (po 38,6% dla każdej kategorii), a najrzadziej o pożyciu małżeńskim (3,5%). Wśród małżonków stosujących metody mieszane, najchętniej poruszonym tematem rozmów z dziećmi jest Bóg i wiara (57,1%), a najrzadziej kwestie dotyczące trudności i nieporozumień małżeńskich oraz odpowiedzialnego rodzicielstwa (po 7,1% dla każdej kategorii). Z kolei małżonkowie, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć najczęściej rozmawiają ze swoimi dziećmi o szkole, studiach i nauce oraz o gospodarstwie domowym i prowadzeniu domu (po 52,8% dla każdej kategorii). Podobnie i w tej grupie, najrzadziej poruszana jest tematyka dotycząca pożycia małżeńskiego (4,6%). Badania wykazały, że stosowane przez badanych metody

regulacji poczęć nie różnicują podejmowanych tematów rozmów z dziećmi w większości kategorii.

Na kategorię „inne”, ogółem wskazało 3,8% badanych, spośród których było 5,3% osób stosujących NPR, 3,5% osób stosujących antykoncepcję oraz 2,8% respondentów, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć. Spośród wszystkich wskazań, 10 badanych (76,9%) udzieliło dodatkowej odpowiedzi (każdej odpowiedzi udzieliła tylko 1 osoba), podając inne tematy, które podejmowane są w rozmowach z dziećmi.

Małżonkowie wymieniali dodatkowo m.in. takie tematy, jak: „nazywanie emocji i radzenie sobie z nimi” (K-225 niestosująca żadnych metod); „proste tematy o codziennych sprawach (dziecko ma 2 lata)” (K-228 stosująca NPR); „rozmowa rozwijająca umiejętności społeczne, wyjaśnianie świata” (K-256 stosująca NPR); „tematy dotyczące ich przyszłości, marzeń, pragnień, szukania woli Bożej” (K-133 niestosująca żadnych metod); „tematy o zabawkach, bajkach, słodyczach, wycieczkach” (K-245 stosująca NPR); „wszystkie poza nieodpowiednimi dla dzieci i bez wtrącania się w jedność małżeńską” (M-134 niestosujący żadnych metod).

Wśród badanych, 19,2% respondentów zadeklarowało, że nie podejmuje konkretnych tematów rozmów ze swoimi dziećmi. Zapytani o przyczynę podwali różne wyjaśnienia, na podstawie których stworzono trzy kategorie: 1) małżonkowie nieposiadający jeszcze dzieci – 33 odpowiedzi (67,4%); 2) małżonkowie, których dzieci są jeszcze za małe na konkretne rozmowy – 15 odpowiedzi (30,6%) oraz 3) małżonkowie, których dzieci opuściły już dom rodzinny (nie mieszkają z rodzicami) – 1 odpowiedź (2,0%). Łącznie, odpowiedzi udzieliło 49 osób, co stanowi 74,2% z 66 osób niepodjemujących rozmów ze swoimi dziećmi.

W pierwszej kategorii, częściej o braku dziecka pisały kobiety – 26 odpowiedzi (53,1%), a rzadziej tę przyczynę wymieniali mężczyźni – 7 odpowiedzi (14,3%). Na zbyt małe dzieci również częściej wskazywały kobiety – 13 odpowiedzi (26,5%), a rzadziej mężczyźni – 2 odpowiedzi (4,1%). Wśród ciekawszych odpowiedzi warto przytoczyć: „dziecko ma roczek, wprowadzam je powoli w tematy, ale trudno to nazwać rozmową” (K-230 stosująca NPR), mam zbyt małe dzieci, żeby móc z nimi rozmawiać (K-227 stosująca NPR), „dzieci mieszkają daleko od nas” (K-157 niestosująca żadnych metod). Na odejście dzieci z domu zwróciły uwagę jedynie kobiety.

Wymieniane przez małżonków dodatkowe tematy rozmów z dziećmi pokazują, że sfera ta jest im bliska. Różnorodność podejmowanych tematów może wskazać na potrzebę przekazania dzieciom istotnych informacji, wynikających z własnego doświadczenia oraz pragnienia budowania dobrych relacji na płaszczyźnie rodzic-dziecko, co stanowi istotny element budowania więzi psychospołecznej w rodzinie.

Podsumowanie. Dla zbadania związku między stosowaniem metod regulacji poczuc a małżeńsko-rodzinną więzią psychospołeczną postawiono pięć hipotez szczegółowych. Hipoteza 1) *Stosowanie różnych metod regulacji poczuc różnicuje poczucie jedności intelektualnej małżonków* nie potwierdziła się w obszarze częstotliwości podejmowania rozmów ze współmałżonkiem (Aneks, tabela nr 8). Oznacza to, że stosowane metody regulacji poczuc nie wpływają na omawiane zagadnienie. Niezależnie od stosowanych metod, małżonkowie często rozmawiają ze swoimi mężami lub żonami ($p = 0,174$). Najwięcej małżonków we wszystkich grupach przyznało, że rozmawia ze swoim współmałżonkiem „przynajmniej raz dziennie”. W oparciu o uzyskane wyniki badań można stwierdzić, że niezależnie od stosowanego rodzaju metod regulacji poczuc, małżonków z badanej grupy cechuje poczucie jedności intelektualnej ze współmałżonkiem, co jest ważne dla budowania trwałej więzi psychospołecznej.

Po wprowadzeniu zmiennej wieku, analiza badań wykazała, że dla tej zmiennej występują jedynie tendencje dotyczące częstotliwości podejmowanej rozmowy ze współmałżonkiem, co oznacza, że zmienna ta może różnicować poczucie jedności intelektualnej małżonków ($p = 0,063$). Przynajmniej raz dziennie częściej, niż osoby w wieku 41-60 lat rozmawiają małżonkowie najmłodszy wiekowo. Ci ostatni częściej wskazywali również opcję „nie rozmawiam ze współmałżonkiem na ważne tematy”, w porównaniu do badanych z pozostałych grup wiekowych. Sytuacja taka może wskazywać na niskie poczucie jedności intelektualnej u małżonków w wieku 19-25 lat, ze względu na ich początkowy etap życia małżeńskiego, związany ze wzajemnym poznawaniem się. Wiek nie okazał się jednak decydujący dla weryfikacji postawionej hipotezy.

Dla omawianego zagadnienia nie wykazano natomiast związku między zmienną zależną a zmienną płci ($p = 0,783$) (Aneks, tabela nr 7), co oznacza to, że zmienna ta nie wpływa na kwestię rozmowy ze współmałżonkiem. Badania wykazały, że wskazana zmienna demograficzna nie różnicuje potrzeby częstotliwości rozmowy ze współmałżonkiem, co oznacza, że zarówno kobiety, jak i mężczyźni rozmawiają ze swymi małżonkami z podobną częstotliwością. Można zatem stwierdzić, że niezależnie od płci małżonkowie dbają o częstą rozmowę ze współmałżonkiem, co jest ważne dla budowania więzi psychospołecznej między nimi.

Dla związku między metodami regulacji poczuc a częstotliwością rozmów ze współmałżonkiem stwierdzono silniejszy i w szerszym zakresie związek ze zmienną pośredniczącą religijność, niż ze zmienną niezależną. Oznacza to, że religijność ma większy wpływ na omawiane zagadnienie, niż stosowane metody regulacji poczuc. Analiza wyników wskazuje, że małżonkowie niezależnie od deklarowanej religijności często podejmują

rozmowy ze współmałżonkiem na ważne tematy dotyczące życia małżeńsko-rodzinnego. Istotne różnice statystyczne wystąpiły jednak dla większości kafeterii odpowiedzi ($p = 0,000$). Małżonkowie wierzący praktykujący częściej odbywają takie rozmowy kilka razy w tygodniu, przynajmniej raz na tydzień i kilka razy w miesiącu. Z kolei respondenci wierzący niepraktykujący częściej rozmawiają przynajmniej raz dziennie lub w ogóle nie podejmują rozmowy ze współmałżonkiem. Na podstawie wyników badań można stwierdzić, że religijność ma znaczenie w budowaniu poczucia jedności intelektualnej między małżonkami. Znaczne skrajności w tym zakresie, widoczne są wśród małżonków, którzy deklarują się jako osoby wierzące niepraktykujące, co może wskazywać na brak stałości u tych osób w podejmowaniu rozmów z mężem lub żoną. Bardziej równomiernie rozkładają się wyniki badań wśród małżonków praktykujących, co z kolei może świadczyć o ich większym zaangażowaniu w podejmowanie rozmowy ze współmałżonkiem każdego dnia.

Hipoteza 2) *Stosowanie różnych metod regulacji poczść różnicuje poczucie jedności w działaniach małżonków* potwierdziła się dla czterech wskaźników. Z badań wynika, że na tematy dotyczące pracy zawodowej ($p = 0,005$), tematy dotyczące nauki ($p = 0,013$) oraz tematy związane ze spędzaniem czasu wolnego ($p = 0,032$) chętniej rozmawiają ze współmałżonkiem osoby, które stosują antykoncepcję, w porównaniu do badanych stosujących metody mieszane, co u tych pierwszych może wskazywać na większe zainteresowanie tą tematyką oraz poczucie jedności działaniowej ze współmałżonkiem w tym zakresie. Z kolei tematy o Bogu i wierze, częściej poruszane są w rozmowach przez ankietowanych, którzy stosują NPR, w porównaniu do osób stosujących metody mieszane ($p = 0,000$). Jedność działaniowa w tym zakresie jest głębsza w tej grupie małżonków, a słabiej wygląda w pozostałych grupach. Sytuacja może wskazywać, że stosowanie określonych metod regulacji poczść ma znaczenie dla poczucia jedności działaniowej małżonków w zakresie życia religijnego.

Wprowadzenie zmiennej religijności potwierdziło poczucie jedności działaniowej w obszarze życia religijnego wśród małżonków wierzących praktykujących. W pozostałych obszarach małżonkowie, niezależnie od deklarowanej religijności, podejmują podobne tematy rozmów ze współmałżonkiem. Istotne różnice dotyczą głównie kwestii związanych z wiarą, gdyż tematy o Bogu i wierze częściej były podejmowane przez badanych deklarujących się jako osoby wierzące praktykujące, w porównaniu do małżonków niepraktykujących ($p = 0,001$). Sytuacja ta może wynikać z przekonań religijnych respondentów oraz ich potrzeb duchowych. Jednocześnie ankietowani niepraktykujący częściej niż osoby praktykujące wskazywali, że nie podejmują konkretnych tematów rozmów ze swoim współmałżonkiem

($p = 0,046$). Może to wskazywać na mniejsze zaangażowanie i mniejsze podejmowanie działań w tym zakresie przez osoby niepraktykujące.

Hipoteza 3) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje poczucie jedności intelektualnej rodziców z dziećmi* potwierdziła się w obszarze częstotliwości podejmowanych rozmów z dziećmi, jednak decydującymi dla niniejszej hipotezy okazały się zmienna wieku oraz religijność respondentów. Z badań wynika, że istnieje związek między stosowanymi metodami regulacji poczęć a częstotliwością podejmowanych rozmów z dziećmi ($p = 0,024$). Małżonkowie, którzy stosują metody antykoncepcyjne częściej podejmują takie rozmowy przynajmniej raz dziennie lub nie podejmują takich rozmów w ogóle, w porównaniu do małżonków z pozostałych grup, co jest zaskakujące dla uzyskanych badań i może wskazywać na skrajne podejmowanie rozmów z dziećmi w tej grupie małżonków. Przynajmniej raz na tydzień i kilka razy w miesiącu rozmawiają najczęściej badani, którzy nie stosują żadnej regulacji poczęć. Sytuacja ta może wiązać się z wiekiem małżonków, gdyż osoby niestosujące regulacji poczęć w badaniach wyjaśniały często, że nie jest im ona już potrzebna.

Wprowadzając zmienną wieku stwierdzono, że wiek różnicuje w sposób istotny poczucie jedności intelektualnej rodziców z dziećmi ($p = 0,000$). Częste podejmowanie rozmowy z dziećmi jest najważniejsze dla małżonków znajdujących się w przedziale wiekowym 41-60 lat. Może to wynikać z tego, że osoby te są na etapie życia rodzinnego, w którym odbywanie ważnych rozmów z dziećmi jest możliwe ze względu na osiągnięcie odpowiedniego wieku u dzieci. Z kolei w grupie małżonków w wieku 19-25 lat częste podejmowanie ważnych rozmów z dziećmi występuje najrzadziej, co może wiązać się z brakiem dzieci lub ich zbyt młodym wiekiem, czy niedojrzałością do podejmowania tego typu rozmów. Zmienna wieku była rozstrzygająca dla zagadnienia rozmów z dziećmi, co oznacza, że zmienna demograficzna ma większy wpływ na omawiane zagadnienie, niż zmienna niezależna.

Większy wpływ na omawiane zagadnienie wykazano także dla zmiennej pośredniczącej ($p = 0,000$). Niezależnie od deklarowanej religijności małżonkowie podają, że często rozmawiają ze swoimi dziećmi, co jest zjawiskiem optymistycznym i pokazuje, że budowanie trwałej więzi psychospołecznej z dziećmi, poprzez wspólną rozmowę jest istotne w życiu badanych małżonków. Przynajmniej raz dziennie na ważne tematy dotyczące życia rodzinnego, częściej rozmawiają z dziećmi małżonkowie deklarujący się jako osoby wierzące niepraktykujące, a przynajmniej raz na tydzień i kilka razy w miesiącu częściej taką rozmowę podejmują respondenci praktykujący, co jest zaskakujące w prezentowanych wynikach badań. Sytuacja taka może wskazywać na dostrzeganie potrzeby rozmowy z dziećmi wśród małżonków wierzących niepraktykujących oraz praktykowanie jej każdego

dnia, co jest pozytywne z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin i pokazuje, że niezależnie od deklarowanej religijności, rodzice wykazują zainteresowanie swoimi dziećmi oraz pragną budować z nimi relacje poprzez codzienną rozmowę. Zastanawiające jest z kolei to, dlaczego małżonkowie wierzący praktykujący podejmują rozmowę z dziećmi rzadziej. Być może sytuacją ta wynika z osłabienia więzi psychospołecznej z dziećmi w tym obszarze, osiągnięcia wieku dorosłego przez dzieci lub jest wyrazem jakościowego, a nie ilościowego podejścia do tej kwestii przez rodziców.

Dla omawianego zagadnienia nie wykazano natomiast związku między zmienną zależną a zmienną płci. Badania wykazały, że niezależnie od tej zmiennej, respondenci pragną mieć dobry kontakt ze swoimi dziećmi i starają się to realizować przez podejmowanie częstej rozmowy ($p = 0,965$) (Aneks, tabela nr 9). Zarówno mężczyźni, jak i kobiety chętnie rozmawiają ze swoimi dziećmi na ważne tematy dotyczące życia rodzinnego. Może to wynikać z potrzeby rodzicielstwa, ale także z poczucia odpowiedzialności za prowadzenie i przygotowanie młodego człowieka do dorosłego życia, zarówno przez ojca, jak i przez matkę.

Hipoteza 4) *Stosowanie różnych metod regulacji poczuć różnicuje poczucie jedności decyzyjnej rodziców wobec dzieci* nie potwierdziła się w obszarze podejmowania ważnych decyzji dotyczących dzieci, ich zdrowia, nauki i wychowania. Z analizy danych wynika bowiem, że dla zmiennej stosowanie metod regulacji poczuć nie wystąpiły istotne różnice statystyczne ($p = 0,157$) (Aneks, tabela nr 12). Niezależnie od stosowanego rodzaju metod regulacji poczuć, w rodzinie badanych małżonków, decyzje wobec dzieci podejmowane są wspólnie przez ojca i matkę, co może świadczyć o poczuciu jedności decyzyjnej rodziców wobec dzieci i pozwala umacniać małżeńsko-rodzinną więź psychospołeczną w tym zakresie.

Rozstrzygającą dla omawianego problemu okazała się natomiast zmienna wieku, która różnicuje w sposób istotny podejmowanie ważnych decyzji dotyczących dzieci w ramach kilku wskaźników ($p = 0,000$). Oznacza to, że zmienna ta ma większy wpływ na zagadnienie, niż stosowane metody. Związek między wiekiem a poczuciem jedności decyzyjnej rodziców wobec dzieci dotyczy tych kafeterii, które mają znaczenie dla małżonków w poszczególnym wieku ich życia, np. zasadne wydaje się wskazanie na potrzebowanie pomocy ze strony dziadków przy opiece nad dziećmi lub brak wskazania konkretnej osoby w tym zakresie przez małżonków najmłodszych wiekowo. Poczucie jedności decyzyjnej małżonków w podejmowaniu decyzji wobec dzieci, jest bardziej widoczne wśród badanych w średnim wieku i starszych wiekowo, co może oznaczać, że małżonkowie ci osiągnęli większy poziom porozumienia oraz współpracy w podejmowaniu ważnych decyzji dotyczących ich dzieci, w porównaniu do respondentów w wieku 19-25 lat.

Z analizy badań wynika, że wprowadzenie zmiennej płci i zmiennej pośredniczącej religijność okazało się nieróżnicujące dla weryfikacji postawionej hipotezy badawczej. Badania wykazały, że nie ma związku między podejmowaniem ważnych decyzji dotyczących życia, zdrowia i przyszłości dzieci a płcią respondentów, co oznacza, że płeć nie decyduje o jedności decyzyjnej rodziców wobec dzieci w badanej grupie małżonków ($p = 0,566$) (Aneks, tabela nr 10). Zarówno kobiety, jak i mężczyźni podobnie deklarowali, że zadanie to należy do obojga rodziców. Podobnie nie wykazano związku między zmienną zależną a zmienną pośredniczącą. Religijność nie była różnicująca dla omawianej hipotezy ($p = 0,913$) (Aneks, tabela nr 11). Zarówno małżonkowie wierzący praktykujący, jak i respondenci wierzący niepraktykujący najczęściej wskazywali, że w ich rodzinie ważne decyzje dotyczące dzieci podejmowane są wspólnie przez oboje małżonków. Można zatem stwierdzić, że nieleżenie od religijności, w badanej grupie małżonków występuje poczucie jedności decyzyjnej rodziców wobec dzieci, co jest pozytywne z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin.

Hipoteza 5) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje poczucie jedności działań rodziców wobec dzieci* potwierdziła się w obszarze podejmowanych tematów rozmów z dziećmi. W omawianym zakresie wystąpił tylko jeden związek. Tematy o Bogu i wierze częściej były podejmowane przez respondentów stosujących metody mieszane, w porównaniu do małżonków, którzy stosują antykoncepcję ($p = 0,001$). Sytuacja taka może wynikać z tego, że małżonkowie, którzy stosują zarówno metody naturalne oraz metody antykoncepcyjne, mogą lepiej znać nauczanie Kościoła dotyczące odpowiedzialnej i moralnie godziwej regulacji poczęć, jednak z różnych przyczyn stosują oni także metody sztucznej regulacji poczęć. Podejmowanie w rozmowach z dziećmi tematów o Bogu i wierze może ponadto wskazywać na relację samych małżonków do Boga oraz potrzebę praktykowania życia religijnego w małżeństwie i rodzinie, a także poszukiwanie drogi zgodnej z nauczaniem Kościoła w zakresie odpowiedzialnego rodzicielstwa. Tendencje dotyczyły z kolei tematów związanych z dziećmi i ich wychowaniem, które częściej są podejmowane przez badanych stosujących metody mieszane, niż przez małżonków stosujących antykoncepcję ($p = 0,061$) oraz podejmowania tematów związanych z gospodarstwem domowym i prowadzeniem domu. Częściej są one podejmowane przez ankietowanych, którzy nie stosują regulacji poczęć, w porównaniu do małżonków stosujących antykoncepcję ($p = 0,073$). Badania wykazały, że tematy rozmów, dla których wystąpiła różnica statystyczna oraz tendencje najrzadziej są podejmowane w grupie małżonków, którzy stosują metody antykoncepcyjne, co może wskazywać na poczucie braku kompetencji ze strony tych osób, co do podejmowania w rozmowach wymienionych zagadnień z dziećmi. Osoby te mogą ponadto nie przywiązywać

uwagi do kwestii religijnych i wychowawczych. Postawa taka może być podyktowana sprzecznym działaniem wobec nauczania Kościoła, związanym ze stosowaniem antykoncepcji, co w rezultacie przekłada się na stosunek do wiary i religijności w tej grupie osób.

Podjęmowane tematy rozmów z dziećmi częściowo były zróżnicowane przez wykształcenie respondentów oraz deklarowaną przez nich religijność. Stwierdzono, że dla związku między metodami a podejmowaniem tematów rozmów z dziećmi istnieje silniejszy i szerszy związek ze zmienną wykształcenia dla trzech wskaźników, niż ze zmienną niezależną. Oznacza to, że wykształcenie ma większy wpływ na omawiane zagadnienie, niż stosowane metody. Tematy dotyczące pożycia małżeńskiego ($p = 0,016$) oraz miłości małżeńskiej ($p = 0,041$) częściej podejmują badani z wykształceniem średnim, w porównaniu do osób z wykształceniem wyższym i zawodowym, zaś tematy dotyczące koleżeństwa, przyjaźni i miłości ($p = 0,026$) częściej są podejmowane przez małżonków z wykształceniem wyższym, w porównaniu do pozostałych grup. Na podstawie wyników badań można stwierdzić, że osoby z wykształceniem wyższym, w rozmowach z dziećmi bardziej zwracają uwagę na kwestie dotyczące relacji z drugim człowiekiem oraz nawyki dobrego zachowania w świetle obowiązujących norm społecznych, co może wynikać z posiadanych w tej grupie przekonań lub wiedzy na dany temat, w porównaniu do pozostałych grup, które częściej rozmawiają o kwestiach edukacyjnych ze swoimi dziećmi.

Podobne zróżnicowanie, dotyczące wyboru tematów rozmów z dziećmi wystąpiło po wprowadzeniu zmiennej religijności. Także dla tej zmiennej stwierdzono silniejszy i w szerszym zakresie związek z omawianym zagadnieniem dla czterech wskaźników, niż ze zmienną stosowanie metod regulacji poczęć. Należy jednak podkreślić, że osoby wierzące częściej podejmują tematy związane z wiarą i Bogiem ($p = 0,000$), co może wynikać z ich przekonań religijnych oraz troski o życie duchowe swoich dzieci. Osoby te bardziej również precyzują tematykę rozmów z dziećmi, gdyż rzadziej wskazywały na kategorię „wszystkie wymienione”. Małżonkowie praktykujący znacznie chętniej rozmawiają ze swoimi dziećmi o wieku dojrzewania i trudnościach z nim związanych ($p = 0,018$). Z tendencji wynika również, że w rozmowach z dziećmi, osoby te bardziej zwracają uwagę na kwestię wyboru przyjaciół i rówieśników ($p = 0,064$), co może wiązać się z większą troską o życie odpowiednimi wartościami przez dzieci i interesowaniem się sprawami dziecka ze strony rodziców, w porównaniu do respondentów, którzy deklarują się jako osoby wierzące niepraktykujące. Ci ostatni częściej wskazywali, że rozmawiają ze swoimi dziećmi na wszystkie tematy jednocześnie ($p = 0,049$), co niekoniecznie może świadczyć o odpowiedniej jakości tych rozmów. Na podstawie wyników badań można stwierdzić, że religijność ma

większe znaczenie dla wyboru tematów rozmów z dziećmi, w porównaniu do zmiennej niezależnej.

Dla omawianego zagadnienia wykazano również związek między zmienną zależną a zmienną płci. Stwierdzono, że zarówno kobiety, jak i mężczyźni podejmują podobne tematy rozmów ze swoimi dziećmi. Jedyną różnicą jest natomiast to, że mężczyźni częściej, niż kobiety rozmawiają ze swoimi dziećmi o ich wychowaniu ($p = 0,026$), co może wynikać z ojcowskiego podejścia do dobrego wychowania dziecka, w świetle którego dziecko na miłość „powinno zasłużyć”. W obydwu grupach najrzadziej podejmowanymi tematami rozmów z dziećmi są te, które dotyczą życia seksualnego, odpowiedzialnego rodzicielstwa i wieku dojrzewania. Sytuacja ta może wskazywać na występowanie pewnych trudności oraz skrępowania ze strony obojga rodziców w związku z koniecznością podejmowania takich rozmów z dziećmi. Z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin, zjawisko to nie jest dobre, ponieważ obowiązek rozmowy na tematy dotyczące życia seksualnego człowieka należy w pierwszej kolejności do rodziców. Kwestia ta wiąże się także z etapem dalszego i bliższego przygotowania dzieci i młodzieży do sakramentu małżeństwa, które w pierwszej kolejności dokonuje się właśnie w rodzinnym domu.

4.5. Związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią religijno-moralną

Więź religijno-moralna pozwala wzrastać duchowo w małżeństwie poprzez realizowanie różnych praktyk religijnych i życie według norm moralnych, wynikających z Dekalogu i przykazania miłości. Dzięki tej więzi małżonkowie mogą przybliżać się do Boga i umacniać swoje małżeńskie relacje oraz relacje z dziećmi.

Badając związek między stosowanymi metodami regulacji poczęć a małżeńsko-rodzinną więzią religijno-moralną wzięto pod uwagę takie obszary, jak: poczucie jedności wychowania religijnego w rodzinie, poczucie jedności wychowania moralnego w rodzinie oraz wspólnotowe przeżywanie praktyk religijnych.

O rozwoju więzi religijno-moralnej mogą decydować różne czynniki. W celu zbadania poczucia jedności wychowania religijnego w rodzinie oraz zbadania poczucia jedności wychowania moralnego w rodzinie, poproszono badanych, aby spośród podanych w tabeli 74. czynników wybrali te, które przyczyniają się rozwojowi więzi religijno-moralnej w ich małżeństwie. Wyniki ogółem przedstawia tabela poniżej.

Tabela 74. Rozwój więzi religijno-moralnej ogółem w małżeństwie i rodzinie respondentów*

Czynniki rozwijające więź	Ogółem	
	N	%
Modlitwa osobista	255	76,1%
Modlitwa małżeńska	196	58,5%
Modlitwa rodzinna	162	48,4%
Przystępowanie do Komunii Świętej	251	74,9%
Spowiedź Święta	232	69,3%
Uczestnictwo we Mszy świętej	281	83,9%
Uczestnictwo w nabożeństwach	185	55,2%
Lektura Pisma Świętego	165	49,3%
Przynależność do grup, wspólnot, ruchów religijnych	149	44,5%
Życie zgodne z Przykazaniami Bożymi	230	68,7%
Podejmowanie tematów religijnych z dziećmi (np. życie Jezusa, święci)	157	46,9%
Zdolność do dialogu (zwroty: proszę, dziękuję, przepraszam)	234	69,9%
Umiejętność przebaczenia	260	77,6%
Autentyczna miłość do małżonka i dzieci	223	66,6%
Szczerość	228	68,1%
Uczciwość małżeńska	255	76,1%
Wierność małżeńska	259	77,3%
Czynienie sobie dobra nawzajem	216	64,5%
Zaufanie	226	67,5%
Lojalność	196	58,5%
Solidarność małżeńska	189	56,4%
Kształtowanie postaw moralnych u dzieci (np. posłuszeństwo, prawdomówność, sprawiedliwość, miłość, sumienność)	192	57,3%
Apostolat rodzinny (wspieranie innych małżeństw i rodzin na drodze do zbawienia)	87	26,0%
Stosowanie metod naturalnego planowania rodziny	152	45,4%
Stosowanie metod antykoncepcyjnych	7	2,1%
Inne	6	1,8%
Żaden z wymienionych	1	0,3%

* Tabele od 74 do 79 dotyczące czynników przyczyniających się do rozwoju więzi religijno-moralnej w grupie respondentów nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

Wyniki badań pokazują, że wśród badanych, do rozwoju więzi religijno-moralnej w pierwszej kolejności przyczynia się uczestnictwo we Mszy świętej (83,9%). Na kolejnych miejscach małżonkowie wskazywali na umiejętność przebaczenia (77,6%), wierność małżeńską (77,3%), uczciwość małżeńską oraz modlitwę osobistą (po 76,1% dla każdej kategorii). Zdaniem badanych, ich więź religijno-moralna w małżeństwie rozwija się także poprzez przystępowanie do Komunii świętej (74,9%), zdolność do dialogu (69,9%), spowiedź świętą (69,3%), życie zgodne z Przykazaniami Bożymi (68,7%), a także szczerość (68,1%), zaufanie (67,5%), autentyczną miłość do małżonka i dzieci (66,6%) oraz czynienie sobie dobra nawzajem (64,5%). Ponad połowa respondentów uważa za czynnik rozwijający ich więź religijno-moralną, modlitwę małżeńską oraz lojalność (po 58,5% dla każdej kategorii), kształtowanie postaw moralnych u dzieci (57,3%), solidarność małżeńską (56,4%) i uczestnictwo w nabożeństwach (55,2%). Mniej niż połowa ankietowanych wskazywała

z kolei na takie kategorie, jak: lektura Pisma Świętego (49,3%), modlitwa rodzinna (48,4%), podejmowanie w rozmowach z dziećmi tematów religijnych (46,9%) oraz stosowanie metod naturalnego planowania rodziny (45,4%), przynależność do grup, wspólnot, ruchów religijnych (44,5%) i apostołat rodzinny (26,0%).

Kategorie wskazujące na religijny aspekt więzi, takie jak: Msza święta, życie sakramentalne, modlitwa, uczestnictwo w nabożeństwach, czy życie Przykazaniami Bożymi wskazywane były przez badanych w pierwszej kolejności, jako czynniki, które mają znaczenie dla rozwoju więzi religijno-moralnej w ich małżeństwie. Pierwszorzędny wybór tych kategorii wśród większości małżonków może wskazywać, że poszczególne elementy więzi religijno-moralnej mają dla badanych istotne znaczenie. Rozwijając więź religijno-moralną w małżeństwie i rodzinie, respondenci mogą również budować trwałe relacje na poziomie innych więzi małżeńsko-rodzinnych.

Małżonkowie wskazywali natomiast, że najmniej do rozwoju więzi religijno-moralnej w ich małżeństwie, przyczynia się stosowanie metod antykoncepcyjnych (jedynie 2,1%), co jest istotne z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin, ponieważ ukazuje pewną zależność między rodzajem stosowanych metod regulacji poczęć a jakością życia religijnego w małżeństwie i rodzinie. Na kategorię „inne” wskazało z kolei 1,8% badanych, a 0,3% zadeklarowało, że do rozwoju więzi religijno-moralnej w ich małżeństwie nie przyczynia się żadna z podanych kategorii wyboru.

Wiek respondentów może decydować o wyborze czynników przyczyniających się do rozwoju więzi religijno-moralnej. Sprawdzono zatem, czy istnieje związek między tą zmienną demograficzną a wyborem poszczególnych elementów. Wyniki przedstawia tabela poniżej.

Tabela 75. *Rozwój więzi religijno-moralnej w małżeństwie i rodzinie a wiek respondentów*

Czynniki rozwijające więź	Wiek						Chi- kwadrat	df	p
	19-25 lat		26-40 lat		41-60 lat				
	N	%	N	%	N	%			
Modlitwa osobista	20	80,0%	117	72,7%	118	79,2%	2,036 ^a	2	0,361
Modlitwa małżeńska	22	88,0%	92	57,1%	82	55,0%	9,822 ^a	2	0,007
Modlitwa rodzinna	9	36,0%	78	48,4%	75	50,3%	1,763 ^a	2	0,414
Przystępowanie do Komunii Świętej	21	84,0%	124	77,0%	106	71,1%	2,607 ^a	2	0,272
Spowiedź Święta	18	72,0%	118	73,3%	96	64,4%	2,950 ^a	2	0,229
Uczestnictwo we Mszy świętej	20	80,0%	136	84,5%	125	83,9%	0,320 ^a	2	0,852
Uczestnictwo w nabożeństwach	11	44,0%	83	51,6%	91	61,1%	4,213 ^a	2	0,122
Lektura Pisma Świętego	12	48,0%	82	50,9%	71	47,7%	0,350 ^a	2	0,839
Przynależność do grup, wspólnot, ruchów religijnych	13	52,0%	69	42,9%	67	45,0%	0,758 ^a	2	0,684
Życie zgodne z	16	64,0%	115	71,4%	99	66,4%	1,166 ^a	2	0,558

Przykazaniami Bożymi									
Podejmowanie tematów religijnych z dziećmi (np. życie Jezusa, święci)	6	24,0%	83	51,6%	68	45,6%	6,760 ^a	2	0,034
Zdolność do dialogu (zwroty: proszę, dziękuję, przepraszam)	19	76,0%	118	73,3%	97	65,1%	2,951 ^a	2	0,229
Umiejętność przebaczenia	22	88,0%	130	80,7%	108	72,5%	4,718 ^a	2	0,095
Autentyczna miłość do małżonka i dzieci	19	76,0%	116	72,0%	88	59,1%	6,947 ^a	2	0,031
Szczerłość	20	80,0%	110	68,3%	98	65,8%	2,004 ^a	2	0,367
Uczciwość małżeńska	20	80,0%	126	78,3%	109	73,2%	1,334 ^a	2	0,513
Wierność małżeńska	21	84,0%	127	78,9%	111	74,5%	1,537 ^a	2	0,464
Czynienie sobie dobra nawzajem	17	68,0%	106	65,8%	93	62,4%	0,542 ^a	2	0,763
Zaufanie	18	72,0%	115	71,4%	93	62,4%	3,117 ^a	2	0,210
Lojalność	14	56,0%	97	60,2%	85	57,0%	0,397 ^a	2	0,820
Solidarność małżeńska	15	60,0%	98	60,9%	76	51,0%	3,202 ^a	2	0,202
Kształtowanie postaw moralnych u dzieci (np. posłuszeństwo, prawdomówność, sprawiedliwość, miłość, sumienność)	10	40,0%	95	59,0%	87	58,4%	3,322 ^a	2	0,190
Apostolat rodzinny (wspieranie innych małżeństw i rodzin na drodze do zbawienia)	7	28,0%	38	23,6%	42	28,2%	0,904 ^a	2	0,636
Stosowanie metod naturalnego planowania rodziny	18	72,0%	73	45,3%	61	40,9%	8,333 ^a	2	0,016
Stosowanie metod antykoncepcyjnych	0	0,0%	3	1,9%	4	2,7%	0,832 ^a	2	0,660
Inne	0	0,0%	4	2,5%	2	1,3%	1,067 ^a	2	0,587
Żaden z wymienionych	0	0,0%	1	0,6%	0	0,0%	1,084 ^a	2	0,582

Z danych w tabeli wynika, że wiek różnicuje wybór czynników przyczyniających się do rozwoju więzi religijno-moralnej w małżeństwie, w ramach czterech kategorii. Średnia różnica statystyczna występuje w przypadku dwóch kategorii. Osoby w wieku 19-25 lat częściej, niż małżonkowie w wieku 41-60 lat wskazywały na modlitwę małżeńską (Chi-kwadrat = 9,822^a; $p = 0,007$) oraz stosowanie metod naturalnego planowania rodziny (Chi-kwadrat = 8,333^a; $p = 0,016$). Mała różnica statystyczna dotyczy także dwóch kategorii wyboru. Małżonkowie najmłodszy wiekowo częściej, niż osoby z najstarszej grupy wiekowej wskazywali na autentyczną miłość do współmałżonka i dzieci, jako czynnik kształtujący więź religijno-moralną w ich małżeństwie (Chi-kwadrat = 6,947^a; $p = 0,031$). Z kolei osoby w wieku 26-40 lat częściej wybierały podejmowanie tematów religijnych z dziećmi (np. życie Jezusa, święci), w porównaniu do małżonków w wieku 19-25 lat (Chi-kwadrat = 6,760^a; $p = 0,034$).

Wśród małżonków najmłodszych wiekowo najczęściej wskazywanymi kategoriami były modlitwa małżeńska oraz umiejętność przebaczenia (po 88,0% dla obydwu kategorii), najrzadziej zaś, osoby te wybierały podejmowanie tematów religijnych z dziećmi (24,0%). W tej grupie nie wybierano kategorii „stosowanie metod antykoncepcyjnych” oraz nie podawano innych, dodatkowych odpowiedzi. Z kolei respondenci w wieku 26-40 lat (84,5%), podobnie jak małżonkowie w wieku 41-60 lat (83,9%) najczęściej wybierali uczestnictwo we Mszy świętej, a najrzadziej stosowanie metod antykoncepcyjnych (odpowiednio: 1,9% oraz 2,7%). Jedynie wśród małżonków w średniej grupie wiekowej, 0,6% wskazało, że żadna z kategorii nie przyczynia się do rozwoju więzi religijno-moralnej w ich małżeństwie i rodzinie.

Sprawdzono także, czy płeć różnicuje wybór czynników rozwijających więź religijno-moralną w małżeństwie badanych. Wyniki przedstawiono w tabeli poniżej.

Tabela 76. *Rozwój więzi religijno-moralnej w małżeństwie i rodzinie a płeć respondentów*

Czynniki rozwijające więź	Płeć				Chi- kwadrat	df	p
	Kobieta		Mężczyzna				
	N	%	N	%			
Modlitwa osobista	176	77,5%	79	73,1%	0,774 ^a	1	0,379
Modlitwa małżeńska	128	56,4%	68	63,0%	1,303 ^a	1	0,254
Modlitwa rodzinna	105	46,3%	57	52,8%	1,247 ^a	1	0,264
Przystępowanie do Komunii Świętej	178	78,4%	73	67,6%	4,562 ^a	1	0,033
Spowiedź Święta	164	72,2%	68	63,0%	2,962 ^a	1	0,085
Uczestnictwo we Mszy świętej	190	83,7%	91	84,3%	0,017 ^a	1	0,897
Uczestnictwo w nabożeństwach	123	54,2%	62	57,4%	0,307 ^a	1	0,579
Lektura Pisma Świętego	115	50,7%	50	46,3%	0,558 ^a	1	0,455
Przynależność do grup, wspólnot, ruchów religijnych	99	43,6%	50	46,3%	0,213 ^a	1	0,644
Życie zgodne z Przykazaniami Bożymi	158	69,6%	72	66,7%	0,293 ^a	1	0,588
Podejmowanie tematów religijnych z dziećmi (np. życie Jezusa, święci)	112	49,3%	45	41,7%	1,730 ^a	1	0,188
Zdolność do dialogu (zwroty: proszę, dziękuję, przepraszam)	164	72,2%	70	64,8%	1,919 ^a	1	0,166
Umiejętność przebaczenia	189	83,3%	71	65,7%	12,927 ^a	1	0,000
Autentyczna miłość do małżonka i dzieci	155	68,3%	68	63,0%	0,930 ^a	1	0,335
Szczerość	154	67,8%	74	68,5%	0,015 ^a	1	0,901
Uczciwość małżeńska	175	77,1%	80	74,1%	0,367 ^a	1	0,545
Wierność małżeńska	177	78,0%	82	75,9%	0,175 ^a	1	0,676
Czynienie sobie dobra nawzajem	150	66,1%	66	61,1%	0,789 ^a	1	0,375
Zaufanie	159	70,0%	67	62,0%	2,137 ^a	1	0,144
Lojalność	135	59,5%	61	56,5%	0,269 ^a	1	0,604
Solidarność małżeńska	127	55,9%	62	57,4%	0,063 ^a	1	0,801
Kształtowanie postaw moralnych u dzieci (np. posłuszeństwo, prawdomówność, sprawiedliwość, miłość, sumienność)	132	58,1%	60	55,6%	0,201 ^a	1	0,654
Apostolat rodzinny (wspieranie innych małżeństw i rodzin na drodze do zbawienia)	58	25,6%	29	26,9%	0,064 ^a	1	0,800
Stosowanie metod naturalnego planowania rodziny	109	48,0%	43	39,8%	1,987 ^a	1	0,159
Stosowanie metod antykoncepcyjnych	4	1,8%	3	2,8%	0,369 ^a	1	0,544
Inne	3	1,3%	3	2,8%	0,882 ^a	1	0,348
Żaden z wymienionych	0	0,0%	1	0,9%	2,108 ^a	1	0,147

Wyniki badań wskazują, że dla zmiennej płci wystąpiły dwie istotne różnice statystyczne. Bardzo duża różnica statystyczna dotyczy kategorii „umiejętność przebaczenia”. Kobiety częściej, niż mężczyźni wskazywały na ten czynnik, jako rozwijający więź religijno-moralną w ich małżeństwie (Chi-kwadrat = 12,927^a; $p = 0,000$). Występuje również jedna mała różnica statystyczna. Kobiety częściej niż mężczyźni wybierały przystępowanie do Komunii świętej (Chi-kwadrat = 4,562^a; $p = 0,033$).

Dla kobiet najistotniejszym czynnikiem, przyczyniającym się do rozwoju więzi religijno-moralnej w małżeństwie i rodzinie okazało się uczestnictwo we Mszy świętej (83,7%), a najmniej istotne stosowanie metod antykoncepcyjnych (jedynie 1,8%). Podobnie mężczyźni, najczęściej wybierali uczestnictwo we Mszy świętej (84,3%), a najrzadziej stosowanie metod antykoncepcyjnych (2,8%). Jedynie 0,9% mężczyzn wskazało, że żaden z podanych w tabeli czynników nie przyczynia się do rozwoju więzi religijno-moralnej w ich małżeństwie i rodzinie.

Kolejną wprowadzoną zmienną było wykształcenie. Sprawdzono, czy istnieje związek między tą zmienną demograficzną a wybieranymi przez badanych czynnikami kształtującymi więź religijno-moralną w ich małżeństwie. Założono, że istnieje taka zależność. Wyniki obrazuje poniższa tabela.

Tabela 77. *Rozwój więzi religijno-moralnej w małżeństwie i rodzinie a wykształcenie respondentów*

Czynniki rozwijające więź	Wykształcenie						Chi-kwadrat	df	p
	Zawodowe		Średnie		Wyższe				
	N	%	N	%	N	%			
Modlitwa osobista	14	66,7%	57	77,0%	184	76,7%	1,105 ^a	2	0,575
Modlitwa małżeńska	9	42,9%	40	54,1%	147	61,3%	3,467 ^a	2	0,177
Modlitwa rodzinna	9	42,9%	30	40,5%	123	51,2%	2,869 ^a	2	0,238
Przystępowanie do Komunii Świętej	11	52,4%	52	70,3%	188	78,3%	8,018 ^a	2	0,018
Spowiedź Święta	10	47,6%	51	68,9%	171	71,3%	5,069 ^a	2	0,079
Uczestnictwo we Mszy świętej	14	66,7%	62	83,8%	205	85,4%	5,022 ^a	2	0,081
Uczestnictwo w nabożeństwach	9	42,9%	36	48,6%	140	58,3%	3,531 ^a	2	0,171
Lektura Pisma Świętego	9	42,9%	32	43,2%	124	51,7%	1,972 ^a	2	0,373
Przynależność do grup, wspólnot, ruchów religijnych	4	19,0%	34	45,9%	111	46,3%	5,869 ^a	2	0,053
Życie zgodne z Przykazaniami Bożymi	13	61,9%	42	56,8%	175	72,9%	7,338 ^a	2	0,025
Podjmowanie tematów religijnych z dziećmi (np. życie Jezusa, święci)	6	28,6%	33	44,6%	118	49,2%	3,486 ^a	2	0,175
Zdolność do dialogu (zwroty: proszę, dziękuję, przepraszam)	12	57,1%	49	66,2%	173	72,1%	2,643 ^a	2	0,267
Umiejętność przebaczenia	7	33,3%	54	73,0%	199	82,9%	28,499 ^a	2	0,000
Autentyczna miłość do małżonka i dzieci	8	38,1%	37	50,0%	178	74,2%	23,004 ^a	2	0,000
Szczerość	13	61,9%	45	60,8%	170	70,8%	3,004 ^a	2	0,223
Uczciwość małżeńska	11	52,4%	50	67,6%	194	80,8%	12,421 ^a	2	0,002
Wierność małżeńska	14	66,7%	51	68,9%	194	80,8%	6,025 ^a	2	0,049

Czynienie sobie dobra nawzajem	9	42,9%	44	59,5%	163	67,9%	6,339 ^a	2	0,042
Zaufanie	12	57,1%	40	54,1%	174	72,5%	9,854 ^a	2	0,007
Lojalność	10	47,6%	39	52,7%	147	61,3%	2,796 ^a	2	0,247
Solidarność małżeńska	12	57,1%	36	48,6%	141	58,8%	2,352 ^a	2	0,309
Kształtowanie postaw moralnych u dzieci (np. posłuszeństwo, prawdomówność, sprawiedliwość, miłość, sumienność)	7	33,3%	36	48,6%	149	62,1%	9,439 ^a	2	0,009
Apostolat rodzinny (wspieranie innych małżeństw i rodzin na drodze do zbawienia)	4	19,0%	20	27,0%	63	26,3%	0,576 ^a	2	0,750
Stosowanie metod naturalnego planowania rodziny	4	19,0%	22	29,7%	126	52,5%	18,096 ^a	2	0,000
Stosowanie metod antykoncepcyjnych	0	0,0%	4	5,4%	3	1,3%	5,252 ^a	2	0,072
Inne	0	0,0%	2	2,7%	4	1,7%	0,754 ^a	2	0,686
Żaden z wymienionych	0	0,0%	0	0,0%	1	0,4%	0,397 ^a	2	0,820

Dla zmiennej wykształcenie występuje związek w przypadku dwunastu kategorii wyboru. Bardzo istotne różnice statystyczne dotyczą dwóch kategorii. Osoby z wykształceniem wyższym częściej, niż osoby z wykształceniem zawodowym wskazywały na umiejętność przebaczenia (Chi-kwadrat = 28,499^a; $p = 0,000$) oraz autentyczną miłość do małżonka i dzieci (Chi-kwadrat = 23,004^a; $p = 0,000$), a także stosowanie metod naturalnego planowania rodziny (Chi-kwadrat = 18,096^a; $p = 0,000$), jako czynniki przyczyniające się do rozwoju więzi religijno-moralnej w ich małżeństwie. W przypadku trzech kategorii występują średnie różnice statystyczne. Kategorie „uczuciowość małżeńska” (Chi-kwadrat = 12,421^a; $p = 0,002$) oraz „kształtowanie postaw moralnych u dzieci” (Chi-kwadrat = 9,439^a; $p = 0,009$) były częściej wybierane przez małżonków z wykształceniem wyższym, w porównaniu do osób z wykształceniem zawodowym. Małżonkowie z wykształceniem wyższym wybierali także częściej kategorię „zaufanie”, niż osoby z wykształceniem średnim (Chi-kwadrat = 9,854^a; $p = 0,007$).

Małe różnice statystyczne występują dla kilku kategorii. Respondenci z wykształceniem wyższym częściej, niż małżonkowie z wykształceniem zawodowym wskazywali na takie kategorie, jak: przystępowanie do Komunii Świętej (Chi-kwadrat = 8,018^a; $p = 0,018$), przynależność do grup, wspólnot, ruchów religijnych (Chi-kwadrat = 5,869^a; $p = 0,053$), wierność małżeńska (Chi-kwadrat = 6,025^a; $p = 0,049$) oraz czynienie sobie dobra nawzajem (Chi-kwadrat = 6,339^a; $p = 0,042$). Życie zgodne z Przykazaniami Bożymi było częściej wskazywane przez małżonków z wykształceniem wyższym w porównaniu do tych, którzy posiadają wykształcenie średnie (Chi-kwadrat = 7,338^a; $p = 0,025$).

Z badań wynika, że dla omawianej zmiennej występuje również jedna tendencja. Osoby z wykształceniem średnim częściej, niż małżonkowie z wykształceniem zawodowym, wskazywali na stosowanie metod antykoncepcyjnych, jako czynnik rozwijający więź religijno-moralną w ich małżeństwie (Chi-kwadrat = 5,252^a; $p = 0,072$).

Osoby z wykształceniem zawodowym najczęściej wskazywały na modlitwę osobistą, uczestnictwo we Mszy świętej i wierność małżeńską (po 66,7% dla każdej kategorii), a najrzadziej na przynależność do grup, wspólnot, ruchów religijnych, apostolat rodzinny oraz stosowanie metod naturalnego planowania rodziny (po 19,0% dla każdej kategorii). Z kolei małżonkowie z wykształceniem średnim najczęściej wybierali uczestnictwo we Mszy świętej (83,8%), a najrzadziej stosowanie metod antykoncepcyjnych (5,4%). Podobnie respondenci z wykształceniem wyższym, najczęściej wybierali uczestnictwo we Mszy świętej (85,4%), a najrzadziej stosowanie metod antykoncepcyjnych (jedynie 1,3%).

Religijność może także różnicować wybór czynników kształtujących więź religijno-moralną w małżeństwie. Sprawdzono zatem, czy istnieje taki związek. Wyniki prezentuje poniższa tabela.

Tabela 78. *Rozwój więzi religijno-moralnej w małżeństwie i rodzinie a religijność respondentów*

Czynniki rozwijające więź	Religijność				Chi-kwadrat	df	p
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący				
	N	%	N	%			
Modlitwa osobista	245	80,6%	10	32,3%	36,154 ^a	1	0,000
Modlitwa małżeńska	193	63,5%	3	9,7%	33,553 ^a	1	0,000
Modlitwa rodzinna	160	52,6%	2	6,5%	24,023 ^a	1	0,000
Przystępowanie do Komunii Świętej	245	80,6%	6	19,4%	56,151 ^a	1	0,000
Spowiedź Święta	255	74,0%	7	22,6%	34,949 ^a	1	0,000
Uczestnictwo we Mszy świętej	273	89,8%	8	25,8%	85,210 ^a	1	0,000
Uczestnictwo w nabożeństwach	183	60,2%	2	6,5%	32,863 ^a	1	0,000
Lektura Pisma Świętego	162	53,3%	3	9,7%	21,407 ^a	1	0,000
Przynależność do grup, wspólnot, ruchów religijnych	148	48,7%	1	3,2%	23,540 ^a	1	0,000
Życie zgodne z Przykazaniami Bożymi	216	71,1%	14	45,2%	8,763 ^a	1	0,003
Podejmowanie tematów religijnych z dziećmi (np. życie Jezusa, święci)	151	49,7%	6	19,4%	10,383 ^a	1	0,001
Zdolność do dialogu (zwroty: proszę, dziękuję, przepraszam)	212	69,7%	22	71,0%	0,020 ^a	1	0,887
Umiejętność przebaczenia	238	78,3%	22	71,0%	0,868 ^a	1	0,352
Autentyczna miłość do małżonka i dzieci	204	67,1%	19	61,3%	0,427 ^a	1	0,513
Szczerość	210	69,1%	18	58,1%	1,570 ^a	1	0,210
Uczciwość małżeńska	235	77,3%	20	64,5%	2,530 ^a	1	0,112
Wierność małżeńska	238	78,3%	21	67,7%	1,784 ^a	1	0,182
Czynienie sobie dobra nawzajem	201	66,1%	15	48,4%	3,862 ^a	1	0,049
Zaufanie	206	67,8%	20	64,5%	0,135 ^a	1	0,713
Lojalność	177	58,2%	19	61,3%	0,109 ^a	1	0,741
Solidarność małżeńska	172	56,6%	17	54,8%	0,035 ^a	1	0,852
Kształtowanie postaw moralnych	173	56,9%	19	61,3%	0,221 ^a	1	0,638

u dzieci (np. posłuszeństwo, prawdomówność, sprawiedliwość, miłość, sumienność)							
Apostolat rodzinny (wspieranie innych małżeństw i rodzin na drodze do zbawienia)	87	28,6%	0	0,0%	11,984 ^a	1	0,001
Stosowanie metod naturalnego planowania rodziny	149	49,0%	3	9,7%	17,561 ^a	1	0,000
Stosowanie metod antykoncepcyjnych	5	1,6%	2	6,5%	3,177 ^a	1	0,075
Inne	6	2,0%	0	0,0%	0,623 ^a	1	0,430
Żaden z wymienionych	1	0,3%	0	0,0%	0,102 ^a	1	0,749

Z danych w tabeli wynika, że bardzo istotne różnice statystyczne dotyczą kilku kategorii wyboru. Małżonkowie wierzący praktykujący częściej, niż osoby wierzące niepraktykujące, wybierali następujące czynniki religijne, jako te, które budują więź religijno-moralną w małżeństwie i rodzinie: modlitwa osobista (Chi-kwadrat = 36,154^a; $p = 0,000$), modlitwa małżeńska (Chi-kwadrat = 33,553^a; $p = 0,000$); modlitwa rodzinna (Chi-kwadrat = 24,023^a; $p = 0,000$), przystępowanie do Komunii Świętej (Chi-kwadrat = 56,151^a; $p = 0,000$), spowiedź święta (Chi-kwadrat = 34,949^a; $p = 0,000$), uczestnictwo we Mszy świętej (Chi-kwadrat = 85,210^a; $p = 0,000$), uczestnictwo w nabożeństwach (Chi-kwadrat = 32,863^a; $p = 0,000$), lektura Pisma Świętego (Chi-kwadrat = 21,407^a; $p = 0,000$), przynależność do grup, wspólnot, ruchów religijnych (Chi-kwadrat = 23,540^a; $p = 0,000$), stosowanie metod naturalnego planowania rodziny (Chi-kwadrat = 17,561^a; $p = 0,000$) oraz podejmowanie tematów religijnych z dziećmi (np. życie Jezusa, święci) (Chi-kwadrat = 10,383^a; $p = 0,001$) i apostolat rodzinny (wspieranie innych małżeństw i rodzin na drodze do zbawienia) (Chi-kwadrat = 11,984^a; $p = 0,001$).

Średnia różnica statystyczna dotyczy kategorii „życie zgodne z Przykazaniami Bożymi”, która częściej była wybierana przez respondentów wierzących praktykujących, niż niepraktykujących (Chi-kwadrat = 8,763^a; $p = 0,003$). Dla omawianej zmiennej wystąpiła także jedna mała różnica statystyczna. Osoby wierzące praktykujące częściej, niż respondenci wierzący niepraktykujący wskazywały na czynienie sobie dobra nawzajem (Chi-kwadrat = 3,862^a; $p = 0,049$).

Badania wykazały, że występuje również jedna tendencja. Stosowanie metod antykoncepcyjnych było częściej wskazywane przez małżonków wierzących niepraktykujących, jako czynnik rozwijający więź religijno-moralną w ich małżeństwie, w porównaniu do osób praktykujących (Chi-kwadrat = 3,177^a; $p = 0,075$).

Małżonkowie wierzący praktykujący najczęściej wskazywali na uczestnictwo we Mszy świętej, jako czynnik przyczyniający się do kształtowania więzi religijno-moralnej w ich małżeństwie i rodzinie (89,8%), a najrzadziej wybierali stosowanie metod

antykonceptyjnych (1,6%). Z kolei dla osób wierzących niepraktykujących czynnikiem najbardziej kształtującym więź religijno-moralną w ich rodzinie jest zdolność do dialogu i umiejętność przebaczenia (po 71,0% dla każdej kategorii), a najmniej przynależność do grup, wspólnot i ruchów religijnych (3,2%). W tej grupie osób nie wskazywano na kategorię „apostolat rodzinny” i „żaden z wymienionych” oraz nie podawano innych, dodatkowych odpowiedzi.

Wprowadzając zmienną stosowanie metod regulacji poczęć sprawdzono, czy wybór poszczególnych czynników, przyczyniających się do rozwoju więzi religijno-moralnej może być zależny od tej zmiennej. Założono, że istnieje taki związek. Wyniki przedstawia poniższa tabela.

Tabela 79. *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a rozwój więzi religijno-moralnej w małżeństwie i rodzinie*

Czynniki rozwijające więź	Stosowana regulacja poczęć								Chi- kwadrat	df	p
	NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuję metod				
	N	%	N	%	N	%	N	%			
Modlitwa osobista	131	86,2%	21	42,0%	18	64,3%	85	81,0%	43,998 ^a	3	0,000
Modlitwa małżeńska	111	73,0%	11	22,0%	11	39,3%	63	60,0%	45,007 ^a	3	0,000
Modlitwa rodzinna	92	60,5%	5	10,0%	10	35,7%	55	52,4%	40,944 ^a	3	0,000
Przystępowanie do Komunii Świętej	133	87,5%	18	36,0%	19	67,9%	81	77,1%	54,137 ^a	3	0,000
Spowiedź Święta	121	79,6%	18	36,0%	15	53,6%	78	74,3%	38,098 ^a	3	0,000
Uczestnictwo we Mszy świętej	141	92,8%	25	50,0%	21	75,0%	94	89,5%	55,424 ^a	3	0,000
Uczestnictwo w nabożeństwach	90	59,2%	19	38,0%	9	32,1%	67	63,8%	16,138 ^a	3	0,001
Lektura Pisma Świętego	95	62,5%	4	8,0%	7	25,0%	59	56,2%	53,327 ^a	3	0,000
Przynależność do grup, wspólnot, ruchów religijnych	93	61,2%	5	10,0%	9	32,1%	42	40,0%	43,825 ^a	3	0,000
Życie zgodne z Przykazaniami Bożymi	116	76,3%	23	46,0%	14	50,0%	77	73,3%	21,667 ^a	3	0,000
Podejmowanie tematów religijnych z dziećmi (np. życie Jezusa, święci)	80	52,6%	12	24,0%	11	39,3%	54	51,4%	14,051 ^a	3	0,003
Zdolność do dialogu (zwroty: proszę, dziękuję, przepraszam)	102	67,1%	34	68,0%	19	67,9%	79	75,2%	2,125 ^a	3	0,547
Umiejętność przebaczenia	129	84,9%	28	56,0%	23	82,1%	80	76,2%	18,500 ^a	3	0,000
Autentyczna miłość do małżonka i dzieci	113	74,3%	25	50,0%	16	57,1%	69	65,7%	11,447 ^a	3	0,010
Szczerość	107	70,4%	30	60,0%	17	60,7%	74	70,5%	2,852 ^a	3	0,415
Uczciwość małżeńska	122	80,3%	27	54,0%	23	82,1%	83	79,0%	15,948 ^a	3	0,001

Wierność małżeńska	122	80,3%	28	56,0%	24	85,7%	85	81,0%	15,623 ^a	3	0,001
Czynienie sobie dobra nawzajem	101	66,4%	25	50,0%	18	64,3%	72	68,6%	5,602 ^a	3	0,133
Zaufanie	108	71,1%	28	56,0%	19	67,9%	71	67,6%	3,889 ^a	3	0,274
Lojalność	90	59,2%	24	48,0%	16	57,1%	66	62,9%	3,145 ^a	3	0,370
Solidarność małżeńska	92	60,5%	22	44,0%	13	46,4%	62	59,0%	5,611 ^a	3	0,132
Kształtowanie postaw moralnych u dzieci (np. posłuszeństwo, prawdomówność, sprawiedliwość, miłość, sumienność)	89	58,6%	22	44,0%	19	67,9%	62	59,0%	5,119 ^a	3	0,163
Apostolat rodzinny (wspieranie innych małżeństw i rodzin na drodze do zbawienia)	55	36,2%	2	4,0%	4	14,3%	26	24,8%	22,869 ^a	3	0,000
Stosowanie metod naturalnego planowania rodziny	107	70,4%	6	12,0%	9	32,1%	30	28,6%	74,798 ^a	3	0,000
Stosowanie metod antykoncepcyjnych	2	1,3%	2	4,0%	2	7,1%	1	1,0%	5,495 ^a	3	0,139
Inne	4	2,6%	0	0,0%	0	0,0%	2	1,9%	2,041 ^a	3	0,564
Żaden z wymienionych	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	1	1,0%	2,197 ^a	3	0,533

Z danych zawartych w tabeli wynika, że istnieje związek między stosowaniem metod regulacji poczęć a wyborem czynników kształtujących więź religijno-moralną w małżeństwie dla kilkunastu kategorii wyboru. Dla piętnastu wskaźników występuje bardzo istotna różnica statystyczna. Osoby, które stosują metody naturalnego planowania rodziny częściej, niż małżonkowie stosujący antykoncepcję, wybierały następujące czynniki rozwijające więź religijno-moralną w ich małżeństwie: modlitwa osobista (Chi-kwadrat = 43,998^a; $p = 0,000$), modlitwa małżeńska (Chi-kwadrat = 45,007^a; $p = 0,000$), modlitwa rodzinna (Chi-kwadrat = 40,944^a; $p = 0,000$), przystępowanie do Komunii świętej (Chi-kwadrat = 54,137^a; $p = 0,000$), a także spowiedź święta (Chi-kwadrat = 38,098^a; $p = 0,000$), uczestnictwo we Mszy świętej (Chi-kwadrat = 55,424^a; $p = 0,000$), lektura Pisma świętego (Chi-kwadrat = 53,327^a; $p = 0,000$), przynależność do grup, wspólnot, ruchów religijnych (Chi-kwadrat = 43,825^a; $p = 0,000$), życie zgodne z Przykazaniami Bożymi (Chi-kwadrat = 21,667^a; $p = 0,000$), a także apostolat rodzinny (wspieranie innych małżeństw i rodzin na drodze do zbawienia) (Chi-kwadrat = 22,869^a; $p = 0,000$) i stosowanie metod naturalnego planowania rodziny (Chi-kwadrat = 74,798^a; $p = 0,000$). Z kolei uczestnictwo w nabożeństwach było częściej wskazywane przez małżonków, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć, w porównaniu do tych, którzy stosują antykoncepcję (Chi-kwadrat = 16,138^a; $p = 0,001$).

Natomiast umiejętność przebaczenia ($\text{Chi-kwadrat} = 18,500^a$; $p = 0,000$), uczciwość małżeńska ($\text{Chi-kwadrat} = 15,948^a$; $p = 0,001$) i wierność małżeńska ($\text{Chi-kwadrat} = 15,623^a$; $p = 0,001$) były częściej wskazywane przez respondentów stosujących metody mieszane, niż przez osoby, które stosują antykoncepcję.

Dla omawianej zmiennej wystąpiły także dwie średnie różnice statystyczne. Małżonkowie stosujący metody NPR częściej, niż osoby stosujące antykoncepcję wskazywały na podejmowanie tematów religijnych z dziećmi ($\text{Chi-kwadrat} = 14,051^a$; $p = 0,003$) oraz autentyczną miłość do małżonka i dzieci ($\text{Chi-kwadrat} = 11,447^a$; $p = 0,010$).

Respondenci, którzy stosują NPR, najczęściej wybierali uczestnictwo we Mszy świętej (92,8%), a najrzadziej stosowanie metod antykoncepcyjnych (1,3%). Z kolei małżonkowie stosujący antykoncepcję najczęściej wskazywali na zdolność do dialogu (68,0%), a najrzadziej na apostoła rodzinny i stosowanie metod antykoncepcyjnych (po 4,0% dla każdej kategorii). Wśród małżonków stosujących metody mieszane najczęściej wybraną kategorią była wierność małżeńska (85,7%). Najrzadziej zaś w tej grupie, wybierane było stosowanie metod antykoncepcyjnych (7,1%). Ankieterzy, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć najczęściej wskazywali na uczestnictwo we Mszy świętej (89,5%), a najrzadziej na stosowanie metod antykoncepcyjnych (1,0%). Osoby te wskazywały także na kategorię „inne” (1,9%), podobnie jak małżonkowie stosujący NPR (2,6%). Jedynie w tej grupie wskazywano także na kategorię „żaden z wymienionych” (1,0%).

Dla kategorii „inne” małżonkowie wymienili kilka czynników, które w ich małżeństwie i rodzinie przyczyniają się do budowania i kształtowania więzi religijno-moralnej. Były to pojedyncze odpowiedzi, dla których nie można było stworzyć szerszych kategorii. Dodatkowych odpowiedzi udzieliło 4 osoby, co stanowi 66,7% z 6 osób wskazujących na tę kategorię. Małżonkowie wskazywali głównie na aspekty duchowe, podając następujące odpowiedzi: „jak Bóg da” (M-345 stosujący NPR); „modlitwa za małżonka” (K-244 stosująca NPR); „osobista relacja z Bogiem” (M-134 niestosujący metod); „wspólne przeżywanie rekolekcji” (K-343 stosująca NPR).

Więź religijno-moralna w małżeństwie i rodzinie kształtuje się między innymi przez modlitwę osobistą każdego z małżonków. W celu zbadania wspólnotowego przeżywania praktyk religijnych, w pierwszej kolejności poproszono respondentów, aby odpowiedzieli, jak często modlą się osobiście. Badani mieli wybrać jedną spośród podanych w tabeli 80. odpowiedzi. Dla omawianego zagadnienia nieróżnicująca okazała się zmienna wykształcenie ($\text{Chi-kwadrat} = 11,357^a$; $df = 12$; $p = 0,499$). W związku z tym została ona pominięta w analizie danych i przedstawiona w Aneksie (Tabela nr 15). Wyniki ogółem przedstawiono poniżej.

Tabela 80. *Częstotliwość praktykowania modlitwy osobistej ogółem przez respondentów*

Modlitwa osobista	Ogółem	
	N	%
Codziennie rano i wieczorem	153	45,7%
Przynajmniej raz dziennie	110	32,8%
Kilka razy w tygodniu	25	7,5%
Przynajmniej raz na tydzień	7	2,1%
Kilka razy w miesiącu	8	2,4%
Od czasu do czasu	25	7,5%
Nie modlę się	7	2,1%
Ogółem	335	100%

Wyniki badań wskazują, że najwięcej respondentów modli się osobiście rano i wieczorem. Takiej odpowiedzi udzieliło 45,7% badanych. Przynajmniej raz dziennie modli się 32,8% badanych, a 7,5% zadeklarowało, że modlitwa ta jest ich udziałem kilka razy w tygodniu lub od czasu do czasu. Jedynie 2,4% małżonków podało, że modli się osobiście kilka razy w miesiącu, a 2,1% modli się tylko raz na tydzień lub nie podejmuje takiej modlitwy w ogóle.

Na podstawie wyników tabeli można stwierdzić, że w badanej grupie osób modlitwa pełni ważną rolę w życiu. Większość małżonków modli się osobiście każdego dnia, co oznacza, że relacja z Bogiem ma znaczenie dla badanych.

Omawiane zagadnienie może być zróżnicowane ze względu na wiek. Sprawdzono zatem, czy istnieje taki związek. Wyniki zapisano w tabeli poniżej.

Tabela 81. *Częstotliwość praktykowania modlitwy osobistej a wiek respondentów*

Modlitwa osobista	Wiek					
	19-25 lat		26-40 lat		41-60 lat	
	N	%	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	9	36,0%	58	36,0%	86	57,7%
Przynajmniej raz dziennie	10	40,0%	59	36,6%	41	27,5%
Kilka razy w tygodniu	2	8,0%	15	9,3%	8	5,4%
Przynajmniej raz na tydzień	1	4,0%	3	1,9%	3	2,0%
Kilka razy w miesiącu	1	4,0%	5	3,1%	2	1,3%
Od czasu do czasu	1	4,0%	19	11,8%	5	3,4%
Nie modlę się	1	4,0%	2	1,2%	4	2,7%
Ogółem	25	100%	161	100%	149	100%

(Chi-kwadrat = 23,394^a; *df* = 12; *p* = 0,025)

Dla zmiennej wieku podejmowanie modlitwy osobistej okazało się różnicujące dla niektórych kafeterii. Codziennie rano i wieczorem częściej modlitwę osobistą podejmują małżonkowie w wieku 41-60 lat (57,7%), w porównaniu do respondentów z pozostałych przedziałów wiekowych (po 36,0% dla każdej grupy). Z kolei małżonkowie w wieku 19-25 lat (40,0%) częściej, niż osoby w wieku 41-60 lat (27,5%) modlą się przynajmniej raz dziennie. Kilka razy w tygodniu najczęściej modlą się osoby w wieku 26-40 lat (9,3%).

Od czasu do czasu modli się najwięcej osób w wieku 26-40 lat (11,8%). Przynajmniej raz na tydzień (4,0%) oraz kilka razy w miesiącu (także 4,0%) modlitwę taką podejmują najczęściej osoby najmłodsze wiekowo. Także w tej grupie, w porównaniu do pozostałych, był największy odsetek osób, które z różnych względów nie podejmują modlitwy osobistej w swoim życiu (4,0%).

Częstotliwość modlitwy osobistej może mieć także związek z płcią respondentów. Sprawdzono zatem, jak często modlą się kobiety, a jak często mężczyźni. Wyniki obrazuje tabela poniżej.

Tabela 82. *Częstotliwość praktykowania modlitwy osobistej a płeć respondentów*

Modlitwa osobista	Płeć			
	Kobieta		Mężczyzna	
	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	101	44,5%	52	48,1%
Przynajmniej raz dziennie	84	37,0%	26	24,1%
Kilka razy w tygodniu	17	7,5%	8	7,4%
Przynajmniej raz na tydzień	2	0,9%	5	4,6%
Kilka razy w miesiącu	3	1,3%	5	4,6%
Od czasu do czasu	17	7,5%	8	7,4%
Nie modlę się	3	1,3%	4	3,7%
Ogółem	227	100%	108	100%

(Chi-kwadrat = 14.204^a; *df* = 6; *p* = 0,027)

Wyniki badań wskazują, że codziennie rano i wieczorem modli się podobny odsetek kobiet (44,5%) i mężczyzn (48,1%). Kobiety (37,0%) częściej, niż mężczyźni (24,1%) modlą się przynajmniej raz dziennie. Dla pozostałych kategorii wyboru wyniki okazały się nieznaczące. Kilka razy w tygodniu oraz od czasu do czasu modli się 7,5% kobiet oraz 7,4% mężczyzn, a przynajmniej raz na tydzień taką modlitwę podejmuje 4,6% mężczyzn i jedynie 0,9% kobiet. Kilka razy w miesiącu modlitwę osobistą podejmuje 4,6% mężczyzn oraz 1,3% kobiet. Z kolei kategorię „nie modlę się” wybrało 3,7% mężczyzn i 1,3% kobiet.

Zróżnicowanie widoczne jest także dla zmiennej pośredniczącej.

Tabela 83. *Częstotliwość praktykowania modlitwy osobistej a religijność respondentów*

Modlitwa osobista	Religijność			
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący	
	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	152	50,0%	1	3,2%
Przynajmniej raz dziennie	107	35,2%	3	9,7%
Kilka razy w tygodniu	22	7,2%	3	9,7%
Przynajmniej raz na tydzień	6	2,0%	1	3,2%
Kilka razy w miesiącu	5	1,6%	3	9,7%
Od czasu do czasu	12	3,9%	13	41,9%
Nie modlę się	0	0,0%	7	22,6%
Ogółem	304	100%	31	100%

(Chi-kwadrat = 150,136^a; *df* = 6; *p* = 0,000)

Z danych przedstawionych w tabeli 83. wynika, że najwięcej osób wierzących praktykujących podejmuje modlitwę osobistą codziennie rano i wieczorem (50,0%) oraz przynajmniej raz dziennie (35,2%). Z kolei jedynie 3,2% wierzących niepraktykujących podejmuje taką modlitwę codziennie rano wieczorem i przynajmniej raz na tydzień, a 9,7% w tej grupie modli się kilka razy w tygodniu, kilka razy w miesiącu oraz przynajmniej raz na tydzień. Kilka razy w tygodniu modli się 7,2% małżonków wierzących praktykujących, a 3,9% w tej grupie podejmuje tę modlitwę od czasu do czasu. Jedynie 2,0% małżonków wierzących praktykujących praktykuje modlitwę osobistą przynajmniej raz na tydzień, a 1,6% zadeklarowało, że kilka razy w miesiącu. Wśród osób wierzących niepraktykujących najwięcej podało, że modli się jedynie od czasu do czasu (41,9%), a 22,6% badanych w tej grupie nie modli się w ogóle.

Małżonkowie stosują różne rodzaje regulacji poczęć. Sprawdzono, czy w badanej grupie respondentów istnieje związek między stosowanymi przez nich metodami a częstotliwością praktykowania modlitwy osobistej. Wyniki przedstawia poniższa tabela.

Tabela 84. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów
a częstotliwość praktykowania modlitwy osobistej

Modlitwa osobista	Stosowana regulacja poczęć							
	NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuję metod	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	85	55,9%	7	14,0%	6	21,4%	55	52,4%
Przynajmniej raz dziennie	52	34,2%	10	20,0%	11	39,3%	37	35,2%
Kilka razy w tygodniu	7	4,6%	9	18,0%	4	14,3%	5	4,8%
Przynajmniej raz na tydzień	3	2,0%	4	8,0%	0	0,0%	0	0,0%
Kilka razy w miesiącu	2	1,3%	4	8,0%	0	0,0%	2	1,9%
Od czasu do czasu	3	2,0%	10	20,0%	7	25,0%	5	4,8%
Nie modlę się	0	0,0%	6	12,0%	0	0,0%	1	1,0%
Ogółem	152	100%	50	100%	28	100%	105	100%

(Chi-kwadrat = 110,519^a; *df* = 18; *p* = 0,000)

Wyniki badań pokazują, że w badanej grupie osób, stosowanie różnych metod regulacji poczęć ma związek z podejmowaniem modlitwy osobistej. Osoby stosujące naturalne planowanie rodziny najczęściej praktykują modlitwę osobistą codziennie rano i wieczorem (55,9%), a najrzadziej kilka razy w miesiącu (1,3%). Przynajmniej raz dziennie modli się w tej grupie 34,2% respondentów, a 4,6% praktykuje modlitwę kilka razy w tygodniu. Jedynie 2,0% w tej grupie praktykuje modlitwę przynajmniej raz na tydzień, a 1,3% osób kilka razy w miesiącu. Małżonkowie stosujący antykoncepcję deklarowali, że najczęściej modlą się przynajmniej raz dziennie, a także od czasu do czasu (po 20,0% dla każdej kafeterii). Część małżonków stosujących antykoncepcję zadeklarowała, że modli się

kilka razy w tygodniu (18,0%), zaś identyczny odsetek (8,0%) podejmuje modlitwę osobistą przynajmniej raz na tydzień i kilka razy w miesiącu. Podobnie respondenci, którzy stosują metody mieszane zaznaczali, że najczęściej modlą się przynajmniej raz dziennie, jednak odsetek wśród tych osób był większy (39,3%), w porównaniu do respondentów stosujących antykoncepcję. Osoby stosujące metody mieszane deklarowały także, że modlą się od czasu do czasu (25,0%), a część osób podała, że praktykuje tę modlitwę przynajmniej raz na tydzień (14,3%). Ankietowani, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć najczęściej deklarowali, że modlą się codziennie rano i wieczorem (52,4%), a 35,2% z tej grupy podło, że modli się przynajmniej raz dziennie. Identyczna część badanych wśród osób niestosujących regulacji poczęć wskazała, że modli się tylko kilka razy w tygodniu lub jedynie od czasu do czasu (po 4,8%), a 1,9% z częstotliwością kilka razy w miesiącu.

Wśród badanych, którzy nie podejmują modlitwy osobistej, największy odsetek stanowiły te, które stosują antykoncepcję (12,0%), a następnie osoby niestosujące żadnych metod regulacji poczęć (jedynie 1,0%). Małżonkowie stosujący NPR i metody mieszane nie wybierali tej kategorii odpowiedzi. Osoby stosujące metody mieszane nie wybierały również odpowiedzi „przynajmniej raz na tydzień” oraz „kilka razy w miesiącu”. Z kolei respondenci niestosujący żadnych metod nie wybierali kategorii „przynajmniej raz na tydzień”.

Małżonkowie, którzy z różnych względów nie podejmują modlitwy osobistej, zostali poproszeni o uzasadnienie, dlaczego ta modlitwa nie jest przez ich praktykowana. Spośród 7 osób, które zadeklarowały, że się nie modlą, odpowiedzi wyjaśniającej udzieliło jedynie 2 respondentów stosujących antykoncepcję (28,6%). Jedna z odpowiedzi wskazywała na niski poziom życia duchowego osoby – „nie czuję takiej potrzeby” (M-121). Druga odpowiedź wiązała się z banalizowaniem i brakiem zrozumienia zagadnienia oraz przyporządkowaniem modlitwy do nieobowiązkowych i niekoniecznych czynności dnia codziennego, które powinny wiązać się z zaspokojeniem przyjemnych pasji i zainteresowań – „mam inne hobby” (K-211).

Na jakość więzi religijno-moralnej wpływa również modlitwa małżeńska. Badając wspólnotowe przeżywanie praktyk religijnych, zapytano także badanych, jak często modlą się ze swoim współmałżonkiem. Ankietowani mieli wybrać jedną odpowiedź. Wyniki ogółem obrazuje tabela 85. Dla omawianego zagadnienia pominięto analizę takich zmiennych, jak: wiek ($\text{Chi-kwadrat} = 14,561^a$; $df = 12$; $p = 0,266$), płeć ($\text{Chi-kwadrat} = 7,818^a$; $df = 6$; $p = 0,252$) i wykształcenie respondentów ($\text{Chi-kwadrat} = 10,524^a$; $df = 12$; $p = 0,570$), ponieważ okazały się one nieróżnicujące. Tabele dotyczące tych zmiennych umieszczono w Aneksie (Tabele nr 16., 17. i 18).

Tabela 85. *Częstotliwość praktykowania modlitwy małżeńskiej ogółem przez respondentów*

Modlitwa małżeńska	Ogółem	
	N	%
Codziennie rano i wieczorem	26	7,8%
Przynajmniej raz dziennie	83	24,8%
Kilka razy w tygodniu	44	13,1%
Przynajmniej raz na tydzień	30	9,0%
Kilka razy w miesiącu	20	6,0%
Od czasu do czasu	66	19,7%
Nie modlę się wspólnie ze swoim współmałżonkiem	66	19,7%
Ogółem	335	100%

Dane zawarte w tabeli wskazują, że najwięcej respondentów podejmuje modlitwę małżeńską przynajmniej raz dziennie (24,8%). Część badanych modli się ze swoim współmałżonkiem jedynie od czasu do czasu (19,7%), a identyczny odsetek nie praktykuje w ogóle takiej modlitwy w swoim życiu (19,7%). Kilka razy w tygodniu na modlitwie małżeńskiej spotyka się 13,1% ankietowanych, a 9,0% podejmuje taką modlitwę przynajmniej raz na tydzień. Ze swoim współmałżonkiem codziennie rano i wieczorem modli się jedynie 7,8% badanych, a najmniej osób (6,0%) przyznaje, że praktykuje tę modlitwę tylko kilka razy w miesiącu.

Częstotliwość modlitwy małżeńskiej jest zróżnicowana w badanej grupie małżonków. Z badań wynika, że modlitwa ta nie stanowi ważniejszej praktyki religijnej, co jest negatywne z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin i wymaga w tej kwestii działań zaradczych. Jednocześnie niski odsetek badanych podejmujących modlitwę małżeńską może wynikać z prowadzenia różnego trybu życia przez małżonków, np. w związku z wykonywaną pracą zawodową, czy pełnionymi obowiązkami lub różnicami na tle religijnym.

Dla dokładniejszego zbadania omawianej kwestii, do analizy wzięto religijność badanych. Wyniki zaprezentowano w tabeli poniżej.

Tabela 86. *Częstotliwość praktykowania modlitwy małżeńskiej a religijność respondentów*

Modlitwa małżeńska	Religijność			
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący	
	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	26	8,6%	0	0,0%
Przynajmniej raz dziennie	83	27,3%	0	0,0%
Kilka razy w tygodniu	44	14,5%	0	0,0%
Przynajmniej raz na tydzień	30	9,9%	0	0,0%
Kilka razy w miesiącu	18	5,9%	2	6,5%
Od czasu do czasu	58	19,1%	8	25,8%
Nie modlę się wspólnie ze swoim współmałżonkiem	45	14,8%	21	67,7%
Ogółem	304	100%	31	100%

(Chi-kwadrat = 59,338^a; *df* = 6; *p* = 0,000)

Z danych w tabeli wynika, że dla religijności występują bardzo istotne różnice statystyczne. Małżonkowie wierzący praktykujący najczęściej podejmują modlitwę małżeńską przynajmniej raz dziennie (27,3%), podczas gdy osoby wierzące niepraktykujące deklarowały najczęściej, że nie modlą się wspólnie ze swoim współmałżonkiem (67,7%). Część respondentów niepraktykujących podejmuje modlitwę małżeńską jedynie od czasu do czasu (25,8%), a 6,5% czyni to kilka razy w miesiącu, co jest sprzeczne z deklarowaną przez tych ankietowanych religijnością i może wynikać z potrzeby poszukiwania relacji z Bogiem w małżeństwie. Małżonkowie z tej grupy nie wybierali pozostałych kafeterii wyboru.

Niektórzy respondenci wierzący praktykujący podejmują modlitwę małżeńską jedynie od czasu do czasu (19,1%), a inni nie modlą się ze swoim małżonkiem w ogóle (14,8%). Niewiele osób w tej grupie przyznało, że praktykuje taką modlitwę kilka razy w tygodniu (14,5%) lub przynajmniej raz na tydzień (9,9%). Codziennie rano i wieczorem modli się jedynie 8,6% osób wierzących praktykujących, co jest stanowczo za mało w związku z deklarowaną religijnością. Najmniejszy odsetek z tej grupy badanych modli się ze współmałżonkiem kilka razy w miesiącu (5,6%). Badania wskazują, że zmienna religijność jest różnicująca dla omawianego zagadnienia.

Stosowanie metod regulacji poczęć jest istotnym elementem życia małżeńskiego i rodzinnego. W związku z tym sprawdzono, czy istnieje związek między zmienną niezależną a częstotliwością podejmowania modlitwy małżeńskiej przez respondentów. Wyniki obrazuje tabela poniżej.

Tabela 87. *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a częstotliwość praktykowania modlitwy małżeńskiej*

Modlitwa małżeńska	Stosowana regulacja poczęć							
	NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuje metod	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	13	8,6%	1	2,0%	2	7,1%	10	9,5%
Przynajmniej raz dziennie	49	32,2%	2	4,0%	5	17,9%	27	25,7%
Kilka razy w tygodniu	28	18,4%	5	10,0%	1	3,6%	10	9,5%
Przynajmniej raz na tydzień	14	9,2%	3	6,0%	2	7,1%	11	10,5%
Kilka razy w miesiącu	8	5,3%	5	10,0%	3	10,7%	4	3,8%
Od czasu do czasu	25	16,4%	12	24,0%	8	28,6%	21	20,0%
Nie modlę się wspólnie ze swoim współmałżonkiem	15	9,9%	22	44,0%	7	25,0%	22	21,0%
Ogółem	152	100%	50	100%	28	100%	105	100%

(Chi-kwadrat = 51,571^a; df = 18; p = 0,000)

Wyniki badań wskazują, że dla zmiennej stosowanie metod regulacji poczęć występuje kilka bardzo istotnych różnic statystycznych. Przynajmniej raz dziennie modlą się częściej małżonkowie stosujący naturalne planowanie rodziny (32,2%), w porównaniu do

tych osób, które stosują metody antykoncepcyjne (jedynie 4,0%). Osoby stosujące NPR (18,4%) podejmują również modlitwę małżeńską kilka razy w tygodniu, w porównaniu do małżonków, którzy stosują metody mieszane (3,6%). Z kolei ankietowani, którzy stosują antykoncepcję (44,0%) częściej, niż osoby stosujące NPR (9,9%) przyznali, że nie praktykują wspólnej modlitwy ze swoim współmałżonkiem. Od czasu do czasu modli się natomiast więcej małżonków, którzy stosują metody mieszane (28,6%), w porównaniu do tych, którzy stosują naturalną regulację poczęć (16,4%).

Codziennie rano i wieczorem modli się 9,5% respondentów, którzy nie stosują metod regulacji poczęć, 8,6% osób stosujących NPR, 7,1% stosujących metody mieszane i jedynie 2,0% małżonków, którzy stosują metody antykoncepcyjne. Przynajmniej raz na tydzień modlitwę małżeńską praktykuje 10,5% osób, które nie stosują regulacji poczęć, 9,2% stosujących NPR, 7,1%, którzy stosują metody mieszane oraz 6,0% stosujących metody antykoncepcyjne. Dla omawianego zagadnienia zmienna stosowanie metod regulacji poczęć okazała się różnicująca.

Małżonkowie, którzy nie modlą się wspólnie ze swoim współmałżonkiem, zostali poproszeni o wyjaśnienie, z jakich powodów nie podejmują takiej praktyki. Brak modlitwy ze współmałżonkiem zadeklarowało 66 osób, z których odpowiedzi uzasadniające udzieliło 38 respondentów, co stanowi 57,6% ze wszystkich osób wybierających tę kafeletę odpowiedzi. Wyjaśnienia podawały najczęściej kobiety.

Podane przez ankietowanych odpowiedzi pozwoliły na utworzenie kilku dodatkowych kategorii: 1) brak potrzeby i czasu dla modlitwy małżeńskiej – 9 osób (23,7%); 2) współmałżonek jako osoba niewierząca/niepraktykująca – 9 osób (23,7%); 3) różny tryb pracy i obowiązków w rodzinie – 2 osoby (5,3%); 4) potrzeba modlitwy indywidualnej, skupienia i wyciszenia – 14 osób (36,8%); 5) inne – 4 odpowiedzi (10,5%).

Wśród przykładowych odpowiedzi, warto przytoczyć m.in. dla kategorii 1): „nie czuję takiej potrzeby” (M-121 stosujący antykoncepcję); „brak czasu, przyzwyczajenie” (K-17 stosująca antykoncepcję); „nie mamy takiego zwyczaju” (K-175 stosująca NPR); „on nie wykazuje takiej potrzeby” (K-79 stosująca NPR); dla kategorii 2) „kiedyś modliliśmy się codziennie wieczorem, kiedy mąż miał kryzys wiary przestaliśmy i tak zostało” (K-250 stosująca NPR); „mąż jest ateistą” (K-199 stosująca antykoncepcję); „mój mąż jest mniej religijny niż ja, ale nigdy o tym nie rozmawialiśmy” (K-178 stosująca metody mieszane); „mąż nie chce wspólnej modlitwy” (K-207 stosująca NPR); dla kategorii 3) „pracuję na zmiany” (M-52 stosujący antykoncepcję); „różna rozpiętość obowiązków domowych i zawodowych” (K-320 stosująca NPR); dla kategorii 4) „każdy modli się oddzielnie (sam)” (K-44 niestosująca metod); „lubię modlić się w skupieniu (sama)” (K-47 niestosująca metod);

„nie ma ku temu konkretnej przyczyny, modłę się w samotności”.(K-277 niestosująca metod); „potrzebuję skupienia i wyciszenia” (K-36 stosująca NPR); „to osobista kwestia” (K-74 stosująca antykoncepcję); „żona woli modlić się sama” (M-221 stosujący metody mieszane); „tak się uтарыło, że każdy sam się modli” (K-267 niestosująca metod) oraz dla kategorii 5) „ponieważ nie byliśmy tego nauczeni w domach rodzinnych i wydaje nam się to dziwne, nie byliśmy nauczeni, że tak można” (K-106 stosująca antykoncepcję); „z mężem chodzimy razem na Mszę świętą i nabożeństwa” (K-325 stosująca NPR); „wstydzę się” (K-206 stosująca NPR).

Na więź religijno-moralną w rodzinie składa się również modlitwa rodziców z dziećmi. W celu zbadania jakości przeżywania rodzinnych praktyk religijnych, poproszono respondentów, aby odpowiedzieli, jak często modlą się ze swoimi dziećmi. Badani mieli wybrać jedną odpowiedź. Częstotliwość modlitwy z dziećmi nie była zróżnicowana przez wiek (Chi-kwadrat = 17,723^a; $df = 12$; $p = 0,124$), płeć (Chi-kwadrat = 2,936^a; $df = 6$; $p = 0,817$) i wykształcenie (Chi-kwadrat = 18,024^a; $df = 12$; $p = 0,115$), dlatego zmienne te nie zostały wzięte pod uwagę przy interpretacji wyników badań. Tabele dotyczące powyższych zmiennych umieszczono w Aneksie (Tabele nr 19., 20. i 21). Dla omawianego zagadnienia wyniki ogółem przedstawia tabela poniżej.

Tabela 88. *Częstotliwość praktykowania modlitwy z dziećmi ogółem przez respondentów*

Modlitwa z dziećmi	Ogółem	
	N	%
Codziennie rano i wieczorem	20	6,0%
Przynajmniej raz dziennie	70	21,1%
Kilka razy w tygodniu	37	11,1%
Przynajmniej raz na tydzień	18	5,4%
Kilka razy w miesiącu	14	4,2%
Od czasu do czasu	59	17,8%
Nie modłę się wspólnie ze swoimi dziećmi	114	34,3%
Ogółem	332	100,0%

Z danych w tabeli wynika, że większość małżonków nie modli się wspólnie ze swoimi dziećmi. Takiej odpowiedzi udzieliło 34,3% badanych. Przynajmniej raz dziennie, wspólną modlitwę z dziećmi podejmuje 21,1% respondentów, a 17,8% przyznało, że praktykuje tę modlitwę od czasu do czasu. Część ankietowanych (11,1%) modli się z dziećmi kilka razy w tygodniu. Niewielki odsetek natomiast praktykuje taką modlitwę codziennie rano i wieczorem (6,0%) lub przynajmniej raz na tydzień (5,4%). Natomiast najmniej małżonków modli się z dziećmi jedynie kilka razy w miesiącu (4,2%).

Badania pokazują, że dla badanej grupy małżonków praktyka modlitwy z dziećmi nie jest ważnym elementem więzi religijno-moralnej. Większość respondentów podejmuje taką

modlitwę sporadycznie lub z różnych względów nie podejmuje jej w ogóle. Z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin zjawisko to jest niepokojące i wymaga działań zaradczych.

Dla omawianego zagadnienia sprawdzono również, czy w grupie badanych małżonków religijność różnicuje częstotliwość podejmowania wspólnej modlitwy z dziećmi. Założono bowiem, że istnieje taki związek. Wyniki zaprezentowano w tabeli poniżej.

Tabela 89. *Częstotliwość praktykowania modlitwy z dziećmi a religijność respondentów*

Modlitwa z dziećmi	Religijność			
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący	
	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	20	6,6%	0	0,0%
Przynajmniej raz dziennie	69	22,9%	1	3,2%
Kilka razy w tygodniu	36	12,0%	1	3,2%
Przynajmniej raz na tydzień	18	6,0%	0	0,0%
Kilka razy w miesiącu	13	4,3%	1	3,2%
Od czasu do czasu	51	16,9%	8	25,8%
Nie modlę się wspólnie ze swoimi dziećmi	94	31,2%	20	64,5%
Ogółem	301	100%	31	100%

(Chi-kwadrat = 21,401²; df = 6; p = 0,002)

Wyniki pokazują, że dla zmiennej pośredniczącej występują średnie różnice statystyczne. Osoby wierzące niepraktykujące (64,5%) częściej, niż małżonkowie wierzący praktykujący (31,2%) deklarowały, że nie modlą się wspólnie ze swoimi dziećmi. Przynajmniej raz dziennie modli się więcej osób wierzących praktykujących (22,9%), w porównaniu do respondentów niepraktykujących (jedynie 3,2%). Część małżonków wierzących niepraktykujących przyznaje natomiast, że podejmuje modlitwę z dziećmi od czasu do czasu (25,8%), zaś wśród małżonków praktykujących odsetek ten jest niewiele niższy i wynosi 16,9%.

Codziennie rano i wieczorem ze swoimi dziećmi modli się jedynie 6,6% osób wierzących praktykujących, podczas, gdy u niepraktykujących ten rodzaj modlitwy, w takiej częstotliwości nie jest podejmowany w ogóle. Kilka razy w tygodniu modli się 12,0% małżonków praktykujących i 3,2% niepraktykujących. Przynajmniej raz na tydzień z dziećmi modli się jedynie część osób wierzących praktykujących (6,0%). Kilka razy w miesiącu ten rodzaj modlitwy praktykuje 4,3% ankietowanych wierzących praktykujących oraz 3,2% respondentów wierzących niepraktykujących.

Małżonkowie, którzy stosują różne metody regulacji poczęć mogą różnie oceniać potrzebę wspólnej modlitwy z dzieckiem. Założono, że istnieje taki związek. Wyniki przedstawia tabela 90.

Tabela 90. *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów
a częstotliwość praktykowania modlitwy z dziećmi*

Modlitwa z dziećmi	Stosowana regulacja poczęć							
	NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuję metod	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	12	8,1%	1	2,0%	2	7,1%	5	4,8%
Przynajmniej raz dziennie	41	27,5%	2	4,0%	7	25,0%	20	19,0%
Kilka razy w tygodniu	23	15,4%	1	2,0%	1	3,6%	12	11,4%
Przynajmniej raz na tydzień	6	4,0%	4	8,0%	0	0,0%	8	7,6%
Kilka razy w miesiącu	10	6,7%	1	2,0%	1	3,6%	2	1,9%
Od czasu do czasu	18	12,1%	14	28,0%	7	25,0%	20	19,0%
Nie modłę się wspólnie ze swoimi dziećmi	39	26,2%	27	54,0%	10	35,7%	38	36,2%
Ogółem	149	100%	50	100%	28	100%	105	100%

(Chi-kwadrat = 43,579^a; *df* = 18; *p* = 0,001)

Wyniki badań wskazują, że najwięcej małżonków, którzy podejmują wspólną modlitwę z dziećmi codziennie rano i wieczorem, jest wśród osób stosujących NPR (8,1%), a najmniej wśród respondentów stosujących antykoncepcję (2,0%). Małżonkowie, którzy stosują NPR (27,5%) częściej, niż osoby stosujące antykoncepcję (4,0%) modlą się ze swoimi dziećmi przynajmniej raz dziennie. Podobnie, kilka razy w tygodniu modli się więcej osób stosujących naturalną regulację poczęć (15,4%), niż małżonków, którzy stosują antykoncepcję (2,0%).

Bardzo istotną różnicę statystyczną można dostrzec również w przypadku braku modlitwy z dziećmi. Osoby stosujące antykoncepcję (54,0%) częściej niż respondenci stosujący NPR deklarowali, że nie modlą się wspólnie ze swoimi dziećmi. Ankietowani stosujący sztuczną regulację poczęć (28,0%) częściej, niż osoby stosujące NPR podejmują także modlitwę z dziećmi jedynie od czasu do czasu.

Przynajmniej raz na tydzień modli się 8,0% osób stosujących antykoncepcję, 7,6% osób, które nie stosują żadnych metod regulacji poczęć oraz 4,0% małżonków stosujących NPR. Kategoria ta nie była wybierana przez respondentów stosujących metody mieszane. Kilka razy w miesiącu modlitwę z dziećmi praktykuje 6,7% badanych, którzy stosują metody NPR, 3,6% osób stosujących metody mieszane, 2,0% osób stosujących antykoncepcję i 1,9% respondentów, którzy nie stosują regulacji poczęć.

Małżonkowie, którzy nie praktykują wspólnej modlitwy z dziećmi, zostali poproszeni o uzasadnienie takiego wyboru. Spośród 114 osób, które zadeklarowały, że nie modlą się ze swoimi dziećmi, 84 osoby (73,7%) uzasadniły swoją odpowiedź. Podane przez nich odpowiedzi pozwoliły na utworzenie kilku kategorii: 1) brak dzieci – 28 odpowiedzi (33,3%); 2) dzieci zbyt małe – 17 odpowiedzi (20,3%); 3) dzieci dorosłe/opuszczające dom rodzinny – 21 odpowiedzi (25,0%); 4) podejmowanie indywidualnej modlitwy w rodzinie –

8 odpowiedzi (9,5%); 5) brak potrzeby ze strony rodziców do podejmowania modlitwy z dziećmi – 3 odpowiedzi (3,6%) oraz 6) inne – 7 odpowiedzi (8,3%).

Wśród przykładowych odpowiedzi warto przytoczyć: dla kategorii 1: „jeszcze nie mam dzieci” (K-244 stosująca NPR); dla kategorii 2: „dzieci są za małe, jeszcze nie mówią” (K-250 stosująca NPR); „dzieci są za małe, tłumaczę im, co i jak” (K-245 stosująca NPR); „jeszcze ich nie nauczyłam” (K-225 niestosująca metod); „modłę się przy niemowlaku, ale nie z nim” (K-223 stosująca NPR); „moje dziecko jest zbyt małe, żeby zrozumieć sens i potrzebę modlitwy” (K-277 niestosująca metod); dla kategorii 3: „córka nie mieszka już z nami, wcześniej kilka razy w miesiącu” (M-72 niestosujący metod); „dzieci są już dorosłe, mieszkają osobno” (M-285 niestosujący metod); „dzieci są na studiach” (K-325 stosująca NPR); „jak dzieci były małe i nastolatkami to modliliśmy się z nimi codziennie wieczorem” (M-163 stosujący antykoncepcję); „bo mieszkają w Anglii” (K-81 stosująca antykoncepcję); „ponieważ założyli już swoje rodziny, nie mieszkają z nami” (M-259 niestosujący metod); dla kategorii 4: „modłę się sama (mogę się bardziej skupić na modlitwie)” (K-44 niestosująca metod); „potrzebuję skupienia i wyciszenia” (K-36 stosująca NPR); „każdy modli się indywidualnie (K-50 niestosująca metod); dla kategorii 5: „nie czuję takiej potrzeby” (M-76 stosujący metody mieszane) oraz dla kategorii 6: „jakoś ich tego nie nauczyłam” (K-175 stosująca NPR); „pozostawiam to jego własnemu wyborowi” (K-77 stosująca antykoncepcję); „wstaję wcześniej” (M-16 niestosujący metod); „ze względu na czas modlitwy” (M-204 stosujący antykoncepcję).

Ważną praktykę religijną w rodzinie stanowi uczestnictwo we Mszy świętej. Pozwala małżonkom wzrastać duchowo, przybliżać się do Pana Boga i siebie nawzajem. Zapytano badanych, jak często uczestniczą we Mszy świętej. Ze względu na brak istotnych różnic, w analizie danych pominięto zmienne wieku ($\text{Chi-kwadrat} = 14,317^a$; $df = 10$; $p = 0,159$), płci ($\text{Chi-kwadrat} = 5,040^a$; $df = 5$; $p = 0,411$) i wykształcenia ($\text{Chi-kwadrat} = 7,636^a$; $df = 10$; $p = 0,664$), które umieszczono w Aneksie (Tabele nr 22., 23. i 24). Małżonkowie mieli wybrać i zaznaczyć jedną odpowiedź. Wyniki ogółem obrazuje poniższa tabela.

Tabela 91. Częstotliwość uczestnictwa we Mszy świętej ogółem przez respondentów

Uczestnictwo we Mszy świętej	Ogółem	
	N	%
Codziennie	9	2,7%
W każdą niedzielę	217	64,8%
Kilka razy w tygodniu	39	11,6%
Kilka razy w miesiącu	23	6,9%
Od czasu do czasu	38	11,3%
Nie uczestniczę we Mszy świętej	9	2,7%
Ogółem	335	100,0%

Z danych w tabeli wynika, że najwięcej małżonków uczestniczy w każdej niedzielnej Mszy świętej (64,8%). Znacznie mniej ankietowanych deklaroowało, że uczestniczy we Mszy świętej kilka razy w tygodniu (11,6%) lub od czasu do czasu (11,3%). Kilka razy w miesiącu natomiast, podejmuje taką praktykę 6,9% respondentów. Identyczna część badanych zadeklarowała, że uczestniczy we Mszy świętej codziennie lub nie uczestniczy w niej w ogóle (po 2,7%).

Na podstawie wyników badań można stwierdzić, że dla badanej grupy małżonków praktyka uczestnictwa we Mszy świętej jest istotna. Większość małżonków przyznało, że podejmuje tę praktykę w każdą niedzielę, co może wynikać z potrzeby spotkania się z Bogiem, respektowania obowiązku niedzielnej Mszy świętej lub jest wynikiem dotychczasowej tradycji rodzinnej.

Dla omawianego zagadnienia sprawdzono również, czy deklarowana przez respondentów religijność różnicuje ich uczestnictwo we Mszy świętej. Założono, że istnieje taki związek. Wyniki przedstawiono w tabeli poniżej.

Tabela 92. *Częstotliwość uczestnictwa we Mszy świętej a religijność respondentów*

Uczestnictwo we Mszy świętej	Religijność			
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący	
	N	%	N	%
Codziennie	9	3,0%	0	0,0%
W każdą niedzielę	217	71,4%	0	0,0%
Kilka razy w tygodniu	39	12,8%	0	0,0%
Kilka razy w miesiącu	21	6,9%	2	6,5%
Od czasu do czasu	16	5,3%	22	71,0%
Nie uczestniczę we Mszy świętej	2	0,7%	7	22,6%
Ogółem	304	100%	31	100%

(Chi-kwadrat = 184,420^a; df = 5; p = 0,000)

Dane w tabeli wskazują, że dla zmiennej religijności występują bardzo istotne różnice statystyczne. Większość małżonków wierzących praktykujących uczestniczy we Mszy świętej w każdą niedzielę (71,4%), podczas gdy osoby niepraktykujące, w ogóle nie wybierały tej kategorii odpowiedzi. Małżonkowie wierzący niepraktykujący (71,3%) częściej, niż osoby wierzące praktykujące (5,3%) deklarowali, że uczestniczą we Mszy świętej od czasu do czasu. Respondenci wierzący niepraktykujący (22,6%) częściej deklarowali również, że nie uczestniczą we Mszy świętej, w porównaniu do małżonków wierzących praktykujących (0,7%). We Mszy świętej kilka razy w tygodniu uczestniczą jedynie respondenci praktykujący (12,8%), a 6,9% badanych z tej grupy podejmuje taką praktykę kilka razy w miesiącu. Wśród osób wierzących niepraktykujących niewielki odsetek (6,5%) podejmuje praktykę

uczestnictwa we Mszy świętej kilka razy w miesiącu. Codziennie na Mszę świętą uczęszcza natomiast tylko 3,0% ankietowanych praktykujących.

Stosowanie metod regulacji poczęć może różnicować częstotliwość uczestnictwa we Mszy świętej. Założono, że istnieje taki związek. Wyniki obrazuje poniższa tabela.

Tabela 93. *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a częstotliwość uczestnictwa we Mszy świętej*

Uczestnictwo we Mszy świętej	Stosowana regulacja poczęć							
	NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuję metod	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Codziennie	6	3,9%	0	0,0%	0	0,0%	3	2,9%
W każdą niedzielę	108	71,1%	16	32,0%	15	53,6%	78	74,3%
Kilka razy w tygodniu	29	19,1%	0	0,0%	1	3,6%	9	8,6%
Kilka razy w miesiącu	5	3,3%	7	14,0%	4	14,3%	7	6,7%
Od czasu do czasu	3	2,0%	21	42,0%	8	28,6%	6	5,7%
Nie uczestniczę we Mszy świętej	1	0,7%	6	12,0%	0	0,0%	2	1,9%
Ogółem	152	100%	50	100%	28	100%	105	100%

(Chi-kwadrat = 121,393³; df = 15; p = 0,000)

Z danych zawartych w tabeli wynika, że stosowanie metod regulacji poczęć różnicuje częstotliwość uczestnictwa we Mszy świętej w badanej grupie małżonków. Dla większości katechetów wystąpiły bardzo istotne różnice statystyczne. Małżonkowie, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć (74,3%) częściej, niż osoby, które stosują antykoncepcję, (32,0%) uczestniczą we Mszy świętej w każdą niedzielę. Kilka razy w tygodniu najczęściej praktykują uczestnictwo we Mszy świętej respondenci stosujący metody NPR (19,1%), podczas, gdy osoby stosujące antykoncepcję nie wybierały tej kategorii odpowiedzi w ogóle. Kategoριę „od czasu do czasu” najczęściej wybierali ankietowani, którzy stosują sztuczną regulację poczęć (42,0%), a najrzadziej osoby stosujące NPR (2,0%). Codzienną praktykę uczestnictwa we Mszy świętej podejmują jedynie małżonkowie stosujący NPR (3,9%) oraz małżonkowie, którzy nie stosują regulacji poczęć (2,9%). Ankietowani stosujący antykoncepcję (12,0%) częściej, niż małżonkowie stosujący NPR (0,7%) i stosujący metody mieszane deklarowali, że nie uczestniczą we Mszy świętej.

Spośród 9 respondentów, którzy nie uczestniczą we Mszy świętej, 5 osób (55,6%) uzasadniło wybór takiej odpowiedzi. Były to pojedyncze wyjaśnienia, których udzielały jedynie kobiety. Każda z odpowiedzi stanowi 20,0% spośród osób wyjaśniających tę kwestię i przedstawia podstawowe przyczyny i argumenty nieuczestniczenia we Mszy świętej: „bo nie” (K-211 stosująca antykoncepcję); „nie mam czasu, siły i chęci” (K-225 nie stosująca metod); „nie należę do żadnej religii” (K-74 stosująca antykoncepcję); „szczerze to nie wiem,

ale głównie chyba z lenistwa” (K-250 stosująca NPR) oraz „wierzę w Boga, ale nie uznaję instytucji Kościoła, chodzę jak muszę” (K-76 stosująca metody mieszane).

Jednym z elementów składających się na więź religijno-moralną w rodzinie jest praktyka czytania Pisma Świętego. W związku z tym, poproszono małżonków, aby odpowiedzieli, jak często czytają Pismo Święte (Słowo Boże, Biblię). Początkowo do analizy zagadnienia brano pod uwagę również płeć ($\chi^2 = 6,927^a$; $df = 6$; $p = 0,328$) i wykształcenie badanych ($\chi^2 = 13,484^a$; $df = 12$; $p = 0,335$), jednak dla tych zmiennych nie wystąpiły istotne różnice statystyczne, stąd umieszczenie ich w Aneksie (Tabele nr 25 i 26). Respondenci mieli wybrać i zaznaczyć jedną odpowiedź. Wyniki ogółem przedstawiono poniżej.

Tabela 94. Częstotliwość czytania Pisma Świętego ogółem przez respondentów

Czytanie Pisma Świętego	Ogółem	
	N	%
Codziennie rano i wieczorem	9	2,7%
Przynajmniej raz dziennie	53	15,8%
Kilka razy w tygodniu	66	19,7%
Przynajmniej raz na tydzień	29	8,7%
Kilka razy w miesiącu	30	9,0%
Od czasu do czasu	102	30,4%
Nie czytam Pisma Świętego	46	13,7%
Ogółem	335	100,0%

Z danych zawartych w tabeli wynika, że największy odsetek respondentów czyta Pismo Święte jedynie od czasu do czasu (30,4%). Kilka razy w tygodniu praktykę tę podejmuje 19,7% badanych. Część małżonków (15,8%) zadeklarowało, że czyta Biblię przynajmniej raz dziennie. Niektórzy ankietowani przyznali, że nie czytają Pisma Świętego (13,7%), a 9,0% podejmuje taką praktykę kilka razy w miesiącu. Niewiele mniejszy odsetek (8,7%) czyta Słowo Boże przynajmniej raz na tydzień, a najmniej osób (2,7%) praktykuje czytanie Pisma Świętego codziennie rano i wieczorem.

Badania wykazały, że praktyka czytania Pisma Świętego jest mocno zróżnicowana wśród małżonków. Większość badanych rzadko czyta Słowo Boże lub nie podejmuje tej praktyki w ogóle, co oznacza, że nie jest ona priorytetowym elementem więzi religijno-moralnej w badanej grupie respondentów.

Dla omawianego zagadnienia wzięto pod uwagę wiek badanych, aby sprawdzić, czy istnieje związek między tą zmienną a częstotliwością czytania Pisma Świętego. Wyniki przedstawiono w tabeli 95.

Tabela 95. Częstotliwość czytania Pisma Świętego a wiek respondentów

Czytanie Pisma Świętego	Wiek					
	19-25 lat		26-40 lat		41-60 lat	
	N	%	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	1	4,0%	2	1,2%	6	4,0%
Przynajmniej raz dziennie	2	8,0%	14	8,7%	37	24,8%
Kilka razy w tygodniu	6	24,0%	37	23,0%	23	15,4%
Przynajmniej raz na tydzień	4	16,0%	14	8,7%	11	7,4%
Kilka razy w miesiącu	1	4,0%	16	9,9%	13	8,7%
Od czasu do czasu	8	32,0%	52	32,3%	42	28,2%
Nie czytam Pisma Świętego	3	12,0%	26	16,1%	17	11,4%
Ogółem	25	100%	161	100%	149	100%

(Chi-kwadrat = 23,158^a; *df* = 12; *p* = 0,026)

Z danych w tabeli wynika, że małżonkowie w wieku 41-60 lat (24,8%) częściej, niż osoby w wieku 19-25 lat (8,0%) deklarowali, że czytają Pismo Święte przynajmniej raz dziennie.

Codziennie rano i wieczorem Słowo Boże czyta tyle samo małżonków najmłodszych wiekowo i najstarszych wiekowo (po 4,0%) oraz 1,2% respondentów w wieku 16-40 lat. Kilka razy w tygodniu Biblię czyta 24,0% osób w wieku 19-25 lat, 23,0% małżonków w wieku 26-40 lat oraz 15,4% badanych najstarszych wiekowo. Przynajmniej raz na tydzień praktyka ta podejmowana jest przez 16,0% małżonków najmłodszych wiekowo, przez 8,7% osób w wieku 26-40 lat oraz przez 7,4% ankietowanych z najstarszego przedziału wiekowego. Kilka razy w miesiącu praktykę czytania Pisma Świętego podejmują najczęściej osoby w wieku 26-40 lat (9,9%), a najrzadziej respondenci najmłodszy wiekowo (4,0%). Od czasu do czasu Biblię czyta podobny odsetek małżonków w każdej grupie wiekowej: osoby w wieku 26-40 lat (32,3%), osoby w wieku 19-25 lat (32,0%) oraz małżonkowie w wieku 41-60 lat (28,2%). Do braku czytania Pisma Świętego przyznało się natomiast 16,1% badanych, w wieku 26-40 lat, 12,0% osób z najmłodszej grupy wiekowej oraz 11,4% z najstarszej grupy wiekowej. Zmienna wieku okazała się częściowo różnicująca dla omawianego zagadnienia.

Sprawdzono również, czy deklarowana przez respondentów religijność ma znaczenie w przypadku podejmowania praktyki czytania Pisma Świętego. Założono, że istnieje taki związek. Wyniki zaprezentowano w tabeli 96.

Tabela 96. *Częstotliwość czytania Pisma Świętego a religijność respondentów*

Czytanie Pisma Świętego	Religijność			
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący	
	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	9	3,0%	0	0,0%
Przynajmniej raz dziennie	53	17,4%	0	0,0%
Kilka razy w tygodniu	66	21,7%	0	0,0%
Przynajmniej raz na tydzień	29	9,5%	0	0,0%
Kilka razy w miesiącu	30	9,9%	0	0,0%
Od czasu do czasu	91	29,9%	11	35,5%
Nie czytam Pisma Świętego	26	8,6%	20	64,5%
Ogółem	304	100%	31	100%

(Chi-kwadrat = 83,517^a; *df* = 6; *p* = 0,000)

Wyniki wskazują, że dla zmiennej religijności występują bardzo istotne różnice statystyczne. Przynajmniej raz dziennie czyta Pismo Święte więcej osób wierzących praktykujących (17,4%), w porównaniu do małżonków wierzących niepraktykujących, którzy w ogóle nie wybierali tej kafeterii odpowiedzi. Podobna sytuacja ma miejsce przy czytaniu Słowa Bożego kilka razy w tygodniu. Z taką częstotliwością częściej tę praktykę podejmują jedynie małżonkowie wierzący praktykujący (21,7%). Tylko osoby z tej grupy czytają Pismo Święte również z częstotliwością przynajmniej raz na tydzień (9,5%) oraz kilka razy w miesiącu (9,9%).

Respondenci wierzący niepraktykujący wybierali jedynie dwie kafeterie odpowiedzi. Pisma Świętego nie czyta aż 64,5% osób w tej grupie, a 35,5% przyznało, że podejmuje taką praktykę jedynie od czasu do czasu. Z kolei wśród małżonków wierzących praktykujących 29,9% czyta Biblię od czasu do czasu, a 8,6% nie czyta Słowa Bożego w ogóle.

Praktyka czytania Pisma Świętego może być zróżnicowana także w zależności od stosowanego rodzaju metod regulacji poczęć. Sprawdzono, czy istnieje taki związek, a wyniki przedstawiono w tabeli poniżej.

Tabela 97. *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a częstotliwość czytania Pisma Świętego*

Czytanie Pisma Świętego	Stosowana regulacja poczęć							
	NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuje metod	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	4	2,6%	0	0,0%	2	7,1%	3	2,9%
Przynajmniej raz dziennie	25	16,4%	0	0,0%	3	10,7%	25	23,8%
Kilka razy w tygodniu	49	32,2%	2	4,0%	2	7,1%	13	12,4%
Przynajmniej raz na tydzień	16	10,5%	1	2,0%	1	3,6%	11	10,5%
Kilka razy w miesiącu	18	11,8%	0	0,0%	3	10,7%	9	8,6%
Od czasu do czasu	33	21,7%	23	46,0%	10	35,7%	36	34,3%
Nie czytam Pisma Świętego	7	4,6%	24	48,0%	7	25,0%	8	7,6%
Ogółem	152	100%	50	100%	28	100%	105	100%

(Chi-kwadrat = 115,939^a; *df* = 18; *p* = 0,000)

Z danych zawartych w tabeli 97. wynika, że stosowanie metod regulacji poczęć różnicuje częstotliwość czytania Pisma Świętego w badanej grupie małżonków. Bardzo duże różnice statystyczne wystąpiły w przypadku kilku kafeterii wyboru. Przynajmniej raz dziennie, częściej czytają Pismo Święte małżonkowie, którzy nie stosują żadnych metod (23,8%), w porównaniu do osób stosujących antykoncepcję, które w ogóle nie wybierały tej kafeterii odpowiedzi. Respondenci stosujący naturalną regulację poczęć (32,2%) częściej podejmują również praktykę czytania Biblii kilka razy w tygodniu, w porównaniu do osób, które stosują antykoncepcję (jedynie 4,0%). Z kolei kilka razy w miesiącu czytają Słowo Boże respondenci stosujący NPR (11,8%), w porównaniu do badanych stosujących sztuczną regulację poczęć, którzy nie zaznaczali tej kafeterii odpowiedzi.

Odwrotna sytuacja ma miejsce w przypadku czytania Pisma Świętego „od czasu do czasu”. Częściej kafeterię tę wybierali małżonkowie stosujący antykoncepcję (46,0%), w porównaniu do respondentów stosujących NPR (21,7%). Podobnie największy odsetek badanych, którzy nie czytają Pisma Świętego występuje w grupie osób stosujących antykoncepcję (48,0%), a najmniejszy wśród małżonków stosujących naturalną regulację poczęć (4,6%).

Codziennie rano i wieczorem czytają Biblię najczęściej małżonkowie stosujący metody mieszane (7,1%), zaś osoby stosujące antykoncepcję, nie podejmują w ogóle tej praktyki w takiej częstotliwości. Przynajmniej raz na tydzień najczęściej Słowo Boże czytają respondenci stosujący NPR oraz ci, którzy nie stosują żadnej regulacji poczęć (po 10,5%), a najrzadziej badani stosujący antykoncepcję (2,0%). Stosowanie metod regulacji poczęć okazało się różnicuje dla podejmowania praktyki czytania Pisma Świętego.

Małżonkowie, którzy zadeklarowali, że nie czytają Pisma Świętego, zostali poproszeni o uzasadnienie wyboru tej kafeterii odpowiedzi. Spośród 46 osób, które nie czytają Biblii, odpowiedzi wyjaśniających udzieliło 26 osób (56,5%). Podane wyjaśnienia pozwoliły na stworzenie czterech kategorii przyczyn, wobec których czytanie Słowa Bożego nie jest podejmowane w życiu małżonków: 1) brak potrzeby czytania Pisma Świętego – 5 odpowiedzi (19,2%); 2) brak zainteresowania treścią Pisma Świętego – 5 odpowiedzi (19,2%); 3) brak czasu, zmęczenie – 8 odpowiedzi (30,8%); 4) inne – 8 odpowiedzi (30,8%).

Wśród podanych odpowiedzi warto przytoczyć m.in. dla kategorii 1): „aktualnie nie czuję takiej potrzeby” (M-249 stosujący metody mieszane); „nigdy o tym nie myślałam, może nie czuję takiej potrzeby” (K-76 stosująca metody mieszane); dla kategorii 2): „bo nie chcę” (M-121 i K-114 stosujący antykoncepcję), „nie interesuje mnie ta lektura” (K-211 stosująca antykoncepcję); dla kategorii 3): „dużo pracuję na działce i przychodzę zmęczony” (M-52

stosujący antykoncepcję); „brak czasu, trudności w zrozumieniu” (K-84 stosująca NPR) „niestety brakuje mi czasu na czytanie” (M-288 stosujący antykoncepcję).

Dla kategorii 4) wystąpiło kilka pojedynczych odpowiedzi, które wskazują na trudności w zrozumieniu treści Pisma Świętego, nieumiejętność wyjaśnienia, dlaczego praktyka ta nie jest podejmowana, lenistwo, zapominanie i nastawienie na bardziej rozrywkową literaturę. Jedna z osób podała również, że nie umie czytać (M-85 stosujący NPR). Przykładowe odpowiedzi: „jakoś nigdy nie miałam takiego zwyczaju, choć kiedyś próbowałam czytać trochę i jak miałam taką pokutę” (K-251 stosująca metody mieszane); „kilka razy zaczynałam czytać, ale jest to dla mnie za trudne” (K-252 stosująca NPR); „nie wiem, ale czasami czytam literaturę religijną” (K-82 stosująca antykoncepcję); „wolę czytać dla rozrywki jeśli mam czas” (K-225 niestosująca metod); „z lenistwa” (M-221 stosujący metody mieszane); „zapominam” (K-198 stosująca antykoncepcję).

Podsumowanie. Do zbadania związku stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią religijno-moralną postawiono trzy hipotezy szczegółowe. Hipoteza 1) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje poczucie jedności wychowania religijnego w rodzinie* potwierdziła się w obszarze wyboru czynników przyczyniających się do rozwoju więzi religijno-moralnej dla dziesięciu wskaźników. Badania pokazują, że stosowanie określonych metod regulacji poczęć decyduje o kształtowaniu się tej więzi w małżeństwie i rodzinie. Wysokie poczucie jedności wychowania religijnego dostrzegalne jest wśród małżonków, którzy stosują metody NPR oraz wśród tych respondentów, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć. W tych grupach, w porównaniu do osób stosujących sztuczną regulację poczęć, częściej wskazywane były takie czynniki, jak: modlitwa osobista ($p = 0,000$), modlitwa małżeńska ($p = 0,000$), modlitwa rodzinna ($p = 0,000$), przystępowanie do Komunii św. ($p = 0,000$), spowiedź św. ($p = 0,000$), uczestnictwo we Mszy świętej ($p = 0,000$), lektura Pisma Świętego ($p = 0,000$), przynależność do grup, wspólnot ruchów religijnych, ($p = 0,000$), apostolat rodzinny (wspieranie innych małżeństw i rodzin na drodze do zbawienia) ($p = 0,000$), uczestnictwo w nabożeństwach ($p = 0,001$) oraz podejmowanie tematów religijnych z dziećmi (np. życie Jezusa, święci) ($p = 0,003$).

Najsłabiej jedność ta wygląda wśród badanych, którzy stosują antykoncepcję. Jednak niezależnie od stosowanej regulacji poczęć, małżonkowie we wszystkich grupach wskazywali, że najsłabiej do rozwoju omawianej więzi przyczynia się stosowanie metod antykoncepcyjnych, co jest pomyślnie z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin i potwierdza nauczanie Kościoła w tej kwestii. Pozytywne z kolei jest to, że w grupie osób stosujących NPR i tych, którzy nie stosują regulacji poczęć, najistotniejszym czynnikiem budującym więź

religijno-moralną okazało się uczestnictwo we Mszy świętej, a w pozostałych czynnik ten znalazł się na wysokim miejscu.

Dla związku między metodami regulacji poczęć a poczuciem jedności wychowania religijnego stwierdzono silniejszy i w szerszym zakresie związek ze zmienną pośredniczącą religijność, niż ze zmienną niezależną. Oznacza to, że religijność badanych ma większy wpływ na omawianą kwestię, niż stosowane przez małżonków metody. Badania wykazały, że małżonkowie wierzący praktykujący mają wyższe poczucie jedności wychowania religijnego w rodzinie, w porównaniu do osób niepraktykujących, co może wynikać z deklarowanej religijności oraz podejmowania konkretnych praktyk religijnych wśród tych pierwszych. Osoby wierzące praktykujące częściej wskazywały na takie czynniki religijne, jak: modlitwa osobista ($p = 0,000$), modlitwa małżeńska ($p = 0,000$), modlitwa rodzinna ($p = 0,000$), przystępowanie do Komunii św. ($p = 0,000$), spowiedź św. ($p = 0,000$), uczestnictwo we Mszy św. ($p = 0,000$), uczestnictwo w nabożeństwach ($p = 0,000$), lektura Pisma Świętego ($p = 0,000$), przynależność do grup, wspólnot, ruchów religijnych, ($p = 0,000$) podejmowanie tematów religijnych z dziećmi (np. życie Jezusa, święci) ($p = 0,001$), apostolat rodzinny (wspieranie innych małżeństw i rodzin na drodze do zbawienia) ($p = 0,001$) oraz życie zgodne z Przykazaniami Bożymi ($p = 0,003$). Można zatem stwierdzić, że dla małżonków wierzących praktykujących znacznie ważniejsze w budowaniu wzajemnych relacji na poziomie więzi religijno-moralnej w rodzinie są czynniki religijne, stąd wysokie poczucie jedności wychowania religijnego u tych osób.

Między zmienną zależną a wykształceniem wykazano związek dla trzech wskaźników. Oznacza to, że zmienna wykształcenia ma mniejszy wpływ na omawiany problem, niż stosowane metody regulacji poczęć. Jedność wychowania religijnego w rodzinie jest najbardziej widoczna wśród osób z wykształceniem wyższym oraz średnim i dotyczy takich aspektów, jak: przystępowanie do Komunii świętej ($p = 0,018$), przynależność do grup, wspólnot, ruchów religijnych ($p = 0,053$), życie zgodne z Przykazaniami Bożymi ($p = 0,025$), co może oznaczać, że małżonkowie ci dostrzegają potrzebę podejmowania praktyk religijnych w życiu małżeńskim i rodzinnym, jako elementów, które mają znaczenie dla rozwoju małżeńsko-rodzinnej więzi religijno-moralnej.

Dla związku między metodami a poczuciem jedności wychowania religijnego w rodzinie stwierdzono w węższym zakresie związek ze zmiennymi wieku i płci, co oznacza, że zmienne te mają mniejszy wpływ na omawiane zagadnienie, niż stosowane metody. Niezależnie od wieku małżonkowie wskazują na podobne czynniki, które przyczyniają się do rozwoju ich więzi religijno-moralnej w małżeństwie i rodzinie. Poczucie jedności wychowania religijnego w rodzinie widoczne jest w zakresie modlitwy małżeńskiej

i najbardziej dotyczy małżonków najmłodszych wiekowo. W tej grupie respondentów modlitwa małżeńska wskazywana była częściej, jako ważny czynnik rozwijający więź religijno-moralną, w porównaniu do osób z pozostałych grup wiekowych ($p = 0,007$).

Dla zmiennej płci stwierdzono, że małżonkowie wskazują na identyczne czynniki przyczyniające się do rozwoju więzi religijno-moralnej w ich małżeństwie. Uczestnictwo we Mszy świętej ma jednakowe znaczenie dla budowania wzajemnych relacji zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn, co jest pozytywne z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin. Różnice widoczne są jedynie w zakresie przystępowania do Komunii świętej, która jest częstszą praktyką w grupie kobiet ($p = 0,033$) i może wynikać u nich z bardziej emocjonalnego przeżywania tej sfery życia.

Hipoteza 2) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje poczucie jedności wychowania moralnego w rodzinie* potwierdziła się w obszarze wyboru czynników przyczyniających się do kształtowania więzi religijno-moralnej w małżeństwie i rodzinie dla pięciu wskaźników. Małżonkowie, którzy stosują metody naturalnego planowania rodziny częściej wskazywali na umiejętność przebaczenia ($p = 0,000$) oraz stosowanie metod naturalnego planowania rodziny ($p = 0,000$) i autentyczną miłość do małżonka i dzieci ($p = 0,010$), w porównaniu do tych respondentów, którzy stosują antykoncepcję. Czynniki te miały również duże znaczenie dla budowania wskazanej więzi w grupie małżonków niestosujących regulacji poczęć. Wierność małżeńska ($p = 0,001$) i uczciwość małżeńska ($p = 0,001$) były najważniejsze dla małżonków, którzy stosują metody mieszane, ale ważne także dla badanych stosujących NPR i niestosujących metod regulacji poczęć. Podane czynniki okazały się najmniej ważne dla małżonków, którzy stosują sztuczną regulację poczęć, co jedynie potwierdza negatywny wpływ antykoncepcji na wierność i uczciwość w małżeństwie oraz niskie poczucie jedności wychowania moralnego w tym zakresie lub jego brak wśród tych osób.

Wprowadzenie zmiennej wykształcenie wykazało, że w niektórych aspektach decyduje ona o poczuciu jedności w wychowaniu moralnym lub jego braku w badanej grupie małżonków. Dla związku między metodami regulacji poczęć a poczuciem jedności wychowania moralnego w rodzinie wykazano silniejszy i w szerszym zakresie związek ze zmienną wykształcenia, niż ze zmienną niezależną dla ośmiu wskaźników. Respondenci z wykształceniem wyższym częściej wskazywali na takie czynniki rozwijające więź religijno-moralną w ich rodzinie, jak: umiejętność przebaczenia ($p = 0,000$), autentyczna miłość do małżonka i dzieci ($p = 0,000$), stosowanie metod naturalnego planowania rodziny ($p = 0,000$), uczciwość małżeńska ($p = 0,002$), zaufanie ($p = 0,007$), kształtowanie postaw moralnych u dzieci (np. posłuszeństwo, prawdomówność, sprawiedliwość, miłość, sumienność)

($p = 0,009$), czynienie sobie dobra nawzajem ($p = 0,042$) oraz wierność małżeńska ($p = 0,049$), co może wskazywać na większą świadomość wśród tych osób, związaną z dostrzeganiem potrzeby takich praktyk dla rozwoju więzi religijno-moralnej w małżeństwie i w rodzinie.

Dla zmiennej zależnej wykazano także związek ze zmienną pośredniczącą dla trzech wskaźników. Oznacza to, że religijność ma mniejszy wpływ na omawianą kwestię, niż metody regulacji poczęć. Dla zmiennej religijności dostrzec można istotne różnice w wyborze czynników rozwijających więź religijno-moralną w małżeństwie respondentów. Osoby wierzące niepraktykujące znacznie częściej wskazywały na znaczenie elementów moralnych, niż religijnych, co może oznaczać, że czynniki religijne mają dla nich o wiele mniejsze znaczenie w budowaniu wskazanej więzi. Tym samym, rozwój tej więzi w ich rodzinie, bardziej opiera się na czynnikach moralnych i również w tym zakresie bardziej obserwowalna jest wśród tych osób jedność wychowania. Z badań wynika, że małżonkowie wierzący praktykujący osiągają wyższy poziom poczucia jedności wychowania moralnego w zakresie stosowania metod naturalnego planowania rodziny ($p = 0,000$) oraz czynienia sobie dobra nawzajem ($p = 0,049$), zaś ankietowani wierzący niepraktykujący wykazują tendencję do wskazywania na stosowanie metod antykoncepcyjnych, jako czynnika rozwijającego więź religijno-moralną w ich małżeństwie ($p = 0,075$), choć odsetek osób w tej grupie wskazujących na tę kategorię jest niewielki i wynosi jedynie 6,5%. Sytuacja ta może wynikać z tego, że osoby stosujące NPR często żyją w zgodzie z nauką Kościoła dotyczącą regulacji poczęć, zaś małżonkowie stosujący antykoncepcję, odrzucają to nauczanie, przyjmując własny system wartości, dla tego co jest dobre, a co złe.

Nierozstrzygającymi dla postawionej hipotezy były wiek i płeć. Oznacza to, że te zmienne demograficzne mają mniejszy wpływ na omawiane zagadnienie, niż stosowane metody regulacji poczęć. Między zmienną zależną a zmienną wieku stwierdzono związek jedynie dla dwóch wskaźników. Małżonkowie najmłodszy wiekowo, w porównaniu do pozostałych grup częściej wskazywali, że rozwijające dla tej więzi jest stosowanie metod naturalnego planowania rodziny ($p = 0,016$), co może oznaczać, że w tym zakresie występuje między nimi poczucie jedności wychowania moralnego w rodzinie. Badani z tej grupy częściej wskazywali także na autentyczną miłość do małżonka i dzieci ($p = 0,031$).

Dla zmiennej płci wykazano związek ze zmienną zależną w ramach jednego wskaźnika. Umiejętność przebaczenia stanowi ważniejszy czynnik budowania więzi religijno-moralnej w małżeństwie w grupie kobiet ($p = 0,000$), co może oznaczać, że kobiety mają większe poczucie jedności wychowania moralnego w tym zakresie ze swoimi mężami, niż mężczyźni z żonami.

Kolejna hipoteza badawcza sprawdzana była w odniesieniu do praktyk religijnych. Dla weryfikacji postawionej hipotezy badano takie aspekty, jak: modlitwa osobista, modlitwa małżeńska, modlitwa rodzinna, uczestnictwo we Mszy świętej, oraz czytanie Pisma Świętego. Hipoteza 3) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje wspólnotowe przeżywanie praktyk religijnych* potwierdziła się w całości we wszystkich badanych obszarach dla wskaźników: modlitwa osobista, modlitwa małżeńska, modlitwa z dziećmi, uczestnictwo we Mszy świętej oraz czytanie Pisma Świętego. Istotne różnice statystyczne widoczne są w przypadku modlitwy osobistej ($p = 0,000$). Wysoka częstotliwość modlitwy najlepiej prezentuje się wśród małżonków stosujących NPR oraz tych, którzy nie stosują żadnej regulacji poczęć. Stosowanie naturalnej regulacji poczęć oraz niestosowanie żadnych metod może przekładać się na pozytywny stosunek do poszczególnych praktyk religijnych, a więc także do modlitwy osobistej respondentów. Z kolei osoby, które stosują antykoncepcję częściej, niż dwie poprzednio omawiane grupy, przyznały, że nie podejmują modlitwy osobistej. Może to wynikać z negatywnego nastawienia do nauki Kościoła, która odrzuca sztuczną regulację poczęć, co z kolei przekłada się na jakość praktyk religijnych wśród tych osób.

Wspólnotowe przeżywanie praktyk religijnych jest mocno zróżnicowane w zakresie modlitwy małżeńskiej ($p = 0,000$). Badania pokazują, że ten rodzaj modlitwy jest najlepiej praktykowany przez tych małżonków, którzy stosują naturalne planowanie rodziny, bądź nie stosują żadnych metod regulacji poczęć. Najslabiej zaś praktyka ta podejmowana jest wśród tych respondentów, którzy stosują metody antykoncepcyjne. Zjawisko to może wynikać z odrzucania nauczania Kościoła dotyczącego regulacji poczęć wśród osób stosujących sztuczną regulację poczęć, a z akceptacji tego nauczania przez ankietowanych stosujących naturalną regulację poczęć, uznawaną i propagowaną przez Kościół w różnych dokumentach.

Podobnie przedstawia się kwestia modlitwy z dziećmi ($p = 0,001$). Wyniki pokazują, że modlitwa z dziećmi najlepiej praktykowana jest wśród małżonków stosujących naturalną regulację poczęć oraz wśród tych, którzy nie stosują żadnej regulacji poczęć. Może to oznaczać, że dla respondentów z tych grup, modlitwa z dziećmi jest ważną praktyką religijną, a jej praktykowanie wynika z troski o życie duchowe dzieci i ich zbawienie. Najslabiej praktyka ta wygląda u respondentów, którzy stosują antykoncepcję, co może wynikać z ich braku zaangażowania w praktyki religijne oraz niedostrzegania potrzeby pielęgnowania codziennej modlitwy rodzinnej, bądź negatywnego nastawienia do nauczania Kościoła.

Uczestnictwo we Mszy świętej jest najlepiej praktykowane przez badanych stosujących NPR oraz małżonków, którzy nie stosują regulacji poczęć. Najslabiej zaś praktyka ta wygląda wśród małżonków stosujących sztuczną regulację poczęć ($p = 0,000$).

Oprócz małżonków stosujących antykoncepcję, w pozostałych grupach najczęściej wybieraną odpowiedzią było niedzielne uczestnictwo we Mszy świętej. Może to oznaczać, że osoby te kierują się kwestiami religijnymi w swoim życiu, niezależnie od stosowanego rodzaju regulacji poczęć. Z kolei małżonkowie stosujący antykoncepcję, z różnych względów, mogą nie przykładąć uwagi do tych kwestii w swoim życiu.

Badania wykazały, że stosowanie metod regulacji poczęć różnicuje także czytanie Pisma Świętego w ramach większości kafeterii wyboru ($p = 0,000$). Czytanie Biblii najlepiej wypada wśród osób stosujących naturalne planowanie rodziny oraz wśród tych, którzy nie stosują metod regulacji poczęć. Najsłabiej zaś praktyka ta wygląda u małżonków stosujących sztuczną regulację poczęć, co może wynikać z ich stosunku do wiary, czy braku potrzeby podejmowania tej praktyki w codziennym życiu.

Dla wskaźników modlitwa osobista, modlitwa małżeńska, modlitwa rodzinna, uczestnictwo we Mszy świętej oraz czytanie Pisma Świętego wykazano silny i o podobnym zakresie do metod regulacji poczęć, związek między zmienną zależną a zmienną pośredniczącą. Oznacza to, że dla omawianych obszarów religijność jest tak samo znacząca jak stosowane metody ($p = 0,000$). Modlitwa osobista częściej praktykowana jest wśród respondentów wierzących praktykujących, co potwierdza deklarowaną przez nich religijność. Wśród małżonków wierzących praktykujących, żadna z osób nie wybrała kategorii odpowiedzi „nie modlę się”, co może oznaczać, że dla tej grupy modlitwa osobista ma istotne znaczenie. Świadczy o tym również codzienna praktyka takiej modlitwy wśród większości małżonków z tej grupy. Podobnie, brak modlitwy osobistej u osób wierzących niepraktykujących stanowi jeden z wyznaczników deklarowanej przez nich religijności.

Wyniki pokazują, że religijność ma znaczenie i jest różnicująca w przypadku podejmowania modlitwy małżeńskiej ($p = 0,000$). Częściej modlitwa ta praktykowana jest przez małżonków wierzących praktykujących, co wskazuje na ich zaangażowanie oraz potrzebę wspólnotowego przeżywania praktyk w małżeństwie. Z badań wynika również, że zjawisko braku modlitwy małżeńskiej wśród osób niepraktykujących jest czymś powszechnym, gdyż wiąże się z brakiem potrzeby takiej praktyki religijnej w małżeństwie i może wynikać z innych okoliczności.

Niezależnie od deklarowanej religijności codzienna poranna i wieczorna modlitwa z dziećmi wypadła słabo w badanej grupie małżonków. Osoby wierzące praktykujące częściej podejmują taką praktykę przynajmniej raz dziennie, w porównaniu do małżonków niepraktykujących. Największy odsetek badanych nie podejmuje wspólnej modlitwy z dziećmi i chociaż brak tej modlitwy znacznie przeważa wśród osób niepraktykujących, to niestety jest również częstym zjawiskiem wśród rodziców, którzy swoją religijność określają

jako wierzący praktykujący ($p = 0,002$). Niski poziom tej praktyki religijnej wskazuje na potrzebę większego zaangażowania ze strony duszpasterstwa rodzin w podkreślanie znaczenia i istoty modlitwy rodzinnej od najmłodszych lat. Ze względu na występujące średnie różnice statystyczne, religijność okazała się zmienną decydującą dla omawianego zagadnienia.

Religijność silnie różnicuje również uczestnictwo we Mszy świętej w badanej grupie małżonków ($p = 0,000$). Dane pokazują, że osoby wierzące niepraktykujące uczestniczą niesystematycznie we Mszy świętej, co zaprzecza deklarowanej przez nich religijności. Zróżnicowana praktyka w tej dziedzinie może wskazywać na potrzebę poszukiwania obecności Boga w życiu lub przymusowe chodzenie na Mszę świętą np. w ramach świąt, czy uroczystości nakazanych. Może dotyczyć także sytuacji związanych z przygotowaniem do poszczególnych sakramentów świętych. Większość małżonków wierzących praktykujących uczestniczy we Mszy świętej, co oznacza, że grupa ta utożsamia się z deklarowaną religijnością.

Deklarowana przez badanych religijność wiąże się także z praktyką czytania Pisma. Zmienna pośrednicząca mocno różnicuje tę kwestię ($p = 0,000$). Małżonkowie praktykujący, częściej sięgają po Pismo Święte, gdyż mogą bardziej odczuwać potrzebę relacji z Bogiem w swoim życiu. Z kolei osoby niepraktykujące, które nie sięgają po Pismo Święte, mogą nie odczuwać tej potrzeby, a znikome zainteresowanie Biblią może wynikać z ich stosunku do Kościoła, bądź nieumiejętności życia Słowem Bożym w codziennym życiu.

Dla związku między metodami regulacji poczęć a częstotliwością modlitwy osobistej stwierdzono słabszy i w węższym zakresie związek ze zmiennymi demograficznymi wieku i płci, co oznacza, że zmienne te mają mniejsze znaczenie dla wspólnotowego przeżywania praktyk religijnych w rodzinie, niż stosowane metody. Dla zmiennej wieku wystąpiły małe różnice statystyczne ($p = 0,025$). Codziennie rano i wieczorem modli się znacznie więcej osób w wieku 41-60 lat. Zjawisko to może wynikać z pogłębiania relacji duchowych na tym etapie życia oraz większego zaangażowania religijnego, stąd częstsze podejmowanie codziennej modlitwy u małżonków z tej grupy.

Wykazano również w słabszym zakresie, niż ze zmienną niezależną, związek między czytaniem Pisma Świętego a zmienną wieku. Na podstawie badań można stwierdzić, że czytanie Słowa Bożego nie należy do najważniejszych praktyk religijnych w badanej grupie małżonków, o czym świadczy niska częstotliwość sięgania po Pismo Święte w poszczególnych grupach wiekowych. Osoby najstarsze wiekowo chętniej sięgają po Pismo Święte na co dzień, zaś osoby najmłodsze wiekowo i w średnim wieku, praktykę taką

podejmują cotygodniowo lub rzadziej ($p = 0,026$). Zmienna wieku okazała się nieróżnicującą dla większości kafeterii, dlatego nie jest ona rozstrzygająca dla omawianego zagadnienia.

Wspólnotowe przeżywanie praktyk religijnych zróżnicowane jest także przez zmienną płci w zakresie modlitwy osobistej ($p = 0,027$). Wyniki wskazują, że w codziennej modlitwie kobiety wykazują się większą pobożnością niż mężczyźni, co może wynikać z natury kobiety i jej większej wrażliwości emocjonalnej. Niezależnie od płci małżonkowie z podobną częstotliwością praktykują modlitwę osobistą w swoim życiu, co jest pozytywne dla budowania małżeńsko-rodzinnej więzi religijno-moralnej w badanej grupie respondentów.

4.6. Związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią opiekuńczo-wychowawczą

Z faktu rodzicielstwa wynika więź opiekuńczo-wychowawcza, poprzez którą małżonkowie-rodzice wchodzi w nowe role. Kobieta staje się matką, a mężczyzna ojcem. Powołując na świat dzieci, małżonkowie stają się dla nich pierwszymi wychowawcami i przewodnikami. Wprowadzając dzieci w życie, poprzez miłość rodzicielską, pomagają dzieciom dojrzeć do miłości.

Badając związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią opiekuńczo-wychowawczą, pod uwagę wzięto takie obszary jak stosowane przez rodziców metody wychowawcze, formy delegowania opieki wobec dzieci oraz wychowanie seksualne dzieci.

Dla zbadania wskazanej tematyki, w pierwszej kolejności zapytano respondentów, jakie metody wychowawcze stosują wobec swoich dzieci. Wyniki ogółem przedstawia poniższa tabela.

Tabela 98. *Stosowane metody wychowawcze ogółem przez respondentów**

Rodzaj metody wychowawczej	Ogółem	
	N	%
Bicie dziecka	8	2,4%
Brak kontroli	2	0,6%
Brak ograniczeń dla działań dziecka	3	0,9%
Brak współpracy z dzieckiem	3	0,9%
Brak wymagań	0	0,0%
Dawanie pieniędzy w zamian za wypełnione obowiązki	14	4,2%
Decydowanie o kierunku kształcenia dzieci	39	11,7%
Decydowanie o wyborze przyjaciół dzieci	12	3,6%
Decydowanie o zajęciach w czasie wolnym dzieci	63	19,0%
Dialog z dziećmi	231	69,6%
Dopuszczanie dzieci do decyzji	148	44,6%
Działanie strachem (zastraszanie)	9	2,7%
Dziecko samo podejmuje decyzje	40	12,0%

Interesowanie się sprawami dziecka	212	63,9%
Konsekwencja wychowawcza	156	47,0%
Krzyk	48	14,5%
Łagodność	91	27,4%
Milczenie i ignorowanie dziecka	16	4,8%
Nagradzanie	125	37,7%
Nakazy	64	19,3%
Odbieranie przywilejów i przyjemności	56	16,9%
Odwoływanie się do ambicji	59	17,8%
Ograniczanie samodzielności	23	6,9%
Okazywanie miłości	228	68,7%
Okazywanie obojętności	11	3,3%
Okazywanie sympatii	163	49,1%
Okazywanie wrogości	12	3,6%
Okazywanie zaufania	179	53,9%
Okazywanie życzliwości	195	58,7%
Pochwała słowna	201	60,5%
Pochwała wzrokowa	132	39,8%
Przekazywanie stałych obowiązków dzieciom	110	33,1%
Przekonywanie (perswazja)	79	23,8%
Staranie się o aprobatę dziecka	37	11,1%
Stawianie wysokich wymagań	13	3,9%
Ścisła dyscyplina	11	3,3%
Ścisła kontrola rodzicielska	28	8,4%
Tłumaczenie	191	57,5%
Traktowanie dziecka, jako partnera	76	22,9%
Twarde egzekwowanie obowiązków	25	7,5%
Wyrażenie smutku i zawodu	89	26,8%
Zachęta	172	51,8%
Zakazy	78	23,5%
Zawstydzanie	15	4,5%
Zwiększenie lub zmniejszenie dystansu w zależności od zachowania dzieci	25	7,5%
Inne	47	14,2%

* Tabele od 98 do 103 dotyczące stosowanych metod wychowawczych w grupie respondentów nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

Statystyki pokazują, że najczęściej stosowanymi metodami wychowawczymi w badanej grupie respondentów są: dialog z dziećmi (69,6%), okazywanie miłości (68,7%), interesowanie się sprawami dziecka (63,9%), stosowanie pochwał słownych (60,5%) oraz okazywanie życzliwości (58,7%). Więcej, niż połowa małżonków przyznała, że stosuje takie metody wychowawcze, jak: tłumaczenie (57,5%) oraz okazywanie zaufania (53,9%) i zachęcanie (51,8%). Mniej niż połowa badanych preferuje: okazywanie sympatii (49,1%), praktykowanie konsekwencji wychowawczej (47,0%), a także dopuszczanie dzieci do decyzji (44,6%). Część ankietowanych za metody wychowawcze uznaje natomiast: pochwałę wzrokową (39,8%), nagradzanie (37,7%) oraz przekazywanie stałych obowiązków dzieciom (33,1%).

Niektórzy małżonkowie kierują się w wychowaniu dzieci: łagodnością (27,4%), wyrażaniem skutku i zawodu (26,8%), przekonywaniem (23,8%) oraz stosowaniem zakazów

(23,5%) i taktowaniem dziecka jako partnera w procesie wychowawczym (22,9% wskazań). Z kolei niewielki odsetek badanych przyznaje się do stosowania takich metod wychowawczych, jak: nakazy (19,3%), decydowanie o zajęciach w czasie wolnym dzieci (19,0%), odwoływanie się do ambicji (17,8%), odbieranie przywilejów i przyjemności (16,9%), a także stosowanie krzyku (14,5%), oddawanie decyzji dziecku (12,0%), decydowanie o kierunku kształcenia dzieci (11,7%) i staranie się o aprobatę dziecka (11,1%).

Mały odsetek badanych stosuje natomiast takie metody wychowawcze, jak: ścisła kontrola rodzicielska (8,4%), twarde egzekwowanie obowiązków oraz zwiększenie lub zmniejszenie dystansu w zależności od zachowania dzieci (po 7,5% dla każdej kategorii), a także ograniczanie samodzielności (6,9%), milczenie i ignorowanie dziecka (4,8%) oraz zawstydzanie (4,5%). W badanej grupie małżonków najrzadziej stosowanymi metodami wychowawczymi wobec dzieci są: dawanie pieniędzy w zamian za wypełnione obowiązki (4,2%), stawianie wysokich wymagań (3,9% dla każdej kategorii), decydowanie o wyborze przyjaciół dzieci oraz okazywanie wrogości (po 3,6%), bicie dziecka (2,4%), okazywanie obojętności oraz ścisła dyscyplina (po 3,3%), a także działanie strachem (2,7%). Jako ostatnie respondenci wybierali takie kategorie odpowiedzi, jak: brak ograniczeń dla działań dziecka i brak współpracy z dzieckiem (po 0,9%) oraz brak kontroli (0,6%). Ankietowani nie wskazywali natomiast kategorii „brak wymagań”, a 14,2% zadeklarowało, że stosuje inne, niż podane w tabeli metody wychowawcze.

W większości badani małżonkowie stosują takie metody wychowawcze, które wynikają z miłości do dzieci. Respondenci kierują się również troską i odpowiedzialnością za swoje dzieci. Jedynie część stosowanych metod przez rodziców może wskazywać na stosowanie przemocy wobec dziecka, bądź kierowanie agresji w jego kierunku. Odwoływanie się do autorytatywnego stylu wychowania, może wynikać z nieumiejętności wychowawczych lub braku kompetencji, czy nieodpowiedniej pedagogizacji rodziców. Stanowi to szczególne wyzwanie dla duszpasterstwa rodzin, poprzez wskazywanie właściwych stylów i modeli wychowania, które nie będą krzywdzące dla dzieci.

Dla omawianego zagadnienia wzięto pod uwagę zmienną wieku. Założono bowiem, że istnieje związek między wiekiem respondentów, a doбором stosowanych przez nich metod wychowawczych wobec dzieci. Wyniki przedstawiono w tabeli 99.

Tabela 99. Stosowane metody wychowawcze a wiek respondentów

Rodzaj metody wychowawczej	Wiek						Chi- kwadrat	df	p
	19-25 lat		26-40 lat		41-60 lat				
	N	%	N	%	N	%			
Bicie dziecka	0	0,0%	2	1,3%	6	4,0%	3,140 ^a	2	0,208
Brak kontroli	0	0,0%	0	0,0%	2	1,3%	2,471 ^a	2	0,291
Brak ograniczeń dla działań dziecka	0	0,0%	2	1,3%	1	0,7%	0,514 ^a	2	0,773
Brak współpracy z dzieckiem	0	0,0%	1	0,6%	2	1,3%	0,669 ^a	2	0,716
Brak wymagań	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Dawanie pieniędzy w zamian za wykonane obowiązki	0	0,0%	7	4,4%	7	4,7%	1,108 ^a	2	0,575
Decydowanie o kierunku kształcenia dzieci	0	0,0%	27	16,9%	12	8,1%	9,080 ^a	2	0,011
Decydowanie o wyborze przyjaciół dzieci	0	0,0%	10	6,3%	2	1,3%	6,261 ^a	2	0,044
Decydowanie o zajęciach w czasie wolnym dzieci	2	8,7%	37	23,1%	24	16,1%	4,170 ^a	2	0,124
Dialog z dziećmi	7	30,4%	115	71,9%	109	73,2%	17,948 ^a	2	0,000
Dopuszczanie dzieci do decyzji	3	13,0%	83	51,9%	62	41,6%	13,237 ^a	2	0,001
Działanie strachem (zastraszanie)	0	0,0%	7	4,4%	2	1,3%	3,379 ^a	2	0,185
Dziecko samo podejmuje decyzje	0	0,0%	19	11,9%	21	14,1%	3,744 ^a	2	0,154
Interesowanie się sprawami dziecka	5	21,7%	110	68,8%	97	65,1%	19,437 ^a	2	0,000
Konsekwencja wychowawcza	8	34,8%	88	55,0%	60	40,3%	8,200 ^a	2	0,017
Krzyk	0	0,0%	31	19,4%	17	11,4%	8,135 ^a	2	0,017
Łagodność	7	30,4%	44	27,5%	40	26,8%	0,130 ^a	2	0,937
Milczenie i ignorowanie dziecka	0	0,0%	8	5,0%	8	5,4%	1,274 ^a	2	0,529
Nagradzanie	4	17,4%	65	40,6%	56	37,6%	4,625 ^a	2	0,099
Nakazy	1	4,3%	40	25,0%	23	15,4%	8,074 ^a	2	0,018
Odbieranie przywilejów i przyjemności	0	0,0%	30	18,8%	26	17,4%	5,107 ^a	2	0,078
Odwoływanie się do ambicji	1	4,3%	27	16,9%	31	20,8%	3,863 ^a	2	0,145
Ograniczanie samodzielności	0	0,0%	11	6,9%	12	8,1%	2,006 ^a	2	0,367
Okazywanie miłości	9	39,1%	120	75,0%	99	66,4%	12,653 ^a	2	0,002
Okazywanie obojętności	0	0,0%	7	4,4%	4	2,7%	1,535 ^a	2	0,464
Okazywanie sympatii	7	30,4%	84	52,5%	72	48,3%	3,982 ^a	2	0,137
Okazywanie wrogości	2	8,7%	6	3,8%	4	2,7%	2,083 ^a	2	0,353
Okazywanie zaufania	5	21,7%	91	56,9%	83	55,7%	10,340 ^a	2	0,006
Okazywanie życzliwości	8	34,8%	101	63,1%	86	57,7%	6,780 ^a	2	0,034
Pochwała słowna	6	26,1%	105	65,6%	90	60,4%	13,162 ^a	2	0,001
Pochwała wzrokowa	6	26,1%	67	41,9%	59	39,6%	2,096 ^a	2	0,351
Przekazywanie stałych obowiązków dzieciom	2	8,7%	58	36,3%	50	33,6%	6,913 ^a	2	0,032
Przekonywanie (perswazja)	1	4,3%	48	30,0%	30	20,1%	9,295 ^a	2	0,010
Staranie się o aprobatę dziecka	0	0,0%	21	13,1%	16	10,7%	3,543 ^a	2	0,170
Stawianie wysokich wymagań	1	4,3%	6	3,8%	6	4,0%	0,028 ^a	2	0,986
Ścisła dyscyplina	1	4,3%	7	4,4%	3	2,0%	1,426 ^a	2	0,490
Ścisła kontrola rodzicielska	1	4,3%	14	8,8%	13	8,7%	0,534 ^a	2	0,766
Tłumaczenie	6	26,1%	99	61,9%	86	57,7%	10,545 ^a	2	0,005
Traktowanie dziecka, jako partnera	2	8,7%	38	23,8%	36	24,2%	2,829 ^a	2	0,243
Twarde egzekwowanie obowiązków	2	8,7%	11	6,9%	12	8,1%	0,202 ^a	2	0,904
Wyrażenie smutku i zawodu	2	8,7%	45	28,1%	42	28,2%	4,132 ^a	2	0,127
Zachęta	6	26,1%	86	53,8%	80	53,7%	6,548 ^a	2	0,038
Zakazy	4	17,4%	44	27,5%	30	20,1%	2,841 ^a	2	0,242
Zawstydzanie	0	0,0%	7	4,4%	8	5,4%	1,346 ^a	2	0,510
Zwiększenie lub zmniejszenie	0	0,0%	14	8,8%	11	7,4%	2,220 ^a	2	0,330

dystansu w zależności od zachowania dzieci									
Inne	12	52,2%	25	15,6%	10	6,7%	34,434 ^a	2	0,000

Z danych w tabeli wynika, że dla zmiennej wieku występuje kilkanaście istotnych różnic statystycznych. Duże różnice statystyczne dotyczą czterech kategorii wyboru. Małżonkowie w wieku 41-60 lat, częściej wskazują na dialog z dziećmi, jako stosowaną metodę wychowawczą, w porównaniu do osób w wieku (Chi-kwadrat = 17,948^a; $p = 0,000$). Z kolei interesowanie się sprawami dziecka było częściej wskazywane przez respondentów w wieku 26-40 lat, niż przez małżonków najmłodszych wiekowo. (Chi-kwadrat = 19,437^a; $p = 0,000$). Ci ostatni częściej natomiast wybierali kategorię „inne”, niż małżonkowie w wieku 26-40 lat (Chi-kwadrat = 34,434^a; $p = 0,000$). Natomiast ankietowani w wieku 26-40 lat częściej, niż małżonkowie w grupie wiekowej 19-25 lat wskazywali na stosowanie takich metody wychowawczych, jak: dopuszczanie dzieci do decyzji (Chi-kwadrat = 13,237^a; $p = 0,001$) oraz pochwała słowna (Chi-kwadrat = 13,162^a; $p = 0,001$).

Średnie różnice statystyczne wystąpiły dla kilku kategorii wyboru. Małżonkowie w grupie wiekowej 26-40 lat częściej, niż osoby najmłodsze wiekowo deklarowali, że stosują wobec dzieci takie metody wychowawcze, jak: okazywanie miłości (Chi-kwadrat = 12,653^a; $p = 0,002$), tłumaczenie (Chi-kwadrat = 10,545^a; $p = 0,005$), okazywanie zaufania (Chi-kwadrat = 10,340^a; $p = 0,006$), przekonywanie (perswazja) (Chi-kwadrat = 9,295^a; $p = 0,010$), a także decydowanie o kierunku kształcenia dzieci (Chi-kwadrat = 9,080^a; $p = 0,011$).

Dla omawianej zmiennej wystąpiło również kilka małych różnic statystycznych. Ankietowani w wieku 26-40 lat częściej, niż badani w wieku 19-25 lat przyznali, że wobec swoich dzieci stosują takie metody wychowawcze, jak: konsekwencja wychowawcza (Chi-kwadrat = 8,200^a; $p = 0,017$), krzyk (Chi-kwadrat = 8,135^a; $p = 0,017$), nakazy (Chi-kwadrat = 8,074^a; $p = 0,018$), przekazywanie stałych obowiązków dzieciom (Chi-kwadrat = 6,913^a; $p = 0,032$), okazywanie życzliwości (Chi-kwadrat = 6,780^a; $p = 0,034$), zachęta (Chi-kwadrat = 6,548^a; $p = 0,038$) oraz decydowanie o wyborze przyjaciół dzieci (Chi-kwadrat = 6,261^a; $p = 0,044$).

Małżonkowie najmłodszy wiekowo deklarowali, że najczęściej stosują wobec swoich dzieci „inne” metody (52,2%), a wśród podanych w tabeli kategorii wskazywali na „okazywanie miłości”(39,1%). Najrzadziej z kolei zaznaczali takie kategorie odpowiedzi, jak: nakazy, odwoływanie się do ambicji, przekonywanie, stawianie wysokich wymagań, ścisłą dyscyplinę oraz ścisłą kontrolę rodzicielską, (po 4,3% dla każdej kategorii). W tej grupie nie wybierano kategorii, które wskazują na aspekty przemocy, a więc: bicie dziecka, brak kontroli, brak ograniczeń dla działań dziecka, brak współpracy z dzieckiem, brak wymagań,

dawanie pieniędzy w zamian za wypełnione obowiązki, decydowanie o kierunku kształcenia dzieci, decydowanie o wyborze przyjaciół dzieci, działanie strachem (zastraszanie), samodzielne podejmowanie decyzji przez dziecko, krzyk, milczenie i ignorowanie dziecka, odbieranie przywilejów i przyjemności, ograniczanie samodzielności, okazywanie obojętności, staranie się o aprobatę dziecka, zawstydzanie oraz zwiększenie lub zmniejszenie dystansu w zależności od zachowania dzieci. Respondenci w wieku 26-40 lat najczęściej także wybierali kategorię „okazywanie miłości” (75,0%). Najrzadziej zaś, stosowaną metodą w tej grupie jest brak współpracy z dzieckiem (0,6%). Małżonkowie w średnim wieku nie wybierali z kolei takich kategorii, jak „brak kontroli” i „brak wymagań”. W najstarszej grupie wiekowej najczęściej stosowaną metodą wychowawczą okazał się dialog z dziećmi (73,2%), a najrzadziej brak ograniczeń dla działań dziecka (0,7%). W tym przedziale wiekowym nie wskazywano jedynie kategorii „brak wymagań”. Badania wykazały, że zmienna wieku okazała się różnicująca dla niektórych kategorii wyboru.

Do analizy omawianego zagadnienia wzięto pod uwagę także zmienną płci. Założono, bowiem, że istnieje związek między tą zmienną demograficzną a stosowanymi przez rodziców rodzajami metod wychowawczych wobec dzieci. Wyniki obrazuje poniższa tabela.

Tabela 100. *Stosowane metody wychowawcze a płeć respondentów*

Rodzaj metody wychowawczej	Płeć				Chi- kwadrat	df	p
	Kobieta		Mężczyzna				
	N	%	N	%			
Bicie dziecka	2	0,9%	6	5,7%	6,997 ^a	1	0,008
Brak kontroli	2	0,9%	0	0,0%	0,944 ^a	1	0,331
Brak ograniczeń dla działań dziecka	3	1,3%	0	0,0%	1,420 ^a	1	0,233
Brak współpracy z dzieckiem	0	0,0%	3	2,8%	6,455 ^a	1	0,011
Brak wymagań	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Dawanie pieniędzy w zamian za wypełnione obowiązki	8	3,5%	6	5,7%	0,803 ^a	1	0,370
Decydowanie o kierunku kształcenia dzieci	30	13,3%	9	8,5%	1,593 ^a	1	0,207
Decydowanie o wyborze przyjaciół dzieci	9	4,0%	3	2,8%	0,275 ^a	1	0,600
Decydowanie o zajęciach w czasie wolnym dzieci	43	19,0%	20	18,9%	0,001 ^a	1	0,973
Dialog z dziećmi	158	69,9%	73	68,9%	0,037 ^a	1	0,847
Dopuszczanie dzieci do decyzji	104	46,0%	44	41,5%	0,594 ^a	1	0,441
Działanie strachem (zastraszanie)	5	2,2%	4	3,8%	0,667 ^a	1	0,414
Dziecko samo podejmuje decyzje	22	9,7%	18	17,0%	3,576 ^a	1	0,059
Interesowanie się sprawami dziecka	154	68,1%	58	54,7%	5,634 ^a	1	0,018
Konsekwencja wychowawcza	107	47,3%	49	46,2%	0,036 ^a	1	0,849
Krzyk	35	15,5%	13	12,3%	0,606 ^a	1	0,436
Łagodność	58	25,7%	33	31,1%	1,084 ^a	1	0,298
Milczenie i ignorowanie dziecka	11	4,9%	5	4,7%	0,004 ^a	1	0,952
Nagradzanie	83	36,7%	42	39,6%	0,258 ^a	1	0,612
Nakazy	40	17,7%	24	22,6%	1,133 ^a	1	0,287
Odbieranie przywilejów i przyjemności	36	15,9%	20	18,9%	0,444 ^a	1	0,505
Odwoływanie się do ambicji	40	17,7%	19	17,9%	0,003 ^a	1	0,960
Ograniczanie samodzielności	17	7,5%	6	5,7%	0,388 ^a	1	0,533
Okazywanie miłości	158	69,9%	70	66,0%	0,503 ^a	1	0,478

Okazywanie obojętności	9	4,0%	2	1,9%	0,989 ^a	1	0,320
Okazywanie sympatii	111	49,1%	52	49,1%	0,000 ^a	1	0,992
Okazywanie wrogości	9	4,0%	3	2,8%	0,275 ^a	1	0,600
Okazywanie zaufania	122	54,0%	57	53,8%	0,001 ^a	1	0,972
Okazywanie życzliwości	138	61,1%	57	53,8%	1,581 ^a	1	0,209
Pochwała słowna	142	62,8%	59	55,7%	1,553 ^a	1	0,213
Pochwała wzrokowa	90	39,8%	42	39,6%	0,001 ^a	1	0,972
Przekazywanie stałych obowiązków dzieciom	79	35,0%	31	29,2%	1,062 ^a	1	0,303
Przekonywanie (perswazja)	54	23,9%	25	23,6%	0,004 ^a	1	0,951
Staranie się o aprobatę dziecka	26	11,5%	11	10,4%	0,093 ^a	1	0,761
Stawianie wysokich wymagań	9	4,0%	4	3,8%	0,008 ^a	1	0,927
Ścisła dyscyplina	8	3,5%	3	2,8%	0,113 ^a	1	0,736
Ścisła kontrola rodzicielska	19	8,4%	9	8,5%	0,001 ^a	1	0,980
Tłumaczenie	135	59,7%	56	52,8%	1,408 ^a	1	0,235
Traktowanie dziecka, jako partnera	60	26,5%	16	15,1%	5,363 ^a	1	0,021
Twarde egzekwowanie obowiązków	17	7,5%	8	7,5%	0,000 ^a	1	0,994
Wyrażenie smutku i zawodu	68	30,1%	21	19,8%	3,884 ^a	1	0,049
Zachęta	118	52,2%	54	50,9%	0,047 ^a	1	0,829
Zakazy	48	21,2%	30	28,3%	2,003 ^a	1	0,157
Zawstydzanie	9	4,0%	6	5,7%	0,471 ^a	1	0,493
Zwiększenie lub zmniejszenie dystansu w zależności od zachowania dzieci	15	6,6%	10	9,4%	0,811 ^a	1	0,368
Inne	37	16,4%	10	9,4%	2,858 ^a	1	0,091

Wyniki pokazują, że dla zmiennej płci występuje kilka istotnych różnic statystycznych oraz tendencja. Średnia różnica statystyczna widoczna jest dla dwóch kategorii odpowiedzi. Mężczyźni częściej, niż kobiety deklarowali, że stosują wobec swoich dzieci bicie dziecka (Chi-kwadrat = 6,997^a; $p = 0,008$) oraz nie współpracują ze swoim dzieckiem (Chi-kwadrat = 6,455^a; $p = 0,011$). Mała różnica statystyczna dotyczy natomiast trzech kategorii. Z badań wynika, że metodami wychowawczymi częściej stosowanymi przez kobiety są: interesowanie się sprawami dziecka (Chi-kwadrat = 5,634^a; $p = 0,018$), traktowanie dziecka, jako partnera (Chi-kwadrat = 5,363^a; $p = 0,021$) oraz wyrażenie smutku i zawodu (Chi-kwadrat = 3,884^a; $p = 0,049$). Dla opisywanej zmiennej wystąpiła również jedna tendencja. Kobiety częściej wskazywały na kategorię „dziecko samo podejmuje decyzje” (Chi-kwadrat = 3,576^a; $p = 0,059$).

Respondentki najczęściej deklarowały, że stosują wobec dzieci dialog oraz okazują im miłość (po 69,9% dla każdej kategorii), a najrzadziej bicie dziecka oraz brak kontroli (po 0,2% dla każdej kategorii). Kobiety nie wybierały natomiast następujących kategorii odpowiedzi: „brak współpracy z dzieckiem” oraz „brak wymagań”. Z kolei mężczyźni najczęściej wskazywali, że prowadzą dialog ze swoimi dziećmi (68,9%), najrzadziej zaś okazują obojętność (1,9%). Mężczyźni nie wybierali takich odpowiedzi, jak: brak kontroli, brak ograniczeń dla działań dziecka oraz brak wymagań.

Sprawdzono również, czy wykształcenie respondentów decyduje o stosowanych przez rodziców rodzajach metod wychowawczych. Wyniki przedstawiono w tabeli 101.

Tabela 101. Stosowane metody wychowawcze a wykształcenie respondentów

Rodzaj metody wychowawczej	Wykształcenie						Chi- kwadrat	df	p
	Zawodowe		Średnie		Wyższe				
	N	%	N	%	N	%			
Bicie dziecka	1	4,8%	3	4,1%	4	1,7%	1,870 ^a	2	0,393
Brak kontroli	1	4,8%	0	0,0%	1	0,4%	6,645 ^a	2	0,036
Brak ograniczeń dla działań dziecka	0	0,0%	1	1,4%	2	0,8%	0,367 ^a	2	0,833
Brak współpracy z dzieckiem	1	4,8%	1	1,4%	1	0,4%	4,271 ^a	2	0,118
Brak wymagań	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Dawanie pieniędzy w zamian za wypełnione obowiązki	1	4,8%	5	6,8%	8	3,4%	1,613 ^a	2	0,446
Decydowanie o kierunku kształcenia dzieci	2	9,5%	6	8,1%	31	13,1%	1,452 ^a	2	0,484
Decydowanie o wyborze przyjaciół dzieci	1	4,8%	4	5,4%	7	3,0%	1,058 ^a	2	0,589
Decydowanie o zajęciach w czasie wolnym dzieci	3	14,3%	16	21,6%	44	18,6%	0,663 ^a	2	0,718
Dialog z dziećmi	13	61,9%	50	67,6%	168	70,9%	0,917 ^a	2	0,632
Dopuszczanie dzieci do decyzji	5	23,8%	30	40,5%	113	47,7%	5,077 ^a	2	0,079
Działanie strachem (zastraszanie)	2	9,5%	3	4,1%	4	1,7%	5,143 ^a	2	0,076
Dziecko samo podejmuje decyzje	2	9,5%	10	13,5%	28	11,8%	0,288 ^a	2	0,866
Interesowanie się sprawami dziecka	9	42,9%	43	58,1%	160	67,5%	6,443 ^a	2	0,040
Konsekwencja wychowawcza	7	33,3%	29	39,2%	120	50,6%	4,643 ^a	2	0,098
Krzyk	3	14,3%	8	10,8%	37	15,6%	1,052 ^a	2	0,591
Łagodność	7	33,3%	21	28,4%	63	26,6%	0,487 ^a	2	0,784
Milczenie i ignorowanie dziecka	0	0,0%	5	6,8%	11	4,6%	1,685 ^a	2	0,431
Nagradzanie	9	42,9%	30	40,5%	86	36,3%	0,694 ^a	2	0,707
Nakazy	4	19,0%	12	16,2%	48	20,3%	0,591 ^a	2	0,744
Odbieranie przywilejów i przyjemności	2	9,5%	9	12,2%	45	19,0%	2,736 ^a	2	0,255
Odwolywanie się do ambicji	4	19,0%	7	9,5%	48	20,3%	4,521 ^a	2	0,104
Ograniczanie samodzielności	2	9,5%	7	9,5%	14	5,9%	1,338 ^a	2	0,512
Okazywanie miłości	13	61,9%	49	66,2%	166	70,0%	0,861 ^a	2	0,650
Okazywanie obojętności	0	0,0%	4	5,4%	7	3,0%	1,826 ^a	2	0,401
Okazywanie sympatii	6	28,6%	32	43,2%	125	52,7%	5,815 ^a	2	0,055
Okazywanie wrogości	0	0,0%	4	5,4%	8	3,4%	1,508 ^a	2	0,471
Okazywanie zaufania	6	28,6%	37	50,0%	136	57,4%	7,033 ^a	2	0,030
Okazywanie życzliwości	5	23,8%	40	54,1%	150	63,3%	13,268 ^a	2	0,001
Pochwała słowna	8	38,1%	42	56,8%	151	63,7%	5,871 ^a	2	0,053
Pochwała wzrokowa	5	23,8%	29	39,2%	98	41,4%	2,491 ^a	2	0,288
Przekazywanie stałych obowiązków dzieciom	5	23,8%	21	28,4%	84	35,4%	2,150 ^a	2	0,341
Przekonywanie (perswazja)	4	19,0%	14	18,9%	61	25,7%	1,725 ^a	2	0,422
Staranie się o aprobatę dziecka	2	9,5%	12	16,2%	23	9,7%	2,474 ^a	2	0,290
Stawianie wysokich wymagań	1	4,8%	4	5,4%	8	3,4%	0,660 ^a	2	0,719
Ścisła dyscyplina	0	0,0%	3	4,1%	8	3,4%	0,849 ^a	2	0,654
Ścisła kontrola rodzicielska	2	9,5%	6	8,1%	20	8,4%	0,042 ^a	2	0,979
Tłumaczenie	11	52,4%	44	59,5%	136	57,4%	0,343 ^a	2	0,843
Traktowanie dziecka, jako partnera	4	19,0%	17	23,0%	55	23,2%	0,189 ^a	2	0,910
Twarde egzekwowanie obowiązków	0	0,0%	7	9,5%	18	7,6%	2,107 ^a	2	0,349
Wyrażenie smutku i zawodu	3	14,3%	16	21,6%	70	29,5%	3,592 ^a	2	0,166
Zachęta	7	33,3%	40	54,1%	125	52,7%	3,103 ^a	2	0,212
Zakazy	3	14,3%	15	20,3%	60	25,3%	1,856 ^a	2	0,395
Zawstydzanie	0	0,0%	5	6,8%	10	4,2%	1,902 ^a	2	0,386
Zwiększenie lub zmniejszenie dystansu w zależności od zachowania dzieci	5	23,8%	6	8,1%	14	5,9%	8,925 ^a	2	0,012
Inne	3	14,3%	6	8,1%	38	16,0%	2,915 ^a	2	0,233

Z badań wynika, że dla zmiennej wykształcenia występuje kilka istotnych różnic statystycznych. Duża różnica statystyczna dotyczy kategorii „okazywanie życzliwości”. Częściej tę metodę wychowawczą stosują małżonkowie z wykształceniem wyższym, w porównaniu do osób z wykształceniem zawodowym (Chi-kwadrat = 13,268^a; $p = 0,001$). Dla jednej kategorii występuje również średnia różnica statystyczna. Małżonkowie z wykształceniem zawodowym częściej, niż respondenci z wykształceniem wyższym deklarowali, że stosują wobec dzieci zwiększenie lub zmniejszenie dystansu w zależności od ich zachowania (Chi-kwadrat = 8,925^a; $p = 0,012$). Dla omawianego zagadnienia widoczne są także małe różnice statystyczne. Ankietowani z wykształceniem wyższym częściej, niż badani z wykształceniem zawodowym deklarowali, że stosują wobec swoich dzieci takie metody wychowawcze, jak: okazywanie zaufania (Chi-kwadrat = 7,033^a; $p = 0,030$), interesowanie się sprawami dziecka (Chi-kwadrat = 6,443^a; $p = 0,040$), pochwała słowna (Chi-kwadrat = 5,871^a; $p = 0,053$) oraz okazywanie sympatii (Chi-kwadrat = 5,815^a; $p = 0,055$). Z kolei na kategorię „brak kontroli” częściej wskazywały osoby z wykształceniem zawodowym, w porównaniu do małżonków z wykształceniem średnim, którzy w ogóle nie wybierali tej odpowiedzi (Chi-kwadrat = 6,645^a; $p = 0,036$).

Najczęściej wybieranymi metodami wychowawczymi wśród małżonków z wykształceniem zawodowym są dialog z dziećmi i okazywanie miłości (po 61,9% dla każdej kategorii), a najrzadziej: bicie dziecka, brak kontroli, brak współpracy z dzieckiem, dawanie pieniędzy w zamian za wypełnione obowiązki, decydowanie o wyborze przyjaciół dziecka oraz stawianie wysokich wymagań (po 4,8% dla każdej kategorii). W grupie tej nie wybierano takich odpowiedzi, jak: brak ograniczeń dla działań dziecka, brak wymagań, milczenie i ignorowanie dziecka, okazywanie obojętności, okazywanie wrogości, a także ścisła dyscyplina, twarde egzekwowanie obowiązków oraz zawstydzanie. Małżonkowie z wykształceniem średnim deklarowali, że najczęściej stosowaną przez nich metodą wychowawczą jest dialog z dziećmi (67,6%), a najrzadziej brak ograniczeń dla działań dziecka oraz brak współpracy z dzieckiem (po 1,4% dla każdej kategorii). Respondenci ci nie wybierali następujących odpowiedzi: brak kontroli oraz brak wymagań. Ankietowani z wykształceniem wyższym najczęściej także wskazywali na dialog z dziećmi (70,9%), a najrzadziej deklarowali, że stosują wobec dzieci brak kontroli oraz brak współpracy z dzieckiem (po 0,7% dla każdej kategorii). Osoby z tej grupy nie wybierały natomiast takiej odpowiedzi, jak „brak wymagań”. Wyniki pokazują, że zmienna wykształcenie nie różnicuje większości kategorii wyboru.

Do analizy omawianego zagadnienia wzięto pod uwagę także religijność respondentów. Wyniki zaprezentowano w tabeli 102.

Tabela 102. Stosowane metody wychowawcze a religijność respondentów

Rodzaj metody wychowawczej	Religijność				Chi- kwadrat	df	p
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący				
	N	%	N	%			
Bicie dziecka	8	2,7%	0	0,0%	0,844 ^a	1	0,358
Brak kontroli	2	0,7%	0	0,0%	0,207 ^a	1	0,649
Brak ograniczeń dla działań dziecka	2	0,7%	1	3,2%	2,059 ^a	1	0,151
Brak współpracy z dzieckiem	2	0,7%	1	3,2%	2,059 ^a	1	0,151
Brak wymagań	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Dawanie pieniędzy w zamian za wypełnione obowiązki	12	4,0%	2	6,5%	0,423 ^a	1	0,516
Decydowanie o kierunku kształcenia dzieci	35	11,6%	4	12,9%	0,044 ^a	1	0,834
Decydowanie o wyborze przyjaciół dzieci	9	3,0%	3	9,7%	3,608 ^a	1	0,058
Decydowanie o zajęciach w czasie wolnym dzieci	57	18,9%	6	19,4%	0,003 ^a	1	0,955
Dialog z dziećmi	209	69,4%	22	71,0%	0,031 ^a	1	0,860
Dopuszczanie dzieci do decyzji	137	45,5%	11	35,5%	1,145 ^a	1	0,285
Działanie strachem (zastraszanie)	8	2,7%	1	3,2%	0,034 ^a	1	0,853
Dziecko samo podejmuje decyzje	33	11,0%	7	22,6%	3,580 ^a	1	0,058
Interesowanie się sprawami dziecka	195	64,8%	17	54,8%	1,204 ^a	1	0,272
Konsekwencja wychowawcza	140	46,5%	16	51,6%	0,294 ^a	1	0,588
Krzyk	45	15,0%	3	9,7%	0,632 ^a	1	0,427
Łagodność	83	27,6%	8	25,8%	0,044 ^a	1	0,834
Milczenie i ignorowanie dziecka	14	4,7%	2	6,5%	0,199 ^a	1	0,656
Nagradzanie	109	36,2%	16	51,6%	2,840 ^a	1	0,092
Nakazy	55	18,3%	9	29,0%	2,091 ^a	1	0,148
Odbieranie przywilejów i przyjemności	52	17,3%	4	12,9%	0,383 ^a	1	0,536
Odwolywanie się do ambicji	56	18,6%	3	9,7%	1,533 ^a	1	0,216
Ograniczanie samodzielności	20	6,6%	3	9,7%	0,401 ^a	1	0,527
Okazywanie miłości	205	68,1%	23	74,2%	0,484 ^a	1	0,487
Okazywanie obojętności	9	3,0%	2	6,5%	1,051 ^a	1	0,305
Okazywanie sympatii	147	48,8%	16	51,6%	0,087 ^a	1	0,768
Okazywanie wrogości	10	3,3%	2	6,5%	0,790 ^a	1	0,374
Okazywanie zaufania	160	53,2%	19	61,3%	0,748 ^a	1	0,387
Okazywanie życzliwości	177	58,8%	18	58,1%	0,006 ^a	1	0,937
Pochwała słowna	184	61,1%	17	54,8%	0,466 ^a	1	0,495
Pochwała wzrokowa	121	40,2%	11	35,5%	0,261 ^a	1	0,609
Przekazywanie stałych obowiązków dzieciom	100	33,2%	10	32,3%	0,012 ^a	1	0,913
Przekonywanie (perswazja)	72	23,9%	7	22,6%	0,028 ^a	1	0,868
Staranie się o aprobatę dziecka	31	10,3%	6	19,4%	2,328 ^a	1	0,127
Stawianie wysokich wymagań	12	4,0%	1	3,2%	0,043 ^a	1	0,835
Ścisła dyscyplina	10	3,3%	1	3,2%	0,001 ^a	1	0,977
Ścisła kontrola rodzicielska	23	7,6%	5	16,1%	2,622 ^a	1	0,105
Tłumaczenie	171	56,8%	20	64,5%	0,683 ^a	1	0,409
Traktowanie dziecka, jako partnera	67	22,3%	9	29,0%	0,730 ^a	1	0,393
Twarde egzekwowanie obowiązków	23	7,6%	2	6,5%	0,057 ^a	1	0,811
Wyrażenie smutku i zawodu	86	28,6%	3	9,7%	5,113 ^a	1	0,024
Zachęta	155	51,5%	17	54,8%	0,126 ^a	1	0,723
Zakazy	73	24,3%	5	16,1%	1,032 ^a	1	0,310
Zawstydzanie	14	4,7%	1	3,2%	0,132 ^a	1	0,716
Zwiększenie lub zmniejszenie dystansu w zależności od zachowania dzieci	24	8,0%	1	3,2%	0,910 ^a	1	0,340
Inne	44	14,6%	3	9,7%	0,565 ^a	1	0,452

Z danych zawartych w tabeli wynika, że dla zmiennej religijności występuje tylko jedna, mała różnica statystyczna. Małżonkowie wierzący praktykujący częściej, niż osoby wierzące niepraktykujące wskazywali, że wyrażają wobec swoich dzieci smutek i zawód (Chi-kwadrat = 5,113^a; $p = 0,024$). Wyniki pokazują, że występują również dwie tendencje. Respondenci wierzący niepraktykujący częściej, niż osoby praktykujące deklarowali, że decydują o wyborze przyjaciół dzieci (Chi-kwadrat = 3,608^a; $p = 0,058$) oraz pozwalają, aby dziecko samodzielnie podejmowało decyzje (Chi-kwadrat = 3,580^a; $p = 0,058$).

Ankietowani wierzący praktykujący najczęściej, jako stosowaną metodę wychowawczą wybierali dialog z dziećmi (69,4%), a najrzadziej: brak kontroli, brak ograniczeń dla działań dziecka oraz brak współpracy z dzieckiem (po 0,7% dla każdej kategorii). Nie wskazywali natomiast na brak wymagań. Tymczasem osoby wierzące niepraktykujące najczęściej deklarowały, że w ramach wychowania okazują miłość swoim dzieciom (74,2%), a najrzadziej wskazywały na takie metody wychowawcze, jak: brak ograniczeń dla działań dziecka, brak współpracy z dzieckiem, działanie strachem (zastraszanie), stawianie wysokich wymagań, ścisła dyscyplina, zawstydzanie oraz zwiększenie lub zmniejszenie dystansu w zależności od zachowania dzieci. W grupie tej nie wybierano z kolei takich kategorii odpowiedzi, jak: bicie dziecka, brak kontroli oraz brak wymagań. Zmienna religijności okazała się nieróżnicująca dla większości kategorii wyboru.

Stosowanie konkretnych metod wychowawczych wobec dzieci może mieć związek ze stosowanymi metodami regulacji poczęć przez respondentów. Sprawdzone zatem, czy taki związek istnieje. Wyniki zaprezentowano w tabeli poniżej.

Tabela 103. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a stosowane metody wychowawcze

Rodzaj metody wychowawczej	Stosowana regulacja poczęć								Chi-kwadrat	df	p
	NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuję metod				
	N	%	N	%	N	%	N	%			
Bicie dziecka	4	2,7%	0	0,0%	1	3,6%	3	2,9%	1,537 ^a	3	0,674
Brak kontroli	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	2	1,9%	4,411 ^a	3	0,220
Brak ograniczeń dla działań dziecka	1	0,7%	2	4,0%	0	0,0%	0	0,0%	6,651 ^a	3	0,084
Brak współpracy z dzieckiem	1	0,7%	1	2,0%	0	0,0%	1	1,0%	1,024 ^a	3	0,795
Brak wymagań	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Dawanie pieniędzy w zamian za wypełnione obowiązki	2	1,3%	4	8,0%	1	3,6%	7	6,7%	6,516 ^a	3	0,089
Decydowanie o kierunku kształcenia dzieci	21	14,0%	2	4,0%	6	21,4%	10	9,6%	6,616 ^a	3	0,085

Decydowanie o wyborze przyjaciół dzieci	4	2,7%	2	4,0%	0	0,0%	6	5,8%	2,844 ^a	3	0,416
Decydowanie o zajęciach w czasie wolnym dzieci	30	20,0%	9	18,0%	7	25,0%	17	16,3%	1,262 ^a	3	0,738
Dialog z dziećmi	101	67,3%	31	62,0%	21	75,0%	78	75,0%	3,547 ^a	3	0,315
Dopuszczanie dzieci do decyzji	63	42,0%	16	32,0%	17	60,7%	52	50,0%	7,794 ^a	3	0,050
Działanie strachem (zastraszanie)	5	3,3%	1	2,0%	0	0,0%	3	2,9%	1,108 ^a	3	0,775
Dziecko samo podejmuje decyzje	16	10,7%	11	22,0%	1	3,6%	12	11,5%	6,867 ^a	3	0,076
Interesowanie się sprawami dziecka	93	62,0%	26	52,0%	24	85,7%	69	66,3%	9,345 ^a	3	0,025
Konsekwencja wychowawcza	74	49,3%	17	34,0%	18	64,3%	47	45,2%	7,215 ^a	3	0,065
Krzyk	21	14,0%	5	10,0%	5	17,9%	17	16,3%	1,390 ^a	3	0,708
Łagodność	42	28,0%	9	18,0%	9	32,1%	31	29,8%	2,867 ^a	3	0,413
Milczenie i ignorowanie dziecka	8	5,3%	4	8,0%	2	7,1%	2	1,9%	3,421 ^a	3	0,331
Nagradzanie	51	34,0%	21	42,0%	14	50,0%	39	37,5%	3,075 ^a	3	0,380
Nakazy	25	16,7%	10	20,0%	8	28,6%	21	20,2%	2,284 ^a	3	0,516
Odbieranie przywilejów i przyjemności	25	16,7%	7	14,0%	7	25,0%	17	16,3%	1,638 ^a	3	0,651
Odwoływanie się do ambicji	28	18,7%	6	12,0%	4	14,3%	21	20,2%	1,872 ^a	3	0,599
Ograniczanie samodzielności	9	6,0%	5	10,0%	2	7,1%	7	6,7%	0,940 ^a	3	0,816
Okazywanie miłości	95	63,3%	30	60,0%	36	92,9%	77	74,0%	12,741 ^a	3	0,005
Okazywanie obojętności	5	3,3%	3	6,0%	0	0,0%	3	2,9%	2,146 ^a	3	0,543
Okazywanie sympatii	74	49,3%	19	38,0%	18	64,3%	52	50,0%	5,086 ^a	3	0,166
Okazywanie wrogości	6	4,0%	3	6,0%	0	0,0%	3	2,9%	2,090 ^a	3	0,554
Okazywanie zaufania	82	54,7%	24	48,0%	17	60,7%	56	53,8%	1,259 ^a	3	0,739
Okazywanie życzliwości	89	59,3%	23	46,0%	18	64,3%	65	62,5%	4,332 ^a	3	0,228
Pochwała słowna	98	65,3%	20	40,0%	18	64,3%	65	62,5%	10,605 ^a	3	0,014
Pochwała wzrokowa	62	41,3%	13	26,0%	11	39,3%	46	44,2%	4,978 ^a	3	0,173
Przekazywanie stałych obowiązków dzieciom	53	35,3%	13	26,0%	9	32,1%	35	33,7%	1,501 ^a	3	0,682
Przekonywanie (perswazja)	35	23,3%	9	18,0%	8	28,6%	27	26,0%	1,565 ^a	3	0,667
Staranie się o aprobatę dziecka	14	9,3%	8	16,0%	2	7,1%	13	12,5%	2,333 ^a	3	0,506
Stawianie wysokich wymagań	5	3,3%	2	4,0%	5	17,9%	1	1,0%	17,013 ^a	3	0,001

Ścisła dyscyplina	4	2,7%	3	6,0%	2	7,1%	2	1,9%	3,232 ^a	3	0,357
Ścisła kontrola rodzicielska	14	9,3%	5	10,0%	2	7,1%	7	6,7%	0,767 ^a	3	0,857
Tłumaczenie	78	52,0%	27	54,0%	21	75,0%	65	62,5%	6,681 ^a	3	0,083
Traktowanie dziecka, jako partnera	24	16,0%	14	28,0%	10	35,7%	28	26,9%	8,341 ^a	3	0,039
Twarde egzekwowanie obowiązków	14	9,3%	4	8,0%	2	7,1%	5	4,8%	1,829 ^a	3	0,609
Wyrażenie smutku i zawodu	42	28,0%	8	16,0%	10	35,7%	29	27,9%	4,279 ^a	3	0,233
Zachęta	81	54,0%	25	50,0%	15	53,6%	51	49,0%	0,709 ^a	3	0,871
Zakazy	38	25,3%	9	18,0%	9	32,1%	22	21,2%	2,604 ^a	3	0,457
Zawstydzanie	7	4,7%	3	6,0%	2	7,1%	3	2,9%	1,353 ^a	3	0,717
Zwiększenie lub zmniejszenie dystansu w zależności od zachowania dzieci	12	8,0%	1	2,0%	1	3,6%	11	10,6%	4,260 ^a	3	0,235
Inne	29	19,3%	8	16,0%	0	0,0%	10	9,6%	9,830 ^a	3	0,020

Wyniki badań wskazują, że stosowanie poszczególnych metod regulacji poczęć różnicuje omawiane zagadnienie w przypadku kilku wskaźników. Bardzo duża różnica statystyczna dotyczy jednej kategorii. Małżonkowie, którzy stosują metody mieszane częściej, niż osoby stosujące naturalne planowanie rodziny deklarowali, że stawiają wysokie wymagania swoim dzieciom (Chi-kwadrat = 17,013^a; $p = 0,001$).

Średnia różnica statystyczna występuje natomiast dla dwóch kategorii. Respondenci stosujący metody mieszane częściej, niż małżonkowie, którzy stosują antykoncepcję okazują miłość swoim dzieciom (Chi-kwadrat = 12,741^a; $p = 0,005$). Z kolei pochwała słowna jest częściej praktykowana przez badanych, którzy stosują metody NPR, w porównaniu do małżonków stosujących antykoncepcję (Chi-kwadrat = 10,605^a ; $p = 0,014$).

Małe różnice statystyczne dotyczą czterech kategorii wyboru. Osoby stosujące NPR częściej wskazywały na kategorię inne, niż małżonkowie, którzy stosują metody mieszane (Chi-kwadrat = 9,830^a; $p = 0,020$). Z kolei respondenci, którzy stosują metody mieszane, częściej, niż małżonkowie stosujący sztuczną regulację poczęć deklarowali, że interesują się sprawami dziecka (Chi-kwadrat = 9,345^a; $p = 0,025$) oraz dopuszczają dziecko do decyzji (Chi-kwadrat = 7,794^a; $p = 0,050$). Małżonkowie stosujący metody mieszane, w porównaniu do osób stosujących NPR, częściej wskazywali również na traktowanie dziecka, jako partnera (Chi-kwadrat = 8,341^a; $p = 0,039$).

Dla analizowanej zmiennej wystąpiła również jedna tendencja. Ankietowani, którzy stosują metody mieszane częściej, niż badani stosujący antykoncepcję przyznali, że w wychowaniu swoich dzieci są konsekwentni (Chi-kwadrat = 7,215^a; $p = 0,065$).

Małżonkowie, którzy stosują metody NPR najczęściej deklarowali, że wychowanie swoich dzieci opierają na dialogu z nimi (67,3%), a najrzadziej na takich metodach, jak: brak ograniczeń dla działań dziecka oraz brak współpracy z dzieckiem (po 0,7% dla każdej kategorii). W tej grupie osób nie wybierano kategorii „brak kontroli” oraz „brak wymagań”. Respondenci, którzy stosują antykoncepcję również najczęściej wskazywali na dialog z dziećmi (62,0%), a najrzadziej na brak współpracy z dzieckiem oraz działanie strachem (po 2,0% dla każdej kategorii). Z kolei badani stosujący metody mieszane deklarowali, że najczęściej okazują miłość swoim dzieciom (92,9%), a najrzadziej wybierali takie metody, jak: bicie dziecka, dawanie pieniędzy w zamian za wypełnione obowiązki oraz samodzielne podejmowanie decyzji przez dziecko (po 3,6% dla każdej kategorii). Respondenci z tej grupy nie wybierali kilku kategorii: brak kontroli, brak ograniczeń dla działań dziecka, brak współpracy z dzieckiem, brak wymagań, decydowanie o wyborze przyjaciół dzieci, działanie strachem (zastraszanie) oraz okazywanie obojętności i okazywanie wrogości. Wśród osób, które nie stosują żadnych metod regulacji poczęć, najczęściej wybraną metodą wychowawczą stosowaną wobec dzieci, jest dialog z dziećmi (75,0%), a najrzadziej brak współpracy z dzieckiem oraz stawianie wysokich wymagań (po 1,0% dla każdej kategorii). Małżonkowie z tej grupy nie wybierali następujących kategorii: brak ograniczeń dla działań dziecka oraz brak wymagań.

Spośród 47 osób, które wskazały na kategorię „inne”, 15 respondentów (31,9%) udzieliło dodatkowych odpowiedzi, na podstawie których można było stworzyć następujące kategorie: 1) brak dzieci – 5 odpowiedzi (33,3%), 2) dorosłe dzieci – 4 odpowiedzi (26,7%), 3) metody wychowawcze dostosowane do wieku dziecka – 6 odpowiedzi (40,0%).

Wśród podanych przykładowych metod wychowawczych warto przytoczyć następujące: „docenianie, inspirowanie, własny przykład” (K-332 stosująca NPR); „karmienie na żądanie, przytulanie i mówienie do dziecka” (K-237 stosująca NPR); „porozumienie bez przemocy” (K-343 stosująca NPR) oraz „pozytywna dyscyplina” (K-243 stosująca NPR).

W celu sprawdzenia związku stosowanych metod regulacji poczęć z formami delegowania opieki wobec dzieci, zapytano małżonków, do kogo ich zdaniem w pierwszej kolejności należy wychowanie dziecka. Podane odpowiedzi, badani mieli ponumerować od 1 do 10, gdzie 1 oznaczało podmiot wychowawczy odpowiedzialny w pierwszej kolejności (najważniejszy), a 10 podmiot wychowawczy odpowiedzialny w ostatniej kolejności (najmniej ważny). Początkowo do analizy danych planowano wziąć także zmienną wykształcenie, jednak ze względu na brak istotnych różnic statystycznych dla tej zmiennej, tabela z danymi została umieszczona w Aneksie (Tabela nr 27). W pierwszej kolejności przedstawiono wyniki badań dla zmiennej płci (Tabela 104).

Tabela 104. Hierarchia znaczenia podmiotów wychowawczych a płeć respondentów

Podmioty wychowawcze 1-10	Me – Płeć		Test U Manna-Whitneya	
	Kobiety	Mężczyźni	z	p
Rodzice	1,00	1,00	-1,318	0,188
Dziadkowie	2,00	2,00	-0,170	0,865
Starsze rodzeństwo	3,00	3,00	-0,051	0,959
Wychowawcy	4,00	5,00	-1,958	0,050
Nauczyciele	5,00	4,00	-0,863	0,388
Kapłani	6,00	6,00	-0,214	0,831
Wspólnoty ewangelizacyjne	7,00	7,00	-0,972	0,331
Siostry zakonne	8,00	8,00	-0,150	0,881
Koledzy i koleżanki	8,00	9,00	-0,580	0,562
Inne	10,00	10,00	-0,337	0,736

Z danych zawartych w tabeli wynika, że dla zmiennej płci występuje jedna mała różnica statystyczna ($z = -1,958$; $p = 0,050$). Kobiety średnio wybierały na czwartym poziomie ($Me = 4,00$), że wychowanie dziecka należy do wychowawców, zaś mężczyźni średnio wskazywali na tę kategorię na poziomie piątym ($Me = 5,00$). Oznacza to, że w grupie kobiet, wskazany podmiot wychowawczy, w większości kategoryzowany był w rankingu, w pozycji od 3,5 do 5,5 ($M = 4,52$; $sd = 1,404$), zaś mężczyźni stawiali tę kategorię najczęściej w hierarchii od 4 do 6 ($M = 4,73$; $sd = 1,259$). Na dziesięć podanych kategorii, wychowawcy znaleźli się na w pierwszej połowie hierarchii, co oznacza, że ten podmiot wychowawczy jest ważny, zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn.

Niezależnie od płci małżonkowie wskazywali, że wychowanie dziecka w pierwszej kolejności należy do rodziców (Me -kobiet = 1,00; Me -mężczyzn = 1,00). Na drugim miejscu obydwie grupy wskazywały na dziadków (Me -kobiet = 2,00; Me -mężczyzn = 2,00), a na trzecim na starsze rodzeństwo (Me -kobiet = 3,00; Me -mężczyzn = 3,00). Na kolejnych miejscach hierarchii znalazły się takie podmioty wychowawcze, jak: kapłani, wspólnoty ewangelizacyjne, czy siostry zakonne. Z kolei najmniej uznawanymi za godnych delegowania opieki wobec dzieci byli koledzy i koleżanki.

Sprawdzono również, czy i w jakim zakresie stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje omawiane zagadnienie. Wyniki przedstawiono w tabeli 105. Występujące różnice omówiono na podstawie poniższej hierarchii.

Tabela 105. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć a hierarchia znaczenia podmiotów wychowawczych

Podmioty wychowawcze 1-10	Me – Stosowana regulacja poczęć				Test H Kruskala-Wallisa	
	NPR	Antykoncepcja	Metody mieszane	Nie stosuję metod	χ^2	p
Rodzice	1,00	1,00	1,00	1,00	14,089	0,003
Dziadkowie	2,00	2,00	2,00	2,00	0,795	0,851
Starsze rodzeństwo	3,00	3,00	3,00	3,00	7,523	0,057
Nauczyciele	4,00	4,00	5,00	5,00	4,652	0,199
Wychowawcy	5,00	4,00	4,00	5,00	3,928	0,269
Kapłani	6,00	7,00	7,00	7,00	21,254	0,000
Wspólnoty ewangelizacyjne	7,00	7,00	7,00	7,00	7,587	0,055
Siostry zakonne	8,00	8,00	8,00	8,00	8,447	0,038
Koledzy i koleżanki	9,00	6,00	8,00	9,00	16,447	0,001
Inne	10,00	10,00	10,00	10,00	2,424	0,489

Z danych zawartych w tabeli wynika, że zmienna niezależna różnicuje hierarchię znaczenia podmiotów wychowawczych w przypadku pięciu kategorii, a dla jednej występuje tendencja. Według małżonków z wszystkich grup, wychowanie dziecka należy w pierwszej kolejności do rodziców. Niezależnie od stosowanych metod regulacji poczęć, rangę tę wybierano na poziomie pierwszym (Me dla każdej z grup = 1,00). Z tego wynika, że badani stosujący naturalne planowanie rodziny ($M = 1,01$; $sd = 0,170$), małżonkowie stosujący antykoncepcję ($M = 1,00$; $sd = 0,000$), respondenci stosujący metody mieszane ($M = 1,13$; $sd = 0,448$) oraz małżonkowie, którzy nie stosują metod regulacji poczęć ($M = 1,00$; $sd = 0,000$) uznali wskazany podmiot wychowawczy za najważniejszy w hierarchii. Test H Kruskala-Wallisa wykazał jednak, że dla tej rangi występuje istotna różnica statystyczna ($\chi^2 = 14,089$; $p = 0,003$).

Wprowadzenie Testu U Manna Whitneya potwierdziło występujące różnice między poszczególnymi grupami. Małżonkowie, którzy stosują metody naturalnego planowania rodziny częściej, niż osoby stosujące metody mieszane stawiali na pierwszym miejscu rodziców jako podmiot wychowawczy ($z = -2,534$; $p = 0,011$). Tendencja wskazuje z kolei, że respondenci stosujący antykoncepcję rzadziej wybierali, że rodzice są najważniejsi w wychowaniu dzieci, w porównaniu do badanych, którzy stosują metody mieszane ($z = -1,885$; $p = 0,059$). Dla tych ostatnich rodzice okazali się mniej ważniejszym podmiotem wychowawczym, w porównaniu do osób, które nie stosują regulacji poczęć ($z = -2,751$; $p = 0,006$).

Według badanych, trzecie miejsce w wychowaniu dzieci należy do starszego rodzeństwa. Małżonkowie ze wszystkich grup wybierali tę rangę na poziomie trzecim (Me dla każdej z grup = 3,00). Z tego wynika, że respondenci, którzy stosują naturalne planowanie rodziny wybierali omawiany podmiot wychowawczy w rankingu od 2 do 6 pozycji ($M = 4,04$;

$sd = 1,987$), badani stosujący antykoncepcję od 2 do 4 pozycji ($M = 3,33$; $sd = 1,262$), małżonkowie, którzy stosują metody mieszane od 2 do 4 pozycji ($M = 3,21$; $sd = 1,444$) i badani, którzy nie stosują metod od 1 do 5 pozycji ($M = 3,42$; $sd = 1,587$). Z danych wynika, że dla wyboru tej rangi występuje tendencja ($Chi^2 = 7,523$; $p = 0,057$).

Test U Manna Whitneya wskazuje, że małżonkowie, którzy stosują naturalną regulację poczęć, pozycjonowali na wyższym poziomie podmiot wychowawczy „starsze rodzeństwo” w porównaniu do badanych stosujących metody mieszane ($z = -1,893$; $p = 0,058$) oraz małżonków, którzy nie stosują regulacji poczęć ($z = -2,222$; $p = 0,026$).

Istotna różnica statystyczna widoczna jest także w wyborze podmiotu wychowawczego „kapłani” ($Chi^2 = 21,25$; $p = 0,000$). Małżonkowie, którzy stosują naturalne planowanie rodziny wybierali tę rangę na poziomie szóstym ($Me = 6,00$), zaś w pozostałych grupach wskazany podmiot wychowawczy wybierany był na poziomie siódmym (Me dla tych grup = $7,00$). Oznacza to, że respondenci, którzy stosują metody NPR pozycjonowali tę rangę w hierarchii od 5 do 7 pozycji ($M = 5,99$; $sd = 1,455$), badani stosujący antykoncepcję od 6 do 8 pozycji na rankingu ($M = 7,22$; $sd = 1,423$), ankietowani, którzy stosują metody mieszane wybierali tę rangę także od 6 do 8 pozycji ($M = 6,75$; $sd = 1,482$) i badani, którzy nie stosują metod w hierarchii od 4 do 8 pozycji ($M = 6,26$; $sd = 1,620$).

Z badań wynika, że małżonkowie, którzy stosują metody NPR, niżej pozycjonowali kapłanów, jako osoby odpowiednie do wychowania dzieci, w porównaniu do respondentów stosujących antykoncepcję ($z = -4,341$; $p = 0,000$) i badanych, którzy stosują metody mieszane ($z = -2,196$; $p = 0,028$). Z kolei ankietowani stosujący wyłącznie sztuczną regulację poczęć, wyżej wybierali wskazany podmiot wychowawczy, niż małżonkowie, którzy nie stosują metod ($z = -2,969$; $p = 0,003$).

Kolejnym podmiotem wychowawczym, dla wyboru którego wystąpiły różnice statystyczne, są wspólnoty ewangelizacyjne ($Chi^2 = 7,587$; $p = 0,055$). Rangę tę we wszystkich grupach wybierano na poziomie siódmym (Me dla każdej grupy = $7,00$). Z tego wynika, że małżonkowie, którzy stosują metody NPR, wybierali ten podmiot wychowawczy w rankingu od 4 do 8 ($M = 6,44$; $sd = 1,768$), badani stosujący antykoncepcję od 6 do 8 ($M = 7,15$; $sd = 1,315$), respondenci, którzy stosują metody mieszane także od 6 do 8 pozycji na rankingu ($M = 7,21$; $sd = 1,532$), a ankietowani, którzy nie stosują regulacji poczęć wybierali go w hierarchii od 4 do 8 pozycji ($M = 6,48$; $sd = 1,884$).

Test U Manna Whitneya wykazał, że małżonkowie, którzy stosują metody naturalnego planowania rodziny niżej pozycjonowali omawiany podmiot wychowawczy, w porównaniu do respondentów stosujących antykoncepcję ($z = -2,242$; $p = 0,025$) oraz stosujących metody mieszane ($z = -1,894$; $p = 0,058$). Tendencja wskazuje, że małżonkowie stosujący metody

antykonceptyjne, znacznie wyżej, jako ważniejsze w hierarchii, stawiali wspólnoty ewangelizacyjne, w porównaniu do badanych, którzy nie stosują żadnych metod ($z = -1,833$; $p = 0,067$).

W badanej grupie różnice statystyczne widoczne są także dla wyboru podmiotu wychowawczego „siostry zakonne” ($Chi^2 = 8,447$; $p = 0,038$). Małżonkowie ze wszystkich grup wybierali tę rangę na poziomie ósmym (Me dla każdej grupy = 8,00). Oznacza to, że respondenci, którzy stosują naturalne planowanie rodziny wybierali siostry zakonne w hierarchii od 6 do 8 pozycji ($M = 7,51$; $sd = 1,441$), badani, którzy stosują antykoncepcję od 7 do 9 pozycji ($M = 8,15$; $sd = 0,882$), ankietowani stosujący metody mieszane od 7 do 9 pozycji ($M = 7,63$; $sd = 1,439$) i małżonkowie, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć wybierali ten podmiot wychowawczy od 6 do 8 pozycji w rankingu ($M = 7,30$; $sd = 1,555$).

Po przeprowadzeniu Testu U Manna Whitneya wykazano, że badani, którzy stosują naturalną regulację poczęć niżej pozycjonowali w rankingu siostry zakonne, w porównaniu do respondentów stosujących antykoncepcję ($z = -2,285$; $p = 0,022$). Natomiast małżonkowie stosujący sztuczną regulację poczęć wyżej wybierali ten podmiot wychowawczy, w porównaniu do osób niestosujących regulacji poczęć ($z = -2,901$; $p = 0,004$).

Ostatnim podmiotem wychowawczym, dla którego wystąpiły istotne różnice statystyczne był podmiot „koledzy i koleżanki” ($Chi^2 = 16,447$; $sd = 0,001$). Wyniki badań wskazują, że małżonkowie, którzy stosują metody NPR oraz ci, którzy nie stosują regulacji poczęć wybierali tę rangę na poziomie dziewiątym (Me dla każdej z grup = 9,00). Z kolei badani, którzy stosują antykoncepcję wybierali wskazany podmiot na poziomie szóstym ($Me = 6,00$), zaś małżonkowie stosujący metody mieszane na poziomie ósmym ($Me = 8,00$). Oznacza to, że respondenci stosujący metody naturalnej regulacji poczęć wybierali wskazaną rangę w hierarchii od 7 do 9 ($M = 8,04$; $sd = 1,328$), osoby stosujące antykoncepcję od 6 do 8 pozycji ($M = 7,14$; $sd = 1,407$), małżonkowie, którzy stosują metody mieszane od 5 do 9 pozycji ($M = 7,29$; $sd = 1,829$), a ankietowani niestosujący metod od 7 do 9 pozycji ($M = 7,97$; $sd = 1,418$).

Zastosowanie Testu U Manna Whitneya wykazało, że małżonkowie, którzy stosują naturalne planowanie rodziny, wyżej w hierarchii podmiotów wychowawczych pozycjonowali „koleżanki i kolegów”, w porównaniu do badanych stosujących antykoncepcję ($z = -3,709$; $p = 0,000$) oraz respondentów stosujących metody mieszane ($z = -2,048$; $p = 0,041$). Z kolei małżonkowie, którzy stosują tylko antykoncepcję ($z = -3,101$; $p = 0,002$) oraz osoby stosujące metody mieszane ($z = -1,842$; $p = 0,065$), niżej pozycjonowali

w rankingu wskazany podmiot wychowawczy, w porównaniu do ankietowanych, którzy nie stosują metod regulacji poczęć.

Niezależnie od stosowanego rodzaju metod regulacji poczęć, małżonkowie ze wszystkich grup uważają, że w pierwszej kolejności wychowanie dzieci należy do rodziców. Na drugim miejscu wybierano dziadków (M_e dla każdej grupy = 2,00), a na trzecim starsze rodzeństwo. Najmniej ważnymi w hierarchii podmiotów wychowawczych okazały się natomiast wspólnoty ewangelizacyjne oraz siostry zakonne.

Dla omawianego zagadnienia wystąpiły również dodatkowe odpowiedzi dla kategorii „inne”. Wśród dodatkowych podmiotów wychowawczych kobiety wymieniały: chrzestnych, dalszą rodzinę, grupy społeczne, organizacje młodzieżowe przyjaciół rodziny, wujków i ciocię oraz przyjaciół rodziny, wyznających takie same wartości moralno-religijne (po 0,4% dla każdej kategorii). Mężczyźni z kolei dodawali do hierarchii takie podmioty wychowawcze, jak: media i podwórko (po 0,9% dla każdej kategorii).

Małżonkowie, którzy wskazywali inne, spośród podanych podmiotów wychowawczych, zostali poproszeni o udzielenie odpowiedzi uzasadniającej podanie danego podmiotu wychowawczego – dlaczego ich zdaniem te osoby/podmioty powinny wychowywać dzieci. Spośród podanych dodatkowo odpowiedzi, żadna z osób nie podała wyjaśnienia na postawione pytanie.

W celu zbadania przebiegu wychowania seksualnego w rodzinie, zadano małżonkom pytanie, czy rozmawiają ze swoimi dziećmi na tematy dotyczące życia seksualnego i prokreacji. Badani mieli wybrać jedną odpowiedź. Ze względu na istotę treści zagadnienia, pytanie dotyczyło rodziców dorastających dzieci w wieku od 10 do 18 lat. Początkowo dla omawianego zagadnienia brano pod uwagę takie zmienne, jak: płeć ($\chi^2 = 1,857^a$; $df = 4$; $p = 0,762$), wykształcenie ($\chi^2 = 5,088^a$; $df = 8$; $p = 0,748$), religijność ($\chi^2 = 1,870^a$; $df = 4$; $p = 0,760$) i stosowane metody regulacji poczęć ($\chi^2 = 17,139^a$; $df = 12$; $p = 0,144$), jednak zmienne te okazały się nieróżnicujące, stąd zostały umieszczone w Aneksie (Tabele nr 28., 29., 30. i 31). W związku z tym, kwestię rozmowy z dziećmi na tematy dotyczące życia seksualnego i prokreacyjnego, zaprezentowano poniżej jedynie w ogólnym zestawieniu – tabela 106. Dla przejrzystości opisu zsumowano odpowiedzi „tak” i „raczej tak”.

Tabela 106. *Podjęmowanie rozmów z dziećmi na tematy życia seksualnego i prokreacji ogółem przez respondentów*

Rozmowa z dziećmi	Ogółem	
	N	%
Tak	72	33,8%
Raczej tak	52	24,4%
Raczej nie	34	16,0%
Nie	48	22,5%
Trudno powiedzieć	7	3,3%
Ogółem	213	100%

Z tabeli wynika, że większość małżonków, którzy posiadają dorastające dzieci (58,2%) rozmawia z nimi na tematy dotyczące życia seksualno-prokreacyjnego. Z kolei część respondentów (16,0%) przyznało, że raczej nie podejmuje takich rozmów ze swoimi dziećmi. Znacznie więcej osób (22,5%) zdecydowanie nie rozmawia z dziećmi na tematy związane z życiem seksualnym i prokreacyjnym, a niewielki odsetek badanych (3,3%) zadeklarował, że trudno określić, czy takie tematy są poruszane w rodzinie.

Badania pokazują, że dla zdecydowanej większości respondentów, rozmawianie z dziećmi na ważne tematy dotyczące życia seksualnego i prokreacji jest ważnym wyznacznikiem wychowania seksualnego w rodzinie.

Osoby, które nie rozmawiają z dziećmi na wskazany temat zostały poproszone o wyjaśnienie przyczyny braku takiej rozmowy. Spośród 48 osób, które nie rozmawiają z dziećmi na tematy dotyczące życia seksualnego i prokreacji, wyjaśnienia udzieliło 43 ankietowanych (89,6%). Część odpowiedzi wskazuje, że wyjaśnienia udzielali nie tylko respondenci, którzy posiadają dorastające dzieci, ale także małżonkowie, których to pytanie nie dotyczyło, co może wskazywać na niedokładne odczytanie polecenia, bądź niezrozumienie zagadnienia. Różnorodność odpowiedzi pozwoliła na utworzenie kilku kategorii (odsetek liczony z liczby 43): 1) brak dzieci – 13 odpowiedzi (30,2%); 2) dzieci w nieodpowiednim wieku – zbyt małe lub dorosłe – 24 odpowiedzi (55,8%); 3) poczucie skrępowania i wstydu ze strony rodziców – 3 odpowiedzi (7,0%); 4) inne – 3 odpowiedzi (7,0%).

Wśród przykładowych odpowiedzi warto wymienić dla kategorii 2: „brak dzieci w tym wieku, moje dzieci jeszcze nie wiedzą o co chodzi” (M-164 stosujący metody mieszane); „moje dzieci są w wieku, w którym pewne sprawy są dla nich niezrozumiałe” (M-141 niestosujący metod); „nie bo są jeszcze małe, ale jak będą większe będę chciała porozmawiać” (K-268 stosująca NPR); „ponieważ dzieci są małe i ogranicza mnie wstyd rozmawiania o tym” (M-7 stosujący NPR); „dzieci są już dorosłe” (M-285 niestosujący metod); dla kategorii 3: „bo jako ojcu nie jest mi łatwo o tym rozmawiać z córką” (M-165

niestosujący metod); „chyba się trochę wstydziłam” (K-304 niestosująca metod); „jest to dla mnie zbyt krępujące” (K-283 stosująca NPR); dla kategorii 4: „rozmawia żona” (M-156 stosujący NPR); „uczą się na te tematy w szkole” (M-52 stosujący antykoncepcję).

Podane przez respondentów odpowiedzi wyjaśniające brak rozmowy z dziećmi na ważne tematy dotyczące życia seksualnego i prokreacyjnego człowieka wskazują, że najwięcej trudności w tej dziedzinie mają ojcowie, co może wynikać z braku dojrzałości u mężczyzn do podejmowania wskazanych zagadnień ze swoimi dziećmi. Może także wynikać z poczucia skrępowania w związku z intymnymi treściami. Zjawisko to wymaga działań zaradczych ze strony duszpasterstwa rodzin w postaci pedagogizacji rodziców w tym zakresie dla wzrostu więzi oraz zaufania między rodzicami a dziećmi. Jest to szczególnie ważne na etapie adolescencji, kiedy relacje między rodzicami a dziećmi rozluźniają się, a większym autorytetem dla młodych ludzi stają się rówieśnicy.

Podsumowanie. W celu zbadania związku stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią opiekuńczo-wychowawczą postawiono trzy hipotezy szczegółowe. Hipoteza 1) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje metody wychowawcze rodziców* potwierdziła się dla ośmiu wskaźników. Z analizy danych wynika, że w każdej z grup respondenci stosują podobne metody wychowawcze wobec swoich dzieci. Metody wskazujące na postawę miłości są najrzadziej wybierane przez małżonków stosujących antykoncepcję, a najlepiej wypadły wśród osób stosujących metody mieszane oraz stosujących naturalne planowanie rodzin, a także tych małżonków, którzy nie stosują metod regulacji poczęć. W tym zakresie różnice dotyczą takich metod, jak: stawianie wysokich wymagań ($p = 0,001$), okazywanie miłości ($p = 0,005$), pochwała słowna ($p = 0,014$) oraz interesowanie się sprawami dziecka ($p = 0,025$). Częściej również osoby te preferują inne metody wychowawcze, np. pozytywną dyscyplinę, czy porozumiewanie bez przemocy ($p = 0,020$). Sytuacja ta może wynikać z lepszego i prawidłowego rozumienia istoty miłości dla prawidłowego procesu wychowania w tych grupach respondentów. Małżonkowie stosujący antykoncepcję rzadziej również kierują się w metodach wychowawczych dopuszczaniem dzieci do głosu ($p = 0,050$). Bardziej natomiast, w porównaniu do osób stosujących NPR traktują dziecko, jako partnera ($p = 0,039$), co może wskazywać na większą skłonność do stosowania tzw. bezstresowego wychowania. Tendencyjnie konsekwencja wychowawcza wdrażana jest bardziej przez respondentów stosujących metody mieszane, a rzadziej przez małżonków, którzy nie stosują metod ($p = 0,065$), co może wynikać z występującej korelacji między wiekiem i etapem życia, a czasem stosownej regulacji poczęć. Z badań wynika bowiem, że spora część osób, które nie stosują metod ze względu na wiek, nie potrzebuje ich już.

Dla związku między stosowanymi metodami regulacji poczęć a metodami wychowawczymi rodziców, stwierdzono silniejszy i w szerszym zakresie związek dla piętnastu wskaźników ze zmienną wieku, niż ze zmienną niezależną. Oznacza to, że wiek ma większy wpływ na omawiane zagadnienie, niż stosowane metody. Wyniki pokazują, że w badanej grupie małżonków różnice w stosowaniu konkretnych metod wychowawczych występują najczęściej między osobami ze średniej grupy wiekowej oraz małżonkami najmłodszymi wiekowo, co może wynikać z aktualnego etapu życia rodziny badanych. Małżonkowie w wieku 19-25 lat mogą nie posiadać jeszcze potomstwa, zaś osoby w średnim wieku często mają już dzieci w wieku przedszkolnym lub szkolnym, a nawet mogą być na etapie, gdy dzieci opuszczają już dom rodzinny. Między tymi grupami różnice dotyczą takich metod wychowawczych, jak: interesowanie się sprawami dziecka ($p = 0,000$), dopuszczanie dzieci do decyzji ($p = 0,001$), okazywanie miłości ($p = 0,002$), pochwała słowna ($p = 0,001$), okazywanie zaufania ($p = 0,006$), tłumaczenie ($p = 0,005$), decydowanie o kierunku kształcenia dzieci ($p = 0,011$), konsekwencja wychowawcza ($p = 0,017$), nakazy ($p = 0,018$), przekazywanie stałych obowiązków dzieciom ($p = 0,032$), okazywanie życzliwości ($p = 0,034$) oraz decydowanie o wyborze przyjaciół dzieci ($p = 0,044$). Z kolei małżonkowie najstarsi wiekowo preferują metody oparte na rozmowie z dziećmi, co może wynikać z osiągnięcia odpowiedniego wieku przez ich dzieci. Częściej zatem ukierunkowują się na dialog z dziećmi ($p = 0,000$), choć metoda ta stosowana jest również przez większość małżonków w średnim wieku. Zjawisko to jest pozytywnym przejawem w budowaniu więzi opiekuńczo-wychowawczej z dzieckiem. W grupach tych preferowane jest także stosowanie zachęty ($p = 0,038$), w porównaniu do osób najmłodszych wiekowo. Badania wykazały także, że w grupie małżonków 26-40 lat częściej pojawiają się metody wychowawcze negatywne, np. krzyk ($p = 0,017$) oraz perswazja ($p = 0,010$). Można zatem stwierdzić, że stosowanie takich metod jest wynikiem pojawiających się trudności wychowawczych, np. z dorastającymi dziećmi, niedostatecznej wiedzy rodziców i wymaga ze strony duszpasterstwa rodzin działań pomocowych w postaci, np. odpowiedniej pedagogizacji rodziców.

Dla omawianego zagadnienia wykazano również związek, ale w węższym zakresie, między zmienną zależną a zmiennymi demograficznymi płci i wykształcenia oraz zmienną pośredniczącą. Oznacza to, że zmienne te mają mniejszy wpływ na omawiane zagadnienie, niż stosowane metody regulacji poczęć. Dla zmiennej płci wykazano, że w wychowaniu dzieci, mężczyźni częściej odwołują się do działań przemocowych lub pozostają obojętni we współpracy z dzieckiem, np. poprzez bicie dziecka ($p = 0,008$), brak współpracy z dzieckiem ($p = 0,011$). Częściej również dają dziecku możliwość samodzielnego podejmowania decyzji

($p = 0,059$). W przeciwieństwie do mężczyzn, kobiety częściej podawały kategorię odpowiedzi wskazującą na współpracę z dzieckiem, co może wynikać z większej wrażliwości kobiety związanej z jej rolą macierzyńską oraz okazywaniem miłości w sposób bezwarunkowy. Matki częściej wskazywały na interesowanie się sprawami dziecka ($p = 0,018$), traktowanie dziecka jako partnera ($p = 0,021$) oraz wyrażanie smutku i zawodu ($p = 0,049$).

Niewielkie zróżnicowanie w wyborze stosowanych metod wychowawczych widoczne jest także dla zmiennej wykształcenie. Niezależnie od deklarowanego wykształcenia małżonkowie stosują podobne metody wychowawcze wobec swoich dzieci, kierując się postawą miłości oraz dobrem dzieci. Częściej do stosowania metod negatywnych lub wskazujących na formy przemocy są skłonne osoby z wykształceniem zawodowym, np. zwiększenie lub zmniejszenie dystansu w zależności od zachowania dzieci ($p = 0,012$) oraz brak kontroli ($p = 0,036$). Jednak odsetek rodziców stosujących takie metody pojawił się w każdej grupie, co może wskazywać na brak właściwego rozeznania co do prawidłowości i skuteczności stosowania poszczególnych metod wychowawczych oraz ich wpływu na dalszy rozwój dziecka. Metody oparte na miłości i szacunku preferowane są bardziej wśród badanych z wykształceniem wyższym, np. okazywanie życzliwości ($p = 0,001$), okazywanie zaufania ($p = 0,030$), interesowanie się sprawami dziecka ($p = 0,040$), pochwała słowna ($p = 0,053$), czy okazywanie sympatii ($p = 0,055$).

Najmniej decydująca o wyborze metod wychowawczych była zmienna pośrednicząca religijność. Badania wykazały, że niezależnie od religijności, respondenci stosują podobne metody wychowawcze wobec swoich dzieci. Na podstawie wyników można stwierdzić, że małżonkowie wierzący praktykujący wykazują się większym stawianiem wymagań wobec dzieci oraz pewną surowością w wychowaniu, co może wynikać z większego poczucia odpowiedzialności za wychowanie dzieci, także w duchu religijnym. Częściej zatem wyrażają smutek i zawód w przypadku nieprawidłowych zachowań swoich dzieci ($p = 0,024$). Z kolei według tendencji osoby wierzące niepraktykujące częściej decydują o wyborze przyjaciół swoich dzieci ($p = 0,058$), czy pozwalają dzieciom samodzielnie podejmować decyzje ($p = 0,058$).

Hipoteza 2) *Stosowanie różnych metod regulacji poczuć różnicuje formy delegowania opieki wobec dzieci* potwierdziła się w obszarze znaczenia podmiotów wychowawczych dla sześciu na dziesięć wskaźników. Różnice statystyczne wystąpiły dla wyboru, według kolejności w rankingu takich kategorii, jak: rodzice ($p = 0,003$), starsze rodzeństwo ($p = 0,057$), kapłani ($p = 0,000$), wspólnoty ewangelizacyjne ($p = 0,055$), siostry zakonne ($p = 0,038$) oraz koledzy i koleżanki ($p = 0,001$).

Najważniejszym podmiotem wychowawczym wybieranym we wszystkich grupach, okazali się być rodzice, co jest zgodne z obowiązkiem rodziców, wynikającym z faktu ich rodzicielstwa. Jednak małżonkowie stosujący metody naturalnego planowania rodziny oraz badani niestosujący metod, wyżej cenią ten podmiot wychowawczy, niż osoby stosujące antykoncepcję i metody mieszane, co może wynikać ze stosunku poszczególnych grup do rodzicielstwa oraz postrzegania wartości dziecka. Starsze rodzeństwo okazało się mniej znaczącym podmiotem wychowawczym dla małżonków stosujących metody NPR, w porównaniu do osób stosujących metody mieszane oraz badanych, którzy nie stosują metod.

Ciekawe zróżnicowanie widoczne jest w przypadku wyboru kapłanów, wspólnot ewangelizacyjnych i sióstr zakonnych. Małżonkowie stosujący metody NPR oraz osoby niestosujące metod są bardziej skłonne delegować formę opieki dla wskazanych podmiotów wychowawczych, niż respondenci stosujący antykoncepcję oraz metody mieszane, co może wynikać ze stosunku do Kościoła oraz duchowieństwa w poszczególnych grupach. Małżonkowie z dwóch pierwszych grup częściej akceptują nauczanie Kościoła dotyczące życia małżeńskiego i rodzinnego oraz sami chętnie, angażują się w życie parafialne i wspólnotowe.

Nieco inaczej przedstawia się stosunek respondentów do wyboru podmiotu wychowawczego „koledzy i koleżanki”. Respondenci, którzy stosują antykoncepcję oraz metody mieszane bardziej cenią ten podmiot wychowawczy, niż małżonkowie, którzy stosują naturalną regulację poczęć lub nie stosują żadnych metod, co może oznaczać, że mają oni mniejsze zaufanie do kolegów i koleżanek swoich dzieci w kwestiach delegowania opieki. Sytuacja ta może świadczyć jednocześnie, że badani z dwóch ostatnich grup mają większe poczucie odpowiedzialności za wychowanie dzieci, co także może wynikać z ich stosunku do rodzicielstwa oraz postrzegania wartości dziecka.

Dla omawianego zagadnienia wykazano również mniejszy, niż ze zmienną niezależną, związek ze zmienną płci dla wyboru wskaźnika „wychowawcy”. Częściej ten podmiot wychowawczy ceniony jest przez kobiety, niż przez mężczyzn ($p = 0,050$), co może wskazywać na większą otwartość oraz łatwość nawiązywania relacji z innymi ludźmi przez respondentki z badanej grupy.

Hipoteza 3) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje wychowanie seksualne dzieci* nie potwierdziła się w obszarze rozmów z dziećmi na tematy dotyczące życia seksualnego i prokreacji. Nie wykazano również związku między wychowaniem seksualnym dzieci a zmiennymi demograficznymi i zmienną pośredniczącą religijność. Oznacza to, w badanej grupie małżonków, dla omawianego zagadnienia, nie mają znaczenia stosowane

metody regulacji poczęć oraz inne zmienne. Ogólne wyniki badań wykazały, że większość małżonków (58,2%), posiadających dzieci w okresie adolescencji rozmawia z nimi na wskazane tematy, co jest pozytywnym przejawem wychowania seksualnego w rodzinie i świadczy o odpowiedzialnym podejściu rodziców do tej kwestii. Wskazuje również na ich troskę o tę sferę życia ich dzieci.

4.7. Związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńską więzią seksualno-prokreacyjną

Istniejąca między małżonkami więź seksualno-prokreacyjna pozwala mężczyźnie i kobiecie wyrażać miłość małżeńską w różnorodny sposób. Jedną z najbardziej intymnych form wyrażania miłości w małżeństwie jest współżycie małżeńskie – akt małżeński, który w zachowaniu swego podwójnego znaczenia – funkcji jednoczącej i prokreacyjnej, otwiera małżonków na dar nowego życia. Z więzi seksualno-prokreacyjnej wyrasta fakt odpowiedzialności za przekazywanie życia nowej istocie ludzkiej – odpowiedzialne rodzicielstwo.

W celu zbadania związku stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńską więzią seksualno-prokreacyjną, wzięto pod uwagę takie obszary, jak: stosunek małżonków do sfery seksualnej, formy bliskości seksualnej małżonków, stosunek małżonków do rodzicielstwa i postrzeganie wartości dziecka oraz rozumienie odpowiedzialnego rodzicielstwa.

Na rozwój więzi seksualno-prokreacyjnej składają się różne czynniki. Aby zbadać stosunek małżonków do sfery seksualnej, formy bliskości seksualnej między nimi oraz stosunek respondentów do rodzicielstwa i postrzeganie wartości dziecka, zapytano badanych, jakie czynniki wpływają na rozwój tej więzi w ich małżeństwie. Spośród podanych w tabeli 107. elementów, małżonkowie mieli wybrać te czynniki, które w ich małżeństwie przyczyniają się do rozwoju więzi seksualno-prokreacyjnej. Wyniki ogółem obrazuje poniższa tabela.

Tabela 107. *Rozwój więzi seksualno-prokreacyjnej ogółem w małżeństwie respondentów**

Czynniki rozwijające więź	Ogółem	
	N	%
Czułość	291	86,9%
Uwzględnianie we współżyciu zdrowia męża/żony	226	67,5%
Uwzględnianie we współżyciu stanów emocjonalnych męża/żony	237	70,7%
Akt seksualny	199	59,4%
Udzielanie wsparcia	208	62,1%
Podzielanie tych samych wartości moralnych	204	60,9%
Podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób godny	224	66,9%
Podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób radosny	225	67,9%

Naturalna regulacja poczęć	182	54,3%
Antykoncepcja	21	6,3%
Pragnienie dziecka za wszelką cenę	9	2,7%
Posiadanie dzieci	118	35,2%
Akceptacja braku dziecka	36	10,7%
Adopcja dziecka	16	4,8%
Inne	2	0,6%
Żaden z wymienionych	6	1,8%

* Tabele od 107 do 112 dotyczące czynników przyczyniających się do rozwoju więzi seksualno-prokreacyjnej w grupie respondentów nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

Wyniki pokazują, że w badanej grupie małżonków czynnikiem, który najczęściej wpływa na rozwój więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie jest czułość. Na kategorię tę wskazało 86,9% respondentów. Na kolejnych miejscach najczęściej wybierano: uwzględnianie we współżyciu stanów emocjonalnych męża/żony (70,7%), podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób radosny (67,9%), uwzględnianie we współżyciu zdrowia męża/żony (67,5%) oraz podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób godny (66,9%). Istotnym czynnikiem mającym znaczenie dla rozwoju więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie okazało się również udzielanie wsparcia (62,1%). Dla badanych małżonków duże znaczenie ma także podzielenie tych samych wartości moralnych (60,9%). Na akt seksualny, jako czynniki rozwijający więź seksualno-prokreacyjną w małżeństwie wskazało 59,4%, a 54,3% wskazało na naturalną regulację poczęć. Jedynie 35,2% zadeklarowało, że do rozwoju omawianej więzi przyczynia się posiadanie dzieci, zaś tylko 10,7% akceptuje ewentualny brak dziecka. Niewielki odsetek, bo jedynie 6,3% wskazało, że czynnikiem rozwijającym więź seksualno-prokreacyjną między małżonkami jest antykoncepcja. Część (4,8%) respondentów przyznała także, że do rozwoju więzi seksualno-prokreacyjnej przyczynia się adopcja dziecka, zaś 2,7% uważa, że takim czynnikiem w ich małżeństwie jest pragnienie dziecka za wszelką cenę. Jedynie 1,8% badanych zadeklarowało, że żaden z wymienionych w tabeli czynników nie przyczynia się do rozwoju omawianej więzi. Najmniej respondentów (0,6%) wskazało na kategorię „inne”.

Z analizy danych wynika, że dla badanych małżonków ważniejszymi czynnikami są te, które przyczyniają się do rozwoju sfery seksualnej w małżeństwie, z jednoczesnym odłożeniem na dalszy plan tych czynników, które kształtują aspekt prokreacyjny w małżeństwie i rodzinie. Znacznie mniej niż połowa ankietowanych wskazywała na posiadanie dzieci, co może oznaczać, że rozdzielany jest aspekt seksualny i prokreacyjny, mający swoje odzwierciedlenie w podwójnej funkcji aktu małżeńskiego. Większość respondentów przyznało, że istotne w budowaniu więzi są kwestie moralne, co przekłada się na szacunek dla współmałżonka oraz godne podejmowanie aktów małżeńskich. O wiele

większy odsetek małżonków podawał, że na rozwój tej więzi przekłada się stosowanie naturalnej regulacji poczęć a nie antykoncepcja, co jest pozytywne z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin.

Wybór czynników przyczyniających się do rozwoju więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie może być zróżnicowany w zależności od wieku badanych. Założono, że istnieje taki związek. Wyniki zaprezentowano w tabeli poniżej.

Tabela 108. *Rozwój więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie a wiek respondentów*

Czynniki rozwijające więź	Wiek						Chi-kwadrat	df	p
	19-25 lat		26-40 lat		41-60 lat				
	N	%	N	%	N	%			
Czułość	24	96,0%	151	93,8%	116	77,9%	19,201 ^a	2	0,000
Uwzględnianie we współżyciu zdrowia męża/żony	20	80,0%	119	73,9%	87	58,4%	10,430 ^a	2	0,005
Uwzględnianie we współżyciu stanów emocjonalnych męża/żony	20	80,0%	129	80,1%	88	59,1%	17,708 ^a	2	0,000
Akt seksualny	18	72,0%	112	69,6%	69	46,3%	19,133 ^a	2	0,000
Udzielanie wsparcia	16	64,0%	107	66,5%	85	57,0%	2,955 ^a	2	0,228
Podzielanie tych samych wartości moralnych	20	80,0%	106	65,8%	78	52,3%	10,054 ^a	2	0,007
Podjmowanie współżycia małżeńskiego w sposób godny	21	84,0%	110	68,3%	93	62,4%	4,799 ^a	2	0,091
Podjmowanie współżycia małżeńskiego w sposób radosny	18	72,0%	120	74,5%	87	58,4%	9,433 ^a	2	0,009
Naturalna regulacja poczęć	17	68,0%	88	54,7%	77	51,7%	2,312 ^a	2	0,315
Antykoncepcja	2	8,0%	13	8,1%	6	4,0%	2,296 ^a	2	0,317
Pragnienie dziecka za wszelką cenę	0	0,0%	6	3,7%	3	2,0%	1,615 ^a	2	0,446
Posiadanie dzieci	4	16,0%	58	36,0%	56	37,6%	4,458 ^a	2	0,108
Akceptacja braku dziecka	4	16,0%	20	12,4%	12	8,1%	2,317 ^a	2	0,314
Adopcja dziecka	3	12,0%	4	2,5%	9	6,0%	5,251 ^a	2	0,072
Inne	0	0,0%	1	0,6%	1	0,7%	0,166 ^a	2	0,921
Żaden z wymienionych	0	0,0%	4	2,5%	2	1,3%	1,067 ^a	2	0,587

Z danych zawartych w tabeli wynika, że dla zmiennej wieku występuje kilka istotnych różnic statystycznych. Duża różnica statystyczna występuje dla trzech kategorii wyboru. Małżonkowie w wieku 19-25 lat częściej, niż osoby w wieku 41-60 lat wskazywali, że czynnikami rozwijającymi więź seksualno-prokreacyjną w małżeństwie są: czułość (Chi-kwadrat = 19,201^a; $p = 0,000$) oraz akt seksualny (Chi-kwadrat = 19,133^a; $p = 0,000$). Z kolei uwzględnianie we współżyciu stanów emocjonalnych męża/żony było częściej wybierane przez małżonków w wieku 26-40 lat, niż przez respondentów najstarszych wiekowo (Chi-kwadrat = 17,708^a; $p = 0,000$).

Dla trzech kategorii wyboru występuje także średnia różnica statystyczna. W porównaniu do osób w wieku 41-60 lat, ankietowani najmłodsi wiekowo częściej wskazywali na takie czynniki, jak: uwzględnianie we współżyciu zdrowia męża/żony (Chi-kwadrat = 10,430^a; $p = 0,005$) oraz podzielanie tych samych wartości moralnych (Chi-

kwadrat = 10,054^a; $p = 0,007$). Respondenci w wieku 26-40 lat częściej, niż małżonkowie najstarsi wiekowo deklarowali, że do rozwoju więzi seksualno-prokreacyjnej w ich małżeństwie przyczynia się podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób radosny (Chi-kwadrat = 9,433^a; $p = 0,009$).

Dla omawianej zmiennej występuje również jedna tendencja. Małżonkowie w wieku 19-25 lat częściej wskazywali na adopcję dziecka, jako czynnik rozwijający ich więź seksualno-prokreacyjną w małżeństwie, niż osoby w wieku 26-40 lat (Chi-kwadrat = 5,251^a; $p = 0,072$).

Niezależnie od przedziału wiekowego, we wszystkich grupach, najczęściej wybraną kategorią była „czułość” (19-25 lat – 96,0%; 26-40 lat – 93,8%; 41-60 lat – 77,9%). Respondenci najmłodsi wiekowo najrzadziej wskazywali na antykoncepcję (8,0%), jako czynnik rozwijający więź seksualno-prokreacyjną w ich małżeństwie. Nie wybierali natomiast takich kategorii, jak: „pragnienie dziecka za wszelką cenę”, „inne”, „żaden z wymienionych”. Małżonkowie w wieku 26-40 lat najrzadziej wskazywali na kategorię „inne” (0,6%) oraz „adopcję dziecka” i kategorię „żaden z wymienionych” (po 2,5% dla każdej kategorii). Z kolei respondenci najstarsi wiekowo najrzadziej wybierali kategorię „inne” (0,7%) oraz „pragnienie dziecka za wszelką cenę” (2,0%). Zmienna wieku różnicowała mniej niż połowę kategorii wyboru.

Rozwój więzi seksualno-prokreacyjnej może być związany z płcią respondentów. Sprawdzono, czy istnieje taki związek. Wyniki przedstawiono w tabeli poniżej.

Tabela 109. *Rozwój więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie a płeć respondentów*

Czynniki rozwijające więź	Płeć				Chi- kwadrat	df	p
	Kobieta		Mężczyzna				
	N	%	N	%			
Czułość	199	87,7%	92	85,2%	0,395 ^a	1	0,530
Uwzględnianie we współżyciu zdrowia męża/żony	156	68,7%	70	64,8%	0,509 ^a	1	0,476
Uwzględnianie we współżyciu stanów emocjonalnych męża/żony	167	73,6%	70	64,8%	2,709 ^a	1	0,100
Akt seksualny	139	61,2%	60	55,6%	0,978 ^a	1	0,323
Udzielanie wsparcia	148	65,2%	60	55,6%	2,891 ^a	1	0,089
Podzielanie tych samych wartości moralnych	143	63,0%	61	56,5%	1,304 ^a	1	0,253
Podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób godny	159	70,0%	65	60,2%	3,211 ^a	1	0,073
Podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób radosny	157	69,2%	68	63,0%	1,276 ^a	1	0,259
Naturalna regulacja poczęć	131	57,7%	51	47,2%	3,244 ^a	1	0,072
Antykoncepcja	14	6,2%	7	6,5%	0,012 ^a	1	0,912
Pragnienie dziecka za wszelką cenę	6	2,6%	3	2,8%	0,005 ^a	1	0,943
Posiadanie dzieci	82	36,1%	36	33,3%	0,250 ^a	1	0,617
Akceptacja braku dziecka	26	11,5%	10	9,3%	0,367 ^a	1	0,544
Adopcja dziecka	12	5,3%	4	3,7%	0,403 ^a	1	0,526
Inne	1	0,4%	1	0,9%	0,291 ^a	1	0,590
Żaden z wymienionych	5	2,2%	1	0,9%	0,678 ^a	1	0,410

Wyniki pokazują, że dla zmiennej płci wystąpiły jedynie dwie tendencje. Naturalna regulacja poczęć (Chi-kwadrat = 3,244^a; $p = 0,072$) oraz podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób godny (Chi-kwadrat = 3,211^a; $p = 0,073$) były częściej wybieranymi kategoriami wśród kobiet, niż wśród mężczyzn. Zarówno kobiety (87,7%), jak i mężczyźni (85,2%) najczęściej wskazywali, że czynnikiem rozwijającym więź seksualno-prokreacyjną w ich małżeństwie jest czułość. Respondentki najrzadziej wybierały kategorię „inne” (0,4%) oraz „pragnienie dziecka za wszelką cenę” (2,6%). Z kolei mężczyźni najrzadziej wskazywali na kategorie „inne” i „żaden z wymienionych” (po 0,9% dla każdej kategorii) oraz „pragnienie dziecka za wszelką cenę” (2,8%). Poza tendencjami, dla zmiennej płci nie wystąpiły istotne różnice statystyczne.

Czynniki rozwijające więź seksualno-prokreacyjną w małżeństwie mogą być zróżnicowane także w zależności od wykształcenia respondentów. Sprawdzono zatem, czy istnieje taki związek. Wyniki przedstawia poniższa tabela.

Tabela 110. *Rozwój więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie a wykształcenie respondentów*

Czynniki rozwijające więź	Wykształcenie						Chi- kwadrat	df	p
	Zawodowe		Średnie		Wyższe				
	N	%	N	%	N	%			
Czułość	16	76,2%	56	75,7%	219	91,3%	14,263 ^a	2	0,001
Uwzględnianie we współżyciu zdrowia męża/żony	8	38,1%	41	55,4%	177	73,8%	17,474 ^a	2	0,000
Uwzględnianie we współżyciu stanów emocjonalnych męża/żony	7	33,3%	40	54,1%	190	79,2%	32,388 ^a	2	0,000
Akt seksualny	8	38,1%	30	40,5%	161	67,1%	20,742 ^a	2	0,000
Udzielanie wsparcia	12	57,1%	44	59,5%	152	63,3%	0,594 ^a	2	0,743
Podzielanie tych samych wartości moralnych	7	33,3%	33	44,6%	164	68,3%	20,532 ^a	2	0,000
Podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób godny	10	47,6%	43	58,1%	171	71,3%	8,155 ^a	2	0,017
Podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób radosny	12	57,1%	42	56,8%	171	71,3%	6,407 ^a	2	0,041
Naturalna regulacja poczęć	12	57,1%	35	47,3%	135	56,3%	1,899 ^a	2	0,387
Antykoncepcja	2	9,5%	1	1,4%	18	7,5%	4,043 ^a	2	0,132
Pragnienie dziecka za wszelką cenę	2	9,5%	3	4,1%	4	1,7%	5,239 ^a	2	0,073
Posiadanie dzieci	8	38,1%	25	33,8%	85	35,4%	0,147 ^a	2	0,929
Akceptacja braku dziecka	2	9,5%	8	10,8%	26	10,8%	0,035 ^a	2	0,983
Adopcja dziecka	0	0,0%	2	2,7%	14	5,8%	2,343 ^a	2	0,310
Inne	0	0,0%	0	0,0%	2	0,8%	0,796 ^a	2	0,672
Żaden z wymienionych	0	0,0%	5	6,8%	1	0,4%	13,334 ^a	2	0,001

Z analizy danych wynika, że dla zmiennej wykształcenia wystąpiło kilka bardzo istotnych różnic statystycznych. Duże różnice statystyczne dotyczą sześciu kategorii wyboru. Małżonkowie z wykształceniem wyższym częściej, niż osoby wykształceniem zawodowym deklarowali, że więź seksualno-prokreacyjna w ich małżeństwie rozwija się dzięki takim czynnikom, jak: uwzględnianie we współżyciu zdrowia męża/żony (Chi-kwadrat = 17,474^a;

$p = 0,000$), uwzględnianie we współżyciu stanów emocjonalnych męża/żony (Chi-kwadrat = 32,388^a; $p = 0,000$), akt seksualny (Chi-kwadrat = 20,742^a; $p = 0,000$) oraz podzielenie tych samych wartości moralnych (Chi-kwadrat = 20,532^a; $p = 0,000$). Respondenci z wykształceniem średnim częściej wskazywali natomiast na kategorię „żaden z wymienionych”, w porównaniu do małżonków z wykształceniem zawodowym, którzy w ogóle nie wybierali tej kategorii odpowiedzi (Chi-kwadrat = 13,334^a; $p = 0,001$). Z kolei badani z wykształceniem wyższym częściej, niż ankietowani z wykształceniem średnim wskazywali na czułość, jako czynnik kształtujący więź seksualno-prokreacyjną w ich małżeństwie (Chi-kwadrat = 14,263^a; $p = 0,001$).

Dla omawianej zmiennej wystąpiły także dwie małe różnice statystyczne. Respondenci z wykształceniem wyższym częściej, niż małżonkowie z wykształceniem zawodowym, wybierali kategorię „podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób godny” (Chi-kwadrat = 8,155^a; $p = 0,017$) oraz częściej, niż małżonkowie z wykształceniem średnim kategorię „podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób radosny” (Chi-kwadrat = 6,407^a; $p = 0,041$).

Dane w tabeli pokazują również jedną tendencję. „Pragnienie dziecka za wszelką cenę” było częściej uznawane za czynnik rozwijający więź seksualno-prokreacyjną w małżeństwie, przez małżonków z wykształceniem zawodowym, w porównaniu do osób z wykształceniem wyższym (Chi-kwadrat = 5,239^a; $p = 0,073$).

Zarówno osoby z wykształceniem zawodowym (76,2%), małżonkowie z wykształceniem średnim (75,7%) oraz respondenci z wykształceniem wyższym (91,3%) najczęściej deklarowali, że czynnikiem rozwijającym więź seksualno-prokreacyjną w ich małżeństwie jest czułość. Wśród osób z wykształceniem zawodowym, najrzadziej wybieranymi kategoriami były: antykoncepcja, pragnienie dziecka za wszelką cenę oraz akceptacja braku dziecka (po 9,5% dla każdej kategorii). W grupie tej nie wybierano takich odpowiedzi, jak: adopcja dziecka, „inne”, „żaden z wymienionych”. Antykoncepcja była także najrzadziej wybierana przez małżonków z wykształceniem średnim (1,4%). W grupie tej nie wybierano jedynie opcji „inne”. Z kolei ankietowani z wykształceniem wyższym najrzadziej wskazywali na kategorię „żaden z wymienionych” (0,4%). Z badań wynika, że wykształcenie okazało się różnicujące dla większości kategorii wyboru.

Rozwój więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie może być także zróżnicowany w zależności od religijności respondentów. Założono, że istnieje związek między tą zmienną a wyborem czynników kształtujących wskazaną więź. Wyniki przedstawiono w tabeli 111.

Tabela 111. *Rozwój więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie a religijność respondentów*

Czynniki rozwijające więź	Religijność				Chi-kwadrat	df	p
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący				
	N	%	N	%			
Czułość	264	86,8%	27	87,1%	0,002 ^a	1	0,968
Uwzględnianie we współżyciu zdrowia męża/żony	207	68,1%	19	61,3%	0,593 ^a	1	0,441
Uwzględnianie we współżyciu stanów emocjonalnych męża/żony	217	71,4%	20	64,5%	0,641 ^a	1	0,423
Akt seksualny	178	58,6%	21	67,7%	0,985 ^a	1	0,321
Udzielanie wsparcia	195	64,1%	13	41,9%	5,895 ^a	1	0,015
Podzielanie tych samych wartości moralnych	194	63,8%	10	32,3%	11,765 ^a	1	0,001
Podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób godny	215	70,7%	9	29,0%	22,070 ^a	1	0,000
Podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób radosny	207	68,1%	18	58,1%	1,283 ^a	1	0,257
Naturalna regulacja poczęć	177	58,2%	5	16,1%	20,090 ^a	1	0,000
Antykoncepcja	12	3,9%	9	29,0%	30,127 ^a	1	0,000
Pragnienie dziecka za wszelką cenę	7	2,3%	2	6,5%	1,852 ^a	1	0,174
Posiadanie dzieci	107	35,2%	11	35,5%	0,001 ^a	1	0,975
Akceptacja braku dziecka	36	11,8%	0	0,0%	4,113 ^a	1	0,043
Adopcja dziecka	15	4,9%	1	3,2%	0,181 ^a	1	0,671
Inne	1	0,3%	1	3,2%	3,978 ^a	1	0,046
Żaden z wymienionych	5	1,6%	1	3,2%	0,400 ^a	1	0,527

Wyniki badań wskazują, że dla kilku kategorii występuje związek między religijnością respondentów a wyborem czynników rozwijających więź seksualno-prokreacyjną w małżeństwie. Duże różnice statystyczne widoczne są w przypadku czterech kategorii wyboru.

Małżonkowie wierzący praktykujący częściej, niż osoby wierzące niepraktykujące wskazywali na podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób godny (Chi-kwadrat = 22,070^a; $p = 0,000$) oraz naturalną regulację poczęć (Chi-kwadrat = 20,090^a; $p = 0,000$) jako czynniki rozwijające więź seksualno-prokreacyjną w małżeństwie. Z kolei osoby wierzące niepraktykujące częściej wybierały antykoncepcję, w porównaniu do respondentów praktykujących (Chi-kwadrat = 30,127^a; $p = 0,000$). Podzielanie tych samych wartości moralnych było częściej wybieraną kategorią wśród małżonków praktykujących, w porównaniu do tych osób, które deklarowały się jako wierzące niepraktykujące (Chi-kwadrat = 11,765^a; $p = 0,001$).

Wyniki wskazują, że dla omawianej zmiennej występuje także jedna średnia różnica statystyczna. Małżonkowie wierzący praktykujący częściej, niż osoby wierzące niepraktykujące deklarowali, że do rozwoju więzi seksualno-prokreacyjnej w ich małżeństwie przyczynia się udzielanie wsparcia (Chi-kwadrat = 5,895^a; $p = 0,015$).

Analiza danych wskazuje, że występują także dwie małe różnice statystyczne. Akceptacja braku dziecka była częściej wybieraną kategorią przez małżonków wierzących praktykujących, w porównaniu do osób niepraktykujących, które w ogóle nie wybierały tej kategorii odpowiedzi (Chi-kwadrat = 4,113^a; $p = 0,043$), zaś w przeciwieństwie do osób wierzących praktykujących częściej wybierali kategorię inne (Chi-kwadrat = 3,978^a; $p = 0,046$).

Zarówno małżonkowie wierzący praktykujący (86,8%), jak i wierzący niepraktykujący (87,1%) najczęściej wybierali czułość, jako czynniki, który rozwija więź seksualno-prokreacyjną w ich małżeństwie. Respondenci wierzący praktykujący najrzadziej wskazywali na kategorię inne (0,3%), zaś małżonkowie niepraktykujący najrzadziej wybierali takie odpowiedzi jak: adopcja dziecka, inne oraz żaden z wymienionych. Osoby niepraktykujące nie wybierały kategorii akceptacja braku dziecka, co może oznaczać, że nie mogłyby pogodzić się z taką sytuacją w życiu.

Stosowanie poszczególnych metod regulacji poczęć może mieć związek z rozwojem więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie. Sprawdzono, zatem, czy taki związek istnieje i dla jakich kategorii odpowiedzi występuje. Wyniki zaprezentowano w tabeli poniżej.

Tabela 112. *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a rozwój więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie*

Czynniki rozwijające więź	Stosowana regulacja poczęć								Chi- kwadrat	df	p
	NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuję metod				
	N	%	N	%	N	%	N	%			
Czułość	131	86,2%	43	86,0%	26	92,9%	91	86,7%	0,979 ^a	3	0,806
Uwzględnianie we współżyciu zdrowia męża/żony	110	72,4%	29	58,0%	22	78,6%	65	61,9%	6,758 ^a	3	0,080
Uwzględnianie we współżyciu stanów emocjonalnych męża/żony	120	78,9%	31	62,0%	21	75,0%	65	61,9%	10,999 ^a	3	0,012
Akt seksualny	103	67,8%	29	58,0%	13	46,4%	54	51,4%	9,169 ^a	3	0,027
Udzielanie wsparcia	94	61,8%	28	56,0%	21	75,0%	65	61,9%	2,776 ^a	3	0,427
Podzielanie tych samych wartości moralnych	109	71,7%	23	46,0%	16	57,1%	56	53,3%	14,812 ^a	3	0,002
Podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób godny	115	75,7%	21	42,0%	16	57,1%	72	68,6%	20,590 ^a	3	0,000
Podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób radosny	110	72,4%	28	56,0%	18	64,3%	69	65,7%	4,898 ^a	3	0,179
Naturalna regulacja poczęć	105	69,1%	16	32,0%	11	39,3%	50	47,6%	27,834 ^a	3	0,000

Antykoncepcja	1	0,7%	13	26,0%	4	14,3%	3	2,9%	46,417 ^a	3	0,000
Pragnienie dziecka za wszelką cenę	4	2,6%	1	2,0%	1	3,6%	3	2,9%	0,187 ^a	3	0,980
Posiadanie dzieci	41	27,0%	13	26,0%	13	46,4%	51	48,6%	16,138 ^a	3	0,001
Akceptacja braku dziecka	16	10,5%	2	4,0%	2	7,1%	16	15,2%	4,968 ^a	3	0,174
Adopcja dziecka	9	5,9%	1	2,0%	2	7,1%	4	3,8%	1,846 ^a	3	0,605
Inne	0	0,0%	1	2,0%	0	0,0%	1	1,0%	2,963 ^a	3	0,397
Żaden z wymienionych	1	0,7%	2	4,0%	0	0,0%	3	2,9%	3,686 ^a	3	0,297

Dane zwarte w tabeli wskazują, że stosowanie określonych metod regulacji poczęć różnicuje omawiane zagadnienie w ramach kilku kategorii wyboru. Duże różnice statystyczne dotyczą czterech kategorii. Małżonkowie, którzy stosują naturalne planowanie rodziny częściej, niż osoby stosujące antykoncepcję wybierali kategorię „podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób godny” (Chi-kwadrat = 20,590^a; $p = 0,000$) oraz naturalną regulację poczęć (Chi-kwadrat = 27,834^a; $p = 0,000$). Antykoncepcja natomiast, częściej była wybierana przez respondentów stosujących sztuczną regulację poczęć, w porównaniu do tych małżonków, którzy stosują metody NPR (Chi-kwadrat = 46,417^a; $p = 0,000$). Z kolei kategoria „posiadanie dzieci” częściej była wskazywana przez osoby, które nie stosują żadnej regulacji poczęć, w porównaniu do respondentów stosujących antykoncepcję (Chi-kwadrat = 16,138^a; $p = 0,001$).

Średnie różnice statystyczne występują dla dwóch kategorii wyboru. Osoby stosujące NPR częściej, niż małżonkowie stosujący antykoncepcję deklarowali, że posiadanie tych samych wartości moralnych jest czynnikiem rozwijającym ich więź seksualno-prokreacyjną w małżeństwie (Chi-kwadrat = 14,812^a; $p = 0,002$). Małżonkowie, którzy stosują NPR częściej, niż osoby niestosujące regulacji poczęć wskazywali na uwzględnianie we współżyciu stanów emocjonalnych męża/żony (Chi-kwadrat = 10,999^a; $p = 0,012$).

Dla omawianej zmiennej występuje także jedna mała różnica statystyczna. Akt seksualny, jako czynnik rozwijający więź seksualno-prokreacyjną w małżeństwie, był częściej wybieraną kategorią przez małżonków stosujących naturalną regulację poczęć, w porównaniu do tych osób, które stosują metody mieszane (Chi-kwadrat = 9,169^a; $p = 0,027$).

Niezależnie od stosowanego rodzaju regulacji poczęć, małżonkowie najczęściej wybierali czułość. Na kategorię tę wskazało 86,2% osób stosujących metody NPR, 86,0% respondentów stosujących antykoncepcję, 92,9% osób stosujących metody mieszane oraz 86,7% badanych, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć. Wśród małżonków stosujących NPR najrzadziej wybieranymi odpowiedziami były: antykoncepcja oraz kategoria „żaden z wymienionych” (po 0,7% dla każdej odpowiedzi). W grupie tej nie wybierano z kolei kategorii „inne”. Natomiast osoby stosujące antykoncepcję najrzadziej wskazywały na

pragnienie dziecka za wszelką cenę, adopcję dziecka oraz kategorię „inne” (po 2,0% dla każdej odpowiedzi). „Pragnienie dziecka za wszelką cenę” było także najrzadziej wybieraną kategorią wśród respondentów stosujących metody mieszane (3,6%), którzy jednocześnie nie wybierali odpowiedzi „inne” oraz „żaden z wymienionych”. Jednocześnie kategoria „inne” była najrzadziej wybierana przez osoby niestosujące żadnej regulacji poczęć (1,0%). Stosowanie metod regulacji poczęć okazało się różnicujące dla siedmiu kategorii wyboru, co stanowi mniejszość podanych odpowiedzi.

Dla kategorii „inne” pojawiły się jedynie 2 dodatkowe odpowiedzi (100% wszystkich wybierających tę kategorię). Jedna wskazuje na potrzebę życia religijnego dla umocnienia więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie: „katecheza małżeńska” (M-134 niestosujący metod). Druga wskazuje na większą znajomość wzajemnych pragnień i oczekiwań związanych ze sferą seksualną w małżeństwie: „podobne potrzeby i upodobania” (K-148 stosująca antykoncepcję).

Odpowiedzialne rodzicielstwo jest jednym z elementów więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie. W celu zbadania rozumienia odpowiedzialnego rodzicielstwa w grupie badanych, w formie otwartego pytania, zapytano małżonków, czym jest dla nich odpowiedzialne rodzicielstwo. Na to pytanie odpowiedziało 272 osoby, co stanowi 81,2% z 335 respondentów, których ankiety zostały wzięte do analizy wyników badań. Uzyskane wypowiedzi małżonków pozwoliły na stworzenie ośmiu kategorii definicji odpowiedzialnego rodzicielstwa – czym ono jest w rozumieniu badanych. Odsetek poszczególnych odpowiedzi liczony był ze wszystkich odpowiedzi (272 – jako 100%), jakich respondenci udzielili na to pytanie.

Najwięcej małżonków rozumie odpowiedzialne rodzicielstwo przez 1) wychowanie, kształtowanie dziecka oraz opiekę nad nim – 116 odpowiedzi (42,6%). Na drugim miejscu respondenci rozumieją odpowiedzialne rodzicielstwo w kontekście 2) rozpoznawania płodności i planowania poczęcia – 54 odpowiedzi (19,9%). Część respondentów rozumie odpowiedzialne rodzicielstwo jako 3) dojrzałość człowieka i troskę o rodzinę – 26 odpowiedzi (9,6%). Niewiele mniej badanych wskazywało na 4) współpracę z Bogiem w dziele przekazywania życia ludzkiego – 24 odpowiedzi (8,8%). Respondenci rozumieją także odpowiedzialne rodzicielstwo jako 5) przekaz wiary i troskę o życie religijne dziecka – 18 odpowiedzi (6,6%). Część małżonków rozumie zagadnienie odpowiedzialnego rodzicielstwa 6) wieloaspektowo – 16 odpowiedzi (5,9%). Najmniej ankietowanych rozumie odpowiedzialne rodzicielstwo w kontekście 7) przyjęcia dziecka i wychowania go w miłości – 8 odpowiedzi (2,9%), a 8) „inne” kategorie odpowiedzi, których ze względu na treść nie można było przyporządkować do żadnej z powyższych grup podało 10 osób (3,7%). Niektóre

z tych kategorii podejmują kwestię odpowiedzialnego rodzicielstwa dopiero po urodzeniu dziecka, a część wskazuje na moment poczęcia oraz okres prenatalny życia człowieka.

Na pytanie dotyczące rozumienia odpowiedzialnego rodzicielstwa odpowiedziało 197 kobiet (72,4%) oraz 75 mężczyzn (27,6%). W większości byli to ankietowani z wykształceniem wyższym – 203 osoby (74,6%), a następnie z wykształceniem średnim – 56 osób (20,6%). Najmniejszy odsetek odpowiadających stanowili małżonkowie z wykształceniem zawodowym – 13 osób (4,8%). Ze względu na religijność odpowiedzi udzielali najczęściej ankietowani deklarujący się, jako osoby wierzące praktykujące – 250 osób (91,9%). Z kolei wśród badanych wierzących niepraktykujących o rozumieniu odpowiedzialnego rodzicielstwa pisało 22 osoby (8,1%). Spośród wszystkich małżonków odpowiadających na to pytanie 44,8% (122 osoby) stanowili respondenci stosujący metody naturalnego planowania rodziny. Na drugim miejscu były osoby, które nie stosują żadnych metod regulacji poczęć (32,7% – 89 osób), a na trzecim małżonkowie stosujący metody antykoncepcyjne – 35 osób (12,9%). Najmniejszy odsetek odpowiadających na to pytanie stanowili ankietowani, którzy stosują metody mieszane – 26 osób (9,6%).

Kobiety najczęściej rozumieją odpowiedzialne rodzicielstwo przez wychowanie, kształtowanie dzieci oraz opiekę nad nimi – 83 odpowiedzi (30,5%), a najrzadziej przez przyjęcie i wychowanie dziecka w miłości oraz przez „inne” kwestie – po 6 odpowiedzi dla każdej kategorii (2,2%). Respondentki często rozumieją omawiane zagadnienie przez stosowanie metod rozpoznawania płodności – 42 odpowiedzi (15,5%). Kobiety opisywały odpowiedzialne rodzicielstwo także w ramach pozostałych kategorii: po 16 odpowiedzi (5,9%) dotyczących wieloaspektowego rozumienia odpowiedzialnego rodzicielstwa oraz troski o wspólnotę rodzinną, a także po 14 odpowiedzi (5,1%) dotyczących przekazu wiary oraz współpracy z Bogiem w dziele przekazywania życia ludzkiego. Omawiane zagadnienie podobnie rozumiane jest wśród mężczyzn. Najczęściej w tej grupie wskazywano na wychowanie i kształtowanie dzieci – 40 odpowiedzi (14,7%), a najrzadziej rozumiano odpowiedzialne rodzicielstwo, jako przyjęcie i wychowanie dzieci w miłości – tylko 1 odpowiedź (0,4%). Mężczyźni rozumieją także odpowiedzialne rodzicielstwo, jako stosowanie metod rozpoznawania płodności – 9 odpowiedzi (3,3%), troskę o rodzinę – 7 odpowiedzi (2,6%), przekaz wiary oraz współpracę z Bogiem w dziele przekazywania życia ludzkiego – po 6 odpowiedzi (po 2,2%), a także „inne” odpowiedzi (4 – 1,5%). W tej grupie najmniej badanych rozumie odpowiedzialne rodzicielstwo w sposób wieloaspektowy – jedynie 2 odpowiedzi (0,7%).

Kwestię odpowiedzialnego rodzicielstwa rozpatrzono także dla zmiennej wykształcenia. Osoby z wykształceniem zawodowym najczęściej rozumieją odpowiedzialne

rodzicielstwo, jako wychowanie i kształtowanie dziecka oraz opiekę nad nim – 8 odpowiedzi (2,9%), a najrzadziej jako troskę o rodzinę, wieloaspektowo oraz w ramach „innych” odpowiedzi – po 1 odpowiedzi (po 0,4% dla każdej kategorii). W grupie tej 2 osoby (0,7%) wskazywały na przekazywanie wiary, a wśród wypowiedzi nie pojawiły się treści odnoszące się do pozostałych kategorii.

Respondenci z wykształceniem średnim także najczęściej rozumieją omawiane zagadnienie przez wychowanie dzieci – 33 odpowiedzi (12,1%), a najrzadziej przez przyjęcie i wychowanie dziecka w miłości oraz wieloaspektowo – po 1 odpowiedzi (po 0,4% dla każdej kategorii). Małżonkowie z tym wykształceniem rozumieją odpowiedzialne rodzicielstwo także przez stosowanie metod rozpoznawania płodności – 7 odpowiedzi (2,6%), przez troskę o rodzinę oraz podawali „inne” aspekty – po 4 odpowiedzi (po 1,5% dla każdej kategorii). Wskazywali także na przekaz wiary i współpracę z Bogiem w przekazywaniu życia ludzkiego – po 3 odpowiedzi (po 1,1% dla każdej kategorii).

Podobnie ankietowani z wykształceniem wyższym najczęściej rozumieją odpowiedzialne rodzicielstwo jako wychowaniu i kształtowaniu dziecka – 82 odpowiedzi (30,1%), a najmniej osób podawało „inne” przykłady rozumienia odpowiedzialnego rodzicielstwa – 5 odpowiedzi (1,8%). Nieliczne osoby wskazywały również na przyjęcie i wychowanie dziecka w miłości – 6 odpowiedzi (2,2%). W grupie tej zwracano także uwagę, że odpowiedzialne rodzicielstwo wiąże się ze stosowaniem metod regulacji poczęć oraz rozpoznawaniem płodności – 44 odpowiedzi (16,2%). Badani posiadający wykształcenie wyższe deklarowali także, że odpowiedzialne rodzicielstwo oznacza troskę o rodzinę – 18 odpowiedzi (6,6%), współpracę z Bogiem w dziele przekazywania życia ludzkiego – 17 odpowiedzi (6,3%). Rozumiane jest również wieloaspektowo – 16 odpowiedzi (5,9%), a także jako przekazywanie wiary dzieciom – 15 odpowiedzi (5,5%).

Omawiane zagadnienie zostało również poddane analizie ze względu na religijność respondentów. Małżonkowie wierzący praktykujący najczęściej rozumieją odpowiedzialne rodzicielstwo w kontekście wychowania i kształtowania dziecka oraz opieki nad nim – 108 odpowiedzi (39,7%), a najrzadziej wskazywali na przyjęcie i wychowanie dziecka w miłości – 7 odpowiedzi (2,6%). Respondenci z tej grupy często rozumieją odpowiedzialne rodzicielstwo jako stosowanie metod rozpoznawania płodności – 47 odpowiedzi (17,2%). Wśród wierzących praktykujących podobny odsetek wskazywał także na odpowiedzialne rodzicielstwo jako troskę o rodzinę – 22 odpowiedzi (8,1%), przekazywanie wiary oraz współpracę z Bogiem w przekazywaniu życia ludzkiego – po 20 odpowiedzi (po 7,4% dla każdej kategorii), a także wieloaspektowe rozumienie zagadnienia – 17 odpowiedzi (6,2%). Najmniej osób w tej grupie podawało „inne” kategorie odpowiedzi – 9 (3,3%). Z kolei osoby

deklarujące się jako wierzące niepraktykujące najczęściej wskazywały na odpowiedzialne rodzicielstwo jako wychowanie dziecka i opiekę nad nim – 15 odpowiedzi (5,5%). Najrzadziej zaś wskazywały na troskę o rodzinę, wieloaspektowe znaczenie tego zagadnienia oraz podawały „inne” odpowiedzi – po 1 odpowiedzi (po 0,4% dla każdej kategorii). Wśród tych badanych nieliczne osoby pisały także o stosowaniu metod rozpoznawania płodności – 4 odpowiedzi (1,5%). W odpowiedziach małżonków z tej grupy nie odnaleziono treści dla pozostałych kategorii. Małżonkowie ci nie rozumieją odpowiedzialnego rodzicielstwa przez przekaz wiary, przyjęcie i wychowanie dziecka w miłości, a także jako współpracę z Bogiem w akcie rodzicielstwa.

Rozumienie odpowiedzialnego rodzicielstwa zostało przeanalizowane także ze względu na stosowanie metod regulacji poczęć w badanej grupie małżonków. Osoby, które stosują naturalne planowanie rodziny najczęściej deklarowały, że odpowiedzialne rodzicielstwo wiąże się wychowaniem i kształtowaniem dziecka – 43 odpowiedzi (15,8%), a najrzadziej z przyjęciem i wychowaniem dzieci w miłości – 4 odpowiedzi (1,5%). W tej grupie osób chętnie wskazywano także na stosowanie metod naturalnej regulacji poczęć i planowanie rodziny – 38 odpowiedzi (14,0%), a część badanych deklarowało, że rozumie odpowiedzialne rodzicielstwo jako współpracę z Bogiem w przekazywaniu życia ludzkiego – 12 odpowiedzi (4,4%). Niewielki odsetek osób wskazywał w opisie na troskę o rodzinę – 9 odpowiedzi (3,3%) oraz przekaz wiary – 6 odpowiedzi (2,2%). Nieliczni z tej grupy natomiast rozumieją to zagadnienie wieloaspektowo. Podawali także „inne” odpowiedzi – po 5 odpowiedzi (po 1,8% dla każdej kategorii).

Respondenci, którzy stosują metody antykoncepcyjne najchętniej wskazywali na wychowanie dziecka i opiekę nad nim – 23 odpowiedzi (8,4%), a najrzadziej na przekaz wiary i współpracę z Bogiem w tej dziedzinie oraz wieloaspektowość omawianego zagadnienia – tylko po 1 odpowiedzi (po 0,4% dla każdej kategorii). Niewiele osób w tej grupie wskazywało również na metody rozpoznawania płodności – 4 odpowiedzi (1,5%), podawało „inne” odpowiedzi – 3 (1,1%) oraz pisało o potrzebie troski o rodzinę – 2 odpowiedzi (0,7%). Osoby stosujące antykoncepcję nie opisywały odpowiedzialnego rodzicielstwa w kontekście przyjęcia i wychowania dziecka w miłości.

Ankietowani, którzy stosują metody mieszane, także najczęściej deklarowali, że odpowiedzialne rodzicielstwo wiąże się z wychowaniem, troską i opieką nad dzieckiem – 14 odpowiedzi (5,1%). Najrzadziej z kolei w odpowiedziach wskazywali na przyjęcie i wychowanie dziecka w miłości, stosowanie metod rozpoznawania płodności, troskę o rodzinę i „inne” aspekty – po 1 odpowiedzi (po 0,4% dla każdej kategorii). Nieliczni w tej grupie rozumieją odpowiedzialne rodzicielstwo wieloaspektowo – 4 odpowiedzi (1,5%) oraz

jako przekazywanie wiary i współpracę z Bogiem w tej dziedzinie – po 2 odpowiedzi (po 0,7% dla każdej kategorii).

Respondenci, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć, podobnie jak w poprzednich grupach, najczęściej wskazywali na wychowanie dzieci i opiekę nad nimi – 43 odpowiedzi (15,8% – identyczny odsetek jak wśród małżonków stosujących NPR), najrzadziej zaś podawali „inne” odpowiedzi – 1 osoba (0,4%). Część respondentów w tej grupie wskazywała także na przekazywanie wiary oraz troskę o rodzinę – po 11 odpowiedzi (4,1% dla każdej kategorii). Niektórzy rozumieją odpowiedzialne rodzicielstwo również przez stosowanie metod rozpoznawania płodności oraz wieloaspektowo – po 8 odpowiedzi (po 2,9% dla każdej kategorii). Nieliczni deklarowali natomiast, że odpowiedzialne rodzicielstwo wymaga od małżonków liczenia się z wolą Bożą oraz współpracy z Bogiem w dziedzinie przekazywania życia – 5 odpowiedzi (1,8%), a jedynie 2 osoby podkreślały, że odpowiedzialne rodzicielstwo jest dla nich przyjęciem i wychowaniem dziecka w miłości (0,7%).

Małżonkowie, którzy pisali o odpowiedzialnym rodzicielstwie jako wychowaniu dzieci zwracali uwagę na takie aspekty, jak: prowadzenie dziecka, kierowanie nim, pomaganie w dokonywaniu odpowiednich wyborów życiowych, całościowy rozwój, wychowanie chrześcijańskie i patriotyczne. Wskazywali ponadto na potrzebę świadomego wychowania dzieci oraz dbanie o dzieci i zapewnienie im odpowiedniego bytu. Zdaniem tych respondentów, wyrazem odpowiedzialnego rodzicielstwa jest także zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom, dbanie o ich zdrowie oraz ukierunkowanie na przyszłość. Ankietowani z tej grupy wskazywali jednocześnie na potrzebę konsekwencji wychowawczej oraz odpowiednie przygotowanie dzieci do dorosłego życia i funkcjonowania w społeczeństwie. Tak rozumiane odpowiedzialne rodzicielstwo powinno być oparte na postawie rodziców, którzy swoim życiem wskazują dzieciom najlepsze wzorce. Wśród przykładowych odpowiedzi badanych, na uwagę zasługują następujące: „szanowanie decyzji dziecka, ale stanowcze wychowanie zgodnie z religią chrześcijańską. Przekazywanie wiary, uczenie empatii i szacunku do innych” (M-2 stosujący NPR); „opieka i wychowanie dzieci w wierze katolickiej” (M-3 stosujący NPR); „świadomość w kształtowaniu postawy dziecka na własnym przykładzie” (K-9 stosująca antykoncepcję); „dawanie dziecku przykładu swoją postawą, opieka nad dzieckiem, rozmowa o wyborze ważnej w jego życiu drogi i spraw” (K-44 niestosująca metod); „dbanie o dzieci: uczuciowo i materialnie” (K-50 niestosująca metod); „dawanie dzieciom przykładu swoją postawą i zachowaniem, wykształcenie dzieci” (M-52 stosujący antykoncepcję); „wychowanie dzieci na dobrych ludzi, wykształcenie dzieci” (K-53 niestosująca metod); „wychować dzieci na dobrych katolików i obywateli patriotów”

(K-54 niestosująca metod); „zdajemy sobie sprawę z wychowania naszych dzieci, staramy się przekazywać odpowiednie wartości” (K-92 stosująca antykoncepcję); „przekazujemy wiedzę na temat prawidłowego wychowania i moralności” (K-93 stosująca antykoncepcję); „odpowiedzialne rodzicielstwo to wychowywanie w wierze i miłości do Boga, uczenie dzieci, co jest dobre, a co złe” (K-106 stosująca antykoncepcję); „stworzenie dla dzieci dobrego domu i komfortu materialno-psychologicznego” (M-107 stosujący metody mieszane); „wychowanie dziecka w poczuciu bezpieczeństwa” (M-121 stosujący antykoncepcję); „odpowiedzialne rodzicielstwo to codzienna troska o dzieci pod każdym względem” (K-153 stosująca metody mieszane); „kształtowanie dzieci, rozważa między wolnością i ograniczeniami, wyjaśnienie wszystkich zjawisk i relacji, pokazywanie świata, zapewnienie bezpieczeństwa” (M-173 stosujący antykoncepcję); „zapewnienie dzieciom bezpieczeństwa” (K-177 stosująca antykoncepcję); „takie, które potrafi wychować dzieci na dobrych chrześcijan i dobrych ludzi” (M-154 niestosujący metod); „jest to wychowanie w duchu odpowiedzialności za drugiego człowieka, ojczyznę; dbanie o relację każdego członka rodziny z Bogiem. Moim celem jest wychować dzieci na dobrych ludzi, dobra relacja z Bogiem takiego człowieka ukształtować może” (K-183 stosująca metody mieszane); „to przygotowanie dzieci do odpowiedzialnego dorosłego życia według prawd moralnych, duchowych, patriotycznych. To nauczanie dzieci radzenia sobie z problemami i bycie dla nich zawsze przyjacielem w trudach życia. To także pomoc w przygotowaniu zawodowym dziecka oraz wspieranie jego pasji prowadzących do rozwoju” (K-208 stosująca NPR); „rozmowa z dzieckiem, przekazywanie zasad i norm moralnych ale traktowanie dziecka jako niezależną jednostkę zdolną do podejmowania własnych decyzji. Pomoc w przyjęciu i poradeniu sobie ze skutkami złej decyzji i przypomnienie gdy znów dziecko będzie chciało taką decyzję podjąć w przyszłości” (K-231 stosująca NPR); „wychowywanie dziecka do świętości” (K-246 niestosująca metod); „bycie przykładem dla dzieci, wyznaczenie poprawnej drogi” (K-248 stosująca NPR); „troska o dziecko, o jego potrzeby, głównie emocjonalne. Zapewnienie odpowiednich warunków życia, nauki” (K-249 stosująca metody mieszane); „troska i dobro własnych dzieci, odpowiedzialne wychowanie, pokazywanie właściwych rozwiązań, unikanie krzyku, chociaż czasem to nie jest takie łatwe, miłość do swoich dzieci” (K-250 stosująca NPR); „mądre wychowanie dziecka, przekazanie mu takich wartości jakie my wyznajemy” (K-251 stosująca metody mieszane); „wychowanie do wartości i samodzielności” (K-279 stosująca metody mieszane); „wychowanie do świętości i zapewnienie bytu” (K-281 stosująca NPR); „konsekwentne czuwanie nad rozwojem i wychowaniem dzieci, umiejętne stawianie granic” (K-304 niestosująca metod); „odpowiedzialność za wychowanie dzieci, choć do końca bywa z tym różnie” (K-330 stosująca NPR) oraz „podejmowanie przez rodziców

codziennego trudu wychowywania dzieci, przekazywanie im wartości, wiary i uczenie właściwych postaw życiowych” (M-340 niestosujący metod).

W badanej grupie niektórzy ankietowani, przez odpowiedzialne rodzicielstwo rozumieją rozpoznawanie płodności oraz planowanie poczęcia. Respondenci z tej grupy podkreślali, że aby rodzicielstwo było odpowiedzialne, małżonkowie powinni respektować prawa naturalne rządzące płodnością człowieka, a zwłaszcza kobiety. Zdaniem tych osób odpowiedzialni są ci małżonkowie, którzy stosują metody rozpoznawania płodności i są otwarci na życie, a jednocześnie roztropnie patrzą na warunki, w jakich mogą powołać kolejne dziecko na świat. Wśród przykładowych odpowiedzi warto przytoczyć następujące: „stosowanie metod naturalnego planowania rodziny” (K-24 stosująca metody mieszane); „odpowiedź na pytanie, czy w aktualnej sytuacji poradzę sobie z kolejnymi dziećmi” (M-39 stosujący NPR); „odpowiedzialne rodzicielstwo to dla mnie danie życia takiej liczbie dzieci jaką jesteśmy w stanie przyjąć i godnie wychować” (K-71 stosująca NPR); „przemyślane i wyczekiwane oczekiwanie na potomstwo w małżeństwie, w którym akt seksualny wyraża wzajemną miłość i szacunek” (K-78 stosująca NPR); „świadomość swojej biologii, organizmu. Poznanie swojej płodności, odpowiedzialność za decyzje, czyny i rodzinę. Troska o zdrowie fizyczne i psychiczne męża, okazywanie miłości” (K-103 stosująca antykoncepcję); „być zawsze otwartym na życie” (K-157 niestosująca metod); „rodzicielstwo, które biorąc pod uwagę zdrowie współmałżonków decyduje o tym, ile dzieci pojawi się w rodzinie, przyjmując z miłością każde z poczętych dzieci” (K-167 stosująca NPR); „to znaczy zaplanowane, przemyślane, chciane, za zgodą obojga” (M-171 niestosujący metod); „odpowiedzialne tzn. w odpowiednim czasie i najlepiej zaplanowane z przyjęciem konsekwencji wychowywania dzieci i z zapewnieniem wszelkich ekonomicznych potrzeb oraz potrzeb emocjonalnych i uczuciowych. Dziecko powinno być chciane nawet niespodziewane” (K-172 niestosująca metod); „to podjęcie świadomej i niezależnej decyzji o poczęciu w sytuacji, gdy mamy do tego możliwości ekonomiczne i gdy mamy świadomość jaka to odpowiedzialność, czego wymaga oraz jak wiele się zmieni w naszym życiu. A gdy dziecko się pojawi jest to nadal podejmowanie decyzji każdorazowo pod uwagę, jakie będą jej skutki dla naszego dziecka” (K-206 stosująca NPR); „jest panowaniem nad regulacją poczęć, możliwość zapewnienia, zaspokojenia potrzeb dzieci” (K-207 stosująca NPR); „odpowiedzialne rodzicielstwo jest odpowiedzialnością za rozwój więzi seksualno-prokreacyjnej, odpowiedzialnością za nowe życie, dar przekazywania życia drugiej istocie żyjącej” (K-218 stosująca NPR); „odpowiedzialne rodzicielstwo jest właściwym podejściem do rodzicielstwa, opartym na szczerej miłości, wierności, godności aktu małżeńskiego” (M-

219 niestosujący metod); „współżycie zgodne z planami prokreacyjnymi” (K-220 stosująca NPR).

Jedna z respondentek szeroko opisała zagadnienie odpowiedzialnego rodzicielstwa, wskazując przy tym na różnice wynikające ze stosowania metod naturalnej regulacji poczęć oraz metod antykoncepcyjnych. Zdaniem ankietowanej odpowiedzialne rodzicielstwo „to zgoda i akceptacja pojawienia się dziecka w takim a nie innym momencie. Jeżeli stosujemy NPR, to zdajemy sobie sprawę z tego, że współżycie w okresie płodnym, może począć się dziecko, nie będzie to więc zaskoczeniem, nawet jeśli aktualnie nie myśleliśmy o powiększeniu rodziny. Przyjmujemy wtedy tę wiadomość z radością, może lękiem przed nową sytuacją, różnymi emocjami, ale przyjmujemy ją i tyle. To jest właśnie odpowiedzialność. Odpowiedzialnością jest też zaplanowanie, kiedy chcielibyśmy żeby dziecko się poczęło, np. po zbudowaniu domu, zakończeniu studiów. Chociaż uważam, że człowiek jest zbyt mały żeby faktycznie wybrać dobry moment. Ponoć Pan Bóg najbardziej śmieje się z planów człowieka. Antykoncepcja według mnie nie jest odpowiedzialnym rodzicielstwem. Żadna metoda nie daje 100%, że dziecko się nie pocznie, a w głowie człowieka jest świadomość, że dziecka na pewno nie będzie. Sprawia to, że ludzie nie zastanawiają się z kim i kiedy współżycie (nie wszyscy oczywiście), a jeśli w takiej sytuacji pocznie się dziecko to sprawia to duże trudności, bo np. był to przypadkowy seks, i teraz dziecko nie ma ojca. Na pewno nie jest to odpowiedzialne” (K-236 stosująca NPR).

Wśród innych odpowiedzi wskazujących na rozpoznawanie płodności na uwagę zasługują jeszcze takie odpowiedzi, jak: „znajomość i respektowanie praw rządzących płodnością, poddania sfery zmysłowej i popędowej kontroli umysłu i woli, podjęcie odpowiedzialnej decyzji po przemyśleniu swojej sytuacji zdrowotnej, psychologicznej, ekonomicznej i społecznej” (K-238 stosująca NPR); „biorę odpowiedzialność za moją seksualność wiem, że do poczęcia dziecka może dojść gdy współżycie. Bycie otwartym na dzieci i świadome odkładanie lub planowanie poczęcia ze względu na nasze zdrowie, sytuację materialno-bytową i moje możliwości psychiczne ile dam radę wychować” (K-242 stosująca NPR); „wspólne podejmowanie decyzji dotyczące każdego współżycia w zależności od fazy płodnej czy niepłodnej” (K-254 stosująca NPR); „współżycie zgodne z rytmem naturalnym” (M-262 stosujący NPR); „planowaniem dobrego momentu poczęcia dziecka w zgodzie z naturą, odkładanie tego momentu jeśli są ku temu ważne powody, ale wszystko to w pełnej otwartości na przyjęcie z radością i ufnością nawet nieplanowanego dziecka” (K-280 stosująca NPR); „decydowanie świadome i wspólne o poczęciu dziecka lub o odłożeniu poczęcia na później” (K-303 stosująca NPR); „odpowiedzialne rodzicielstwo to styl życia małżonków otwartych na życie, postępujących według nakazów moralnych” (K-306 stosująca

NPR); „że rozeznaję, czy dany czas jest czasem na przyjście dziecka, czy na odłożenie tej decyzji” (K-328 stosująca NPR); „według mnie odpowiedzialne rodzicielstwo polega na stosowaniu przez małżonków metod NPR” (K-338 stosująca NPR); „naturalne metody stosowane w celu odłożenia poczęcia dziecka z ważnych powodów małżonków z jednoczesnym otwarciem na ewentualne pojawienie się dziecka” (K-341 niestosująca metod) oraz „decyzja o przyjęciu życia, gdy ono zaistnieje; staranie się o potomstwo w porozumieniu, miłości oraz zrozumieniu z żoną” (M-342 stosujący NPR).

Wśród badanych odpowiedzialne rodzicielstwo rozumiane jest wspólnotowo, jako odpowiedzialność za całą rodzinę i wszystkich jej członków, a fundamentem tej odpowiedzialności jest dojrzałość obojga małżonków. W tym kontekście warto przytoczyć takie odpowiedzi, jak: „wspólna troska i odpowiedzialna miłość za budowanie rodziny, wspólnoty odpowiadającej za siebie, wspólna opieka i przekazywanie wiary, wartości, miłości, przekazywanie życia” (K-1 niestosująca metod); „uświadamianie się, czym jest rodzina, czym jest posiadanie dzieci” (K-42 niestosująca metod); „bierzemy odpowiedzialność za siebie, za współmałżonka, a razem za nasze dzieci przekazując im swoje wartości, tradycje” (K-55 niestosująca metod); „miara dojrzałości kobiety i mężczyzny” (K-75 niestosująca metod); „otoczenie miłością małżonka i dzieci” (K-155 niestosująca metod) oraz „odpowiedzialność za siebie nawzajem” (K-229 stosująca NPR). Dla niektórych osób odpowiedzialne rodzicielstwo jest „ważną sprawą w małżeństwie” (K-295 stosująca NPR); „pomaga i umacnia więź małżeńską” (K-298 niestosująca metod); „konsekwencja ludzkiej relacji do człowieka” (M-301 stosujący NPR); „odpowiedzialność za żonę i dzieci” (M-326 niestosujący metod).

Niektórzy małżonkowie rozumieją odpowiedzialne rodzicielstwo jako współpracę z Bogiem oraz rozeznanie Jego woli w dziele przekazywania życia ludzkiego. Według tych badanych życie ludzkie jest darem Bożym i małżonkowie powinni zaufać Bogu, że On wie najlepiej, kiedy i w jakim momencie powinno począć się dziecko. Pisali oni m.in., że odpowiedzialne rodzicielstwo to: „odczytywanie woli Bożej i otwarcie na życie” (M-37 niestosujący metod); „przyjmowanie tego co daje Pan Bóg, bo od Niego zależy ile będę mieć dzieci nie od innych rzeczy” (K-132 stosująca NPR); „przyjmowanie tych dzieci, które Bóg przewidział, ufając że On wie najlepiej ile i kiedy mają się urodzić” (K-133 niestosująca metod); „zaufaniem Bogu” (M-134 niestosujący metod); „rodzicielstwo, które opiera się na nauce Kościoła i prawach wiary” (K-82 stosująca antykoncepcję); „współpraca z Bogiem w powoływaniu nowego życia” (M-162 stosujący antykoncepcję); „rozeznanie woli Bożej względem mojej rodziny (dzieci) i stosowanie naturalnych metod planowania rodziny” (K-181 stosująca NPR); „wierność Panu Bogu i naturze, którą nas obdarzył, także planowanie

począć, aby zapewnić możliwości rozwoju (duchowe, psychiczne, fizyczne) w rodzinie biorąc pod uwagę możliwości ekonomiczno-psychologiczne” (M-182 stosujący NPR); „współpraca ze Stwórcą” (K-252 stosująca NPR); „traktowanie dzieci jako dar od Boga, przyjmowanie dzieci, które daje Bóg, wychowanie i troska o dzieci” (K-256 stosująca NPR); „otwarcie na Boga” (K-262 stosująca NPR); „Wiara, Nadzieja i Miłość, a najważniejsza z nich jest Miłość” (M-275 stosujący NPR) oraz „realizacja Bożego planu co do mojej rodziny” (K-297 niestosująca metod).

Respondenci, którzy w odniesieniu do odpowiedzialnego rodzicielstwa pisali o przekazie wiary podkreślali, że przekaz wiary może prowadzić do wzrostu odpowiedzialności za siebie i innych. Wśród odpowiedzi warto wymienić następujące: „przekazywanie dzieciom wiary, uczenie ich samodzielności i odpowiedzialności za siebie i innych ludzi (K-5 niestosująca metod) oraz „przekazywanie wiary dzieciom” (K-8 niestosująca metod), a także „rodzicielstwo, które opiera się na nauce Kościoła i prawach wiary” (K-82 stosująca antykoncepcję); „wychowanie dzieci w wierze, przekazując im wiedzę o miłości Boga do człowieka, która jest bezwarunkowa” (M-141 niestosujący metod); „wychowanie w miłości do Boga i drugiego człowieka, w wartościach chrześcijańskich” (K-149 stosująca NPR) i „stworzenie warunków do odpowiedniego rozwoju duchowego dziecka” (K-201 stosująca NPR).

Część małżonków postrzega odpowiedzialne rodzicielstwo w sposób wieloaspektowy. Zdaniem tych małżonków odpowiedzialne rodzicielstwa dotyczy nie tylko przygotowania do poczęcia i przyjęcia dziecka, ale także prowadzenia go we wszystkich obszarach życia ku dorosłości i dojrzałości poprzez aktywne i pełne miłości uczestnictwo w jego życiu. W tym obszarze wystąpiły m.in. takie odpowiedzi, jak: „przekazywanie wartości religijno-moralnych, przygotowanie do podejmowania decyzji, zaufanie, przekazanie dziecku swojej wiedzy i umiejętności” (M-61 niestosujący metod); „jeśli planujemy być rodzicami bierzemy odpowiedzialność w każdym obszarze za życie dziecka” (K-64 niestosująca metod); „to dla mnie uczestnictwo we wzroście i rozwoju na każdym polu mojego dziecka, z zachowaniem jednocześnie dystansu i prawa dziecka do bycia odrębną jednostką” (K-76 stosująca metody mieszane); „rozmowa z dziećmi, wspólne posiłki z dziećmi, wspólna modlitwa, wybaczenie wzajemne, brak przemocy psychicznej i fizycznej” (M-89 niestosujący metod); „przyjmowanie poczętego dziecka, otoczenie go miłością i zapewnienie dzieciom najlepszych warunków na jakie nas stać, dbanie o rozwój dzieci, o ich wykształcenie, konsekwencja wychowawcza” (K-95 niestosująca metod); „dbałością o prawidłowy rozwój dziecka w każdym aspekcie: fizycznym, psychicznym, emocjonalnym i moralno-religijnym, a także uszanowaniem jego wolności” (M-165 niestosujący metod).

W tym obszarze, jedna z respondentek rozumie odpowiedzialne rodzicielstwo przez powołanie się na definicję podaną przez papieża Pawła VI w encyklice *Humanae vitae*. „Odpowiedzialne rodzicielstwo, w myśl Pawła VI, to roztropny namysł i wielkoduszność. Oznacza to, że biorąc pod uwagę wszystkie czynniki wewnętrzne (biologiczno-psychologiczne) czy zewnętrzne (sytuacja ekonomiczna, społeczna itd.) podejmuję wraz z mężem decyzję o posiadaniu potomstwa, a w szerszym rozumieniu o całokształcie jego przyjęcia – również wychowania” (K-233 stosująca NPR).

Inni małżonkowie wskazywali również kolejne kroki na drodze odpowiedzialnego rodzicielstwa, pisząc: „najpierw odpowiedzialne wydanie potomstwa na świat, stosując naturalne metody regulacji poczęć. Następnie wychowanie zgodnie z zasadami życia religijnego” (M-259 niestosujący metod) oraz „przyjęcie dziecka, które się poczęło, otoczenie go miłością i troską, wychowanie do żywej relacji z Bogiem i dojrzałości osobistej” (K-332 stosująca NPR).

Najmniej małżonków rozumie odpowiedzialne rodzicielstwo przez odniesienie do miłości. Małżonkowie z tej grupy podkreślali, że ważnym aspektem odpowiedzialnego rodzicielstwa jest nie tylko przyjęcie i wychowanie dziecka, ale fundament miłości, na którym te czynności powinny się zawsze opierać. Małżonkowie ci najczęściej rozumieją odpowiedzialne rodzicielstwo jako: „miłość wobec dzieci” (M-20 stosujący NPR); „przyjmowanie poczętego dziecka, otoczenie go miłością i zapewnienie dzieciom najlepszych warunków na jakie nas stać, dbanie o rozwój dzieci, o ich wykształcenie, konsekwencja wychowawcza” (K-95 niestosująca metod); „przemyślane i wyczekiwane oczekiwanie na potomstwo w małżeństwie, w którym akt seksualny wyraża wzajemną miłość i szacunek” (K-78 stosująca NPR) oraz „dawanie miłości na miarę swoich możliwości, każdy rodzic jest inny ale a swój sposób kocha i pragnie być dobrym mimo wielu swoich słabości” (K-245 stosująca NPR).

Dla omawianego zagadnienia wystąpiło także kilka odpowiedzi, które ze względu na treść nie mogły zostać przyporządkowane do którejś z powyższych kategorii. Dla pojedynczych osób odpowiedzialne rodzicielstwo to: „traktowanie dziecka jako partnera” (K-86 stosująca antykoncepcję); „wzór, postawa, rozmowa, zaufanie, partnerstwo, wspieranie oraz troska o dzieci pod każdym względem” (M-152 stosujący antykoncepcję); „posiadanie dziecka nie dla siebie i nie za wszelką cenę, żeby nie było naszym odbiciem, a raczej tym kimś, kim byśmy chcieli być” (K-184 stosująca NPR); „darem” (M-345 stosujący NPR).

Dla dokładniejszego zbadania rozumienia odpowiedzialnego rodzicielstwa, zadano małżonkom drugie pytanie otwarte, w ramach którego zapytano badanych, jakie działania ich zdaniem świadczą o odpowiedzialności małżonków w dziedzinie przekazywania życia

ludzkiego. Na pytanie odpowiedzi udzieliło 244 osoby, co stanowi 72,8% spośród wszystkich badanych (z 335 ankiet). Otrzymane odpowiedzi pozwoliły na stworzenie pięciu kategorii, których odsetek został obliczony z liczby 244 (jako 100%) udzielonych odpowiedzi. Najwięcej małżonków wskazywało na 1) działania związane z planowaniem poczęcia oraz stosowaniem metod regulacji poczęć – 134 odpowiedzi (54,9%). Na drugim miejscu pojawiły się 2) działania wspólne, świadome i odpowiedzialne, oparte na miłości, wierności i zaufaniu – 64 odpowiedzi (26,2%). Kolejne miejsce dotyczyło 3) działań związanych ze współpracą z Bogiem w dziedzinie przekazywania życia oraz rozeznaniu woli Bożej w tej kwestii – 23 odpowiedzi (9,4%). Najmniej osób wskazało, że o odpowiedzialnym rodzicielstwie świadczą 4) działania odnoszące się do wychowania dzieci oraz opieki nad nimi – 8 odpowiedzi (3,3%). Ostatnią kategorię – 5) „inne” stanowiły odpowiedzi, których ze względu na treść nie dało się przyporządkować do żadnej z wyżej opisanych kategorii – 15 odpowiedzi (6,2%).

Odpowiedź na pytanie dotyczące działań świadczących o odpowiedzialnym rodzicielstwie była częstszym udziałem kobiet (175 odpowiedzi – 71,7%), niż mężczyzn (69 odpowiedzi – 28,3%). Zarówno kobiety (106 odpowiedzi – 43,4%), jak i mężczyźni (30 odpowiedzi – 12,3%) najczęściej wskazywali na działania dotyczące regulacji poczęć oraz planowania rodziny. Najrzadziej z kolei zwracano uwagę na wychowanie dzieci i opiekę nad nimi (K – 7 odpowiedzi, 2,9% oraz M – 1 odpowiedź, 0,4%). Wspólne działania oparte na miłości były wymieniane przez 39 kobiet (16,0%) oraz przez 24 mężczyzn (9,8%). Podobny odsetek kobiet – 11 odpowiedzi (4,5%) i mężczyzn – 10 odpowiedzi (4,1%) podkreślało znaczenie współpracy z wolą Bożą w rozeznaniu rodzicielstwa, a 12 kobiet (4,9%) i 4 mężczyzn (1,7%) podało „inne” odpowiedzi.

Ze względu na wykształcenie, odpowiedzi na podane pytanie udzieliło 7 osób z wykształceniem zawodowym (2,9%), 50 osób z wykształceniem średnim (20,5%) oraz 187 osób z wykształceniem wyższym (76,6%). Małżonkowie z wykształceniem zawodowym najczęściej wskazywali na działania oparte na wzajemnej miłości i zaufaniu – 4 odpowiedzi (1,7%), a najrzadziej na regulację poczęć, współpracę z Bogiem oraz „inne” działania – po 1 odpowiedzi (0,4% dla każdej odpowiedzi). W grupie tej nie wskazywano na działania wychowawcze. Ankietowani z wykształceniem średnim także najchętniej zwracali uwagę na wspólne działania małżonków oparte na miłości – 19 odpowiedzi (7,8%). Najrzadziej natomiast pisali o działaniach wychowawczych – 3 odpowiedzi (1,2%). Wśród tych badanych 17 osób (7,0%) podawało regulację poczęć i planowanie rodziny, 7 osób (2,9%) pisało o wychowaniu dzieci, a 4 osoby (1,6%) wymieniały „inne” działania. Z kolei małżonkowie posiadający wykształcenie wyższe najczęściej wskazywali na działania związane z regulacją

poczęć i planowaniem rodziny – 118 odpowiedzi (48,4%), a najrzadziej, podobnie jak w dwóch poprzednich grupach, wymieniali działania wychowawcze – 5 odpowiedzi (2,0%). Ankietowani z tej grupy wymieniali także działania wynikające z miłości rodziców – 40 osób (16,4%), wychowanie dzieci – 13 odpowiedzi (5,3%) oraz „inne” działania – 11 odpowiedzi (4,5%).

Omawiane zagadnienie przeanalizowano również dla zmiennej religijności. Odpowiedzi na powyższe pytanie udzieliło 225 osób (92,2%) deklarujących się, jako wierzący praktykujący oraz 19 osób (7,8%) wierzących niepraktykujących. Małżonkowie z pierwszej grupy – 124 osoby (50,8%), podobnie jak osoby niepraktykujące – 12 osób (4,9%) najczęściej wskazywali na działania związane z regulacją poczęć i planowaniem rodziny. W grupie małżonków wierzących praktykujących najrzadziej występowały odpowiedzi dotyczące wychowania dzieci – 8 odpowiedzi (3,3%), zaś wśród osób wierzących niepraktykujących, najmniej było odpowiedzi dotyczących wspólnych działań małżonków opartych na wzajemnej miłości i zaufaniu – 7 odpowiedzi (2,9%). W grupie tej nie podkreślano znaczenia współpracy z Bogiem dla działań wychowawczych. Nie podawano także innych odpowiedzi. Z kolei wśród respondentów wierzących praktykujących 56 osób (22,9%) wskazywało na wzajemną współpracę małżonków, jako działanie świadczące o odpowiedzialnym rodzicielstwie, a 21 badanych (8,6%) wskazywało na potrzebę współpracy z Bogiem w tym zakresie. W tej grupie osób wystąpiło 16 „innych” odpowiedzi (6,6%).

Stosowanie metod regulacji poczęć stanowiło kolejną zmienną, według której poddano analizie odpowiedzi małżonków dotyczące działań świadczących o odpowiedzialnym rodzicielstwie. Ze względu na regulację poczęć na wskazane pytanie odpowiedziało 121 ankietowanych (49,6%) stosujących metody naturalnego planowania rodziny, 32 osoby (13,1%) stosujące antykoncepcję, 21 małżonków (8,6%), którzy stosują metody mieszane oraz 70 badanych (28,7%) niestosujących żadnej regulacji poczęć.

Małżonkowie, którzy stosują metody NPR, w ramach omawianego zagadnienia, najczęściej wskazywali na regulację poczęć i planowanie rodziny – 78 odpowiedzi (32,0%), a najrzadziej na kwestie wychowawcze – jedynie 2 odpowiedzi (0,8%). W grupie tej 27 osób (11,0%) wymieniało wzajemne działania rodziców, a po 7 osób (po 2,9% dla każdej odpowiedzi) deklarowało, że działaniami świadczącymi o odpowiedzialnym rodzicielstwie są wychowanie i „inne” nieokreślone działania. Podobnie rozkładały się kategorie odpowiedzi wśród respondentów stosujących sztuczną regulację poczęć. Badani z tej grupy najczęściej wskazywali na regulację poczęć – 16 odpowiedzi (6,6%), a najrzadziej na współpracę z Bogiem oraz „inne” działania – po 2 odpowiedzi (po 0,8% dla każdej odpowiedzi).

O potrzebie współpracy małżonków w omawianej dziedzinie pisało jedynie 12 osób (4,9%) stosujących antykoncepcję. Respondenci z tej grupy nie wskazywali jednocześnie na działania wychowawcze oraz opiekę nad dzieckiem. Ankietowani, którzy stosują metody mieszane najczęściej wymieniali regulację poczęć i planowanie rodziny – 15 odpowiedzi (6,2%), a najrzadziej potrzebę współpracy z Bogiem – tylko 1 odpowiedź (0,4%). W grupie tej nie wskazywano na wychowanie dzieci oraz troskę o ich rozwój. Jednocześnie 3 osoby (1,2%) deklarowały potrzebę wspólnego działania małżonków opartego na miłości i zaufaniu, a 2 osoby (0,8%) podały „inne” odpowiedzi. Wśród małżonków, którzy nie stosują regulacji poczęć, najczęściej wskazywano na planowanie rodziny – 27 odpowiedzi (11,1%), a najrzadziej na „inne” działania – 5 odpowiedzi (2,0%). W grupie tej chętnie podawano także działania wspólne, świadome i odpowiedzialne, oparte na miłości, wierności i zaufaniu – 21 odpowiedzi (8,6%), współpracę z Bogiem oraz liczenie się z Jego wolą w kwestiach prokreacyjnych – 11 odpowiedzi (4,5%). Niewiele osób wymieniało wychowanie dziecka i opiekę nad nim – 6 odpowiedzi (2,5%).

Do interesujących wypowiedzi respondentów, którzy wskazywali na regulację poczęć i planowanie rodziny, należy zaliczyć następujące: „stosowanie metod naturalnego planowania rodziny” (K-24 stosująca metody mieszane); „unikanie antykoncepcji, dbałość o życie od poczęcia” (M-31 niestosujący metod); „unikanie antykoncepcji, stosunku przerywanego” (K-32 niestosująca metod); „godne życie, podejmowanie współżycia zgodnie z cyklem kobiety, troska o poczęte życie, przyjmowanie nowego życia z radością” (K-34 stosująca NPR); „planowanie rodziny” (K-45 stosująca metody mieszane); „przyjmowanie każdego dziecka, które się poczęło, uwzględniając swoją biologię” (K-55 niestosująca metod); „niepodejmowanie współżycia pod wpływem alkoholu, gotowość przyjęcia nowego życia, poszanowanie dla stanu zdrowotnego i emocjonalnego małżonka” (K-60 niestosująca metod); „akt seksualny w zgodzie z wiarą i nauką Kościoła, respektowanie naturalnego cyklu kobiety, niestosowanie antykoncepcji” (M-61 niestosujący metod); „wzajemny szacunek, znajomość metod naturalnych i stosowanie ich, uwzględnianie sytuacji zdrowotnej i materialnej rodziny przy planowaniu poczęć, wspieranie” (K-68 niestosująca metod); „działania, które służą dawaniu życia, miłości, szacunku, działania, które rozwijają małżonków a nie niszczą ich zdrowie i życie małżeńskie i rodzinne, działania, które nie niszczą zdrowia kobiety (antykoncepcja) oraz nie służą egoistycznemu zaspokojeniu małżonków” (K-71 stosująca NPR); „planowanie rodziny (zarówno naturalne metody, jak i sztuczne), powstrzymywanie się od stosunków w razie takiej konieczności” (K-76 stosująca metody mieszane); „wstrzemięźliwość seksualno-prokreacyjna” (K-82 stosująca antykoncepcję); „radość z poczęcia” (M-87 stosujący antykoncepcję); „rezygnacja

z antykoncepcji, wsparcie współmałżonków, posiadanie wielu dzieci, ale ze spokojem i rozsądkiem (NPR)” (M-94 stosujący NPR); „przyjęcie poczętego dziecka i otoczenie go miłością, na pewno nie aborcja, jeśli jest taka potrzeba to stosowanie naturalnych metod regulacji poczęć” (K-95 niestosująca metod); „poznanie swojego organizmu, szacunek do mojego ciała” (K-102 niestosująca metod); „otwartość na przyjmowanie życia” (M-131 stosujący metody mieszane); „odkładanie poczęcia dziecka w sytuacjach np. choroby współmałżonka” (M-137 niestosujący metod); „stosowanie skutecznej antykoncepcji, która pozwoli na posiadanie takiej ilości dzieci jak zaplanowano, pozwoli uniknąć przypadkowej ciąży; rozsądne planowanie powiększania rodziny, biorąc pod uwagę aktualną sytuację zdrowotną, ekonomiczną, zawodową i inne” (K-148 stosująca antykoncepcję); „dbanie o zdrowie, naturalna metoda planowania potomstwa (regulacji poczęć), otwieranie się na dar życia” (K-149 stosująca NPR); „planowanie rodziny, bezpieczny seks, wierność, miłość, szacunek do współmałżonka” (K-174 stosująca antykoncepcję); „posiadanie tylu dzieci, na ile materialnie można sobie pozwolić” (K-177 stosująca antykoncepcję); „gdy małżonkowie na danym etapie życia nie chcą mieć dzieci to podejmując taką decyzję świadomie, zabezpieczają się” (K-178 stosująca metody mieszane); „czasowa wstrzemięźliwość, np. przy mojej kondycji psychicznej po porodzie” (K-183 stosująca metody mieszane); „naturalne metody planowania rodziny, przyjęcie każdego poczętego dziecka, traktowanie dziecka jako dar” (K-188 stosująca NPR); „branie pod uwagę względów zdrowotnych, psychicznych do posiadania dzieci” (K-189 stosująca NPR); „posiadanie wiedzy na temat funkcjonowania organizmu, prowadzenie obserwacji” (K-207 stosująca NPR); „stosowanie naturalnego planowania rodziny, odrzucenie środków antykoncepcyjnych i wczesnoporonnych” (K-209 stosująca NPR); „jeśli nie są gotowi być rodzicami powinni stosować antykoncepcję” (K-211 stosująca antykoncepcję); „wykorzystanie obserwacji cyklu miesięczkowego do współżycia zgodnie z planami prokreacyjnymi” (K-220 stosująca NPR); „stosowanie naturalnych metod planowania rodziny, odpowiedzialne planowanie poczęcia, odpowiedzialność za nowe życie, dbałość o swój stan zdrowia, odpowiednia dieta” (K-222 stosująca NPR); „bycie otwartym i gotowym na dziecko, bez względu na stan jego zdrowia. Bycie gotowym na to, że dziecko się nie pojawi i nieingerowanie w naturę” (K-225 niestosująca metod); „stosowanie naturalnego planowania rodziny, wspólna modlitwa i rozmowa, opieka nad dziećmi, karmienie piersią, dbanie o zdrowie prokreacyjne, przyjmowanie kwasu foliowego przed poczęciem, regularne wizyty u ginekologa” (K-226 stosująca NPR); „regularna obserwacja (npr), wstrzemięźliwość, otwartość na poczęte dzieci, gotowość do poświęcenia, wsparcie męża w trakcie trwania ciąży i po porodzie” (K-227 stosująca NPR); „posiadanie tylu dzieci, by móc zaspokoić ich potrzeby w stopniu przynajmniej podstawowym. Dbłość, by poczęcie

dziecka było owocem pragnienia i rozsądnej refleksji, a nie przypadku (nie wynikającego z wcześniej ustalonego, dopuszczalnego błędu)” (K-228 stosująca NPR); „dbanie o zdrowie męża i żony, odpowiedzialne podejmowanie współżycia, bez środków mogących zaszkodzić potencjalnemu dziecku” (K-230 stosująca NPR); „niedecydowanie się na kolejnego członka gdy nie pozwala na to sytuacja materialna bądź zdrowotna. Planowanie narodzin w taki sposób, by mieć czas i możliwości poświęcenia tyle samo uwagi dla każdego dziecka lub w miarę potrzeb” (K-231 stosująca metody mieszane); „stosowanie naturalnych metod planowania rodziny i współżycie oparte na szacunku do swojego ciała, zrozumienie fizjologii ciała kobiety, sztuka czekania, wytrwałości, otwartości” (K-232 stosująca NPR); „stosowanie NPR, świadomość tego, co dzieje się w moim życiu w różnych jego wymiarach, czy i co wpływa na moją obecną sytuację życiową. Wtedy można podejmować rozsądne decyzje” (K-233 stosująca NPR); „stosowanie metod naturalnych i przyjmowanie każdego życia niezależnie od obecnych warunków i chęci do wychowywania dziecka” (K-237 stosująca NPR); „znajomość praw rządzących ludzką płodnością, rozmowa i wspólne podjęcie decyzji ze współmałżonkiem, znajomość i stosowanie jednej ze współczesnych, nowoczesnych metod rozpoznawania płodności” (K-238 stosująca NPR); „wiedza, kiedy są płodni. Kiedy podczas stosunku może dojść do poczęcia. Wiedza, kiedy są w stanie przyjąć kolejne dziecko ze względów zdrowotnych materialno-bytowych. Z uwzględnieniem możliwości psychicznych ile dam radę wychować” (K-242 stosująca NPR); „stosowanie się do zasad moralnych, stosowanie naturalnych metod rozpoznawania płodności, także o wstrzymaniu się z poczęciem w sytuacjach takich jak choroba któregoś z małżonków, brak pracy i oszczędności” (K-244 stosująca NPR); „zwracanie uwagi na wiek i stan zdrowia rodziców podczas podejmowania decyzji o powiększeniu rodziny, sytuacja ekonomiczna rodziny” (K-283 stosująca NPR) oraz „poznanie płodności kobiety, wspólne planowanie poczęć i dostosowanie współżycia do podjętej decyzji o planowaniu bądź odłożeniu poczęcia dziecka; gotowość przyjęcia każdego dziecka, nawet gdy do poczęcia doszło nieplanowanie” (K-315 stosująca NPR).

Wśród wypowiedzi małżonków, którzy wskazywali na wspólne, świadome i odpowiedzialne działanie małżonków w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego, warto wymienić następujące: „wierność, miłość, odpowiedzialność; praca nad sobą, mobilizowanie wzajemne; pomoc w trudnościach” (K-1 niestosująca metod); „musi to być duża świadomość i odpowiedzialność obu małżonków w przekazywaniu życia. Przyszli rodzice nie mogą pochopnie podejmować tak ważnej decyzji” (M-7 stosujący NPR); „podejmowanie wspólnych decyzji po modlitwie” (M-37 niestosujący metod); „decydujemy z żoną wspólnie” (M-52 stosujący antykoncepcję); „wzajemne zaufanie” (M-72 niestosujący metod);

„odpowiedzialne życie małżonków, odpowiednia hierarchia wartości” (K-84 stosująca NPR); „świadomość realnych możliwości, nie tylko przekazują życie, mają się zatroszczyć o prawidłowy rozwój urodzonych dzieci, uwzględnić czynniki ekonomiczne, ale przede wszystkim miłość rodzicielską, obecność rodziców oraz kochającego rodzeństwa – zapewnienie im bezpieczeństwa oraz warunków godnego rozwoju” (K-103 stosująca antykoncepcję); „małżonkowie powinni świadomie decydować o poczęciu dziecka i mieć świadomość odpowiedzialności, jaka na nich spoczywa w wychowaniu potomstwa” (K-110 niestosująca metod); „rozmowa małżonków na każdy temat” (K-114 stosująca antykoncepcję); „rozmowa, wspólne rozwiązywanie problemów, otwartość” (K-116 stosująca metody mieszane); „odpowiedzialne myślenie, dojrzałość” (K-142 stosująca NPR); „świadome życie” (M-158 stosujący NPR); „rozmowa o zaplanowaniu potomstwa, zapewnienie warunków bytowych dziecku, stabilizacja, branie pod uwagę zdania małżonka we wszystkich kwestiach” (K-172 niestosująca metod); „gotowość do rozmowy o przekazywaniu życia ludzkiego, założenie małżeństwa i rodziny” (M-173 stosujący antykoncepcję); „odpowiedzialność za swoje czyny” (M-204 stosujący antykoncepcję); „rozmowy i ustalanie jak życie rodzinne w różnych sytuacjach ma wyglądać, jak zapewnić bezpieczeństwo i komfort każdemu członkowi rodziny. Roztropne powoływanie życia, zapewnienie opieki i środków do życia” (K-239 niestosująca metod); „wierność, umiejętność rozwiązywania problemów, zrozumienie potrzeb małżonka, dzieci, umiejętność rozmowy, empatia” (K-248 stosująca NPR); „dbanie o dobro współmałżonka i nie robienie nic wbrew woli współmałżonka, nie zmuszanie współmałżonka do określonych zachowań jeśli to nie jest zgodne z wolą i sumieniem współmałżonka, miłość, czułość i sam akt seksualny jest również bardzo ważny, aby był czystym i pięknym przeżyciem, odpowiedzialność za drugiego człowieka, otoczenie go miłością, poczuciem bezpieczeństwa” (K-250 stosująca NPR); „wiara, prawdomówność, szczerść, dobre relacje międzyludzkie” (K-284 niestosująca metod); „współpraca małżonków, wspólna decyzja, zaufanie małżonków” (K-303 stosująca NPR); „odpowiedzialne podejście w czystości przedmałżeńskiej, odpowiedzialne podejście do prokreacji, poczęcia, przebiegu ciąży, porodu, wychowania dzieci” (K-306 stosująca NPR); „wzajemna współpraca w każdej dziedzinie życia małżeńskiego” (K-308 niestosująca metod); „czułość, zrozumienie drugiej osoby” (K-330 stosująca NPR); „wtedy gdy razem rozmawiają, uzgadniają, dialogują o przekazywaniu życia, nie zapominając o woli Boga, przy zachowaniu wolnej woli i zdania współmałżonka” (K-334 stosująca NPR); „wzajemne zrozumienie własnych potrzeb, uwzględnienie możliwości zdrowotnych żony, wsparcie i pozytywne nastawienie na przyjęcie dziecka” (K-341 niestosująca metod) oraz „podejmowanie wspólnej decyzji o pełnym akcie małżeńskim w atmosferze zrozumienia

i miłości oraz otwartości na życie po jego zaistnieniu, przygotowanie środowiska miłości na jego przyjęcie (M-342 stosujący NPR).

Respondenci, którzy wskazywali na kierowanie się wolą Bożą oraz otwartość i współpracę z Bogiem w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego, w swoich wypowiedziach pisali najczęściej o takich działaniach, jak: „modlitwa przed pożyciem; szanowanie współmałżonka w sprawie przyjmowania potomstwa” (M-2 stosujący NPR); „otwartość na wolę Bożą, dbanie o swoje zdrowie, przyjmowanie dzieci, którymi Bóg małżonków obdarzy” (K-5 niestosujący metod); „wiera” (M-30 niestosujący metod); „życie zgodne z nauką Kościoła” (M-33 stosujący NPR); „odwoływanie się i szukanie woli Bożej, otwartość na życie” (M-41 niestosujący metod); „życie według sakramentów świętych, czyli wypełniać dekalog” (K-125 niestosujący metod); „przyjęcie z radością potomstwa, którym obdarzy Bóg (patrz przysięga małżeńska)” (M-134 niestosujący metod); „życie z Bogiem” (M-162 niestosujący metod); „małżonkowie powinni we współpracy z Panem Bogiem przekazywać życie potomstwu, które mają za zadanie wychować i przygotować do życia” (M-163 stosujący antykoncepcję); „przestrzeganie zasad, reguł – czyń drugiemu to, co tobie miłe, życie w przyjaźni z Panem Bogiem” (M-164 stosujący metody mieszane); „modlitwa o rozeznanie woli Bożej, stosowanie metod naturalnego planowania rodziny” (K-181 stosujący NPR); „planowanie poczęć zgodnie z natchnieniem Ducha Świętego” (M-185 niestosujący metod); „kierowanie się zasadami ewangelii, życie zgodnie z naturą” (K-202 niestosujący metod); „oddanie tej sfery życia Bogu” (K-265 stosujący NPR); „świętość każdego życia” (K-314 niestosujący metod); „formacja religijna” (M-322 niestosujący metod) oraz „życie zgodne z Przykazaniami Bożymi” (M-345 stosujący NPR).

Ankietowani, którzy wymieniali działania związane z wychowaniem i kształceniem dzieci oraz opieką nad nimi, najczęściej w wypowiedziach zwracali uwagę na takie aspekty, jak: „dbałość o zdrowie i życie i edukację oraz postawy moralne wszystkich dzieci, które się narodziły lub mają się urodzić” (K-4 niestosujący metod); „wychowanie na dobrego obywatela, patriotę, opieka nad dzieckiem” (K-44 niestosujący metod); „wychowanie dzieci w duchu religijnym” (K-48 niestosujący metod); „wychowanie dzieci w duchu Dekalogu” (K-50 niestosujący metod); „posiadanie dzieci w takiej ilości, które są w stanie w miłości wychować” (K-277 niestosujący metod), a także „udział w wychowaniu dzieci” (K-318 stosujący NPR).

Wśród „innych” odpowiedzi małżonków pojawiły się takie, które wskazywały na brak zrozumienia pytania: „nie wiem co odpowiedzieć na pytanie” (K-6 stosujący NPR); „nie mam zdania” (K-36 stosujący NPR); „trudno powiedzieć” (M-190 stosujący NPR) lub opisujące potrzebę zachowania wstrzemięźliwości: „umiar” (M-59 stosujący NPR), czy posiadanie

konkretnej liczby dzieci, jako rezultat działań prokreacyjnych: „sześcioro dzieci” (M-326 niestosujący metod).

Podsumowanie. W celu zbadania związku metod regulacji poczęć z małżeńską więzią seksualno-prokreacyjną postawiono cztery hipotezy szczegółowe. Hipoteza 1) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje stosunek małżonków do sfery seksualnej* potwierdziła się w obszarze wyboru czynników rozwijających więź seksualno-prokreacyjną w małżeństwie dla dwóch z trzech wskaźników. Małżonkowie, którzy stosują metody NPR częściej wskazywali na takie elementy, jak: podzielenie tych samych wartości moralnych ($p = 0,002$) oraz uwzględnianie we współżyciu stanów emocjonalnych męża/żony ($p = 0,012$).

Dla związku między stosowanymi metodami regulacji poczęć a stosunkiem małżonków do sfery seksualnej stwierdzono silniejszy i w szerszym zakresie związek ze zmiennymi wykształcenia i wieku, niż ze zmienną niezależną. Oznacza to, że te zmienne demograficzne mają większy wpływ na omawiane zagadnienie, niż stosowana przez małżonków regulacja poczęć. Z badań wynika, że małżonkowie z wykształceniem wyższym częściej dostrzegają wpływ poszczególnych czynników na więź seksualno-prokreacyjną w małżeństwie, w porównaniu do pozostałych grup, co może potwierdzać ich przekonania lub posiadaną na ten temat wiedzę. Częściej dla tych osób ważniejsze było uwzględnianie we współżyciu zdrowia męża/żony ($p = 0,000$), uwzględnianie we współżyciu stanów emocjonalnych męża/żony ($p = 0,000$) oraz podzielenie tych samych wartości moralnych ($p = 0,000$). Warto jednak podkreślić, że niezależnie od wykształcenia respondenci wskazywali na te czynniki, które rzeczywiście mogą być budujące dla omawianej więzi.

Dla zmiennej wieku wykazano, że małżonkowie najmłodszy wiekowo częściej uwzględniają we współżyciu zdrowie męża lub żony ($p = 0,005$) oraz podziеляją te same wartości moralne ($p = 0,007$), w porównaniu do osób najstarszych wiekowo. Uwzględnianie we współżyciu stanów emocjonalnych męża/żony jest ważniejsze dla badanych w średnim wieku, a najmniej ważne dla małżonków w wieku 41-60 lat ($p = 0,000$). Często czynnik ten wybierany był również przez respondentów najmłodszych wiekowo. Sytuacje te mogą oznaczać, że w początkowej fazie małżeństwa, gdy małżonkowie poznają się, są bardziej otwarci na pielęgnowanie sfery seksualnej. Kwestia ta może natomiast zmieniać się wraz z wiekiem, gdy wzrasta intymność, a maleje namiętność, a czasem nawet i zaangażowanie małżonków w sferze seksualnej.

W podobnym zakresie, dla omawianego zagadnienia, wykazano związek między zmienną zależną a zmienną pośredniczącą religijność, w porównaniu do zmiennej stosowanie metod regulacji poczęć. Oznacza to, że zmienna niezależna i zmienna pośrednicząca wpływają podobnie na stosunek małżonków do sfery seksualnej. Z badań wynika,

że niezależnie od deklarowanej religijności małżonkowie posiadają podobne preferencje w związku z rozwojem więzi seksualno-prokreacyjnej w ich małżeństwie. Istotne różnice statystyczne dotyczyły tych aspektów, które faktycznie różnicują obie grupy. Podzielanie tych samych wartości moralnych ($p = 0,001$) oraz udzielanie wsparcia ($p = 0,015$) były ważniejsze dla badanych wierzących praktykujących, co stanowi potwierdzenie dla deklarowanej przez nich religijności.

Hipoteza 2) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje formy bliskości seksualnej małżonków* potwierdziła się w obszarze wyboru czynników rozwijających małżeńską więź seksualno-prokreacyjną dla dwóch z czterech wskaźników. Niezależnie od stosowanej metody regulacji poczęć czułość stanowi najważniejszy czynnik, który rozwija więź seksualno-prokreacyjną w badanej grupie respondentów. Akt seksualny stanowi ważniejszą formę bliskości seksualnej wśród małżonków stosujących NPR, w porównaniu do tych, którzy stosują metody mieszane, a więc także antykoncepcję ($p = 0,027$). Godne podejmowanie współżycia w małżeństwie było najczęściej wybierane przez osoby stosujące NPR, a najrzadziej przez małżonków stosujących antykoncepcję ($p = 0,000$), co może oznaczać, że przy podejmowaniu współżycia seksualnego, osoby te kierują się jedynie zaspokajaniem wzajemnych potrzeb na płaszczyźnie cielesnej i emocjonalnej. Jest to niepokojące zjawisko, gdyż może świadczyć o banalizacji aktu seksualnego w tej grupie osób. Tym samym sytuacja ta wymaga ze strony duszpasterstwa rodzin zwiększenia działań edukacyjnych w tym zakresie.

Dla związku między stosowanymi metodami a formami bliskości seksualnej małżonków stwierdzono silniejszy i w szerszym zakresie związek ze zmienną wykształcenia, niż ze zmienną niezależną. Oznacza to, że wykształcenie ma większy wpływ na omawiane zagadnienie, niż stosowane metody regulacji poczęć. Akt seksualny ($p = 0,000$), czułość ($p = 0,001$), podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób godny ($p = 0,017$) oraz podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób radosny ($p = 0,041$), jako formy bliskości seksualnej małżonków, były ważniejsze dla badanych z wykształceniem wyższym, niż dla małżonków z wykształceniem zawodowym, co może wskazywać na posiadanie większej wiedzy w tym zakresie u tych pierwszych.

Przy weryfikacji hipotezy wykazano również silniejszy i w szerszym zakresie związek ze zmienną wieku, niż ze zmienną stosowanie metod regulacji poczęć. Wiek okazał się jednak mniej decydujący dla postawionego problemu, niż zmienna wykształcenia. Czułość ($p = 0,000$) oraz akt seksualny ($p = 0,000$) są częściej preferowanymi formami bliskości przez małżonków w wieku 19-25 lat, co może potwierdzać, że więź seksualno-prokreacyjna rozwija się najintensywniej w pierwszych latach małżeństwa. Tym samym okazywanie bliskości

współmałżonkowi może wiązać się z większą potrzebą podejmowania współżycia seksualnego w tym okresie życia. Jednocześnie może wynikać z wzajemnego poznawania się małżonków w sferze seksualnej oraz rozwoju ich potrzeb prokreacyjnych. Z kolei podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób radosny jest ważniejsze dla badanych w średnim wieku, a najmniej ważne dla małżonków najstarszych wiekowo ($p = 0,009$), co także wiąże się z silną intensywnością przeżyć seksualnych w młodszych latach życia oraz osłabieniem zaangażowania w tej sferze wraz z wiekiem starszym.

Dla związku metod regulacji poczęć z formami bliskości seksualnej małżonków wykazano także w węższym zakresie związek ze zmienną pośredniczącą religijność, niż ze zmienną niezależną, co oznacza, że religijność ma mniejsze znaczenie dla omawianego zagadnienia, niż stosowane metody. Z badań wynika, że dla małżonków wierzących praktykujących, podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób godny jest ważniejsze, w porównaniu do małżonków wierzących niepraktykujących ($p = 0,000$). Może to wynikać z przekonań religijnych badanych z tej grupy osób, gdzie godność aktu małżeńskiego jest silnie związana z deklarowaną religijnością, w świetle której małżonkowie uznają nauczanie Kościoła dotyczące aktu małżeńskiego i wdrażają je w swoje małżeńskie życie.

Częściowo różnicująca jest także płeć badanych. Dla tej zmiennej stwierdzono związek ze zmienną zależną na poziomie tendencji dla jednego wskaźnika. Analiza wyników wskazuje, że niezależnie od płci wybór czynników rozwijających więź seksualno-prokreacyjną w małżeństwie jest bardzo podobny w obu grupach. Istniejąca tendencja wskazuje jedynie, że kobiety mogą bardziej zwracać uwagę na poszanowanie godności współmałżonka i godne podejmowanie aktu małżeńskiego ($p = 0,073$). Zjawisko to może być podyktowane większą wrażliwością kobiety na jakość przebiegu aktu małżeńskiego, gdzie jej potrzeba i zdolność do współżycia wynikają bardziej ze sfery emocjonalnej i często podyktowane jest panującą w małżeństwie i rodzinie atmosferą.

W ramach kolejnej hipotezy badano, czy rodzaj stosowanej regulacji poczęć kształtuje stosunek małżonków do rodzicielstwa. Hipoteza 3) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje stosunek małżonków do rodzicielstwa oraz postrzeganie wartości dziecka* potwierdziła się dla trzech z sześciu wskaźników. Małżonkowie, którzy stosują metody NPR częściej wskazywali na naturalną regulację poczęć jako czynnik rozwijający więź seksualno-prokreacyjną w ich małżeństwie, co jednocześnie potwierdza ich stosunek do rodzicielstwa oparty na odpowiedzialności w rozeznaniu odpowiedniego czasu na poczęcie dziecka lub odłożenie tego poczęcia, w porównaniu do osób stosujących antykoncepcję ($p = 0,000$). Antykoncepcja, jako czynnik rozwijający wskazaną więź, częściej z kolei była wybierana przez badanych, którzy ją stosują, co również wskazuje na stosunek do rodzicielstwa w tej

grupie osób ($p = 0,000$). Niewielka ilość wskazań dla antykoncepcji w każdej z grup potwierdza, że stosowanie sztucznej regulacji poczęć nie służy budowaniu więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie, co jest pozytywne z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin, ale negatywne z punktu widzenia małżeństwa. Można zatem stwierdzić, że uzyskane wyniki badań potwierdzają związek między stosowanymi metodami regulacji poczęć a stosunkiem do rodzicielstwa. W zależności od tego, jakie metody regulacji poczęć stosują małżonkowie, tak też kształtuje się ich stosunek do bycia ojcem lub matką. U małżonków stosujących naturalną regulację poczęć obserwuje się większą otwartość na potomstwo oraz odpowiedzialność w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego, zaś u badanych stosujących antykoncepcję większy lęk przed potencjonalnym rodzicielstwem.

Posiadanie dzieci, jako istotny element więzi seksualno-prokreacyjnej było częściej wybierane przez małżonków, którzy nie stosują regulacji poczęć, w porównaniu do małżonków stosujących antykoncepcję ($p = 0,001$). Hipoteza sprawdziła się dla tego wskaźnika. Może to świadczyć o szczególnej otwartości na życie wśród tych pierwszych, kierowaniu się wolą Bożą w życiu oraz głębokim, wzajemnym zaufaniem małżonków w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego.

Dla omawianego zagadnienia stwierdzono również w węższym zakresie związek ze zmiennymi demograficznymi płci, wieku i wykształcenia oraz ze zmienną pośredniczącą, niż ze zmienną niezależną. Oznacza to, że zmienne te mają mniejszy wpływ na stosunek małżonków do rodzicielstwa oraz postrzeganie wartości dziecka, niż stosowane metody regulacji poczęć. Częściowo pomocna dla weryfikacji postawionej hipotezy badawczej okazała się religijność badanych. Zdecydowany wybór naturalnej regulacji poczęć przez małżonków wierzących praktykujących może wskazywać na szczególne powiązanie tego czynnika z rozwojem omawianej więzi. Może również wynikać z wpływu przekonań religijnych na wybór danej metody. Jednocześnie znacznie mniejsze przekonanie dla tej kategorii odpowiedzi wśród małżonków wierzących niepraktykujących oraz częstsze wskazywanie na antykoncepcję może u nich wynikać z braku wiedzy, lęku związanego z nieskutecznością tych metod, bądź sprzeciwu dla nauki Kościoła w dziedzinie ludzkiej prokreacji ($p = 0,000$).

Dla zmiennych demograficznych płci, wieku i wykształcenia wystąpiły jedynie tendencje. Kobiety częściej, niż mężczyźni wskazywały na naturalną regulację poczęć, jako czynnik rozwijający małżeńską więź seksualno-prokreacyjną ($p = 0,072$), co może wynikać z obserwacji podstawowych wskaźników płodności przez respondentki lub wskazywać na potrzebę przyjęcia stylu życia zgodnego z naturalnym rytmem płodności kobiety.

Badania wykazały, że osoby w wieku 19-25 lat częściej podawały, że adopcja dziecka przyczynia się do rozwoju więzi seksualno-prokreacyjnej w ich małżeństwie, w porównaniu do małżonków w średnim wieku ($p = 0,072$). Sytuacja ta może wynikać z podjętej adopcji wśród tych pierwszych lub wskazania na tę procedurę dla znaczenia kształtowania postawy wobec dziecka i rodzicielstwa.

Tendencja w odniesieniu do postrzegania wartości dziecka, wystąpiła także dla zmiennej wykształcenie. „Pragnienie dziecka za wszelką cenę” było częściej, niż przez osoby z wykształceniem wyższym, wybieranym czynnikiem rozwoju więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie, przez badanych posiadających wykształcenie zawodowe ($p = 0,073$), co może wynikać z ich podejścia do dziecka, jako absolutnej wartości, bez której nie jest możliwe budowanie wskazanej więzi ze współmałżonkiem. Warto także podkreślić, że w związku z wykształceniem wystąpiła niewielka ilość wskazań dla antykoncepcji w każdej z grup, co potwierdza, że stosowanie sztucznej regulacji poczęć nie służy budowaniu więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie. Zjawisko to jest pozytywne z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin.

Zmienna religijności zróżnicowała badane zagadnienie jedynie w obszarze postrzegania wartości dziecka. Związek między zmienną zależną a zmienną pośredniczącą wykazano dla jednego wskaźnika. Akceptacja braku dziecka była wybierana jedynie przez małżonków wierzących praktykujących ($p = 0,043$), co może świadczyć o ich przekonaniu, że małżeńsko-rodzinna więź seksualno-prokreacyjna może się kształtować niezależnie od posiadania dziecka, ale w dużej mierze zależy przede wszystkim od samych małżonków i ich podejścia do sfery seksualnej.

Hipoteza 4) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje rozumienie odpowiedzialnego rodzicielstwa* potwierdziła się w zakresie rozumienia zagadnienia oraz opisanie działań świadczących o odpowiedzialności małżonków w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego.

Analiza otrzymanych odpowiedzi dotyczących rozumienia odpowiedzialnego rodzicielstwa w badanej grupie małżonków wskazuje, że to, w jaki sposób omawiane zagadnienie jest postrzegane wśród badanych, ma związek z rodzajem stosowanej przez nich metody regulacji poczęć. Rozumienie odpowiedzialnego rodzicielstwa, jako wychowania dziecka i opieki nad nim najczęściej występowało wśród małżonków, którzy stosują metody NPR oraz tych, którzy nie stosują żadnej regulacji poczęć. Najrzadziej zaś kwestia ta wskazywana była przez osoby stosujące metody mieszane. Odpowiedzialne rodzicielstwo, jako przekaz wiary i troska o życie religijne dziecka najczęściej była wymieniana wśród respondentów niestosujących regulacji poczęć, a najrzadziej na ten aspekt wskazywali

małżonkowie, którzy stosują antykoncepcję. Z kolei odpowiedzialne rodzicielstwo, jako współpraca z Bogiem w dziele przekazywania życia ludzkiego oraz wsłuchanie się w Jego wolę w tym wymiarze najczęściej występowało wśród małżonków stosujących metody NPR, a najrzadziej u osób, które stosują antykoncepcję, co także może świadczyć o akceptowaniu duchowego wymiaru odpowiedzialnego rodzicielstwa u tych pierwszych oraz odrzuceniu tego aspektu u drugich. Występujące zjawisko stanowi istotne wzywanie dla duszpasterstwa rodzin w obszarze edukacyjnym. O stosowaniu metod rozpoznawania płodności, regulacji poczęć i planowaniu rodziny najchętniej pisali małżonkowie, którzy stosują NPR, a najrzadziej kwestia ta poruszana była wśród ankietowanych stosujących metody mieszane. Troska i odpowiedzialność za wspólną rodziną najczęściej była wymieniana przez osoby niestosujące regulacji poczęć, a najmniej kwestia ta poruszana była wśród badanych stosujących metody mieszane. Wieloaspektowo – począwszy od przygotowania do poczęcia, poprzez troskę o okres prenatalny dziecka oraz jego życie po urodzeniu, rozumieją zagadnienie odpowiedzialnego rodzicielstwa małżonkowie, którzy nie stosują regulacji poczęć. Najślabiej w tym kontekście patrzą na omawiane zagadnienie osoby, które stosują sztuczną regulację poczęć, co może wskazywać na zawężanie rozumienia obszaru odpowiedzialnego rodzicielstwa w badanej grupie małżonków, w zależności od stosowanego rodzaju metody regulacji poczęć. Najrzadziej w opisie odpowiedzialnego rodzicielstwa wskazywano na przyjęcie i wychowanie dziecka z miłością. Najczęściej opcja ta podawana była wśród ankietowanych stosujących naturalną regulację poczęć, podczas gdy kwestia ta nie była poruszana w ogóle wśród osób stosujących antykoncepcję, co także wskazuje na zawężone postrzeganie omawianego zagadnienia i może przekładać się na jakość więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie oraz kształtowanie jej w tym obszarze.

Analizując omawiane zagadnienie, warto zaznaczyć, że o działaniach związanych z regulacją poczęć i planowaniem rodziny oraz o współpracy małżonków w ramach odpowiedzialnego rodzicielstwa, której fundamentem jest wzajemna miłość, zaufanie i wierność oraz rozmowa najczęściej pisali małżonkowie, którzy stosują metody NPR, a najrzadziej respondenci stosujący metody mieszane. Sytuacja ta może wskazywać na oddziaływanie poszczególnych rodzajów metod regulacji poczęć na różne obszary związane z odpowiedzialnym rodzicielstwem oraz przygotowaniem się do niego. Z wypowiedzi badanych wynika, że metody naturalnej regulacji poczęć pomagają małżonkom wspólnie planować poczęcie i narodzenie kolejnego dziecka, umacniając jednocześnie ich wzajemne więzi, miłość, wierność oraz zaufanie. Wartości te mogą być z kolei zachwiane wśród osób stosujących antykoncepcję lub metody mieszane, co w rezultacie nie służy odpowiedzialnemu rodzicielstwu i często stoi w sprzeczności do niego. Nie pomaga także w budowaniu trwałych

więzi małżeńsko-rodzinnych. Zjawisko takie jest negatywne z punktu widzenia małżeństwa i duszpasterstwa rodzin i wymaga działań zaradczych, np. pedagogizacji rodziców lub podjęcia różnych form edukacji małżonków-rodziców w tym zakresie.

Z kolei otwartość na współpracę z Bogiem i Jego wolę oraz potrzeba wychowania dzieci i opieki nad nimi okazała się najważniejsza dla badanych, którzy nie stosują żadnej regulacji poczęć, a najmniej ważna dla małżonków stosujących metody mieszane oraz metody antykoncepcyjne. Wyniki badań mogą wskazywać na większą otwartość wobec Boga wśród tych osób, które nie wiążą odpowiedzialnego rodzicielstwa jedynie z planowaniem rodziny, ale oddają tę kwestię Panu Bogu i wsłuchują się w Jego głos, odrzucając wszelkie metody regulacji poczęć. Jednocześnie małżonkowie, którzy stosują antykoncepcję lub metody mieszane, znacznie rzadziej lub w ogóle nie współpracują z Bogiem w tej dziedzinie i zamykają się na Jego wolę. Zachwiana zostaje również więź religijna. Tym samym można stwierdzić, że kierowanie się wolą Bożą w kwestii odpowiedzialnego rodzicielstwa pozwala małżonkom bardziej doświadczać macierzyństwa i ojcostwa ze względu na ich duchowy aspekt, a także opierać działania wychowawcze wobec dzieci na wierze i wynikających z niej praktykach religijnych, co jest pozytywnym działaniem z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin.

4.8. Związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią kulturalno-towarzyską

Na więź kulturalno-towarzyską w rodzinie składają się takie elementy, jak: tradycje i zwyczaje rodzinne, spotkania w gronie rodzinnym i z przyjaciółmi, korzystanie z treści życia kulturalnego, a więc środków masowego przekazu, kina, teatru, Internetu lub czytanie książek. Elementy te pozwalają członkom rodziny na życie kulturalne, wspólne spędzanie czasu wolnego oraz pielęgnowanie codziennych relacji w gronie rodzinnym.

Do zbadania związku stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią kulturalno-towarzyską wzięto pod uwagę takie obszary, jak: sposób spędzania czasu wolnego w rodzinie, tradycje i zwyczaje w rodzinie oraz treści życia kulturalnego w rodzinie.

Kultura życia rodzinnego związana jest m.in. ze spędzaniem czasu wolnego. Stanowi on ważny element więzi kulturalno-towarzyskiej. Wspólne spędzanie czasu daje możliwość pogłębiania wzajemnych relacji, odpoczynku i rekreacji. Zapytano małżonków, w jaki sposób spędzają najczęściej czas wolny. Wśród podanych kategorii odpowiedzi, respondenci mieli wybrać te, które najbardziej odzwierciedlają ich czas wolny w rodzinie. Wyniki ogółem przedstawia tabela 113.

Początkowo brano pod uwagę do analizy zmienną religijność, jednak ze względu na brak różnic statystycznych, zmienna ta nie została zaprezentowana w ramach opisywanego zagadnienia. Tabelę umieszczono w Aneksie (Tabela nr 32).

Tabela 113. *Preferowane formy spędzania czasu wolnego w rodzinie ogółem przez respondentów**

Formy czasu wolnego	Ogółem	
	N = 345	%
Zakupy w supermarketach	45	13,0%
Rodzinne spacery, wyjazdy, podróże	288	83,5%
Oglądanie telewizji	123	35,7%
Przeglądanie stron internetowych	56	16,2%
Inne	80	23,2%
W mojej rodzinie nie ma czasu wolnego	6	1,7%

*Tabele od 113 do 116 dotyczące spędzania czasu wolnego w rodzinie, w grupie respondentów nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

Z danych w tabeli wynika, że małżonkowie najchętniej spędzają czas wolny na rodzinnych spacerach, wyjazdach i podróżach (83,5%). Znacznie mniej respondentów wskazywało na oglądanie telewizji (35,7%). Z kolei przeglądanie stron internetowych jest sposobem spędzania czasu wolnego dla 16,2% małżonków, a czas spędzony na zakupach w supermarkecie jest udziałem 13,0% badanych. Dla 23,2% ankietowanych istotne okazały się inne formy spędzania czasu wolnego w rodzinie. Z kolei jedynie 1,7% badanych zadeklarowało, że w ich rodzinie nie ma czasu wolnego.

Badania pokazują, że małżonkowie najchętniej spędzają czas wolny w sposób aktywny, z całą rodziną. Rodzinne wyjazdy i podróże mogą być okazją do pogłębiania wzajemnych relacji oraz rozwijania pasji i zainteresowań. Pozwalają także na zaspokajanie wyższych potrzeb kulturowych i estetycznych. Znalezienie czasu na wspólne rodzinne wyjazdy staje się okazją do poświęcania czasu najbliższym członkom rodziny, dzięki czemu możliwe jest również umacnianie pozostałych więzi małżeńsko-rodzinnych.

Kobiety i mężczyźni mogą różnie spędzać czas wolny w rodzinie. Sprawdzone zatem, czy istnieje związek między formami spędzania czasu wolnego a płcią respondentów.

Tabela 114. *Preferowane formy spędzania czasu wolnego w rodzinie a płeć respondentów*

Formy czasu wolnego	Płeć				Chi-kwadrat	df	p
	Kobieta		Mężczyzna				
	N	%	N	%			
Zakupy w supermarketach	26	11,3%	19	16,7%	1,971 ^a	1	0,160
Rodzinne spacer, wyjazdy, podróże	200	86,6%	88	77,2%	4,877 ^a	1	0,027
Oglądanie telewizji	74	32,0%	49	43,0%	3,988 ^a	1	0,046
Przeglądanie stron internetowych	29	12,6%	27	23,7%	6,954 ^a	1	0,008
Inne	57	24,7%	23	20,2%	0,868 ^a	1	0,352
W mojej rodzinie nie ma czasu wolnego	6	2,6%	0	0,0%	3,013 ^a	1	0,083

Dla zmiennej płci występują trzy różnice statystyczne. Średnia różnica statystyczna dotyczy kategorii „przeglądanie stron internetowych”. Mężczyźni częściej, niż kobiety preferują taki sposób spędzania czasu wolnego w rodzinie (Chi-kwadrat = 6,954^a; $p = 0,008$). Małe różnice statystyczne występują w przypadku dwóch kategorii wyboru. Kobiety częściej, niż mężczyźni spędzają czas wolny na rodzinnych spacerach, wyjazdach i podróżach (Chi-kwadrat = 4,877^a; $p = 0,027$). Z kolei mężczyźni, w porównaniu do kobiet, przyznali, że chętniej spędzają czas wolny oglądając telewizję (Chi-kwadrat = 3,988^a; $p = 0,046$).

Zarówno kobiety (86,6%), jak i mężczyźni (77,2%) najczęściej spędzają czas wolny na rodzinnych spacerach, wyjazdach i podróżach. Najrzadziej zaś w obydwu grupach wybierano kategorię „na zakupach w supermarkecie” (K 11,3%; M 16,7%). Zmienna płci okazała się różnicująca dla połowy kategorii odpowiedzi.

Dla omawianego zagadnienia sprawdzono także, czy istnieje związek między wykształceniem respondentów a preferowanymi przez nich formami spędzania czasu wolnego w rodzinie. Założono bowiem, że zmienna ta jest różnicująca. Wyniki obrazuje poniższa tabela.

Tabela 115. *Preferowane formy spędzania czasu wolnego w rodzinie a wykształcenie respondentów*

Formy czasu wolnego	Wykształcenie						Chi- kwadrat	df	p
	Zawodowe		Średnie		Wyższe				
	N	%	N	%	N	%			
Zakupy w supermarketach	4	19,0%	10	13,5%	28	11,7%	1,042 ^a	2	0,594
Rodzinne spacer, wyjazdy, podróże	15	71,4%	57	77,0%	210	87,5%	7,393 ^a	2	0,025
Oglądanie telewizji	11	52,4%	34	45,9%	73	30,4%	8,869 ^a	2	0,012
Przeglądanie stron internetowych	2	9,5%	8	10,8%	41	17,1%	2,288 ^a	2	0,318
Inne	1	4,8%	15	20,3%	62	25,8%	5,283 ^a	2	0,071
W mojej rodzinie nie ma czasu wolnego	1	4,8%	3	4,1%	1	0,4%	6,719 ^a	2	0,035

Wyniki pokazują, że zmienna wykształcenie jest różnicująca dla większości podanych kategorii wyboru. Występuje jedna średnia różnica statystyczna. Respondenci z wykształceniem zawodowym częściej, niż małżonkowie z wykształceniem wyższym spędzają czas wolny w rodzinie oglądając telewizję (Chi-kwadrat = 8,869^a; $p = 0,012$). Widoczne są również dwie małe różnice statystyczne. Małżonkowie z wykształceniem wyższym chętniej spędzają czas wolny na rodzinnych spacerach, wyjazdach i podróżach, w porównaniu do tych, którzy posiadają wykształcenie zawodowe (Chi-kwadrat = 7,393^a; $p = 0,025$). Z kolei ankietowani z wykształceniem zawodowym częściej, niż osoby z wykształceniem wyższym przyznali, że w ich rodzinie nie ma czasu wolnego (Chi-kwadrat = 6,719^a; $p = 0,035$).

Dla zmiennej wykształcenia pojawiła się także jedna tendencja. Osoby z wykształceniem wyższym częściej, niż osoby z wykształceniem zawodowym wymieniały inne formy spędzania czasu wolnego w rodzinie (Chi-kwadrat = 5,283^a; $p = 0,071$).

Niezależnie od wykształcenia respondenci najchętniej spędzają czas wolny na rodzinnych spacerach, wyjazdach i podróżach (wykształcenie zawodowe: 71,4%; wykształcenie średnie: 77,0%; wykształcenie wyższe: 87,5%). Zarówno małżonkowie z wykształceniem zawodowym (9,5%), jak i osoby z wykształceniem średnim (10,8%) najrzadziej spędzają czas na przeglądaniu stron internetowych. Z kolei małżonkowie z wykształceniem wyższym najmniej preferują spędzać czas wolny z rodziną na zakupach w supermarkecie (11,7%). Analiza wyników badań pokazuje, że wykształcenie decyduje o większości form spędzania czasu wolnego w rodzinie.

Dla omawianego zagadnienia wzięto pod uwagę także stosowane przez badanych metody regulacji poczęć. Założono, że istnieje związek między sposobem spędzania czasu wolnego a zmienną niezależną. Wyniki przedstawiono w tabeli poniżej.

Tabela 116. *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a preferowane formy spędzania czasu wolnego w rodzinie'*

Formy czasu wolnego	Stosowana regulacja poczęć								Chi-kwadrat	df	p
	NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuję metod				
	N	%	N	%	N	%	N	%			
Zakupy w supermarketach	15	9,9%	11	19,3%	7	25,0%	12	11,1%	7,202 ^a	3	0,066
Rodzinne spacer, wyjazdy, podróże	127	83,6%	45	78,9%	24	85,7%	92	85,2%	1,179 ^a	3	0,758
Oglądanie telewizji	42	27,6%	28	49,1%	13	46,4%	40	37,0%	10,278 ^a	3	0,016
Przeglądanie stron internetowych	27	17,8%	11	19,3%	3	10,7%	15	13,9%	1,719 ^a	3	0,633
Inne	37	24,3%	10	17,5%	8	28,6%	25	23,1%	1,589 ^a	3	0,662
W mojej rodzinie nie ma czasu wolnego	2	1,3%	2	3,5%	0	0,0%	2	1,9%	1,708 ^a	3	0,635

Z danych zawartych w tabeli wynika, że istnieje związek między stosowanymi metodami regulacji poczęć przez respondentów a kategorią „oglądanie telewizji”. Małżonkowie, którzy stosują antykoncepcję, chętniej spędzają czas wolny w ten sposób, w porównaniu do tych, którzy stosują naturalne planowanie rodziny (Chi-kwadrat = 10,278^a; $p = 0,016$).

Dla omawianej zmiennej dostrzegalna jest również jedna tendencja. Małżonkowie stosujący metody mieszane częściej, niż osoby stosujące NPR spędzają czas wolny z rodziną na zakupach w supermarketach (Chi-kwadrat = 7,202^a; $p = 0,066$).

Niezależnie od stosowanych metod regulacji poczęć małżonkowie najchętniej spędzają czas wolny na rodzinnych wyjazdach, spacerach i podróżach. Takiej odpowiedzi udzieliło 83,6% osób stosujących NPR, 78,9% stosujących antykoncepcję, 85,7% stosujących metody mieszane oraz 85,2%, którzy nie stosują żadnych metod. Respondenci stosujący NPR (9,9%), podobnie jak małżonkowie, którzy nie stosują regulacji poczęć (11,1%), najrzadziej spędzają czas wolny na zakupach w supermarketach. Małżonkowie stosujący antykoncepcję najmniej preferują natomiast takie formy spędzania czasu wolnego, jak: zakupy w supermarketach oraz przeglądanie stron internetowych (po 19,3% dla każdej kategorii). Z kolei osoby, które nie stosują metod regulacji poczęć najrzadziej spędzają czas wolny na zakupach w supermarketach (11,1%). Dla większości kategorii wyboru stosowanie metod regulacji poczęć okazało się nieróżnicujące.

Wśród respondentów 1,3% stosujących NPR wskazało kategorię „w mojej rodzinie nie ma czasu wolnego”. Kategorię tę wybrało również 3,5% małżonków, którzy stosują antykoncepcję oraz 1,9% osób, które nie stosują regulacji poczęć. Osoby stosujące metody mieszane nie wybierały tej kategorii. Małżonkowie wskazujący na tę kategorię, zostali poproszeni o wyjaśnienie, dlaczego w ich rodzinie nie ma czasu wolnego. Odpowiedzi udzieliło jedynie 4 kobiety (66,7% z 6 osób wskazujących tę kategorię). Respondentki argumentowały brak czasu w następujący sposób: „każdy ma do spełnienia swoje obowiązki” (K-145 stosująca NPR); „mam małe dzieci: 3 lata i rok, wymagają stałej uwagi i nie zajmują się same sobą” (K-225 niestosująca żadnych metod); „praca” (K-126 stosująca antykoncepcję).

Dla kategorii „inne” odpowiedzi ogółem udzieliło 23,2% małżonków, na podstawie których stworzono trzy dodatkowe kategorie form spędzania czasu wolnego w rodzinie: 1) spędzanie czasu wolnego w domu (zajęcia domowe, rozmowa, rodzinne spotkania) – 30 z 80 podanych odpowiedzi (37,5%); 2) spędzanie czasu wolnego wspólnie z dziećmi (gry i zabawy) – 35 odpowiedzi (43,8%) oraz 3) spędzanie czasu wolnego poza domem (aktywnie, uprawianie sportu i wycieczki) – 15 odpowiedzi (18,7%).

Wśród podanych odpowiedzi przez małżonków preferujących spędzanie czasu wolnego w domu, warto przytoczyć następujące: „przytulanie się i rozmowy; wspólne picie kawy” (K-280 stosująca NPR); „rozmowa, wspólne jedzenie posiłków, współżycie małżeńskie” (K-234 stosująca NPR); „rozmowy, odwiedziny przyjaciół, przyjmowanie gości” (K-179 stosująca metody mieszane); „wszystko co lubimy np. posiłki. Nie da się powiedzieć jak najbardziej, to zależy od sytuacji” (M-134 niestosujący metod); „czas tylko dla nas dwojga” (K-281 stosująca NPR).

Małżonkowie preferujący spędzanie czasu wolnego na zabawach z dziećmi odpowiadali m.in.: „granie na komputerze, konsoli, gry planszowe, oglądanie filmów i seriali” (M-173 stosujący antykoncepcję); „zabawa z mężem i dzieckiem klockami, czytanie książek, gry planszowe” (K-260 stosująca NPR); „zajęcia plastyczne, gry, zabawy” (K-248 stosująca NPR); „zabawa z dzieckiem” (M-61 niestosujący metod).

Natomiast respondenci, którzy spędzają czas wolny aktywnie odpowiadali m.in.: „aktywne spędzanie czasu, restauracje, kawiarnie, bary, kluby, kino, koncerty, wyjścia ze znajomymi” (M-200 stosujący antykoncepcję); „gra w piłkę nożną, wyjścia na mecz, na basen, wyjścia do kina” (M-70 stosujący NPR); „wyjazdy na działkę na wieś, wyjście na miasto” (K-257 stosująca NPR); „wycieczki rowerowe” (K-167 stosująca NPR); „wspólne wyjścia do dziadków, do kina, do teatru” (K-67 niestosująca metod).

Podane przez małżonków odpowiedzi wskazują, że małżonkowie preferują różnorodne formy spędzania czasu wolnego w rodzinie. Większość kategorii odnosi się do wspólnotowego przeżywania czasu, co oznacza, że dla badanej grupy małżonków istotne jest budowanie wzajemnych relacji w tym obszarze.

Podtrzymywanie tradycji i zwyczajów w rodzinie to kolejny ważny element więzi kulturalno-towarzyskiej. Pozwala wzrastać małżonkom i ich dzieciom w kulturze rodzinnego domu, poprzez który poszczególni członkowie rodziny wprowadzani są do szerszej kultury, zarówno chrześcijańskiej, jak i narodowej. Zapytano respondentów, jakie tradycje i zwyczaje pielęgnuje się w ich rodzinie⁶⁶⁴. Spośród podanych w tabeli 117. odpowiedzi, małżonkowie mieli wybrać te, które opisują podtrzymywane w ich rodzinie tradycje i zwyczaje. Wyniki ogółem przedstawiono poniżej.

⁶⁶⁴ CBOS w 2019 roku przeprowadziło badania na próbie 1000 dorosłych Polaków. Pytano m.in. z jakiej okazji Polacy spotykają się ze swoją rodziną. Badania wykazały, że „Polacy najczęściej spotykają się z rodziną z okazji świąt kościelnych (w zależności od święta takie spotkania deklaruje od 89% do 95%) oraz na uroczystościach rodzinnych, takich jak chrzciny, pierwsza komunia, ślub, pogrzeb (96%) lub imieniny i urodziny (89%). Ośmiu na dziesięciu deklaruje również spotkania bez specjalnej okazji (81%) lub w zwykłe weekendy (81%). Dwie trzecie (68%) spędza czas z bliskimi zazwyczaj w długie weekendy, w trakcie wakacji i urlopów. Rzadziej okazjami do spotkań rodzinnych są: Nowy Rok (58%), sylwester (43%) – których to popularność w tym względzie jeszcze zmalała w ostatnich sześciu latach – a najrzadziej święta państwowe (27%). Przeciętnie Polacy wykorzystują do spotkań z bliskimi 9 z 12 okoliczności”. Centrum Badania Opinii Społecznej. *Więzi rodzinne*. Warszawa 2019 n. 61/2019 s. 7.

Tabela 117. Pielęgnowanie tradycji i zwyczajów w rodzinie ogółem przez respondentów*

Tradycje i zwyczaje	Ogółem	
	N	%
Bożonarodzeniowe	265	79,3%
Wielkanocne	262	78,4%
Świętowanie ważnych rocznic, np. przyjęcia chrztu św., zawarcia sakramentu małżeństwa	206	61,7%
Świętowanie urodzin	241	72,2%
Świętowanie imienin	158	47,3%
Obiady niedzielne	174	52,1%
Przyjacielskie spotkania	182	54,5%
Lekcje historii i patriotyzmu u dziadków	17	5,1%
Wszystkie wymienione	66	19,8%
Żadne z wymienionych	4	1,2%
Inne	6	1,8%

* Tabele od 117 do 122 dotyczące pielęgnowanych tradycji i zwyczajów w grupie respondentów nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

Wyniki badań pokazują, że do najczęściej obchodzonych tradycji i zwyczajów w rodzinie, respondenci zaliczają tradycje Bożonarodzeniowe (79,3%), Wielkanocne (78,4%) oraz świętowanie urodzin (72,2%). Więcej, niż połowa badanych (61,7%) deklaruje, że świętuje ważne rocznice, np. przyjęcia chrztu św., zawarcia sakramentu małżeństwa. Na kolejnych miejscach ankietowani wskazywali na przyjacielskie spotkania (54,5%) oraz obiady niedzielne (52,1%). Imieniny świętuje mniej niż połowa badanych (47,3%), a 19,8% podało, że pielęgnuje w rodzinie wszystkie podane w tabeli kategorie tradycji i zwyczajów. W badanej grupie małżonków najsłabiej wypadły lekcje historii i patriotyzmu u dziadków (jedynie 5,1% pielęgnuje taką tradycję). Kategorię „inne” wybrało 1,8% respondentów, a 1,2% wskazało, na odpowiedź „żadne z wymienionych”.

Z analizy badań wynika, że małżonkowie chętnie pielęgnują rodzinne tradycje i zwyczaje. Wśród respondentów najczęściej pielęgnowanymi tradycjami i zwyczajami są te, które dotyczą świąt kościelnych – Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Zjawisko to może świadczyć o silnym przywiązaniu do tych tradycji, przekazywanych z pokolenia na pokolenie lub rangi tych uroczystości w Kościele katolickim. Badani wysoko cenią sobie także świętowanie urodzin, a mniej przywiązują uwagę do niedzielnych obiadów, czy imienin, co może być podyktowane zmianami kulturowymi w tym obszarze. Małżonkowie najrzadziej natomiast pielęgnują tradycje patriotyczne.

Pielęgnowanie tradycji i zwyczajów w rodzinie może być zróżnicowane ze względu na płeć respondentów. Sprawdzono zatem, czy istnieje taki związek. Wyniki przedstawiono w tabeli 118.

Tabela 118. Pielęgnowanie tradycji i zwyczajów w rodzinie a płeć respondentów

Tradycje i zwyczaje	Płeć				Chi- kwadrat	df	p
	Kobieta		Mężczyzna				
	N	%	N	%			
Bożonarodzeniowe	184	81,4%	81	75,0%	1,835 ^a	1	0,176
Wielkanocne	181	80,1%	81	75,0%	1,119 ^a	1	0,290
Świętowanie ważnych rocznic, np. przyjęcia chrztu św., zawarcia sakramentu małżeństwa	144	63,7%	62	57,4%	1,231 ^a	1	0,267
Świętowanie urodzin	170	75,2%	71	65,7%	3,269 ^a	1	0,071
Świętowanie imienin	114	50,4%	44	40,7%	2,759 ^a	1	0,097
Obiady niedzielne	120	53,1%	54	50,0%	0,281 ^a	1	0,596
Przyjacielskie spotkania	128	56,6%	54	50,0%	1,298 ^a	1	0,255
Lekcje historii i patriotyzmu u dziadków	13	5,8%	4	3,7%	0,635 ^a	1	0,426
Wszystkie wymienione	40	17,7%	26	24,1%	1,873 ^a	1	0,171
Żadne z wymienionych	3	1,3%	1	0,9%	0,100 ^a	1	0,752
Inne	6	2,7%	0	0,0%	2,920 ^a	1	0,088

Z danych w tabeli wynika, że dla zmiennej płci występuje tylko jedna tendencja. Kobiety częściej, niż mężczyźni wskazywały na świętowanie urodzin (Chi-kwadrat = 3,269^a; $p = 0,071$).

Respondentki najczęściej deklarowały, że pielęgnują tradycje Bożonarodzeniowe (81,4%), a najrzadziej wskazywały na kategorię „żadne z wymienionych” (1,3%). Z kolei mężczyźni w pierwszej kolejności wybierali tradycje Bożonarodzeniowe i Wielkanocne (po 75,0%), a najrzadziej także kategorię „żadne z wymienionych” (0,9%). W grupie tej nie wybierano kategorii „inne”. Zmienna płci okazała się nieróżnicująca dla większości kategorii wyboru.

Dla dokładniejszego zbadania zagadnienia sprawdzono także, czy wiek respondentów różnicuje pielęgnowanie tradycji i zwyczajów w rodzinie. Założono, że istnieje taka zależność. Wyniki zaprezentowano w tabeli poniżej.

Tabela 119. Pielęgnowanie tradycji i zwyczajów w rodzinie a wiek respondentów

Tradycje i zwyczaje	Wiek						Chi- kwadrat	df	p
	19-25 lat		26-40 lat		41-60 lat				
	N	%	N	%	N	%			
Bożonarodzeniowe	19	76,0%	132	82,5%	114	76,5%	1,873 ^a	2	0,392
Wielkanocne	19	76,0%	130	81,3%	113	75,8%	1,431 ^a	2	0,489
Świętowanie ważnych rocznic, np. przyjęcia chrztu św., zawarcia sakramentu małżeństwa	19	76,0%	95	59,4%	92	61,7%	2,529 ^a	2	0,282
Świętowanie urodzin	19	76,0%	121	75,6%	101	67,8%	2,559 ^a	2	0,278
Świętowanie imienin	17	68,0%	61	38,1%	80	53,7%	12,142 ^a	2	0,002
Obiady niedzielne	13	52,0%	76	47,5%	85	57,0%	2,818 ^a	2	0,244
Przyjacielskie spotkania	18	72,0%	89	55,6%	75	50,3%	4,211 ^a	2	0,122
Lekcje historii i patriotyzmu u dziadków	0	0,0%	9	5,6%	8	5,4%	1,460 ^a	2	0,482
Wszystkie wymienione	6	24,0%	27	16,9%	33	22,1%	1,659 ^a	2	0,436
Żadne z wymienionych	0	0,0%	1	0,6%	3	2,0%	1,584 ^a	2	0,453
Inne	0	0,0%	4	2,5%	2	1,3%	1,080 ^a	2	0,583

Statystyki wskazują, że dla zmiennej wieku występuje tylko jedna średnia różnica statystyczna. Małżonkowie w wieku 19-25 lat częściej, niż osoby w wieku 26-40 lat deklarowały, że w swojej rodzinie świętują imieniny (Chi-kwadrat = 12,142^a; $p = 0,002$).

Małżonkowie najmłodszy wiekowo najczęściej wybierali: tradycje Bożonarodzeniowe, Wielkanocne, świętowanie ważnych rocznic, np. przyjęcia chrztu św., zawarcia sakramentu małżeństwa oraz świętowanie urodzin (po 76,0% dla każdej kategorii). Najrzadziej z kolei wskazywali na kategorię „wszystkie wymienione” (24,0%). W grupie tej nie wybierano takich odpowiedzi, jak: lekcje historii i patriotyzmu u dziadków, „żadne z wymienionych” oraz „inne”. Respondenci w wieku 26-40 lat najczęściej wybierali natomiast tradycje Bożonarodzeniowe (82,5%), a najrzadziej kategorię „żadne z wymienionych” (0,6%). Z kolei ankietowani najstarsi wiekowo najczęściej deklarowali, że pielęgnują w rodzinie tradycje Bożonarodzeniowe (76,5%), a najrzadziej „inne” (nie podane w tabeli) tradycje i zwyczaje (1,3%). Badania wskazują, że zmienna wieku okazała się nieróżnicująca dla większości kategorii odpowiedzi.

Dla omawianego zagadnienia sprawdzono również, czy istnieje związek między wykształceniem respondentów a pielęgowanymi przez nich tradycjami i zwyczajami w rodzinie. Założono, że zmienna ta różnicuje niniejsze zagadnienie. Wyniki przedstawia poniższa tabela.

Tabela 120. *Pielęgnowanie tradycji i zwyczajów w rodzinie a wykształcenie respondentów*

Tradycje i zwyczaje	Wykształcenie						Chi- kwadrat	df	p
	Zawodowe		Średnie		Wyższe				
	N	%	N	%	N	%			
Bożonarodzeniowe	13	61,9%	58	78,4%	194	81,2%	4,426 ^a	2	0,109
Wielkanocne	13	61,9%	58	78,4%	191	79,9%	3,704 ^a	2	0,157
Świętowanie ważnych rocznic, np. przyjęcia chrztu św., zawarcia sakramentu małżeństwa	7	33,3%	48	64,9%	151	63,2%	7,684 ^a	2	0,021
Świętowanie urodzin	11	52,4%	49	66,2%	181	75,7%	6,908 ^a	2	0,032
Świętowanie imienin	8	38,1%	32	43,2%	118	49,4%	1,614 ^a	2	0,446
Obiady niedzielne	9	42,9%	35	47,3%	130	54,4%	1,906 ^a	2	0,385
Przyjacielskie spotkania	7	33,3%	35	47,3%	140	58,6%	6,944 ^a	2	0,031
Lekcje historii i patriotyzmu u dziadków	0	0,0%	5	6,8%	12	5,0%	1,554 ^a	2	0,460
Wszystkie wymienione	7	33,3%	16	21,6%	43	18,0%	3,073 ^a	2	0,215
Żadne z wymienionych	1	4,8%	1	1,4%	2	0,8%	2,532 ^a	2	0,282
Inne	0	0,0%	0	0,0%	6	2,5%	2,429 ^a	2	0,297

Wyniki w tabeli wskazują, że dla zmiennej wykształcenia występują trzy małe różnice statystyczne. Osoby z wykształceniem średnim częściej, niż małżonkowie z wykształceniem zawodowym deklarowali, że świętują w rodzinie ważne rocznice, np. przyjęcia chrztu św., zawarcia sakramentu małżeństwa (Chi-kwadrat = 7,684^a; $p = 0,021$). Z kolei małżonkowie

z wykształceniem wyższym częściej praktykują przyjacielskie spotkania (Chi-kwadrat = 6,944^a; $p = 0,031$) oraz świętują urodziny (Chi-kwadrat = 6,908^a; $p = 0,032$), w porównaniu do respondentów z wykształceniem zawodowym.

Małżonkowie z wykształceniem zawodowym najczęściej deklarowali, że pielęgnują tradycje Bożonarodzeniowe i Wielkanocne (po 61,9% dla każdej kategorii), a najrzadziej wybierali kategorię „żadne z wymienionych” (4,8%). W grupie tej nie wybierano odpowiedzi „lekcje historii i patriotyzmu u dziadków” oraz kategorii „inne”. Podobnie respondenci z wykształceniem średnim, najczęściej wskazywali na podtrzymywanie tradycji Bożonarodzeniowych oraz Wielkanocnych (po 78,4% dla każdej kategorii), a najrzadziej wybierali kategorię „żadne z wymienionych” (1,4%). Badani z tej grupy nie wybierali natomiast kategorii „inne”. Z kolei ankietowani z wykształceniem wyższym, najczęściej pielęgnują tradycje Bożonarodzeniowe (81,2%). Najrzadziej zaś, podobnie, jak pozostałe grupy, wybierali odpowiedź „żadne z wymienionych” (0,8%). Wykształcenie okazało się nieróżnicujące dla większości kategorii odpowiedzi.

Pielęgnowanie tradycji i zwyczajów rodzinnych może być zróżnicowane także w zależności od religijności respondentów. Założono, że istnieje związek między tą zmienną a podtrzymywanymi tradycjami w rodzinie. Wyniki przedstawia poniższa tabela.

Tabela 121. *Pielęgnowanie tradycji i zwyczajów w rodzinie a religijność respondentów*

Tradycje i zwyczaje	Religijność				Chi- kwadrat	df	p
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący				
	N	%	N	%			
Bożonarodzeniowe	239	78,9%	26	83,9%	0,428 ^a	1	0,513
Wielkanocne	236	77,9%	26	83,9%	0,595 ^a	1	0,440
Świętowanie ważnych rocznic, np. przyjęcia chrztu św., zawarcia sakramentu małżeństwa	195	64,4%	11	35,5%	9,918 ^a	1	0,002
Świętowanie urodzin	220	72,6%	21	67,7%	0,331 ^a	1	0,565
Świętowanie imienin	149	49,2%	9	29,0%	4,577 ^a	1	0,032
Obiady niedzielne	166	54,8%	8	25,8%	9,463 ^a	1	0,002
Przyjacielskie spotkania	162	53,5%	20	64,5%	1,385 ^a	1	0,239
Lekcje historii i patriotyzmu u dziadków	17	5,6%	0	0,0%	1,833 ^a	1	0,176
Wszystkie wymienione	62	20,5%	4	12,9%	1,013 ^a	1	0,314
Żadne z wymienionych	3	1,0%	1	3,2%	1,188 ^a	1	0,276
Inne	5	1,7%	1	3,2%	0,396 ^a	1	0,529

Z danych w tabeli wynika, że dla zmiennej religijności występują dwie średnie różnice statystyczne. Świętowanie ważnych rocznic, np. przyjęcia chrztu św., zawarcia sakramentu małżeństwa (Chi-kwadrat = 9,918^a; $p = 0,002$) oraz obiady niedzielne (Chi-kwadrat = 9,463^a; $p = 0,002$) są częściej pielęgnowanymi tradycjami rodzinnymi przez małżonków wierzących praktykujących, niż przez osoby niepraktykujące. Wyniki badań wskazują także na jedną

małą różnicę statystyczną. Respondenci wierzący praktykujący częściej świętują imieniny, w porównaniu do osób wierzących niepraktykujących (Chi-kwadrat = 4,577^a; $p = 0,032$).

Osoby wierzące praktykujące najczęściej wskazywały na pielęgnowanie tradycji Bożonarodzeniowych (78,9%), a najrzadziej na kategorię „żadne z wymienionych” (1,0%). Z kolei małżonkowie wierzący niepraktykujący najczęściej deklarowali, że podtrzymują w rodzinie zarówno tradycje Bożonarodzeniowe, jak i Wielkanocne (po 83,9% dla każdej kategorii). Najrzadziej zaś wskazywali na odpowiedzi: „żadne z wymienionych” oraz „inne” (po 3,2% dla każdej kategorii). Nie wybierali natomiast kategorii „lekcje historii i patriotyzmu u dziadków”.

Sprawdzono również, czy stosowanie różnych metod regulacji poczęć może być różnicujące dla pielęgnowania konkretnych tradycji i zwyczajów w rodzinie. Założono bowiem, że dla omawianego zagadnienia istnieje taki związek. Wyniki przedstawiono w tabeli poniżej.

Tabela 122. *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a pielęgnowanie tradycji i zwyczajów w rodzinie*

Tradycje i zwyczaje	Stosowana regulacja poczęć								Chi- kwadrat	df	p
	NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuję metod				
	N	%	N	%	N	%	N	%			
Bożonarodzeniowe	124	82,1%	39	78,0%	19	67,9%	83	79,0%	3,024 ^a	3	0,388
Wielkanocne	121	80,1%	39	78,0%	19	67,9%	83	79,0%	2,139 ^a	3	0,544
Świętowanie ważnych rocznic, np. przyjęcia chrztu św., zawarcia sakramentu małżeństwa	101	66,9%	23	46,0%	16	57,1%	66	62,9%	7,239 ^a	3	0,065
Świętowanie urodzin	119	78,8%	30	60,0%	19	67,9%	73	69,5%	7,623 ^a	3	0,054
Świętowanie imienin	83	55,0%	13	26,0%	9	32,1%	53	50,5%	15,666 ^a	3	0,001
Obiady niedzielne	86	57,0%	17	34,0%	10	35,7%	61	58,1%	12,514 ^a	3	0,006
Przyjacielskie spotkania	89	58,9%	26	52,0%	13	46,4%	54	51,4%	2,462 ^a	3	0,482
Lekcje historii i patriotyzmu u dziadków	7	4,6%	3	6,0%	4	14,3%	3	2,9%	6,135 ^a	3	0,105
Wszystkie wymienione	25	16,6%	10	20,0%	9	32,1%	22	21,0%	3,781 ^a	3	0,286
Żadne z wymienionych	2	1,3%	1	2,0%	0	0,0%	1	1,0%	0,685 ^a	3	0,877
Inne	5	3,3%	0	0,0%	1	3,6%	0	0,0%	5,300 ^a	3	0,151

Wyniki badań wskazują, że stosowanie metod regulacji poczęć różnicuje pielęgnowanie tradycji i zwyczajów rodzinnych w ramach kilku kategorii. Duża różnica

statystyczna dotyczy świętowania imienin. Kategorię tę częściej wybierali małżonkowie stosujący metody NPR, w porównaniu do tych osób, które stosują antykoncepcję (Chi-kwadrat = 15,666^a; $p = 0,001$). Średnia różnica statystyczna występuje dla kategorii „obiady niedzielne”, którą częściej wskazywali małżonkowie niestosujący żadnej regulacji poczęć, w porównaniu do badanych stosujących antykoncepcję (Chi-kwadrat = 12,514^a; $p = 0,006$).

Analiza wyników badań wskazuje także na jedną małą różnicę statystyczną. Małżonkowie stosujący naturalną regulację poczęć częściej, niż badani stosujący antykoncepcję deklarowali, że świętują w rodzinie urodziny (Chi-kwadrat = 7,623^a; $p = 0,054$).

Dla omawianej zmiennej występuje także jedna tendencja. Świętowanie ważnych rocznic, np. przyjęcia chrztu św., zawarcia sakramentu małżeństwa było częściej wybieraną kategorią przez ankietowanych, którzy stosują metody NPR, w porównaniu do osób stosujących antykoncepcję (Chi-kwadrat = 7,239^a; $p = 0,065$).

Małżonkowie, którzy stosują naturalne planowanie rodziny deklarowali, że najczęściej pielęgnują tradycje Bożonarodzeniowe (82,1%), podczas, gdy w pozostałych grupach równocześnie wskazywano na tradycje Bożonarodzeniowe i Wielkanocne: osoby stosujące antykoncepcję (po 78,0% dla każdej kategorii), respondenci stosujący metody mieszane (po 67,9% dla każdej kategorii, przy czym w grupie tej wybierano jednocześnie także świętowania urodzin) oraz małżonkowie, którzy nie stosują regulacji poczęć (po 79,0% dla każdej kategorii). Małżonkowie stosujący NPR (1,3%), osoby stosujące antykoncepcję (2,0%, w grupie tej nie wybierano kategorii inne) oraz respondenci niestosujący żadnych metod (1,0%, w grupie tej nie wybierano kategorii inne) najrzadziej wskazywali na kategorię „żadne z wymienionych”. Z kolei osoby stosujące metody mieszane najrzadziej wybierały kategorię „inne” (3,6%). Nie wybierały natomiast kategorii „żadne z wymienionych”. Omawiana zmienna okazała się różnicująca jedynie dla kilku kategorii odpowiedzi, co oznacza, że nie jest ona rozstrzygająca dla prezentowanego zagadnienia.

Dla kategorii „inne” wystąpiło 6 dodatkowych odpowiedzi udzielanych jedynie przez kobiety, co stanowi 100% spośród wszystkich, którzy wskazywali na tę odpowiedź. Dwie z nich wskazują na znaczenie tradycji patriotycznych w życiu rodziny: „lekcje historii, np. udział w wydarzeniach historycznych, rocznie” (K-184 stosująca NPR), „różne święta religijne i patriotyczne” (K-343 stosująca NPR). Jedna odnosi się do pielęgnowania życia religijnego oraz wspólnego dialogu w rodzinie: „codzienna modlitwa i rozmowa z dziećmi” (K-334 stosująca NPR). Inna z odpowiedzi akcentuje znaczenie wspólnych posiłków rodzinnych opartych na wzajemnej rozmowie: „w miarę możliwości, wspólne posiłki (bez telefonów)” (K-243 stosująca NPR). W ramach dodatkowych odpowiedzi zwracano także

uwagę na „wspólne wyjazdy, wyjścia” (K-307 stosująca NPR) oraz świętowanie „Dnia Dziecka” (K-45 stosująca metody mieszane).

Zapytano także małżonków, z których, spośród podanych w tabeli 123. mediów (treści kultury) korzysta się u nich w rodzinie. Ankietowani mieli za zadanie ponumerować podane media od 1 do 8, gdzie 1 oznaczało media najczęściej używane (najważniejsze), a 8 media najrzadziej używane (najmniej ważne). W pierwszej kolejności sprawdzono, czy dla prezentowanego zagadnienia istnieje związek z płcią badanych. Występujące różnice dla zmiennej płci tej zmiennej demograficznej zostały opisane zgodnie z poniższą hierarchią.

Tabela 123. Hierarchia znaczenia mediów (treści kultury) a płeć respondentów

Media 1-8	Me – Płeć		Test U Manna-Whitneya	
	Kobiety	Mężczyźni	<i>z</i>	<i>p</i>
Telewizja	2,00	2,00	-1,885	0,059
Internet	2,00	2,00	-0,058	0,954
Książka	3,00	3,00	-2,762	0,006
Radio	3,00	4,00	-1,307	0,191
Kino	5,00	4,50	-0,595	0,552
Teatr	6,00	6,00	-0,459	0,646
Opera	7,00	7,00	-0,762	0,446
Inne	8,00	8,00	-0,563	0,573

Z danych zwartych w tabeli wynika, że dla zmiennej płci wystąpiła jedna różnica statystyczna i jedna tendencja. Niezależnie od płci najważniejsza w badanej grupie małżonków, w hierarchii mediów, okazała się telewizja (*Me*-kobiet = 2,00; *Me*-mężczyzn = 2,00). Dla kategorii tej wystąpiła tendencja ($z = -1,885$; $p = 0,059$). Wyniki wskazują, że kobiety wybierały tę rangę w rankingu od 1 do 5 pozycji ($M = 2,59$; $sd = 1,703$). Z kolei w grupie mężczyzn wskazana ranga wybierana była w powyższej hierarchii od 1 do 4 pozycji ($M = 2,26$; $sd = 1,654$).

Dla małżonków z badanej grupy duże znaczenie ma również czytanie książek. Badania wykazały, że zarówno kobiety, jak i mężczyźni wybierali tę rangę na poziomie trzecim (*Me* dla obydwu grup = 3,00), jednak Test U Manna-Whitneya wykazał, że dla tej kategorii występuje istotna różnica statystyczna ($z = -2,762$; $p = 0,006$). Kobiety wybierały książkę w rankingu od 1 do 5 ($M = 3,23$; $sd = 1,617$), zaś mężczyźni na pozycjach od 2 do 6 ($M = 3,74$; $sd = 1,593$). Dla pozostałych rang nie wykazano żadnych różnic statystycznych.

Niezależnie od zmiennej płci, małżonkowie wybierali, że najczęściej korzystają w swoim domu z telewizji oraz Internetu (*Me*-kobiet = 2,00; *Me*-mężczyzn = 2,00). Wysoko cenią sobie również książkę i radio (*Me*-kobiet = 3,00; *Me*-mężczyzn = 4,00). Rzadziej zaś korzystają z seansów filmowych w kinie (*Me*-kobiet = 5,00; *Me*-mężczyzn = 4,50),

a najrzadziej chodzą do teatru (Me dla obydwu grup = 6,00) i opery (Me dla obydwu grup = 7,00).

Dla dokładniejszego zbadania niniejszego zagadnienia, wprowadzono zmienną wykształcenia, zakładając, że między tą zmienną a hierarchią znaczenia mediów w rodzinie badanych, istnieje związek. Wyniki przedstawiono w tabeli poniżej według rankingu.

Tabela 124. Hierarchia znaczenia mediów (treści kultury) a wykształcenie respondentów

Media 1-8	Me – Wykształcenie			Test H Kruskala-Wallisa	
	Zawodowe	Średnie	Wyższe	χ^2	p
Telewizja	1,00	2,00	2,00	6,155	0,046
Radio	3,00	3,00	3,00	7,747	0,021
Internet	3,50	2,00	2,00	10,436	0,005
Kino	4,00	5,00	5,00	4,055	0,132
Książka	4,50	4,00	3,00	11,456	0,003
Teatr	6,00	6,00	6,00	0,700	0,705
Opera	7,00	7,00	7,00	7,909	0,019
Inne	8,00	8,00	8,00	1,644	0,440

Z danych zawartych w tabeli wynika, że dla zmiennej wykształcenia występuje pięć istotnych różnic statystycznych. W badanej grupie osób najbardziej ceniona wśród mediów jest telewizja. Ranga ta wybierana była na poziomie pierwszym przez badanych z wykształceniem wyższym ($Me = 1,00$) oraz na poziomie drugim przez małżonków z wykształceniem średnim i wyższym (Me dla każdej grupy = 2,00). Z tego wynika, że małżonkowie z wykształceniem zawodowym wybierali tę rangę od 1 do 4 pozycji w rankingu ($M = 2,21$; $sd = 1,805$), ankietowani z wykształceniem średnim od 1 do 3 pozycji ($M = 2,02$; $sd = 1,344$), a respondenci posiadający wykształcenie wyższe w hierarchii od 1 do 5 pozycji ($M = 2,62$; $sd = 1,748$). Test H Kruskala-Wallisa wykazał, że dla wyboru tej rangi występuje mała różnica statystyczna ($\chi^2 = 6,155$; $p = 0,046$).

Na podstawie Testu U Manna Whitneya wykazano, że przez małżonków z wykształceniem średnim telewizja była wyżej wybierana w rankingu mediów, w porównaniu do badanych z wykształceniem wyższym ($z = -2,312$; $p = 0,021$).

Mała różnica statystyczna występuje również dla wyboru przez badanych kolejnego według ważności w hierarchii media, jakim jest radio ($\chi^2 = 7,747$; $p = 0,021$). Niezależnie od posiadanego wykształcenia, ranga ta wybierana była przez małżonków z wszystkich grup na poziomie trzecim (Me dla każdej z grup = 3,00). Badania wykazały, że małżonkowie z wykształceniem zawodowym wybierali tę rangę od 2 do 4 pozycji w rankingu ($M = 2,57$; $sd = 0,938$), osoby z wykształceniem średnim także od 2 do 4 pozycji ($M = 2,81$; $sd = 1,277$) oraz respondenci z wykształceniem wyższym w hierarchii od 2 do 4 pozycji ($M = 3,30$; $sd = 1,392$).

Test U Manna Whitneya wykazał jednak, że małżonkowie z wykształceniem zawodowym ($z = -1,875$; $p = 0,061$ – tendencja) oraz badani z wykształceniem średnim ($z = -2,258$; $p = 0,024$) wyżej wybierali wskazaną treść kultury w rankingu, w porównaniu do respondentów, którzy posiadają wykształcenie wyższe.

Z badań wynika, że na trzecim miejscu małżonkowie wybierali Internet. Według Testu H Kruskala-Wallisa dla wyboru tej rangi występuje średnia różnica statystyczna ($Chi^2 = 10,436$; $p = 0,005$). Respondenci posiadający wykształcenie zawodowe klasyfikowali tę treść kultury na poziomie trzecim i pół ($Me = 3,50$), a badani z wykształceniem średnim i wyższym na poziomie drugim (Me dla każdej grupy = $2,00$). Z tego wynika, że małżonkowie z wykształceniem zawodowym wybierali tę treść kultury od 2 do 6 pozycji ($M = 3,64$; $sd = 2,170$), badani z wykształceniem średnim od 2 do 4 pozycji ($M = 2,64$; $sd = 1,541$), a respondenci z wykształceniem wyższym w hierarchii od 1 do 3 pozycji ($M = 2,20$; $sd = 1,381$).

Według Testu U Manna Whitneya, małżonkowie posiadający wykształcenie zawodowe ($z = -2,621$; $p = 0,009$) oraz badani z wykształceniem średnim ($z = -2,143$; $p = 0,032$), niżej cenią sobie Internet, w porównaniu do osób z wykształceniem wyższym

W badanej grupie małżonków średnia różnica statystyczna wystąpiła także dla wyboru treści kultury, jaką jest książka ($Chi^2 = 11,456$; $p = 0,003$). Badani z wykształceniem zawodowym wybierali tę rangę na poziomie czwartym i pół ($Me = 4,50$), osoby z wykształceniem średnim na poziomie czwartym ($Me = 4,00$), a badani posiadający wykształcenie wyższe na poziomie trzecim ($Me = 3,00$). Oznacza to, że respondenci z pierwszej grupy szeregowali tę treść kultury od 3 do 5 pozycji ($M = 4,00$; $sd = 1,519$), małżonkowie z drugiej grupy od 2 do 6 pozycji w rankingu ($M = 3,93$; $sd = 1,632$), zaś ankietowani z trzeciej grupy od 1 do 5 pozycji ($M = 3,21$; $sd = 1,596$).

Zastosowany Test U Manna Whitneya wskazuje, że książka jest znacznie mniej cenioną treścią kultury przez małżonków z wykształceniem zawodowym ($z = -1,872$; $p = 0,061$ – tendencja) oraz przez badanych z wykształceniem średnim ($z = -3,012$; $p = 0,003$), niż przez respondentów, którzy posiadają wykształcenie wyższe).

Na przedostatnim miejscu hierarchii małżonkowie pozycjonowali operę. Test H Kruskala-Wallisa wykazał, że dla wyboru tej rangi widoczna jest mała różnica statystyczna ($Chi^2 = 7,909$; $p = 0,019$). Wyniki badań wskazują, że niezależnie od posiadanego wykształcenia, małżonkowie we wszystkich grupach pozycjonowali tę rangę na poziomie siódmym (Me dla każdej grupy = $7,00$). Z tego wynika, że respondenci z wykształceniem zawodowym wybierali tę treść kultury w rankingu od 4 do 8 pozycji ($M = 6,07$; $sd = 1,639$),

osoby z wykształceniem średnim od 6 do 8 pozycji ($M = 6,64$; $sd = 0,810$) i badani z wykształceniem wyższym, także w hierarchii od 6 do 8 pozycji ($M = 6,76$; $sd = 0,848$).

Test U Manna Whitneya wskazuje, że małżonkowie, którzy posiadają wykształcenie zawodowe znacznie wyżej cenią sobie operę, niż respondenci z wykształceniem wyższym ($z = -2,624$; $p = 0,009$).

Według wyników badań, niezależnie od posiadanego wykształcenia, respondenci na pierwszych trzech miejscach kolejno preferują korzystanie z: telewizji, radia i Internetu. Ważną treścią kultury dla badanych małżonków jest także książka. Najmniej korzystają oni natomiast z teatru i opery.

Dla omawianego zagadnienia zbadano także związek ze zmienną niezależną. Sprawdzono, czy i w jakim zakresie stosowanie różnych metod różnicuje szeregowanie mediów, w zależności od ich stopnia ważności. Wyniki według hierarchii obrazuje poniższa tabela.

Tabela 125. *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a hierarchia znaczenia mediów (treści kultury)*

Media 1-8	Me – Stosowana regulacja poczęć				Test H Kruskala-Wallisa	
	NPR	Antykoncepcja	Metody mieszane	Nie stosuję metod	χ^2	p
Telewizja	2,00	1,50	2,00	2,00	8,441	0,038
Internet	2,00	2,00	2,00	2,00	11,264	0,010
Radio	3,00	3,00	3,00	3,00	2,867	0,413
Książka	3,00	4,00	4,00	3,00	8,243	0,041
Kino	5,00	4,00	4,00	5,00	4,863	0,182
Teatr	6,00	6,00	6,00	6,00	5,248	0,154
Opera	7,00	7,00	7,00	7,00	5,126	0,163
Inne	8,00	8,00	8,00	8,00	5,576	0,134

Z danych zawartych w tabeli wynika, że zmienna niezależna różnicuje hierarchię znaczenia mediów dla wyboru trzech elementów. Według powyższego zestawienia najważniejszą treścią kultury dla małżonków ze wszystkich grup okazała się być telewizja. Dla wyboru tej rangi Test H Kruskala-Wallisa wykazał małą różnicę statystyczną ($\chi^2 = 8,441$; $p = 0,038$). Respondenci, którzy stosują naturalne planowanie rodziny, osoby stosujące metody mieszane oraz badani, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć wybierali tę rangę na poziomie drugim (Me dla każdej grupy = 2,00). Jedynie małżonkowie, którzy stosują antykoncepcję wybierali telewizję na poziomie jeden i pół ($Me = 1,50$). Z tego wynika, że małżonkowie stosujący NPR wybierali telewizję od 1 do 5 pozycji w rankingu ($M = 2,77$; $sd = 1,809$), badani stosujący antykoncepcję od 1 do 3 pozycji ($M = 2,05$; $sd = 1,529$), ankietowani stosujący metody mieszane od 1 do 5 pozycji ($M = 2,57$; $sd = 1,989$).

i małżonkowie, którzy nie stosują metod w hierarchii od 1 do 3 pozycji ($M = 2,23$; $sd = 1,430$).

Na podstawie Testu U Manna Whitneya wykazano, że małżonkowie, którzy stosują metody NPR, znacznie niżej cenią sobie korzystanie z telewizji, w porównaniu do badanych stosujących antykoncepcję ($z = -2,505$; $p = 0,012$) oraz respondentów niestosujących metod regulacji poczęć ($z = -2,122$; $p = 0,034$).

Na drugim miejscu badani klasyfikowali treść kultury, jaką jest Internet. Dla wyboru tej rangi występuje średnia różnica statystyczna ($Chi^2 = 11,264$; $p = 0,010$). Niezależnie od preferowanego rodzaju regulacji poczęć małżonkowie wybierali wskazaną rangę na poziomie drugim (Me dla każdej grupy = 2,00). Oznacza to, że respondenci, którzy stosują naturalną regulację poczęć wybierali Internet od 1 do 3 pozycji w rankingu ($M = 2,12$; $sd = 1,406$), badani stosujący sztuczną regulację poczęć od 1 do 3 pozycji ($M = 2,17$; $sd = 1,248$), małżonkowie, którzy stosują metody mieszane, w hierarchii od 1 do 4 pozycji ($M = 2,52$; $sd = 1,289$) i badani niestosujący metod od 1 do 5 pozycji w rankingu ($M = 2,76$; $sd = 1,682$).

Test U Manna Whitneya wskazuje, że małżonkowie stosujący NPR wyżej cenią sobie korzystanie z Internetu, w porównaniu do respondentów stosujących metody mieszane ($z = -1,804$; $p = 0,071$ – tendencja) oraz tych badanych, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć ($z = -3,092$; $p = 0,002$). Podobnie badani stosujący metody antykoncepcyjne, wyżej cenią omawianą treść kultury, niż małżonkowie niestosujący regulacji poczęć ($z = -1,782$; $p = 0,075$ – tendencja).

Dla zmiennej niezależnej istotna różnica statystyczna występuje także dla wyboru treści kultury, jaką jest książka ($Chi^2 = 8,243$; $p = 0,041$). Małżonkowie, którzy stosują metody naturalnego planowania rodziny oraz badani niestosujący regulacji poczęć wybierali tę rangę na poziomie trzecim (Me dla każdej grupy = 3,00). Z kolei małżonkowie stosujący antykoncepcję i osoby stosujące metody mieszane pozycjonowali książkę na poziomie czwartym (Me dla każdej grupy = 4,00). Oznacza to, że badani stosujący metody NPR wybierali wskazaną treść kultury od 2 do 4 pozycji w rankingu ($M = 3,22$; $sd = 1,526$), osoby stosujące antykoncepcję od 2 do 6 pozycji ($M = 3,95$; $sd = 1,667$), badani, którzy stosują metody mieszane wybierali książkę w hierarchii także od 2 do 6 pozycji ($M = 3,81$; $sd = 1,834$), zaś ankietowani, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć, od 1 do 5 pozycji w rankingu ($M = 3,30$; $sd = 1,656$).

Według Testu U Manna Whitneya, małżonkowie, którzy stosują naturalną regulację poczęć, wyżej cenią sobie książkę, niż badani stosujący antykoncepcję ($z = -2,562$; $p = 0,010$). Natomiast badani stosujący sztuczną regulację poczęć, niżej cenią wskazaną treść

kultury, w porównaniu do ankietowanych, którzy nie stosują żadnych metod ($z = -2,160$; $p = 0,031$).

Badania wykazały, że niezależnie od stosowanych metod regulacji poczęć małżonkowie najczęściej korzystają z telewizji, Internetu oraz radia (Me dla każdej grupy = 3,00). Wysoko cenią sobie również książkę. Najmniej korzystają natomiast z teatru i opery.

Dla kategorii „inne” małżonkowie udzielali również dodatkowych odpowiedzi, wskazując tym samym na preferowane rodzaje treści kultury, z których korzystają na co dzień. Oprócz treści kultury podanych w hierarchii, kobiety preferują także: czasopisma, gazety, muzykę i filmy z własnych zbiorów, muzykę z odtwarzacza oraz prasę lokalną (po 0,4% dla każdej kategorii). Z kolei w grupie mężczyzn pojawiła się tylko jedna dodatkowa odpowiedź – tygodnik katolicki (0,9%).

Podsumowanie. W celu zbadania związku stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią kulturalno-towarzyską postawiono trzy hipotezy szczegółowe. Hipoteza 1) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje sposób spędzania czasu wolnego w rodzinie* potwierdziła się dla następujących wskaźników: oglądanie telewizji ($p = 0,016$) oraz spędzanie czasu wolnego na zakupach w supermarketach ($p = 0,066$). Pasywne spędzanie czasu wolnego przed telewizorem, jest najbardziej praktykowane wśród osób, które stosują antykoncepcję, co może wynikać z potrzeby wygody, która jest związana również ze stosowaniem sztucznej regulacji poczęć. Jednocześnie można dopatrywać się związku między propagowanymi w środkach masowego przekazu treściami odnoszącymi się do wygodnego stylu życia bez zobowiązań a preferowanym stylem życia wśród małżonków, którzy stosują antykoncepcję, gdzie kwestia odpowiedzialnego rodzicielstwa jest często niewłaściwie rozumiana.

Dla powyższej hipotezy wykazano również związek między zmienną zależną a zmiennymi demograficznymi takimi, jak płeć i wykształcenie. W oparciu o badanie związku między stosowanymi metodami regulacji poczęć a sposobem spędzania czasu wolnego w rodzinie, stwierdzono silniejszy i w szerszym zakresie związek ze zmienną wykształcenia, niż ze zmienną niezależną. Silniejszy związek wystąpił dla wskaźnika „oglądanie telewizji”, które częściej było preferowane przez małżonków z wykształceniem zawodowym, w porównaniu do respondentów z wykształceniem wyższym ($p = 0,012$). Małżonkowie z wykształceniem wyższym bardziej preferują aktywne formy czasu wolnego, w porównaniu do pozostałych grup w postaci rodzinnych spacerów, wyjazdów i podróży ($p = 0,025$). Tendencja wykazała, że w tej grupie, częściej pojawiały się także inne propozycje spędzania czasu wolnego w rodzinie ($p = 0,071$). Z kolei osoby z wykształceniem zawodowym częściej podawały, że w ich rodzinie nie ma czasu wolnego ($p = 0,035$). Zjawisko to może wynikać

z trybu wykonywanej pracy (umysłowej w przypadku osób z wykształceniem wyższym oraz usługowej i fizycznej w przypadku osób z wykształceniem zawodowym i średnim), a także może być podyktowane większą świadomością potrzeby spędzania czasu wolnego na świeżym powietrzu i jego wpływu na zdrowie człowieka u badanych z wykształceniem wyższym.

Dla związku między metodami a sposobem spędzania czasu wolnego w rodzinie, stwierdzono w szerszym zakresie związek ze zmienną płci, niż ze zmienną niezależną. Oznacza to, że płeć ma większy wpływ na omawiane zagadnienie. Nie wykazano natomiast związku ze zmienną pośredniczącą religijność. Dla zmiennej płci hipoteza potwierdziła się dla trzech wskaźników. Przeglądanie stron internetowych ($p = 0,008$) i oglądanie telewizji ($p = 0,046$) okazały się bardziej preferowanymi formami spędzania czasu wolnego przez mężczyzn, zaś rodzinne spacer, wyjazdy, podróże częściej były wybierane przez kobiety ($p = 0,027$). Na podstawie badań można stwierdzić, że mężczyźni bardziej preferują pasywny tryb spędzania czasu wolnego, a kobiety aktywny. Może mieć to związek z wykonywaną pracą zawodową – fizyczną w przypadku mężczyzn oraz umysłową w przypadku kobiet.

Wyniki badań pokazują, że wykształcenie i płeć w szerszym zakresie różnicują sposoby spędzania czasu wolnego w rodzinie, co oznacza, że te zmienne demograficzne mają większy wpływ na omawiane zagadnienie. Z analizy badań wynika natomiast, że wykształcenie jest rozstrzygającą zmienną w przypadku form spędzania czasu wolnego w rodzinie. Sytuacja ta wskazuje na potrzebę edukacyjną w tym zakresie wśród małżonków z wykształceniem zawodowym ze strony duszpasterstwa rodzin.

Hipoteza 2) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje tradycje i zwyczaje w rodzinie* potwierdziła się dla czterech wskaźników. Świątowanie imienin ($p = 0,001$) oraz świątowanie urodzin ($p = 0,054$) częściej są obchodzone przez respondentów, którzy stosują naturalne planowanie rodziny, niż przez badanych stosujących antykoncepcję. Tendencja dla tych grup występuje z kolei w przypadku świątowania ważnych rocznic, np. przyjęcia chrztu św., zawarcia sakramentu małżeństwa ($p = 0,065$). Obiady niedzielne bardziej kultywowane są wśród małżonków niestosujących regulacji poczęć, w porównaniu do osób stosujących antykoncepcję ($p = 0,006$). Może to oznaczać, że ci ostatni najmniej przywiązują wagę do świątowania ważnych rocznic w życiu rodziny, związanych z przyjęciem danego sakramentu, np. chrztu św. lub małżeństwa. Zjawisko to może wynikać z unikania łączenia kwestii religijnych z tradycjami rodzinnymi oraz brakiem potrzeb w tym zakresie u tych małżonków. W porównaniu do pozostałych grup, najmniejszy odsetek badanych, którzy świętują spędzanie czasu przy obiadach niedzielnych, obchodzą imieniny i urodziny, występuje także wśród osób, które stosują sztuczną regulację poczęć, co może wskazywać, że ten obszar więzi

kulturalno-towarzyskiej funkcjonuje najslabiej u tych respondentów. Niezależnie od stosowanego rodzaju metod regulacji poczęć ankietowani najchętniej podtrzymują tradycje Bożonarodzeniowe i Wielkanocne w rodzinie.

Dla związku między stosowanymi metodami regulacji poczęć a tradycjami i zwyczajami pielęgowanymi w rodzinie, stwierdzono w szerszym zakresie i silniejszy związek ze zmienną pośredniczącą religijność dla takich wskaźników, jak: „świętowanie ważnych rocznic, np. przyjęcia chrztu św., zawarcia sakramentu małżeństwa” ($p = 0,002$) oraz „obiady niedzielne” ($p = 0,002$). Dla religijności różnice wystąpiły także w przypadku kategorii „świętowanie imienin” ($p = 0,032$). Elementy te częściej były wybierane przez badanych wierzących praktykujących. Oznacza to, że religijność ma większy wpływ na omawiane zagadnienie, niż stosowane metody regulacji poczęć. Warto podkreślić, że niezależnie od deklarowanej religijności, małżonkowie pielęgnują podobne tradycje i zwyczaje rodzinne. Ciekawym zjawiskiem jest to, że osoby wierzące niepraktykujące podtrzymują zwyczaje Bożonarodzeniowe i Wielkanocne, co sprzeciwia się deklarowanej przez nich religijności. Może to oznaczać, dla osób z tej grupy pielęgnowanie tych zwyczajów wynika z tradycji i nie jest podyktowane ich osobistą wiarą, co jest negatywne z perspektywy duszpasterstwa rodzin, gdyż nie prowadzi do pełnego, prawdziwie duchowego przeżycia wskazanych uroczystości kościelnych.

Większy wpływ od stosowania metod regulacji poczęć na pielęgnowanie tradycji i zwyczajów w rodzinie, ma także wykształcenie. Dla badanego związku stosowania metod regulacji poczęć z pielęgowaniem tradycji i zwyczajów w rodzinie, uzyskano także silniejszy związek ze zmienną wykształcenia, niż ze zmienną niezależną. Związek ten dotyczy świętowania ważnych rocznic, np. przyjęcia chrztu św., zawarcia sakramentu małżeństwa ($p = 0,021$) oraz świętowania urodzin ($p = 0,032$). Tradycje te częściej praktykowane są przez badanych z wykształceniem wyższym, podobnie jak spotkania przyjacielskie ($p = 0,031$), co może wynikać z większej świadomości odnośnie istotnego znaczenia tych tradycji dla rozwoju więzi kulturalno-towarzyskiej w rodzinie, a także otwartości tych małżonków na spotkania z osobami z poza rodziny, co z kolei pozwala budować więzi pozarodzinne.

Niewielki związek wykazano między zmienną zależną a zmiennymi demograficznymi płci i wieku. Dla płci związek ten w postaci tendencji dotyczył świętowania urodzin ($p = 0,071$), a kategorię tę częściej wybierały kobiety. Wybór ten nie był jednak silniej zróżnicowany, niż w przypadku zmiennej niezależnej, co oznacza, że stosowanie różnych metod regulacji poczęć jest decydujące dla tego wskaźnika. Badania wykazały, że niezależnie od płci małżonkowie wskazywali na podobne tradycje i zwyczaje, które są pielęgnowane u nich w rodzinie. Dla wieku odnotowano związek w przypadku wskaźnika „świętowanie

imienin”, który częściej wybierany był przez małżonków najmłodszych wiekowo, w porównaniu do osób w średnim wieku ($p = 0,002$). Wybór tej kategorii nie był natomiast zróżnicowany przez stosowanie metod regulacji poczęć, co oznacza, że dla tego wskaźnika decydujący okazał się wiek badanych. Wysoko tradycja ta ceniona jest również przez małżonków w wieku 41-60 lat. Badania wykazały, że niezależnie od wieku małżonkowie pielęgnują podobne tradycje i zwyczaje, co może świadczyć o dialogu międzypokoleniowym w tym obszarze.

Hipoteza 3) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje treści życia kulturalnego w rodzinie* potwierdziła się dla trzech z ośmiu wskaźników. Zróżnicowanie widoczne jest w przypadku wyboru następujących według pozycji rang: telewizja ($p = 0,038$), Internet ($p = 0,010$) oraz książka ($p = 0,041$). Telewizja okazała się być znacznie ważniejszą treścią kultury dla małżonków stosujących antykoncepcję oraz tych, którzy nie stosują metod, w porównaniu do respondentów stosujących naturalną regulację poczęć. Może to wynikać ze stosunku poszczególnych grup do życia rekreacyjnego w rodzinie oraz sposobów spędzania czasu wolnego, preferowanego przez osoby stosujące antykoncepcję w formie biernej. W przypadku osób niestosujących metod, wyższe docenianie telewizji, może natomiast wiązać się z posiadaniem wiekiem, a tym samym z mniejszą otwartością na korzystanie z innych mediów jako źródeł informacji. Zarówno respondenci stosujący metody NPR, jak i małżonkowie, którzy stosują antykoncepcję, znacznie częściej korzystają z Internetu, niż osoby stosujące metody mieszane oraz badani, którzy nie stosują żadnych metod, co może wynikać z większej otwartości dwóch pierwszych grup na tę treść kultury. Inaczej wygląda sytuacja, jeśli chodzi o korzystanie z książek. Książkę, znacznie bardziej cenią sobie małżonkowie stosujący naturalne planowanie rodziny oraz osoby niestosujące metod, niż respondenci stosujący antykoncepcję. Sytuacja ta może wiązać się z posiadaniem szerszego zakresu pasji i zainteresowań w dwóch pierwszych grupach lub wynikać ze sposobu spędzania czasu w rodzinie.

Dla związku między stosowaniem metod regulacji poczęć a hierarchią korzystania z mediów w rodzinie, stwierdzono silniejszy i w szerszym zakresie związek ze zmienną wykształcenia, niż ze zmienną niezależną. Oznacza to, że wykształcenie bardziej decyduje o tym, z jakich mediów lub treści kultury korzystają małżonkowie z badanej grupy. Różnice w wyborze elementów wystąpiły, według kolejności w rankingu, dla takich treści kultury, jak: telewizja ($p = 0,046$), radio ($p = 0,021$), Internet ($p = 0,005$), książka ($p = 0,003$) i opera ($p = 0,019$). Z telewizji częściej korzystają w rodzinie osoby z wykształceniem zawodowym, a znacznie niżej cenią tę treść kultury badani posiadający wykształcenie wyższe, co może wiązać się z preferowanymi formami spędzania czasu wolnego w rodzinie. Z kolei radio,

Internet oraz książka są bardziej cenionymi treściami kultury przez respondentów, którzy posiadają wykształcenie wyższe, w porównaniu do pozostałych grup. Może to oznaczać, że małżonkowie z wykształceniem wyższym, chętniej korzystają z powyższych treści kultury, w związku z potrzebą dalszego rozwoju, kształcenia, a także umiejętnego wyszukiwania odpowiednich informacji, treści lub programów adekwatnych do posiadanego wykształcenia. Tymczasem korzystanie z opery bardziej cenią małżonkowie z wykształceniem zawodowym, niż osoby z wykształceniem wyższym.

Dla omawianego zagadnienia stwierdzono także w węższym zakresie związek ze zmienną płci dla dwóch wskaźników. Według tendencji, mężczyźni częściej, niż kobiety korzystają z telewizji ($p = 0,059$), a kobiety bardziej cenią sobie książkę ($p = 0,006$). Sytuacja ta może wynikać z preferowanego przez każdą z grup sposobu spędzania czasu wolnego.

4.9. Związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią ekonomiczno-gospodarczą

Więź ekonomiczno-gospodarcza jest podstawową więzią, która pozwala rodzinie funkcjonować na poziomie zaspokajania najważniejszych potrzeb. Dla prawidłowego rozwoju, relacje rodzinne wymagają zabezpieczenia materialnego, które pozwoli małżonkom i ich dzieciom łatwiej żyć oraz spełniać podstawowe potrzeby. W celu zbadania związku stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią ekonomiczno-gospodarczą, pod uwagę wzięto takie obszary, jak: reguły współżycia w rodzinie, poczucie jedności aspiracji zawodowych małżonków, sposób organizacji życia małżeńskiego oraz sposób organizacji życia rodzinnego.

Do zbadania reguł współżycia w rodzinie poproszono respondentów, aby spośród podanych w tabeli 126. czynników, znakiem X wybrali te, które w ich rodzinie przyczyniają się do rozwoju więzi ekonomiczno-gospodarczej. Wyniki w ogólnym zestawieniu przedstawia tabela poniżej.

Tabela 126. *Rozwój więzi ekonomiczno-gospodarczej ogółem w małżeństwie i rodzinie respondentów**

Czynniki rozwijające więź	Ogółem	
	N	%
Wysokość zarobków	182	54,5%
Oszczędność	259	77,5%
Rozrzutność – wydawanie pieniędzy na zachcianki	13	3,9%
Rozdzielność majątkowa	4	1,2%
Posiadanie prestiżowej pracy	15	4,5%
Posiadanie dobrze płatnej pracy	108	32,3%
Posiadanie pracy dającej rozwój	127	38,0%
Posiadanie pięknego i przestronnego mieszkania	40	12,0%

Polepszanie sytuacji mieszkaniowej, np. zakup większego mieszkania, nowego sprzętu RTV, AGD	71	21,3%
Sprawiedliwy podział obowiązków domowych	180	53,9%
Żaden z wymienionych	9	2,7%
Inne	9	2,7%

* Tabele od 126 do 130 dotyczące czynników przyczyniających się do rozwoju więzi ekonomiczno-gospodarczej w grupie respondentów nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

Z badań wynika, że w grupie małżonków czynnikiem, którzy najczęściej przyczynia się do rozwoju więzi ekonomiczno-gospodarczej jest oszczędność (77,5%). Na drugim miejscu respondenci wskazywali na wysokość zarobków (54,5%), a na trzecim wybierali sprawiedliwy podział obowiązków domowych (53,9%). Mniej niż połowa badanych deklarowała, że dla rozwoju więzi ekonomiczno-gospodarczej w ich małżeństwie ma znaczenie posiadanie pracy dającej rozwój (38,0%) oraz posiadanie dobrze płatnej pracy (32,3%) i polepszanie sytuacji mieszkaniowej, np. zakup większego mieszkania, nowego sprzętu RTV, AGD (21,3%). Jedynie 12,0% ankietowanych zadeklarowało, że do rozwoju omawianej więzi przyczynia się posiadanie pięknego i przestronnego mieszkania. Niewielki odsetek badanych wskazywał na takie czynniki, jak posiadanie prestiżowej pracy (4,5%) oraz rozrzutność, a więc wydawanie pieniędzy na zachcianki (3,9%). Identyczna część badanych wybierała kategorie „inne” oraz „żaden z wymienionych” (po 2,7% dla każdej kategorii). Najmniej osób uznało, że czynnikiem rozwijającym ich więź ekonomiczno-gospodarczą jest rozdzielnosc majątkowa (1,2%).

Analiza danych wskazuje, że rozwój więzi ekonomiczno-gospodarczej u badanych małżonków uzależniony jest od czynników, które warunkują utrzymanie rodziny oraz zapewnienie jej podstawowego poziomu bezpieczeństwa. Wybór takich kategorii przez badanych, jak: oszczędność oraz wysokość zarobków, a także sprawiedliwy podział obowiązków domowych może oznaczać, że więź ekonomiczno-gospodarcza pełni ważną rolę w życiu małżonków i ich dzieci ze względu na uwarunkowania związane z zaspokajaniem podstawowych potrzeb człowieka.

Wybór czynników rozwijających więź ekonomiczno-gospodarczą może być różny u mężczyzn i u kobiet. Sprawdzone zatem, czy istnieje związek między płcią respondentów a wyborem kategorii dotyczących rozwoju omawianej więzi. Wyniki zaprezentowano w tabeli 127.

Tabela 127. *Rozwój więzi ekonomiczno-gospodarczej w małżeństwie i rodzinie a płeć respondentów*

Czynniki rozwijające więź	Płeć				Chi- kwadrat	df	p
	Kobieta		Mężczyzna				
	N	%	N	%			
Wysokość zarobków	125	55,3%	57	52,8%	0,189 ^a	1	0,664
Oszczędność	183	81,0%	76	70,4%	4,718 ^a	1	0,030
Rozrzutność – wydawanie pieniędzy na zachcianki	10	4,4%	3	2,8%	0,530 ^a	1	0,467
Rozdzielność majątkowa	3	1,3%	1	0,9%	0,100 ^a	1	0,752
Posiadanie prestiżowej pracy	8	3,5%	7	6,5%	1,474 ^a	1	0,225
Posiadanie dobrze płatnej pracy	69	30,5%	39	36,1%	1,040 ^a	1	0,308
Posiadanie pracy dającej rozwój	95	42,0%	32	29,6%	4,773 ^a	1	0,029
Posiadanie pięknego i przestronnego mieszkania	26	11,5%	14	13,0%	0,147 ^a	1	0,701
Polepszanie sytuacji mieszkaniowej, np. zakup większego mieszkania, nowego sprzętu RTV, AGD	54	23,9%	17	15,7%	2,902 ^a	1	0,088
Sprawiedliwy podział obowiązków domowych	127	56,2%	53	49,1%	1,491 ^a	1	0,222
Żaden z wymienionych	4	1,8%	5	4,6%	2,279 ^a	1	0,131
Inne	6	2,7%	3	2,8%	0,004 ^a	1	0,948

Dla zmiennej płci występują jedynie dwie małe różnice statystyczne. Kobiety częściej, niż mężczyźni deklarowały, że czynnikiem, który przyczynia się do rozwoju więzi ekonomiczno-gospodarczej w ich małżeństwie jest posiadanie pracy dającej rozwój (Chi-kwadrat = 4,773^a; $p = 0,029$) oraz oszczędność (Chi-kwadrat = 4,718^a; $p = 0,030$).

Zarówno kobiety (81,0%), jak i mężczyźni (70,4%) najczęściej wskazywali na kategorię „oszczędność”. W obydwu grupach najrzadziej z kolei wybierano rozdzielną majątkową: 1,3% kobiet i 0,9% mężczyzn. Zmienna płci okazała się nieróżnicująca dla większości kategorii wyboru.

W ramach omawianego zagadnienia przeprowadzono także analizę wyników badań ze względu na wiek respondentów. Sprawdzone, czy istnieje związek między tą zmienną a wyborem czynników rozwijających więź ekonomiczno-gospodarczą w małżeństwie. Wyniki zaprezentowano w tabeli 128.

Tabela 128. *Rozwój więzi ekonomiczno-gospodarczej w małżeństwie i rodzinie a wiek respondentów*

Czynniki rozwijające więź	Wiek						Chi-kwadrat	df	p
	19-25 lat		26-40 lat		41-60 lat				
	N	%	N	%	N	%			
Wysokość zarobków	16	64,0%	85	53,1%	81	54,4%	1,033 ^a	2	0,597
Oszczędność	23	92,0%	130	81,3%	106	71,1%	7,771 ^a	2	0,021
Rozrzutność – wydawanie pieniędzy na zachcianki	1	4,0%	7	4,4%	5	3,4%	0,215 ^a	2	0,898
Rozdzielność majątkowa	0	0,0%	1	0,6%	3	2,0%	1,584 ^a	2	0,453
Posiadanie prestiżowej pracy	2	8,0%	8	5,0%	5	3,4%	1,262 ^a	2	0,532
Posiadanie dobrze płatnej pracy	10	40,0%	55	34,4%	43	28,9%	1,798 ^a	2	0,407
Posiadanie pracy dającej rozwój	12	48,0%	67	41,9%	48	32,2%	4,196 ^a	2	0,123
Posiadanie pięknego i przestronnego mieszkania	2	8,0%	22	13,8%	16	10,7%	1,069 ^a	2	0,586
Polepszanie sytuacji	6	24,0%	36	22,5%	29	19,5%	0,547 ^a	2	0,761

mieszkaniowej, np. zakup większego mieszkania, nowego sprzętu RTV, AGD									
Sprawiedliwy podział obowiązków domowych	16	64,0%	90	56,3%	74	49,7%	2,458 ^a	2	0,293
Żaden z wymienionych	0	0,0%	7	4,4%	2	1,3%	3,455 ^a	2	0,178
Inne	1	4,0%	4	2,5%	4	2,7%	0,186 ^a	2	0,911

Wyniki wskazują, że dla zmiennej wieku występuje tylko jedna mała różnica statystyczna. Małżonkowie w wieku 19-25 lat częściej, niż osoby w wieku 41-60 lat wskazywały na oszczędność, jako czynnik rozwijający więź ekonomiczno-gospodarczą w ich małżeństwie (Chi-kwadrat = 7,771^a; $p = 0,021$).

Zarówno respondenci najmłodsi wiekowo (92,0%), osoby w wieku 26-40 lat (81,3%), jak i małżonkowie znajdujący się w najstarszym przedziale wiekowym (71,1%) najczęściej wybierali kategorię „oszczędność”. Osoby w wieku 19-25 lat najrzadziej wskazywały na rozrzutność oraz kategorię „inne” (po 4,0% dla każdej kategorii). Ankietowani z tej grupy nie wybierali natomiast kategorii „rozdzielność majątkowa” oraz „żaden z wymienionych”. Z kolei małżonkowie w wieku 26-40 lat najrzadziej wybierali kategorię „rozdzielność majątkowa” (0,6%), a ankietowani w wieku 41-60 lat najrzadziej wskazywali na kategorię „żaden z wymienionych” (2,7%).

Dla omawianego zagadnienia założono także, że istnieje związek między wykształceniem respondentów a wyborem czynników rozwijających więź ekonomiczno-gospodarczą w małżeństwie. Wyniki obrazuje poniższa tabela.

Tabela 129. *Rozwój więzi ekonomiczno-gospodarczej w małżeństwie i rodzinie a wykształcenie respondentów*

Czynniki rozwijające więź	Wykształcenie						Chi- kwadrat	df	p
	Zawodowe		Średnie		Wyższe				
	N	%	N	%	N	%			
Wysokość zarobków	14	66,7%	35	47,3%	133	55,6%	2,929 ^a	2	0,231
Oszczędność	15	71,4%	54	73,0%	190	79,5%	1,863 ^a	2	0,394
Rozrzutność – wydawanie pieniędzy na zachcianki	0	0,0%	4	5,4%	9	3,8%	1,314 ^a	2	0,518
Rozdzielność majątkowa	0	0,0%	0	0,0%	4	1,7%	1,609 ^a	2	0,447
Posiadanie prestiżowej pracy	1	4,8%	4	5,4%	10	4,2%	0,200 ^a	2	0,905
Posiadanie dobrze płatnej pracy	10	47,6%	21	28,4%	77	32,2%	2,773 ^a	2	0,250
Posiadanie pracy dającej rozwój	5	23,8%	19	25,7%	103	43,1%	9,198 ^a	2	0,010
Posiadanie pięknego i przestronnego mieszkania	2	9,5%	4	5,4%	34	14,2%	4,298 ^a	2	0,117
Polepszanie sytuacji mieszkaniowej, np. zakup większego mieszkania, nowego sprzętu RTV, AGD	6	28,6%	12	16,2%	53	22,2%	1,915 ^a	2	0,384
Sprawiedliwy podział obowiązków domowych	12	57,1%	34	45,9%	134	56,1%	2,425 ^a	2	0,298
Żaden z wymienionych	0	0,0%	1	1,4%	8	3,3%	1,479 ^a	2	0,477
Inne	0	0,0%	2	2,7%	7	2,9%	0,632 ^a	2	0,729

Wyniki wskazują, że dla zmiennej wykształcenie występuje jedna, średnia różnica statystyczna. „Posiadanie pracy dającej rozwój” było kategorią częściej wybieraną przez małżonków z wykształceniem wyższym, w porównaniu do osób, które deklarowały, że posiadają wykształcenie zawodowe (Chi-kwadrat = 9,198^a; $p = 0,010$).

Małżonkowie z wykształceniem zawodowym najczęściej deklarowali, że czynnikiem rozwijającym więź ekonomiczno-gospodarczą w ich małżeństwie jest oszczędność (71,4%), a najrzadziej wskazywali na posiadanie prestiżowej pracy (4,8%). W grupie tej nie wybierano takich odpowiedzi, jak: rozrzutność – wydawanie pieniędzy na zachcianki, rozdzielnosc majątkowa, kategoria „żaden z wymienionych” oraz „inne”. Oszczędność okazała się także najczęściej wybieraną kategorią przez małżonków z wykształceniem średnim (73,0%) oraz przez osoby z wykształceniem wyższym (79,5%). Respondenci z wykształceniem średnim najrzadziej wybierali natomiast kategorię „żaden z wymienionych” (1,4%). W grupie tej nie wskazywano natomiast odpowiedzi „rozdzielnosc majątkowa”. Z kolei badani z wykształceniem wyższym najrzadziej wskazywali na rozdzielnosc majątkową (1,7%). Zmienna wykształcenia okazała się nieróżnicująca dla większości wskaźników.

Sprawdzono również, czy istnieje związek między stosowanymi rodzajami metod regulacji poczęć a wyborem czynników, które rozwijają więź ekonomiczno-gospodarczą w małżeństwie i rodzinie respondentów. Założono, że zmienna niezależna różnicuje omawiane zagadnienie. Wyniki przedstawia poniższa tabela.

Tabela 130. *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a rozwój więzi ekonomiczno-gospodarczej w małżeństwie i rodzinie*

Czynniki rozwijające więź	Stosowana regulacja poczęć								Chi- kwadrat	df	p
	NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuję metod				
	N	%	N	%	N	%	N	%			
Wysokość zarobków	83	55,0%	29	58,0%	19	67,9%	51	48,6%	3,763 ^a	3	0,288
Oszczędność	124	82,1%	35	70,0%	23	82,1%	77	73,3%	4,859 ^a	3	0,182
Rozrzutność – wydawanie pieniędzy na zachcianki	4	2,6%	4	8,0%	1	3,6%	4	3,8%	2,889 ^a	3	0,409
Rozdzielność majątkowa	1	0,7%	1	2,0%	0	0,0%	2	1,9%	1,421 ^a	3	0,701
Posiadanie prestiżowej pracy	5	3,3%	5	10,0%	0	0,0%	5	4,8%	5,362 ^a	3	0,147
Posiadanie dobrze płatnej pracy	44	29,1%	24	48,0%	9	32,1%	31	29,5%	6,692 ^a	3	0,082
Posiadanie pracy dającej rozwój	61	40,4%	25	50,0%	7	25,0%	34	32,4%	6,838 ^a	3	0,077
Posiadanie pięknego i przestronnego	14	9,3%	7	14,0%	5	17,9%	14	13,3%	2,344 ^a	3	0,504

mieszkania											
Polepszenie sytuacji mieszkaniowej, np. zakup większego mieszkania, nowego sprzętu RTV, AGD	31	20,5%	14	28,0%	4	14,3%	22	21,0%	2,225 ^a	3	0,527
Sprawiedliwy podział obowiązków domowych	78	51,7%	31	62,0%	15	53,6%	56	53,3%	1,641 ^a	3	0,650
Żaden z wymienionych	2	1,3%	0	0,0%	0	0,0%	7	6,7%	9,559 ^a	3	0,023
Inne	4	2,6%	1	2,0%	0	0,0%	4	3,8%	1,366 ^a	3	0,713

Z analizy danych wynika, że stosowanie metod regulacji poczęć różnicuje omawiane zagadnienie w ramach tylko jednej kategorii wyboru. Mała różnica statystyczna dotyczy kategorii „żaden z wymienionych”. Odpowiedź ta częściej była wskazywana przez małżonków, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć, w porównaniu do tych osób, które stosują antykoncepcję oraz osób stosujących metody mieszane (Chi-kwadrat = 9,559^a; $p = 0,023$).

Respondenci, którzy stosują metody NPR (82,1%), osoby stosujące antykoncepcję (70,0%), małżonkowie stosujący metody mieszane (82,1%) oraz ci badani, którzy nie stosują żadnej regulacji poczęć (73,3%) najczęściej deklarowali, że do rozwoju więzi ekonomiczno-gospodarczej w ich małżeństwie przyczynia się oszczędność. Osoby stosujące NPR (0,7%), badani stosujący antykoncepcję (2,0%) oraz małżonkowie niestosujący żadnych metod (1,9%) najrzadziej wskazywali na rozdzielność majątkową, przy czym osoby stosujące sztuczną regulację poczęć wskazywały jednocześnie na kategorię „inne” (także 2,0%). Natomiast małżonkowie, którzy stosują metody mieszane najrzadziej wybierali kategorię „rozrzutność – wydawanie pieniędzy na zachcianki” (3,6%). Nie wybierali z kolei odpowiedzi: rozdzielność majątkowa, posiadanie prestiżowej pracy, kategorii „żaden z wymienionych” oraz „inne”. Kategorii „inne” nie wybierali także badani stosujący antykoncepcję. Stosowanie metod regulacji poczęć nie miało związku z większością podanych kategorii wyboru.

Dla kategorii „inne” wystąpiło 9 dodatkowych odpowiedzi, co stanowi 100% spośród wszystkich osób wybierających tę kategorię. Każda z pojedynczych odpowiedzi (11,1%) wskazuje na inny czynnik, który zdaniem respondentów przyczynia się do rozwoju więzi ekonomiczno-gospodarczej w ich małżeństwie.

Małżonkowie wskazywali dodatkowo na takie aspekty, jak: „dobre prezenty” (M-134 niestosujący metod); „jedność, a wszystko jest dane” (M-326 niestosujący metod); „planowanie wydatków, robienie sobie niespodzianek, kupowanie tego co przydatne

i przyjemne” (K-242 stosująca NPR); „rozmowa o wydawaniu pieniędzy” (M-163 stosujący antykoncepcję); „wspieranie się nawzajem w każdej sytuacji” (K-133 niestosująca metod); „wspólne decydowanie o wydatkach, ale oddzielne konta” (K-225 niestosująca metod); „wspólne pieniądze (wspólne konto, bez rozdzielania, kto ile zarobił)” (K-243 stosująca NPR) oraz „wspólne zarządzanie majątkiem” (K-79 stosująca NPR). Jedna z respondentek zaznaczyła, że nie rozumie postawionego pytania (K-223 stosująca NPR).

Wsparcie okazywane współmałżonkowi w codziennych obowiązkach jest jednym z elementów, które składają się na więź ekonomiczno-gospodarczą. Poproszono badanych, aby spośród podanych w tabeli 131. czynności wybrali te, które ich zdaniem świadczą o wspieraniu małżonka w codziennych obowiązkach. Wyniki ogółem obrazuje poniższa tabela.

Tabela 131. *Wspieranie współmałżonka w codziennych obowiązkach ogółem przez respondentów**

Działania wspierające	Ogółem	
	N	%
Doradzanie	214	64,1%
Wyręczanie w obowiązkach	56	16,8%
Pomaganie w obowiązkach	273	81,7%
Modlitwa w intencji pracy małżonka	198	59,3%
Branie na siebie wszelkiej odpowiedzialności za niedociągnięcia małżonka	16	4,8%
Mobilizowanie małżonka do pracy	184	55,1%
Zachęcanie do odpoczynku po ciężkiej pracy	235	70,4%
Wszystkie wymienione	33	9,9%
Żadne z wymienionych	4	1,2%
Inne	4	1,2%

* Tabele od 131 do 135 dotyczące czynności świadczących o wspieraniu małżonka w codziennych obowiązkach w grupie respondentów nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

Wyniki w tabeli wskazują, że zdaniem badanych, najważniejszą formą wsparcia dla współmałżonka w codziennych obowiązkach jest pomaganie. Na tę odpowiedź wskazało 81,7% respondentów. Na drugim miejscu małżonkowie wskazywali najczęściej na zachęcanie do odpoczynku po ciężkiej pracy (70,4%), a w następnej kolejności wybierali doradzanie (64,1%). Dla ponad połowy badanych (59,3%) istotną formą wsparcia małżonka w zakresie wykonywanych przez niego obowiązków jest modlitwa w intencji jego pracy. Niewiele mniejszy odsetek respondentów (55,1%) wskazał na potrzebę mobilizowania małżonka do pracy. Na dalszych miejscach pojawiły się takie kategorie odpowiedzi, jak: wyręczanie w obowiązkach (16,8%), „wszystkie wymienione formy wsparcia” (9,9%) oraz branie na siebie wszelkiej odpowiedzialności za niedociągnięcia małżonka (4,8%). Część badanych

wskazała także na kategorię „żadne z wymienionych” oraz „inne” (po 1,2% dla każdej kategorii).

Analiza wyników wskazuje, że badani małżonkowie widzą potrzebę różnorodnych form wsparcia współmałżonka w jego codziennych obowiązkach. Zakres form wsparcia obejmuje zarówno pomoc fizyczną w codziennych czynnościach, wsparcie psychiczne, jak i wsparcie duchowe, co jest ważnym aspektem z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin. Modlitewna troska o pracę współmałżonka staje się wyrazem zawierzenia kwestii materialnych i gospodarczych w rodzinie Bożej pomocy. Jednocześnie małżonkowie, na ostatnich miejscach wybierali te odpowiedzi, które w rzeczywistości potwierdzają dysfunkcyjne formy wsparcia, np. branie odpowiedzialności za wszelkie niedociągnięcia współmałżonka. Zjawisko to wskazuje na dobre rozumienie zagadnienia i może wyrażać praktykowanie tych form wsparcia w codziennym życiu małżeńskim i rodzinnym w zakresie omawianej więzi.

Wspieranie małżonka w codziennych obowiązkach może przybierać inne formy u kobiet, a inne u mężczyzn. Sprawdzono zatem, czy istnieje związek między wyborem form wsparcia małżonka w tym zakresie a płcią respondentów. Wyniki przedstawiono w tabeli poniżej.

Tabela 132. *Wspieranie współmałżonka w codziennych obowiązkach a płeć respondentów*

Działania wspierające	Płeć				Chi- kwadrat	df	p
	Kobieta		Mężczyzna				
	N	%	N	%			
Doradzanie	155	68,6%	59	54,6%	6,182 ^a	1	0,013
Wyręczanie w obowiązkach	34	15,0%	22	20,4%	1,485 ^a	1	0,223
Pomaganie w obowiązkach	196	86,7%	77	71,3%	11,654 ^a	1	0,001
Modlitwa w intencji pracy małżonka	150	66,4%	48	44,4%	14,556 ^a	1	0,000
Branie na siebie wszelkiej odpowiedzialności za niedociągnięcia małżonka	6	2,7%	10	9,3%	6,989 ^a	1	0,008
Mobilizowanie małżonka do pracy	140	61,9%	44	40,7%	13,283 ^a	1	0,000
Zachęcanie do odpoczynku po ciężkiej pracy	175	77,4%	60	55,6%	16,772 ^a	1	0,000
Wszystkie wymienione	13	5,8%	20	18,5%	13,376 ^a	1	0,000
Żadne z wymienionych	2	0,9%	2	1,9%	0,577 ^a	1	0,447
Inne	3	1,3%	1	0,9%	0,100 ^a	1	0,752

Z analizy wyników można odczytać, że dla zmiennej płci występuje kilka różnic statystycznych. Duże różnice statystyczne dotyczą pięciu kategorii wyboru. Kobiety częściej, niż mężczyźni wskazywały na takie formy wsparcia małżonka w codziennych obowiązkach, jak: modlitwa w intencji pracy małżonka (Chi-kwadrat = 14,556^a; $p = 0,000$), mobilizowanie małżonka do pracy (Chi-kwadrat = 13,283^a; $p = 0,000$), zachęcanie do odpoczynku po ciężkiej pracy (Chi-kwadrat = 16,772^a; $p = 0,000$) oraz pomaganie w obowiązkach (Chi-

kwadrat = 11,654^a; $p = 0,001$). Mężczyźni natomiast częściej, niż kobiety wybierali ogólne formy wsparcia – „wszystkie z wymienionych” (Chi-kwadrat = 13,376^a; $p = 0,000$).

Dla omawianej zmiennej widoczne są również dwie średnie różnice statystyczne. Mężczyźni częściej, niż kobiety deklarowali, że formą wsparcia dla małżonka w codziennych obowiązkach jest branie na siebie wszelkiej odpowiedzialności za jego niedociągnięcia (Chi-kwadrat = 6,989^a; $p = 0,008$). Z kolei kobiety, w porównaniu do mężczyzn, częściej wybierały formę pomocy jaką jest doradzanie (Chi-kwadrat = 6,182^a; $p = 0,013$).

Kobiety najczęściej wybierały pomaganie w obowiązkach, jako formę wspomaganie małżonka w codziennych obowiązkach (86,7%), a najrzadziej wskazywały na kategorię „żadne z wymienionych” (0,9%). Podobnie dla mężczyzn, najczęstszą formą wspierania małżonka okazało się pomaganie w obowiązkach (71,3%). Najrzadziej zaś w grupie tej wybierano kategorię „inne” (0,9%). Zmienna płci okazała się różnicująca dla większości prezentowanych kategorii odpowiedzi.

Dla dokładniejszego zbadania zagadnienia sprawdzono także, czy istnieje związek między wyborem form wsparcia małżonka w codziennych obowiązkach a wykształceniem respondentów. Założono, że zmienna ta różnicuje omawiane zagadnienie. Wyniki przedstawia poniższa tabela.

Tabela 133. *Wspieranie współmałżonka w codziennych obowiązkach a wykształcenie respondentów*

Działania wspierające	Wykształcenie						Chi- kwadrat	df	p
	Zawodowe		Średnie		Wyższe				
	N	%	N	%	N	%			
Doradzanie	13	61,9%	40	54,1%	161	67,4%	4,394 ^a	2	0,111
Wyřeczanie w obowiązkach	4	19,0%	16	21,6%	36	15,1%	1,825 ^a	2	0,401
Pomaganie w obowiązkach	13	61,9%	58	78,4%	202	84,5%	7,331 ^a	2	0,026
Modlitwa w intencji pracy małżonka	10	47,6%	38	51,4%	150	62,8%	4,310 ^a	2	0,116
Branie na siebie wszelkiej odpowiedzialności za niedociągnięcia małżonka	1	4,8%	9	12,2%	6	2,5%	11,541 ^a	2	0,003
Mobilizowanie małżonka do pracy	12	57,1%	28	37,8%	144	60,3%	11,511 ^a	2	0,003
Zachęcanie do odpoczynku po ciężkiej pracy	12	57,1%	44	59,5%	179	74,9%	8,333 ^a	2	0,016
Wszystkie wymienione	2	9,5%	12	16,2%	19	7,9%	4,340 ^a	2	0,114
Źadne z wymienionych	2	9,5%	1	1,4%	1	0,4%	13,545 ^a	2	0,001
Inne	0	0,0%	2	2,7%	2	0,8%	1,934 ^a	2	0,380

Wyniki badań wskazują, że dla zmiennej wykształcenia występuje pięć różnic statystycznych. Duża różnica statystyczna dotyczy jednej kategorii wyboru. Odpowiedź „żadne z wymienionych” częściej wybierały osoby z wykształceniem zawodowym, w porównaniu do małżonków z wykształceniem wyższym (Chi-kwadrat = 13,545^a; $p = 0,001$).

Z danych w tabeli wynika także, że występują dwie średnie różnice statystyczne. Respondenci z wykształceniem średnim częściej, niż małżonkowie z wykształceniem wyższym deklarowali, że formą wspierania współmałżonka w codziennych obowiązkach jest branie na siebie wszelkiej odpowiedzialności za jego niedociągnięcia (Chi-kwadrat = 11,541^a; $p = 0,003$). Z kolei mobilizowanie małżonka do pracy było częściej wybieraną kategorią odpowiedzi przez małżonków z wykształceniem wyższym, w porównaniu do tych badanych, którzy posiadają wykształcenie średnie (Chi-kwadrat = 11,511^a; $p = 0,003$).

Dla omawianej zmiennej występują także dwie małe różnice statystyczne. Zachęcanie do odpoczynku po ciężkiej pracy (Chi-kwadrat = 8,333^a; $p = 0,016$) oraz pomaganie w obowiązkach (Chi-kwadrat = 7,331^a; $p = 0,026$) były częściej wybieranymi formami wsparcia przez ankietowanych z wykształceniem wyższym, w porównaniu do małżonków z wykształceniem zawodowym.

Zdaniem małżonków z wykształceniem zawodowym najczęstszą formą wspierania małżonka w codziennych obowiązkach jest doradzanie oraz pomaganie w obowiązkach (po 61,9% dla każdej kategorii). Najrzadziej zaś w tej grupie wybierano „branie na siebie wszelkiej odpowiedzialności za niedociągnięcia małżonka” (4,8%). Nie wybierano natomiast kategorii „inne”. Respondenci z wykształceniem średnim najczęściej wskazywali na pomaganie w obowiązkach (78,4%), a najrzadziej na kategorię „żadne z wymienionych” (1,4%). Ankietowani z wykształceniem wyższym najczęściej deklarowali taką formę pomocy, jak pomaganie w obowiązkach (84,5%), a najrzadziej zaznaczali kategorię „żadne z wymienionych” (0,4%). Wykształcenie okazało się różnicujące dla połowy kategorii wyboru.

Do analizy przeprowadzonych badań wzięto pod uwagę także religijność respondentów. Wyniki obrazuje poniższa tabela.

Tabela 134. *Wspieranie współmałżonka w codziennych obowiązkach a religijność respondentów*

Działania wspierające	Religijność				Chi-kwadrat	df	p
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący				
	N	%	N	%			
Doradzanie	194	64,0%	20	64,5%	0,003 ^a	1	0,957
Wyręczanie w obowiązkach	49	16,2%	7	22,6%	0,828 ^a	1	0,363
Pomaganie w obowiązkach	248	81,8%	25	80,6%	0,027 ^a	1	0,869
Modlitwa w intencji pracy małżonka	194	64,0%	4	12,9%	30,450 ^a	1	0,000
Branie na siebie wszelkiej odpowiedzialności za niedociągnięcia małżonka	16	5,3%	0	0,0%	1,719 ^a	1	0,190
Mobilizowanie małżonka do pracy	167	55,1%	17	54,8%	0,001 ^a	1	0,976
Zachęcanie do odpoczynku po ciężkiej pracy	216	71,3%	19	61,3%	1,348 ^a	1	0,246
Wszystkie wymienione	32	10,6%	1	3,2%	1,699 ^a	1	0,192
Żadne z wymienionych	3	1,0%	1	3,2%	1,188 ^a	1	0,276
Inne	3	1,0%	1	3,2%	1,188 ^a	1	0,276

Z badań wynika, że dla zmiennej religijności występuje jedna duża różnica statystyczna. Małżonkowie wierzący praktykujący częściej, niż respondenci wierzący niepraktykujący wskazywali, że formą pomocy dla współmałżonka w jego codziennych obowiązkach jest modlitwa w intencji jego pracy (Chi-kwadrat = 30,450^a; $p = 0,000$).

Zarówno ankietowani deklarujący się jako wierzący praktykujący (81,8%), jak i badani wierzący niepraktykujący (80,6%) najczęściej wskazywali na formę wspierania małżonka w codziennych obowiązkach, jaką jest pomaganie. W obydwu grupach najrzadziej wybieranymi kategoriami okazały się odpowiedzi „żadne z wymienionych” oraz „inne” (po 1,0% dla każdej kategorii wśród osób wierzących praktykujących oraz po 3,2% dla każdej kategorii wśród osób wierzących niepraktykujących). Małżonkowie wierzący niepraktykujący nie wybierali kategorii „branie na siebie wszelkiej odpowiedzialności za niedociągnięcia małżonka”. Religijność okazała się nieróżnicującą dla większości kategorii odpowiedzi.

Stosowanie metod regulacji poczęć może różnicować wybór form wspierania małżonka w codziennych obowiązkach. Założono, że istnieje taki związek. Wyniki zaprezentowano w tabeli poniżej.

Tabela 135. *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a wspieranie współmałżonka w codziennych obowiązkach*

Działania wspierające	Stosowana regulacja poczęć								Chi-kwadrat	df	p
	NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuję metod				
	N	%	N	%	N	%	N	%			
Doradzanie	97	64,2%	26	52,0%	14	50,0%	77	73,3%	9,488 ^a	3	0,023
Wyłączanie w obowiązkach	22	14,6%	10	20,0%	3	10,7%	21	20,0%	2,418 ^a	3	0,490
Pomaganie w obowiązkach	127	84,1%	37	74,0%	21	75,0%	88	83,8%	3,726 ^a	3	0,293
Modlitwa w intencji pracy małżonka	112	74,2%	5	10,0%	11	39,3%	70	66,7%	71,188 ^a	3	0,000
Branie na siebie wszelkiej odpowiedzialności za niedociągnięcia małżonka	7	4,6%	2	4,0%	0	0,0%	7	6,7%	2,296 ^a	3	0,513
Mobilizowanie małżonka do pracy	90	59,6%	22	44,0%	14	50,0%	58	55,2%	4,023 ^a	3	0,259
Zachęcanie do odpoczynku po ciężkiej pracy	109	72,2%	28	56,0%	20	71,4%	78	74,3%	5,976 ^a	3	0,113
Wszystkie wymienione	13	8,6%	6	12,0%	6	21,4%	8	7,6%	5,323 ^a	3	0,150
Żadne z wymienionych	1	0,7%	2	4,0%	1	3,6%	0	0,0%	6,290 ^a	3	0,098
Inne	1	0,7%	0	0,0%	0	0,0%	3	2,9%	3,755 ^a	3	0,289

Wyniki wskazują, że stosowanie metod regulacji poczęć różnicuje omawiane zagadnienie w ramach dwóch kategorii wyboru. Duża różnica statystyczna dotyczy jednej kategorii odpowiedzi. Małżonkowie, którzy stosują naturalne planowanie rodziny, częściej wskazywali na modlitwę w intencji pracy małżonka, jako formę wsparcia w codziennych obowiązkach, w porównaniu do respondentów, którzy stosują antykoncepcję (Chi-kwadrat = 71,188^a; $p = 0,000$).

Dla drugiej kategorii występuje mała różnica statystyczna. Małżonkowie, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć częściej, niż osoby stosujące metody mieszane wybierali doradzanie, jako formę wsparcia dla małżonka w codziennych obowiązkach (Chi-kwadrat = 9,488^a; $p = 0,023$).

Niezależnie od stosowanego rodzaju metod regulacji poczęć, małżonkowie najczęściej wybierali pomaganie w obowiązkach, jako formę wsparcia dla współmałżonka w jego codziennej pracy (stosujący NPR – 84,1%; stosujący antykoncepcję – 74,0%; stosujący metody mieszane – 75,0% oraz niestosujący metod – 83,8%). Osoby stosujące metody NPR najrzadziej wskazywały na kategorię „żadne z wymienionych” oraz „inne” (po 0,7% dla każdej kategorii). Podobnie małżonkowie stosujący antykoncepcję najrzadziej wybierali kategorię „żadne z wymienionych”, a także „branie na siebie wszelkiej odpowiedzialności za niedociągnięcia małżonka” (po 4,0% dla każdej kategorii). W grupie tej nie wybierano kategorii „inne”. Respondenci, którzy stosują metody mieszane najrzadziej podawali kategorię „żadne z wymienionych (3,6%), a nie wybierali kategorii: „branie na siebie wszelkiej odpowiedzialności za niedociągnięcia małżonka” oraz „inne”. Z kolei osoby niestosujące regulacji poczęć najrzadziej wskazywały na kategorię „inne” (2,9%), a nie wybierały odpowiedzi „żadne z wymienionych”. Stosowanie metod regulacji poczęć okazało się nieróżnicujące dla większości kategorii wyboru.

Małżonkowie, którzy zaznaczali kategorię „żadne z wymienionych” zostali poproszeni o uzasadnienie swojego wyboru. Spośród 4 osób wybierających tę kategorię, odpowiedzi udzieliła tylko 1 osoba (25,0%), wskazując na proporcjonalne rozłożenie podziału obowiązków, w zależności od możliwości małżonków: „każdy z małżonków powinien wykonywać te obowiązki, które na daną chwilę może” (K-225 niestosująca metod).

Dla kategorii „inne” wystąpiły natomiast 2 dodatkowe odpowiedzi (50,0% z 4), przedstawiające inne formy wsparcia dla współmałżonka, preferowane w badanej grupie respondentów jedna z nich wskazuje na znaczenie rozwoju zawodowego w życiu człowieka: „wsparcie, zrozumienie danie przestrzeni do rozwoju (w tym popełniania błędów)” (K-239 niestosująca metod). Druga podkreśla potrzebę organizowania pracy: „zaplanowanie pracy” (K-206 stosująca NPR).

Więź ekonomiczno-gospodarcza stanowi ważny element życia małżeńskiego i rodzinnego. Pozwala na zaspokojenie podstawowych potrzeb wszystkich członków rodziny oraz zapewnienie bezpieczeństwa i stabilizacji życiowej. Ważnym elementem składającym się na tę więź jest także posiadanie pracy zawodowej przez małżonków oraz związanych z nią aspiracji zawodowych. Zapytano respondentów, jakie posiadają aspiracje zawodowe. Spośród podanych kategorii odpowiedzi badani mieli wybrać te, które najlepiej opisują tę kwestię. W analizie danych, ze względu na brak istotnych różnic statystycznych, nie uwzględniono zmiennej płci, stąd umieszczenie tabeli w Aneksie (Tabela nr 33). Wyniki ogółem przedstawia tabela 136.

Tabela 136. Posiadanie aspiracji zawodowych ogółem przez respondentów*

Aspiracje zawodowe	Ogółem	
	N = 345	%
Poszerzenie kwalifikacji zawodowych	159	46,1%
Awans zawodowy	90	26,1%
Zmiana zawodu	33	9,6%
Potrzeba stabilizacji	148	42,9%
Zdobywanie nowych doświadczeń	135	39,1%
Zrobienie kariery zawodowej	37	10,7%
Nie posiadam aspiracji zawodowych	46	13,3%
Inne	10	2,9%

*Tabele od 136 do 139 dotyczące posiadanych aspiracji zawodowych w grupie respondentów nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

Z danych zawartych w tabeli wynika, że dla badanej grupy małżonków największą aspiracją zawodową jest poszerzanie kwalifikacji zawodowych. Na tę kategorię wskazało 46,1% ankietowanych. Na drugim miejscu pojawiła się potrzeba stabilizacji (42,9%), a na kolejnym zdobywanie nowych doświadczeń (39,1%). Małżonkowie wskazywali również chętnie na awans zawodowy (26,1%), zaś o wiele rzadziej wybierali kategorię „zrobienie kariery zawodowej” (10,7%). Jedynie (9,6%) chciałoby zmienić zawód, a 13,3% badanych przyznało, że nie posiada żadnych aspiracji zawodowych. Niewielka część, bo jedynie 2,9% respondentów wskazało na posiadanie innych rodzajów aspiracji zawodowych.

Większość respondentów posiada aspiracje zawodowe. Małżonkowie najczęściej wskazywali na posiadanie takich aspiracji, które wiążą się z zaspokojeniem podstawowych potrzeb życiowych oraz z ich rozwojem zawodowym. Jedynie nieliczni podawali, że ważna jest dla nich kariera zawodowa, co może oznaczać, że dla badanej grupy małżonków ważniejsze jest życie małżeńskie i rodzinne. Zjawisko to jest rozpatrywane pozytywnie z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin, które podkreśla pierwszorzędne znaczenie relacji rodzinnych w życiu człowieka.

Do analizy wyników wzięto pod uwagę również wiek respondentów. Założono, że zmienna ta może różnicować rodzaje posiadanych aspiracji zawodowych w badanej grupie małżonków. Wyniki przedstawia tabela poniżej.

Tabela 137. Posiadanie aspiracji zawodowych a wiek respondentów

Aspiracje zawodowe	Wiek						Chi- kwadrat	df	p
	19-25 lat		26-40 lat		41-60 lat				
	N	%	N	%	N	%			
Poszerzenie kwalifikacji zawodowych	13	48,1%	88	53,3%	58	37,9%	7,652 ^a	2	0,022
Awans zawodowy	10	37,0%	56	33,9%	24	15,7%	15,539 ^a	2	0,000
Zmiana zawodu	2	7,4%	18	10,9%	13	8,5%	0,692 ^a	2	0,708
Potrzeba stabilizacji	12	44,4%	71	43,0%	65	42,5%	0,038 ^a	2	0,981
Zdobywanie nowych doświadczeń	8	29,6%	79	47,9%	48	31,4%	10,191 ^a	2	0,006
Zrobienie kariery zawodowej	6	22,2%	26	15,8%	5	3,3%	16,978 ^a	2	0,000
Nie posiadam aspiracji zawodowych	4	14,8%	18	10,9%	24	15,7%	1,623 ^a	2	0,444
Inne	1	3,7%	6	3,6%	3	2,0%	0,859 ^a	2	0,651

Dla zmiennej wieku występują cztery różnice statystyczne. Bardzo istotne różnice dotyczą dwóch kategorii wyboru. Małżonkowie w wieku 19-25 lat częściej wskazywali na awans zawodowy, w porównaniu do respondentów najstarszych wiekowo (Chi-kwadrat = 15,539^a; $p = 0,000$). Podobnie zrobienie kariery zawodowej, okazało się ważniejsze dla osób najmłodszych wiekowo, niż dla tych, którzy mieszczą się w przedziale wiekowym 41-60 lat (Chi-kwadrat = 16,978^a; $p = 0,000$).

W przypadku jednej kategorii wystąpiła średnia różnica statystyczna. Małżonkowie w wieku 26-40 lat bardziej są otwarci na zdobywanie nowych doświadczeń, w porównaniu z badanymi, którzy są najmłodszy wiekowo (Chi-kwadrat = 10,191^a; $p = 0,006$).

Badania pokazują, że widoczna jest także jedna mała różnica statystyczna. Poszerzanie kwalifikacji zawodowych jest częściej preferowane przez małżonków wieku 26-40 lat, niż przez tych, którzy są najstarsi wiekowo (Chi-kwadrat = 7,652^a; $p = 0,022$).

Małżonkowie w wieku 19-25 lat najczęściej wskazywali na poszerzanie kwalifikacji zawodowych (48,1%), a najrzadziej na zmianę zawodu (7,4%). Podobnie dla grupy respondentów w wieku 26-40 lat najważniejsze okazało się poszerzanie kwalifikacji zawodowych (53,3%), a najmniej pożądana jest zmiana zawodu (10,9%). Respondenci najstarsi wiekowo najczęściej wybierali potrzebę stabilizacji (42,5%), a najrzadziej zmianę zawodu (8,5%). Wiek różnicuje posiadanie aspiracji zawodowych w przypadku połowy kategorii wyboru.

Sprawdzono także, czy istnieje związek między wykształceniem respondentów a posiadanymi przez nich aspiracjami zawodowymi. Wyniki obrazuje tabela 138.

Tabela 138. Posiadanie aspiracji zawodowych a wykształcenie respondentów

Aspiracje zawodowe	Wykształcenie						Chi- kwadrat	df	p
	Zawodowe		Średnie		Wyższe				
	N	%	N	%	N	%			
Poszerzenie kwalifikacji zawodowych	5	23,8%	23	31,1%	127	52,9%	15,393 ^a	2	0,000
Awans zawodowy	6	28,6%	18	24,3%	64	26,7%	0,222 ^a	2	0,895
Zmiana zawodu	3	14,3%	4	5,4%	25	10,4%	2,225 ^a	2	0,329
Potrzeba stabilizacji	9	42,9%	35	47,3%	102	42,5%	0,534 ^a	2	0,766
Zdobywanie nowych doświadczeń	6	28,6%	25	33,8%	99	41,3%	2,316 ^a	2	0,314
Zrobienie kariery zawodowej	2	9,5%	9	12,2%	23	9,6%	0,422 ^a	2	0,810
Nie posiadam aspiracji zawodowych	4	19,0%	12	16,2%	27	11,3%	2,020 ^a	2	0,364
Inne	1	4,8%	0	0,0%	9	3,8%	2,991 ^a	2	0,224

Przedstawione w tabeli dane wskazują, że związek między wykształceniem a posiadanymi aspiracjami zawodowymi występuje tylko dla jednej kategorii wyboru. Bardzo istotna różnica statystyczna dotyczy kategorii „poszerzenie kwalifikacji zawodowych”, na którą częściej wskazywali małżonkowie z wykształceniem wyższym, w porównaniu do tych, którzy posiadają wykształcenie zawodowe (Chi-kwadrat = 15,393^a; $p = 0,000$). Dla pozostałych kategorii wyboru zmienna wykształcenie okazała się nieróżnicująca.

Dla małżonków z wykształceniem zawodowym najważniejszą aspiracją zawodową okazała się potrzeba stabilizacji (42,9%), a najmniej istotną zrobienie kariery zawodowej (9,5%). Potrzebę stabilizacji najczęściej wybierali również małżonkowie z wykształceniem średnim (47,3%), najrzadziej zaś osoby te wskazywały na zmianę zawodu (5,4%). Badani z wykształceniem wyższym najczęściej preferują poszerzanie kwalifikacji zawodowych (52,9%), a najrzadziej zrobienie kariery zawodowej (9,6%). Na kategorię „inne” wskazało 4,8% badanych z wykształceniem zawodowym oraz 3,8% badanych z wykształceniem wyższym. Kategoria ta nie była wybierana przez małżonków z wykształceniem średnim.

O posiadanym aspiracjach zawodowych małżonków, może decydować również stosowana przez nich regulacja poczęć. Sprawdzono zatem, czy istnieje taki związek. Wyniki zaprezentowano w poniższej tabeli.

Tabela 139. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a posiadanie aspiracji zawodowych

Aspiracje zawodowe	Stosowana regulacja poczęć								Chi-kwadrat	df	p
	NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuję metod				
	N	%	N	%	N	%	N	%			
Poszerzenie kwalifikacji zawodowych	78	51,3%	22	38,6%	14	50,0%	45	41,7%	3,982 ^a	3	0,263
Awans zawodowy	38	25,0%	18	31,6%	7	25,0%	27	25,0%	1,068 ^a	3	0,785
Zmiana zawodu	12	7,9%	5	8,8%	4	14,3%	12	11,1%	1,551 ^a	3	0,670
Potrzeba stabilizacji	65	42,8%	24	42,1%	12	42,9%	47	43,5%	0,033 ^a	3	0,998

Zdobywanie nowych doświadczeń	68	44,7%	21	36,8%	9	32,1%	37	34,3%	3,781 ^a	3	0,286
Zrobienie kariery zawodowej	11	7,2%	13	22,8%	3	10,7%	10	9,3%	10,864 ^a	3	0,012
Nie posiadam aspiracji zawodowych	20	13,2%	6	10,5%	5	17,9%	15	13,9%	0,917 ^a	3	0,821
Inne	5	3,3%	0	0,0%	0	0,0%	5	4,6%	3,770 ^a	3	0,287

Wyniki badań pokazują, że stosowanie metod regulacji poczęć różnicuje posiadanie aspiracji zawodowych w przypadku jednej kategorii wyboru, dla której wystąpiła średnia różnica statystyczna. Małżonkowie, którzy stosują metody antykoncepcyjne częściej wskazywali na zrobienie kariery zawodowej, niż osoby stosujące naturalne planowanie rodziny (Chi-kwadrat = 10,864^a; $p = 0,012$). Dla pozostałych kategorii wyboru zmienna ta okazała się nieróżnicująca.

Potrzebę stabilizacji najczęściej wybierały osoby stosujące antykoncepcję (42,1%) oraz małżonkowie niestosujący żadnych metod regulacji poczęć (43,5%). Z kolei poszerzanie kwalifikacji zawodowych okazało się najistotniejsze dla osób stosujących NPR (51,3%) oraz dla respondentów stosujących metody mieszane (50,0%). Osoby stosujące NPR (7,2%), metody mieszane (10,7%) i niestosujące regulacji poczęć (9,3%) najrzadziej wskazywały na zrobienie kariery zawodowej, zaś dla małżonków stosujących antykoncepcję najmniej istotną aspiracją okazała się zmiana zawodu (8,8%).

Małżonkowie, którzy nie posiadają aspiracji zawodowych zostali poproszeni o wyjaśnienie tej sytuacji. Spośród 46 osób, które wskazały, że nie posiadają aspiracji zawodowych, 39 (100%) udzieliło odpowiedzi wyjaśniającej. Na podstawie uzyskanych odpowiedzi stworzono pięć kategorii opisujących przyczyny braku aspiracji w badanej grupie respondentów: 1) brak pracy zawodowej – 7 odpowiedzi (17,9%); 2) wychowywanie dzieci i prowadzenie domu – 16 odpowiedzi (41,0%); 3) przejście na emeryturę – 7 odpowiedzi (17,9%); 4) posiadanie pracy i spełnienie zawodowe – 4 odpowiedzi (10,2%); 5) pozostałe odpowiedzi – 5 (12,8%).

Respondenci niepracujący zawodowo udzielili m.in. takich odpowiedzi, jak: „aktualnie od kilku lat nie pracuję zawodowo, więc mnie to nie dotyczy” (K-334 stosująca NPR); „nie pracuję, nie mam czasu pracować zawodowo” (K-258 stosująca NPR); „obecnie nie pracuję zawodowo, ale dorywczo” (M-255 stosujący antykoncepcję).

Wśród odpowiedzi odnoszących się do wychowania dzieci i prowadzenia domu, warto przytoczyć kilka następujących: „aktualnie przy małych dzieciach nie jest to możliwe, nad zmianą pracy będę myślała jak dzieci nieco podrosną” (K-148 stosująca antykoncepcję); „pragnę w najbliższych latach poświęcić czas na wychowanie dziecka i zajmowanie się

domem” (K-260 stosująca NPR); „realizuję się jako żona i matka. Nie mam czasu i możliwości by rozwijać aspiracje zawodowe. Teraz mam inne, ważniejsze aspiracje, np. aby dobrze wychować dzieci (a na to potrzeba dużo czasu)” (K-133 niestosująca metod); „realizuję się w prowadzeniu naszego domu, rodziny oraz edukacji domowej, co jest związane również z moim wykształceniem pedagogicznym” (K-343 stosująca NPR); „wolę zajmować się domem i dziećmi” (K-226 stosująca NPR); „pracuję w domu na pełnym etacie” (K-135 stosująca NPR); „jestem szczęśliwa w mojej rodzinie” (K-298 niestosująca metod).

Osoby wskazujące na spełnienie w pracy zawodowej pisały: „czuję się zrealizowana zawodowo” (K-235 stosująca antykoncepcję); „osiągnąłem to co chciałem” (M-85 stosujący NPR); „to, co robię mi wystarcza i z tego się cieszę, w tym się spełniam” (K-123 stosująca metody mieszane).

Wśród odpowiedzi było również kilka, których nie można było przyporządkować do jednej grupy. Ankietowani pisali m.in., że nie posiadają aspiracji zawodowych, ponieważ: „nie interesuje mnie to” (M-134 niestosujący metod); „nie mam czasu” (K-57 stosująca NPR i M-144 niestosujący metod); „po 20 latach pracy i przykrew rzeczywistości straciłam zapal do własnych aspiracji” (K-77 stosująca antykoncepcję); „pracuję, bo muszę, ale gdybym miała tylko możliwość zmieniałabym pracę” (K-76 stosująca metody mieszane).

Spośród 10 osób, które wskazywały na kategorię „inne”, 8 osób – 6 kobiet i 2 mężczyzn (80,0% z 10) udzieliło dodatkowych odpowiedzi, opisujących posiadane przez nich aspiracje zawodowe. Kobiety podawały takie odpowiedzi, jak: „być dobrą w tym, co robię” (K-243 stosująca NPR); „obecnie trudno mi określić – powrót na zawodowe tory za jakiś czas” (K-239 niestosująca metod); „po urlopie macierzyńskim będę się zastanawiała nad dalszą drogą zawodową” (K-227 stosująca NPR); „wciąż studiuję” (K-281 stosująca NPR); „wszystko zdobyłam z Bożą pomocą” (K-308 niestosująca metod) oraz „wykorzystanie i rozwój talentów” (K-319 niestosująca metod). Mężczyźni z kolei podawali takie odpowiedzi, jak: „niezależność finansowa” (M-301 stosujący NPR) i „ustawiczny rozwój” (M-94 stosujący NPR).

W ramach więzi ekonomiczno-gospodarczej zapytano również małżonków, która osoba/y spośród podanych w tabeli 140. zajmuje/ą się w ich domu kwestiami finansowymi (wydawaniem, wpłacaniem i wypłacaniem pieniędzy). Badani mieli zaznaczyć jedną odpowiedź. Niektórzy respondenci zaznaczali jednak więcej, niż jedną odpowiedź, dlatego pytanie zostało zaliczone do pytań wielokrotnego wyboru. Początkowo do analizy niniejszego zagadnienia brano pod uwagę także płeć ankietowanych. Zmienna ta okazała się jednak nieróżnicująca dla żadnej kategorii. Tabelę z danymi umieszczono w Aneksie (Tabela nr 34). Wyniki ogółem przedstawiono w tabeli 140.

Tabela 140. Odpowiedzialność za kwestie finansowe w rodzinie ogółem przez respondentów*

Osoby odpowiedzialne	Ogółem	
	N	%
Mąż	78	23,4%
Żona	79	23,7%
Małżonkowie wspólnie	215	64,4%
Dzieci	3	0,9%
Osoby trzecie, np. rodzice, teściowie	0	0,0%
Wszyscy domownicy	6	1,8%
Żaden z domowników	0	0,0%

* Tabele od 140 do 143 dotyczące zajmowania się kwestiami finansowymi w grupie respondentów nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

Z danych przedstawionych w tabeli wynika, że w badanej grupie małżonków kwestie finansowe w rodzinie są wspólną odpowiedzialnością obojga małżonków. Takiej odpowiedzi udzieliło 64,4% badanych. Podobny odsetek respondentów wskazał, że kwestiami finansowymi w rodzinie zajmuje się jedynie żona (23,7%) lub jedynie mąż (23,4%). Niektórzy ankietowani deklarowali, że za kwestie finansowe w rodzinie odpowiadają wszyscy domownicy (1,8%), a najmniejszy odsetek wskazał, że odpowiedzialność ta spoczywa jedynie na dzieciach (0,9%). W badanej grupie małżonków nie wybierano kategorii „osoby trzecie, np. rodzice, teściowie” oraz kategorii „żaden z wymienionych”.

Analiza danych wskazuje, że małżonkowie chętnie podejmują wspólne decyzje dotyczące wydawania, wpłacania i wypłacania pieniędzy. Umiejętne i odpowiedzialne gospodarowanie środkami finansowymi, stanowi ważny element więzi ekonomiczno-gospodarczej w rodzinie. Wyniki badań wskazują, że większość małżonków prawidłowo rozumie potrzebę wspólnego zarządzania kwestiami finansowymi. Zjawisko to może wskazywać na akcentowanie znaczenia jedności małżeńskiej oraz budowanie wzajemnego zaufania w tym obszarze, co jest pozytywne z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin.

W ramach omawianego zagadnienia do analizy danych wzięto pod uwagę wiek respondentów. Wyniki przedstawiono w tabeli poniżej.

Tabela 141. Odpowiedzialność za kwestie finansowe w rodzinie a wiek respondentów

Osoby odpowiedzialne	Wiek						Chi-kwadrat	df	p
	19-25 lat		26-40 lat		41-60 lat				
	N	%	N	%	N	%			
Mąż	4	16,0%	36	22,5%	38	25,5%	1,205 ^a	2	0,547
Żona	2	8,0%	35	21,9%	42	28,2%	5,369 ^a	2	0,068
Małżonkowie wspólnie	20	80,0%	108	67,5%	87	58,4%	5,670 ^a	2	0,059
Dzieci	0	0,0%	0	0,0%	3	2,0%	3,759 ^a	2	0,153
Osoby trzecie, np. rodzice, teściowie	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Wszyscy domownicy	1	4,0%	1	0,6%	4	2,7%	2,599 ^a	2	0,273
Żaden z domowników	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-

Wyniki w tabeli 141. wskazują, że dla zmiennej wieku wystąpiły jedynie dwie tendencje. Respondenci w wieku 19-25 lat częściej, niż osoby w wieku 41-60 lat deklarowali, że w ich rodzinie za kwestie finansowe odpowiadają małżonkowie wspólnie (Chi-kwadrat = 5,670^a; $p = 0,059$). Z kolei ankietowani najstarsi wiekowo częściej wskazywali na żonę, jako osobę, która zajmuje się kwestiami finansowymi w rodzinie, w porównaniu do badanych w przedziale wiekowym 19-25 lat (Chi-kwadrat = 5,369^a; $p = 0,068$). Dla pozostałych kategorii wiek okazał się nieróżnicujący.

Małżonkowie w wieku 19-25 lat najczęściej deklarowali, że kwestiami finansowymi w ich rodzinie zajmują się małżonkowie wspólnie (80,0%), a najrzadziej wszyscy domownicy (4,0%). W grupie tej dodatkowo nie wybierano kategorii „dzieci”. Podobnych odpowiedzi udzielały osoby w średnim wieku. Najczęściej wskazywały na kategorię „małżonkowie wspólnie” (67,5%), a najrzadziej na kategorię „wszyscy domownicy” (0,6%). W grupie tej także nie zaznaczano odpowiedzi „dzieci”. Z kolei respondenci najstarsi wiekowo najczęściej wskazywali, że za kwestie finansowe w rodzinie odpowiadają małżonkowie wspólnie (58,4%), a najrzadziej dzieci (2,0%).

Dla analizy wzięto także wykształcenie respondentów, aby sprawdzić, czy różnicuje omawiane zagadnienie w badanej grupie małżonków. Wyniki zaprezentowano poniżej.

Tabela 142. Odpowiedzialność za kwestie finansowe w rodzinie a wykształcenie respondentów

Osoby odpowiedzialne	Wykształcenie						Chi-kwadrat	df	p
	Zawodowe		Średnie		Wyższe				
	N	%	N	%	N	%			
Mąż	6	28,6%	19	25,7%	53	22,2%	0,728 ^a	2	0,695
Żona	7	33,3%	30	40,5%	42	17,6%	17,669 ^a	2	0,000
Małżonkowie wspólnie	10	47,6%	41	55,4%	164	68,6%	7,044 ^a	2	0,030
Dzieci	0	0,0%	2	2,7%	1	0,4%	3,515 ^a	2	0,172
Osoby trzecie, np. rodzice, teściowie	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Wszyscy domownicy	0	0,0%	2	2,7%	4	1,7%	0,749 ^a	2	0,688
Żaden z domowników	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-

Z analizy danych wynika, że dla zmiennej wykształcenia występują dwie istotne różnice statystyczne. Duża różnica statystyczna dotyczy jednej kategorii. Małżonkowie z wykształceniem średnim częściej, niż osoby z wykształceniem wyższym deklarowali, że w ich rodzinie za kwestie finansowe odpowiada jedynie żona (Chi-kwadrat = 17,669^a; $p = 0,000$). Mała różnica statystyczna dotyczy także jednej kategorii. Respondenci z wykształceniem wyższym częściej wskazywali na kategorię „małżonkowie wspólnie”, w porównaniu do osób, które posiadają wykształcenie zawodowe (Chi-kwadrat = 7,044^a; $p = 0,030$). Dla pozostałych kategorii wykształcenie było nieróżnicujące.

Małżonkowie z wykształceniem zawodowym najczęściej deklarowali, że za kwestie finansowe w ich rodzinie odpowiadają małżonkowie wspólnie (47,6%), a najrzadziej zadanie to powierzane jest mężowi (28,6%). Oprócz wskaźników nie wybieranych w całej grupie badanych, osoby z tym wykształceniem nie wybierały dodatkowo kategorii „dzieci” oraz „wszyscy domownicy”. Respondenci z wykształceniem średnim przyznali, że najczęściej odpowiadają za kwestie finansowe wspólnie z małżonkiem (55,4%), a najrzadziej zadanie to oddają dzieciom i wszystkim domownikom (po 2,7% dla każdej kategorii). Z kolei badani z wykształceniem wyższym najczęściej wybierali kategorię „małżonkowie wspólnie” (68,6%), a najrzadziej kategorię „dzieci” (0,4%).

Analizowane zagadnienie zostało opracowane także ze względu na stosowanie metod regulacji poczęć. Uznano, że zmienna ta może decydować o działaniach związanych z obszarem ekonomicznym w rodzinie. Wyniki przedstawia poniższa tabela.

Tabela 143. *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a odpowiedzialność za kwestie finansowe w rodzinie*

Osoby odpowiedzialne	Stosowana regulacja poczęć								Chi-kwadrat	df	p
	NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuję metod				
	N	%	N	%	N	%	N	%			
Mąż	40	26,5%	7	14,0%	8	28,6%	23	21,9%	3,823 ^a	3	0,281
Żona	34	22,5%	11	22,0%	8	28,6%	26	24,8%	0,630 ^a	3	0,889
Małżonkowie wspólnie	103	68,4%	32	64,0%	16	57,1%	64	61,0%	2,147 ^a	3	0,542
Dzieci	1	0,7%	0	0,0%	1	3,6%	1	1,0%	2,799 ^a	3	0,424
Osoby trzecie, np. rodzice, teściowie	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Wszyscy domownicy	1	0,7%	4	8,0%	0	0,0%	1	1,0%	12,945 ^a	3	0,005
Żaden z domowników	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-

Z danych zawartych w tabeli wynika, że stosowanie metod regulacji poczęć różnicuje omawiane zagadnienie w ramach jednej kategorii wyboru, dla której występuje średnia różnica statystyczna. Małżonkowie, którzy stosują antykoncepcję częściej, niż respondenci stosujący metody mieszane podawali, że w ich domu kwestiami finansowymi zajmują się wszyscy domownicy (Chi-kwadrat = 12,945^a; $p = 0,005$). Dla pozostałych kategorii zmienna okazała się nieróżnicująca.

Małżonkowie stosujący naturalne planowanie rodziny najczęściej deklarowali, że za kwestie finansowe w ich rodzinie odpowiadają małżonkowie wspólnie (68,4%). Najrzadziej zaś wskazywano na dzieci oraz wszystkich domowników (po 0,7% dla każdej kategorii). Podobnie, osoby stosujące antykoncepcję najczęściej wybierały kategorię „małżonkowie

wspólnie” (64,0%), a najrzadziej wskazywali na wszystkich domowników (8,0%). Oprócz kategorii nie wybieranych w ogóle w badanej grupie, respondenci ci nie wybierali także kategorii „dzieci”. Z kolei małżonkowie stosujący metody mieszane deklarowali, że w ich domu najczęściej kwestiami finansowymi zajmują się małżonkowie wspólnie (57,1%), a najrzadziej dzieci (3,6%). W grupie tej nie wybierano kategorii „wszyscy domownicy”. Podobnie ankietowani, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć najczęściej wskazywali na odpowiedzialność obojga małżonków w kwestiach finansowych w rodzinie (61,0%), a najrzadziej wybierali dzieci oraz wszystkich domowników (po 1,0% dla każdej kategorii).

Kolejną zbadaną kwestią w ramach więzi ekonomiczno-gospodarczej było planowanie oraz podział obowiązków domowych w rodzinie, które jest wspólnym zadaniem wszystkich domowników. W stereotypowym spojrzeniu, zadania te dzielone są na takie, które jedynie wykonują kobiety i na takie, które są możliwe do wykonania jedynie przez mężczyzn⁶⁶⁵. W odniesieniu do więzi ekonomiczno-gospodarczej w rodzinie, podział obowiązków powinien sprzyjać budowaniu tej więzi oraz wspólnototwórczemu działaniu dla dobra całej rodziny. W celu zbadania tego zagadnienia, zapytano respondentów, kto u nich w domu zajmuje się codziennymi czynnościami, wymienionymi w tabeli 144. Małżonkowie mieli zaznaczyć znakiem X osoby podejmujące poszczególne czynności w ramach codziennych obowiązków rodzinnych. Wyniki ogółem przedstawia tabela poniżej.

Tabela 144. Podział obowiązków domowych ogółem w rodzinie respondentów*

Rodzaj czynności		Osoby wykonujące czynności						
		Mąż	Żona	Małżonkowie wspólnie	Dzieci	Osoby trzecie np. rodzice, teściowie	Wszyscy domownicy	Żaden z domowników
Dbanie o czystość w domu	N	52	159	147	67	9	70	1
	%	15,6%	47,7%	44,1%	20,1%	2,7%	21,0%	0,3%
Dbanie o czystość odzieży	N	18	238	70	13	7	20	1
	%	5,4%	71,5%	21,0%	3,9%	2,1%	6,0%	0,3%
Naprawa odzieży	N	23	200	42	1	33	8	31
	%	6,9%	60,1%	12,6%	0,3%	9,9%	2,4%	9,3%
Przyrządzanie posiłków	N	47	177	130	33	20	39	1
	%	14,1%	53,2%	39,0%	9,9%	6,0%	11,7%	0,3%
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	92	108	93	10	16	26	24
	%	27,6%	32,4%	27,9%	3,0%	4,8%	7,8%	7,2%
Naprawa usterek	N	278	11	35	7	12	4	11
	%	83,5%	3,3%	10,5%	2,1%	3,6%	1,2%	3,3%

* Tabele od 144 do 154 dotyczące podziału obowiązków domowych w grupie respondentów nie sumują się do 100%, ponieważ badani mieli możliwość wielokrotnego wyboru. N = liczba wskazań.

⁶⁶⁵ Zob. A. Lazarus. *Mity na temat małżeństwa. O powszechnych przekonaniach, które niszczą związki*. Gdańsk 2008 s. 62-67.

Z badań przedstawionych w tabeli 144. wynika, że respondenci dzielą obowiązki domowe między wszystkich domowników. Dbanie o czystość w domu jest najczęstszym zadaniem żony (47,7%). Na drugim miejscu kwestia ta dotyczy obojga małżonków (44,1%), a także wszystkich domowników razem (21,0%) i dzieci (20,1%). Najmniej o czystość w domu dbają mężowie (15,6%), a jedynie 0,3% badanych wskazało, że żaden z domowników nie zajmuje się tą czynnością.

Wśród obowiązków domowych zasadniczym zadaniem kobiety jest dbanie czystość odzieży. Takiej odpowiedzi udzieliło 71,5% badanych. Następnie zadanie to często podejmowane jest przez małżonków wspólnie (21,0%). O wiele rzadziej o czystość ubrań dbają wszyscy domownicy (6,0%) oraz sami mężowie (5,4%). Wyniki wskazują, że kwestią tą zajmują się także dzieci (3,9%) oraz osoby trzecie np. rodzice lub teściowie (2,1%). Najmniej badanych zadeklarowało, że dbanie o czystość odzieży nie należy do żadnego z domowników (0,3%).

Naprawa odzieży jest także najczęstszym zadaniem kobiet (60,1%). Na drugim miejscu respondenci deklarowali, że zadanie to jest wspólnie wykonywane przez oboje małżonków (12,6%), a następnie przez osoby trzecie (9,9%). Kategorię „żaden z domowników” wskazało 9,3% badanych, a 6,9% podało, że czynności te wykonuje jedynie mąż. Na ostatnich miejscach wskazywano na wszystkich domowników (2,4%) oraz dzieci (0,3%).

W badanej grupie małżonków za przyrządzanie posiłków najczęściej odpowiadają kobiety (53,2%). Zadanie to chętnie wykonywane jest również przez małżonków wspólnie (39,0%). W sprawy kulinarne znacznie mniej angażują się mężowie (14,1%) oraz wszyscy domownicy (11,7%). Jednocześnie dane zawarte w tabeli wskazują, że za przyrządzanie posiłków odpowiedzialne są także dzieci (9,9%) oraz osoby trzecie (6,0%). Jedynie 0,3% badanych wskazało, że zadanie to nie jest czynnością należącą do żadnej z osób w rodzinie.

Pielęgnacja roślin i ogrodu należy najczęściej do żony (32,4%), jednak tę czynność podejmują również chętnie małżonkowie wspólnie (27,9%) lub jedynie mężowie (27,6%). Niewielka część badanych wskazała, że zadanie to jest odpowiedzialnością wszystkich domowników (7,8%). Część ankietowanych zadeklarowało natomiast, że czynności tej nie podejmuje żaden z domowników (7,2%). W badanej grupie osób najmniej za pielęgnację ogrodu odpowiadają osoby trzecie (4,8%) oraz dzieci (3,0%).

Przeważająca większość respondentów podała, że za naprawę usterek w domu najczęściej odpowiada mąż (83,5%). Część respondentów wskazała, że jest to także wspólne zdanie obojga małżonków (10,5%), a niewielu małżonków angażuje do tego zadania osoby trzecie (3,6%). Jedynie 3,3% ankietowanych zadeklarowało, że naprawą usterek w domu

zajmuje się tylko żona lub żaden z domowników nie podejmuje się wykonania tej czynności. Najmniej za naprawy domowe odpowiadają dzieci (2,1%) i osoby trzecie (1,2%).

Analiza danych wskazuje, że w badanej grupie małżonkowie kierują się raczej stereotypowym podejściem do wykonywania obowiązków domowych w rodzinie. Większość zadań domowych takich, jak: pranie, sprzątanie, gotowanie jest najczęściej wykonywana przez żonę, zaś naprawa usterek stanowi najważniejszy obowiązek męża. Angażowanie do obowiązków domowych osób trzecich – rodziców i teściów może wskazywać na występowanie rodzin wielopokoleniowych w badanej grupie osób i wspólne zamieszkiwanie małżonków i ich dzieci z rodzicami (dziadkami).

Pozytywne z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin jest to, że do zadań domowych angażowane są także dzieci, co może wskazywać na naukę przyjmowania odpowiedzialności za poszczególne zadania domowe. Nauka podstawowych czynności domowych pozwala także budować więź ekonomiczno-gospodarczą z dziećmi, co z kolei sprzyja pozytywnym relacjom wewnątrzrodzinnym. Zjawisko to stanowi również ważny element dalszego przygotowania do sakramentu małżeństwa, poprzez wprowadzanie dzieci i młodzieży w istotne aspekty życia małżeńsko-rodzinnego.

Zagadnienie dotyczące podziału obowiązków domowych w rodzinie zostało opracowane oddzielnie dla poszczególnych osób. Każdą z tabel opracowano ze względu na wykonywanie poszczególnych czynności jedynie przez męża, jedynie przez żonę, przez małżonków wspólnie, przez dzieci oraz przez wszystkich domowników. W szczegółowej analizie danych, dla większej przejrzystości, nie wzięto pod uwagę zadań wykonywanych przez osoby trzecie oraz przez żadnego z domowników, ponieważ opcje te były najrzadziej wybierane przez badanych, a powstałe tabele okazały się zbyt obszerne. Dla pozostałych tabel do analizy danych wzięto pod uwagę tylko te zmienne, dla których wystąpiły istotne różnice statystyczne.

Do analizy obowiązków wykonywanych jedynie przez męża, początkowo brano pod uwagę zmienną płci i wieku, jednak ze względu na brak różnic dla tych zmiennych, ostatecznie nie wzięto ich do analizy, a tabele umieszczono w Aneksie (Tabele nr 35 i 36). Wskazane zagadnienie omówiono jedynie dla zmiennej wykształcenia oraz ze względu na stosowanie metod regulacji poczęć przez respondentów. Tabela poniżej przedstawia wyniki badań dla zmiennej wykształcenie.

Tabela 145. *Obowiązki domowe wykonywane przez męża a wykształcenie respondentów*

Rodzaj czynności		Wykształcenie			Chi-kwadrat	df	p
		Zawodowe	Średnie	Wyższe			
Dbanie o czystość w domu	N	1	11	40	2,165 ^a	2	0,339
	%	4,8%	14,9%	16,8%			
Dbanie o czystość odzieży	N	0	3	15	1,839 ^a	2	0,399
	%	0,0%	4,1%	6,3%			
Naprawa odzieży	N	2	6	15	0,525 ^a	2	0,769
	%	9,5%	8,1%	6,3%			
Przyrządzanie posiłków	N	1	11	35	1,618 ^a	2	0,445
	%	4,8%	14,9%	14,7%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	6	22	64	0,238 ^a	2	0,888
	%	28,6%	29,7%	26,9%			
Naprawa usterek	N	13	60	205	8,614 ^a	2	0,013
	%	61,9%	81,1%	86,1%			

Z badań wynika, że dla zmiennej wykształcenie występuje jedna mała różnica statystyczna. Małżonkowie z wykształceniem wyższym częściej, niż osoby z wykształceniem zawodowym deklarowały, że w ich domu za naprawę usterek jest odpowiedzialny jedynie mąż (Chi-kwadrat = 8,614^a; $p = 0,013$). Dla pozostałych kategorii zmienna demograficzna okazała się nieróżnicująca.

Niezależnie od wykształcenia, małżonkowie wskazywali najczęściej, że za naprawę usterek w domu, odpowiedzialny jest mąż (61,9% wykształcenie zawodowe, 81,1% wykształcenie średnie oraz 86,1% wykształcenie wyższe). Osoby z wykształceniem zawodowym najrzadziej wybierały kategorię „dbanie o czystość w domu” oraz „przyrządzanie posiłków” (po 4,8% dla każdej kategorii). W grupie tej nie wybierano odpowiedzi „dbanie o czystość odzieży”. Z kolei małżonkowie z wykształceniem średnim najrzadziej wskazywali, że mąż najmniej odpowiada za dbanie o czystość odzieży (4,1%). W domu małżonków z wykształceniem wyższym najmniej wykonywaną czynnością przez męża jest dbanie o czystość odzieży oraz naprawa odzieży (po 6,8% dla każdej kategorii).

W tabeli 146. przedstawiono wyniki badań dotyczące obowiązków domowych wykonywanych jedynie przez męża, jakie deklarowali małżonkowie, którzy stosują różne metody regulacji poczęć. Założono, że zmienna ta może mieć związek z omawianym zagadnieniem.

Tabela 146. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów
a obowiązki domowe wykonywane przez męża

Rodzaj czynności	Stosowana regulacja poczęć					Chi- kwadrat	df	p
		NPR	Antykoncepcja	Metody mieszane	Nie stosuję metod			
Dbanie o czystość w domu	N	28	4	3	17	3,797 ^a	3	0,284
	%	18,7%	8,0%	10,7%	16,2%			
Dbanie o czystość odzieży	N	9	1	3	5	2,866 ^a	3	0,413
	%	6,0%	2,0%	10,7%	4,8%			
Naprawa odzieży	N	14	3	3	3	4,747 ^a	3	0,191
	%	9,3%	6,0%	10,7%	2,9%			
Przyrządzanie posiłków	N	29	3	4	11	7,233 ^a	3	0,065
	%	19,3%	6,0%	14,3%	10,5%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	45	14	7	26	0,954 ^a	3	0,812
	%	30,0%	28,0%	25,0%	24,8%			
Naprawa usterek	N	134	34	25	85	13,588 ^a	3	0,004
	%	89,3%	68,0%	89,3%	81,0%			

Z analizy danych wynika, że stosowanie metod regulacji poczęć różnicuje omawiane zagadnienie w przypadku jednej kategorii wyboru. Średnia różnica statystyczna dotyczy kategorii „naprawa usterek”. Odpowiedź ta, wskazująca na odpowiedzialność jedynie męża w tym zakresie, częściej była wybierana przez respondentów, którzy stosują metody NPR i metody mieszane, w porównaniu do małżonków stosujących antykoncepcję (Chi-kwadrat = 13,588^a; $p = 0,004$).

Dla omawianego zagadnienia występuje także jedna tendencja. Ankietowani, którzy stosują metody NPR częściej, niż osoby stosujące sztuczną regulację poczęć deklarowały, że przyrządzanie posiłków w ich rodzinie należy w pierwszej kolejności do męża (Chi-kwadrat = 7,233^a; $p = 0,065$). Dla pozostałych kategorii nie wykazano różnic w związku z omawianą zmienną.

Małżonkowie, którzy stosują naturalne planowanie rodziny (89,3%), metody antykoncepcyjne (68,0%), osoby stosujące metody mieszane (89,3%), a także ci respondenci, którzy nie stosują żadnej regulacji poczęć (81,0%) podawali najczęściej, że do zadań męża w ich domu w pierwszej kolejności należy naprawa usterek. Najrzadziej zaś osoby stosujące NPR, wskazywały na dbanie o czystość odzieży (6,0%). Takiej odpowiedzi najrzadziej udzielali również respondenci stosujący antykoncepcję (2,0%). Małżonkowie, którzy stosują metody mieszane najrzadziej podawali natomiast, że do obowiązków męża należą takie czynności, jak: dbanie o czystość w domu, dbanie o czystość odzieży oraz naprawa odzieży (po 10,7% dla każdej kategorii). Z kolei osoby niestosujące regulacji poczęć najrzadziej wybierały kategorię „naprawa odzieży” (2,9%).

Do analizy obowiązków wykonywanych jedynie przez żonę pierwotnie brano pod uwagę zmienne wieku, wykształcenia oraz stosowane metody regulacji poczęć. Ze względu

na brak różnic dla tych zmiennych odrzucono je w ostatecznej analizie danych, a tabele umieszczono w Aneksie (Tabele nr 37, 38 i 39). Prezentowane zagadnienie omówiono jedynie dla zmiennej płci, dla której wyniki przedstawia tabela 147.

Tabela 147. Obowiązki domowe wykonywane przez żonę a płeć respondentów

Rodzaj czynności		Płeć		Chi-kwadrat	df	p
		Kobieta	Mężczyzna			
Dbanie o czystość w domu	N	113	46	1,430 ^a	1	0,232
	%	50,0%	43,0%			
Dbanie o czystość odzieży	N	163	75	0,147 ^a	1	0,702
	%	72,1%	70,1%			
Naprawa odzieży	N	144	56	3,921 ^a	1	0,048
	%	63,7%	52,3%			
Przyrządzanie posiłków	N	124	53	0,830 ^a	1	0,362
	%	54,9%	49,5%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	79	29	2,044 ^a	1	0,153
	%	35,0%	27,1%			
Naprawa usterek	N	5	6	2,621 ^a	1	0,105
	%	2,2%	5,6%			

Z badań zawartych w tabeli wynika, że dla zmiennej płci występuje tylko jedna mała różnica statystyczna. Kobiety częściej, niż mężczyźni deklarowały, że w ich domu za naprawę odzieży odpowiada jedynie żona (Chi-kwadrat = 3,921^a; $p = 0,048$). Dla pozostałych kategorii nie wystąpił związek z omawianą zmienną.

Kobiety najczęściej deklarowały, że ich pierwszorzędnym zadaniem jako żony jest dbanie o czystość w domu (72,1%). Najrzadziej zaś angażują się w naprawę usterek (2,2%). Podobnie odpowiedzi rozkładały się w drugiej grupie. Mężczyźni zaznaczali, że najczęściej w ich domu, o czystość odzieży dba żona (70,1%), a najrzadziej zajmuje się ona naprawą usterek (5,6%).

Wyniki dla obowiązków wykonywanych przez małżonków wspólnie zostały przedstawione dla zmiennej wieku oraz dla zmiennej niezależnej. Pozostałe zmienne – płeć i wykształcenie ze względu na brak różnic zostały odrzucone w ostatecznym opracowaniu wyników i umieszczone w Aneksie (Tabele nr 40 i 41). W tabeli 148. przedstawiono dane dla zmiennej wieku.

Tabela 148. *Obowiązki domowe wykonywane przez małżonków wspólnie a wiek respondentów*

Rodzaj czynności		Wiek			Chi-kwadrat	df	p
		19-25 lat	26-40 lat	41-60 lat			
Dbanie o czystość w domu	N	18	82	47	22,138 ^a	2	0,000
	%	75,0%	51,2%	31,5%			
Dbanie o czystość odzieży	N	9	38	23	7,443 ^a	2	0,024
	%	37,5%	23,8%	15,4%			
Naprawa odzieży	N	4	20	18	0,398 ^a	2	0,820
	%	16,7%	12,5%	12,1%			
Przyrządzanie posiłków	N	12	67	51	3,201 ^a	2	0,202
	%	50,0%	41,9%	34,2%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	5	43	45	1,071 ^a	2	0,585
	%	20,8%	26,9%	30,2%			
Naprawa usterek	N	3	21	11	2,814 ^a	2	0,245
	%	12,5%	13,1%	7,4%			

Dane zawarte w tabeli 148. wskazują, że dla zmiennej wieku widoczne są dwie różnice statystyczne. Duża różnica dotyczy kategorii „dbanie o czystość w domu”, która jako wspólny obowiązek obojga małżonków była częściej wybierana przez respondentów w wieku 19-25 lat, w porównaniu do osób w wieku 41-60 lat (Chi-kwadrat 22,138^a; $p = 0,000$).

Mała różnica statystyczna dotyczy jednej kategorii wyboru. Osoby najmłodsze wiekowo częściej, niż małżonkowie z najstarszego przedziału wiekowego deklarowały, że wspólnym zadaniem obojga małżonków w ich domu jest dbanie o czystość odzieży (Chi-kwadrat = 7,443^a; $p = 0,024$). Dla pozostałych kategorii odpowiedzi zmienna wieku okazała się nieróżnicująca.

Respondenci w wieku 19-25 lat najczęściej wskazywali, że wspólnym zadaniem małżonków w ich domu jest dbanie o jego czystość (75,0%), a najrzadziej wybierali naprawę usterek (12,5%). Małżonkowie w wieku 26-40 lat najchętniej dbają wspólnie o czystość w domu (51,2%), a najrzadziej naprawiają wspólnie odzież (12,5%). Z kolei badani z przedziału wiekowego 41-60 lat najczęściej wspólnie przyrządzają posiłki (34,2%), a najrzadziej, podobnie jak małżonkowie najmłodszy wiekowo, naprawiają usterek (7,4%).

Obowiązki domowe wykonywane przez małżonków wspólnie, mogą być zróżnicowane w zależności od stosowanych metod regulacji poczęć. Sprawdzono, czy istnieje taki związek. Wyniki przedstawiono w tabeli poniżej.

Tabela 149. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a obowiązki domowe wykonywane przez małżonków wspólnie

Rodzaj czynności		Stosowana regulacja poczęć				Chi-kwadrat	df	p
		NPR	Antykoncepcja	Metody mieszane	Nie stosuję metod			
Dbanie o czystość w domu	N	72	23	14	38	4,058 ^a	3	0,255
	%	48,0%	46,0%	50,0%	36,2%			
Dbanie o czystość odzieży	N	30	9	13	18	12,208 ^a	3	0,007
	%	20,0%	18,0%	46,4%	17,1%			
Naprawa odzieży	N	22	10	2	8	6,185 ^a	3	0,103
	%	14,7%	20,0%	7,1%	7,6%			
Przyrządzanie posiłków	N	67	17	12	34	4,657 ^a	3	0,199
	%	44,7%	34,0%	42,9%	32,4%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	44	14	7	28	0,350 ^a	3	0,950
	%	29,3%	28,0%	25,0%	26,7%			
Naprawa usterek	N	13	9	1	12	5,051 ^a	3	0,168
	%	8,7%	18,0%	3,6%	11,4%			

Dane przedstawione w tabeli wskazują, że stosowanie metod regulacji poczęć różnicuje omawiane zagadnienie w ramach jednej kategorii wyboru, dla której występuje średnia różnica statystyczna. Osoby stosujące metody mieszane częściej wybierały kategorię „dbanie o czystość odzieży”, jako wspólny obowiązek obojga małżonków, w porównaniu do respondentów, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć (Chi-kwadrat = 12,208^a; $p = 0,007$). Prezentowana zmienna nie była różnicująca dla pozostałych kategorii.

Małżonkowie, którzy stosują naturalne planowanie rodziny najczęściej wskazywali, że wspólnie z małżonkiem dbają o czystość w domu (48,0%), a najrzadziej wspólnie naprawiają usterki (8,7%). Podobnie, respondenci stosujący antykoncepcję, najchętniej wspólnie ze współmałżonkiem dbają o czystość w domu (46,0%), a najrzadziej zajmują się dbaniem o czystość odzieży oraz naprawą usterek (po 18,0%). Ankietowani, którzy stosują metody mieszane także najczęściej deklarowali, że wspólnie z małżonkiem dbają o czystość w domu (50,0%), a najrzadziej zajmują się naprawą usterek (3,6%). Z kolei osoby, które nie stosują żadnych metod regulacji poczęć przyznały, że najczęściej wspólnie dbają o czystość w domu (36,2%), a najrzadziej angażują się we wspólną naprawę odzieży (7,6%).

Obowiązki domowe wykonywane przez dzieci zostały omówione dla zmiennej wieku, wykształcenia oraz ze względu na stosowanie metod regulacji poczęć. Początkowo brano pod uwagę także płeć badanych, jednak ze względu na brak różnic dla tej zmiennej, nie została ona wzięta do analizy, lecz umieszczona w Aneksie (Tabela nr 42). W tabeli 150. zaprezentowano wyniki badań dla zmiennej wieku.

Tabela 150. Obowiązki domowe wykonywane przez dzieci a wiek respondentów

Rodzaj czynności		Wiek			Chi-kwadrat	df	p
		19-25 lat	26-40 lat	41-60 lat			
Dbanie o czystość w domu	N	0	23	44	17,540 ^a	2	0,000
	%	0,0%	14,4%	29,5%			
Dbanie o czystość odzieży	N	0	4	9	3,628 ^a	2	0,163
	%	0,0%	2,5%	6,0%			
Naprawa odzieży	N	0	0	1	1,239 ^a	2	0,538
	%	0,0%	0,0%	0,7%			
Przyrządzanie posiłków	N	0	7	26	17,618 ^a	2	0,000
	%	0,0%	4,4%	17,4%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	0	0	10	12,731 ^a	2	0,002
	%	0,0%	0,0%	6,7%			
Naprawa usterek	N	0	1	6	4,894 ^a	2	0,087
	%	0,0%	0,6%	4,0%			

Analiza danych wskazuje, że dla zmiennej wieku występują trzy różnice statystyczne. Duże różnice dotyczą dwóch kategorii wyboru. Dbanie o czystość w domu (Chi-kwadrat = 17,540^a; $p = 0,000$) oraz przyrządzanie posiłków (Chi-kwadrat = 17,618^a; $p = 0,000$) były częściej wskazywanymi czynnościami, jako zadanie dla dzieci, przez małżonków najstarszych wiekowo, w porównaniu do osób w wieku 19-25 lat, które w ogóle nie wybierały tych kategorii odpowiedzi.

Dla omawianego zagadnienia występuje także jedna średnia różnica statystyczna. Respondenci w wieku 41-60 lat częściej deklarowali, że w ich domu pielęgnacją ogrodu zajmują się dzieci, w porównaniu do pozostałych grup wiekowych, które w ogóle nie wybierały tej kategorii odpowiedzi (Chi-kwadrat = 12,731^a; $p = 0,002$). Dla połowy kategorii wyboru zmienna wieku była nieróżnicująca.

Małżonkowie w wieku 19-25 lat nie wybierali żadnej z podanych odpowiedzi, co oznacza, że nie angażują swoich dzieci w domowe obowiązki. Natomiast respondenci w wieku 26-40 lat najczęściej wskazywali, że obowiązkiem dzieci jest dbanie o czystość w domu (14,4%), a najrzadziej zajęciem dzieci jest naprawa usterek (0,6%). W grupie tej nie wybierano takich odpowiedzi, jak: naprawa odzieży i pielęgnacja roślin/ogrodu. Z kolei badani w wieku 41-60 lat deklarowali, że ich dzieci najczęściej dbają o czystość w domu (29,5%), a najrzadziej naprawiają odzież (0,7%).

Założono również, że angażowanie dzieci do obowiązków domowych, może być zróżnicowane w zależności od wykształcenia rodziców. Wyniki zaprezentowano w tabeli 151.

Tabela 151. Obowiązki domowe wykonywane przez dzieci a wykształcenie respondentów

Rodzaj czynności		Wykształcenie			Chi-kwadrat	df	p
		Zawodowe	Średnie	Wyższe			
Dbanie o czystość w domu	N	0	18	49	6,136 ^a	2	0,047
	%	0,0%	24,3%	20,6%			
Dbanie o czystość odzieży	N	0	6	7	4,928 ^a	2	0,085
	%	0,0%	8,1%	2,9%			
Naprawa odzieży	N	0	1	0	3,511 ^a	2	0,173
	%	0,0%	1,4%	0,0%			
Przyrządzanie posiłków	N	0	8	25	2,471 ^a	2	0,291
	%	0,0%	10,8%	10,5%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	1	4	5	2,354 ^a	2	0,308
	%	4,8%	5,4%	2,1%			
Naprawa usterek	N	1	3	3	2,911 ^a	2	0,233
	%	4,8%	4,1%	1,3%			

Z danych przedstawionych w tabeli wynika, że dla zmiennej wykształcenia występuje tylko jedna mała różnica statystyczna. Małżonkowie z wykształceniem średnim częściej deklarowali, że obowiązkiem dzieci jest dbanie o czystość w domu, w porównaniu do ankietowanych, którzy posiadają wykształcenie zawodowe (Chi-kwadrat = 6,136^a; $p = 0,047$).

Dzieci małżonków z wykształceniem zawodowym podejmują jedynie takie obowiązki domowe, jak pielęgnacja roślin oraz naprawa usterek (po 4,8% dla każdej kategorii). W grupie tej nie wybierano pozostałych kategorii odpowiedzi. Małżonkowie z wykształceniem średnim najczęściej deklarowali z kolei, że obowiązkiem ich dzieci jest dbanie o czystość w domu (24,3%), a najrzadziej naprawa odzieży (1,4%). Respondenci z wykształceniem wyższym także wskazywali najczęściej, że ich dzieci zajmują się dbaniem o czystość w domu (20,6%). Najrzadziej zaś angażują się w naprawę usterek (1,3%). W grupie tej nie wybierano kategorii „naprawa odzieży”.

Powierzanie konkretnych obowiązków domowych dzieciom może mieć związek ze stosowanymi metodami regulacji poczęć przez rodziców. Wyniki przedstawiono w tabeli 152.

Tabela 152. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a obowiązki domowe wykonywane przez dzieci

Rodzaj czynności		Stosowana regulacja poczęć				Chi-kwadrat	df	p
		NPR	Antykoncepcja	Metody mieszane	Nie stosuję metod			
Dbanie o czystość w domu	N	34	5	7	21	4,207 ^a	3	0,240
	%	22,7%	10,0%	25,0%	20,0%			
Dbanie o czystość odzieży	N	7	0	2	4	3,049 ^a	3	0,384
	%	4,7%	0,0%	7,1%	3,8%			
Naprawa odzieży	N	0	0	1	0	10,926 ^a	3	0,012
	%	0,0%	0,0%	3,6%	0,0%			
Przyrządzanie posiłków	N	18	2	3	10	2,728 ^a	3	0,436
	%	12,0%	4,0%	10,7%	9,5%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	3	1	1	5	1,837 ^a	3	0,607
	%	2,0%	2,0%	3,6%	4,8%			
Naprawa usterek	N	3	1	1	2	0,324 ^a	3	0,956
	%	2,0%	2,0%	3,6%	1,9%			

Analiza wyników badań wskazuje, że stosowanie metod regulacji poczęć różnicuje omawiane zagadnienie w ramach jednej kategorii odpowiedzi, dla której występuje średnia różnica statystyczna. Małżonkowie, którzy stosują metody mieszane częściej, niż osoby z pozostałych grup deklarowały, że obowiązkiem dzieci w domu jest naprawa odzieży (Chi-kwadrat = 10,926^a; $p = 0,012$). Respondenci z trzech pozostałych grup nie wybierali w ogóle tej kategorii odpowiedzi, a osoby stosujące antykoncepcję nie wybierały dodatkowo kategorii „dbanie o czystość odzieży”. Zmienna niezależna nie była różnicująca dla większości kategorii wyboru.

Niezależnie od stosowanego rodzaju metod regulacji poczęć, małżonkowie wskazywali, że ich dzieci najczęściej dbają o czystość w domu (stosujący NPR 22,7%, stosujący antykoncepcję 10,0%, stosujący metody mieszane 25,0% oraz niestosujący metod 20,0%). Dzieci osób stosujących metody NPR oraz respondentów stosujących antykoncepcję najrzadziej zajmują się pielęgnacją roślin oraz naprawą usterek (po 2,0% dla każdej kategorii). Z kolei osoby stosujące metody mieszane deklarowały, że ich dzieci najrzadziej naprawiają odzież i usterki oraz pielęgnują ogród (po 3,6% dla każdej kategorii). Podobnie, ankietowani, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć, najrzadziej wskazywali, że obowiązkiem ich dzieci jest naprawa usterek (1,9%).

Dla prezentowanego zagadnienia omówiono także obowiązki domowe wykonywane przez wszystkich domowników. Do analizy wzięto pod uwagę zmienną wieku oraz stosowanie metod regulacji poczęć. Ze względu na brak różnic statystycznych, pominięto natomiast zmienne płci i wykształcenia, dla których tabele umieszczono w Aneksie (Tabele nr 43. i 44). Poniżej przedstawiono wyniki badań dla zmiennej wieku.

Tabela 153. Obowiązki domowe wykonywane przez wszystkich domowników a wiek respondentów

Rodzaj czynności		Wiek			Chi-kwadrat	df	p
		19-25 lat	26-40 lat	41-60 lat			
Dbanie o czystość w domu	N	2	28	40	6,567 ^a	2	0,038
	%	8,3%	17,5%	26,8%			
Dbanie o czystość odzieży	N	1	5	14	5,529 ^a	2	0,063
	%	4,2%	3,1%	9,4%			
Naprawa odzieży	N	1	3	4	0,559 ^a	2	0,756
	%	4,2%	1,9%	2,7%			
Przyrządzanie posiłków	N	2	15	22	2,453 ^a	2	0,293
	%	8,3%	9,4%	14,8%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	2	8	16	3,539 ^a	2	0,170
	%	8,3%	5,0%	10,7%			
Naprawa usterek	N	2	1	1	11,087 ^a	2	0,004
	%	8,3%	0,6%	0,7%			

Przedstawione w tabeli dane wskazują, że dla zmiennej wieku występują dwie różnice statystyczne oraz jedna tendencja. Dla jednej kategorii odpowiedzi występuje średnia różnica statystyczna. Małżonkowie w wieku 19-25 lat częściej, niż osoby w wieku 26-40 lat deklarowali, że naprawa usterek jest zadaniem wszystkich domowników (Chi-kwadrat = 11,087^a; $p = 0,004$).

Dla drugiej kategorii wystąpiła mała różnica statystyczna. Respondenci w wieku 41-60 lat częściej wskazywali na dbanie o czystość w domu, jako czynność, którą wykonują wszyscy domownicy, w porównaniu do małżonków najmłodszych wiekowo (Chi-kwadrat = 6,567^a; $p = 0,038$). Występująca tendencja dotyczy kategorii „dbanie o czystość odzieży”. Odpowiedź ta, jako istotne zadanie wszystkich domowników, częściej była wskazywana przez małżonków w wieku 41-60 lat, w porównaniu do badanych w przedziale wiekowym 26-40 lat (Chi-kwadrat = 5,529^a; $p = 0,063$). Zmienna wieku okazała się nieróżnicująca dla połowy kategorii odpowiedzi.

Małżonkowie w wieku 19-25 lat najczęściej deklarowali, że do wszystkich domowników należy dbanie o czystość w domu, przyrządzanie posiłków oraz pielęgnacja ogrodu (po 8,3% dla każdej kategorii). Jednocześnie najrzadziej wskazywali na takie obowiązki, jak dbanie o czystość odzieży oraz jej naprawa (po 4,8% dla każdej kategorii). Ankietowani w wieku 26-40 lat podawali najczęściej, że wspólnym obowiązkiem wszystkich domowników jest dbanie o czystość w domu (17,5%), a najrzadziej naprawa usterek (0,6%). Identycznych odpowiedzi udzielały osoby najstarsze wiekowo, wskazując, że najczęściej w ich domu wspólnym obowiązkiem wszystkich domowników jest dbanie o czystość domu (26,8%), a najrzadziej naprawa usterek (0,7%).

Poniżej przedstawiono wyniki badań dotyczące związku stosowanych metod z zaangażowaniem wszystkich domowników w codzinne obowiązki domowe.

Tabela 154. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a obowiązki domowe wykonywane przez wszystkich domowników

Rodzaj czynności		Stosowana regulacja poczęć				Chi-kwadrat	df	p
		NPR	Antykoncepcja	Metody mieszane	Nie stosuję metod			
Dbanie o czystość w domu	N	34	10	2	24	3,738 ^a	3	0,291
	%	22,7%	20,0%	7,1%	22,9%			
Dbanie o czystość odzieży	N	8	5	0	7	3,403 ^a	3	0,334
	%	5,3%	10,0%	0,0%	6,7%			
Naprawa odzieży	N	3	0	0	5	4,517 ^a	3	0,211
	%	2,0%	0,0%	0,0%	4,8%			
Przyrządzanie posiłków	N	11	10	1	17	9,934 ^a	3	0,019
	%	7,3%	20,0%	3,6%	16,2%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	9	4	3	10	1,442 ^a	3	0,696
	%	6,0%	8,0%	10,7%	9,5%			
Naprawa usterek	N	1	2	0	1	4,057 ^a	3	0,255
	%	0,7%	4,0%	0,0%	1,0%			

Z badań wynika, że stosowanie metod regulacji poczęć różnicuje omawiane zagadnienie tylko w ramach jednej kategorii wyboru, dla której występuje mała różnica statystyczna. Małżonkowie, którzy stosują metody antykoncepcyjne częściej, niż respondenci, którzy stosują metody mieszane deklarowali, że wspólnym zadaniem wszystkich domowników w ich rodzinie jest przyrządzanie posiłków ($\text{Chi-kwadrat} = 9,934^a$; $p = 0,019$). Dla pozostałych kategorii nie wykazano związku z omawianą zmienną.

Respondenci, którzy stosują metody NPR deklarowali najczęściej, że wspólnym zadaniem wszystkich domowników jest dbanie o czystość w domu (22,7%), a najrzadziej naprawa usterek (0,7%). Osoby stosujące antykoncepcję najczęściej wskazywały, że w pierwszej kolejności zadaniem wszystkich domowników jest dbanie o czystość w domu, a także przyrządzanie posiłków (po 20,0% dla każdej kategorii). Najrzadziej zaś w tej grupie wskazywano na naprawę usterek (4,0%), a nie wybierano kategorii „naprawa odzieży”. Z kolei małżonkowie, którzy stosują metody mieszane najczęściej podawali, że wspólnym zadaniem wszystkich osób mieszkających w domu jest pielęgnacja roślin i ogrodu (10,7%), a najrzadziej wykonywaną czynnością jest przyrządzanie posiłków (3,6%). W grupie tej nie wybierano kategorii: „dbanie o czystość odzieży”, „naprawa odzieży” oraz „naprawa usterek”. Ankietowani, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć deklarowali, że w ich rodzinie wszystkie osoby dbają najczęściej o czystość w domu (22,9%), a najrzadziej wspólnie angażują się w naprawę usterek (1,0%).

Podsumowanie. W celu zbadania związku stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią ekonomiczno-gospodarczą postawiono trzy hipotezy szczegółowe. Hipoteza 1) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje reguły współżycia w rodzinie* potwierdziła się w obszarze wyboru czynników rozwijających więź ekonomiczno-gospodarczą w rodzinie jedynie dla wskaźnika „żaden z wymienionych”. Kategoria ta częściej była wybierana przez badanych, którzy nie stosują żadnych metod regulacji poczęć, w porównaniu do małżonków stosujących NPR ($p = 0,023$). Powyższa kategoria nie była wybierana w pozostałych grupach. Można zatem stwierdzić, że niezależnie od stosowanej metody regulacji poczęć badani wskazywali na podobne czynniki, które rozwijają więź ekonomiczno-gospodarczą w ich małżeństwie.

Dla związku między metodami regulacji poczęć a regułami współżycia w rodzinie stwierdzono szerszy związek ze zmienną płci, niż ze zmienną niezależną. Oznacza to, że płeć ma większe znaczenie dla omawianego zagadnienia, niż stosowane metody. Płeć różnicuje niniejsze zagadnienie dla dwóch wskaźników. Posiadanie pracy dającej rozwój ($p = 0,029$) oraz oszczędność ($p = 0,030$) były częściej wskazywane przez kobiety, niż przez mężczyzn. Warto jednak podkreślić, że kobiety i mężczyźni podobnie cenią sobie oszczędność, która ich

zdaniem najbardziej przyczynia się do budowania więzi ekonomiczno-gospodarczej w małżeństwie.

Niewielki, ale silniejszy w porównaniu do zmiennej płci związek, wystąpił dla zmiennej wieku. Małżonkowie najmłodsi wiekowo częściej wskazywali na oszczędność, jako czynnik rozwijający więź ekonomiczno-gospodarczą, w porównaniu do badanych najstarszych wiekowo ($p = 0,021$). Sytuacja ta może wynikać z aktualnego etapu życia rodziny, na którym obecnie znajdują się osoby w wieku 19-25 lat, z poszukiwania pracy zawodowej oraz potrzeby rozwoju więzi ekonomiczno-gospodarczej w ich małżeństwie, związanej np. z zakupem mieszkania. Badania wykazały, że w tej grupie osób oszczędność stanowi ważną regułę życia domowego.

Z kolei dla zmiennej wykształcenia, stwierdzono związek z omawianym zagadnieniem dla wskaźnika „posiadanie pracy dającej rozwój”. Kategoria ta, jako najważniejszy czynnik sprzyjający rozwojowi więzi ekonomiczno-gospodarczej częściej była ważniejsza dla małżonków z wykształceniem wyższym, niż dla osób z wykształceniem zawodowym ($p = 0,010$). Zjawisko to może wynikać z większej świadomości odnośnie potrzeby dalszego kształcenia i rozwoju w pierwszej grupie osób, w porównaniu do małżonków z pozostałych grup. Niezależnie od posiadanego wykształcenia badani dostrzegają, że oszczędność jest tym czynnikiem, który najbardziej rozwija więź ekonomiczno-gospodarczą w ich małżeństwie.

Dla sprawdzenia postawionej hipotezy, pod uwagę wzięto także obszar dotyczący wspierania małżonka w codziennych obowiązkach domowych. W tym zakresie zmienna niezależna stosowanie metod regulacji poczęć wykazała związek jedynie dla dwóch wskaźników. Modlitwa w intencji pracy małżonka jest ważniejszą regułą współżycia domowego dla małżonków, którzy stosują naturalne planowanie rodziny, a najmniej ważną dla osób stosujących antykoncepcję ($p = 0,000$). Występująca różnica wskazuje na pewną zależność między stosowaniem metod NPR, a postrzeganiem omawianego zagadnienia także w kontekście wiary. Badania wykazały również związek dla kategorii „doradztwo”, która stanowi ważniejszą formę wsparcia współmałżonka wśród badanych niestosujących regulacji poczęć, w porównaniu do respondentów stosujących metody mieszane ($p = 0,023$). Oznacza to, że hipoteza szczegółowa potwierdziła się dla wyżej omówionych dwóch wskaźników.

Z analizy badań wynika, że dla związku między metodami regulacji poczęć a czynnościami świadczącymi o wsparciu współmałżonka, występuje silniejszy i w szerszym zakresie związek ze zmienną płci i wykształcenia, niż ze zmienną niezależną. Oznacza to, że wskazane zmienne demograficzne mają większy wpływ na reguły współżycia w rodzinie, niż stosowane metody regulacji poczęć. Dla zmiennej płci, związek wystąpił dla takich wskaźników, jak: modlitwa w intencji pracy małżonka ($p = 0,000$), mobilizowanie małżonka

do pracy ($p = 0,000$), zachęcanie do odpoczynku po ciężkiej pracy ($p = 0,000$), pomaganie w obowiązkach ($p = 0,001$), branie na siebie wszelkiej odpowiedzialności za niedociągnięcia małżonka ($p = 0,008$) oraz doradzanie ($p = 0,013$). Kategorie te częściej wybierane były przez kobiety, niż przez mężczyzn, zaś związek dla wskaźnika „wszystkie z wymienionych” częściej dotyczył mężczyzn, niż kobiet ($p = 0,000$). Analiza danych wskazuje, że niezależnie od płci małżonkowie najczęściej wybierali pomaganie w obowiązkach. Kobiety jednak bardziej szczegółowo patrzą na formy wspierania współmałżonka w codziennych obowiązkach, gdyż dla tej płci widać większe zróżnicowanie w ramach poszczególnych form pomocy. Respondentki również częściej preferują doradzanie. Zjawisko to może wynikać z natury kobiecej oraz bardziej drobiazgowego postrzegania rzeczywistości. Mężczyźni zaś bardziej uogólniają kwestię pomocy współmałżonkowi, co także może wiązać się z ich typem postrzegania.

Z kolei dla zmiennej wykształcenia związek wystąpił dla następujących wskaźników: mobilizowanie małżonka do pracy ($p = 0,003$), zachęcanie do odpoczynku po ciężkiej pracy ($p = 0,016$) oraz pomaganie w obowiązkach ($p = 0,026$), które częściej były wybierane przez osoby z wykształceniem wyższym, niż przez badanych z wykształceniem zawodowym. Dla omawianej zmiennej związek wystąpił także dla wskaźnika „branie na siebie wszelkiej odpowiedzialności za niedociągnięcia małżonka” ($p = 0,003$), który częściej wskazywany był przez badanych z wykształceniem średnim, a najrzadziej przez małżonków posiadających wykształcenie wyższe. Zmienna płci zróżnicowała także wskaźnik „żadne z wymienionych”. Częściej kategoria ta wybierana była przez osoby z wykształceniem zawodowym, niż przez badanych z wykształceniem wyższym ($p = 0,001$). Może to oznaczać, że ci pierwsi o wiele rzadziej dostrzegają potrzebę wspierania współmałżonka w codziennych obowiązkach, bądź preferują inne formy pomocy, w porównaniu do pozostałych grup. Osoby z wykształceniem średnim częściej wolą pomagać współmałżonkowi, nawet w celu niwelowania wszelkich jego niedoskonałości lub niedociągnięć, co znacznie rzadziej preferowane jest przez osoby z wykształceniem wyższym. Zjawisko to może wynikać z większej świadomości zagadnienia u tych drugich osób. Oznacza to, że istnieje potrzeba podjęcia konkretnych form edukacyjnych w tej dziedzinie, wśród osób z wykształceniem średnim.

Na omawiane zagadnienie miała wpływ także zmienna pośrednicząca religijność. Badania wykazały, że dla tej zmiennej istnieje związek w obszarze reguł współżycia w rodzinie i dotyczy on modlitwy w intencji pracy małżonka ($p = 0,000$), która częściej podejmowana jest przez respondentów wierzących praktykujących. Sytuacja ta może potwierdzać stanowisko osób z poszczególnych grup co do potrzeby tej praktyki w ramach wsparcia małżonka w jego codziennych obowiązkach. Częstsze wybieranie tej kategorii

odpowiedzi przez osoby wierzące praktykujące może potwierdzać ich zaangażowanie religijne w omawianym obszarze, co z kolei jest pozytywne z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin i może stanowić umocnienie więzi ekonomiczno-gospodarczej w tym zakresie.

Hipoteza 2) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje poczucie jedności aspiracji zawodowych małżonków* potwierdziła się jedynie dla wskaźnika „zrobienie kariery zawodowej”. Kategoria ta częściej była wybierana przez badanych, którzy stosują antykoncepcję, w porównaniu do małżonków stosujących NPR ($p = 0,012$). Występująca różnica statystyczna wskazuje na istotny związek, z którego może wynikać, że dla małżonków stosujących antykoncepcję, priorytetowe jest robienie kariery zawodowej. Jest to niepokojące zjawisko, które stanowi wyzwanie dla duszpasterstwa rodzin poprzez promocję życia małżeńskiego i rodzinnego, także w środowiskach liberalnych.

Najbardziej decydującą dla omawianego zagadnienia okazała się zmienna wieku. Na podstawie wyników badań stwierdzono, że dla związku między metodami a poczuciem jedności aspiracji zawodowych małżonków, stwierdzono silniejszy i w szerszym zakresie związek ze wskazaną zmienną, niż ze zmienną stosowanie metod regulacji poczęć, dla czterech wskaźników. Małżonkowie najmłodszy wiekowo częściej myślą o lepszym stanowisku pracy poprzez awans zawodowy ($p = 0,000$) i o karierze zawodowej ($p = 0,000$), niż osoby w wieku 41-60 lat. Sytuacja ta może wiązać się z brakiem posiadania dzieci przez małżonków w najmłodszym wieku i pozostawianiem przez nich na etapie diady małżeńskiej oraz związanych z tym większych możliwościach czasowych, w porównaniu do pozostałych grup. W porównaniu do osób najstarszych wiekowo oraz małżonków w wieku 19-25 lat, ważnymi aspiracjami zawodowymi dla małżonków z wykształceniem średnim były: zdobywanie nowych doświadczeń ($p = 0,006$) oraz poszerzanie kwalifikacji zawodowych ($p = 0,022$), co wskazuje na potrzebę doskonalenia dotychczasowych umiejętności.

Z badań wynika, że na posiadanie aspiracji zawodowych częściowo wpływa także wykształcenie badanych. Niezależnie od wykształcenia małżonkowie posiadają aspiracje zawodowe. Osoby z wykształceniem zawodowym i średnim częściej zwracają uwagę na utrzymanie posiadanego zawodu oraz osiągnięcie stabilizacji życiowej, w porównaniu do małżonków z wykształceniem wyższym, którzy nadal chcieliby rozwijać swoje możliwości oraz podnosić kwalifikacje zawodowe ($p = 0,000$). Wybór różnych kategorii w poszczególnych grupach może wynikać z aktualnych potrzeb życiowych, ale także z samego faktu posiadanych aspiracji lub ich braku. Największy odsetek osób (19,0%), którzy nie posiadają aspiracji zawodowych znajduje się w grupie małżonków z wykształceniem zawodowym, co może wynikać z braku chęci do podejmowania dalszych kroków zawodowych i braku potrzeby podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Stosowane przez małżonków metody regulacji poczęć nie przyczyniły się do wyboru oraz posiadania poszczególnych aspiracji, co jest pozytywne z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin. Badania wykazały, że w porównaniu do metod regulacji poczęć, wiek ma większy wpływ na omawiane zagadnienie.

Hipoteza 3) *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć różnicuje sposób organizacji życia małżeńskiego i rodzinnego* potwierdziła się w obszarze kwestii finansowych jedynie dla wskaźnika „wszyscy domownicy”. Kategorię tę częściej wybierali małżonkowie stosujący antykoncepcję, w porównaniu do osób stosujących NPR ($p = 0,005$). Badania wykazały, że niezależnie od stosowanego rodzaju metod regulacji poczęć, małżonkowie wspólnie zajmują się kwestiami finansowymi w rodzinie. Zjawisko to może wskazywać na silną więź ekonomiczno-gospodarczą w małżeństwie badanych w tym zakresie.

Dla omawianego zagadnienia stwierdzono w szerszym zakresie związek ze zmiennymi wieku i wykształcenia, niż ze zmienną niezależną. Oznacza to, że zmienne te mają większy wpływ na kwestie finansowe w małżeństwie, niż stosowane metody regulacji poczęć. Dla zmiennej wieku wystąpiły tendencje dla dwóch wskaźników. Osoby najstarsze wiekowo częściej niż małżonkowie w wieku 19-25 lat wskazywały, że kwestiami finansowymi w rodzinie zajmuje się jedynie żona ($p = 0,068$), zaś respondenci najmłodszy wiekowo wskazywali, że kwestia ta jest wspólna dla obojga małżonków, co z kolei najrzadziej było wybierane przez badanych w wieku 41-60 lat ($p = 0,059$). Sytuacja ta może wynikać z potrzeby budowania jedności i wspólnoty na pierwszym etapie życia rodziny, jakim jest diada małżeńska. Z kolei osoby w średnim wieku oraz najstarsze wiekowo, częściej rozdzielają tę kwestię na męża i żonę, co z kolei może wiązać się ze wzrostem zaufania u małżonków w tym obszarze.

Niezależnie od wykształcenia, kwestie finansowe w rodzinie postrzegane są jako wspólne zadanie obojga małżonków, co świadczy o więziotwórczym charakterze omawianego zjawiska. Dla zmiennej wykształcenia istotne różnice statystyczne wystąpiły dla dwóch wskaźników. Małżonkowie z wykształceniem średnim częściej wskazywali, że kwestiami finansowymi zajmuje się jedynie żona, w porównaniu do badanych z wykształceniem wyższym ($p = 0,000$), którzy w przeciwieństwie do osób z wykształceniem zawodowym wskazywali, że jest to wspólne zadanie obojga małżonków ($p = 0,030$). Badania wykazały, że osoby z wykształceniem średnim i wyższym częściej oddają kwestie finansowe także odpowiedzialności dzieci lub rozdzielają je na wszystkich domowników, co może wiązać się z większą świadomością potrzeby uczenia dzieci gospodarowania pieniędzmi lub wzrostem zaufania małżonków wobec dzieci, czy pozostałych osób w rodzinie.

Prezentowana hipoteza potwierdziła się także w obszarze podziału obowiązków domowych. Stosowanie metod regulacji poczęć różnicowało sposób organizacji życia małżeńskiego i rodzinnego w przypadku czterech wskaźników, a dla jednego wystąpiła tendencja. Badani, którzy stosują metody NPR i nie stosują żadnych metod częściej, niż małżonkowie stosujący antykoncepcję podawali, że w ich domu naprawą usterek zajmuje się jedynie mąż ($p = 0,004$). Tendencja dotyczyła kategorii „przysługanie posiłków”, na którą częściej, jako na obowiązek męża, wskazywały osoby stosujące NPR, w porównaniu do badanych stosujących antykoncepcję ($p = 0,065$). Sytuacja ta może wskazywać na większe zaangażowanie mężów w prace domowe w rodzinach osób stosujących naturalną regulację poczęć oraz wzajemne uzupełnianie się małżonków w tym obszarze. Dbanie o czystość odzieży, jako wspólny obowiązek małżonków było częściej wybierane przez badanych stosujących metody mieszane, a najrzadziej przez respondentów stosujących metody ($p = 0,007$). Badania wykazały, że niezależnie od stosowanego rodzaju metod regulacji poczęć, małżonkowie chętnie podejmują wspólnie różne obowiązki domowe. Najczęściej dbają o czystość w domu, a najrzadziej naprawiają usterki lub odzież. Wspólne dbanie przez małżonków o czystość odzieży najsłabiej wypadło w grupie osób stosujących antykoncepcję. Zjawisko to może wskazywać na brak współpracy w tym zakresie wśród tych małżonków, ponieważ osoby z tej grupy mogą częściej podejmować te czynności osobno.

W odniesieniu do obowiązków dzieci, stwierdzono związek między zmienną niezależną a jednym wskaźnikiem. Naprawa odzieży jako obowiązek dzieci była jedynie wybierana przez badanych stosujących metody mieszane ($p = 0,012$), co może wskazywać na uczenie dzieci odpowiedzialności za swoje rzeczy w tej grupie małżonków. Z badań wynika również, że osoby, które stosują sztuczną regulację poczęć najmniej angażują swoje dzieci do prac domowych, w porównaniu do rodziców z pozostałych grup. Może to wynikać z braku odpowiedniej wiedzy o potrzebie przygotowania dzieci do życia małżeńsko-rodzinnego lub przekonania, że obowiązki te są przede wszystkim zadaniem rodziców.

Dla stosowania metod regulacji poczęć wystąpił także związek w zakresie obowiązków domowych należących do wszystkich domowników i dotyczył wskaźnika „przysługanie posiłków”. W przeciwieństwie do osób stosujących metody mieszane, częściej na tę kategorię wskazywali respondenci stosujący antykoncepcję ($p = 0,019$), co może oznaczać, że w tym obszarze małżonkowie z tej grupy wykazują większą zaradność w organizowaniu życia rodzinnego, poprzez delegowanie tego obowiązku na wszystkich domowników lub nie ma między nimi jedności w tym zakresie. Analiza wyników badań wskazuje, że w omawianym obszarze więź ekonomiczno-gospodarcza jest najsilniej

rozwinęta wśród małżonków, którzy nie stosują żadnej regulacji poczęć, a najslabiej wygląda u osób stosujących NPR oraz metody mieszane.

Dla związku między metodami a podziałem obowiązków domowych, stwierdzono silniejszy i w szerszym zakresie związek ze zmienną wieku, niż ze zmienną niezależną. Oznacza to, że wiek ma większy wpływ na sposób organizacji życia małżeńskiego i rodzinnego w zakresie podziału obowiązków domowych. W tym obszarze, dla zmiennej wieku stwierdzono związek dla sześciu wskaźników oraz tendencję dla jednego z nich. Respondenci najmłodszy wiekowo częściej, niż badani w wieku 41-60 lat wskazywali, że wspólnym obowiązkiem obojga małżonków jest dbanie o czystość w domu ($p = 0,000$) oraz dbanie o czystość odzieży ($p = 0,024$). Niezależnie od wieku, małżonkowie preferują podobne wspólne wykonywanie czynności domowych. Największy odsetek badanych, którzy wspólnie z małżonkiem wykonują wiele czynności domowych występuje wśród małżonków najmłodszych wiekowo, co może wskazywać na potrzebę częstszego przebywania ze sobą w pierwszym etapie życia rodziny tych osób. Etap małżeństwa bez dzieci jest czasem wzajemnego poznawania się małżonków, ich oczekiwań, potrzeb i zainteresowań.

Zmienna wieku różnicowała także wybór odpowiedzi dotyczący obowiązków wykonywanych przez dzieci. Badania wykazały, że małżonkowie najstarsi wiekowo częściej, niż osoby z pozostałych grup wskazywali, że obowiązkiem dzieci jest dbanie o czystość w domu ($p = 0,000$), przyrządzanie posiłków ($p = 0,000$) oraz pielęgnacja roślin/ogrodu ($p = 0,002$). Można zatem stwierdzić, że najbardziej zaangażowane w obowiązki domowe są dzieci osób w wieku 41-60 lat. Zjawisko to może wynikać z tego, że dzieci małżonków najstarszych wiekowo często osiągają już wiek wczesnej dorosłości, a to może przekładać się na wykonywanie przez nich konkretnych i poważnych obowiązków domowych, np. pielęgnacji ogrodu. Z kolei dzieci małżonków w wieku 19-25 lat najmniej lub w ogóle nie są angażowane do prac domowych. Sytuacja ta może wynikać z braku posiadanego potomstwa na wczesnym etapie życia małżeńskiego lub nieodpowiedniego wieku dzieci do podejmowania wskazanych czynności.

Różnice dla zmiennej wieku dotyczyły także dwóch wskaźników w obszarze obowiązków wykonywanych przez wszystkich domowników. Kategoria „naprawa usterek” częściej wskazywana była przez badanych najmłodszych wiekowo, w porównaniu do respondentów w średnim wieku ($p = 0,004$). Z kolei „dbanie o czystość w domu” częściej uznawane było za wspólny obowiązek wszystkich domowników przez ankietowanych w średnim wieku, niż przez małżonków najmłodszych wiekowo ($p = 0,038$).

Wskazana tendencja wystąpiła dla kategorii „dbanie o czystość odzieży” ($p = 0,063$), którą częściej wybierały osoby w najstarszym wieku, a najrzadziej osoby w wieku średnim.

Badania wykazały, że wszystkie osoby w rodzinie są najczęściej angażowane do różnych obowiązków domowych u małżonków w wieku 41-60 lat. Może to oznaczać, że wraz z wiekiem osoby te nabyły umiejętności planowania oraz rozdzielania obowiązków wśród domowników lub częściej, w porównaniu do pozostałych grup, wyrażają potrzebę umacniania więzi ekonomiczno-gospodarczej w rodzinie, w tym obszarze.

Dla związku między stosowanymi metodami regulacji poczęć a sposobem organizacji życia małżeńskiego i rodzinnego stwierdzono w węższym zakresie związek ze zmiennymi demograficznymi wykształcenia i płci, co oznacza, że zmienne te mają mniejszy wpływ na omawiane zagadnienie, niż zmienna niezależna. Dla wykształcenia związek dotyczył dwóch wskaźników. Osoby z wykształceniem wyższym częściej, niż badani z wykształceniem zawodowym podawały, że naprawą usterek w ich domu zajmuje się jedynie mąż ($p = 0,013$). Niezależnie od wykształcenia, respondenci podawali, że mężowie najchętniej angażują się w prace typowo męskie, a znacznie rzadziej wykonują wszelkie prace domowe, tj. gotowanie lub sprzątanie, co może świadczyć o sztywnym podziale obowiązków na jedynie męskie i jedynie kobiece. Z kolei małżonkowie z wykształceniem średnim częściej, niż osoby z wykształceniem wyższym wskazywali, że obowiązkiem dzieci jest dbanie o czystość w domu ($p = 0,047$). Analiza danych wskazuje, że osoby z wykształceniem zawodowym, w porównaniu z pozostałymi grupami, najrzadziej angażują swoje dzieci do prac domowych, co może wskazywać na brak świadomości oraz odpowiedniej wiedzy u tych respondentów odnośnie potrzeby przygotowywania dzieci przez rodziców do dorosłego życia, a także przyszłego życia małżeńskiego i rodzinnego.

Dla zmiennej płci natomiast, wystąpił związek dla wskaźnika „naprawa odzieży”. Kobiety częściej wskazywały, że czynność ta należy przede wszystkim do żony ($p = 0,048$). Z badań wynika, że niezależnie od płci respondenci wskazują na podobne czynności wykonywane w domu głównie przez żony. Może to oznaczać, że w grupie badanych małżonków, kobiety w większości wykonują czynności typowo domowe, wynikające z pełnionej przez nie roli żony bądź matki.

4.10. Dyskusja wyników badań

Dotychczas w literaturze przedmiotu podejmowana była, m.in. problematyka dotycząca wpływu metod regulacji poczęć na więź małżonków oraz jakość związku małżeńskiego. Tematyką tą zajmowali się m.in. W. Półtawska, A. Pryba, M. Jankowska, P. Zajączkowski.

Na podstawie obserwacji oraz wywiadu z małżonkami, Wanda Półtawska omawia problemy par stosujących różne metody antykoncepcyjne. Wśród 55 par stosujących akt przerywany najczęściej pojawiała się, oziębłość seksualna u kobiet oraz głębokie objawy nerwicy depresyjnej, u mężczyzn zaś najczęściej występowała nadmierna pobudliwość w postaci nerwicy neurastenicznej oraz agresja. Wśród 10 par stosujących środki mechaniczne, pojawił się wstręt do współżycia i współmałżonka oraz agresja. Najbardziej negatywnie na więzi małżeńskie wpływała, rezygnacja ze współżycia małżeńskiego, spowodowana lękiem przed dzieckiem. Postawa taka wiąże się, z całkowitym niszczeniem więzi seksualnej w małżeństwie oraz więzi miłości. W tym przypadku, odmówienie współżycia ze strony kobiety, prowadziło do zdrady ze strony mężczyzny, oschłości oraz drażliwości⁶⁶⁶.

Problematykę dotyczącą znaczenia planowania rodziny dla więzi małżeńskiej podjął w badaniach w 1999 roku Andrzej Pryba. Grupę badawczą reprezentowało 260 małżonków przynależących do Ruchu Domowego Kościoła, z czego 168 osób stosowało naturalne planowanie rodziny, a 92 osoby stosowały antykoncepcję. Badania przeprowadzono w dwóch ośrodkach: warszawskim i krakowskim. Problemem postawionym przez autora było pytanie: „czy istnieje zależność pomiędzy naturalnym planowaniem rodziny a więzią małżeńską”⁶⁶⁷. Założono bowiem, że małżeństwa, które stosują naturalne planowanie rodziny powinny odznaczać się wyższym wskaźnikiem więzi małżeńskiej⁶⁶⁸. W celu poznania jakości więzi, jaka łączy małżonków, do przeprowadzenia badań autor posłużył się: Skalą Więzi Małżeńskiej J. Szopińskiego, Skalą Bliskości Małżonków M. Ryś oraz Kwestionariuszem Relacji Małżeńskich własnego autorstwa⁶⁶⁹. Na podstawie uzyskanych wyników badań autor stwierdził, że stosowanie naturalnego planowania rodziny, wpływa pozytywnie na jakość więzi małżeńskiej oraz na relacje między małżonkami⁶⁷⁰.

⁶⁶⁶ Zob. W. Półtawska. *Wpływ postawy antykoncepcyjnej na małżeństwo i rodzinę (w świetle kazuistyki Poradni Rodziny)*. W: Specjalistyczne aspekty problemu antykoncepcji. Ogólnopolska Sesja Naukowa lekarzy i teologów 7-8.II.1976. Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne 1980 s. 141-143, 150-160.

⁶⁶⁷ Zob. A. Pryba. *Planowanie rodziny a więź małżeńska*. Olsztyn 2002 s. 76-78.

⁶⁶⁸ Tamże s. 76.

⁶⁶⁹ Tamże s. 78.

⁶⁷⁰ Tamże s. 130.

Wskazaną problematyką zajmowała się w 2014 r. Maria Jankowska, która swoje badania opierała na istnieniu różnicy w bliskości emocjonalnej, intelektualnej i działaniowej między małżonkami, którzy stosują metody naturalnego planowania rodziny oraz tymi, którzy stosują metody antykoncepcyjne. Badała także różnicę, dotyczącą jakości związku małżeńskiego u tych małżonków. W badaniach przeprowadzonych przez autorkę wzięło udział 92 małżonków, w wieku od 23 do 46 lat. Grupa reprezentowana była przez 47 badanych (48,9%), stosujących antykoncepcję oraz 55 osób (51,1%), stosujących metody NPR. Małżeństwa posiadały różny staż małżeński. Wszystkie osoby posiadały również dzieci. Wyniki badań wykazały, że istnieje różnica w bliskości emocjonalnej, intelektualnej i działaniowej między małżonkami, którzy stosują metody naturalnej regulacji poczęć, a osobami stosującymi antykoncepcję. W ogólnej ocenie jakości związku małżeńskiego wyniki badań ($p = 0,01661$) były istotnie wyższe ($p < 0,01$) wśród małżonków, którzy stosują NPR, w porównaniu do grupy małżonków stosujących metody antykoncepcyjne⁶⁷¹. W przeprowadzonych badaniach Jankowska wykazała, że więzi między małżonkami, jak i jakość ich związku małżeńskiego różnicuje małżonków, którzy stosują metody naturalnej regulacji poczęć od tych małżonków, którzy stosują sztuczną regulację poczęć (antykoncepcję). U tych pierwszych występuje istotnie wyższy poziom bliskości emocjonalnej, intelektualnej oraz działaniowej. Małżonkowie ci, wyżej oceniają również jakość swojego związku małżeńskiego oraz posiadają znacznie niższy poziom rozczarowania swoim związkiem małżeńskim, w porównaniu do małżonków, którzy stosują antykoncepcję⁶⁷².

Celem podjętej przez Piotra Zajączkowskiego rozprawy doktorskiej było zbadanie oraz ukazanie, na ile i w jakim zakresie istnieje związek, między preferowaną przez małżonka postawą prokreacyjną a jego więzią ze współmałżonkiem. Badania przeprowadzono w 2009 roku wśród wylosowanych osób zamieszkałych na terenie parafii Braci Mniejszych Kapucynów w Lublinie. Respondenci musieli spełnić następujące kryteria doboru: małżonkowie żyjący w formalnie zawartym związku małżeńskim, także niesakramentalnym; wiek życia małżonków nie przekraczał 50 lat. Do analizy wyników badań zakwalifikowano 234 osoby (126 kobiet – 53,8% oraz 108 mężczyzn – 46,1%), z czego 60 osób (20,3%), przyporządkowano do grupy NPR – badani stosujący wyłącznie metody Naturalnego Planowania Rodziny oraz 174 osoby należące do grupy ANT – badani stosujący wyłącznie

⁶⁷¹ Zob. M. Jankowska. *Metody regulacji poczęć a więź małżonków i jakość ich związku małżeńskiego*. „FeR” n. 4(20)2014 s. 155-156.

⁶⁷² Tamże s. 158-159.

środki zapobiegania ciąży (118 osób – 39,9%), a także badani stosujący jednocześnie metody rozpoznawania płodności i metody antykoncepcyjne (56 osób – 18,9%)⁶⁷³.

P. Zajączkowski, pisał m.in. na temat znaczenia stosowanych środków zapobiegania ciąży dla jakości więzi małżeńskiej a postawy prokreacyjnej małżonków. W badaniach pytał małżonków, m.in. czy ich zdaniem stosowanie środków zapobiegania ciąży ma jakiś wpływ na jakość więzi małżeńskiej? Analiza wyników badań wykazała, że większy odsetek badanych w grupie ANT (46,6%), nie dostrzega związku między stosowanymi metodami zapobiegania ciąży a jakością więzi małżeńskiej, w porównaniu do małżonków z grupy NPR (20,0%). W tym zakresie wyniki pokazały istotną różnicę statystyczną ($p = 0,000$)⁶⁷⁴. Autor ten badał także stopień znaczenia stosowanych środków zapobiegania ciąży dla jakości więzi małżeńskiej. Małżonkowie z grupy NPR negatywnie oceniają wpływ środków zapobiegania ciąży na więź między małżonkami, zaś wśród osób z grupy ANT większość respondentów wskazuje na pozytywne oddziaływanie tych środków na więź małżeńską ($p = 0,000$)⁶⁷⁵. Zajączkowski badał ponadto, związek stosowanych metod rozpoznawania płodności z jakością więzi małżeńskiej i postawą prokreacyjną respondentów. Otrzymane przez niego wyniki badań pokazały, że w tym zakresie między grupą NPR (55,0%) a grupą ANT (28,7%) występuje istotna różnica statystyczna ($p = 0,001$). W badaniach Zajączkowskiego, w przeciwieństwie do osób z grupy ANT, ponad połowa z grupy NPR twierdziła, że stosowanie metod rozpoznawania płodności wpływa na więź małżeńską⁶⁷⁶.

W ramach niniejszej dysertacji zostały porównane wyniki badań dotyczące wybranych zagadnień, podjętych w książce przez Andrzeja Prybę oraz w pracy doktorskiej przez Piotra Zajączkowskiego, która podobnie jak niniejsza rozprawa powstała na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Dyskusja wyników badań w związku z powyższymi pracami, została przeprowadzona głównie ze względu na podobieństwo badań dotyczących regulacji poczęć i więzi małżeńsko-rodzinnych oraz wskazanie, na konieczność i zachętę wystosowaną przez autorów tychże prac do kontynuacji badań w omawianym obszarze, ze względu na pewną trudność i szczególną intymność zagadnienia⁶⁷⁷. Istotą dla obecnej dyskusji było także sprawdzenie, czy, na ile i w jakim zakresie, na przestrzeni lat zmieniły się wyniki badań dotyczące niżej przedstawionych zagadnień.

⁶⁷³ P. Zajączkowski. *Postawy wobec prokreacji a więź małżeńska. Studium empiryczne z Duszpasterstwa Rodzin na podstawie badań małżonków w parafii Braci Mniejszych Kapucynów w Lublinie*. Praca doktorska napisana na Wydziale teologii KUL pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Wiesława Przygody. Lublin 2010 s. 18-19.

⁶⁷⁴ Tamże s. 205.

⁶⁷⁵ Tamże s. 207-208.

⁶⁷⁶ Tamże s. 208-209.

⁶⁷⁷ Tamże s. 322.

A. Pryba badał opinie małżonków na temat zaspokajania potrzeby miłości ($p = 0,019$) oraz potrzeby czułości ($p = 0,001$). W ramach pierwszej kategorii, zagadnienie do badań sformułował za pomocą stwierdzenia: „mój współmałżonek zaspokaja moje potrzeby miłości”⁶⁷⁸. Uzyskane przez autora wyniki badań potwierdziły, że całkowicie zaspokajana potrzeba miłości częściej ma miejsce w grupie respondentów, którzy stosują naturalne planowanie rodziny (64,9%), w porównaniu do małżonków stosujących antykoncepcję (52,2%). Odpowiedź „raczej tak”, wybierało z kolei więcej małżonków stosujących antykoncepcję (41,3%), oraz 33,9% badanych, którzy stosują NPR (33,9%)⁶⁷⁹. Potrzeba czułości, badana była za pomocą stwierdzenia, „mój małżonek zaspokaja moje potrzeby czułości”⁶⁸⁰. Wyniki badań wykazały, że potrzeba ta jest całkowicie zaspokajana w grupie osób stosujących NPR (61,3%), oraz w grupie osób stosujących antykoncepcję (45,7%), w której więcej osób wskazało, że współmałżonek nie zaspokaja zupełnie potrzeby czułości (10,9%).

P. Zajączkowski, w obszarze więzi wynikającej ze współodczuwania małżonków, badał stopień częstotliwości okazywania różnych form czułości a postawą prokreacyjną respondentów. Pod uwagę wziął takie formy czułości jak: pocałunki, współżycie płciowe, prezenty, kwiaty, pomaganie mężowi/żonie, przytulenia oraz miłe słowa. Na podstawie analizy wyników badań stwierdził, że istnieje jedna istotnie statystycznie różnica między osobami stosującymi środki zapobiegania ciąży a małżonkami stosującymi metody rozpoznawania płodności. Różnica dotyczyła współżycia płciowego ($p = 0,026$). Wśród małżonków, którzy stosują metody antykoncepcyjne odnotował wyższy stopień częstotliwości współżycia płciowego, w porównaniu do respondentów z grupy NPR (NPR – 100,83; ANT – 121,32). Dla pozostałych prezentowanych przez niego wskaźników nie wystąpiły istotne różnice statystyczne⁶⁸¹.

Nieco odmienne wyniki uzyskano z badań małżonków w ramach niniejszej dysertacji. W odniesieniu do więzi uczuciowo-ekspresyjnej badano, w jaki sposób stosowane przez respondentów metody regulacji poczęć, różnicują formy okazywania miłości wobec współmałżonka. Badani mieli do wyboru takie formy wyrażania miłości, jak: spędzanie czasu tylko we dwoje tzw. randki małżeńskie, słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a”, gesty czułości – przytulanie, dotykanie, pocałunki; współżycie małżeńskie; pomoc w codziennych obowiązkach; robienie prezentów i niespodzianek; inne; żadna z wymienionych oraz stwierdzenie „nie okazuję miłości współmałżonkowi”.

⁶⁷⁸ Pryba s. 106.

⁶⁷⁹ Tamże s. 106.

⁶⁸⁰ Tamże s. 108.

⁶⁸¹ Zajączkowski s. 178.

W porównaniu do Zajączkowskiego, osiągnięto przeciwstawne wyniki badań dla kategorii współżycie małżeńskie. W grupie badanych małżonków z terenu Diecezji Sandomierskiej, nie wykazano związku między rodzajem stosowanej regulacji poczęć a współżyciem małżeńskim jako sposobem wyrażania miłości między małżonkami ($p = 0,415$). Istotne różnice statystyczne wystąpiły natomiast dla kategorii „gesty czułości – przytulanie, dotykane, pocałunki”. Dane statystyczne wykazały, że małżonkowie stosujący metody NPR, częściej niż osoby stosujące antykoncepcję wyrażają miłość wobec współmałżonka w wyżej wskazany sposób ($p = 0,013$). Odnotowano również jedną tendencję. Spędzanie czasu tylko we dwoje (małżeńskie randki), okazało się ważniejszym sposobem wyrażania miłości u małżonków stosujących metody naturalnej regulacji poczęć, w porównaniu do osób, które niestosujących regulacji poczęć ($p = 0,065$)⁶⁸². Dyskusja wyników badań w tym obszarze wykazała, że w związku z upływem czasu w obszarze form miłości i czułości małżeńskiej mogą pojawiać się różnice oraz zmiany.

P. Zajączkowski, prowadził także badania dotyczące stopnia ważności wybranych wartości, w odniesieniu do postawy prokreacyjnej respondentów. Proszono ankietowanych o ocenę wskazanych wartości na pięciostopniowej skali. Wśród preferowanych wartości podano, m.in. takie jak: uczciwość osobista, wzajemna miłość, szczeroci zaufanie oraz postawa przebaczenia. Badania Zajączkowskiego wykazały, że w większości badani w obydwu grupach zadeklarowali, że uczciwość osobista jest dla nich wartością bardzo ważną (NPR – 75,0%; ANT – 69,5%) lub ważną (NPR – 25,0%; ANT – 28,7%). W tym przypadku, postawa prokreacyjna, okazała się najsilniej różnicująca w sytuacji, gdy respondenci uznawali tę wartość za najważniejszą. Dla omawianej kategorii nie uzyskano jednak różnicy istotnej statycznie ($p = 0,388$)⁶⁸³.

Dla potrzeb niniejszej dysertacji, badano związek między stosowaniem różnych metod regulacji poczęć a wyborem czynników rozwijających więź religijno-moralną, wśród których były, m.in. takie wartości jak: uczciwość małżeńska, autentyczna miłość do małżonka i dzieci, szczeroci, zaufanie oraz umiejętność przebaczenia. Badania wykazały, że dla uczciwości małżeńskiej wystąpiła duża różnica statystyczna ($p = 0,001$). Małżonkowie, którzy stosują metody mieszane (zarówno NPR, jak i antykoncepcję), częściej wskazywali na ten aspekt, w porównaniu do osób stosujących wyłącznie antykoncepcję. Kategorię tę wybierało 122 małżonków stosujących NPR (80,3%), 27 badanych stosujących antykoncepcję (54,0%), 23 osoby stosujące metody mieszane (82,1%) oraz 83 respondentów, którzy nie stosują żadnej regulacji poczęć (79,0%). W zakresie uczciwości małżeńskiej, wyniki badań okazały się

⁶⁸² Zob. Rozdział IV s. 234.

⁶⁸³ Zajączkowski s. 266.

mocno zróżnicowane, w porównaniu do tych, które zaprezentował Zajęczkowski, co oznacza, że podobne zagadnienia mogą osiągać inne wyniki statystyczne w różnych grupach badawczych, w różnym czasie⁶⁸⁴.

Badania na temat znaczenia wartości rodzinnych w życiu małżonków prowadził A. Pryba. Wśród nich badał, m.in. takie wartości jak: dojrzała miłość, całkowita szczerość i zaufanie, umiejętność przebaczenia oraz wierność. Uzyskane wyniki badań wykazały, że dla niektórych wartości, wystąpiły istotne różnice statystyczne. Dojrzała miłość miała bardzo ważne (86,3%) lub ważne (12,5%), znaczenie dla małżonków stosujących naturalne planowanie rodziny, w porównaniu do respondentów stosujących antykoncepcję – bardzo ważne (76,1%) lub ważne (19,6%). Dojrzała miłość okazała się natomiast, mało ważna dla niewielkiej liczby osób z grupy NPR (1,2%) oraz nieważna dla niektórych badanych stosujących antykoncepcję (4,3%). Poziom istotności statystycznej wyniósł $p = 0,011$.

Wzajemna miłość była kolejną wartością, którą P. Zajęczkowski poddał ocenie badanych od kątem stopnia jej ważności. Otrzymane odpowiedzi wykazały, że osoby, które stosują środki zapobiegania ciąży, cenią sobie tę wartość wyżej, w porównaniu do małżonków z grupy NPR. Nie uzyskano jednak różnicy istotnej statystycznie ($p = 0,452$). Prawie wszyscy w grupie NPR (78,0%) i w grupie ANT (82,8%), uznali tę wartość za bardzo ważną lub ważną (NPR – 22,0%; ANT – 15,5%). Badania Zajęczkowskiego wykazały, że w jego próbie badawczej nie ma związku między postawą prokreacyjną małżonków a stopniem ważności wzajemnej miłości⁶⁸⁵.

Zajęczkowski badał ponadto, motywy zawarcia związku małżeńskiego, w których najczęściej wybieranym okazała się autentyczna miłość. Badania wykazały, że w ramach tej kategorii wyboru wystąpiła różnica sięgająca poziomu tendencji ($p = 0,084$). Okazało się, że małżonkowie, którzy stosują środki zapobiegania ciąży, częściej wybierali powyższy motyw zawarcia sakramentu małżeństwa, w porównaniu do tych, którzy stoją metody rozpoznawania płodności⁶⁸⁶.

Dla potrzeb niniejszej rozprawy doktorskiej, w ramach więzi religijno-moralnej badano także, czynnik „autentyczna miłość do małżonka i dzieci”. Uzyskane wyniki badań okazały się różne w stosunku do badań Zajęczkowskiego, a zbliżone do wyników Pryby i wykazały, że dla wskazanej kategorii występuje średnia różnica statystyczna ($p = 0,010$). Autentyczna miłość do małżonka i dzieci, okazała się czynnikiem silnie rozwijającym więź religijno-moralną w małżeństwie u wszystkich respondentów, jednak najczęściej wybierana

⁶⁸⁴ Zob. Rozdział IV s. 297-298.

⁶⁸⁵ Zajęczkowski s. 268.

⁶⁸⁶ Tamże s. 274.

była przez małżonków stosujących naturalne planowanie rodziny (113 osób – 74,3%). Często kategoria ta wybierana była także przez osoby niestosujące metod regulacji poczęć (69 osób – 65,7%) oraz przez małżonków stosujących metody mieszane (16 osób – 57,1%). Najrzadziej kategoria ta wybierana była przez ankietowanych stosujących metody antykoncepcyjne (25 osób – 50,0%). W badanym zakresie, uzyskane wyniki badań okazały się przeciwstawne w porównaniu do tych, które zostały uzyskane przez Zajączkowskiego. W badanej grupie małżonków z Diecezji Sandomierskiej, wystąpił związek między stosowanym rodzajem metod regulacji poczęć a wyborem badanej kategorii⁶⁸⁷.

W badaniach do książki A. Pryba wziął pod uwagę wartość „całkowita szczerość i zaufanie”. Autor wykazał, że małżonkowie z badanej przez niego grupy różnią się podejściem do wskazanej wartości, dla której wystąpiła różnica statystyczna ($p = 0,0069$). Małżonkowie, którzy stosują naturalne planowanie rodziny częściej podawali, że wartość ta jest dla nich bardzo ważna (88,7%), w porównaniu do osób stosujących antykoncepcję (73,9%). W badaniach Pryby wykazano związek dla omawianego zagadnienia.

W badaniach P. Zajączkowskiego, wartością, która została poddana ocenie było szczerość i zaufanie. Uzyskane przez autora wyniki potwierdziły, że wartość ta niewiele wyżej była ceniona przez małżonków z grupy ANT, niż z grupy NPR. W przeciwieństwie do Pryby, dla tej kategorii nie odnotowano jednak istotnej różnicy statystycznej ($p = 0,681$), jednak dla większości ankietowanych szczerość i zaufanie stanowiły wartość bardzo ważną (NPR – 78,3%; ANT – 81,0%) lub ważną (NPR – 21,7%; ANT – 17,8%). Badania Zajączkowskiego nie wykazały związku, między postawą prokreacyjną małżonków, a stopniem ważności badanej wartości⁶⁸⁸.

Identyczne wartości badano także, w ramach niniejszej dysertacji. Podobnie, jak w badaniach P. Zajączkowskiego dla kategorii „szczerość” ($p = 0,415$) oraz dla kategorii „zaufanie” ($p = 0,274$), nie wystąpiły różnice istotne statystycznie. Szczerość była najczęściej wybieranym czynnikiem wśród małżonków niestosujących regulacji poczęć (74 osoby – 70,5%), a najrzadziej wśród małżonków stosujących antykoncepcję (30 osób – 60,0%). Często, kategoria ta, wybierana była także przez małżonków stosujących NPR (107 osób – 70,4%), a rzadziej przez osoby stosujące metody mieszane (17 osób – 60,7%). Zaufanie było także najczęściej wskazywane przez respondentów stosujących NPR (108 osób – 71,1%), a najrzadziej przez badanych, którzy stosują antykoncepcję (28 osób – 56,0%). Kategorii ta, była wybierana podobnie przez małżonków stosujących metody mieszane (19 osób – 67,9%) oraz tych, którzy nie stosują regulacji poczęć (71 osób – 67,6%). Wykazano, że w badanym

⁶⁸⁷ Zob. Rozdział IV s. 299.

⁶⁸⁸ Zajączkowski s. 269.

zakresie nie istnieje związek między stosowanym rodzajem metod regulacji poczęć a wyborem omawianego czynnika⁶⁸⁹. W porównaniu do badań Pryby, można stwierdzić, że omawiany problem uległ zmianom na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat.

Wartością rodzinną, badaną przez A. Prybę była, umiejętność przebaczenia. Uzyskane przez autora wyniki badań wykazały, że nie ma związku między stosowanymi metodami regulacji poczęć a znaczeniem tej wartości w życiu badanych ($p = 0,19$). Umiejętność przebaczenia była wartością ważną zarówno dla osób stosujących NPR (10,1%), jak i dla małżonków, którzy stosują antykoncepcję (17,4%)⁶⁹⁰.

Postawą sprzyjającą relacjom małżeńskim badaną przez P. Zajączkowskiego była postawa przebaczenia. Wyniki badań wykazały, że wartość ta ceniona była wyżej przez małżonków, którzy stosują metody rozpoznawania płodności. Między badanymi grupami, nie wystąpiła jednak istotna różnica statystyczna ($p = 0,345$). W obydwu grupach deklarowano, że postawa przebaczenia jest wartością ważną (NPR – 53,3%; ANT – 51,7%) lub bardzo ważną (NPR – 46,7%; ANT – 42,5%). Na podstawie powyższych wyników, nie stwierdzono jednak związku między postawą prokreacyjną badanych, a stopniem uznawania postawy przebaczenia za ważną⁶⁹¹.

Odmienne wyniki dotyczące przebaczenia w małżeństwie, uzyskano w ramach niniejszej rozprawy doktorskiej. W obszarze więzi religijno-moralnej badano, czy umiejętność przebaczenia jest ważnym czynnikiem uznawanym za kształtujący tę więź w małżeństwie i rodzinie. Uzyskane wyniki wykazały, że dla zmiennej stosowanie metod regulacji poczęć wystąpiła duża różnica statystyczna ($p = 0,000$). Małżonkowie, którzy stosują metody mieszane i osoby stosujące naturalne planowanie rodziny (129 osób – 84,9%), częściej wybierali tę kategorię, w porównaniu do osób, które stosują antykoncepcję (28 osób – 56,0%). W pozostałych grupach, czynnik ten wybierany był także przez większość respondentów (23 osoby stosujące metody mieszane – 82,1% oraz 80 osób niestosujących żadnej regulacji poczęć – 76,2%). Otrzymanie wyniku istotnego statystycznie pozwoliło stwierdzić, że stosownie określonego rodzaju metod regulacji poczęć różnicuje wskazanie „umiejętności przebaczenia” jako czynnika rozwijającego więź religijno-moralną w małżeństwie i rodzinie⁶⁹².

Wartością życia małżeńskiego, badaną przez A. Prybę była także, wierność małżeńska. Na podstawie uzyskanych wyników badań stwierdzono, że znaczenie tej wartości jest zróżnicowane, w zależności od stosowanych metod planowania rodziny ($p = 0,00004$).

⁶⁸⁹ Zob. Rozdział IV s. 297-298.

⁶⁹⁰ Pryba s. 103-104.

⁶⁹¹ Zajączkowski s. 269.

⁶⁹² Zob. Rozdział IV s. 299.

Ma ona „bardzo ważne” znaczenie dla 94,6% małżonków stosujących NPR oraz 76,1% dla respondentów, którzy stosują antykoncepcję. Autor wskazał ponadto, że w pierwszej grupie badanych żadna z osób nie wskazała, iż wierność małżeńska ma znaczenie „mało ważne” lub „nieważne”. Z kolei w grupie osób stosujących antykoncepcję, omawiana wartość okazała się „mało ważna” dla 6,5% badanych, zaś „nieważna” dla 1,1% respondentów⁶⁹³.

W swoich badaniach na znaczenie wierności małżeńskiej, zwrócił uwagę także P. Zajączkowski. Wyniki badań wykazały, że nie istnieje związek między stosowanymi metodami planowania rodziny a badaniem przez niego wskaźnikiem więzi małżonków z otoczeniem pozarodzinnym ($p = 0,949$). Zarówno małżonkowie, którzy stosują metody NPR (20,0%), jak i osoby stosujące antykoncepcję (19,5%) uznały, że wierność małżeńska jest dla nich wartością ważną lub bardzo ważną (78,3% NPR; 78,7% ANT). Jako obojętną, wartość ta okazała się jedynie dla 1,1% badanych stosujących metody antykoncepcyjne⁶⁹⁴.

W ramach niniejszej dysertacji, zaprezentowano wyniki badań dotyczące wierności małżeńskiej jako czynnika rozwijającego więź religijno-moralną w małżeństwie. Dla kategorii tej wystąpiła istotna różnica statystyczna na poziomie ($p = 0,001$). Badania wykazały, że częściej kategoria ta wybierana była przez małżonków, którzy stosują metody mieszane (85,7%), w porównaniu do osób stosujących antykoncepcję (56,0%). Dla respondentów z pozostałych grup, wierność małżeńska okazała się także ważna. Wybierało ją 81,0% małżonków, niestosujących regulacji poczęć oraz 80,3% badanych, którzy stosują metody NPR⁶⁹⁵. Można zatem stwierdzić, że dla omawianego problemu uzyskano podobne wyniki badań z Prybą, jednak wraz z upływem czasu występujące różnice statystyczne, mogą dotyczyć innych grup stosujących różne metody regulacji poczęć. Niezmienne pozostało to, że osoby stosujące antykoncepcję, najrzadziej wybierały wierność małżeńską jako wartość życia rodzinnego lub czynniki rozwijający konkretną więź małżeńsko-rodzinną.

W badaniach małżonków A. Pryba sprawdzał także znaczenie wartości ogólnych, a wśród nich badań m.in. wartości religijne. W uzyskanych przez autora wynikach badań wystąpiła istotna statystycznie różnica ($p = 0,0017$). Badania wykazały, że wartości te są bardzo ważne dla większości ankietowanych, stosujących naturalne planowanie rodziny (90,5%) oraz 76,1% małżonków, którzy stosują metody antykoncepcyjne. Jako „ważne” wartość tę wybierało 9,5% respondentów stosujących NPR oraz 23,9% osób, które stosują antykoncepcję.

⁶⁹³ Pryba s. 103-104.

⁶⁹⁴ Zajączkowski s. 147-148.

⁶⁹⁵ Zob. Rozdział IV s. 299.

W ramach więzi wynikającej ze współdziałania małżonków, P. Zajączkowski badał związki między postawą prokreacyjną respondentów a praktykowaniem wspólnej modlitwy ze współmałżonkiem. Wyniki badań Zajączkowskiego wykazały, że wspólna modlitwa małżeńska częściej praktykowana jest wśród osób stosujących metody rozpoznawania płodności. Dla tego zagadnienia, osiągnięto bardzo istotną różnicę statystyczną ($p = 0,000$). Osoby z grupy NPR najczęściej deklarowały, że często modlą się wspólnie ze swoim współmałżonkiem (NPR – 35,0%, ANT – 13,2%) lub zawsze (NPR – 10,0%; ANT – 9,8%). Z kolei wśród małżonków z grupy ANT najczęściej pojawiały się odpowiedzi „rzadko” (NPR – 20,0%; ANT – 32,2%), lub „nigdy” (NPR – 3,3%; ANT – 20,7%). Badania Zajączkowskiego potwierdziły, że stopień częstotliwości podejmowania wspólnej modlitwy z małżonkiem, wiąże się bezpośrednio z preferowaną przez respondentów postawą prokreacyjną. Autor stwierdza, że osoby, które stosują metody rozpoznawania płodności, są mocniej związane z Kościołem Katolickim, przez co mogą rzetelniej wcielać w swoje życie małżeńskie i rodzinne naukę Kościoła dotyczącą planowania rodziny, niż małżonkowie stosujący metody zapobiegania ciąży. Tym samym modlitwa małżeńska jest znacznie częściej praktykowana wśród małżonków z grupy NPR⁶⁹⁶.

Modlitwa małżeńska jest ważnym czynnikiem wpływającym na jakość więzi religijno-moralnej w rodzinie. Dla potrzeb niniejszej rozprawy doktorskiej, pytano małżonków, jak często podejmują modlitwę wspólnie ze swoim małżonkiem. Małżonkowie mieli wybrać jedną odpowiedź. Dla omawianego zagadnienia wystąpiła istotna różnica statystyczna (Chi-kwadrat = 51,571^a; $df = 18$; $p = 0,000$). Przynajmniej raz dziennie, modlą się częściej małżonkowie stosujący naturalne planowanie rodziny (32,2%), w odniesieniu do osób stosujących antykoncepcję (4,0%). Osoby stosujące NPR (18,4%), podejmują modlitwę małżeńską kilka razy w tygodniu częściej, niż respondenci, którzy stosują metody mieszane (3,6%). Z kolei małżonkowie, którzy stosują antykoncepcję (44,0%), częściej niż osoby stosujące NPR (9,9%), deklarowały, że nie praktykują wspólnej modlitwy ze swoim współmałżonkiem. Od czasu do czasu, modli się znacznie więcej małżonków stosujących metody mieszane (28,6%), w porównaniu do tych, którzy stosują metody NPR (16,4%). Codziennie rano i wieczorem, ze współmałżonkiem modli się 9,5% osób niestosujących

⁶⁹⁶ Zajączkowski s. 293-294. W ramach więzi wynikającej ze współrozumienia Zajączkowski badał m.in. stopień ważności religii jako wartości a postawą prokreacyjną respondentów. Uzyskane przez niego wyniki wykazały, że między grupą NPR a grupą ANT występuje istotna różnica statystyczna ($p = 0,022$). Dla większości osób w obydwu grupach religia jest dla nich ważną wartością (NPR – 61,7%; ANT – 52,0%) lub bardzo ważną (NPR – 36,7%, ANT – 29,5%). Jedynie przedstawiciele grupy ANT uznają tę wartość za małą ważną (1,2%) lub nieważną (2,3%). W oparciu o uzyskane wyniki Zajączkowski twierdzi, że uznawanie przez respondentów religii za wartość ważną ma bezpośredni związek z wybieraną przez nich postawą prokreacyjną. W badaniach autora religia okazała się wartością istotnie ważną dla małżonków z grupy NPR, w porównaniu do osób z grupy ANT. Tamże s. 222-223.

metod, 8,6% stosujących NPR, 7,1% stosujących metody mieszane i jedynie 2,0% stosujących antykoncepcję. Przynajmniej raz na tydzień, praktykę modlitwy małżeńskiej podejmuje 10,5% respondentów niestosujących metod, 9,2% stosujących NPR, 7,1% stosujących metody mieszane i 6,0% stosujących antykoncepcję. Badania potwierdziły, że modlitwa małżeńska jest najlepiej praktykowana przez małżonków, którzy stosują naturalne planowanie rodziny lub przez osoby, które nie stosują regulacji poczęć. Najslabiej zaś, praktyka ta podejmowana jest przez małżonków stosujących antykoncepcję⁶⁹⁷. Dyskusja wyników badań w obszarze wartości i praktyk religijnych wykazała, że kwestia ta pozostaje niezmienna w związku z upływem czasu. Wyniki badań wskazują również, że praktyka ta, nie jest zależna od obszaru, na którym przeprowadzono badania. Małżonkowie, którzy stosują naturalne planowanie rodziny, bardziej cenią wspólne praktyki religijne. Ważniejsze są również dla nich wartości religijne.

W obszarze troski o życie rodzinne P. Zajączkowski badał, m.in. świętowanie ważnych dat (np. rocznicę ślubu, urodzin, imienin), w których wykazał, że stopień częstotliwości badanej aktywności jest wyższy u małżonków, którzy stosują metody rozpoznawania płodności. Występująca między badanymi grupami różnica nie osiągnęła jednak poziomu istotności statystycznej ($p = 0,209$). Zajączkowski podaje, że przeważająca większość badanych z obydwu grup deklarowała, że świętowanie ważnych dat w małżeństwie i rodzinie ma miejsce zawsze (NPR – 73,3%; ANT – 64,9%) lub często (NPR – 20,0%; ANT – 27,6%). Dla omawianego zagadnienia, nie odnotowano jednak istotnego związku między postawą prokreacyjną małżonków a częstotliwością badanego zachowania⁶⁹⁸.

W niniejszej dysertacji, przedstawiono wyniki badań dotyczące pielęgnowanych tradycji i zwyczajów w rodzinie. Duża różnica statystyczna dotyczy świętowania imienin. Kategoria ta, częściej była wybierana przez małżonków stosujących NPR, niż przez osoby, które stosują antykoncepcję ($p = 0,001$). Badania pokazują, że niezależnie od stosowanej regulacji poczęć małżonkowie świętują imieniny: stosujący NPR (83 osoby – 55,0%), stosujący antykoncepcję (13 osób – 26,0%), stosujący metody mieszane (9 osób – 32,1%) oraz niestosujący metod (53 osoby – 50,5%). Świętują również chętnie, urodziny (78,8% osób stosujących NPR, 69,5% małżonków niestosujących metod, 67,9% badanych stosujących metody mieszane oraz 60,0% respondentów stosujących antykoncepcję), jednak kategoria ta chętniej była zaznaczana przez badanych stosujących NPR, niż przez małżonków, którzy stosują sztuczną regulację poczęć ($p = 0,054$). Badania wykazały, że w grupie respondentów ważną tradycją jest także świętowanie rocznic, np. przyjęcia chrztu św., zawarcia sakramentu

⁶⁹⁷ Zob. Rozdział IV s. 298.

⁶⁹⁸ Zajączkowski s. 295-296.

małżeństwa. Tendencja wykazała, że kategoria ta częściej była wybierana na poziomie tendencji przez ankietowanych, którzy stosują metody NPR, w porównaniu do osób stosujących antykoncepcję ($p = 0,065$). Świątowanie ważnych rocznic wybierane było przez 66,9% małżonków stosujących NPR, 62,9% osób niestosujących metod, 57,1% badanych, którzy stosują metody mieszane oraz przez 46,0% respondentów stosujących antykoncepcję⁶⁹⁹.

W ramach sposobów uczestniczenia w aktywności zawodowej współmałżonka P. Zajączkowski badał, m.in. pomoc współmałżonkowi w rozwijaniu umiejętności zawodowych. Przeprowadzone przez niego badania wykazały, że istniejąca między badanymi różnica nie osiąga poziomu istotności statystycznej ($p = 0,930$). Zarówno w grupie NPR (28,3%) oraz w grupie ANT (27,0%) najczęściej deklarowano, że w tym zakresie badani udzielają współmałżonkowi pomocy niekiedy. Postawa prokreacyjna okazała się różnicująca jedynie w sytuacji, gdy małżonkowie rzadko udzielają pomocy współmałżonkowi (NPR – 21,7%; ANT – 13,8%). W badanych grupach nie odnotowano istotnych różnic statystycznych w ramach omawianego zagadnienia. Autor stwierdza, że przyjmowana postawa prokreacyjna nie ma związku z częstotliwością wspomagania małżonka w rozwijaniu umiejętności zawodowych⁷⁰⁰.

W niniejszej dysertacji przedstawiono wyniki badań dotyczące wspierania małżonka w codziennych obowiązkach. Jako jedną z form wsparcia badano pomaganie w obowiązkach. W tym zakresie, podobnie jak u Zajączkowskiego, nie uzyskano istotnych różnic statystycznych ($p = 0,293$), co może oznaczać, że problem ten nie zmienił się na przestrzeni lat i jest niezależny od postaw prokreacyjnych czy stosowanych metod regulacji poczęć. W badanej grupie małżonków z terenu Diecezji Sandomierskiej 84,1% osób, które stosują NPR, 83,3% badanych niestosujących żadnej regulacji poczęć, 75,0% osób stosujących metody mieszane oraz 74,0% ankietowanych, którzy stosują metody antykoncepcyjne deklarowało, że pomaga współmałżonkowi w obowiązkach, co świadczy o tym, że wspieranie małżonka w codziennych obowiązkach jest ważne niezależnie od preferowanej formy regulacji poczęć i jest pozytywne z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin⁷⁰¹.

P. Zajączkowski badał także formy wspólnego zagospodarowania czasu wolnego w małżeństwie. Badał m.in. takie kategorie jak: oglądanie telewizji, chodzenie na spacer, wyjazdy, wycieczki, wczasy. Oglądanie telewizji okazało się częściej praktykowaną czynnością wśród małżonków stosujących środki zapobiegania ciąży. Na podstawie

⁶⁹⁹ Zob. Rozdział IV s. 391-392.

⁷⁰⁰ Zajączkowski s. 300-301.

⁷⁰¹ Zob. Rozdział IV s. 412.

uzyskanych wyników badań nie odnotowano jednak różnicy istotnej statystycznie ($p = 0,658$). W obydwu grupach najczęściej deklarowano, że wspólne oglądanie telewizji z małżonkiem jest częstą praktyką (NPR – 58,3%; ANT – 52,9%). Dla omawianej kategorii nie wykazano związku między postawą prokreacyjną badanych a częstotliwością podejmowanej czynności⁷⁰².

Przeciwnie wyniki badań wykazano na podstawie badań do niniejszej dysertacji. Pytano małżonków, w jaki sposób spędzają najczęściej czas wolny w rodzinie. Wśród podanych kategorii odpowiedzi było m.in. oglądanie telewizji. Na tę formę spędzania czasu wolnego w rodzinie częściej zwracali uwagę respondenci, którzy stosują antykoncepcję (49,1%), w porównaniu do małżonków stosujących metody NPR (27,6%). Dla omawianego problemu wystąpił związek na poziomie istotności statystycznej ($p = 0,016$). W pozostałych grupach, na tę kategorię spędzania czasu wolnego wskazało 46,4% badanych, stosujących metody mieszane oraz 37,0% ankietowanych, którzy nie stosują metod regulacji poczęć⁷⁰³.

Formą spędzania czasu wolnego w małżeństwie są także wspólne spacery. P. Zajączkowski podaje, że przeprowadzonych przez niego badaniach, w ramach tej kategorii nie wystąpiły istotne różnice statystyczne ($p = 0,946$). W obydwu badanych przez autora grupach, małżonkowie chodzą wspólnie na spacer: często (NPR – 33,3%; ANT – 25,3%), niekiedy (NPR – 25,0%; ANT – 31,6 %), rzadko (NPR – 30,0%; ANT – 23,6%) lub zawsze (NPR – 11,7%; ANT – 15,5%). Uzyskane przez autora wyniki wykazały, że nie istnieje związek między wybieraną przez małżonków postawą prokreacyjną a częstotliwością podejmowanej aktywności⁷⁰⁴.

Jako formę zagospodarowania czasu wolnego P. Zajączkowski badał również różnego rodzaju wyjazdy, wycieczki i wczasy. Uzyskane przez autora wyniki potwierdziły, że taka forma spędzania czasu wolnego jest chętnie podejmowana wśród małżonków, niezależnie od preferowanej postawy prokreacyjnej. Wyniki badań nie wykazały jednak istotnej różnicy statystycznej między porównywanymi przez niego grupami NPR i ANT ($p = 0,670$). Zarówno małżonkowie z grupy NPR (35,0%) oraz małżonkowie z grupy ANT (25,3%), najczęściej deklarowali, że wskazana aktywność jest wspólnie często praktykowana przez respondentów lub zawsze jest praktykowana (NPR – 33,3%; ANT – 35,6%). Wybierana przez małżonków postawa prokreacyjna okazała się nieróżnicująca dla omawianego zagadnienia.

W ramach niniejszej dysertacji badano kwestię spędzania czasu wolnego przez rodzinne spacer, wyjazdy, podróże. Wykazano, że w takiej formie małżonkowie chętnie

⁷⁰² Zajączkowski s. 304-306.

⁷⁰³ Zob. Rozdział IV s. 384.

⁷⁰⁴ Zajączkowski s. 307.

spędzają czas wolny w rodzinie, niezależnie do stosowanego rodzaju metod regulacji poczęć. W ten sposób czas wolny spędza 85,7% badanych stosujących metody mieszane, 85,2% respondentów, którzy nie stosują regulacji poczęć, 83,6% małżonków stosujących NPR oraz 78,9% badanych stosujących antykoncepcję. Podobnie, jak u Zajączkowskiego nie stwierdzono w tym zakresie istotnej różnicy statystycznej ($p = 0,758$), co może oznaczać, że omawiany związek nie uległ zmianom na przestrzeni lat⁷⁰⁵.

W kontekście życia domowego i rodzinnego P. Zajączkowski badał związek między postawą prokreacyjną respondentów a wspólnym wykonywaniem czynności ze współmałżonkiem. Zwrócił uwagę m.in. na takie aspekty jak: porządki domowe, pranie i prasowanie oraz przygotowywanie posiłków. Prezentowane badania wykazały, że porządki domowe wspólnie z małżonkiem, są nieco częściej wykonywane wśród małżonków stosujących środki zapobiegania ciąży. Nie wystąpiły jednak istotne różnice statystyczne ($p = 0,427$). W obydwu grupach najczęściej deklarowano, że takie prace wykonywane są wspólnie często (NPR – 36,7%; ANT – 40,8%). Nie wykazano jednak związku między postawą prokreacyjną a wykonywaną czynnością⁷⁰⁶.

W ramach omawianego zagadnienia podobne wyniki uzyskano w niniejszej pracy doktorskiej. W obszarze więzi ekonomiczno-gospodarczej badano zagadnienie wspólnego wykonywania czynności w małżeństwie. Jedną z nich było dbanie o czystość w domu. Dla kategorii tej nie wystąpiła istotna różnica statystyczna ($p = 0,255$). Małżonkowie stosujący NPR (72 osoby – 48,0%), badani stosujący antykoncepcję (23 osoby – 46,0%), osoby stosujące metody mieszane (14 osób – 50,0%) oraz niestosujące metod (38 osób – 36,2%), chętnie wykonują tę czynność wspólnie ze swoim współmałżonkiem⁷⁰⁷.

Kolejnym badany wskaźnik przez P. Zajączkowskiego dotyczył takiej czynności, jak pranie i prasowanie, dla której pomiędzy grupami NPR i ANT nie wystąpiła istotna różnica statystyczna ($p = 0,776$). W badanej grupie, najwięcej małżonków deklarowało, że nigdy nie podejmuje tej czynności wspólnie z małżonkiem (NPR – 25,0%; ANT – 32,8%). Wybierana przez respondentów postawa prokreacyjna nie miała związku ze wspólnym podejmowaniem omawianej czynności⁷⁰⁸.

W omawianym zakresie wyniki badań na poziomie istotnym statystycznie uzyskano w badaniach do niniejszej dysertacji ($p = 0,007$). Dbanie o czystość odzieży, okazało się kategorią częściej wybieraną przez małżonków stosujących metody mieszane, w porównaniu do respondentów niestosujących regulacji poczęć. We wszystkich grupach małżonkowie

⁷⁰⁵ Zob. Rozdział IV s. 384.

⁷⁰⁶ Zajączkowski s. 290-291.

⁷⁰⁷ Zob. Rozdział IV s. 429.

⁷⁰⁸ Zajączkowski s. 291.

wykonują tę czynność wspólnie z małżonkiem: osoby stosujące NPR (30 osób – 20,0%), małżonkowie stosujący antykoncepcję (9 osób – 18,0%), osoby stosujące metody mieszane (13 osób – 46,4%) oraz bafni niestosujący metod (18 osób – 17,1%)⁷⁰⁹.

Podstawową sprawą życia domowego jest także przygotowywanie posiłków. Uzyskane przez P. Zajączkowskiego wyniki badań w tym obszarze nie wykazały jednak istotnych różnic statystycznych ($p = 0,926$). Zarówno małżonkowie z grupy NPR (45,0%), jak i osoby z grupy ANT (33,9%), podejmują tę czynności wspólnie z małżonkiem często lub niekiedy (NPR – 23,3%; ANT – 34,5%). Z powyższych badań wynika, że w badanej grupie małżonków nie występuje związek między preferowaną przez nich postawą prokreacyjną a wspólnym przygotowywaniem posiłków⁷¹⁰.

W przeprowadzonych badaniach do obecnej dysertacji pytano małżonków m.in., czy w ramach obowiązków domowych wspólnie z małżonkiem przyrządzają posiłki. Uzyskane wyniki badań potwierdziły brak istotnie statycznych różnic w tym zakresie ($p = 0,199$). Niezależnie od stosowanych metod regulacji poczęć, małżonkowie chętnie przyrządzają posiłki domowe wspólnie ze współmałżonkiem. Na to pytanie odpowiedziało 67 osób stosujących NPR (44,7%), 17 osób stosujących antykoncepcję (34,0%), 12 osób stosujących metody mieszane (42,9%) oraz 34 osoby, które nie stosują metod (32,4%)⁷¹¹.

W obszarze więzi ekonomiczno-środowiskowej P. Zajączkowski zaprezentował wyniki badań dotyczące, wspólnego planowanie wydatków domowych w odniesieniu do postawy prokreacyjnej respondentów. Uzyskane przez niego wyniki wskazały, że pomiędzy grupami respondentów NPR oraz ANT nie wystąpiły istotne różnice statystyczne w tym zakresie ($p = 0,444$). Okazało się, że małżonkowie najczęściej planują wydatki domowe wspólnie ze współmałżonkiem (NPR – 41,7%; ANT – 35,1%), co z kolei, przekłada się na trwałość więzi ekonomicznej oraz umiejętność porozumiewania się w tym obszarze między nimi⁷¹².

Dla potrzeb niniejszej dysertacji badano m.in. związek między stosowaniem różnych metod regulacji poczęć a podejściem respondentów do kwestii finansowych w rodzinie. Pytano badanych, kto w ich rodzinie zajmuje się wydawaniem, wpłacaniem i wypłacaniem pieniędzy. Respondenci mieli do wyboru takie kategorie odpowiedzi jak: mąż, żona, małżonkowie wspólnie, dzieci, osoby trzecie (rodzice, teściowie), wszyscy domownicy oraz żaden z domowników. Badania wykazały, że małżonkowie, którzy stosują metody antykoncepcyjne, w porównaniu do tych osób, które stosują metody mieszane (zarówno NPR,

⁷⁰⁹ Zob. Rozdział IV s. 429.

⁷¹⁰ Zajączkowski s. 290-292.

⁷¹¹ Zob. Rozdział IV s. 429.

⁷¹² Zajączkowski s. 132-133.

jak i antykoncepcję) częściej podawali, że w ich domu kwestiami finansowymi zajmują się wszyscy domownicy ($p = 0,005$). Zarówno małżonkowie stosujący metody NPR (68,4%) oraz stosujący antykoncepcję (64,0%), najczęściej wskazywali na wspólną odpowiedzialność męża i żony w tym zakresie⁷¹³.

W swoich badaniach A. Pryba, w ramach analizy wartości osobistych, podjął zagadnienie sukcesów zawodowych badanych. Uzyskane przez niego wyniki badań wykazały istotne różnice statystyczne ($p = 0,019$). Wartość ta ma znaczenie „bardzo ważne” dla 3,6% badanych stosujących NPR oraz 4,3% małżonków stosujących antykoncepcję, „ważne” (odpowiednio: 64,9%; 45,7%), „mało ważne” (odpowiednio: 28,0%; 41,3%) oraz „nieważne” (odpowiednio: 3,6%; 8,7%).

P. Zajączkowski przedstawił także wyniki badań dotyczące stopnia ważności wartości materialnej „sukces zawodowy małżonków”. Sprawdzał, na ile stosunek do tej wartości w grupie małżonków różnicuje ich stosunek do pracy zawodowej. Wykazał, że niezależnie od przyjmowanej postawy prokreacyjnej (NPR i ANT), wartość ta, nie ma większego znaczenia ($p = 0,969$). Prawie identyczne wyniki były uzyskane w obydwu grupach. Sukces zawodowy okazał się wartością ważną zarówno dla osób z grupy NPR – 63,3% oraz z grupy ANT – 57,8%)⁷¹⁴.

W obecnej dysertacji przedstawiono wyniki badań, dotyczące czynników rozwijających więź ekonomiczno-gospodarczą w małżeństwie i rodzinie. Okazały się one podobne do wyników uzyskanych przez P. Zajączkowskiego, a odmienne w odniesieniu do wyników badań A. Pryby. Wśród badanych czynników były, m.in. takie jak: posiadanie pracy dającej rozwój ($p = 0,077$), posiadanie dobrze płatnej pracy ($p = 0,082$) oraz posiadanie prestiżowej pracy ($p = 0,147$). Wyniki badań wykazały, że dla dwóch pierwszych czynników wystąpiły różnice bliskie tendencji, jednak dla żadnej kategorii nie uzyskano poziomu istotnego statystycznie. Może to oznaczać, że omawiany związek nie uległ zmianom na przestrzeni lat. Najczęściej kategorie te wybierane były przez małżonków, którzy stosują antykoncepcję (odpowiednio: 50,0%; 48,0%; 10,0%). Z kolei pierwsza kategoria, najrzadziej była wybierana przez badanych stosujących metody mieszane (25,0%), a dwie kolejne przez ankietowanych stosujących NPR (odpowiednio: 29,1%; 3,3%), przy czym posiadanie prestiżowej pracy, okazało się nieistotne dla osób stosujących metody mieszane (w grupie tej nie wybierano wskazanej kategorii).

P. Zajączkowski badał również stopień ważności wartości materialnej jaką są pieniądze. Uzyskane przez autora wyniki badań pokazały, że pomiędzy osobami stosującymi

⁷¹³ Zob. Rozdział IV s. 421-422.

⁷¹⁴ Zajączkowski s. 134-137.

NPR – 63,3%, a tymi małżonkami, którzy stosują antykoncepcję (72,4%), wystąpiła istotna różnica statystyczna ($p = 0,015$), jednak niezależnie od stosowanych metod regulacji poczęć, małżonkowie uznali tę wartość za ważną. W oparciu o uzyskane wyniki, Zajączkowski podkreśla, że zasadne wydaje się twierdzenie, iż pieniądze stanowią istotną wartość dla osób wykazujących postawę antykoncepcyjną oraz, że dla osiągnięcia tego dobra małżonkowie z tej grupy stosują metody sztucznej regulacji poczęć⁷¹⁵.

Odmienne wyniki uzyskano w obecnej dysertacji. Badano, czy wysokość zarobków jest istotnym czynnikiem rozwijającym więź ekonomiczno-gospodarczą. Z przeprowadzonych badań wynika, że niezależnie od stosowanego rodzaju metod regulacji poczęć, wysokość zarobków jest istotna dla większości małżonków: stosujących NPR (83 osoby – 55,0%), stosujących antykoncepcję (29 osób – 58,0%), metody mieszane (19 osób – 67,9%) oraz niestosujących metod (51 osób – 48,6%). W tym zakresie nie wystąpiły jednak istotne różnice statystyczne ($p = 0,288$). Przedstawiane w niniejszej dysertacji wyniki badań w tym zakresie wskazały, że niezależnie od stosowanych metod regulacji poczęć, zdaniem respondentów wysokość zarobków nie stanowi czynnika, który rozwija więź ekonomiczno-gospodarczą w ich małżeństwie. Tym samym stosowanie metod regulacji poczęć nie różnicuje więzi ekonomiczno-gospodarczej w tym zakresie⁷¹⁶.

Zaprezentowana w niniejszym paragrafie dyskusja wyników badań, ukazuje niezmiennosc wyników w ramach niektórych obszarów życia małżeńskiego. Jednak, zmiany czasowe oraz prowadzenie badań w innym obszarze Polski, mogły wpłynąć różnicująco na uzyskane wyniki badań, dotyczące tego samego zagadnienia lub zjawiska. W konfrontacji z wynikami badań uzyskanymi przez A. Prybę i P. Zajączkowskiego, wyniki badań niniejszej pracy doktorskiej potwierdziły pewną zależność związku stosowanych metod regulacji poczęć oraz postaw prokreacyjnych z jakością więzi małżeńskiej. Różnice w osiągniętych wynikach badań wystąpiły głównie, w obrębie badanych wartości i czynników rozwijających konkretną więź małżeńską. Autorzy, z którymi prowadzono dyskusję wyników, badali głównie związek metod planowania rodziny z więzią małżeńską. Jedynie w badaniach P. Zajączkowskiego, pojawiły się pewne elementy dotyczące więzi z otoczeniem rodzinnym. Nie badano natomiast wskazanego związku dla więzi rodzinnej, rozumianej jako relacje z dziećmi, co stanowi novum niniejszej pracy doktorskiej. Dyskusja wyników badań potwierdza, że zarówno zmiany w ramach prezentowanego zjawiska, jak i stagnacja wskazują na potrzebę, a nawet konieczność prowadzenia dalszych badań w tym zakresie.

⁷¹⁵ Zajączkowski s. 137.

⁷¹⁶ Zob. Rozdział IV s. 406-407.

ZAKOŃCZENIE

Duszpasterska troska Kościoła o małżeństwo i rodzinę wiąże się z potrzebą, a nawet koniecznością towarzyszenia małżonkom i rodzicom w ich codziennym powołaniu. W sposób szczególny, troska ta widoczna jest w obszarze więzi-małżeńsko rodzinnych oraz planowania rodziny, które Kościół rozumie przez pryzmat odpowiedzialnego rodzicielstwa. Zawierając sakramentalny związek małżeński, kobieta i mężczyzna rozpoczynają wspólną drogę, na której budują wzajemne relacje. Kształtowanie, najpierw więzi małżeńskiej, a następnie więzi rodzinnej, dokonuje się zazwyczaj w kontekście licznych przemian społeczno-kulturowych oraz ideologicznych. Nie bez znaczenia są czynniki wewnątrzrodzinne, które z jednej strony mogą pomagać w budowaniu trwałych więzi małżeńsko-rodzinnych, z drugiej zaś strony osłabiają je, w efekcie wpływając na nie niszcząco. Jednym z istotnych elementów, które przyczyniają się budowania wzajemnych relacji jest przyjęta przez małżonków forma regulacji poczęć.

Celem niniejszej rozprawy doktorskiej było zbadanie, na ile w jakim zakresie istnieje związek między stosowaniem różnych metod regulacji poczęć przez małżonków a jakością więzi między nimi, oraz między nimi i dziećmi. Pomocne dla opracowania wskazanego zagadnienia, było postawienie głównego pytania badawczego: *Czy stosowane różnych metod regulacji poczęć różnicuje jakość więzi małżeńsko-rodzinnych?* Dla dokładnego zbadania podanego związku, sprawdzono wiedzę badanych na temat regulacji poczęć, zapytano: jakie stosują metody oraz, czy potrafią wskazać korzyści i trudności wynikające z ich stosowania? Poproszono także, aby podali, jak rozumieją więź małżeńsko-rodzinną. W oparciu o hierarchię znaczenia poszczególnych więzi, wskazano na uwarunkowania rozumienia tego

zagadnienia przez małżonków. Do zweryfikowania głównej hipotezy badawczej, pomocne okazały się hipotezy szczegółowe, które postawiono w ramach związku stosowanych metod regulacji poczęć z każdą z więzi małżeńsko-rodzinnych. Na podstawie uzyskanych wyników badań stwierdzono, że główna hipoteza badawcza potwierdziła się zarówno dla posiadanej wiedzy, jak i poszczególnych więzi. Ogólny wniosek zatem jest taki, że istnieje związek z przyjętym przez małżonków sposobem regulacji poczęć a jakością więzi małżeńsko-rodzinnych. Przeprowadzone badania ujawniły natomiast, że w niektórych aspektach zmienne demograficzne i pośrednicząca okazały się bardziej różnicujące, niż zmienna niezależna.

Poniżej, zostaną przedstawione ogólne wnioski z badań dla każdej z więzi, ponieważ szczegółowa weryfikacja hipotez oraz szczegółowe wnioski zostały zaprezentowane w podsumowaniu po każdym z paragrafów. Wiąż małżeńsko-rodzinna nie jest bezpośrednio obserwowalna, ale składa się z wielu elementów, które literatura określa jako wskaźniki więzi. W związku z tym, dla każdej zmiennej zależnej wybrano najważniejsze dla niej w świetle literatury przedmiotu elementy, poprzez które zbadano to, co bezpośrednio nie jest obserwowalne ze względu na złożoność zjawiska więzi. W zależności od tego, dla ilu wskaźników wystąpiła istotność statystyczna, autorka dysertacji weryfikowała postawione hipotezy badawcze. Jeśli więcej niż połowa elementów jest istotnie zróżnicowana – autorka uznała, że hipoteza potwierdziła się dla całości więzi, a jeśli mniej niż połowa – potwierdziła się, ale nie dla całej więzi.

1. Wiedza na temat metod regulacji poczęć

Dla posiadanej wiedzy małżonków z Diecezji Sandomierskiej, hipoteza badawcza związku stosowanych metod regulacji poczęć z posiadaną wiedzą potwierdziła się w obszarze rozumienia regulacji poczęć dla pięciu na dwanaście wskaźników (elementów więzi). Silniejszy związek w tym obszarze, wykazano ze zmienną wykształcenia i religijności. Interesujące wydaje się to, że uznanie konkretnych rodzajów metod za regulację poczęć wynika ze stosowania ich w codziennym życiu, jest również zależne od deklarowanej religijności i posiadanego wykształcenia. Oznacza to, że jeśli małżonkowie stosują antykoncepcję, tak też rozumieją regulację poczęć. W obszarze znajomości metod naturalnego planowania rodziny, hipoteza szczegółowa potwierdziła się dla dziewięciu na szesnaście wskaźników. Podobnie hipoteza dotycząca znajomości poszczególnych metod antykoncepcyjnych, potwierdziła się dla sześciu na trzynaście podanych wskaźników. Dla wszystkich wskaźników, potwierdziła się natomiast szczegółowa hipoteza badawcza dla związku stosowanych metod regulacji poczęć ze znajomością pozytywnych skutków naturalnego planowania rodziny oraz związku stosowanych metod, ze znajomością dostrzegania negatywnych skutków wynikających ze stosowania antykoncepcji.

2. Rozumienie więzi małżeńsko-rodzinnych i jego uwarunkowania

W zakresie rozumienia więzi małżeńsko-rodzinnych, hipoteza badawcza potwierdziła się, jedynie dla trzech na dwadzieścia trzy wskaźniki. Większą wiedzą na ten temat wykazały się osoby, które stosują naturalne planowanie rodziny lub nie stosują żadnych metod regulacji poczęć. Dla wskazanego zagadnienia, badano również hierarchię znaczenia poszczególnych więzi małżeńsko-rodzinnych dla badanych. Badania ujawniły, że uszeregowanie podanych więzi na hierarchii okazało się fundamentalne dla danego zagadnienia. Osoby stosujące NPR lub niestosujące metod, wyżej cenią więzi ze współmałżonkiem, w przeciwieństwie do badanych stosujących antykoncepcję i metody mieszane, dla których znacznie ważniejsze okazały się więzi z dziećmi, w czym uwidacznia się wpływ stosowanej regulacji poczęć. Warto jednak zaznaczyć, że jednymi z najsłabiej cenionych więzi wśród małżonków z dwóch ostatnich grup, były więź religijno-moralna z żoną/mężem oraz więź religijno-moralna z dziećmi, co jest kluczowe dla potwierdzenia głównej hipotezy badawczej.

3. Związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią uczuciowo-ekspresyjną

Dla badanego związku, w obszarze ekspresji uczuć wobec współmałżonka, szczegółowa hipoteza badawcza potwierdziła się, jedynie dla dwóch wskaźników w zakresie budowania prawidłowej relacji małżeńskiej oraz dla dwóch na dziewięć wskaźników, w ramach form okazywania miłości współmałżonkowi. Badania wykazały, że niezależnie od stosowanego rodzaju metod regulacji poczęć, małżonkowie posiadają prawidłową hierarchię znaczenia uczuć dla budowania trwałej relacji małżeńskiej oraz preferują podobne sposoby okazywania miłości współmałżonkowi. Hipoteza dotycząca związku stosowanych metod regulacji poczęć, z zaspokajaniem potrzeb emocjonalnych współmałżonka, sprawdziła się także, w obszarze poświęcania czasu osobom w rodzinie, ale tylko dla dwóch na osiem wskaźników. Zmienna niezależna okazała się różnicująca (dla dziesięciu na szesnaście wskaźników), także w odniesieniu do ekspresji uczuć rodziców wobec dzieci. Dla związku metod z więzią uczuciowo-ekspresyjną nie potwierdziła się jedynie szczegółowa hipoteza, dotycząca zaspokajania potrzeb emocjonalnych dzieci. Wyniki badań wykazały, że małżonkowie z wszystkich grup, w podobnym zakresie poświęcają czas swoim dzieciom, co jest optymistyczne z punktu widzenia duszpasterstwa rodzin.

4. Związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią psychospołeczną

Badania wykazały, że dla prezentowanego związku, nie potwierdziła się hipoteza szczegółowa w obszarze poczucia jedności intelektualnej małżonków. Niezależnie od stosowanego rodzaju metod regulacji poczęć, małżonkowie mają podobne poczucie jedności

intelektualnej, gdyż często podejmują rozmowy ze współmałżonkiem na ważne tematy dotyczące życia rodzinnego. Potwierdziła się natomiast, hipoteza w zakresie poczucia jedności w działaniach małżonków z wszystkich grup dla czterech na czternaście wskaźników. Odnotowano, że osoby stosujące NPR, częściej i bardziej doświadczają tej jedności w zakresie życia religijnego, gdyż chętniej podejmują ze współmałżonkiem rozmowy o tej tematyce, co oznacza, że osoby te mogą doświadczać jedności współdziałania na wyższym poziomie – duchowym. Dla związku stosowanych metod z więzią psychospołeczną, sprawdziła się także hipoteza poczucia jedności intelektualnej rodziców z dziećmi, która widoczna jest w częstotliwości podejmowanych z nimi rozmów. Największą rozbieżność zachowań w tym zakresie, zaobserwowano u osób stosujących wyłącznie antykoncepcję, które podejmują te rozmowy codziennie lub nie podejmują ich w ogóle. Największą stałością w rozmowie z dziećmi, wykazali się natomiast małżonkowie, stosujący NPR oraz ci, którzy nie stosują żadnych metod. Hipoteza szczegółowa, nie sprawdziła się, z kolei w zakresie poczucia jedności decyzyjnej rodziców wobec dzieci. We wszystkich grupach, ważne decyzje dotyczące dzieci, podejmowane są wspólnie przez ojca i matkę. Szczegółowa hipoteza badawcza, potwierdziła się w zakresie poczucia jedności działań rodziców wobec dzieci jedynie dla trzech na siedemnaście wskaźników. Badania wykazały, że małżonkowie podejmują z dziećmi różne tematy rozmów, niezależnie od stosowanego rodzaju metod regulacji poczęć.

5. Związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią religijno-moralną

W obszarze powyższej więzi wykazano, że szczegółowa hipoteza badawcza w zakresie poczucia jedności wychowania religijnego w rodzinie, potwierdziła się dla dziesięciu na dwanaście wskaźników, zaś w obszarze poczucia jedności wychowania moralnego rodzinie także częściowo, ale dla pięciu na trzynaście wskaźników. Tymczasem, hipoteza szczegółowa dotycząca związku stosowanych metod ze wspólnotowym przeżywaniem praktyk religijnych, potwierdziła się całościowo, we wszystkich badanych obszarach: w zakresie modlitwy osobistej, małżeńskiej, modlitwy z dziećmi, uczestnictwa we Mszy świętej oraz czytania Pisma Świętego. Badania ujawniły, że stosowanie różnych metod regulacji poczęć jest decydujące, dla kształtowania się małżeńsko-rodzinnej więzi religijno-moralnej. Zasadne wydaje się to, że wskazana sytuacja jest także potwierdzeniem stosunku badanych osób do nauczania Kościoła w zakresie regulacji poczęć i odpowiedzialnego rodzicielstwa. Badania wykazały, że osoby stosujące antykoncepcję mają bardzo niskie poczucie jedności wychowania religijnego i moralnego w rodzinie, rzadziej lub w ogóle nie podejmują praktyk religijnych. Kwestia ta potwierdza uzasadnienie i warunki odrzucenia

sztucznych działań regulacyjnych przez Kościół oraz jego akceptację dla naturalnej regulacji poczęć w małżeństwie. Stanowi jednocześnie duże wyzwani do pracy duszpasterskiej w tej dziedzinie.

6. Związek stosowanych metod regulacji poczęć małżeńsko-rodzinną więzią opiekuńczo-wychowawczą

W zakresie stosowanych metod wychowawczych rodziców wobec dzieci, szczegółowa hipoteza badacza potwierdziła się, tylko dla ośmiu na czterdzieści sześć wskaźników. Badania wykazały, że małżonkowie stosujący metody naturalnego planowania rodziny oraz osoby niestosujące metod, częściej w wychowaniu kierują się postawą miłości oraz stawiają wymagania i interesują się sprawami dziecka, co z kolei rzadziej jest widoczne u małżonków, stosujących metody antykoncepcyjne i mieszane. Osoby te, odznaczają się bardziej bezstresowym i mniej wymagającym podejściem do wychowania dzieci, częściej również traktują dziecko jako partnera procesu wychowawczego, co jest niekorzystnym zjawiskiem i wymaga szerszej edukacji rodziców w tym zakresie przez właściwą ich pedagogizację. Szczegółowa hipoteza badawcza, potwierdziła się również (dla sześciu na dziesięć wskaźników), w obszarze delegowania opieki i wychowania. Według badanych, najważniejszymi wychowawcami dzieci powinni być rodzice. Hipoteza badawcza nie sprawdziła się natomiast, dla związku stosowanych metod z wychowaniem seksualnym dzieci, które uwidacznia się w obszarze rozmów z dziećmi na tematy, dotyczące życia seksualnego i prokreacji. Rozmowy z dorastającymi dziećmi, podejmowane są przez wszystkich małżonków, niezależnie od stosowanego rodzaju metod regulacji poczęć, co wydaje się optymistyczne z punktu widzenia duszpasterskiego i wychowawczego.

7. Związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńską więzią seksualno-prokreacyjną

Dla badanego związku szczegółowa hipoteza badawcza, potwierdziła się częściowo, w obszarze stosunku małżonków do sfery seksualnej, dla dwóch na pięć wskaźników oraz, w obszarze form bliskości seksualnej małżonków także dla dwóch na pięć wskaźników. Z kolei dla trzech na sześć wskaźników, potwierdziła się hipoteza szczegółowa, w zakresie stosunku małżonków do rodzicielstwa oraz postrzegania wartości dziecka, a także w kwestii rozumienia odpowiedzialnego rodzicielstwa. Stosunek badanych do rodzicielstwa, uwidacznia się w wyborze metod regulacji poczęć. Małżonkowie, żyjący zgodnie z nauczaniem Kościoła w dziedzinie regulacji poczęć, postrzegają dziecko jako dar, zaś osoby odrzucające to nauczanie, częściej wykazują lęk przed pojawieniem się dziecka.

8. Związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią kulturalno-towarzyską

Szczegółowa hipoteza badawcza, potwierdziła się w obszarze sposobów spędzania czasu wolnego w rodzinie dla dwóch na sześć wskaźników oraz, w obszarze pielęgnowania tradycji i zwyczajów w rodzinie, dla czterech na jedenaście wskaźników. Badania ujawniły, że osoby stosujące antykoncepcję, chętniej preferują bierne spędzanie czasu wolnego w rodzinie. Mniej natomiast, przywiązują uwagę do pielęgnowania tradycji i zwyczajów rodzinnych, zwłaszcza tych, które związane są z przyjęciem konkretnych sakramentów, co również potwierdza, stosunek badanych do wiary w zakresie omawianej więzi. Wybór i stosowanie konkretnej metody regulacji poczęć sprzyja budowaniu tradycji rodzinnych lub sprawia, że małżonkowie zapominają o ważnych rocznicach, bądź z pewnych względów nie chcą o nich już pamiętać. Szczegółowa hipoteza badawcza, sprawdziła się również w obszarze korzystania z mediów i treści kultury w rodzinie, dla trzech z ośmiu wskaźników. Preferowanymi treściami kultury okazały się telewizja i internet.

9. Związek stosowanych metod regulacji poczęć z małżeńsko-rodzinną więzią ekonomiczno-gospodarczą

W obszarze reguł współżycia w rodzinie szczegółowa hipoteza badawcza, potwierdziła się tylko dla jednego wskaźnika. Niezależnie od stosowanego rodzaju regulacji poczęć, ankietowani wskazywali na podobne czynniki rozwijające więź ekonomiczno-gospodarczą w ich rodzinie. Z kolei, w obszarze wspierania współmałżonka w codziennych obowiązkach, hipoteza badawcza, potwierdziła się jedynie dla dwóch na dziesięć wskaźników, zaś w zakresie poczucia jedności aspiracji zawodowych małżonków tylko dla jednego wskaźnika. Dla związku stosowanych metod z więzią ekonomiczno-gospodarczą wykazano także, związek w obszarze odpowiedzialności za kwestie finansowe w rodzinie dla jednego wskaźnika. Szczegółowa hipoteza badawcza, sprawdziła się ponadto w obszarze podziału obowiązków odmowych dla pięciu wskaźników. Osoby stosujące naturalne planowanie rodziny, częściej wykazują współpracę w tym zakresie ze współmałżonkiem, zaś badani, którzy stosują antykoncepcję, najmniej angażują do obowiązków domowych swoje dzieci. Lepiej jednak potrafią delegować obowiązki na wszystkich domowników.

Widoczny związek stosowanych metod regulacji poczęć z jakością więzi małżeńsko-rodzinnych, domaga się podjęcia stosownych kroków ze strony duszpasterstwa rodzin w tym obszarze. Współcześnie, metody naturalnego planowania rodziny utożsamiane są głównie, z nauczaniem Kościoła. Niewłaściwie ugruntowana wiedza na ich temat oraz powszechnie panujące przekonanie o ich nikłej skuteczności. W tym aspekcie, widoczne są również pewne braki w posiadanej wiedzy, które mogą być związane z panującymi powszechnie

przekonaniami oraz zgodą na stosowanie metod zarówno antykoncepcyjnych, jak i regulacji urodzeń. Niedostateczna lub błędna wiedza, może również pochodzić z niewłaściwych źródeł, gdzie pojęcie antykoncepcji i aborcji często są ujednolicane, zwłaszcza w zakresie poszczególnych metod. Ze strony duszpasterstwa rodzin, potrzeba zatem solidnej edukacji w delikatnej, a jednocześnie ważnej sferze życia, jaką jest prokreacja, nie tylko na etapie przygotowania bezpośredniego do sakramentu małżeństwa, ale także przez organizację warsztatów lub konferencji o tej tematyce.

Podjęcie stosowanych działań w tym obszarze, w pierwszej kolejności powinno uwidaczniać się w odpowiedniej współpracy środowisk kościelnych i medycznych, zwłaszcza z gronem zaufanych lekarzy ginekologów lub naprotechnologów, którzy zawodowo zajmują się naturalną regulacją poczęć. Współpraca ta, może przyjąć postać specjalnych konferencji lub warsztatów organizowanych, np. w ramach diecezjalnych dni małżeństw i rodzin, na których poruszona będzie tematyka więzi małżeńsko-rodzinnych.

Zasadne jest również, aby w dobie nowoczesnego i wygodnego życia, propagować wiadomości dotyczące walorów zdrowotnych i ekologicznych, wynikających ze stosowania metod NPR. Obecnie, w ogóle lub zbyt mało czasu, poświęca się tym kwestiom w ramach parafialnego duszpasterstwa rodzin. Często, jedynie napomniane są one, przy okazji bezpośredniego przygotowania narzeczonych do sakramentu małżeństwa, jednak ich obszerna tematyka, nie pozwala na wyczerpanie tych zagadnień w ramach trzech spotkań w poradni. Skłania natomiast do współpracy z młodymi małżeństwami i rodzinami w tej dziedzinie. Niezbędne wydaje się zatem położenie akcentu, na homiletyczne przygotowanie w tym zakresie i podjęcie wskazanej tematyki, np. w ramach cyklu spotkań dotyczących zdrowia parafian. Aspekt odpowiedzialnego rodzicielstwa, jako szczególne zadanie i troska Kościoła, winny wyjść naprzeciw panującej kulturze śmierci. Tematyka naturalnego planowania rodziny oraz naprotechnologii jako nowej, a jednak nadal mało znanej dziedziny leczenia niepłodności, mogą być jednymi z zagadnień, które zostaną podjęte w parafialnym duszpasterstwie rodzin, we współpracy z odpowiednio przygotowanymi osobami świeckimi, w celu wzmocnienia więzi między samymi małżonkami oraz między rodzicami i dziećmi.

W związku z przedstawionymi wyżej wynikami uważa się, że problematyka rozprawy, wyrażona w hipotezach została wyjaśniona w całości, w zakresie określonym przez temat rozprawy. Uzyskane wyniki badań natomiast, w odniesieniu do literatury zastanej, otwierają nowe pole badawcze, w związku z szerokim podjęciem zagadnienia więzi rodzinnych, które nie były do tej pory eksplorowane badawczo, przyczyniając się tym samym do poszerzenia nauki w tym zakresie. Wykazano bowiem, że stosowanie różnych metod regulacji poczęć, różnicuje relacje nie tylko między małżonkami, ale także wpływa na relacje między rodzicami

i dziećmi, w ramach wszystkich badanych więzi. Wnioski z badań, pozwoliły wskazać dalszy kierunek badań i potwierdzić twierdzenia, definiujące rodzinę jako system, w którym wszystkie elementy oddziałują na siebie wzajemnie.

Przeprowadzona w dysertacji dyskusja wyników badań wykazała, że pewne zjawiska dotyczące związku przyjętych postaw wobec prokreacji oraz stosowanej regulacji poczęć z więzią małżeńską, zmieniają się w czasie. Niektóre, wpływają na tę więź budująco, inne wskazują na pewien regres zjawiska lub jego stagnację.

W związku z tym, zaprezentowane wyniki badań mogą być przydatne do podjęcia wtórnej analizy danych, ze szczególnym położeniem akcentu na znaczenie wybranej przez małżonków regulacji poczęć dla więzi rodzicielskiej. Stosowne, wydaje się również systematyczne podejmowanie badań, w zakresie wiedzy małżonków na temat regulacji poczęć, aby sprawdzić, czy i w jakim stopniu ich dotychczasowy stan wiedzy na ten temat zmienia się oraz, czy właściwy kierunek, z punktu widzenia nauki Kościoła, przyjmuje ta zmiana.

BIBLIOGRAFIA

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Poznań 1996.

1. ŹRÓDŁA

Ankiety badań własnych w liczbie 345 sztuk. Archiwum prywatne autorki dysertacji.

2. NAUCZANIE KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Dokumenty Soboru Watykańskiego II

Sobór Watykański II. *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum concilium”* (04.12.1963).

W: Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Poznań 2002 s. 48-78.

Sobór Watykański II. *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”* (21.11.1964).

W: Tamże s. 104-166.

Sobór Watykański II. *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim „Gravissimum educationis”* (28.10.1965). W: Tamże s. 314-324.

Sobór Watykański II. *Dekret o apostołstwie świeckich „Apostolicam actuositatem”* (18.11.1965). W: Tamże s. 377-401.

Sobór Watykański II. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* (07.12.1965). Wrocław 2005.

Dokumenty papieskie

- Leon XIII. *Encyklika o postaciach zła w społeczeństwie oraz misji Kościoła i papieżstwa „Inscrutabili Dei Consilio”* (21.04.1878). W:
https://silesia.edu.pl/slask/index.php?title=Papież_Leon_XIII__encyklika_Inscrutabili_Dei_consilio_z_21_IV_1878 (Stan z dn. 10.04.2018).
- Leon XIII. *Encyklika o małżeństwie chrześcijańskim „Arcanum divinae sapientiae”* (10.02.1880).
W: http://kodr.pl/wpcontent/uploads/2018/10/leon_xiii_arcanum_divinae.pdf (Stan z dn. 10.02.2019).
- Leon XIII. *Encyklika o wolności człowieka „Libertas praestantissimumn”* (20.06.1888). W:
<http://ptm.rel.pl/czytelnia/dokumenty/dokumenty-papieskie/47-leon-xiii/231-encyklika-libertas-praestantissimum.html> (Stan z dn. 25.02.2018).
- Leon XIII. *Encyklika o obowiązkach katolików wobec Kościoła „Sapientiae christianae”* (10.01.1890). W: https://silesia.edu.pl/slask/index.php?title=Papież_Leon_XIII_-_encyklika_Sapientiae_christianae_z_10_I_1890 (Stan z dn. 16.05. 2017).
- Leon XIII. *Encyklika o kwestii robotniczej „Rerum novarum”* (15.05.1891). W: Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła cz. 1. Red. M. Radwan., L. Dyczewski, A. Stanowski. Rzym – Lublin 1987 s. 41-65.
- Pius XI. *Encyklika o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży „Divini illius Magistri”* (31.12.1929). Warszawa 2011.
- Pius XI. *Encyklika o małżeństwie chrześcijańskim „Casti conubii”* (31.12.1930). Komorów 2000.
- Pius XII. *Przemówienie na inaugurację roku sądowego Roty Rzymskiej* (03.10.1941). W: Discorsi e Radiomessaggi di Sua Santità Pio XII. Città del Vaticano 1940-1959 t. 3 s. 207-215.
- Pius XII. *Przemówienie do Włoskiej Unii Lekarsko-Biologicznej Świętego Łukasza* (12.11.1944). W: Tamże t. 6 s. 183-196.
- Pius XII. *Przemówienie do uczestników Międzynarodowego Kongresu Chirurgicznego* (21.05.1948). W: Tamże t. 10 s. 95-100.
- Pius XII. *Przemówienie do uczestników IV Międzynarodowego Kongresu lekarzy Katolickich* (30.09.1949). W: Tamże t. 11 s. 219-225.
- Pius XII. *Przemówienie do uczestniczek Kongresu Włoskiej Katolickiej Unii Położnych* (29.10.1951). W: Tamże t. 13 s. 331-353. Tłum. „AK” 1958 n. 56 s. 219-235.

- Pius XII. *Przemówienie do uczestników XXVI Kongresu Urologicznego* (08.10.1953). W: *Discorsi e Radiomessaggi* t. 15 s. 371-379.
- Pius XII. *Encyklika o świętym dziewictwie „Sacra Virginitas”* (25.03.1954). Warszawa 2017.
- Pius XII. *Przemówienie do uczestników II Kongresu Światowego o płodności i bezpłodności* (19.05.1956). W: *Discorsi e Radiomessaggi di Sua Santità Pio XII*. Città del Vaticano 1940-1959 t. 18 s. 211-221.
- Pius XII. *Przemówienie do uczestników VII Międzynarodowego Kongresu Hematologicznego* (12.09.1958). W: *Tamże* t. 20 s. 341-352.
- Jan XXIII. *Encyklika o współczesnych przemianach społecznych w świetle nauki chrześcijańskiej „Mater et Magistra”* (15.05.1961). W: Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II. *Encykliki. Tekst łacińsko-polski*. Warszawa 1981 s. 7-93.
- Jan XXIII. *Encyklika o pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności „Pacem in terris”* (11.04.1963). W: *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła cz. 1*. Red. M. Radwan., L. Dyczewski, A. Stanowski. Rzym – Lublin 1987 s. 269-303.
- Paweł VI. *Encyklika o drogach, którymi Kościół katolicki powinien kroczyć w dobie obecnej przy pełnieniu swej misji „Ecclesiam suam”* (06.08.1964). Paris 1967.
- Paweł VI. *Encyklika o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego „Humanae vitae”* (25.07.1968). Kraków 2003.
- Jan Paweł II. *Przemówienie do lekarzy „Wolność sumienia i obrona życia”* (29.12.1978). W: Jan Paweł II. *Nauczanie społeczne 1978-1979*. Warszawa 1982 t. 2 s. 58-62.
- Jan Paweł II. *Homilia w kościele Imienia Jezusa w Rzymie „Miłość małżeńska i życie to podstawowe wartości rodziny”* (31.12.1978). W: Jan Paweł II. *Nauczanie społeczne 1978-1979*. Warszawa 1982 t. 2 s. 63-66.
- Jan Paweł II. *Encyklika o Odkupicielu człowieka „Redemptor hominis”* (04.03.1979). Wrocław 1994.
- Jan Paweł II. *Adhortacja apostolska o katechizacji w naszych czasach „Catechesi tradendae”* (16.10.1979). W: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*. T. 1. Kraków 1996 s. 1-64.
- Jan Paweł II. *Przemówienie do Delegatów „Centre de Liaison des Equipes de Recherche”* (03.11.1979). W: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II* t. II 2 (1979) s. 1032.
- Jan Paweł II. *Encyklika o pracy ludzkiej „Laborem exercens”* (14.09.1981). W: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*. T. 1. Kraków 1996 s. 101-154.
- Jan Paweł II. *Adhortacja apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym „Familiaris consortio”* (22.11.1981). Wrocław 2000.

- Jan Paweł II. *Encyklika z okazji 20 rocznicy ogłoszenia Populorum Progressio „Sollicitudo rei socialis”* (30.12.1987). Kraków 2013.
- Jan Paweł II. *Przemówienie do uczestników Kongresu Medycyny Prenatalnej „Trzeba jeszcze raz stwierdzić: każde życie jest święte”* (14.04.1988). „LOsR”. Wyd. polskie 9:1988 n. 3-4 s. 26.
- Jan Paweł II. *List apostolski o godności i powołaniu kobiety, z okazji Roku Maryjnego „Mulieris dignitatem”* (15.08.1988). W: Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie. Red. K. Lubowicki. Kraków 1999 t. 1 s. 345-412.
- Jan Paweł II. *Posynodalna Adhortacja Apostolska o powołaniu i misji świeckich w Kościele i świecie „Christifideles laici”* (30.12.1988). W: Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II. T. 1. Kraków 1996 s. 269-377.
- Jan Paweł II. *Adhortacja apostolska o świętym Józefie i jego posłannictwie w życiu Chrystusa i Kościoła „Redemptoris custos”* (15.08.1989). W: Tamże s. 381-406.
- Jan Paweł II. *Encyklika o stałej aktualności posłania misyjnego „Redemptoris missio”* (07.12.1990). Wrocław 1995.
- Jan Paweł II. *Encyklika w setną rocznicę encykliki Rerum novarum „Centesimus annus”* (01.05.1991). W: Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II. T. 2. Kraków 1996 s. 461-530.
- Jan Paweł II. *Encyklika o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła „Veritatis splendor”* (06.08.1993). Wrocław 1998.
- Jan Paweł II. *List do Rodzin z okazji Międzynarodowego Roku Rodziny „Gratissimam sane”* (02.02.1994). Wrocław 1998.
- Jan Paweł II. *Przemówienie do uczestników sesji naukowej zorganizowanej przez Papieską Akademię Nauk „Znaczenie naturalnych metod planowania rodziny”* (18.11.1994). W: Bezdroża antykoncepcji. Red. A. J. Katolo. Lublin 2001 s. 8-12.
- Jan Paweł II. *Encyklika o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego „Evangelium vitae”* (25.03.1995). W: Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II. T. 2. Kraków 1996 s. 641-752.
- Jan Paweł II. *Orędzie na XXIX Światowy Dzień Pokoju „Zapewnijmy dzieciom przyszłość w pokoju”* (01.01.1996). W: Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie. Red. K. Lubowicki. Kraków 1999 t. 2 s. 375-383.
- Jan Paweł II. *Encyklika o relacjach między wiarą a rozumem „Fides et ratio”* (14.09.1998). Katowice 1998.
- Jan Paweł II. *List apostolski o różańcu świętym „Rosarium Virginis Mariae”* (16.10.2002). Wrocław 2002.

- Jan Paweł II. *List apostolski na Rok Eucharystii „Mane Nobiscum Domine”* (07.10.2004). Kraków 2004.
- Jan Paweł II. *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*. Lublin 2008.
- Benedykt XVI. *Encyklika o miłości chrześcijańskiej „Deus caritas est”* (25.12.2005). Kraków 2006.
- Benedykt XVI. *Posynodlana Adhortacja apostolska o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła „Sacramentum Caritatis”* (22.02.2007). Poznań 2007.
- Benedykt XVI. *Encyklika o nadziei chrześcijańskiej „Spe salvi”* (30.11.2007). Kraków 2007.
- Benedykt XVI. *Encyklika o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie „Caritas in veritate”* (29.06.2009). Kraków 2009.
- Benedykt XVI. *Posynodalna adhortacja apostolska o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła „Verbum Domini”* (30.09.2010). Kraków 2010.
- Benedykt XVI. *Przemówienie w Bundestagu*. Berlin (22.09.2011). „LOsR”. Wyd. polskie n. 10-11/2011 s. 41.
- Franciszek. *Encyklika o wierze „Lumen fidei”* (29.06.2013). Kraków 2013.
- Franciszek. *Adhortacja apostolska o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie „Evangelii Gaudium”* (24.11.2013). Kraków 2014.
- Franciszek. *Encyklika w trosce o wspólny dom „Laudato si”* (24.05.2015). Kraków 2015.
- Franciszek. *Posynodalna Adhortacja apostolska o miłości w rodzinie „Amoris laetitia”* (19.03.2016). Kraków 2016.
- Franciszek. *Adhortacja apostolska o powołaniu do świętości w świecie współczesnym „Gaudete et exultate”* (19.03.2018). Kraków 2018.

Dokumenty Stolicy Apostolskiej

- Kongregacji Nauki Wiary. *Deklaracja o sztucznym poronieniu „Quaestio de abortu procurato”* (08.06.1974). W: Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie. Red. K. Lubowicki. Kraków 1999 t. 1 s. 55-71.
- Kongregacja Nauki Wiary. *Deklaracja o niektórych zagadnieniach etyki seksualnej „Persona humana”* (29.12.1975). W: Tamże s. 77-95.
- Kongregacja Nauki Wiary. *Instrukcja o chrzcie dzieci „Pastoralis actio”* (20.10.1980). W: Tamże s. 115-132.
- Stolica Apostolska. *Karta Praw Rodziny* (1983). W: Tamże s. 239-250.

- Kongregacja do spraw Wychowania Katolickiego. *Wytyczne wychowawcze w odniesieniu do ludzkiej miłości. Zasadnicze cechy wychowania seksualnego* (01.11.1983). W: Tamże s. 251-294.
- Kongregacja Nauki Wiary. *Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania „Donum vitae”. Odpowiedzi na niektóre aktualne zagadnienia* (22.02.1987). W: Tamże s. 309-343.
- Papieska Rada ds. Rodziny. *Nota na temat naturalnej regulacji poczęć oraz diagnostycznych metod płodności* (1988). W: Tamże s. 413-414.
- Katechizm Kościoła Katolickiego* (11.10.1992). Poznań 1994.
- Papieska Rada ds. Rodziny. *W służbie życia* (03.1992). W: W trosce o dobro małżeństwa i rodziny. Dokumenty Papieskiej Rady ds. Rodziny. Red. M. Brzeziński. Lublin 2010 t. 1 s. 51-63.
- Papieska Rada ds. Rodziny. *Rozwój demograficzny: wymiar etyczny i pastoralny* (25.03.1994). W: Tamże s. 65-105.
- Papieska Rada ds. Rodziny. *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie. Wskazania dla wychowania w rodzinie* (08.12.1995). W: Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie. Red. K. Lubowicki. Kraków 1999 t. 2 s. 299-372.
- Papieska Rada ds. Rodziny. *Rodzina a ludzka prokreacja* (13.05.2006). W: W trosce o dobro małżeństwa i rodziny. Dokumenty Papieskiej Rady ds. Rodziny. Red. M. Brzeziński. Lublin 2010 t. 1 s. 311-363.
- Kongregacja Nauki Wiary. *Instrukcja o niektórych problemach bioetycznych „Dignitas personae humanae”* (08.09.2008). Tarnów 2008.

Nauczanie Kościoła w Polsce

- II Polski Synod Plenarny (1991-1999). *Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie*. Poznań 2001.
- Konferencja Episkopatu Polski. *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* (11.05.2003). Warszawa 2003.
- Meissner K. *Memoriał Krakowski. Odpowiedzialne rodzicielstwo*. W: Karol Wojtyła i Humanae vitae. Wkład arcybiskupa krakowskiego i grupy polskich teologów w encyklikę Pawła VI. P. S. Gałuszka. Warszawa 2018 s. 442-488.

Nosowski Z. *Bardzo dobra nowina o miłości w małżeństwie*. W: Bądźmy świadkami miłości. Kościół niosący ewangelię nadziei. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2006-2010. Red. S. Stułkowski. Poznań 2009 s. 229-245.

Rada ds. Rodziny Konferencji Episkopatu Polski. *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie* (19.06.2009). Tarnów 2009.

Stefanek S. *Rodzina: Praca i świętowanie – Mediolan 2012*. „SR” 97/1/2012 s. 11-50.

Konferencja Episkopatu Polski. *Wytyczne pastoralne do adhortacji Amoris laetitia*. W: <https://episkopat.pl/biskupi-potrzeba-sluzby-malzenstwu-i-rodzinie-oraz-osobom-w-zwiazkach-niesakramentalnych/> (Stan z dn. 29 września 2018 r.).

3. LITERATURA PRZEDMIOTOWA

Adamczyk S. *Przygotowanie do małżeństwa w warunkach Kościoła w Polsce*. Sandomierz 2001.

Adamski F. *Młodzi przed ślubem. Koncepcje modelowe małżeństwa i rodziny świadomości nupturientów*. Lublin 1977.

Adamski F. *Niektóre symptomy kryzysowej sytuacji rodziny w Polsce*. W: Z badań nad rodziną. Red. T. Kukołowicz. Lublin 1984 s. 113-129.

Adamski F. *Socjologia małżeństwa i rodziny. Wprowadzanie*. Warszawa 1982.

Ainsworth M., Blehar M.C., Waters M.C., Wall S. *Patterns of attachment: A psychological study of the Strange Situation*, Lawrence Erlbaum. Hillsdale 1978 s. 18.

Arévalo M., Jennings V., Nikula M., Sinai I. *Efficacy of the new TwoDay Method of family planning*. „FS”. Vol. 82. n. 4 (2004) s. 885-892.

Arévalo M., Jennings V., Sinai I. *Efficacy of a new method of family planning: the Standard Days Method*. W: „Contraception”. Vol. 65 (2002) s. 333-338.

Badeńska Ł. *Charakterystyka polskich badań nad rodziną – socjologiczna wiedza o współczesnej rodzinie polskiej*. „RNS” t. IV/1976 s. 279-296.

Bajda J. *Miłość małżeńska a życie rodzinne*. W: Słownik Małżeństwa i Rodziny. Red. E. Ozorowski. Warszawa-Łomianki 1999 s. 274-275.

Bajda J. *Moralna ocena antykoncepcji a przerywanie ciąży*. Gdańsk 1996.

Bajda J. *Poronne działanie doustnych środków antykoncepcyjnych a współżycie małżeńskie*. „NPR” n. 5/2000 s. 17.

Bakiera L. *Rodzina z perspektywy socjologicznej i psychologicznej: ciągłość i zmiana*. W: Obrazy życia rodzinnego z perspektywy interdyscyplinarnej. „RSR UAM” XVII/2006 s. 101-115.

- Balestro P. *Jak wyrażać miłość?* Kraków 2008.
- Baniak J. *Dialog w małżeństwie i rodzinie jako czynnik więzi i trwałości wspólnotowej*. „PST” t. 14/2003 s. 175-212.
- Baniak J. *Między nakazem a wyborem. Antykoncepcja i aborcja w opinii licealistów i studentów. Na podstawie badań własnych*. „KS” t. 3/2015 n. 2(6) s. 63-86.
- Baranowska B. *Metoda niepłodności laktacyjnej LAM*. „ŻP” n. 2/2009 s. 77-81.
- Barczentewicz M. *NaProTechnology – nowa wizja NPR w Polsce. Diagnostyka i leczenie niepłodności*. „ŻP” n. 2/2009 s. 83-91.
- Barczentewicz M. *NaProTECHNOLOGY jako narzędzie do diagnostyki i leczenia niepłodności i innych chorób*. W: Naturalne Planowanie Rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych. Red. W. Wieczorek i in. Lublin 2008 s. 229-237.
- Barczentewicz M. *Prawda o antykoncepcji*. „Zbliżenia” n. 3: „Antykoncepcja” 2011 s. 42-45.
- Bassa B. *Dowartościowanie odpowiedzialnego rodzicielstwa*. W: Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna. Red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń. Lublin 2013 s. 177-192.
- Bassi G., R. Zumburlin R. *Komunikacja w małżeństwie. Jak być razem?* Kraków 2003.
- Baszak E., Sikorski R., Paszkowski T. *Preferencje kobiet karmiących piersią w odniesieniu do metod planowania rodziny w okresie poporodowym*. „NPR” n. 2/98 s. 18-19.
- Bątkiewicz-Brożek J. *Przerwać milczenie*. „GN” 07.02/2016 s. 40-42.
- Biała E. *Więź psychiczna w małżeństwach stosujących różne metody regulacji poczęć*. Lublin 1997 [Mps pracy magisterskiej. Archiwum KUL].
- Białęcka B. *Skuteczna sprzedaż iluzji*. „Imago” n. 8-9(3-4/2012) s. 56-58.
- Billings E. L., Billings J. J., Catarinich M. *Atlas metody owulacji Billingsa. Obraz śluzu w czasie płodności i niepłodności*. Poznań 1998.
- Billings J. i E. *Metoda owulacji Billingsa*. „NPR” n. 1/96 s. 6-10.
- Bitner-Micek E., Białęcka B. *Antykoncepcja – mowy nie ma!* „Imago” n. 7(2/2012) s. 34-38.
- Błasiak A. *Znaczenie więzi i atmosfery rodzinnej dla funkcjonowania rodziny*. W: Wybrane zagadnienia pedagogiki rodziny. Red. A. Błasiak, E. Dybowska. Kraków 2010 s. 129-142.
- Bohdanowicz A. *Sakrament małżeństwa. Znak tego, co niewidzialne, choć realne*. „TiM” t. 9/2011 s. 41-50.
- Borkowska A. *Naturalne planowanie rodziny – katolicka ruletka?* „Miłujcie się!” n. 4/2007 s. 34-35.
- Bowlby J. *Attachment and loss* t. 1: Attachment. Basic Books. New York 1969.
- Braun-Gałkowska M. *Psychologia domowa*. Lublin 2008.

- Brągiel J., Kawula S. *Więzi społeczne w rodzinie*. W: Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki. Toruń 2007 s. 115-134.
- Brzeziński M. *Radość życia w stanie łaski – prawda i wolność w małżeństwie*. „ST BDŁ” 30/2012 s. 237-254.
- Budzyńska E. *Rodzinne więzi: dane, zadane, odrzucane? Socjologiczne refleksje nad przemianami rodziny współczesnej*. W: Praca – więź – integracja: wyzwania w życiu jednostki i społeczeństwa: monografia poświęcona pamięci prof. zw. dr. hab. Władysława Jachera. T. 2. Wartości i więzi społeczne. Red. U. Swadźba, B. Pactwa, M. Żak. Katowice 2015 s. 47-59.
- Budzyńska E. *Więzi międzypokoleniowe w rodzinie w kontekście przemian społecznych i kulturowych*. W: Dylematy życia rodzinnego. Diagnoza i wsparcie. Red. M. Szyszka. Lublin 2016 s. 13-28.
- Buxakowski J. *Wprowadzenie do teologii duszpasterstwa rodzin*. Pelplin 1999.
- Cappella A. *Metoda owulacji (Billings)*. Lublin 1986.
- Cappella A. *Zgodnie z naturą. Metoda Billingsa*. Warszawa 1985.
- CBOS. *Pigułka „dzień po” w ocenie społecznej*. Warszawa 2015.
- CBOS. *Więzi rodzinne*. Warszawa 2019 n. 61/2019 s. 1-8.
- Cerańska-Goszczyńska H. *Karmienie piersią. Laktacyjna niepłodność poporodowa*. W: Naturalne planowanie rodziny. Podręcznik dla nauczycieli naturalnego planowania rodziny. Red. M. Troszyński. Warszawa 2006 s. 167-172.
- Cerańska-Goszczyńska H. *Metody rozpoznawania płodności – rodzaje, efektywność*. W: Nowoczesne metody rozpoznawania płodności. Wybrane zagadnienia. Red. R. Domżał-Drzewiecka, E. Gałęziowska. Lublin 2007 s. 31-39.
- Chałupniak R. *Troska o więzi rodzinne w założeniach Domowego Kościoła*. W: Nauki o rodzinie w służbie rodziny. Red. J. Stala. Kraków 2014 s. 253–276.
- Chauchard P. *Miłość i antykoncepcja (Psychofizjologia samoopanowania)*. W: Specjalistyczne aspekty problemu antykoncepcji. Ogólnopolska Sesja Naukowa lekarzy i teologów 7-8.II.1976. Kraków 1980 s. 98-127.
- Chazan B. „Antykoncepcja awaryjna”. „Imagao” n. 4 (4)2011 s. 25.
- Chazan B. *Aspekty medyczne tzw. antykoncepcji po stosunku (awaryjnej)*. Warszawa 2015.
- Chazan B. *Dlaczego ginekolodzy nie interesują się metodami naturalnego planowania rodziny?* „NPR” n. 3-4/2003 s. 9-10.
- Chazan B. *Ginekolodzy i położne wobec planowania rodziny*. „MWR” n. 4/2001 s. 135-139.
- Chazan B. *Opieka zdrowotna prekonceptyjna*. W: Płodność i planowanie rodziny. Red. Z. Szymański. Szczecin 2004 s. 181-199.

- Chmielarczyk W., Sawicka E. *Niektóre aspekty epidemiologii raka szyjki macicy w Polsce a NPR*. „NPR” n. 3-4/2002 s. 3-8.
- Chyra T. *Programy komputerowe wspomagające NPR (wersje internetowe i desktopowe)*. W: Naturalne Planowanie Rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych. Red. W. Wieczorek i in. Lublin 2008 s. 445-457.
- Chyra T. *Standaryzacja reguł opisujących płodność i niepłodność małżonków*. „NPR”: n. 5/2005 s. 14-19.
- Conway J. i S. *Cechy trwałego małżeństwa*. Warszawa 1995.
- Cudak H. *Dysfunkcje rodziny i jej zagrożenia opiekuńczo-wychowawcze*. „PR” n. 1(2)/2011 s. 7-14.
- Cudak S. *Znaczenie więzi emocjonalnych w rodzinie dla prawidłowego funkcjonowania dzieci*. „PR” n. 2(4)/2012 s. 31-39.
- Czachorowski M. *Nowy imperializm, czyli o tzw. edukacji seksualnej*. Warszawa 1997.
- Czupryk R. *Wychowywać po katolicku: szkic jurydyczny*. „PK” 17/2015 s. 200-214.
- Damian M., Stępień-Kęsik M. *Więź dziecka z matką*. „Wychowawca” 3(230)/2012 s. 10-11.
- Dawiec K. *Antykoncepcja*. W: Płciowość ludzka w kontekście miłości. Przesłanie moralne Kościoła. Red. J. Nagórny, M. Pokrywka. Lublin 2007 s. 259-281.
- Dąbrowska Z. *Czym się charakteryzują współczesne małżeństwa w Polsce?* „MiR” 4(16)/2005 s. 5-11.
- Deluga A., Aftyka A. *Rodzicielstwo i planowanie rodziny w opinii studentów lubelskich uczelni*. W: Wartość i dobro rodziny. Red. J. Jęczeń, M.Z. Stepulak. Lublin 2011 s. 179-190.
- Deluga A., Szymański Z. *Wykorzystanie wyników badań z zakresu cyklu miesięczkowego kobiet w edukacji zdrowotnej*. „NPR” n. 2/2005 s. 3-6.
- Devos A. *Naturalne planowanie rodziny. Wiedza – Sztuka – Łaska. Przemówienie na Międzynarodowym Kongresie Rodziny (Bruksela 10-13.03.1988)*. „NPR” n. 2/2000 s. 3-6.
- Diecezja Warszawsko-Praska. *Duszpasterstwo Rodzin. Płodność małżeńska. Karty obserwacji płodności. Materiały edukacyjno-dydaktyczne*. Warszawa 2017.
- Dmochowski T. *Analiza metod naturalnego planowania rodziny w odniesieniu do kryteriów „metody idealnej”*. „NPR” n. 1/2000 s. 3-6.
- Dmochowski T., Cerańska-Goszczyńska H., Kinle M. *Zalety i trudności stosowania metod naturalnego planowania rodziny*. W: Naturalne planowanie rodziny. Podręcznik dla nauczycieli naturalnego planowania rodziny. Red. M. Troszyński. Warszawa 2006 s. 105-109.

- Dmowska A. *Problem planowania poczęć we współczesnej nauce*. „ŻP” n. 2-3/2008 s. 117-125.
- Dobrowolska K. M. *Funkcjonowanie psychiczne małżeństw stosujących różne sposoby planowania rodziny*. „NPR” n. 6/98 s. 9-12.
- Domżał-Drzewiecka R. *Naturalne Planowanie Rodziny – fakty i mity*. W: Nowoczesne metody rozpoznawania płodności. Wybrane zagadnienia. Red. R. Domżał-Drzewiecka, E. Gałęziowska. Lublin 2007 s. 60-64.
- Dudziak U. *BIOSELF – elektroniczny wskaźnik płodności*. W: Naturalne Planowanie Rodziny. Wybrane zagadnienia. Red. U. Dudziak, A. Deluga. Szczecinek 2006 s. 103-108.
- Dudziak U. *Budowanie więzi małżeńskiej*. „FeR” n. 3(15)/2013 s. 58-69.
- Dudziak U. *Metody planowania rodziny – wobec stereotypów*. W: Naturalne planowanie rodziny. Wybrane zagadnienia. Red. U. Dudziak, A. Deluga. Szczecinek 2006 s. 31-45.
- Dudziak U. *Miłość, małżeństwo i co dalej...* Częstochowa 2001.
- Dudziak U. *Naturalne planowanie rodziny w Polsce*. W: Wartość i dobro rodziny. Red. J. Jęczeń, M.Z. Stepulak. Lublin 2011 s. 163-177.
- Dudziak U. *Odpowiedzialne rodzicielstwo. Metody planowania rodziny*. W: Poradnictwo rodzinne w teorii i praktyce. Red. U. Dudziak, G. Koszałka, J. Młyński. Kraków 2013 s. 275-294.
- Dudziak U. *PERSONA – podręczny mikrokomputer wspomagający rozpoznawanie płodności*. W: Naturalne Planowanie Rodziny. Wybrane zagadnienia. Red. U. Dudziak, A. Deluga. Szczecinek 2006 s. 109-115.
- Dudziak U. *Psychoseksuologia i wychowanie*. Częstochowa 2004.
- Dudziak U. *Wartość naturalnego planowania rodziny*. W: Naturalne planowanie rodziny. Wybrane zagadnienia. Red. U. Dudziak, A. Deluga. Szczecinek 2006 s. 46-53.
- Dudziak U. *Wspieranie rodzin w przyjęciu i trosce o życie*. W: Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostoelskiej Amoris laetitia dla duszpasterstwa rodzin. Red. J. Goleń. Lublin 2017 s. 331-341.
- Dudziak U. *Wychowanie do miłości. Materiały dla nastolatków, ich rodziców i nauczycieli*. Częstochowa 2002.
- Dudziak U., Deluga A. *Naturalne planowanie rodziny. Wybrane zagadnienia*. Szczecinek 2006.
- Dueholm N. *Antykoncepcja – broń masowego rażenia*. „Imago” n. 8-9(3-4/2012) s. 81-84.
- Dunn H. P. *Etyka dla lekarzy, pielęgniarek i pacjentów*. Tarnów 1997.

- Durak A. *Sakrament małżeństwa znakiem tajemnicy jedności i miłości*. „Seminare” 12/1996 s. 31-37.
- Dybowska E. *Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Naturalnego Planowania Rodziny*. „NPR” n. 1/2003 s. 15.
- Dyczewski L. *Więź między pokoleniami w rodzinie*. Lublin: TN KUL 2002.
- Dyczewski L. *Więź rodzinna a media elektroniczne*. „RPES” (1)LXVII/2005 s. 225-242.
- Dyczewski L. *Zmiany w spójności więzi międzypokoleniowej w rodzinie. Przemiany rodziny polskiej*. Red. J. Komorowska. Warszawa 1975 s. 312-344.
- Dysarz Z. *Mowa dziecka a więzi uczuciowe w rodzinie*. Bydgoszcz 2003.
- Dziekoński S. *Pius XI – Papież doktryny wychowawczej Kościoła*. „CoT” 81/2011 n. 1 s. 121-136.
- Eberstadt M. *Adam i Ewa po pigułce. Paradoksy rewolucji seksualnej*. Kraków 2018.
- Ehmann R. *Medycyna bez etyki. Etyczne i medyczne aspekty stosowania środków antykoncepcyjnych i poronnych*. „GŻ” n. 3/2001 s. 20-21.
- Ehmann R. *Poronne działanie doustnych środków antykoncepcyjnych*. Gdańsk 2004.
- Ehmann R. *Problemy planowania rodziny. Antykoncepcja i jej skutki*. Gdańsk 1994.
- Ekologia prokreacji. Vademecum*. Praca zbiorowa pod red. N. Ejtminowicz, K. Urban, A. Zięba. Kraków 2016.
- Fehring R. J., Kurz W. *Anthropological Differences between Contraception and Natural Family Planning. Life and learning X*. 2000 s. 247-249.
- Fehring R., Schneider M., Barron M. L. *Efficacy of the Marquette Method of Natural Family Planning*. „American Journal of Maternal Child Nursing” vol. 33 n. 6/2008 s. 348-354.
- Felderbaum R., Dietrich K. *Orale Kontraceptiva – Vorteile und Risiken*. „Gynäkologe” 30(1997) s. 305-313.
- Ferenz K. *Komunikacja niewerbalna jako wyraz więzi w rodzinie*. „WwR” 3/2011 s. 15-24.
- Fijałkowski W. *Biologiczny rytm płodności a regulacja urodzeń*. Warszawa 1978.
- Fijałkowski W. *Ekologia rodziny*. Kraków 2011.
- Fijałkowski W. *Kierowanie płodnością w oparciu o prawidłowości biologiczne*. W: *Erotyka w aspekcie zdrowia psychicznego*. Red. M. Grzywak-Kaczyńska. Warszawa 1972 s. 118-135.
- Fijałkowski W. *Kierowanie płodnością*. W: *Miłość. Małżeństwo. Rodzina*. Red. F. Adamski. Kraków 2009 s. 185-222.
- Fijałkowski W. *Miłość w spotkaniu płci*. Warszawa 1977.
- Fijałkowski W. *Naturalne planowanie rodziny w świetle zaleceń WHO*. „NPR” n. 1/2002 s. 3-4.

- Fijałkowski W. *Naturalny rytm płodności podstawą planowania rodziny*. „NPR” n. 1/2003 s. 3-4.
- Fijałkowski W. *Odpowiedzialność za miłość i życie w kontekście ekologii*. „ETHOS” n. 5(1) 1989 s. 85-94.
- Fijałkowski W. *Rozwój NPR w Polsce*. „NPR” n. 4/96 s. 16-18.
- Fijałkowski W. *Rozwój wiedzy o płodności i metodach jej rozpoznawania*. W: *Płodność i planowanie rodziny*. Red. Z. Szymański. Szczecin 2004 s. 9-15.
- Fijałkowski W. *Rozwój wiedzy o płodności i metodach jej rozpoznawania*. „NPR” n. 6/2002 s. 6-8.
- Fijałkowski W. *Seksualizm i kontrola funkcji prokreacyjnej*. „AK” 67:1975 t. 85 s. 342-356.
- Fijałkowski W. *Ukazać prawdę*. „NPR” n. 6/95 s. 12-13.
- Fijałkowski W. *W szkole rodzenia... odkrywanie radości rodzicielstwa*. Gdańsk 1996.
- Fitzgerald H.E., Mann T., Barratt M.. *Fathers and infants*. „Infant Mental Health Journal” 1999 n. 3 s. 213–221.
- Flynn A. *Skuteczność metod NPR. Metoda sympto-termiczna*. „NPR” n. 3/96 s. 7-8.
- Fromm E. *O sztuce miłości*. Warszawa 2001.
- Furtak K. *Postawy wobec metod planowania rodziny osób przygotowujących się do zawarcia sakramentu małżeństwa*. Lublin 2011 [Mps pracy magisterskiej. Archiwum KUL].
- Gałęska U. *Przeobrażenia więzi rodzinno-społecznych w rodzinie XXI wieku*. „WiR” t. XI/1/2015 s. 27-41.
- Gałęziowska E. *Korzyści ze stosowania obserwacji głównych objawów płodności*. W: *Nowoczesne metody rozpoznawania płodności. Wybrane zagadnienia*. Red. R. Domżał-Drzewiecka, E. Gałęziowska. Lublin 2007 s. 51-59.
- Gałuszka P. S. *Karol Wojtyła i Humanae vitae. Wkład arcybiskupa krakowskiego i grupy polskich teologów w encyklikę Pawła VI*. Warszawa 2018.
- Gemelli A., Delorenzi E. *Commento ai discorsi del s. Padre alle ostetriche a al.* „Fronte della famiglia”. „MeM” 2(1952) s. 35-47.
- Germano E., Jennings V. *New Approaches to Fertility Awareness-Based Methods: Incorporating the standard Days and TwoDay Methods into Practice*. W: „Journal of Midwifery & Women’s Health”. Vol. 51 (2006) s. 471-477.
- Giddens A. *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*. Warszawa 2001.
- Giddens A. *Socjologia*. Warszawa 2004.
- Głombik K. *Znaczenie przysięgi małżeńskiej w strukturze sakramentu*. „STH” 37/2017 n. 2 s. 101-125.

- Główny Urząd Statystyczny. *Stan zdrowia ludności Polski w 2009 r.* Warszawa 2011.
- Godlewski J. *Życie płciowe człowieka.* Warszawa 1972.
- Goleń J. *Motywy zawarcia małżeństwa sakramentalnego. Studium z Duszpasterstwa Rodzin w świetle badań narzeczonych.* Lublin 2013.
- Górecki J. *Automatyczny pomiar PTC w czasie snu.* W: Nowoczesne metody rozpoznawania płodności. Wybrane zagadnienia. Red. R. Domżał-Drzewiecka, E. Gałęziowska. Lublin 2007 s. 121-128.
- Górecki J. *NPR – nowe technologie.* „NPR” n. 2/2004 s. 14-15.
- Górnicki B. *Stosunek przerywany.* „FR” n. 3(45)/2003 s. 8-9.
- Grabowsky M. i W., Niemyscy A. i M., Wołochowiczowie M. i P. *Zanim wybierzesz... Przygotowanie do życia w rodzinie – podstawy wychowania seksualnego.* Warszawa 1998.
- Gratkowski P. *Antykoncepcja. Aborcja.* W: Naturalne Planowanie Rodziny. Podręcznik dla nauczycieli naturalnego planowania rodziny. Red. M. Troszyński. Warszawa 2006 s. 201-211.
- Grodzka D. *Więź rodzinna na tle innych więzi społecznych. Zarys problematyki i stanu badań.* „StS” 4 (95) /1984 s. 103-122.
- Grześkowiak J. *Małżeństwo chrześcijan jako sakrament.* „Seminare” 5/1981 s. 41-59.
- Grześkowiak J. *Misterium małżeństwa.* Poznań 1993.
- Guillebaud J. *Antykoncepcja – pytania i odpowiedzi.* Kraków 1995.
- Gurgul-Pełka M. *Nowoczesne planowanie poczęcia – Clearblue Test Owulacyjny.* „ŻP” n. 1/2007 s. 55-58.
- Guy M. *Naturalne planowanie rodziny w służbie rodziny.* „NPR” 4/1994 s. 1 i 14.
- Guzewicz M. *Miłość i służba w małżeństwie.* Poznań 2006.
- Han-Ilgiewicz N. *Więź rodzinna w aspekcie pedagogiki specjalnej.* Warszawa 1966.
- Hellín F. G. *Rodzina, miłość, małżeństwo i prokreacja.* W: W trosce o dobro małżeństwa i rodziny. Dzieci: Rodzina i społeczeństwo w nowym tysiącleciu. Red. M. Brzeziński. Lublin 2014 t. 4 s. 225-234.
- Hilgers T. W. *Naprotechnologia. Prawdziwa alternatywa dla zapłodnienia in vitro.* „PCH” n. 7/2009 s. 10-11.
- Hilgers T. W., Stanford J. B. *Creighton Model NaProEducation Technology for avoiding pregnancy.* „J. Reprod. Med.” n. 43/1998 s. 495-502.
- Holeksa J. *Rodzina między biologią a teologią.* Kraków 2015.
- Holt J. G. H.. *Powściągliwość okresowa w małżeństwie.* Warszawa 1958.
- Hrabowska M. *Antykoncepcja dziś...* „NPR” n. 1/94 (5) s. 3 i 13.

- Hrabowska M. *Ekologiczne zagrożenia zdrowia kobiety*. „NPR” n. 3-4/97 s. 25-27.
- Hume K. *Naturalne metody regulacji płodności*. W: W trosce o dobro małżeństwa i rodziny. Dokumenty Papieskiej Rady ds. Rodziny. Red. M. Brzeziński. Lublin 2010 t. 2 s. 209-216.
- Instytut Prymasowski Ślubów Narodu. *Manowce antykoncepcji*. Warszawa 1987.
- Iwanicka A. *Wpływ małżeństwa na rozwój osobowy żony i męża*. „MiR” 2005 n. 3 s. 19-21.
- Izdebska H. *Więź rodzinna w świetle wypowiedzi młodzieży*. Warszawa 1973.
- Jacher W. *Więź społeczna w teorii i praktyce*. Katowice 1987.
- Jagodziński M. *Komunijna wizja sakramentu małżeństwa*. „STD” t. 2 (2016) s. 48-67.
- Jakubowski T. *Psychiczne następstwa antykoncepcji*. „GŻ” n. 3(50)/2001 s. 18-19.
- Jankowska M. *Metody regulacji poczęć a więź małżonków i jakość ich związku małżeńskiego*. „FeR” n. 4(20)2014 s. 155-156.
- Jankowska M. *Metody regulacji poczęć a więź małżonków i jakość ich związku małżeńskiego*. „FeR” 2014 t. 20. n. 4. s. 144-161.
- Janowski J. *Komputerowa interpretacja wskaźników płodności – czyli o programie CTLife*. „NPR” n. 6/2004 s. 10-11.
- Jarosiewicz H. *Problemy metody naturalnej czy charakteru?* „NPR” n. 1/2000 s. 6-7.
- Jarosiewicz H. *Utajona depresja, a środki antykoncepcyjne*. „NPR” n. 3-4/2000 s. 19-20.
- Jarosiewicz H. *Wstrzemięźliwość jako sprawność działania*. „NPR” n. 5/99 s. 4-5.
- Jaworska J. *Więzi rodzinne i umiejętności interpersonalne a technologie komunikacyjne*. „WwR” t. VIII 2/2013 s. 185-203.
- Jennings V., Sinai I. *Further analysis of the theoretical effectiveness of the TwoDay method of family planning*. W: „Contraception”. Vol. 64 (2001) s. 149-153.
- Johnston G. S. *Naturalne Planowanie Rodziny a moralność*. „NPR” n. 3-4/98 s. 27.
- Jordan K. *Antykoncepcja współczesna*. Warszawa 1980.
- Jurkiewicz M. *Informatyka jako możliwe wsparcie naturalnego planowania rodziny*. W: Naturalne Planowanie Rodziny. Wybrane zagadnienia. Red. U. Dudziak, A. Deluga. Szczecinek 2006 s. 130-142.
- Kahlenborn Ch. *W jaki sposób działają pigułki hormonalne oraz inne środki antykoncepcyjne*. W: Bezdroża antykoncepcji. Red. A. J. Katolo. Lublin 2001 s. 31-51.
- Kamiński R. *Duszpasterstwo rodzin jako refleksja naukowa*. W: Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna. Red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń. Lublin 2013 s. 23-44.
- Kamiński R. *Troska duszpasterstwa rodzin o małżeństwo i rodzinę* „RPT” t. 2(57) /2010 s. 5-24.

- Katolo A J. *Kontrola urodzin w starożytności*. W: Bezdroża antykoncepcji. Red. A. J. Katolo. Lublin 2001 s. 86-95.
- Katolo A. *Antykoncepcja jako negacja człowieczeństwa*. „KST” n. 2/2003 s. 245-254.
- Katolo A. *Kontrola urodzeń w tradycji chrześcijańskiej*. „FR” n. 2(36) 2001 s. 1-3.
- Kelly J. *Naturalne planowanie rodziny i świadomość płodności*. „MWR” n. 4/2001 s. 65-67.
- Kinle M. *Metoda Dwóch Dni. Nowa Metoda Planowania Rodziny*. „NPR” n. 6/2005 s. 19.
- Kinle M. *Naturalne Planowanie Rodziny – metody rozpoznawania płodności*. W: Naturalne Planowanie Rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych. Red. W. Wieczorek i in. Lublin 2008 s. 161-186.
- Kinle M., Małecka-Holerek M. *Naturalne planowanie rodziny w aspekcie historycznym*. W: Naturalne Planowanie Rodziny. Podręcznik dla nauczycieli naturalnego planowania rodziny. Red. M. Troszyński. Warszawa 2006 s. 213-222.
- Kippley J. F. *Bez dyskusji. Naukowe podstawy NPR nie podlegają dyskusji*. „NPR” n. 1/97 s. 11-13.
- Kippley J. F. *Skuteczność metod naturalnego planowania rodziny*. Broszura. Liga Małżeństwo Małżeństwu (brw.).
- Kippley J. i S. *Sztuka Naturalnego Planowania Rodziny*. Warszawa 1994.
- Kluz M. *Integrująca rola miłości we wspólnocie życia małżeńskiego*. „TiC”. 22(2013)2 s. 9-26.
- Kluz M. *Życie i płodność. Moralne aspekty naturalnych metod planowania rodziny*. „SW” n. 48/2011 s. 163-177.
- Kłeczek D. *Rola męża w naturalnym planowaniu rodziny*. „NPR” n. 2/93 (2) s. 1-2.
- Knotz K. *Akt małżeński. Szansa spotkania z Bogiem i współmałżonkiem*. Kraków 2001.
- Knotz K. *Znaczenie okresu wstrzemięźliwości seksualnej*. „NPR” n. 3-4/2001 s. 13-16.
- Kobylińska Z. *Wychowanie moralne w kulturze pokus*. „RTK” t. VI 2007 s. 76-83.
- Koch K. *Rodzina jako Kościół domowy w myśli Benedykta XVI*. W: Rodzina jako kościół domowy. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. Lublin 2010 s. 207-230.
- Kołodziej B. *Rola rodziny w kształtowaniu postawy wobec życia jako fundamentalnej wartości*. W: Rodzina źródło życia i szkoła miłości. Red. D. Kornas-Biela. Lublin 2000 s. 231-251.
- Kopera E. *NaProTechnology – ekologia kobiecego cyklu*. „ŻP” n. 2/2010 s. 89-93.
- Kornas-Biela D. *Celebrować codzienność w małżeństwie*. W: W trosce o owocowanie sakramentu małżeństwa. Red. M. Wyżlic, A. Czaja. Lublin 2010 s. 187-190.
- Kornas-Biela D. *Pedagogika prenatalna. Nowy obszar nauk o wychowaniu*. Lublin 2009.

- Kornas-Biela D. *Psychologiczne aspekty kryzysu ekologicznego w dziedzinie prokreacji. Sympozjum „Ekologia Prokreacji Człowieka”*. „GP”. Suplement 1993 s. 168-171.
- Kornas-Biela D. *Psychologiczne aspekty naturalnego planowania rodziny*. W: Naturalne planowanie rodziny. Podręcznik dla nauczycieli naturalnego planowania rodziny. Red. M. Troszyński. Warszawa: PSNNPR 2006 s. 115-130.
- Kornaszewska M. *Stopień asertywności a więzi w małżeństwie*. „SnR”. 2/2(3)/1998 s. 133-140.
- Kosmala K. *Nowoczesna antykoncepcja*. W: Wychowanie prorodzinne i seksualne. Red. J. Miazgowiec. Katowice 1998 s. 375-395.
- Kosmala K. *Zasady stosowania metody objawowo-termicznej Rötzera*. W: Płodność i planowanie rodziny. Red. Z. Szymański. Szczecin 2004 s. 99-103.
- Kosmala K., Krzysteczko H. *Odpowiedzialne rodzicielstwo*. Katowice 2006.
- Kotlarska-Michalska A. *Więź rodzinna jako szczególny rodzaj więzi społecznej*. „RsR” t. 4/1992 s. 17-32.
- Kotlarska-Michalska A. *Więź w rodzinach wielodzietnych*. „RSR UAM” t. 14(2002) s. 57-70.
- Kowalski S. *Struktura społeczna rodziny*. „WiŻ” 1948 n. 3 s. 234-248.
- Kozikowski J. *Propagowanie naturalnego planowania rodziny w Internecie*. W: Naturalne Planowanie Rodziny. Wybrane zagadnienia. Red. U. Dudziak, A. Deluga. Szczecinek 2006 s. 116-129.
- Krajewski K. *Antykoncepcja – Dlaczego nie?* W: Bezdroża antykoncepcji. Red. A. J. Katolo. Lublin 2001 s. 27-30.
- Krajewski K. *Moralne zło antykoncepcji*. W: Dar ciała darem osoby. O przemilczanym wymiarze kryzysu więzi małżeńskiej. Red. P. Ślęczka. Lublin 2005 s. 31-38.
- Kramarek T. *Naturalne Planowanie Rodziny i jego biologiczne uwarunkowania*. Poznań 1997.
- Kreczmańska R. *Naturalna droga do szczęścia*. „Imago” n. 1 (1) 2011 s. 46-49.
- Królikowski J. *Niedocenione aspekty nauczania Pawła VI w encyklice Humanae vitae*. „ŻP” n. 3/2011 s. 39-48.
- Krzesińska-Żach B. *Pedagogika rodziny*. Białystok 2007.
- Kuby G. *Globalna rewolucja seksualna. Likwidacja wolności w imię wolności*. Kraków 2012.
- Kuby G. *Keine Friede ohne Umkehr, Wortmeldungen einer Konvertitin*. Eggstätt 2002.
- Kuby G. *Rewolucja genderowa. Nowa ideologia seksualności*. Kraków 2007.
- Kwapisz M. D. *Problematyka odpowiedzialnego rodzicielstwa w świetle materiałów poradni życia rodzinnego Diecezji sandomierskiej*. Praca magisterska pisana pod kierunkiem

- ks. doc. dra hab. Helmuta Jurosa na Wydziale Teologicznym Akademii Teologii Katolickiej. Warszawa 1979.
- Kwapisz M. D., Murawski Cz. *Wpływ naturalnych metod planowania rodziny na życie małżeńskie i rodzinne na przykładzie doświadczeń diecezji sandomierskiej*. W: Naturalne Planowanie Rodziny. Motywy i szanse. Sandomierz 1986 s. 35-47.
- Lamprecht V., Trussel J. *Efektywność naturalnego planowania rodziny. Ocena opublikowanych badań*. „NPR” n. 3-4/98 s. 22-26.
- Lanctot C. A. *Historyczne tło Naturalnego Planowania Rodziny*. „NPR” n. 6/96 s. 8-9.
- Landwójtowicz P. *Teologia małżeństwa i rodziny w ujęciu Jana Pawła II*. W: Poradnictwo rodzinne w teorii i praktyce. Red. U. Dudziak, G. Koszałka, J. Młyński. Kraków 2013 s. 173-203.
- Lasota K. *Jakość związku małżeńskiego u par stosujących naturalne metody planowania rodziny*. Warszawa 2009 [Mps pracy magisterskiej UKSW].
- Laun A. *Trzydzieści lat po „Humanae vitae” (fragmenty)*. W: Bezdroża antykoncepcji. Red. A. J. Katolo. Lublin 2001 s. 18-26.
- Lazarus A. *Mity na temat małżeństwa. O powszechnych przekonaniach, które niszczą związki*. Gdańsk 2008.
- Lew-Starowicz Z. *Vademecum sztuki miłosnej*. Warszawa 1989.
- Lichtarowicz A. *Kiedy jestem płodna a kiedy nie*. Katowice 2009.
- Liga Małżeństwo Małżeństwu. *Sztuka naturalnego planowania rodziny. Kurs podstawowy*. Zalesie Górne 2011.
- Liga Małżeństwo Małżeństwu. *Sztuka Naturalnego Planowania Rodziny. Powrót płodności po porodzie*. Zalesie Górne 2012.
- Lityńska M. *Przeznaczenie i zastosowanie elektronicznego wskaźnika płodności BIOSELF*. „NPR” n. 3-4/2000 s. 35.
- Logan D. *Psychologiczne korzyści i trudności przy stosowaniu naturalnego planowania rodziny*. „NPR” n. 5/2001 s. 3-6.
- Lopez-Trujillo A. *Rodzina i życie: wyzwanie Międzynarodowego Roku Rodziny*. W: XVIII Międzynarodowy Kongres Rodziny. Red. Fundacja „Rodzina Nadzieją Jutra”. Warszawa 1994 s. 25-30.
- Lucas Lucas R. *Bioetyka dla każdego*. Częstochowa 2005.
- Łakomski M. *Dojrzałe więzi rodzinne*. „Wychowawca” n. 7-8 (234-235)/2012 s. 24-25.
- Łobocki M. *Teoria wychowania w zarysie*. Kraków 2005.
- Łobodzińska B. *Aktywność prospołeczna wobec partnera małżeńskiego i dziecka oraz specyfika postaw rodzicielskich różniących się poziomem więzi i satysfakcji małżeńskiej*.

- W: Społeczne konsekwencje integracji i dezintegracji rodziny. Red. M. Ziemska. Warszawa 1984 s. 104-115.
- Łobodzińska B. *Małżeństwo w mieście*. Warszawa 1970.
- Łuczyński A. *Rodzicielstwo źródłem międzyosobowych więzi rodzinnych*. W: Z rodziną i dla rodziny w dobie globalizacji. Red. H. Marzec. Piotrków Trybunalski 2011 t. 2. s. 43-55.
- Łuczyński A. *Więź rodzinna a rozwój osobowy człowieka*. W: Wartość i dobro rodziny. Red. J. Jęczeń, M. Z. Stepulak. Lublin 2011 s. 419-430.
- Maciarz A. *Macierzyństwo w kontekście zmian społecznych*. Warszawa 2004.
- Maciejewscy K. i P. *Sposoby tworzenia i umacniania więzi rodzinnej*. „Katecheta” 9/2000 s. 28-29.
- Majkowski W. *Małżeńsko-rodzinna więź we współczesnej rodzinie polskiej*. W: Rodzina polska u progu trzeciego tysiąclecia. Materiały z Sympozjum zorganizowanego przez Instytut Socjologii UKSW w dniach 17-18 listopada 2001 roku. Red. W. Majkowski. Warszawa 2003 s. 65-84.
- Mancewicz M. *Więzi rodzinne jako determinanty prawidłowego przebiegu procesu wychowawczego*. W: Więzi w małżeństwie i rodzinie – zaufanie, współdziałanie, zależność. Red. W. Muszyński. Toruń 2011 s. 101-115.
- Marchwicki P. *Teoria przywiązania J. Bowlby’ego*. „Seminare” 23/2006 s. 369-370.
- Marcinkowscy K. i M. *NPR jest O.K.!* Kraków 2012.
- Mariański J. *Małżeństwo i rodzina w świadomości Polaków – analiza socjologiczna*. „ZN KUL” 59 (2015) n. 4 (232) s. 77-103.
- Marody M., Giza-Poleszczuk A. *Przemiany więzi społecznych*. Warszawa 2004.
- Martini de N. *100 pytań o seksualności, miłości i małżeństwie*. Warszawa 1998.
- Meissner K. *Płciowość i czystość*. Poznań 2005.
- Meissner K. W. *Płciowość człowieka a antykoncepcja*. W: Specjalistyczne aspekty problemu antykoncepcji. Ogólnopolska Sesja Naukowa lekarzy i teologów 7-8.II.1976. Kraków 1980 s. 32-58.
- Menarguez Carreño M. *Współczesne badania nad słuzem szyjkowym. Stan krypt szyjki macicy w zależności od wieku i stylu życia*. W: IV Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Wokół ludzkiej prokreacji – odkrycia i nowości. Rozpoznawanie płodności, diagnostyka i leczenie zaburzeń. Warszawa 2014 s. 24-25.
- Mentlewicz A., Południewski G. *Antykoncepcja czyli świadome macierzyństwo*. Warszawa 2001.
- Mielcarek K. *Wiara a trwałość sakramentalnej więzi małżeńskiej*. W: Sens i wartość sakramentu małżeństwa. Red. M. Wyżlic, A. Czaja. Lublin 2008 s. 113-125.

- Mierzwiński B. *W 20. rocznicę Evangelium vitae. Aktualność encykliki wobec problemów współczesnego świata*. W: *Matrimonio et familiae. Z problematyki małżeństwa i rodziny*. Red. P. Landwójtowicz. Opole 2016 s. 25-41.
- Mikołajczyk R. *Ewaluacja NPR jako metody planowania rodziny*. „NPR” n. 2/2002 s. 8-13.
- Mikołajczyk R. i R. *Metoda „podwójnej kontroli” z Kolonii*. „NPR” n. 2/97 s. 16-19.
- Mikołajczyk R. *PERSONA. Technologia mini-komputerowa w rozpoznawaniu faz płodnych i niepłodnych cyklu kobiecego*. „NPR” n. 3-4/2004 s. 28-31.
- Miłoszevska J. *Zachowania przywiązaniowe a jakość więzi małżeńskich osób z krótkim stażem małżeńskim*. W: *Teoria przywiązania i jakość więzi. Analizy empiryczne*. Red. S. Bukalski. Szczecin 2012. s. 145-167.
- Misztal A. *Antykoncepcja hormonalna a ciśnienie tętnicze krwi*. „NPR” n. 3-4/98 s. 13.
- Misztal M. *System wartości a społeczna stratyfikacja*. „StS” n. 4 (95)/1984 s. 123-139.
- Murawski Cz. *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupów polskich 1945 – 1980. Studium dogmatyczno-pastoralne*. Sandomierz 1988.
- Muszyńska J. *Więzi społeczne na pograniczu – rozważania teoretyczne. Konteksty edukacji regionalnej*. *Pogranicze*. „SS” t. XVII/2011 s. 164-174.
- Nadbrzeżny A. *Sakramentalność małżeństwa jako fundament Kościoła domowego*. W: *Rodzina jako Kościół domowy*. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. Lublin 2010 s. 75-89.
- Nagórny J. *Istota odpowiedzialnego rodzicielstwa. Refleksja teologa moralisty w 25 rocznicę ogłoszenia encykliki „Humanae vitae”*. W: *Odpowiedzialni za życie i miłość*. Red. E. Burzyk. Bielsko-Biała 1994 s. 27-57.
- Nagórny J. *Teologiczne podstawy odpowiedzialnego rodzicielstwa na kanwie nauczania Jana Pawła II*. W: *Rodzina źródło życia i szkoła miłości*. Red. D. Kornas-Biela. Lublin 2000 s. 137-157.
- Nagórny J. *Teologiczne podstawy odpowiedzialnego rodzicielstwa. Na kanwie nauczania Jana Pawła II*. W: *Człowiek – miłość – rodzina. „Humanae vitae” po 30 latach*. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Lublin 1999 s. 223-246.
- Napiórkowska-Orkisz M., Babińska Z. *Położna wobec skuteczności, nauczania i promowania naturalnych metod planowania rodziny, na przykładzie metody objawowo-termicznej Josefa Rötzera*. „PPNZ” n. 2 (51) 2017 s. 241-247.
- Norman C. *Znaczenie naturalnego planowania rodziny dla zdrowia rodziny*. „MWR” n. 4/2001 s. 227-229.
- Nowak J. *Model Creightona. Nowoczesny system opieki medycznej w dziedzinie płodności*. „NPR” n. 1/2002 s. 15-16.

- Nowak J., Nycz-Wasilec P. *O skuteczności Modelu Creightona*. „NPR” n. 3-4/2002 s. 12-13.
- Nowak S. *Problem antykoncepcji w świetle nauki Kościoła*. W: Specjalistyczne aspekty problemu antykoncepcji. Ogólnopolska Sesja Naukowa lekarzy i teologów 7-8.II.1976. Kraków 1980 s. 59-82.
- Obara M. *Psychospołeczne problemy rozwoju rodziny*. W: Położnictwo i ginekologia Red. T. Pisarski. Warszawa 1996 s. 44-59.
- Orzeszyna J. *Antykoncepcja*. W: Encyklopedia bioetyki. Personalizm chrześcijański. Głos Kościoła. Red. A. Muszała. Radom 2005 s. 37-45.
- Ostaszewski M. *Więź małżeńska fundamentem rozwoju wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej*. „SE” IX/2008 s. 141-151.
- Ostoja-Zawadzka K. *Cykl życia rodzinnego*. W: Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny. Red. B. de Barbaro. Kraków 1999 s. 18-30.
- Ozorowski E. *Łaska sakramentu małżeństwa*. W: E. Ozorowski. Słownik Małżeństwa i Rodziny. Warszawa-Łomianki 1999 s. 219.
- Ozorowski M. *Małżeństwo i rodzina w nauczaniu Piusa XI*. W: Rodzina jako Kościół domowy. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. Lublin 2010 s. 159-167.
- Parysiewicz B. *Communio małżeńskie w kulturze aktywizmu i relatywizmu*. W: Sens i wartość sakramentu małżeństwa. Red. A. Czaja, M. Wyżlic. Lublin 2008 s. 159-168.
- Parysiewicz B. *Wychowanie do miłości. Studium z Duszpasterstwa Rodzin*. Lublin 2010.
- Peeters M. A. *Globalizacja zachodniej rewolucji kulturowej: kluczowe pojęcia, mechanizmy działania*. Warszawa 2010.
- Pelczar A, Rieger T. *Karmienie piersią, Naturalne Planowanie Rodziny i Metoda laktacyjnego Braku Miesiączki – LAM*. „NPR” n. 2/95 s. 8-10 i n. 3-4/95 s. 15-16.
- Pęczak A. *Naturalne planowanie rodziny dla opornych*. Warszawa 1995.
- Płopa M. *Więzi małżeńskie i rodzinne w perspektywie teorii przywiązania*. W: Psychologia rodziny. Red. I. Janicka, H. Liberska. Warszawa 2014 s. 141-166.
- Podkościelna K. *O kształtowaniu więzi w rodzinie*. W: Świat ludzkich uczuć. Nieuniknione pytania. Red. W. Szewczyk. Tarnów 1997 s. 182-192.
- Pokrywka M. *Rodzina*. W: Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Radom 2005 s. 464-468.
- Polska Federacja Ruchów Obrony Życia. *Nie dla śmiertelnej pigułki „dzień po”!*. Oświadczenie Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia z dn. 15.01.2015 r. W: <http://wychowawca.pl/wp-content/uploads/2016/02/nie-dla-smiercionosnej-pigulki-dzien-po.pdf> (Stan z dn. 21.02.2019).

- Polskie Towarzystwo Ginekologiczne. *Stanowisko Zespołu Ekspertów Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego w zakresie wykorzystania Naturalnych Metod Planowania Rodziny do celów antykoncepcyjnych*. Poznań 2010.
- Popielski B. *O uświadamianiu i wychowaniu seksualnym*. Warszawa 1973.
- Poręba P. *Pielęgnowanie uczuć miłości małżeńskiej*. W: Miłość. Małżeństwo. Rodzina. Red. F. Adamski. Kraków 2009 s. 151-170.
- Poręba P. *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego*. Warszawa 1981.
- Poręba P. *Sztuka pielęgnowania i podtrzymywania uczuć miłości małżeńskiej*. Wskazania szczegółowe. „AK” 68/1976 t. 86 s. 423-436.
- Pospiszyl K. *O chronieniu więzi rodzinnych, które są siłą niezwykłą*. „MiR” 2002 n. 2 s. 9-13.
- Pospiszyl K. *Ojciec a rozwój dziecka*. Warszawa 1980.
- Potocka J. *Zabójcza antykoncepcja*. „Imago” n. 8-9(3-4/2012) s. 74-76.
- Półtawska W. *Lekarz wobec wartości życia ludzkiego*. „ETHOS” n. 5(1) 1989 s. 69-84.
- Półtawska W. *Uczcie się kochać*. Częstochowa 2015.
- Półtawska W. *Wpływ postawy antykoncepcyjnej na małżeństwo i rodzinę (w świetle kazuistyki Poradni Rodziny)*. W: Specjalistyczne aspekty problemu antykoncepcji. Ogólnopolska Sesja Naukowa lekarzy i teologów 7-8.II.1976. Kraków 1980 s. 128-178.
- Präder H. *Mentalność antykoncepcyjna małżonków wyzwaniem pastoralnym*. W: Duszpasterstwo rodzin w parafii. Red. J. Goleń, D. Lipiec. Lublin 2016 s. 223-234.
- Prokosz M. *Budowanie więzi w rodzinnych formach opieki*. „SNS” n. 1/2016 s. 59-69.
- Prusak M. *Antykoncepcja doraźna*. „ŻP” n. 2/2011 s. 69-90.
- Prusak M. *Mechanizm działania hormonalnych preparatów antykoncepcyjnych*. „ŻP” n. 3/2009 s. 39-49.
- Pryba A. *Planowanie rodziny a więź małżeńska*. Olsztyn 2002.
- Pryba A. *Teologiczno-moralne aspekty odpowiedzialnego rodzicielstwa*. W: Poradnictwo rodzinne w teorii i praktyce. Red. U. Dudziak, G. Koszałka, J. Młyński. Kraków 2013 s. 96-108.
- Przygoda W. *Posługa charytatywna Kościoła w Polsce. Studium teologiczno-pastoralne*. Lublin 2004.
- Pyżlak G. *Recepcja przygotowania do małżeństwa w świetle badań narzeczonych*. Lublin 2007.
- Relich A., Matuszewska M. *Partnerstwo w małżeństwach młodych dorosłych a jego realizacja w sferze seksualnej*. „RSR” XI/1999 s. 197-206.
- Rembowski J. *Więzi uczuciowe w rodzinie. Studium psychologiczne*. Warszawa 1972.
- Rostowski J. *Zarys psychologii małżeństwa*. Warszawa 1987.

- Rostowski J., Rostowska T. *Małżeństwo i miłość. Kontekst psychologiczny i neuropsychologiczny*. Warszawa 2014.
- Rötzer E. *Reguła szczytu według metody objawowo-termicznej prof. J. Rötzera*. „NPR” n. 2/2005 s. 18-19.
- Rötzer J. *Ja i mój cykl*. Warszawa 2007.
- Rötzer J. *Naturalna regulacja poczęć. Droga współodpowiedzialności*. Poznań 2001.
- Rötzer J. *Obraz człowieka a naturalne planowanie rodziny*. „NPR” n. 2/97 s. 3-6.
- Rucki M. *Iluzjoniści od antykoncepcji*. „Miłujcie się!” n. 1-2007 s. 39-40.
- Rybak G. *Płodność. Radość czy utrapienie?* Warszawa 2010.
- Rybicki P. *Więź społeczna i jej przemiany*. W: Socjologia. Lektury. Red. P. Sztompka, M. Kuć. Kraków 2006 s. 133-141.
- Ryder B., Campbell H. *Naturalne Planowanie Rodziny w latach 90*. „NPR” n. 1/96 s. 11-13.
- Ryś M. *Bliskość małżonków*. W: Słownik Małżeństwa i Rodziny. Red. E. Ozorowski. Warszawa-Łomianki 1999 s. 37-38.
- Ryś M. *Jakość związku małżeńskiego a poziom bliskości małżonków i sposoby rozwiązywania przez nich konfliktów*. „SPs” n. 4/2004 s. 57-68.
- Ryś M. *Konflikty w rodzinie. Niszczą czy budują?* Warszawa 1994.
- Ryś M. *Miłość jako podstawa wspólnoty małżeńskiej. Ujęcie psychologiczne*. „FeR” n 3(27) 2016 s. 57-74.
- Ryś M. *Miłość jako psychologiczna podstawa wspólnoty małżeńskiej*. „FeR” n. 4(4)/2010 s. 22-30.
- Ryś M. *Psychologia małżeństwa w zarysie*. Warszawa 1999.
- Ryś M. *Psychologia małżeństwa. Zarys problematyki*. Warszawa 1993.
- Ryś M. *Relacje w małżeństwie*. W: Miłość. Małżeństwo. Rodzina. Red. F. Adamski. Kraków 2009 s. 171-183.
- Ryś M. *Więź rodzinna*. W: Wychowanie do życia w rodzinie. Słownik pojęć. Red. K. Ostrowska. Kraków 2004 s. 122-123.
- Rzepka K. *Znaczenie NPR dla rozwoju więzi małżeńsko-rodzinnej na podstawie świadectw małżonków z Archiwum Diecezjalnego w Sandomierzu w latach 1976-1978*. „SnR UKSW” XIX n. 1 (36) 2015 s. 231-244.
- Sarmiento A. *Małżeństwo chrześcijańskie. Podręcznik teologii małżeństwa i rodziny*. Kraków 2002.
- Sarzała D., Ozorowski E. *Hedonizm*. W: Słownik Małżeństwa i Rodziny. Red. E. Ozorowski. Warszawa-Łomianki 1999 s. 160-161.

- Seifert J. *Problemy moralnego znaczenia ludzkiej płodności i metod kontroli poczęć. Filozoficzne argumenty przeciw antykoncepcji?* W: Dar ludzkiego życia. *Humanae vitae donum*. W dwudziestą rocznicę ogłoszenia encykliki *Humanae vitae*. Red. K. Majdański, T. Styczeń. Lublin 1991 s. 247-259.
- Semenowicz H. *Kształtowanie więzi rodzinnej*. Warszawa 1996.
- Senator D. *Więź emocjonalna – poszukiwanie siebie w relacji z drugą osobą*. W: Wczesna interwencja – miejsce psychologa w opiece nad małym dzieckiem i rodziną. Red. G. Kmita, T. Kaczmarek. Warszawa 2004 s. 15-30.
- Shaver P. R., Mikulincer M. *Podejście behawiorystyczne do miłości romantycznej. Systemy: przywiązania, opieki i seksualny*. W: Nowa psychologia miłości. Red. R. J. Sternberg, K. Weis. Taszów 2007 s. 59-100.
- Sheen F. J. *Troje do pary*. Kraków 2016.
- Siwak E. *Wokół płodności kobiety. O antykoncepcji* „ZN INER” n. 3/2005 s. 49-60.
- Skiba P. *Etyka małżeńska w nauczaniu moralnym Piusa XII*. „SK-K” 2015 n. 22 s. 165-175.
- Skowronek A. *Małżeństwo i kapłaństwo jako spotęgowanie chrześcijańskiej egzystencji*. Włocławek 1996.
- Skreczko A. *Troska Kościoła Katolickiego w Polsce o rodzinę po drugiej wojnie światowej*. „RTK” t. II (2003) s. 41-73.
- Skreczko A. *Zadania rodziny jako kościoła domowego*. „RTK” t. VIII/2009 s. 112-121.
- Skrzydlewski W. B. *Planowanie rodziny – wyzwanie moralne*. Kraków 1998.
- Slany K. *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*. Kraków 2002.
- Slany K. *Ponowoczesne rodziny – konstruowanie więzi i pokrewieństwa*. W: Zagadnienia małżeństwa i rodzin w perspektywie feministyczno-genderowej. Red. K. Slany. Kraków 2013 s. 45-64.
- Smuniewski C. *Wspólnota życia i miłości. Wybrane zagadnienia z teologii komunii małżeństwa i rodziny*. „TST” 33 (2014) n. 1 s. 123-136.
- Sokal U. *Więzi uczuciowe dorosłych dzieci z rodzicami w rodzinach rozwiedzionych*. Elbląg 2005.
- Sosnowska A. *Płodność nie jest chorobą. Medyczne skutki antykoncepcji*. „W drodze” 5/2013 (477) s. 41-47.
- Sosnowski J. *Płeć i wychowanie*. Warszawa 1973.
- Speroff L., Darney P. D. *Antykoncepcja*. Kraków 2007.
- Sternadel Z. red. *Kobieta. Mężczyzna. Dziecko*. Warszawa 1981.

- Strojnowska B. *Kształtowanie się więzi małżeńskiej i rodzinnej*. „RNS” t. 24 (1996) z. 2 s. 119-124.
- Strojnowski J. *Antykoncepcja*. W: „Encyklopedia Katolicka”. Lublin 1973 t. I k. 717-720.
- Suaudeau J. *Między antykoncepcją a aborcją. Granica cieńsza niż myślisz*. Warszawa 2010.
- Sujak E. *Kontakt psychiczny w małżeństwie i rodzinie*. Katowice 1971.
- Suszczewicz N. *ABC metod rozpoznawania płodności*. „Imago” n. 8-9(3-4/2012) s. 109-111.
- Szczawińska M. *Rola NPR w profilaktyce, diagnostyce i leczeniu chorób kobiecych*. W: *Naturalne Planowanie Rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych*. Red. W. Wieczorek i in. Lublin 2008 s. 195-204.
- Szczepaniec S. *Od konsekracji chrzcielnej do stanu życia konsekrowanego*. http://www.ifzk.episkopat.pl/dokumenty/konferencja_konsekracja_2015.pdf (Stan z dn. 03.04.2015).
- Szczepanowicz M. *Miłość możliwa jest*. Kraków 1992.
- Szczepanowicz M. *O promocji NPR*. „NPR” n. 6/2004 s. 16.
- Szczepanowicz M. *Psycholodzy o NPR. Dyskusja przeprowadzona w Radiu Mariackim (28.09.1996)*. „NPR” n. 6/96 s. 15-19.
- Szlendak T. *Miłość a poczucie więzi w rodzinie: przeobrażenia więzi rodzinnej w świecie postindustrialnym*. „KE” 2/1996 s. 79-91.
- Szlendak T. *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*. Warszawa 2010.
- Szmarowska A. *Relacje między więzią małżeńską a naturalnym planowaniem rodziny (w opinii małżonków)*. Lublin 1991 [Mps pracy magisterskiej. Archiwum KUL].
- Szopiński J. *Skala Więzi Małżeńskiej*. W: *Psychologia w służbie człowieka*. Red. Z. Ratajczak. Warszawa 1980 s. 101-106.
- Szulich-Kałuża J. *Medialny obraz naturalnych metod planowania rodziny w polskiej prasie codziennej*. W: *Naturalne Planowanie Rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych*. Red. W. Wieczorek i in. Lublin 2008 s. 359-368.
- Szymaniak M. *Czy istnieje naturalna antykoncepcja?* „NPR” n. 3-4/2004 s. 3-6.
- Szymaniak M. *Śluz szyjkowy. Nowe badania prof. Odeblada*. „NPR” n. 2/96 s. 4-6.
- Szymaniak M. *Znaczenie metod rozpoznawania płodności w profilaktyce, diagnostyce i leczeniu niepłodności*. W: *Naturalne Planowanie Rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych*. Red. W. Wieczorek i in. Lublin 2008 s. 187-194.
- Szymańska M. *Antykoncepcja – uprzedmiotowieniem osoby w sferze płciowości i płodności*. „ŻP” n. 4/2011 s. 89-94.
- Szymański Z. *Antykoncepcja i środki wczesnoporonne*. W: *Płodność i planowanie rodziny*. Red. Z. Szymański. Szczecin 2004 s. 228-242.

- Szymański Z. *Antykoncepcja. Ocena moralna*. W: Słownik Małżeństwa i Rodziny. Red. E. Ozorowski. Warszawa-Łomianki 1999 s. 19-20.
- Szymański Z. *Informacje o stowarzyszeniach zajmujących się upowszechnianiem naturalnego planowania rodziny w Polsce*. W: Płodność i planowanie rodziny. Red. Z. Szymański. Szczecin 2004 s. 283-293.
- Szymański Z. *Planowanie rodziny*. W: Tamże s. 334-335.
- Szymczak J. *Jakość małżeńskiej więzi i jej wpływ na integrującą rolę wewnątrz rodziny*. „SnR” 3/1999 n. 1(4) s. 27-32.
- Ślizień-Kuczapska E. *Antykoncepcja hormonalna a zdrowie*. W: Bezdroża antykoncepcji. Red. A. J. Katolo. Lublin 2001 s. 63-73.
- Ślizień-Kuczapska E. *Czy metody rozpoznawania płodności potrzebują nowych technologii?* W: Nowoczesne metody rozpoznawania płodności. Wybrane zagadnienia. Red. R. Domżał-Drzewiecka, E. Gałęziowska. Lublin 2007 s. 109-120.
- Ślizień-Kuczapska E. *Płodność, seksualność i planowanie rodziny po porodzie*. „NPR” n. 1/2005 s. 7-8.
- Ślizień-Kuczapska E. *Podstawy naukowe metod rozpoznawania płodności. Wyznaczanie okna płodności według metod rozpoznawania płodności*. W: Sympozjum Naukowe. Profilaktyka zdrowia prokreacyjnego „Wokół początków ludzkiego życia” 15.10.2011. Warszawa 2011 s. 19-22.
- Ślizień-Kuczapska E. *Prawda o antykoncepcji*. „FR” n. 1/2000 s. 4-5.
- Ślizień-Kuczapska E. *Przekwitanie – perimenopauza, andropauza*. W: Naturalne Planowanie Rodziny. Podręcznik dla nauczycieli naturalnego planowania rodziny. Red. M. Troszyński. Warszawa 2006 s. 173-183.
- Światowa Organizacja Zdrowia (WHO). *Fertility awarness methods*. Kopenhaga 1987.
- Tabor M. *Antykoncepcyjne kłamstwa*. „GŻ” maj-czerwiec 2001 s. 16-17.
- Tabor M. *Liga Małżeństwo Małżeństwu*. „NPR” n. 1/97 s. 14-15.
- Tabor M. *Rozpoznawanie płodności: nowe perspektywy*. „GŻ” 1(155) styczeń-kwiecień 2019 s. 30-31.
- Tomkiewicz A. *Znaczenie strukturalizacji czasu w kształtowaniu więzi małżeńskiej. Interpretacja w świetle analizy transakcyjnej*. „RT” t. LIV 10/2007 s. 139-152.
- Tomkiewicz A., M. Czosnyka M. *Zgodność światopoglądów małżonków a ich więź małżeńska*. „RT” 6/1997 s. 167-183.
- Troszyński M. *Naturalne planowanie rodziny dzisiaj*. „NPR” n. 3-4/97 s. 15-16.
- Troszyński M. red. *Naturalne Planowanie Rodziny. Podręcznik dla nauczycieli naturalnego planowania rodziny*. Warszawa 2006.

- Turowski J. *Przemiany współczesnej rodziny*. „ZN KUL” t. 2/1959 n. 4 s. 23-54.
- Turowski J. *Socjologia. Małe struktury społeczne*. Lublin 1993.
- Tyszka Z. *Socjologia rodziny*. Warszawa 1974.
- Urbaniak A. *Elektroniczne wskaźniki płodności*. W: *Naturalne Planowanie Rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych*. Red. W. Wieczorek i in. Lublin 2008 s. 459-469.
- Urbańczyk K., Goleń J. *Więź matki z dzieckiem w okresie prenatalnym*. „SR” 94/2/2011 s. 78-95.
- Uścińowicz J. *Planowane rodzicielstwo*. Gdańsk 1998.
- VandeVusse L., Hanson L., Fehring R. J., Newman A., Fox J. *Couples' Views of the Effects of Natural Family Planning on Marital Dynamics*. *Journal of Nursing Scholarship*. 35 (2) 2003 s. 171-172.
- Vermeersch A. *Katechizm małżeństwa chrześcijańskiego według encykliki Casti conubii*. Poznań-Warszawa-Wilno-Lublin 1932.
- W. Wieczorek i inni red. *Naturalne Planowanie Rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych*. Lublin 2008.
- Walczak K. *Wykorzystanie nowych technologii w rozpoznawaniu płodności*. W: IV Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Wokół ludzkiej prokreacji – odkrycia i nowości. Rozpoznawanie płodności, diagnostyka i leczenie zaburzeń” 26.10.2014. Warszawa 2014 s. 30-35.
- Wejbert-Wąsiewicz E. *Antykoncepcja jako tabu. O nieważności tego, co ważne*. „TCE” t. 18 n. 4(72) 2015 s. 67-81.
- Werbiński I. *Antykoncepcja. Ogólna charakterystyka*. W: *Słownik Małżeństwa i Rodziny*. Red. E. Ozorowski. Warszawa-Łomianki 1999 s. 18-19.
- Werbiński I. *Więź międzypokoleniowa*. W: *Tamże* s. 468-469.
- Wiater E. Red. *Naprotechnology. Ekologia płodności*. Kraków 2009.
- Wichrzycki A. *O planowaniu rodziny i antykoncepcji – trochę historii*. „MM” n. 1(30) 1993 s. 23-25.
- Wieczorek W. *Sakramentalność małżeństwa*. W: *Duszpasterstwo Rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna*. Red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń. Lublin 2013 s. 90-105.
- Wieczorek W. *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu Piusa XII*. W: *Rodzina jako kościół domowy*. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. Lublin 2010 s. 169-186.
- Wieczorek W., Galant E. *Biomedyczne i psychospołeczne konsekwencje antykoncepcji*. „ŻP” n. 1/2012 s. 35-44.
- Wilson M. A. *Miłość i płodność. Metoda owulacji naturalną metodą regulacji poczęć*. Kraków 2004.

- Wilson M. A. Tłum. A. Babkiewicz. *Metody naturalne – radość i szczęście w małżeństwie*. „GŻ” n. 3(50)/2001 s. 27.
- Wiśniewska-Roszkowska K. *Eros zabłąkany*. Warszawa 1986.
- Wiśniewska-Roszkowska K. *Problemy współczesnego erotyzmu*. Warszawa 1986.
- Wiśniewska-Roszkowska K. *Seks i moralność*. Warszawa-Struga 1988.
- Witaszek G. *Antropologia miłości małżeńskiej: jedność i odmiennność. Perspektywa biblijna* (Rdz 1,26-28; 2,18-25). „RNoR” 1(2009) s. 69-85.
- Wojaczek K. *Więź małżeńska w sytuacji rozłąki z przyczyn ekonomicznych. Studium pastoralne*. Opole 2007.
- Wojciszke B. *Psychologia miłości. Intymność. Namietność. Zobowiązanie*. Gdańsk 2010.
- Wojtyła K. *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin 2001.
- Wosicki P. Red. *Lekceważone zagrożenie, czyli dlaczego antykoncepcja niszczy małżeństwo*. Poznań 2012.
- Wójcik E. *Naturalne Planowanie Rodziny. Metoda objawowo-termiczna według prof. dra med. J. Rötzera*. Kraków 2005.
- Wójcik E. *Prawo naturalne a odpowiedzialne rodzicielstwo*. „ZN INER” n. 2/2004 s. 22-27.
- Wójcik E. *Problem „spontaniczności” współżycia przy stosowaniu NPR*. „NPR” n. 3-4/99 s. 22-23.
- Wójcik E. *Psychiczna szkodliwość antykoncepcji*. „ZN INER” n. 1/2002 s. 52-56.
- Wójcik E. *Z myślą o małżeństwie*. Kraków 2006.
- Wójcik E. *Zalety metod naturalnych planowania rodziny (NPR)*. „ZN INER” n. 1/2002 s. 62-64.
- Wójcik E. *Znaczenie naturalnego planowania rodziny dla więzi małżeńskiej*. W: *Naturalne Planowanie Rodziny w ujęciu wybranych dyscyplin naukowych*. Red. W. Wieczorek i in. Lublin 2008 s. 285-293.
- Wskazówki dla młodych matek*. Red. E. Gołąb. Warszawa (brw.).
- Wychowanie w rodzinie. Współczesna rodzina w sytuacji zmiany*. Red. E. Jurczyk-Romanowska, L. Albański. Jelenia Góra 2011 t. 3.
- Wysocka J. *Metody regulacji poczęć a komunikacja w małżeństwie bez dzieci. Na podstawie badań małżonków*. Lublin 2005 [Mps pracy magisterskiej. Archiwum KUL].
- Wyżlic M. *Communio małżeńskie wobec ekspansji seriali telewizyjnych*. W: *Sens i wartość sakramentu małżeństwa*. Red. A. Czaja, M. Wyżlic. Lublin 2008 s. 169-183.
- Wyżlic M. *Łaska sakramentu małżeństwa*. W: *W trosce o owocowanie sakramentu małżeństwa*. Red. M. Wyżlic, A. Czaja. Lublin: 2010 s. 11-18.
- Wyżlic M. *Obecność Boga w małżeństwie chrześcijańskim*. W: *Tamże* s. 173-176.

- Zadroga A. *Antykoncepcja kontra natura*. W: *Fructus Spiritus est Caritas: Księga jubileuszowa ofiarowana Księdzu Profesorowi Franciszkowi Drączkowskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, czterdziestopięciolecia święceń kapłańskich i trzydziestopięciolecia pracy naukowej*. Red. M. Wysocki. Lublin 2011 s. 1111-1122.
- Zadykowicz T. *Antykoncepcja*. W: *Duszpasterstwo Rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna*. Red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń. Lublin 2013 s. 228-239.
- Zajączkowski P. *Postawy wobec prokreacji a więź małżeńska. Studium empiryczne z Duszpasterstwa Rodzin na podstawie badań małżonków w parafii Braci Mniejszych Kapucynów w Lublinie*. Praca doktorska napisana na Wydziale teologii KUL pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Wiesława Przygody Lublin 2010 [Mps Archiwum KUL].
- Zalecenia Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) dotyczące naturalnego planowania rodziny*. „NPR” n. 1/2002 s. 4-5.
- Zarembowie A. i B. *Antykoncepcja – zagrożenie szczęścia małżeńskiego*. „FR” n. 3 (41)/2002 s. 12-13.
- Zarembski Z. *Kościół domowy w nauczaniu Jana Pawła II*. W: *Rodzina jako kościół domowy*. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. Lublin 2010 s. 189-204.
- Zasańska A. *Więzi rodzinne a pozycja dziecka w rodzinie*. W: *Rodzina we współczesności*. Red. A. Ładyżyński. Wrocław 2009 s. 107-113.
- Zimoń M. i M. *Płodność. Powrót do źródeł*. Bielsko-Biała 2012.

4. LITERATURA POMOCNICZA

- Bieleń R. *Pomoc rodzinom z problemem uzależnienia od środków społecznego przekazu*. W: *Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna*. Red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń. Lublin 2013 s. 634-643.
- Chapman G. *Pięć języków miłości*. Kraków 2010.
- Ekman P., R. Davidson J. Red. *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia*. Gdańsk 2002.
- Główny Urząd Statystyczny. *Stan zdrowia ludności Polski w 2009 r.* Warszawa 2011.
- Kamiński R. *Metodyka przygotowania prac promocyjnych z teologii praktycznej*. Siedlce 2017.
- Lazarus A. *Mity na temat małżeństwa. O powszechnych przekonaniach, które niszczą związki*. Gdańsk 2008.
- Liberska H. *Teorie rozwoju psychicznego*. W: *Psychologia rozwoju człowieka. Podręcznik akademicki*. Red. J. Trempała. Warszawa 2012 s. 71-126.
- Łobocki M. *Metody i techniki badań pedagogicznych*. Kraków 2007.

- Łuszczek K. *Autonomia mediów w środowisku rodzinnym*. W: Wartość i dobro rodziny. Red. J. Jęczeń, M. Z. Stepulak. Lublin 2011 s. 479-489.
- Maszkę A. W. *Tok przygotowania badań*. W: Podstawy metodologii badań w pedagogice. Red. S. Palka. Gdańsk 2010.
- Münnich Z. *Potem im błogosławił... Dzieje Duszpasterstwa Rodzin w Diecezjach: Sandomierskiej i Radomskiej w latach 1956-2009*. Sandomierz 2010.
- Murawski Cz. *Warto żyć dla Miłości. Dorota Kwapisz – pierwsza Instruktorka Diecezjalna Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Sandomierskiej*. Sandomierz 1997.
- Palka S. *Metodologia. Badania. Praktyka pedagogiczna*. Gdańsk 2006.
- Parysiewicz B., Wyżlic M. *Ankieta: Sposób sprawowania władzy a efekty wychowawcze*. Archiwum prywatne Autorek narzędzia.
- Pilch T. *Strategia badań ilościowych*. W: Podstawy metodologii badań w pedagogice. Red. S. Palka. Gdańsk: 2010 s. 63-78.
- Pilch T., Bauman T. *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*. Warszawa 2001.
- Prawo o szkolnictwie wyższym* z 27.07.2005 r. art. 2, pkt. 1. Dz. U. z 2005 r. Nr 164, poz. 1365.
- Przygoda W. *Paradygmaty postępowania badawczego w teologii praktycznej*. W: Metodologia teologii praktycznej. Red. W. Przyczyna. Kraków 2011 s. 97-113.
- Przygoda W. *Paradygmaty postępowania badawczego w teologii praktycznej*. W: Metodologia teologii praktycznej. Red. W. Przyczyna. Kraków 2011 s. 97-113.
- Rydz E. *Psychologia religijności/duchowości rodziny*. W: Psychologia rodziny. Red. I. Janicka, H. Liberska. Warszawa 2014 s. 203-219.
- Rzepka K. *Znaczenie NPR dla rozwoju więzi małżeńsko-rodzinnej na podstawie świadectw małżonków z Archiwum Diecezjalnego w Sandomierzu w latach 1976-1978*. „SnR UKSW” XIX n. 1 (36) 2015 s. 231-244.
- Seweryniak H. *Metodyka uczenia się i pisanie prac dyplomowych*. Płock 2000.
- Święś K. *Metody badawcze w socjologii religii*. W: Teologia Pastoralna Fundamentalna. Red. R. Kamiński. Lublin 2000 t. 1 s. 51-55.
- Ustawa o systemie oświaty* z 7 IX 1991 art. 11a. Dz. U. z 1991 r. Nr 95, poz. 425.
- Włodarczyk K., Sikorska J. *Aspiracje zawodowe młodych osób na polskim rynku pracy*. „SEK” n. 310/2017 s. 201-214.

5. STRONY INTERNETOWE

Alles über NFP W: <https://www.mynfp.de/wissen/> (Stan z dn. 24.03.2019).

Efficacy of the Marquette Method of Natural Family Planning
W: <https://nfp.marquette.edu/efficacy.php> (Stan z dn. 22.03.2019).

La méthode Cyclamen®: mode d'emploi W: http://www.methodes-naturelles.fr/les_methodes_naturelles/la-methode-dauto-observation (Stan z dn. 24.04.2019).

Survio.com. Bezpłatne narzędzie służące do szybkiego tworzenia ankiet online.

WYKAZ TABEL

Tabela 1. Rozumienie regulacji poczęć ogółem przez respondentów	139
Tabela 2. Rozumienie regulacji poczęć a wiek respondentów	140
Tabela 3. Rozumienie regulacji poczęć a płeć respondentów.....	141
Tabela 4. Rozumienie regulacji poczęć a miejsce zamieszkania respondentów	142
Tabela 5. Rozumienie regulacji poczęć a wykształcenie respondentów.....	143
Tabela 6. Rozumienie regulacji poczęć a religijność respondentów	144
Tabela 7. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a rozumienie regulacji poczęć	146
Tabela 8. Rozróżnianie metod naturalnej regulacji poczęć ogółem przez respondentów	147
Tabela 9. Rozróżnianie metod naturalnej regulacji poczęć a płeć respondentów.....	150
Tabela 10. Rozróżnianie metod naturalnej regulacji poczęć a wykształcenie respondentów	152
Tabela 11. Rozróżnianie metod naturalnej regulacji poczęć a religijność respondentów	153
Tabela 12. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a rozróżnianie metod naturalnego planowania rodziny.....	155
Tabela 13. Rozróżnianie metod sztucznej regulacji poczęć ogółem przez respondentów ...	158
Tabela 14. Rozróżnianie metod sztucznej regulacji poczęć a płeć respondentów.....	160
Tabela 15. Rozróżnianie metod sztucznej regulacji poczęć a wykształcenie respondentów	162
Tabela 16. Rozróżnianie metod sztucznej regulacji poczęć a religijność respondentów	164
Tabela 17. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a rozróżnianie metod antykoncepcyjnych.....	166
Tabela 18. Stosowanie metod regulacji poczęć ogółem przez respondentów	169
Tabela 19. Stosowanie metod regulacji poczęć a wiek respondentów	171
Tabela 20. Stosowanie metod regulacji poczęć a płeć respondentów	172
Tabela 21. Stosowanie metod regulacji poczęć a wykształcenie respondentów	173
Tabela 22. Stosowanie metod regulacji poczęć a religijność respondentów	174
Tabela 23. Dostrzeganie korzyści i trudności wynikających ze stosowania naturalnego planowania rodziny ogółem przez respondentów	176
Tabela 24. Dostrzeganie korzyści i trudności wynikających ze stosowania naturalnego planowania rodziny a religijność respondentów	177
Tabela 25. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a dostrzeganie korzyści i trudności wynikających ze stosowania naturalnego planowania rodziny	179

Tabela 26. Dostrzeganie korzyści i trudności wynikających ze stosowania antykoncepcji ogółem przez respondentów.....	180
Tabela 27. Dostrzeganie korzyści i trudności wynikających ze stosowania antykoncepcji a wiek respondentów	181
Tabela 28. Dostrzeganie korzyści i trudności wynikających ze stosowania antykoncepcji a religijność respondentów	182
Tabela 29. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a dostrzeganie korzyści i trudności wynikających ze stosowania antykoncepcji.....	183
Tabela 30. Rozumienie więzi małżeńsko-rodzinnej ogółem przez respondentów*	200
Tabela 31. Rozumienie więzi małżeńsko-rodzinnej a płeć respondentów	202
Tabela 32. Rozumienie więzi małżeńsko-rodzinnej a wykształcenie respondentów	204
Tabela 33. Rozumienie więzi małżeńsko-rodzinnej a religijność respondentów.....	206
Tabela 34. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a rozumienie więzi małżeńsko-rodzinnej	207
Tabela 35. Hierarchia znaczenia więzi małżeńsko-rodzinnych a płeć respondentów.....	211
Tabela 36. Hierarchia znaczenia więzi małżeńsko-rodzinnych a religijność respondentów.....	212
Tabela 37. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a hierarchia znaczenia więzi małżeńsko-rodzinnych	215
Tabela 38. Hierarchia znaczenia emocji i uczuć a płeć respondentów.....	225
Tabela 39. Hierarchia znaczenia emocji i uczuć a religijność respondentów	226
Tabela 40. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a hierarchia znaczenia emocji i uczuć	227
Tabela 41. Formy okazywania miłości współmałżonkowi ogółem przez respondentów	229
Tabela 42. Formy okazywania miłości współmałżonkowi a płeć respondentów.....	230
Tabela 43. Formy okazywania miłości współmałżonkowi a wiek respondentów	231
Tabela 44. Formy okazywania miłości współmałżonkowi a wykształcenie respondentów.....	232
Tabela 45. Formy okazywania miłości współmałżonkowi a religijność respondentów	233
Tabela 46. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a formy okazywania miłości współmałżonkowi	234
Tabela 47. Poświęcanie czasu osobom w rodzinie ogółem przez respondentów.....	236
Tabela 48. Poświęcanie czasu osobom w rodzinie a religijność respondentów.....	237
Tabela 49. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a poświęcanie czasu osobom w rodzinie.....	238
Tabela 50. Poświęcanie czasu osobom w rodzinie ogółem przez respondentów – inne odpowiedzi.....	239

Tabela 51. Formy okazywania miłości dzieciom ogółem przez respondentów.....	244
Tabela 52. Formy okazywania miłości dzieciom a płeć respondentów	245
Tabela 53. Formy okazywania miłości dzieciom a wiek respondentów.....	246
Tabela 54. Formy okazywania miłości dzieciom a wykształcenie respondentów	248
Tabela 55. Formy okazywania miłości dzieciom a religijność respondentów.....	249
Tabela 56. Stosowanie różnych metod regulacji poczuć przez respondentów a formy okazywania miłości dzieciom	250
Tabela 57. Częstotliwość podejmowania rozmowy ze współmałżonkiem na ważne tematy ogółem przez respondentów	260
Tabela 58. Częstotliwość podejmowania rozmowy ze współmałżonkiem na ważne tematy a wiek respondentów	260
Tabela 59. Częstotliwość podejmowania rozmowy ze współmałżonkiem na ważne tematy a religijność respondentów	261
Tabela 60. Częstotliwość podejmowania rozmowy z dziećmi na ważne tematy ogółem przez respondentów	263
Tabela 61. Częstotliwość podejmowania rozmowy z dziećmi na ważne tematy a wiek respondentów	263
Tabela 62. Częstotliwość podejmowania rozmowy z dziećmi na ważne tematy a religijność respondentów	264
Tabela 63. Stosowanie różnych metod regulacji poczuć przez respondentów a częstotliwość podejmowania rozmowy z dziećmi na ważne tematy.....	265
Tabela 64. Podejmowanie ważnych decyzji dotyczących dzieci ogółem przez respondentów	267
Tabela 65. Podejmowanie ważnych decyzji dotyczących dzieci a wiek respondentów	270
Tabela 66. Podejmowane tematy rozmów ze współmałżonkiem ogółem przez respondentów*	271
Tabela 67. Podejmowane tematy rozmów ze współmałżonkiem a religijność respondentów	272
Tabela 68. Stosowanie różnych metod regulacji poczuć przez respondentów a podejmowane tematy rozmów ze współmałżonkiem.....	273
Tabela 69. Podejmowane tematy rozmów z dziećmi ogółem przez respondentów.....	275
Tabela 70. Podejmowane tematy rozmów z dziećmi a płeć respondentów	276
Tabela 71. Podejmowane tematy rozmów z dziećmi a wykształcenie respondentów	277
Tabela 72. Podejmowane tematy rozmów z dziećmi a religijność respondentów.....	278

Tabela 73. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a podejmowane tematy rozmów z dziećmi	279
Tabela 74. Rozwój więzi religijno-moralnej ogółem w małżeństwie i rodzinie respondentów	289
Tabela 75. Rozwój więzi religijno-moralnej w małżeństwie i rodzinie a wiek respondentów	290
Tabela 76. Rozwój więzi religijno-moralnej w małżeństwie i rodzinie a płeć respondentów	292
Tabela 77. Rozwój więzi religijno-moralnej w małżeństwie i rodzinie a wykształcenie respondentów	293
Tabela 78. Rozwój więzi religijno-moralnej w małżeństwie i rodzinie a religijność respondentów	295
Tabela 79. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a rozwój więzi religijno-moralnej w małżeństwie i rodzinie	297
Tabela 80. Częstotliwość praktykowania modlitwy osobistej ogółem przez respondentów.	300
Tabela 81. Częstotliwość praktykowania modlitwy osobistej a wiek respondentów.....	300
Tabela 82. Częstotliwość praktykowania modlitwy osobistej a płeć respondentów.....	301
Tabela 83. Częstotliwość praktykowania modlitwy osobistej a religijność respondentów...	301
Tabela 84. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a częstotliwość praktykowania modlitwy osobistej	302
Tabela 85. Częstotliwość praktykowania modlitwy małżeńskiej ogółem przez respondentów	304
Tabela 86. Częstotliwość praktykowania modlitwy małżeńskiej a religijność respondentów	304
Tabela 87. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a częstotliwość praktykowania modlitwy małżeńskiej	305
Tabela 88. Częstotliwość praktykowania modlitwy z dziećmi ogółem przez respondentów	307
Tabela 89. Częstotliwość praktykowania modlitwy z dziećmi a religijność respondentów .	308
Tabela 90. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a częstotliwość praktykowania modlitwy z dziećmi.....	309
Tabela 91. Częstotliwość uczestnictwa we Mszy świętej ogółem przez respondentów	310
Tabela 92. Częstotliwość uczestnictwa we Mszy świętej a religijność respondentów	311
Tabela 93. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a częstotliwość uczestnictwa we Mszy świętej.....	312
Tabela 94. Częstotliwość czytania Pisma Świętego ogółem przez respondentów	313

Tabela 95. Częstotliwość czytania Pisma Świętego a wiek respondentów	314
Tabela 96. Częstotliwość czytania Pisma Świętego a religijność respondentów	315
Tabela 97. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a częstotliwość czytania Pisma Świętego	315
Tabela 98. Stosowane metody wychowawcze ogółem przez respondentów*	324
Tabela 99. Stosowane metody wychowawcze a wiek respondentów	327
Tabela 100. Stosowane metody wychowawcze a płeć respondentów	329
Tabela 101. Stosowane metody wychowawcze a wykształcenie respondentów	331
Tabela 102. Stosowane metody wychowawcze a religijność respondentów	333
Tabela 103. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a stosowane metody wychowawcze	334
Tabela 104. Hierarchia znaczenia podmiotów wychowawczych a płeć respondentów.....	338
Tabela 105. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć a hierarchia znaczenia podmiotów wychowawczych	339
Tabela 106. Podejmowanie rozmów z dziećmi na tematy życia seksualnego i prokreacji ogółem przez respondentów	343
Tabela 107. Rozwój więzi seksualno-prokreacyjnej ogółem w małżeństwie respondentów*	348
Tabela 108. Rozwój więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie a wiek respondentów.	350
Tabela 109. Rozwój więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie a płeć respondentów..	351
Tabela 110. Rozwój więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie a wykształcenie respondentów	352
Tabela 111. Rozwój więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie a religijność respondentów	354
Tabela 112. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a rozwój więzi seksualno-prokreacyjnej w małżeństwie.....	355
Tabela 113. Preferowane formy spędzania czasu wolnego w rodzinie ogółem przez respondentów	382
Tabela 114. Preferowane formy spędzania czasu wolnego w rodzinie a płeć respondentów	382
Tabela 115. Preferowane formy spędzania czasu wolnego w rodzinie a wykształcenie respondentów	383
Tabela 116. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a preferowane formy spędzania czasu wolnego w rodzinie.....	384
Tabela 117. Pielęgnowanie tradycji i zwyczajów w rodzinie ogółem przez respondentów*	387
Tabela 118. Pielęgnowanie tradycji i zwyczajów w rodzinie a płeć respondentów	388

Tabela 119. Pielęgnowanie tradycji i zwyczajów w rodzinie a wiek respondentów.....	388
Tabela 120. Pielęgnowanie tradycji i zwyczajów w rodzinie a wykształcenie respondentów	389
Tabela 121. Pielęgnowanie tradycji i zwyczajów w rodzinie a religijność respondentów ...	390
Tabela 122. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a pielęgnowanie tradycji i zwyczajów w rodzinie	391
Tabela 123. Hierarchia znaczenia mediów (treści kultury) a płeć respondentów	393
Tabela 124. Hierarchia znaczenia mediów (treści kultury) a wykształcenie respondentów .	394
Tabela 125. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a hierarchia znaczenia mediów (treści kultury)	396
Tabela 126. Rozwój więzi ekonomiczno-gospodarczej ogółem w małżeństwie i rodzinie respondentów	402
Tabela 127. Rozwój więzi ekonomiczno-gospodarczej w małżeństwie i rodzinie a płeć respondentów	404
Tabela 128. Rozwój więzi ekonomiczno-gospodarczej w małżeństwie i rodzinie a wiek respondentów	404
Tabela 129. Rozwój więzi ekonomiczno-gospodarczej w małżeństwie i rodzinie a wykształcenie respondentów	405
Tabela 130. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a rozwój więzi ekonomiczno-gospodarczej w małżeństwie i rodzinie.....	406
Tabela 131. Wspieranie współmałżonka w codziennych obowiązkach ogółem przez respondentów	408
Tabela 132. Wspieranie współmałżonka w codziennych obowiązkach a płeć respondentów	409
Tabela 133. Wspieranie współmałżonka w codziennych obowiązkach a wykształcenie respondentów	410
Tabela 134. Wspieranie współmałżonka w codziennych obowiązkach a religijność respondentów	411
Tabela 135. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a wspieranie współmałżonka w codziennych obowiązkach.....	412
Tabela 136. Posiadanie aspiracji zawodowych ogółem przez respondentów	414
Tabela 137. Posiadanie aspiracji zawodowych a wiek respondentów	415
Tabela 138. Posiadanie aspiracji zawodowych a wykształcenie respondentów.....	416
Tabela 139. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a posiadanie aspiracji zawodowych	416

Tabela 140. Odpowiedzialność za kwestie finansowe w rodzinie ogółem przez respondentów	419
Tabela 141. Odpowiedzialność za kwestie finansowe w rodzinie a wiek respondentów	419
Tabela 142. Odpowiedzialność za kwestie finansowe w rodzinie a wykształcenie respondentów	420
Tabela 143. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a odpowiedzialność za kwestie finansowe w rodzinie.....	421
Tabela 144. Podział obowiązków domowych ogółem w rodzinie respondentów	422
Tabela 145. Obowiązki domowe wykonywane przez męża a wykształcenie respondentów	425
Tabela 146. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a obowiązki domowe wykonywane przez męża	426
Tabela 147. Obowiązki domowe wykonywane przez żonę a płeć respondentów	427
Tabela 148. Obowiązki domowe wykonywane przez małżonków wspólnie a wiek respondentów	428
Tabela 149. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a obowiązki domowe wykonywane przez małżonków wspólnie	429
Tabela 150. Obowiązki domowe wykonywane przez dzieci a wiek respondentów	430
Tabela 151. Obowiązki domowe wykonywane przez dzieci a wykształcenie respondentów	431
Tabela 152. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a obowiązki domowe wykonywane przez dzieci	431
Tabela 153. Obowiązki domowe wykonywane przez wszystkich domowników a wiek respondentów	432
Tabela 154. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a obowiązki domowe wykonywane przez wszystkich domowników	433

SPIS WYKRESÓW

Wykres 1. Zróżnicowanie procentowe respondentów ze względu na wiek	132
Wykres 2. Zróżnicowanie procentowe respondentów ze względu na miejsce zamieszkania	133
Wykres 3. Zróżnicowanie procentowe respondentów ze względu na wykształcenie	133
Wykres 4. Zróżnicowanie procentowe respondentów ze względu na etap życia rodziny.....	134
Wykres 5. Zróżnicowanie procentowe respondentów ze względu na liczbę posiadanych dzieci	135
Wykres 6. Zróżnicowanie procentowe respondentów ze względu na religijność	136

ANEKSY

ANEKS I

KWESTIONARIUSZ ANKIETY

ANKIETA ANONIMOWA

Metody regulacji poczucia więzi małżeństwo-rodzinne

Jestem doktorantką Duszpasterstwa Rodzin w Instytucie Teologii Pastoralnej i Katechetyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. **Piszę dysertację doktorską na temat więzi małżeńsko-rodzinnych i metod regulacji poczucia.** Chciałabym dowiedzieć się, co sądzi Pani/Pan na ten temat.

Nie pomijając żadnych pytań, proszę o uważne przeczytanie ich i udzielenie szczerych odpowiedzi. Pytania wymagają podkreślenia lub wypełnienia, a niektóre odpowiedzi lub wyjaśnienia własnymi słowami.

Poniższa ankieta ma **17 ponumerowanych stron** i zawiera **43 pytania**. Ankieta ma charakter anonimowy, a jej wyniki zostaną wykorzystane jedynie do celów naukowych.

Dziękuję za udział w badaniach

WIEK	19-25 lat			
	26-40 lat			
	41-60 lat			
PLEĆ	Kobieta		Mężczyzna	
MIEJSCE ZAMIESZKANIA	Miasto			
	Wieś			
WYKSZTAŁCENIE	Podstawowe			
	Zawodowe			
	Średnie			
	Wyższe			
ETAP ŻYCIA RODZINY	Małżeństwo bez dzieci			
	Rodzina z małymi dziećmi			
	Rodzina z dziećmi w wieku przedszkolnym i szkolnym			
	Rodzina z dziećmi dorastającymi			
	Rodzina z dziećmi opuszczającymi dom – „faza pustego gniazda”			
LICZBA DZIECI	Brak dzieci			
	1 dziecko			
	2 dzieci			
	3-4 dzieci			
	5 i więcej dzieci			
RELIGIJNOŚĆ	Wierzący praktykujący			
	Wierzący niepraktykujący			
	Niewierzący			

CZEŚĆ I. METODY REGULACJI POCZĘĆ

1. Które z wymienionych określeń kojarzą się Panu/i z regulacją poczęć? Proszę wybrać z podanych poniżej i postawić X w okienku.

- ☐ Naturalne planowanie rodziny
- ☐ Obserwacja śluzu szyjkowego, szyjki macicy i temperatury łącznie
- ☐ Kalendarzyk małżeński
- ☐ Naprotechnologia
- ☐ In vitro
- ☐ Antykoncepcja
- ☐ Metody hormonalne
- ☐ Metody chemiczne
- ☐ Metody mechaniczne
- ☐ Aborcja
- ☐ Sterylizacja
- ☐ Inne, jakie?.....

2. Jakie rodzaje metod naturalnej regulacji poczęć (naturalnego planowania rodziny) zna Pan/i? Proszę wybrać z podanych poniżej i postawić X w okienku.

- ☐ Metoda owulacyjna Billingsa
- ☐ Model Creightona
- ☐ Metoda Rötzer
- ☐ Metoda CCL (Kippleyów)
- ☐ Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”)
- ☐ Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda niemiecka”)
- ☐ Metoda termiczna
- ☐ Metoda termiczna ścisła
- ☐ Metoda Standard Days
- ☐ Metoda TwoDay
- ☐ Metoda Marquette
- ☐ Metoda Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej (tzw. Metoda LAM)
- ☐ Tabletki hormonalne jednoskładnikowe
- ☐ Tabletki hormonalne dwuskładnikowe
- ☐ Zastrzyki
- ☐ Implanty
- ☐ Plastry antykoncepcyjne
- ☐ Pigułka „dzień po”
- ☐ Kremy plemnikobójcze
- ☐ Pianki plemnikobójcze
- ☐ Żele plemnikobójcze
- ☐ Globulki dopochwowe

- ☐ Gąbki dopochwowe
- ☐ Kalendarzyk małżeński
- ☐ Elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona
- ☐ Mikroskopowe testery płodności: PG 35, Diana, PC 2000
- ☐ Testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovuquick, Clearplan, One Step LH
- ☐ Prezerwatywa
- ☐ Wkładka domaciczna (spirala)
- ☐ Kapturek naszyjkowy (diafragma)
- ☐ Stosunek przerywany
- ☐ Inne, jakie?.....
- ☐ Nie znam żadnych metod

3. Jakie rodzaje metod sztucznej regulacji poczęć (metody antykoncepcyjne) zna Pan/i? Proszę wybrać z podanych poniżej i postawić X w okienku.

- ☐ Metoda owulacyjna Billingsa
- ☐ Model Creightona
- ☐ Metoda Rötzer
- ☐ Metoda CCL (Kippleyów)
- ☐ Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”)
- ☐ Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda niemiecka”)
- ☐ Metoda termiczna
- ☐ Metoda termiczna ścisła
- ☐ Metoda Standard Days
- ☐ Metoda TwoDay
- ☐ Metoda Marquette
- ☐ Metoda Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej (tzw. Metoda LAM)
- ☐ Tabletki hormonalne jednoskładnikowe
- ☐ Tabletki hormonalne dwuskładnikowe
- ☐ Zastrzyki
- ☐ Implanty
- ☐ Plastry antykoncepcyjne
- ☐ Pigułka „dzień po”
- ☐ Kremy plemnikobójcze
- ☐ Pianki plemnikobójcze
- ☐ Żele plemnikobójcze
- ☐ Globulki dopochwowe
- ☐ Gąbki dopochwowe
- ☐ Kalendarzyk małżeński
- ☐ Elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona

- ☐ Mikroskopowe testery płodności: PG 35, Diana, PC 2000
- ☐ Testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovuquick, Clearplan, One Step LH
- ☐ Prezerwatywa
- ☐ Wkładka domaciczna (spirala)
- ☐ Kapturek naszyjkowy (diafragma)
- ☐ Stosunek przerywany
- ☐ Inne, jakie?.....
- ☐ Nie znam żadnych metod

4. Czy stosuje Pan/i metody regulacji poczęć? Jeśli tak, proszę odpowiedzieć dlaczego? Jeśli nie, proszę odpowiedzieć dlaczego i przejść do pytania numer 7.

Tak, stosuję metody regulacji poczęć ponieważ:

.....

.....

.....

.....

Nie stosuję metod regulacji poczęć, ponieważ:

.....

.....

.....

.....

5. Proszę podać od jak dawna stosuje Pan/i metody regulacji poczęć i znakiem X zaznaczyć 1 wybraną odpowiedź.

- ☐ Od początku małżeństwa
- ☐ Od początku narzeczeństwa
- ☐ Od kilku miesięcy
- ☐ Od kilku tygodni
- ☐ Inne, od kiedy?.....
- ☐ Nie pamiętam momentu, w którym zacząłem/am stosować metodę

6. Jakie metody regulacji poczęć **obecnie stosuje** Pan/i? Wybrane proszę zaznaczyć znakiem X.

NAZWA METODY	X
Metoda owulacyjna Billingsa	
Model Creightona	
Metoda Röttera	
Metoda CCL (Kippleyów)	
Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”)	
Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda niemiecka”)	
Metoda termiczna	
Metoda termiczna ścisła	
Metoda Standard Days	
Metoda TwoDay	
Metoda Marquette	
Metoda Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej (tzw. Metoda LAM)	
Tabletki hormonalne jednoskładnikowe	
Tabletki hormonalne dwuskładnikowe	

Zastrzyki	
Implanty	
Plastry antykoncepcyjne	
Pigułka „dzień po”	
Kremy plemnikobójcze	
Pianki plemnikobójcze	
Żele plemnikobójcze	
Globulki dopochwowe	
Gąbki dopochwowe	
Kalendarzyk małżeński	
Elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona	
Mikroskopowe testery płodności: PG 35, Diana, PC 2000	
Testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovquick, Clearplan, One Step LH	
Prezerwatywa	
Wkładka domaciczna (spirala)	
Kapturek naszyjkowy (diafragma)	
Stosunek przerywany	
Inne, jakie?.....	
Nie stosuję żadnych metod	

7. Jakie metody regulacji poczęć stosował/a Pan/i kiedyś? Wybrane proszę zaznaczyć znakiem X.

NAZWA METODY	X
Metoda owulacyjna Billingsa	
Model Creightona	
Metoda Röttera	
Metoda CCL (Kippleyów)	
Metoda Objawowo-Termiczna Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda angielska”)	
Zmodyfikowana Metoda Podwójnego Sprawdzenia (tzw. „metoda niemiecka”)	
Metoda termiczna	
Metoda termiczna ścisła	
Metoda Standard Days	
Metoda TwoDay	
Metoda Marquette	
Metoda Laktacyjnej Niepłodności Poporodowej (tzw. Metoda LAM)	
Tabletki hormonalne jednoskładnikowe	
Tabletki hormonalne dwuskładnikowe	
Zastrzyki	
Implanty	
Plastry antykoncepcyjne	
Pigułka „dzień po”	
Kremy plemnikobójcze	
Pianki plemnikobójcze	
Żele plemnikobójcze	
Globulki dopochwowe	
Gąbki dopochwowe	
Kalendarzyk małżeński	
Elektroniczne testery płodności: Bioself, Lady Comp, Baby Comp, Pearly, Cyclotest, Persona	
Mikroskopowe testery płodności: PG 35, Diana, PC 2000	
Testy badające poziom hormonów płciowych w moczu (hormonu LH): Ovquick, Clearplan, One Step LH	
Prezerwatywa	
Wkładka domaciczna (spirala)	
Kapturek naszyjkowy (diafragma)	
Stosunek przerywany	
Inne,	

jakie?.....	
Nie stosowałem/am żadnych metod	

8. Przy stosowaniu metod regulacji poczęć pojawiają się zarówno korzyści, jak i trudności. Jakie Pani/a zdaniem występują korzyści, a jakie trudności przy stosowaniu metod naturalnego planowania rodziny i metod antykoncepcyjnych. Proszę odpowiednio zaznaczyć znakiem X korzyści i trudności, a cyfrą 0 te rubryki, w których Pani/a zdaniem korzyści i trudności nie występują.

RODZAJ KORZYŚCI/ TRUDNOŚCI	METODY REGULACJI POCZĘĆ					
	NATURALNE PLANOWANIE RODZINY			ANTYKONCEPCJA		
	Korzyści	Trudności	Trudno powiedzieć	Korzyści	Trudności	Trudno powiedzieć
Zdrowotne						
Psychiczne i emocjonalne						
Ekonomiczne						
Religijno-moralne						

CZEŚĆ II. WIEZI MAŁŻEŃSKO-RODZINNE

9. Proszę powiedzieć czym dla Pani/a jest więź małżeńsko-rodzinna? Wybrane odpowiedzi proszę oznaczyć znakiem X w okienku.

- ☐ Atmosfera domu rodzinnego
- ☐ Bliskie relacje między małżonkami i ich dziećmi
- ☐ Dzielenie wszelkich przeżyć i stanów psychicznych
- ☐ Element scalający rodzinę oraz determinujący jej losy
- ☐ Element wyróżniający rodzinę wśród innych grup społecznych
- ☐ Fundament życia małżeńsko-rodzinnego
- ☐ Istotny i podstawowy czynnik życia małżeńskiego i rodzinnego
- ☐ Ogół zależności między członkami rodziny, oraz ogół postaw tych członków wobec siebie, wobec wartości i celów rodziny
- ☐ Okazywanie miłości i bliskości współmałżonkowi i dzieciom
- ☐ Poczucie odpowiedzialności za los rodziny, wynikające z poczucia wspólnoty
- ☐ Podstawowy czynnik kształtujący osobowość małżonków i ich dzieci
- ☐ Prawidłowa i zdrowa komunikacja w rodzinie
- ☐ Serdeczna czułość i życzliwość wyrażana w gestach, słowach i postawach
- ☐ Splot stosunków między członkami rodziny, oparty o podstawy emocjonalne i racjonalne wynikające ze związku małżeńskiego
- ☐ Szczególna relacja międzyludzka, budująca, jednocząca i łącząca członków rodziny ze sobą
- ☐ Uczuciowa jedność członków rodziny, wszystko to, co łączy rodzinę w radościach i smutkach
- ☐ Więzy o charakterze uczuciowym, psychospołecznym czy psychoduchowym, łączące członków rodziny ze sobą
- ☐ Wszystko, co łączy poszczególne osoby w rodzinie, owoc ich wspólnych przeżyć, doświadczeń, trudów i wysiłków
- ☐ Wzajemna czułości troska małżonków o siebie nawzajem
- ☐ Wzajemna pomoc członków rodziny niezależna od wieku osób w rodzinie

- ☐ Inne, jakie?.....
- ☐ Żadna z wymienionych
- ☐ Nie potrafię określić, czym jest dla mnie więź małżeńsko-rodzinna

10. Proszę powiedzieć, czym jest dla Pani/a małżeństwo?

.....

.....

.....

.....

11. Proszę powiedzieć, czym jest dla Pani/a rodzina?

.....

.....

.....

.....

**12. Która z więzi małżeńsko-rodzinnych jest dla Pani/a najważniejsza, a która najmniej ważna?
Proszę ponumerować od 1 do 12, gdzie 1 znaczy najważniejsza, a 12 najmniej ważna.**

RODZAJ WIĘZI MAŁŻEŃSKO-RODZINNEJ	1-12
Więź uczuciowo-ekspresyjna z dziećmi (emocje, uczucia, działania)	
Więź uczuciowo-ekspresyjna z żoną/mężem (emocje, uczucia, działania)	
Więź psychospołeczna z żoną/mężem (osobowość, kontakty, zachowania)	
Więź psychospołeczna z dziećmi (osobowość, kontakty, zachowania)	
Więź religijno-moralna z żoną/mężem (religijność, moralność, kontrola zachowań)	
Więź religijno-moralna z dziećmi (religijność, moralność, kontrola zachowań)	
Więź opiekuńczo-wychowawcza z dziećmi (opieka, wychowanie)	
Więź opiekuńczo-wychowawcza z żoną/mężem (opieka nad dziećmi, wychowanie dzieci)	
Więź seksualno-prokreacyjna z żoną/mężem (wyrażanie miłości, przekazywanie życia)	
Więź kulturalno-towarzyska z żoną/mężem (kultura osobista, rekreacja, wypoczynek, kultura narodowa)	
Więź kulturalno-towarzyska z dziećmi (kultura osobista, rekreacja, wypoczynek, kultura narodowa)	
Więź ekonomiczno-gospodarcza z żoną/mężem (utrzymanie rodziny, prowadzenie gospodarstwa domowego)	

WIĘŹ UCZUCIOWO-EKSPRESYJNA

13. Jakie emocje i uczucia uważa Pan/i za najważniejsze, a które za mniej ważne w budowaniu prawidłowej relacji małżeńskiej? Wszystkie podane w tabeli emocje i uczucia proszę ponumerować od 1 do 16, gdzie 1 oznacza najważniejsze, a 16 najmniej ważne.

EMOCJE I UCZUCIA	1-16
Gniew	
Lęk	
Strach	
Poczucie winy	
Wstyd	
Smutek	
Zawiść	
Zazdrość	
Wstręt	
Nienawiść	
Radość	
Duma	

Ulga	
Nadzieja	
Miłość	
Współczucie	

14. Jakie preferuje Pan/i formy okazywania miłości współmałżonkowi? Proszę wybrać z podanych poniżej i postawić X w okienku.

- ☐ Spędzanie czasu tylko we dwoje tzw. randki małżeńskie
- ☐ Słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a”
- ☐ Gesty czułości – przytulanie, dotykanie i pocałunki
- ☐ Współżycie małżeńskie
- ☐ Pomoc w codziennych obowiązkach
- ☐ Robienie prezentów i niespodzianek
- ☐ Inne, jakie?.....
- ☐ Żadna z wymienionych
- ☐ Nie okazuję miłości współmałżonkowi
dłaczego?.....

15. Komu Pani/a zdaniem powinno się poświęcać najwięcej czasu w rodzinie, aby ona prawidłowo funkcjonowała? Proszę znakiem X zaznaczyć 1 wybraną odpowiedź i pod kategoriami odpowiedzieć dlaczego Pan/i tak uważa?

- ☐ Współmałżonkowi (mąż, żona)
- ☐ Dzieciom
- ☐ Rodzicom
- ☐ Teściom
- ☐ Osobom dalszym z rodziny
- ☐ Samemu sobie
- ☐ Nikomu
- ☐ Każdemu jednakowo

Dłaczego?.....

16. W jaki sposób okazuje Pan/i miłość swoim dzieciom? Proszę wybrać z podanych poniżej i postawić X w okienku.

- ☐ Przez wspólne spędzanie czasu
- ☐ Przez podawanie posiłków
- ☐ Przez karanie
- ☐ Przez nagradzanie
- ☐ Przez wspólne oglądanie telewizji
- ☐ Przez wspólne czytanie książek
- ☐ Przez codzienną rozmowę
- ☐ Przez modlitwę
- ☐ Przez życie sakramentalne
- ☐ Przez miłość do współmałżonka

- ☐ Przez pobłażanie niektórym negatywnym zachowaniom
- ☐ Przez osobistą postawę i przykład
- ☐ Słowa i zwroty miłosne typu „kocham cię”, „jesteś dla mnie ważny/a”
- ☐ Gesty czułości – przytulanie, dotykanie i pocałunki
- ☐ Inne, jakie?.....
- ☐ Nie okazuję miłości swoim dzieciom,
dlaczego?.....

WIEŻ PSYCHOSPOŁECZNA

17. Jak często rozmawia Pan/i ze swoim współmałżonkiem na ważne tematy dotyczące życia małżeńsko-rodzinnego? Proszę znakiem X zaznaczyć 1 wybraną odpowiedź.

- ☐ Przynajmniej raz dziennie
- ☐ Kilka razy w tygodniu
- ☐ Przynajmniej raz na tydzień
- ☐ Kilka razy w miesiącu
- ☐ Nie rozmawiam ze swoim małżonkiem na ważne tematy,
dlaczego?.....

18. Jak często rozmawia Pan/i ze swoimi dziećmi na ważne tematy dotyczące życia rodzinnego? Proszę znakiem X zaznaczyć 1 wybraną odpowiedź.

- ☐ Przynajmniej raz dziennie
- ☐ Kilka razy w tygodniu
- ☐ Przynajmniej raz na tydzień
- ☐ Kilka razy w miesiącu
- ☐ Nie rozmawiam ze swoimi dziećmi na ważne tematy,
dlaczego?.....

19. Kto u Pani/a w rodzinie podejmuje ważne decyzje dotyczące dzieci, ich zdrowia, nauki, wychowania? Proszę znakiem X zaznaczyć 1 wybraną odpowiedź.

- ☐ Małżonkowie (rodzice) wspólnie, **dlaczego?**.....
- ☐ Jedynie mąż, **dlaczego?**.....
- ☐ Jedynie żona, **dlaczego?**.....
- ☐ Dziadkowie, **dlaczego?**.....
- ☐ Dzieci,

dlaczego?.....

- ☐ Osoby trzecie, np. nauczyciele, **dlaczego?**.....
- ☐ Inne, jakie?.....
dlaczego?.....
- ☐ Żadne z wymienionych, **dlaczego?**.....

20. Jakie tematy podejmuje Pan/i w rozmowach ze współmałżonkiem? Proszę wybrać z podanych poniżej i postawić X w okienku.

- ☐ Tematy dotyczące pracy zawodowej

- ☐ Tematy dotyczące nauki
- ☐ Tematy dotyczące gospodarstwa domowego i prowadzenia domu
- ☐ Tematy dotyczące dzieci i ich wychowania, podejmowania działań wobec dzieci
- ☐ Tematy o Bogu i wierze
- ☐ Tematy dotyczące trudności małżeńskich i nieporozumień
- ☐ Tematy dotyczące spędzania czasu wolnego
- ☐ Tematy dotyczące miłości małżeńskiej
- ☐ Tematy dotyczące pożycia małżeńskiego
- ☐ Tematy dotyczące odpowiedzialnego rodzicielstwa
- ☐ Tematy dotyczące pasji i zainteresowań
- ☐ Inne, jakie?.....
- ☐ Wszystkie wymienione
- ☐ Nie podejmuję konkretnych tematów rozmów ze swoim współmałżonkiem,
dlaczego?.....

21. Jakie tematy podejmuje Pan/i w rozmowach ze swoimi dziećmi? Proszę wybrać z podanych poniżej i postawić X w okienku.

- ☐ Tematy dotyczące szkoły, studiów, nauki
- ☐ Tematy o koleżeństwie, przyjaźni i miłości
- ☐ Tematy wieku dojrzewania (trudności i problemów związanych z dojrzewaniem)
- ☐ Tematy dotyczące wyboru przyjaciół/rówieśników
- ☐ Tematy dotyczące gospodarstwa domowego i prowadzenia domu, np. porządkowania własnych ubrań, sprzątanía pokoju
- ☐ Tematy dotyczące dzieci i ich wychowania
- ☐ Tematy o niewłaściwym zachowaniu i jego skutkach
- ☐ Tematy dotyczące pasji i zainteresowań, hobby
- ☐ Tematy dotyczące spędzania czasu wolnego
- ☐ Tematy o Bogu i wierze
- ☐ Tematy dotyczące trudności małżeńskich i nieporozumień
- ☐ Tematy dotyczące miłości małżeńskiej
- ☐ Tematy dotyczące pożycia małżeńskiego
- ☐ Tematy dotyczące odpowiedzialnego rodzicielstwa
- ☐ Inne, jakie?.....
- ☐ Wszystkie wymienione
- ☐ Nie podejmuję konkretnych tematów rozmów ze swoimi dziećmi,
dlaczego?.....

WIEŻ RELIGIJNO-MORALNA

22. Proszę znakiem X wybrać czynniki, które w Pani/a małżeństwie przyczyniają się do rozwoju więzi religijno-moralnej?

ROZWÓJ WIEZI DUCHOWEJ W MAŁŻEŃSTWIE I RODZINIE	
CZYNNIKI	X
Modlitwa osobista	
Modlitwa małżeńska	
Modlitwa rodzinna	
Przystępowanie do Komunii Świętej	
Spowiedź Święta	
Uczestnictwo we Mszy świętej	
Uczestnictwo w nabożeństwach	
Lektura Pisma Świętego	
Przynależność do grup, wspólnot, ruchów religijnych	
Życie zgodne z Przykazaniami Bożymi	
Podejmowanie tematów religijnych z dziećmi (np. życie Jezusa, święci)	
Zdolność do dialogu (zwroty: proszę, dziękuję, przepraszam)	
Umiejętność przebaczenia	
Autentyczna miłość do małżonka i dzieci	
Szczerość	
Uczciwość małżeńska	
Wierność małżeńska	
Czynienie sobie dobra nawzajem	
Zaufanie	
Lojalność	
Solidarność małżeńska	
Kształtowanie postaw moralnych u dzieci (np. posłuszeństwo, prawdomówność, sprawiedliwość, miłość, sumienność)	
Apostolat rodzinny (wspieranie innych małżeństw i rodzin na drodze do zbawienia)	
Stosowanie metod naturalnego planowania rodziny	
Stosowanie metod antykoncepcyjnych	
Inne, jakie?	
Żaden z wymienionych	

23. Jak często modli się Pan/i? Proszę wybrać i znakiem X zakreślić 1 odpowiedź.

- ☐ Codziennie rano i wieczorem
- ☐ Przynajmniej raz dziennie
- ☐ Kilka razy w tygodniu
- ☐ Przynajmniej raz na tydzień
- ☐ Kilka razy w miesiącu
- ☐ Od czasu do czasu

☐ Nie modlę się,

dlaczego?

24. Jak często Pan/i modli się ze swoim współmałżonkiem? Proszę wybrać i znakiem X zakreślić 1 odpowiedź.

- ☐ Codziennie rano i wieczorem
- ☐ Przynajmniej raz dziennie
- ☐ Kilka razy w tygodniu
- ☐ Przynajmniej raz na tydzień
- ☐ Kilka razy w miesiącu
- ☐ Od czasu do czasu

- ☐ Nie modłę się wspólnie ze swoim współmałżonkiem i dziećmi,
dlaczego?.....
.....

25. Jak często Pan/i modli się ze swoimi dziećmi? Proszę wybrać i znakiem X zakreślić 1 odpowiedź.

- ☐ Codziennie rano i wieczorem
☐ Przynajmniej raz dziennie
☐ Kilka razy w tygodniu
☐ Przynajmniej raz na tydzień
☐ Kilka razy w miesiącu
☐ Od czasu do czasu
☐ Nie modłę się wspólnie ze swoimi dziećmi,
dlaczego?.....
.....

26. Jak często uczestniczy Pan/i we Mszy świętej? Proszę wybrać i znakiem X zakreślić 1 odpowiedź.

- ☐ Codziennie
☐ W każdą niedzielę
☐ Kilka razy w tygodniu
☐ Kilka razy w miesiącu
☐ Od czasu do czasu
☐ Nie uczestniczę we Mszy świętej,
dlaczego?.....
.....

27. Jak często czyta Pan/i Pismo Święte (Słowo Boże, Biblię)? Proszę wybrać i znakiem X zakreślić 1 odpowiedź.

- ☐ Codziennie rano i wieczorem
☐ Przynajmniej raz dziennie
☐ Kilka razy w tygodniu
☐ Przynajmniej raz na tydzień
☐ Kilka razy w miesiącu
☐ Od czasu do czasu
☐ Nie czytam Pisma Świętego,
dlaczego?.....
.....

WIEŻ OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZA

28. Proszę znakiem X zaznaczyć jakie metody wychowawcze stosuje Pan/i wobec swoich dzieci?

RODZAJ METODY WYCHOWAWCZEJ	X
Bicie dziecka	
Brak kontroli	
Brak ograniczeń dla działań dziecka	
Brak współpracy z dzieckiem	
Brak wymagań	

Dawanie pieniędzy w zamian za wypełnione obowiązki	
Decydowanie o kierunku kształcenia dzieci	
Decydowanie o wyborze przyjaciół dzieci	
Decydowanie o zajęciach w czasie wolnym dzieci	
Dialog z dziećmi	
Dopuszczanie dzieci do decyzji	
Działanie strachem (zastraszanie)	
Dziecko samo podejmuje decyzje	
Interesowanie się sprawami dziecka	
Konsekwencja wychowawcza	
Krzyk	
Łagodność	
Milczenie i ignorowanie dziecka	
Nagradzanie	
Nakazy	
Odbieranie przywilejów i przyjemności	
Odwoływanie się do ambicji	
Ograniczanie samodzielności	
Okazywanie miłości	
Okazywanie obojętności	
Okazywanie sympatii	
Okazywanie wrogości	
Okazywanie zaufania	
Okazywanie życzliwości	
Pochwała słowna	
Pochwała wzrokowa	
Przekazywanie stałych obowiązków dzieciom	
Przekonywanie (perswazja)	
Staranie się o aprobatę dziecka	
Stawianie wysokich wymagań	
Ścisła dyscyplina	
Ścisła kontrola rodzicielska	
Tłumaczenie	
Traktowanie dziecka, jako partnera	
Twarde egzekwowanie obowiązków	
Wyrażenie smutku i zawodu	
Zachęta	
Zakazy	
Zawstydzanie	
Zwiększenie lub zmniejszenie dystansu w zależności od zachowania dzieci	
Inne, jakie?	

29. Do kogo Pani/a zdaniem w pierwszej kolejności należy wychowanie dziecka? Podane odpowiedzi proszę ponumerować od 1 do 10, gdzie jeden oznacza podmioty wychowawcze odpowiedzialne w pierwszej kolejności, a 10 w ostatniej kolejności.

- ☐ Dziadkowie
- ☐ Starsze rodzeństwo
- ☐ Rodzice
- ☐ Nauczyciele
- ☐ Wychowawcy
- ☐ Koledzy i koleżanki
- ☐ Wspólnoty ewangelizacyjne
- ☐ Kapłani
- ☐ Siostry zakonne

☐ Inne, jakie?.....
dlaczego?.....
.....

Pytanie dotyczy rodziców dorastających dzieci (w wieku 10-18 lat)

30. Czy rozmawia Pan/i z dziećmi na tematy dotyczące życia seksualnego i prokreacji? Proszę zaznaczyć 1 wybraną odpowiedź.

- ☐ Tak
- ☐ Raczej tak
- ☐ Raczej nie
- ☐ Nie,
dlaczego?.....
.....
- ☐ Trudno powiedzieć

WIĘŹ SEKSUALNO-PROKREACYJNA

31. Proszę znakiem X wybrać czynniki, które u Pani/a w rodzinie przyczyniają się do rozwoju więzi seksualno-prokreacyjnej?

ROZWÓJ WIĘZI SEKSUALNO-PROKREACYJNEJ W MAŁŻEŃSTWIE I RODZINIE	
CZYNNIKI	X
Czułość	
Uwzględnianie we współżyciu zdrowia męża/żony	
Uwzględnianie we współżyciu stanów emocjonalnych męża/żony	
Akt seksualny	
Udzielanie wsparcia	
Podzielanie tych samych wartości moralnych	
Podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób godny	
Podejmowanie współżycia małżeńskiego w sposób radosny	
Naturalna regulacja poczęć	
Antykoncepcja	
Pragnienie dziecka za wszelką cenę	
Posiadanie dzieci	
Akceptacja braku dziecka	
Adopcja dziecka	
Inne, jakie?.....	
Żaden z wymienionych	

32. Czym jest dla Pan/i odpowiedzialne rodzicielstwo?

.....
.....
.....
.....
.....

33. Jakie działania Pani/a zdaniem świadczą o odpowiedzialności małżonków w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego?

.....
.....
.....

.....
.....

WIEŻ KULTURALNO-TOWARZYSKA

34. W jaki sposób spędza Pan/i najczęściej czas wolny w swojej rodzinie? Proszę wybrać z podanych poniżej i postawić X w okienku.

- ☐ Na zakupach w supermarketach
- ☐ Przez rodzinne spacery, wyjazdy i podróże
- ☐ Oglądając telewizję
- ☐ Przeglądając strony internetowe
- ☐ Inne, jakie?.....
- ☐ W mojej rodzinie nie ma czasu wolnego,
dlaczego?.....
.....

35. Proszę powiedzieć, czy posiada Pan/i pasje i zainteresowania?

Tak, posiadam pasje i zainteresowania. Jest/są nimi:

.....
.....
.....
.....

Nie posiadam pasji i zainteresowań, ponieważ

.....
.....
.....
.....

36. Jakie tradycje i zwyczaje pielęgnuje się u Pani/a w rodzinie? Wybrane odpowiedzi proszę zaznaczyć.

- ☐ Bożonarodzeniowe
- ☐ Wielkanocne
- ☐ Świątowanie ważnych rocznic, np. przyjęcia chrztu św., zawarcia sakramentu małżeństwa
- ☐ Świątowanie urodzin
- ☐ Świątowanie imienin
- ☐ Obiady niedzielne
- ☐ Przyjacielskie spotkania
- ☐ Lekcje historii i patriotyzmu u dziadków
- ☐ Wszystkie wymienione
- ☐ Żadne z wymienionych,
dlaczego?.....
.....
- ☐ Inne, jakie?.....

37. Z których mediów (treści kultury) najczęściej korzysta się u Pani/a w rodzinie? Proszę ponumerować od 1 do 8, gdzie 1 oznacza najczęściej, a 8 najrzadziej.

MEDIA (TREŚCI KULTURY)	1-8
Telewizja	
Kino	
Radio	
Teatr	
Internet	
Opera	
Książka	
Inne, jakie?.....	

WIEŹ EKONOMICZNO-GOSPODARCZA

38. Proszę znakiem X wybrać czynniki, które u Pani/a w rodzinie przyczyniają się do rozwoju więzi ekonomiczno-gospodarczej?

ROZWÓJ WIĘZI EKONOMICZNO-GOSPODARCZEJ W MAŁŻEŃSTWIE I RODZINIE	
CZYNNIKI	X
Wysokość zarobków	
Oszczędność	
Rozrzutność – wydawanie pieniędzy na zachcianki	
Rozdzielność majątkowa	
Posiadanie prestiżowej pracy	
Posiadanie dobrze płatnej pracy	
Posiadanie pracy dającej rozwój	
Posiadanie pięknego i przestronnego mieszkania	
Polepszanie sytuacji mieszkaniowej, np. zakup większego mieszkania, nowego sprzętu RTV, AGD	
Sprawiedliwy podział obowiązków domowych	
Żaden z wymienionych	
Inne, jakie?.....	

39. Które z wymienionych czynności Pani/a zdaniem świadczą o wspieraniu małżonka w codziennych obowiązkach? Wybrane odpowiedzi proszę zaznaczyć.

- ☐ Doradzanie
☐ Wyręczanie w obowiązkach
☐ Pomaganie w obowiązkach
☐ Modlitwa w intencji pracy małżonka
☐ Branie na siebie wszelkiej odpowiedzialności za niedociągnięcia małżonka
☐ Mobilizowanie małżonka do pracy
☐ Zachęcanie do odpoczynku po ciężkiej pracy
☐ Wszystkie z wymienionych
☐ Żadne z wymienionych,
dlaczego?.....
.....
☐ Inne, jakie?.....

40. Jakie posiada Pan/i aspiracje zawodowe? Proszę wybrać z podanych poniżej i postawić X w okienku.

- ☐ Poszerzenie kwalifikacji zawodowych
☐ Awans zawodowy
☐ Zmiana zawodu
☐ Potrzeba stabilizacji
☐ Zdobywanie nowych doświadczeń
☐ Zrobienie kariery zawodowej
☐ Nie posiadam aspiracji zawodowych,
dlaczego?.....
.....
☐ Inne, jakie?.....

41. Które z określeń najlepiej opisuje Pani/a pracę? Proszę wybrać i znakiem X zakreślić 1 odpowiedź.

- ☐ Praca jest dla mnie wszystkim
☐ Praca jest źródłem utrzymania mojej rodziny
☐ Praca daje mi stabilizację
☐ Moja praca jest odskocznią od problemów ze współmałżonkiem
☐ Moja praca jest odskocznią od problemów z dziećmi
☐ W pracy odpoczywam od mojej rodziny
☐ Nie pracuję,
dlaczego?.....
.....
☐ Inne, jakie?.....

42. Kto u Pani/a w domu zajmuje się kwestiami finansowymi (wydawanie, wpłacanie i wypłacanie pieniędzy)? Proszę zaznaczyć odpowiednio w tabeli znakiem X.

Mąż	Żona	Małżonkowie wspólnie	Dzieci	Osoby trzecie, np. rodzice, teściowie	Wszyscy domownicy	Żaden z domowników

43. Kto u Pani/a w domu zajmuje się czynnościami wymienionymi w tabeli poniżej? Proszę zaznaczyć X przy każdej czynności w odpowiednim polu.

CZYNNOŚĆ	OSOBA						
	Mąż	Żona	Małżonkowie wspólnie	Dzieci	Osoby trzecie, np. rodzice, teściowie	Wszyscy domownicy	Żaden z domowników
Dbanie o czystość w domu							
Dbanie o czystość odzieży							
Naprawa odzieży							

Przyrządzanie posiłków							
Pielęgnacja roślin/ogrodu							
Naprawa usterek							

DZIĘKUJĘ ZA POŚWIĘCONY CZAS

ANEKS II

TABELE UZUPEŁNIAJĄCE BEZ ISTOTNYCH RÓŻNIC STATYSTYCZNYCH

Wiedza na temat metod regulacji poczęć i ich stosowanie

Tabela 1. Korzyści i trudności wynikające ze stosowania naturalnego planowania rodziny a płeć

Naturalne planowanie rodziny		Płeć						
		Kobieta		Mężczyzna		Chi-kwadrat	df	p
		N	%	N	%			
Zdrowotne	K	194	89,4%	94	92,2%	0,886 ^a	2	0,642
	T	5	2,3%	1	1,0%			
	TP	18	8,3%	7	6,9%			
Psychiczne i emocjonalne	K	148	70,1%	66	68,8%	0,162 ^a	2	0,922
	T	42	19,9%	19	19,8%			
	TP	21	10,0%	11	11,5%			
Ekonomiczne	K	172	85,1%	79	84,0%	0,948 ^a	2	0,622
	T	10	5,0%	3	3,2%			
	TP	20	9,9%	12	12,8%			
Religijno-moralne	K	191	90,5%	85	85,9%	1,565 ^a	2	0,457
	T	5	2,4%	3	3,0%			
	TP	15	7,1%	11	11,1%			

Tabela 2. Korzyści i trudności wynikające ze stosowania naturalnego planowania rodziny a wiek respondentów

Naturalne planowanie rodziny		Wiek								
		19-25 lat		26-40 lat		41-60 lat		Chi-kwadrat	df	p
		N	%	N	%	N	%			
Zdrowotne	K	23	92,0%	143	91,1%	122	89,1%	3,868 ^a	4	0,424
	T	1	4,0%	4	2,5%	1	0,7%			
	TP	1	4,0%	10	6,4%	14	10,2%			
Psychiczne i emocjonalne	K	19	79,2%	98	64,1%	97	74,6%	6,937 ^a	4	0,139
	T	2	8,3%	39	25,5%	20	15,4%			
	TP	3	12,5%	16	10,5%	13	10,0%			
Ekonomiczne	K	23	92,0%	125	84,5%	103	83,7%	4,563a	4	0,335
	T	1	4,0%	9	6,1%	3	2,4%			
	TP	1	4,0%	14	9,5%	17	13,8%			
Religijno-moralne	K	25	96,2%	138	90,2%	113	86,3%	4,008 ^a	4	0,405
	T	0	0,0%	5	3,3%	3	2,3%			
	TP	1	3,8%	10	6,5%	15	11,5%			

Tabela 3. Korzyści i trudności wynikające ze stosowania antykoncepcji a płeć respondentów

Antykoncepcja		Płeć						
		Kobieta		Mężczyzna		Chi- kwadrat	df	p
		N	%	N	%			
Zdrowotne	K	16	9,1%	8	9,2%	1,107 ^a	2	0,575
	T	130	74,3%	60	69,0%			
	TP	29	16,6%	19	21,8%			
Psychiczne i emocjonalne	K	38	21,6%	17	19,1%	1,974 ^a	2	0,373
	T	109	61,9%	51	57,3%			
	TP	29	16,5%	21	23,6%			
Ekonomiczne	K	10	5,9%	4	4,7%	4,766 ^a	2	0,092
	T	129	75,9%	56	65,1%			
	TP	31	18,2%	26	30,2%			
Religijno-moralne	K	4	2,2%	2	2,4%	0,111 ^a	2	0,946
	T	143	80,3%	66	78,6%			
	TP	31	17,4%	16	19,0%			

Małżeńsko-rodzinna więź uczuciowo-ekspresyjna

Tabela 4. Poświęcanie czasu osobom w rodzinie a wiek respondentów

Poświęcanie czasu osobom w rodzinie	Wiek						Chi- kwadrat	df	p
	19-25 lat		26-40 lat		41-60 lat				
	N	%	N	%	N	%			
Współmałżonek (mąż, żona)	20	80,0%	109	67,7%	108	72,5%	1,973 ^a	2	0,373
Dzieci	4	16,0%	36	22,4%	43	28,9%	2,870 ^a	2	0,238
Rodzice	0	0,0%	8	5,0%	13	8,7%	3,665 ^a	2	0,160
Teściowie	1	4,0%	3	1,9%	5	3,4%	0,837 ^a	2	0,658
Osoby dalsze z rodziny	0	0,0%	1	0,6%	1	0,7%	0,166 ^a	2	0,921
Sam/sama sobie	0	0,0%	4	2,5%	1	0,7%	2,140 ^a	2	0,343
Nikt	0	0,0%	2	1,2%	0	0,0%	2,174 ^a	2	0,337
Każdemu jednakowo	0	0,0%	26	16,1%	19	12,8%	4,960 ^a	2	0,084

Tabela 5. Poświęcanie czasu osobom w rodzinie a płeć respondentów

Poświęcanie czasu osobom w rodzinie	Płeć				Chi- kwadrat	df	p
	Kobieta		Mężczyzna				
	N	%	N	%			
Współmałżonek (mąż, żona)	162	71,7%	75	68,8%	0,293 ^a	1	0,588
Dzieci	52	23,0%	31	28,4%	1,164 ^a	1	0,281
Rodzice	13	5,8%	8	7,3%	0,315 ^a	1	0,574
Teściowie	5	2,2%	4	3,7%	0,597 ^a	1	0,440
Osoby dalsze z rodziny	2	0,9%	0	0,0%	0,970 ^a	1	0,325
Sam/sama sobie	5	2,2%	0	0,0%	2,448 ^a	1	0,118
Nikt	2	0,9%	0	0,0%	0,970 ^a	1	0,325
Każdemu jednakowo	31	13,7%	14	12,8%	0,048 ^a	1	0,826

Tabela 6. Poświęcanie czasu osobom w rodzinie a wykształcenie respondentów

Poświęcanie czasu osobom w rodzinie	Wykształcenie						Chi- kwadrat	df	p
	Zawodowe		Średnie		Wyższe				
	N	%	N	%	N	%			
Współmałżonek (mąż, żona)	11	52,4%	55	74,3%	171	71,5%	3,964 ^a	2	0,138
Dzieci	5	23,8%	25	33,8%	52	21,8%	4,419 ^a	2	0,110
Rodzice	1	4,8%	6	8,1%	14	5,9%	0,574 ^a	2	0,750
Teściowie	0	0,0%	2	2,7%	7	2,9%	0,632 ^a	2	0,729
Osoby dalsze z rodziny	0	0,0%	0	0,0%	2	0,8%	0,800 ^a	2	0,670
Sam/sama sobie	0	0,0%	0	0,0%	5	2,1%	2,018 ^a	2	0,365
Nikt	0	0,0%	0	0,0%	2	0,8%	0,800 ^a	2	0,670
Każdemu jednakowo	5	23,8%	10	13,5%	30	12,6%	2,099 ^a	2	0,350

Małżeńsko-rodzinna więź psychospołeczna

Tabela 7. Częstotliwość rozmowy ze współmałżonkiem na ważne tematy a płeć respondentów

Rozmowa ze współmałżonkiem		Płeć	
		Kobieta	Mężczyzna
Przynajmniej raz dziennie	N	85	40
	%	37,4%	36,7%
Kilka razy w tygodniu	N	68	36
	%	30,0%	33,0%
Przynajmniej raz na tydzień	N	36	12
	%	15,9%	11,0%
Kilka razy w miesiącu	N	32	18
	%	14,1%	16,5%
Nie rozmawiam ze swoim małżonkiem na ważne tematy	N	6	3
	%	2,6%	2,8%
Ogółem	N	227	109
	%	100,0%	100%

(Chi-kwadrat = 1,740^a; df = 4; p = 0,783)

Tabela 8. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a częstotliwość rozmowy ze współmałżonkiem

Rozmowa ze współmałżonkiem		Stosowana regulacja poczęć			
		NPR	Antykoncepcja	Metody mieszane	Nie stosuję metod
Przynajmniej raz dziennie	N	51	30	10	39
	%	33,6%	52,6%	35,7%	36,1%
Kilka razy w tygodniu	N	43	16	9	39
	%	28,3%	28,1%	32,1%	36,1%
Przynajmniej raz na tydzień	N	26	6	3	14
	%	17,1%	10,5%	10,7%	13,0%
Kilka razy w miesiącu	N	29	3	6	12
	%	19,1%	5,3%	21,4%	11,1%
Nie rozmawiam ze swoim małżonkiem na ważne tematy	N	3	2	0	4
	%	2,0%	3,5%	0,0%	3,7%
Ogółem	N	152	57	28	108
	%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%

(Chi-kwadrat = 16,385^a; *df* = 12; *p* = 0,174)

Tabela 9. Częstotliwość rozmowy z dziećmi na ważne tematy a płeć respondentów

Rozmowa z dziećmi		Płeć	
		Kobieta	Mężczyzna
Przynajmniej raz dziennie	N	44	25
	%	19,0%	22,3%
Kilka razy w tygodniu	N	61	28
	%	26,4%	25,0%
Przynajmniej raz na tydzień	N	33	16
	%	14,3%	14,3%
Kilka razy w miesiącu	N	39	19
	%	16,9%	17,0%
Nie rozmawiam ze swoimi dziećmi na ważne tematy	N	54	24
	%	23,4%	21,4%
Ogółem	N	231	112
	%	100,0%	100,0%

(Chi-kwadrat = 0,586^a; *df* = 4; *p* = 0,965)

Tabela 10. Podejmowanie ważnych decyzji dotyczących dzieci a płeć respondentów

Osoby podejmujące decyzje		Płeć	
		Kobieta	Mężczyzna
Małżonkowie (rodzice) wspólnie	N	190	92
	%	83,0%	81,4%
Jedynie mąż	N	2	0
	%	0,9%	0,0%
Jedynie żona	N	12	9
	%	5,2%	8,0%
Dziadkowie	N	0	1
	%	0,0%	0,9%
Dzieci	N	1	0
	%	0,4%	0,0%
Osoby trzecie, np. nauczyciele	N	0	0
	%	0,0%	0,0%
Inne	N	4	1
	%	1,7%	0,9%
Żadne z wymienionych	N	20	10
	%	8,7%	8,8%
Ogółem	N	229	113
	%	100,0%	100,0%

(Chi-kwadrat = 4,829^a; *df* = 6; *p* = 0,566)

Tabela 11. *Podjmowanie ważnych decyzji dotyczących dzieci a religijność respondentów*

Osoby podejmujące decyzje		Religijność	
		Wierzący praktykujący	Wierzący niepraktykujący
Małżonkowie (rodzice) wspólnie	N	254	24
	%	84,1%	77,4%
Jedynie mąż	N	2	0
	%	0,7%	0,0%
Jedynie żona	N	18	3
	%	6,0%	9,7%
Dziadkowie	N	1	0
	%	0,3%	0,0%
Dzieci	N	1	0
	%	0,3%	0,0%
Osoby trzecie, np. nauczyciele	N	0	0
	%	0,0%	0,0%
Inne	N	4	1
	%	1,3%	3,2%
Żadne z wymienionych	N	22	3
	%	7,3%	9,7%
Ogółem	N	302	31
	%	100,0%	100,0%

(Chi-kwadrat = 2,068^a; *df* = 6; *p* = 0,913)

Tabela 12. *Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a podejmowanie ważnych decyzji dotyczących dzieci*

Osoby podejmujące decyzje		Stosowana regulacja poczęć			
		NPR	Antykoncepcja	Metody mieszane	Nie stosuję metod
Małżonkowie (rodzice) wspólnie	N	126	39	26	91
	%	83,4%	68,4%	92,9%	85,8%
Jedynie mąż	N	2	0	0	0
	%	1,3%	0,0%	0,0%	0,0%
Jedynie żona	N	6	6	0	9
	%	4,0%	10,5%	0,0%	8,5%
Dziadkowie	N	1	0	0	0
	%	0,7%	0,0%	0,0%	0,0%
Dzieci	N	0	0	0	1
	%	0,0%	0,0%	0,0%	0,9%
Osoby trzecie, np. nauczyciele	N	0	0	0	0
	%	0,0%	0,0%	0,0%	0,0%
Inne	N	2	2	0	1
	%	1,3%	3,5%	0,0%	0,9%
Żadne z wymienionych	N	14	10	2	4
	%	9,3%	17,5%	7,1%	3,8%
Ogółem	N	151	57	28	106
	%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%

(Chi-kwadrat = 23,933^a; *df* = 18; *p* = 0,157)

Tabela 13. Tematy rozmów ze współmałżonkiem a płeć respondentów

Tematy rozmów	Płeć				Chi- kwadrat	df	p
	Kobieta		Mężczyzna				
	N	%	N	%			
Praca zawodowa	108	46,8%	48	42,1%	0,666 ^a	1	0,415
Nauka	36	15,6%	23	20,2%	1,135 ^a	1	0,287
Gospodarstwo domowe i prowadzenie domu	110	47,6%	58	50,9%	0,324 ^a	1	0,569
Dzieci i ich wychowanie, podejmowanie działań wobec dzieci	96	41,6%	46	40,4%	0,046 ^a	1	0,830
Bóg i wiara	78	33,8%	39	34,2%	0,007 ^a	1	0,935
Trudności małżeńskie i nieporozumienia	89	38,5%	44	38,6%	0,000 ^a	1	0,990
Spędzanie czasu wolnego	81	35,1%	41	36,0%	0,027 ^a	1	0,869
Miłość małżeńska	59	25,5%	32	28,1%	0,251 ^a	1	0,616
Pozycie małżeńskie	55	23,8%	32	28,1%	0,735 ^a	1	0,391
Odpowiedzialne rodzicielstwo	50	21,6%	16	14,0%	2,857 ^a	1	0,091
Pasje i zainteresowania	53	22,9%	26	22,8%	0,001 ^a	1	0,977
Inne	5	2,2%	2	1,8%	0,065 ^a	1	0,799
Wszystkie wymienione	103	44,6%	41	36,0%	2,334 ^a	1	0,127
Nie podejmuję konkretnych tematów rozmów ze swoim współmałżonkiem	1	0,4%	1	0,9%	0,261 ^a	1	0,609

Tabela 14. Tematy rozmów ze współmałżonkiem a wykształcenie respondentów

Tematy rozmów	Wykształcenie						Chi- kwadrat	df	p
	Zawodowe		Średnie		Wyższe				
	N	%	N	%	N	%			
Praca zawodowa	6	28,6%	34	45,9%	109	45,4%	2,302 ^a	2	0,316
Nauka	2	9,5%	12	16,2%	41	17,1%	0,807 ^a	2	0,668
Gospodarstwo domowe i prowadzenie domu	13	61,9%	40	54,1%	108	45,0%	3,578 ^a	2	0,167
Dzieci i ich wychowanie, podejmowanie działań wobec dzieci	6	28,6%	36	48,6%	97	40,4%	3,120 ^a	2	0,210
Bóg i wiara	6	28,6%	30	40,5%	80	33,3%	1,661 ^a	2	0,436
Trudności małżeńskie i nieporozumienia	7	33,3%	24	32,4%	96	40,0%	1,576 ^a	2	0,455
Spędzanie czasu wolnego	4	19,0%	27	36,5%	85	35,4%	2,431 ^a	2	0,297
Miłość małżeńska	4	19,0%	18	24,3%	62	25,8%	0,502 ^a	2	0,778
Pozycie małżeńskie	4	19,0%	12	16,2%	64	26,7%	3,686 ^a	2	0,158
Odpowiedzialne rodzicielstwo	3	14,3%	14	18,9%	47	19,6%	0,353 ^a	2	0,838
Pasje i zainteresowania	3	14,3%	11	14,9%	59	24,6%	3,875 ^a	2	0,144
Inne	0	0,0%	1	1,4%	6	2,5%	0,843 ^a	2	0,656
Wszystkie wymienione	6	28,6%	26	35,1%	110	45,8%	4,402 ^a	2	0,111
Nie podejmuję konkretnych tematów rozmów ze swoim współmałżonkiem	0	0,0%	0	0,0%	2	0,8%	0,796 ^a	2	0,672

Małżeńsko-rodzinna więź religijno-moralna

Tabela 15. Częstotliwość modlitwy osobistej a wykształcenie respondentów

Modlitwa osobista	Wykształcenie					
	Zawodowe		Średnie		Wyższe	
	N	%	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	10	47,6%	30	40,5%	113	47,1%
Przynajmniej raz dziennie	3	14,3%	27	36,5%	80	33,3%
Kilka razy w tygodniu	2	9,5%	4	5,4%	19	7,9%
Przynajmniej raz na tydzień	1	4,8%	2	2,7%	4	1,7%
Kilka razy w miesiącu	0	0,0%	2	2,7%	6	2,5%
Od czasu do czasu	4	19,0%	7	9,5%	14	5,8%
Nie modlę się	1	4,8%	2	2,7%	4	1,7%
Ogółem	21	100%	74	100%	240	100%

(Chi-kwadrat = 11,357a; df = 12; p = 0,499)

Tabela 16. Częstotliwość modlitwy małżeńskiej a wiek respondentów

Modlitwa małżeńska	Wiek					
	19-25 lat		26-40 lat		41-60 lat	
	N	%	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	4	16,0%	8	5,0%	14	9,4%
Przynajmniej raz dziennie	4	16,0%	41	25,5%	38	25,5%
Kilka razy w tygodniu	7	28,0%	19	11,8%	18	12,1%
Przynajmniej raz na tydzień	1	4,0%	14	8,7%	15	10,1%
Kilka razy w miesiącu	2	8,0%	9	5,6%	9	6,0%
Od czasu do czasu	5	20,0%	37	23,0%	24	16,1%
Nie modlę się wspólnie ze swoim współmałżonkiem	2	8,0%	33	20,5%	31	20,8%
Ogółem	25	100%	161	100%	149	100%

(Chi-kwadrat = 14,561^a; *df* = 12; *p* = 0,266)

Tabela 17. Częstotliwość modlitwy małżeńskiej a płeć respondentów

Modlitwa małżeńska	Płeć			
	Kobieta		Mężczyzna	
	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	15	6,6%	11	10,2%
Przynajmniej raz dziennie	54	23,8%	29	26,9%
Kilka razy w tygodniu	28	12,3%	16	14,8%
Przynajmniej raz na tydzień	23	10,1%	7	6,5%
Kilka razy w miesiącu	10	4,4%	10	9,3%
Od czasu do czasu	49	21,6%	17	15,7%
Nie modlę się wspólnie ze swoim współmałżonkiem	48	21,1%	18	16,7%
Ogółem	227	100%	108	100%

(Chi-kwadrat = 7,818^a; *df* = 6; *p* = 0,252)

Tabela 18. Częstotliwość modlitwy małżeńskiej a wykształcenie respondentów

Modlitwa małżeńska	Wykształcenie					
	Zawodowe		Średnie		Wyższe	
	N	%	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	3	14,3%	6	8,1%	17	7,1%
Przynajmniej raz dziennie	4	19,0%	14	18,9%	65	27,1%
Kilka razy w tygodniu	1	4,8%	9	12,2%	34	14,2%
Przynajmniej raz na tydzień	3	14,3%	4	5,4%	23	9,6%
Kilka razy w miesiącu	1	4,8%	4	5,4%	15	6,3%
Od czasu do czasu	5	23,8%	16	21,6%	45	18,8%
Nie modlę się wspólnie ze swoim współmałżonkiem	4	19,0%	21	28,4%	41	17,1%
Ogółem	21	100%	74	100%	240	100%

(Chi-kwadrat = 10,524^a; *df* = 12; *p* = 0,570)

Tabela 19. Częstotliwość modlitwy z dziećmi a wiek respondentów

Modlitwa z dziećmi	Wiek					
	19-25 lat		26-40 lat		41-60 lat	
	N	%	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	1	4,3%	11	6,9%	8	5,4%
Przynajmniej raz dziennie	3	13,0%	42	26,3%	25	16,8%
Kilka razy w tygodniu	3	13,0%	18	11,3%	16	10,7%
Przynajmniej raz na tydzień	0	0,0%	8	5,0%	10	6,7%
Kilka razy w miesiącu	0	0,0%	4	2,5%	10	6,7%
Od czasu do czasu	2	8,7%	26	16,3%	31	20,8%
Nie modlę się wspólnie ze swoimi dziećmi	14	60,9%	51	31,9%	49	32,9%
Ogółem	23	100%	160	100%	149	100%

(Chi-kwadrat = 17,723^a; *df* = 12; *p* = 0,124)

Tabela 20. Częstotliwość modlitwy z dziećmi a płeć respondentów

Modlitwa z dziećmi	Płeć			
	Kobieta		Mężczyzna	
	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	14	6,2%	6	5,6%
Przynajmniej raz dziennie	48	21,3%	22	20,6%
Kilka razy w tygodniu	21	9,3%	16	15,0%
Przynajmniej raz na tydzień	12	5,3%	6	5,6%
Kilka razy w miesiącu	9	4,0%	5	4,7%
Od czasu do czasu	43	19,1%	16	15,0%
Nie modlę się wspólnie ze swoimi dziećmi	78	34,7%	36	33,6%
Ogółem	225	100%	107	100%

(Chi-kwadrat = 2,936^a; *df* = 6; *p* = 0,817)

Tabela 21. Częstotliwość modlitwy z dziećmi a wykształcenie respondentów

Modlitwa z dziećmi	Wykształcenie					
	Zawodowe		Średnie		Wyższe	
	N	%	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	1	4,8%	3	4,1%	16	6,8%
Przynajmniej raz dziennie	5	23,8%	10	13,5%	55	23,2%
Kilka razy w tygodniu	2	9,5%	4	5,4%	31	13,1%
Przynajmniej raz na tydzień	0	0,0%	9	5,4%	9	3,8%
Kilka razy w miesiącu	0	0,0%	3	4,1%	11	4,6%
Od czasu do czasu	4	19,0%	16	21,6%	39	16,5%
Nie modlę się wspólnie ze swoimi dziećmi	9	42,9%	29	39,2%	76	32,1%
Ogółem	21	100%	74	100%	240	100%

(Chi-kwadrat = 18.024^a; *df* = 12; *p* = 0,115)

Tabela 22. Częstotliwość uczestnictwa we Mszy świętej a wiek respondentów

Uczestnictwo we Mszy świętej	Wiek					
	19-25 lat		26-40 lat		41-60 lat	
	N	%	N	%	N	%
Codziennie	1	4,0%	2	1,2%	6	4,0%
W każdą niedzielę	20	80,0%	102	63,4%	95	63,8%
Kilka razy w tygodniu	1	4,0%	15	9,3%	23	15,4%
Kilka razy w miesiącu	1	4,0%	12	7,5%	10	6,7%
Od czasu do czasu	1	4,0%	26	16,1%	11	7,4%
Nie uczestniczę we Mszy świętej	1	4,0%	4	2,5%	4	2,7%
Ogółem	25	100%	161	100%	149	100%

(Chi-kwadrat = 14,317^a; *df* = 10; *p* = 0,159)

Tabela 23. Częstotliwość uczestnictwa we Mszy świętej a płeć respondentów

Uczestnictwo we Mszy świętej	Płeć			
	Kobieta		Mężczyzna	
	N	%	N	%
Codziennie	8	3,5%	1	0,9%
W każdą niedzielę	143	63,0%	74	68,5%
Kilka razy w tygodniu	30	13,2%	9	8,3%
Kilka razy w miesiącu	16	7,0%	7	6,5%
Od czasu do czasu	23	10,1%	15	13,9%
Nie uczestniczę we Mszy świętej	7	3,1%	2	1,9%
Ogółem	227	100%	108	100%

(Chi-kwadrat = 5,040^a; *df* = 5; *p* = 0,411)

Tabela 24. Częstotliwość uczestnictwa we Mszy świętej a wykształcenie respondentów

Uczestnictwo we Mszy świętej	Wykształcenie					
	Zawodowe		Średnie		Wyższe	
	N	%	N	%	N	%
Codziennie	0	0,0%	3	4,1%	6	2,5%
W każdą niedzielę	14	66,7%	45	60,8%	158	65,8%
Kilka razy w tygodniu	1	4,8%	6	8,1%	32	13,3%
Kilka razy w miesiącu	1	4,8%	6	8,1%	16	6,7%
Od czasu do czasu	4	19,0%	11	14,9%	23	9,6%
Nie uczestniczę we Mszy świętej	1	4,8%	3	4,1%	5	2,1%
Ogółem	21	100%	74	100%	240	100%

(Chi-kwadrat = 7,636^a; *df* = 10; *p* = 0,664)

Tabela 25. Częstotliwość czytania Pisma Świętego a płeć respondentów

Czytanie Pisma Świętego	Płeć			
	Kobieta		Mężczyzna	
	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	4	1,8%	5	4,6%
Przynajmniej raz dziennie	34	15,0%	19	17,6%
Kilka razy w tygodniu	49	21,6%	17	15,7%
Przynajmniej raz na tydzień	23	10,1%	6	5,6%
Kilka razy w miesiącu	22	9,7%	8	7,4%
Od czasu do czasu	66	29,1%	36	33,3%
Nie czytam Pisma Świętego	29	12,8%	17	15,7%
Ogółem	227	100%	108	100%

(Chi-kwadrat = 6,927^a; *df* = 6; *p* = 0,328)

Tabela 26. Częstotliwość czytania Pisma Świętego a wykształcenie respondentów

Czytanie Pisma Świętego	Wykształcenie					
	Zawodowe		Średnie		Wyższe	
	N	%	N	%	N	%
Codziennie rano i wieczorem	0	0,0%	3	4,1%	6	2,5%
Przynajmniej raz dziennie	4	19,0%	13	17,6%	36	15,0%
Kilka razy w tygodniu	1	4,8%	14	18,9%	51	21,3%
Przynajmniej raz na tydzień	0	0,0%	4	5,4%	25	10,4%
Kilka razy w miesiącu	2	9,5%	4	5,4%	24	10,0%
Od czasu do czasu	11	52,4%	25	33,8%	66	27,5%
Nie czytam Pisma Świętego	3	14,3%	11	14,9%	32	13,3%
Ogółem	21	100%	74	100%	240	100%

(Chi-kwadrat = 13,484^a; *df* = 12; *p* = 0,335)

Małżeńsko-rodzinna więź opiekuńczo-wychowawcza

Tabela 27. Hierarchia znaczenia podmiotów wychowawczych a wykształcenie respondentów

Podmioty wychowawcze 1-10	Me			Test H Kruskala-Wallis	
	Zawodowe	Średnie	Wyższe	Chi ²	<i>p</i>
Dziadkowie	2,00	2,00	2,00	3,423	0,181
Starsze rodzeństwo	3,00	3,00	3,00	1,787	0,409
Rodzice	1,00	1,00	1,00	1,110	0,574
Nauczyciele	4,00	4,00	5,00	2,524	0,283
Wychowawcy	5,00	5,00	4,00	3,501	0,174
Koledzy i koleżanki	8,00	9,00	8,00	1,602	0,449
Wspólnoty ewangelizacyjne	6,00	7,00	7,00	1,368	0,505
Kapłani	6,50	6,00	6,00	0,129	0,938
Siostry zakonne	8,00	8,00	8,00	0,461	0,794
Inne	10,00	10,00	10,00	0,515	0,773

Tabela 28. Rozmowy z dziećmi dotyczące życia seksualnego i prokreacji a płeć respondentów

Podejmowanie rozmowy	Płeć			
	Kobieta		Mężczyzna	
	N	%	N	%
Tak	51	34,9%	21	31,3%
Raczej tak	37	25,3%	15	22,4%
Raczej nie	20	13,7%	14	20,9%
Nie	33	22,6%	15	22,4%
Trudno powiedzieć	5	3,4%	2	3,0%
Ogółem	146	100%	67	100%

(Chi-kwadrat = 1,857^a; df = 4; p = 0,762)

Tabela 29. Rozmowy z dziećmi dotyczące życia seksualnego i prokreacji a wykształcenie respondentów

Podejmowanie rozmowy	Wykształcenie					
	Zawodowe		Średnie		Wyższe	
	N	%	N	%	N	%
Tak	3	21,4%	20	36,4%	49	34,0%
Raczej tak	3	21,4%	15	27,3%	34	23,6%
Raczej nie	4	28,6%	6	10,9%	24	16,7%
Nie	4	28,6%	11	20,0%	33	22,9%
Trudno powiedzieć	0	0,0%	3	5,5%	4	2,8%
Ogółem	14	100%	55	100%	144	100%

(Chi-kwadrat = 5,088^a; df = 8; p = 0,748)

Tabela 30. Rozmowy z dziećmi dotyczące życia seksualnego i prokreacji a religijność respondentów

Podejmowanie rozmowy	Religijność			
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący	
	N	%	N	%
Tak	63	32,8%	9	42,9%
Raczej tak	48	25,0%	4	19,0%
Raczej nie	30	15,6%	4	19,0%
Nie	44	22,9%	4	19,0%
Trudno powiedzieć	7	3,6%	0	0,0%
Ogółem	192	100%	21	100%

(Chi-kwadrat = 1,870^a; df = 4; p = 0,760)

Tabela 31. Stosowanie różnych metod regulacji poczęć przez respondentów a podejmowanie rozmowy z dziećmi na tematy życia seksualnego i prokreacji

Podejmowanie rozmowy	Stosowanie metod regulacji poczęć							
	NPR		Antykoncepcja		Metody mieszane		Nie stosuję metod	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Tak	29	33,3%	11	33,3%	5	26,3%	27	36,5%
Raczej tak	18	20,7%	8	24,2%	8	42,1%	18	24,3%
Raczej nie	13	14,9%	8	24,2%	2	10,5%	11	14,9%
Nie	26	29,9%	6	18,2%	4	21,1%	12	16,2%
Trudno powiedzieć	1	1,1%	0	0,0%	0	0,0%	6	8,1%
Ogółem	87	100%	33	100%	19	100%	74	100%

(Chi-kwadrat = 17,139^a; df = 12; p = 0,144)

Małżeńsko-rodzinna więź kulturalno-towarzyska

Tabela 32. *Formy spędzania czasu wolnego w rodzinie a religijność respondentów*

Spędzanie czasu wolnego w rodzinie	Religijność				Chi-kwadrat	df	p
	Wierzący praktykujący		Wierzący niepraktykujący				
	N	%	N	%			
Na zakupach w supermarketach	35	11,5%	7	22,6%	3,142 ^a	1	0,076
Przez rodzinne spacery, wyjazdy, podróże	255	83,9%	27	87,1%	0,218 ^a	1	0,640
Oglądając telewizję	103	33,9%	15	48,4%	2,594 ^a	1	0,107
Przeglądając strony internetowe	46	15,1%	5	16,1%	0,022 ^a	1	0,883
Inne	74	24,3%	4	12,9%	2,061 ^a	1	0,151
W mojej rodzinie nie ma czasu wolnego	4	1,3%	1	3,2%	0,698 ^a	1	0,403

Małżeńsko-rodzinna więź ekonomiczno-gospodarcza

Tabela 33. *Posiadanie aspiracji zawodowych a wiek respondentów*

Aspiracje zawodowe	Płeć (N = 345)				Chi-kwadrat	df	p
	Kobieta		Mężczyzna				
	N	%	N	%			
Poszerzenie kwalifikacji zawodowych	109	47,2%	50	43,9%	0,340 ^a	1	0,560
Awans zawodowy	55	23,8%	35	30,7%	1,880 ^a	1	0,170
Zmiana zawodu	20	8,7%	13	11,4%	0,665 ^a	1	0,415
Potrzeba stabilizacji	93	40,3%	55	48,2%	1,987 ^a	1	0,159
Zdobywanie nowych doświadczeń	94	40,7%	41	36,0%	0,716 ^a	1	0,397
Zrobienie kariery zawodowej	21	9,1%	16	14,0%	1,949 ^a	1	0,163
Nie posiadam aspiracji zawodowych	34	14,7%	12	10,5%	1,161 ^a	1	0,281
Inne	7	3,0%	3	2,6%	0,043 ^a	1	0,836

Tabela 34. *Odpowiedzialność za kwestie finansowe w rodzinie a płeć respondentów*

Osoby odpowiedzialne	Płeć						
	Kobieta		Mężczyzna		Chi-kwadrat	df	p
	N	%	N	%			
Mąż	48	21,2%	30	27,8%	1,746 ^a	1	0,186
Żona	57	25,2%	22	20,4%	0,952 ^a	1	0,329
Małżonkowie wspólnie	145	64,2%	70	64,8%	0,014 ^a	1	0,907
Dzieci	3	1,3%	0	0,0%	1,447 ^a	1	0,229
Osoby trzecie, np. rodzice, teściowie	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-
Wszyscy domownicy	3	1,3%	3	2,8%	0,871 ^a	1	0,351
Żaden z domowników	0	0,0%	0	0,0%	-	-	-

Tabela 35. *Obowiązki domowe wykonywane przez męża a płeć respondentów*

Rodzaj czynności		Płeć		Chi-kwadrat	df	p
		Kobieta	Mężczyzna			
Dbanie o czystość w domu	N	38	14	0,767 ^a	1	0,381
	%	16,8%	13,1%			
Dbanie o czystość odzieży	N	14	4	0,857 ^a	1	0,355
	%	6,2%	3,7%			
Naprawa odzieży	N	14	9	0,555 ^a	1	0,456
	%	6,2%	8,4%			
Przyrządzanie posiłków	N	37	10	2,957 ^a	1	0,085
	%	16,4%	9,3%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	63	29	0,022 ^a	1	0,883
	%	27,9%	27,1%			
Naprawa usterek	N	192	86	1,106 ^a	1	0,293
	%	85,0%	80,4%			

Tabela 36. Obowiązki domowe wykonywane przez męża a wiek respondentów

Rodzaj czynności		Wiek			Chi-kwadrat	df	p
		19-25 lat	26-40 lat	41-60 lat			
Dbanie o czystość w domu	N	2	27	23	1,162 ^a	2	0,559
	%	8,3%	16,9%	15,4%			
Dbanie o czystość odzieży	N	1	10	7	0,441 ^a	2	0,802
	%	4,2%	6,3%	4,7%			
Naprawa odzieży	N	0	14	9	2,800 ^a	2	0,247
	%	0,0%	8,8%	6,0%			
Przyrządzanie posiłków	N	2	24	21	0,765 ^a	2	0,682
	%	8,3%	15,0%	14,1%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	8	39	45	1,731 ^a	2	0,421
	%	33,3%	24,4%	30,2%			
Naprawa usterek	N	21	134	123	0,383 ^a	2	0,826
	%	87,5%	83,8%	82,6%			

Tabela 37. Obowiązki domowe wykonywane przez żonę a płeć respondentów

Rodzaj czynności		Wiek			Chi-kwadrat	df	p
		19-25 lat	26-40 lat	41-60 lat			
Dbanie o czystość w domu	N	9	71	79	3,400 ^a	2	0,183
	%	37,5%	44,4%	53,0%			
Dbanie o czystość odzieży	N	14	116	108	2,190 ^a	2	0,335
	%	58,3%	72,5%	72,5%			
Naprawa odzieży	N	13	96	91	0,412 ^a	2	0,814
	%	54,2%	60,0%	61,1%			
Przyrządzanie posiłków	N	13	84	80	0,055 ^a	2	0,973
	%	54,2%	52,5%	53,7%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	4	56	48	3,207 ^a	2	0,201
	%	16,7%	35,0%	32,2%			
Naprawa usterek	N	1	2	8	4,159 ^a	2	0,125
	%	4,2%	1,3%	5,4%			

Tabela 38. Obowiązki domowe wykonywane przez żonę a wykształcenie respondentów

Rodzaj czynności		Wykształcenie			Chi-kwadrat	df	p
		Zawodowe	Średnie	Wyższe			
Dbanie o czystość w domu	N	12	37	110	1,117 ^a	2	0,572
	%	57,1%	50,0%	46,2%			
Dbanie o czystość odzieży	N	14	48	176	2,539 ^a	2	0,281
	%	66,7%	64,9%	73,9%			
Naprawa odzieży	N	13	47	140	0,549 ^a	2	0,760
	%	61,9%	63,5%	58,8%			
Przyrządzanie posiłków	N	12	45	120	2,591 ^a	2	0,274
	%	57,1%	60,8%	50,4%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	9	27	72	2,113 ^a	2	0,348
	%	42,9%	36,5%	30,3%			
Naprawa usterek	N	2	4	5	4,645 ^a	2	0,098
	%	9,5%	5,4%	2,1%			

Tabela 39. Stosowanie metod regulacji poczęć przez respondentów
a obowiązki domowe wykonywane przez żonę

Rodzaj czynności		Stosowana regulacja poczęć				Chi-kwadrat	df	p
		NPR	Antykoncepcja	Metody mieszane	Nie stosuję metod			
Dbanie o czystość w domu	N	72	19	15	53	2,602 ^a	3	0,457
	%	48,0%	38,0%	53,6%	50,5%			
Dbanie o czystość odzieży	N	110	35	17	76	1,940 ^a	3	0,585
	%	73,3%	70,0%	60,7%	72,4%			
Naprawa odzieży	N	90	25	18	67	2,934 ^a	3	0,402
	%	60,0%	50,0%	64,3%	63,8%			
Przyrządzanie posiłków	N	85	22	18	52	4,375 ^a	3	0,224
	%	56,7%	44,0%	64,3%	49,5%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	42	14	11	41	4,490 ^a	3	0,213
	%	28,0%	28,0%	39,3%	39,0%			
Naprawa usterek	N	5	2	1	3	0,148 ^a	3	0,985
	%	3,3%	4,0%	3,6%	2,9%			

Tabela 40. Obowiązki domowe wykonywane przez małżonków wspólnie a płeć respondentów

Rodzaj czynności		Płeć		Chi-kwadrat	df	p
		Kobieta	Mężczyzna			
Dbanie o czystość w domu	N	97	50	0,427 ^a	1	0,513
	%	42,9%	46,7%			
Dbanie o czystość odzieży	N	47	23	0,021 ^a	1	0,884
	%	20,8%	21,5%			
Naprawa odzieży	N	31	11	0,778 ^a	1	0,378
	%	13,7%	10,3%			
Przyrządzanie posiłków	N	84	46	1,034 ^a	1	0,309
	%	37,2%	43,0%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	58	35	1,791 ^a	1	0,181
	%	25,7%	32,7%			
Naprawa usterek	N	23	12	0,083 ^a	1	0,773
	%	10,2%	11,2%			

Tabela 41. Obowiązki domowe wykonywane przez małżonków wspólnie a wykształcenie respondentów

Rodzaj czynności		Wykształcenie			Chi-kwadrat	df	p
		Zawodowe	Średnie	Wyższe			
Dbanie o czystość w domu	N	6	32	109	2,354 ^a	2	0,308
	%	28,6%	43,2%	45,8%			
Dbanie o czystość odzieży	N	7	15	48	2,047 ^a	2	0,359
	%	33,3%	20,3%	20,2%			
Naprawa odzieży	N	3	7	32	0,871 ^a	2	0,647
	%	14,3%	9,5%	13,4%			
Przyrządzanie posiłków	N	6	24	100	3,211 ^a	2	0,201
	%	28,6%	32,4%	42,0%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	3	20	70	2,232 ^a	2	0,328
	%	14,3%	27,0%	29,4%			
Naprawa usterek	N	4	9	22	2,248 ^a	2	0,325
	%	19,0%	12,2%	9,2%			

Tabela 42. Obowiązki domowe wykonywane przez dzieci a płeć respondentów

Rodzaj czynności		Płeć		Chi-kwadrat	df	p
		Kobieta	Mężczyzna			
Dbanie o czystość w domu	N	50	17	1,757 ^a	1	0,185
	%	22,1%	15,9%			
Dbanie o czystość odzieży	N	9	4	0,012 ^a	1	0,915
	%	4,0%	3,7%			
Naprawa odzieży	N	1	0	0,475 ^a	1	0,491
	%	0,4%	0,0%			
Przyrządzanie posiłków	N	23	10	0,056 ^a	1	0,813
	%	10,2%	9,3%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	7	3	0,021 ^a	1	0,883
	%	3,1%	2,8%			
Naprawa usterek	N	3	4	2,051 ^a	1	0,152
	%	1,3%	3,7%			

Tabela 43. Obowiązki domowe wykonywane przez wszystkich domowników a płeć respondentów

Rodzaj czynności		Płeć		Chi-kwadrat	df	p
		Kobieta	Mężczyzna			
Dbanie o czystość w domu	N	49	21	0,185 ^a	1	0,667
	%	21,7%	19,6%			
Dbanie o czystość odzieży	N	15	5	0,496 ^a	1	0,481
	%	6,6%	4,7%			
Naprawa odzieży	N	5	3	0,108 ^a	1	0,742
	%	2,2%	2,8%			
Przyrządzanie posiłków	N	30	9	1,661 ^a	1	0,197
	%	13,3%	8,4%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	20	6	1,060 ^a	1	0,303
	%	8,8%	5,6%			
Naprawa usterek	N	3	1	0,094 ^a	1	0,759
	%	1,3%	0,9%			

Tabela 44. Obowiązki domowe wykonywane przez wszystkich domowników a wykształcenie respondentów

Rodzaj czynności		Wykształcenie			Chi-kwadrat	df	p
		Zawodowe	Średnie	Wyższe			
Dbanie o czystość w domu	N	3	15	52	0,697 ^a	2	0,706
	%	14,3%	20,3%	21,8%			
Dbanie o czystość odzieży	N	0	8	12	4,760 ^a	2	0,093
	%	0,0%	10,8%	5,0%			
Naprawa odzieży	N	0	3	5	1,470 ^a	2	0,479
	%	0,0%	4,1%	2,1%			
Przyrządzanie posiłków	N	2	7	30	0,644 ^a	2	0,725
	%	9,5%	9,5%	12,6%			
Pielęgnacja roślin/ogrodu	N	2	9	15	2,784 ^a	2	0,249
	%	9,5%	12,2%	6,3%			
Naprawa usterek	N	0	0	4	1,616 ^a	2	0,446
	%	0,0%	0,0%	1,7%			